Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy

DZIAŁ CZASOPISM

Sf.prasa: 316

WIEK NOWY:

popularny dziennik ilustrowany.

Lwów

1923 nr 6732 - 6754

Wiek Nowy

1923

Grudzień

6732–6754

316/7-12

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6732. Rok XXIII.

Sobota 1. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 20000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 450.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 500.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 700.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Komisja wojskowa przeciw aresztowaniu oficerów legjonowych. - Pogorszenie się stosunków polsko-sowieckich.

Wysokość czynszów w grudniu.

PRZESILENIE GABINETOWE W NIEMCZECH.

Berlin. Upadek Stresemana a zanim idące próby utworzenia nowego, natrafiały na co raz to większe przeszkody. Nie powiodła się misja hr. Alberta, którego osoba nie spotykała się z zaufaniem ze strony większości stronnictw. Spełzły też na niczem ostatnie rokowania stronnictw w sprawie kandydatury Stoegerwalda.

Berlin. (Pat.). Poseł Stoegerwald doniósł prezydentowi Rzeszy, że nie może się podjąć utworzenia gabinetu. Byłoby wskazane by oddać tę misję człowiekowi, który w polityce wewnętrznej jest w mniejszym stopniu przedmiotem sporu, jak on. Prezydent Rzeszy zwrócił się do posła Marxa, prezydenta senatu, proponując mu utworzenie gabinetu. Poseł Marx odpowiedział, że przypuszczalnie jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego przedstawi prezydentowi Rzeszy swoją listę gabinetu, która opierałaby się głównie na środkowych stronnictwach Reichstagu. Wiedeńska „8-Uhr Blatt" w związku z tą wiadomością donosi, że tekę ministra spraw zagran. ma objąć Stresseman, socjalni demokraci zachowaliby wobec tego gabinetu Marx - Stresseman neutralność.

ARCYBISKUP CIEPLAK CIĘŻKO ZANIEMÓGŁ.

Warszawa. (telef.). (z) „Kurjer Poranny" donosi: Wedle „Timesa" arcybiskup Cieplak rozchorował się w więzieniu sowieckim bardzo poważnie.

VENIZELOS KANDYDATEM NA PREZYDENTA GRECJI.

Warszawa. (telef.). (z) Venizelos proponowany jest na prezydenta Grecji. W tym celu udaje się do Paryża deputacja grecka.

—oo—

Niespodziewany powrót niemieckiego kronprinca.



Były kronprinc Fryderyk Wilhelm, wrócił dnia 13 listopada niespodziewanie do swego zamku w Oels (Śląsk pruski). Powrót jego wywołał ogromną senzację w Niemczech. Rycina nasza przedstawia operatorów kinowych i fotografów przed zamkiem w Oels, czekających na sposobność ofotografowania kronprinca.

PORZĄDEK DZIENNY DZISIEJSZEGO POSIEDZENIA SEJMU.

Warszawa. (Pat.). Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu m. i. przewiduje: Trzecie czytanie ustawy o waloryzacji, o zniesieniu ministerswa poczt i telegrafów, sprawa wydania posłów Marka, Bobrowskiego i Stańczyka, sprawa kredytu w przemyśle włókienniczym, oraz szereg nagłych wniosków.

KRONPRINC OPUSZCZA NIEMCY.

Londyn. (Pat.). Wedle doniesień tut. dzienników, Kronprinc zamierza wyjechać z Niemiec, aby nie stwarzać rządowi niemieckiemu trudności. Kronprinc uda się prawdopodobnie do Meranu.

KONCEPCJA BLOKU ŁACIŃSKIEGO.

Paryż. (AW.). „Matin" donosi z Madrytu Konferencja włosko - hiszpańska ma na celu stworzenie bloku łacińskiego, który doprowadzić może do wystąpienia Hiszpanii, Włoch i niektórych południowo amerykańskich państw z Ligi Narodów.

—oo—

Związek stronnictw ludowych.

Skonsolidowanie pozapiastowskich stronictw ludowych zostało wreszcie dokonane. Oto onegdaj nastąpiło połączenie dwóch wielkich grup tj. „Wyzwolenia“ (pod przew. Thugutta) i „Jedności ludowej“ (Dąbskiego) w jeden „Związek ludowy“.

Dzieje ruchu ludowego w Polsce mają już swoją historję. W chwili powstania Polski i Sejmu istniały dwa wielkie ugrupowania tj. „Piast“ i „Wyzwolenie“. Pierwszy reprezentował raczej interesy chłopów-obszarników, o poglądach konserwatywnych, drugi interesy służby folwarcznej o poglądach radykalnych. Później od „Wyzwolenia“ odłączyła się grupa umiarkowana posła Rataja i przyłączyła się do „Piasta“. Taki stan rzeczy trwał aż do paktu „Piasta“ z „Chjeną“. Wtedy to poseł Jan Dąbski, widząc w tym pakcie zdradę sprawy ludowej, wystąpił z swą grupą z „Piasta“ i utworzył frondę z „Piasta“, t. zw. „Jedność Ludową“. Ta grupa połączyła się obecnie z „Wyzwoleniem“. W ten sposób nastąpiło nowe przegrupowanie stronnictw ludowych, ważne tak dla dalszego rozwoju ludowego, jak i dla stosunków sejmowych.

Rozsypka ruchu ludowego w Polsce została częściowo powstrzymana. O połączeniu się „Piasta“ ze „Związkiem“, tj. o zupełnem skonsolidowaniu się stronnictw ludowych, trudno dzisiaj mówić. Interesy społeczne, a chwilowo i polityczne „Piasta“ i tamtych grup zbyt są rozbieżne.

„Piast“ stracił zaufanie na wsi. Chłop, który spodziewał się po rządach Witosa urzeczywistnienia reformy rolnej, został zupełnie zawiedziony w swych nadziejach. Postulat ten, dzięki paktowi z prawicą, został odsunięty na daleką metę. Nadto położenie chłopa na wsi dawno nie było tak ciężkie, jak obecnie. Doprowadziło to wszystko do kompromitacji „Piasta“ wobec wyborców, do nieufności wobec wielkiej polityki prez. Witosa. Obok względów materjalno—społecznych zaważył tu i wzgląd polityczny. Chłop stracił zaufanie do swoich przywódców, siedzących przy jednym stole z prawicą, na której do niedawna „wieszano psy“, jak na największych wrogach. A z przyjaźni tej nie widzi dla siebie żadnej korzyści.

Polityka karjerowiczów ludowcowych doznała zupełnej porażki. To też dzisiaj, gdy dokonało się połączenie dwóch innych odłamów, nie zaprzepaszczających dla celów politycznych i osobistych interesu ludowego, — otwiera się przed tym właśnie „Związkiem“ wielka przyszłość.

Rada dla ministra Kucharskiego.

Dogasa nasza mareczka,
dogasa niby ogarek,
już się w Polsce pojawiły
banknoty po miljon marek.

Nic głupi to jest uczynek
dać w jednym tysiąc tysięcy,
nasycić pieniężny rynek,
człowiecze czego chcesz więcej?

A gdyby te miljonówki
znaleść się miały w pogardzie,
to można jeszcze drukować
banknoty i po miljardzie.

Lub idźmy już va banco,
bo i ten projekt mnie łechce:
wydać banknoty in blanco,
wypełni je każdy jak zechce!

—oo—

Ze sceny.

Teatr Nowości wprowadził w repertuar swój 3 — aktową operetkę Jana Gilberta p.t. : „Księżniczka Ola—la“. Pełna humoru treść tej nowości, zgrabna lekka, wesołe melodyjna muzyka pozwalają na snucie dla niej pomyślnych horoskopów, zwłaszcza, że operetka ta grana jest znakomicie.

Wśród pici pięknej wysunęła się na pierwszy plan świeżo przez dyrekcję angażowana artystka p. Marja Korabianka, która wstępnym bojem ujęła sobie naszą publiczność. Artystka wnosi na scenę temperament, humor werwę, dysponując zaś istotnie bardzo pięknym organem głosu i bardzo piękną aparycją, umie zadzierżgnąć odrazu nici między sceną a widownią. Wszystko to, co ze siebie daje wyrosło na podłożu dużej kultury artystycznej i wyczucia tego umiaru, którego specjalnie wymagać musi scena operetkowa. Cały szereg bardzo skomplikowanych sytuacji umiała artystka nietylko bardzo szczęśliwie, ale z podkreśleniem własnej indywidualności rozwiązać. Świadczenia wokalne artystki stoją na temsamem niveau, co i jej gra. Płynie z nich dużo wdzięku, że wspomnę scenę z malutkiemi księżniczkami w akcie ostatnim, oraz żywe wczucie się w trudne niejednokrotnie sytuacje (Monolog w akcie drugim).

Scena lwowska zyskała w artystce siłę bardzo atrakcyjną. Obok p. Korabianki, której z racji jej pierwszego występu poświęciłem więcej słów, wystąpił szereg naszych artystów mających już ustaloną swoją sławę. Więc p. Halina Rapacka, jak zawsze pełna wiośnianego humoru. więc p. Helena Poleska przesuwająca się przez scenę jak wicher, więc ineresująca w typie p. Eugenja Lorczyńska, dostojna w roli księżny p. Marja Sieniawska, zawsze staranna p. Jadwiga Żurek-Wolfstalowa, więc Misia Wojciechowska i jej nienazwana towarzyszka, które to najmłodsze adeptki sztuki scenicznej w rolach malutkich księżniczek budziły niekłamaną radość audytorjum. Wśród płci brzydkiej prym wiódł — jak zawsze — p. Michał Tatrzański, zawsze „najlepszy“ w każdej swej ostatniej kreacji, bezsprzecznie najgodniejszy następca Lelewicza. Słowa uznania należą się p. Wacławowi Sowińskiemu, pp. Bojanowskiemu i Szeslandowi i innym. Operetkę, którą dyrygował bardzo starannie p. Roman Wojnarowicz, wyposażono w piękną wystawę i równie piękne tańce, w czem zasługa p. Stanisława Faliszewskiego.

Prof. Lesław Jaworski.

Wysokość czynszów w grudniu.

Onegdaj odbyło się ogólne zebranie asesorów Urzędu rzeczoznawczego dla spraw najmu we Lwowie, celem rozpatrywania kwestji ewentualnej podwyżki ryczałtu na wydatki połączone z administracją kamienic.

Uchwalono podwyższyć z dniem 1. grudnia b. r. stosowany obecnie ryczałt na administrację ośmiokrotnie. Do powyższego ryczałtu dolicza się ponadto podwyższone przez Radę Miejską podatki, tj. wodociągowy i od lokali.

W uwzględnieniu tych podwyżek ustalono nowe mnożniki, które wynosić będą:

a) przy mieszkaniach: przy czynszu przedwojennym od 1 do 50 koron 17.282 — od 51 do 150 kor. 17.462 — ponad 150 kor. 17.642 — w mieszkaniach powyżej 6 pokoji 21.242 i pół.

b) przy sklepach i lokalach przemysłowych: przy czynszu przedwojennym od 1 do 50 koron 22.804 — od 51 do 150 kor. 22.264 — ponad 150 kor. 22.444.

Czynsz płacony w czerwcu 1914 roku pomnożony przez odnośny mnożnik daje kwotę, którą należy płacić w markach polskich za grudzień tytułem czynszu wraz z wszystkiemi dodatkami i podatkami gminnemi.

Dla przykładu podajemy następujące obliczenia: jeżeli czynsz miesięczny wynosił przed wojną 50 kor., to wypada za mieszkanie 864.100 mk., zaś za sklep 1,104.200 mk.; jeżeli wynosił 100 kor. to wypada za mieszkanie 1,746.200 mk., zaś za sklep 2,225.400 mk.; jeżeli wynosił 150 kor. to wypada za mieszkanie 2,619.300 mk., zaś za sklep 3,339.600 mk.; jeżeli wynosił 200 kor. to za mieszkanie do 6 pokoji wypada 3,528.400 mk.; powyżej 6 pokoji 4,248.500 mk., zaś za sklep — 4,488.800 mk.

Samoobrona lokatorów Lwowa.

Rezolucje uchwalone na masowym wiecu.

(—) Masowy wiec lokatorów 25. XI.. br. uchwala powołać do życia organizację, która obejmowałaby wszystkich lokatorów m. Lwowa. Kierownictwo organizacji sprawuje główny zarząd wybrany na konstytuującem walnem zgromadzeniu członków organizacji i tworzy komitety dzielnicowe i poszczególnych ulic, w skład których wchodzą delegaci z każdej kamienicy. Celem organizacji jest: 1) Walczyć o utrzymanie ochrony lokatorów aż do czasu, kiedy będzie większa ilość mieszkań wolnych do wynajęcia i publicznie będą wykazywane. 2).Obrona lokatorów wszelkimi prawnymi środkami przed niesprawiedliwą rujnacją. 3). Rozpoczęcie energicznej walki przeciw projektowanej nadmiernie wysokiej podwyżce czynszów, powodującej wzrost drożyzny, a w ślad za tem spadek marki polskiej. 4). Natychmiastowe miesięczne opodatkowanie lokatorów na rzecz budowy domów czynszowych.

W skład tej „Rady lokatorów“ uchwalono zaprosić dotychczasowy komitet oraz delegatów całej ludności Lwowa, m. i. prez. red. Bron. Laskownickiego, adw. Dr. Dręglewicza, inż. Edm. Libańskiego, nadr. Białynię Chołodeckiego, red. Sefana Rayskego, Jakóba Pękalskego, Ant. Bednarskiego, Jana Sozańskiego, Słoniowskiego, W. Toczyskiego, adw. Dr. Greka, W. Trandę, St. Kaczorowskiego, Feliksa Czermaka, Br. Barszczewskiego, red. Heschelesa i innych.

Uchwalono burzliwymi oklaskami rezolucję, odrębnie przedłożoną przez p. Rayskiego: **Zebrani domagają się od władz rozpoczęcia energicznej walki z lichwą mieszkaniową i bezwzględnych aresztowań paskarzy mieszkaniowych. Żądają ścisłej kontroli wysokości płaconych czynszów i paskarskich „odstępnych“ i konfiskaty nieprawnych zysków lichwiarzy mieszkaniowych na rzecz skarbu narodowego.**

O numerus clausus na uniwersytetach czeskich.

PRAGA. (Pat.) W. B. h. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu zgłosił niemiecko - narodowy pos. Schollich wniosek o wprowadzenie numerus clausus na uniwersytetach czechosłowackich.

—oo—

Smiertelna zemsta parobków wiejskich.

(—) We wsi Horbkowie, pow. Sokal mieszkał 19. letni Wasyl Huzar, który pałał zemstą do Iwana Sułygi za to, że ten pobił go w kwietniu br.

Przy sposobności, gdy Sułyga wracał z karczmy Huzar namówiwszy reszte dziesięciu towarzyszy swych, Piotra Wasylewskiego, Semena Szeremetę Hrynia Koziarskiego i Pawła Syera, i rozdawszy im kije i noże a Wasylewskiemu bagnet, razem z nimi rzucił się na Sułygę.

W czasie bójki S. został tak ciężko pobity że następnego dnia zmarł. Sekcja zwłok wykazała prócz ran i sińców na głowie, skroni, czole i piersiach, nadto pęknięcie czaszki i krwiotok, oraz na rękach rany od noża, które spowodowały pęknięcie tętnicy.

Wczoraj wszyscy sprawcy napadu zasiedli w lwowskim sądzie karnym na ławie oskarżonych przed trybunałem złożonym z rr. Giebułtowskiego (przew.) Göttingera i Makucha.

Bronili dr. Grek i dr. Szuchiewicz.

Osk. Huzar przyznał się do uderzenia Sułygi tylko pałykiem po plecach, Wasilewski zeznał, że zadał mu cios drągiem w okol. brzucha, a bagnetu nie używał, Szeremeta, Koziarski i Seyer wyparli się winy. Mimo to świadkowie potwierdzili ich winę. — Rozprawa trwa dalej. —

Odcięta głowa w worku.

Ohydny mord za cenę zdobycia 100 dolarów.

W okolicy Ciechanowa, nad Bugiem, we wsi Bugaje, mieszkała rodzina Malanczyków.

Malanczyk wyjechał do Ameryki i długi czas nic nie przysyłał rodzinie. Malanczykowa przebywała przeważnie w sąsiedniej wsi Ręczaje, u swej siostry, Jakubowskiej.

W tych dniach Malanczykowa dostała od męża sto dolarów. Suma istotnie była poważna. To też Malanczykowa po odebraniu pieniędzy, przyszła do siostry podzielić się tą radosną wiadomością. Jednocześnie wyraziła obawę, że z tak dużą sumą niebezpiecznie udawać się do domu. Siostra doradziła Malanczykowej, ażeby ją przeprowadził do domu policjant, na co Malanczykowa chętnie się zgodziła.

— Dam mu dolara i niech mnie prowadzi.

Policjant i bez dolara odprowadził kobietę pod samą wieś, na odchodnem dodał, że o ile zostanie przez kogokolwiek zaczepiona — niech krzyczy — a on pośpieszy jej na pomoc.

Kobiecina nie krzyczała, policjant przeto powrócił do wsi. Zaszedł też do Jakubowskich. Gawędząc, zauważył, że gospodarza niema w domu.

Po pewnym czasie Jakubowski wszedł do izby. Na zapytanie — skąd powraca — Jakubowski odpowiedział, iż był przy obrządku gospodarstwa. W czasie tej rozmowy policjant zauważył pewne zaniepokojenie gospodarza i na odzieży świeże plamy. Przy dalszem badaniu okazało się, że Jakubowski dokonał mordu na osobie Malanczykowej, odciął jej głowę i przyniósł ją w worku do zagrody.

Mordercę aresztowano.

Stanie on niebawem przed sądem doraźnym.

—oo—

Uporczywa narzeczona.



Finlandka panna **Ruth Carlsen**, która w poszukiwaniu swego narzeczonego cztery razy wybierała się do Ameryki bez zezwolenia władz amerykańskich i za piątym razem przedostała się szczęśliwie, znalazła swego narzeczonego w Newarku i wyszła za niego zamąż.

66

L. L. LYNCH

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

—oo—

(Ciąg dalszy).

—oo—

— Nie ruszaj się! — zawołała. — Zrobisz to, co ci każę. Chcę ciebie i mammy Lou wyciągnąć z biedy. Myślisz, że twój pan Paul wróci z Nowego Jorku, ale prawdopodobnie zostanie on aresztowany, zanim odjedzie. — Weź prędko sznury do bielizny, i przywiąż Lou do krzesła, a potem weź młot i rozbij drzwi do piwnicy. Jak będziesz gotów, ukryj się w komórce. Jak przyjedzie twój pan, opowiesz mu historyjkę o dzikim człowieku, który skrępował Lou i który napadł na ciebie. Czekaj! Kto ma klucz od drzwi pokoju tam na górze?

— Miss. Ale ona pojechała...

— Dobrze! Już jesteś gotów? Teraz uciekaj!

Podniosła groźnie rewolwer. Murzyn zniknął. Panna Alice pobiegła do tuby i zawołała: —Posłuchaj mnie pani! Uwolniłam już więźnia który z pewnością nie jest panną La Croix. A teraz zawiadomię policję, tak że przed nocą będzie pani wolna. Do widzenia!

Przez chwilę czekała napróżno na odpowiedź Potem wzięła chłopca za rękę i wyszła.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY SZÓSTY.

W cztery oczy.

O godzinie drugiej tego samego dnia Bruce Abinger wrócił z Chicago do domu i wetknął klucz do drzwi swego biura, rzucił do środka przelotne spojrzenie i zamknął drzwi za sobą.

Po nie bardzo zadowalniającej rozmowie z Arturem Snellingiem, chciał właśnie jeść razem z swoim przyjacielem Fraynem, gdy w jego mieszkaniu znalazł następujący bilet od panny Iris La Croix:

„Szanowny panie Abinger! Proszę nie wydawać o mnie żadnego jeszcze sądu. Zamierzam opuścić miasto, a jeśli wszystko pójdzie dobrze, będę za dwadzieścia cztery godzin z powrotem w Nowym Jorku i przyjdę do pańskiego biura, ponieważ posyłam panu niektóre dokumenty i proszę pana, aby pan natychmiast jeden z nich przeczytał.

I. L. C.“

To skłoniło go do natychmiastowego powrotu nocnym pociągiem do Nowego Jorku. Wróciwszy do domu otworzył skrzynkę na listy i znalazł to, czego szukał:

Dwa grube, złożone dokumenty i mały, miły liścik spoczywały w jego rękach i krew uderzyła mu do głowy, gdy otworzył mały arkusik i przeczytał co następuje:

„Szanowny panie Abinger! Przeczytaj pan najpierw moją historję. Dopomoże ona panu do lepszego zrozumienia innych“.

Nic więcej! Ani podpisu, ani daty.

Abinger odłożył gruby dokument z napisem „Zeznania Artura Snellinga“ i stojąc przed biurkiem czytał:

„Szanowny mój przyjacielu! Ponieważ ofiarował mi pan swoją przyjaźń, nazywam pana tak poraz pierwszy i obawiam się, poraz ostatni. Ale nie chcę tutaj tłómaczyć niczego ani usprawiedliwiać się, tylko podać panu fakty, aby mógł pan sam o wszystkiem wydać sąd. —

Żyłam oddawna z moją ciotką. Przynajmniej tak ją nazywałam i sądzę, że między nami zachodzi pewne pokrewieństwo. Ona i jej mąż wychowali mnie bardzo starannie i rosłam razem z chłopcem, którego uważałam zawsze za brata. Gdy miałam czternaście lat — a znajdowałam się wtedy w pensjonacie żeńskim na południu i kończyć miałam naukę za dwa lata — stało się coś co zmniejszyło znacznie dochody rodziny i wtedy oświadczono mi ku mojemu głębokiemu zmartwieniu, że nie mam praw do nazwiska które noszę, ponieważ jestem nielegalną córką niejakiego pana Jerzy La Croix, który pewnego razu opuścił moją matkę i nas dwoje dzieci. Ciotka oświadczyła mi, że jest zmuszona powiedzieć mi o tem, ponieważ matka moja, która płaciła zawsze suto za moje utrzymanie, umarła niedawno zagranicą, a ona nie chce zwracać się do mojego ojca. Naturalnie opuściłam pensjonat i wróciłam do moich krewnych, gdzie spędziłam następne lata, pielęgnując mojego chorowitego brata. (C. d. n.).

—oo—

Nowa podwyżka taryfy elektrycznej i gazowej.

Z wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej.

(—) Pod znakiem nowych podwyżek odbyło się wczor. posiedzenie Rady miejskiej.

Podwyższono więc opłaty od ładunków o 300 proc., opłaty od samochodów na r. 1924 10-krotnie (z wyjątkiem rowerów).

Wreszcie taryfę elektryczną podwyższono w następujący sposób z ważnością od jutra, tj. 1-go grudnia br.:

Bilet ulgowy 40 tys., zwykły 50 tys., z przesiadaniem, dworcowy i kontrolny 60 tys., pakunkowy jak bilet osobowy.

Abonament: dla dowolnej jazdy 5 miljonów, do dwurazowej jazdy 2 milj. 200 tys., szkolny wprost 900 tys., z przesiadką 1,100 tys. i gminny 1,500 tys. mk.

Światło dla mieszkań prywatnych 150 tys. za kilowat godzinę, dla lokali zarobkowych 200 tys. marek.

Ceny za gaz podniesiono na 100 tys. mk. za metr sześcienny, za odczyty listopadowe.

—oo—

Na tropie orgji drożyźniano-waluciarskiej.

Wyniki akcji policji lwowskiej w ciągu ubiegłych dni.

(—) Dzięki energji policji lwowskiej, a w szczególności Ekspozytury śledczej pod kier. nadkom. Kozakiewicza, trwa dalej we Lwowie walka ze sprawcami drożyzny i wszelakiego rodzaju waluciarzami.

Oskarżono o brak cen na wystawach lub uprawnień przemysł., następujące firmy: skład obuwia Tombak. Legjonów 35; Olga Stengel, Ormiańska 15; Karol Tybura, Rynek; Hania Schweitzer, pl. Gołuchowskich 2; Jakób Czysz, Kaźmierzowska 7; Rachela Pech, Kaźmierzowska 47; Waldman i Singer, Kaźmierzowska 9; Adolf Mass, Kaźmierzowska 13; Ignacy Litwak, Kaźmierzowska 7; Gottlieb, pl. Gołuchowskich 2; Jakób Schweitzer, pl. Gołuchowskich 2; Bracia Gelbart, ul. Legjonów 41; Fischer i Sp., ul. Legjonów 41, I p. i Moses Herschman, Legjonów 41. Za brak faktur podano odpowiednim władzom firmy: Dawid Mensch, pl. Gołuchowskich 2 i Henryk Porjes, Kaźmierzowska 9.

Stwierdzono, że Panzer Margules przez dwa tygodnie prowadził sklep w pasażu Mikolascha nie mając na to zezwolenia władz. — W sklepie Gitli Czesecowej przy ul. Łaziennej nie znaleziono faktur handlowych. Jednej z kupujących w sklepie Markowskiego przy ul. Batorego zaceniono za szczotkę 200.000 mk., a za chwilę już 400.000 mk. Kupca tego oskarżono o lichwę towarową. W sklepie Wierzbickiego przy ul. Halickiej brano za talerz porcelanowy 180.000 mk., za filiżankę z podstawką 450, za szklankę 60—75, za kieliszki 60—100 tys. mk. W sklepie Pawłowskiego na pl. Marjackim pobrano za damskie pończochy 1,200.000 do 9 miljonów, za rękawiczki 1.000.000 do 3,000.000, za grzebienie do czesania 165—770 tys. marek.

O lichwę oskarżono firmy następujące: skład papieru W. Szulc, Akademicka 6; droguerja i perf. Sykstuska 23, kawiarnia Szkocka (ciastka 45—50.000 mk., herbata 50—60.000 mk., kostka cukru 10.000 mk.), M. Schimmel, pl. Bernardyński 12 a; Józef Heipler, szewc, ul. Blacharska.

Magazyn ukrytych towarów firm Mendel Scherr i Simon Seifer znaleziono w piwnicy przy ul. Kaźmierzowskiej 17.

Do odpowiedzialności pociągnięto krawca z pas. Mikolascha M. Staubera, który wartość skradzionego futra i płaszcza podał w dolarach (580 dolarów). W czasie rewizji w domu waluciarza Mendla Wassermana (Rycerska 25) znaleziono 58 dolarów i 5000 kor. austr. Aresztowano waluciarzy M. Langweila, J. Streichera, oraz Markusa Grumera r. Kesslera, których osadzono za kratami. Salomonowi Panzerowi skonfiskowano na czarnej giełdzie 21 dolarów, akcje natomiast w ilości 20 szt. Pol. Banku Przem. skonfiskowano celem wymierzenia podatku Chaimowi Talmudowi. Stwierdzono, że w kantorze wymiany Volka gromadzi się czarna giełda.

* * *

W dniu wczorajszym funkcjonarjusze Oddziału lotnego PP. skontrolowali ponownie ceny w szeregu sklepów i na wielu niesumiennych kupców zrobili doniesienie za pobieranie nadmiernych cen. Oprócz tego zakwestjonowano w firmie manufakturowej Folk i Giell przy pl. Gołuchowskich 2 księgi handlowe, które nie były prowadzone w porządku. W ul. Legjonów schwytano na gorącym uczynku handlarza obcą walutą Salomona Pannera, u którego znaleziono 22 dolarów amer.

Kroniczka stanisławowska.

KANDYDACI NA BURMISTRZA. W najbliższym czasie oczekiwać należy obsadzenia opróżnionego skutkiem zgonu śp. Theodorowicza stanowiska kierownika zarządu miasta. Najpoważniejszym kandydatem na to stanowisko jest p. St. Chowaniec, właściciel drukarni, człowiek znany ogólnie z energji i rzutkości, oraz niepospolitych zdolności administracyjnych. Wymieniają nadto kandydaturę pp. Ferensiewicza, lekarza, i dr. Seidlera, adw. tutejszego.

OBŁAWY POLICYJNE. Policja tutejsza urządziła w ostatnim tygodniu szereg obław które dały bardzo pokaźne wyniki. Przytrzymano wielu czarno-giełdziarzy i pokątnych waluciarzy, a podczas wielkiej nocnej obławy urządzonej onegdaj z udziałem żandarmerji wojskowej, a pod kierownictwem komis. dr. Lachsa, schwytano 18 złodziei i innych podejrzanych figur. Między innych ujęto na dworcu kolejowym J. Hołodnika z Przemyślan, gdy wsiadał do pociągu lwowskiego z kuferem naładowanym garderobą wartości 125 mil., skradzioną w Rypnem pow. Kałusz.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY. Onegdaj złożono na wieczny spoczynek zwłoki śp. Jana Szporka, obywatela wielkiej zacności i wielkich zasług dla naszego miasta. Zmarł w 76 r. życia, przeżywszy w ostatnich czasach straszliwą tragedję rodzinną skutkiem straty najmłodszego syna, studenta Politechniki lwowskiej, zamordowanego w lipcu przez bandytówpodczas wycieczki turystycznej.

SZKOŁA ŚPIEWU. W Konserwatorjum Tow. m z. im. Moniuszki została otwartą szkoła śpiewu solowego, którega uczyć będzie p. H. Olesk , znana artystka ze Lwowa.

Rozłam wśród dziennikarzy krakowskich.

Na tle wypadków krakowskich 6 listopada nastąpił w „Syndykacie Dziennikarzy Krakowskich“ rozłam. Wystąpili z Syndykatu członkowie redakcji „Głosu Narodu“, a nadto niektórzy członkowie innych redakcyj w tem także część członków Red. „Il. Kur. Codziennego“.

Jak się dowiadujemy dziennikarze ci zakładają nową organizację pod nazwą „Związek Dziennikarzy Polskich“ (Koło krakowskie).

Znaki czasu.

DWIE RACJE W JEDNEJ.

Notoryczna to rzecz, że drożyzna rośnie stale. Z tem się już ludziska pogodzili. Ale trudno się pogodzić z jej tłómaczeniem przez sfery handlowe i przemysłowe: mianowicie z łączeniem jej przyczynowem z zjawiskami gospodarczemi wręcz przeciwnemi. Oto raz drożyzna rośnie dlatego, że waluty obce a szczególnie dolary idą w górę na giełdzie oficjalnej i nieoficjalnej (obie są równie czarne w swej bezetyczności!). Innym razem tłumaczy się znów wzrost drożyzny spadkiem kursu tychsamych dolarów na tych samych giełdach.

Jak to się dzieje? — pytam jednego z naszych najwybitniejszych kupców, członka prezydjum jednej z naszych organizacji kupieckich, któryby się mocno obraził, gdyby go ktoś śmiał posądzić o brak patrjotyzmu — a cóż dopiero o paskowanie.

— To wszystko jest zupełnie jasne i naturalne — tłumaczy mi (i Tobie także, kochany Czytelniku!) z miną zupełnie przekonywującą. — Gdy dolar skacze do góry, podnoszą się ceny, które wobec chwiejności marki musimy kalkulować jeżeli nie w dolarach to w ich równowartości (co za ostrożność w wyrażeniu!) by wyjść na swoje; inaczej zmniejszyłby się nasz kapitał obrotowy i zakładowy w szczególności zasób towarów. Gdy zaś dolar spada na giełdzie, musimy towar sprzedawać drożej, by się uchronić przed skutkami ponownej podwyżki jego kursu. To nasza asekuracja.

Poważny, uczciwy kupiec zapomniał, że podwyżkę dolara uwzględnił już w pierwotnej kalkulacji, że zatem obecnie po raz drugi wciąga w kalkulację tą samą okoliczność.

Nie próbowałem nawet poza samym wskazaniem tego faktu wdawać się z nim w bliższe rozstrząsanie tej okoliczności. Wszak ponad wszelkie względy i argumenty logiki stała dlań wyłącznie racja jego, racja „asekuracji“, której premię opłacać winna kupująca publiczność.

Wiemy wszyscy, bo to czujemy na własnej kieszeni i skórze, że ta asekuracja jest bardzo... intratna. Czy dolar spada, czy idzie w górę, podwyżką cen kieruje jedna i ta sama racja: jest nią egoizm, wyrażający się w chęci zdobycia jak najwyższych zysków.

OBSERWATOR.

Gorąca sytuacja na wczorajszem posiedzeniu Komisji wojskowej.

Niedostateczne wyjaśnienia min. Szeptyckiego. — Osławiony podpułkownik Ganczarski na widowni. — Konferencje oficerów faszystowskich z wybitnymi czynnikami rządowymi.

Warszawa (telef.) (z). Na wczorajszem posiedzeniu komisji wojskowej p. Dr. Polakiewicz zapytał kierownika min. spr. wojsk. — jakie były powody do wysłania podpułkownika Garnczarskiego dla prowadzenia śledztwa dyscyplinarnego w sprawie tragicznych zajść krakowskich. Napiętnowawszy metodę zmiany sądu w myśl niesłychanych praktyk obecnego rządu, postawił mowca szereg zarzutów w związku z aresztowaniami oficerów sztabowych, dziwnym zbiegiem okoliczności samych byłych oficerów legjonowych (a to podpułk. Gigla, majorów Dziadosza, Biernackiego i Wojakowskiego), co deprecjonuje szacunek społeczeństwa dla munduru, a przedstawia się tem jaskrawiej, że podpułk. Garnczarski był znanym wrogiem poczynań niepodległościowych legjonów, c. k. austrjackim oskarżycielem i donosicielem w procesie legjonistów o odmówienie złożenia przysięgi w Przemyślu i w procesie w Huszt. Ówczesny mjr. Ganczarski powierzył prowadzenie śledztwa przeciw pułkom legjonowym p. Polakiewiczowi, wówczas porucznikowi, a gdy ten odmówił, skazał go na dwa tygodnie aresztu. Gen. Szeptycki odpowiedział, że nie są mu znane powody aresztowania oficerów sztabowych, znał zaś podpułk. Ganczarskiego z czasów, gdy sam był dowódcą legjonów. Następnie p. Miedziński zapytał, dlaczego nie aresztowano gen. Czikla i pułk. Beckera, których winą są te zajścia. Co się tyczy podpułk. Ganczarskiego, to jeszcze gen. Sosnkowski, jako minister, powziął decyzję, a może nawet wydał rozkaz, usunięcia go ze stanowiska prokuratora w Lublinie na skutek wniosku Najwyższej Izby Kontroli, ponieważ podpułk. Ganczarski brał udział w spółce, mającej dostawy dla armji; a gdy ta nie wywiązała się ze swoich zadań, ociągał się z wytoczeniem przeciw niej śledztwa. Powierzenie dochodzeń podpułk. Ganczarskiemu nasuwa podejrzenie, że będzie on załatwiał stare porachunki z legjonistami.

P. Lieberman zapytał gen. Szeptyckiego, czy wiadomem mu jest, że głównym oskarżycielem legjonistów-hallerczyków, prześladowanych przez rząd austrjacki za bunt pod Rarańczą, a następnie w Marmarosz Sziget, był protegowany przez Szeptyckiego podpłk. Ganczarski — ten, który chciał wymódz na rządzie austrjackim, aby utrącił obronę legjonistów przez p. Liebermana. I na te zapytania dał gen. Szeptycki odpowiedzi tylko ogólnikowe. P. Kościałkowski twierdził dalej, że przy rozdziale zapomóg oficerom, poszkodowanym przez wybuch w cytadeli, dzieją się nadużycia. Zaznaczył dalej, że komisja wojskowa nie otrzymała dotąd odpowiedzi na zapytanie, co spowodowało sprowadzenie do Warszawy batalionów poznańskich. Wreszcie p. Malinowski zapytał gen. Szeptyckiego, w jakim celu odbywał on konferencję z osławionym organizatorem legjonów rosyjskich, a obecnie organizatorem faszystów, Gorczyńskim. Gen. Szeptycki odpowiedział, że chodziło tu o prośbę Gorczyńskiego, by został przyjęty do wojska. Na to odezwały się okrzyki. „Wodzowie faszystów, Gorczyński i Pękosławski, przedwczoraj konferowali z gen. Raszewskim, kandydatem na ministra spr. wojsk., a wczoraj z wiceministrem Korfantym“. Gen. Szeptycki nie miał na to odpowiedzi. Sytuacja stała się jednak wkrótce tak gorąca, że na wniosek p. Pieniążka (Piast), większością głosów prawicy i Piasta, dyskusję przerwano.

—oo—

Możliwość reasumcji uchwały Piasta w sprawie wydania posłów socjalistycznych.

P, Brodacki nie chce przyjąć referatu sprawy wydania na plenum.

Warszawa. (telef.). (z) Wczoraj w godzinach popołudniowych prezydjum „Piasta“ obradowało nad sytuacją wytworzoną w sprawie wydania posłów socjalistycznych, która znajduje się na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu. Zastanawiano się nad wnioskiem, aby zmienić poprzednią uchwałę, dekretującą wydanie posłów Bobrowskiego i Stańczyka. Głównym rzecznikiem reasumcji był sen. Błyskosz. Na zapytanie „Kurjera Polskiego“ oświadczył on, że stanowisko jego w tej sprawie jest niezmienne, to znaczy, że należy czekać z decyzją wydania do czasu zbadania wypadków krakowskich przez specjalną komisję sejmową. Na dzisiejszem posiedzeniu „Piasta“, które rozpocznie się o godz. 13.30, wniesie p. Błyskosz rezolucję w tym sensie. P. Brodacki, który ma być referentem sprawy wydania na plenum, oświadczył korespondentowi „Kurjera Pol.“, że referatu nie przyjmie, bo jak powiedział nie chce się specjalizować w domaganiu się wydawania posłów, gdyż poprzednio już referował wydanie pp. Łuckiewicza i Okonia. — „Dlaczego inni posłowie — mówił p. Brodacki — uciekają od przyjemności referowania wniosku o wydanie posłów Bobrowskiego i Stańczyka. PP. Konopczyński i Lutosławski odmówili referowania, a ja nie chcę mieć monopolu na wydawanie kolegów sądom“.

Inż. Pawłowski odmawia przyjęcia teki robót publicznych.

Warszawa (telef.) (z). W ciągu dnia wczorajszego zawiadomił prem. Witos p. Pawłowskiego, że podpisał już wniosek w sprawie mianowania go min. robót publicznych. P. Pawłowski oświadczył, że proponowanej teki przyjąć nie może i zwrócił uwagę premiera na rozpowszechnioną plotkę, że niektórzy posłowie poto robią opozycję w klubie, by zyskiwać teki ministerjalne. W związku z tą sprawą wezwany został do Warszawy b. poseł Rączkowski. Z drugiej strony słychać, że prem. Witos zaofiarował podobno tekę robót publicznych p. Posadzkiemu.

—oo—

Sławny kompozytor kościelny.



Lorenzo Perosi, słynny kompozytor kościelny i dyrygent orkiestry papieskiej, która wykonuje znakomite jego dzieła poza Rzymem.

NADESŁANE.

Vertex

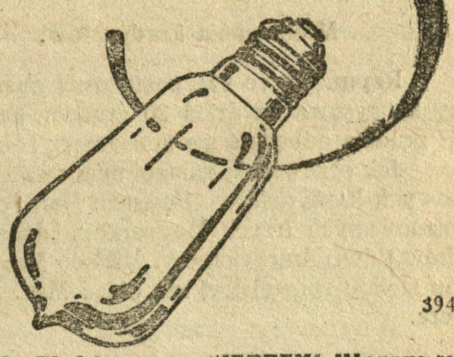

3945

Zakłady Elektryczne „VERTEX“ Warszawa Marszałkowska No. 98.

Mord polityczny.

Paryż. Polradio. Donoszą, że jugosłowiański major wraz ze swym ordynansem zostali zamordowani na granicy bułgarskiej.

Anglja zrzeka się kontroli wojskowej nad Niemcami.

Wiedeń. (Pat) N. Fr. Presse donosi z Paryża: że rząd angielski wysłał do swego przedstawiciela w międzykoalicyjnej komisji wojskowej i kontrolnej w Berlinie instrukcję, która się równa zupełnemu zniesieniu kontroli wojskow.

—oo—

Pogorszenie się stosunków polsko-sowieckich.

Z sukcesów dyplomatycznych wiceministra Seydy.

Warszawa (telef.) (z). Dzisiejszy „Kurjer Polski“ zaznacza w artykule wstępnym, że wiadomości, które dochodzą z Rosji sowieckiej świadczą o tem, że ostatnie rokowania polsko-rosyjskie, aczkolwiek prowadzone i zakończone według oświadczenia wicemin. Seydy przy wyraźnie pokojowych tendencjach z obu stron, dały w rezultacie znaczne pogorszenie stosunków naszych z Rosją, i były wynikiem przysłowionych już dzisiaj potworności dyplomatycznych min. Seydy, który ukrywał przed opinją polską pogróżki wojenne sowietów.

Z PROCESU PRZECIW MACHNIE.

Warszawa (AW). W trzecim dniu rozprawy przeciw atamanowi Machno zeznawał inspektor obozu jeńców w Strzałkowie, Swiger, który opowiadając o stosunkach obozowych stwierdził, że między petlurowcami a machnowszczykami istniał silny antagonizm. Pierwsi uważali drugich za bandę rozbójniczą i pogardzali nimi. W dalszym ciągu szereg świadków opisywał okrucieństwa, jakich dopuszczały się oddziały Machny na Ukrainie, srożąc się szczególnie w stosunku do Polaków. Zeznania te wywarły na sali wstrząsające wrażenie.

Pokrzywdzeni protestują.

Wiedeń. N. Fr. Presse donosi z Londynu, że w Foreigne Office odbyły się pod przewodnictwem sekretarza stanu narady rzeczoznawców w sprawie określenia stanowiska Anglji co do układów zawartych przez Francję i Belgję z przedsiębiorcami niemieckimi w Zagłębiu Ruhry. Słychać, że Bratbury będzie na posiedzeniu komisji reparacyjnej bronił stanowiska Anglji, że układ düsseldorfsk jest nielegalny. Anglja zamierza zwrócić się do trybunału rozjemczego w Hadze z żądaniem zbadania prawomocności postępowania Francji i Belgji i zbadania francuskiej interpretacji 18 artykułu traktatu wersalskiego.

Mianowania kardynałów.

Rzym. Ojciec św. postanowił zwołać tajny konsystorz na dzień 20 grudnia, zaś dnia 23 grudnia odbędzie się konsystorz publiczny Jak przewidują nastąpi mianowanie wielu nowych kardynałów. Pewnem jest, że będzie mianowanych trzech Hiszpanów, dwu Włochów i dwu Amerykanów. Miejsce Majora Domu stolicy apostolskiej ma objąć Mgr. Desampera.

Walki z komunistami w Niemczech

BERLIN. (Pat.) Po demonstracjach w Lustgarten przyszło ponownie w kilku miejscach centrum miasta do starć z komunistami przyczem policja zmuszona była użyć broni palnej i pałek gumowych. Kilka osób rannych w tem trzech u zędników policyjnyc. Aresztowano 77 osób. Wezwania partji komunistyczny usłuchali tylko bezrobotni. Liczba demonstrantów była nieznaczna.

DYSONANSE FRANCUSKO - ANGIELSKIE W KOMISJI REPARACYJNEJ.

Warszawa. (telef.). (z) Nieporozumienia pomiędzy przedstawicielami Francji i Anglji w komisj reparacyjnej trwają nadal. Rząd angielski chce odroczyć wszystkie decyzje aż do chwili wyniku wyborów.

NADESŁANE.

Podajemy do wiadomości publicznej, że za czyny i przestępstwa naszego syna Władysława Olszyńskiego żadnej odpowiedzialności nie bierzemy.

Rodzice

32246 Lewandówka, ul. Hetmańska 3.

IGNACY TELICHOWSKI
były dzierżawca Restauracji „Zakopane“
przystąpił z dniem 24/XI. do spółki z firmą
ANTONI MOSZORO
ulica Janowska 4.
Poleca towary korzenne, delikatesy, oraz wódki i wina. Po odnowieniu lokalu zostanie otwarty **pokój do śniadań.**
32331

WALKA Z LICHWĄ ŻYWNOŚCIOWĄ.

Warszawa (Pat). Działalność represyjna prowadzona w zwalczaniu lichwy żywnościowej przez obecnego komisarza dla zwalczania drożyzny utrzymuje się stale na swoim poprzednim poziomie, co daje bardzo pomyślny wynik. Za czas od 1—16. listopada br. w poszukiwaniach zamagazynowanych towarów znaleziono następującą ilość artykułów pierwszej potrzeby: 200 wagonów mąki pszennej, 150 wag. mąki żytniej, 406 wag. zboża, 1 wag. 97 work. cukru, 191 wortych rewizji wszczęto 1308 spraw sądowych i fasoli, 212.253 sztuk skór, oraz znaczną ilość artykułów kolonialnych. W wyniku przedsięwzięć 6652 spraw administracyjno-karnych.
ków soli, 1,900.000 kg. słoniny, przeszło 10 wag.

ORYGINALNE PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE.

Warszawa (AW). W Teatrze Polskim w Warszawie odbyło się oryginalne przedstawienie amatorskie sztuki O .Wildego pt. „Wachlarz lady Windermere“. Role obsadzone były przez p. Tomassini, żonę b. ambasadora włoskiego w Warszawie, oraz członków poselstwa francuskiego i holenderskiego. Przedstawienie odegrano w języku francuskim na rzecz repatrjantów.

GRECJA WZYWA VENIZELOSA DO POWROTU

Wiedeń (Pat). „N. Fr. Presse“ donosi z Aten, że w ostatnich dniach w Atenach i na prowincji odbyły się masowe zgromadzenia, na których wyrażono życzenie, aby Venizelos powrócił do Grecji. Około 100 delegatów zarówno zwolenników jak i przeciwników Venizelosa ma się udać do Paryża do Venizelosa z prośbą od narodu greckiego, by powrócił do kraju.

—oo—

Kobieta, która rwie łańcuchy.

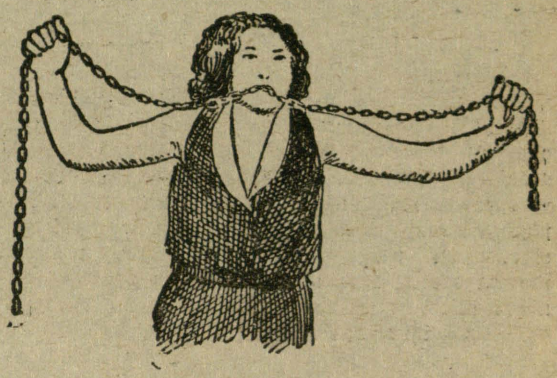

Znane we Wiedniu medjum, panna Marah Farah, która występuje w cyrku Buscha w Berlinie, rwie łańcuchy na wzór fakirów indyjskich.

Zaginiony trzynastoletni chłopak.

(—) Z ochronki im. Piłsudskiego wydalił się 13-letni Wł. Pryhułko onegdaj do szkoły i dotychczas nie powrócił. Doniesiono o tem zaginięciu chłopca policji.

Konwencja handl. francusko polska na senacie francuskim.

Paryż. (Pat.). Onegdaj popołudniu przedłożony został senatowi projekt ustawy, aprobującej konwencję handlową francusko polską.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 29 listopada.

TRANSAKCJE NA GIEŁDZIE LWOWSKIEJ.

Bank hipoteczny 815, 810, 820, 800, 820, Bank Małopolski 600, Pokred 4343, 4500, 5254 Bank przem. 440, 442, 450, 445, 438, 435, 440, 437 438 436 450 445, 440, 442, Z. B. K. 135, 138 140, 139, Bank rolniczy 200, 225, Nafta 225, 223, 220, P. T. B. 84, 90, 85, Rakszawa 5300, 5400, 5500, Rohn Zieleński 590, Siersza el. 80, Tepege 3450, 3500, 3400, Tespy 4200, 4100, 4050, 4000, 4200, 4025, Zieleniewski 14.550, 14.600, 1480, Browary 16.000, Chodorów 4400 4450, 4425, 4390, 4380, 4385, 4375, Gafota 98, 95, 96; 98; Tohan 450, Ćmielów 650, Niemirowski 335, 330, (310), Karpalit 330, Parowozy 260, 255, 260, 250, 255, 260. 253, 250, Siersza g. 8000; 8050, (7500), Okos 5300, 5500, 5450.

—oo—

Lwów, 29 listopada

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH

Azot 215, Chybie a 25 760, 7700, drob. 7500, 7600, 7700, 7650; Bruger 600, 570, 580; Colonia le 535, Gazociągi 300, 285, Gazolina 900, 880, Quant 870, Hydropol 55, 45, 50, Elektr. n. S. 51, 52, 53, 54, 53, Foresta 460, 465, Len w Kr. 460, 470, 460 Lokomotywy 360

Nadzwyczajna okazja! Korzystać z niej należy póki czas i zapas starczy. Od soboty 1/XII 1923 świąteczna przedsprzedaż wszelkich artykułów z porcelany i szkła od najskromniejszych do najwytworniejszych. Serwisy stołowe, szklane, herbaciane, kawowe oraz naczynia kuchenne i spiżarniane. Także piękne wyroby, nadające się na upominki. Poleca najtańsze źródło zakupów **„Bazar porcelany i szkła"** w Pasażu Mikolascha, we Lwowie. 4298

370, 380, Nitrat 150, 145, 140, 135, 130, Przeworsk 120.000, Węglówki 33, 35, 32, 33, 34, Star 325, 400, Lesienice 950, 960, Machlejd 420, Olkusz 340, 335, Radziwiłł 900, 950, 1000, 975, 970, Roll'ndustria 160, Gazy 24.500, 24.800, 25.000, 25.500, 26.000, 25.500, 25.250, 23.100, 25.200, Jaworzno a 25 23.000, 22.750.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 30 listopada 1923.

Dolary amerykańskie 3560000, jedynki i dwójki 3555000, dolary kanadyjskie 3190000 jedynki i dwójki 0000000, marki niemieckie 0 00, setki 0·00, drobne —·—, leje 0000 drobne 000, czeskie korony 150000, drobne 0000, ruble 5-setki 15.000, setki 000·00, 25-rublówki 000·00, franki francuskie 00000, funty szterlingi 000000, franki szwajcarskie 000000. — Złoto: 20-kor. 000000, 20-frank. 00000, 20-markówki 00000, 10-rublówki 00000. — Srebro: korony austriackie 00000. floreny 00000, ruble 00000.

USTRÓJ USAMODZIELNIONEJ NADRENJI.

Warszawa. (telef.). „Times" na podstawie informacji z Kolonji podaje dalsze szczegóły dotyczące usamodzielnienia Nadrenji i Zagłębia Ruhry, co do których ma być osiągnięte porozumienie pomiędzy gen. Tirrardem a przedstawicielami Niemiec. Usamodzielniona Nadrenja nie będzie miała przedstawicieli w berlińskim Reichstagu; będzie ich jednak miała w Reichsracie i ci będą mianowani przez dyrektorjat w Nadrenji. Ponadto rząd nadreński będzie miał własne poselstwo dyplomatyczne w państwach zagran. Oznaczona będzie celna granica między Nadrenją a Niemcami koleje zaś przejdą w ręce pryw. towarzystwa z przewagą kapitału francuskiego. W zamian za to gen. Tirrard ma zredukować okupację do minimum w chwilą dokonania planowanego usamodzielnienia.

Co się stanie z X. pawilonem?

Wizja lokalna przeprowadzona na Cytadeli przez Komisję międzyministerjalną zakończyła swe prace następującą decyzją: X-ty pawilon odbudować na mieszkania i oddać go na lokal instytucji nie mających charakteru zbyt gwarnego, by nie razić ciszy sąsiadującej z nim części historycznej z celami Traugutta, Dubieckiego, Pilsudskiego i innych.

Na odcinku Aleksandra I, mieszczącym się na pl. Gwardji znieść ślady po napisach rosyjskich, dwugłowe orły i pomnik zapełnić z 4 stron odpowiednimi napisami z dziejów walk o niepodległość Polski, wiążących się z Cytadelą.

Historyczną szubienicę przenieść do sąsiedniego domku celem uchronienia jej od zniszczenia, w miejsce jej zaś ustawić inną wzór tamtej zrobioną.

HUMOR.

SAMOBÓJCA.

Do zakładu pogrzebowego wchodzi czarno ubrany jegomość, spoglądający ponuro.

— Proszę pana — rzecze do kierownika zakładu — chcę zamówic pogrzeb.

— Trumna dębowa?

— Dębowa.

— 20 miljonów. Karawan w dwie paty koni? 10 miljonów. Kwiaty 5 miljonów. Światło 6 miljonów. Żałobnicy 4 miljony... Klepsydry 3 miljony... Grób przy ścieżce... wykopanie grobu... spuszczenie do grobu...

Pan, zamawiający pogrzeb, kładzie kładzie kapelusz na głowę i kiernje się ku drzwiom.

— Panie — woła kierownik — zapomniał mi pan podać nazwisko i adres nieboszczyka.

— Rozmyśliłem się. Nie będzie nieboszczyka. Chciałem sobie odebrać życie, ale mi nie wystarczy na pogrzeb,

ZAPISKI.

Stanisława Daszyńska: „Zastąp mnie", żart sceniczny w 3 odsłonach i „Nieszczęsny rym", żart sceniczny w jednej odsłonie.

Obie te sztuki wyszły w „Bibjotece teatrów amatorskich" i doskonale odpowiadają wymogom i warunkom amatorskiej scenki. Napisane zgrabnie i lekko, z szczerym humorem i bez większych pretensji, mogą być grane z łatwością przez dorastającą młodzież. Szczególniej teatry dla dzieci i teatry prowincjonalne powinny je wystawić, zasługują bowiem w zupełności na wykonanie. Autorka porusza się wprawnie w zbudowanym przez siebie światku i umie wyzyskać sytuacje. A wszystko zabarwia pogodnym, szczerym humorem i jasnym uśmiechem (b).

Składki.

Składki złożone w Adm. Wieku Nowego:

Dla J. Weklera: Dr. St. Holanek Mk. 20.000, N. N. 250.000 Mk., Stach i Wicha M. 250.000 Mk.

Dla wdowy po inwalidzie: Kolejarz z Podzamcza 300.000 Mk.

Dla A. M.: Jezierska Jadwiga 30 000 Mk. — J. P. 50.000, Gończakowscy 50.000, Chleb św. Antoniego 75.000.

Dla A. S.: Chleb św. Antoniego 75.000, — Jezierska J. 50.000.

Na rodzinę sierocą: Marja Dyszkiewiczowa zamiast mszy św. żałobnej w rocznicę śmierci córki śp. Stefanji Jaworskiej 150.000, Kolejarz z Podzamcza 200.000.

Dla biednych wdów: F. K. 50.000.

Na wdowy i sieroty po Obrońcach Lwowa: Hotel Krakowski zamiast nalepek na okna w dn. 22. listopada (rocznicę oswobodzenia Lwowa) — 2,000.000 Mk. Znalezione przez kierownika sklepu N. U. Z. Y. przy ul. Łyczakowskiej 16 — Mk. 250·000.

Na Mikołaja dla ubogiej dziatwy Lwowa: Krzysia i Basia 100.000.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

W piątek dnia 30. listopada o godzinie 7-ej „Walkirja" opera w 3 aktach Wagnera.

TEATR MAŁY.

W piątek dnia 30. listopada o godzinie 7-ej „Pokojówka szuka miejsca".

TEATR NOWOŚCI

W piątek dnia 30. listopada o godzinie 7-ej „Księżniczka Olala" operetka w 3 aktach.

—oo—

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO—TECH.
JÓZEF RAPPAPORT, pl. MARJACKI 7
w domu, gdzie KAWIARNIA „DE LA PAIX"
44299

—oo—

W rocznicę Powstania Listopadowego r. 1830/31, urządza Związek Legjonistów Okręg Lwów, w niedzielę 2. grudnia, w Teatrze Wielkim, o godz. 4. popołudniu, Uroczystą Akademję z łaskawym współudziałem najwybitniejszych artystów Teatru miejskiego i Tow. śpiew. „Echo". Koło dram. Związku Leg. odegra 1-szą odsłonę sztuki St. Wyspiańskiego pt.: „Noc Listopadowa". Bilety wcześniej do nabycia w kasach Teatrów miejskich i w lokalu Związku Leg. przy ulicy Zielonej 7 (od godz. 6. wieczór).

Znany orjentalista lwowski, profesor Uniw. Lwow. Dr. Mojżesz Schorr, powołany został — jak donosi „Chwila" — na stanowisko rabina miasta Warszawy. Jutro odbędzie się w synagodze i na zebraniu sjonistów uroczyste pożegnanie prof. Schorra, który jest zarazem wybitnym przedstawicielem ruchu sjonistycznego.

Na budowę kościoła w Zniesieniu pod Lwowem złożył p. Stanisław hr. Badeni kwotę 20 miljonów Marek pol.

Koncert Korolewicz-Waydowej w Warszawie. Onegdaj odbył się w Warszawie koncert znakomitej śpiewaczki polskiej, Janiny Korolewicz—Waydowej. Jak można było przypuszczać, koncert udał się znakomicie, a artystce urządzono burzliwą owację. Z owacją spotkał się również znany kompozytor, Stanisław Niewiadomski, którego nowe pieśni podobały się nadzwyczajnie i zyskały wielkie uznanie.

Hojny dar. Jak donosi „Kurjer Warszawski" ziemianka Umiastowska przeznaczyła na cele ufundowania wydziału rolniczego na uniwersytecie wileńskim hojny dar w sumie 57.000 funtów szterlingów w tejże walucie. W przeliczeniu marki polskiej daje to blisko 1 tryljon marek.

Raut z koncertem pierwszorzędnych sił artystycznych oraz akadem. zespół mandol. „Yserenada" odbędzie się dnia 1. grudnia w salach Ogniska oficerskiego, ul. Fredry 1. Po koncercie tańce przy muzyce 14 p. uł. Początek o godz. 8. wiecz. Strój spacerowy. Zaproszenia i bilety wstępu po 200.000 Mk. i akad. po 100.000 Mk. wydaje Komitet w sobotę od godz. 11. rano — w Ognisku oficerskiem. Podczas rautu tombola — do wygrania wspaniałe fanty jak zające, wódka itp. Czysty dochód przeznacza Komitet na fundusz budowy pomnika „Orląt" na Technice.

Wypłata emerytur za grudzień. Izba skarbowa we Lwowie ukończyła dnia 23 listopada wysyłkę ostatnich prekazów czekowych na ratę pensji za grudzień br. wraz z dodatkami drożyźnianymi dla emerytów, wdów i sierót z natychmiastowym terminem wypłaty, wobec czego wypłata tych należy

tości przez odnośne urzędy pocztowe będzie ukończona w najbliższych dniach. —

Egipskie ciemności panowały wczoraj przez znaczną część wieczoru, zwłaszcza na bocznych ulicach. Coś się popsuło w gazie i Gazowni, — latarnie funkcjonowały pod psem, a niektóre z nich grały tylko godzinami, jak harfy eolskie, zapewne z polecenia Magistratu ogłaszając miastu nową podwyżkę!...

Znowu wiosenne powiewy. Dzisiaj rano znów znacznie ocieplilo się powietrze i powiały iście wiosenne powiewy. Niebo zaczyna się wypogadzać, a jutrzejszy grudzień będzie mocno zdziwiony, zastawszy taką kwietniową aurę. W każdym razie zanotować należy: do 1. grudnia nie mieliśmy w tym roku śniegu, ani mrozu.

Podwieczorek Koła Pań T. S. L. na dochód Bursy Boberskiej odbędzie się 2. grudnia w Kawiarni Wiedeńskiej. Muzyka wojskowa, tombola, loterja fantowa zapowiadają przemiłą zabawę.

Posady dla zdemobilizowanych żołnierzy. — Rada szkolna miejska plac św. Ducha l. 3, ma dla zdemobilizowanych żołnierzy kilka posad pomocników sług szkolnych na czas zimy.

Kółko amatorskie Pol. Towarz. Młodz. im. Kościuszki, ul. Grodecka 2 (Dom katol.), odegra w niedzielę dnia 2. grudnia o godzinie 6-tej popołudniu komedję pt.: „Podejrzana osoba" i farsę „Spokojny lokator". Po przedstawieniu zabawa towarzyska dla członków i wprowadzonych gości.

Kuratorwie dla obrony praw posiadaczy papierów wartościowych. Celem obrony i dochodzenia praw posiadaczy listów zastawnych i innych na okaziciela opiewających papierów kredytowych zamierza Związek Samoobrony posiadaczy papierów wartościowych wnieść do sądu podania o ustanowienie kuratorów. Kuratorowie ci podejmą imiennem ogółu posiadaczy, kroki sądowe, celem zmuszenia instytucyj emisyjnych do sprawiedliwego zadośćuczynienia swym zobowiązaniom. Do urzywistnienia tego zamiaru potrzebny jest najliczniejszy udział w Związku. Z tego względu wzywa Związek wszystkich posiadaszy listów zastawnych i innych na okaziciela opiewających papierów kredytowych którzy dotąd nie podpisali deklaracji przystąpienia, a więc i tych, co brali udział w zgromadzeniu 3. listopada br. do zgłoszenia się w biurze Związku przy ul. Łyczakowskiej 9. II p., celem podpisania daklaracji i przedłożenia wykazu posiadanych papierów. Do zgłoszeń listownych należy dołączyć znaczki pocztowe na 50.000 Mp., na koszty odpowiedzi. Związek bowiem nie posiada funduszów.

(—) **Nocna ofenzywa włamywaczy.** Nocą włamali się złodzieje do wytwórni kuśnierskiej E. Kupfera (Rynek 41) i skradli 1 skórę kangurową wart. 20.miljonów. —

( ) **Lepszy gość.** Majer Ornstein mieszkał w hotelu pod 3 murzynami przez 2 tygodnie, poczem wyłudziwszy od kelnera 2 miljony i nie zapłaciwszy rachunku „wyrwał" tam, gdzie pieprz rośnie.

(—) **Plaga ulicznych handelesów.** 19 — letniego Ignacego Safrana przytrzymano na gorącym uczynku ulicznego handlu suknem 6 sztuk sukna skonfiskowano. —

(—) **Pijaki grasują po ulicach.** W Rynku wyprawiała awantury i wywołała zbiegowisko komplet nie zalana N. Łubiakowa, a śladem jej to samo zaaranżował inny pijaczyna Józef Bilor na ul. Leona Sapiehy. Oboje zamknięto.

(—) **Dobrze, że spodni z niego nie ściągnęła.** Służąca Julja Bąkowska zbiegła ze służby u p. Jana Sz. przy ul. Marszałkowskiej 1, zrabowawszy mu przedtem pled letni wart. 3 miljonów — sweter włóczk. wart. 3 mil., 2 koszule damskie wart. 4 mil., bluzkę wełn. wartości 1,500.000 i suknię włóczkową wart. 5 miljonów.

(—) **Okradziona Pelagja.** Dozorcowej z ul. Podlewskiego 9, Pelagji G., skradziono z mieszkania 11 m. materji, wartości 16 miljonów. Podejrzana jest służąca, która odeszła ze służby od dr. Braunera.

(—) **Handeles do kozy.** Michalinie Jachnickiej (Grodecka 89) skradziono w czerwcu z mieszkania boa, wart. 50 miljonów. Obecny był wówczas w mieszkaniu handeles i tego p. J. podejrzewała o kradzież. Poznała go napl. Krakowskim i kazała aresztować. Nazywa się Hersch Sommer i liczy 66 lat.

Zgubiono dokumenta cywilne i książeczkę W. P. wydaną przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Stanisław Kaliczak. Znalazcę upraszam o zwrot do Adm. Wieku Nowego.

List do odebrania na p. F. Wiszniewska w Adm. Wieku Nowego (rano) za okazaniem legitymacji.

„Hrabia Charolais", to wspaniały film historyczny, osnuty na tle średniowiecznej legendy z czasów Odrodzenia. Treścią jest niezwykle zajmujący romans prześlicznej córki senatora z hrabią Charolais i tragiczny jego epilog wraz z cudownem ocaleniem niewinnie oskarżonej. Sceny wojenne, z życia obozowego pełne są temperamentu. Obrazy z uczt i zabaw średniowiecznych wyreżyserowane barwnie i z przepychem. — Główną rolę nieszczęśliwej Desire gra znakomita i urocza artystka filmowa Ewa May. Partnerem jej jest wybitny aktor Klopper. Film obejmuje 7 wielkich aktów i ściąga codziennie tłumy publiczności do kinoteatru „Apollo".

Za chwilę zapomnienia. Wśród wspaniałych gór skandynawskich, w przepięknych okolicach rzek i olbrzymich jezior rozgrywa się potężny dramat osnuty na tle powieści znakomitego pisarza szwedzkiego Aho. O piękną dziewczynę rybacką walczą dwaj mężczyźni, których silna pierwotna miłość wykwita jak cudowny kwiat na łonie dzikiej północnej przyrody. Film obfituje w sceny o silnem napięciu dramatycznem, karkołomna jazda łodzią po wspienionej rzece i barwne imponujące zdjęcia z natury. Wywiera więc silne wrażenie zwłaszcza, że gra artystów szwedzkich jest pierwszorzędna. Film wyświetlany jest w kinoteatrach **„Kopernik" i „Marysieńka"**

SPRAWY GOSPODARCZE

Emisja rubli złotych. Rada komisarzy ludowych uchwaliła emisję złotych rubli wzoru r. 1923 w odcinkach po 5 tys. rubli, celem pokrycia zapotrzebowania handlu i przemysłu na złote znaki pieniężne.

Bliski koniec nadprodukcji ropy naftowej. — Przewodniczący biura sprzedaży producentów ropy Południowej Kalifornji jest zdania, że wynikła w tym roku nadprodukcja ropy naftowej ma się ku końcowi. Oczekiwane jest bowiem szybkie wyczerpanie nowych szybów, tak, że trzeba będzie rozpocząć pompowanie. Pozatem zauważono na niektórych terenach wodę.

Wywóz zboża i lnu z Rosji. Dyrektor sowieckiego banku państwa Schenmann oświadczył przedstawicielom prasy, iż syndykat banków francuskich zdeponował 1,300.000 f. szt., jako pierwszą ratę na rachunek należności za przyszłoroczny wywóz zboża i lnu z Rosji.

Eksport Czechosłowacji. Wedle urzędowych danych statystycznych eksport czeskosłowacki za m. wrzesień wynosił 893 milj. kor., czyli o 84 milj. mniej niż za m. sierpień. Zmniejszył się eksport przedewszystkiem węgla i drzewa. — Ogółem eksport za okres od 1. stycznia r. b. do końca września wynosił 8501 milj. koron.

Doręczanie przekazów. Przy doręczaniu przekazów pieniężnych listonosz odnosi pieniądze do domu adresatowi, który płaci za to 5,000 Mk. od miljona (nawet nie pełnego), a więc minimum pół procent, co przy większych sumach jest pozycją poważną. Nadto listonosze częstokroć doręczają pieniądze osobom do ich odbioru nieupoważnionym, z czego wyniknąć mogą straty dla adresata. Jeśli zaś listonosz nie ma komu zostawić pieniędzy, adresat musi osobiście je odebrać w głównym urzędzie pocztowym, mimo, iż opłatę przesyłkową uiścił. Wobec tego Stowarzyszenie kupców polskich wystąpiło do ministra poczt i telegrafów z propozycją, aby ustalić zasadę, że przekazy pieniężne odbiera adresat osobiście, a dopiero na żądanie i za specjalną opłatą dostarczane mają być do domu.

Polityka handlowa Szwecji. Szwedzki minister handlu oświadczył w wywiadzie z przedstawicielami prasy, że rząd szwedzki dążyć będzie do uregulowania w najbliższej przyszłości stosunków handlowych z zagranicą, drogą zawarcia całego szeregu nowych traktatów, opartych na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania. Podjęto już rokowania z kilku państwami. Rząd przestrzegać będzie zasady wzajemności w polityce celnej i dążyć będzie do ochrony przemysłu krajowego. Stosunki z Rosją sowiecką są przedmiotem specjalnych rozważań.

Towarzystwo Lekarzy weterynaryj. Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę, d. 1 grudnia br. o godz. 6 tej w sali 5 Akad. medyc. weter. Doc. Dr. Alfred Trawiński: Ocena spożywalności mięsa bydła rogatego dotkniętego gruźlicą"

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka"

3905

— oo —

50. miljonów nagrody. W niedzielę 25. listopada br. skradzione z mieszkania przy ul. Trzeciego Maja 5. maszynę do pisania UNDERWOOD nr. 485620, damski czarny płaszcz jedwabny, futro podróżne podbite wilkami sybiryjskimi z wierzchem sukiennym koloru szaro stalowego i 6. firan. Kto rzeczy te odszuka i mnie odda otrzyma nagrodę 50. MILJONÓW Mkp. Dr. Hlavaty adwokat. 32361

— oo —

REFORMA PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO przez Dra Z. Mandla adwokata w Krakowie; omawia problem rozwodu; separacji; ślubów cywilnych według prawa trójdzielnicowego; Do nabycia w księgarni i u autora — Kraków — Rynek 22. 3928

— oo —

Pod gwarancyą najlepsze, najeleganckie i najtaniej nabyć można **obuwie** jedynie w znanym ze solidności **Magazynie Obuwia Lwów Łyczakowska 22.**

Dla P. T. Urzędników 8% opustu. 4053

—oo—

DLA BIEDNYCH WDÓW. Niejednokrotnie już zwracaliśmy się do ofiarności naszych P. T. Czytelników i Czytelniczek o poparcie jednostek biednych i nieszczęśliwych. Apel nas nigdy nie zawiódł — nie wątpimy też, że i teraz nas nie zawiedzie. W tym wypadku zwracamy się o pomoc dla dwóch wdów, chorych i do pracy niedołężnych, do tego każda z nich opiekuje się chorem na gruźlicę dzieckiem. Gdyby kto chciał się nieszczęliwemi zająć osobiście, Redakcya nasza wskaże ich adres na żądanie. Łaskawe datki prosimy nadsyłać:

„DLA BIEDNYCH WDÓW".

Rozmaitości.

Technika na usługach hygieny. Alzacja znalazła najświeższe zastosowanie w tępieniu... komarów. Sposób ten zalecony został i wypróbowany poraz pierwszy w Alzacji i Nadrenji francuskiej, nawiedzanej corocznie przez plagę komarów. Podczas obchodu rocznicy pasteurowskiej w Strassburgu, prof. Borrel pokazywał przyrządy, służące do rozpylania nafty z aeroplanów. Nafta, jak wiadomo, jest jedynym skutecznym środkiem na wyniszczenie zalążków komarowych, które całemi ławicami zalegają powierzchnię wód stojących, błot i trzęsawisk. — Aeroplany wyposażone w owe przyrządy naftorozpylające, zlewają z góry upatrzonem iejsca naftą i niszczą w ten sposób doszczętnie plagę komarową,

(?) **Walka o nizkie obcasy.** Zdaniem ortopedystów noszenie wysokich obcasów oddzia ywa niekorzystnie na u.ład stopy, która z czasem staje s ę nieforemną. Przytem cierpią także inne organa jeśli w takiem ob.wiu na wysokich obcasach stoi się całemi godzinami. (Np. sprzedawaczki w sklepach), slbo chodzi nazbyt wiele. W Ameryce i w Anglii przeforsowano przed dwoma laty modę obuwia damskidgo na niskich obcasach. Moda ta przywędrowała też do nas, ale nie zatrzymała się długo.

Obuwiu na niskich obcasach wypowiedzie i walkę „metrowie" tańców, twierdząc że kobieta, tańcząca w obuwiu na niskich obcasach, tańczy bez grac i i czyni wrażenie jakby miała nazbyt dużą i płaską nogę. To prawda, że przy wiecz.rnej tualecie bucik na niskim obcasie jest niestosownem uzupełnieniem toalety. Spostrzegły to kobiety i walka przeciw niskim obcasom zawrzała na całej linii. Tylko w Ameryce walka o niskie obcasy zakończyła się wygraną.

Wynalazek alkoholu przy isują niektórzy historycy Arabom. Ale najnowsze badania zaprzeczyły temu, jak również innej rewelacji, podług której akohol miałby pochodzić z włoskiego laboratorjum z. XII-go. Stare kroniki włoskie z tego czasu notujące po raz pierwszy receptę w której podany był sposób przyrządzania alkoholu, mylą się bardzo, bo już znacznie pierwej, około II. w. po Chrystusie znali ten środek „leczniczy" alchemicy Egiptu, używając alkoholu do zaklęć magicznych. W odnalezionym z tego okresu rękopisie „Mappae clavicula" znajdujemy taką receptę: Należy zmieszac wino w jednej, a sól w trzech częściach w aparacie do tego przygotowonym i rozgrzac aż do stanu kipienia przez co utrzymuje się płyn zapalny, z którego wybucha płomień, gdy doń przytknąć siarniczkę. W starych rękopisach greckich czytamy: Wino destylowane daje płyn który się pali. O leczni zych jak i szkodliwych właściwościach alkoholu znajdujemy w Polsce wzmiankę w kronikach łacińskich w XIV. w. W pieśniach gminnych powtórzyła się trochę później.

HUMOR.

W TRAMWAJU. Paskarz: — Dlaczego nie wstaniesz, smakaczu, i nie zrobisz miejsca jednej z stojących pań?

— A dlaczego pan nie wstanie i nie zrobi miejzce obu stnjącym paniom?

* * *

Na gościńcu przewrócił się ogromny wóz z sian m. Chłopiec stoi bezradnie koło wozu. Przechodzi obok stary chłop i zabiera z sobą chłopca do domu, aby się naj ierw posilił, a potem wziął się do ustawienia wozu. Chłopiec poszedł, ale niechętnie. W ciągu jedzenia powiada chłopiec.

— Ojciec nie będzie zadowolony, że nie ustawiłem wozu zaraz.

— Przecież ojciec nie wie, że wóz się przewrócił.

— Wie... leży przecież pod spodem.

* * *

U pana Paskarskiego jest bankiet. Jakiś pan chce wznieść toast. Podnosi szklankę i woła: „Proszę o silentium"!

— Dobrze — powiada pan Paskarski — może pan dostać! Janiel Proszę dać panu tyle silentium ile zechce!

* * *

A: — Czy rzeczywiście nie mówiłeś z żoną przez cały rok?

B: — Nie, nie chciałem jej tylko przerywać!

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

ROK ZAŁOŻENIA 1831. ARTYKUŁY DOMOWO GOSPODARCZE poleca
ALOJZY HÜBNER — Lwów Rynek 38
GŁÓWNY SKŁAD FARB i MATERYAŁÓW. 4307

PŁASZCZE
damskie Mp. 4,500.000
„ duble 6,900.000
„ flanelowe 8,500.000
„ zamsz. 13,500.000
„ z futrem 21,000.000
POLECA
MAGAZYN MANNERA LWÓW SYKSTUSKA 2
32278



NAJSMACZNIEJSZA KAWA JEST TYLKO Z CYKORYĄ BOHMA
używana już prawie przez wszystkie gospodynie.
Jedynie z napisem:
FERD. BOHM & Co
we Włocławku S. A.
jest prawdziwa.
Żądajcie Bohma
Do nabycia wszędzie.
4273

Przedsiębiorstwo Przemysł.
we Lwowie
doskonale prosperujące
do sprzedania
w całości lub w części. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów uprasza się pod „3000 dolarów" do Biura dzienników Sokołowskiego, ul. Jagiellońska.
32267

FABRYKA CZEKOLADY
Której wyroby cieszą się wielkim popytem — poszukuje
we wszystkich większych miastach
w punktach najbardziej ożywionych
SKLEPY Z WYSTAWĄ
dając w ekwiwalencie 15% z obrotów.
Dobra egzystencja zapewniona. Oferty pod „5 miljonów dziennie" do Biura Sokołowskiego we Lwowie.
32266

GRUNT
pod budowę willi kilkusetsążniowy, poszukuje architekt **Sofer,** we fabryce „Dąb", **Łyczakowska 27.** 32139

Piękna Sypialnia
i **JADALNIA** palisandrowa wiedeńska, **GABINET męski** z klubami — do sprzedania, **Ul. Chorążczyzny 29, MATWIJOWSKI.** 32031

KAPELUSZE DAMSKIE
do przerobienia — przyjmuje najtaniej — **C. GEPERT, ul. Fredry 9.**
32151

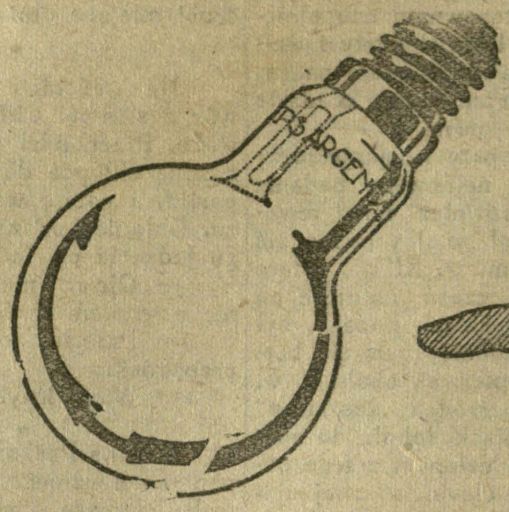

Chroni wzrok,

oszczędza prąd.

4121

PHILIPS ARGENTA

NUTY WSZELKICH EDYCJI
na fortepian, na 2 ręce, 4 ręce, skrzypce, śpiew itd używane, niżej połowy ceny nowych, jakoteż i nowe, nabyć można, w „**MAGAZYNIE NUT**“
Księgarni M. H. RUBINA
Lwów, ulica Batorego 4 i Krzywa 9.
Dla orjentacji P. T. Publiczności wysyłamy na żądanie **własne katalogi z podaniem cen obowiązujących.** Właśnie wyszedł z druku **pierwszy numer tego katalogu,** który zawiera dział fortepianowy na 2 ręce, jak również wyciągi z oper i operetek. Katalog wysyłamy za poprzedniem nadesłaniem 10 000 Mkp. (w znaczkach). Adresować należy: **M. H. RUBIN, Księgarnia, Lwów, ul. Batorego 4.** Kupujemy też nuty używane. 32373

SKLEP KOSMETYCZNY WE LWOWIE
oddam na rachunek ewent. odsprzedam. **Przyjmę zastępcę na Lwów** do działu kosmetycznego. Kaucja wymagana. Zgłoszenia pod „Kosmetyka“ do Biura dzienników SCHERERA, Pasaż Hausmana. 32253

REPREZENTACJA T. A. R. BARCIKOWSKI
Lwów — Fredry 7
poleca hurtownie na dogodnych warunkach
HAEMATOGEN
na niedokrewność
DRAŻETKI MENTOLOWE
na Katar Krtani
EMULSJA OLEJU RYBIEGO
Do nabycia we wszystkich aptekach.
Główny skład: „FARMACYA“, Piekarska 1a. 32262

FUTRA
przerabia na modne fasony
farbuje chemicznie
WŁADYSŁAW SOLIK
Kuśnierz
Lwów, Chorążczyzny 5, II. p.
róg Akademickiej. 3206

Na św. Mikołaja i Gwiazdkę!
Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223
WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6
Kupuje stare precioza.

MIESZKANIA I SKLEPY.

TECHNIK poszukuje skromnego pokoju w dowolnej części miasta. Do Wieku pod DOWOLNY. 32252

ZA POKÓJ z osobnem wejściem z meblami lub bez zapłacę czynsz i dam na trzy letnie miesiące pokój w Rabce w pierwszorzędnym pensjonacie z utrzymaniem dla dwóch osób. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod RABKA PENSJONAT. 32274

Małżeństwo z 5-letniem dzieckiem poszukuje
POKOJU umeblowanego
o ile możliwe z używaniem kuchni. Bardzo dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia: „LEOPOL“, Pierwsza kraj. fabryka bielizny, ul. Łyczakowska 7. 32256

Poszukuję na przeciąg paru miesięcy pracowni malarskiej, względnie pokoju z osobnym wejściem. Warunki wedle umowy. Zgłoszenie do Adm. Wieku Nowego pod Azet. 32355

Poszukuję pokoju kawalerskiego z osobnem wejściem w okolicy Żółkiewskiej lub Gabrielówki. Łaskawe zgłoszenia do Administracji dla W. B. 32353

LOKAL sklepowy w centrum miasta Lwowa z dużemi wystawami z kosztownem urządzeniem, nadający się do każdego rodzaju przedsiębiorstwa sprzedam za równą wartość dwudziestu tysięcy koron w złocie. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod LOKAL. 32201

SKLEP korzenny z pokojem dam za pokój i kuchnię. Tafet Kleparowska 28. 32279

POSZUKUJĘ kawalerskiego pokoju umeblowanego z elektryką, obsługą, śniadaniami (ewent. kolacją). Czynsz wedle umowy. Zgłoszenia do „Wieku“ pod Oficer C. L. N. 32122

STUDENTKI przyjmę na mieszkanie; osobny pokój; — Wiadomość pod STUDENTKI Adm. Wieku. 31920

POKÓJ umeblowany; oddzielne wejście; elektryka; gospodarzowi czynsz ustawowy; odstąpię. Oferty pod „Obok Politechniki“ do Admjnistr. 4303:

Pokój
ewent. z utrzymaniem poszukiwany za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: „Leopol“, Pierwsza kraj. fabryka bielizny, Łyczakowska 7. 32254

POSZUKUJĘ, natychmiast dwóch pokoi z kuchnią (ewentualnie wspólna) ; pożądany komfort; dam wysoki czynsz za pół roku z góry, wiktuały i jedno razowo pięć sągów drzewa. Zgłosić Administracja „Wieku“ okazicielowi kwitu ogłoszenia Nr. 32190 32190

POSZUKIWANE jeden lub dwa pokoje na biuro centrum miasta. Warunki według umowy. Zgłoszenia sklep Friedmana plac Bernardyński 12. 31995

POKÓJ umeblowany; od właściciela domu; oddzielny wchód; czynsz niski; elektr.; chcem. Zgłoszenia pod „Czterysta złotych“ do Administr. 4204;

2 DUŻE ubikacje z elektryką do wynajęcia na fabrykę lub inne przedsiębiorstwo; za współpracą. Wiadomość u gospodarza; Bema 23; między 1—3. 32371

ROZMAITE

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje i udziela porad. S. G. Leona Sapiehy 85. 32144

FORTEPIAN do ćwiczeń na godziny można wynająć. Wiadomość ul. Sokoła 1, II. piętro u kierowniczki zakładu. 9260

WŁAŚCICIELKĘ (la) pokoju kawalerskiego na ul. Zyblikiewicza. — proszę o podanie adresu do Wieku Nowego pod AKAD. 6,000.000. 32363:

Niniejszem unieważnia się ograbiony w nocy 14 go listopada br. dowód osobisty na imię Andrzeja, syna Jegora Tumanowa, wydany przez starostwo w Święcanach. 32331

Samodzielna krawcowa i krajczyni wykonuje prace podług najmowszej mody. Przyjmie prace poza domem. H. P. Janowska 134 u p. Koszulowej. 32341

MŁYN motorowy z trzech złożeń do wydzierżawienia w Dziewięciorzu; stacja w miejscu. Bliższa wiadomość: Kuncelman; Dziewięciorz; p. Werchrata. 32362

PRZYSTĄPIĘ do rentownego interesu; mam lokal frontowy na pryncypalnej ulicy ewentualnie i kapitał. Zgłoszenia: Reklama Prasowa; Lwów; Chorążczyzna pod INTERES; 31945

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 32090

POSZUKUJĘ spólnika-fachowca do otworzenia składu starego żelaza. Miejsce na skład mam. Zgłoszenia do „Wieku“ pod „Stare żelazo“. 32112

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie; udziela porad pod dyskrecją. Staranna opieka. SOBIESKIEGO 30 parter; 31993

WOLNE POSADY.

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego przyjmie Wrońska Żulińskiego 10. 32231

CHŁOPCA do posług, sklepowych przyjmie Jan Jarzyna pl. Marjacki 4. 32136

BUFETOWCA młodszego, pracowitego przyjmie Restauracja w rzeźni miejskiej. Zgłoszenia od 3—5 popoł. 32149

PRALNIA a la Paris Pasaż Hausmana 6 poszukuje prasowaczki do koszul i do batystów. 32196

ZDOLNE panny do robót sukień francuskich zostaną przyjęte do firmy Wrońskich plac Marjacki 10. 32199

POTRZEBNY kierownik dla ruchu parowej kolejki leśnej; Wymagane: znajomość pracy warsztatowej; konserwacji i budowy torów; pożądany egzamin na kierownika parowozów. Reflektuje się na siłę energiczną; pierwszorzędną. Zgłoszenia należy skierować do biura RUCH; Kraków; Szczepańska 9 pod „Kierownik kolejki“. 4279

PRACOWNIA sukień damskich poszukuje dziewczynkę do nauki. Fiel, Szajnochy 3. 32159

Siła początkująca, ale biegle pisząca na maszynie poszukuje posadę biurową. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Niela" 32348

Korespondenta polsko-francusko-angielsko-niemieckiego, gatrowego, kucharzy, ogrodników, także furmanów i służby żeńskiej. Zarobkowe Biuro pośrednictwa pracy Dkmetrjusza Kostiuka dla wszelkich zawodów i nauczycielstwa, we Lwowie' Kopernika 19. 32326

Poszukuje się prawnika rz. kat. obytego z robotą organizacyjną, zajęcie popołudniowe i chłopaka biurowego inteligentnego i uczciwego od lat 16. Zgłoszenia w Reklamie Pras. Chorążczyzna 7. 32357

Panienka z praktyką biurową pisząca na maszynie szuka jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia pod „Sierota" do Adm. Wieku. 32350

Dziewczyny do wszystkiego, głównie do dzieci, czystej i zdrowej poszukuję. Z łoszenia Słowackiego 14. I. piętro na prawo między 10-11 godz. 32349

Potrzebna służąca do wszystkiego z dobremi świadectwami do 3 osób. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego Nr. 1 parter na lewo. 32347

Dziewczynę do kuchni przyjmę zaraz Cukiernia Sykstuska 21. 32346

Kucharka tylko d skonale gotująca, do 3 osób, potrzebna od 1. grudnia. Złoszenia tylko od 9—11 i 4—5 Głowińskiego 27. (boczna Piekarskiej) III p. na lewo. 32333

Panny obznajomioną z pielęgnacją 8-mio miesięcznego dziecka tylko z dobrymi świadectwami poszukuje natychmiast Horowitzowa Bema 12 c. 3 p. 32335

Akwizytor fachowiec z działu żelaznego znający rynek zbytu, zostanie natychmiast przyjęty. — Zgłoszenia: „Harvest" pl. Kapitulny 7. 32339

POSZUKUJĘ solidnego, pierwszorzędnego, zawodowego bezdzietnego furmana do lepszych koni. Daję mieszkanie opał i światło. Płaca według umowy. Tylko pierwszorzędni z chlubnemi świadectwami mogą się zgłosić osobiście pomiędzy godz 9—12; Fabryka mydła Redera — Panieńska 7. 32194

POSZUKUJĘ GATROWEGO OD ZAZRAZ. KAWALERA OBEZNANEGO W ZAWODZIE. WYNAGRODZENIE WEDŁUG UMOWY. MŁYN I TARTAK PAROWY W RADWANIE P. DĄBROWA OBOK TARNOWA. 4275

ZARZĄD lasów Niemirów poszukuje od 1. grudnia b. r. praktykanta obeznanego z manipulacją leśną i kancelaryjną. Podać warunki — nieuwzględnione zostają bez odpowiedzi. 4278:

POSAD POSZUKUJĄ

WDOWA bezdzietna inteligentna z bardzo dobrego domu w średnim wieku; łagodna; znająca się bardzo dobrze na gospodarstwie i kuchni poszukuje posadę do samodzielnego zarządu i wychowania dzieci u wdowca lub starszego kawalera. Zgłoszenia do Administracji pod H. L. 32172

HANDLOWIEC z działu korzenno — śniadankowego zdolny bufetowiec; lat 28 poszukuje posady; obejmie bufet na rachunek; kierownictwo handlu. ewentualnie jako płatniczy. Na żądanie może złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego dla okaziciela miljonówki Nr. 1511114. 32234

KIEROWNIK tartaku z technicznem akademickiem wykształceniem lat 33. żonaty; posiadający praktykę tartaczną i manipulacyjną przyjmie posadę zaraz — Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod „TARTAK. 32275

CHŁOPIEC z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady w sklepie lub magazynie. Zgłoszenia w Admin. pod UCZEŃ. 32243

INTELIGENTNA osoba, wszechstronnie obznajomiona w każdej gałęzi pracy szuka posadę; ewentualnie zajmie się zarządem większego gospodarstwa, prowadzeniem ksiąg rachunkowych; zna się bardzo dobrze na kuchni. Zgłoszenia „Echo przyszłości" Podhorce k. Złoczowa. 32247

SŁUŻBĘ męską — żeńską a to: dworską; domową; kawiarnianą; hotelową; restauracyjną poleca BIURO PRACY; RYNEK 29. 32244

KIEROWNIK biura, samodzielny korespondent polsko-niemiecki poszukuje posady. Zgłoszenia pod „14" do Admin. „Wieku". 32196

STUDENT IV. roku Politechniki z braku środków poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia pod „Pilne" Politechnika. 32138

INTELIGENTNA przystojna elegancka panienka z dłuższą praktyką biurową szuka odpowiedniej posady. Odp. do Adm. pod ZDOLNA. 32160

AGRONOM teoretycznie i praktycznie wykształcony; posiadający chlubne rekomendacje, młody; żonaty; poszukuje posady samcistnego rządcy. — Bliższe zgłoszenia przyjmuje z grzeczności Fabryka Nasz Papier Lwów — Piekarska 32. 32207

POSADY do gotowania lub zarządu domem poszukuje osoba poważna, starsza, inteligentna, znająca się na gospodarstwie Zgłoszenia do Admin. Wieku Nowego pod „Gospodarstwo" 9261

STENOTYPISTKA obznajomiona z pracą biurową z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Maszynistka" do Administracji. 9259

FOTOGRAFISTA poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Jan Weiss — Żółkiew — ul. Lwowska. 32372:

POSZUKUJĘ posady do zarządu domu — znam się na wybornej kuchni; warunek osobny pokoik. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod WYBORNOŚĆ. 32368:

POSZUKUJĘ posady biurowej — mogę być kelnerką; gospodynią — na gospodarstwie rozumię się — najchętniej na prowincji. Zgłoszenia pod IRENA; Domy kolejowe 127; I. p.; z listami p. Ilkowskiego. 32366;

BUCHALTER poszukuje posady — zna rachunkowość podwójną; pojedyńczą i państwową. Zgłoszenia: Kamieńska Strum. — Zyg. Humowicz. 32365

ABSOLWENT państw. szkoły przemysł. działu maszynowego; obznajomiony z buchalterją; rysunkami techniecz. i kalkulacją; z dobrą praktyką poszukuje zajęcia. Łaskawe zgłoszenia pod „I. B." do Adm. Wieku Nowego. 32364:

POMOCNIK lasowo - gospodarczy poszukuje posady: równocześnie mógłby dać 1 miliard Mkp na podniesienie gospodarstwa Zgłoszenia natychmiast J. Telechowski — Bursztyn. 32232

NAUKA

AKADEMIK; zdolny korepetytor nawet najbardziej zaniedbanych przygotowuje do egzaminu lub przyjmie lekcje w zakresie gimn. klasycznego. Listy do Administracji pod TORUŃ. 32257

POTRZEBNA nauczycielka na wyjazd natychmiast Sokoła 1; Koło Polek. 32250

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 32255

a dwumiesięczną naukę modniarstwa przyjmuje się Panie. „Warszawski Salon Mód" Kopernika 1) 3232

Na skrzypcach udziela lekcji skrzypek Teatru miejsk długoletni uczeń prof. Cetnera. Wiadomość w Administracji pod „Skrzypek". 32328

FILE — kurs. koronki wstawki; motywy wyuczam Fran. ciszkańska 7. drzwi 7. 32107.

DO UDZIELENIA lekcji angielskiego 2 chłopcom poszukuje się rodowitej siły. Tarnowskiego 32; II. p. na prawo — między 2-gą a 3-cią. 32203

POSZUKUJĘ lekcyj we Lwowie z klas powszechnych i gimnazjalnych; uczeń 7-mej klasy gimn.; dobry pedagog znajdujący się zupełnie bez środków do życia. W zamian prosi o mieszkanie i utrzymanie; choćby częściowe. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod KOREPETYTOR S." 9262

KURS tańców modnych rozpoczyna Nowicki i syn — ulica Pańska 16 32369

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

5 MILIONÓW otrzyma św. Zofji 27; II. p., kto znajdzie psa białego w ciemno-żółte łaty; długi ogon; długie uszy trzyletni. imię „Boy"; zaginął 14 bm. 32189

JAN BUGIERA rocznik 1895; Krzywcze dolne; powiat Borszczów Województwo Tarnopol — zgubił książkę wojskową którą unieważnia. 4281

UNIEWAŻNIAM zaginione dokumenty szkolne na nazwisko Izydor Dawidson. 4302

UNIEWAŻNIA się zgubione lub wykradzione dokumenta zwolnienia z wojska na imię Michał Zadorecki z Podbórza powiat Rohatyn. 32367:

KUPNO SPRZEDAŻ

Dwa duże aparata acytelenowe do oświetlenia kina fabryk sprzeda „Omnium", Prowiantowa 4. 32330

Żelazo, bednarkę, jakoteż blachę we wszelkich rozmiarach dostarczamy natychmiast z nasz-ych składów w Bielsku, lub wprost z hut górnośląskich po cenach oryginalnych. — Zamówienia uskuteczniamy odwrotnie. „Harvest" pl. Kapitulny 7. 32338

Elegancki futerko dla 10—12 letniej dziewczynki. do sprzedania w „Uniwersum", pasaż Mikolascha. Tamże kolnierz do futra męskiego z krymskich baranków. 32358

Kupię fotel i maszynę dentystyczną w dobrym stanie. Zgłoszenia do Administr. pod „Fotel". 32356

Kupię konia na biegunach używane. Warunki podać do Administracji „Wieku" pod literami J. H. 32337

Jadalnię jesionową, nową, nieużywaną sprzedam. — Oglądać można od 3—4 popoł. ul. Smolki 3. II. p. ostatnie drzwi na prawo. 32336

Okazja! Krepdyszynowa różowa balowa suknia tanio do sprzedania — ul. Grodzickich 11., II. p. galerja od godz. 11—1. 32351

Sprzedam carnische mosiężne, lampy elektryczne i obrazy olejne. Wiadomość Obozowa 6. porter na lewo, między 12—1.

Sprzedam anio nowy piec kaflowy, stół krawiecki i ladę sklepową. Wiadomość w biurze fabryki „Zdrowie", ul. Zdrowie 9. 32351

TARTAK jednogatrowy w lesistej okolicy wschodniej Małopolski oraz młyn wodny na trzy kamienie razem lub osobno do sprzedania lub wydzierżawienia. — Możliwa także spółka. Zgłoszenia: Reklama Prasowa — Lwów — Chorążczyzna 7 pod TARTAK. 31946

FUTRO MĘSKIE (nutry, kołnierz selskin) prawie nowe do sprzedania tanio. Ul. Tarnowskiego 11, I. p. drzwi lewe. 32128

SPRZEDAM biurko, stolik składany karciany lub pod lustro, fotele lampę stojącą naftową i elektryczną. Słodowa 3 a, III. p., ganek, drzwi 22, od 2—8. 32121

DWA BILARDY (jeden pacykowy) aparat piwny sprzedam okazyjnie. Restauracja. Grodzickich 6. 32117

FORTEPIAN Schmidta krótki, oraz damski płaszcz seal-skinowy do sprzedania. Wiadomość Tarnowskiego 32; II. piętro; na prawo między 2-gą a 3-cią. 32202

KUPIĘ dom blisko tramwaju; wkład 1.400 dolarów. Zgłoszenia do Wieku WKŁAD. 32208

500 m3 KLOCÓW tartacznych w połowie sosnowych; w połowie świerkowych — także w mniejszych partjach loco wagon stacja załadowania; zakupi Spółka z ogr. por. „Brzuchowice" Zakłady klimatyczne i przemysłowe w Brzuchowicach pod Lwowem. 32211

POCZTOWYCH znaczków zbiór i album kupię. Wojtowicz; Lwów; Sapiehy 9. 32217

WYJEŻDŻAM ze Lwowa odstąpię z meblami mieszkanie w śródmieściu na I. p. frontowe 2 pokoje; kuchnia; przedpokój i wygódka. Oferty pod YMKA do Adm Pośrednicy wykluczeni. 32214

KUPIĘ dużą pompę do studni z rumami i rury kanałowe z fajkami. Moszkowicz; Kołłątaja 2. 32219

SUKNIĘ jedwabną różową lila dżetami kryłą sprzedam Grodzickich 6. II. p. schody I 32280

OKAZYJNIE palto na szczupłego średniego wzrostu mężczyznę sprzedam Adres wskaże Administracja. 9264

FORTEPIAN Bösendorfera długi w bardzo dobrym stanie natychmiast do sprzedania za 300 Mk. Łozińskiego 4 — ofic.; III. piętro; tylko od 2—4 popoł. 32370:

PRASA ręczna trybowa do SIANA prawie nowa okazyjnie do sprzedania. EMTĘKA Lwów, ul. Kopernika 42B. 32228

KUPIĘ parcelę blisko miasta. Listy pod SŁONECZNA biuro Sokołowskiego; Jagiellońska 7. 32264

W BRZUCHOWICACH obok stacji kolejowej parcele budowlane sprzedam. Informuje z grzeczności p. Rogoziński między 1-szą a 3-cią Lwów, Szeptyckich 28, parter; 32114

500 SZTUK choinek hurtownie sprzedam. Wiadomość w Zarządzie dóbr Wrocław; stacja i poczta Suchowola obok Lwowa. 32269

ŚWITKĘ dobrą kożuchową 30.000.000; kasę żelazną; marynarkę ciemną sprzedam. Głowińskiego 23, lewy parter 32177

SPRZEDAM JADALNIĘ; LUSTRO; salonik; zegar kredens; łóżka składane; kanapkę, rozmaite meble; ROMANOWICZA 10 — Lamus. 32239

SPRZEDAJĘ garnitury klubowe, różne meble nowe używane i starożytne, ceny przystępne .Skład Kopernika. 17. 32284

DO SPRZEDANIA W BRZUCHOWICACH. Parcela budowlana o powierzchni 279 i pół sążnia za 420 dolarów. — Bliższa wiadomość w biurze Spółki z ogr. por. „Brzuchowice" Zakłady klimat i przemysł. w Brzuchowicach pod Lwowem — Telefon nr. 2. 32210

WARSTAT ślusarski z popędem elektr. w okolicy dworca do odstąpienia zaraz. Zgłoszenia pod „400 DOL." do Adm Wieku. 32238

KOMPLETNIE urządzone biuro z magazynem w centrum miasta natychmiast odstąpię. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod BIURO. 32226

SYPIALNIA jasna; jadalnia dębowa; meble klubowe; gabinet męski do sprzedania: Chorążczyzny 29; Matwijowski. 32068

XI. PRZYKAZANIE nie kupujcie OBUWIA

póki nie przekonacie się co do jakości trwałości, zgrabności i taniości — w znanej ze solidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7** ☛ **Uwaga!** Upraszam o łaskawe przekonanie się co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna, oraz zapamiętanie firmy S. FEDER i nr. domu SYKSTUSKA 7 — 4272

Zamówienia na

Owies Mikulicki „Kanarek"

Owies MIKULICKI Rodowodowy „Jagiełło"

do siewu wiosennego przyjmuje już

BANK ROLNICZY S. A.

we Lwowie, **Kopernika 20**, oraz filia w **Jarosławiu.**

32382

Samodzielny, energiczny

KIEROWNIK

organizator wielkiego przedsiębiorstwa handlowego **w branży metalowej** (z wyższem wykształceniem) były kierownik banku, obznajomiony w zupełności z wszelkimi systemami buchalteryi, doskonały korespondent polski i niemiecki, **pragnie zmienić zajmowane dotąd stanowisko** na inne również kierownicze (najchętniej z mieszkaniem). Na żądanie podam referencye i przedłożę świadectwa. Łaskawe zgłoszenia pod „LWÓW 1 — SKRYTKA POCZTOWA 46". 4 62

BANK ZIEMIAN WE LWOWIE

PRZYIMUJE WKŁADKI PO KURSIE ŻYTA W DNIU ZŁOŻENIA I WYPŁACA JE PO KURSIE DNIA PODJĘCIA

32205

zaś na wypadek spadku cen żyta — gwarantuje zwrot złożonej kwoty. Oprocentowanie od 6-10%

Kto chce znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

Kto szuka dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,

Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

niech ogłosi się natychmiast we

Wieku Nowym

najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sowicie wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenia.

Czas odnowić przedpłatę!

CENNIK

konkurencyjnego magazynu :: najelegant. strojów damskich

Grünsteina

Lwów, Szpitalna 6

naprzeciw Domu Towarow. i biura kolej. „Orbis".

Płaszcze	Mp.	4,200.000
Płaszcze		6,500.000
„ (welour-double)		12,800.000
Suknie jedw.-tryk.		4,900.000
„ wełniane		6,800.000
„ bostonowe		9,800.000
Spodniczki wełn.		3,800.000
Szlafroki		1,600.000
„ wełniane		2,900.000
„ flanelowe		3,800.000
Bluzki flanowe		2,700.000
„ pikowe		950.000
„ kretonowe		750.000
Jumpery wełniane		5,800.000
Kamizelki wełniane zagr.		6,900.000
Żakieta wełn. (sweatery)		8,800.000
Kostjumy wełn. zagr.		22,800.000
Jumpery jedw. tryk.		2,800.000
Garnitury (czapka i szalik)		1,600.000
Pończochy we wszystkich kolorach		480.000
Pończochy zimowe patent.		650.000
Pończochy fidecosse zagr.		1,400.000
Koszule szyfonowe		1,800.000
Majtki szyfonowe		1,800.000
Kombinacje I-szej jakości		1,600.000

Specjalny oddział **wypraw ślubnych o 50% taniej niż wszędzie.** — Ofiaruję 1/4 tuzina koszul temu, kto udowodni, że to nie jest prawdą. 4306

☛ **UWAGA!** Z wymienionych artykułów sprzedaję mojej klijenteli tylko po jednej sztuce. ☚ Dla Urzędniczek za okazaniem legitymacji 5% opustu z cennika.

---

1 kg. ZŁOTA

wart jest tuzin nożyków zapasowych do „GILETTE" t. p. aparatów **znanej marki „SALFERS"** S. FEDERA. — Tak twierdzą panowie, którzy je stale dotychczas używają. Kto o tem wątpi, raczy się przekonać. Wyłączny skład wysyłkowy **S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7.** 4271

Na (4) cztery raty

sprzedaje: Płaszcze, jumpery, suknie, bluzki - oraz wszelką konfekcję damską i dziecinną

D. Schranz

Lwów, ulica Łyczakowska l. 24 a (róg ul. Hoffmana) — 3044

☛ **KONKURENCJA** ☚

Otomany, Materace i Kanapy

tanio do nabycia w PRACOWNI TAPICERSKIEJ

IGNACEGO STERNA, ul. Szeptyckich 40

obok kościoła św. Elżbiety. 32125

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6733. Rok XXIII.

Niedziela 2. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 30000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Sejm widownią gwałtownych zajść. - Wydanie posłów Bobrowskiego i Stańczyka. - Nowy rząd niem. - Wyrok śmierci na Bagińskiego i Wieczorkiewicza. - Policja w walce z drożyzną.

PODWYŻKA TARYFY KOLEJOWEJ.

Podwyżka taryfy kolejowej o 150 procent nastąpiła z dniem dzisiejszym.

* * *

Warszawa. (AW.). Dziś wchodzi w życie rozporządzenie o uzupełnieniu i zmianie taryfy kolejowej. Zmiana dotyczy głównie rozdziału siódmego, mówiącego o przewozie broszur, książek i czasopism. Opłaty będą uiszczane przy nadawaniu na podstawie zasad ustalonych dla bagaży, wedle następujących opłat jednostkowych: 1 do 200 klm. po 280, 201 klm. do 300 po 240, doliczonych do stawki 56.000, przypadającej za pierwszych 200 klm.

JAK DBA RADA MIEJSKA W KRAKOWIE O TEATR.

Kraków. Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej uchwalono wniosek w sprawie zaciągnięcia w P. K. O. 3-miljardowej pożyczki dla teatru im. Słowackiego i postanowiono zwrócić się do rządu o subwencję dla tego teatru. —

REDUKCJA POL. PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH W SKANDYNAWJI.

Warszawa. (telef.). (z) Z dniem 1 stycznia 1924 r. zostaną usunięci ze swych stanowisk posłowie Michałowski ze Sztokholmu i Dzieduszycki z Kopenhagi. W Skandynawji pozostanie tylko jedno poselstwo w Sztokholmie. Osoba kandydata na to poselswo nie jest jeszcze upatrzona.

KANARKI
czystej krwi, pilnie śpiewające do sprzedania. Fryzjer Fuchs, Leona Sapiehy 85, między godz. 4 a 7 pop. 32403

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 32442

Wojna domowa w Nadrenji.

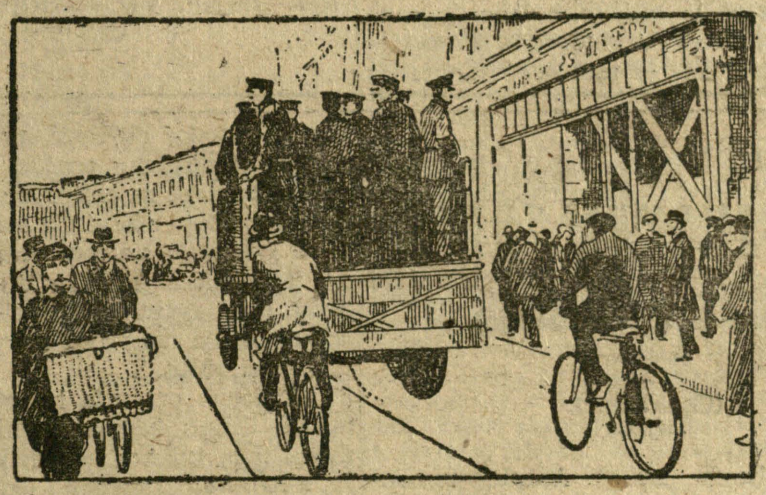

Błękitna policja patroluje w samochodzie ciężarowym po ulicach Düsseldorfu.

Nowy rząd niemiecki.

BERLIN. (PAT.) Gabinet dra Marxa został definitywnie ukonstytuowany: kanclerz Marx, zastępca kanclerza Jarres, minister spraw zagranicznych Stresemann, minister Reichswehry Gessler, minister robót publicznych Brauns, ministee finansów Luthar, minister poczt Höfler, minister komunikacji Oeser, minister aprowizacji hr. Ko itz, minister gospodarki państwowej Hamm, minister sprawiedliwości Emminger.

Bagiński i Wieczorkiewicz skazani na śmierć.

WARSZAWA. (PAT.) W dniu dzisiejszym o godzinie 8·20 zapadł wyrok w sprawie Bagińskiego i Wieczorkiewicza, mocą którego obaj wymienieni skazani zostali na karę śmierci. Skazanym przysługuje prawo apelacji.

Wobec pozostania min. Kucharskiego.

Trwałość wewnętrzna obecnego rządu narażoną była istotnie na ciężką próbę, z której wyszła zwycięsko. Podkład tego utajonego przesilenia był poważny, stanowiły go różnice poglądu na sposoby ratowania skarbu.. Czas jakiś minister skarbu Kucharski był ze swoimi poglądami najzupełniej odosobniony. Jeśli się zważy, że rząd obecny postawił sobie za cel naprawę finansów i że misję definitywnego załatwienia tej sprawy powierzono p. Kucharskiemu, to trudno się dziwić, że rząd nie może się łatwo zgodzić na trzecią już zmianę na tym wysoce odpowiedzialnym fotelu. Zmiana taka niezależnie już od meritum sprawy musiałoby robić wewnątrz państwa i na zewnątrz jak najfatalniejsze wrażenie.

Ale minister Kucharski jest przecież pływowym i wybitnym członkiem stronnictwa, które nadaje ton obecnemu rządowi, reprezentuje on ideę naprawy skarbu przez to właśnie stronnictwo. Usunięcie go więc, względnie usunięcie się jego poderwałoby znacznie prestiż narodowej - demokracji wśród stronnictw prawicy i wogóle. Minister Kucharski obmyślił dokładny plan naprawy finansów, który ma być dla Polski ostatnią deską ratunku, usunięcie go więc i pozostawienie finansów w tym opłakanym stanie, w jakim się znajdują obecnie, byłoby dla nar.-demokracji fatalnem dziedzictwem, które ciężyłoby na jej całej przyszłości politycznej. Dlatego nie można się dziwić, że narodowa-demokracja z obawy przed zupełną kompromitacją nie mogła się zgodzić na ustąpienie jej człowieka i wypuszczenie z ręki ratunku finansów Polski. Pogrzebałaby się bowiem zupełnie w opinji publicznej na długi czas. Cóprawda publicyści i mówcy obozu prawicowego mają w zapasie cały gotowy stek frazesów, obliczonych na głupie głowy o, leczeniu gangreny, wywołanej przez czteroletnie rządy finansowo lewicy — jak gdyby choć jeden „lewicowiec“ był w owym okresie ministrem skarbu.

Demagogji endeckiej udałoby się może przekonać jeszcze część opinji swoich wyborców o niemożliwości naprawy skarbu w obecnych warunkach, ale łatwo to by już nie poszło.

Pozostanie min. Kucharskiego przy władzy jest widoczną chęcią odbicia się i „rehabilitowania endecji w opinji publicznej. Oby tylko próba ta nie kosztowała państwo zbyt wiele strat. Po tem bowiem wszyskiem, co najbliżsi przyjaciele polityczni mówili o p. Kucharskim — oczywiście jako o fachowcu finansowym — możnaby mieć wielkie obawy co do możności przeprowadzenia przez niego na wielką skalę zamierzonego dzieła, którego chlubnego dokończenia dla dobra ojczyzny nawet najzaciętszy polityczny przeciwnik min. Kucharskiemu musi życzyć.

Listy z Wiednia.

(Korespondencja własna „Wieku Nowego).

Zamknięcie uniwersytetu wiedeńskiego. — Plan nowej waluty austr. — Brak trupów. — Przymusowy celibat telefonistek. — Klub dzieci.

Wiedeń w listopadzie.

Onegdaj był uniwersytet wiedeński widownią ostrych starć i awantur, na tle politycznem między nacjonalistami niemieckimi, socjalistami i żydami, które doprowadziły w końcu do zamknięcia uniwersytetu na czas nieograniczony.

Bezpośrednią przyczyną tych zajść był prąd wiejący obecnie z Bawarji. Nacjonaliści wiedeńscy domagali się usunięcia słuchaczy żydowskich z uniwersytetu, zmuszając równocześnie profesorów do przerwania wykładów i opuszczenia sali.

Charakterystycznem jest, że policja była wobec tych wypadków bezsilna, gdyż wedle starych zwyczajów austrjackich jest wstęp na uniwersytet policjantom i innym organom służby bezpieczeństwa bezwarunkowo wzbroniony. Jednak, aby zapobiedz na przyszłość podobnym awanturom, zdecydował się senat uniwersytecki powiększyć liczbę pedeli, których zadaniem będzie utrzymywanie porządku. Narazie niema jeszcze widoków na szybkie otwarcie uniwersytetu, a wszelkie oznaki wskazują na to że zaciekłe zwalczanie rasowo - partyjne nie ustanie tak prędko wobec ostatnich wypadków w Bawarji.

Natomiast w Austrji ustaną wkrótce pieniądze papierowe, a miejsce ich zajmą monety, które nie wiedzieć, czy z sympatji dla Anglji, czy też z innych jakichś powodów nazywać się będą szylingami. Jeden szyling srebrny równać się będzie 20-tu tysiącom koron papierowych. Zaś wobec tego nastąpi w Austrji ogólna redukcja — zer, oraz polepszenie — humoru, jeżeli się zważy, że za jednego szylinga zięść będzie można objad, a za 15

67

L. L. LYNCH.

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

—oo—

(Ciąg dalszy).

—oo—

Chociaż bardzo lubiłam Artura, zauważyłam jednak, że ma bardzo słaby charakter i wdał się w złe towarzystwo, w którem prowadził bardzo lekkomyślne życie. Okazało się przytem, że wuj mój znajdował się w przykrem położeniu finansowem i właśnie w tym czasie wyszło na jaw, że pewien mężczyzna, będący w wieku pośrednim między wiekiem ich obu, zyskał na nich wielki wpływ.

Teraz zmieniło się wszystko. Mój wuj podejmował raz ten, to znowu ów plan. Finanse nasze wahały się ciągle między niedostatkiem, a dostatkiem i wydawały mi się zależne od nieobecności lub obecności owego pana Hooda z Nowego Jorku. Pewnego dnia wuj mój zaczął mówić o Jerzym La Croix i ciągle wracał do tego tematu, aż wkońcu wyznał mi, że niema żadnych stałych dochodów, ale utrzymuje się z różnych awanturniczych przedsięwzięć i że teraz wymyślił bardzo sprytny plan „wciągnięcia“ mego ojca, do którego wykonania potrzebuje mojej pomocy. Odmówiłam z miejsca i od tego dnia stosunki jęły się układać dla mnie coraz gorzej. Zamierzałam już kilka razy opuścić moich krewnych i sama zarabiać na chleb. Ale powstrzymywała mnie od tego miłość dla Artura. Tymczasem życie jego stało się coraz bardziej lekkomyślne, aż wkońcu zniknął z dwoma czy trzema złymi towarzyszami. Słyszeliśmy o nim bardzo rzadko, a raz zjawił się w domu, aby natychmiast zniknąć.

A potem przyszła katastrofa. W jakiemś mieście Illinois dokonano włamania, część bandy uciekła, jeden z uczestników został zabity, a Artur aresztowany i umieszczony w więzieniu w Chicago.

Byłam zdenerwowana i bezsilna! Wtedy mój wuj i pan Hood zaczęli mnie czynić znowu propozycje, a ja uległam im, ponieważ był to ratunek dla Artura. Hood zdumiewał się od początku mojem podobieństwem do Iris La Croix i na tem zbudował razem z moim wujem swój śmiały plan. Sprzeciwiałam się długo. Ale gdy mnie zapewnił, że wuj mój może stwierdzić przez świadka, że Artur nie należał do tej bandy i został aresztowany przypadkowo, ponieważ był w pobliżu i w głupi sposób uciekł, gdy zjawiła się policja — wtedy zgodziłam się. To była bowiem cena, jakiej zażądał za postawienie tego świadka, a dla mnie żadna ofiara nie była wielka za wyratowanie Artura.

Jak starannie wystudjowałam moją rolę z pomocą pana Hooda — który dostarczył mi opisów, próbek pisma Iris La Croix i wszystkich szczegółów, dotyczących jej rodziny — nie będę tu opisywała. Człowiek ten przebywał częściej z Iris La Croix i mógł mi dać cenne wskazówki co do mego zachowania.

Pod nazwiskiem Berty Helmuth przybyłam do Nowego Jorku. Wszystko było starannie przygotowane. Zobaczyłam Iris i jej „zatwardziałego“ ojca — naturalnie niepostrzeżenie — a po uprowadzeniu mówiłam z nią kilka razy. Ale twarzy mojej nie widziała nigdy. —

Niektóre rzeczy zatajono przedemną i kiedy zaczęła się ohydna maskarada, okazała się ona znacznie cięższa i trudniejsza, niż myślałam. Najpierw powiedziano mi, że pan Effingham, z którym moja bliźnia siostra była prawie zaręczona, wyjechał. Potem usiłowałam napróżno nienawidzić człowieka, którego byłam bezimiennym dzieckiem. Ciągle żałowałam, że ustąpiłam, a gdy wyczytałam raz w gazecie, że Artur Snelling ma stanąć przed sądem, wzbudziła się we mnie nieufność co do mego wuja i jego pomocnika i postanowiłam pojechać sama do Chicago i zobaczyć mego brata. —

Gdy dzisiaj pożegnałam się z panem przed domem państwa Hartwellów, nie miałam zamiaru wtajemniczać pana — a raczej wyznawać panu wszystkiego. Ale gdy w więzieniu nie znalazłam mego brata, a odkryłam oszustwo i okropne rozczarowanie, widzę, że życie moje jest ciągłem niepowodzeniem. Ale nie jestem tchórzem i uczynię wszystko możliwe, aby naprawić to, co zrobiłam.

(C. d. n.).

—oo—

szylingów kupić będzie można buciki. Efekt jest wprawdzie ten sam, ale ludziska lubią się ludzić i na tem właśnie polega sztuka dzisiejszego życia.

Pisząc o życiu, muszę atoli wspomnieć i o śmierci, której przedstawicielami są trupy, a których tak wielki brak jest w Wiedniu, że instytut anatomiczny musiał zastanowić ćwiczenia sekcyjne. Świat bowiem jest dziś taki, że rozmaite instytucje społeczne, jak np. Kasy chorych itp. więcej się zajmują nieboszczykami, niż ludźmi żywymi, jako - że pogrzeb, to wydatek jednorazowy, zaś leczenie, to rzecz uciążliwsza i droższa. Trupy więc wędrują zamiast na stół sekcyjny, do grobów samobójcy zaś, jak na złość topią się, zatrzaskując bezpowrotnie swe ciała w nurty Dunaju, który w sekcje się nie bawi. Jeśli tak dalej pójdzie, to instytut anatomiczny kupować będzie trupy w handlu paskarskim, który da wielu ludziom możność stworzenia sobie trwałej egzystencji, stając się równocześnie powodem ponownego wzrostu drożyzny.

Powodem zaś ogólnego rozgoryczenie stało się w Wiedniu najnowsze rozporządzenie dyrekcji telefonów, na mocy którego wszystkie zamężne telefonistki zostaną natychmiast zwolnione z pracy i zastąpione temi, które przysięgną dożywotni celibat. Dyrekcja jest widocznie zdania, że telefonistki, które tyle razy dziennie łączą drugich, nie powinny łączyć się jeszcze związkiem małżeńskim, powodującym wobec tego trójkąt.

Dziwne są te nowoczesne rozporządzenia i wynalazki, lecz najoryginalniejszym jest powstanie klubu dzieci, który onegdaj powołany został do życia.

W należycie ogrzanych i jasno oświetlonych pokojach siedzą maluśińscy, uczą się, bawią, grają na fortepianie, lub śpiewają. Są to dzieci rodziców, głównie stanu średniego, którym zawód nie pozwala na dozorowanie swych małych potomków. O godzinie trzeciej popołudniu ubiera się więc malec w płaszcz, książki bierze pod pachę, zaś na zapytanie matki, dokąd idzie, odpowiada z dumą:

— Idę do — klubu...

M. Lisowski.

Sprawa polska.

Z inicjatywy Komitetu „Sprawa Polska“, odbyło się dnia 28-go listopada br. o godz. 7 wiecz. liczne zebranie w małej sali ratuszowej, któremu przewodniczył prezydent Józ. Neumann.

Zagajając posiedzenie prez. Neumann podkreślił w gorących słowach konieczność ofiarnej pomocy wszystkich warstw społeczeństwa w celu wydatnego zasilenia funduszów „Ligi obrony powietrznej państwa“, „Ligi żeglugi polskiej“, „Instytutu badawczego broni chemicznej“ i zaznaczył, że Lwowianie, którzy niedawno tyle przeżyli w obronie swego grodu, szczególną uwagę przywiązują do akcji, mającej na celu udoskonalenie środków obronnych państwa na wypadek wojny.

Następnie delegat Komitetu „Sprawy polskiej“, p. J. Tchorzewski, zreferował zadania i dążenia propagandy tegoż Komitetu, której wytycznym celem jest właśnie uświadomienie najszerszych warstw społeczeństwa o najaktualniejszych dziś sprawach i potrzebach dla odbudowującej się Polski.

Po dyskusji, w której zabierali głos dr. Longchamps, inż. Ubański, rektor Niemczycki, J. Sudhoff, dyr. Zawojski i inni, utworzono tymczasowy ścisły Komitet pod przewodnictwem prez. Neumanna, który to Komitet uzgodni swoje poczynania z Warszawą w celu utworzenia statutowego Stowarzyszenia na całą Rzeczpospolitę, aby zbiorowym wysiłkiem wszystkich obywateli stworzyć jak najpotężniejszą obronę państwa.

Zebranie uznało też za bardzo pożądane rozpowszechnienie wśród najszerszych warstw społeczeństwa zaaprobowanej przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej książki pt.: „Sprawa polska“.

Wanda-Warszawa
Premiera!!
DEMON ZBRODNI
senzacyjny dramat awanturniczy w 6 akt. 3.443

Od Wydawnictwa.

Podrożenie ceny papieru, znaczna zwyżka robocizny, oraz wszystkich artykułów, związanych z wydawaniem pisma, zmusza nas do podwyższenia ceny tak za poszczególne egzemplarze pisma, jakoteż za prenumeratę miesięczną. Pisma warszawskie poszły w podwyżce numeru na 50.000 marek, pisma krakowskie na 40.000 mk., pisma lwowskie na 50 lub 40.000, my zaś, podwyższamy cenę za egzemplarz pisma **tylko na**

30.000 Mk.

od 1-go grudnia br.

Również od tego terminu prenumerata „Wieku Nowego“ kosztować będzie **miesięcznie:**

we Lwowie 675.000 mk.,
w kraju 750.000 mk.,
zagranicą 1,000.000 mk.

P. T. Prenumeratorów, którzy wysłali już niższą kwotę, upraszamy o uzupełnienie jej do powyższej wysokości możliwie odwrotnie.

Zarazem zawiadamiamy wszystkie zamiejscowe biura sprzedaży dzienników, które zajmują się również sprzedażą „Wieku Nowego“, że rachunki za pobrane egzemplarze pisma są płatne u nas 1-go i 15-go każdego miesiąca i że o ile, którykolwiek z tych rachunków **odwrotnie** nie zostanie uregulowany bez żadnego urgowania, wstrzymujemy dalszą wysyłkę pisma.

Z teatru.

„Noc Listopadowa“, dziesięć scen dramatycznych napisał Stanisław Wyspiański.

Mnóstwo refleksji i uwag nasuwa przedstawienie „Nocy Listopadowej“. Lwów, który należał dawniej do prawdziwie teatralnych miast, okazał dziwne niezrozumienie dla wielkiej poezji Wyspiańskiego. W najbardziej dramatycznych momentach na sali i w lożach wybuchały salwy śmiechu. Tego jeszcze nigdy nie było. Nowa publiczność, wyrosła na powojennych drożdżach spekulacji i wyzysku, stojąca dotąd zdala od literatury i teatru, znalazła się nagle wobec poety, którego nie umie i nie potrafi zrozumieć. Głębokie myśli poety, rzucane w jędrnych, spiżowych słowach, są dla niej niepojętemi zagadkami, a wspaniałe symbole, związane organicznie z całą twórczością Wyspiańskiego, wydają się im dziwacznemi wprost łamigłówkami. Rezultatem tego jest reakcja podrażnionej nieświadomości w formie naiwnego, niedorzecznego śmiechu. W inny natomiast sposób reaguje inteligencja, która albo nie dość zna Wyspiańskiego, albo nie zadaje sobie trudu aby go poznać: jest oziębła, znudzona, apatyczna. Wskutek tego najsilniejsze momenty i sceny nie wywierają wrażenia, a sztuka traci właściwą rację wystawienia jej na scenie.

Koniecznością zatem jest, aby przed wystawieniem każdego utworu Wyspiańskiego przygotować publiczność do należytego zrozumienia całości, objaśnić jej tło i zasadnicze ideje, oraz znaczenie sztuki dla całej twórczości poety. Wyspiański jest poetą trudnym, wymagającym studjów i głębszego wniknięcia w jego świat. Zadanie to spełnić muszą fejletony, jakie pojawić się powinny w dziennikach przed wystawieniem jego dzieła, a wkońcu krótkie konferencje w teatrze przed samem przedstawieniem. Bez tego dzieł Wyspiańskiego wystawiać nie można.

Publiczność lwowska nie była przygotowana do „Nocy Listopadowej“. Teatr nie postarał się w żadnym kierunku o literackie zapoznanie jej z twórczością poety, o przysposobienie gruntu do należytego przyjęcia jego „Nocy“, jak to zwykły czynić teatry w Krakowie i Warszawie. A szkoda wielka, gdyż połowa włożonej w to pracy, poszła na marne.

Potężna fala poezji, bijąca z świetnych scen, z bogatej symboliki, z kryształowych strof Wyspiańskiego, rozbiła się o twardy mur obojętności i niezrozumienia. A przecież „Noc Listopadowa“ jest epopeją czynu orężnego narodu polskiego i musi budzić echo w każdem sercu polskiem. W korowodzie barwnych scen, które koncepcja artystyczna poety ubrała w krótkie fragmenty o wielkiej sile dramatycznej, przesuwają się dzieje pamiętnej nocy listopadowej, gdy garstka podchorążych uderzyła na Belweder, a przerażony wielki książę szukał schronienia w sypialni księżnej Łowickiej. Wyspiański widział w tej nocy jakby tajemnicze misterjum życia i śmierci Polski, usymbolizowane w postaciach Kory i Demeter. Polska żyjąca w podziemiach zrywa się do lotu. Bój wiodą klasyczne postacie Nik greckich, które są uosobieniem wszystkich mocy drzemiących w łonie narodu. Powstanie upada i noc staje się klęską, gdyż nie wydźwignęły się w narodzie siły, które zdolne byłyby przynieść zwycięstwo. Ale zarzewie, rzucone podczas nocy listopadowej nie gaśnie. Rośnie cicho w podziemiach ziarno tężyzny i czeka na chwilę, by wykwitnąć wspaniałym kwiatem wolności.

„Noc“ jest dzisiaj apoteozą wielkości narodowej i wskrzesza wieczny sen o potędze drzemiącej w sercach i duszach Polaków. Dlatego znaczenie jej nie umniejszyło się ani nie straciło swojej żywotności. „Noc“ jest zawsze aktualna i zawsze porywać będzie genialnemi wizjami snów o polskiej potędze i chwale.

Inscenizacja „Nocy“ wymaga dużej, starannej i pomysłowej pracy. Koncepcja poety, rozbita na 10 scen o różnem napięciu dramatycznem i odrębnej stylizacji musi być ujęta we wspólny wysiłek twórczy reżysera i malarza. Każda scena działa przedewszystkiem nastrojem i potęgą symbolu, dlatego trzeba ją ująć w ramy, uwydatniające jak najsilniej jej malarskie elementy. Jest to zadanie trudne.

Teatr lwowski zdobył się na wysiłek duży, dając całość piękną pod względem formy, ale słabą pod względem napięcia dramatycznego. Poszczególne sceny dawały barwne obrazy, w przeważnej części sprawnie wyreżyserowane. Dekoracje piękne, wywoływały duże wrażenie (np. bajeczne fragmenty parku łazienkowskiego). Brak było tylko siły i wyrazu ekspresji dramatycznej. Postacie nie tworzyły potężnych, żywych indywi

Dla urzędników udogodnienia w spłatach



Płaszcze damskie
Bielizna męska
Kapelusze męskie
Obuwie
Materjały

32450

DZIAŁ MĘSKI:

Ubrania zimowe . . .	Mp.	14,000.000
Ubrania wizytowe . . .	„	20,000.000
Raglany, fason angielski	„	15,000.000
Palta zimowe	„	28,000.000
Spodnie zimowe . . .	„	4,800.000

DO SZKOŁY:

Ubrania szkolne. . . .	Mp.	8,000.000
Ubrania gimnazjalne . .	„	9,000.000
Płaszcze marynarskie .	„	10,000.000
Płaszcze spacerowe . .	„	10,000.000

PASAŻ MIKOLASCHA - tylko na I. piętrze

Policja w walce z drożyzną.

(—) Oddział lotny policji lwowskiej przeprowadził wczoraj rewizję w firmie Jakóba Sollingera, podejrzanej o nieprawidłowe prowadzenie zapisków kupieckich. Księgi odłano władzom skarbowym. U tej samej firmy zakwestjonowano wagon mąki, zamagazynowany troskliwie przed okiem ciekawych

Z czarnej giełdy sprowadzono kilkunastu paskarzy walutowych, których oddano w opiekę Dyrekcji policji.

dualności, ale były jakby odbiciem portretów historycznych, przypominających ludzi tylko tem, że się poruszały i mówiły. Wyjątkowo w dobry ton trafił p. Barwiński w roli Wielkiego Księcia i postać przez niego stworzona wybijała się na pierwsze miejsce naturalnością, siłą i temperamentem. Czuć było w grze p. Barwińskiego staranne opracowanie roli i zrozumienie myśli poety. P. Romanówna miała rolę trudną. Wdzięk i opanowanie roli przyszły jej z pomocą. Grała szczerze i poprawnie, jednak postaci nie stworzyła. Brakło jej siły wyrazu. Dobry był p. Helski Kowalski w roli Koruty, pięknie deklamowała p. Rasińska (Nike z pod Cheronei). Reszta artystów, których wyliczać trudno, grała poprawnie, jakkolwiek nie wszyscy odnosili się z pietyzmem do pięknego wiersza Wyspiańskiego.

Tłumy stanowiące ważną część składową poszczególnych scen, nie odpowiedziały w zupełności swojemu zadaniu. Scena w „Rozmaitościach“ była martwa, zaś na Starym Rynku pozbawiona siły i rozpędu. Tłumy były komenderowane ale nie samorzutnie działające. Psuło to wyraźnie obraz. Podchorążowie, wyćwiczeni należycie przez p. Czaszkę, poruszali się i recytowali zadowalająco. Dobrze wypadły deklamacje chóralne.

„Noc“ jest dowodem dużego wysiłku i staran nej pracy. Teatr lwowski, który zapoczątkował Wyspiańskim wielki repertuar, jest na dobrej drodze do twórczej działalności, jeśli tylko wytrwale dążyć będzie w tym kierunku. Wystawienie „Nocy“ powitać należy z całem uznaniem, jako czyn prawdziwie artystyczny.

Kazimierz Bukowski.

Mownica publiczna.

List otwarty

do

Pana Sędziego Skwierczyńskiego

prezesa powiat. organizacji narodowej

w Śniatynie.

Na podstawie notatki w „Słowie Polskiem“ z dnia 24 bm. dowiedziało się społeczeństwo polskie o zgromadzeniu obywatelskim zaaranżowanem przez Pana z okazji wypadków krakowskich.

Pan, jako prezes Powiatowej Organizacji Narodowej wziąłeś czynny udział w tem zgromadzeniu o charakterze wybitnie partyjnem.

Uchwały, jakie zapadły na tym zgromadzeniu stwierdzają aż nadto dosadnie robotę dtstrukcyjną, mającą na celu wywołanie w kraju niebezpiecznego zamętu, przez sianie wzajemnej nienawiści.

Artykuł trzeci tej uchwały świadczy najlepiej do jakiego stopnia zacietrzewienie partyjne doszło u niektórych jednostek. Artykuł ten żąda rozwiązania Związku Strzeleckiego i P. O. W., organizacyj mających w narodzie świetną tradycję, organizacyj, które na pierwszy zew walki o wolność, ruszyły w bój o wolność Polski.

Zapytuję Pana, Panie Sędzio Skwierczyński, jako przewodniczącego tego zebrania, czy dlatego piastujesz tak zaszczytny urząd sędziowski, by wykorzystywując swoje obecne stanowisko siać wewnątrz kraju nienawiść partyjną, być krzewicielem anarchji?

Pytam się Ciebie Panie Sędzio Skwierczyński, gdzie byłeś wtedy, gdy pierwsze oddziały Związku Strzeleckiego i P. O. W. podjęły hasło walki o wolność Narodu polskiego?

Wolno Ci mieć własne przekonanie polityczne, ale szczuć społeczeństwo na tych, którzy pierwsi stanęli w szeregach bojowników o wolność Polski, którzy nie czczymi frazesami, ale czynem zbrojnym okazali, że są wiernymi synami Ojczyzny, na tych Ci Pani Sędzio nie wolno.

Wiara Ci sądzić o Związku Strzeleckim i P. O. W., bo przez ich wysiłek i krew została okupiona Wolność Polski, bo twórcą ich Naczelny Wódz i b. Naczelnik Państwa, pierwszy marszałek Polski Józef Piłsudski.

Pamiętaj o tem Panie Sędzio, że społeczeństwo polskie samo wie dobrze, co sądzić o tych, którzy na pierwszy zew ruszyli o wolność Polski w bój.

Społeczeństwo polskie pomimo szczucia i siania wzajemnej nienawiści, nie da się sprowokować do niecnych czynów, których aranżerem Ty chcesz być Panie Sędzio.

Na szczęście podobnych Tobie jest niewielu.

Lwów, dnia 24 listopada 1924 r.

Kazimierz Chodzikiewicz (Tadeusz Wicz.)

Echa aresztowania radcy skarbu.

(—) Trzej aresztowani za prowadzenie fałszywych ksiąg kupcy Katz, Kreutzer i Stahl, ich buchalter Dreyfuss, oraz radca skarbu Grossberg, zostali odsiawieni do więzienia sądu karnego. Śledztwo prowadzi sędzia Antoniewicz.

Obrony Grossberga podjęli się prof. dr. Nowotny i adw. dr. Kibitz

Śmierć dziecka pod kołami wozu.

(—) W lwowskim sądzie karnym odpowiadał wczoraj Hryćko Nogacz za to, że na rogatce żółkiewskiej jechał tak nieostrożnie wozem, naładowanym cegłami, że najechał na 7-letnią Lolę Botwin, powodując przejechanie szyi dziecka i natychmiastową śmierć. Oskarżony, karany już za kradzież, nie przyznał się do winy, twierdząc, że przyczyną wypadku był złamany dyszel. Dziecko nagle dostało się pod koła, konie, przestraszone krzykiem nabiegających ludzi, szarpnęły silnie wóz, którego koła przeszły przez szyję dziecka. Św. Hordyński potwierdził tę obronę.

Trybunał pod przew. s. Ruppa uwolnił Nogacza od kary. Oskarżał prok. Körber.

Teatr świetlny APOLLO Dziś premiera! **Mężczyzna, jakich wielu** (K biety - Markiza de Brie urt) tragikome ya w 6 akta h Norberta Garai i Ryszarda Arvay. 3.391

Zamach na ochronę lokatorów.

(—) Kilkutysięczna rzesza lokatorów Lwowa, reprezentująca wszystkie sfery ludności zebrała się onegdaj w sali, na dziedzińcu i przed gmachem Instytutu technologicznego przy ul. Boularda, by zająć stanowisko wobec grożącego zamachu na ustawę o ochronie lokatorów. Jak ten zamach w postaci projektu noweli do ustawy wygląda, o tem pisaliśmy szczegółowo. Mieści on w sobie groźbę czynszów, które iść będą od Nowego Roku w miljony i doprowadzą ludzi ubogich, wyniszczonych wojną i haniebnie wyzyskiwanych, do ruiny. Wobec tego konieczna jest zwarta i energiczna samoobrona lokatorów i w tym celu powstaje we Lwowie Rada lokatorów, której dał postawę istniejący już Komitet Ochrony Lokatorów.

Więc onegdajszy liczebnością swą dał dowód, jak niezwykle poważna jest sytuacja i jak planowany zamach godzi boleśnie w byt i życie dziewięciu dziesiątych ludności. Dlatego w obliczu tej powagi chwili, jest oburzające i napiętnowania godne, że na wiecu nie zjawił się ani jeden poseł polski, chociaż zjawiło się niestety aż 5 posłów żydowskich sjonistycznych, którzy powagę sytuacji wykorzystali do hałaśliwej i jarmarcznej autoreklamy.

Wiec odbył się równocześnie w sali i na dziedzińcu gmachu.

Wczoraj podaliśmy tekst uchwalonych rezolucji, dziś podajemy streszczenie przemówień wiecowych.

Sprawozdanie z interwencji 4 delegatów Komitetu Ochr. lokatorów w Warszawie złożył p. Sozański, podkreślając na wstępie, że dziś już lwowski Komitet O. L. liczy ponad 2000 członków, przyczem drogą składek na cele akcji zebrano już sto kilkadziesiąt miljonów. Mówca zaznaczył, że właściciele domów nie są w warunkach obecnych mimo swych narzekań pokrzywdzeni, bo kapitał ich przedwojenny, ulokowany w domach, nie zdewaluował się, podczas gdy drobne oszczędności biedaków zmalały do minimum i nastąpiła dewaluacja pracy.

Jak długo wartość pracy nie osiągnie znów praw przedwojennych, jak długo ludzie nie będą mieli skąd płacić, tak długo nie mogą też płacić przedwojennych czynszów. Jak mówca wnosi z wyników interwencji w stolicy, mimo tego stanu rzeczy, sprawa lokatorów jest przegrana. Kmiotkowie w sejmie, czynnik w głosowaniu decydujący, uważają lokatorów za bandytów, a kamieniczników za ofiary, którym bandyci rujnują ich własność. Wicemin. Seyda przyjął delegację z patosem Napoleona. Oświadczono jej, że rząd konferować będzie w sprawie ochr. lokatorów tylko z prawnikami. Dlatego też we Lwowie jest w toku akcja Izby adwokatów. Poseł Głąbiński starał się uspokoić delegację, na ogół jednak posłowie prawicy zachowali się bardzo niejasno. Jest prawie pewną rzeczą, że projekt noweli do ustawy o ochr. lok. w Sejmie przy obecnej większości przejdzie. Winę tu ponoszą częściowo sami lokatorzy, którzy zapóźno podjęli akcję protestującą. Lecz winę główną ponoszą sprawcy krzywdy, tj. większość w Sejmie, która powołuje się na świętość prawa własności, przy swej obronie kamieniczników. Lecz czy istnieje to prawo w stosunkach walutowych, gdy ktoś za 20.000 oszczędzonych koron otrzymuje obecnie 14.000 marek polskich? Walka z lokatorami jest dziełem prawicy i dlatego posłowie reprezentujący ją, którzy obecnie bawią we Lwowie w liczbie 34, nie przyszli na wiec. Kto ma nieczyste sumienie, ten boi się spojrzeć ludziom w oczy. Mówca atakuje „Słowo Polskie" za to, że określiło lwowski komitet Ochrony lok. jako „Spółkę paskarzy, żydów i socjalistów", i kończy wezwaniem do zebranych by skupili się wszyscy do solidarnej walki o swe prawa do egzystencji i do dachu nad głową.

Następny mówca inż. Feuerstein atakuje gwałtownie polską prasę narodową i Sejm, podnosząc, że nawet strajk ostatni był za słabem memento, by nakłonić Sejm do działania na korzyść ludności. Sejm obecny szkodzi interesom ogółu i ułatwia kamienicznikom walkę z rzeszami lokatorów. Dochodzi tymczasem do wypadków smutnych. Ludzi wyrzuca się na bruk. We Lwowie dzieją się orgie okrucieństwa, czego przykładem np. sprawa Jetti Feld, gwałtowne zajścia przy rumacjach, a ostatnio zatarg wojska z policją przy rumacji dr. Wiktora. Niedługo głos zabiorą karabiny maszynowe i bojówki i rozpocznie się wojna o dach nad głową. W tych warunkach fałszerze opinji nazywają lokatorów bolszewikami, podczas, gdy bolszewikami są ci, którzy zdzierają ludziom dach z nad głowy.

P. Ornstein zwalcza gwałtownie prawicę, zarzucając jej spółkę z żydami i zaprzedanie im polskich kapitałów. Zwraca się także przeciw wyzyskowi ubogiej ludności przez gminę lwowską.

P. Stengel oświadczył, że krzywdzący zamach na ochronę lok. doprowadzić może do ogólnego strajku lokatorów, którzy solidarnie wstrzymają się od płacenia czynszów.

(Dok. nast.)

—oo—

Z SEJMU.

Wydanie posłów Bobrowskiego i Stańczyka.

Warszawa. (Pat.). Posiedzenie Sejmu. Na wniosek posła Popiela przyjęto jako punkt I. zmianę art. 4 regulaminu w sprawie dyjet poselskich, zaś na wniosek posła Barlickiego jako punkt drugi traktaty z Turcją, a jako trzeci sprawozdanie co do wydania posłów.

Przystąpiono do

ratyfikacji trzech traktatów z Turcją.

P. Jan Dębski: Dnia 23 lipca br. podpisano w Lozannie traktat wieczystej przyjaźni z Turcją oraz umowę handlową i konwencję osiedleńczą z państwem tureckim. Do konferencji międzynarodowej w Lozannie nie zaproszona i rozpoczęła dnia 18 maja rokowania odrębne. Polska jako pierwsze państwo zawarła traktat polityczny i handlowy z Turcją, a po niej drugiem państwem były Stany Zjedn. Sprawozdawca daje krótki obraz stosunków polsko - tureckich w dawnych stuleciach.

W głosowaniu przyjęto ratyfikację wszystkich trzech umów jednomyślnie, (posłowie powstają z miejsc, wznosząc okrzyki: „Niech żyje Turcja". Huczne oklaski).

Następnie przystąpiła Izba do sprawozdania komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej i wniosków w sprawie

wydania posłów Marka, Bobrowskiego i Stańczyka.

Sprawozdawca komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej poseł Brodacki oświadczył:

Prokurator krakowski w piśmie z 11. listopada domaga się zezwolenia Sejmu na ściganie posłów Marka, Bobrowskiego i Stańczyka. Posłowi Markowi zarzuca się, że na zgromadzeniu w Sokole głosił, iż zarządzenie mobilizacyjne jest gwałtem antikonstytucyjnym i robotnicy nie potrzebują się do niego stosować, przyczem używał słów obelżywych o rządzie, — dalej że w dniu 6. gdy poległo dwu robotników, oświadczył 12-tysięcznemu tłumowi, że udaje się z delegacją do wojewody, aby otrzymał satysfakcję na dwóch policjantach, a gdyby tej satysfakcji nie otrzymał, zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność za następstwa, — wreszcie 7. bm. przed pomnikiem Mickiewicza pochwalał dzielną postawę robotników, która zmusiła rząd do uwzględnienia wszystkich postulatów strajkujących, kończąc, że na razie robotnicy krakowscy oddadzą zdobytą broń i wrócą do pracy. W wystąpieniach tych są momenta ubolewania i potępienia godne, jednak żaden z nich nie uzasadnia zdaniem komisji zezwolenia na wydanie p. Marka, gdyż zawsze finałem jego przemówień była tendencja uspokojenia.

Wedle innego pisma prokuratora pojawiły się oddziały uzbrojone w karabiny i udekorowane czerwonymi przepaskami z napisem „Straż porządkowa P. P. S." Jeden z takich oddziałów osaczył oddział policyi i zażądał złożenia broni, na co policja odpowiedziała kategoryczną odmową. Wówczas zjawił się poseł Bobrowski i ponowił to żądanie. Z tą chwilą zdaniem komisji ustała jego nietykalność. Po zajęciu przez tłum auta pancernego „Dziadek" p. Stańczyk miał powiedzieć: „Część wojska przystąpiła do nas a część rozbroiliśmy i możemy powiedzieć, że w naszych rękach jest Kraków. W domu robotniczym są komendanci, którzy wydają rozkazy i broń. Sposobu walki podawać nie mogę, bo nasi wrogowie nie śmią znać naszych planów. Podobne nawoływania uzasadniają w zupełności wniosek prokuratora o wydanie sądowi posła Stańczyka.

Oprócz faktów przytoczonych przez prokuratora, trzeba wziąć pod uwagę trupy i krew żołnierzy, które zasłały ulice Krakowa.

Sprawozdawca mniejszości p. Lieberman oświadcza. Prokurator zarzuca obwinionym popełnienie zbrodni zaburzenia spokoju publicznego i wzięcia udziału w rozruchach. W raporcie złożonym przez p. Kondratowicza, dominuje twierdzenie, zdaniem mówcy nie poparte żadnymi faktami że trzej posłowie PPS. wywołali rozruchy, gdyż byli mężami zaufania PPS. a więc musieli wiedzieć i kierować rozruchami. Omawiając faktyczny stan sprawy, twierdzi mówca, że wezwanie robotników, by nie wychodzili na ulicę nie jest braniem udziału w rozruchach. Kończąc oświadcza mówca, że za tymi posłami stoi solidarnie cała lewica, stoi sprawa parlamentaryzmu i demokracji.

Przystąpiono do głosowania. Marszałek poddał najpierw do głosowania wniosek p. Putka. Wniosek ten upadł większością głosów 192 przeciw 199, następny zaś wniosek p. Liebermana o odmówienie wydania posłów upadł 191 głosami przeciw 198.

Następnie zabrał głos p. Marek i zaprotestował przeciw rozdzielaniu odpowiedzialności pp. Bobrowskiego i Stańczyka i jego, oraz zwrócił się z prośbą do całej Izby i do swojego klubu, aby głosowały za uchyleniem jego nietykalności. Po tem oświadczeniu kluby P. P. S., N. P. R., Wyzwolenie oraz Jedności Ludowej opuściły salę, śpiewając: „O cześć wam panowie magnaci“ oraz „Czerwony sztandar“. Również opuściły salę mniejszości narodowe, spiewając również, wobec czego marszałek zarządził przerwę, po której przystąpiono do głosowania imiennego nad wnioskiem komisji w sprawie wydania pp. Bobrowskiego i Stańczyka. Wniosek ten uchwalono 189 głosami, przyczem oddane zostały dwie kartki białe.

Następne posiedzenie wyznaczono na dzień 4. grudnia, godz. 4 popoł.

Sala sejmowa widownią gwałtownych zajść.

Warszawa. (telef.). (z) Sala sejmowa była wczoraj widownią bardzo gwałtownych zajść, które były po części spowodowane wyzywającym zachowaniem się posłów prawicowych wobec lewicy. W półtoragodzinnem przemówieniu wykazywał p. Lieberman bezpodstawność oskarżenia prokuratorji krakowskiej i robienie na poczekaniu dowodów winy, oraz wskazywał na to, iż mowy potępiające rząd wygłaszał także obecny premier Witos. Odpierając zarzuty p. Liebermana min. Nowodworski posunął się tak daleko, iż zapewniał Izbę, że nigdzie nie jest powiedziane, aby rozporządzenia rządowe musiały być datowane; a gdy wezwał Izbę do wydania posłów, wywołał tem gwałtowną burzę, którą z trudnością tylko uśmierzył konwent seniorów. Świetne było przemówienie p. Putka (Wyzwolenie), który obecny okres rządów u nas nazwał „Kiereńszczyzną“ twierdząc, że odznacza się on brutalnem niejednokrotnie gwałceniem praw konstytucyjnych. — Mówca zaznaczył, iż w kalendarzu mamy dziś św. Eligjusza. Ma wrażenie, że w wigilję imienin Niewiadomskiego pewna strona Izby usiłuje zrobić prezent z trzech członków tej Izby. Wkońcu zaznaczył że min. sprawiedliwości wbrew ustawie usiłował dowieść, iż ma on prawo jako naczelny prokurator występować z oskarżeniem przed sądem krakowskim.

Po drugiem głosowaniu opozycja wyprowadzona z równowagi dodnkami prawicy oraz drwiącymi uśmiechami członków rządu, szczególnie Witosa i Korfantego, wybuchła. P. Barlicki wykrzyknął: „Niszczyciele, niszczyciele parlamentaryzm“, poczem rozległo się na lewicy bicie w pulpity i posłowie zaczęli się rzucać jedni na drugich. Do stojącego z ironicznym uśmiechem na ustach z rękami w kieszeniach premiera skierowano potok przykrych słów, tak że wyszedł zawstydzony ze sali sejmowej. Bardzo skromnie siedział na swej ławce prezes Piasta Dębski. Wniosek p. Głąbińskiego o głosowanie imienne z listy miał na celu przygwożdżenie członków klubu Piasta, aby się nie mogli uchylić od głosowania.

—oo—

CZTERY TYGODNIE ARESZTU ZA OBRAZĘ B. LEGIONISTÓW I MARSZAŁKA J. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. Kierownik Min. spraw wojskowych gen. Szeptycki ukarał drogą dyscyplinarną rotmistrza Franciszka Pusłowskiego 4-tygodniowem aresztem na odwachu za ogłoszenie w jednym z dzienników krakowskich listu, obrażającego marszałka Piłsudskiego i b. legjonistów.

Równocześnie zarządzono zawieszenie rotm. Pusłowskiego w roli czynnego oficera, sprawę zaś jego oddano pod rozpatrzenie oficerskiego sądu honorowego.

POŁĄCZENIE TELEFONICZNE WARSZAWA — WIEDEŃ.

Warszawa. (telef.). (z) Od dziś zaprowadzone zostały rozmowy telefoniczne między Warszawą a Wiedniem.

ZAKAZ SPRZEDAŻY ALKOHOLU.

Warszawa. (Pat) Pisma donoszą, że w związku z rozpoczynającym się poborem rocznika 1902 komisarjat rządowy na miasto stołeczne Warszawę wydał zakaz wyszynku napojów spirytusowych przez czas poboru. Zakaz taki wydany będzie we wszystkich województwach.

—oo—

KREDYT FRANCUSKI DLA JUGOSŁAWJI.

Praga. (Pat) „Czeskie Słowo“ dowiaduje się jakoby Jugosławia otrzymała od Francji kredyt na zbrojenia 200 miljonów franków. Części tych pieniędzy ma użyć Jugosławia na zakupno 150000 karabinów w Czechosłowacji.

KATASTROFA LOTNICZA.

Warszawa. (AW) W Bydgoszczy ofiarą katastrofy lotniczej skutkiem mgły padł pilot por. Wojnarowski.

WYKRYCIE WIELKIEJ ORGANIZACJI REWOLUCYJNEJ W KIJOWIE.

Moskwa. (AW) W Kijowie czerezwyczajka wykryła wielką organizację rewolucyjną, mającą być rzekomo ekspozyturą centrum szpiegowskiego w Paryżu. Zdaniem prasy kijowskiej organizacja ta miała na celu doprowadzenie do rozłamu wewnętrznego aparatu sowieckiego i pozostawała w kontakcie z agenturami szpiegowskimi zagranicą. Członkowie organizacji składać się mieli przeważnie z kół inteligencji.

SPRAWA ROZBROJENIA NIEMIEC.

Warszawa. (Telef.) (z) Z Berlina donoszą, że w tamtejszych kołach politycznych wielkie poruszenie zrobiła nota biura Reutera stwierdzająca, iż wiadomość podana przez angielskiego zastępcę w międzysojuszniczej komisji kontrolnej gen. Pinkhawa, jakoby rozbrojenie Niemiec było już skończone, nie znajduje wiary w kołach wtajemniczonych. Biuro Reutera zwróciło uwagę na to, iż dzisiaj w Niemczech jest więcej mężczyzn wyszkolonych wojskowo niż kiedykolwiek i że Niemcy nie złożyli w komisji kontrolnej jeszcze żadnych rejestrów z wykazem ilości rekruta.

WILKI W POWIĘCIE BRACŁAWSKIM.

Wilno. (AW) W powiecie bracławskim od kilku dni pojawiły się stada wilków. Ostatnio w gminie lidzkiej wilki zadusiły 20 koni. Zorganizowano akcję, celem wytępienia szkodników.

Choroba marszałka Piłsudskiego.

Prasa donosi, że marszałek Piłsudski poważnie zadadł na chorobę nerek i nerwów. Przewieziono go do szpitala Mokotowskiego pod opiekę dr. Rożniewskiego.

Wiadomości giełdowe.

TRANSAKCJE NA GIEŁDZIE LWOWSKIEJ.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 30 listopada.

Na targu akcji ożywienie. Kursa zwyżkowe. Popyt duży. Niekotowane na ogół utrzymane. Popyt za Gazoliną, Olkuszem, Lnem, Jaworznem i Gazami. Tendencja zwyżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Bank hipoteczny 830, 845, 840, 843, 845, (770), Bank mał. 860, Pokred 45, 44, 50, 52, Bank przem. 448, 447, 450, 446, 450, 466, 440, 443, 447. 448. Z. B. K. 150, 170, 180, 190, 200, 210, 185, 190, 180, 170, 185, Rolniczy 250, Ćmielów 700, 680, Niemojowski 350, 360, 365, (335), Karpaty 435, Oikos 55, 50, 5600, 5500, 5525, 5500, Parowozy 250, 252, Pezet 75, 80, Siersza g. (8000), Nafta 225, 228, 230, P. T. B. 90, 85, 88, 90, Rakszawa 5500, 5400, 5450, 5500 Rohn Zieliński 590, Siersza el. 105, 100, 105, Tepege 3850, 3900, 3700, 3600, Tespy 4150, 4125, 4200, Zieleniewski 15.000, 15.1000, Browary 16.000, 16.500, Chodorów 4550, 4700, 4675, 4690, 4650, 4550, 4600, 4700, Cegielski 680, 690, 700, 670, 680, 690, 675; Gafota 100, 98, Tohan 465, 480.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH

tysiącach.

Arma 370, Azot 215, 210, Chybie 7800, 7900, (drob. 8300, 8200, 8100), Foresta 460, 465, 470, Gazolina 870, 865, 850, 840, 835, 820, Lokomotywy 380, 400, Olkusz 330, 335, 345, 340, 345, 350, 355, 360, Schön 61.000, 63.000, Węglówki 33, 34, 32 i pół, Akumulator 270, Bruger 600, 590, 580, Elektr. n. S. 50, 49, Gazociągi 300, 310, 300, Len 490, 495, 500, 505, Lesienice 1000, 1050, 1075, 1100, Nitrat 135, 130, Radziwiłł 1050, 1100, 1150, 1200, 1250, Szkło w Kr. 450, 430, Kraj. Zw. Przem. of. kup. 800, Gazy 25.000, 25.500, 26.000, 25.750, Jaworzno 22.800. (drob. 23.400, 23.500, 23.200, 23.350).

Fiasko ruchu monarchistycznego w Bawarji.



Oddział szturmowy brygady Hitlera podczas ćwiczeń w okolicy Monachium.

Rozmaitości.

Ulgowy miesiąc celny. Rozporządzeniem ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu, wprowadzony został miesiąc ulgowy dla towarów, które przy wywozie opłacać mają cło w efektywnym złocie. W ciągu miesiąca ulgowego cło może być uiszczane w markach, atoli w wysokości odpowiadającej ściśle kursowi walut złotych.

Rocznica zwycięstwa polskiego na morzu. Dnia 28 listopada upłynęła rocznica zwycięskiej bitwy pod Oliwą w r. 1627. Liga żeglugi polskiej urządza z racji tej dnia 9 grudnia uroczysty obchód.

Telefony zdrożeją o 100 proc. Od 1 grudnia wejdie w życie rozporządzenie ministra poczt w sprawie opłat telefonicznych. Opłaty zostaną podwyższone n 100 proc. i obowiązywać będą na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Międzynarodowy kongres nauczycili szkół średnich w Warszawie. W sierpnin 1924 r. odbędzie się w Warszawie kongres międzynarodowy nanczycieli szkół średnich. Organizacją prac przedwstępnych kongresu zajmie się Towarzystwo nauczycieli szkół średnich i wyższych, jako członek międzynarodowej konferencji Towarzystw nauczycieli szkół średnich.

ZAPISKI.

Dr. Stefan Władysław Bryła: Polska literatura podróżnicza, będąca dopiero w zaczątkach, wzbogaciła się o ciekawą i oryginalną książkę, napisana przez znanego podróżnika i globtrottera dra St. Wł. Bryłę, autora interesującej, wydanej niedawno pracy o Ameryce. W nowej swojej książce opisuje dr. Bryła wrażenia swoje z podróży po Japonji, Korei i Chinach, a więc z najbardziej egzotycznych krajów dalekiego Wschodu. Nie mamy dotychczas autorów w rodzaju Lotiego, Pierre Mille'a, Farrere'a, którzyby wrażenia z podróży po krajach egzotycznych ujmowali w formę powieści i rozpowszechniali w artystyczny sposób znajomość krajów zamorskich. Autorzy polscy nie jeżdżą zagranicę, bo ich na to nie stać, a nikt się o to nie troszczy. Dlatego książka p. Bryły jest publikacja naprawdę pożądaną i jedyną w tym rodzaju w Polsce. Autor ubrał swoje wrażenia w formę barwnych, interesująco ujętych opowiadań o przeżyciach własnych w tych krajach. Jest obserwatorem bystrym i dobrym znawcą stosunków wschodnich, więc opisuje wszystko z doskonałą plastyką, przesuwając niejako przed oczyma czytelnika wyraźne, dokładne obrazy. Książkę czyta się z dużem zajęciem, bo autor nagromadził mnóstwo interesujących szczegółów i oryginalnyc hprzeżyć z codziennego życia Japończyków i Chińczyków, z tajemnego świata ich religji i z życia prywatnego. Książka jest bogato ilustrowana zdjęciami z natury. Niektóre z zdjęć należą już do przeszłości wobec katastrofy, która zniszczyła kraj „kwitnącej wiśni". (Kb.)

Wodzowie narodu", wyjątki z dzieł historyków, zebrały i ułożyły H. Witkowska i W. Krzyżanowska. Książka ta ma wielkie znaczenie pedagogiczne. Daje ona dokładny przegląd wszystkich najwybitniejszych Polaków, mężów stanu, polityków, wodzów, poetów, pisarzy i dyplomatów, którzy w życiu narodu odegrali decydującą rolę, począwszy od Zawiszy Czarnego a skończywszy na Romualdzie Traugucie. Sylwetki każdego z wodzów, nakreślone są na podstawie wyjątków z dzieł naszych historyków i publicystów, a każda sylwetka zaopatrzona jest w krótką notatkę biograficzną. Książka ta, spełniająca znakomicie rolę popularyzatorską, powinna się znaleźć w każdym polskim domu, a szczególniej w rękach młodzieży, która na wzorach największych postaci kształcić powinna swój charakter. (Kb)

Zbrodnia oszalałego japońskiego faszysty.

Tokio było widownią ohydnej zbrodni, popełnionej przez japońskiego urzędnika policji w imię „obrony ojczyzny", zagrożonej przez radykalizm.

Ofiarami zbrodniczego pojmowania nacjonalizmu padli: Osugi Sakae, pisarz i działacz radykalny, jego żona, również publicystka i siostrzeniec Soiesi Taczibana.

Wszystkie te wyżej wymienione osoby własnoręcznie zadusił kapitan armji japońskiej, ostatnio przydzielony do żandarmerji Masakiko Amekazu. Jak więc widzimy, faszyzm japoński jest nader zaciekły w swym ście wsichodnm fanatyzmie.

—oo—

Nowi członkowie Akademji frane.

Fotele opróżnione przez zmarłych „nieśmiertelnych" zapełnily się niedawno nowymi członkami. Paryż miał niemałą senzacje, zaś Akademja kłopot z wyborem nowych swoich członków. Sprawa obsadzenia opróżnionych foteli ciągnęła sią czas dłuższy, aż dopiero obecnie udało się uzgodnić sprzeczne głosy i dokonać wyboru dwu członków „nieśmiertelnych".

I tak fotel po śmierci Ribots zajął adwokat Henri Robert, bardzo popularna i wpływowa w Paryżu postać. Henri Roberi liczy lat 60 i jest prezezem Izby adwokackiej w Paryżu. Jest świetnym obrońcą sądowym i autorem kilka drobnych prac z dziedziny prawa i adwokatury.

O miejsce po Alfredzie Capusie ubiegał się Andrzej Rivoire, znakomity poeta i dramaturg i Karol Le Goffie, poeta, powieściopisarz i krytyk literacki. W ostatniej jednak chwili obaj zawiedli się, ponieważ „nieśmiertelnym" został Edward Estaunie (ur. 1862), autor kilkudziesięciu powieści, z których najbardziej znane są: „L'empreinte", Les choses voient", „Les cahiers verts" i „L'infirme".

Trudno jest zbadać względy, jakimi nieraz kieruje się Akademia przy wyborze swoich członków. (b)

Opieka nad wdowami i sierotami. Za jedną z najpiękniejszych cnót uważa się opiekę nad wdowami i sierotami. Ślubowali ongiś tę cnotę szlachetni rycerze, ślubują ją dzisiaj młodzi skautowie, a widzimy, że w każdej religji przykazują pamiętać o wdowach i sierotach. Dopomódz wdowie i sierotom, znaczy to spełnić dzieło najwyższego miłosierdzia, z którego raduje się Bóg. Jest to czyn, na który zawsze spływa błogosławieństwo Boże. Do tego czynu wzywamy naszych miłych Czytelników, polecając ich pamięci wdowę i sieroty po inwalidzie polskim, ongiś pomocnika kupieckim. Zmarły inwalida miał kiosk przy ul. Gosiewskiego i wdowa mogłaby mieć z tego kiosku jakiś dochód, ale nie ma czem opłacić patentu, którego opłata wynosi 4,226.000 Mk. Nie ma też pieniędzy na zakupno towaru, bo choroba nieboszczyka męża i pogrzeb pochłonęły całą dotówkę. Otwieramy składkę dla tej sierocej rodziny — polecając ją pamięci ofiarności naszych czytelników. Składkę prosimy nadsyłać dla **„wdowy po inwalidzie".**

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Sobota 1 grudnia o godz. 3 „Straszny dwór" Moniuszki; przedstawienia dla młodzieży szkolnej.

Sobota 1 grudnia o godz. 7 „Noc listopadowa" Wyspiańskiego (po raz ostatni).

Niedziela 2 grudnia o godz. 3 przedstawienie Związku Legjonistów „Fragmenty z Nocy Listopadowej".

Niedziela 2 grudnia o godz. 7 „Walkirja" opera Wagnera.

TEATR MAŁY.

Sobota 1 grudnia o godz. 7 „Kochanek od serca".

Niedziela 2 grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca".

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 1 grudnia o g. 7 „Księżniczka Olala".
Niedziela 2 grudnia o g. 7 „Księżniczka Olala".

—oo—

Teatr Bagatela, Rejtana 3. Od 1 grudnia 1923 nowy program. Część I. „Kwit" farsa w 1-ym akcie. Część solowa: Cle'e duet taneczny. Marek Windheim. Mr Rald — Clifford tercet taneczny. Część III. „Incognito" farsa z 1. akcie. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

—oo—

Jubileusz Pauliny Rybickiej. We wtorek 4 grudnia scena lwowska złoży hołd 35-cio letniej pracy bardzo zasłużonej artystki p. Rybickiej, która wystąpi w popisowej swej roli Małgorzaty w „Popychadle" Szutkiewicza. Reżyseruje p. Okornicki a obsada będzie naprawdę świetna, gdyż tworzą ją obok Jubilatki pp. Pilerowa, Romanówna, Sieniawska, Dębicka, Okornicki, Rasiński, Hierowski, Sarnowski, Czaki, Dębowicz i Zbrojewski. Będzie to więc prawdziwy koncert najlepszych naszych sił. Publiczność nasza, która darzy wielkimi względami Jubilatkę wypełni niewątpliwie teatr do ostatniego miejsca, tem więcej, że „Popychadło" już dawno nie było grane na naszej scenie. Sprzedaż biletów rozpocznie się już w niedzielę rano.

—oo—

Uroczysty wieczór. Ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego r. 1830 urządzony staraniem „Związku legjonistów" odbędzie się w teatrze Wielkim dnia 2 grudnia br. W programie: część koncertowa z łaskawym współudziałem WP. Lipowskiej Heleny, primadonny opery miejskiej, Dr. W. Jampolskiego, jako prelegenta, R. Hierowskiego, artysty teatrów miejskich, R. Niewiarowicza, art. dram., Tow. śpiew. „Echo" pod batutą dyr. J. Rangla i orkiestry 26 pp. Zakończy „Noc listopadowa", I-sza odsłona scen dramatycznych St. Wyspiańskiego, (odegrana bez suflera) przez zespół koła dram. Związku legjonistów pod reżyserją St. Czaszki. Początek o godzinie 4-tej po południu. Nieliczne już bilety do nabycia w kasach teatrów miejskich a nadto codziennie od godziny 6-tej wieczorem w Związku legjonistów ul. Zielona 7.

Uroczystość polsko-jugosłowiańska. Staraniem Ligi polsko - jugosłowiańskiej odbędzie się w sobotę dnia 1 grudnia o godz. 7. w sali ratuszowej uroczystość na pamiątkę 5-tej rocznicy zjednoczenia Jugosławji. Program tej uroczystości obejmuje: Zagajenie prof. Uniw. T. Lehr-Spławińskiego, przemówienie prezesa związku młodzieży jugosłowiańskiej, uczącej się we Lwowie p. Stefanovica i krótki referat o Jugosławji prof. Pogonowskiego. Chór techniczki odśpiewa szereg pieśni jugosłowiańskich i polskich. Liga zaprasza uprzejmie na tę uroczystość wszystkich sympatyków Jugosławji i zwolenników idei zbliżenia jugosłowiańsko - polskiego. Wstęp bezpłatny.

Z Komitetu budowy II. Domu techników. Komitet budowy II. Domu techników urządza sprzedaż rózeg na św. Mikołaja w dniu 4 i 5 grudnia br. w kiosku przy placu Halickim i przed lokalem Komitetu przy ul. Leona Sapiehy 55. Cały dochód przeznaczony jest na budowę II. Domu techników.

Wielki tydzień obrony kresów zachodnich rozpoczynający się dnia 2 grudnia pod hasłem „Wszystko dla obrony polskości kresów zachodnich" ma na celu zebranie funduszu na wzmożenie akcji prowadzonej przez Związek obrony kresów zachodnich. Protektorat nad „Tygodniem" objął p. prezydent Rzeczypospolitej. (Pat.).

Wystawa projektów architektonicznych i prac malarskich Związku Studentów architektury została na ogólne żądanie przedłużona do niedzieli dn. 2 bm., która będzie nieodwołalnie ostatnim dniem trwania tej interesującej wystawy. Dnia tego o godz. 12-tej w poł. wygłosi na salach wystawowych (ul. Dzieduszyckich 1, gmach Muzeum Przem.) prelekcję Dr. Józef Piotrowski, konserwator okręgu lwowskiego na temat „Architektura nowoczesna w związku z wystawą prac Studentów architektury Politechniki lwowskiej". Wstęp 50.000 Mp.

Towarzystwo Sztuk Pięknych przygotowuje na połowę tygodnia następnego otwarcie wielkiej wystawy gwiazdkowej, która w okresie przedświątecznym da sposobność zakupna artystycznych podarunków. Przedmioty zakupione na tej wystawie natychmiast będą wydawane.

Z Ogniska nauczycielskiego. W sobotę dnia 1 grudnia br. wygłosi w lokalu „Ogniska" (gmach Skarbka I. p.) p. Hampel Henryk odczyt na temat „Nauczanie głuchoniemych". Początek o godzinie 7 wieczór.

Gwiazdkowa Wystawa szkiców Związku artystek polskich. Urządzana corocznie przez Związek artystek pol. Wystawa Gwiazdkowa posiada już ustaloną a zasłużoną renomę wśród kół, popierających przejawy twórczości artystycznej, a mających tu sposobność nabycia za bardzo przystępne kwoty wartościowych szkiców, studjów i notatek malarskich artystek, zgrupowanych w lwowskim Związku artystek polskich. W tym roku wystawa przedstawia się bardzo ciekawie i powinna zainteresować szerokie koła naszego społeczeństwa. Otwarcie nastąpi w niedzielę 2 grudnia o godz. 10-tej rano w lokalu przy pl. Akademickim l. 1.

Popularne wykłady higieniczne. W niedzielę dnia 2 grudnia o god. 11-tej w południe w sali teatru świetlnego „Kopernik" wykład Dr. Jana Opieńskiego „Co jeść i pić należy" połączony z pokazem barwnych przeźroczy.

Wszystkich rodziców, mających dzieci w prywatnych gimnazjach we Lwowie zapraszamy na ponowny wiec celem naradzenia się co do dalszej akcji w sprawie opłat szkolnych, gdyż dotychczasowe usilne starania ze strony Komitetu z powodu opornego stanowiska kier. szkół nie odniosły żądanego skutku. Wiec ten odbędzie się w niedzielę o godz. 10 w sali „Instytutu technologicznego" Bourlarda 5. — Komitet.

—oo—

Skandal w operze

Nadzwyczajny, przepiękny dramat amerykański w 6 aktach, z największą tragiczką Ameryki, genialną DOROTHĄ PHILIPS. Przebogata wystawa, przepiękne zdjęcia, wysoce artystyczna gra. KINO LEW.

32433

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka"

3905

—oo—

DLA BIEDNYCH WDÓW. Niejednokrotnie zwracaliśmy się do ofiarności naszych P. i Czytelników i Czytelniczek o poparcie jednostek biednych i nieszczęśliwych. Apel nas nigdy nie zawiódł — nie wątpimy też, że i teraz nas nie zawiedzie. W tym wypadku zwracamy się o pomoc dla dwóch wdów, chorych i do pracy niedołężnych, do tego każda z nich opiekuje się chorem na gruźlicę dzieckiem. Gdyby kto chciał się nieszczęśliwemi zająć osobiście. Redakcya nasza wskaże ich adres na żądanie. Łaskawe dary prosimy nadsyłać:

„DLA BIEDNYCH WDÓW"

Pola Negri uwiodła gen. Hallera.

Diva kinematografu Pola Negri, której cywilne nazwisko brzmi Apolonia Chałupiec, ogromnie sprytną jest w urządzaniu dla siebie reklamy. Najpierw w 1919 roku wyszła za mąż za biednego komisarza policji w Sosnowcu, 22-letniego Dąbskiego i odtąd obchodzi się bez męża, ale z jego nazwiskiem lepiej brzmiącem niż Chałupiec, po świecie jako hrabina Dąbska.

Przybywszy do Ameryki, robiła oko do Charlie Chaplina. A oto teraz donoszą, że gdy 19. października gen. Haller przybył do stolicy przemysłu kinematograficznego Los Angelos, na stacji między przedstawicielami armji amerykańskiej, marynarki, Legjonu amerykańskiego, oraz reprezentantami miasta Los Angelos, znajdowała się Pola Negri i zabrała gościa, oraz cały jego sztab do swojej rezydencji w Los Angelos, gdzie generał pozostanie przez cały ciąg swego pobytu w tem przecudnem mieście palm i kwiatów.

Pobór rocznika 1902.

Termin wcielenia rekrutów rocznika poborowego 1902 został ostatecznie naznaczony na dzień 3 grudnia br.

Wcielenie to będzie się odbywało w przeciągu ezterech dni — zależnie od oddziału, do którego zostali zaliczeni poszczególni rekruci.

W pierwszym dniu wcielani będą oni do formacyj wojskowych na terenie danej miejscowości, lub swego P. K. U.; w drugim — na terenia D. O. K.; w trzecim i czwartym — na pozostałych terytorjach.

Rekruci, powołani do szeregów, winni stawić się, według otrzymanych kart powołania, we właściwych P. K. U., lub w punktach zbornych.

Na drogę i pierwsze chwile wcielenia do szeregów należy się zaopatrzyć w żywność do 3 dni.

W drodze rekruci będą otrzymywali gorącą strawę.

Równocześnie z poborowymi 1902 r. zostają wcieleni do szeregów ochotnicy r. 1903, 1904 i 1905 r.

Będą oni wcieleni przez władze wojskowe, w miarę możności, do formacji, które sobie wybiorą, o ile oczywiście — etat tych formacyj i kwalifikacje kandydata temu odpowiadają.

Ochotnicy jednoroczni otrzymują prócz imiennych kart powołania, kokumenty podróży, z którymi udają się do właściwych formacyj wojskowych.

W interesie zarówno służby wojskowej, jak i samych powołanych do szeregów leży, aby zgłaszanie się na miejsce, wyszczególnione w karcie powołania odbywało się punktualnie, według terminu podanego na karcie.

—oo—

SPRAWY GOSPODARCZE

Produkcja zagłębia Borysławskiego w I-szej połowie października r. 1923. Produkcja kopalń w zagłębiu Borysławskiem, odtłoczona do zbiorników towarzystw, magazynowanych w 1-ej połowie października br., wynosiła 1,840 cyst.; kopalnie, znajdujące się w poszczególnych miejscowościach zagłębia, odtłoczyły w tym czasie ilości następujące:

W Borysławiu 567 cystern, w Tustanowicach 780 cyst., w Mraźnicy 447 cyst., w Schodnicy 35.

Przeciętna produkcji dzienna wszystkich kopalń zagłębia wynosiła ogółem 172.50 cystern (we wrześniu 177 cyst.), zaś produkcja dzienna kopalń w każdej z tych miejscowości przedstawiała się w cysternach, jak następuje (cyfry w nawiasie podają dzienną produkcję we wrześniu br.): w Borysławiu 57 (58), w Tustanowicach 67 (69), w Mraźnicy 34,30 (36), w Schodnicy 10 (10), wreszcie w Uryczu 3.70 (3.75) cyst.

Stan kopalń w zagłębiu Borysławskiem z końcem września br. Ogólna ilość otworów szybowych w zagłębiu Borysławskiem, uwzględniając tylko miejscowości o t. zw. „głębokiem wierceniu“, wynosiła z końcem września r. b. 850, w tem 643 czynnych i 207 zupełnie zaniechanych podziałem na poszczególne sumy, stan ten przedstawia się jak następuje: Borysław ogólna ilość 340, w tej liczbie czynnych 207, zaniechanych całkowicie 66, zastanowionych przejściowo 67. Z końcem września znajdowało się w Borysławiu w wierceniu 83 szybów (w tem 17 równocześnie produkowało ropę), produkujących ropę i gazy 96 (w tem 3 samoczynna), wyłącznie gazy 16, w stadjum rekonstrukcji i instrumentacji itp. 12. Tustanowice: ogólna ilość otworów 387, w tem czynnych 187, zaniechanych całkowicie 136, przejściowo ruch zastanowiono w 64 szybach. Z pośród szybów w ruchu będących znajdowało się: w wierceniu 216, w tem 3 produkujące, produkujących ropę i gazy 119 (2 samoczynne), wyłącznie gazy 18, w instrumentacji i rekonstrukcji, montowaniu itp. 29. W Mraźnicy ogólna ilość szybów wynosiła 118, z czego czynnych — 99, w wierceniu 52 (w tem produkujących), produkujących ropę i gazy — 29, wyłącznie gazy — 2, w instrumentacji 13, w montowaniu 6, w innych stadjach prac wiertniczych — 10. Ogólna ilość szybów produkujących ropę i gazy wynosiła we wrześniu — 269 (w tem 25 równocześnie wierconych), wyłącznie gazy 36, w wierceniu 131. W porównaniu ze stanem kopalń z końcem sierpnia r. b., wzrosła liczba szybów w wierceniu o 18, produkujących ropę i gazy o 24, zaś wyłącznie gazy 1 — zmniejszyła się o 14.

Z rynku naftowego. Na targu ropnym tendencja w ubiegłym tygodniu była słabsza, zwłaszcza mała była podaż ze strony producentów. W połowie tygodnia płacono za ropę marki borysławskiej 32.000—35.000 mkp. za 1 kg. Z powodu spadku dolara cena ropy obniżyła się następnie do 29.000 za 1 kg.

Na targu bruttowym panuje chwilowo zastój, ceny udziałów brutto, obliczone ostatnio w dolarach, wykazują tendencję zniżkową w związku ze spadkiem kursu dolara. Z powodu braku podaży dokonuje się tylko nielicznych transakcyj.

W handlu produktami naftowemi tendencja stale mocna. Hurtownicy czynili wielkie zakupy, aby uniknąć 200 procentowej zwyżki taryf kolejowych. Ze strony rafineryj podaż produktów była wcale dostateczna, pomimo rezerwy, jaką wykazują rafinerje celem zapobieżenia spekulacyjnemu nagromadzeniu zapasów nafty.

—oo—

Echa wyrzucenia lekarza na bruk.

(—) W sprawie rumacji dr. Wiktora z mieszkania przy pl. Marjackim 7 otrzymaliśmy z Dow. Okr. komp. VI. pismo, które streszczamy:

Rumacja dr. Wiktora, uzyskana przez dr. Strojnowskiego, odnosiła się także do jego podnajemców. Wobec spodziewanego oporu podnajemcy dr. Wiktora, wojskowego, sąd uzyskał asystencję w kom. miasta. Na zażalenie kpt. Schuberta asystencję cofnięto, bo wykazał się wyrokiem Sądu S. I., że może w mieszkaniu pozostać, i że rumacji u niego nie będzie.

Po wykonaniu rumacji sądowej bez asystencji wojska, kpt. Schubert zastrzegł się przeciw przeprowadzeniu rumacji także u niego. Kpt. żandarmerji, który na miejscu zjawił się, ograniczył się tylko do zawiadomienia, że nie będzie przy rumacji asystował. Organy wykon. sądu mogły swe czynności wykonać bez przeszkód. W toku tych czynności przyszło do skutku umowa między em. gen. Pomiankowskim (w im. dr. Strojn.), a kpt. Schub. il tenże otrzymał trzy pokoje, a dr. Strojnowski 4 pokoje.

„Flota“ z nad Zbrucza i zielony stolik.

(—) Odnośnie do poruszonej obszernie w prasie afery karciarskiej E. Skomorowskiego i kupca S. K., zakończonej aresztowaniem Skomorowskiego pod zarzutem oszukańczego hazardu, a następnie uwolnieniem go, otrzymaliśmy odeń na podstawie par. 19. sprostowanie, z którego wynika, że ów S. K. (Semen Kostecki, bogaty kupiec z Tokókw) zasiadł ze Skom. do gry w karty (ekarte) na swoją propozycję, a nie za namową Skomorowskiego. Ogólna wygrana Skoom. streszczała się do niewielkiej sumy. Skomor. nie oszukiwał w grze i grał uczciwie i z honorem, przyczem powołuje się na świadków. Również nie upił Kosteckiego w domu aż 2 flaszkami wódki, ale obaj w czasie gry byli trzeźwi. Wspomniana p. St. Tustanowska nie miała pojęcia o grze „ekarte“, żadnego w niej udziału nie brała, ani też nie dawała żadnych znaków. Nie jest kochanką Skomorowskiego, a stosunek ich jest wyrazem bezinteresownej przyjaźni. Skomorowski nie uciekał z p. Tust. i z łupem wygranej przez Warszawę do Gdańska, a wyjechał do stolicy celem odebrania 2 obrazów. Tust. mając zniżkę kol., wybrała się w podróż za zezwol. rodziców pod jego opieką celem poczynienia zakupów na suknie. Skom. nie planował ucieczki do Gdańska, bo paszport jego wygasł w r. 1922. W Warszawie przed nikim nie ukrywał się, lecz mieszkał jawnie pod swem nazwiskiem w hotelu „Continental“. Adres jego podała policji p. Tust., gdy ją po wcześniejszym powrocie do Lwowa aresztowano. Wtedy Skom. aresztowany został w Warszawie, przewieziony do Lwowa i osadzony w areszcie, z którego wypuszczono go po oczyszczeniu się z zarzutów Kosteckiego. Całe oskarżenie Kosteckiego jest wymysłem, za co Skom. pociągnie Kosteckiego do odpowiedzialności. Wyniki śledztwa co do K. mają być podobno senzacyjne i przyniosą nowe, nieoczekiwane szczegóły.

Kobieta-cowboyem.

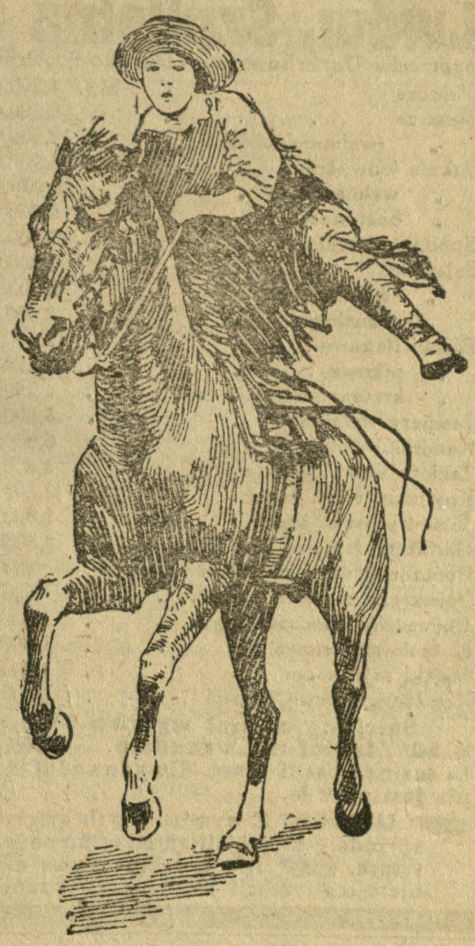

Niezwykle odważna i zręczna kobieta, pani Rose Walker, popisuje się w Ameryce śmiałą jazdą na koniu, wykonując śmiertelne akty w czasie szalonej jazdy. Pani Walker jest cowboyem i prześcignęła w kunszcie jazdy swoich męskich kolegów.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

NADESŁANE.

BLUES, JAVA, POLKA ARGENT.
„DANCING-INSTITUTE“
NIEMCZYNOWSKI
plac Halicki 12a. Wpisy 6—8
32429

OGŁOSZENIA.

Specjalista chorób skórnych i weneryczn. **Dr. Goldstein**
były elew kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9 — 1. **Kraszewskiego 3.** 30849

CUKIERNICY!
WARSZAWSKIE WAFLE
do nabycia u naszego przedstawiciela na Małopolskę i Śląsk Cieszyński:
JÓZEFA SCHWARZA, Kraków-Podgórze
ul. Warneńczyka 3. 4310

CENNIK

konkurencyjnego magazynu :: najelegant. strojów damskich

Grünsteina

Lwów, Szpitalna 6

naprzeciw Domu Towarow. i biura kolej. „Orbis“.

Płaszcze	Mp.	4,200.000
Płaszcze		6,500.000
„ (welour-double)		12,800.000
Suknie jedw.-tryk.		4,900.000
„ wełniane		6,800.000
„ bostonowe		9,800.000
Spodniczki weln.		3,800.000
Szlafroki		1,600.000
„ wełniane		2,900.000
„ flanelowe		3,800.000
Bluzki flanowe		2,700.000
„ pikowe		950.000
„ kretonowe		750.000
Jumpery wełniane		5,800.000
Kamizelki wełniane zagr.		6,900.000
Żakieta weln. (sweatery)		8,800.000
Kostjumy weln. zagr.		12,800.000
Jumpery jedw. tryk.		2,800.000
Garnitury (czapka i szalik)		1,600.000
Pończochy we wszystkich kolorach		480.000
Pończochy zimowe patent.		650.000
Pończochy fidecosse zagr.		1,400.000
Koszule szyfonowe		1,800.000
Majtki szyfonowe		1,800.000
Kombinacje I-szej jakości		1,600.000

Specjalny oddział wypraw ślubnych o 50% taniej niż wszędzie. — Ofiaruję 1/4 tuzina koszul temu, kto udowodni, że to nie jest prawdą. 4306

UWAGA! Z wymienionych artykułów sprzedaję mojej klijentelі tylko po jednej sztuce. Dla Urzędniczek za okazaniem legitymacji 5% opustu z cennika.

ŻARÓWKI

wszelkiego rodzaju po cenach najniższych, dla odsprzedawców znaczne opusty poleca do natychmiastowej dostawy w dowolnych ilościach

AKCYJNE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE

PRZEDTEM 4231

SOKOLNICKI i WIŚNIEWSKI

LWÓW,

Pl. Trybunalski L. 1.

Za zezwoleniem Ministerstwa Wyznań Rel. i Oświecenia Publ. **otwarte Prywatne Kursy Nauczycielskie** Prof. Jana Pilcha w Krakowie przygotowują do zawodu nauczycielskiego

KURS Korespondencyjny

do seminarjalnego egzaminu dojrzałości. Informacji pisemnych udziela kierownik Kraków, Ługa 47/II. Znaczki pocztowe na odpowiedź. 4309

Pewna lokata kapitału!

FACHOWIEC.

Posiadam dom własny i ubikacje, poszukuję wspólnika lub wspólniczki z kapitałem do założenia przedsiębiorstwa, które ma zawsze pewną egzystencję. — Oferty do niniejszego pisma pod „FACHOWIEC“. 32384

WOLNE POSADY.

DOCHODZĄCA DO SPRZĄTANIA tylko z świadectwami — potrzebna. Zgłoszenia: Batorego 38; II. p.; schody frontowe na lewo; godz. 9—10 i 3—4. 9255

CHŁOPAK potrzebny do księgarni. Sapiehy 69. drzwi 14. od 1 — 3. ciej 32301

POSZUKUJE czeladnika pracownia obuwia Jaroszczak. Błonna. Nr. 28. 32318

ZAKŁADY ŚLUSARSKIE FISCHER I NEU Lwów ulica Żółkiewska. 74. poszukuje chłpców do nauki za dobrem wynagrodzeniem. 32288

POTRZEBNY kierownik dla ruchu parowej kolejki leśnej; Wymagane: znajomość pracy warsztatowej; konserwacji i budowy torów; pożądany egzamin na kierownika parowozów. Reflektuje się na siłę energiczną; pierwszeństwo. Zgłoszenia należy skierować do biura RUCH; Kraków; Szczepańska 9 pod „Kierownik kolejki“. 4279

Panny obznajomioną z pielęgnacją 8-mio miesięcznego dziecka tylko z dobrymi świadectwami poszukuje natychmiast Horowitzowa Bema 12 c. 3 p. 32335

Akwizytor fachowiec z działu żelaznego znający rynek zbytu, zostanie natychmiast przyjęty. — Zgłoszenia: „Harvest“ pl. Kapitulny 7. 32339

Dziewczynę do kuchni przyjmę zaraz Cukiernia Sykstuska 21. 32346

Dziewczyny do wszystkiego, głównie do dzieci, czystej i zdrowej poszukuję. Zgłoszenia Słowackiego 14. I. piętro na prawo między 10-11 godz. 32349

ZDOLNY bufetowiec zostanie zaraz przyjęty. Dąbrowski; ul. Łyczakowska 19A. 32448

POTRZEBNY do apteki lwowskiej służący poważny kawaler uczciwy i pracowity. — Zgłoszenia do Wieku pod „Mg. 8“. 32441

SZWACZKA do damskiej bielizny; panny do cerowania siatek potrzebne; Chmielewska. Sapiehy 57. 32440

KUCHARKA doskonale gotująca potrzebna zaraz. Zgłoszenia Głowińskiego 27; III. p. (boczna Piekarskiej) tylko od 9—11 i 4—6. 32449.

ZDOLNY młody pomocnik handlowy z działu kolonialnego znajdzie posadę w firmie Włodzimierza Rubla; Szajchy 2. 32451.

DYREKCJA dóbr baronów Groedlów w Skolem poszukuje zaraz nadzorcy stajennego, Polaka; energicznego; siły możności kawalera; wysłużonego podoficera ułanów lub artylerji; obznajomionego dobrze z pielęgnacją koni i zarządem stajeń. Wymagany życiorys i odpisy świadectw; Warunki wedle umowy. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 8314.

POSZUKUJĘ zaraz zdolnej podręcznej. Magazyn mód Heleny Müller, Nabielaka 45. 32425

POSZUKUJĘ kucharki umiejącą bardzo dobrze gotować — Piekarską 14; II. piętro na lewo. 32423.

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego poszukuję. — Potockiego 9; I. p. od 2—4. 32420.

SŁUŻĄCEGO który umie ładnie sprzątać i czyścić posadzki poszukuje „Sztuka“ Legionów 1; I. p. 32405.

POSZUKUJĘ zdolnych panien do ekspedycji. Magazyn Kolpana; Piekarska 1B. 32406

CHŁOPCÓW względnie pomocników do wyrobów metalowych dobrze płatnych (pierwszeństwo mają obeznani z tym działem) przyjmie warsztat ul. Batorego 9. 32410

POSZUKUJĘ zdolne hafciarki za dobrem wynagrodzeniem może być i z wiktem Bernsteina 5. 32386.

MODELKI i modela do pozowania potrzebuje profesor Natoreczyk. Zgłoszenia od 10—12 Snopkowska 47 parter na lewo drzwi 19. 32388.

CZELADNIKÓW ślusarskich przyjmuje ślusarnia (fabryka łóżek) Lwów. Jagiellońska 24. 4297

UCZNI — terminatorów płatnych, przyjmie ślusarnia (fabryka łóżek), Jagiellońska 24. 4296.

POSZUKUJE się starszej osoby; kwalifikowanej pielęgniarki z dobremi poleceniami i długoletniemi świadectwami do niemowlęcia rocznego; ze znajomością języka niemieckiego. Łaskawe zgłoszenia w magazynie konfekcji damskiej D. Eisenberga Jagiellońska l. 11A od 10—11 przedpołudniem i od 4—5 popołudniu. 32379.

POLSKA szwalnia Kopernika 16; I. p. poszukuje przykrawaczów i przykrawaczek do bielizny wojskowej. 32325

DOCHODZĄCEJ szukam; Supińskiego 2; II. p. od 3—5. 32345

PANNĘ inteligentną przyjmuje zakład kosmetyczny Kosmeo Mikołaja 7 od 6—7-ej. 32344

KUCHARKA do wszystkiego umiejąca gotować z dobremi świadectwami zostanie przyjęta pod dobrymi warunkami; Zgłoszenia do inż. L. S. Leona Sapiehy 45; II. piętro: 32343

PRZYJMĘ 1 chłopca do praktyki masarskiej i jednego do konia; Bilińskich 14. 32342.

AGENTÓW tylko zdolnych dla sprzedaży obrazów przyjmuję; Pasaż Fellerów 3; II. p. na prawo. 32320.

ROZMAITE

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — dyskrecja. LEON: SAPIEHY 61; parter. 30960

AKUSZERKA przyjmuje panie; udziela porad pod dyskrecją. Lwowskich Dzieci 7 (Polna). 31285

FOTOGRAF 4minut ulica Słoneczna plac Zbożowy wykonuje fotografje do legitymacyj natych miast. 32306

CHŁOPIEC 9 miesięczny w dobre ręce do darowania. Wiadomość w Administracji Wieku Nnowego pod „CHŁOPIEC“ 32317

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją; niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27; parter. 30962

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie; udziela porad pod dyskrecją. Staranna opieka. SOBIESKIEGO 30 parter; 31993

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje i udziela porad. S. G. Leona Sapiehy 85. 32144

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 32090

Niniejszem unieważnia się ograbiony w nocy 14-go listopada br. dowód osobisty na imię Andrzeja, syna Jegora Tumanowa, wydany przez starostwo w Święcanach. 32331

MŁYN motorowy z trzech złożeń do wydzierżawienia w Dziewięcirzu; stacja w miejscu. Bliższa wiadomość: Kuncelman; Dziewięcirz; p. Werchrata. 32362

WYPADANIE włosów; zmarszczek; wągry; pryszcze — plamy; usuwa się. KOSMEO; Mikołaja 7. 31379

PROSZĘ się przekonać! że o połowę taniej niż wszędzie wykonuje konces. pracownja sukień damskich ul. „Sokoła 1; II. p. bardzo staranne płaszcze; kostjumy, suknie; stare czyści i przerabia na nowe. 32418.

SPECJALISTA który perfumy, kosmetyki po francusku wyrabia szuka spólnika z kapitałem — pod KOPALNIA ZŁOTA. 32396.

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECJĄ; JÓZEFATA 3 — BOCZNA GRÓDECKA, PARTER B. D. 32416

KONCESJA na modnictwo do wydzierżawienia. Wiadomość do Adm. Wieku pod „S. J.“ 32412

POSZUKUJĘ spólnika fachowca z branży żelaznej z większym kapitałem do sklepu przy ul. Gródeckiej. Wiadomość Schorr Słoneczna 7. Miodowarnja. 32422.

NIECHRZCZONE nowo narodzone dziecię wezmę za swoje do Lubienia. Zgłoszenia do Wieku pod LUBIEŃ. 32331

FRYZJERKA damska Wiktoria Sipczyńska ulica Wałowa 5; I. p. wykonuje warkocze; treski; postihe, peruczki dla lalek itp. 32354

MIESZKANIA I SKLEPY.

POSZUKUJĘ natychmiast dwóch pokoi z kuchnią (ewentualnie wspólna); pożądany komfort; dam wysoki czynsz za pół roku z góry, wiktuały i jednorazowo pięć sągów drzewa. Zgłosić między 2 a 3 Witoszyński ul. św. Mikołaja 5; II. p. 32190

2 pokoje ,przedpokój . łazienka kuchnia pełny komfort koło Parku przy tramwaju zaraz do wynajęcia pod 400 dolarów. do Administracji 32295

2 DUŻE ubikacje z elektryką do wynajęcia na fabrykę lub inne przedsiębiorstwo; za współpracą. Wiadomość u gospodarza: Bema 23; między 1—3. 32371

POSZUKIWANY pokoik dla jednego pana. Zgłoszenia apteka Besera; Legionów. 32405

ODNAJME pokój przechodni, umeblowany z utrzymaniem kawalerowi; oraz przyjmę kilku panów na obiady domowe; ulica Szkarpowa l. 1; I. p. ganek. 32430.

PIĘĆDZIESIĄT złotych miesięcznie zapłacę za dwa pokoje w centrum na biuro. Zgłoszenia pod PRAGA Adm. Wieku 32427

OSIEMSET złotych zapłacę za odstąpienie dwóch pokoi w centrum na biuro. Zgłoszenia pod CHĘTA Adm. Wieku 32428

POSZUKIWANE jeden lub dwa pokoje na biuro centrum miasta. Warunki wedle umowy Zgłoszenia sklep Friedmana plac Bernardyński 12. 32426

2 POKOJE kuchnia lub 3 pokoje tylko komfort poszukuję; Cukiernia pl. Bernardyński 3. 32419

Poszukuję pokoju kawalerskiego z osobnem wejściem w okolicy Żółkiewskiej lub Gabrielówki. Łaskawe zgłoszenia do Administracji dla W. B. 32353

CUDZOZIEMIEC technik szuka pokój z światłem elektrycznem w bliskości techniki. Zgłoszenia pod „S." do Adm W. N 32409

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju nieumeblowanego jako sublokatorzy; możliwie z osobnym wchodem i bliżej centrum miasta. Dadzą ewentualnie prowizję. — Wiadomość do Wieku Nowego pod RYCHŁO 32400.

ODNAJME pokój środkowy przechodni; umeblowany wraz z pościelą wolnemu panu dobrze sytuowanemu. Wiadomość Teatyńska l. 9; I. piętro pod literą S. D. od 3 popołudniu. 32399

SKLEP w śródmieściu odstąpię. Wiadomość ul. Wojciecha 2A; I. piątro na lewo. 32393

DAM dwupokoi. mieszk. komfort. śródmieście za trzypokojowe; dopłacę dużo miljonów. Dr. Scha, Słowackiego 14. 32334.

PRAGNĘ zamienić pokój z kuchnią na dwo lub trzy pokoje z przynależytościami za słuszną dopłatą. Wiadomość Dr. Połończyk. Listopada 57. 32329

POKOJU kawalerskiego szukam niedaleko Pijarów; płacę dolarami; Zgłoszenia pod DOLAR Administr. Wiekku. 32332

POSAD POSZUKUJĄ

INTELIGENTNA przystojna. elegancka panienka z dłuższą praktyką biurową szuka odpowiedniej posady. Odp. do Adm. pod ZDOLNA. 32160

POMOCNIK lasowo - gospodarczy poszukuje posady: równocześnie mógłby dać 1 miliard Mkp na podniesienie gospodarstwa Zgłoszenia natychmiast J. Telechowski — Bursztyn. 32232

HANDLOWIEC z działu korzenno - śniadankowego zdolny bufetowiec; lat 28 poszukuje posady; obejmie bufet na rachunek; kierownictwo handlu. ewentualnie jako płatniczy. Na żądanie może złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego dla okazicjela miljonówki Nr. 1511114. 32234

CHŁOPIEC z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady w sklepie lub magazynie. Zgłoszenia w Adm'n. pod UCZEŃ. 32243

SŁUŻBĘ męską — żeńską a to: dworską; domową; kawiarniana; hotelową; restauracyjną paleça BIURO PRACY; RYNEK 29. 32244

BUCHALTER poszukuje posady — zna rachunkowość podwójną; pojedyńczą i państwową. Zgłoszenia: Kamienka Strum. — Zyg. Humowicz. 32365

BIURO Niemczynowskiej; Lwów. plac Akademicki 3 poleca nauczycielstwa; bony; służbę wszystkich zawodów; officjalistów; urzędników gospodarczych i innych. 32436

PANNA umiejąca szyć zajmie się całem gospodarstwem u jednej lub dwóch osób; ul. Dąbrowskiego l. 3. 32350.

INTELIGENTNA panna znająca się doskonale na gospodarstwie; zajmie się samoistnym zarządem domu; Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „J. J." 32394

PANIENKA młoda sympatyczna poszukuje jakiegokolwiek zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Znam szycie; gospodarstwo. Chętnie wyjadę. Zgłoszenia do Adm'n'stracji Wieku pod PRACA 32234.

LEŚNICZY z egzaminem i długoletnią praktyką we wszystkich gałęziach gospodarki lasowej i tartacznej (rozumie się dokładnie i na gospodarce rolnej) poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod adresem „M. I. O." Adm Wieku Nowego. 9265

FOTOGRAFISTA z 16 letnią praktyką poszukuje posady natychmiastowej. Zgłoszenia do Jana Wejssa; Żółkiew ul. Lwowska. 32323.

NAUKA

PROFESSEUR FRANçAIS d'un certain âge (54 ans) désire trouver chambre en echange de leçons. Ulica Batorego, Austria, 47. 32397

MANDOLINY, GITARY 6—8 tygodniowy kurs zbiorowy i pojedyńczy. z pomocą za płynną grę z nut. Zgłoszenia codziennie od 4—7 pop. Specjalista — pedagog; PLAC BERNARDYŃSKI 12; II. P. Kupuje wszelkie instrumenty muzyczne. 32383

DO NADZWYCZAJNEGO EGZAMINU z sześciu klas gimnazjalnych (dla urzędników i wojskowych). KURS PRZYGOTOWAWCZY rozpocznie się z początkiem stycznia w szkole „ECOLE REFORME" PAŃSKA 14. Informacje i wpisy do 15 grudnia Tamże kursa do matury gimnazjalnej. 31463

DO UDZIELENIA lekcji angielskiego 2 chłopcom poszukuje się rodowitej siły. Tarnowskiego 32; II. p. na prawo — między 2-gą a 3-cią. 32203

ŁATWA metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 32255

AKADEMIK; zdolny korepetytor nawet najbardziej zaniedbanych przygotowuje do egzaminu lub przyjmie lekcje w zakresie gimn. klasycznego. Listy do Administracji pod TORUŃ 32257

KURS tańców modnych rozpoczyna Nowicki i syn — ulica Pańska 16 32369

WPISY na kurs kroju przyjmuje codziennie konces. pracownia i szkoła kroju ul Sokoła 1. 32417.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

JAN BUGIERA rocznik 1895; Krzywcze dolne; powiat Borszczów Województwo Tarnopol — zgubił książkę wojskową którą unieważnia. 4261

ZGINĄŁ chart mieszany z wyżłem biały w żółte plamy. Odprowadzić za nigrodą 3. 000000 mkp. ul. Mikołaja Reja 10 32298

ZBŁĄKANY wilczur czarny jest do odebrania Chmielowskiego 8 u Barona. 32424.

LORNETKĘ zgubiłem 28 listopada w teatrze Małym — Pana który ją znalazł proszę o adres; Kleszczyński. kurs geograficzny, szkoła męska Antoniego. 32414

MAŁŻEŃSTWA

KAWALER lat 27; blondyn. przystojny ożeni się z panną która dopomoże otworzyć własny sklep z obuwiem. — Tylko poważne zgłoszenia przyjmuje Administracja Wieku pod PIERWSZORZĘDNY FACHOWIEC. 32415.

KUPNO SPRZEDAŻ

CYLINDROWA ręczna prasa półimperial; 4- i 5-cyfrowe numeratory ręczne jakoteż inne maszyny drukarskie loco skład w Polsce tanio do sprzedania. Loew. Lwów. ulica Lwja 2. 32402.

KUPIĘ konia na biegunach w dobrym stanie. Zgłoszenia do Administracji pod BIEGUN. 32432.

KUPIĘ fortepian lub pianino używane w dobrym stanie oraz manekin malarski. Oferty pod „Dr. S." do Administracji. 32392.

ŚWITKA selskinowa do sprzedania w sklepie WP. Maternowskiego; Wałowa 11A. 32404.

SPRZEDAM 2 koła i żelaza (resory i oś) dobre pod budę piekarską. Zimmermann. Źródlana 63. 32411.

FORTEPIAN krótki wiedeńskiej marki do nauki korzystnie sprzedam. — Legionów 35 (pasaż Felkerów) II. piętro drzwi 5. 32413

FUTRO czarne spód kangury; kołnierz wydra do sprzedania. Oglądać można między g. 1—3 Ujejskiego 12. 32387

PALTO dla pana średniego wzrostu jest tanio do sprzedania. Oglądnąć można w niedzielę między 3—4-tą przy ul. Gródeckiej 101/II. na lewo drzwi od schodów. 32401.

TRANSAKCJE: kupna i sprzedaży drzewostanów, majątków leśnych i rolnych; terenów naftowych; objektów przemysłowych i realności w całej Polsce przeprowadza uczciwie i szybko Agencja „Ewoluta" ul. Ossolińskich 11. 32380

NAJWYŻSZE CENY za brylanty perły, przedmioty ze złota i srebra; pierścionki; zegarki; kosztowności — antyki — obrazy starych mistrzów; mebelki; fortepiany; pianina; maszyny do pisania i do szycia; kasy ogniotrwałe — dywany perskie i smyrneńskie; porcelany; bronzy — kryształy; miniatury miedzia i stalorytu; futra itp. Za zwrotem kosztów jazdy zgłasza się nasz fachowiec do domu względnie wyjeżdża na prowincję celem ocenienia lub zakupna. Wiadomość w BIURZE ZARZĄDU FIRMY DOROTEUM; ul. Karpińskiego l. 19; I. piętro. 31263

LOKOMOBILE: kotły parowe; motory; urządzenia młynów tartaków. gorzelń: maszyny rolne itp. kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis Biuro techniczno-handlowe „EWOLUTA" Ossolińskich 11. 32206

EWOLUTA; Lwów. Ossolińskich 11 sprzeda: folwark 118 mg. (40 mg. lasu) z pięknemi budynkami i inwentarzem 5 klm. od stacji kolejowej; — 6 km. od Lwowa 6 mg. z budynkami 1200 dol.; 1 mg. z murowanemi nowemi budynkami 1000 dol.; ładne wielkie zabudowania murowane pół mg. ogrodu i sadu 1500 dol. — Na peryferiach Lwowa dom murowany; 8 ubikacji ze stajnią i ogrodem 400 sążni 1500 dol. ? 32378.

OKOLICA dworca głównego we Lwowie kamienica nowa; komfort; wolne pomieszkanie; II. piątrowa czysta 4000 dol.; kamienica I piątrowa bez komfortu z wjazdem ogrodem; wolne pomieszkanie 3000 dol. — Nowa willa centrum: wolne pomieszkanie; z ogródkiem 4000 dol. — Parcela za rogatką 431 sążni; parcele fabryczne na Żółkiewskiem od 1—12 mg.; parcela okolica na Bajkach; tamże kamienica komfortowa II. piętrowa wolne 4 pokoje 14.000 dol.; wspaniała III. p. kamienica kosztownie budowana 36 000 dol. sprzeda EWOLUTA Lwów. Ossolińskich 11. 32377.

SPRZEDAM zamożnemu znawcy koncertowy fortepian Bösendorfera Sykstuska 38; Sklep komisowy. 32376

FORTEPIAN krótki oraz świtkę kangurową sprzedam. — Zimorowicza 6: drzwi 3. 32322.

ŚWITKA kangurowa nowa okazyjnie do kupienia. Bojmów 3; Denega. — 32375

OKAZJA! Nowa suknia wełnowa; kołnierz futrzanny z mankietami sprzedam. Łyczakowska 24; I. p. na lewo. 32374

Żelazo, bednarkę, jakoteż blachę we wszelkich rozmiarach dostarczamy natychmiast z naszych składów w Bielsku, lub wprost z hut górnośląskich po cenach oryginalnych. — Zamówienia uskuteczniamy odwrotnie. „Harvest". pl. Kapitulny 7. 32338

Sprzedam carnische mostężne, lampy elektryczne i obrazy olejne. Wiadomość Obozowa 6. porter na lewo, między 12—1. 32352

Kupię fotel i maszynę dentystyczną w dobrym stanie. Zgłoszenia do Administr. pod „Fotel". 32356

Eleganckie futerko dla 10—12 letniej dziewczynki. do sprzedania w „Uniwersum", pasaż Mikolascha. Tamże kołnierz do futra męskiego z krymskich baranków. 32358

Dwa duże aparata acytelenowe do oświetlenia kina fabryk sprzeda „Omnium", Prowiantowa 4. 32330

Jadalnię jesionową, nową, nieużywaną sprzedam. — Oglądać można od 3—4 popoł. ul. Smolki 3. II. p. ostatnie drzwi na prawo. 32336

Okazja! Krepdyszynowa różowa balowa suknia tanio do sprzedania — ul. Grodzickich 11., II. p. galerja od godz. 11—1. 32351

FUTRO MĘSKIE (nutry. kołnierz selskin) prawie nowe do sprzedania tanio. Ul. Tarnowskiego 11. I. p. drzwi lewe. 32128

FORTEPIAN Schmidta krótki. oraz damski płaszcz sealskinowy do sprzedania. Wiadomość Tarnowskiego 32; II. piętro; na prawo między 2-gą a 3-cią. 32202

DO SPRZEDANIA W BRZUCHOWICACH. Parcela budowlana o powierzchni 279 i pół sążnia za 420 dolarów. — Bliższa wiadomość w biurze Spółki z ogr. por. „Brzuchowice" Zakłady klimat i przemysł. w Brzuchowicach pod Lwowem. — Telefon nr. 2. 32210

500 m3 KLOCÓW tartacznych w połowie sosnowych; w połowie świerkowych — także w mniejszych partjach loco wagon stacja załadowania; zakupi Spółka z ogr. por. „Brzuchowice" Zakłady klimatyczne i przemysłowe w Brzuchowicach pod Lwowem. 32211

POCZTOWYCH znaczków zbiór i album kupię. Wojtowicz; Lwów; Sapiehy 9. 32217

WARSTAT ślusarski z popędem elektr. w okolicy dworca do odstąpienia zaraz. Zgłoszenia pod „400 DOL." do Adm Wieku. — 32238

SPRZEDAM JADALNIĘ; LUSTRO; salonik; zegar kredens; łóżka składane; kanapkę, rozmaite meble; ROMANOWICZA 10 — Lamus. 32239

KAMIENICĘ dwupiętrową w Krakowie przy ul. Łobzowskiej (śródmieście) sprzedam zaraz. Cena równowartość 16 tysięcy dolarów. Listy do Administracji Wieku pod KRAKÓW. 31984

RURY wiertnicze do studzien pierwszej jakości natychmiast dostarcza— Inż. Br. Dobinik Lwów Listopada 37. 32290

SPRZEDAM Motor elektr. 4 i pół HP prąd zmienny dynamem i opornicą. Wiad. Unger Chorążczyzny 7. 32292

KOŃ z wózkiem i uprzężą do sprzedania. Pełczyńska. 9. 32307

LEGAWCE młode do sprzedania. Dozorca; Żytniewicza l. 38. — 32433.

XI. PRZYKAZANIE nie kupujcie OBUWIA

póki nie przekonacie się co do jakości trwałości, zgrabności i taniości — w znanej ze solidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7** Uwaga! Upraszam o łaskawe przekonanie się co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna, oraz zapamiętanie firmy S. FEDER i nr. domu SYKSTUSKA 7 4272

Skandynawsko-Amerykańska Linja
SCANDINAVIAN AMERICAN LINE
Centrala na Polskę: Warszawa, Senatorska 32
ODDZIAŁY:
Kraków, Radziwiłłowska L. 35. — Lwów, Gródecka L. 54.
Najbardziej przez Polaków amerykańskich lubiana linja.

KOMUNIKAT.

W ustawicznej dbałości o interes naszej Szanownej Klijenteli i aby ustrzedz P. T. emigrantów od niepotrzebnego przyjazdu do Warszawy, zawiadamiamy co następuje:

1) Konsul amerykański z dniem 24. września r. b. przerwał na jakiś czas wydawanie wiz z powodu wyczerpania tak zwanej kwoty, czyli ilości emigrantów Polaków, którzy w roku 1923 mogli wyjechać do Stanów Zjednoczonych. O rozpoczęciu na nowo wydawania wiz zawiadomimy naszych pasażerów listownie i przez gazety.

2) Obecnie wizy otrzymywać mogą tylko ci reemigranci, którzy przyjechali do Polski z Ameryki najpóźniej w kwietniu 1923 roku i zamierzaliby teraz do Ameryki wracać. Tacy pasażerowie **winni natychmiast** zgłosić się do nas, ze wszystkiemi dokumentami, celem otrzymania bliższych informacji.

3) Reemigranci, którzy przyjechali do Polski przed majem 1923 roku, wszystko jedno, przed wojną czy po wojnie, o ile już nie mają wiz amerykańskich, wyjeżdżać obecnie nie mogą, jednak — jeżeli chcą do Ameryki wracać — winni nadesłać nam już obecnie wszystkie dokumenty stwierdzające pobyt ich w Ameryce, gdyż zapewne przy rozpoczęciu wydawania nowych wiz oni będą mieli pierwszeństwo.

4) Wizy mogą także otrzymywać obecnie dzieci obywateli amerykańskich, niestarsze jednak niż 18 lat.

5) Emigranci, którym konsul zwrócił niezałatwione podania o wizy, winni nas o tem natychmiast zawiadomić.

6) Emigranci, którzy posiadają numerki, czyli karty wstępu, do Konsulatu amerykańskiego, nie mają po co przyjeżdżać obecnie do Warszawy, jednak powinni nas powiadomić na jaki dzień numerek posiadali.

Skandynawsko-Amerykańska Linja — Lwów, ul. Gródecka L. 54.
Uprasza się o zwracanie uwagi na dokładny nasz adres. 4315

1 kg. ZŁOTA
wart jest tuzin nożyków zapasowych do „GILETTE“ t. p. aparatów znanej marki „SALFERS“ S. FEDERA. — Tak twierdzą panowie, którzy je stale dotychczas używają. Kto o tem wątpi, raczy się przekonać. Wyłączny skład wysyłkowy **S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7.** 4271

Na św. Mikołaja i Gwiazdkę!
Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223
WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6
Kupuje stare precioza.

KOŁDRY — — MATERACE
przerabia doskonale w 24 godzinach
MAGAZYN POŚCIELI i BIELIZNY
I. DREXLER i SYNOWIE
Lwów, plac Kapitulny l. 2. 4295

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
Inż. STANKIEWICZA
Lwów, ulica Franciszkańska l. 11
wykonują wszelkie naprawy motorów, maszyn rolniczych, gorzelnianych, drukarskich, armatury, roboty tokarskie.
SPAWALNIA
autogenem części pękniętych i połamanych z żelaza, stali, mosiądzu i aluminium. Własna odlewnia metali. Naprawa najdrobniejszych aż do największych przedmiotów, uskutecznia się na maszynach precyzyjnych, najnowszych typów — w najkrótszym czasie. 31782

Licytacja koni wojskowych.
Dnia 14. grudnia 1923, o godzinie 9. rano, na targowicy końskiej we Lwowie odbędzie się publiczna sprzedaż w drodze licytacji około 20 wybrakowanych koni wojskowych.

Od brania udziału w licytacji są wykluczeni tylko zawodowi handlarze i pośrednicy handlu końmi.

Komendant Uzupełnień Koni Nr. 16 Lwów
Padiak podpułkownik.
4308

NOWOCZESNE
MASZYNY BUDOWLANE
do fabrykacji kamieni do murów betonowych, wydrążonych bloków betonowych, betonowego żużlu kamien., dachówek betonowych, płyt granitowych (Granitoid latten), płyt na chodniki, jedno- i kilkukolorowe płyty cementowe, maszyny do zmniejszania (Zerkleinerungsmaschinen). — Mieszarki betonowe. — L. C. M. farby cementowe.
FABRYKA MASZYN
Dr. GASPARY & Co — RIGA
Alexanderstrasse 7. — — Upraszamy o odwiedzanie! Katalog Nr. 232 bezpłatnie. 4311

Saneczki, Konie na biegunach
Rowery i Kolejki parowe
poleca 32435
PIERWSZA KRAJOWA **KLINIKA LALEK**
Lwów, ul. Halicka 21

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6734. Rok XXIII.

Wtorek 4. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 30000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 18.

Projekt zwaloryzowania opłat kolejowych.

Jazda koleją stanie się przywilejem klas najbogatszych.

Dokoła sprawy dymisji gen. Szeptyckiego.

Wielka katastrofa we Włoszech.

RATYFIKACJA UMOWY HANDLOWEJ WŁOSKO - ROSYJSKIEJ.

Rzym. (Pat.). Izba przyjęła układy handlowe podpisane przez Włochy i Rosję w 1921 roku w Rzymie.

NOWY POSEŁ WŁOSKI W POLSCE.

Rzym. (Pat.). Poseł polski Zaleski wydał wczoraj obiad na cześć nowomianowanego posła włoskiego w Polsce Maioni. — Poseł Maioni był dotąd posłem w Helsingforsie.

MINISTER SPRAWIEDL. NOWODWORSKI W ROLI CZŁONKA SĄDU HONOROWEGO!

Warszawa. (telef.). (z) Min. sprawiedliwości Nowodworski zwołał sąd honorowy w sprawie sen. Hammerlinga. Niedzielny „Kurjer Poranny" zaznacza, że jest to niewłaściwe, chociaż nawet min. Nowodworski jest równocześnie senatorem. Min. sprawiedl. jest szefem państw. prokuratorji i jako taki ma prawo czy obowiązek polecić prokuratorowi, aby wniósł prośbę o ściganie posła czy senatora, ale udział ministra sprawiedliwości w sądzie honorowym nadaje temu sądowi zupełnie osobliwy charakter. —

GENERAŁ SIKORSKI INSPEKTOREM PIECHOTY.

Warszawa. (AW.). Gen. Sikorski mianowany został generalnym inspektorem piechoty. —

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 32494

Obuwie trwałe i gustowne, poleca po cenach przystępnych **R. Reich** — Lwów — PIEKARSKA 8 4124

Badanie stanu zdrowia emigrantów amerykańskich.

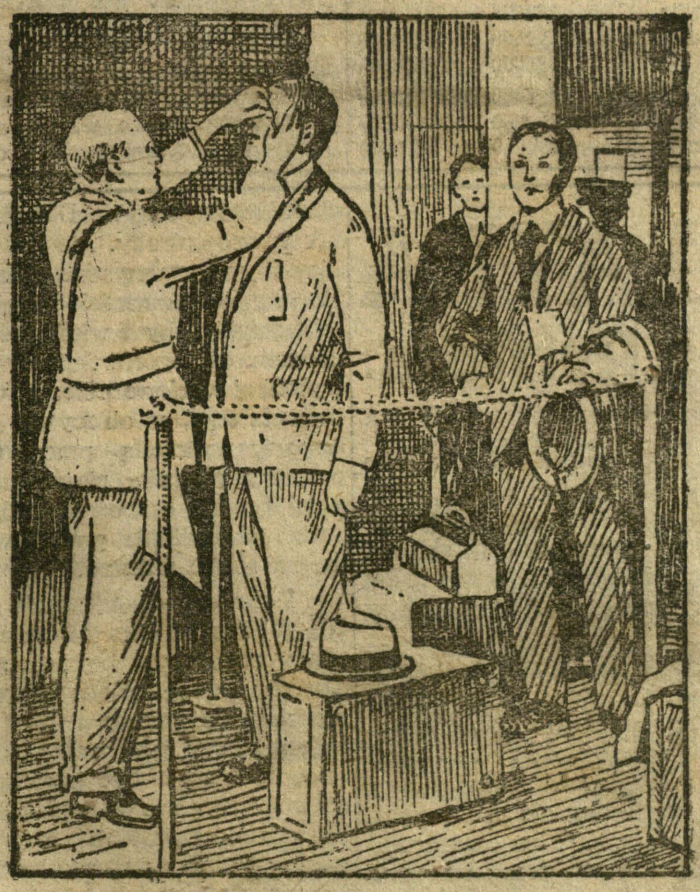

Lekarskie badanie stanu zdrowia wszystkich przybywających do Nowego Jorku, na stacji kontrolnej Ellis Island.

DYMISJA POSŁA BARANOWSKIEGO.

Warszawa. (telef.). (z) Od dnia 1-go b. m. otrzymał dymisję w min. spraw zagran. były radca legacyjny w Rzymie, a ostatnio przedstawiciel rządu polskiego w Konstantynopolu, p. Wł. Baranowski.

—oo—

Jakie i ile jest państw w Europie?

Mapa polityczna Europy zupełnie inaczej przedstawia się po wojnie, niż przed wojną. Niektóre państwa znikły zupełnie lub częściowo, a na ich gruzach powstały nowe lub rozszerzyły się stare.

Przegląd poszczególnych państw w Europie.

Nazwa i forma rządu	Km.	Ludność
Albanja: forma rządu nieustalona	23000	700000
Andora: Rzeczpospolita	452	5500
Austrja: Rzeczpospolita	84000	6450000
Belgja: Królestwo	304000	7650000
W. Brytanja i Irlandja. Król.	314430	46600000
Bułgarja: Królestwo	87500	4500000
Czechosłowacja: Rzplta	140600	13500000
Danja: Królestwo	44300	3289000
Estonja: Rzeczpospolita	47500	1750000
Finlandja. Rzeczpospolita	377000	3500000
Fiuma (Rjeka): Wolne miasto	21	65000
Francja: Rzeczpopspolita	551000	38800000
Gdańsk: Wolne miasto	1900	325000
Grecja: Królestwo	157000	6100000
Hiszpanja: Królestwo	505000	20950005
Holandja: Królestwo	34200	6950000
Jugosławja: Królestwo	255000	11850000
Lichtenstein: Księstwo	159	11000
Litwa: Rzeczpospolita	46000	1400000
Luksemburg: W. księstwo	2586	270000
Łotwa: Rzeczpospolita	65000	1650000
Monaco: Księstwo	15	25000
Niemcy: Rzeczpospolita	471000	59600000
Norwegja: Królestwo	323500	2720000
Polska: Rzeczpospolita	386273	27160163
Portugalja: Rzeczpospolita	91000	6450000
Rosja Europejska	3935000	65600000
Ukraina	480000	26000000
Białoruś	200000	7500000
Kaukaz północny	290000	7400000
Armenja	125400	2200000
Asserbejdżan	165000	28500000
oraz Gruzja	87000	3280000
Razem w Europie	5272900	114830000
Syberja	12393900	9200000
Turkiestan	3488500	11250000
Chiwa i Buchara	270000	2300000
Razem w Azji	16162600	22750000
Razem	21435000	137580000
Rumunja: Królestwo	297000	15500000
San-Marino: Rzeczpospolita	61	12000
Szwajcarja: Rzeczpospolita	41300	3887000
Szwecja: Królestwo	448300	5850000
Turcja: (Cesarstwo) w Europie	1800	1050000
w Azji	567000	10500000
Razem	569000	11550000
Węgry: Królestwo	88000	7500000
Włochy: Królestwo	311000	37650000

Większe państwa nieeuropejskie.

Nazwa	Km.	Ludność
Chiny	11139000	351000000
Stany Zjednoczone Ameryki	9714700	118080000
Japonja	667700	77976000
Brazylja	8497540	30554000
Meksyk	1940000	15750000
Egipt	935400	13170050

Prasa obcojęzyczna w Polsce.

Stan prasy obcojęzycznej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej w pierwszem półroczu r. b. przedstawia się w sposób następujący:

1) województwo warszawskie:

a) prasa żydowska — 5 dzienników, 9 tygodników i 12 miesięczników; b) prasa ukraińska — 1 wyd., wychodzące nieregularnie; c) prasa rosyjska — 1 dziennik i 2 dwutygodniki; d) prasa francuska — 1 dziennik i 3 miesięczniki;

2) województwo łódzkie:

a) prasa żydowska — 2 dzienniki, 2 miesięczniki, 4 wyd. nieregularne; b) prasa niemiecka — 3 dzienniki, 4 tygodniki, 2 wyd. nieregularne; c) prasa ukraińska — 1 wydanie nieregularne;

3) województwo kieleckie:

prasa żydowska — 1 dziennik i 2 tygodniki;

4) województwo lubelskie:

a) prasa żydowska — 1 dziennik i 1 tygodnik, b) prasa ukraińska — 1 tygodnik;

5) województwo białostockie:

prasa żydowska — 2 dzienniki;

6) województwo nowogrodzkie:

prasa rosyjska — 1 tygodnik i 1 wyd. nieregularne;

7) województwo wołyńskie:

a) prasa niemiecka — 1 dziennik, b) prasa ukraińska — 2 dzienniki i 1 tygodnik;

8) województwo pomorskie:

prasa niemiecka — 6 dzienników, 6 tygodników, 5 dwutygodników, 5 miesięczników i 9 wyd. wychodzących nieregularnie;

9) województwo krakowskie:

prasa żydowska — 1 dziennik.

10) województwo lwowskie:

a) prasa żydowska — 1 dziennik, 3 tygodniki, 2 dwutygodniki, 2 miesięczniki i 2 wydania nieregularne; b) prasa niemiecka — 1 dziennik; c) prasa ukraińska — 1 dziennik, 9 tygodników, 4 dwutygodniki; 2 miesięczniki i 13 wydań nieregularnych;

11) województwo stanisławowskie:

a) prasa niemiecka — 1 dwutygodnik; b) prasa ukraińska — 1 tygodnik i 4 miesięczniki;

12) na terenie województwa tarnopolskiego, prasa obcojęzyczna nie wychodzi;

13) na ziemi wileńskiej:

a) prasa żydowska — 2 dzienniki, 1 miesięcznik i 3 nieregularne; b) prasa rosyjska — 1

JUBILATKA
Paulina Rybicka.

—oo—

Kiedy lat temu 35 Paulina Rybicka jako ukończona absolwentka sławnej szkoły dramatycznej Dertnga w Warszawie, rozpoczynała ciernistą drogę początkującej aktorki, wiedziała już z góry, że niełatwe będzie miała zadanie przy wywalczeniu sobie pozycji w teatrze.

Nie mając warunków na amantkę, wybrała dział ról charakterystycznych, wymagających zawsze cyzelatorskiego opracowania. Zabłysnąć w takich rolach może tylko talent pierwszorzędny i to przy nader sprzyjających warunkach. Tych warunków nie miała nigdy Paulina Rybicka. Może jedynie na czas krótki w Poznaniu, gdzie pracowała przez trzy lata po próbnym roku, spędzonym w Teatrze Łódzkim. Wtedy udało się jej pozyskać kilka ról, w których okazała talent niepowszedni. Była tam jedyną aktorką charakterystyczną i mogła występować częściej, co zawsze jest z korzyścią dla aktorów.

Przed 30 laty zaangażowano Paulinę Rybicką do Teatru Skarbka we Lwowie. Tutaj zastała kilka wybitnych artystek z działu ról charakterystycznych. Dla niej pozostały tylko tak zwane epizody. Ale już w tych epizodach ujawniły się wszystkie zalety dobrej szkoły Dertnga, a mianowicie: mieszkaźitelna dykcja, takt artystyczny i wielka sumienność w opracowaniu szczegółów. Z czasem dostały się Rybickiej większe role, a wówczas dotrzymywała tego, co obiecywał jej szczery talent, wsparty wytrwałą pracą. Odwarzała daną postać z plastyką niezrównaną; biła zawsze z tej postaci bezpośredniość, która sugeruje widzowi wrażenie prawdziwości, dziejących się na scenie zdarzeń.

I oto jaką drogą poszła Paulina Rybicka: Nie zabłysnęła jako gwiazda, stała się natomiast pożyteczną pracownicą, pomagającą dźwigać sztukę. Więc czy to wystąpi jako praczka Stadrachowa w „Moralności pani Dulskiej", czy jako matka w „Buncie Naplerskiego", można być pewnym, że podtrzyma nastrój i rolą swoją umocni wrażenie całości. Prawda i szczerość biją z każdej roli, jaką od twarza Rybicka; niezawiedzie się na niej reżyserja, autor zaś będzie jej zawsze wdzięcznym, bo ona gra z miłością, znać też, że widzi i odczuwa postać, jaką ma grać.

I tak pozostała Rybicka aktorką pożyteczną, którą ceni zarówno prasa, jak i publiczność; miewa też ona zawsze dobre tylko recenzje, a publiczność darzy ją serdeczną sympatją, choć często bywa i tak, że przeoczy jej nazwisko na afiszu.

Chciałabym dużo dobrego powiedzieć o tej cichej, starej pracownicy, która wśród kłamliwego blichtru teatralnego taka bywa zawsze zalękniona i sama najchętniej usuwa się na szary koniec. Jednak czuję, że lepiej nie pisać o tem, a wyznać tylko, że ją szanuję i cenię, jako rzetelną artystkę, że jej życzę szczęśliwszych i lepszych czasów, których nie zabraknie sztuk z dobremi dla niej rolami; kiedy teatr polski zrozumie, że powinien zaczerpnąć świeżego życia ze wsi polskiej i wystawiać zaczną sztuki chłopskie. W tych sztukach Paulina Rybicka objawi prawdę i piękno swego talentu: siłę charakterystyki w tonie szarym. Sztuk takich chłopskich prawie, że nie piszą dzisiaj, ale muszą być napisane, jeśli młode pokolenie twórców dramatycznych nie chce stać się tylko naśladowcami obcej literatury dramatycznej.

Przy święcie jubileuszowym Pauliny Rybickiej życzę teatrowi polskiemu i tej tak szczerze polskiej aktorce, aby dane nam było święcić wkrótce odrodzenie sztuki polskiej teatralnej w formie, jaką przewidywał Wyspiański.

A. Kallas.

dziennik; c) prasa białoruska — 1 dziennik i 1 tygodnik; d) prasa litewska — 1 dziennik i 1 tygodnik.

Wogóle na terenie Polski w pierwszem półroczu r. b. wychodziło:

1) prasa polska — 89 dzienników, 200 tygodników, 93 dwutygodników i 92 miesięczników. 2 kwartalniki, 144 wydania wychodzące nieregularnie:

2) prasa obcojęzyczna — 36 dzienników, 42 tygodniki, 13 dwutygodników, 32 miesięczniki i 69 wydawnictw wychodzących nieregularnie.

Życzenie.

Posłuchaj mnie narodzie:
by lepiej było Ci,
w Warszawie mądrzy ludzie,
wciąż łamią sobie łby.

Ci mędrcy niech się, psiamać,
na taki zgodzą targ:
gdy mają już co łamać,
to niechaj złamią kark!

W sprawie nauki polskiej.

Ciężkie przesilenie, którego najostrzejszą fazę przeżywa obecnie Rzplta, odbija się szczególnie dotkliwie na nauce polskiej. Wielka drożyzna książek i wszelkich środków naukowych, tamującą rozwój bibljotek i pracowni badawczych, — niemożność utrzymywania dostatecznego kontaktu z zagranicą, olbrzymie trudności wydawnicze — doprowadzić muszą w tempie przyspieszonem do zupełnego niemal zamarcia polskiej produkcji naukowej, bez której Polska utraci w nauce wszechświatowej swe imię i popadnie w zupełną zależność od nauki obcej i często nam wrogiej.

Zbliżająca się katastrofa staje się tem groźniejszą, że Główna w Warszawie instytucja — która dotychczas od przeszło 40 lat spieszyła zawsze z pomocą nauce polskiej. Kasa im. J. Mianowskiego, walczy z poważnym brakiem środków finansowych. Staną więc pracownie naukowe i instytuty badawcze, zaniechane będą najcenniejsze wydawnictwa, skończy się udzielanie stypendjów młodzieży.

W tych okolicznościach, „Zrzeszenie Profesorów i Docentów Szkół akademickich w Warszawie“ uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę całego społeczeństwa na ten groźny stan i zaapelować najgoręcej do sumienia publicznego. Trzeba się zdobyć na wzmożoną ofiarność, — trzeba w szczególności umożliwić Kasie im. J. Mianowskiego (Warszawa, Pałac Staszica, Nowy Świat 72, konto PKO. Nr. 137) rozwinięcie energicznej akcji ratowniczej, gdyż wobec trudności finansowych Skarbu państwa, tylko niezwłoczny, możliwie najwydatniejszy wysiłek ludzi dobrej woli zdoła uratować ciągłość polskiej produkcji naukowej.

W Warszawie, 23. listopada 1923.

Za Zarząd Zrzeszenia Profesorów i Docentów Szkół Akademickich w Warszawie:

(—) Gustaw Przychocki, prof. Uniwersytetu Warsz., przewodniczący, (—) Wiktor Lampe, — prof. i dziekan Wydziału filozof. Uniw. Warsz., (—) Stanisław Lencewicz, prof, Uniw. Warsz. — (—) Zygmunt Łempicki, prof. Uniw. Warsz. — (—) Jan Sosnowski, prof. i Rektor Szk. Główn. Gosp. Wiejsk., (—) Karol Taylor, prof. Politechniki Warsz., (—) Stanisław J. Thugutt, prof. Uniw. Warsz.

Ujawnianie cen na towarach.

(b) Magistrat krakowski zaprowadził surowy przymus ujawniania cen na towarach. Przymus ten dotyczy nietylko posiadaczy sklepów, ale również właścicieli restauracji, cukierni, pokojów śniadankowych oraz wszelkich przedsiębiorstw sprzedaży przedmiotów powszedniego użytku. Obowiązują nietylko zbiorowe cenniki, ale również ujawnianie cen na poszczególnych przedmiotach. Rozporządzenie zaprowadza również przymus wypisywania na cenniku firmy lub nazwiska właściciela przedsiębiorstwa, względnie jego odpowiedzialnego zastępcy, oraz daty sporządzenia cennika. Prócz tego wewnątrz sklepu ma być umieszczona cena na wszystkich przedmiotach (w sklepach spożywczych etykiety z cenami artykułów). Zapowiada również magistrat krakowski surowe karanie tych kupców, którzy bez żadnego uzasadnienia podnoszą ceny towarów. Kara wynosi 3 miesiące więzienia lub dwieście miljonów mp. grzywny.

Możeby magistrat lwowski zastosował i u nas przymus ujawniania cen w tej rozciągłości, co w Krakowie. Wpłynęłoby to dodatnio na życie gospodarcze i powstrzymało paskarzy od nadmiernego podwyższania cen.

Znaki czasu.

KONKURS NA CZASIE.

Żyjemy w czasie ogólnej nędzy. Ta ogólna nędza zdołała się już bardzo wyspecjalizować. Obok nędzy urzędniczej, czy nędzy robotniczej, starych jak sam stan urzędniczy, czy klasa robotnicza, mamy też np. nędzę literatów i artystów, tak zgrzybiałą ze starości, jak owe zgniłe śledzie, czy serdelki spożywane przysłowiowo od święta przez dzieci Muz po spieniężeniu nie tyle utworów natchnienia, ile niezbędnych części garderoby. Ale obok dawnych „gatunków“ nędzy, mamy także i nowe jej „kultury“, zaszczepione na tamtych dziwnych przez najpomysłowszą z ogrodniczek: wojnę.

Jak całe nasze „nowe“ życie dni dzisiejszych z nowymi ludźmi i nowymi bogaczami, tak i nędza nowa ma także odmiany luksusowe. Taką jest np. nędza teatralna u nas we Lwowie.

68

L. L. LYNCH.

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

—oo—

(Ciąg dalszy).

—oo—

To jest wszystko, co mi pozostaje — bo, kochany panie Abinger, więźniem, którego dzisiaj zastałam, był nie Artur Snelling, ale nędzne jego przeciwieństwo: oszust! A ja oszukiwałam, kłamałam i szłam na rękę zbrodniarzom, wepchnęłam w biedę miłą, niewinną dziewczynę — a wszystko napróżno!

Gdy pan to przeczyta, może pan działać według swego uznania. Jeśli jednak zechce pan poczekać, aż mnie pan zobaczy, albo aż upłynie dwadzieścia cztery godzin od chwili nadejścia tego listu, będę panu bardzo wdzięczna. Natychmiast po odesłaniu tego listu wyjadę z Chicago, ponieważ spodziewam się wkrótce naprawić pewien błąd. Wtedy przyjadę do pańskiego biura, bo tymczasem pan wróci. A gdyby przedsięwzięcie moje nie udało się, powiem panu jeszcze więcej.

Gdybym w oznaczonym czasie nie zjawiła się, to niech pan natychmiast rozpocznie kroki. A gdybym nie przyjechała, to jedynie z tego powodu, że przeszkodzonoby mi w tem gwałtem.

Dołączone zeznanie rzekomego Artura Snellinga będzie najlepszem uzupełnieniem mojej historji. Oddaję je w pańskie ręce aby by ło w bezpieczeństwie, gdybym się nie zjawiła.

Od tej, która już teraz nie nazywa się „Iris La Croix“.

Długo stał Abinger nieporuszony i wpatrywał się w ten list. Był w najwyższym stopniu zdumiony, ale z twarzy jego nie przebijał się upór, ale troska i współczucie.

Zegar wskazywał drugą godzinę.

Ktoś zapukał do drzwi.

Abinger zerwał się i otworzył drzwi szybko, ponieważ czuł, że tak pukać potrafi tylko ona. Ale drgnął, gdy zobaczył koło niej dziecko, a wyraz jej twarzy zmusił go do milczenia. Spojrzała na niego, a podniesiona jej ręka opadła z powrotem.

— Czy mogę pomówić z panem w cztery oczy? — spytała, rozglądnąwszy się po pokoju. — I czy pozwoli pan, aby mój mały towarzysz usiadł sobie wygodnie na fotelu? Jest śmiertelnie zmęczony!

Abinger przysunął krzesło, a ona usadowiła na niem malca, przemówiła do niego pieszczotliwie i dała mu cukierki. Potem zwróciła się do niego: przystąpiła do niego i spojrzała mocno w jego oczy.

— Otrzymał pan i przeczytał mój list? — spytała cicho.

— Tak.

— Przedewszystkiem muszę panu podziękować, panie Abinger, a dobroć, z której teraz korzystam.

— Jestem do usług pani.

Mówiła spokojnie i wyraźnie, ale Abinger widział jak ręce jej zaciskały się kurczowo, a twarz jej powlekała się powoli bladością.

— Pozwoli pan, że nie będę powtarzała wszystkiego, o czem napisałam panu w liście — ciągnęła powolnym tonem.

— Powiem panu tylko jedno: wiedziałam od początku, gdzie uwięziona była Iris La Croix. Uwięzienie jej miało trwać najwyżej ośm dni. To było postanowione. Dopiero gdy zaczęłam odgrywać całą komedję i nie mogłam się już cofnąć, oświadczono mi, że plan nie da się tak szybko wykonać i że muszę dać im więcej czasu, jeśli chcę, aby brat mój został uratowany. Położenie moje stawało się coraz rozpaczliwsze, a ponieważ nie miałam odwagi wyjawić wszystko panu La Croix, pojechałam wkońcu do Chicago — a co tam przeszłam, niema pan wyobrażenia. Wszystko to złożyło się na to, że zawrzałam najgłębszą nienawiścią i najzaciekleiszym gniewem do kobiety, którą przez tyle lat uważałam za matkę i do dwóch mężczyzn, którzy doprowadzili mnie do upadku!...

(C. d. n.).

—oo—

Ale naprawdę ogólną, powszechną jest nędza mieszkaniowa; trapi ona wszystkich: bogatych i biednych. Tych ostatnich oczywiście bardzo dotkliwie. Kpi ona sobie przytem ze wszystkich usiłowań, zresztą bardzo nikłych, usunięcia jej, wyrugowania, tak samo zresztą, jak każdy lokator, stojący pod „ochroną lokatorów“ z nabożnych życzeń kamienicznika, by wszystkich dzisiejszych lokatorów jeżeli nie djabli, to bodaj aniołowie zabrali!

Nie wiele zapewne niepokoi ją też i konkurs, rozpisany przez jedno z pism polskich na temat „jak najlepiej zaradzić klęsce mieszkaniowej?“. I może sobie kpić z tego konkursu, — choć nawet bardzo aktualnego — bodaj z tego powodu, że nagrody za najlepsze rozwiązanie zagadki, są tak nikłe, że się na nie z pewnością nikt nie złakomi. Wynoszą bowiem: trzy, dwa i jeden miljon marek polskich. Altruizmu dziś niema, a powyższe kwoty starczą obecnie zaledwie na opłacenie jednomiesięcznego czynszu z dodatkami za jedną stancyjkę. Nie starczą jednak stanowczo na wynagrodzenie dla pośrednika „za fatygę“ w wyszukaniu mieszkania, nie mówiąc już o „odstępnem“, bez którego nie sposób obecnie wogóle dostać mieszkanie.

Więc chyba długi jeszcze, bardzo długi żywot ma przed sobą nędza mieszkaniowa.., u nas. Wszak u nas wszelkim nędzom jest bardzo dobrze.

OBSERWATOR.

Precz z redukcją! Dajcie pracę bezrobotnym!

Samobójstwo wyrzuconej na bruk urzędniczki — groźnem memento.

(—) W urzędzie pocztowym na dworcu gł. usiłowała pozbawić się życia w sobotę popołudniu 20-letnia urzędniczka pocztowa Natalja Janczukówna, która zażyła znaczną dawkę jodyny. Przyczyną strasznego kroku była rozpacz z powodu utracenia posady na poczcie, przez co rodzina jej, tj, chora matka i troje dzieci, pozbawiona została środków do życia. Po pięciu latach gorliwej służby na gle została J. zwolniona z powodu przeprowadzonej redukcji. W tym samym dniu „zredukowano“ także w tm samym urzędzie sierotę bez ojca i matki Zofję K. W ten sposób przeprowadzona „redukcja“ świadczy tylko o bałaganie i okrucieństwie, panującem w niektórych urzędach. Jeśli „oszczędność“ ta zepchnąć ma w odmęty rozpaczy jednostki bez środków do życia, a wyjść na korzyść jedynie protegowanym leniuchom i synekurzystom, to społeczeństwo niedługo głośno upomni się tam, gdzie potrzeba o sprawiedliwość. Niewiadomo co lepsze dla państwa: wątpliwa bardzo „oszczędność“ (połączona z przyjmowaniem do urzędów na nowo - szeregu protegowanych nierobów) i idące w ślad za tem stwarzanie nowej kasty nędzarzy i żebraków, czy też raczej zatrudnienie rosnącej stale i tak liczby bezrobotnych, którzy są materjałem najbardziej podatnym dla wszelkiej antypaństwowej roboty wrogów naszych.

NADESŁANE.

Vertex

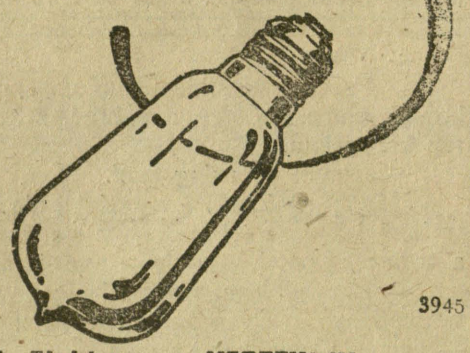

3945

Zakłady Elektryczne „VERTEX“ Warszawa Marszałkowska No. 98.

Zamach na ochronę lokatorów.

(Dokończenie).

(—) W dalszym ciągu adw. dr. Dręgiewicz wskazuje na istnienie paktu prawicy z Piastem, którego warunkiem jest m. i. obalenie ochrony lokatorów. Komisja uchwaliła już nowy projekt ustawy, a i Sejm go z pewnością uchwali. Dlatego posłowie większości boją się prawdy i nie przybyli na wiec. Ale jeśli ci posłowie poważą się głosować za nowelą do ustawy, krzywdzącą masy, to niechaj nie ważą się wogóle więcej we Lwowie pokazać. Ludność postara się o to przy najbl. wyborach, by odwagę do tego stracili.

Prawica staje w obronie kamieniczników, tymczasem 90 proc. ich stanowią żydzi. Mowca wskazuje dalej na to, że oprócz procentowej podwyżki czynszów lokatorzy w myśl nowej ustawy płacić będą także za remont, za wodociągi i td. osobno. Oprócz tego czynsz mnożony będzie przez wskaźnik wzrostu drożyzny, chociaż czynsze płacone będą wedle wart. złota. Stanie się to, mimo, że pracy rąk złotem się nie wynagradza. Mowca kończy rezolucją: Zebrani wyrazają ubolewanie posłom większości, którzy wybrani przez ludność, w Sejmie przeciw tej ludności głosują.

Poseł dr. Sommerstein podkreślił, że lokatorzy organizować zaczynają się do samoobrony zapóźno i ich apatja winę ponosi w obecnej sytuacji. Większość rządowa twierdzi, że przy zmianie ustawy o ochronie lok. broni prawa własności prywatnej. Tymczasem wysuwana przez „Piasta“ reforma rolna godzi w to prawo, bo wywłaszcza obszarników. Mowca nie uważa prawicy w sejmie za bezwzględnie stojącą w obronie kamieniczników, bo często obecna większość broni także bogatych lokatorów, jeśli chodzi o sublokatorów, krzywdzonych przez nich. Paskujących mieszkaniami lokatorów, banki, tow. akcyjne, kantory wymiany — zdaniem mowcy — należy wyjąć z pod ochrony lokatorów i zmusić ich tym sposobem do budowy własnych domów, a zwolnić mieszkania dla biedaków. Tymczasem rządowy projekt noweli nie uwzględnia tego słusznego postulatu.

Z kolei p. Sozański odczytał rezolucję znanej już czytelnikom treści, które uchwalono oklaskami.

Poseł Eisenstein zapytał, gdzie są posłowie i radni miejscy, których zaproszono na wiec? Obowiązkiem ich jest wysłuchać postulatów wyborców. Mówca atakuje szczególnie gwałtownie posłów Głąbińskiego, Mączyńskiego i żąda, by na przyszły raz wezwać ich imiennie plakatami do przybycia na wiec publiczny, nie jest bowiem sztuką pojawiać się na wiecach przy zamkniętych drzwiach. Mówiąc o posłach Stroińskim i Lutosławskim, mówca twierdzi, że wykopują oni sztuczną przepaść narodowościową, bo nienawiści niema tam, gdzie szaleje nędza.

Prezes koła żydowskiego w Sejmie poseł dr. Reich wszystkie zasługi obrony lokatorów zapisał na konto pracy sjonistycznych posłów i opowiadał o grożącej wojnie i nowym „potopie“.

Ostatni mówca poseł Gelb zaatakował posłów socjalistycznych, którzy również nie zjawili się na wiecu, by wysłuchać postulatów ludności w sprawie tak wielkiej wagi dla całego ogółu.

Należy spodziewać się, że mimo ofenzywy sjonizmu na akcję lokatorów Lwowa, akcja ta wypłynie zwolna na normalne tory i zorganizuje pod hasłem bezpartyjności bez wyjątku wszystkich lokatorów polskiego Lwowa, zwłaszcza tych słabych materjalnie i nieumiejących uprawiać „geszeftów“ szarych pracowników umysłowych i fizycznych, którym największa grozi ruina. Polscy posłowie powinni zainteresować się faktycznym stanem rzeczy i na specjalnym wiecu wyjaśnić lokatorom całokształt sprawy.

Przyczyni się to bezwzględnie do uspokojenia rzesz lokatorów, zaniepokojonych o losy swych mieszkań i rodzin.

Z sali sądowej.

Mordercy i rabusie przed sądem.

(—) 10. bm. stanie przed sądem przysięgłych we Lwowie Iwan Kiryma, oskarżony o morderstwo. Dnia 17 bm. zasiądą na ławie oskarżonych Ołeksa Makar i tow., osk. o rabunek, a 20. bm. Andrzej Reder i tow., osk. o morderstwo.

Gdzie bije się dwoje, tam trzecie korzysta.

Sąd karny skazał onegdaj chłopa, Stefana Kudryka z Butyn koło Mostów Wielkich, za zabójstwo na półtora roku ciężkiego więzienia. Wedle aktu osk. Kudryk w czasie awantury z żoną wyjął scyzoryk i rzucił się na obecne w izbie osoby, przyczem przebił Jewkę Bilecką i zranił Marka Pawłyszyna. Bilecka zmarła. Przewodniczył rozprawie r. Łukianowicz, osk. prok. Janisch, bronił dr. Batycki.

Uwolniony od zarzutu rabunku.

Handlarz starzyzny, inwalida i b. malarz pokojowy Stanisław Życzyński zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem rabunku. Oskarżył go o tę zbrodnię chłop Juszczyszyn, którego w lesie napadł jakiś bandyta i obrabował, a chłop uparł się przy tem, że bandytą owym był Życzyński. Ponieważ brak było innych świadków rabunku prócz niepewnie zeznającego chłopa, Życzyński uwolniony został od oskarżenia. Przewodn. rozprawie r. Niewiadomski, osk. prok. dr. Landau, bronił adw. dr. Pieracki.

Policja lwowska w walce z paskarstwem i drożyzną.

(—) O brak cenników na towary oskarżono w ost. dniach: A. Mellera (Łyczakowska 165), Rachele Fuchs i I. Gissa (Łyczakowska 167), Barbarę Hawryluk (Łyczakowska 83), Wł. Zborowskiego (Łyczakowska 127).

Oddział lotny PP. zakwestjonował u em. oficjała sąd. Hermana Müllera w mieszkaniu przy ul. Janowskiej 88 — 90 kg. herbaty. W czasie obławy na czarnej giełdzie aresztowano znów kilkunastu waluciarzy. Dwóch z nich odstawiono do dyr. pol. celem natychmiastowego nałożenia kar. W firmie Jakóba Golingera (Słoneczna 1) zakwestjonowano 8 ksiąg handl., fałszywie prowadzonych. Znaleziono tam prócz tego wagon mąki w tajnym magazynie.

Do wyników tej walki z wszelkiego rodzaju sprawcami szalejącej drożyzny przybywa schwytanie niebylejakiego oszusta. Jest nim Władysław Olszański, zam. na Lewandówce pod Lwowem. Od 3 miesięcy jeździł on po różnych miastach i sprzedawał fałszywe frachty na cukier. Ostatnio proceder ten uprawiał w Stojanowie. Blankiety kradł na stacjach kolejowych, a udając palacza, po przyjeździe pociągu wchodził do kancelarji urzędnika ruchu i na blankietach wybijał pieczątki. Później za dziesiątki miljonów spieniężał naiwnym sfałszowane frachty. Policja schwytała cukrowego oszusta i odstawiła go do kryminału w Radziechowie.

Osobną kategorję nowoczesnych kupców stanowią ci, którzy po paru dniach zaledwie zwłoki w kupnie żądają dopłaty, idącej w dziesiątki i setki tysięcy. Należy tu m. i. sklep galant. Frieda przy ul. Leona Sapiehy, gdzie za towar przed paroma dniami nie dopłacono 65.000 mp., a onegdaj zamiast tej sumy niesumienny kupiec zażądał 100.000 mp. Dalej należy tu mleczarnia „Pszczółka" przy ul. Leona Sapiehy, gdzie za niedopłaconych przed tygodniem 110.000 mp. zażądano obecnie 180.000 mp. A dolar nietylko nie poszedł w górę w dniach ostatnich, ale spadł, odpada zatem pretekst dewaluacji.

3-12 1923 r.
: poniedziałek :
PREMIERA
MARYSIENKA
- KOPERNIK -
Sensacyjny dramat autorski w 6 wielkich aktach pt.
W OBJĘCIACH NIEWIDZIALNEGO WROGA
Film obfituje w sceny o silnem napięciu dramatycznem.
4329

Wielki skandal w operze
wyjaśnia w nadzwyczaj sensac. dramacie 6-akt.
Dorotha Phillips
genialna artystka Ameryki
Dziś kino Lew
2529

Syn morduje ojca we Lwowie.

(—) W mieszkaniu przy ul. Dobrzańskiego 3, wybuchła kłótnia między Stefanem Płoniem, a jego ojcem, w czasie której syn przebił ojca nożem. Starzec upadł nieprzytomny i zbroczony krwią na ziemię. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy.

Pożar przy ul. Pełtewnej.

(—) Wczoraj wybuchł pożar w piekarni Abr. Rosmana (Pełtewna 1). Pastwą płomieni padło prócz naczyń drewnianych także około 400 kg. mąki, stół piekarski i przewody elektr. Szkoda wynosi 100 milj. Straż pożarna ugasiła ogień.

Czyny złodziei i bandytów lwowskich.

(—) Wczoraj oddano do aresztów 15-letniego złodzieja Uszera Agisena (Pod Dębem 18) za kradzież 4 i pół miljona mp. na szkodę kaprala 19 pp.

Policja ujęła I. Naświdrę, który jako złodziej z Łodzi, skradł w swoim czasie płótno z cyrku Medrano i sprzedał cyganowi Markoniemu Kuikowskiemu za 7 miljonów mp. Cygana zapakowano także za kratki.

Nieznani sprawcy włamali się do fabryki perfumerji dr. Wolfa Eisenberga (Łyczakowska 132), kradnąc kocioł i mnóstwo perfum wart. 50 miljonów mkp.

Bandyta i złodziej N. Jasiński zw. „Szczur" usiłował wymusić znaczne sumy pieniężne od wł. składu żelaza Honiga przy ul. Gródeckiej 18, a nawet dostał pod terrorem od kasjerki pół milj. Podobnego czynu dopuścił się wobec N. Rollera przy ul. Gródeckiej 73, a gdy ten odmówił, bandyta zadał mu kilka ciosów bokserem i uciekł.

Podrzutek w bramie domu.

(—) Porzucone niemowlę płci żeńskiej znaleziono wczoraj w bramie domu przy ul. Kuszewicza 4. Dziecko liczy około 6 tygodni. Zaopiekował się niem III. komisarjat miejski.

—oo—

Religijny sadyzm.

Rzecz dzieje się w Berlinie.

Na ławie oskarż. zasiadła postać jakby wykrojona z ram portretu owych ascetek średniowiecza, opętanych religij. sadyzmem. Oczy błyszczą niesamowicie w woskowo żółtej twarzy o wystających kościach policzkowych. Usta sine, są mocno zaciśnięte. Ubrana czarno, w obcisłą suknię, trzyma złożone na piersiach ręce i odpowiada na pytania przewodniczącego głosem jakby z za grobu.

Jest wdową po urzędniku skarbowym i matką szesnastoletniej córki. Akt oskarżenia zarzuca jej że w obłędzie religijnym zmuszała swoją córkę, by godzinami całemi bosa i tylko kitlem płóciennym przyodziana, klęczała na zimnym asfalcie w kościele. Budziła ją o piątej zrana by szła do kościoła; trzy razy w tygodniu musiała dziewczyna pościć; poddawała ją nadto biczowaniu; budziła często wśród nocy, a wszystko rzekomo w tym celu, aby z dziewczyny wygnać djabła, iżby jej nie kusił do złego.

Sąsiedzi dali o tem wszystkiem znać policji. Dziewczynę zabrali krewni, a matka odpowiada teraz przed sądem za swe czyny.

Rozprawa została na razie odroczona, aby usłyszeć mogli sędziowie zdanie psychiatrów. — W toku rozprawy trybunał sędziowski nabrał przekonania, że ma przed sobą kobietę, dotkniętą obłędem religijnym. Jest to sadyzm religijny — i zdaje się nie ulegać wątpliwości, że oskarżoną oddadzą do zakładu dla obłąkanych.

—oo—

Projekt zwaloryzowania opłat kolejow.

Jazda koleją stanie się przywilejem klas najbogatszych.

Warszawa (telef.) (z). Dnia 30 zm. odbyło się posiedzenie komitetu taryfowego państwowej rady kolejowej, na którem ministerstwo kolei przedłożyło projekt zwaloryzowania opłat kolejowych od 1. stycznia 1924 na zasadzie oparcia ich w myśl uchwały komisji sejmowej na kursie franka szwajc.

Według przedłożenia min. kolei waloryzacja miałaby nastąpić w tej formie, że przejazd trzecią klasą pociągu osobowego kosztowałby 3 centimy za jeden kilometr, przyczem do 600 kilom. stawka kilometrowa miałaby się stopniowo obniżać, zaś ponad 600 klm. miałaby wynosić półtora centima.

Komitet taryfowy oświadczył się zatem, żeby stawka wynosiła do 100 klm. po 2 centimy, od 101 do 200 klm. pół centima, a ponad 300 klm. półtora centima za klm.

Następnie wyłoniona została komisja, która będzie stale współpracowała z ministerstwem kolei około ustalenia podstaw przerachowywania z jednej waluty na drugą. Jeżeli ten plan min. kolei w przybliżeniu chociażby został zrealizowany, jazda koleją stanie się przywilejem tylko najbogatszych obywateli państwa.

—oo—

Dokoła sprawy dymisji gen. Szeptyckiego.

Warszawa (telef.) (z). Dzisiejszy „Kurjer Poranny" w artykule wstępnym pt. „Metamorfoza p. gen. Szeptyckiego" zastanawia się nad sprawą dymisji gen. Szeptyckiego i żąda otrzymania z kompetentnego źródła wyjaśnień, co właściwie oznacza ta metamorfoza z ministra na kierownika, skoro w naszej konstytucji jest tylko w jednym miejscu użyty termin „tymczasowy kierownik ministerstwa" i zupełnie nie w tym związku, w jakim gen. Szeptycki został mianowany kierownikiem min. wojny.

Zapowiadana premiera sensacyjnego arcydzieła pt.

Korowód śmierci

z powodu nie nadejścia filmu w porę, pojawi się na ekranie kinoteatru „LEW“ w czasie późniejszym. Bliższe szczegóły podane będą w dziennikach. 4327

Teatr liter-artyst. „BAGATELA“ Lwów, Rejtana 3

DZIŚ PREMIERA!!

CLIFFORD and his Dancing Girls. Gościnne występy Marka Windheima. — „KWIT“ farsa w 1 akcie. Mr. RALD brzuchomowca. CLEE duet taneczny. „INCOGNITO“ farsa w 1 akcie. Początek o g. 8. Teatr dobrze ogrzany. Przedsprzedaż u. G. Seyfartha Akademicka 6. 4301

Wielka katastrofa we Włoszech.

600 osób straciło życie.

Brescia. (Pat.). Wskutek przerwania się olbrzymiej tamy na jeziorze Gleno (Alpy Bergameńskie) służącego za centralny rezerwoar siły hydroelektrycznej, 4 mil. m. kub. wody zalało okoliczne pola. Wylała również rzeka Dezzo, porywając wiele domów w miasteczkach Kaszuno i Dezzo, nadto szereg wiosek, folwarków, fabrykę elektryczną i mosty kolejowe. Dotychczas wydobyto 300 trupów ofiar katastrofy.

Rzym. (Pat.). W ciągu dnia wczorajszego nadeszły szczegóły katastrofy, która się wydarzyła na jeziorze Gleno. Wskutek trwających od dwóch tygodni deszczów, wezbrane wody przerwały tamę sztucznego jeziora Gleno, znajdującego się w okolicy Bergamo. Tama była długa na 4 km., gruba na 30 m. i zamykała w zbiorniku 10 miljonów kub. wody, która wytwarzała przez spadek energję elektryczną. Przerwanie tej tamy spowodowało runięcie dwóch miljonów m. kub. wody w dolinę.

Woda ta zniosła literalnie z powierzchni ziemi, znajdujące się na drodze wioski. Siła wody była tak olbrzymia, że domy czteropiętrowe waliły się w przeciągu paru sekund. — Woda, spotkawszy na swej drodze rzekę Oglio zatamowała bieg rzeki, cofając ją wstecz i zalewając okoliczne pola.

Dotychczasowa ilość ofiar i utopionych wynosi 600 osób. Ciała ofiar wyrzuca woda o 20—30 km. od miejsca wypadku. Ciała są nie do poznania. Poodrywane głowy, ręce, tułowie, wyławia się wśród płynących szczątków domów. Ani jedna wioska w dolinie nie ocalała. Huty żelazne wraz z całemi instalacjami oraz stalownie zniesione zostały z powierzchni. Wzgórze skaliste, stanowiące podstawę jeziora, zostało zburzone. Ratunek utrudniony jest wskutek panującej mgły i deszczów. Nowe ofiary katastrofy odnajdywane są w dalszym ciągu. —

Bergano. (Pat.). Według ostatnich doniesień w związku z katastrofą na jeziorze Gleno 600 ludzi nie zdołano odszukać.

—oo—

UKŁADY FRANCJI I BELGJI Z NIEMCAMI.

Düsseldorf. (Pat.). Władze francuskie i belgijskie podpisały z administracyjnemi władzami niemieckiemi szereg układów w sprawie podjęcia komunikacji kolejowej między terytorjum okupowanem przez niezajętą częścią Niemiec, przerwanej od stycznia br. W myśl tych układów, Niemcy zwrócą lokomotywy oraz cały materjał kolejowy, wywieziony z Zagłębia Ruhr w związku z zajęciem Zagłębia przez Francję i Belgję. Układy wejdą w życie po zatwierdzeniu ich przez rząd Rzeszy.

PRZED UZNANIEM SOWIETÓW PRZEZ WŁOCHY I ANGLJĘ.

Wiedeń (Pat). „N. Fr. Presse“ donosi z Rzymu: Podczas wczorajszej dyskusji nad prowizorycznym traktatem handlowym włosko-rosyjskim Mussolini oświadczył, że jest zdania, że dla dalszego rozwoju stosunków z Rosją potrzebnem jest mianowanie ambasadora ze wszystkimi prawami i obowiązkami, który wypełniłby lepiej swe zadanie niż zwykły handlowiec. Rząd włoski gotów jest uznać sowiety jeżeli uzyska dobry traktat handlowy. Rząd włoski okazuje dobrą wolę w kierunku doprowadzenia do porozumienia w sprawach handlowych.

Jestem przekonany mówił Mussolini, że Rosja i Włochy stanowią dwa organizmy gospodarcze doskonale się nawzajem uzupełniające. Oświadczenie Mussolini'ego przyjęto burzliwymi oklaskami. W rzymskich kołach dyplomatycznych twierdzą, że także ze strony Anglji nastąpi oficjalne uznanie sowietów na tych samych warunkach co ze strony Włoch.

POGRZEB KSIĄŻEK!

Moskwa (AW). W Jekaterynosławju dowództwo konsystującej tam 22 dywizji urządziło uroczysty pogrzeb książek, zniszczonych przez niekulturalnych czytelników, żołnierzy armji czerwonej, Wszystkie książki w barbarzyński sposób podarte przez czytelników złożono do trumny, którą zakopano z wielką uroczystością na głównym placu miejskim. Nad tą mogiłą dowódcy pułków wygłosili przemówienia o znaczeniu książek i wzywali żołnierzy do ostrożnego obchodzenia się z książkami i gazetami.

CENA CUKRU.

Poznań. (Pat.). Rada naczelna polskiego przemysłu cukrowniczego ustaliła na pierwszą dekadę grudnia cenę za 100 kg. cukru białego bez akcyzy i kosztów przewozu wedle parytetu w Poznaniu na 35 miljonów marek pol.

RAID SAMOCHODOWY W ZAKOPANEM.

Zakopane (Pat). Samochody raidowe, które wyjechały wczoraj o godz. 8 rano z Krakowa, przybyły w porządku do Zakopanego. Po drodze za Chabówką urządzono na Obidowej na pierwszem wzniesieniu próbę szybkości pod górę na przestrzeni 200 m. oraz na drugiem wzniesieniu próbę wleczenia na przestrzeni 100 m. Samochody półciężarowe były połączone w następujące pary: Berliet—Fiat, Spa-Dion Bouton, Renauld—Berliet. Samochody ciężarowe połączone w następujące pary: Dion Bouton—Renauld, Spa—Berliet, Fiat—Dion Bouton. Naprzód ciągnął pierwszy wóz, poczem zawracał i był ciągnięty przez wóz drugi. Próby wypadły dobrze i bez wypadków. Szczegółowe wyniki będą podane osobno. Na próbach obecny był generał Rybiński, szef I. dep. ministerstwa S. W. Następny etap Zakopane—Nowy Sącz na przestrzeni 101 km.

KONWENCJA WŁOSKO - CZESKA.

Praga. (Pat.). Polradio. „Narodni Listy“ donoszą, że przed paru dniami została podpisana w Rzymie konwencja pomiędzy Włochami a Czechosłowacją, zmierzająca do uniknięcia wszelkiego podwójnego opodatkowania, oraz zapewniająca wzajemną pomoc prawną w kwestjach finansowych.

NADESŁANE.

BLUES, JAVA, POLKA ARGENT.

„DANCING-INSTITUTE“ NIEMCZYNOWSKI

plac Halicki 12a. Wpisy 6—8 32429

Dr. ADRJAN DEMIANOWSKI

ordynuje w chorobach nerwowych i umysłowych — (psychoterapja i psychoanaliza, hypnoza) — ul. Kraszewskiego 19a. 31704

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w czasie choroby, jak i po zgonie Męża, Ojca, Brata ś. p. Henryka Sawczyńskiego — pospieszyli nam z radą, pociechą i wsółczuciem i oddali Zmarłemu ostatnią przysługę a w szczególności: Duchowieństwu z Księdzem Kanonikiem Badenim na czele. Członkom i Urzędnikom T. W. S. Prezydyum i członkom Rady m. Lwowa, Zarządowi i Urzędnikom Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków jak i Zarządom Towarzystw Naukowego i Historycznego, wreszcie wszystkim życzliwym, którzy tłumnie w obrzędzie pogrzebowym wzięli udział, tą drogą składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

32389 **Wdowa, dzieci, siostry i szwagier.**

Już wyszedł z druku

I. zeszyt książki SZYMONA SLADERA p. t.

Rozwiązania zadań matematyczn. Kranza

wyd. III. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

NAKŁADCA: Edward Wallach, Lwów. ul. Hausnera 18. 32463

PERFUMY FRANCUSKIE MYDŁA TOALETOWE, PUDRY, KOSMETYKI NAJTANIEJ u Firmy ENIS, Lwów, Skarbkowska 6. 32518

NA Św. MIKOŁAJA I GWIAZDKĘ!!! poleca jako najodpowiedniejsze podarki praktyczne i luksusowe towary z porcelany i szkła, po bajecznie niskich cenach Bazar Porcelany i Szkła Lwów, Pasaż Mikolascha obok kinoteatru „LUX“. — 4331

Teatr świetlny APOLLO Mężczyzna, jakich wielu (Kobiety - Markiza de Brincourt) tragikomedya w 6 aktach Norberta Garai i Ryszarda Arvay. 4332

O POŻYCZKĘ FRANCUSKĄ DLA POLSKI.

Warszawa. (AW.). Komisja budżetowa senatu francuskiego po wysłuchaniu raportu sen. Berangera w sprawie pożyczki 400 miljonów franków dla Polski, postanowiła wysłuchać w tej sprawie Poincarego i ministrów za interesowanych.

DWAJ DYKTATOROWIE OBECNYCH NIEMIEC.

Warszawa. (telef.). (z) Z Berlina donoszą, że w obecnem położeniu na pierwszym planie państwa niemieckiego stoją dwie osobistości: Stinnes i gen. v. Seckt. Obie te osobistości mają faktycznie większą władzę, niż nowy kanclerz dr. Marx. Stinnes jest wszechwładnym dyktatorem na polu ekonomicznem, Seckt w zakresie militarnym. Jeżeli te dwie osobistości działać będą w porozumieniu, co zdaje się niewątpliwe nastąpi, stanę się niezwalczoną potęgą. Stinnes rozmyślnie wyzyskiwał błędy polityczne Stresemanna, aby doprowadzić do umowy düsseldorfskiej z Francją, która to umowa ma się stać początkiem odrodzenia życia gospodarczego i położyć koniec zgubnemu oporowi biernemu na terenie okupowanym.

ATAMAN MACHNO UNIEWINNIONY.

Warszawa (Pat). Dziś w 5-tym dniu rozprawy przeciw atamanowi Machnie sąd okręg. wydał wyrok, uniewinniający oskarżonych tj. Nestora Machnę, Jana Chmarę, Jakóba Doboszenkę i Halinę Kuźmieńko.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 3 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 3690000, jedynki i dwójki 3685000, dolary kanadyjskie 3330000 jedynki i dwójki 3320000, marki niemieckie 0 00, setki 0·00, drobne —·—, leje 0000 drobne 000, czeskie korony 150000, drobne 0000, ruble 5-setki 15.000, setki 000·00, 25-rublówki 000·00, franki francuskie 00000, funty szterlingi 000000, franki szwajcarskie 000000. — Złoto: 20-kor. 000000, 20-frank. 00000, 20-markówki 00000, 10-rublówki 00000. — Srebro: korony austrjackie 00000. floreny 00000, ruble 00000.

—oo—

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

W poniedziałek dnia 3. grudnia o godz. 7-ej „Madame Butterfly“ opera Pucciniego (abonament ważny).

We wtorek dnia 4. grudnia o godzinie 7-ej „Popychadło“ J. Szutkiewicza. (Jubileusz 35-lecia pracy P. Rybickiej).

TEATR MAŁY.

W poniedziałek dnia 3. grudnia o godz. 7-ej „Pokojówka szuka miejsca“.

We wtorek dnia 4. grudnia o godzinie 7-ej „Kochanek od serca“.

TEATR NOWOŚCI.

W poniedziałek dnia 3. grudnia o godz. 7-ej „Księżniczka Olala“.

We wtorek dnia 4. grudnia o godzinie 7-ej „Księżniczka Olala“.

—oo—

Teatr Bagatela, Rejtana 3. Od 1 grudnia 1923 nowy program. Część I. „Kwit“ farsa w 1-ym akcie. Część solowa: Cle'e duet taneczny. Marek Windheim. Mr Rald — Clifford tercet taneczny. Część III. „Incognito“ farsa z 1. akcie. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

—oo—

Ostateczny termin nabywania zniżek teatralnych upływa z dniem 3 grudnia o godzinie 12 w południe. Po tym terminie bezwarunkowo żadnych zgłoszeń przyjmować się nie będzie.

W noc Św. Mikołaja. Rozkoszną sztukę dla młodzieży i dzieci przygotowują nasi artyści pod reżyserją p. Kalinowskiego. Jest nią urocza wartościowa baśń znanego poety Szukiewicza, która po raz pierwszy ukaże się w czwartek w teatrze Wielkim wyjątkowo o 6 popołudniu. W szeregu baśniowych obrazów śledzić będziemy dzieje dwóch chłopców, którzy raz są w grocie zbójeckiej to znowu jeden z nich jest Robinzonem Kruzue lub też obaj bohatersko zmagają się ze smokami. Całość ilustrowana jest nieznaną muzyką nieznanych fragmentów opery Offenbacha p. t. „Robinson Kruzue“.

—oo—

Gruźlica na ekranie. Od poniedziałku wyświetlają kina „Kopernik“ i „Marysieńka“ doskonały film naukowy, w którym akcja ujęta w formie 6 aktowego, wstrząsającego dramatu ilustruje całą grozę gruźlicy, jej niszczycielską rolę i sposoby leczenia.

Film jest własnością Uniwersytetu Ludowego i będzie wyświetlany w całym kraju, przez co kina spełnią ważną misję propagandystyczną.

Zwyczajne posiedzenie Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika odbędzie się dnia 4 grudnia br. o godz. 6 wiecz. w sali Instytutu geologicznego ul. Długosza 8. Na porządku dziennym: Wykład prof. Jana Hirschlera pt: „O przeszczepianiu głów u owadów i jego skutkach“. Wykład prof. Juljana Tokarskiego pt.: „O paraganezie minerałów w fosforytach podolskich“.

Serja odczytów urządzonych staraniem Towarzystwa Przyjaciół Francji p. t.: „Questions actuelles de methodologie francaise“, które wygłosi prof. Granger w sali Kopernika, nowy Uniwersytet I. p. w poniedziałek o godz. 7-mej; — 3, 10, 17 grudnia i 7 stycznia.

Uniwersytet ludowy. Dnia 27 ub. m. rozpoczęła się druga serja cyklu „O Polsce współczesnej“. Obejmuje ona oświatę, kulturę i sztukę polską w dobie dzisiejszej i dopełni pierwszą serję, dającą obraz podstaw naturalnych i prawnych naszego bytu państwowego.

Poniedziałek 3 grudnia: H. Cieśla: Malarstwo i grafika (1860—1920).

Wtorek 4 grudnia: Dr. Adam Fiszer: „Kultura ludu polskiego“.

Środa 5 grudnia: H. Cieśla: Architektura i rzeźba.

Czwartek 6 grudnia: H. Cieśla: Przemysł artystyczny.

Z muzyki. Koncert skrzypka Feliksa Eylego z udziałem pianistki Heleny Ottawowej odbędzie się we wtorek 4 bm. Artysta po ukończeniu tournee zagranicznego uwieńczonego dużem powodzeniem, przybył na krótki czas do kraju, zaproszony na szereg koncertów do Warszawy, Krakowa, Łodzi itd. Artystka grać będzie na bezcennym instrumencie Guarneriego z roku 1703.

(—) **Zmienna pogoda** wykazuje od szeregu dni jaskrawie tendencję upodobnienia się do zmienności Lwowianek. Co parę godzin ulica Lwowa zamienia skutkiem tego swój wygląd. Rano mamy śnieg, w południe deszcz i błoto, wieczór huraganową wichurę itd. Wicher szalejący od czasu do czasu zerwał onegdaj blachę z domu Lufta przy ul. Sykstuskiej 35. Kawały blachy zwisając, groziły poranieniem przechodniom i musiona wzywać na pomoc straż pożarną. Uszkodził również wicher dach domu przy pl. Halickim 7, a także gmach sądu przy ul. Batorego, gdzie oderwał się potężny kawał gzymsu, na szczęście nie raniąc nikogo.

Śp. Dr. Józef Sieleski, jeden z najwybitniejszych i najbardziej znanych lwowskich lekarzy-internistów, zmarł nagle w sobotę, 1 bm. rano na udar serca. Od czasu śmierci syna, oficera wojsk polskich, który padł ofiarą trudów wojennych, stan zdrowia śp. dra Sieleskiego się pogarszał, aż onegdaj niespodziewanie rozstał się z tym światem. Liczył lat 56. Zgon śp. dra Sieleskiego, zacnego człowieka, gorącego obywatela - patrjoty i znakomitego specjalisty w swoim zawodzie, wywołał ogólny żal w naszem mieście. Osierocił żonę i zamężną córkę. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w poniedziałek. Cześć jego pamięci!

Bł. p. Antonina Honigmanowa zmarła onegdaj we Lwowie po długich i ciężkich cierpieniach. Bł. p. Zmarła była matką znanego dziennikarza, dra Bronisł. Honigmana i dyrektora administracyjnego „Gazety Porannej“, dra H. Honigmana. Pogrzeb odbył się wczoraj w niedzielę rano.

(rs) **Zabawa taneczna Obrońców Lwowa.** Dnia 22 odbyła się w sali Tow. pedagogicznego przy dźwiękach muzyki 40 pp. bardzo ochocza zabawa taneczna „Związku Obrońców Lwowa“. Do tańca stanęło przeszło 100 par. Bufet dzięki ofiarności społeczeństwa lwowskiego był bardzo obfity i smaczny.

SPRAWY GOSPODARCZE

Wiercenia nowej kopalni. Szyb „Paweł 30 S" w Borysławiu, należący do Spółki Akcyjnej „Nafta", dowiercił w głębokości 893 metrów z dzienną produkcją 1·30 cystern ropy i 1/2 m3 gazu. Dowiercenie szybu w zagłębiu borysławskiem w podanej wyżej głębokości jest rzadkim wypadkiem i tembardziej charakterystycznym, że szyb ten położony jest w wysuniętej na północ części Borysławia, która dotychczas była mało eksploatowana, a okazała się w ostatnich czasach produktywną (w pobliżu znajduje się dowiercony niedawno szyb „Ratoczyn Nr. 10", własność Towarzystwa Naftowego „Sylva Plana" w Borysławiu).

Zmiana własności. Dowiercone niedawno szyby „Łaszcz" i „Oleum" w Tustanowicach, własność spółki naftowej p. f. „Kraft, Erdikus i Arnold" w Borysławiu, przeszły w połowie na własność Sp. Akc. „Polonia" w Budapeszcie. W spółce tej interesowany jest również kapitał wiedeński („Bank Depozytowy") i przedsiębiorstwo naftowe „Bracia Spitzman" w Borysławiu.

Naftowy przemysł rafineryjny w sierpniu 1923 r. W sierpniu roku bież. przerobiły rafinerje polskie ogółem 6283 cystern ropy (w sierpniu roku ubiegłego 5·688 cyst.) i wytworzyły 5.317 produktów, mianowicie 714 cyst. benzyny, 1950 nafty, 874 cyst. oleju gazowego, 955 cyst. smarów, 271 wagonów parafiny (w tem 9 wagonów świec, 114 wag. asfaltu i 430 wagonów półproduktów. Z powyższej ilości wysłano z rafinerji na zapotrzebowanie kraju 1.852 cyst., zaś wywieziono zagranicę 2.785 cyst. produktów. Rafinerje zużyły na zapotrzebanie własne 395 cystern produktów, w czem 357 cystern półproiduktów na cele opałowe. O pozostałą ilość — 285 cystern — wzrósł zapas stanu produktów, który wynosił z końcem sierpnia 18·465 cystern.

Eksport produktów w miesiącu sierpniu skierowany był przedewszystkiem do Czechosłowacji 1143 cystern, następnie do Niemiec — 594 cyst., Austrji — 428 cyst., do Gdańska — 270 cyst., do innych krajów (Węgry, Szwajcarja, Francja itd.) mniejsze ilości.

Podatek majątkowy w przemyśle a zniżka podatku od węgla. Od dłuższego czasu rozważany projekt min. skarbu o redukcji podatku od węgla przybiera coraz to konkretniejsze formy. W obecnej chwili ustalono, że termin wpłacania do skarbu podatku węglowego będzie skrócony o dwa tygodnie, zaś projekt obniżenia samego podatku ustala zniżkę średnio około jednej trzeciej norm podatkowych. Dla węgla eksportowego ustanowionoby ponadto pewną premię w postaci dalszej zniżki podatku, wynoszącej około 12 proc. norm obecnych. Miałoby to na celu poprawienie konjunktury eksportowej. Według projektu tego podatek od węgla zniesionoby w następujący sposób: Dotychczasowy podatek na węgiel górnośląski, wynoszący 33 proc., obniżonoby do 25 prc., na węgiel dąbrowiecki z 30 proc. na 25. Na węgiel Zagłębia Krakowskiego opodatkowany na 20 proc., zniżonoby do 15 proc. Węgiel, oprocentowany na 15 proc. i z terenów odkrywkowych obłożonoby zmniejszonym podatkiem 12 proc.

Kryzys przemysłowy. Według oficjalnych danych, przemysł w okręgu bielskim przeżywać poczyna początek kryzysu. Fabrykanci przystąpili do redukcji dni pracy w swych przedsiębiorstwach. Przeprowadziła to już jedna z największych fabryk kapeluszy w Bielsku. W przemyśle włókienniczym bielskim kryzys dotknął około 100 fabryk, w których zredukowano dni robocze do 4 dni tygodniowo. W przemyśle metalowym również 16 fabryk zredukowało pracę. W chemicznych 3 fabryki i 2 papiernie. W okręgu radomskim unieruchomionych jest 12 fabryk, z tego 4 metalowych, 4 garbarnie. Zaś 51 przedsiębiorstw ograniczyło pracę, i tak: w 15 fabrykach metalowych, w 34 garbarniach i 2 tartakach. Pozatem w 14 zakładach przemysłowych zredukowano ilość robotników, i tak: w 10 metalowych, w 3 garbarniach i 1 kopalni. Ogólna liczba bezrobotnych wynosi w tym okręgu przem. 365 robotników w przemyśle metalowym, 236 garbarzy i 38 różnych przedsiębiorstw. Redukcja dotknęła 200 metalowców, 529 garbarzy, 150 w tartakach i 35 różnych.

—oo—

(—) **Odnaleziona zguba i miljon na Obrońców Lwowa.** Inż. St. Świtalski przy kupnie obuwia u firmy Feder przy ul. Sykstuskiej 7 zapomniał na ladzie onegdaj portfel, zawierający 86,000.000 mp., sto dwadzieścia złotych pol., dokumenty i zapiski. Gdy wrócił popołudniu tegoż dnia, tj. w 4 godziny później, kupiec p. F. wręczył mu portfel z całą zawartością. Inż. S. ofiarował miljon mp. na fundusz wdów i sierót po Obrońcach Lwowa.

(—) **Śmierć dziecka pod kołami wozu.** Pod tym tytułem zamieściliśmy sprawozdanie z rozprawy w sądzie okręgowym karnym, jaka odbyła się przeciw Hryńkokwi Nogaczowi, oskarżonemu o przejechanie na śmierć siedmioletniej Loli Botwin, który został uwolniony od winy i kary. Wskutek zaszłej omyłki drukarskiej nazwisko jego obrońcy zostało opuszczone i dlatego dziś zaznaczamy, że obrońcą tym był znany adwokat dr. Kornel Thumin.

Na podstawie par. 19 ust. prasowej upraszam o zamieszczenie następującego sprostowania co do artykułu „W odmętach mieszkaniowej nędzy" zamieszczonego w Wieku Nowym z dnia 25 listopada br. l. 6727 a mianowicie:

Nieprawdą jest abym kiedykolwiek pertraktewała z wymienionemi lokatorami. Prawdą jest że przed 4 laty zgłosił się „biedny" Kwiecień Mikołaj właściciel przedsiębiorstwa przewozowego, posiadający majątek ziemski koło Dublan z żywym inwentarzem (konie, krowy, świnie, drób itp.) i wynajął dom w zupełnie odnowionym stanie (5 pokoje wraz z morgowym ogrodem, sadem i stajnią) za cenę 1 (jednego) litra mleka. Wspomniany „biedak" Kwiecień paskował mieszkaniem, odnajmując za odstępnem sublokatorom Władysławowi Pańkowskiemu funkcjonaruszowi policji i Stefanowi Skrobeckiemu, właścicielowi fiakrów. Gdy dom groził zawaleniem, lokatorowie donieśli o tem do Magistratu, tak, że spowodowali nakaz Magistratu do 3 dni dokonania mojej realności. Liczba decyzji komisji z dnia 19 paźdz. 1923 L. 117826/23 a jedynie moja interwencja zdołała wyjednać termin kilku tygodni (do 1 grudnia).

Zarzuty co do 60 litrów mleka i 1 miljona marek dopłaty jak również pogróżki tłumu są wiernem kłamstwem i oszczerstwem, które rozpatrzy sąd i Prokuratorjo. O mieszkaniu dla tych „biedaków" staram się. Z poważaniem P. Loeblowa.

(b) **Parszywe psy we Lwowie.** W ostatniem czasie pojawiły się na ulicach Lwowa w większej ilości parszywe psy, które roznoszą po mieście zarazki choroby, a prócz tego wzbudzają ogólną litość nędznym swojem wyglądem. Powodem tej szerzącej się choroby jest zaniedbanie ze strony właścicieli (przeważnie żydów), którzy psy trzymają w piwnicach na sznurach, głodząc je i męcząc w okrutny sposób. Sprawą tą, bardzo pilną, powinny się zająć władze sanitarne miasta Lwowa. —

—oo—

• **Biuro Koncertowe M. Tuerka.** Wtorek 4 grudnia: Feliks Eyle, skrzypek. Piątek 7 grudnia: Janina Familler - Hepnerowa, pianistka. 4319.

—oo—

Święty Mikołaj polecił zakupić krawaty, bieliznę, torebki damskie, portfele, laski, parasole itd. u firmy „The Gentleman" plac Halicki 12 (róg Batorego). 32520.

—oo—

„SKAŁA" urządza we środę, dnia 5-go grudnia o godz. 6-tej wieczór uroczystość św. Mikołaja dla dzieci członków i wprowadzonych gości. Podarki przyjmuje kancelarja Stow. od poniedziałku wieczorami. 32.484

—oo—

Pod gwarancya najlepszy, najelegantsze i najtaniej nabyć można **obuwie** jedynie w znanym ze solidności Magazyni- Obuwia **Lwów Łyczakowska 22.** Dla P. T. Urzędników 8% opustu. 405

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka" 23905

—oo—

Kronika sportowa.

Doroczne Walne Zgromadzenie Sekcji Narciarzy I. LKS. „Czarni" odbędzie się dnia 11. grudnia 1923, w lokalu Klubu, ul. Rutowskiego l. 8, II. p., o godz. 6-tej wieczorem.

Pierwsza wycieczka narciarska w obecnym sezonie. Grono członków S. N. „Czarni", złożone z 8 narciarzy, zwiedziło dnia 18. listopada br., w niedzielę, Izę i Zeleny Werch, koło Sławska. Warunki śnieżne słabe.

Drugą wycieczkę narciarską do Sławska organizuje sekcja „Czarni" w święta 8. i 9. grudnia br. Zgłoszenia przyjmuje i udziela wszelkich informacji Sekretarjat Sekcji, ul. Rutowskiego 8, I. p., w środę i piątki, od 6—7 wiecz.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA.

Widokówki świąteczne i noworoczne
ANIOŁKI I GWIAZDKI — poleca hurtownie F-a
WSPÓŁCZESNA SZTUKA, Przemyśl.
32445

AKUSZERKI
i pierwszorzędne zakłady położnicze pielęgnują niemowlęta tylko
Pudrem i Mydłem Bébé Szolmana.
Puder leczy wszelkie dolegliwości skórne
mydło zapobiega takowym. 4326

STAN. CWENARSKI
Lwów, Akademicka 21

poleca praktyczne podarki na św. Mikołaja: własnego wyrobu balje blaszane, baniaki, wanny, wanienki, wiadra, konewki, kuchenki blaszane, naczynia emaljowane, sita do mąki i fasowania oraz wszelkie towary galanteryjne. Sprzedaż naczyń wysortowanych po cenach umiarkowanych. 4330

Kaszel, chrypkę

i wszelkie **choroby dróg oddechowych** leczy najpewniej
„SULFOCOL“ „LAOKOON“ WE LWOWIE
stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH 31406

Galanterja! **Chrześcijańska Składnica haftów i koronek szwajc.** Grzeb. aniel
pończoch, skarpetek, chusteczek i wszelkich trykotaży
oraz dziecinnych sukienek i zabawek, sprzedaje po cenach fabrycznych
LWOWSKI BAZAR, Pańska 11 Dom Ligi Pomocy Przemysłowej. 4091

Czytajcie WIEK NOWY

WĘGIEL i KOKS górnośląski
i węgle dąbrowieckie dostarcza natychmiast i na dogodnych warunkach
BIURO „EKSTRANS“
KATOWICE 32-04
ulica Mikołowska I, 11a. Tel. 2036.

Zniszczone srebrne łorebki naprawia syst. zagranicz. znany specjalista **J. A. Wolf** jubiler i złotnik — Lwów, ul. Sobieskiego 2. 31603

Na (4) cztery raty

sprzedaje: Płaszcze, jumpery, suknie, bluzki - oraz wszelką konfekcję damską i dziecinną
D. Schranz Lwów, ulica Łyczakowska l. 24 a (róg ul. Hoffmana) — 4043

Na Św. Mikołaja najstosowniejsze **podarunki!**
Gramofony i płyty najmodniejsze, maszyny do szycia, łyżwy, saneczki, lampki elektr., akumulatory, baterye, żarówki oszczędnościowe, meszty gimnast., kostyumy, piły do boksu, skrzypce, mandoliny, etc. poleca najtaniej firma **Malwina Immerglück, Lwów, Jagiellońska 17.**
Zlecenia z prowincyi odwrotnie. 32519

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
Inż. STANKIEWICZA
Lwów, ulica Franciszkańska l. 11
wykonują wszelkie naprawy motorów, maszyn rolniczych, gorzelnianych, drukarskich, armatury, roboty tokarskie.

SPAWALNIA
autogenem części pękniętych i połamanych z żelaza, stali, mosiądzu i aluminium. Własna odlewnia metali. Naprawa najdrobniejszych aż do największych przedmiotów, uskutecznia się na maszynach precyzyjnych, najnowszych typów — w najkrótszym czasie. 31782

Zarząd składu drzewa Państwa Skole
Lwów Grodecka 109.
Zawiadamia P. T. Publiczność, że uruchomił rębalnię parową i przyjmuje zamówienia na suche bukowe drzewo opałowe wraz z dostawą po najniższych cenach. 32304

V. Emisja węglówek Prawo poboru V. Emisji Polskiego Przemysłu Węglowego wykonuje Bank Wzajemnego Kredytu S. A. w Krakowie Oddział we Lwowie, ul. 3-go Maja 16. 4321

KOŁDRY — — MATERACE
przerabia doskonale w 24 godzinach
MAGAZYN POŚCIELI i BIELIZNY
I. DREXLER I SYNOWIE
Lwów, plac Kapitulny l. 2. 4300

Na św. Mikołaja i Gwiazdkę!
Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223
WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6
Kupuje stare precioza.

KONKURENCJA
Otomany, Materace i Kanapy
tanio do nabycia w PRACOWNI TAPICERSKIEJ
IGNACEGO STERNA, ul. Szeptyckich 40
obok kościoła św. Elżbiety. 32125

OBUWIE! OBUWIE!
KRAJOWE i ZAGRANICZNE
32473 DO NABYCIA
w CHRZEŚCIJAŃSKIEJ SPÓŁCE
„HERA“ Lwów, Rynek 34
Dom Stadtmüllera.

MŁODY BOGATY KUPIEC
warszawianin, szuka elegancko umeblowanego pokoju w centrum miasta przy lepszej rodzinie izr. z całem utrzymaniem lub bez. Telefon pożądany lecz nie konieczny. Cena obojętna. Zgłoszenia pod „pokój“ do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 32511

Magazyn i pracownia futer KAROLA CWYNARA
Krzywa 10 lub Akademicka 5, w podwórzu
przyjmuje wszelkie roboty po jak najtańszych cenach. 31500



NAJSMACZNIEJSZA KAWA
JEST TYLKO
Z CYKORYĄ BOHMA
używana już prawie przez **wszystkie gospodynie.**
Jedynie z napisem:
FERD. BOHM & Co
we Włocławku S. A.
jest prawdziwa.
Żądajcie Bohma
Do nabycia wszędzie. 4273

Za wypożyczenie mi 6.000 dol.
na 6 miesięcy za zabezpieczeniem
odstąpię bezpłatnie
na jeden sezon pierwszorzędną willę w Krynicy, składającą się z 32 pokoi z urządzeniem i pościelą. Sala jadalnia, kuchnia i ogródek obok willi. Zgłoszenia pod „6.000 dolarów“ do Biura dzienników i ogłoszeń SCHERERA, Pasaż Hausmana. 32444

---

1 kg. ZŁOTA
wart jest tuzin nożyków zapasowych do „GILETTE“ i t. p. aparatów znanej marki **„SALFERS“** S. FEDERA. — Tak twierdzą panowie, którzy je stale dotychczas używają. Kto o tem wątpi, raczy się przekonać. Wyłączny skład wysyłkowy **S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7.** 4322

NA DRZEWKO! OGNIE SZTUCZNE!
poleca hurtownie **MICHAŁ HACKEL, Lwów, Kazimierzowska 4.** 32507



LATARKI ELEKTR.
żarówki elektr., Baterje z 6-miesięczną gwarancją, Miha-Gold, Daimon, — poleca Gener. zastępca 32510
Michał Hackel, Lwów Kazimierzowska 4.

KAPELUSZE DAMSKIE
do przerobienia — przyjmuje najtaniej — **E. GEPERT, ul. Fredry 9.** 32471

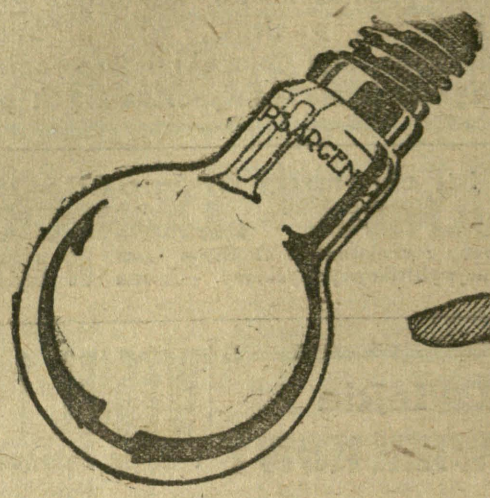

Chroni wzrok,

oszczędza prąd.

PHILIPS ARGENTA

4121

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 29. listopada 1923 została ustanowiona cena gazu

na Mp. 100.000 za 1 m³,

Należytości, przypadające do zapłaty z tytułu rachunków za miesiąc **listopad** 1923, bez względu na termin odczytania stanu mierników, jak i nadal, mają być płacone według podwyższonej taryfy.

Inkaso według tej taryfy rozpocznie się z dniem 10. grudnia b. r.

Lwów, w listopadzie 1923. 32515

Dyrekcja Zakładu Gazowego Miejsk.

Pewna lokata kapitału!

FACHOWIEC.

Posiadam dom własny i ubikacje, poszukuję wspólnika lub wspólniczki z kapitałem do założenia przedsiębiorstwa, które ma zawsze pewną egzystencję. — Oferty do niniejszego pisma pod „FACHOWIEC“. 32384

WOLNE POSADY.

SAMOTNA OSOBA w średnim wieku, pragnąca spokoju; umiejąca samodzielnie prowadzić gospodarstwo znajdzie stałą posadę do dwojga osób. Osobiste zgłoszenia w magazynie strojów damskich GRUENSTEINA. — LWÓW SZPITALNA 6. 4324

KUCHARKA do wszystkiego umiejąca gotować z dobremi świadectwami zostanie przyjęta pod dobrymi warunkami; Zgłoszenia do inż. L. S. Leona Sapiehy 45; II. piętro; 32343

PANNĘ inteligentną przyjmie zakład kosmetyczny Kosmeo Mikołaja 7 od 6—7-ej. 32344

DOCHODZĄCEJ szukam; Supińskiego 2; II. p. od 3—5. 32345

POLSKA szwalnia Kopernika 16; I. p. poszukuje przykrawaczów i przykrawaczek do bielizny wojskowej. 32325

CHŁOPCÓW względnie pomocników do wyrobów metalowych dobrze płatnych (pierwszeństwo mają obeznani z tym działem) przyjmie warsztat ul. Batorego 9. 32410

POSZUKUJĘ zdolnych panien do ekspedycji. Magazyn Kolpana; Piekarska 1B. 32406

SZWACZKA do damskiej bielizny; panny do cerowania siatek potrzebne; Chmielewska, Sapiehy 57. 32440

DOCHODZĄCA DO SPRZĄTANIA tylko z świadectwami — potrzebna. Zgłoszenia: Batorego 38; II. p.; schody frontowe na lewo; godz. 9—10 i 3—4. 9255

ZDOLNEGO furmana powozowego z długoletniemi świadectwami; żonatego; bezdzietnego poszukuję zaraz; — Pokój i kuchnia służbowe. Zgłosić z świadectwami: ulica Bogusławskiego 9; Kancelarja rano 9—10. 32509

POTRZEBNY do apteki lwowskiej służący poważny kawaler uczciwy i pracowity. — Zgłoszenia do Wieku pod „Mg. 8“. 32441

ZDOLNY bufetowiec zostanie zaraz przyjęty. Dąbrowski; ul. Łyczakowska 19A. 32448

POSZUKUJĘ panny do robót ręcznych; Szweitzer; pracownia czapek — Pełczyńska 8. 32506:

RUTYNOWANY buchalter na dwie godziny dziennie poszukiwany. Listy z podaniem warunków pod PRACOWNIK Biuro ogłoszeń Sokołowskiego — Jagiellońska. 32500;

BIURO spedycyjne poszukuje stenotypistkę i stenografistkę niemiecką. Listy „710“ Biuro ogłoszeń Buchstaba — Legionów 21. 32502

POTRZEBNA posługaczka z wikt. do 3 osób. Głęboka 14; schody 4; drzwi 30; od 4 godziny. 32498:

POSZUKUJE się uzdolnionej panny w krawieczyźnie; — Chorążczyzna 11 A; I. p. ganek lewy. 32491:

POSZUKUJĘ posługaczki za dobrem wynagrodzeniem; — Zakład dentystyczny; Św. Anny 3. 32488

CHŁOPCA do praktyki złotniczej przyjmę na dobrych warunkach. Kazimierz Turlik; Lwów; Rutowskiego 7 — (naprzeciw Katedry). 32459

SŁUŻĄCA do wszystkiego na dobrych warunkach potrzebna. Piekarska 17; parter. 32461

EKONOM rzadca potrzebny. Zgłoszenia: Lwów; Batorego 38; parter; na prawo. 32462:

ZDOLNY młody pomocnik handlowy z działu kolonialnego znajdzie posadę we firmie Włodzimierza Rubla — ulica Szajnochy 2. 32451:

ZAKŁAD fryzjerski Hermana Kleinmana w Przemyślanach — poszukuje pomocnika z całem utrzymaniem i wynagrodzeniem. 32447

PANNĘ piszącą biegle na maszynie przyjmie adwokat Dr. Einängler; Sykstuska 21. Zgłoszenia między 4—2 po południu. 32446

POSZUKUJE się maszynisty; obznajomionego nieco z elektrotechniką. Zgłaszać się ze świadectwami w Fabryce żarówek ŻAREG; Lwowskich Dzieci 25. 32437:

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego ze świadectwami poszukuje: Inż. Sperber; Nowy Świat 4. 32431

PANIENKI do nauki przyjmię pracownia sukien; Kochanowskiego l. 12. 32385:

ZDOLNĄ służącę do wszystkiego przyjmę. — Wiadomość sklep Rynek 21. Galanterja — Korkes. 32522.

POSZUKUJEMY ZDOLNEGO AKWIZYTORA W DZIALE MASZYN BIUROWYCH NA LWÓW I PROWINCJĘ. PANOWIE DOBRZE SIĘ PREZENTUJĄCY ZECHCĄ WŁASNORĘCZNIE PISANE OFERTY Z DOKŁADNEM CURVITAE SKIEROWAĆ POD „EGZYSTENCJA“ DO REKLAMY POLSKIEJ, ROMANOWICZA 10. 32517.

ROZMAITE.

FRYZJERKA damska Wiktorja Sipczyńska ulica Wałowa 5; I. p. wykonuje warkocze; treski; postiche. peruczki dla lalek itp. 32354

KONCESJA na modniarstwo do wydzierżawienia. Wiadomość do Adm. Wieku pod „S. J.“ 32412

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECJĄ; JÓZEFATA 3 — BOCZNA GRÓDECKA, PARTER B. D. 32416

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje i udziela porad. S. G. Leona Sapiehy 85. 32144

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie; udziela porad pod dyskrecją. Staranna opieka. SOBIESKIEGO 30 parter) — — — — 31993

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją; niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27; parter. 30962

FOTOGRAF alaminut ulica Słoneczna plac Zbożowy wykonuje fotografje do legitymacyj natych miast. 32306

AKUSZERKA przyjmuje panie; udziela porad pod dyskrecją. Lwowskich Dzieci 7 (Polna). 31285

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. — — — 32090

NIECHRZCZONE nowo narodzone dziecię wezmę za swoje do Lubienia. Zgłoszenia do Wieku pod LUBIEŃ. 32331

ODDAM za swoje dziecko 2-miesięczne (chłopczyk) ładny; zdrowy; tylko w dobre ręce. Informacji udzieli: Wasyl Jacyszyn — Rzęsna Ruska. 32478:

LEKARZ dentysta z kompletnem urządzeniem poszukuje spółki lub kierownictwa zakładu. Zgłoszenia pod SPÓŁKA do Biura dzienników Scherera — Pasaż Hausmana. 32493:

AKUSZERKA Szkuta przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją. Grodecka 49; I. p. 32496

POSZUKUJĘ spólnika z lokalem sklepowym do otworzenia składu wyrobów koszykarskich lub przystąpię do spółki; posiadam towar; kapitał oraz warsztat. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod SPÓŁKA. 32472

PANA — którego spotkałam we czwartek przed południem przy ul. Hetmańskiej; a który tegoż dnia miał być o 7—mej w cukierni u Fleischera — proszę o zostawienie listu pod GIZA w Adm. Wieku Nowego. 32465:

PRAKTYCZNA akuszerka udziela porad. (Dyskrecja).. Leona Sapiehy 85. 32525

OBRÓBKĘ metali i drzewa przyjmuje i wykonuje szybko i tanio fabryka „Hydropol“ SA. Lwów, Lwiwskich Dzieci 56. — — 4328.

NIECHRZCZONE nowo narodzone dziecię wezmę za swoje do Lubienia. Zgłoszenia do Wieku pod LUBIEŃ. 32321

MIESZKANIA I SKLEPY.

POKOJU kawalerskiego szukam niedaleko Pijarów; płacę dolarami; Zgłoszenia pod DOLAR Administr. Wieku. — — — — — 32332

PRAGNĘ zamienić pokój z kuchnią na dwo lub trzy pokoje z przynależytościami za słuszną dopłatą. Wiadomość Dr. Połończyk. Listopada 57. 32329

SKLEP w śródmieściu odstąpię. Wiadomość ul. Wojciecha 2A; I. piątro na lewo. 32393

ODNAJMĘ pokój środkowy przechodni; umeblowany wraz z pościelą wolnemu panu dobrze sytuowanemu. Wiadomość Teatyńska l. 9; I. piętro pod literą S. D. od 3 po południu. 32399

CUDZOZIEMIEC technik szuka pokój z światłem elektrycznem w bliskości techniki. Zgłoszenia pod „S.“ do Adm W. N. 32409

2 POKOJE kuchnia lub 3 pokoje tylko komfort poszukuję; Cukiernia pl. Bernardyński 3. 32419

POSZUKIWANE jeden lub dwa pokoje na biuro centrum miasta. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia sklep Friedmana plac Bernardyński 12. 32426

OSIEMSET złotych zapłacę za odstąpienie dwóch pokoji w centrum na biuro. Zgłoszenia pod CHĘTA Adm. Wieku 32428

PIĘĆDZIESIĄT złotych miesięcznie zapłacę za dwa pokoje w centrum na biuro. Zgłoszenia pod PRAGA Adm. Wieku 32427

POSZUKIWANY pokoik dla jednego pana. Zgłoszenia apteka Besera; Legionów. 32408

2 DUŻE ubikacje z elektryką do wynajęcia na fabrykę lub inne przedsiębiorstwo; za współpracą. Wiadomość u gospodarza; Bema 23; między 1—3. 32371

Poszukuję pokoju kawalerskiego z osobnem wejściem w okolicy Żółkiewskiej lub Gabrielówki. Łaskawe zgłoszenia do Administracji dla W. B. 32353

PRZEJEZDNY Ziemianin poszukuje umeblowanego pokoju z osobnem wejściem; Cena obcięta; Zgłoszenia pisemne pod ZIEMIANIN w Biurze ogłoszeń Brücka; Kościuszki l. 2. 32508

LOKAL sklepowy w śródmieściu do odstąpienia wraz z towarem za zwrotem własnej ceny kosztów. Zgłoszenia pod LIKWIDACJA do Małopolskiej Reklamy — Lwów; Kopernika 16. 32513:

POSZUKUJĘ mieszkania chętnie przy samotnej osobie — możliwie z całem utrzymaniem. Uprzejme zgłoszenia z podaniem bliższych szczegółów do Adm. Wieku pod BRODOWICZ. 32481:

LOKAL restauracyjny z 3 ubikacji w centrum do odstąpienia. Wiadomość: Zamarstynowska 10; Restauracja. 32489

ZA WYSOKĄ pożyczkę — którą w krótkim czasie zwrócę; oddam pokój umeblowany z osobnem wejściem dla kawalera — pierwszeństwo mają kupcy. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod POŻYCZKA. 32464:

Oddamy pokój; osobne wejście; elektryka; obsługa; — Wiadomość: Gródecka 131; brama 13; Nr. drzwi 203; II p. od 3—4. 32452:

POSZUKUJĘ na przeciąg paru miesięcy pracowni malarskiej, względnie pokoju z osobnym wejściem. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod AZEF. 32516.

POSAD POSZUKUJĄ

POMOCNIK handlowy; farbowiec; zdolny ekspedjent — poszukuje odpowiedniej posady od zaraz. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod ZDOLNY. 32458

INTEL. panna; pisząca na maszynie; włada językiem niemieckiem; polskiem i ruskiem — poszukuje jakąkolwiek posadę Łaskawe zgłoszenia pod TOŚKA do Adm. Wieku Nowego. 32467

INTEL. bona z polskiem i niemieckiem językiem umiejąca dobrze szyć — szuka odpowiedniego miejsca. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod NIEMKA. 32453

PANNA z kilkuletnią praktyką biurową obznajomiona z buchalterją; korespondencją; pisze biegle na maszynie oraz włada językiem ukraińskim — zmieni posadę w tym samym charakterze lub podobnym ewent. wyjedzie na prowincję. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieku pod J. S. 32470

BUCHALTER korespondent z ładnem pismem poszukuje zajęcie popołudniowe lub godzinne. Zgłoszenia Wiek Nowy „S. G. 5825". 32524

POSZUKUJĘ posady do starszego pana do zarządu domu — Zgłoszenia do Wieku pod GOSPODYNIA. 32521

Dzielny i energiczny kierownik warsztatów obcokrajowiec, szuka zajęcia w wielkiej mechanicznej fabryce obuwia. Jest instruktorem i naprawia maszyny. Adres: Ul. Zielona 7, prawy parter. 4325

SŁUŻBĘ męską — żeńską a to: dworską; domową; kawiarnianą; hotelową; restauracyjną poleca BIURO PRACY; RYNEK 29. 32244

LEŚNICZY z egzaminem i długoletnią praktyką we wszystkich gałęziach gospodarki lasowej i tartacznej (rozumie się dokładnie i na gospodarce rolnej) poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod adresem „M. I. O." Adm Wieku Nowego. 9265

INTELIGENTNA panna znająca się doskonale na gospodarstwie; zajmie się samojistnym zarządem domu; Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „J. J." 32394

BIURO Niemczynowskiej; Lwów, plac Akademicki 3 poleca nauczycielstwa; bony; służbę wszystkich zawodów; oficjalistów; urzędników gospodarczych i innych. 32436

BUCHALTER poszukuje posady — zna rachunkowość podwójną; pojedyńczą i państwową. Zgłoszenia: Kamionka Strum. — Zyg. Humowicz. 32365

OSZCZĘDNA pracownica; solidna osoba — obejmie posadę samodzielnie — wymagania skromne. Pod SOLIDNA do Adm. Wieku. 32456:

KRAWCZYNI uzdolniona poszukuje zajęcia w prywatnych domach. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod Nr. 32478: — — 32478:

INTEL. osoba Niemka — szuka posady gospodyni. Listy pod „Dobra gospodyni" do Wieku. 32482

MONTER; ślusarz; mechanik do motorów; maszyn parowych; narzędzi rolniczych — poszukuje posady na ordynarje. Żółkiewska 125; pani Bajrak. 32490

PRAKTYKANT handlowy poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Praktykant". 32476

CHŁOPIEC z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady Zgłoszenia do Adm. Wieku pod UCZEŃ. 32477

NAUKA

PROFESSEUR FRANçAIS d'un certain age (54 ans) desirerait trouner chambre en echange de leçons. Ulica Batorego, Austria, 47. 32397

KURS tańców modnych rozpoczyna Nowicki i syn — ulica Pańska 16 32369

ŁATWA metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 32255

DO NADZWYCZAJNEGO EGZAMINU z sześciu klas gimnazjalnych (dla urzędników i wojskowych). KURS PRZYGOTOWAWCZY rozpocznie się z początkiem stycznia w szkole „ECOLE REFORME" PAŃSKA 14. Informacje i wpisy do 15 grudnia. Tamże kursa do matury gimnazjalnej. 31463

MANDOLINY, GITARY 6—8 tygodniowy kurs zbiorowy i pojedyńczy, z poręką za płynną grę z nut. Zgłoszenia codziennie od 4—7 pop. Specjalista — pedagog; PLAC BERNARDYŃSKI 12; II. P. Kupuje wszelkie instrumenty muzyczne. 32383

DAME paris. des. lecons. Kadecka 14; I. p; Logement 4; — — 32503

ODSTĄPIĘ kilka lekcji przygotowawczych do matury gimn. realnego Zgłoszenia do Adm. pod „Doctrina"; — — — 32514:

MATURA REALNA. Pierwszorzędne siły profesorskie przygotowują do matury realnej; warunki bardzo przystępne; Informacje udziela Szydłowski; ul. Na Błonie l. 10; II. p. w godzinach 14—16; 32475

UDZIELAM początków muzyki (fortepian). Zgłoszenia do Administracji pod „Początki". 32398:

UNIEWAŻNIAM dokumenta wojskowe; zgubione na nazwisko Wygoda Józef. 32469:

NA DWUMIESIĘCZNĄ naukę modniarstwa przyjmuje się Panie. „Warszawski Salon Mód" Kopernika 19. 32327

NA SKRZYPCACH udziela lekcji skrzypek Teatru miejsk.; długoletni uczeń prof. Cetnera. Wiadomość w Administracji pod SKRZYPEK. 32328

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

LORNETKĘ zgubiłem 28 listopada w teatrze Małym — Pana który ją znalazł proszę o adres; Kleszczyński, kurs geograficzny, szkoła męska Antoniego. 32414

ZGINĄŁ chart mieszany z wyżłem biały w żółte plamy. Odprowadzić za nagrodą 3. 000000 mkp. ul. Mikołaja Reja 10 32298

JAN BUGIERA rocznik 1895; Krzywcze dolne; powiat Borszczów Województwo Tarnopol — zgubił książkę wojskową którą unieważnia. 4281

UNIEWAŻNIAM zaginione dokumenty szkolne na nazwisko Izydor Dawidson. 4302

ZGUBIONE papiery wojskowe na nazwisko Michał Kucyk; unieważnia się. 4318:

ZGUBIONE dokumenta wojskowe; książeczkę oraz kartę mobilizacyjną na nazwisko Adolf Reiner w Schodnicy — unieważniam. 4317:

MAŁŻEŃSTWA

KTO pragnie się ożenić lub wyjść za mąż, niech z zaufaniem zwróci się do firmy „Felicja" w Nowym Sączu — Skrytka pocztowa 12/d. 4268

MĘŻCZYZNA lat średnich; sympatyczny; na stanowisku; separowany; pragnie poznać w celu matr. miłą; uczciwą pannę lub wdowę; mającą własne mieszkanie. Łaskawe nieanonimowe zgłoszenia z podaniem bliższych szczegółów; proszę złożyć w Adm. Wieku pod ROSNOWSKI — za okazaniem legitymacji. 32480:

EMILJA Jurkiewicz ogłaszająca się we wrześniu; proszę list podjąć w Adm. Wieku. 32395:

KUPNO I SPRZEDAŻ

RURY wiertnicze do studzien pierwszej jakości natychmiast dostarcza— Inż. Br. Dobinik Lwów Listopada 37. 32290

KOŃ z wózkiem i uprzężą do sprzedania. Pełczyńska. 9. 32307

SPRZEDAM JADALNIĘ; LUSTRO; salonik; zegar kredens; łóżka składane; kanapkę. rozmaite meble; ROMANOWICZA 10 — Lamus. 32239

Eleganckie futerko dla 10—12 letniej dziewczynki. do sprzedania w „Uniwersum", pasaż Mikolascha. Tamże kołnierz do futra męskiego z krymskich baranków. 32358

Kupię fotel i maszynę dentystyczną w dobrym stanie. Zgłoszenia do Administr. pod „Fotel". 32356

OKAZJA! Nowa suknia wejwejowa; kołnierz futrzanny i manszetami sprzedam. Łyczakowska 24; I. p. na lewo. 32374

ŚWITKA kangurowa nowa okazyjnie do kupienia. Bojmów 3; Dereca. 32375

SPRZEDAM zamożnemu znawcy koncertowy fortepian Bösendorfera Sykstuska 38; Sklep komisowy. 32376

TRANSAKCJE: kupna i sprzedaży drzewostanów, majątków leśnych i rolnych; terenów naftowych;; objektów przemysłowych i realności w całej Polsce przeprowadza uczciwie i szybko Agencja „Ewoluta" ul. Ossolińskich 11. 32380

FUTRO czarne spód kangury; kołnierz wydra do sprzedania. Oglądać można między g. 1—3 Ujejskiego 12. 32387

FORTEPIAN krótki wiedeńskiej marki do nauki korzystnie sprzedam. — Legionów 33 (pasaż Fellerów) II. piętro drzwi 5. 32413

KAMIENICĘ dwupiętrową w Krakowie przy ul. Łobzowskiej (śródmieście) sprzedam zaraz. Cena równowartość 16 tysięcy dolarów. Listy do Administracji Wieku pod KRAKÓW. 31984

DO SPRZEDANIA futro męskie piżmaki z krymskiem kołnierzem; kożuszek czarny podbity baranem; oberok czarny; ubrania granatowe nowe. Leona Sapiehy 51 — III. p. na prawo; 32505

JADALNIĘ gdańską; sypialnię jasieniową; salon czeczotowy pokój męski z klubami; stołki; biurka; poleca magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski. 32486

MIKOŁAJE — PIERNIKI NA MIODZIE — ZDROWE DLA DZIECI — POLECA CUKIERNIA ANIELI KURNACH — DOMINIKAŃSKA 1. 32483

KUPIĘ lustro z konsolą. Zgłoszenia do Administracji dla A. Ł. 32497

SALON MEBLI STYLOWYCH
B. POŁONIECKIEGO
Lwów, ulica Klementyny Tańskiej 1.
OBRAZY: Matejki, Sichulskiego, Tetmajera, Reyznera, Pstraka, Związku Artystek Polskich. 32439
Sztychy: Drzeworyty, Rzeźby, Bronzy, Batiki, Drobiazgi artystyczne etc.

ZA SKÓRKI zajęcze płacę po 500.000 Mk.; kupuję stare ubrania — uniformy — obuwie — bieliznę — dywany — mebli — rzeczy strychowe. Kartka pocztowa wystarczy; przychodzę do domu Lwów — GROSS — Ormiańska 19. 32492:

WILCZYCA młoda rasowa; samowar rosyjski tanio sprzedam. Mikołaja 11 A; parter lewy. 32474:

SYPIALNIĘ dębową sprzeda okazyjnie magazyn ARS — Hotel Krakowski 32487

SPRZEDAM dwa ubrania marynarkowe w dobrym stanie; Oglądać można: wtorek i środa od 5 do 7-mej pl. Akademicki 4; parter; drugie drzwi na prawo. 32499

KOCIOŁ parowy stojący; ośm koni siły sprzeda browar Podhorce obok Złoczowa. 32501:

KUPIĘ domek z wolnem mieszkaniem z ogródkiem w Brzuchowicach: o podanie warunków oraz adresu prosze: „Kowacz" Adm. Wieku. 32457:

FORTEPIAN krótki oraz kwitke kangurowa sprzedam: — Zimorowicza 6; drzwi 3. 32460

FUTRO baranie odpowiednie dla szofera. Zgłoszenia pod FUTRO do Administracji. 32468:

PARCELE 600 sążni na Wulce: 400 dolarów: 5 minut od tramwaju sprzeda EWOLUTA: Lwów: Ossolińskich 11: — — — 32434

PUSZKI blaszane z mleka kondensowanego kupuje: płace najwyższe ceny. L. Wittels: fabryka chem. — Lwów — Panieńska 9. 32390

FORTEPIAN „Schweighofer" krótki sprzedam; handlarze wykluczeni. Domagalewicza 3; parter lewy od 2—6. 32523

XI. PRZYKAZANIE nie kupujcie OBUWIA

ółki nie przekonacie się co do jakości trwałości, zgrabności i taniości znanej ze olidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7** ☛ Uwaga! Upraszam o łaskawe przekonanie się co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna, oraz zapamiętanie firmy S. FEDER i nr. domu SYKSTUSKA 7 4323

WIELKA TANIA WYPRZEDAŻ RESZTEK 2-ej SERJI!

(wysprzedaż res tek odbywa się w naszej Spółce 2 razy w r ku).
Chcąc dać możność wszystkim Czyte'nikom „Wieku Nowego" skorzystać z nabycia tanich resztek, które zostają ze sztuk wielkich starych zapasów, postanowiliśmy z powodu nowo-rocznego bilansu wysyłać każdemu Czytelnikowi „Wieku Nowego" po cenie własnych kosztów, następujące zimowe i wiosenne: resztki 2-ej serji podzie'one są na 4 gatunki i nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie, płaszcze i pokrycia bekiesz i futer. Resztki te są z materjałów ubraniowych, pierwszorzędnych fabryk, pełnej szerokości, czysto wełniane we wszystkich kolorach.

Gatunek „A" 9,200.000 mk. za 3 metry
„ „B" 13,500.000 „ „ 3 „
„ „C" 18,300.000 „ „ 3 „
„ „D" 24,000.000 „ „ 3 „

Do każdej resztki na żądanie klijenta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po mk. 5,700.000, wyższy gatunek po 7,300.000.

Resztki na palta jesienne i zimowe.

Gatunek „A" mk. 11,800.000 na palto
„ „B" „ 14,500.000 „ „
„ „C" „ 19,500.000 „ „
„ „D" „ 26,700.000 „ „

Materjały te są grube, miękkie w ładnych kolorach, na lewej stronie krata, zamieniająca podszewkę.

Równ eż posiadamy na składzie po cenach konkurencyjnych między innemi następujące towary:
Płótna białe na pościel i bieliznę, pierwszorzędnych fabryk po 800.000, 900.000 i 1,000.000 mk. za metr.
Prześcieradła ze specjalnego pł tna prześcieradłowego wysokiego gatunku po 4,000 000 i 5,000.000 mk. za sztukę.
Zefiry na koszule w śliczne desenie po 800.000, 900.000 i 1,000.000 mk.
Szewioty damskie podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 1,500.000 i 2,000.000 mk. za metr.
Flanele francuskie w śliczne desenie po 600.000 i 750.000 mk. metr.
Baje kolorowe podwójnej szerokości po 900 000 i 1,200.000 mk. metr.
Cajgi na ubranka dla dzieci, sukienki, robotnicze ubrania bardzo trwałe w noszeniu po 800.000, 1,000.000 i 1,200.000 mk. za metr.
Surówka na bieliznę i tp. w najlepszym gatunku 750.000 i 900.000 mk. za metr.
Dymka specjalne płótno na kalesony męskie 80 cm. szerokości bardzo trwałe w praniu po 900.000 i 1,200 000 mk. za metr.
Pościelowy Oxford na poszwy w kraty czerwone bardzo trwałe po 800.000 i 1,000.000 mk. metr.
Czerwone płótno „Tyk" na wsypy nie przepuszczające pierzy po 900.000, 1,100.000 i 1,400.000 mk. metr.
Chustki duże zimowe puszyste śliczne desenie w różnych kolorach 5,500.000, 7,000.000 i 9,000.000 mk.
Kołdry watowe, pokryte satyną w różnych kolorach na pierwszorzędnej białej wełnianej wacie, spód na żyrardowskiej wiktorji po 12,000.000, 18,000.000, w wyższym gatunku po 21,000.000 mk. za sztukę.
Kołdry tak zwane koce pluszowe w różnych kolorach i ślicznych deseniach po 9,000.000, 12,000.000 i 15,000.000 mk.
Takież ciemne bez deseni po 5,500.000 i 7,500.000 mk.
Koszule dzienne z kołnierzykami z francuskiego zefiru po 3,500.000 i 4,500.000 mk. za sztukę.
Kalesony z żyrardowskiej dymki po 2,500.000 i 3,000.000 mk. za parę.

Wysyła się pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze). — Za przesyłkę dolicza się podług taryfy pocztowej.
UWAGA: **przy zamówieniach na tę tanią wyprzedaż resztek obowiązkowo jest załączyć przy zamówieniach kupon.**

Wyciąć i załączyć do listu.

KUPON na TANIĄ SPRZEDAŻ RESZTEK II-ej SERJI.
w Warszawskiej Spółce Manufakt. Warszawa Jasna 18.
Czytelnik „Wieku Nowego" Imię i nazwisko .....
Poczta ..... Wieś ..... Nr. domu ....
Powiat ..... Ziemia .....

Ważne do 25. grudnia 1923 r.

Jesteśmy pewni, że Czytelnicy „Wieku Nowego" otrzymawszy od nas jedną lub kilka resztek, zostaną naszymi stałymi klijentami i będą niezawodnie żądać innych towarów. Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem

„Warszawska Spółka Manufakturowa"
Warszawa, Jasna 18, Telef. 245—80.

UWAGA: W razie gdy wysłany towar się nie podoba, zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze niezwłocznie. 4313

MAGAZYN KONFEKCYI DAMSKIEJ „MAISON CHIC" - Lwów - Sykstuska 1.

nabył okazyjnie **tanio** większy transport **zagranicznych modeli bluzek, sukien i kamizelek włóczkowych** i poleca takowe swej PT. Klienteli a celem dania możności zaopatrzenia się w tani a dobry zagraniczny towar **PT. Urzędniczkom udzielamy tymże w czasie od 1-XII do 10-XII 10% opustu.**

UWAGA NA FIRMĘ „CHIC".

4316

Kto chce znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
Kto szuka dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,
Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi
Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
niech ogłosi się natychmiast we
Wieku Nowym
najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,
sowicie wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenia.

CENNIK

konkurencyjnego magazynu :: najelegant. strojów damskich
Grünsteina
Lwów, Szpitalna 6
naprzeciw Domu Towarow. i biura kolej. „Orbis".

Płaszcze	Mp. 4,200.000
Płaszcze	6,500.000
„ (welour-double)	12,800.000
Suknie jedw.-tryk.	4,900.000
„ wełniane	6,800.000
„ bostonowe	9,800.000
Spodniczki wełn.	3,800.000
Szlafroki	1,600.000
„ wełniane	2,900.000
„ flanelowe	3,800.000
Bluzki flanowe	2,700.000
„ pikowe	950.000
„ kretonowe	750.000
Jumpery wełniane	5,800.000
Kamizelki wełniane zagr.	6,900.000
Żakieta wełn. (sweatery)	8,800.000
Kostjumy wełn. zagr.	22,800.000
Jumpery jedw. tryk.	2,800.000
Garnitury (czapka i szalik)	1,600.000
Pończochy we wszystkich kolorach	480.000
Pończochy zimowe patent.	650.000
Pończochy fidecosse zagr.	1,400.000
Koszule szyfonowe	1,800.000
Majtki szyfonowe	1,800.000
Kombinacje I-szej jakości	1,600.000

Specjalny oddział **wypraw ślubnych o 50% taniej niż wszędzie.** — Ofiaruję 1/4 tuzina koszul temu, kto udowodni, że to nie jest prawdą. 4306

☛ **UWAGA!** Z wymienionych artykułów sprzedaję mojej klijentelі tylko po jednej sztuce. ☛ Dla Urzędniczek za okazaniem legitymacji 5% opustu z cennika.

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6735. Rok XXIII.

Sroda 5. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 30000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Konferencja p. Korfantego z kupcami i przemysłowcami żydowskimi. -- Pp. Michalski i Byrka ustępują z Rady finansowej. -- Sowiety zamierzają wymienić Bagińskiego i Wieczorkiewicza. -- Dalsze aresztowania w związku z wypadkami krakowskiemi.

P. SKIRMUNT W WARSZAWIE.

Warszawa (telef.) (z). Przyjechał do Warszawy poseł polski w Londynie i delegat do Ligi Narodów p. Skirmunt. Pobyt jego w Warszawie związany jest ze zbliżającą się sesją Ligi Narodów, na której porządku dziennym znajdzie się wiele spraw dotyczących Polski.

KATASTROFA W KOPALNI.

Londyn (Pat). Wczoraj w godzinach porannych w kopalni węgla Shefilda wydarzyła się katastrofa, która pociągnęła 40 ofiar w ludziach. Przyczyną katastrofy było zerwanie się liny ciągnącej wagony z górnikami. Skutkiem zerwania się liny wagony cofnęły się w tył po szynach rozbijając się o ostatnią ścianę kopalni.

ZAGADKOWA ŚMIERĆ MŁODEGO DAUDETA.

Warszawa (telef.) (z). Największą sensacją Paryża jest śmierć syna rojalistycznego deputowanego Daudeta, o której doniosły już onegdaj pisma. Daudet popełnił rzekomo przed 8 dniami samobójstwo w dorożce automobilowej. Prasa twierdzi, jakoby nawiązał on w ostatnich czasach kontakt z kołami anarchistycznemi i powziął pod ich wpływem zamiar zamordowania wybitnej osobistości rojalistycznej, ewentualnie nawet swego ojca. Ojciec Daudeta utrzymuje, że padł on ofiarą zbrodni i wnosi oskarżenie o mord skrytobójczy przeciw nieznanym sprawcom.

ZNIŻKA CEN... W BERLINIE.

Warszawa (telef.) (z). Z Berlina donoszą: Od kilku dni daje się tu zauważyć zniżka cen artykułów pierwszej potrzeby. Naprzykład ceny mięsa obniżyły się o 30 proc.

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 32585

Nowa stacja dla emigrujacych do krainy dolarów.

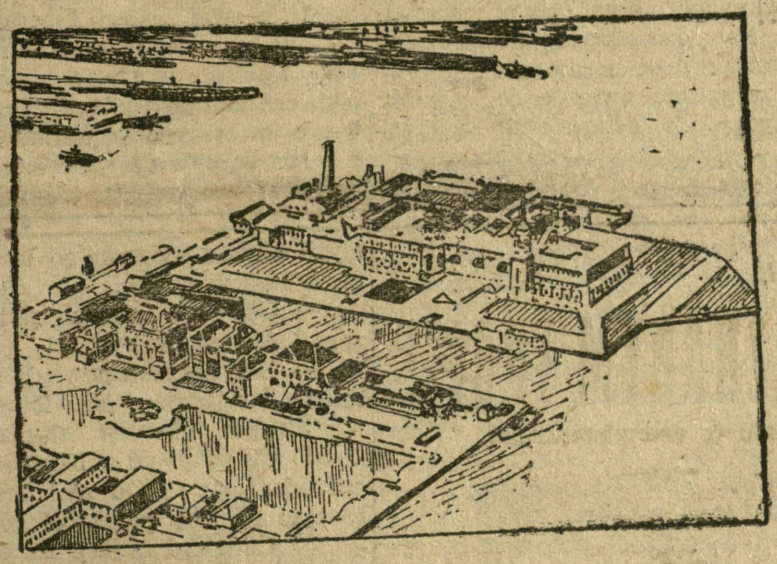

Stacja kontrolna Ellis Island koło Nowego Jorku, przez którą muszą przejść wszyscy przybywający do Stanów Zjednoczonych, jeśli chcą dostać się na ziemię amerykańską.

Konwencja wojskowa Rumunji z sowietami.

BUKARESZT. (AW). Wysłana do Tyraspolu komisja rumuńska celem odbycia pertraktacji z delegacją rządu sowieckiego w sprawie uregulowania stosunków gospodarczych i wojskowych powróciła już do Bukaresztu. Jeden z jej członków oświadczył, że między Rumunją a Rosją sowiecką zawarta została konwencja wojskowa. Oba państwa wyraziły pokojowe zamiary współżycia.

O kredyt angielski dla Niemiec.

BERLIN. (PAT). „Montag" donosi, że rokowania angielsko-niemieckie celem udzielenia Niemcom kredytu walutowego mają jak dotąd pomyślny przebieg. O rezultacie rokowań zawiadomi Reichstag minister spraw zagranicznych Stresemann na posiedzeniu wtorkowem. Kredyt ma wynosić 100 miljonów marek.

Wydanie posłów socjalistycznych.

Chwilowe rozdrażnienie i oburzenie z powodu wydania sądowi przez Sejm posłów Stańczyka i Bobrowskiego nieco się uspokoiło i daje to możność spokojniejszego rozważenia całej sprawy.

Z wywodów posła Libermanna wynika, że prawne podstawy wydania tych posłów są kruche. Odezwanie się min. Nowodworskiego iż od dokumentów urzędowych nie jest wymagana data, zakrawało na kpiny z Izby. Cała interwencja umyślnie wysłanego z Warszawy prokuratora Kondratowicza nie jest wolną od usterek formalnych. Mógłby ktoś powiedzieć, że w sprawie, gdzie idzie o życie ludzkie, względnie — zdaniem niektórych — o „zbrodnię kanową", tego rodzaju względy formalistyczne nie mogą odgrywać roli, wszelako przecież Sejm jest przedewszystkiem powołany do tego, żeby czuwać nad poprawnością i praworządnością. Otóż ministra obecnego sprawiedliwości trudno za taki wzór poprawności uważać, raczej odnosi się wręcz wrażenie, jakby nie zdawał sobie dokładnie sprawy z zakresu i kompetencji swojego urzędu.

Pamiętnawszy już odezwanie się do Sejmu przez „wzywam", oraz dziwne stanowisko senatora Nowodworskiego jako sędziego w honorowym procesie senatora N. Louis'a Hamerlinga, zaznaczyć wypada, że wywody posłów opozycyjnych odnośnie do stanowiska ministra w śledztwie krakowskiem nie zostały osłabione ani też wyświetlone. Na uwagę zasługują przedewszystkiem wywody posła Putka. Zaznaczył on, w czem minister zgrzeszył przeciw ustawie. Przedewszystkiem przez to, że ma on prawo jako naczelny prokurator występować przed sądem a dalej, że do prawomocności dokumentu urzędowego nie jest wymagana data. Tego rodzaju wystąpienia zwierzchnika wymiaru sprawiedliwości nie mogą chyba budzić zaufania do administracji polskiej. Poseł Libermann już w swojem przemówieniu na komisji wykazał szereg nieprawidłowości w prowadzeniu śledztwa w Krakowie, w tem, co nazwał trafnie „gonitwą za dowodami".

Pomijając jednak te momenty czysto formalne, można powiedzieć, że przecież skoro ci posłowie są niewinni, dlaczego niema się ich wydać sądom, by tę niewinność poparli. Tym argumentem operuje prawica z posłem ks. Lutosławskim na czele. Otóż zasadniczo ten punkt widzenia byłby słuszny, gdyby całej robocie wydania posłów socjalistycznych nie nadano charakteru czysto partyjnego. Jest bardzo niewłaściwem, że ci sami posłowie, którzy głosowali przeciw wydaniu trzech posłów oskarżonych o te same zbrodnie w związku z zajściami w grudniu. Otóż tu prawica się dyskwalifikuje zupełnie w opinji społeczeństwa, czyniąc różnicę zasadniczą między wydaniem posłów z zajść grudniowych a zajść krakowskich. Słusznie więc nazwał poseł Libermann postąpienie posłów prawicowych aktem zemsty partyjnej. Robiono wrażenia przygłuszenia ostatnich ech zbrodni, dokonanej na wyborze i na życiu śp. prezydenta Narutowicza.

Nie dążenie do sprawiedliwej oceny wypadków krakowskich, które jest najzupełniej słuszne, ale sposób drażniący i jątrzący, w jaki ono się objawia, musi działać na całą lewicę jako prowokacja. Przecież lewica nie odmawiała wydania posłów, żądała tylko, by sprawę wpierw zbadała komisja sejmowa. Prawica się na to nie zgodziła, chcąc pokazać silną rękę. W dzisiejszych czasach rozpaczliwej nędzy i rozpaczy finansowej takie stanowisko żadną miarą nie jest wskazane.

Z prasy ukraińskiej.

Amerykańscy ukraińscy o polityce narodowej.

„Nasz Prapor" podaje w streszczeniu artykuł amerykańskiego pisma „Narodna Wola" w sprawie wytycznych polityki ukraińskiej. Autor amerykański potępia orjentację pewnych kół ukraińskich na Rosję, innych na państwa zachodnie, a przedewszystkiem na Polskę. Twierdzi, że tak Rosja, jak i Polska dąży do niewoli narodu ukraińskiego, a wszystko kończy się tylko na obiecankach. Ukraińcy muszą zdobyć się przedewszystkiem na siłę, na pracę twórczą we wszystkich dziedzinach z tą myślą, że się musi odzyskać własne prawa, jeśli nie za wolą zaborców, to gwałtem. Trzeba zdobyć się na siłę porwania kajdan; nie należy się układać, lecz walczyć, dopóki obcy panują na ukraińskich ziemiach. Oto orjentacja, jedynie właściwa.

„Nasz Prapor" ogłasza, że takie stanowisko, wytknięte przez pismo amerykańskie, jest zarazem stanowiskiem frondy trudowickiej w Małopolsce Wschodniej.

Kongres „Wszechukraiński" w Ameryce.

Robota Petruszewyczowców w Ameryce — wydaje owoce, o ile owocami nazwać można

---

69

L. L. LYNCH.

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

—oo—

(Ciąg dalszy)

—oo—

Od początku zdawałam sobie sprawę z potworności mego oszustwa — w dzień i noc cierpiałam z tego powodu! Znienawidziłam siebie samą, ale kochałam brata, ponieważ był jedynym bliskim mi człowiekiem na świecie. Teraz, w mojej rozpaczy i głębokiem poniżeniu zrozumiałam, że muszę wszystko naprawić i uwolnić moją bliźniąc siostrę — o ile to będzie w mojej mocy.

Łagodnym, ale stanowczym ruchem posadził ją Abinger na krześle, które przedtem jej podsunął i sam usiadł naprzeciw niej.

— Proszę, niech pani opowiada dalej, — rzekł.

— Muszę! — odparła. — Nie mamy wiele czasu. Moja próba uwolnienia nie udała się. Byłam w domu, w którym więziona jest Iris La Croix i przypadkowo stał próżny, ale nie mogłam znaleźć klucza do jej pokoju. A teraz proszę pana, panie Abinger: czy zechce pan zaprowadzić tego małego Claxtona do jego rodziców? Tak, to jest Ellery Claxton, którego płacz usłyszałam w tym samym domu i mogłam go uwolnić, ponieważ klucz kwitł w zamku.

— Czy nie mogła zajść pomyłka? — spytał Abinger.

— Nie. On sam powiedział mi swoje nazwisko i widziałam jego fotografję.

Abinger chwycił słuchawkę telefonu i kazał się połączyć z biurem pana Claxtona, zawiadamiając go o znalezieniu jego syna i prosząc go, aby przyszedł go zabrać.

— Chciałem zyskać na czasie, — rzekł, skończywszy telefonować. — Najpierw, aby oddać malca jak najprędzej rodzicom, po drugie, ponieważ mam pani coś powiedzieć. A więc przedewszystkiem: mam podstawy do twierdzenia, że pan La Croix był dwa razy żonaty i jest znany jako człowiek honorowy. Czy nie przypuszczała pani kiedyś, że ja lub pan Effingham wątpimy o identyczności pani?

— Sądzę, że wątpił o mnie lub moich uczuciach dla niego.

— Tak, i kiedy raz, pomagając pani przy zdejmowaniu rękawiczki zauważył brak blizny na ręce pani, którą Iris La Croix miała od dziecka, przekonał się, że pani nie jest jego narzeczoną. Porozumiał się wtedy ze mną i z Hilarym Larne'm, a również dr. Flack został w to wtajemniczony i zaczęły się poszukiwania prawdziwej Iris.

— Dosyć! — zawołała. — A więc dlatego pojechał pan za mną do Chicago?

— Tak. Mimo to, proszę mi wierzyć, że ofiarowałem pani moją przyjaźń zupełnie bezinteresownie.

— Pańską przyjaźń? — powtórzyła.

— Zapewne! Widziałem, że potrzebuje pani przyjaciela. Chciałem być koło pani, pomagać pani i chronić panią. Cieszy mnie, że pani próbowała uwolnić Iris La Croix. Ponieważ jednak nie udało się, nie powinna się pani tem martwić, gdyż od wczoraj rano Hilary Larne i cała rzesza policjantów znajdują się w okolicy zakładu dla obłąkanych, po drugiej stronie rzeczki Broux, i szukają jej.

— Zaraz! Czy nie możnaby się porozumieć z nimi telefonicznie?

— Wiem, o co pani chodzi. Zapisałem sobie dwa lub trzy numera. To będzie możliwe!

— Niech pan spróbuje.

Abinger wziął do ręki słuchawkę i poprosił o jedno połączenie. Gdy nie otrzymał odpowiedzi, poprosił o drugie. Tym razem udało mu się i zawołał głośno:

— Halo! Kto tam? Harvey? Czy jest Tom? Nie? Może ktoś inny, naprzykład Dick? Prędko! Co? Doskonale! To ty, Wal? — Odwrócił się i rzekł: — Wal Effingham jest przy telefonie.

— O! — zawołała i wyrwała mu słuchawkę z ręki. — Pozwól pani! Panie Effingham! Ach, tak! Nie wymieniać nazwisk? Dobrze?

(C. d. n.).

fantastyczne, nie liczące się z żadną możliwością i rzeczywistością, uchwały II. Kongresu Amerykańskich Ukraińców w Filadelfji. Kongres ten stwarzy został „orędziem“ papierowego „prezydenta“ p. Petruszewycza, nadesłanem z Europy. Wśród buńczucznych uchwał amerykańskich Ukraińców, jest walka na wszystkie strony z Rosją sowiecką i Polską, i to jaknajrychlejsza walka orężna. Uchwały żądają ogromnego, zjednoczonego, niezawisłego państwa ukraińskiego, potępiają całą politykę Rosji sowieckiej na Ukrainie i głoszą z nią bezwzględną walkę, tak samo z „okupantami“ polskimi i rumuńskim, nie uznają żadnych traktatów, rozstrzygnięć Ententy itd. — Walka przeciw Polsce musi być prowadzona — w sposób bezwzględny i kompromisowy; w tym celu jak najprędzej musi być dokonane ścisłe zjednoczenie wszystkich narodowo-państwotwórczych grup przeciwpolskich w obrębie Rzptej Polskiej. Takie zjednoczenie, taki centr winien być władzą na wewnątrz i mieć swój komitet, swoją ambasadę zagranicą. Należy też zwołać jak najprędzej „Narodowy Kongres Zachodnio—Ukraińskich Ziem“ (tj. pod Polską), celem powzięcia uchwał. Wszelka ugoda, wszelkie kompromisy, wszelkie dążenia autonomiczne uważa się za szkodliwe i potępienia godne. Kongres głosi tylko ideę „aktywnego występu“ i użycia sił orężnych itd.

Jak widać, p. Petruszewycz i jego klika — sięgająca teraz do Ameryki, głosi dalej nieprzejednaną walkę na wszystkie fronty i ten sam program maksymalistyczny, który już tyle nieszczęść przyniósł Ukraińcom. Wprawdzie nic to nie szkodzi amerykańskim Rusinom, oddzielonym oceanem od Europy i zbierającym spokojnie dolary, uchwalać Bóg wie jak wojownicze rezolucje, za które nie biorą odpowiedzialności, — ale równocześnie pamiętać trzeba, że to samo zawracanie głów, to samo mącenie wody odbywa się dalej i na naszym gruncie, w Małopolsce Wsch. i na ziemiach kresowych. Emisarjusze Petruszewycza i ich organ „Nasz Prapor“ nie zasypia gruszek w popiele!

Czas już najwyższy, aby rozumna, wielka część społeczeństwa ukraińskiego przestała dać się na lep tych, choćby najpomętniejszych, ale zgoła nierealnych i fantastycznych „programów“ i rezolucyj iście amerykańskich!...

Uroczysty wieczór ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego.

W sali Teatru Wielkiego odbył się w niedzielę o godzinie 4 popoł. uroczysty wieczór listopadowy, urządzony staraniem „Związku legjonistów“. Po odegraniu przez orkiestrę 26 p. p. poloneza Chopina, wygłosił słowo wstępne W. Jampolski, omawiając znaczenie powstania listopadowego dla narodu i „Nocy Listopadowej“ — Wyspiańskiego. Następnie chór „Echa“ pod batutą dyr. Rangla odśpiewał dwie pieśni, art. dram. Roman Hierowski wygłosił pięknie wiersz, a p. Helena Lipowska, art. opery odśpiewała pieśni.

Drugą część programu zajęła pierwsza scena „Nocy Listopadowej“ Wyspiańskiego, odegrana przez „Zespół Koła dram. Związku legjonistów“. Fragment odegrano z siłą i sprawnie. Na pierwszy plan wybił się p. Roman Niewiarowicz — w roli Wysockiego. Grał doskonale, dając postać żywą, piękną i szlachetną. Dobrą dykcją i poprawną deklamacją wyróżniły się pp. Janina Czepiec (Pallas) i Zofja Mańkowska (Nike Napoleonidów). Reszta Nik grała i deklamowała umiejętnie, jakkolwiek głos nie był u wszystkich odpowiednio postawiony. Dobrze poruszali się podchorążowie. Reżyserją p. Stanisławą Czaszki bez zarzutu. (kb).

Do czego służą banknoty niemieckie?

(b) Kryminalna policja niemiecka odkryła w tych dniach konsorcjum, które zajmowało się nabywaniem drobnych banknotów niemieckich i odsyłaniem ich do Holandji. Jak się okazało, wywiezione marki niemieckie służą holenderskim restauratorom do wylepiania ścian swoich lokali, co służy im za pewien rodzaj reklamy i ściąga tłumy gości, żądnych zobaczenia tej oryginalnej i niezwykłej tapety. Złośliwi powiadają, że w niektórych lokalach holenderskich leżą banknoty niemieckie w toaletach ustępowych. Konsorcjum ciągnęło z wywozu banknotów do Holandji ogromne zyski.

Wydziedziczonym.

(rs) Do rzędu ofiar wielkiej wojny, tułających się po brukach stolic, należy przedewszystkiem zubożała inteligencja. Mają ją zarówno państwa zwycięskie, jak zwyciężone. U nas Warszawa, Kraków i tylko wojewódzki już dziś Lwów liczą tych upośledzonych przez los tysiące. I aż lęk bierze pytać: czem rzesze te żywią się, jak zabezpieczone są przed długą zwykle zimą? Niedawne kroniki notują tragiczną śmierć sieroty po wyższym urzędniku, którą skostniałą w piwnicy, trzeba było do snu ostatniego w braku jakichkolwiek sukien, okryć zeschłym liściem. — I żyć nie miała za co i umrzeć nie mogła przystojniej.

Znikome wobec drożyzny pobory, topniejące z dnia na dzień resztki zasobów — oto wszystko, co zostało niegdyś możnym, sytym, spokojnym o jutro — a teraz skazanym na nędzę i poniewierkę.

Przed laty kilku w łonie Katolickiego Związku Polek, utworzono oddzielną sekcję, zajmującą się z poświęceniem tą niedolą.

Dzięki sukursowi ofiarnej Ameryki, — skąd płynęły wciąż w znacznej ilości artykuły spożywcze, materjały, nawet pieniądz w dolarach, otarło się łez sporo, zapobiegło tu i tam bliskiemu nieszczęściu. Dziś Ameryka wobec „uregulowanych“ w Polsce stosunków, urodzajów, — obudzeniu ruchu na polach przemysłu i handlu — odjęli swoją litościwą rękę i sekcja Związku musi liczyć wyłącznie na własne siły.

Prowadzi więc kuchnię, wydając w niej codzień za minimalną opłatą lub nawet bezpłatnie pożywienie. Skromne ono, często zgoła postne — ale zawsze posili tych, co już dawno wybrednymi być przestali. Ciągną tu od w południe długim sznurem, wyniszczeni, szarzy, w wyświechtanych ubraniach, istny korowód cichej nędzy.

Tak działo się dotychczas, cóż jednak będzie dalej, gdy wyczerpią się szczupłe już środki komitetu doraźnej pomocy, gdy za przykładem ofiarodawców nie staną nowi, równie hojni? Skończą się obiady, kilkaset osób odejdzie z rozpaczą od pustych stołów, i nikt nie nawiedzi ich w zimnych kątach z naręczem opału, z dyskretną „pożyczką“, ze starym, lecz ciepłym jeszcze płaszczem? Czyż serce Lwowa odwróci się nieporuszone od tych, którzy przed niedawnym czasem należeli do jego obywatelstwa, a teraz bez własnej przecie winy, spadli na stopień najniższy ubóstwa i niedalecy są żebraczego kija?

Powinny popłynąć obfite datki w naturze — (prowianty, odzież), oraz w gotówce, adresowane do Zarządu kuchni, ul. Rutowskiego l. 23 lub skarbniczki Komitetu p. Eugenji Horodyskiej — Chorążczyzna l. 22, w godzinach od 9—2-giej.

Redakcje czasopism podjęły się również pośrendictwa w zbieraniu składek.

O bezzwłoczną pomoc dla bezdomnej dziatwy.

Długo zastanawiałem się nad tem, czy należy zaapelować do całego społeczeństwa o bezwłoczny ratunek i pomoc, czy też nie, jednak zwyciężyło przekonanie, że należy, albowiem byłoby zbrodnią dopuścić się tego, by tak poważna instytucja, jaką było i jest Towarzystwo ochrony dzieci i młodzieży zaniedbanej (T. O. M.) musiało zlikwidować wszystkie swoje Zakłady i ekspozytury rozsiane po całym kraju. Bo komuż nie jest znane w kraju T. O. M. pozostające pod zwierzchnictwem sądu? W czasie zawieruchy wojennej garstka szlachetnych ludzi w roku 1917 organizuje T. O. M. otwiera liczne Zakłady we Lwowie i na prowincji jak np. we Lwowie tzw. „Przystań dla zaniedbanej dziatwy“, „Ognisko pogotowia opiekuńczego“, „Bursę im. Sienkiewicza“, „Warsztaty szewski i krawiecki im. św. Antoniego“, „Schronisko dla repatrjowanej dziatwy z Rosji“, „Ochronkę polską w Bolechowie“, „Przystanie“ w Tarnopolu, Przemyślu, Jarosławiu, Stanisławowie, „Poradnie dla matek niemowląt“ w Z niesieniu dla gmin podmiejskich Lwowa Zamarstynów, Kleparów, Krzywczyce, filję tejże w Lewandówce dla gmin podlwowskich Bogdanówka i Białohorszcze, tudzież w Tarnopolu i Przemyślu, oraz delegatury T. O. M. w Czortkowie, Stanisławowie i Tarnopolu. Również przy lwowskich Zakładach T. O M. otwiera tzw. szkołę rozwojową czteroklasową z prawem publiczności w której dziatwa zaniedbana pobiera naukę a następnie kształci się w rzemiośle. W wymienionych wyżej Zakładach lwowskich znajduje pełne utrzymanie i wychowanie ponad 300 głów sierót i bezdomnej dziatwy pozbawionej opieki rodzicielskiej, oprócz tego około 2000 dziatwy pobiera stałe zasiłki miesięczne z funduszów T. O. M.

Jak dotąd całą swą akcję humanitarną opierało TOM. na bardzo skąpych datkach sporadycznych społeczeństwa, zbiórkach „Tygodnia dzieci“, składkach Sądów opiekuńczych Małopolski wschodniej no i wreszcie na skromnych subwencjach rządowych. Te ostatnie w roku bieżącym jak wiele innych Rząd z powodu sanacji Skarbu skreślił tak, że z powodu skreślenia tejże subwencji jedynej podpory materjalnej TOM. to ostatnie zmuszone jest Zakłady swoje i liczne ekspozytury rozsiane po całej Małopolsce wschodniej, zlikwidować, do czego już przystąpiono.

Z powodu likwidacji Zakładów i ekspozytur TOM. przeszło 300 dziatwy znajdzie się na bruku bez dachu nad głową i bez kawałka chleba, a ponad 2000 głów tychże nędzarzy pozbawionych zostanie stałej pomocy materjalnej udzielanej we formie miesięcznych zasiłków. Więc czyż nie jest to wstydem, że tak poważna i humanitarna insytucja, jaką jest i było TOM. zmuszoną była dla braku poparcia materjalnego ze strony społeczeństwa likwidować wymienione wyżej Zakłady, które nie jednej sierocie otarło łzy i uratowało dla Państwa, kraju i społeczeństwa? Dalej, czyż nie jest to wstydem dla społeczeństwa polskiego, że różne instytucje humanitarne żydowskie i ruskie mają zapewnioną rację bytu przez ofiarność swego społeczeństwa?

Czyż jesteśmy już tak ubodzy, że nie potrafimy zdobyć się na ofiarę i to nie jednorazową ale stałą by wspierać działalność TOM. a tem samem ratować bezdomną dziatwę osieroconą, których ojcowie przelewali krew i życie swe położyli w obronie Ojczyzny naszej i bytu dzisiejszych multimiljarderów? — Zdaje mi się, że jeszcze tak nie jest

i wobec tego zwracam się z bardzo gorącym apelem do całego społeczeństwa, Ziemian, różnych instytucji bankowych i przemysłowych, kupiectwa i wogóle ludzi zasobnych o bezzwłoczną pomoc celem ratowania dziatwy naszej od głodu i chłodu a także zgnilizny moralnej, by z powodu braku opieki nie zapełniała domy więzienne.

Szczególnie apeluję o pomoc w prowiantach, odzieży, obuwiu, opale, gdyż fundusze TOM. są zupełnie wyczerpane a pomoc ta winna być nie doraźna lecz stała, ileże jest to obowiązkiem ogólno-ludzkim, społecznym i narodowym.

Pomoc natychmiastowa jest konieczna, gdyż od niej zawisłym jest los całej rzeszy bezdomnej dziatwy i sierot wojennych.

A więc?!?

Adres głównego biura TOM. ul. Koralnicka 6, I. p., zaś adres Zakładów ul. Wronowskich 2, i ul. Złota 10 (boczna Kleparowskiej).

Eugenjusz Ogibowski
generalny opiekun TOM.

Mownica publiczna.

Apel do pt. Posłów i Senatorów.

Wnet ma wejść w życie nowa ustawa emerytalna, daleko lepiej traktująca emerytów, którzy za czasów Państwa Polskiego służbę pełnili, od innych. Byłaby to wielka krzywda i nie możemy pojąć, dlaczego nas karać za czyn niezawiniony. Są już teraz takie drastyczne wypadki, które się nie dają niczem usprawiedliwić. Jeden n. p. miał szczęście i służył bodaj choć jeden miesiąc po przewrocie za czasów Polskich Rządów i dostaje 2 razy więcej pensji od innego, który swój czas wysłużył jeszcze za panowania śp. Austrji. Z jaki i racji? Jest tu ogólna reguła zdrowego rozumu, że każdej karze powinna odpowiadać jakaś wina, nas biedaków jednak nie spotyka najmniejsza wina, nawet culpa levis nie. Nie jest tu miejsce wdawać się w dysputę jurydyczną, aby wykazać naszą krzywdę, ale już względy słuszności przeciwko temu przemawiają. Drożyzna szalona, a głód nie robi różnicy między żołądkami emeryta austrjackiego lub polskiego. Dziwimy się tylko, że nikt, nawet stowarzyszenie emerytów za nami się nie ujmuje. Jeżeli woźnica obrabia batogiem biedne zwierzę, usiłujące się pod ogromnym ciężarem, cała ulica i policjant staje po stronie trapionego czworonoga, nad nami nikt nie uroni łez. Nie każdemu dane jest szczęście znaleźć uboczne zajęcie lub poparcie u krewnych — bo bez tego absolutnie żaden emeryt z pensji wyżyć nie może — ale są tacy, którzy nie mają ani jednego ani drugiego, lecz przykuci do łóżka, pozbawieni są wszelkich środków ratunku. Nas nie stać na żadne deputacje, na żadne wiece, na żadne środki agitacyjne — nie możemy nawet strejkować, aby wywalczyć to, co nam się de iure należy. Do was, Szanowni Posłowie i Senatorowie zwracamy się z błagalną prośbą o ujęcie się za nami. Z naszych szeregów rekrutują się ci dzielni urzędnicy Polscy. Nie dajcie krzywdzić tych, których dni są policzone. Są pewne obowiązki moralne, których i Państwo wyrzec się nie powinno.

KOPERNIK. Sensacyjny dramat autorski w 6 wielkich aktach pt. MARYSIEŃKA.
W OBJĘCIACH NIEWIDZIALNEGO WROGA
MARYSIEŃKA. Film obfituje w sceny o silnem napięciu dramatycznem. KOPERNIK.
4334

Kończymy nasz apel znaną modlitwą: „Nie opuszczaj nas Boże, kiedy siły nas opuszczają".

We Lwowie 1. XII. 1923.

Emeryci austrjaccy.

O parasolu, duchach i nieboszczykach.

Niesamowite autentyczne historje.

(rs) Jeden z zasłużonych urzędników policyjnych wpadł onegdaj na komisarjat w humorze, który określił dosadnie:

— Jestem zły, jak pies!

Obecni zdziwili się.

— Cóż się stało? Czy morderca uciekł, lub nie powiodło się śledztwo?

— Owszem, powiodło się, ale kosztowało mnie tyle zdrowia, że cały łup złodziei nie wystarczyłby na zapłacenie mej pracy. Wyobraźcie sobie, panowie, otrzymuję wiadomość, że znany i poszukiwany opryszek X. „mieszka" sobie spokojnie przy ul. Łyczakowskiej. Pędzę tam, jak strzała i dowiaduję się, że wyprowadził się na Zamarstynów. W przeciągu kwadransa jestem na Zamarstynowie lecz w odnośnej realności informują mnie, że wyprowadził się na Zieloną. Na Zielonej mówią, że mieszka od 2 dni na ul. Kordeckiego. Pędzę na ul. Kordeckiego i tam przytrzymuję wreszcie na pół żywy ze zmęczenia, na pół żywego ze strachu bandytę.

Odstawiam go na ul. Jachowicza, i w czasie tego konstatuję, że zapomniałem w czasie wędrówki gdzieś parasol. Ładuję łotra za kraty i nie wiedząc, w którem z 4 miejsc, gdzie szukałem bandyty, zapomniałem drogocenny dziś deszczochron, wybiegam na miasto.

Na Łyczakowie parasola niema. Na Zamarstynowie niema. Na Zielonej niema. Na Kordeckiego jest! Co za przeklęty pech! Jak na złość, musiałem całą potworną turę 2-gi raz obejść, ażeby dopiero w 4-tem miejscu odnaleźć deszczochron. Jutro zgłaszam się chorym.

— O, to paskudna sprawa! — odzywa się inny urzędnik polic. z przekąsem. — Ale ja miałem o wiele gorszą, bo bandyta się nie znalazł. To znaczy właściwie znalazł się, ale uciekł.

— Więc pan go wypuścił z rąk?!

— Przeciwnie! Zresztą mogłem go trzymać do maja. Ale cóż, złodziej ma zawsze szczęście, potrafi bowiem zwiać nawet na tamten świat.

— Na tamten świat?

— Opowiem, jak było: ścigałem niebezpiecznego opryszka N. przez szereg dni i nocy z rzędu. Wymykał mi się, jak piskorz, z rąk. Wreszcie otaczam chałupę, w której ukrywał się, policjantami. Mam go! — trjumfuje w duchu. Wchodzę odważnie z rewolwerem w dłoni do izby. Nagle — struchlałem, i rewolwer wypadł mi z ręki.

— Czy stało się coś strasznego?

— Strasznego? To mało. Buda otoczona. Ja wchodzę z trjumfem, patrzę, aż tu na środku izby stoi katafalk, świece się palą, a wśród nich leży sobie, jak hrabia, ten łotr, za którym rozbijałem się przez tyle dni i nocy.

— Umarł?

— Umarł. Taki łotr ma zawsze szczęście. Na tamten świat zwiał przed policją. Myślałem, że się namyśli i wstanie, ale nawet mu to na myśl nie przyszło. Gębę miał siną, jak farbka do bielizny.

— To naprawdę obskurna sprawa! — odcina się szczęśliwy odkrywca własnego parasola, ale jeśli mowa o umrzykach, to ja przeżyłem gorszą przygodę. Czy słyszeliście kiedy, ażeby taki umrzyk pił wódkę?

— Wódkę? Z byka spadł?

— Jak powiadam, że wódkę pił, to nie kłamię, a przynajmniej miał taki zamiar. Otóż inwigilowaliśmy pewnego razu jakąś ruderę. Przychodzimy na II. piętro, na dworze zima, grudzień. Patrzymy przez okno z ganku: prawdziwa iluminacja. Trzy świece kapią i dymią, jak najęte, a na katafalku leży jakiś wcale niczego trup. Macamy za klamkę, bo djabło było zimno. Otwarte! Włazimy do środka. Ani żywej duszy. Było nas trzech i postanawiamy ogrzać się, bośmy pocierpli z zimna. Zostawiłem dwóch towarzyszy (jeden z nich był skończony łobuz), a sam postanowiłem przynieść flaszkę wódki, by pokrzepić się na dalsze trudy. Szynk był naprzeciw. Kupiłem i wracam. Patrzę: jeden z mych towarzyszy nasunął kaszkiet aż na brodę i śpi, drugi pogwizduje jakąś „Wesołą wdówkę". Zwracam mu grzecznie uwagę:

— Nie gwizdaj, napij się wódki!

Pije, a po nim ja czynię to samo, nagle patrzę na umrzyka i dębieję. Podnosi z katafalku głowę i powiada:

— Dałbyś mnie także się napić. Zmarzłem jak pies..

Skamieniałem. A trup złazi z katafalku, bierze flaszkę i pije. Wszystko wyjaśniło się: W czasie mojej nieobecności, obaj koledzy wpadli na wisielczy pomysł. Ściągnęli trupa za nogi z legowiska, posadzili go na krześle, nasuwając mu kaszkiet na brodę, a na jego miejsce położył się jeden z nich. Myślałem, że z trupiarni tej, gdzie nieboszczyki zalewają się alkoholem, nie wyjdę już cało.

— Podziękować pan powinien Bogu, że pan miał do czynienia z łagodnym trupem. Inny nie pozwoliłby sobie na to, ot, chociażby ten z cmentarza w miejscowości S. Stanął tam w czasie pijatyki zakład o flaszkę wina między dwoma oficerami, a trzecim świadkiem, że ten trzeci pójdzie o północy na cmentarz i przyniesie krzyż z oznaczonego grobu. Stało się. Poszedł i przyniósł. Wypili wino i dwaj tamci mówią: teraz wypada odnieść krzyż. Śmiałek powędrował z krzyżem i... więcej nie wrócił. Nazajutrz znaleziono go leżącego na grobie. Przy wkładaniu w ziemię krzyża przytłoczył nim połę swego płaszcza, tak, że ruszyć się nie mógł z grobu jakgdyby ktoś go przemocą trzymał...

— I Zapewne umarł w śmiertelnej trwodze, przekonany, że to duch zmarłego wykonał na nim straszną zemstę!

— Wcale nie umarł... Był tak pijany, że jeszcze na drugi dzień nie można było go do przytomności przywieść.

— Wziął ich na kawał. Zapewne pamiętacie jednak tych austryjackich nieboszczyków, którym do rąk dzwonki przywiązywano, ażeby dzwonili na alarm, gdy któryś wstanie.

— I dzwonili?...

W tej chwili rozległo się głośne przekleństwo Psia...

Rozmowa przerwała się, bo „szczęśliwy" odkrywca własnego parasola zrobił nowe odkrycie, że to nie jest wcale jego policyjny parasol, ale łudząco podobny, o czterech złamanych drutach. Klnąc siarczyście, wybiegł na ulicę, wysyłając do djabła wszystkich nieboszczyków i ich złośliwe wybryki. Klął w tym dniu poraz trzeci.

We wtorek 4 listopada
!po raz ostatni
w Apollo
Mężczyzna, jakich wielu
Zniżki 50 proc.
tylko do g. 4.
32536

Statystyka morderstw i zbrodni w krainie dolarów.

Amerykańska Izba prawnicza wydała statystykę zbrodni za rok 1922.

Z porównania wynika, iż Stany Zjednoczone s krajem wysuwającym się na czoło w dziedzinie przestępczości.

I tak od roku 1919—1922 ludność Stanów Zjednoczonych wzrosła o 14.9 proc., zbrodniczość zaś o 16.6 proc.

Aby zilustrować te liczby przykładami trzeba przytoczyć szereg porównawczych faktów:

I tak w Londynie popełniono w roku ubiegłym 17 zbrodni morderstwa.

Londyn liczy obecnie 7 i pół miljona mieszkańców.

Tymczasem w Nowym Jorku liczącym 5620 tysięcy judności dokonano w roku 1922 260 morderstw, a w Chicago przy 3 miljonach mieszkańców liczba zbrodni wynosi 137.

W całej Anglji na 36 miljonów mieszkańców popełniono w tym okresie 63 morderstw, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych 7850 morderstw.

Jest to cyfra przerażająca swym ogromem. We Francji dopuszczono się w r. 1922 tylko 121 rabunków, podczas gdy w samym Chicago naliczono ich 182, w Nowym Jorku 1427, a w St. Louis 1087.

Prawnicy amerykańscy ten fatalny stan moralności składają na karb wadliwego wychowania młodzieży.

Hyjeny i szakale w ludzkiem ciele.

Anarchiści w grobowcach cmentarnych.

(—) W jesieni tego roku zaczęła grasować po prowincji osobliwa szajka „anarchistów", którzy postanowili sobie niszczyć istniejący porządek rzeczy przez popełnianie zbrodni. Pomylili się jednak srodze, gdyż zamiast zrobić na przekór prawowitej władzy, uczynili najgorzej sami sobie, wędrując na końcu swej ponurej epopei do pospolitego kryminału. Do szaki należeli Szczepan Kurnicki, Oleksa Makohon, Jan Gałes i Dmytro Kozioł. Każdy z nich pod przysięgą zobowiązał się co jakiś czas popełnić zbrodnię. Przeważnie te zwarjowane hjeny rabuśnicze żerowały po cmentarzach w nadziei, że poczciwę trupy nie widzą już nic i nie czują, więc nie przeszkodzą rabusiom w ich obskurnem dziele, ani też im drągiem nie przetrącą kości. Bandyci najpierw obdarli na cmentarzu w Wiszence i sprofanowali zwłoki W. Stanika i jego żony, wyrywając im razem z palcami obrączki ślubne. W Starzyskach, pow. Jaworów, zdarli z figury Matki Boskiej wota. Po wizytach na cmentarzu w Narolu, grasowali po cmentarzu w Horyńcu, pow. Cieszanów, gdzie rozbijali trumny w grobowcach, a wreszcie zrabowali 4 świeczniki z kaplicy cmentarnej. Z innego kościoła koło Żółkwi zrabowali kielichy, ornaty, krzyż procesyjny, dewocjonalja itd. Zdobycz złotą łamali na kawałki i topili w kuźni. Ornaty pruli i robili z nich nakrywy na stoły.

Gdy Kurnicki onegdaj na pl. Solskich we Lwowie usiłował sprzedać kilka przerobionych ornatów, został aresztowany. Resztę sprawców obskurnych włamań ściga policja.

Straszna eksplozja na Zamarstynowie!

Dwa trupy, czterej ranni. — Potworne następstwa karygodnego żartu.

(—) W fabryce mebli Braci Siwków na Zamarstynowie przy ul. Lwowskiej 10 wydarzyła się wczoraj straszna katastrofa. Ofiarą jej padło 2 zabitych i 4 osoby ranne.

W izbie służebnej w czasie obiadowym znajdowało się pięciu praktykantów stolarskich: 15-letni Adam Hamuła, 16-letni Andrzej Pańków, 19-letni Wł. Sendega, 19-letni Franciszek Jopek i 19-letni Piotr Kowalczuk. 23-letni furman Żukrowski wszedł w pewnej chwili do izby i wyjął z pod poduszki 2 zapały granatów armatnich i wetknąwszy w jeden zapał gwóźdź, zawołał:

— Na bok! Strzelam!

W tej chwili nastąpił straszny huk i eksplozja. Na miejscu padli rozerwani wprost w kawałki Żukrowski i Hamuła. Ciężkie rany odnieśli Pańków i Jopek, lżejsze Kowalczuk i Sendega. Wszystkie szyby w domu powylatywały.

Gdyby wybuch był nastąpił nie w izbie, ale w pracowni, ofiarą jego mogło paść 25 ludzi.

Na miejscu prócz tłumów ludzi zjawili się reprezentanci policji i gminy. Zwłoki zabitych zostawiono na miejscu do przybycia komisji sądowej. Rannych odwieziono do szpitala powszechnego.

Walka ze sprawcami drożyzny i nędzy.

(—) Walka ze sprawcami drożyzny we Lwowie trwa dalej. W sądzie karnym toczą się dochodzenia przeciw jednemu z najbogatszych we Lwowie kupców Gabr. Starkowi o zbrodnię lichwy, popełnioną przez znane ogólnie pobieranie za towary najwyższych w całem mieście cen. W firmię tej wykryto ponadto, że prowadzone są tam na niekorzyść skarbu państwa księgi. Pod tym samym zarzutem zostają firmy: Wolfa Traugutta, Henryka Traugutta i Jak. Kastnera. Dawid Fastlicht (Legjonów 41) nie prowadził wcale ksiąg. Także w szeregu składów manufakturowych oddział lotny P. P. stwierdził nadużycia, o czem doniesiono już władzom skarbowym. U szeregu kup ów stwierdzono brak kart przemysłowych, szereg ich zaś oskarżono o lichwę i brak cenników.

Dezorganizacja w administracji.

Warszawa. (Telef.) (z) „Kurjer Polski" zwraca uwagę na dezorganizację administracji państwowej. Po usunięciu wojew. Grabowskiego i zawieszeniu w urzędowaniu wojew. Gałeckiego obydwa te województwa nie są obsadzone. Wakuje również wojew. śląskie, chwilowo tylko administrowane przez dr. Koncklego. Zachwiane są stanowiska: wojew. wileńskiego, Romana i poleskiego Downarowicza.

Wczoraj rozeszła się wiadomość, że wojew. wołyński Srokowski ma być przeniesiony na Śląsk Jego miejsce zajmie dr. Koncki, któremu już dotychczas ofiarowano podsekretarjat stanu, województwo kieleckie, śląskie i dwowskie, ale żadnego z tych stanowisk przyjąć on nie chciał. Wybredność p. Koncklego pochodzi stąd, że zajmuje on wysoką godność w stronnictwie nar. dem., wszystkie więc urzędy stoją dla niego otworem tak, że może je dowolnie wybierać.

Pp. Michalski i Byrka ustępują z Rady finansowej.

Warszawa. (Telef.) (z) Przedostają się do publicznej wiadomości wieści o tarciach, jakie mają miejsce wśród członków Rady finansowej. Mianowicie p. Michalski zgłosił swoje wystąpienie z tej Rady. Powodem tego kroku było, jak mówią, przyjęcie ustawy o waloryzacji podatków i kredytów, której p. Michalski był jak wiadomo przeciwnikiem. P. Michalskiego zastąpić ma w radzie finansowej sen. Szarski.

Wczoraj rozeszła się w kuluarach sejmowych wiadomość, że i p. Byrka, zasiadający w tej Radzie z ramienia Piasta, ma również z niej ustąpić, nie godząc się na program finansowy min. Kucharskiego. Następcy p. Byrki nie wymieniono.

TWORZENIE PAŃSTWA NADREŃSKIEGO.

Warszawa (telef.) (z). Do Berlina nadchodzą wiadomości z Nadrenji, że czynione tam są w dalszym ciągu przygotowania do utworzenia samodzielnego państwa. Separatyści zamierzają przyłączyć do przyszłego państwa nadreńskiego również część obszarów nieokupowanych. Frankfurt miałby dobrowolnie przyłączyć się do państwa nadreńskiego.

Konferencja p. Korfantego z kupcami i przemysłowcami żydowskimi.

Warszawa. (Telef.) (z) Opowiadają, że wiceprezydent rady ministrów Korfanty zaprosił na środę przedstawicieli kupców i przewysłowców żydowskich. Tematem narady ma być skłonienie sfer handlowo-przemysłowych żydowskich, by wpłaciły na poczet przepadających na nie podatków pewne sumy w walucie złotej.

—OO—

Dalsze aresztowania w związku z wypadkami krakowskimi.

Kraków. W związku z wypadkami z 6. listopada aresztowania w Krakowie nie ustają. Onegdaj aresztowano dwóch urzędników państwowych: Kornickiego i Szczucińskiego.

Sowiety zamierzają wymienić Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Warszawa. (Telef.) (z) „Rzeczpospolita“ donosi, że w kołach politycznych opowiadano, iż wedle wiadomości z Moskwy rząd sowietów zamierza się zwrócić do rządu polskiego o wymianę skazanych na śmierć Bagińskiego i Wieczorkiewicza, pragnąc w ten sposób okazać swoje żywe zajęcie wobec wszelkich działań zamachowych w Polsce nawet nie przez komunistów dokonywanych.

O SPROWADZENIE ZWŁOK H. SIENKIEWICZA DO KRAJU.

Warszawa (AW). Na zebraniu w sprawie sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza ze Szwajcarji do Polski stworzono specjalny komitet, który poczynić ma kroki w celu przewiezienia zwłok. Omawiano również sprawę miejsca w kórem spoczęłyby zwłoki Sienkiewicza. Ponieważ Zmarły nie życzył sobie, aby zwłoki jego spoczywały w Krakowie na Skałce, złożone one będą prawdopodobnie albo na Wawelu w Krakowie albo też w kościele św. Krzyża w Warszawie.

WALORYZACJA TARYF KOLEJOWYCH.

Warszawa. (Pat.). Komisja taryfowa państwowej rady kolejowej postanowiła na posiedzeniu w dniu 30. listopada br. przeprowadzić waloryzację taryf kolejowych z dniem 1. stycznia 1924. Waloryzacja polegać będzie na tem, — że taryfy kolejowe zostaną podniesione mniej więcej do wysokości przedwojennej. Waloryzacja ta ma być przeprowadzona na podstawie franka złotego, jako stałej jednostki walutowej. — Frank złoty przeliczony będzie na marki polskie według kursów ogłoszonych perjodycznie przez ministerstwo skarbu.

ŻYWIOŁOWA KATASTROFA WE WŁOSZECH.

Rzym. (Pat.). Wedle dalszych doniesień o katastrofie na jeziorze Gleno, oprócz miejscowości Dezzo, w której na ogólną liczbę 500 mieszkańców uratowano jedynie 5-ciu, zniszczona została również miejscowość Corna.. Cała dolina Solvo znajduje się pod wodą. Tak samo i boczna dolina Gorgona. W dolinie Dezzo uległo zniszczeniu 5 stacji hydroelektrycznych.

Rzym. (Pat.). Król odjechał wczoraj w towarzystwie sekretarza spraw zagranicznych do Brescii, skąd uda się na miejsce katastrofy.

PRZED ROZWIĄZANIEM PARLAMENTU NIEMIECKIEGO.

Wiedeń. (Pat.). „Wiener Allg. Ztg.“ donosi z Berlina, że nie jest wykluczone, iż los Reichstagu rozstrzygnie się jutro, lub pojutrze. Nowy gabinet przedłoży jutro parlamentowi projekt ustawy o pełnomocnictwach. Jeżeli projekt nie uzyska większości, parlament będzie rozwiązany.

Kanclerz Marx, ma już na ten wypadek dekret rozwiązujący parlament, podpisany przez prezydenta Eberta.

Wiadomości giełdowe.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 1. grudnia.

Duże zainteresowanie dla papierów dywidendowych. Kursa naogół mocne. Popyt duży. — Niekotowane naogół utrzymane — zwyżkowały Lesienice, Len, Olkusz i Radziwiłł przy silnym popycie. Tendencja chwiejno-zwyżkowa, usposobienie b. ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 840, 875, 885, 890, (720); Małopolski 925; Pokred 46, 47, 50, 52, 45; Przemysłowy 430, 435, 425, 428, 430, 435, 440, 4296; Ziemski Kredyt. 185, 195, 200, 192, 210, 220, 235; Niemojowski (420); Oikos 5600, 5525, 5500, 5525; Parowozy 260, 280, 285; Pezet 100, 95, 90, 100, 96, 80, 105, (75); Pocisk 300, 350; Nafta 310, 305, 290, 300, 320, 310, 315; P. T. B. 95, 100; Rakszawa 5900, 5700, 5800; Rohn i Zieliński 525; Siersza el. 110, 115; Tepege 4200, 4100, 4200; Tespy 4500, 4550, 4600, 4650, 4700; Zieleniewski 16250, 16200, 16000, 16400, 16500; Browary 1800, 18500, 18750, (17000, 1850); Chodorów 5000, 4950, 5025, 4925, 4940, 5000, 4950, 4900, 4960, 5000; Cegielski 850, 820, 835, 800, 810, 830, 860, 850, 880; Gafota 105, 108; Tohan 500.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Jaworzno 23000, 22750, 22500, 22600, drob. 23500, 23250, 23000, 23750; Gazy 26000, 27000, 27250, 27000, 26750, 26800; Akumulator 280; Azot 220, 215, 210, 205; Brugger 600, 595; Chybie (—), 1950, 7900, 7800, dr. 8000; Elek. n. S. 55, 54, 54 i pół; Gazolina 800, 775, 750, 725, 710; Gazociągi 295, 280; Foresta 470, 460, 465; Len 700, 725, 750, 775, 780, 790, 795, 800; Lesienice 1,300, 1,400, 1,450, 1,500; Lokomotywy 450, 460; Nitrat 150, 135, 140; Olkusz 360, 375, 390, 395, 400; Przeworsk 140.000. Radziwiłł 1,550, 1,600, 1,560, 1,675; Rollindustria 180; Schön 70.000, Szkło w Kr. 600, 675, 700; Węglówki 40, 38, 37, 37 i pół; Columbia 35; Hydropol 60; Kraj. Zw. Przem. of. kup. 1000.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 4 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 3860000, jedynki i dwójki 3855000, dolary kanadyjskie 3500000 jedynki i dwójki 3490000, marki niemieckie 0 00, setki 0·00, drobne —·—, leje 0000 drobne 0·0, czeskie korony 150000, drobne 0000, ruble 5-setki 15.000, setki 000·00, 25-rublówki 000·00, franki francuskie 00000, funty szterlingi 000000, franki szwajcarskie 000000. — Złoto: 20-kor. 000000, 20-frank. 00000, 20-markówki 00000, 10-rublówki 00000. — Srebro: korony austrjackie 00000. floreny 00000, ruble 00000.

Mnożnik statystyczny za listopad.

Warszawa (AW). Mnożnik statystyczny za drugą połowę listopada wynosi 53.67 proc., za cały listopad 132.15 proc.

DO JAKICH KREDYTÓW ODNOSI SIĘ WALORYZACJA.

Warszawa (AW). Z miarodajnych kół zaprzeczają pogłoskom, jakoby z dniem wejścia w życie ustawy o waloryzacji miały być niezwłocznie zwaloryzowane kredyty na weksle, płatne po wejściu ustawy w życie. Ustawa może być stosowana tylko do kredytów, udzielonych dopiero po dniu wejścia w życie ustawy t. j. po 1. stycznia 1924 r.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (Pat) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 3. grudnia uchwaliła między innemi: Projekt ustawy uchylającej ustawę z dnia 11. maja 1920 r. w przedmiocie uznania nazwisk przybranych podczas służby wojskowej, projekt ustawy w przedmiocie przymusowego wycofania mienia prywatnego z zagrożonych działaniami wojennemi obszarów państwa, projekt ustawy w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustawy z dnia 26. września 1922 r. dotyczącej kwalifikacji zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących seminarjach nauczycielskich państwowych i prywatnych, projekt rozporządzenia w sprawie zmiany terminu płatności podatku od węgla na obszarze Rzeczypospolitej, projekt noweli do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszy państwowych i zawodowych wojskowych, projekt rozporządzenia w przedmiocie statutu państwowych zakładów przemysłowo szkolnych dla inwalidów w Piotrkowie.

PODNIESIENIE WYDAJNOŚCI ZIEMI.

Praga. (Pat) Jak donosi „Tribuna“ chemik czeski Stoklaska odkrył metodę, przy pomocy której wydajność ziemi może być podniesiona od 100—120 prc. Stoklaska stwierdził, że promienie radioaktywne mają znaczny wpływ na szybszy rozwój roślinności. Do gruntu, który ma być uprawiany wedle jego metody mają być zakopywane rurki metalowe z ciałami promieniotwórczemi.

ILE JEST ŻYDÓW W POLSCE?

Warszawa. (AW) „Przegląd Wszechpolski" podając obliczenie ludności żydowskiej w Polsce, stwierdza, że od początku wieku 20 odsetek żydów ujawnia tendencje zmniejszania się. W województwach zachodnich zjawisko to rozpoczęło się już z początkiem wieku 19, w Kongresówce żydzi skupiają się w większych środowiskach, gdzie jednak ogólny przyrost ich jest mniejszy. Podobnie w województwach małopolskich odsetek żydów spada. „Przegląd" oblicza liczbę żydów w r. 1921 na 2750000—2800000 czyli 10'1 do 10'3 prc. ogółu mieszkańców.

ZAKAZ SPRZEDAŻY NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH.

Lwów. Na zasadzie art. 7-go ustawy z 23-go kwietnia 1920 nr. 37, Dz. Ustaw Rzeczypospolitej lit. 4. Dyrekcja Policji ogłasza

bezwzględny zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych

w czasie od

4. do 6. grudnia 1923 włącznie

Winni przekroczenia powyższego zakazu pociągnięci będą do odpowiedzialności wedle postanowień art. 8. powołanej ustawy.

Wspaniałomyślny czyn godny naśladowania.

(b) W wczorajszym numerze „Wieku Now go" podaliśmy wiadomość o tragedji 20-letniej sieroty p. Otylji Janczukównej, która została zredukowana ze służby pocztowej i znalazłszy się na bruku, targnęła się z rozpaczy na życie, zażywszy jodyny. Dowiadujemy się obecnie, że znany przemysłowiec inż. Stanisław Graybner zaoferował nieszczęśliwej dziewczynie posadę kierowniczki ekspedycji na bardzo dobrych warunkach w tworzącej się składowni mleczarskiej przy ulicy Kopernika 19. Czyn szlachetnego przemysłowca zasługuje na ogólne uznanie i godny jest naśladowania.

Urzędnik bankowy skazany na 8 miesięcy więzienia.

Echa fałszer. z akcjami „Browary".

(—) Pisaliśmy we wrześniu obszernie o aferze młodego urzędnika bankowego Jana Majewskiego, który sfałszował zlecenie sprzedaży 50 sztuk akcyj „Browarów" do kantoru wym. Bernfelda i Stocka i na zleceniu tem na nieistniejące akcje umieścił fałszywy podpis dyr. banku Juljusza Weinberga, jako ich rzekomego właściciela. Dzięki temu fałszerstwu kantor wypłacił oszustowi około 41 milj. mk. Majewski karany już za oszustwo 6 miesiącami więzienia, w poniedziałek skazany został przez trybunał pod przew. r. Angielskiego na 8 miesięcy więzienia. Bronił adw. dr. Hirschsprung.

Z teki aforyzmów.

(?) Bywa i tak, że niektórzy wstydzą się swoich najbliższych znajomych i krewnych. Co za szczęście, że owi ludzie nie znają siebie trochę lepiej.

Wojna rodziców z pedagogami o złote polskie.

Także znak czasu.

(—) W niedzielę obradował w Instytucie Technologicznym przy ul. Bourlarda wiec rodzicielski w sprawie opłat szkolnych w zakładach prywatnych, które nie chcą zrezygnować ze złotego polskiego, jako miernika opłat. Tym sposobem opłata od jednego dziecka dochodzi już do 10 miljonów mkp. Na wiecu prezes komitetu rodzicielskiego Glasgal oświadczył, że delegaci Zw. Naucz. Szkół Śr. i Wyższych prof. dr. Kuczyński i dr. Peszkudzki oświadczyli gotowość pośredniczenia między obiema stronami. W dyskusji zabierali głos pp.: adw. dr. Lutwak (jako referent), mjr. W. P. Lecki, adw. Geyer Szuchiński i Samatus. Prof. dr. Kuczyński zapewnił na wiecu o życzliwem stanowisku nauczycielstwa. Zebrani postanowili przyjąć pośrednictwo prof. dr. Kuczyńskiego z tem, że mianik w złotych polskich ma być wyrugowany. Czesne ma być ustalane z udziałem rodziców co miesiąca. Z opłatą czesnego postanowiono wstrzymać się aż do rezultatu rokowań.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

We wtorek dnia 4. grudnia o godzinie 7-ej „Popychadło" J. Szutkiewicza. (Jubileusz 35-lecia pracy P. Rybickiej).

TEATR MAŁY.

We wtorek dnia 4. grudnia o godzinie 7-ej „Kochanek od serca".

TEATR NOWOŚCI.

We wtorek dnia 4. grudnia o godzinie 7-ej „Księżniczka Olala".

—oo—

Teatr Bagatela, Rejtana 3. Od 1 grudnia 1923 nowy program. Część I. „Kwit" farsa w 1-ym akcie. Część solowa: Cle'e duet taneczny. Marek Windheim. Mr Rald — Clifford tercet taneczny. Część III. „Incognito" farsa z 1. akcie. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

—oo—

Dzisiejsze tj. wtorkowe przedstawienie jubileuszowe p. Rybickiej przemieni się napewno w serdeczną owację dla Jubilatki, która gra swą popisową rolę w „Popychadle". Resztę biletów sprzedają jeszcze dzisiaj kasy.

„W noc św. Mikołaja". We czwartek będzie w Teatrze Wielkim jedyne w swym rodzaju przedstawienie baśni Szukiewicza, które napewno oczaruje młodziutkich widzów. Początek wyjątkowo o godzinie 6 popołudniu. W głównych rolach Kwiatkiewiczowa, Ładosiówna, Zakrzyńska Stańczykówna, Bielecki, Lochman, Tartakowicz, Sarnowski, Helski-Kowalski i in. Ponadto występują zbójnicy, karzełki, zwierzęta, rycerze, indjanie itd. „W noc św. Mikołaja" powtórzone będzie w piątek, w sobotę i w niedzielę o godz. 3-ciej popołudniu.

—oo—

(b) **Czy to prawda?** „Krakowski Kurjer Codzienny" donosi, że artysta dramat. teatru lwowskiego p. Roman Niewiarowicz opuścił scenę lwowską, zniechęcony warunkami uniemożliwiającymi pracę artystów. Gdyby tak istotnie było, nie świadczyłoby to korzystnie o stosunkach panujących w teatrze lwowskim. P. Niewiarowicz jest artystą utalentowanym i rokującym jak najlepsze nadzieje. Pozbywanie się go z tak lekkim sercem jest ogałacaniem teatru z młodych i naprawdę obiecujących sił.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie i VII. posiedzenie naukowe „Związku lekarzy dentystów przynależnych do Izby Lekarskiej Wschodniej Małopolski" odbędzie się we środę dnia 5 grudnia 1923 o godz. 19 (7 wiecz.) w Poliklinice Powszechnej. „Mała Sala" ul. Lindego 5 I. p. — Porządek dzienny: 1) Ustalenie wysokości wkładki na rok 1924. 2) Sprawa „Polskiej Dentystyki". 3) Odczyt Dra Wł. Czerneckiego: „Postępy w protetyce".

Prof. Dr. Kazimierz Rzędkowski protodziekan Wydziału lekarskiego na uniwersytecie warszawskim został odznaczony orderem Polonia Restituta. (Pat.).

Św. Mikołaj we Lwowie! Z Komitetu Budowy II. Domu techników. Św. Mikołaj depeszuje, że przybędzie do Lwowa w dniu 5 grudnia, by odwiedzić grzeczne dzieci i obdarzyć je podarkami w domu, również z Nin zjawi się liczny zastęp djabełków. Depeszę tę otrzymał Komitet budowy II. Domu techników i podjął się pomóc w tej imprezie Św. Mikołajowi i dlatego uprasza się P. T. Rodziców, którzy reflektują na przybycie Św. Mikołaja, ażeby zgłosili swe adresa wraz z podarkami w Komitecie II. Domu techników ul. Leona Sapiehy 55 od dnia 3 grudnia w godz. 10—15.

Koło Włosko-Polskie im. A. Mickiewicza w Trieście. Towarzystwo „Dante Alighieri" w Krakowie otrzymało oficjalną wiadomość o utworzeniu się w Trieście Koła Włosko-Polskiego, jako sekcji Towarzystwa im. Adama Mickiewicza w Warszawie. Koło to ma za cel: 1) udostępnić braciom włoskim poznanie Polski; 2) nawiązać łączność kulturalną między Polakami, zamieszkałymi zagranicą, a ziemią ojczystą. Cele te mają być osiągnięte zapomocą zebrań członków, odczytów, koncertów, wycieczek wspólnych etc.

Zarząd Karpackiego Towarzystwa Narciarzy podaje niniejszem do wiadomości swych Członków, że doroczne Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 4. grudnia br. o godz. 19'30 w lokalu Towarz., Lwów, ul. Podlewskiego 7, II. p. — Uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

Koło Rodzicielskie przy szkole męskiej im. Marji Konopnickiej, urządza w niedzielę dnia 9. b. m. o godzinie wpół do 5-tej popołudniu uroczysty wieczór ku uczczeniu rocznic Listopadowych, z nader urozmaiconym programem. Wstęp wolny.

Z Kasyna i Koła Lit. Art. Wieczór św. Mikołaja odbędzie się w środę 5. grudnia b. r. — Początek o godz. 6-tej wieczorem. Lista wyłożona w sekretarjacie.

Śmierć artysty malarza. Z Paryża donoszą, że zmarł tam 12. bm. z powodu nieszczęśliwego wypadku samochodowego, wybitny artysta malarz Kazimierz Mordasiewicz, w 64 r. życia. — Pochowany został na cmentarzu Per Lachaise.

Patrjotyczny zapis chłopa polskiego. Pisma donoszą o patrjotycznym zapisie polskiego chłopa Pawła Fillera z Haczowa (pow. brzozowski w Małopolsce), który pracując obecnie w fabryce samochodów Forda w Ameryce zapisał całą swą ojcowiznę w Haczowie, obejmującą 14 morgów ziemi rządowi polskiemu z przeznaczeniem w połowie na instytut chemiczny w Polsce, — w połowie na budowę portu w Gdyni.

(!!) **Konstytuujące zgromadzenie wędliniarzy.** W czwartek dnia 29. z. m. odbyło się w sali Izby rękodzielniczej we Lwowie, zwołane przez Magistrat m. Lwowa, jako władzę przemysłową pierwsze Walne Zgromadzenie nowo utworzonego stow. przemysłowego chrześcijańskich wędliniarzy

we Lwowie. Przełożonym wybrany został p. Michał Drzewicki, zastępcą przełożonego p. Jakóbczyński. Skład Wydziału tworzą pp.: Augustynek, Banaś, Comi, Dąbek, Jayko, Lintner Kazimierz, Pilch i Wojciechowski. Jako ich zastępcy wybrani zostali pp.: Barkiet, Gemza, Kotowicz i Lebuśko. Do Związku Stow. przem. zgromadzenie wybrało pp. Augustynka, Lintnera K. i Nowaka Józefa; do Zgromadzenia Towarzyszy pp. Konopackiego, Lintnera i Pilcha; do Komisji rewizyjnej pp. Augustynek, Barkit i Nowak; do Sądu polubownego pp. Augustynek, — Konopacki, Kotowicz i Lebuśko a jako ich zastępcy pp. Gemza i Jayko. W końcu zaproponowano na przewodniczącego Komisji egzam. p. Banasia a na jego zastępcę p. Wojciechowskiego, zaś do Komisji egzaminacyjnej weszli pp. Augustynek, Comi, Drzewicki, Lintner K., Pilch i Szypa.

(—) **Pożar** od iskier z komina maszyny wybuchł onegdaj w fabr. Zieleniewskiego przy ulicy Marcina. — Przy ul. Zborowskich 15 w mieszk. Elżb. Kloc wybuchł pożar od rozbitej lampy. Zajęły się chodniki i firanki. Straż pożarna w obu wypadkach interweniowała.

Ofiarą złośliwości ludzkiej padła zamieszkała przy ul. Królewskiej l. 10, urzędniczka pocztowa p. B., o której pomieszczono w „Wieku Nowym" notatkę, rzekomo pochodzącą od sąsiadów. — W notatce tej zarzucono pannie B., iż trzyma w mieszkaniu wronę, zakłócającą spokój całego domu przeraźliwymi wrzaskami. Otóż zgłosili się w naszej redakcji sąsiedzi owej pani, stwierdzając, że wspomniana notatka od nich nie pochodzi, gdyż w istocie nie mają żadnych powodów do zażaleń.

(—) **Nagły zgon.** Na ul. Rappaporta zmarła wczoraj popołudniu nagle na udar sercowy 40-letnia Chana Hobrmann, żona krawca, zam. w Kleparowie przy ul. Lwowskiej 2. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala żydowskiego przy ul. Rappaporta.

Echa afery benzynowej. W więzieniu przebywają dalej w związku z tą sprawą: Iza Motyczyńska i dwaj oskarżeni magazynier Bukasiewicz i szofer Brosz. Jednego tylko z oskarżonych wypuszczono — jak wiadomo — na wolność za kaucją 50 miljonów. Śledztwo jest na ukończeniu. Podobno Motyczyńska stara się złożyć znaczną kaucję i wyjść na wolną stopę.

KINOTEATR „APOLLO" wyrobił sobie już ustaloną pod tym względem sławę, że zawsze z wielką troskliwością zestawia swój repertuar, wciągając doń — mimo wielkich obecnie przeszkód i szalonych cen filmów — tylko pierwszorzędne nowości.

Także i tym razem publiczność uczęszczająca do kinoteatru „Apollo" doznała bardzo sympatycznych wrażeń z tragikomedji „Mężczyzna jakich wielu". Ta dawna, a ciągle nowa historja o niewiernym a w końcu skruszonym mężu podobała się ogólnie dzięki swym artystycznym i specjalnie kinoteatralnym walorom.

Polska wytwórczość filmowa rozwija się zwolna ale stale, a postępy jej są coraz widoczniejsze. Nowy a bardzo duży krok naprzód, stanowi w tym kierunku film pod tytułem: **„BARTEK ZWYCIĘZCA"**, który miasto nasze ujrzy w tych dniach po raz pierwszy na ekranie jednego z tutejszych kinoteatrów. — Obraz ten osnuty na tle noweli Henryka Sienkiewicza pod tym samym tytułem, przedstawia z wielką siłą i plastyką gehennę cierpień i prześladowań chłopa polskiego na jego ziemi ojczystej za czasów ucisku pruskiego. „BARTEK ZWYCIĘZCA" przybywa do nas poprzedzony jak najlepszą opinją zdobytą w Poznaniu i w Warszawie, gdzie zapełnił szereg wieczorów, ściągając tłumy publiczności. Tajemnica powodzenia „BARTKA ZWYCIĘZCY" jest bardzo prosta: zawdzięcza on je pięknej, naprawdę dramatycznej treści, akcji bardzo żywej i niesłabnącej ani na chwilę a dalej świetnej reżyserji i pierwszorzędnej grze artystów, z pośród których wybija się na pierwszy plan znakomity przedstawiciel roli tytułowej, — głośny do niedawna atleta Władysław Pytlasiński w otoczeniu artystów scen poznańskich z dyr. Żelazowskim i p. Zasępianką na czele. Przedewszystkiem jednak słowa gorącego uznania należą się reżyserowi Puchalskiemu, który już kilku swymi poprzedniemi doskonałymi obrazami wyrobił sobie opinję jednego z najdzielniejszych polskich reżyserów filmowych. — W „BARTKU ZWYCIĘZCY" wszystkie cenne zalety reżyserji p. Puchalskiego wystąpiły na jaw w całej pełni. Nie ulega więc wątpliwości, że „BARTEK ZWYCIĘZCA" zdobędzie sobie conajmniej to samo powodzenie u nas, jakim cieszył się wszędzie — gdzie go dotąd wyświetlano. 32611.

—oo—

INTEL. OSOBA, w starszym wieku, która chce sobie wyrobić pensję, a nie ma na podróż do Brodów i z powrotem, prosi litościwe serca o łaskawe datki. Dla „A. M." do Adm. Wieku Nowego. 9268

—oo—

Annoncie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka" 3905

NADESŁANE.

OSTRZEGAM przed nabyciem weksla in bianco podpisanego i rzez „Bracia Haro, son i Ska" wręczone o p. inż. MARCINOWI MAŚLANCE jako nieważnego. 32597

Albert Harnason.

Fabrykantów Wódek i Likierów ze Wschodniej Małopolski zapraszamy na

WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się dnia 6. grudnia b. r. we Lwowie punktualnie o godzinie 10. przedp. w SALI IZBY RĘKODZIELNICZEJ.

W PORZĄDKU DZIENNYM:

Kwestya przystąpienia do Centralnego Związku w Warszawie.

Sprawy syndykatu.

Ze względu na wyrazić się mające oświadczenia w sprawie proponowanej horendalnej opłaty patentu akcyzowego i przeciw wprowadzeniu monopolu.

W związku z obecnością W. P. Przedstawicieli Rządu, upraszamy w interesie Panów o jaknajliczniejszy udział.

E. Bojarski, prezes. **N. Arnold,** wicepr.
L. Schneider, sekretarz. 32573

ZACHĘTA

Salon sztuki, Legjonów 7. Wystawa i sprzedaż obrazów i rzeźb. Najtańsze i najpiękniejsze podarki na św. Mikołaja i „Gwiazdkę". Ceny od 500.000 Mp. 32554

Już została przeniesiona pracownia kuśnierska M. JĄGIGA z ulicy Rutowskiego 1 (gmach Szprechera), **na ul. Jagiellońską 12** 32495

Podwyższenie składek i świadczeń Kasy chorych miasta Lwowa.

Na podstawie uchwały Rady Kasy chorych podwyższono składki i świadczenia Kasy do wysokości 1,000.000 Mk. dziennej płacy. Wskutek tego składka ubezpieczonego wynosi w najwyższej grupie 182 000 Mk. tygodniowo a zasiłek w czasie choroby 600.000 Mk. dziennie, zaś połogowy 1,000.000 Mk. dziennie, pogrzebowy 21,000.000, protezy 10,000.000 m.

P. T. Pracodawców upraszа się o przedłożenie wykazów zajętych pracowników z dokładnem oznaczeniem rzeczywiście pobieranych płac

do dnia 20. grudnia b. r.

a następnie każdego miesiąca należy przedkładać wykazy zmian płacy w ciągu ubiegłego miesiąca dokonanych. 32563

Oryginalna oferta małżeńska.

Jak niezwykłe bywają nieraz drogi, które prowadzą do małżeństwa, wykazują następujące trzy wypadki.

Kilka miesięcy temu trzy młode dziewczyny, pracownice w którejś z holenderskich kwiaciarni, włożyły do pakietu nasion trzy kartki ze swemi nazwiskami i adresami. Uczyniły to, oczywiście dla żartu.

Pakiet ten dostał się w ręce starej pani, która pokazała kartki swemu synowi. Ten, ubawiony pomysłem, schował jedną z kartek z nazwiskiem Bertie Smith do swego notatnika. Zapomniał już o tem, gdy pewnego dnia odnalazł kartkę. W przystępie dobrego humoru napisał do młodej dziewczyny i otrzymał odpowiedź. Listy jej ogromnie mu się podobały. Po kilku tygodniach młodzi ludzie zamienili fotografje, a po miesiącu pobrali się.

Albo inny wypadek.

W Cincinati, w fabryce kart do gry, jedna z młodych pracownic włożyła w zapieczętowaną paczkę kart liścik, w którym prosiła, by nieznajomy nabywca kart napisał do niej. Karty dostały się w ręce młodzieńca, który spędzał lato w Buffalo. Liścik podobał mu się, napisał, otrzymał odpowiedź i po kilku miesiącach ożenił się.

Albo trzeci wypadek.

Jak się okazuje, nawet nabój dynamitowy może się stać pośrednikiem małżeństwa.

Pracownica w fabryce dynamitu, samotna dziewczyna, wkłada do paczki patronów dynamitowych karteczkę z prośbą o odpowiedź. Karteczkę znajduje pracownik kopalni, oddaje szefowi, ten odpisuje i korespondencja prowadzi oboje do ołtarza.

Uczcie się więc, jak należy zdobywać męża.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

SPRAWY GOSPODARCZE

Przemysł niemiecki wyruszył na podbój Meksyku. Eksport niemiecki za 9 miesięcy br. wzrósł trzykrotnie w porównaniu z rokiem ubiegłym i przewyższył znacznie swoją przedwojenną normę.

Nowe źródła platyny. W Transwaalu odkryto nową minę platyny, która ma być najbogatszą z dotychczas eksploatowanych na świecie. W związku z tem należy oczekiwać zniżki cen na platynę.

Sytuacja finansowa Japonji. Zdaniem japońskiego ministra skarbu ostatnia katastrofa nie wpłynie poważnie na zdolność wytwórczą kraju. Sytuacja finansowa jest całkiem zdrową. Pożyczka zagraniczna miałaby służyć uniknięciu dezorganizacji wewnętrznego rynku pieniężnego przez ewent. przeciążenie. Wysokość pożyczki będzie można dopiero ustalić po wykończeniu planu odbudowy.

Światowa produkcja zboża wszelkiego rodzaju, dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym, będzie w roku bieżącym znacznie wyższa, niż w roku ubiegłym. Zbiór zboża w Ameryce równać się będzie mniej więcej zbiorom przeszłorocznym. W Europie zbiory są znacznie lepsze. W Indjach angielskich i w Australji, rezultaty produkcji są nieco wyższe od rezultatów roku ubiegłego.

Produkcja nawozów potasowych (Kałusz i Stebnik) w wagonach a 10 ton przedstawia się za ubiegłe pięciolecie, jak następuje:

Rok 1919 Melinit 264, Sole potas. 389 — razem 653.

Rok 1920 Melinit 495, Sole potas. 995 — razem 1490.

Rok 1921 Melinit 932, Sole potas. 1488, — razem 2420.

Rok 1922 Melinit 1316, Sole potas. 4461, — razem 5777.

Rok 1923 do 1.9 Melinit 914, Sole potas. 2725, razem 3639.

Razem od chwili uruchomienia Melinit 3921, Sole potas. 10058, razem 13979.

W czasie od 1/I. r. b. fabryki krajowe wyprodukowały 100,059 ton superfosfatu, z czego sprzedały 73.500 ton, pozostało na składzie 26.559 ton. Produkcja azotniku w tymże okresie czasu wyniosła 3.900 wagonów. Wydobywanie fosforytów krajowych rozpoczęto wiosną r. b., przyczem dotychczasowa produkcja dosięgła 100 wagonów.

Spłata odszkodowań. W myśl umowy z dnia 1. marca r. b. pomiędzy Komisją reparacyjną a Rządem bułgarskim, ostatni w dniu 1. października wpłacił do Federacyjnego banku rezerwowego, w połowie na rachunek Banku francuskiego, w połowie zaś na rachunek Banku angielskiego kwotę 2,500.000 lew., stanowiącą pierwszą ratę Bułgarji na rachunek reparacji.

Źródła nafty w Meksyku. W Meksyku natrafiono na nowe olbrzymie źródło nafty w okolicach Clacolilao. Dostarcza ono dziennie 30.000 baryłek ropy. Jak olbrzymia jest ta cyfra, okaże się wtedy, gdy porównamy ją z produkcją 14 pozostałych kopalń nafty w Meksyku, które dostarczają przeciętnie po 4.000 baryłek dziennie. Odkrycie tego nowego źródła powitał jako wieść hiobową przemysł naftowy w Ameryce. Przyczyni się ono bowiem do pogłębienia ostrego kryzysu ekonomicznego, spowodowanego nadprodukcją ropy.

OGŁOSZENIA

STAN. CWENARSKI
Lwów, Akademicka 21

poleca praktyczne podarki na św. Mikołaja: własnego wyrobu balje blaszane, baniaki, wanny, wanienki, wiadra, konewki, kuchenki blaszane, naczynia emaljowane, sita do mąki i fasowania oraz wszelkie towary galanteryjne. Sprzedaż naczyń wysortowanych po cenach umiarkowanych.
4333

Żądajcie wszędzie
„Rittera“
proszku drożdżowego, cukru i waniljowego i pudingów w smakach: czekoladowy, cytrynowy, waniljowy, migdałowy, ananasowy i malinowy. 32602

KARBID gruboziarnisty Ia jakości sprzedaje hurtownie **Ehrlich i Reifer, Lwów, Kołłątaja 8.** Telefon 747. 32606

Najlepszem — nie zawierającem żadnych szkodliwych domieszek jest tylko
MYDŁO REISSA „OKRĘT“
Biuro fabryczne Lwów, Kaźmierzowska 4 (podwórze).
4350

Kagańce skórzane, smycze, bicze dla psów i etc. po cenach fabr. poleca ZAKŁAD RYMARSKO-SIODLARSKI Br. Olszowskich W. HAJDUKI G. Śl. Krakowska 107.
4348

Piękny salon mahoniowy, jadalnia palisandrowa, sypialnia z kwiecistego jesionu
do sprzedania Chorążczyzny 29 Matwijowski
32609

Na Św. Mikołaja poleca: sanki łyżwy, rowery dziecinne, latarki elektryczne i karbidowe **Jakób Rosenman, Akademicka 26.** 4347

Widokówki świąteczne i noworoczne
ANIOŁKI I GWIAZDKI — poleca hurtownie F-a **WSPÓŁCZESNA SZTUKA, Przemyśl.**
32445

V. Emisja węglówek Prawo poboru V. Emisji Polskiego Przemysłu Węglowego wykonuje Bank Wzajemnego Kredytu S. A. w Krakowie **Oddział we Lwowie, ul. 3-go Maja 16.** 4321

MŁODY BOGATY KUPIEC
warszawianin, szuka elegancko umeblowanego pokoju w centrum miasta przy lepszej rodzinie izr. z całem utrzymaniem lub bez. Telefon pożądany lecz nie konieczny. Cena obojętna. Zgłoszenia pod „pokój“ do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2.
32511

FUTRA przerabia na modne fasony farbuje chemicznie
WŁADYSŁAW SOLIK Kuśnierz
Lwów, Chorążczyzny 5, II. p. róg Akademickiej. 3206

Podarunki na MIKOŁAJA!
najtaniej 32512
w MAGAZYNIE MANNERA
LWÓW, SYKSTUSKA 2.

Płaszcze . . .	Mp.	4,200.000
Płaszcze . . .	„	6,500.000
„ (welour-double)	„	11,900.000
Suknie jedw.-tryk. .	„	8,500.000
„ wełniane . .	„	6,800.000
„ bostonowe . .	„	9,800.000
Spodniczki wełn. .	„	3,800.000
Szlafroki flanelowe .	„	6,500.000
„ wełniane . .	„	14,000.000
Bluzki flanelowe .	„	2,700.000
„ opalowe . .	„	2,400.000
„ markizetowe .	„	3,500.000
Jumpery wełniane .	„	5,800.000
Kamizelki wełn. zagran.	„	7,900.000
Żakieta wełn. .	„	8,800.000
Kostjumy wełn. zagr. .	„	22.800.000
Jumpery jedw. tryk. .	„	3,400.000
Garnitury (czapka i szalik)	„	1,600.000
Pończochy we wszyst. kolor.		350.000
Pończochy fildecosse zagran.		1,400.000
Koszule szyfonowe .	„	1,800.000
Majtki szyfonowe .	„	1,800.000
Kombinacje I-szej jakości	„	1,600.000



NIE TYLKO OGOLNE UZNANIE, ALE I NAJWYŻSZE ODZNACZENIE **MEDAL ZŁOTY PAŃSTWOWY** OTRZYMANY NA TEGOROCZNEJ WYSTAWIE W WŁOCŁAWKU DOWODZĄ, ŻE CYKORJA **GLEBA Z PODKOWĄ** JEST NAJLEPSZĄ DOMIESZKĄ DO KAWY.

Czas odnowić przedpłatę!

Na św. Mikołaja i Gwiazdkę!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223

WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6

Kupuje stare precioza.

WOLNE POSADY.

POSZUKUJĘ zaraz zdolnej podręcznej. Magazyn mód Heleny Müller, Nabielaka 45. 32425

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego ze świadectwami poszukuje: Inż. Sperber; Nowy Świat 4. 32431

ZAKŁAD fryzjerski Hermana Kleinmana w Przemyślanach — poszukuje pomocnika z całem utrzymaniem i wynagrodzeniem. 32447

SŁUŻĄCA do wszystkiego na dobrych warunkach potrzebna. Piekarska 17; parter. 32461

POSZUKUJĘ posługaczki za dobrem wynagrodzeniem; — Zakład dentystyczny; Św. Anny 3. 32488

BIURO spedycyjne poszukuje stenotypistkę i stenografistkę niemiecką. Listy „710" Biuro ogłoszeń Buchsztaba — Legionów 21. 32502

ZDOLNY bufetowiec zostanie zaraz przyjęty. Dąbrowski; ul. Łyczakowska 19A. 32448

POTRZEBNY do apteki lwowskiej służący poważny kawaler uczciwy i pracowity. — Zgłoszenia do Wieku pod „Mg. 8". 32441

DOCHODZĄCA DO SPRZĄTANIA tylko z świadectwami — potrzebna. Zgłoszenia: Batorego 38; II. p.; schody frontowe na lewo; godz. 9—10 i 3—4. 9255

SZWACZKA do damskiej bielizny; panny do cerowania siatek potrzebne; Chmielewska, Sapiehy 57. 32440

CHŁOPCÓW względnie pomocników do wyrobów metalowych dobrze płatnych (pierwszeństwo mają obeznani z tym działem) przyjmie warsztat ul. Batorego 9. 32410

DOCHODZĄCEJ szukam; Śnipińskiego 2; II. p. od 3—5. 32345

PANNĘ inteligentną przyjmie zakład kosmetyczny Kosmeo Mikołaja 7 od 6—7-ej. 32344

SAMOTNA OSOBA w średnim wieku, pragnąca spokoju; umiejąca samodzielnie prowadzić gospodarstwo znajdzie stałą posadę do dwojga osób. Osobiste zgłoszenia w magazynie strojów damskich GRUENSTEINA. — LWÓW SZPITALNA 6. 4324

ZDOLNY młody pomocnik handlowy z działu kolonialnego znajdzie posadę we firmie Włodzimierza Rubla — ulica Szajnochy 2. 32451:

NIANIĘ z dobrymi świadectwami do półtora letniego dziecka przyjmę zaraz. Kochanowskiego 11; III. piętro; drzwi 7. 32607.

POSZUKUJĘ młodego uczciwego człowieka (samotnego) — z niższą szkołą rolniczą lub lasową do pomocy w gospodarstwie na prowincji. Zgłoszenia z podaniem skromnych warunków pod PRACA do Adm. Wieku Nowego. 32608

PANIENKI do nauki krawieczyzny potrzebne; Mikołaja 11; M. z Będkowskich Huget. 32570:

SŁUŻĄCEGO z dobremi świadectwami poszukuje biuro — ul. Kopernika 3; drzwi Nr. 1. 32568

PRZYJMĘ natychmiast dobrych czeladników szewskich na robotę forantową. Barasch; Pod Dębem 2. 32557

EKSPEDJENTKI rutynowane; inteligentne; dobrze prezentujące się — w średnim wieku — przyjmie magazyn konfekcji Wrońskich; pl. Marjacki 10. 32558

ZDOLNEGO furmana powozowego z długoletniemi świadectwami; żonatego; bezdzietnego poszukuję zaraz; — Pokój i kuchnia służbowe. Zgłosić z świadectwami: ulica Bogusławskiego 9; Kancelarja rano 9—10. 32509

SŁUŻĄCA poszukiwana u adwokata Krausa plac Marjacki 7; nad kinem Uciecha. 32528

SŁUŻĄCA do wszystkiego; umiejąca dobrze gotować bez prania potrzebna zaraz; dom katolicki; trzy osoby; — Świadectwa; polecenia konieczne. Zielona 44; I. p. 32527

FACHOWE siły do krawieczyzny damskiej — francuskiej i dziewczęta do praktyki przyjmie zaraz: Pracownia sukien damskich; Guttman; Zamarstynowska 3. 32555:

KONCYPIENTA poszukuje adwokat na prowincji. Zgłoszenia Wagner; Lwów; Kopernika 22. 32550

KRAWCZYNIĘ bonę do dziewczynki 8-letniej przyjmę — pomoc w gospodarstwie wymagana. Więckowska — 3-go Maja 6. 32544

ZDOLNYCH panien do krawiectwa damskiego — poszukuje Lauferowa; ul. Halicka 10. 32543:

CZELADNIKA szewskiego zdolnego na robotę damską i męską szpilkową przyjmie zaraz; Józef Karpiak; Lwów — Kopcowa 4. 32541:

POSZUKUJĘ dochodzącą do kuchni. Cukiernia — ulica Fredry 4. 32538:

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna. Cukiernia — ulica Batorego 6. 32533

PRZYJMĘ zdolną panienkę do sklepu; Bombach — ulica Głęboka Nr. 1. 32590

ZDOLNI ślusarze potrzebni zaraz. Zamarstynowska Nr. 29; 32598

STARSZEGO chłopca do roznoszenia gazet przyjmie biuro dzienników Sokołowskiego — Jagiellońska 7. 32596:

POSZUKIWANY kierownik do fabryki likierów na kresach; młody; energiczny katolik; warunki dobre. Listy pod KIEROWNIK do Biura dzienników Buchsztaba — ulica Legionów. 32595

AJENT miejscowy do sprzedaży pierwszorzędnego artykułu spożywczego poszukiwany. Cukiernia; Łokietka 12. 32594

POTRZEBNY ślusarz do okucia okien. Dwernickiego 7 — Konopacki. 32593

PRZEMYSŁOWIEC; starszy kawaler; poszukuje gospodyni solidnej. Traktowanie towarzyskie; Oferty z fotografją; Adres: Jarosław — fach 20. 32591

ROZMAITE.

NIECHRZCZONE nowo narodzone dziecię wezmę za swoje do Lubienia. Zgłoszenia do Wieku pod LUBIEŃ. 32321

PRAKTYCZNA akuszerka udziela porad. (Dyskrecja).. Leona Sapiehy 85. 32525

AKUSZERKA Szkuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją. Orodecka 49; I. p. 32496

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją; niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27; parter. 30962

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie; udziela porad pod dyskrecją. Staranna opieka. SOBIESKIEGO 30 parter; 31993

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje i udziela porad. S. G. Leona Sapiehy 85. 32144

FRYZJERKA damska Wiktorja Sipczyńska ulica Wałowa 5; I. p. wykonuje warkocze; treski; postiche, peruczki dla lalek itp. 32354

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 32090

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECJĄ; JÓZEFATA 3 — BOCZNA GRÓDECKA, PARTER B. D. 32416

KONCESJA na modniarstwo do wydzierżawienia. Wiadomość do Adm Wieku pod „S. J." 32412

ZA 2/3 kosztа podróży — wyjeżdżam do całej Polski — i załatwiam wszelkie interesa jakoteż służbę wywiadowczą Zgłoszenia pod NACZELNIK do Adm. Wieku Nowego. 32560:

PO KONKURENCYJNYCH cenach uskuteczniam wszelkie roboty w zakres krawiectwa męskiego wchodzące; — D. Barall; Lwów; Zamarstynowska Nr. 22. 32556:

MAM lokal frontowy; jestem fachowcem; poszukuję finansisty ewentualnie pożyczka. Zgłoszenia pod K. S. do Administracji. 32552

KRAWATKI wszelkiego rodzaju przerabia Gruszecka — Grodzickich 6; I. p. 32537;

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Leona Sapiehy 61; parter. 32407

POSIADAM duży lokal przemysłowy z palowskami i dużemi kotłami do gotowania mas; nadający się na przemysł chemiczny etc.; dalej lokal sklepowy naprzeciw Teatru wielkiego. Poszukuję spólnika z odpowiednim kapitałem. Listy pod „Przemysł i handel" do Administr. 32571

SŁYNNY światowy Grafolog de Grano; przepowiada największe tajemnice z życia człowieka; przeszłość i przyszłość. Doświadczeń swych będzie udzielał po domach prywatnych po zebraniu kilku osób; Osoby z prowincji przyjmuje na miejscu. Wiadomość: ul. Piekarska 4 — parter. 32580:

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową na imię Benjamina Falika; ur. w roku 1898; Kategorji C. I. 32576

PRACOWNIA futer Michała Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najtańszych cenach; Plac Marjacki l. 4; Hotel Europejski; w podwórzu. 32615

ODDAM za swoje dziecko 2-miesięczne (chłopczyk) ładny; zdrowy; tylko w dobre ręce. Informacji udzieli: Wasyl Jacyszyn — Rzęsna Ruska. 32478:

MIESZKANIA I SKLEPY.

PRZEMIENNY Ziemianin poszukuje umeblowanego pokoju z osobnem wejściem; Cena obcięgna; Zgłoszenia pisemne pod ZIEMIANIN w Biurze ogłoszeń Brücka; Kościuszki 1. 2. 32506

2 DUŻE ubikacje z elektryką do wynajęcia na fabrykę lub inne przedsiębiorstwo; za współpracą. Wiadomość u gospodarza; Bema 23; między 1—3. 32371

PIĘĆDZIESIĄT złotych miesięcznie zapłacę za dwa pokoje w centrum na biuro. Zgłoszenia pod PRAGA Adm. Wieku 32427

OSIEMSET złotych zapłacę za odstąpienie dwóch pokoji w centrum na biuro. Zgłoszenia pod CHĘTA Adm. Wieku 32428

POSZUKIWANE jeden lub dwa pokoje na biuro centrum miasta. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia sklep Friedmana plac Bernardyński 12. 32426

PRAGNĘ zamienić pokój z kuchnią na dwo lub trzy pokoje z przynależytościami za słuszną dopłatą. Wiadomość Dr. Połończyk. Listopada 57. 32329

POKOJU kawalerskiego szukam niedaleko Pijarów; płacę dolarami; Zgłoszenia pod DOLAR Administr. Wieku. 32332

ODNAJMĘ pokój środkowy przechodni; umeblowany wraz z pościelą wolnemu panu dobrze sytuowanemu. Wiadomość Teatyńska l. 9; I. piętro pod literą S. D. od 3 po południu. 32399

SZUKAM pokoju dla jednego pana. Zgłoszenia: Bank Agrarja; 3-go Maja; Bergman. 32565

POKÓJ z utrzymaniem lub bez dla solidnego chrześcijanina; ul. Dekerta 14; m. 21; od 1—2. 32561:

PRZYJMĘ na wspólne mieszkanie 2 panienki — uczennice z wikiem do lat, samotnej osoby tylko z wikwalami; z małą dopłatą. Wiadomość: Fredrichów 12; II p.; na lewo na ganku. 32572:

POKÓJ natychmiast poszukiwany. Czynsz 10—15 złotych miesięcznie; częściowo prowizyty. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod MIECZYSŁAW. 32569;

DOM piętrowy 6 ubikacji; centrum z urządzeniem na fabrykę do wynajęcia. Zgłoszenia do Administr. pod 527"; — — — — 32566

W BRZUCHOWICACH w bliskości stacji kolejowej do wynajęcia roczną willa o 3 pokojach i kuchnią z przyn. i ogródek. Wiadomość: Zachęta; Salon sztuki — ulica Legionów 7; od 10—2. 32553:

POKÓJ z utrzymaniem do wynajęcia. Listy pod KATOLIK do Adm. Wieku. 32549:

DWAJ studenci poszukują pokoju. Pościel własna; Czynsz w prowizyach. Zgłoszenia do Adm. pod SPOKOJNI; — — — 32545

URZĘDNICZKA dobrze sytuowana poszukuje przy spokojnej rodzinie pokoju umeblowanego; osobne wejście; światło elektryczne. Listowne zgłoszenia z grzeczności do firmy Malimon — Wałowa 11 A 32539

POSZUKUJĘ w okolicy ulicy św. Mikołaja pokoju frontowego (pożądany przedpokój) wyjście wprost do schodów; komfort. Mam meble; dam bardzo wysoki czynsz i opał. Pośrednictwo płacone. Zgłosić Administracja Wieku Okazicielowi kwitu inseratowego Nr. 32535 32535

ZA ODSTĄPIENIE 1 do 2 pokoi z kuchnią — wyrobię korzystną posadę. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod SZCZĘŚCIE. 32534

DWAJ Jugosławianie poszukują pokoju umeblowanego — z elektryką w okolicy szpitala powszechnego. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod CZEDA. 32599

POKÓJ frontowy z osobnem wejściem w śródmieściu do wynajęcia. Listy do Administracji pod POKÓJ. 32567:

POKOIK nieumeblowany z osobnym wejściem — wynajmę wprost od gospodarza za odstępnem. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod ZACISZE. 32588

PŁACĘ 10 franków szwajc. (w paryfecie za pokój z osobnem wejściem. Zgłoszenia: SOLIDE do Adm. Wieku. — — — 32574

PONAD sześć miljonów miesięcznie zapłacę za pokój z osobnem wejściem. Zgłoszenia: „Spokojna praca" — do portjera Starego Uniwersytetu (Mikołaja). 32575

POSAD POSZUKUJĄ

CHŁOPIEC z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady Zgłoszenia do Adm Wieku pod UCZEŃ. 32477

PRAKTYKANT handlowy poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Praktykant". 32476

MONTER; ślusarz; mechanik do motorów; maszyn parowych; narzędzi rolniczych — poszukuje posady na ordynarje. Żółkiewska 125; pani Bajrak. 32490

INTEL. osoba Niemka — szuka posady gospodyni. Listy pod „Dobra gospodyni" do Wieku. 32482

BIURO Niemczynowskiej; Lwów, plac Akademicki 3 poleca nauczycielstwa; bony; służbę wszystkich zawodów; oficjalistów; urzędników gospodarczych i innych. 32436

INTELIGENTNA panna znająca się doskonale na gospodarstwie; zajmie się samoistnym zarządem domu; Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „J. J." 32394

LEŚNICZY z egzaminem i długoletnią praktyką we wszystkich gałęziach gospodarki lasowej i tartacznej (rozumie się dokładnie i na gospodarce rolnej) poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod adresem „M. I. O." Adm Wieku Nowego. 9265

SŁUŻBĘ męską — żeńską a to: dworską; domową; kawiarnianą; hotelową; restauracyjną poleca BIURO PRACY; RYNEK 29. 32244

Dzielny i energiczny kierownik warsztatów obcokrajowiec, szuka zajęcia w wielkiej mechanicznej fabryce obuwia. Jest instruktorem i naprawia maszyny. Adres: Ul. Zielona 7, prawy parter. 4325

POSZUKUJĘ posady do starszego pana do zarządu domu — Zgłoszenia do Wieku pod GOSPODYNIA. 32521

BUCHALTER korespondent z ładnem pismem poszukuje zajęcie popołudniowe lub godzinne. Zgłoszenia Wiek Nowy „S. G. 5825". 32524

PANNA z kilkuletnią praktyką biurową obznajomiona z buchalterją; korespondencją; pisze biegle na maszynie oraz włada językiem ukraińskim — zmieni posadę w tym samym charakterze lub podobnym ewent. wyjedzie na prowincję. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieku pod J. S. 32470

INTEL. bona z polskiem i niemieckiem językiem umiejąca dobrze szyć — szuka odpowiedniego miejsca. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod NIEMKA. 32453

POMOCNIK handlowy; farbowiec; zdolny ekspedjent — poszukuje odpowiedniej posady od zaraz. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod ZDOLNY. 32458

ZDOLNA stenografistka i buchalterka (izrael.) poszukuje posadę. Zgłoszenia pod „Szkoła handlowa do Wieku; — — 32608

BUCHALTER — bilansista — korespondent — ma godziny wolne. Księgowanie; bilanse; kontrola i zakładanie ksiąg etc. Zgłoszenia pod KSIĘGOWY do Administr. 32600

SIEROTA z prowincji — pracowita; z ukończoną 7-mą klasą poszukuje posady na bardzo skromnych warunkach i za utrzymanie w pasarni lub sklepie. Adres: Rudki — Ściobłowska: ul. Kolejowa. 32601:

DENTYSTA—tech.; pierwszorzędna siła; poszukuje posady; Zgłoszenia do Administr. pod W. F. 32564

BYŁY naczelnik kolejowy; młody; energiczny obznajomiony w każdym dziale biurowo kolejowym — poszukuje jakąkolwiek posadę. Zgłoszenia pod ENERGICZNY do Wieku Nowego. 32559;

PRZYJMIE jakąkolwiek posadę były kierownik fabryki. — Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Adm. Wieku. 32540

CZELADNIK szewski poszukuje pracy tylko na prowincji; Zgłoszenia do Wieku Nowego pod ZDOLNY S. 32526

MŁODA; ładna osoba poszukuje posady do samoistnego zarządu domu u samotnego pana. Zgłoszenia osobiste: Lwów; Kopernika 17; u Bazylowej. 32586

SYMPATYCZNA panienka; rutynowana maszynistka; znająca stenografię — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia: Za ofiarowaną pomoc wdzięczna do grobowej deski; Odpowiedź do Adm. Wieku pod BEZ ŚRODKÓW DO ŻYCIA: — — 32578

STENOTYPISTKA poszukuje posady sekretarki do wiejskiego przedsiębiorstwa. Odpowiedź do Administr. Wieku pod „Sympatyczna". 32614;

OSOBA inteligentna; dobrze polecona — szuka posady do dzieci lub do zarządu domem — umie szyć. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Dobrze polecona". 9267

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM zaginione dokumenty szkolne na nazwisko Izydor Dawidson. 4302

NAUKA

PROFESSEUR FRANçAIS d'un certain age (54 ans desir rait trouner chambre en echange de leçons. Ulica Borego, Austria, 47. 32397

MATURA REALNA. Pierwszorzędne siły profesorskie przygotowują do matury realnej; warunki bardzo przystępne; Informacje udziela Szydłowski; ul. Na Błonie l. 10; II. p. w godzinach 14—16; 32475

MANDOLINY, GITARY 6—8 tygodniowy kurs zbiorowy i pojedyńczy, z poręką za płynną grę z nut. Zgłoszenia codziennie od 4—7 pop. Specjalista — pedagog; PLAC BERNARDYŃSKI 12; II. P. Kupuje wszelkie instrumenty muzyczne. 32383

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 32355

Elevée a l'etranger donne lecons de français-cours d'ecemble-conditions avantageuses. Chmielowskiego 9, I porte a ganche 2—3. 32547

WYUCZAM filety i hafty. Supińskiego 6; drzwi 5. 32551;

MAŁŻEŃSTWA

KAWALER lat 23; pragnie tą drogą poznać pannę do lat 20; którąby miała własne urządzone pomieszkanie w celu małr. Zgłoszenia pod „Urzędnik państwowy". 32589:

PANNA młoda; ładna i intel.; pragnie poznać w celu małr. inteligentnego mężczyznę do lat 36. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod JASNOWŁOSA. 32485:

MŁODY MĘŻCZYZNA na posadzie rządowej; pragnie poznać pannę lub wdowę posiadającą pomieszkanie umeblowane; w celu małr. Odp. pod SZCZĘŚCIE M. do Adm. Wieku Nowego; 32583:

KUPNO I SPRZEDAŻ

FORTEPIAN „Schweighofer" krótki sprzedam; handlarze wykluczeni. Domagalewicza 3; parter lewy od 2—6. 32523

PARCELE 600 sążni na Wulce; 400 dolarów; 5 minut od tramwaju sprzeda EWOLUTA; Lwów; Ossolińskich 11; — — — 32434

FORTEPIAN krótki oraz świtkę kangurową sprzedam; — Zimorowicza 6; drzwi 3. 32460

SPRZEDAM dwa ubrania marynarkowe w dobrym stanie; Oglądać można: wtorek i środa od 5 do 7-mej pl. Akademicki 4; parter; drugie drzwi na prawo. 32499

SYPIALNIĘ dębową sprzeda okazyjnie magazyn ARS — Hotel Krakowski. 32487

JADALNIĘ gdańską; sypialnię jasieniową; salon czeczotowy pokój męski z klubami; stoliki; biurka; poleca magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski. 32486

JADALNIA dębowa; modna; 2 szafy mahonjowe; biurko ameryk.; świecznik duży wenecki; duża szafa z lustrem okazyjnie do sprzedania; Hala Aukcyjna; Akademicka 3; — — — 4336

DOBRZE WPROWADZONY INTERES z działu sportowego; z lokalem sklepowym i zapasem towarów korzystnie do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela. — Informacji z grzeczności udziela p. Kazimierz Bojarski; ul. Kurkowa l. 11 we Lwowie; 32604:

OKAZJA! Fortepian pół koncertowy; krzyżowy; czarny — marki Fritz—Wiedeń zaraz do sprzedania. Oglądać można w Hali Aukcyjnej — Akademicka 3. 4335

MŁODE rasowe SZPICE białe do sprzedania. — Leona Sapiehy 51; III. p. na prawo od 2—4 popoł. 32612:

KAIZERROCK do sprzedania. Gródecka 55; I. piętro — na prawo. 32613:

PRAWDZIWE Wiczury 6 tygodniowe sprzedam. Lejewela 2 Gabrielowa 32616

NUTRIA płaszcz kupię okazyjnie. Osoba średniego wzrostu; Wiadomość pod B. H. do Administracji; 32618

OBRUSY płócienne do sprzedania okazyjnie w sklepie WP. Nowaka; pl. Marjacki 7; 32610

DWA piękne rajery do sprzedania. Akademicka 22; sklep komisowy. 9266

DOM do sprzedania albo do wydzierżawienia ma Weinberger ulica Borona. Wiadomość w pracowni obuwia w Winnikach przy kolei; Jan Woźny. 32562

KUPUJĘ płyty gramofonowe połamane; zużyte; płacę najwyższe ceny oraz przyjmuję gramofony w komis i do naprawy. Józef Katz; Fredry 6. 32564

MASZYNĘ do szycia sprzedam. Hoffmana 28; Dozorca; — — — — 32577:

GOSPODARSTWO 10-cio morgowe z obsiewem i budynkami gospodarskimi — zamienię na domek z ogrodem na przedmieściu lub obok Lwowa. Zgłoszenia: Mickiewicza l. 6 u dozorcy. 32579:

SIATKĘ drucianą wysoką do ogrodzenia sprzedam; — Sodowa 12; parter. 32581

KUPIĘ kodeks cywilny Wróblewskiego; Czychlarza i inne książki prawnicze. Wiadomość w sklepie Sonjaga — Kopernika 16. 32542

OKOLICA dworca głównego we Lwowie; kamienica nowa; komfort; wolne pomieszkanie; II. piątrowa czysta 4000 dol., kamienica 1-piętrowa bez komfortu z wyjazdem — ogrodem; wolne pomieszkanie 3000 dol. Nowa willa centrum; wolne pomieszkanie z ogródkiem 4000 dol; — parcela za rogatką 431 sążni; parcele fabryczne na Żółkiewskiem od 1—12 mg.; parcela okolica na Bajkach — tamże kamienica komfortowa II-piętrowa; wolne 4 pokoje 14000 dol.; wspaniała III. p. kamienica kosztownie budowana 36000 dol. sprzeda EWOLUTA — Lwów — Ossolińskich 11. 32532

EWOLUTA — Lwów — Ossolińskich 11 — sprzeda: folwark 118 mg. (40 mg. lasu) z pięknemi budynkami — i inwentarzem; 5 km. od stacji kolejowej; 6 km. od Lwowa 6 mg z budynkami 1200 dol.; 1 mg. z murowanemi nowemi budynkami 1000 dol.; ładne wielkie zabudowania murowane; pół morga ogrodu i sadu 1500 dol.; Na peryferjach Lwowa dom murowany; 8 ubikacji ze stajnią i ogrodem 400 sążni 1500 dol. 32531

SYPIALNIA jasna; jadalnia dębowa; meble klubowe; — salon mahonjowy do sprzedania. Chorążczyzny 29 — Matwiłowski. 32530

FORTEPIAN krótki wiedeńskiej marki do nauki korzystnie sprzedam. — Legionów 35 (pasaż Fellerów) II. piętro drzwi 8. — 32413

ŚWITKA kangurowa nowa okazyjnie do kupienia. Bojmów 3; Denega. — 32375

SPRZEDAM JADALNIĘ; LUSTRO; salonik; zegar kredens; łóżka składane; kanapkę, rozmaite meble; ROMANOWICZA 10 — Lamus. 32239

FUTRO baranie odpowiednie dla szofera. Zgłoszenia pod FUTRO do Administracji. 32468

PUSZKI blaszane z mleka kondensowanego kupuję; płacę najwyższe ceny. L. Wilkals; fabryka chem. — Lwów — Panieńska 9. 32391

SPRZEDAM magiel korbowy; Niecała 6; dozorca. 32605

SPRZEDAM majątek w powiecie stanisławowskim około 300 morgów. Wiadomość: Lwów; ulica Jabłonowskich 42; I. p. na prawo; od 10—11 przedpołudniem. 32592

FRAK bez spodni; ubranie tużurkowe 1-szej jakości — kaloszę śniegowce męskie Nr. 40 tylko prywatnym zamożniejszym sprzedam. Chmielowskiego 9; I. piętro — na lewo. 32548

OBRAZY olejne gotowe jak zamówień po bajecznie niskich cenach. Pasaż Fellerów 3; II. p. na prawo. 32546:

JADALNIĘ dębową oksydowaną; garnitur; kredensy kuchenne sprzeda: Szczupłakiewicz; Szpitalna 52. 32582

KUPIĘ lustro z konsolą. Zgłoszenia do Administracji dla A. Ł. 32497

MIKOŁAJE — PIERNIKI NA MIODZIE — ZDROWE DLA DZIECI — POLECA CUKIERNIA ANIELI KURNACH — DOMINIKAŃSKA 1. 32483

XI. PRZYKAZANIE nie kupujcie OBUWIA

póki nie przekonacie się co do jakości trwałości, zgrabności i taniości — w znanej ze solidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7** Uwaga! Upraszam o łaskawe przekonanie się co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna, oraz zapamiętanie firmy S. FEDER i nr. domu SYKSTUSKA 7 — 4323

Podarunki z wyrobów **złotych, srebrnych i brylantowych** w wielkim wyborze, po najniższych cenach — poleca **EDMUND MARJAN BEER,** zakład jubilersko-złotn., połączony z rafinerją szlachetn. kruszców, **Lwów, Chorążczyzny 7.** Za złoto, srebro, brylanty i sztucz. zęby płacę najwięcej. 32617

WĘGIEL

GÓRNOSLĄSKI I KRAJOWY

wagonowo i detalicznie z natychmiastową dostawą — poleca

Biuro węgl. Bracia Drzymuchowscy i Ska

Lwów, Fredry 8. Tel. 527.

32567

BANK LUDOWY

S. A.

w Warszawie

ODDZIAŁ WE LWOWIE

przy ul. Kościuszki L. 5.

Bank dewizowy

rozpoczął czynności i załatwia wszelkie transakcje bankowe pod najdogodniejszymi warunkami. Rachunek bieżący. Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przekazy w kraju i zagranicą. — Kantor wymiany. — Zlecenia giełdowe. — Inkaso. — Winkulacja i t. d.

Wypłata czeków The State Bank New York w efektywnych dolarach.

Zlecenia z prowincji załatwia się bezzwłocznie. — 32466

Kto chce znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

Kto szuka dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,

Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

niech ogłosi się natychmiast we

Wieku Nowym

najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sowicie wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenia.

Czytajcie WIEK NOWY

CENNIK

konkurencyjnego magazynu :: najelegant. strojów damskich

Grünsteina

Lwów, Szpitalna 6

naprzeciw Domu Towarow. i biura kolej. „Orbis".

Płaszcze ang.	Mp.	4,100.000
Płaszcze franc.		6,300.000
„ (welour-double)		12,200.000
Suknie jedw.-tryk.		4,900.000
„ wełniane		6,300.000
„ bostonowe		9,200.000
Spodniczki wełn.		3,800.000
Szlafroki		1,600.000
„ wełniane		2,900.000
„ flanelowe		3,800.000
Bluzki flanowe		2,500.000
„ pikowe		950.000
„ kretonowe		750.000
Jumpery wełniane		5,300.000
Kamizelki wełniane zagr.		6,900.000
Żakieta wełn. (sweatery)		8,400.000
Kostjumy wełn. zagr.		22,300.000
Jumpery jedw. tryk.		2,800.000
Garnitury (czapka i szalik)		1,400.000
Pończochy we wszystkich kolorach		350.000
Pończochy zimowe patent.		600.000
Pończochy fidecosse zagr.		1,300.000
Koszule szyfonowe		1,600.000
Majtki szyfonowe		1,500.000
Kombinacje I-szej jakości		1,400.000

Specjalny oddział **wypraw ślubnych o 50% taniej niż wszędzie.** — Ofiaruję 1/4 tuzina koszul temu, kto udowodni, że to nie jest prawdą. 4306

UWAGA! Z wymienionych artykułów sprzedaję mojej klijenteli tylko po jednej sztuce. Dla Urzędniczek za okazaniem legitymacji 5% opustu z cennika.

Rożnowskiego

MYDŁO z WIELBŁĄDEM



UZNANE ZA NAJLEPSZE.

32289

Podarki na Św. Mikołaja!

prawie 4322

Za darmo 3 krawatki

bo tylko za 600.000 Mp. poleca znana z taniości i solidności firma **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7.** Uwaga na firmę i Nr. 7.

Zarząd składu drzewa Państwa Skole

Lwów Grodecka 109.

Zawiadamia P. T. Publiczność, że uruchomił rębalnię parową i przyjmuje zamówienia na suche bukowe drzewo opałowe wraz z dostawą po najniższych cenach. 32304

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6736. Rok XXIII.

Czwartek 6. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 30000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Ucieczka ministrów z gabinetu Witosa.

Wykrycie jaskini hazardu we Lwowie

Z galerji posłów sejmowych.

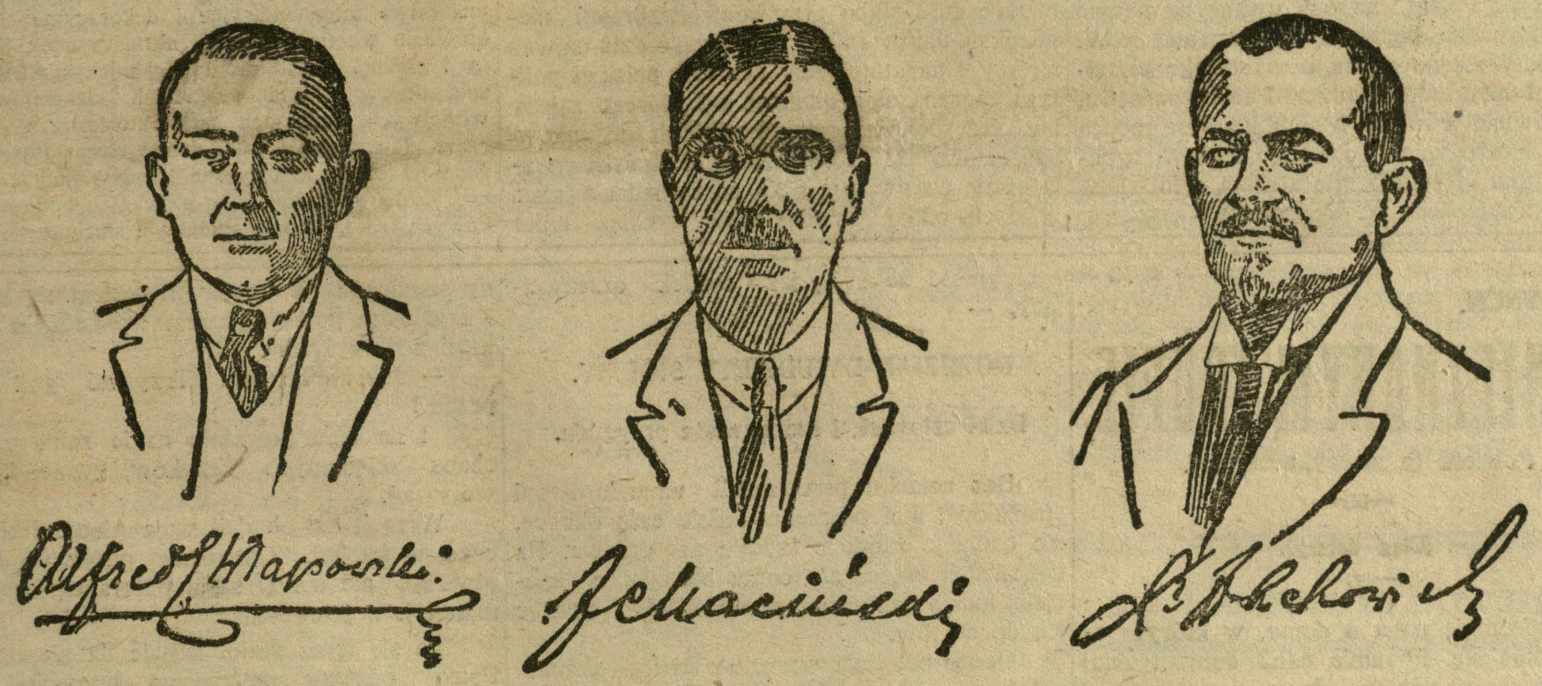

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 32665

KALOSZE I SNIEGOWCE
po najniższych cenach póleca Skład obuwia R. SCHORR, Lwów, ulica Krakowska 23. 32703

Obuwie trwałe i gustowne, poleca po cenach przystępnych R. Reich — Lwów — PIEKARSKA 8 4124

Koncyljum papieskie.

Wiedeń. (AW) „Acht Uhr Blatt" donosi z Rzymu, iż na tajnym konsystorzu, który się odbędzie 20. bm., papież wygłosi wielką mowę o zwołaniu koncyljum na r. 1926. Jest to pierwsze koncyljum od r. 1870.

O REKWIZYCJĘ MIESZKAŃ.

Warszawa. (AW) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji administracyjnej, omawiano sprawę przedłużenia mocy ustawy z dnia 4. kwietnia 1922 o rekwizycji mieszkań, która wygasła 20. listopada br. Komisja uchwaliła, by marszałek Sejmu odesłał ustawę do komisji prawniczej.

RADA FINANSOWA PRZYJĘŁA STATUT BANKU EMISYJNEGO.

Warszawa. (Pat.). „Gaz. Warsz." dowiaduje się, że projekt statutu Banku emisyjnego został przyjęy przez Radę finansową. Jutro przed południem zbierze się specjalna komisja, wyłoniona przez Radę ministrów, złożona z wicepremjera Korfantego, min Kucharskiego, Osieckiego i Nowodworskiego celem ostatecznego zaakceptowania projektu. Prawdopodobnie w ciągu bieżącego tygodnia projekt będzie wniesiony do Sejmu.

Najtańszym podarunkiem jest książka!
Patrz na ogłoszenie Księgarni Książnicy Polskiej.
32689

Pierwsze kroki min. Dmowskiego.

Po p. Seydzie, który rychło wyżył się i zużył jako minister spraw zagranicznych, objął już oficjalnie rządy jego anioł stróż p. Dmowski. Nie oznacza to oczywiście zmiany zasadniczego kierunku. Można się jednak było spodziewać, że nasza polityka zagraniczna uzyska jednak wyraźniejsze kontury. Brak tych konturów daje się odczuwać w sposób bardzo szkodliwy i skłonił b. ministra Skrzyńskiego do wydania w języku angielskim książki pt.: „Polska po wojnie“, w której dał zarys kierunku polityki zagranicznej niepodległej Polski. Książka ta już odbiła się echem w poważnej prasie angielskiej.

Oświadczenie ministra Dmowskiego w Senacie było rodzajem programowej enuncjacji. Wypadło ono na chwilę ważną, kiedy w prasie sowieckiej dały się zauważyć głośne pomruki z powodu wyników narad w Warszawie, a w prasie francuskiej i niemieckiej dały się zauważyć objawy jakichś prób bezpośredniego porozumienia, o których coraz głośniej się teraz słyszy.

„Kurjer Polski“ zwrócił uwagę na pewne czysto formalne błędy w rokowaniach z W. Koppem. Występował on bowiem jako przedstawiciel nieuznanego przez Polskę państwa, a mianowicie Związku Republik. Jest rzeczą istotnie niezrozumałą, dlaczego sprawa uznania Związku Republik nie została załatwiona przed przyjazdem W. Koppa do Warszawy. Jak wiadomo, z uznaniem tem łączył się szereg warunków. B. min. Seyda zupełnie nie stawiał w związku z konferencją, do której inicjatywa wyszła przecież od Moskwy. Nadto min. Seyda zrezygnował z jednego z postulatów polskich, mianowicie z ustanowienia w Tyflisie polskiego konsulatu.

Rokowania z sowietami toczyły się w Warszawie, jakby szło zasadniczo o jakąś dyskusję nadzwyczaj pokojową i czysto formalnie dyplomatyczną. Gdy tymczasem wiadomem jest choćby z prasy sowieckiej, że dążeniem Rosji sowieckiej było popieranie w Niemczech ruchu komunistycznego po przez Polskę. Dążenia sowietów bynajmniej pokojowe nie były. O tym istotnym charakterze misji W. Koppa z oficjalnych źródeł nie dowiedziała się nic opinja publiczna. Z pogróżek p. Koppa powstał problem „tranzytu, na trwałych opartego podstawach“. Sytuacja po wyjeździe p. Koppa — za którą już odpowiada min. Dmowski — pozostała niejasną i pełną niedomówień, co w stosunku z Sowietami najmniej chyba jest wskazane.

Dziwnem echem musiał się też odbić w Europie komunikat polskiej Legacji w Londynie streszczający wystąpienie min. Dmowskiego w Senacie, komunikat, z którego wynika, że Polska jakby tylko z konieczności ostatecznej obstaje dość słabo przy kontroli zbrojeń niemieckiej. Jakby to nie był istotnie dziś najważniejszy i najistotniejszy postulat polskiej polityki zagranicznej, moment, od którego zależy przecież spokojny rozwój polskich stosunków państwowych! Komunikat londyński, ważniejszy oczywiście, niż sprawozdania pism polskich, oddaje niedokładnie zresztą tenor przemówienia min. Dmowskiego. W każdym razie po polityku, którego cała prawica uważa za luminarza i który ma za sobą pewne doświadczenie, spodziewać się należy wystąpień bardziej zdecydowanych i stanowczych w sprawach dla Polski najważniejszych.

Pierwsze kroki min. Dmowskiego są dziwnie chwiejne i niepewne.

Wystawa prac architektonicznych na Politechnice.

Wydział architektury tut. Szkoły politechnicznej urządził w sali Politechniki wystawę prac słuchaczy tego wydziału. Wystawa ta daje jasny pogląd na tok studjów i ostateczne cele zamierzeń, jakie przyświecają programowi nauk na tym wydziale. Pogląd ten ułatwia też jasne i celowe ugrupowanie eksponatów; w ugrupowaniu tem odcinają się od siebie dwa działy. Pierwszy wskazuje zakres poszczególnych przedmiotów i wiadomości bezpośrednio koniecznych dla artysty-architekta: więc widzimy tu rysunki z zakresu statystyki, geometrji wykreślnej, konstrukcji, kosztorysów, dalej rysunki z zakresu perspektywy pejzażu i architektonicznych motywów, malarstwo ornamentacyjne i dekoracyjne (projektowanie wnętrz), rysunek aktu, rysunek figuralny i rzeźbę. Dział drugi obejmuje syntentyczne spożytkowanie tych wszystkich elementów we właściwych projektach architektonicznych, przyczem główny nacisk w doborze eksponatów położono na cechy artystyczne i indywidualnie twórcze. Widać to zarówno w projektach budow użytkowych (na I. stopniu studjów u słuchaczy III. ro-

---

L. L. LYNCH. 70

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

—oo—

(Ciąg dalszy).

—oo—

Poinformuję pana o domu, w którym ona znajduje się. Rozumie pan? dobrze! Znajduje pan się w pobliżu domu wznoszącego się wysoko nad gościńcem — wielkiego domu, zbudowanego z cegieł kamieni, nad małą rzeczką, nieprawdaż? Nazywają go „Merry Creek“. Tak, z dachem mansardowym. Zna pan? Dobrze! Idź pan tam — natychmiast! W domu są obecni tylko murzyn i jego żona, a na górze w pozornie zabitej gwoździami i zaryglowanej mansardzie znajdzie pan prawdziwą Iris La Croix! Nie trać pan ani chwili! —Nie pytaj pan o nic!

Odłożyła słuchawkę i odwróciła się do Abingera, — ale w tej chwili głowa jej opadła a całe ciało pochyliło się naprzód, jakby miało upaść na ziemię. Abinger chwycił ją za rękę. W tej chwili zadzwonił telefon. Abinger posadził omdlałą na krześle, a sam pobiegł do telefonu.

— Halio! Ach, to pani? dzięki Bogu! Proszę przyjść natychmiast, jak najprędzej i przynieść ze sobą jakiś środek orzeźwiający. —

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY SIÓDMY.

Dziki człowiek i rzeczywista przygoda.

Bez ustanku przetrząsali umundurowani strażnicy i inni potrzebni ludzie całą okolicę, nie omijając żadnego krzaku ani drzewa. Na gościńcach pustoszało coraz bardziej, a specjalni ludzie ostrzegali przechodniów, pędząc ich do domów.

Około południa wypadł z małego domku, położonego koło sanatorjum wysoki, młody mężczyzna, skoczył na nowy motocykl i odjechał pędem.

Tu i ówdzie zatrzymywał strażników i oznajmiał im coś. A wkrótce rozpoczęła się pogoń, która koncentrowała się dokoła sympatycznego, zalesionego wzgórza, na którego szczycie stał piękny, przyzwoity dom. Dokoła tego domu zacieśniał się pierścień wartowników.

Zdawało się, że jest to zamknięty pierścień gdy naraz z gąszczów w pobliżu południowego domu wypadł dziwnie ubrany człowiek i jużto biegnąc, jużto pełzając ostrożnie zbliżył się do drzwi piwnicy.

Człowiek ów wyglądał, jak gdyby skleci ubranie swoje z różnych sportowych ubrań i w krótkich podskokach przesadził właśnie przestrzeń dzielącą go od domu i piwnicy, gdy na dole pojawił się stary, zniszczony samochód. W tej chwili rozległ się gwizd i z gąszcza pod wzgórzem wyskoczyło kilku ludzi z okrzykiem:

— Jest! To on! Trzymać go! Naprzód!

I na dole powstało nagle zamieszanie, chaos skłębionych krzyków, gwizdów, nawoływań.

Wrzask ten obudził wuja Aleca, drzemiącego w kuchni. Ostrożnie otworzył drzwi piwnicy, ale cofnął się z przerażeniem i zamknął je z powrotem.

To się teraz stało, ledwie da się opisać. Pstro odziany mężczyzna przepchał się wczas między drzwi. Ale począł w jednej chwili uciekać i zniknął w kurytarzu, gdy mammy Lou zerwała się, a spojrzawszy na dygocącego ze strachu męża, zawołała:

— Alec, co ty robisz! Alec, dziki człowiek jest tutaj naprawdę! Alec, słuchaj! On tu wpadnie i przestraszy biedne dziecko! — O mój Alec! Już idą! Patrz! Jeden z nich ma twoją nową siekierę!

Dzika pogoń trwała dalej. Ze wszystkich stron napływali ludzie, którzy krzyczeli, rzucali sobie pytania i odpowiedzi. Wśród tego rozległ się dźwięk tuby samochodowej i gdy mammy wyjrzała do okna, spostrzegła nadjeżdżający wielki samochód.

Natychmiast rozległy się nowe głosy i krzyki. Przed oknem zatrzymali się dwaj motocykliści i wpadli do wnętrza domu. Broniącego się gwałtownie wuja Aleca porwali za ręce i ubezwładnili. (C. d. n.).

ku) jak i w architekturze pomnikowej (II. stopień. IV. rok studjów na wydziale architektury).

W wystawie tej, urządzonej, jak to zaznaczyłem, bardzo instruktywnie o dużej wartości pedagogicznej, uwydatnia się bardzo wyraźnie zarówno znaczna suma planowej, rzetelnej pracy grona profesorów i asystentów tego wydziału, jak i szczere i poważne dążenia i aspiracje studentów, wśród których jest wiele jednostek wybitnie utalentowanych a nawet twórczo - oryginalnych.

Widzimy to wszędzie i podnosimy z serdecznem uznaniem odnośnie do wszystkich działów. I tak w dziale prowadzonym z wielką wytrawnością pedagogiczną przez prof. J. Nalborczyka, wśród rysunków figuralnych i aktu wysuwają się na pierwsze miejsce praca p. Treli, dalej Mściwojewskiego, Terleckiego i Gedroycia, wśród rzeźb zaś prace Witwickiego, Rzepeckiego, Lucyana i Kossakowskiego i Frydeckiego.

Pięknymi wynikami swych usiłowań wykazać się też mogą pp. asystenci art.-malarze Rużamski i inż. Indruch, na których barkach wskutek choroby prof. Sadłowskiego spoczął ciężar pracy nauczycielskiej w dziedzinie rysunku i malarstwa pejzażowego, wodułowo - architektonicznego i ornamentacyjnego, tudzież dekoracji i zdobnictwa. Wśród elewów pierwszego wybijają się prace Pisiewicza, Krzywobłockiego, Łobosia, Gedroycia i Bielskiej; wśród prac z zakresu dekoracji, ornamentu i zdobnictwa wyróżniają się projekty Szajera, Grota, Siegmunta, Wojciechowskiego, Weithofna i Kramarczyka. Wybitny, bujny i oryginalny talent w zakresie dekoracji wnętrz okazuje Rzepecki.

Architekturę właściwą wykładają dla słuchaczy III. roku prof. Klimczak obecny dziekan Wydziału architektury, na IV. roku zaś prof. Minkiewicz. Wśród projektów słuchaczy III. roku wystawiono plany domów mieszkalnych, kościołów, klasztorów, zakładów użyteczności publicznej jak łaźnie itd. Widać w tych wszystkich projektach dążenie do połączenia i pogodzenia elementów piękna i estetyki z wymogami praktyczności i wygody. Architektura nawet użytkowa nie powinna tracić znamion sztuki nawet wtedy, gdy służyć ma celom choćby najbardziej praktycznym — oto hasło pracy i działalności pedagogicznej w obecnej chwili. Reprezentuje je godnie prof. Klimczak.

Prof. Minkiewicz wprowadza swych słuchaczy w rozwiązywanie zagadnień twórczych w dziedzicie architektury pomnikowej. A choć i tu — może, co prawda w mniejszym stopniu niż w architekturze użytkowej — rozwój i wyraz indywidualności twórczej są silnie zależne od okoliczności z góry danych i przez nie krępowane (otoczenie projektowanego budynku, wolą zamawiającego, materjału) — to jednak podkreślić należy wybitne i wyraźne zabiegi prof. Minkiewicza w pielęgnowaniu swobody rozwoju indywidualności artystycznej i oryginalności w wypowiadaniu aspiracji twórczych. Widać to szczególnie w kolekcji projektów na pałac sztuki na rynku starego miasta, a jeszcze wybitniej w projektach na rozbudowę oddziału polskiego w najbliższej paryskiej wystawie sztuki dekoracyjnej. Dopuszczone tu zostały do swobodnego wypowiedzenia się zarówno dotychczasowe, już ustalone kierunki czy szkoły, jak i najnowsze, a raczej najmłodsze kierunki sztuki, byle projektanci wykazali jakąś samodzielną, oryginalną myśl twórczą. Taką oryginalność odznacza się też np. projekt wspomnianego już wyżej Rzepeckiego.

Za myśl i urządzenie tej wystawy należy się Radzie wydziałowej serdeczne uznania, które też ze szczerą przyjemnością wyrażamy zarówno jej, jak i poszczególnym członkom grona profesorskiego. Wystawa ta wykazuje jasno, że ich wysiłek pedagogiczny nie poszedł na marne, ale wydaje już obecnie wartościowe owoce.

Dr. E. Byk.

Dziś 5 bm. PREMIERA w kinoteatrze APOLLO K-A-R-N-A-W-A-Ł
Tragedja podług romansu Pawła Höckera. Inscenizował Frud. Zelnik. W główn j roli: Lya Mara.
4338

Święto 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich.

Jeden z najdzielniejszych pułków naszej kawalerji, 14 pułk ułanów Jazłowieckich, mający chlubne tradycje bojowe, obchodzi w sobotę, w dzień Matki Boskiej, Patronki pułku, tradycyjne swoje święto, które tego roku będzie miało charakter nader uroczysty.

Dnia 8-go grudnia o godzinie 10 rano odbędzie się msza polowa i defilada w krytej ujeżdżalni na Jalowcu za rogatką Łyczakowską. O godzinie 11.30 zawody konne, a więc karuzel, woltyżerka, konkurs oficerski i konkurs władania białą bronią. Po tem odbędzie się skromne przyjęcie dla zaproszonych gości, wśród których nie braknie najwyższych przedstawicieli wojskowości, władz cywilnych i municypalnych. Wieczorem o godzinie 9 raut, podczas którego najwybitniejsi artyści scen naszych łaskawie zaprodukują szereg najlepszych swoich fragmentów z repertuaru poważnego i wesołego. Prócz tego wystąpi balet. W nocy tańce.

Gości podejmować będą dowódca brygady Plisowski, dowódca pułku hr. Przeździecki i oficerowie. Na drugi dzień o godz. 13 odbędzie się wspólny obiad oficerski.

Na święto to, w którem Lwów bierze całem sercem udział, kochając swych ułanów, zjeżdżają się wszyscy oficerowie rezerwowi, nadetatowi i inwalidzi tego pułku.

Kroniczka stanisławowska.

Ustąpienie dyrektora kolei.

Prezes dyrekcji kolei w Stanisławowie, p. inż. Hora, opuścił swoje stanowisko, na którem nie zaznaczył się niczem szczególnem. Następcą jego ma zostać inż. Henryk Suchanek, który poprzednio był naczelnikiem warsztatów w N. Sączu, a obecnie pracuje w ministerstwie w Warszawie.

Strajk piekarzy.

W ostatnich dniach zabrakło w mieście pieczywa, gdyż piekarze zademonstrowali przeciwko naznaczonej przez starostwo taryfie maksymalnej i urządzili strajk, który zaskoczył mieszkańców zupełnie niespodzianie. Rzeźnicy i masarze strajkują także, względnie stosują bierny opór wobec cen maksymalnych, chowając poprostu towar. Czas byłby najwyższy zabrać się z całą energją do wytępienia paskarstwa, które coraz bardziej podnosi tu głowę i działa jak zaraza, gdyż obejmuje coraz szersze kręgi.

Brak gotówki.

Skutkiem braku gotówki wypłacono na 1. grudnia gaże pracownikom rozmaitych instytucji rządowych w formie zaliczek lub w bonach, które z trudnością tylko można było wymienić na gotówkę.

Rocznica Listopadowa.

Rocznicę wybuchu powstania listopadowego uczczono u nas w tym roku bardziej uroczyście, niż kiedykolwiek przedtem. Prócz uroczystego nabożeństwa, odbyły się uroczyste wieczory i przedstawienia. Towarzystwo muzyczne im. Moniuszki wystawiło „Halkę" z udziałem p. Lewickiej, uczennicy prof. Zaremby, która ogólnie się podobała, i p. Wolskiego ze Lwowa, który w partji Stolnika wykazał niepospolite walory swego pięknie brzmiącego głosu. Uczniowie urządzili na cele T. S. L. uroczysty wieczór listopadowy, zakończony udatnem przedstawieniem „Nocy w Belwederze" Staszczyka; ogólne uznanie zdobyła sobie doskonałem wykonaniem trudnych koncepcji orkiestra uczniów gimnazjalnych pod batutą ucznia Finkelsteina. Kulminacyjnym punktem trzydniowych uroczystości było wystawienie w teatrze im. Fredry „Nocy Listopadowej". Utwór ten wystawiono w inscenizacji i pod reżyserją dyr. Cepnika, który w pomysłowy sposób, wskazany zresztą brakami technicznemi naszej sceny, ścieśnił ramy utworu i wydobył z niego najbardziej znamienne momenty. Sceny w Belwederze np. ujęto zręcznie w jeden obraz, poprzedzony efektownie wystawionym obrazem pod pomnikiem Sobieskiego, wieszczenie Kory umieszczono na samym końcu, uwypuklając w ten sposób, na tle kotary, znaczenie tego momentu. Bardzo ciekawem było wystawienie dzieła Wyspiańskiego w stylizowanych dekoracjach systemu F. Schuhmachera („Monumental-Bühne") zapomocą odpowiednio skonstruowanych i naświetlonych słupów i płaszczyzn; wrażenie było istotnie niezwykłe, całość pełna powagi i skupienia. Wystawiając „Noc Listopadową", scena stanisławowska podjęła się niewątpliwie zadania bardzo trudnego i dlatego rozgrzeszyć ją trzeba z niektórych braków, wynikłych przeważnie z niedomagań technicznych i personalnych także. Sam fakt jednak, że teatr nasz w tym sezonie rwie się do coraz wyższych zadań artystycznych i obraca się w repertuarze tak wysokiego lotu, jak „Wesele", „Dziady", „Noc Listopadowa", zasługuje na szczere uznanie i poklask. Jest to dziś jedyny w Polsce teatr, kultywujący repertuar naprawdę wartościowy i wyłącznie polski; dla kultury Stanisławowa ma tak pojęty teatr znaczenie niewątpliwe i ważne.

(k.)

NADESŁANE.

Verfex
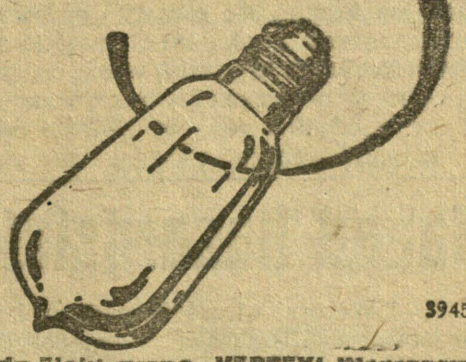
3945
Zakłady Elektryczne „VERTEX" Warszawa Marszałkowska No. 98.

PERFUMY FRANCUSKIE MYDŁA TOALETOWE, PUDRY, KOSMETYKI NAJTANIEJ u Firmy EMIS, Lwów, Skarbkowska 6. 32-18

Czy i tym razem -- głos wołającego na puszczy?

Skandaliczne tortury, zadawane bezsilnym i bezbronnym ludziom.

(rs) Położenie emerytów, wdów i sierót w dalszym ciągu nie doznaje żadnej zmiany na lepsze. Wypłacone z zabójczem opóźnieniem pensje za grudzień, jakkolwiek cyfrowo wyższe, przy uwzględnieniu dewaluacji i niepunktualnego wypłacania mnożników drożyźnianych, są o wiele niższe, niż dotychczas. Takie traktowanie ludzi, upośledzonych przez los i skazanych na zagładę, jest tylko propagandą nędzy i zubożenia społeczeństwa, która szeregi pokrzywdzonych ludzi spycha w odmęty rozpaczy i ruiny. Zbliża się uświęcone tradycją Boże Narodzenie, a emeryci, wdowy i sieroty, zmarznięci, głodni — nawet nadziei mieć nie mają odwagi, by przed nadejściem świąt położenie ich doznało jakiejś poprawy. Nie śmią wobec okrucieństwa biurokratycznego nawet marzyć ani głośno mówić o jakimś dodatku świątecznym, już nie na coś innego przeznaczonym, jak na zakupno obuwia czy opału. To też smutne będą mieli biedacy ci święta tego roku i spędzą je o głodzie i chłodzie, podczas, gdy paskarze i łupiskurcy wypełniać będą bezkarnie kałduny swe przysmakami i frykasami. Więc jeśli już nie chce nikt pomyśleć, że i ci nędzni parjasi pamiętają też lepsze święta i że mają prawo do pożywienia się i ciepła równie dobre, jak i lichwiarze, ekshandelesy i domokrążcy, to niechaj odnośni pp. biurokraci przynajmniej zawczasu zarządzą wypłatę najbliższej pensji — jak dawniej — w połowie miesiąca, a w każdym razie przed Świętami. Czy tylko ci mają prawa do życia, którzy okradają skarb i ludność, lub są silni i groźni zwartą organizacją, tj. prawem pięści, czy strajku? Czy dlatego, że emeryci, wdowy i sieroty, to starcy i bezbronne kobiety, że nie potrafią działać i grozić strajkiem, że nikt ich się nie boi, dlatego mają znosić poniewierkę, głód i powolną śmierć?

Żądamy wypłacenia zaległości wszelkich, oraz pensji za najbliższy miesiąc w połowie grudnia. Żądamy od panów biurokratów tylko odrobiny dobrej woli i pośpiechu, a chwilowo przynajmniej otrą łzy swym ginącym z głodu bliźnim.

Zaznaczyć tu należy fakt jeszcze jeden: Izba skarbowa we Lwowie przy wypłacaniu ostatnich emerytur pisze na odcinkach przekazowych w krótkości np. pensja na grudzień wraz z dodatkami (?), ale jakiemi, nie wymienia. Wobec tego brak nawet wszelkiej ewidencji, co wypłacone zostało i czy to jest zgodne z postanowieniami rządu i... z wzrostem drożyzny. Kiedyż nasi posłowie zajmą się samorzutnie losem najbardziej pokrzywdzonych? Czy skończyć się ma i tym razem na górnolotnych obiecankach przedwyborczych? Przecież jest nadzieja, że wybory nieraz jeszcze będą...

—oo—

Orgja bałaganu i biurokratyzmu.

Fortele kamienicznika. — Akta w piwnicy. — Chciwość magistratu.

(rs.). Niedawno podaliśmy ustawowo ustaloną wysokość czynszów najmu za grudzień, dodając uwagę, że obliczenie to miarodajnych czynników idzie nieco za daleko, obciąża bowiem ubogich lokatorów kilkumiljonowymi czynszami, czego ich kieszenie nie wytrzymają. Ale panowie właściciele realności idą oczywiście jeszcze dalej, bo podbijają czynsze jeszcze bardziej, ponad ustawową normę, przyczem korzystają tylko z nieświadomości i baraniej pokory lokatorów. M. i. szczególnie radują się, gdy natrafią na takiego lokatora, który nie wie, ile za jego mieszkanie płacony czynsz wynosił w roku 1914. Tem samem lokator traci podstawę do wykalkulowania sobie ustawowej wysokości czynszu i pan gospodarz łupi z niego skórę, ile tylko się da, powołując się na „ścisłość“ swego obliczenia. Wyłania się pytanie na czasie, gdzie ma lokator, nie znający podstawowej normy czynszu z roku 1914, zwrócić się po informację, jakim był przed wojną czynsz za jego obecne mieszkanie? Do kogo ma zwrócić się o odnośne daty, by uniknąć nagłego a niespodziewanego rabunku na gładkiej drodze? Przy zgłoszeniu się celem zaczerpnięcia tej wiadomości do Urzędu wymiaru należytości, gdzie powinna być ścisła ewidencja.

Fasji podatkowych zwłaszcza z roku 1914 służących za podstawę obliczeń, odpowiada się że odnośne daty i spisy znajdują się w... piwnicy i niemożliwą jest rzeczą do nich się dobrać.

Przy zgłoszeniu się w tej samej sprawie do magistratu lwowskiego brzmi uprzejma odpowiedź, wedle której interesowany opłacić musi stempel za 240.000 mp. i wnieść prośbę na piśmie o wyszukanie jednej jedynej cyfry. Czy to nie prawdziwa orgja biurokratyzmu i bałaganu po urzędach?

Któż wreszcie żelazną ręką wytrzebi chwasty i kąkole, „co nam pola głuszą“? — Kiedy ustaną harce opieszałości i bałaganu, które nawet archanioła Gabryela przyprawić mogą o taniec św. Wita?

Korzystają z nich jedynie różni wyjadacze, pijawki krwi ludzkiej i obskurni paskarze. —

—oo—

Napad hazardzistów na wywiad. policji.

(—) Wczoraj wieczór wszedł na kontrolę i wczoraj także zastał wywiadowca H. grających w gry hazardowe o miljonowe stawki. Wyw. zażądał od graczy przedłożenia legitymacji. Na to właśc. kawiarni Turteltaub oświadczył, że wyw. H. niema prawa legitymowania gości. Powstała awantura. „Goście“ z wrzaskiem zbiegli się i napadli na wywiadowcę policji, a jeden z nich Chaim Tennenbaum z Chwostkowa zagroził Heilmannowi, że tak go urządzi, iż ten jutro nie będzie mógł chodzić.

Wywiadowca pod naporem napastników cofnął się pod ścianę, a tymczasem Turteltaub zatelefonował do policji z doniesieniem, że nieznany osobnik wyprawia w kawiarni awantury. Przybyły na miejsce wyw. Gliniański i z 2 posterunkowi uwolnili wyw. H. z dzikiej opresji hazardzistów. Zajście to jest gwałtem publicznym i zamachem na repr. władzy w służbie.

Dyrektor policji, Komenda P. P. i prokuratura niewątpliwie zarządzą natychmiastowe aresztowanie Turteltauba i hazardzistów, jeżeli nie chcą dopuścić do zupełnej anarchji i nieposzanowania władzy. Jeśli dalej wypadki podobne tolerować się będzie, to niedługo zbrodniarze i paskarze zaczną zrzucać przedstawicieli władz ze schodów i przetrącać im kości, a wówczas szarańcza łotrowska zatrjumfuje i policja, niechroniona prawem, stanie się bezsilna.

Z drugiego piętra na bruk.

Tajemnicze samobójstwo 17-letn. panny przy ul. Lenartowicza.

(—) Wczoraj w nocy rzuciła się w zamiarze samobójczym z wysokości II. piętra przy ul. Lenartowicza 11 A na bruk 17-letnia Józefa C. Dziewczyna doznała złamania obu nóg i ciężkie potłuczenie głowy. Samobójstwo to ma niezwykle tajemnicze tło. Gdy funkcjonarjusz Pogotowia rat. zażądał od ciotki i kuzynki koca oraz światła, te odmówiły prośbie, dając tem dowód nienawiści do nieszczęśliwej. — Dziewczyna usiłowała niemal nago pozbawić się życia. Wyjaśnienia tych dziwnych warunków, jakie skłoniły młodą istotę do rozpaczliwego kroku, na razie brak.

Walka ze sprawcami drożyzny we Lwowie.

(—) Wczoraj oddział lotny Policji ponownie przeprowadził rewizje w szeregu firm, u których stwierdzono szereg nadużyć i oszustw, podwójne księgi handlowe, brak uprawnień przemysłowych, brak cen itd.

W firmie br. Leon i Natan Thumin (Legjonów 41 I. p.) skonstatowano fałszerstwo książek handlowych. Thumina aresztowano. Nadużycia stwierdzono w sklepie Mosesa Kaptu-

ra (Legionów 41) i Bradinga Gottesmanna i Sp. (Legionów 41).

Tajną cukiernię wykryto w pryw. mieszkaniu Adolfa Stelna (Żółkiewska 35), gdzie pracowało 10 osób. N. Schorra (Kaźmierzowska 8) oskarżono o odmowę sprzedaży cukru p. St. Dulembie, mimo, iż 8 worków było w sklepie.

Odnośne doniesienia powędrowały do władz skarbowych i magistratu. Oby rychło ujawniły sie skutki tych doniesień.

—oo—

Z SEJMU.

Warszawa. (Pat) Na wczorajszem posiędzeniu Sejmu przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o przywróceniu mocy obowiązującej ustawy z 10. maja 1921 o uregulowaniu podatków pośrednich.

P. Diamand uważa, że uchwalona już ustawa o waloryzacji zapewnia również waloryzację podatków pośrednich. Ustawa została pierwotnie uchwalona głosami prawicy, która zwalczała rząd wbrew naszym głosom. Tembardziej więc nie możemy głosować za pełnomocnictwami dla takiego rządu. Skoro rząd nie żąda pełnomocnictw do podnoszenia podatków bezpośrednich, to nie wolno mu podnosić podatków pośrednich, które dwukrotnie podwyższają tamte. Mówca stawia wniosek o przejście do porządku dziennego nad ustawą. Analogiczny wniosek stawia p. Łańcucki. Pozatem przemawiał pos. Sanojca (Wyzw.)

Marszałek oświadcza, że jest kilka wniosków nie różniących się merytorycznie, o przejście do porządku dziennego nad ustawą. Najdalej idący wniosek p. Łańcuckiego, załatwienie więc tego wniosku przesądzi los innych wniosków podobnych.

Izba wniosek p. Łańcuckiego odrzuciła.

Nastąpiło pierwsze czytanie projektu ustawy w sprawie

zaopatrzenia emerytalnego ministrów.

P. Czapliński wskazuje na to, że projekt ten domaga się nietylko emerytury, lecz także 3-miesięcznej odprawy. Gdy w kraju panuje nędza i głód rząd, który ponosi odpowiedzialność za ten stan, nie znajduje nic lepszego i pilniejszego, jak zabiegać o zaopatrzenie ministrów, chociaż jeszcze ogólna ustawa emerytalna nie jest załatwiona.

Mówca stawia wniosek: Sejm, nie mając zaufania do obecnego rządu, odrzuca przedstawiony projekt ustawy.

P. Michalak (N. P. R.) oświadcza: W chwili gdy skreśla się 10 prc. z naszego budżetu, gdy się przeprowadza redukcję urzędników, a tysiące inwalidów i emerytów nie może się doczekać emerytury, panowie, zapatrzeni w dawną Austrię, nie mają nic pilniejszego, jak zabezpieczać przyszłość ministrów, którzy w tym gabinecie zmieniają się jak w kalejdoskopie.

Wniosek p. Czapińskiego o odrzucenie ustawy upadł 183 głosami przeciw 149.

Następnie p. Ziemięcki (PPS) referował w imieniu komisji spraw zagranicznych i ochrony pracy, ustawę o ratyfikacji konwencji, dotyczących pracy — Izba ustawę ratyfikacyjną w drugiem i trzecim czytaniu jednomyślnie przyjęła.

Następnie p. Taraszkiewicz (Klub białoruski) referował sprawę wniosku klubu białoruskiego w przedmiocie prześladowania szkolnictwa białoruskiego.

Wniosek odesłano do komisji budżetowej.

P. Michalik (NPR) przedłożył plenum, jako sprawozdawca komisji przemysłowo-handlowej, szereg rezolucji, dotyczących kryzysu w przemyśle włókienniczym.

P. Szczerkowski, jako sprawozdawca mniejszości, prosi w długiem przemówieniu o przyjęcie wniosków, wzywających rząd do przeciwdziałania represjom, stosowanym przez przemysłowców względem robotników.

Z kolei zabrał głos p. Wierzbicki, który w bardzo długiem przemówieniu poruszył całokształt stosunków gospodarczych i finansowych państwa.

(Wobec tego, że posiedzenie Sejmu przeciągnie się daleko poza północ, z uwagi na to, że Izba nie chcąc, aby w bieżącym tygodniu odbyło się jeszcze jedno posiedzenie, postanowiła wyczerpać na wczorajszem posiedzeniu cały porządek dzienny, przeto dalszy ciąg sprawozdania może być nadesłany dopiero jutro. — Przyp. Pata).

NAJDŁUŻSZE POSIEDZENIE SEJMOWE.

Warszawa. (Telef.) (z) Wczorajsze posiedzenie sejmu miało już chociażby ze względu na długi przebieg trwania wygląd zupełnie niezwykły. Rozpoczęło się zupełnie spokojnie wśród niewielkiej ilości posłów i nie zanosiło się na nic poważniejszego. Zwróciło jednak uwagę, że w czasie rozpatrywania pierwszego czytania ustawy o uregulowaniu podatków pośrednich i w przedmiocie zaopatrzenia emerytalnego ministrów zapisał się do głosu szereg mowców lewicy, co dotychczas było niepraktykowane, aby przy pierwszym już czytaniu odbywały się rozprawy. Forma głosowania, jaką marszałek nadał przy pierwszej z wymienionych ustaw, wywołała na lewicy rozgoryczenie. Zgłoszono bowiem dwie jednakowe rezolucje o przejście do porządku dziennego: jedną komunisty p. Łańcuckiego a drugą socjalisty p. Diamanda. Marszałek z niewiadomych powodów uznał wniosek p. Łańcuckiego za dalej idący oświadczając, że przegłosowanie rezolucji posła komunistycznego załatwi losy ustawy. Lewicy, zwłaszcza chłopskiej, trudno było głosować za wnioskiem komunisty, wobec czego ustawa przeszła dużą większością i to głosami tak prawicy jak i lewicy.

Nastąpiła potem pewna konsternacja, albowiem prawica nie wiedziała, jakie stanowisko zajmie dalej lewica.

Wbrew uchwale większości komisji oświatowej prawica nie przyjęła wniosku w sprawie polepszenia warunków szkolnictwa białoruskiego, lecz odesłała go do komisji. Uczyniła to na przekór lewicy, która obiecała Białorusinom poparcie. Pozatem prawica w porozumieniu z prezydjum sejmu oświadczyła o godz. 21-szej, po pięciogodzinnych obradach, że wyczerpie na jednym posiedzeniu porządek dzienny tak, aby posiedzenia piątkowego nie odbywać. To dało hasło do turnieju obstrukcyjnego, jakiego sejm nasz jeszcze nie widział. Turniej ten rozpoczął się na temat, kto kogo przetrzyma. Sam dyrektor „Lewiatana" Wierzbicki mówił przeszło dwie godziny o stosunkach w przemyśle łódzkim. W czasie tak długotrwałych nocnych już rozpraw panował na sali niezwykły nastrój, bardzo podrażniony. Wpływ zmęczenia na posłach był tak dalece widoczny, że rezolucja w sprawie kryzysu w przemyśle przeszła niemal jednomyślnie.

Około godziny 3-ciej rano panowała już na sali zupełna zgodność między prawicą a lewicą. Nagłość jednego z najważniejszych wniosków politycznych w sprawie niezgodnego z konstytucją mianowania p. Korfantego wiceprezesem odrzucona została olbrzymią większością głosów prawicy przy zupełnej rezygnacji lewicy. Obrady zakończyły się o godz. 3-ciej min. 15 nad ranem.

—oo—

Wypłata dodatku 53·67 prc. do uposażeń urzędniczych za grudzień.

Warszawa. (Pat) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 3. grudnia br. uwzględniła wzrost kosztów utrzymania w okresie od 16. do 30. listopada br. wykazany przez Gł. Urząd Statystyczny i na podstawie tego ustaliła mnożną, podług której w myśl ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojskowych, ma nastąpić w dniu 16. grudnia br. dopłata do uposażenia za grudzień br.

O NOWE UPOSAŻENIE URZĘDNIKÓW.

Warszawa. (Pat) Prezes Rady ministrów w porozumieniu z ministrem skarbu wydał ogólne zarządzenie do wszystkich ministrów, polecając spieszne dokonanie wypłaty ewentualnych różnic, jakie przysługują funkcjonarjuszom państwowym z tytułu wprowadzenia w życie nowej ustawy uposażeniowej.

WYBUCH BOMBY W BIELSKU.

Bielsko na Śląsku cieszyńskim. (AW) W poniedziałek wieczór podczas zebrania niemieckiego w sali strzeleckiej wrzucono do budynku 3 bomby. Na skutek eksplozji zostało rannych 20 osób lekko, 3 osoby ciężko. Policja wszczęła energiczne śledztwo.

NIEZWYKŁE CIEPŁO W ROSJI.

Wiedeń. (Pat) „N. W. Abendbl." z Londynu: Dzienniki tut. donoszą, że w Rosji panuje niezwykłe ciepło, jakiego nie pamiętają od 50 lat. W ciągu ubiegłego tygodnia doszedł termometr do 22 stopni. Ozimina wyrosła zupełnie z ziemi, tak, że cały zasiew zimowy jest stracony. W Kijowie kwitnie bez, w Odessie sprzedają fiołki. Na Ukrainie drzewa owocowe zakwitły po raz drugi w tym roku.

PRZYPUSZCZALNY WYNIK WYBORÓW W ANGLJI.

Londyn. (Pat) „Telegr. Comp." L. George oświadczył wczoraj, że jego zdaniem nowa Izba gmin będzie się składała z 309 konserwatystów, 160 liberałów, 140 członków partji pracy i 6 niezawisłych. Przy takim składzie Izby nie wróży parlamentowi długiego żywota i wyraził przekonanie że wkrótce trzeba będzie ogłosić nowe wybory.

POŁOWA ZŁOTA ŚWIATOWEGO W AMERYCE.

Nowy Jork. (Pat) Pisma amerykańskie podają, że obecnie znajduje się w St. Zjednoczonych 4.168,091.621 dolarów w złocie, co stanowi 46'49 proc. światowego zapasu złota.

TURCJA GROZI ZERWANIEM Z ROSJĄ.

Wiedeń. (Pat) Rząd angorski wystosował energiczną notę do rządu sowietów z żądaniem zaniechania agitacji bolszewickiej w Turcji w przeciwnym razie rząd turecki będzie zmuszony zerwać stosunki z Moskwą.

ZŁOTY POLSKI W DRODZE.

Warszawa (AW). Dzienniki podają, że w najbliższym czasie sprowadzone zostaną do kraju złote polskie gotowe już do transportu w drukarniach francuskich.

Wkrótce w kinie „LEW“.
CO MOŻE ZŁA - A CO DOBRA KOBIETA
Sensacyjne wielkie arcydzieło filmowe w 12 aktach. — W głównej roli genjalny odtwórca potężnej roli w „Jaccuse“ Sewerin Mars. 32704

Ucieczka ministrów z gabinetu Witosa.

Ministrowie Osiecki, Łopuszański i Nowodworski podali się do dymisji.

Warszawa. (telef.). (z) „Kurjer Poranny“ donosi, iż wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu klubu sejmowego „Piasta“, na które przybył minister reform rolnych Osiecki i oświadczył, że zobowiązał się wobec klubu do przeprowadzenia przez Sejm i Senat do 30 listopada projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie. Zobowiązania tego nie wykonał, natrafiając na wielką przeszkodę, wobec czego złożył premjerowi podanie o dymisję. Na podstawie tego oświadczenia odbyło się głosowanie nad wnioskiem o udzielenie absolutorjum min. Osieckiemu. W głosowaniu trzema głosami Pieniążka, Saraneckiego i Bobka przeciw głosom Bryla i Pawłowskiego, przy wstrzymaniu się prez. Dębskiego, uchwalono absolutorjum posłowi Osieckiemu. Na żądanie większości przekazano rozpatrzenie sprawy pełnemu posiedzeniu klubu, które odbędzie się dzisiaj.

Warszawa. (telef.). (z) „Kurjer Polski“ dowiaduje się, że min. Łopuszański, który przed kilku dniami zgłosił dymisję ze stanowiska min. robót publicznych, zażądał wczoraj od premjera kategorycznie załatwienia jego podania, nie chce bowiem nadal ponosić odpowiedzialności za politykę rządu i wyczekiwać, aż znajdzie się amator na jego miejsce.

Wczoraj rozeszła się także w Sejmie pogłoska, że i minister sprawiedliwości Nowodworski zgłosił na ręce prezesa ministrów prośbę o dymisję. Istotnie min. Nowodworski wyjechał wczoraj ze Sejmu wcześniej, niż zazwyczaj. O ustąpieniu jego mówiono oddawna z powodu nadmiernego przedstawicielstwa chadecji w radzie ministrów po wstąpieniu do niej pp. Korfantego i Smulskiego. Znany incydent „z datą“, który się zdarzył podczas przemówienia min. Nowodworskiego miał przyśpieszyć jego dymisję.

Wykrycie wielkiej jaskini hazardu we Lwowie.

Zbrodnicza szajka szulerów w pułapce.

Nocna wyprawa policji lwowskiej odkrywa gniazdo zbrodni.

(rs) Policji lwowskiej udało się nocy dzisiejszej wykryć norę hazardu, zorganizowaną

na olbrzymią skalę.

Zbierało się w niej kilkudziesięciu szulerów i hazardzistów, którzy zgrywali się na miljardowe sumy. Ten najnowszy

wielki sukces policji lwowskiej

powitać należy z wielkiem uznaniem tem więcej, że hazard ukrywa się w zakamarkach, trudnych do odkrycia i świetnie jest zakonspirowany, a następstwem zbrodniczego jego istnienia jest

ruina szeregu istnień

wciągniętych do gry przez lotrowskie szajki — ofiar.

Nocy dzisiejszej organa policji lwow. wpadły na trop wspomnianej jaskini gry, która mieści się przy ul. Słonecznej 26,

w mieszkaniu Tobiasza Łapajówkera.

Około godziny 2-giej w nocy wpadła policja znienacka do wymienionej realności. Szajka szulerów przygotowana była każdej chwili na odkrycie i zabezpieczyła się przed nieproszoną wizytą, jak mogła.

Rozstawione czaty

dały znać szulerom o zbliżaniu się policji i hazardziści w dzikim popłochu rzucili się do ucieczki. Nie wiele to im jednak pomogło. Około 30 osób przytrzymano z miejsca. Okazało się, że są to niemal

sami zawodowi szulerzy

z trzema znanymi ptaszkami Zehngutem, Schapirą i Mokrzyckim na czele, których aresztowano.

Popłoch w odkrytej jaskini był olbrzymi.

Kilkunastu szulerów zbiegło do piwnicy,

skąd ich policja jednak wyciągnęła. Jeden

rozebrał się do bielizny i położył się do łóżka,

ale i stamtąd go wydobyto.

Szajka hazardzistów operuje od kilku już miesięcy na terenie Lwowa. Aranżerowie zbrodniczej szulerni ściągali ofiary swe w wyrafinowany sposób, a szczególnie polowali

na bogatych kupców i naiwiarzy z Borysławia.

Hazard odbywał się w przeróżnych jaskiniach gry, szulerzy bowiem dla zmylenia śladów

zmieniali często lokal.

Przeważnie jednak hazard odbywał się przy ul. Słonecznej 26. Ludzie przegrywali w tej jaskini po 200, 300 i więcej miljonów

w ciągu jednej nocy.

Trzej herszci szajki natomiast Zehngut, Schapira i Mokrzycki ciągnęli z tego w zbrodniczy sposób olbrzymie zyski i prowadzili

wystawne hochstaplerskie życie.

Herszt główny Schapira jest typem powojennego eleganta, mówi kilkoma językami, a nawet w czasie obławy nocnej

usiłował zaimponować policji... łaciną.

Ma za sobą burzliwą przeszłość szulera. Z Wiednia wydalony został przez władze

za fałszywą grę w karty

po za granice kraju. Wszyscy trzej mieli kochanki, na które wydawali dziesiątki miljonów. Pomocnikiem Schapiry był Mokrzycki,

niebieski ptak,

utrzymujący się z gry w karty. „Przyjaciółce“ swej kupił wspaniałe stroje, futro i td. Sam udekorowany jest pierścieniami

brylantami i kosztownościami

miljardowej wartości. Znaleziono u niego wielką sumę dolarów, zaszytą w podszewce. U reszty szulerów odkryto

dolary ukryte w bucikach.

„Gospodarz“ Łapajówker pobierał za grę w karty miljon mkp. za godzinę. Jeśli grano przez całe dnie i noce, można wyobrazić sobie, jak

olbrzymie były „dochody“ Łapajówkera.

W jaskini przy ul. Słonecznej znajdował się bufet z przekąskami. Znaleziono kilkanaście talji kart. Przy aresztowanych szulerach znaleziono w czasie rewizji

wielką ilość dolarów

i miljardowe sumy w markach polskich.

Podajemy spis przytrzymanych dzisiejszej nocy szulerów i hazardzistów: Józef Szumlański, stolarz (Zaciszna 8), Bernard Marokas, kelner (Pod Dębem 6), From Zehngut, bez zajęcia (Furmańska 3), Salke Müller, krawiec ze Stryja, Jakób Mendelberg, kupiec ze Stryja, Mis Roznąkow, kupiec (Pod Dębem 11), Moritz Bernos, krawiec (Pasaż Hermanów 25), Moses Schapira, bez zajęcia (Zielona 52), Władysław Mokrzycki, rzekomy urzędnik pryw. (Królowej Jadwigi 31), Józef Gruber, handlarz drzewa (Krupiarska 8), Jakób Tennenbaum, pośrednik handl. (Klonowicza 3), Bruno Hartfeld, bez zajęcia (Marcina 24), Rudolf Gerber, urzędnik prywatny ze Sambora, Izydor Huss, dekorator (Niecała 5), Moritz Hirschprung, fotograf, (Grottgera 6), Lazar Feuerstein, bez zajęcia (hotel „Elite“), Juljusz Klapp, artysta, (Kurkowa 28), Feiwel Klapp, bez zajęcia (Owocowa 6), Jan Zieliński, murarz (Kleparowska 409), Michał Kimmel, kupiec z Wiednia, Moritz Wischnitzer, bez zajęcia (Zamarstynowska 46), Nuchim Gasthalter (Kościelna 5), Leonard Schweigenbaum (Karpińskiego 3). Widzimy tu zatem ludzi niemal z wszystkich zawodów.

Przez wykrycie tego siedliska zbrodni policją oddała społeczeństwu lwowskiemu prawdziwą przysługę i odniosła rzetelny sukces.

NIEPRAWDĄ JEST JAKOBY marka polska traciła z każdym dniem na wartości! — Ulokujcie ją tylko (uchowaj Boże nie w akcjach) lecz w praktyczny sposób, a przekonacie się o pełnowartości polskiej waluty. Już puka do drzwi Ś-ty Mikołaj, prowadząc za sobą w dali dni świąteczne, blaskiem tradycji opromienione. To najlepsza sposobność, by zajrzeć czemprędzej do **„BAZARU PORCELANY I SZKŁA“**, gdzie nabywać można po niebywale przystępnych cenach najrozmaitsze praktyczne przedmioty i cacka z zakresu porcelany i szkła, nadające się na upominki. A więc hasłem wszystkich, pragnących wymknąć się wirom dewaluacji, niechaj będzie: **„Bazar Porcelany“ Lwów, Pasaż Mikolascha obok kinoteatru „Lux“.** 4340

Waloryzacja kredytów a przemysł.

Warszawa. (AW.). B. min. skarbu p. J. Michalski w odpowiedzi na ankietę „Kurjera Polskiego“ pt.: „Waloryzacja kredytów a przemysł“ oświadczył: „Waloryzacja niezłączona organicznie z terminem określającym reformę walutową, wywołać musi jak w Niemczech najgorsze następstwa. Niepodobna niestosować do dochodów tych samych zasad, które stosuje się do wydatków. — Teoreycznie niema różnicy między waloryzacją a teoretycznym złotym. Jedno bowiem, jak i drugie jest wprowadzeniem do gospodarstwa pojęć teoretycznych, szkodliwych niewątpliwie dla życia gospodarczego.

Utknięcie sprawy wydzierżawienia monopolu tytoniowego.

Warszawa. (telef.). (z) W kuluarach sejmowych obiegają —jak donosi „Kurjer Por.“, pogłoski, że sprawa wydzierżawienia kapitalistom zagranicznym monopolu tytoniowego, utknęła na martwym punkcie i jej pomyślne załatwienie ma być wątpliwe.

Budżet min. Kucharskiego w ogniu krytyki.

Warszawa. (Telef.)(z) Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej wszyscy niemal mowcy podkreślali nierealność budżetu min. Kucharskiego, a szczególnie czynili to pp. Jaroszyński (Dubadecja) i Czetwertyński (ZLN).

P. Jaroszyński powtarzał wszystkie zarzuty, które wytoczył był na plenum p. Michalski. P. Czetwertyński stwierdził, iż zamierzenia min. Kucharskiego są słuszne, natomiast podstawy dla budżetu są niesłuszne, bo naprzykład preliminarz wojskowy opiera się na tzw. zamknięciach kasowych, wskutek czego powstała omyłka. Mianowicie w preliminarzu nie uwzględniono regulacji rachunków całorocznych z końcem grudnia. Omyłka w tym preliminarzu wynosi 150 miljonów fr. zł. Gdy w roku ub. armja miała zagwarantowany zapas żywności na 3 miesiące, to obecnie wedle tego preliminarza zapas ten wystarczy nie dłużej niż na tydzień.

Bez pożyczki zagranicznej, jak wywodził p. Czetwertyński, nie ma sanacji.

P. Moraczewski zgłosił formalny wniosek, że sejm nie ma zaufania do budżetu sporządzonego przez min. Kucharskiego. Min. Kucharski w exposé swojem w sejmie zapowiedział, że będzie czynił zabiegi w celu uzyskania moratorjum dla długów zagranicznych Polski. Na podstawie tego oświadczenia nie włączył więc długów do preliminarza budżetowego na rok 1924. „Kurjer Poranny“ zapytuje czy dla uzyskania tego moratorjum udali się, jak było zamierzone, delegaci za granicę, czy też min. Kucharski zwątpił już w możność uzyskania tego moratorjum.

—oo—

DALSZE SZCZEGÓŁY W SPRAWIE MŁODEGO DAUDETA.

Warszawa. (telef.). Sprawa śmierci młodego Daudeta zaczyna się wyjaśniać. Mianowicie zgłosić miał się on do redaktora anar. pisma „Le Libertaire“ i oświadczył, że oddawna nosi się z zamiarem zamordowania Poincarego oraz wszystkich wybitniejszych przedstawicieli polityki i policji francuskiej, prawdopodobnie jednak wybierze raczej własną śmierć niż wykonanie tych wyroków.

—oo—

ZMIANA NASTROJU FRANCJI WOBEC NIEMIEC

Warszawa (telef.) (z). „Matin“ i „Echo de Paris“ podają, że w najbliższej przyszłości należy się spodziewać znacznego zmniejszenia francusko-belgijskich wojsk okupacyjnych ze względu na wyjaśnienie sytuacji, jakie w dużym stopniu dało się osiągnąć między Francją a Niemcami. Na łamach „Matin'a“ daje się odczuwać w stosunku do rządu niemieckiego zmiana nastroju i przyjazny ton, zwłaszcza w stosunku do gen. Seckta. „Matin“ nazywa go poważną siłą, z którą należy się liczyć jako z przeciwnikiem wszystkich zamachów stanu.

Znaki czasu.

Gdzie ratunek?

Wiadomą jest rzeczą, że w czasach przedwojennych państwo użyczało kredytu, czy swej gwarancji obywatelem lub też ich związkom, gdy w dojściu do skutku pewnych przedsięwzięć widziało pożytek ogółu i gdy do osiągnięcia celów przedsięwzięcia nie starczyły własne środki finansowe danych osób lub instytucji. I to było zupełnie logiczne wówczas, gdy państwo jako najwyższa instytucja prawno - publiczna, wyposażone było najwyższym autorytetem w sprawach kredytowych, a było w każdym razie silniejsze gospodarczo i finansowo od swych obywateli, nawet zorganizowanych w związki i instytucje gospodarcze, czy inne.

Obecnie stosunki się zmieniły. Dziś państwa niektóre muszą się odwoływać do gwarancji obywateli dla uzyskania pomocy finansowej. Dzieje się to ostatnio w Niemczech, gdzie rząd ma uzyskać znaczną pożyczkę amerykańską na poprawę stosunków walutowych, a poręke dla tej pożyczki zaciągniętej dla celów państwowych dają wielcy właściciele ziemscy na swych prywatnych majątkach. Dają zaś tę gwarancję nie dopiero pod presją ustawowego przymusu. Z własnej inicjatywy mieli ją zaproponować rządowi. Mają też doń zaufanie, że ten użyje pożyczki na właściwy cel.

Tak dzieje się w Niemczech.

A u nas?

I u nas bywało ongiś, że np. Wiśniowieccy, Zamojscy i inni całe fortuny składali na ołtarzu Ojczyzny, gdy się znalazła w opresjach, własnym sumptem wojny dla Niej i za Nią prowadząc, granic Jej broniąc lub twierdze budując. Tak bywało ongiś.

A dziś? Czyby się u nas nie znaleźli następcy tych wielkich dusz? Czy nikt nie podejmie wielkich tradycji? Czyżby naprawdę ci, którzy obecnie weszli w miejsce tamtych, chcieli zadokumentować wobec narodu i świata, że są tylko pigmejami duchowymi, wydymanymi jeno we własnej wyobraźni, a brnąc w bezgranicznym egoizmie, nie odczuwali wcale grozy położenia, w jakiem się znajduje Ojczyzna? Czy nie słyszą głosu Rei publicae in summa oppoess'one?!

Chyba ta ich głuchota i ślepota na wołanie Ojczyzny o ratunek miały pozostać smutnym, tragicznie hańbiącym znakiem czasów obecnych?

Obserwator.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 5 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 4100000, jedynki i dwójki 4095000, dolary kanadyjskie 3600000 jedynki i dwójki 3590000, marki niemieckie 0 00, setki 0·00, drobne —·—, leje 0000 drobne 000, czeskie korony 100000, drobne 0000, ruble 5-setki 15.000, setki 000·00, 25-rublówki 000·00, franki francuskie 00000, funty szterlingi 000000, franki szwajcarskie 000000. — Złoto: 20-kor. 000000, 20-frank. 00000, 20-markówki 00000, 10-rublówki 00000. — Srebro: korony austrjackie 00000. floreny 00000, ruble 00000.

—oo—

TRANSAKCJE NA GIEŁDZIE LWOWSKIEJ.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 4 grudnia

Na targu akcji zaznacza się dość znaczna zwyżka kursów. — Popyt duży. Podaż niedostateczna. — Transakcje bardzo liczne. W niekotowanych popyt za Gazami, Jaworznem, Olkuszem, Radziwiłłem, Lnem.

Tendencja zwyżkowa.

Usposobienie bardzo ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Bank hipoteczny 950, 975, 990, 1000, (900) Małopolski 1100; Pokred 47, 48, 49, 50, 52, 42 i pół, 51, 54, 58, 62 (30); Przemysłowy 440, 435, 437, 440, 438, 430, 436, 438, 440, 439, 445, Ziemski Bank Kred. 235, 230, 240, 230, 250, 255; Browary 19.500, 20.000, 20.200

WIELKI SKANDAL W OPERZE współczesny dramat ameryk. w 6 aktach z naiwiększą tragicz ą Ameryki **Dorothą PHILIPS** w głównej roli. **Dziś Kino LEW.** 32698

20.250 (19.000); Chodorów 5150, 5200, 5225, 5300, 5200, 5325, 5300, Cegielski 890, 900, 925, 935, 940, 910, 890, 920, 880, 870; Gafota 115, 112; 115; Ćmielów 805; Niemojowski 465, 470, 475, 480, Orkos 5525, 5475, 5525, 5450; Parowozy 315, 320, 310; 315, 320 300, 322; Pezet 125, 100, 110 (20); Siersza g. 10.500, 11.000, Nafta 380, 390, 385, 390; P. T. B. 105, 100, 110. Rakszawa 6100, 6300 Siersza el. 130, 135, 132; Tepege 4600, 4400, 4500; Tespy 4550, 4500, 4600, 4575, 4600, 4675, 4500, Zieleniewski 17.500, 17.650.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH tysiącach.

Jaworzno 23.750, 24.000, drobne 25.000, Gazy 27.500, 27.250, 27.100, 26.900, 26.800, Chybie 8100, 8150, 8150, 8100, dr. 8300; Arma 375, Akumulator 340, 350, Azot 200, 205, 210, 215, Brugger 650, 640, 635; Elektr n. S. 56, 55, Gazolina 840, 850, 830, 835; Gazociągi 300, 285, 280, Foresta 470, Len 900, 950, 1000 975, 1050, 1075, Lesienice 1500, 1450, Lokomotywy 525, 550, Nitrat 140, 145, Olkusz 410, 425, 475, 450, 445, 440, Radziwiłł 1650, 1700. 1725, 1750, Rucker H. 900; Rollindustria 170, 185, Schön 77.000, 76.000, Szkło 750, 730, Węglówki 36, 37, 38, 37 i pół, Columbia 35, Hydropol 40, Tyśmienica 410.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Środa 5. grudnia o godz. 7 „Walkirja" Wagnera (Abonament ważny).

Czwartek 6. grudnia o godz. 6 „Noc Św. Mikołaja" Macieja Szukiewicza.

TEATR MAŁY.

Środa 5. grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca".

Czwartek 6. grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca".

TEATR NOWOŚCI.

Środa 5. grudnia o godz. 7 „Księżniczka Olala".

Czwartek 6. grudnia o godz. 7 „Księżniczka Olala"

—oo—

Teatr Bagatela, Rejtana 3. Od 1 grudnia 1923 nowy program. Część I. „Kwit" farsa w 1-ym akcie. Część solowa: Cle'e duet taneczny. Marek Windheim. Mr Rald — Clifford tercet taneczny. Część III. „Incognito" farsa z 1. akcie. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

—oo—

Ostatnie dni sprzedaży zniżek abonamentowych. Dyrekcja Teatrów nie chcąc odmawiać olbrzymiej liczbie zgłaszającej się publiczności, sprzedaje do piątku włącznie od 10—12 i od 7—8 zniżki abonamentowe. Po za tym jednak terminem bezwarunkowo żadnych zniżek sprzedawać się nie będzie.

Na „Noc Św. Mikołaja" wybiera się do Teatru Wielkiego we czwartek mnóstwo osób. Prześliczna ta sztuka powtórzona będzie w sobotę i w niedzielę popołudniu.

„Dziewczę z Holandji". Teatr Nowości wznawia w piątek ulubioną operetkę Kalmana w doskonałej obsadzie, którą tworzą pp. Kasprowiczowa, Miłowska, Brzeska, Kuligowski, Tatrzański, Świeży, Kowalski, Bojanowski i inni. Reżyseruje p. Kuligowski. Przy pulpicie dyrygenta p. Wojnarowicz, tańce holenderskie układu baletmistrza Faliszewskiego.

Z muzyki. W piątek 7-go bm. wystąpi po raz pierwszy we Lwowie z własnym koncertem pianistka warszawska Janina Familier-Hepnerowa. Artystka, odznaczona pierwszą nagrodą na konkursie im. Paderewskiego uchodzi obecnie za najwybitniejszą pianistkę polską. O koncertach jej pisze m. i. „Kurjer Warszawski" z dnia 20. stycznia 1923: „Po wrażeniach jakie odnieśliśmy wczoraj, musimy wyrzec bez wahania, że największą pianistką polską jest p. J. Familier-Hepnerowa. Rysem charakterystycznym tej artystki jest dzisiaj — potęga. Potęga w technice, w stylu i w środkach ekspresyjnych. Z tak wykonaną sonatą Brahmsa, artystka może zdobywać świat". Wysoce artystyczny program koncertu lwowskiego obejmuje m. i. sonaty Beethovena i Brahmsa oraz utwory Chopina.

Konferencja oświatowa. Dążąc do oparcia praktycznej działalności oświatowo-kulturalnej na podstawach, które znalazłyby swe naukowe uzasadnienie i idąc w tym kierunku za powszechnym głosem pracowników oświatowych, podkreślających stale konieczność wciągnięcia do współpracy nad budową systemu kształcenia dorosłych wszystkich ośrodków nauki polskiej, organizuje Ministerstwo XII. Konferencję Oświatową, poświęcając ją omówieniu stosunku oświaty pozaszkolnej do nauki i wyższych zakładów naukowych. — Referatów na ten temat podjęli się łaskawie Prof. Uniw. Jagiel. w Krakowie Dr. Kaz. Nitsch i Dr. Roman Dybowski, oraz Naczelnik Wydziału Oświaty Pozaszkolnej w Kuratorjum Okr. Szk. Poznańskiego, p. N. Perzyński. Konferencja odbędzie się w Warszawie dnia 7. grudnia bm. o godz. 10 przed południem w sali Pol. Tow. Krajoznawczego, Karowa 21.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę dnia 5. grudnia br. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe na którym p. Prof. Dr. Leopold Caro wygłosi odczyt pt.: „Technika i gospodarstwo".

Obchód listopadowy w Internacie im. Piramowicza odbył się dnia 25. listopada staraniem „Kółka dramatycznego uczniów seminarjum nauczycielskiego". Wobec przepełnionej sali młodzieżą i starszą publicznością wśród której zauważyliśmy znanego przyjaciela młodzieży p. I. Dembowskiego, młodzi amatorowie odegrali „Dziady" w inscenizacji St. Wyspiańskiego z takiem zrozumieniem i zapałem, na jaki tylko młodość zdobyć się potrafi.

Niezwykłą pomysłowość rozwinął prof. Seminarjum p. St. Chudzikowski tak pod względem dekoratywnym jak i reżyserskim, to też nic dziwnego, że każdy akt był oklaskiwany gorąco. Przedstawienie to powtórzono 2. grudnia przy równie szczelnie wypełnionej sali.

Już niejednokrotnie podnoszono doniosłość przedstawień młodzieży dla wychowania — niestety dotychczas tylko sporadycznie używają niektóre zakłady tego środka, a przecież nie da się zaprzeczyć, że nietylko wykonawcy, ale i ta część młodzieży, która stanowi publiczność na takich przedstawieniach, poznaje arcydzieła naszych wieszczów gruntowniej niż czytając je, zżywa się z ich bohaterami, dyskutuje czas dłuższy o wykonawcach i treści, a temsamem gruntowniej przyswaja sobie rzecz widzianą.

Wieczór św. Mikołaja urządza Czytelnia Akademicka dla małych i „wielkich" dzieci w dniu 5. grudnia. Poprzedzi program artystyczny a zakończy ogólna zabawa. Św. Mikołaj obdzieli dziatwę podarunkami, które na ten cel składać można uprzednio w lokalu Czytelni Akad. (ul. Łozińskiego 7) w Sekretarjacie.

Św. Mikołaj techniczki! Św. Mikołaj, który przybył do Lwowa na Swoją doroczną uroczystość i zamieszkał w I-szym Domu Techników zawiadamia, że na prośbę Komitetu Budowy II-go Domu Techników wyruszy dnia 5. grudnia wieczorem w asyście władz niebieskich i piekielnych po domach grzecznych dzieci, by je w miarę zasług obdarzyć — sądzi też, że za swoją fatygę otrzyma hojne datki na postawienie dachu na II. Domu Techników, gdzie ma zamiar na zimę zamieszkać. PT. Rodzice, którzy w ten sposób łatwiej mogą urządzić niespodziankę swoim dzieciom zechcą podać swe adresa wraz z podarkami, w Komitecie Budowy II-go Domu Techników przy ul. Leona Sapiehy 55 parter. Św. Mikołaj nie chcąc osobiście rozdawać rózeg uprosił Komitet Budowy II. Domu Techn., by w dniach 4. i 5. bm. rozsprzedawał rózgi przeznaczone dla niegrzecznych dzieci. Dochód przeznaczony na powyżej wspomniany cel.

Znowu podwyżka taksy za leczenie w szpitalach. Ministerstwo zdrowia publicznego znowu podniosło taksę za leczenie w szpitalach państwowych. Od dnia 5-go bm. taksa dzienna za leczenie w szpitalu we Lwowie będzie wynosiła na I. klasie 1,500.000 mp., na II. klasie 900.000 mp. i na III. klasie 500.000 mp.

—oo—

Za spokój duszy ś. p.

Leokadyi Cetwińskiej

zmarłej 6. grudnia 1921 r.

odprawione zostanie w drugą rocznicę śmierci, we czwartek d. 6. grudnia 1923 o godz. 10 rano

Uroczyste Nabożeństwo Żałobne

w kościele OO. Bernardynów

na które rodzinę, krewnych i przyjaciół śp. drogiej Zmarłej zaprasza się.

—oo—

Święty Mikołaj polecił zakupić krawaty, bieliznę, torebki damskie, portfele, laski, parasole itd. u firmy „The Gentleman" plac Halicki 12 (róg Batorego). 32520.

—oo—

INTEL. OSOBA, w starszym wieku, która chce sobie wyrobić pensję, a nie ma na podróż do Brodów i z powrotem, prosi litościwe serca o łaskawe datki. Dla „A. M." do Adm. Wieku Nowego. 9268

—oo—

Kupnicie tylko **Mokka** RADOMSKĄ CYKORJĘ 9 3905

—oo—

Bardzo biedna, nieszczęśliwa staruszka niezdolna sobie zapracować na przyodziewek prosi litościwych serc szlachetnych Dusz o jakąkolwiek starą odzież i obuwie, gdyż jestem w zupełnem opuszczeniu. Polecam się Wielce Łaskawym Paniom, sierota po urzędniku państwowym; lat 64 dla S. S. — Adm. Wieku dla staruszki S. S. 9270

SPRAWY GOSPODARCZE

Nasze stosunki handlowe z Rosją.

W tych dniach przybył z Moskwy i objął urzędowanie, świeżo mianowany przedst. handl. S. S. S. R. w Polsce, p. K. G. Miaskow.

W rozmowie z współpracownikiem „Kurjera Polskiego“ p. K. G. Miaskow udzielił informacyj o pracy przedstawicielstwa handlowego w Polsce.

— Nasze stosunki handlowe z Polską — mówił p. Miaskow, — aczkolwiek zwiększają się stopniowo, są jednak wciąż jeszcze za małe stosunkowo do tego, jakie powinny i mogłyby być. Przyczyn tego trzeba szukać w formalnych trudnościach, na jakie napotyka wszelki handel, który nie jest ujęty w pewne formy prawne, z drugiej zaś strony w tem, iż nasze przedsiębiorstwa handlowe są jeszcze mało obeznane z szerokiemi kołami przemysłowo-handlowemi Polski.

Jedną z form naszego handlu zagranicznego jest organizowanie przez Wniesztorg wespół z kapitałem prywatnym przedsiębiorstw akcyjnych, któreby miały na celu eksport rosyjskich towarów zagranicę i import, niezbędnych dla gospodarki ludowej, towarów. Mimo względnie niedługiej egzystencji tych towarzystw mieszanych, zajmują one poczesne miejsce wśród naszych organizacyj przemysłowo-handlowych i odgrywają znaczną role zarówno w wewnętrznym, jak i zewnętrznym handlu Sowietów.

Mieszane towarzystwa powstają na zasadzie umowy, określającej stopień oraz formę udziału w nich państwa. Obecnie w Polsce egzystuje jedno takie towrazystwo i ponieważ nie posiada żadnych praw monopolowych, przez to nic nie stoi na przeszkodzie ku temu, ażeby ilość takich towarzystw w Polsce zwiększyła się, o ile w skład ich wejdą ludzie z poważnych sfer gospodarczych.

W ostatnich czasach przedstawicielstwo handlowe otrzymało kilka ofert w sprawie założenia eksportowo-importowych towarzystw mieszanych.

Podczas mego niedawnego pobytu w Łodzi prowadziłem w tej sprawie pertraktacje ze związkiem polskich eksporterów przemysłu włókienniczego i bardzo możliwe jest, iż takie towarzystwo mieszane z udziałem fabrykantów łódzkich w krótkim czasie zostanie założone.

W razie pomyślnego załatwienia tej sprawy, polski przemysł włókienniczy znów będzie w posiadaniu dawnego rynku dla swych wyrobów.

Prócz mieszanych towarzystw, praktyka operacyj importowych stworzyła również t. zw. składy konsygnacyjne dla umów, co polega na tem, iż firma importowa daje swe towary dla realizacji Wniesztorgowi, kalkulując swe ceny loco skład konsygnacyjny. Towar do czasu sprzedaży pozostaje własnością firmy. Za sprzedany zaś towar firma otrzymuje umówioną cenę.

— Jakie eksportowo-importowe towary mogłyby służyć dla towarowej wymiany z Polską?

— Prócz polskiego przemysłu włókienniczego interesuje nas również przemysł metalowy. Ten przemysł mógłby importować do Rosji rury i ich części, szmelc, drut, łopaty, piły oraz naczynia emaljowane, z których 90 proc. zapotrzebowania zawsze zaspakajała Polska. Pokrywając potrzeby wewnętrznego rynku, Polska mogłaby eksportować również narzędzia i maszyny rolnicze, które głównie eksportowane były do Rosji przez Niemcy. Wyroby skórzane oraz chemikalja również mogą być przedmiotem polskiego eksportu.

Co się zaś tyczy naszego eksportu do Polski, to nomenklatura jego jest dosyć obszerna. Obejmuje ona cały szereg gatunków naszego surowca, niezbędnego dla najgłówniejszych gałęzi polskiego przemysłu, a w pierwszym rzędzie surową bawełnę.

Wznowiony eksport zboża daje nam możliwość zaopatrzania Polski lepszymi gatunkami ukraińskiej mąki pszennej. Mąka ta ma wszelkie dane, aby konkurować z mąką amerykańską ze względu na jej gatunek oraz stosunkowo niską cenę.

Stosunki handlowe z Polską, kończy p. Miaskow, mają wiele możliwości szerokiego rozwoju. W znacznej mierze sprzyja temu wygodne położenie geograficzne Polski. To sprzyjające położenie przyczyniało się w przeszłości do znacznego udziału Polksi w handlu tranzytowym, zapewnia jej bezwątpienia ten udział obecnie i w przyszłości oraz otwiera perspektywy tranzytu do krajów wschodnich, co przyczyni się bezwątpienia do powiększenia bazy polskiego handlu międzynarodowego.

—oo—

Ceny węgla w Czecho-Słowacji. W ostatnich dniach udało się w Czecho-Słowacji obniżyć ceny węgla. Nastąpiło to przez obniżen'e płac robotniczych. Obniżka ta została wywołana koniecznością utrzymania węgierskiego rynku, — z którego węgiel Czecho-Słowacki, wypierał węgiel krajowy, gorszej jakości, lecz znacznej niższej ceny.

—oo—

Z rynku papierniczego. W najbliższym czasie powstanie w Pasiecznej pod Stanisławowem nowa fabryka masy drzewnej. Fabryka ta wybudowana zostanie na gruntach państwowych, wydzierżawionych przez Polski Bank Krajowy.

Bliskość siły wodnej, przekraczającej 200 p. s. oraz brak masy drzewnej w Polsce sprzyja budowie tej nowej fabryki papierniczej.

Kronika sportowa.

Komunikaty A. Z. S. Lwów (adres: ul. Łozińskiego l. 7).

Sekretarjat wzywa wszystkich członków, którzy nie uiścili dotychczas wkładek za I. i II. półrocze 1923, aby we własnym interesie w czasie jaknajkrótszym uiścili zaległe wkładki w godzinach urzędowych (6.30—7).

Sekcja hockey'owa i bokserska przyjmuje wpisy codziennie między godz. 6.30—7 wiecz.

Sekcja narciarska przyjmuje wpisy na sezon 1923—24 w poniedziałki, czwartkki i piątki między godz. 6—7. Wkładka wynosi za cały sezon 50.000 mkp. Legitymacje sekcji są ważne wyłącznie tylko z fotografją.

W myśl statutu członkami sekcji mogą być prócz studentów (tek) także młodzież gimnazjalna, oraz wszyscy inni z wyższem wykształceniem stojący już poza światem akademickim.

Sekcja dostarcza swoim członkom sprzętu narciarskiego na dwumiesięczny kredyt z 10 proc. opustem od cen sklepowych.

Ponadto urządzi sekcja w bieżącym sezonie dwa kursy na nartach dla początkujących, z tego jeden we Lwowie, gdy tylko odpowiednie warunki śnieżne nastaną, — drugi zaś w Sławsku, gdzie w schroniskach ma sekcja zapewnione daleko idące zniżki. Terminy tych kursów będą osobno ogłoszone.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Zniszczone srebrne łorebki naprawia syst. zagraniez. znany specjalista **J. A. Wolf** jubiler i złotnik — Lwów, ul. Sobieskiego 2. 32663

V. Emisja węglówek Prawo poboru V. Emisji Polskiego Przemysłu Węglowego wykonuje Bank Wzajemnego Kredytu S. A. w Krakowie Oddział we Lwowie, ul. 3-go Maja 16. 4321

NA DRZEWKO! OGNIE SZTUCZNE!
poleca hurtownie **MICHAŁ HACKEL, Lwów, Kazimierzowska 4.** 32507

Widokówki świąteczne i noworoczne
ANIOŁKI I GWIAZDKI — poleca hurtownie F-a **WSPÓŁCZESNA SZTUKA, Przemyśl.** 32445



LATARKI ELEKTR.
żarówki elektr., **Baterje** z 6-miesięczną gwarancją, Miha-Gold, Daimon, — poleca Gener. zastępca 32510
Michał Hackel, Lwów, Kazimierzowska 4.

Magazyn i pracownia futer KAROLA CWYNARA
Krzywa 10 lub Akademicka 5, w podwórzu
przyjmuje wszelkie roboty po jak najtańszych cenach. 31500

Na Św. Mikołaja poleca: sanki łyżwy, rowery dziecinne, latarki elektryczne i karbidowe **Jakób Rosenman, Akademicka 26.** 4347

MŁODY BOGATY KUPIEC
warszawianin, szuka elegancko umeblowanego pokoju w centrum miasta przy lepszej rodzinie izr. z całem utrzymaniem lub bez. Telefon pożądany lecz nie konieczny. Cena obojętna. Zgłoszenia pod „pokój“ do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 32511

OKAZJA!
Używane koce na konie :: po **1,400.000 Mp.** sprzedaje firma **SONTAG**
magazyn używanej i nowej konfekcji
Lwów, ul. Kopernika 16. 32692

STAN. CWENARSKI
Lwów, Akademicka 21

poleca praktyczne podarki na św. Mikołaja: własnego wyrobu balje blaszane, baniaki, wanny, wanienki, wiadra, konewki, kuchenki blaszane, naczynia emaljowane, sita do mąki i fasowania oraz wszelkie towary galanteryjne. Sprzedaż naczyń wysortowanych po cenach umiarkowanych. 4337

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
Inż. STANKIEWICZA
Lwów, ulica Franciszkańska l. 11
wykonują wszelkie naprawy motorów, maszyn rolniczych, gorzelnianych, drukarskich, armatury, roboty tokarskie.
SPAWALNIA
autogenem części pękniętych i połamanych z żelaza, stali, mosiądzu i aluminium. Własna odlewnia metali. Naprawa najdrobniejszych aż do największych przedmiotów. uskutecznia się na maszynach precyzyjnych, najnowszych typów — w najkrótszym czasie. 31782

WYTWORNE PODARKI
BATIKOWANE NA DRZEWIE: Stoliki, lampy, puhary, Parawany, szkatułki, Igielniki, Garnitury na biurko, Bransoletki itd.
Dywany, makaty, kilimy, Obrazy, rzeźby, sztychy, Batiki, lampy, lichtarze, Wytworne meble i mebelki 32697
SALON MEBLI STYLOWYCH
B. Połonieckiego
ul. Klementyny Tańskiej 1.

NACZYNIA KAMIENNE
ZE SŁYNNEJ ŁOWICKIEJ FABRYKI
poleca Kupcom i spółdzielniom
HURTOWNIA „EMCEHA“
we Lwowie, ulica Zygmuntowska l. 4.
Zastępstwo Łowickiej fabryki naczyń kamien. 32657

Warsztat ślusarski
z popędem elektrycznem 5 HP. do odstąpienia na ulicy Gródeckiej. Również do sprzedania tokarka, heblarka i taśmowa piła. — Zgłoszenia: **Przedsiębiorstwo budowy młynów, Warzecha i Ska, Leona Sapiehy 37.** (Telefon 870). 32641

OBUWIE! OBUWIE!
KRAJOWE i ZAGRANICZNE
32473 **DO NABYCIA**
w CHRZEŚCIJAŃSKIEJ SPÓŁCE
„HERA“ Lwów, Rynek 34
Dom Stadtmüllera.

Na Święta Kapelusze damskie
najtaniej poleca
E. GEPERT, ul. Fredry 9. 32655

WOLNE POSADY.

CHŁOPCA do praktyki złotniczej przyjmie na dobrych warunkach. Kazimierz Turlik; Lwów; Rutowskiego 7 — (naprzeciw Katedry). 32459

POLSKA szwalnja Kopernika 16; I. p. poszukuje przykrawaczów i przykrawaczek do bielizny wojskowej. 32325

SZWACZKA do damskiej bielizny; panny do cerowania siatek potrzebne; Chmielewska, Sapiehy 57. 32440

DOCHODZĄCA DO SPRZĄTANIA tylko z świadectwami — potrzebna. Zgłoszenia: Batorego 38; II. p.; schody frontowe na lewo; godz. 9—10 i 3—4. 9255

BIURO spedycyjne poszukuje stenotypistkę i stenografistkę niemiecką. Listy „710“ Biuro ogłoszeń Buchstaba — Legjonów 21. 32502

POSZUKUJĘ posługaczki za dobrem wynagrodzeniem; — Zakład dentystyczny; Św. Anny 3. 32488

SŁUŻĄCA do wszystkiego na dobrych warunkach potrzebna. Piekarska 17; parter. 32461

KONCYPIENTA poszukuje adwokat na prowincji. Zgłoszenia Wagner; Lwów; Kopernika 22. 32550

PRZEMYSŁOWIEC; starszy kawaler; poszukuje gospodyni solidnej. Traktowanie towarzyskie; Oferty z fotografją; Adres: Jarosław — fach 20. 32591

POTRZEBNY ślusarz do okucia okien. Dwernickiego 7 — Konopacki. 32593

AJENT miejscowy do sprzedaży pierwszorzędnego artykułu spożywczego poszukiwany. Cukiernia; Łokietka 12. 32594

POSZUKIWANY kierownik do fabryki likjerów na kresach; młody; energiczny katolik; warunki dobre. Listy pod KIEROWNIK do Biura dzienników Buchstaba — ulica Legjonów. 32595

ZDOLNI ślusarze potrzebni zaraz. Zamarstynowska Nr. 29; — — — — 32598

PRZYJME zdolną panienkę do sklepu; Bombach — ulica Głęboka Nr. 1. 32590

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna. Cukiernja — ulica Batorego 6. 32533

POSZUKUJĘ młodego uczciwego człowieka (samotnego) — z niższą szkołą rolniczą lub lasową do pomocy w gospodarstwie na prowincji. Zgłoszenia z podaniem skromnych warunków pod PRACA do Adm. Wieku Nowego. — — — 32603

CHŁOPCÓW względnie pomocników do wyrobów metalowych dobrze płatnych (pierwszeństwo mają obeznani z tym działem) przyjmie warsztat ul. Batorego 9. 32410

ZDOLNY młody pomocnik handlowy z działu kolonjalnego znajdzie posadę we firmie Włodzimierza Rubla — ulica Szajnochy 2. 32451:

POSZUKUJĘ od 15 stycznia rutynowanego gumiennego z odpowiedniem poleceniem na ordynarję. Czaykowski Piekarska 16. 32634.

AGENTÓW z kaucją przyjmę dla sprzedaży obrazów. Zarobek tygodniowo wyżej 6,000.000 mkp. Bajki 27; II. p.; drzwi 8. 32663.

SZEWSKIEGO czeladnika zdolnego i dobrego przykrawacza przyjmę zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Maksymilian Caryk; Żółkiew ul. Bazyljańska. 32664

POSZUKUJE się zdolnej; ukwalifikowanej fryzjerki z całem utrzymaniem. Materjalne warunki ustnie. Z prowincji nie wykluczone. Wiadomość. Lwów. Łyczakowska 19. 32666

UCZCIWA służąca do wszystkiego zostanie przyjęta na ul. Potockiego l. 8; III. piętro na lewe. 32654

2 CHŁOPCÓW do nauki giserskiej przyjmie odlewnia żelaza przy ul. Potockiego 63. 32651

POSZUKUJĘ zdolnej robotnicy; krawiec damski Kupferschmied; Szajnochy 3. 32647

POSZUKUJĘ inteligentną pannę wraz z szyciem do trojga dorosłych dzieci; Stecher, Gródecka 52. 32644

DOZORCZYNIĘ poszukuję zaraz; Gródecka 81, gospodyni. — — — — 32643.

POSZUKUJĘ czeladnika szewskiego na nową robotę; Jan Łabazjewicz; plac Bernardyński 9. 32640

BROWAR parowy Kamionka strumiłowa poszukuje zdolnego piwowara najchętniej kawalera. 32622

RESTAURACJA Jana Mossa pl. Halicki 10; Hala Targowa przyjmie kelnerkę; kucharki i służące; wikt, mieszkanie i dobra pensja. 32628

FIRMA A. SCHMIDT. warsztaty ślusarsko — mechaniczne we Lwowie ul. Kopernika l. 16; poszukuje rutynowanej siły kancelaryjnej do samodzielnego prowadzenia biura. Wymagana znajomość języka niemieckiego oraz korespondencji i buchalterji tudzież biegłego pisania na maszynie. Zgłaszać się należy ze świadectwami w dniach 6 i 7 grudnia w godzinach 3—4 oraz w dniach 8 i 9 grudnia w godzinach 11—12 przed południem. Warunki zależne od kwalifikacji i umowy. 32680

ZDOLNEGO bufetowca poszukuje zaraz Andrzej Żółciński; Batorego 32; Lwów. 32685.

MĘŻCZYŹNI i kobiety w każdej miejscowości zarobią do 30.000.000 marek miesięcznie oraz agenci, agentki; handlarze obrazami przy sprzedaży obrazów świętych, nowość. Nowicjuszy poucza się. Zgłoszenia pisemne adresować: Zakład Dewocjonalji. Lwów, Sadownicka 58 32635

POLSKA SZWALNIA Kopernika 16, I. p. poszukuje zdolnych hafciarek zaraz. 32699

ROZMAITE.

POSZUKUJĘ spólnika z lokalem sklepowym do otworzenia składu wyrobów koszykarskich lub przystąpię do spółki; posiadam towar; kapitał oraz warsztat. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod SPÓŁKA. 32472

AKUSZERKA przyjmuje panie; udziela porad pod dyskrecją. Lwowskich Dzieci 7 (Polna). 31285

WYPADANIE włosów; zmarszczek; wągry; pryszcze — plamy; usuwa się. KOSMEO; Mikołaja 7. 31379

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECJĄ; JÓZEFATA 3 — BOCZNA GRÓDECKA. PARTER B. D. 32416

PRACOWNIA futer Michała Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnjerskie po najtańszych cenach; Plac Marjacki l. 4; Hotel Europejski; w podwórzu. 32615

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową na imię Benjamina Falika; ur. w roku 1898; Kategorji C. I. — — — 32576

POSIADAM duży lokal przemysłowy z palowiskami i dużemi kotłami do gotowania mas; nadający się na przemysł chemiczny etc.; dalej lokal sklepowy naprzeciw Teatru wielkiego. Poszukuję spólnika z odpowiednim kapitałem. Listy pod „Przemysł i handel“ do Administr. — — — 32571

MAM lokal frontowy; jestem fachowcem; poszukuję finansisty ewentualnie pożyczka. Zgłoszenia pod K. S. do Administracji. 32552

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. — — — 32090

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie; udziela porad pod dyskrecją. Staranna opieka. SOBIESKIEGO 30 parter; — — — — 31993

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją; niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27; parter. 30962

AKUSZERKA Szkuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją. Grodecka 49; I. p. 32496

PRAKTYCZNA akuszerka udziela porad. (Dyskrecja).. Leona Sapiehy 85. 32525

DLA PAŃ! Elegancko wykonuje — przerabia suknie; kostjumy; płaszcze. Modernizowanie futer. Pracownia sukień; Mikołaja 18; I. p. 32670

GLINIAŃSKA 9; I. piętro, drzwi prawe. — Przyjmuje się wszelką robotę w zakres krawiectwa damskiego wchodzące. Wykonanie według najświeższych żurnali, staranie na czas i tanio. — Inteligentną panienkę przyjmę do nauki. — — — 32627

INTELIGENTNA niezależną kobieta poszukuje inteligentnego spólnika któryby posiadał odpowiedni lokal dla otwarcia sklepu z konfekcją damską (wyznanie obojętne) dam pracę. Zgłoszenia pod spółka do Administracji Wieku — — — — 32632

POSZUKUJĘ spólniczkę, niewykluczone małżeństwo. Zgłoszenia do Administracji pod KIOSKO INWALIDZKI. 32623

REPERACJĘ pończoch z trzech par dwie — skarpetki z dwóch par jedna. Leszczyńskiego 43. 9269

FOTOGRAF alamfnut ulica Słoneczna, plac Zbożowy wykonuje fotografje do legitymacji natychmiast. 32691

PRZYJMUJE kaloszy do naprawy na rosyjski sposób pod gwarancją. Sykstuska 60. Szpak. 32658

MIESZKANIA I SKLEPY.

MAŁEGO skromnego pokoiku przy spokojnej rodzinie szuka młody urzędnik. Do Wieku pod URZĘDNIK 23. 32676

PONAD sześć miljonów miesięcznie zapłacę za pokój z osobnem wejściem. Zgłoszenia: „Spokojna praca" — do portjera Starego Uniwersytetu (Mikołaja). 32575

PŁACĘ 10 franków szwajc. (w paryfecie za pokój z osobnem wejściem. Zgłoszenia: SOLIDE do Adm. Wieku. — — — 32574

DWAJ Jugosławjanie poszukują pokoju umeblowanego — z elektryką w okolicy szpitala powszechnego. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod CZEDA. 32599

PRAGNĘ zamienić pokój z kuchnią na dwo lub trzy pokoje z przynależytościami za słuszną dopłatą. Wiadomość Dr. Polończyk. Listopada 57. 32329

ZA WYNAJĘCIE 1 pokoju od gospodarza dam złoty zegarek i czynsz wedle umowy. Chorążczyzna 14. fryzjer. — — — — — 32671

POKOJU kawalerskiego szukam niedaleko Pijarów; płacę dolarami; Zgłoszenia pod DOLAR Administr. Wiekku. — — — — — 32332

POSZUKUJĘ pokój kawalerski umeblowany z osobnem wejściem lub z przedpokoju za wysokiem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod NAFTA do Administracji Wieku. — — — — 32681.

POKÓJ umeblowany z osobnym wchodem przy tramwaju VI dziel. wynajmę zaraz solidnemu panu — wyższemu urzędn. ze śniadaniem lub bez. Oglądać od 12—4. Listownie do Wieku WYGODA. 32652.

ZAMIENIĘ pomieszkanie 2 pokoje, pokój dla służącej, przed pokój i kuchnja (komfort) w Poznaniu w śródmieściu; na takie same lub większe we Lwowie. Zgłoszenia do Administracji pod LWÓW—POZNAŃ. 32646

PRZYJMĘ panienki na mieszkanie za prowjanty ul. Dominikańska 7; II. p. drzwi nr. 6. 32625.

ZA POŻYCZENIE 250.000.000 mk. wynajmę mieszkanie samotnemu lub samotnej. Zgłoszenia w Administracji pod „250". — — 32624

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem do wynajęcia. Murarska 35; drzwi 6. 32637.

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pomieszkania — może być jedna stancja lub wspólnie przy jednej osobie starszej; dzielnica VI. Zgłoszenia Adm. Wieku pod OPAŁ. — — — — 32631

ELEGANCKI pokój z utrzymaniem przy rodzinie dla zamożnego pana ewentualnie dla dwóch do wynajęcia natychmiast. Ohronek 10; I. p. oficyny. 32619

PIĘĆ POKOJI, kuchnia, pełny komfort, centrum — zamienię za trzy pokoje komfort. Wiadomość: Marczyński. Wałowa 2. 32705.

ZAMOŻNEMU ziemianinowi lub przemysłowcowi dojeżdżającemu do Lwowa podnajmę duży pokój z balkonem i przedpokojem z niekrępowanem wejściem z używaniem kuchni i łazienki, kompletnie umeblowane blisko śródmieścia za udzielenie mi pożyczki. Zgłoszenia pod „300 dolarów" do Administracji. 32694

POSAD POSZUKUJĄ

OSOBA intel.; dobrze polecona — szuka posady do dzieci lub do zarządu domem — umie szyć. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Dobrze polecona". 9267

SYMPATYCZNA panienka; rutynowana maszynistka; znająca stenografję — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia: Za ofiarowaną pomoc wdzięczna do grobowej deski; Odpowiedź do Adm. Wieku pod BEZ ŚRODKÓW DO ŻYCIA; — — 32578

MŁODA; lepsza osoba poszukuje posady do samotnego zarządu domu u samotnego pana. Zgłoszenia osobiste: Lwów; Kopernika 17; u Bazylowej. 32586

CZELADNIK szewski poszukuje pracy tylko na prowincji; Zgłoszenia do Wieku Nowego pod ZDOLNY S. 32526

DENTYSTA—techn.; pierwszorzędna siła; poszukuje posady; Zgłoszenia do Administr. pod W. F. 32564

ZDOLNA stenografistka i buchalterka (izrael.) poszukuje posadę. Zgłoszenia pod „Szkoła handlowa do Wieku; — — 32608

Dzielny i energiczny kierownik warsztatów obcokrajowiec, szuka zajęcia w wielkiej mechanicznej fabryce obuwia. Jest instruktorem i naprawia maszyny. Adres: Ul. Zielona 7, prawy parter. 4325

POMOCNIK handlowy; farbowjec; zdolny ekspedjent — poszukuje odpowiedniej posady od zaraz. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod ZDOLNY. 32458

BUCHALTER korespondent z ładnem pismem poszukuje zajęcie popołudniowe lub godzinne. Zgłoszenia Wiek Nowy „S. G. 5825". 32524

POSZUKUJĘ posady do starszego pana do zarządu domu — Zgłoszenia do Wieku pod GOSPODYNIA. 32521

BIURO Niemczynowskiej; Lwów. plac Akademicki 3 poleca nauczycielstwa; bony; służbę wszystkich zawodów; oficjalistów; urzędników gospodarczych i innych. 32436

CHŁOPIEC z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady do Adm. Wieku pod UCZEŃ. 32477

MONTER; ślusarz; mechanik do motorów; maszyn parowych; narzędzi rolniczych — poszukuje posady na ordynarje. Żółkiewska 125; pani Bajrak. 32490

PRAKTYKANT handlowy poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Praktykant". 32476

INTEL. panna; pisząca na maszynie; włada językiem niemieckiem; polskiem i ruskiem — poszukuje jakąkolwiek posadę. Łaskawe zgłoszenia pod TOSKA do Adm. Wieku Nowego. 32467

INŻYNIER poszukuje jakiegokolwiek dobrze płatnego zajęcia popołudniowego. Biuro Sokołowskiego; Jagiellońska 7 pod INŻYNIER. 32682.

DOBRA gospodyni, samodzielna; inteligentna w średnim wieku poszukuje posady jako gospodyni; najchętniej do pensjonatu lub dworu albo probostwa. — Zgłoszenia do: Żółkiński Batorego 32; Lwów. 32684.

SŁUŻĄCA — gospodyni zajmie się gospodarstwem. — Dla „R. B." Administr. Wieku Nowego. 32674.

ZAJMĘ się małem gospodarstwem najchętniej u samotnego pana. Dla „T. B." Administr. Wieku Nowego. 32675.

KUCHARKA dobrze gotująca, dobre polecenia; poszukuje posady. Zgłoszenia do Wieku pod POSADA. 32678

MŁODA inteligentna panna ze szycjem przyjmie posadę do dzieci Do Wieku pod UCZCIWA. 32639

ZDOLNA kucharka szuka posady, może być samoistną gospodynią; posiada bardzo dobre polecenia. — Zgłoszenia listowne do Wieku pod GOSPODARSTWO. 32638

KUCHARKA zdolna, długoletnie świadectwa szuka posady; Wązka 6 (boczna Łyczakowskiej) u dozorcy. 32629

KORESPONDENTKA polska ze znajomością niemieckiego, manipulantka bardzo biegła w rachunkach z własną maszyną do pisania, szuka posady. Zgłoszenia pod „RUTYNA". 32701

NAUKA

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 32255

MANDOLINY, GITARY 6—8 tygodniowy kurs zbiorowy i pojedyńczy, z poręką za płynną grę z nut. Zgłoszenia codziennie od 4—7 pop. Specjalista — pedagog; PLAC BERNARDYŃSKI 12; II. P. Kupuje wszelkie instrumenty muzyczne. 32383

DAME paris. des lecons. Kadecka 14; I. p; Logement 4; — — 32503

DO NADZWYCZAJNEGO EGZAMINU z sześciu klas gimnazjalnych (dla urzędników i wojskowych). KURS PRZYGOTOWAWCZY rozpocznie się z początkiem stycznia w szkole „ECOLE REFORME" PAŃSKA 14. Informacje i wpisy do 15 grudnia Tamże kursa do matury gimnazjalnej. 31463

RYSUNKI i malarstwo. Zgłoszenia na lekcje zbiorowe przyjmuje jeszcze Marja Bianka Mosseczy; Batorego 34 IV. p. od 3—4. 32662

WYUCZĘ po angielsku w zamian za lekcje niemieckiego — Do Wieku pod EXCHANGE. 32650.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

DNIA 29 listopada popołudniu wyszła z domu córka Kazimiera Katarzyna lat 10; szatynka i zginęła bez śladu — ul. Kasztelańska l. 7; parter na prawo. 32653

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów — miasto na nazwisko Ignacy Bryś — — — — 32636

ZGUBIONO świadectwo pracy, świadectwo przynależności; wydane przez starostwo w Skałacie i kartę meldunkową na imię Zofji Gorczyńskiej. Uczciwego znalazcę proszę o odesłanie tych papierów na ul. Piaskową l. 9A. 32633

ZBŁĄKANY wilczur czarny jest do odebrania Chmielowskiego 8 u Barona. 32626.

GAUDIAK Jakób z Ranjowic unieważnia zgubioną książeczkę wojskową. 4351.

MAŁŻEŃSTWA

KAWALER lat 25. na stanowisku rządowem, pragnie poznać sympatyczną wdówkę lub osobę separowaną, o dobrej tuszy, która posiada własne mieszkanie. Cel matrymonialny. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „BLONDYNEK". 32087.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KAMIENICĘ dwupiętrową w Krakowie przy ul. Łobzowskiej (śródmieście) sprzedam zaraz. Cena równowartość 16 tysięcy dolarów. Listy do Administracji Wieku pod KRAKÓW. 31984

SPRZEDAM JADALNIĘ; LUSTRO; salonik; zegar kredens; łóżka składane; kanapkę, rozmajte meble; ROMANOWICZA 10 — Lamus. 32239

MANDOLINĘ kupię; Zyblikiewicza 49; II. p. Z. M. 32642

SPRZEDAM sypialnię jasionową modną; ulica Mateckiego 4; parter prawy. 32631

OKAZJA! Willa do sprzedania w Brzuchowicach; dwie minuty od stacji. Cena równowartości w dwóch tysiącach dolarach. Wiadomość Ziemski Bank Kredytowy; Jagiellońska l. 2 u portjera między 2—3 pop. 32671

MOTORY kupię 2 HP.; prąd stały, 110 V. ropny lub benzynowy; 30—35 HP.; 40—45 HP.; 50 HP. Oferować prosze Ślusarnia Malinowski, Potockiego l. 63; Lwów. 32620

SPRZEDAM płaszcz męski za 50.000.000. Nabielaka 23. I. p. 32702

BARANICĘ rosyjską sprzedam. Listopada 83. 32700.

MEBLE różne, obrazy, ramy okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Długosza 8, u portjera. 32693

KUPI urządzenie salonu, jadalni, gabinetu męskiego, kluby. Meble mogą być używane, muszą być pierwszorzędne. Salon Mebli Stylowych, Lwów, Klementyny Tańskiej l. 32696

MAGIEL pokojowy lub duży kupię. Połoniecka, Lwów, ulica Ponińskiego 21. 32695

EKSTRAKT bulionowy „Mako" z Zakładów Przemysłowych Braci Rudzińskich w Oświęcimiu poleca wyłączny zastępca „Polimex" Lwów, pl. Marjacki 5. Telefony 282 i 1224. 4339.

DO SPRZEDANIA zaraz: Kamienica 3 pokoje wolne okolica Zyblikiewicza; Willa, duży ogród okolica Nabielaka; Majątek 700 morgów. budynki; inwentarz koło Lwowa; Eksploatacja lasu za drzewostan; Parcela 156 sążni Listopada. Majątek na Pomorzu zamienię za kamienicę we we Lwowie; Skomorowski, Chorążczyzna 27; Lwów. — — — — 32677.

DOM w Brzeżanach do sprzedania; składający się 10 ubikacji; sad; ogród; nowe stajnie. Zgłoszenia Roth; Lwów Krakowska 25. 32683.

PARCELE budowlane w górnej części ulicy Listopada obok przystanku tramwajowego; gaz, elektryka; kanał, wodociąg, w dowolnej ilości do sprzedania po 10 dolarów za sążeń. — Zgłoszenia pod „10 DOLARÓW" Administracja Wieku. 32686

ŻAKIET krymski do sprzedania. Rutowskiego 7; I. piętro; Dr. Bardach. 32669.

SYPIALNIA jasionowa do sprzedania; od 1 do 5 Żółkiewska 82; Biłyk. 32672

ŚWITKA seiskinowa do nabycia w sklepie WP. Maternowskiego Wałowa 11A. 32661.

OKAZYJNIE makata ładna duża i przystępna cena. Zamojskiego 4; I. p. na lewo przez ganek od godz. 1—4. 32659

SPRZEDAM jadalnię, szafy, łóżka barokowe, różne meble; Sadłowski, Lejewela 6. 32658.

KUCHENKA żelazna kuta do sprzedania. Grottgera 5; parter na prawo od 5—6 popoł. 32656

RASOWEGO wilczura sprzedam; Piastów l. 17. 32649

KREDENS dębowy sprzedam. Ziemiałkowskiego 14; boczna Mickiewicza — pracownja. 32648

SZAFĘ dębową nową sprzedam; Króla Leszczyńskiego 11A dozorca wskaże między 3—4. 32645

SYPIALNIA jasna; jadalnia dębowa; meble klubowe; salon mahoniowy do sprzedania. Chorążczyzny 29 — Matwijowski. 32530

KUPIĘ kodeks cywilny Wróblewskiego; Czychlarza i inne książki prawnicze. Wiadomość w sklepie Sontaga — Kopernika 16. 32542

SIATKĘ drucianą wysoką do ogrodzenia sprzedam; — Sodowa 12; parter. 32581

KUPUJĘ płyty gramofonowe połamane; zużyte; płacę najwyższe ceny oraz przyjmuję gramofony w komis i do naprawy. Józef Katz; Fredry 6. 32584

DWA piękne rajery do sprzedania. Akademicka 22; sklep komisowy. 9266

NUTRIA płaszcz kupię okazyjnie. Osoba średniego wzrostu; Wiadomość pod B. H. do Administracji; 32618

PRAWDZIWE Wilczury 6 tygodniowe sprzedam. Lejewela 2 Gabrielowa 32616

JADALNIĘ gdańską; sypialnię jasieniową; salon czeczotowy pokój męski z klubami; stoliki; biurka; poleca magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski. 32496

SYPIALNIĘ dębową sprzeda okazyjnie magazyn ARS — Hotel Krakowski. 32487

FORTEPIAN „Schwelghofer" krótki sprzedam; handlarze wykluczeni. Domagalewicza 3; parter lewy od 2—6. 32523

ELEGANCKIE futerko dla 10—12 letniej dziewczynki do sprzedania w „Uniwersum". pasaż Mikolascha. Tamże kołnierz do futra męskiego z krymskich baranków. 32679

PUSZKI blaszane z mleka kondensowanego kupuję; płacę najwyższe ceny. L. Wittels; fabryka chem. — Lwów — Panieńska 9. 32391

JADALNIĘ dębową oksydowaną; garnitur; kredens kuchenne sprzeda: Szczupłakiewicz; Szpitalna 52. 32582

XI. PRZYKAZANIE nie kupujcie OBUWIA

póki nie przekonacie się co do jakości trwałości, zgrabności i taniości — z znanej ze solidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7** Uwaga! Upraszam o łaskawe przekonanie się co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna, oraz zapamiętanie firmy S. FEDER i nr. domu SYKSTUSKA 7 4323

Kaszel, chrypkę

i wszelkie **choroby dróg oddechowych** leczy najpewniej **„SULFOCOL" „LAOKOON" WE LWOWIE**
stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH 31406

„Iskry" Nr. 9 czasopismo dla młodzieży —— 120.000

PRZEDPŁATA na prenumeratę na rok 1924 uiszczona w grudniu, pozostanie bez względu na podniesienie się mnożnika księgarskiego, bez zmiany.

Nowości ostatniego tygodnia:

Żeromski — Międzymorze	1,800.000
Grus — O małpie kiki i słoniach	126.000
Hoffman — Tajemnicze dziecko	450.000
Jabłczyński i Kowalski — Podręcznik do ćwiczeń analizy jakościowej, wyd. II.	360.000
Jaroszyński — Samosąd terytorjalny w Polsce	1,500.000
Kucharski — Kilka uwag o życiu i pismach A. Malczewskiego	150.000
Margert — Irena I/II wyd. V.	720.000
Rybarski — Księga Henrykowska z cyklu „Dokumenty historyczne"	360.000
Świętosławski — Chemja fizyczna cz. II.	4,200.000
Tomanek — Wzory formularzy dla prac kontowanych w szkołach handlowych	600.000
Uwolnienie Piłsudskiego — Biblioteka pamiętników „Z niedawnej przeszłości"	450.000
Verne — Skarby Wulkanu opr.	1,170.000
Wulkanowicz — Jak dzieci wypędziły Niemców z Poznania	450.000
Żeromski — Dzieje grzechu I/II wyd. VI.	3,600.000

Do nabycia 32690

w Księgarni Książnicy Polskiej T. N. S. W.

Lwów, Czarneckiego 12.

Wysyłka pocztą za zaliczeniem. Do książek nieszkolnych dolicza się 20% dodatku sortymentowego.

Na św. Mikołaja wielki wybór ozdobn. książek dla dzieci i dorosłych.

Kto chce znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
Kto szuka dobrej klijentell wśród najszerszych warstw,
Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi
Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
niech ogłosi się natychmiast we
Wieku Nowym
najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,
sowicie wynagradza
wydatki uczynione na ogłoszenia.

Podarki na Św. Mikołaja! 4322
prawie
Za darmo 3 krawatki
bo tylko za 600.000 Mp. poleca znana z taniości i solidności firma **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7.** Uwaga na firmę i Nr. 7.

Ważne dla Pań!
Farbowanie włosów we wszystkich kolorach specyalną farbą „Henne". **Wykonuje się fryzury według najnowszych żurnali. — Masaż twarzy. — Manicure.**
Lwów, Łyczakowska 19. 32667

Matki pamiętajcie
że jedynym skutecznym dla dzieci jest tylko
Puder i Mydło Bebe Szofmana
pierwszego wynalazcy. Inne są naśladownictwem. 4349

Skład DRZEWA
bez konkurencji do sprzedania. Wiadomość **przy ul. Janowskiej 88** w sklepie. 32673

KONKURENCJA
Otomany, Materace i Kanapy
tanio do nabycia w PRACOWNI TAPICERSKIEJ
IGNACEGO STERNA, ul. Szeptyckich 40
obok kościoła św. Elżbiety. 32125

Na św. Mikołaja i Gwiazdkę!
Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223
WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6
Kupuje stare precioza.

NA GWIAZDKĘ I NOWY ROK!
Znane wyroby Kosmetycz. Mr. LESZKA SŁADOWSKIEGO
PERFUMY-PUDRY-KREMY
są do nabycia z powodu **sprzedania** drogueryi **wyłącznie** tylko **w aptece**
Lwów, Halicka 19. 4341

Na Św. Mikołaja najstosowniejsze podarunki!
Gramofony i płyty najmodniejsze, maszyny do szycia, łyżwy, saneczki, lampki elektr., akumulatory, baterye, żarówki oszczędnościowe, meszty gimnast., kostyumy, piły do boksu, skrzypce, mandoliny, etc. poleca najtaniej firma **Malwina Immerglück, Lwów, Jagiellońska 17.**
Zlecenia z prowincyi odwrotnie.
32519

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6737. Rok XXIII.

Piątek 7. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 30000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Dalsze nicowanie budżetu p. Kucharskiego.

Z SENATU.

Warszawa. (Pat) Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu przystąpiono do ratyfikacji umowy handlowej, konwencji osiedleńczej i traktatu przyjaźni z Turcją. Wszystkie trzy umowy ratyfikowano jednomyślnie.

Sprawozdawca Hempel wniósł w imieniu komisji o przyjęcie bez zmiany ustawy o zniesieniu ministerstwa poczt i telegrafów. Ustawę przyjęto w brzmieniu sejmowem.

Przystąpiono do noweli do ustawy o podatku giełdowym, którą przyjęto bez zmian.

Przystąpiono do ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów. W głosowaniu całą ustawę przyjęto en bloc.

POŻYCZKA PAŃSTWOWA NA ODBUDOWĘ.

Warszawa. (Pat) Komisja odbudowy kraju przyjęła szereg artykułów projektu ustawy o odbudowie kraju, które oznaczają wysokość pożyczki państwowej na odbudowę. Pożyczka ta ma wynosić jedną czwartą część ceny kosztorysowej.

MENNICA PAŃSTWOWA.

Warszawa. (Pat) Przygotowania do uruchomienia mennicy państwowej są już na ukończeniu. W tych dniach zwiedzać będą urządzenia mennicy przedstawiciele sfer parlamentarnych.

4 FR. ZA GODZINĘ PRACY DLA ZECERÓW FRANCUSKICH.

Paryż. (Pat) Zecerzy paryscy uchwalili wczoraj rozpocząć strejk w tych przedsiębiorstwach, które nie zgodzą się na zapłacenie 4 fr. za godzinę pracy.

ZGON WYBITNEGO PISARZA FRANCUSKIEGO.

Paryż. (AW) Umarł tu jeden z najwybitniejszych polityków i pisarzy francuskich Maurycy Barres, redaktor „Echo de Paris" w 65 roku życia.

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 32760

Tydzień świąteczny!
Świeczki na choinkę, szprotki, saletrę, kolendrę, paprykę, oraz inne artykuły spożywcze, poleca firma **Bcia Grossinger — Lwów — Słoneczna 4.** 32761

KALENDARZE TYGODNIOWE
arkuszowe i kieszonkowe w wykwintnem i trwałem wykonaniu do nabycia u firmy **„GLIMERIKA", Lwów, ul. Legionów 41.** Sprzedaż wyłącznie hurtowna. — Kalendarze ułożone z uwzględnieniem świąt wszystkich obrządków. 4344

Nad wodospadem Niagary.

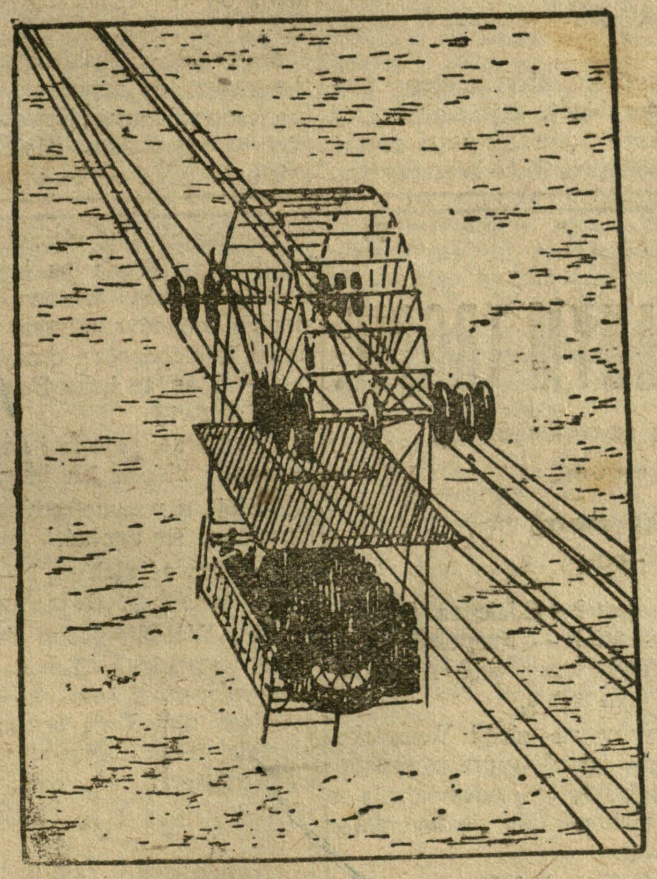

Amerykańska technika dokonała prawdziwego cudu. Oto niedawno oddano do użytku elektryczną kolej napowietrzną, urządzoną nad wodospadem Niagary i łączącą brzeg kanadyjski i amerykański. Jazda sprawia straszne wrażenie.

Nowo otwarty Magazyn mód męskich pod Firmą „ANDRE" pl. Marjacki 9
poleca kapelusze francuskie słynnej marki „Delion—Paryż", bieliznę męską, krawaty francuskie sławnej firmy „Paul Olmer et Cie — Paryż", rękawiczki angielskie „Deuts". wyroby trykotowe i inne w zakres ten wchodzące artykuły po nader umiarkowanych cenach. 32750

Atmosfera jadu.

Następstwem wydania przez Sejm posłów socjalistycznych było zebranie lewicy i próba porozumienia się z mniejszościami narodowemi. Wygląda to tak, jak gdyby opozycja lewicy, która przyjmowała do niedawna formy dość bezskutecznego dąsania się, miała przejść w fazę realnego działania i oddziaływania na przebieg spraw politycznych, w Sejmie przedewszystkiem. Jest rzeczą smutną, że nasza rozłażąca się lewica potrzebowała aż tak dotkliwych ciągów, żeby się wreszcie opamiętać i wyjść z zakresu ogólnikowych rozpraw i demonstracyjnych gestów w zakres polityki czynnej.

Jeśli chodzi o stronnictwa ludowe, to ich taktyka jest zupełnie inna, niż stronnictw miejskich. Znając rosnące z każdą chwilą niezadowolenie wśród chłopów ze skutków rządów premiera Witosa, pójdą chłopscy agitatorzy między lud witosowy i tam go będą uświadamiać o wartości rządów obecnych dla chłopa polskiego. Jest to jedyna skuteczna forma opozycji, zupełnie dozwolonej, bo nie występującej bynajmniej przeciw rządowi, lecz przeciw ideologji jednego ze stronnictw rządzących. Premier Witos liczy ciągle na to, że uda mu się zrehabilitować w opinji chłopa. Ale stanowisko jego przeciwników nigdy nie było tak łatwe, jak właśnie w chwili obecnej. —

Od samego początku objęcia steru rządów przez obecny gabinet, daje się słyszeć hasło potrzeby silnego i energicznego rządu wobec grożącego państwu niebezpieczeństwa. Skąd? Od wewnątrz. Kierownicy naszej polityki zagranicznej nie obawiają się zupełnie następstw tych przeobrażeń, jakie się dokonywają w Niemczech odnośnie do stosunków z Francją i Anglją oraz w Rosji sowieckiej, gdzie cicho i konsekwentnie wzrastają rządy militarystyczno - wojenne. Natomiast rząd nasz dość konsekwentnie przedstawia w jaskrawych barwach niebezpieczeństwo od wewnątrz.

Za żadnego bowiem rządu ludności nie działo się tak źle, jak za obecnego. Trzeba bardzo wielkiego poczucia obywatelskiego i poczucia państwowego, które zachował Polak pomimo stu lat udręki i niewoli, ażeby spokojnie znosić tę całą nędzę i biedę, w której teraz żyć mu przychodzi, gdy rząd, mieniący się rządem narodowym, ujął w swe ręce ster władzy. Niezadowolenie, nędza czyni organizm mało odpornym i dlatego to niebezpieczeństwo komunizmu nigdy w Polsce nie było tak groźne, jak teraz, a hasła wywrotowe nigdy nie natrafiały na grunt tak podatny, jak w chwili obecnej.

Skutecznem wyjściem z obecnej sytuacji może być tylko ogólna poprawa stanu ekonomicznego państwa. Ponieważ na to, zwłaszcza pod obecnymi rządami prędko się nie zanosi, przeto należy znaleźć taki sposób rządzenia, żeby i przy tym stanie uchronić państwo od niebezpieczeństw wszelkich silniejszych wzruszeń, które w takiej sytuacji mogą doprowadzić do następstw nieobliczalnych. — Nie znaczy to naturalnie tolerowanie zbrodni lub knowań antypaństwowych, ale łagodzenie przeciwieństw tam, gdzie, jak np. na terenie sejmowym, da się to osiągnąć.

Obecna większość, a zwłaszcza prawica, prowadzi grę bardzo niebezpieczną, prowokuje doprowadzoną do skrajnej nędzy ludność. Odwleczenie wydania posłów socjalistycznych aż do ogłoszenia opinji komisji sejmowej dla zajść krakowskich, w niczem nie byłoby uchybiło powadze prawa i sprawiedliwości. Tak zaś wywołało atmosferę rozdrażnienia między prawicą a lewicą, z której cieszyć się musi ta trzecia strona: komuniści i wywrotowcy innych typów.

Atmosfera walki i zaciętości na terenie sejmowym jest w obecnem stadjum naszej katastrofy finansowej czemś bardzo groźnem, a ci, co ją potęgują, ściągają na siebie wielką odpowiedzialność.

TADEUSZ WICZ.

Św. Mikołaj.

Szaro i zimno... Myśl leci gdzieś w wszechświaty, cofa się wstecz w te odległe czasy, spowite nimbem uroku, w te czasy, gdy beztroska, dobrobyt panowały niepodzielnie wśród żyjących istot świata.

Św. Mikołaj...

Ileż to wspomnień z dzieciństwa budzi to imię w naszej pamięci, tych wspomnień tak słodkich i uroczych. Dziś czasy się zmieniły. Ciężka walka o byt odsuwa na bok to „święto dzieci", to święto uciech i radości wśród naszego najmłodszego pokolenia. Nie stać nas dziś na podarki, bieda i nędza zagląda w nasze progi, drwi bezlitośnie z naszej bezradności...

Św. Mikołaj...

Lecą białe płatki śniegu, skrywają pod swą oponą szary szmat ziemi. W milczeniu, jakby

71

L. L. LYNCH.

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

—oo—

(Ciąg dalszy).

—oo—

— Gdzie ona jest? Gdzie są tamci? Mów, albo cię zaduszę! — Krzyczał jeden z motocyklistów, chwyciwszy wuja Aleca za ramię i potrząsając nim silnie.

— Uciekli wszyscy na górę! Wszystko jest w porządku, a my jesteśmy przygotowani na schwytanie całej bandy! — odezwał się z tyłu głos i w drzwiach ukazała się tryumfalnie uśmiechnięta twarz.

— Ach, Rohan! dziękuję! Ustąpcie się! — i Wal Effingham wpadł do środka przez jadalnię, roztrąciwszy obu motocyklistów. Potem otworzył jakieś drzwi, To nie była klatka schodowa! Ale cóż to? Cóż to jest na ścianie? Czy nie tuba?

„Boże!" krzyknął i pobiegł do tuby. — Z drżeniem przyłożył usta do otworu tuby i zawołał: „Iris! — Iris!"

Wtedy usłyszał słaby jęk, a potem głuchy łomot, jak gdyby padającego na ziemię ciała. —

Nie namyślając się ani na chwili Wal szuka drogi. Wpada na kurytarz, na schody. Dokoła słychać wrzawę i hałas. Stojąc na stopniu schodów usłyszał nad swoją głową trzask łamiącego się drzewa i znany mu głos:

— Boże, to istna Bastylja! Tu są jeszcze jedne drzwi!

— Larne, poczekaj na mnie! — woła Effingham i zbiega jak burza po schodach.

Stoją u wewnętrznych drzwi. Z zamkami nie można się uporać.

— Dawać siekierę! — woła jakiś głos i już podnosi się dwoje rąk.

Ale Wal Effingham chwyta siekierę i odsuwa wszystkich na bok. Larne śmieje się z zadowolenia i cofa się. Teraz następuje decydujący akt. Pada ostatnia zapora. Siekiera wypada z rąk Effinghama, który wchodzi do mansardowego więzienia.

* * *

Tymczasem czterej mężczyźni, którzy przybyli zniszczonym samochodem, wysiedli i zapytali niektórych, stojących dokoła uzbrojonych ludzi o powód ich obecności. Skoro się dowiedzieli, że chodzi o zbiegłego dzikiego człowieka", uspokoili się i przez wchodowe drzwi weszli do halu.

— Zdaje się, że tu wszystko spokojnie, — rzekł jeden z nich, który otworzył drzwi domu i zamknął je potem starannie za sobą.

Istotnie w domu panowała cisza.

— Rozmówię się z nią poraz ostatni, — rzekł jeden z nich, którego twarz przysłaniały okulary samochodowe i nasunięta na czoło czapka.

— Jak pan chce, — odparł drugi i wzruszył ramionami. — Ale musimy już z tem raz skończyć, powiadam to panu! Joe, zobacz, gdzie są kobiety.

Ale Joe wskazał w milczeniu palcem na elegancki samochód, który właśnie nadjechał gościńcem.

Człowiek z kluczami zaklął głośno, gdy ujrzał panią Tomlinson siedzącą w samochodzie z państwem Carrington.

— Znowu ci głupi nowojorczycy! — zawołał gniewnie. — Trzeba im przeszkodzić, aby tu nie weszli. Ale, któż to znowu?

Na gościńcu pojawił się motocykl z człowiekiem w uniformie zakładu dla obłąkanych, wywijając depeszą nad głową.

Tymczasem Joe udał się do kuchni, aby poszukać Aleca i mammy Lou.

Otwiera drzwi z prawej strony, prowadzące na wąski korytarz, skąd przez wielką spiżarkę dochodzi do kuchni. Ale zaledwie przestąpił próg, gdy naprzeciw niego stanęli dwaj ludzie uzbrojeni w rewolwery i zawołali:

— Stój! Ręce do góry!

Obok drzwi kuchennych siedzi murzyn Alec z skrępowanemi rękami, a obok niego stoi uzbrojony człowiek, a podczas gdy Joemu nakładają również kajdanki, spostrzega on w kuchni mammy Lou, kołyszącą się wygodnie na krześle i chrapiącą głośno.

(C. d. n.).

—oo—

zadumane, stoją drzewa ubrane girlandami białych pióropuszy, czasem zrzucą z siebie część swego ciężaru, jakby chcąc ulżyć sobie, swej doli. Stare wróble wydobywszy się ze swych schowków, szukają pożywienia z żałosnym świergotem, że dziś św. Mikołaja...

Na poddaszach, w suterynach, w skromnych mieszkaniach i bogactwem skrzących apartamentach zwisają nad dziecinnemi łóżeczkami podarki od św. Mikołaja... Za chwilę, a rozbrzmią głośne oznaki radości, uciechy, wesela... i zabłysną młode twarzyczki dzieciąt wdzięcznością dla tego dobrego św. Mikołaja...

Ten dzień, ten dzień z dawnych dobrych czasów... Dziś? Szaruga, deszcz ze śniegiem, nędza, łza w oku... Czyżby to już minęło bezpowrotnie?

— — — — — — — — —

— Mamuś, co dostanę jutro od św. Mikołaja? — szepce czteroletnia dziewczynka o wynędzniałej twarzyczce.

— Nie wiem córusiu. Św. Mikołaj tego roku też taki biedny, jak my...

Łza spływa z oczu maleństwa, czysta, jak kryształ, łza niewinnej jeszcze duszyczki...

— A kiedy, mamusiu, św. Mikołaj będzie bogaty? — indaguje dalej mała.

— Nie wiem córusiu, może na drugi rok.

— Aż na drugi rok... — szepcą zziębnięte usteczka i jakiś żal przepaja te ciche słowa, coś z rozpaczy wplata się w mowę i łza, ach ta łza...

— Na drugi rok...

— — — — — — — — — —

Bobate apartamenta sypialne. Skrzy się wszystko od złota i srebra. Drogocenne makaty tłumią dyskretnie wszelkie kroki. Ciężkie karmazynowe draperje zwisają z okien, tworząc półmrok.

Świt...

Św. Mikołaja...

— Mamuś, mamuś! — rozlega się radosny okrzyk małego chłopczyka, wbiegającego do sypialni matczynej.

— Mamuś, chodź popatrz, co mi przyniósł św. Mikołaj. Konika, strzelbę, wózek, cukierki...

— Byłeś grzeczny, więc św. Mikołaj nie zapomniał o tobie.

— A tamtego roku nic mi nie przyniósł — szepce smutnie chłopak.

— Tamtego roku... św. Mikołaj był biedny, a może... byłeś niegrzeczny?

Za oknami szeleszczą krople deszczu...

Św. Mikołaj...

— — — — — — — — — —

W suterynach łza w oku małej dziewczynki na widok jej sąsiada, chłopczyka z pierwszego piętra, bawiącego się na podwórzu konikiem — wózkiem, strzelbą...

— Mamusiu, dlaczego to tak? — szepce mała. — O nim św. Mikołaj pamiętał, pomimo, że on ma wszystko. A my tacy biedni i o nas zapomniał?

— Trudno córuś. Dawniej, jak tatuś żył, myśmy tam mieszkali, a oni w suterynach. Czasy się zmieniają...

— Dlaczegośmy teraz tacy biedni? — szepcą usta małej.

— Bozia tak chce, córusiu.

— Bozia tak chce? Dlaczego...?

Za oknami deszcz dzwoni o kamienną posadzkę podwórza...

Św. Mikołaj...

Jubileusz Pauliny Rybickiej.



Młodość aktora upływa wśród nieustannych walk i zawodów. Ciągłe zmaganie się z przeciwnościami, nerwowe, niespokojne tętno pracy scenicznej, codzienne rozpraszanie się w drobiazgach zakulisowych spraw, wszystko to stwarza atmosferę w której życie aktora nie jest usłane różami, ale upływa szybko, niepostrzeżenie, jak sen. Dnie gorzkich zawodów i przykrych przejść splatają się z chwilami tryumfu i cichego szczęścia i nawet nie wiadomo kiedy upłyną lata, niosące bogaty plon żmudnej pracy. Wtedy aktor przystaje na chwilę, aby nabrać tchu i spoziera na minioną przeszłość. Chwilą taką jest jubileusz. Jest on ogarnięciem całej dotychczasowej twórczości aktorskiej, przeżywaniem błędów i zalet i odskocznią do nowego, jeszcze bujniejszego życia. Jest przytem chwilą wzruszającą, serdeczną, miłą.

Przeżywała go teraz ceniona i wielce utalentowana artystka p. Paulina Rybicka. Miała wieczór piękny, gdy otoczona rzeszą kolegów i koleżanek, zarzucona barwnymi wieńcami, słuchała ciepłych słów i nie mogła na nie odpowiedzieć, bo łzy cisnęły się jej do oczu. Dziękowała więc spojrzeniem, uściskami i ledwie dosłyszalnym szeptem, wymowniejszym niż najpiękniejsze słowa. Była to z pewnością najpiękniejsza chwila w jej trzydziestopięcioletniem, owocnem i pożytecznem życiu aktorskiem.

A potem grała w komedji Szutkiewicza „Popychadło“ rolę Małgorzaty, która należy do popisowych jej kreacji i wypełnia znakomicie wszystkie właściwości jej talentu. Grała doskonale, (choć wzruszenie krępowało niejeden jej ruch), dając postać wyraźną, żywą, wierną. Postaci takich stworzyła p. Rybicka już setki, a każda stała na wyżynie prawdziwej sztuki aktorskiej. Więc też i wczoraj odniosła prawdziwy tryumf, a szczery aplauz publiczności w lwiej części przypadł jej w udziale. Do powodzenia wieczoru przyczynił się w wielkiej mierze p. Rasiński (Ignacy), który wpadł w szalony humor i grał z brawurą jak nigdy, wywołując na widowni prawdziwe salwy śmiechu. Wszelkich sił dołożyli pp. Marja Sieniawska, Eugenja Lorczyńska i Rudolf Zbrojewski, tworząc dobre, żywe typy, pełne werwy i humoru. Czwórka ta wraz z jubilatką, wybiła się na pierwszy plan, szczególniej w doskonale zagranym akcie pierwszym. Ładną, wdzięczną rolę miała p. Romanówna, (Marja), jednak z przykrością wyznać muszę, że pojęła ją mylnie. P. Romanówna ma szczery, prawdziwy talent, jest artystką zapowiadającą się bardzo pięknie, dlatego radzę jej, aby uważała na dykcję i odpowiednie postawienie głosu. Jest to kardynalny warunek jej przyszłego rozwoju. Poprawnie wywiązała się z swego zadania p. Dębicka (Klementyna). Natomiast rola studenta Żarowskiego nie udała się p. Hierowskiemu. Głos, dykcja i gestykulacja chybione. P. Hierowski nie ma warunków na wybitnego amanta i powinien bezwzględnie zwrócić się do ról charakterystycznych, w których był dotychczas zawsze dobry. Nieodpowiednio postawił swój głos p. Czaki (stróż Jan), psując tem rolę. Gładko grali pp. Pillerowa i Dębowicz. Bardzo dobry był p. Sarnowski (Żółciński).

Reżyserja wykazywała duże braki, mimo dobrego aktu pierwszego. Akt czwarty wymagał skrótów i przepracowania. Całości brakło siły i sprężystości.

Kazimierz Bukowski.

Ze spraw miejskich.

(!!) Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 4 b. m. pod przewodnictwem prezydenta miasta Józefa Neumanna.

Obecni byli na niem wiceprezydenci: Obirek i dr. Schleicher.

Uchwalono podwyżkę dotychczasowego cennika hotelowego o 50 procent. Uchwalono zaprowadzić podatek sylwestrowy analogicznie jak w roku ubiegłym tj. pobierać 50 procent od 9 wieczorem do godziny 8 rano.

Wydano konsensy: na 1 dorożkę automobilową i na 3 dorożki konne, nadto następujące konsensy budowlane: 1) na parterowy magazyn murowany przy ul. Berka Joselowicza, 2) na nad budowę i dobudowę przy ul. Puławskiego, 3) na budowę 2 piątrowego domu przy ul. na Bajki; 4) na portjerkę firmie Rucker i Höflinger przy ul. Żółkiewskiej i 5) na 2 szopy przy ul. Rycerskiej.

Przedstawiono Reprezentacji Miejskiej wnioski: a) na przyjęcie do Związku Gminy m. Lwowa 13 petentów za opłatą od 2 miljonów do 10 miljonów mp.; b) na udzielenie subwencji po 1 miljonie mp.: 1) Towarzystwu Sodalicji Pań polskich i 2) Zarządowi domu sierót Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny Marji.

Uchwalono również udzielić 2 petentom stałego wsparcia miesięcznego po 60.00 mp.

W końcu ukarano 74 dozorców domów względnie wł. realności grzywnami od 5000 do 500.000 mp.

Wieczorem tego samego dnia odbyły posiedzenia Sekcje druga i trzecia Rady miasta.

* * *

Sekcja druga (skarbowa) obradowała pod przewodnictwem r. m. dyrektora Terenkoczego. Obecny był na niej prezydent m. Neumann.

Uchwalono zaciągnąć pożyczkę w kwocie 25 miliardów na pokrycie niedoboru administracyjnego.

Powzięto uchwałę przedłożenia Rządowi w Warszawie prośbę o przedłożenia statutu o podatku miejskim na utrzymanie straży pożarnej.

Następnie uchwalono rekonstrukcję miejsc wygody w szkole im. Staszica kosztem 16 miljonów mp. oraz wykonanie kanału w szkole im. Konarskiego kosztem 40 miljonów 51 tysięcy 400 mp.

Znaki czasu.

EMBARRAS DE RICHESSE.

Nadmiar bywa niebezpieczny. Doświadczamy tego obecnie, gdy mamy urzędowo i ustawowo w obiegu nie jedną, ale kilka walut, przyczem stosunki walutowe państwa naszego są wprost opłakane.

Kiedy eksminister skarbu Grabski w r. 1920 (za pierwszego swego ministrowania) wycofał z obiegu w poszczególnych dzielnicach korony, ruble i marki niemieckie, motywował ten krok względami polityki finansowej, która wymagała jednej i jednolitej waluty dla całego państwa. Usunięcie walut państw zaborczych miało wzmocnić naszą własną.

A oto tensam minister za drugiego swego ministrowania obdarza nas ustawowo obok marki polskiej, złotym polskim (w bonach) i to o dwojakiej wartości: ustawowej równej frankowi szwajcarskiemu i faktycznej wskutek dowolnego normowania jego kursu przez ministerstwo skarbu.

Zdawałoby się, że temsamem nastąpiło już omne trinum perfectum do wprowadzenia chaosu w nasze stosunki walutowe i płatnicze. Ale na tem nie koniec! Bo oto ten sam minister przygotował, a Sejm następnie uchwalił ustawę o podatku majątkowym, którego wysokość ustala dyskretnie: „w sumie równającej się wartości miljarda franków złotych“ i wprowadza nietylko kalkulację wartości majątku we frankach złotych, ale nadto i możność i swobodę wpłacania podatku walutami obcymi. Dodajmy do tego ustawowe unormowanie stawek taryfy celnej w złocie — a będziemy mieli obraz mozaiki walutowej, złożonej z marek polskich, złotych polskich o dwu różnych kursach, franków złotych, a wreszcie i wszelkich innych walut, jako środków płatniczych istniejących w naszem państwie ustawowo, acz połowicznie przy równoczesnym wcale niepołowiczno-tragicznym stanie naszych finansów i skarbu.

Obserwator.

Walka z sprawcami drożyzny

(—) Wczoraj prócz obławy na czarnej giełdzie oskarżył oddział lotny P. P. o lichwę Izraela Eisensteina, wł. sklepu galant. przy ul. Łyczakowskiej, piekarza Mosesa Entzweiga, Chaima Stancera (Brajerowska), Frydę Markus, Sonntaga (Kopernika), pozatem przeszło 20 firm, które nie miały cenników. W firmie „Heros“ w pasażu Mikolascha przytrzymano waluciarza Aleks. Elstera, który zbiegł, porzuciwszy 45 dolarów. Dolary zdeponowano.

Echa napadu szulerów na wywiadowcę policji.

Turteltaub aresztowany.

(—) Wczoraj donieśliśmy o napadzie na wyw. pol. Heilmana przez szajkę szulerów oraz kawiarza Turteltauba w kawiarni Teatralnej. Na polecenie Dyrektora Policji Maks Turteltaub został wczoraj za zamach na urzędnika w służbie i gwałt aresztowany. Odstawiono go do więzienia sądu karnego.

Młodociani waluciarze w pułapce na schodach.

(—) Post. Kaczmarek przystawił wczoraj na V komisarjat 16-letniego Leona Hirscha Funkensteina r. Rotha, 17-letniego Jakóba Beera Brennera r. Weissa, 19-letniego Michała Deskora i 19-letniego Iwana Debryna za handel walutą na schodach pewnej realności na czarnej giełdzie. Beer wypłacał właśnie Deskorowi 23,250.000 mp. Przy rewizji osobistej u Deskora znaleziono 7 dolarów. Marki i dolary zakwestjonowano.

—oo—

Dziś 5 bm. PREMIERA w kinoteatrze APOLLO
K-A-R-N-A-W-A-Ł
Tragedja podług romansu Pawła Höckera Inscenizował Frvd. Zelnik. W głównej roli: Lya Mara.
4342

Skandaliczne afery.

(rs). Coraz to nowe skandaliczne afery wychodzą na jaw we Lwowie, odkrywając całe bagno demoralizacji współczesnej, która toczy, jak rak, społeczeństwo. Przeróżne te afery: seksualne, lichwiarskie, hazardowe, samobójcze itp., stają się plagą i epidemją z którą walczą władze heroicznie, jak mityczni bohaterzy ze smokiem stugłowym, któremu po odcięciu jednego łba, dziesięć nowych odrasta. To też dzień w dzień niemal przychodzi notować w prasie skandaliczne wypadki tego zwyrodnienia i zbrodniczego rozpasania zbrodniczych drapichrustowskch elementów, jeśli ta prasa ma odzwierciadlać istotny obraz współczesnego życia pod kątem widzenia nagiej prawdy, a nie owijanego w różnokolorowe bibułki obłudnego i brzydzącego się pod pozorem „powagi“ rzeczywistością — fałszu. —

Najnowsza afera hazardowa na wielką skalę, o której wykryciu nocy ubiegłej — we wczorajszym numerze podaliśmy senzacyjne szczegóły, nasuwa smutne refleksje. Zgrywali się w obskurnej norze ludzie różnych, przeróżnych zawodów i wszyscy w dziwnym porywie „demokratycznych“ uczuć czuli się równymi sobie i braćmi, bo... chodziło o wzajemne wydzieranie sobie miljonowych sum. Przypomina to szakale lub chjeny, żerujące wśród stosów padliny zgodnie i solidarnie, a mimo to wydzierające sobie z zachłannością każdy kęs zgniłego ścierwa. Znajdujemy więc w spisie przyłapanych szulerów: kupców, urzędników, artystów, krawców, pośredników handlowych, stolarzy, fotografów, dekoratorów kelnerów i innych, a wśród nich pijawki, które z nich usiłowały skórę zedrzeć, tj. zbrodniczych niebieskich ptaszków bez zajęcia, żyjących z hochstaplerstwa, gry w karty, kradzieży i łotrostwa i utrzymujących za te pieniądze ubrylantowane „kochanki“ i strojne luksusowem rupieciem „przyjaciółki“. Oto obraz zgnilizny powojennej. Do tego dołączają się afery lesbijsko - eulenburskie, trucicielskie, a wreszcie jeden wielki skandal, tj. masowa lichwa i oszukańcze łotrostwo drożyźniano - waluciarskie. Ten zgniły prąd jest może i naturalnem następstwem zatonięcia w wojennym potopie krwi i nędzy lepszych pierwiastków istoty ludzkiej, zatracenia dusz, zwyrodnienia instynktów. Na tem tle dokonuje się jednak zanik sił żywotnych społeczeństwa i z objawami tymi wszelkiemi siłami należy walczyć. Odkryte tajniki, wyjęte wprost z za kulis zbrodni, to tylko drobna cząstka potwornej rzeczywistości, w której hula zbrodniczy demonizm współczesnej szarlatanerji i zgniłej pogoni za mamoną, czy wątpliwą rozkoszą. Spojrzyjmy epidemji śmiało w oczy, a ujrzymy jej szczegóły w jaskrawem świetle.

—oo—

Z za kulis zbrodniczych praktyk.

Niezapłacony towar idzie na pasek, a lichwa przysparza miljardów spekulantom.

(rs) W związku z rewizją w firmie braci Thuminów przy ul. Legionów 41 i aresztowaniem jednego z nich za stwierdzone

fałszerstwo ksiąg handlowych,

podkreślić należy następujący objaw obecnej etyki w handlu:

Liczni kupcy, przeważnie nie-katolicy, a wśród nich aresztowany Thumin, dostają kredyty np. od kupców i fabrykantów łódzkich. Manufakturę

wziętą na długoterminowy kredyt

odsprzedają ci spekulanci we Lwowie z ogromnym zyskiem natychmiast po otrzymaniu jej, zanim jeszcze zapłacili dziesiątą część należytości za jej kupno. Uzyskane ze sprzedaży we Lwowie pieniądze, jako chwilowo „czysty zysk“, z miejsca

pożyczają na gruby lichwiarski procent

i zarabiają na tem miljardowe sumy. Procent ten lichwiarski wynosi nawet 100 prc. Okradanie skarbu państwa na wielką skalę przez niesumiennych handlarzy wzmaga się dzięki tym praktykom, bo takie „etyczne“ transakcje obniżają wartość marki i czynią ją łachmanem, unoszonym na skrzydłach wichury lichwiarsko-spekulacyjnej. Przy tych „złotych“ transakcjach

z niezapłaconym towarem, puszczanym z miejsca na pasek

i lichwę, lichwiarze udają niewiniątka i skarżą się na zastój, byle tylko uniknąć płacenia podatków od dużego obrotu i oszukać skarb państwa. W firmie Thumina np. znaleziono

fikcyjne księgi,

w których notował on tylko 400—500000 mp. obrotu dziennego, podczas gdy w rzeczywistości miał dziennie przeszło pół miljarda mp. obrotu. Za to fałszerstwo czekał go zasłużony odpoczynek za kratami. Jest to tylko drobny przykład z dziejów krętactw i oszustw rycerzy paska i propagatorów anarchji.

Śmierć zrozpaczonej dziewczyny.

(—) 17-letnia Józefa Cieślak, o której samobójstwie przez rzucenie się z II. piętra na bruk przy ul. Lenartowicza donieśliśmy, zmarła wczoraj skutkiem zmiażdżenia czaszki w szpitalu. Przyczyną było wyrzucenie na bruk z mieszkania przez nieludzką siostrę.

Czyny złodziei lwowskich.

(—) Wilhelm He sch (Kazimierzowska 14) doniósł policji, że matce jego Racheli skradziono z ganku płaszcz wartości 3 miljonów.

Łucja Grossnass (Cicha 3) doniosła, że tapicer Wład. Służkiewicz (Żółkiewska 155) wziął od niej materac wart. 26 milj. i miał go sprzedać, a następnie za 16 miljonów zrobić mniejszy materac, 10 miljonów zaś oddać. Służk. wziął pieniądze za sprzedany materac i z nimi zwiał ze Lwowa.

Marcus Lerner (Kleparowska 282) doniósł, że Eisig Klaften wyłudził od niego pod pozorem kupna węgla 7 miljonów mp,, a po 2 dniach dalsze 2 miljony, poczem ukrył się. W ten sam sposób postąpił z niejakim Fuchsem (Słoneczna 16), od którego wyłudził 6 miljonów.

W nocy z 3 na 4 bm. usiłowali włamać się nieznani sprawcy do wozu, stojącego przy ul. Lindego 3 u N. Janosza, właściciela warsztatu ślusarskiego, ale ich przepędzono

Szulerzy na ulicy rabują 4 miljony.

(—) St. post. Ogrodnik sprowadził na wezwanie akademika Światosławskiego-Paszkiewicza (Kochanowskiego 76) Franciszka Misia, bez zajęcia (Kleparów 30), który grał na placu Solskich w karty i oszukał Paszkiewicza na sumę 4 miljonów. Paszkiewicz przechodząc przez plac Solskich, został wciągnięty do „gry" przez spólnika Misia i chciał postawić miljon, jako stawkę. Ów osobnik namówił go jednak do postawienia 2 miljonów, oświadczając, że do spółki z nim postawi także 2 miljony. Potem jednak wmówił w Paszk., że ten miał sam postawić 4 miljony, co też rzeczywiście się stało i P. przegrał całą tę sumę, mimo, że miał wygraną w postaci asa. Stało się to w ten sposób, że spólnicy oszukańczej gry zakrzyczeli go, a pieniądze przemocą wydarli mu i schowali, mówiąc, że P. miał dwójkę, a nie asa. Ów spólnik Misia nazwiskiem Jan Romanowski został aresztowany razem z Misiem i obaj jako podejrzani o stały oszukańczy hazard uprawiany na placu, powędrowali za kraty.

—oo—

Kanclerz Marx o tragicznej sytuacji Niemiec.

Berlin. (Pat.). Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu kanclerz Marx zabrawszy głos wyraził ubolewanie z powodu zbyt długiego trwania kryzysu gabinetowego, co niekorzystnie wpłynie na sytuację polityczną i finansową Niemiec.

W obecnej tragicznej sytuacji kraju rząd starać się będzie unikać wszelkich kroków, któreby mogły wywołać konflikt wewnętrzny. Rząd nie będzie walczył ani z lewicą ani z prawicą, ale stanowczo wystąpi przeciw tym, którzy chcą narodowi niemieckiemu gwałtem lub chytrością odjąć jego jedność.

Cała uwaga rządu i partji politycznych powinna być skierowana ku wydźwignięciu Niemiec z katastrofy finansowej.

Były kanclerz Stresemann nazwał położenie Niemiec beznadziejne, za co spotkał się z krytyką z różnych stron. Kanclerz Marx stwierdza, że Stresemann miał rację. Naród niemiecki powinien zdać sobie sprawę z tego, że zasoby finansowe i ekonomiczne kraju są bliskie wyczerpania.

* * *

Berlin. (Pat.). Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu Rzeszy przyjęto w pierwszem i drugiem czytaniu ustawę o pełnomocnictwach dla rządu, wraz z dodatkiem o utworzeniu komisji kontroli z 15 członków. Przeciw ustawie głosowali komuniści, nacjonaliści i niemiecka partja wolnościowa. Nacjonaliści wnieśli o votum nieufności, bez umotywowania. — Głosowanie odbędzie się jutro.

—oo—

O kredyt dla Polski.

Paryż. (Pat.). W środę popołudniu na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych i finansowej przemawiać będzie prezydent Rady ministrów, który przedstawi propozycje, upoważniające do udzielenia kredytu 400 miljonów franków dla Polski, 300 miljonów dla Jugosławji i 100 miljonów dla Rumunji.

—oo—

P. P. S. zapowiada ostrzejszą walkę z rządem Witosa.

Warszawa. (telef.). (z) W związku z ostatniemi wydarzeniami na terenie sejmowym odbyło się wczoraj liczne posiedzenie centralnego komitetu wykonawczego P. P. S. oraz klubu sejmowego P. P. S. Po ożywionej dyskusji przyjęto rezolucję zaproponowaną w imieniu specjalnej podkomisji przez p. Niedziałkowskiego, która stwierdza, że

polityka obecnego rządu prowadzi kraj do katastrofy.

Następnie oświadczono, że P. P. S. uważa za konieczne

zaostrzenie walki przeciw obecnemu rządowi zarówno w Sejmie, jak i w kraju.

Walka ta będzie trwała aż do osiągnięcia celu, to jest obalenia dzisiejszego rządu i zastąpienia go przez rząd oparty o masy pracujące.

—oo—

NADESŁANE.

OSTRZEŻENIE!

Z powodu rozszerzania pogłosek, jakoby firma moja prowadziła niedokładne księgi oświadczam, że odbyta onegdaj przez Komisję policyjno-skarbową kontrola stwierdziła protokolarnie wzorowe ich prowadzenie.

Wszystkich tych, którzy szerzyć będą nadal pogłoski o jakichkolwiek przekroczeniach skarbowych pociągnę do karno-sądowej odpowiedzialności.

Berta Stark
Świat pończoch
32749 **pl. Marjacki 8.**

Już została przeniesiona pracownia kuśnierska **M. JAGIGA z ulicy Rutowskiego 1** (gmach Szprechera), **na ul. Jagiellońską 12**
32495

10 TANICH DNI PRZY ZAKUPACH na GWIAZDKĘ I NOWY ROK
(celem ulżenia Szan. Publiczności) 4365
urządził znany Magazyn mód i obuwia dla Pań i Panów „AMERICAN HOUSE", Lwów, ulica Kopernika 5.

Piast nie przyjął rezygnacji min. Osieckiego

Warszawa. (telef.). (z) Wczoraj odbyły się narady plenum klubu „Piasta“ w sprawie dymisji zgłoszonej przez ministra Osieckiego. Zebranie miało przebieg bardzo gorący. — P. Kowalczuk, jako przewodniczący komisji rolnej, oświadczył, że do zwłoki w uchwaleniu reformy rolnej przyczyniają się również grupy prawicy, podpisane na pakcie. Wobec tego, on (Kowalczuk) składa przewodnictwo komisji rolnej i zrzeka się referatu na plenum Sejmu. Na sali odezwały się głosy: „Zdrada, złamanie paktu“. W głosowaniu klub większością 26 głosów przeciw 5, z grupy Bryla, nie przyjął do wiadomości dymisji min. Osieckiego ani też rezygnacji p. Kowalczuka.

—oo—

Rząd sowiecki uchyla się od wykonania zobowiązań traktatu ryskiego.

Z komisji dla spraw zagranicznych.

Warszawa. (Pat) Sejmowa komisja spraw zagranicznych wysłuchała sprawozdania prezesa delegacji polskiej w komisji mieszanej reewakuacyjnej i specjalnej w Moskwie, ministra Olszowskiego, z przebiegu prac pomienionej komisji, poczem skonstatowała jednomyślnie w dziedzinie komisji specjalnej, że 1) Prace tej komisji pomimo upływu określonego w traktacie ryskim dwuletniego terminu nie zostały dotychczas ukończone; 2) że rząd sowiecki wbrew postanowieniom traktatu ryskiego nie zwrócił dotychczas szeregu objektów dużej wagi państwowej (archiwa, akta niezbędne do sprawnego funkcjonowania urzędów państwowych, jak np. archiwa skarbowe, znaczna część wywiezionej bezprawnie przez rząd carski spuścizny kulturalnej polskiej, jak bibljoteki i dzieła sztuki). Odmówiono wydania nawet w tych wypadkach, gdy zapadła jednomyślna uchwała obydwu stron. W dziale komisji reewakuacyjnej stwierdziła komisja spraw zagranicznych: 1) że prace komisji nie zostały ukończone w określonym traktatem ryskim terminie, co więcej, wobec uchylania się rządu sowieckiego i ustawicznego zwlekania, prace te nie rokują zupełnie rychłego ich ukończenia; 2) że pomimo poczynionych ustępstw rząd sowiecki zwrócił dotychczas bardzo drobną część wywiezionych zakładów przemysłowych. 3) że rząd sowiecki do chwili obecnej nie przystąpił do wykonywania zobowiązań w szeregu działów, w których zwrot mienia polskiego był przewidziany zarówno w art. 11, jak i w specjalnym załączniku do traktatu.

Komisja, wyrażając zupełne uznanie kierownictwu delegacji i przedstawicielom nauki polskiej, za dotychczasową pracę, stwierdza, że dotychczasowe uchylanie się rządu sowieckiego od wykonania zobowiązeń traktatowych spowodowało ogromne straty i wzywa rząd, aby przedsięwziął wszelkie kroki, zmierzające do wykonania przez rząd sowiecki zobowiązań traktatowych.

Następnie komisja, po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego polskiej delegacji do spraw repartjacji w Moskwie p. Tyszko i po stwierdzeniu że pomimo intenzywnej pracy i energicznych zabiegów delegacji do spraw repatrjacji w Moskwie i Warszawie, zobowiązania przewidziane w układzie o reptrjacji nie zostały przez rząd sowiecki urzeczywistnione, wzywa rząd do spowodowania wykonania niezrealizowanych do tego czasu przez rząd sowiecki zobowiązań, a mianowicie 1. planowe zakończenie repatrjacji, 2. uregulowanie pretensji repatrjantów polskich do rządu sowieckiego z tytułu pozostawionego lub odebranego bezprawnie mienia prywatnego, 3. repatrjacja z republikami zakaukaskiemi oraz Dalekiego Wschodu, 4. dokonanie personalnej wymiany, zgodnie z przyjętem w protokole dodatkowem zobowiązaniem strony rosyjskiej.

—oo—

Nicowanie budżetu p. Kucharskiego.

Warszawa. (Telef.) (z) Wczoraj odbyło się w dalszym ciągu posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej, na którem dyskutowano nad ekspose ministra Kucharskiego. P. Pączek stwierdził, że przedłożony przez min. skarbu budżet opiera się na nieścisłych danych i zgłosił rezolucję, według której komisja stwierdza, że budżet jest nierealny i przechodzi nad nim do porządku dziennego. P. Rosmarin krytykował ciągłą zmianę planu gospodarczego. P. Ostrowski (Piast) domagał się wprowadzenia kary śmierci na malwersantów podatkowych. P. Chądzyński (N. P .R.) stwierdził nierealność budżetu, jest jednak zdania, że należy budżet rozpatrzyć szczegółowo. P. Jaroszyński (Ch. J. N.) domagał się powołania rady gospodarczej, którąby opracowała plan sanacji skarbu. Zaznaczył, że przy waloryzacji podatków nie może być mowy o stabilizacji marki. Ostatni zabrał głos min. Kucharski, po wtarzając swe argumenty o realności jego budżetu.

—oo—

Echa wypadków krakowskich.

Dalsze aresztowania.

Kraków. (Pat.). W związku ze śledztwem w sprawie wypadków krakowskich, aresztowano tu wczoraj około 83 osób. Wszyscy aresztowani rekrutują się przeważnie ze sfer robotniczych. Nadto trzech kolejarzy, kilku robotników wojskowego garażu samochodowego, kilku stróżów, dwóch woźnych oraz jeden wieśniak z okolicy Miechowa.

Prokuratorja wytoczyła również proces redakcji „Naprzodu“ za artykuł napisany nazajutrz po zbrodni. Prokuratorja oskarża autora artykułu o zbrodnię zakłócenia spokoju publicznego z paragr. 65 oraz o przestępstwo z paragr. 300 i 305 kod. karn.

Kraków. (Pat.). „Kurjer Wieczorny“ donosi: Dzisiaj rano został wezwany do komisarjatu policji przy ul. Siemiradzkiego urzędnik pocztowy Leon Fuks, celem przesłuchania w związku z wypadkami z 6 listopada. Podczas przesłuchania Fuks w stanie wielkiego zdenerwowania przebił się nożem w lewą pierś. Wezwane pogotowie zastało Fuksa nieprzytomnego, pławiącego się we krwi. Po zatamowaniu krwotoku przewieziono go do szpitala św. Łazarza. Stan Fuksa jest beznadziejny.

SĄD MARSZAŁKOWSKI W SPRAWIE SEN. HAMMERLINGA.

Warszawa. (Tel.). (z.). Na dzisiaj, godz. 11. rano, zapowiedziano w senacie sąd marszałkowski w sprawie sen. Hammerlinga. Krążyły wczoraj pogłoski, że sen. Hammerling jeszcze przed ogłoszeniem wyroku zrzeknie się godności senatorskiej. Ponieważ jednak na godzinę 11. zapowiedziane jest również posiedzenie senatu, przeto możliwe jest, że sąd marszałkowski zostanie odroczony.

P. BYRKA NIE USTĘPUJE.

Warszawa. (AW) „Kurjer Polski“ donosi, że pogłoski o ustąpieniu b. ministra Byrki (Piast) z Rady finansowej są nieprawdziwe.

NADESŁANE.

Dr. ADRJAN DEMIANOWSKI
ordynuje w chorobach nerwowych i umysłowych — psycheterapia: (psychoanaliza, hypnoza) — **ul. Kraszewskiego 19 a.** 32747

Ś. † p.

GUSTAW KOZOHORSKI

urzędnik wojsk. VIII. rangi
kierownik stacji telegraf. M. S. Wojsk. (Sztab Gen.)

urodzony dnia 3. września 1876 r. we Lwowie zmarł po krótkich cierpieniach na posterunku służbowym w Warszawie dnia 3/XII. 1923.

W Zmarłym tracimy wybitnego współpracownika i kolegę, który zaletami serca i umysłu zdobył sobie ogólne zaufanie i szczerą sympatję swoich przełożonych, współpracowników, jakoteż podwładnych.

Cześć Jego pamięci! 32769

Wojskowy Komisarz Łączności
oraz
Oficerowie Biura W. K. Łącz. przy O. IV. Sztab. Gen. M. S. Wojsk.

Podziękowanie.

Za okazane współczucie z powodu śmierci ś. p. męża mego Jana Niedzielskiego chorążego W. P. i za oddanie mu ostatniej przysługi składam serdeczne Bóg zapłać: ks. kapelanowi majorowi Mydlarzowi, pułkownikowi Łukowskiemu i całemu korpusowi oficerskiemu oraz wszystkim chorążym i podoficerom.

ŻONA Z SYNEM.

32744

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 6 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 4100000, jedynki i dwójki 4995000, dolary kanadyjskie 3600000 jedynki i dwójki 3590000, marki niemieckie 0 00, setki 0·00, drobne —·—, leje 0000 drobne 000, czeskie korony 100000, drobne 0000, ruble 5-setki 15.000, setki 000·00, 25-rublówki 000·00, franki francuskie 00000, funty szterlingi 000000, franki. szwajcarskie 000000. — Złoto: 20-kor. 000000, 20-frank. 00000, 20-markówki 00000, 10-rublówki 00000. — Srebro: korony austrjackie 00000. floreny 00000, ruble 00000

—oo—

Dziś 6. 12. - 1923 po raz ostatni NAUKOWY DRAMAT w 6 aKt p. t.
W OBJĘCIACH NIEWIDZIALNEGO WROGA
KOPERNIK. 4367 (Gruźlica). MARYSIENKA.

Straszna śmierć w płomieniach.

Właścicielka magazynu mód „A. Szałkiewicz" we Lwowie spaliła się żywcem.

(rs.). Scena mrożąca krew w żyłach rozegrała się we Lwowie w mieszkaniu przy ul. Fredry l. 8.

Zamieszkała tam

Stanisława z Grużewskich Waniczkowa,

właścicielka znanego w mieście ogólnie magazynu kapeluszy damskich przy ul. Akademickiej pod firmą „A. Szałkiewicz" padła ofiarą płomieni skutkiem własnej nieostrożności. — Śp. Waniczkowa gotowała na kuchni nalewkę

do wrzącego płynu lała spirytus

w czasie gotowania.

Nastąpił momentalnie wybuch i płomienie nieszczęśliwą kobietę, zamieniając ją

w żywą pochodnię.

Na ratunek zbiegli się sąsiedzi i ugasili ogień. Straszliwie poparzona zmarła dopiero

po 48-godzinnych męczarniach

we wtorek wieczór.

Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 2-giej.

PROCES 30 KSIĘŻY PRZECIW DR. BREYSKIEMU

Warszawa. (Telef.) (z) Dzisiaj o godz. 10-tej rozpocznie się przed sądem pokoju w Toruniu proces, który 30 księży wytoczyło dr. Breyskiemu za artykuł w „Głosie Robotnika" z grudnia z. r. W artykule tym dr. Breyski napiętnował prasę prawicową, a szczególnie „Pielgrzyma", który zawinił, iż różni księża nadużywali nawet kościoła do agitacji wyborczej za ósemką. W celu przeprowadzenia dowodu prawdy wniósł p. Breyski o zawezwanie około 150 świadków z kilku miejscowości Pomorza. Ponieważ oskarżyciele względnie ich adwokat stwierdził, że dr. Breyski pała nienawiścią do duchowieństwa i gardzi niem, wniósł on o przesłuchanie licznych księży na dowód, że nie występuje przeciw ogółowi duchowieństwa, lecz tylko przeciw tym księżom, którzy prowadzą życie niemoralne i stali się niegodnymi nosić szatę kapłańską.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Czwartek 6. grudnia o godz. 6 „Noc Św. Mikołaja" Macieja Szukiewicza.

TEATR MAŁY.

Czwartek 6. grudnai o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca".

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 6. grudnia o godz. 7 „Księżniczka Olala".

—oo—

„Dziewczę z Holandji". Ulubioną operetkę Kalmana, która idzie w piątek w Teatrze Nowości z powodu świetnej obsady i bardzo starannego przygotowania przez nieocenionego reżysera Kuligowskiego, zyska sobie napewno podobny sukces, jakim cieszy się „Księżniczka Olala". Dyrekcja teatrów chcąc iść na rękę abonentom jedną książkę biletową przeznaczyła dla nich.

W sprawie zniżek teatralnych. Na liczne zapytania Dyrekcja raz jeszcze odpowiada — że w piątek wieczorem bezwarunkowo upływa ostateczny termin nabywania bloczków abonamentowych.

—oo—

Posiedzenie Rady miej. odbędzie się we czwartek dnia 6. grudnia 1923 o godz. 6-tej wieczór, w sali posiedzeń R. m. w Ratuszu.

Święty Mikołaj przybędzie w sobotę dnia 8. grudnia o godzinie 5-tej popołudniu do Tow. Pol. Młodz. im. Kościuszki, ul. Gródecka l. 2 — (Dom kat.). Podarki przyjmuje prezes Kółka Wł. Mechal codziennie, od godz. 7-mej wieczorem.

Lwowskie Towarz. lekarskie. Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek dnia 7. grudnia br. o godzinie 6-tej wieczór w Klinice chorób wewnętrznych przy ul. Pijarów 4. Porządek dzienny: Przedstawienie chorych; 2) Dr. Stefek: Adrenalina jako czynnik rozpoznawczy guzów łany brzusznej (wykład).

W niedzielę dnia 9. grudnia 1923, w sali Stow. Drukarzy „Ognisko" Piekarska 18, wygłosi prof. dr. Dręgiewicz odczyt p. t.: **„Sport a alkohol".** Goście mile widziani. Wstęp wolny. Początek o godz. 11-tej.

Nowo założony „Chór Związku Legionistów", zwraca się z gorącym apelem do swych kolegów broni, jakoteż do miłośników śpiewu (nie legionistów) aby ci, którzy czują się po części głosowo uzdolnionymi, zapisywali się gremialnie do tegoż. Wpisy na próbach. Najbliższa próba odbędzie się we czwartek 6. bm. o godz. 7-mej (w lokalu Zw. Rob. Budowlanych przy ul. Ciowej 6.

(rs) Święty Mikołaj we Lwowie. — Żwawo krzątał się wczoraj sędziwy przyjaciel dziatwy po ulicach Lwowa. Niestrudzenie uwijał się po sklepach i czynił zakupy, a potem szedł śródmieściem objuczony podarunkami, by stopniowo wstąpić wszędzie i rozdać je maluczkim. Ponieważ św. Mikołajowi, pomimo, że jest świętym, byłoby trudno wszystkich osobników obdarować, pomagali mu w tem, jak mogli i umieli, zwykli śmiertelnicy. To też odświętny, inny niż zwykle — wygląd miało wczoraj całe miasto, gdy nadeszła pora wieczorna. Na ulicach było rojno i gwarno, sklepy przechodziły prawdziwą inwazję, zwłaszcza sklepy z cukierkami i słodyczami, w których kupujący tłoczyli się nie na żarty. — Co drugi przechodzień naśladował (często nawet aż do złudzenia) djabła, i w tryumfie dźwigał rózgę. Zwłaszcza teściowym i paskarzom było z rózgami do twarzy, chociaż nie pochłonęły ich dotąd czeluście piekielne (w Bogu nadzieja, że to wkrótce nastąpi. Przyp. zecera). Technicy sprzedawali z iście amerykańskim rozmachem rózgi — przysparzając tem bardzo pokaźnych funduszów budowie II. Domu techników. Miejsca sprzedaży rózg „technickich" były w formalnem oblężeniu. Młode i stare, grzeczne i niegrzeczne dzieci — miały zatem wczoraj zaszczyt odświeżyć swą znajomość z Mikołajem i djabłem, z czego były bardzo rade. Te zaś biedne małe dzieciny, których rodziców nie stać było na kosztowne odwiedziny Świętego, niechaj nie tracą nadziei, że gdy stosunki zmienią się na lepsze i los dla ich rodziców będzie łaskawy, wówczas i do ich serduszka zawita radość na widok przyszłorocznych hojnych darów Mikołaja.

„SKAŁA". Wydział Stowarzyszenia zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność, że w dniu 8-go bm. urządza zbiórkę uliczną na cele adaptacji budynku Stowarzyszenia. Zarazem zaprasza wszystkich P. T. członków do gremialnego wzięcia udziału w zbiórce. Puszki i legitymacje wydaje sekretarjat Stow. w piątek 7. bm., od godz. 7-mej wieczorem.

(—) **Wyparł się, ale w końcu się zgodził.** Pinkas Hirschenhaut (Rzeźnicka 7), przed tygodniem kupił od kuśnierza Mosesa Jagida (Jagiellońska 12) 1 skórkę „nutria" za 9 dolarów (!) celem pokrycia kołnierza płaszcza swej żony i skórkę tę zostawił Jagidowi do przyszycia. — 2. bm. przy odbiorze płaszcza okazało się, że Jagid część skóry zabrał, a zrobił kołnierz węższy. Na miejsce udał się zawezwany wyw. policji Suchiński, w tow. H. i jego żony. — Jagid wyparł się zarzuconej winy, ale w końcu przyciśnięty do muru zgodził się „rozszerzyć" kołnierz o 5 cm., a przydłużyć go o 4 cm.

Proces przeciw mordercy żony. Pisma warszawskie donoszą, że wczoraj rozpoczął się przed sądem okręgowym proces przeciw Piotrowi Rokossowskiemu, oskarżonemu o pozbawienie życia żony swej Heleny, strzałami rewolwerowymi.

KARNAWAŁ. Przepiękny romans, pół-komedja, pół-dramat, ma za treść dzieje miłości uroczej Lory, która wśród hucznej zabawy karnawałowej poznaje na balu książęcym sławnego rzeźbiarza, aby go poślubić. Ale płochość i lekkomyślność małżonka sprowadza ją z drogi szczęścia, zwłaszcza, że jak prawdziwa kobieta, działa pod wpływem chwilowego impulsu. Pozór bierze za prawdę i mści się na niewinnym małżonku, a potem, chcąc zmazać winę, omal nie staje się powodem własnego nieszczęścia. Ładne i barwne są zdjęcia z nocy karnawałowych, przepiękne krajobrazy alpejskie, dokonane z natury. W głównej roli znakomita artystka, prawdziwa ulubienica publiczności Lya Mara, która gra, jak zzwyczaj, doskonale. Film wyświetlany jest z wielkiem powodzeniem w kinoteatrze „Apollo".

—oo—

Reforma Prawa Małżeńskiego przez Dra Z. Mandla, adwokata w Krakowie, omawia problem rozwodu, separacji, ślubów cywilnych i t. d. — z uwzględnieniem prawa trójdzielnicowego. Cena 300.000 Mkp. Do nabycia w księgarniach i u autora, Kraków, Rynek gł. 22. 4263

—oo—

Biuro Koncertowe M. Tuerka.
Piątek 7. grudnia: **Janina Fanniler-Hepnerowa** pianistka. 4320

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka" 3905

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

SPRAWY GOSPODARCZE

Podwyższenie stopy procentowej P. K. K. P. W porozumieniu i na zarządzenie ministra skarbu, postanowiła naczelna dyrekcja PKKP. podwyższyć dotychczasową oficjalną stopę procentową począwszy od dnia 12. listopada 1923 — w sposób następujący:

Od weksli z terminem trzymiesięcznym na 48 prc., od pożyczek terminowych na zastaw papierów wartościowych na 48 proc., dla instytucji prywatnych i od 6 prc. pożyczki dolarowej 48 prc., od pożyczki towarowej 48 prc.

Niezmieniona stopa procentowa pozostaje na dal dla pożyczek terminowych na zastaw obligacji pięcioprocentowej pożyczki długo i krótkoterminowej w wysokości 5 i pół prc. Dla pożyczek terminowych na zastaw 4 prc., pożyczki premiowej 7 prc., oraz dla wszystkich operacji wedle miernika złotego a mianowicie dla dyskontu weksli złotowych 6 prc., dla pożyczki terminowej na zastaw 6 prc. bonów złotowych nabytych za pełnowartościowe waluty 7 prc., dla pożyczek terminowych na zastaw 8 prc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922 9 prc. — Dla rachunku otwartego kredytu i kredytu towarowego 6 prc.

Ponadto zalicza się prowizję w wysokości 50 prc. od rachunkowo przypadających odsetek czyli 24 prc. w stosunku rocznym od tych kredytów, których stopa procentowa uległa podwyżce na 48 prc. Prowizja powyższa nie stosuje się do pożyczek na zastaw 4 prc. państwowej pożyczki premiowej i 5 prc. pożyczki państwowej długo i krótko terminowej oraz przy wszystkich kredytach udzielanych wedle miernika złotego.

Zaliczana dotychczas w rachunku otwartego kredytu od pożyczek terminowych prowizja w wysokości pół prc. w stosunku kwartalnym pozostaje nadal w mocy.

Węgiel górnośląski do Szwajcarji. Jak się dowiadujemy usiłowania kopalń górnośląskich zapewnienia sobie zbytu węgla do Szwajcarji w ilości 50.000 ton miesięcznie napotykają na znaczne trudności konkurencji węgla Zagłębia Saary. Odgrywając tu różnicę w stawkach frachtowych poważną rolę na niekorzyść węgla górnośląskiego, który przez to kalkuluje się drożej.

FIRANKI, PORTJERY, CHODNIKI, DYWANY, KOBORY, MATERACE, KOCE, MEBLE
wszelkiego rodzaju poleca po najniższych cenach **Józef Schuster, Lwów, ul. Rutowskiego l. 10.** 4346

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. Goldstein** były ciew kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9 — 1. **Kraszewskiego 3.** 32756



NAJSMACZNIEJSZA KAWA JEST TYLKO Z CYKORYĄ BOHMA
używana już prawie przez wszystkie gospodynie.
Jedynie z napisem:
FERD. BOHM & Co we Włocławku S. A.
jest prawdziwa.
Żądajcie Bohma
Do nabycia wszędzie. 4273

Najlepszem — nie zawierającem żadnych szkodliwych domieszek jest tylko
MYDŁO REISSA „OKRĘT"
Biuro fabryczne Lwów, Kaźmierzowska 4 (pod wórze). 4350

Widokówki świąteczne i noworoczne
ANIOŁKI i GWIAZDKI — poleca hurtownie F-a **WSPÓŁCZESNA SZTUKA, Przemyśl.** 32445

OKAZJA!
Używane Koce na Konie :-: po **1,400.000 Mp.** sprzedaje firma **SONTAG**
magazyn używanej i nowej Konfekcji
Lwów, ul. Kopernika 16. 32692

Do sprzedaży około 8000 sągów na pniu
(buk, grab) w 6-ciu rewirach a to: Narajów, Wierzbów, Urmań, Leśniki, Raj, Trościanice do wyrębu w okresie zimowym 1923/4, z tego część kloców materyałowych.
Sprzedaż może nastąpić rewirami lub hurtownie.
Oferty pisemne należy wnosić do Zarządu dóbr w Raju p. Brzeżany w terminie do 10. grudnia br. 4354

Warsztat ślusarski
z popędem elektrycznem 5 HP. do odstąpienia na ulicy Gródeckiej. Również do sprzedania tokarka, heblarka i taśmowa piła. — Zgłoszenia: **Przedsiębiorstwo budowy młynów, Warzecha i Ska, Leona Sapiehy 37.** (Telefon 870). 32541

KWASY solny 21/22 Be siarkowy 66 „ azotowy 36 i 40 Be technicznie i chemicznie czyste oraz wszelkie :-: :-: :-: :-:
CHEMIKALJA
poleca **Leon Abraham, w Lwowie.**
Od 1. listopada 1923, biuro i magazyny przeniesione na ul. Bema 12 A. — Telefon Nr. 561.
Adr. telegr.: „CHEMIKALJA. 32560

Znany **Magazyn Futra**
„Gronostaj"
Lwów, ul. Akademicka 8
poleca P. T. Publiczności wielki wybór futer krajowych i zagranicznych. 32779

Masło kakaowe oraz **Masę kakaową** poleca „Colonjale" S. A. d.
JULIUSZ MEINL
Zarząd Główny 32748
Lwów, Kościuszki 8.

Na Święta Kapelusze damskie najtaniej poleca **E. GEPERT, ul. Fredry 9.** 32737

LATARKI ELEKTR.
żarówki elektr., Baterje z 6-miesięczną gwarancją, Miha-Gold, Daimon, — poleca Gener. zastępca 32510
Michał Hackel, Lwów, Kazimierzowska 4.

Na Św. Mikołaja poleca: sanki łyżwy, rowery dziecinne, latarki elektryczne i karbidowe **Jakob Rosenman, Akademicka 25.** 4347

NA DRZEWKO! OGNIE SZTUCZNE!
poleca hurtownie **MICHAŁ HACKEL, Lwów, Kazimierzowska 4.** 32507

Ważne dla Pań!
Farbowanie włosów we wszystkich kolorach specyalną farbą „Henne". **Wykonuje się fryzury według najnowszych żurnali. — Masaż twarzy. — Manicure.**
Lwów, Łyczakowska 19. 32667

XI. PRZYKAZANIE nie kupujcie OBUWIA

póki nie przekonacie się co do jakości trwałości, zgrabności i taniości — w znanej ze solidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7** ☛ **Uwaga!** Upraszam o łaskawe przekonanie się co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna, oraz zapamiętanie firmy S. FEDER i nr. domu SYKSTUSKA 7 4323

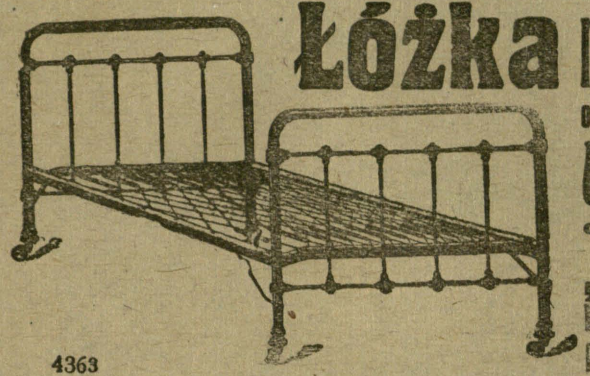

4363

Łóżka metal. z drucian. materacami

oraz wkłady druciane do rozmaitych łóżek

UMYWALKI ŻELAZNE

dostarcza hurtownie i detalicznie

„FABROL"

Lwów, ulica Jagiellońska 24.

Pierwsza Małopolska Fabryka łóżek metalowych syst. ang.

Zamówienia na SUPERFOSFATY MINERALNE I KOSTNE, SOLE POTASOWE KAŁUSKIE oraz SALETRĘ CHIL.

na bardzo dogodnych warunkach spłaty przyjmuje już

BANK ROLNICZY S. A.

WE LWOWIE, oraz jego filja W JAROSŁAWIU.

Wyłączna reprezentacja i sprzedaż na Małopolskę i Wołyń największej w b. Kongresówce fabryki superfosfatów Kieleckiego Tow. Akc. sztucznych nawozów i innych przetworów chemicznych **w Kielcach.** 4366

WĘGIEL

GÓRNOSŁĄSKI I KRAJOWY

wagonowo i detalicznie z natychmiastową dostawą — poleca

Biuro węgl. Bracia Drzymuchowscy i Ska

Lwów, Fredry 8. Tel. 527.

32567

Podarki na **gwiazdkę** wysyłamy za zaliczką Paczkę zawierającą wykwintny puder, perfumy i t. p. razem 6 sztuk za Mkp. 600.000·— za 7 sztuk w luksusowem wykonaniu Mkp. 900.000·— Koszta opłaty pocztowej ponosi zamawiający. „Mufpasa" Fabryka Chem-kosmet. Kraków — Zielona 10. 4305

Czytajcie WIEK NOWY

ODEZWA do POSIADACZY SAMOCHODÓW!

Nabywajcie póki zapas starczy po cenach niżej fabrycznych, amerykańskie opony samochodowe marki „BRAENDER", węże, przeróżne sygnały, świece, łańcuchy do śniegu etc. - - - - - - - - - u firmy

MALWINA IMMERGLÜCK

Lwów, Jagiellońska 17.

32767

Na św. Mikołaja i Gwiazdkę!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223

WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6

Kupuje stare precioza.

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!

prawie 4322

Za darmo 3 krawatki

bo tylko za 600.000 Mp. poleca znana z taniości i solidności firma **S. FEDER**

Lwów, Sykstuska 7. Uwaga na firmę i Nr. 7.

Firma „Textyl" w Rawie ruskiej

dostarcza ręczne pospieszne warsztaty tkackie i kilimkarskie, stalowe grzebienie, nicielnice, grempie do czesania wełny, czeski do lnu, czołenka, warsztaty motorowe i maszyny przędzalnicze, natychmiast ze składu lub w krótkim terminie dostawy. 32783

KARBID gruboziarnisty Ia jakości sprzedaje hurtownie **Ehrlich i Reifer, Lwów, Kołłątaja 8.** **Telefon 747.** 32606

Piękny salon mahoniowy, jadalnia palisandrowa, sypialnia z kwiecistego jesionu

do sprzedania

Chorążczyzny 29 Matwijowski

32609

WOLNE POSADY.

EKSPEDJENTKI rutynowane; inteligentne; dobrze prezentujące się — w średnim wieku — przyjmie magazyn konfekcji Wrońskich; pl. Marjacki 10. 32558

SŁUŻĄCA poszukiwana u adwokata Krausa plac Marjacki 7; nad kinem Uciecha. 32528

SŁUŻĄCA do wszystkiego; umiejąca dobrze gotować bez prania potrzebna zaraz; dom katolicki; trzy osoby; — Świadectwa; polecenia konieczne. Zielona 44; I. p. 32527

PRZEMYSŁOWIEC; starszy kawaler; poszukuje gospodyni solidnej. Traktowanie towarzyskie. Oferty z fotografją; Adres: Jarosław — fach 20. 32591

DOCHODZĄCA DO SPRZĄTANIA tylko z świadectwami — potrzebna. Zgłoszenia: Batorego 38; II. p.; schody frontowe na lewo; godz. 9—10 i 3—4. 9255

SZWACZKA do damskiej bielizny; panny do cerowania siatek potrzebne; Chmielewska, Sapiehy 57. 32440

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna. Cukiernia — ulica Batorego 6. 32533

POSZUKIWANY kierownik do fabryki likierów na kresach; młody; energiczny katolik; warunki dobre. Listy pod KIEROWNIK do Biura dzienników Buchstaba — ulica Legjonów. 32595

FIRMA A. SCHMIDT. warsztaty ślusarsko - mechaniczne we Lwowie ul. Kopernika l. 16; poszukuje rutynowanej siły kancelaryjnej do samodzielnego prowadzenia biura. Wymagana znajomość języka niemieckiego oraz korespondencji i buchalterji, tudzież biegłego pisania na maszynie. Zgłaszać się należy ze świadectwami w dniach 6 i 7 grudnia w godzinach 3—4 oraz w dniach 8 i 9 grudnia w godzinach 11—12 przed południem. Warunki zależne od kwalifikacji i umowy. 32680

UCZCIWA służąca do wszystkiego zostanie przyjęta na ul. Potockiego l. 8; III. piętro na lewo. 32654

POSZUKUJE się zdolnej; ukwalifikowanej fryzjerki z całem utrzymaniem. Materjalne warunki ustnie. Z prowincji nie wykluczone. Wiadomość. Lwów, Łyczakowska 19. 32666

SZEWSKIEGO czeladnika zdolnego i dobrego przykrawacza przyjmę zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Maksymilian Caryk; Żółkiew ul. Bazyljańska. 32664

RESTAURACJA Jana Mossa pl. Halicki 10; Hala Targowa przyjmie kelnerkę; kucharki i służące; wikt, mieszkanie i dobra pensja. 32628

BROWAR parowy Kamionka strumiłowa poszukuje zdolnego piwowara najchętniej kawalera. 32622

POSZUKUJĘ czeladnika szewskiego na nową robotę; Jan Łabazjewicz; plac Bernardyński 9. 32640

POSZUKUJĘ inteligentną pannę wraz z szyciem do trojga dorosłych dzieci; Stecher, Gródecka 52. 32644

POSZUKUJĘ zdolnej robotnicy; krawiec damski Kupferschmied; Szajnochy 3. 32647

UCZNI terminatorów płatnych przyjmie ślusarnia (fabryka łóżek) Jagiellońska 24. 4364



WYCHOWAWCZYNI z doskonałym językiem francuskim i fortepianem poszukiwana z całkowitem utrzymaniem do 9-letniego chłopczyka. Zgłoszenia pod „Z. L." do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 32777.

POTRZEBNA natychmiast fachowa bufetowa z kaucją. — Podwale 9, Restauracja. 32772.

STANOWISKA; kuchcika; gospodynie, kucharki; sług do wszystkiego poszukuje Biuro Pracy, Rynek 29. 32773

MŁODSZY służący ze świadectwami znajdzie posadę od 15 grudnia 1293 u firmy Gerber i Steinmetz, Kopernika 5 32768.

TECHNIKA dentystycznego samodzielnego poszukuję. — Oferty z podaniem warunków pod SAMODZIELNY Biuro dzienników Buchstaba, Legionów 21. 32755.

PRAKTYKANTKA poszukuje natychmiast Zakład dentystyczny Dr. med. Emila Rapsa Lwów, Leona Sapiehy 53. 32754.

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego poszukuje Cukiernia L. Bieniasza, Lwów, ul. Pańska l. 18. 32752

POSZUKUJĘ chłopca do posług sklepowych. — Jarzyna Hotel Europejski. 32757

POSZUKUJĘ panny podręcznej do krewieczyzny damskiej ul. Chorążczyzny l. 11A ganek lewy I. p. 32751.

SŁUŻĄCĄ do dwojga osób przyjmie natychmiast Anna Chajes, Łyczakowska 87 32745.

DZIEWCZYNKA do gospodarstwa domowego potrzebna — Sztuka kościelna plac Halicki 7. 32731.

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego zaraz potrzebna. Zgłoszenia Korkes, Galanterja, Rynek 21, sklep. 32723.

DOZORCZYNIĘ bezdzietną cały dzień zajętą u gospodyni natychmiast przyjmę. Klonowicza 8. 32721.

POSZUKUJE się inteligentnej panny do 5 letniego chłopca do Borysławia. Wiadomość u p. Laury Byk; Kampiana 15. 32719

ZDOLNYCH agentów do sprzedaży zabawek i gier towarzyskich poszukuje „Haga" Lwów ul. Tkacka 10. 32716

BONA żyd. do dwojga dzieci, lat 3—5 zostanie natychmiast przyjęta. Mandel od 1—3 Panieńskich 17/II. miast przyjęta. — Mandel od 1—3 Panieńska 17/II.

ROZMAITE.

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECJĄ; JÓZEFATA 3 — BOCZNA GRÓDECKA. PARTER B. D. 32416

PRZYJMUJE kaloszy do naprawy na rosyjski sposób pod gwarancją. Sykstuska 60, Szpak. 32688

FOTOGRAF alamgnut ulica Słoneczna, plac Zbożowy wykonuje fotografje do legitymacji natychmiast. 32691

REPERACJĘ pończoch z trzech par dwie — skarpetki z dwóch par jedna. Leszczyńskiego 43. 9269

POSZUKUJĘ spółniczkę, niewykluczone małżeństwo. Zgłoszenia do Administracji pod KIOSKO INWALIDZKI. 32623

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Leona Sapiehy 61; parter. 32407

POSIADAM duży lokal przemysłowy z palowiskami i dużemi kotłami do gotowania mas; nadający się na przemysł chemiczny etc.; dalej lokal sklepowy naprzeciw Teatru wielkiego. Poszukuję spólnika z odpowiednim kapitałem. Listy pod „Przemysł i handel" do Administr. 32571

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową na imię Benjamina Falika; ur. w roku 1898; Kategorji C. I. 32576

PRACOWNIA futer Michała Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najtańszych cenach; Plac Marjacki l. 4; Hotel Europejski; w podwórzu. 32615

INTELIGENTNA niezależna kobieta poszukuje inteligentnego spólnika któryby posiadał odpowiedni lokal dla otwarcia sklepu z konfekcją damską (wyznanie obojętne) dam pracę. Zgłoszenia pod spółka do Administracji Wieku 32632

DLA PAŃ! Elegancko wykonuje — przerabia suknie; kostjumy; płaszcze. Modernizowanie futer. Pracownia sukien; Mikołaja 18; I. p. 32670

PRAKTYCZNA akuszerka udziela porad. (Dyskrecja). Leona Sapiehy 85. 32525

AKUSZERKA Sekuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją. Grodecka 49; I. p. 32496

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją; niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27; parter. 30962

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 32090

MAM lokal frontowy; jestem fachowcem; poszukuję finansisty ewentualnie pożyczka. Zgłoszenia pod K. S. do Administracji. 32552

ARTUR SMULNY, strojciel fortepianów, Chmielowskiego 5 przyjmuje strojenia i reparacje. 32743

UNIEWAŻNIA się skradziony paszport zagraniczny na nazwisko Eleonory Graubart. 32724.

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 32455

MIESZKANIA I SKLEPY.

POKOIK nieumeblowany z osobnym wejściem — wynajmę wprost od gospodarza za odstępnem. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod ZACISZE. 32588

ZA ODSTĄPIENIE 1 do 2 pokoji z kuchnią — wyrobię korzystną posadę. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod SZCZĘŚCIE. 32534

POSZUKUJĘ w okolicy ulicy Św. Mikołaja pokoju frontowego (pożądany przedpokój) wyjście wprost do schodów; komfort. Mam meble; dam bardzo wysoki czynsz i opał. Pośrednictwo płacone. Zgłosić Administracja Wieku Okaziciełowi kwitu inseratowego Nr. 32535 32535

URZĘDNICZKA dobrze sytuowana poszukuje przy spokojnej rodzinie pokoju umeblowanego; osobne wejście; światło elektryczne. Listowne zgłoszenia z grzeczności do firmy Malimon — Wałowa 11 A. 32539

DWAJ studenci poszukują pokoju. Pościel własna; Czynsz w proyjantach. Zgłoszenia do Adm. pod SPOKOJNI; 32545

SZUKAM pokoju dla jednego pana. Zgłoszenia: Bank Agrarja; 3-go Maja; Bergman. 32565

DOM piętrowy 6 ubikacji: centrum z urządzeniem na fabrykę do wynajęcia. Zgłoszenia do Administr. pod 527"; 32566

ELEGANCKI pokój z utrzymaniem przy rodzinie dla zamożnego pana ewentualnie dla dwóch do wynajęcia natychmiast. Ohronek 10; I. p. oficyny. 32619

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pomieszkania — może być jedna stancja lub wspólnie przy jednej osobie starszej; dzielnica VI. Zgłoszenia Adm. Wieku pod OPAŁ. 32631

ZAMIENIĘ pomieszkanie 2 pokoje, pokój dla służącej, przed pokój i kuchnja (komfort) w Poznaniu w śródmieściu; na takie same lub większe we Lwowie. Zgłoszenia do Administracji pod LWÓW—POZNAŃ. 32646

ZA WYNAJĘCIE 1 pokoju od gospodarza dam złoty zegarek i czynsz wedle umowy. Chorążczyzna 14, fryzjer. 32671

PRAGNĘ zamienić pokój z kuchnią na dwo lub trzy pokoje z przynależytościami za słuszną dopłatą. Wiadomość Dr. Połończyk. Listopada 57. 32329

MAŁEGO skromnego pokoiku przy spokojnej rodzinie szuka młody urzędnik. Do Wieku pod URZĘDNIK 23. 32676

ELEGANCKO umeblowany pokój z osobnem wejściem w śródmieściu lub miedalekо ewentualnie z utrzymaniem poszukiwany. Płacę bardzo wysoki czynsz. Zgłoszenia pod ARTYSTKA do Administr. 32778.

3 POKOJE, 2 przedpokoje z meblami, okolica Potockiego odstąpię zaraz. Pisemne zgłoszenia pod „1300" do Biura ogłoszeń Alojzy Jacobi, Zamorowicza 14. 32771

POKÓJ nadający się na sklep lub mieszkanie. Informacje z grzeczności udzieli Sejdel; Janowska 4. 32741

POSZUKIWANE mieszkanie z 3—4 pokoi słoneczne z pełnym komfortem (gaz, elektryka) w okolicy ulic Badenich lub Potockiego, Listopada. Zgłoszenia pod A. R. K. do Administracji. 32732

POSZUKIWANE jeden lub dwa pokoje na biuro centrum miasta. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia sklep Friedmana plac Bernardyński 12. 32277

LOKAL sklepowy 8 ubikacji obok pl. Akademickiego zamienię na 2 pokoje i kuchnię; pod ZAMIANA do Administracji Wieku Nowego. 32726.

NA WSPÓLNE mieszkanie mogę przyjąć kawalera lub pannę zaraz. Wojciecha 3; Czoterbakowa. 32722

POSZUKUJĘ pracowni malarskiej względnie pokoju. Warunki według umowy. Zgłoszenia do Admin. pod AZET 32714

NAUKA

Wpisy na nowy Kurs **rachunkowości państwowej** do rządów. egz. w Województwie (dla zamiejsc. system Koresp.) rozpocz. się dn. 12. b. m. przyjmują do 10-go b. m. od g. 10—12 i 5—6
Konc. Prakt. Kursa Księgowości Z. Olszewskiego, Kurkowa 38. 4353

RYSUNKI i malarstwo. Zgłoszenia na lekcje zbiorowe przyjmuje jeszcze Maria Bianka Mossoczy; Batorego 34 IV. p. od 3—4. 32662

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 32255

Eleveć a l' etran er donne lecons de français-cours d' e semble-conditions avantageuses. Chmielowskiego 9, I p rte a ganche 2—3. 32547

ZA ANGIELSKIE udzielę lekcji gry na fortepianie; Krasickich 15; I. p. między 2—4. 32758.

FORTEPIAN do ćwiczeń w godzinach przedpołudniowych Krasickich 15; I. p. również udzielam lekcji gry na fortepianie. 32759.

MOGĘ być lektorem i udzielam lekcji (normalnych) tanio. Administracja EMKA. 32729.

Kurs pisania na maszynach

rozpoczynają Konc. Kursa Z. Olszewskiego Kurkowa L. 38, wpisy do 12. b. m. — Sześć syst. maszyn metoda 10 palc. — Przyjmuje się **przepisywanie manuskryptów, powielanie.**

Godz. dla stron od 10—12. i 5—7-mej. 4352

POSAD POSZUKUJĄ

PRZYJMIE jakąkolwiek posadę były kierownik fabryki. — Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Adm. Wieku. 32540

BUCHALTER — bilansista — korespondent — ma godziny wolne. Księgowanie; bilanse; kontrola i zakładanie ksiąg etc. Zgłoszenia pod KSIĘGOWY do Administr. 32600

KORESPONDENTKA polska ze znajomością niemieckiego, manipulantka bardzo biegła w rachunkach z własną maszyną do pisania, szuka posady. Zgłoszenia pod „RUTYNA". 32701

KUCHARKA zdolna, długoletnie świadectwa szuka posady; Wązka 6 (boczna Łyczakowskiej) u dozorcy. 32629

ZDOLNA kucharka szuka posady, może być samoistną gospodynią; posiada bardzo dobre polecenia. — Zgłoszenia listowne do Wieku pod GOSPODARSTWO. 32638

MŁODA inteligentna panna ze szyciem przyjmie posadę do dzieci Do Wieku pod UCZCIWA 32639

KUCHARKA dobrze gotująca, dobre polecenia; poszukuje posady. Zgłoszenia do Wieku pod POSADA. 32678

INTEL. panna; pisząca na maszynie; włada językiem niemieckiem; polskiem i ruskiem — poszukuje jakąkolwiek posadę Łaskawe zgłoszenia pod TOSKA do Adm. Wieku Nowego. 32467

PRAKTYKANT handlowy poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Praktykant". 32476

MONTER; ślusarz: mechanik do motorów; maszyn parowych; narzędzi rolniczych — poszukuje posady na ordynarję. Żółkiewska 125; pani Bajrak. 32490

CHŁOPIEC z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady Zgłoszenia do Adm Wieku pod UCZEŃ. 32477

BIURO Niemczynowskiej; Lwów, plac Akademicki 3 poleca nauczycielstwa; bony; służbę wszystkich zawodów; oficjalistów; urzędników gospodarczych i innych. 32436

ZDOLNA stenografistka i buchalterka (izrael.) poszukuje posadę. Zgłoszenia pod „Szkoła handlowa do Wieku; 32608

DENTYSTA—tech.; pierwszorzędna siła; poszukuje posady; Zgłoszenia do Administr. pod W. F. 32564

SYMPATYCZNA panienka; rutynowana maszynistka; znająca stenografię — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia: Za ofiarowaną pomoc wdzięczna do grobowej deski; Odpowiedź do Adm. Wieku pod BEZ ŚRODKÓW DO ŻYCIA; 32578

SYMPATYCZNA panienka poszukuje jakiejkolwiekbądź posady; najchętniej do dzieci; — pod GOSPODYNI Adm Wieku. 32739

BIEGŁA maszynistka, włada niemieckim; poszukuje zajęcia popołudniowego. Zgłoszenia do Adm. pod RUTYNA 32737.

PANNA z kilkuletnią praktyką biurową obznajmiona z buchalterją korespondencją; pisze biegle na maszynie; oraz włada językiem ukraińskim zmieni posadę w tym samym charakterze lub podobnym, ewent. wyjedzie na prowincję. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „J. S." 32742

POSZUKUJĘ jakiejkolwiek stałej pracy miesięcznej lub tygodniowej. Administracja pod ŻONATY 32730

BUCHALTER — KORESPONDENT POLSKO - NIEMIECKI ZDOLNY ORGANIZATOR, Z DŁUŻSZĄ PRAKTYKĄ BIUROWĄ POSZUKUJE POPOŁUDNIOWEGO ZAJĘCIA MOŻLIWIE ZARAZ. ZGŁOSZENIA DO ADMINISTRACJI POD „POPOŁUDNIOWE 32". 32707.

INTEL. osoba obejmie posadę do karmienia dziecka. — Zgłoszenia do Wieku Nowego pod „N. N 924". 32728.

POMOCNIK handlowy poszukuje odpowiedniej posady — Zgłoszenia pod ZDOLNY. 32720

POSZUKUJĘ biurowej posady. Mam ukończoną szkołę handlową i praktykę. Zgłoszenia do Adm. pod POSADA 32717.

INTEL. bona z polskiem i niemieckiem językiem umiejąca dobrze szyć — szuka odpowiedniego miejsca. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod NIEMKA. 32709

BUCHALTER — KORESPONDENT POLSKO - NIEMIECKI, ZDOLNY ORGANIZATOR Z PRAKTYKĄ NA STANOWISKU KIEROWNICZEM POSZUKUJE ODPOWIEDNIEJ POSADY OD 1 STYCZNIA 1924. ZGŁOSZENIA PO ADMINISTRACJI POD „ORGANIZATOR 1924". 32706

MŁODE bezdzietne małżeństwo z świadectwami poszukują posady do dworu lub woźnicy albo do kamienicy. Zgłoszenia Adm. Wieku BEZWZGLĘDNOŚĆ. 32763.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGUBIONO świadectwo pracy, świadectwo przynależności; wydane przez starostwo w Skałacie i kartę meldunkową na imię Zofji Gorczyńskiej. Uczciwego znalazcę proszę o odesłanie tych papierów na ul. Piaskową l. 9A. 32633

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów — miasto na nazwisko Ignacy Bryś 32636

DNIA 29 listopada popołudniu wyszła z domu córka Kaźmiera Katarzyna lat 10; szatynka i zginęła bez śladu — ul. Kasztelańska l. 7; parter na prawo. 32653

DNIA 2/XII. zgubiłem we Lwowie paszport Amerykański; Uczciwego znalazcę proszę posłać go za wynagrodzeniem 10,000.000 Mk. pod adresem Izak Weissmann — Kałusz. 4355:

ZGINĄŁ pies Doberman 5 grudnia; na szyji ma białą plamę. Ktoby co wiedział o nim raczy donieść Królowej Jadwigi 35 III. p. gan. na prawo. 32738

W DNIU 27 listopada 1923 zgubiłem portfel czarny z monogramem srebrnym J. N. legitymacją kolejową, metryką urodzenia w tem zawartość 3 000.000 mp. Łaskawy znalazca odda za nagrodą Stybelińskich 25 — Zamarstynów. 32736.

ZNALEZIONY wilczur do odebrania. Królowej Jadwigi 26 I. piętro. 32712.

MAŁŻEŃSTWA

KTÓRA bogata panna lub młoda wdówka (do lat 35) — zechce wyjść zamąż za 28-letniego przystojnego szatyna na poważnem stanowisku. Dyskrecja zapewniona. Rzecz traktuję zupełnie serjo. Zgłoszenia tylko poważne (możliwie z fotografją) do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzyształowicz; Lwów; Sokoła 4 pod BOGATA. 4345

KAWALER lat 25 inteligentny, biodny; poślubi panią do lat 30 inteligentną (dziecko niewykluczone) która dopomoże uzyskać posadę (Posada 3 wydziałowe) pomieszkanie wymagane Poważne zgłoszenia Adm. Wieku pod. OGNIOMISTRZ. 32762.

OSOBA młoda inteligentna bardzo dobrze sytuowana poszukuje przyjaciela na wyższym stanowisku samotnego w lat 45 w celu matrymonjalnym. Administracja Wieku pod SAMOTNA. 32708.

KUPNO I SPRZEDAŻ

FRAK bez spodni; ubranie tużurkowe 1-szej jakości — kalosze śniegowce męskie Nr. 40 tylko prywatnym zamożniejszym sprzedam. Chmielowskiego 9; I. piętro — na lewo. 32548

SPRZEDAM majątek w powiecie stanisławowskim około 300 morgów. Wiadomość: Lwów; ulica Jabłonowskich 42; I. p. na prawo; od 10—11 przedpołudniem. 32592

EWOLUTA — Lwów — Ossolińskich 11 — sprzeda: folwark 118 mg. (40 mg. lasu) z pięknemi budynkami — i inwentarzem; 5 km. od stacji kolejowej; 6 km. od Lwowa 6 mg. z budynkami 1200 dol.; 1 mg. z murowanemi nowemi budynkami 1000 dol.; ładne wielkie zabudowania murowane; pół morga ogrodu i sadu 1500 dol.; Na peryferjach Lwowa dom murowany; 8 ubikacji ze stajnią i ogrodem 400 sążni 1500 dol. 32531

OKOLICA dworca głównego we Lwowie; kamienica nowa; komfort; wolne pomieszkanie; II. piątrowa czysta 4000 dol., kamienica 1-piętrowa bez komfortu z wyjazdem — ogrodem; wolne pomieszkanie 3000 dol. Nowa willa — centrum; wolne pomieszkanie z ogródkiem 4000 dol; — parcela za rogatką 431 sążni; parcele fabryczne na Żółkiewskiem od 1—12 mg.; parcela okolica na Bajkach — tamże kamienica komfortowa II-piętrowa; wolne 4 pokoje 14000 dol.; wspaniała III. p. kamienica kosztownie budowana 36000 dol. sprzeda EWOLUTA — Lwów — Ossolińskich 11. 32532

W BRZUCHOWICACH obok stacji kolejowej parcele budowlane sprzedam. Informuje z grzeczności p. Rogoziński między 1-szą a 3-cią Lwów, Szeptyckich 28, parter; 32114

PARCELE budowlane w górnej części ul'cy Listopada obok przystanku tramwajowego; gaz, elektryka; kanał, wodociąg, w dowolnej ilości do sprzedania po 10 dolarów za sążeń. — Zgłoszenia pod „10 DOLARÓW" Administracja Wieku. 32686

SPRZEDAM sypialnię i jadalnię; futro damskie; — Nowy Świat 3; parter prawy. 32765.

DO AUTA syrenę ręczno-elektr.; Amer. miernik kilometrów i chyżości, przerywacze, sprzedam. Prac. mech.; Batorego 9. 32764

ORZECHOWE meble wiedeńskie, olbrzymie lustro; zegar ścienny; duży gramofon, srebro alpaka zamienię na sypialnię. Zgłoszenia WIEDENKA Administracja. 32740.

STRAGAN (ławę) z dachem blaszanym w dobrym stanie sprzedam tanio. Wiadomość: Załucka, Kleparowska 6 między 11—2-gą. 32735.

SPRZEDAM kompletny spód od landary (żelazo) Zimermann; Zródlana 63. 32753.

KUPIĘ zimowy płaszcz damski; Zielona 17. Ropicka. 32746

Z RASOWEGO rzutu Dobermanów — jeszcze jeden piesek i jedna suczka do oddania. Wiadomość: Dr. Zienilski Jagiellońska 20/III. m. 3—3 popołudniu. 32733

OKAZYJNIE do sprzedania: Wóz na resorach z budą nadający się dla piekarza, wędliniarza albo dla flaszkowego interesu. Oglądać można Karol Muszka, Winniki; 32725.

WILCZYCA z metryką tanio do sprzedania. Wiadomość: Gnopkowska 8; Borsuk. 32718.

Z POWODU likwidacji wysprzedajemy wszelkie zabawki i gry towarzyskie poniżej cen fabrycznych. „Haga"; Lwów, ul. Tkacka 10. 32715

WIĘKSZĄ ilość ziemniaków do przeróbki w gorzelni poszukuję; zapewnię dobry zysk. Pleuss, Listopada 36 — Lwów. 32711

PIECYK żelazny sprzedam; Kurkowa 57 od 3—5. 32710.

MAGIEL pokojowy lub duży kupię. Potoniecka, Lwów, ulica Ponińskiego 21. 32695

SPRZEDAM płaszcz męski za 50.000.000. Nabielaka 23. I. p. 32702

MOTORY kupię 2 HP.; prąd stały, 110 V. ropny lub benzynowy; 30—35 HP.; 40—45 HP.; 50 HP. Oferować proszę Ślusarnia Malinowski, Potockiego l. 63; Lwów. 32620

SPRZEDAM sypialnię jasionową modną; ulica Małeckiego 4; parter prawy. 32631

MANDOLINĘ kupię; Zyblikiewicza 49; II. p. Z. M. 32642

OBRUSY płócienne do sprzedania okazyjnie w sklepie WP. Nowaka; pl. Marjacki 7; 32610

PARA silnych koni doskonale w biegu na sprzedaż lub do najęcia do wyjazdów i robót ciężarowych. Szymonowicza l. 9. 32785

POWOZIK ((Fajeton) oraz wóz gospodarczy lekki — na sprzedaż. Szymonowicza l. 9. 32786

WILCZURY czystej rasy; 5-cio tygodniowe do sprzedania; Sadownicka 78. 4343

MĘSKĄ zarzutkę zimową sprzedam lub odstąpię za węgle; Gipsowa 16; parter prawy (boczna Listopada) wchód w podwórzu. 32780

FUTRO miastowe w dobrym stanie SZOPY okazyjnie do sprzedania. Wiadomość przy ul. Niemcewicza 24; I. p. Nr. drzwi 10; boczna Król. Jadwigi. Oglądać można od godz. 10-tej rano do 12-tej w południe. 32784

ZEGAR duży antyczny z muzyką sprzedam; Hotel Metropol. drzwi 16 od 6—7. 32776.

SAMOCHÓD osobowy do sprzedania — Listopada 4/II.; drzwi 9. 32774

SPRZEDAM zamożnemu znawcy koncertowy fortepian Bösendorfera; Sykstuska 48; Sklep komisowy. 32770

ZŁOTY łańcuszek męski 19 gramów sprzedam; Kurkowa 27; II. ganek 4 popołudniu. 32766

ELEGANCKIE futerko dla 10—12 letniej dziewczynki do sprzedania w „Universum". pasaż Mikolascha. Tamże kołnierz do futra męskiego z krymskich baranków. 32679

FORTEPIAN „Schweighofer" krótki sprzedam; handlarze wykluczeni. Domagalewicza 3; parter lewy od 2—6. 32523

SYPIALNIĘ dębową sprzeda okazyjnie magazyn ARS — Hotel Krakowski. 32487

JADALNIĘ gdańską; sypialnię jasieniową; salon czeczotowy pokój męski z klubami; stoliki; biurka; poleca magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski. 32486

PRAWDZIWE Wilczury 6 tygodniowe sprzedam. Lejewela 2 Gabrielowa 32616

SZAFĘ dębową nową sprzedam; Króla Leszczyńskiego 11A dozorca wskaże między 3—4. 32645

KREDENS dębowy sprzedam. Ziemiałkowskiego 14; boczna Mickiewicza — pracownja. 32648

RASOWEGO wilczura sprzedam; Piastów l. 17. 32649

KUCHENKA żelazna kuta do sprzedania. Grottgera 5; parter na prawo od 5—6 popoł. 32656

SYPIALNIA jasionowa do sprzedania; od 1 do 5 Żółkiewska 82; Bilyk. 32672

WIELKA TANIA WYPRZEDAŻ RESZTEK 2-ej SERJI!

(wysprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółce 2 razy w r ku). Cheąc dać możność wszystkim Czytelnikom „Wieku Nowego“ skorzystać z nabycia tanich resztek, które zostają ze sztuk wielkich starych zapasów, postanowiliśmy z powodu noworocznego bilansu wysyłać każdemu Czytelnikowi „Wieku Nowego“ po cenie własnych kosztów, następujące zimowe i wiosenne: resztki 2-ej serji podzielone są na 4 gatunki i nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie, płaszcze i pokrycia bekiesz i futer. Resztki te są z materjałów ubraniowych, pierwszorzędnych fabryk, pełnej szerokości, czysto wełniane we wszystkich kolorach.

Gatunek „A“ 9,200.000 mk. za 3 metry
„ „B“ 13,500.000 „ „ 3 „
„ „C“ 18,300.000 „ „ 3 „
„ „D“ 24,000.000 „ „ 3 „

Do każdej resztki na żądanie klijenta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po mk. 5,700.000, wyższy gatunek po 7,500.000.

Resztki na palta jesienne i zimowe.

Gatunek „A“ mk. 11,800.000 na palto
„ „B“ „ 14,500.000 „ „
„ „C“ „ 19,500.000 „ „
„ „D“ „ 26,700.000 „ „

Materjały te są grube, miękkie w ładnych kolorach, na lewej stronie krata, zamieniająca podszewkę.

Również posiadamy na składzie po cenach konkurencyjnych między innemi następujące towary:

Płótna białe na pościel i bieliznę, pierwszorzędnych fabryk po 800.000, 900.000 i 1,000.000 mk. za metr.
Prześcieradła ze specjalnego płótna prześcieradłowego wysokiego gatunku po 4,000.000 i 5,000.000 mk. za sztukę.
Zefiry na koszule w śliczne desenie po 800.000, 900.000 i 1,000.000 mk.
Szewioty damskie podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 1,500.000 i 2,000.000 mk. za metr.
Flanele francuskie w śliczne desenie po 600.000 i 750.000 mk. metr.
Baje kolorowe podwójnej szerokości po 900 000 i 1,200.000 mk. metr.
Cajgi na ubranka dla dzieci, sukienki, robotnicze ubrania bardzo trwałe w noszeniu po 800.000, 1,000.000 i 1,200.000 mk. za metr.
Surówka na bieliznę i tp. w najlepszym gatunku 750.000 i 900.000 mk. za metr.
Dymka specjalne płótno na kalesony męskie 80 cm. szerokości bardzo trwałe w praniu po 900.000 i 1,200.000 mk. za metr.
Pościelowy Oxford na poszwy w kraty czerwone bardzo trwałe po 800.000 i 1,000.000 mk. metr.
Czerwone płótno „Tyk“ na wsypy nie przepuszczające pierzy po 900.000, 1,100.000 i 1,400.000 mk. metr.
Chustki duże zimowe puszyste śliczne desenie w różnych kolorach 5,500.000, 7,000.000 i 9,000.000 mk.
Kołdry watowe, pokryte satyną w różnych kolorach na pierwszorzędnej białej wełnianej wacie, spód na żyrardowskiej wiktorji po 12,000.000, 18,000.000, w wyższym gatunku po 21,000.000 mk. za sztukę.
Kołdry tak zwane koce pluszowe w różnych kolorach i ślicznych deseniach po 9,000.000, 12,000.000 i 15,000.000 mk.
Takież ciemne bez deseni po 5,500.000 i 7,500.000 mk.
Koszule dzienne z kołnierzykami z francuskiego zefiru po 3,500.000 i 4,500.000 mk. za sztukę.
Kalesony z żyrardowskiej dymki po 2,500.000 i 3,000.000 mk. za parę.

Wysyła się pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze). — Za przesyłkę dolicza się podług taryfy pocztowej.

UWAGA: przy zamówieniach na tę tanią wyprzedaż resztek obowiązkowo jest załączyć przy zamówieniach kupon.

Wyciąć i załączyć do listu.

KUPON na TANIĄ SPRZEDAŻ RESZTEK II-ej SERJI.
w Warszawskiej Spółce Manufakt. Warszawa Jasna 18.
Czytelnik „Wieku Nowego“ Imię i nazwisko .....
Poczta ..... Wieś ..... Nr. domu ....
Powiat ..... Ziemia .....

Ważne do 25. grudnia 1923 r.

Jesteśmy pewni, że Czytelnicy „Wieku Nowego“ otrzymawszy od nas jedną lub kilka resztek, zostaną naszymi stałymi klijentami i będą niezawodnie żądać innych towarów. Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem

„Warszawska Spółka Manufakturowa“
Warszawa, Jasna 18, Telef. 245—80.

UWAGA: W razie gdy wysłany towar się nie podoba, zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze niezwłocznie. 4313

BANK LUDOWY S. A. w Warszawie

ODDZIAŁ WE LWOWIE przy ul. Kościuszki L. 5.

Bank dewizowy

rozpoczął czynności i załatwia wszelkie transakcje bankowe pod najdogodniejszymi warunkami. Rachunek bieżący. Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przekazy w kraju i zagranicą. — Kantor wymiany. — Zlecenia giełdowe. — Inkaso. — Winkulacja i t. d.

Wypłata czeków The State Bank New York w efektywnych dolarach.

Zlecenia z prowincji załatwia się bezzwłocznie. —

32466

Kto chce znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
Kto szuka dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,
Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi
Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
niech ogłosi się natychmiast we
Wieku Nowym
najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,
sowicie wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenia.

CENNIK

konkurencyjnego magazynu :: najelegant. strojów damskich

Grünsteina Lwów, Szpitalna 6

naprzeciw Domu Towarow. i biura kolej. „Orbis“.

Płaszcze ang.	Mp.	4,100.000
Płaszcze franc.		6,300.000
„ (welour-double)		12,200.000
Suknie jedw.-tryk.		4,900.000
„ wełniane		6,300.000
„ bostonowe		9,200.000
Spodniczki wełn.		3,800.000
Szlafroki		1,600.000
„ wełniane		2,900.000
„ flanelowe		3,800.000
Bluzki flanowe		2,500.000
„ pikowe		950.000
„ kretonowe		750.000
Jumpery wełniane		5,300.000
Kamizelki wełniane zagr.		6,900.000
Żakieta wełn. (sweatery)		8,400.000
Kostjumy wełn. zagr.		22,300.000
Jumpery jedw. tryk.		2,800.000
Garnitury (czapka i szalik)		1,400.000
Pończochy we wszystkich kolorach		350.000
Pończochy zimowe patent.		690.000
Pończochy fidecosse zagr.		1,300.000
Koszule szyfonowe		1,500.000
Majtki szyfonowe		1,500.000
Kombinacje I-szej jakości		1,400.000

Specjalny oddział **wypraw ślubnych o 50% taniej niż wszędzie.** — Ofiaruję 1/4 tuzina koszul temu, kto udowodni, że to nie jest prawdą. 4306

UWAGA! Z wymienionych artykułów sprzedaję mojej klijenteli tylko po jednej sztuce. Dla Urzędniczek za okazaniem legitymacji 5% opustu z cennika.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6738. Rok XXIII.

Sobota 8. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 30000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Niejasne orzeczenie w sprawie Jaworzyny.

Ile otrzymają urzędnicy w grudniu? -- Oddanie puszczy białowieskiej kapitałowi zagr. -- Szanse przejścia ustawy o reformie rolnej.

Francja przyznała Polsce pożyczkę.

PARYŻ. (PAT). Komisja finansowa senatu na wczorajszem posiedzeniu wysłuchała wyjaśnień premjera, min. finansów i wojny, oraz podsekretarza stanu w ministerstwie lotnictwa w sprawie kredytów dla Polski, Jugosławji i Rumunji już uchwalonych przez Izbę. Przyjęto dwa projekty ustawowe, dotyczące kredytów dla Polski i Jugosławji.

„Państwo polskie osiągnęło bardzo wielki postęp we wszystkich dziedzinach życia publicznego".

Tak twierdzi p. H. Young.

Londyn. (Pat.). Hilton Young, doradca finansowy w Polsce o świadczył przedstawicielowi „Observera" o obecnej sytuacji w Polsce ,jak następuje :

Państwo polskie osiągnęło bardzo wielki postęp we wszystkich dziedzinach życia publicznego. Produkcja przemysłowa, a zwłaszcza rolnicza wzrosła znacznie, tak, że obecnie w Polsce wywóz przewyższa import. Jest to więc wyraźnym dowodem możności uzdrowienia skarbu, a ja mam wszelkie dane do przekonania, że dzieło to będzie mogło być szczęśliwie ukończone w ciągu najbliższego roku. —

Projekt budżetu na rok 1924 przewiduje równowagę dochodów i wydatków. Przeto minister Kucharski będzie mógł otworzyć projektowany Bank emisyjny, który będzie ustalał kurs pieniądza i zatrzymywał jego inflację.

—oo—

Uregulowanie cen obuwia,

jako artykułu pierwszej potrzeby, jest u nas sprawą piekącą. Pomne na to Tow. fabryk obuwia „Salamander", którego wyroby przed wojną z powodu dobroci i nizkich cen cieszyły się we Lwowie wielką popularnością, otwiera znowu swój skład w naszem mieście pod hasłem : wyborowy towar, umiarkowane ceny.
LWÓW, LEGJONÓW 11. 4372

Obuwie trwałe i gustowne, poleca po cenach przystępnych **R. Reich** — Lwów — PIEKARSKA 8
4124

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 32840

WOLNY OBRÓT DEWIZAMI NIEAKTUALNY.

Warszawa. (Pat) W związku z pogłoskami o zamierzonem wprowadzeniu w krótkim przeciągu czasu przez ministra skarbu wolnego obrotu dewizami „Gazeta Warszawska" dowiaduje się, że wprowadzenie większych zmian do istniejących przepisów jest w chwili obecnej nieaktualne.

—oo—

BANKNOTY 10-MILJONOWE.

Warszawa. Państwowe zakłady graficzne zaczęły już drukować banknoty 10-miljonowe. Jak z doświadczenia wynika, emisja wysokowartościowych banknotów jest złym prognostykiem.

—oo—

Symbol małżeństwa.



(Opis wewnątrz numeru).

Zagadnienie chwili.

Ostatnie wewnętrzne tarcia w Radzie finansowej ukończą zdaje się okres wszystkich trudności, stawianych min. Kucharskiemu w realizacji jego planom. Ma on obecnie ręce swobodne, może działać, jak uważa za stosowne. Każdy zdaje sobie chyba dokładnie sprawę z tego, jaką odpowiedzialność bierze na siebie min. Kucharski, jaką popierające go stronnictwo i jaką ci wybitni członkowie stronnictwa narodowo - demokratycznego, którzy z min. Dmowskim na czele wystąpili w obronie min. Kucharskiego, kiedy szereg wybitnych znawców finansowych odmówił poparcia jego planom. A nie chodzi tu wyłącznie o sfery bankowe i przemysłowe, dla których zamierzenia min. Kucharskiego w zakresie waloryzacji okazały się niewygodne, ale i o znawców bezinteresownych, którzy podstawowe plany min. Kucharskiego uważają za przedwczesne czy też niedojrzałe.

Nie będzie jednak chyba nikogo, kto nie życzyłby planom tym powodzenia. Sytuacja nasza pogarsza się z dnia na dzień i trzeba będzie istotnie szalonego hartu woli, by móc wytrzymać do maja, kiedy to wedle obietnic ministra skarbu — wszystko się ma odwrócić ku lepszemu. Może sobie prawica i jej oficjalni i przygodni publicyści narzekać na opozycję, ile chce, ale nie wolno jej będzie nigdy mówić, że opozycja utrudniała plany finansowe min. Kucharskiego. Nietylko ich nie utrudniała, ale wprost je ułatwiała. Była pod tym względem bardziej rządowa, niż stronnictwa prawicowe. —

Miesiące październik i listopad, kiedy ważyły się plany min. Kucharskiego, stanowią najfatalniejszy okres marki polskiej. Zarówno wysokość zniżki jak i jej tempo osiągnęło stopień dotąd niebywały. Marka polska spadła więcej, niż dziesięciokrotnie w stosunku do obcych walut. Równocześnie z tem dały się zauważyć szalone skoki drożyzny, zwłaszcza w zakresie towarów włókienniczych. Wskaźniki drożyzny wykazują — choć obliczone bardzo skromnie — rekordowe, jak dotąd, cyfry. Zbliżamy się do losu Niemiec. Jest to ponekąd dla działalności min. Kucharskiego objaw przydatny, gdyż katastrofa ta oddziatywa otrzeźwiająco na społeczeństwo.

W tych warunkach hasło zrównoważenia budżetu stało się ważnem memento i to zarówno w zakresie rozchodowym, jak i dochodowym. Co do ostatniego, to wysuwa się na plan pierwszy kwestja realnych korzyści waloryzacji. Istnieją poglądy, w myśl których waloryzacja musi się odbić fatalnie na papierowym pieniądzu, wywołując jego deprecjację. Jednak minister skarbu nie zabierałby się do przeprowadzenia takich planów, gdyby nie miał możności przeciwdziałania spodziewanej deprecjacji. Otóż kilkakrotnie zaznaczyliśmy już że w obecnej sytuacji ważniejszą rzeczą są środki zapobieżenia tej deprecjacji. Od tego bowiem zależą szanse powodzenia dalszych ogniw łańcucha naprawy. Min. Kucharski spodziewa się różnych zaliczek, zaliczek z Łodzi, zaliczek ze Śląska, zaliczek od żydów. Nadto miałby wpłynąć znaczny dochód z wydzierżawienia monopolu tytoniowego. Te środki, o ile okazałyby się realnymi, musiałyby powstrzymać spadek marki polskiej w stosunku do dolara, ale nie powstrzymałyby jeszcze wzrostu drożyzny, który zresztą min. Kucharski zapowiedział.

Szanse powodzenia zamierzonego planu ministra skarbu nie będą długo zagadką. O ile z zaliczek i dzierżaw przypłyną poważne sumy, można się spodziewać, że w okresie przejściowym do maja dalszy spadek marki polskiej byłby powstrzymany. To jest chwilowo problem najaktualniejszy, którego rozwiązanie biorą w tej chwili na siebie min. Kucharski i Korfanty.

Listy z Wiednia.

(Korespodencja własna „Wieku Nowego").

Z Polonii. — „Król mody" Poiret, „Król śmiechu" Linder w Wiedniu. — Liga przeciwko hałasom.

Wiedeń, w grudniu.

Staraniem stowarzyszeń polskich „Strzecha" i „Oświata" odbył się onegdaj ku uczczeniu 150-tej rocznicy powstania Komisji Edukacyjnej uroczysty wieczór, na którym był obecny poseł polski w Wiedniu, hr. Lasocki, konsul generalny Rittner, oraz licznie zgromadzona publiczność. Słowo wstępne wygłosił prezes „Strzechy" dr. Jan Lewicki, poczem nastąpiły produkcje muzykalno-wokalne, w których m. i. wzięła udział pani Zofja Krupska (śpiew), pani Blitz (fortepian) i p. Zins (deklamacja).

Na półkach księgarskich ukazała się nadzwyczaj interesująca książka Heinego, pt. „Niemcy— baśń zimowa", w przekładzie polskim Henryka Monata, dawnego współpracownika „Przewodnika naukowo-lit." we Lwowie, oraz znakomitego tłumacza Słowackiego na język niemiecki.

72

L. L. LYNCH.

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

—oo—

(Ciąg dalszy).

—oo—

Obok niej siedzi na stole kuchennym piąty człowiek i balansuje nogami. Gdy spostrzega, że Joe nie stawia oporu, zeskoczył spokojnie ze stołu i wychodzi na kurytarz, szepcąc cicho: „Chodźcie chłopcy, ale spokojnie!"

Widać, że wszyscy znają swoje role, bo dwaj ludzie idą za nim bez słowa, a trzej inni kryją się niepostrzeżenie pod schodami.

Wielki człowiek z samochodu rozgląda się ostrożnie i spostrzega, że tam na dole Carrington odbiera depeszę, czyta ją szybko i w tej chwili chwyta za kierownicę samochodu.

Gdy samochód zawraca powoli, człowiek wypatrujący koło drzwi kinie głośno i sięga do kieszeni. W tej samej chwili rozlega się za nim groźny okrzyk:

— Ręce do góry!

Naprzeciw niego stoją dwaj ludzie z podniesionymi rewolwerami.

— Szkoda trudu, panie Tomlinson! — Ręce do góry, obie! Stój! Marsz od drzwi!

— Uwaga, kapitanie! — woła jakiś głos i w tej chwili rozlegają się w ciszy domu dwa wystrzały.

Tomlinson nie jest tchórzem. Nie cofa się przed niczem, aby się uratować. Ale bystro oko kapitana Rohana zauważyło już szybki jego ruch i prawie bezpośrednio odpowiedział na strzał.

Rozpętała się dzika walka.

Kapitanowi cieknie krew z prawego ucha na ramię, podczas gdy Tomlinson nie ma sił utrzymać w ręce rewolweru. Mimo to broni się jak lew i już odtrącił od siebie wszystkich i rzucił się do drzwi, ciągnąc za sobą Rohana, gdy ktoś wpada jak burza po schodach i rzuca się na niego tak gwałtownie, iż pada on jak długi na ziemię.

Jeszcze się opiera, ale teraz ma do czynienia z Rufusem Carnesem i jakkolwiek wyczerpany Rohan musiał go puścić, los Tomlinsona jest przypieczętowany.

Równocześnie dwaj wielcy, jak dęby, ludzie, ubezwładnili drugiego mężczyznę, tak, że trzech już z przybyłych samochodem czterech ludzi zostało skrępowanych.

Co do Carnesa, to znika on równie szybko i niespodziewanie, jak przybył, gdyż zaledwie uległ mu Tomlinson, gdy już wybiega, siada na przygotowany motocykl i pędzi za samochodem Carringtona.

Bo „Carry", otrzymawszy depeszę, natychmiast zawrócił, aby w szybkiem tempie wrócić do Nowego Jorku. Do siedzących za nim pań zawołał tylko:

— Dziki człowiek wyrwał się rzeczywiście i musimy umykać. Podobno ma być uzbrojony.

Na to pani Toni szepnęła pani Tomlinson do ucha:

— Niech się pani nie lęka. Przed Nowym Jorkiem możemy zatelefonować, że pani jest tutaj, a gdy się tylko uspokoi, odwieziemy panią do domu. To jest prawdziwa przygoda!

Człowiek w ubraniu do samochodu doszedł tylko do drugiego piętra i tam skoczył w bok. W połowie wysokości następnego piętra czychał w nyży schodów dziwacznie, pstro ubrany człowiek, który trzymał w jednej ręce rewolwer i manipulował w osobliwy sposób koło kurka. A potem zjawili się dwaj strażnicy w uniformach zakładu dla obłąkanych, którzy przyczołgali się ostrożnie do owego pstro odzianego człowieka, chcąc go widocznie ubezwładnić. Ów spojrzał, zauważył człowieka z okularami, zbiegł po schodach i skierowawszy lufę rewolweru w jego okulary, zawołał groźnie:

— Zdejm to! Prędko!

W chwilę potem obaj tarzali się po schodach spleceni z sobą, a każdy z nich trzymał w ręce rewolwer.

(C. d. n.).

Książka zasługuje z tego powodu na szczególną uwagę, że odzwierciedla w jaskrawy sposób przekonania polityczne Heinego, który był najzaciętszym wrogiem Prusaków, patrząc oczyma poety-satyryka na czyny „bohaterów“ z nad Sprewy.

Baśń zimowa“, napisana w r. 1844 w Paryżu, to wielka satyra, utkana przędzą prawdziwej poezji, zmieszanej z bolesną ironją, tak właściwą twórczości Heinego.

P. Monat przyswoił czytelnikom polskim swym wiernym, a nad wyraz poprawnym przekładem książkę, godną prawdziwej uwagi.

Całą jednak uwagę Wiedeńczyków „zarekwirował“ obecnie Paweł Poiret, król mody paryskiej, który zjechał do Wiednia w towarzystwie sześciu czarujących niewiast—manekinów, oraz 180-ciu kostjumów i futer, niczem maharadża indyjski, witany owacyjnie na dworcu.

Najnowsze modele! Słowo to zelektryzowało w okamgnieniu świat elegancki, który, po zapłaceniu sutych wstępów do teatru „Kammerspiele“, mógł podziwiać wszystkie cuda, jakie na scenie roztoczył przed nimi mistrz Poiret.

Wśród zapachów perfumy i szminki, szelestu sukien jedwabnych i wachlarzy ukazywały się kolejno przed oczyma widzów kostjumy i futra, tak egzotyczne, jak ich nazwy:

Benares (barwa bronzowa), Chasse a courre (ciemno-zielony aksamit ze złotem obrębieniem), Rio Tinto, Tokio Rattier...

Suknie na przedwieczór, czarne, w srebrno-złotych ramach, Piece de resistanze: kostjumy teatralne w stylu Ludwika XV-go, kostjum cesarzowej Eugenji (szara krynolina jedwabna), Danube bleu, (niebieska krynolina jedwabna), kostjum arnawałowy la salade, barwy liści zielonych, aksamitne suknie wieczorowe o fałdach artystycznie i ze smakiem ułożonych, obramione srebrem i złotem, futra zwane: Doge, Calife, Confucius, Mikado, Mylord, cała ta poezja barw grała wszystkimi kolorami tęczy upojną jakąś symfonję, spotęgowaną stokrotnie pięknością „manekinów“, dziewcząt smukłych i nad wyraz urodziwych, które przez ten wieczór zmuszone były przywdziać i rozebrać po 40 sukien i kostjumów...

To też nie dziw, że mistrz Poiret wyszedł zwycięsko z tej kampanji, otrzymawszy cały szereg zamówień, mimo, że ceny są więcej jeszcze słone, niż wody Atlantyku, jeżeli się zważy, że ładne futro damskie kosztuje... 151 miljonów korcu...

Jednak cóż to wszystko znaczy wobec przyjazdu Maksa Lindera, ulubieńca kinowej publiczności na obu półkulach, który onegdaj przybył tutaj „Orient-expressem“ w towarzystwie swej młodziutkiej żony (oby nie była zazdrosna!) witany przez tłumy kinomanów płci obojga na dworcu zachodnim.

Takie przyjęcie spotkało chyba jedynie Aleksandra Wielkiego, kiedy szedł na zdobycie świata, podczas gdy Linder świat ten już zdobył i to nie byle czem, bo — śmiechem. Zakochane podlotki rzucały mu kwiaty pod nogi, mężczyźni krzyczeli „hoch Linder“, a stare dewotki płakały ze wzruszenia. W murach naddunajskiej stolicy zagości Linder czas dłuższy, zaproszony przez wiedeńskie towarzystwo filmowe „Vita“ do odegrania głównej roli w filmie: „Klown z miłości...“.

Wiele jest więc teraz w Wiedniu ruchu i hałasu, co spowodowało spokojniejszych mieszkańców tego miasta do założenia „Ligi przeciwko hałasom“, do której przystąpili z całą gotowością wszyscy profesorowie uniwersytetu, myśliciele, a także literaci. Bowiem człowiek pracujący piórem, potrzebuje spokoju.

Liga zwalczać więc będzie grę na fortepjanie w godzinach rannych, lub nocnych, trzepanie dywanów w samo południe, krzyki pijaków, mocno podochoconych, turkot wozów, kamieniami naładowanych, kłótnie dozorców z lokatorami, swary małżeńskie, zbyt głośne, silne chrapanie, no i inne dolegliwości wielkiego miasta.

Czem jednak będzie zwalczać i jak tę walkę przeprowadzi — o tem cisza, usprawiedliwiona zresztą dewizą Ligi:

Przeciw hałasom...

M. Lisowski.

Nowy laureat nagrody Nobla.

(?) Jak ongiś przed laty, kiedy nagrodę literacką z fundacji Nobla otrzymał Rabindranath Tagore, prawie do owej pory nieznany u nas poeta, tak obecnie ogromną konsternację w naszym światku literackim wywołała wiadomość, że tegoroczną nagrodę z działu literatury otrzymał irlandzki poeta Buttler Yeats, którego nie zna się wprost u nas

Buttler Yeats, urodzony w Dublinie dnia 13 czerwca 1865, należy do nowoceltyckiego ruchu w Irlandji. Razem z Sambarinem i Austy Gregory założył irjyskie czasopismo i spółkę teatralną „Irish National Dramatic Company“, zaczem objęli dyrekcję teatru w Dublinie, gdzie Yeats wystawia kolejno swoje dramaty Cahleen Ni Hoothan“, „The Hour Glass“, „The Shadowy - Waters“ „The Land of Heavis Desire“, i inne.

Przed ośmiu laty wyszło ośm tomów zbiorowego wydania utworów Buttlera Yeats'a. —

Utwory jego pisane są w części po angielsku, to znów w nowo irjysko - celtyckiem narzeczu. Jest on celtem z przekonania, pełen fantazji, namiętnie przywiązany do Irlandji. Fantazja jego sięga aż do szczytów mistycyzmu. Wyraził się o nim pewien krytyk, że nie wie, czy nazwać Yeats'a artystą, geniuszem, mistykiem, czy też obłąkanym.

Utwory Yeats'a są już tłumaczone na języki niemieckie, francuskie, szwedzki i duński. Może obecnie zajmą się tym twórcą polscy tłumacze.

Na drodze do odbudowy.

(rs) W środę grono dziennikarzy lwowskich zwiedziło Państwowe Zakłady obróbki drzewa na Persenkówce przy sposobności aktu oddania przez magistrat lwowski gruntów w posiadanie dzierżawne Skarbu państwa. W akcie tym wzięli udział z ramienia magistratu radca Smoleń, inż. Jakóbczyński i inż. Polt, z ramienia Państwowych Zakładów obr. drzewa — dyrektor ich inż. Zwoliński oraz dyrektor Okr. Dyrekcji Odbudowy inż. Welczer. Magistrat oddał Zakładowi grunta w dzierżawę na lat 25, poczem staje się z powrotem właścicielem gruntów, jakoteż wszystkich wybudowanych na nich budynków, rząd zaś pozostaje jedynie właścicielem maszyn. Ewentualnie po 25 latach nastąpi nowa umowa między rządem, a magistratem. Gdyby rząd przed upływem tego terminu miał zamiar wydzierżawić Zakłady w ręce pryw., wówczas magistrat ma prawo decyzji i pierwszeństwa.

Celem istnienia Państwowych Zakł. obr. drzewa jest odbudowa i popieranie przemysłu drzewnego, produkcja gotowych domków dla celów odbudowy budynków, zniszczonych skutkiem działań wojennych, dalej dla celów osadnictwa, na szkoły, budynki użyteczności publ., kółka rolnicze, domy ludowe itd. Zakłady produkują też materjał stolarski.

Myśl budowy Zakładów rzucona została w r. 1918 przez dyr. biura przemysłowo-drzewnego inż. Jana Webera (sekcja III. „Centrali odbudowy Galicji“). Mimo braku wszelkich kredytów zaczęto budować we wrześniu tegoż roku. Postawiono dom administr. i wykopano fundamenty. W czasie inwazji ukraińcy zajęli teren Zakładów i spalili wszystko, co na nim było z drzewa. Po 22. listopada 1918 ustalił się front bojowy w ten sposób, że linje bojowe polskie szły przez środek zakładów aż do kwietnia 1919. Wszystko zniszczone zostało ostrzeliwaniem. Musiano w lecie 1919 zacząć budowę od początku, mimo wielkich trudności, brak było bowiem kredytów. W roku 1920 zakłady były w lecie na ukończeniu, lecz wojna i tym razem omal nie zburzyła dzieła rąk ludzkich. Linja obronna przebiegała między zakładami, a miastem, więc w sierpniu ewakuowano zakłady i ukończenie ich opóźniło się. Maszyny zdemontowano i wysłano do Krakowa. Ukończono budowę dopiero z wiosną 1922 r.

Zakłady obejmują obecnie halę maszyn z 3 kotłami parowymi i maszyną parową o sile 650 koni, 6-trakowy tartak i stolarnię maszynową, obejmującą 37 maszyn, prócz tego budynek na stolarnię ręczną, bydynki gospodarcze i kolonję robotniczą, o której napiszemy osobno.

Jako przedsiębiorstwo aktywne, mające samo się opłacać bez pomocy rządu, miały Zakłady w tym roku przeszło 100 miljardów mp. dochodu czystego. Persenkówka spełnia rolę regulatora cen na rynku odbudowy. Stąd dostarczany jest materjał dla innych urzędów państwowych a nawet na cele prywatne. M. i. dostarcza się dyrekcjom kolejowym. Persenkówka przerabia 40000 metrów kubicznych materjału, co przedstawia tartego materjału 24000 metrów kubicznych wartości zwaloryzowanej 768000 franków złotych, czyli 537000000000 marek polskich.

Drzewo otrzymują Zakłady przeważnie z własnej eksploatacji z lasów państwowych, gdzie kupują Zakłady drzewo po cenach targowych i traktowane są, jak prywatny przedsiębiorca. M. i. otrzymują materjał drzewny z lasów w Dolinie, prócz tego zaś drzewo kontyngentowe z Worochty, Tatarowa i Nadwórnej. Kontyngentowego drzewa mają dostarczać właściciele lasów na odbudowę z obowiązku. Zakłady na Persenkówce są kombinacją tartaku ze stolarnią i z ciesielnią maszynową. Zajętych jest w Zakł. 320 robotników i 12 urzędników, w tem 1 dyrektor.

Wbrew pogłoskom, wedle których prywatni przedsiębiorcy mają nabyć Zakłady, niema ze strony min. rob. publ. wcale tendencji do sprzedaży ich. Pogłoski te pochodzą przeważnie od tych sfer, które chciałyby nabyć zakłady.

Dom, wykonany w Zakładach, kosztuje około 700 miljonów mp. czyli około 1650 złotych pol. Jest to dom kompletny 4 pokojowy. Kosztuje zatem mniej niż „odstępne“ np. 1200 dolarów (bo i takie „odstępne“ bywają) za zwyczajny najem mieszkania, i to jeśli nawet doliczyć do tego wydatek na zakupno parceli.

Persenkówka sprzedaje materjał drzewny wszystkim, kto się w celu zakupna zgłosi.

Pomimo olbrzymiego dochodu czystego, dochód ten faktycznie właściwie zmniejsza się skutkiem niemożności waloryzacji. Jako państwowy zakład, Persenkówka nie może śladem pryw. przedsiębiorstw kupować... dolarów ani akcji za uzyskany dochód, odsyła zaś całą gotówkę natychmiast do kasy skarbowej. Czasy obecne są zatem mimo świetnego prosperowania Zakładu ciężkie dla przedsiębiorstwa.

Niektóre spostrzeżenia z kolonji robotniczej (kilkadziesiąt domów) która tuż przy zakładzie w krótkim czasie wyrosła i zaludniła się — przeważnie robotnikami-uchodźcami ze Śląska ciesz., podamy osobno.

Typy z galerji fabrykantów drożyzny.

Homoseksualizm i „dewaluacja“.

(rs) Onegdaj toczył się w sądzie proces prasowy przeciw jednemu z pism, zaskarżonemu przez kupca Eug. Wrońskiego o napisanie, że kupiec ten

stoi pod zarzutem nadużyć homoseksualnych, o czem w swoim czasie uczyniliśmy wzmiankę ściśle na podstawie aktów śledczych z czasu wykrycia we Lwowie „klubu mężczyzn".

W sądzie dopuszczono dowód z aktów policyjnych, sądowych i z zeznań świadków. Onegdaj do tej afery dołączyła się nowa, tym razem na tle drożyźniano-lichwiarskiej.

Do firmy Wrońskiego mianowicie (pl. Halicki) przybył we wrześniu pewien wyższy urzędnik dyr. cel z żoną, ażeby nabyć materję na raty. Kupił 4 m. „crepe de chine" po 1,300.000 mp. za metr. Przy kupnie zapłacił 3 miljony, 1. października 750.000, a 1. listopada i 1. grudnia miał zapłacić 2 ostatnie raty po 725.444 mp. Gdy z końcem listopada żona jego chciała zapłacić obie raty razem Wroński z tytułu „dewaluacji" zażądał 5 miljonów marek! Otrzymał 2 miljony, a na drugi dzień mąż tej pani wręczył mu resztę tj. 3 miljony ale zażądał poświadczenia. Wówczas Wroński oddał wzięte pieniądze. Doniesiono o tem policji.

Symbol małżeństwa.

(Do ryciny).

W parku Ashburg w Broklynie (Ameryka) odbyła się zabawa dla dzieci, na której Berna Ford, mała dziewczynka, otrzymała pierwszą nagrodę za kostjum „symbol małżeństwa", przedstawiający narzeczonego i narzeczoną razem. Oryginalnem uzupełnieniem kostjumu jest obrączka ślubna, opłatająca figurę „symbolu małżeństwa".

Wiadomości bieżące.

Kółko amatorskie Pol. Towarz. Młodz. im. Kościuszki, ul. Gródecka l. 2, (Dom katol.), odegra w sobotę, dnia 8. grudnia o godzinie 5-tej popołudniu komedję pt.: „Podejrzana osoba". Po przedstawieniu odwiedzi grzeczne dzieci św. Mikołaj i obdarzy je podarkami. Po tejże uroczystości odbędzie się zabawa taneczna dla członków i wprowadzonych gości.

Staraniem A. Z. S. Lwów, odbędzie się w niedzielę 9. b. m. o godz. 4-tej popoł. w kawiarni Szkockiej PODWIECZOREK. Ruchliwy Komitet przygotował liczne niespodzianki.

Nabożeństwo dla gimnazjalistów odbędzie się dnia 8. grudnia o godz. 3 w katedrze staraniem sodalicyj młodzieży gimnazjalnej lwowskiej. Przemówienie wygłosi Ks. kan. Dziędzielewicz.

Akademicki wieczór autorski. Staraniem Koła art.-dramat. przy Czytelni Akadem. odbędzie się w niedzielę 9. bm. o godz. 7.30 wiecz. w sali Czytelni ul. Łozińskiego 7, Wieczór autorski Jadwigi Gamskiej, Janiny Królińskiej, Kazimierza Barańskego i Jerzego Grzabka.

Podwieczorek. Pod protektoratem p. Prezydentowej Kazimiery Neumannowej staraniem komitetu „Straży Mogił Polskich Bohaterów" odbędzie się w niedzielę 9. grudnia w pięknych ubikacjach kawiarni Wiedeńskiej Podwieczorek. Cały dochód przeznaczony na budowę cmentarza i kaplicy Obrońców Lwowa. W czasie podwieczorku przygrywać będzie muzyka wojskowa 26 pp. Komitet przygotował liczne niespodzianki. Na loterji fantowej jest do wygrania bardzo wiele pięknych i cennych fantów. Poczta. Przy końcu odbędzie się licytacja amerykańska, na której są do wygrania drogocenne dzieła sztuki, prześliczne figury pacyk[illegible] (dar p. Aleksandra Lewickiego), obrazy i [illegible] wartościowe przedmioty. Początek o godzinie 4-tej popołudniu.

Święto kupiectwa polskiego. Stowarzyszenie „Wzajemnej Pomocy" Kupców i Młodzieży handlowej we Lwowie, urządza w dniu 8-go grudnia 1923 roku Uroczysty Obchód Jubileuszowy Dwustupięćdziesiątej rocznicy istnienia Stowarzyszenia



Co się działo wczoraj we Lwowie?

(—) Wczoraj ujęto niebezpiecznego kieszonkowca Wilhelma Bolanda false Wadle v. Dona, za kradzież 200 miljonów.

Za kradzież węgla kolejowego wartości 20 miljonów aresztowano Józefa Pinskwę, Michała Hamczę, Jana Sitnika i Stanisława Zinka.

Karol Polaczek, zam. przy ul. Adamowej 4, doniósł wczoraj policji, że nieznany sprawca włamał się do jego jadalni i skradł srebrne naczynie stołowe wartości 2 miljardy.

Z oddziału medycznego, przy ul. Piekarskiej 6, skradziono wczoraj ze ściany aparat telefoniczny wartości 20 miljonów.

Franciszka Czajkowska, odchodząc onegdaj ze służby u p. Janiny Czajkowskiej zam. przy ul. Badenich 12 skradła bieliznę wartości 100 miljonów.

Z Rady miejskiej.

(—) Wczoraj Rada miejska uchwaliła oklaskami nagły wniosek, przedstawiony przez r. dr. Wereszczyńskiego imieniem wszystkich klubów:

„Rada król. stoł. m. Lwowa pragnąc dać p. Bolesławowi Orzechowiczowi, honorowemu obywatelowi, wyraz swojej wdzięczności za hojne wspieranie kulturalnych zadań miasta przez stałe wzbogacanie zbiorów artystyczno-zabytkowych jego mienia, darowanych w r. 1919 na rzecz Muzeum narodowego im. króla Jana III., nadaje niniejszem części dotychczasowej ulicy Ossolińskich, mianowicie od wylotu ul. Chorążczyzny do ul. Kaleczej nazwę Bolesława Orzechowicza".

Z porządku dziennego uchwalono zaciągnąć w P. K. K. P. pożyczkę 25 miljardów mkp. na wydatki administracyjne gminy, za poręka jednego z zakładów miejskich. Po referacie r. dr. Matakiewicza uchwalono wprowadzić nowe opłaty za czynności komisyjno-budowlane od 500.000 do 4 miljonów mkp. R. Fiedler przedłożył wniosek o rozszerzenie górnej ul. Gródeckiej z 20 na 25 metrów. Bez dyskusji wniosek ten uchwalono.

Radca skarbowy Grossberg na wolności.

(—) Radca skarbowy Grossberg, aresztowany w skandalicznej sprawie fałszowania na szkodę skarbu Państwa ksiąg buchalteryjnych przez jedną z firm manufakturowych, został na wniosek prokuratora na razie wypuszczony na wolną stopę, śledztwo jednak przeciw niemu toczy się w dalszym ciągu. Wspólnicy jego w tym ohydnym procederze pozostają nadal w więzieniu, a co do radcy Grossberga władze upewniły się, iż każdej chwili stawi się on na wezwanie sądu.

Echa eksplozji na Zamarstynowie.

Trzecia ofiara zmarła.

(—) Jak donieśliśmy już, wskutek lekkamyślnej igraszki z zapałem armatnim poniosło śmierć dwu robotników w fabryce mebli braci Śliwków na Zamarstynowie, a to: Józef Żukrowski i Adam Hamuła. Wczorajszej nocy zmarł Andrzej Pieńków, którego ciężko rannego odwieziono do szpitala

PERFUMY FRANCUSKIE MYDŁA TOALETOWE, PUDRY, KOSMETYKI NAJTANIEJ u Firmy ENIS, Lwów, Skarbkowska 6. 32)18

Walka z drożyzną i paskarstwem.

(—) Lotny oddział walki z lichwą przy Eksp. polic. śledczej Lwów - miasto przeprowadził wczoraj rewizję w sklepie Małopolskiego Związku Mleczarskiego, mieszczącego się przy ulicy Na Bajkach l. 23 i stwierdził, że pobierano tam paskarskie wprost ceny za masło, jakich dotąd w żadnym sklepie dotychczas nie pobierano.

W firmie Symona Rosnera, mieszczącej się przy ulicy Kazimierzowskiej l. 25 skonstatowano pobieranie cen za towary około 50 procent wyższych od innych. W obu wypadkach sporządzono doniesienie do prokuratorji o ukaranie za lichwę.

Zrewidowano mieszkanie Mozesa Kesslera przy ulicy Brajerowskiej l. 20, gdzie znaleziono 225 par obuwia, zmagazynowanego na pasek. Znalezione obuwie zakwestjonowano.

Podczas przeprowadzonej rewizji u waluciarza Izraela Teichholza, zam. przy ulicy Bernsteina zakwestjonowano 3 dolary oraz bon, opiewający na wysoką kwotę, oczywiście nie opłacony.

—oo—

Bestjalskie czyny zwyrodniałego człowieka.

Zgwałcił 13-letnią służącą i zmasakrował żonę.

(—) Zamieszkały przy ul. Łyczakowskiej 28, 36-letni Jan Biły, podmajstrzy murarski bez zajęcia ojciec 4-letniego dziecka popadł w niesnaski z żoną swą i onegdaj pobił ją w dotkliwy sposób aż do krwi, a w czasie znęcania się nad bezbronną ofiarą zdemolował sklep. Zawiadomiony o tem IV. komisarjat zbadał sprawę, a w czasie śledztwa wyszły na jaw szczegóły nowe bestjalstwa zwyrodniałego osobnika. Oto przed kilku dniami wieczorem w czasie nieobecności żony Biły dopuścił się gwałtu na służącej swej 13-letniej J. G., córce robotnika. Gdy dziewczyna zmaltretowana płakała, obiecał jej kupić cukierków, a gdy i ta obietnica nie pomogła, zagroził jej pobiciem na wypadek rozgłoszenia jego czynu.

Przez kilka dni dokonywał na dziewczynie w ten sam sposób gwałtu, wreszcie torturowane dziecko opowiedziało o wszystkiem żonie Biłego. — To było bezpośrednią przyczyną awantury i pobicia znienawidzonej i tak przez Biłego żony. Zwyrodniałego osobnika zamknięto już w więzieniu przy ul. Batorego.

Wyrok w sprawie Jaworzyny.

Warszawa. (AW.). „Rzeczpospolita" donosi z Paryża: Trybunał Haski przyjął tezę polską w sprawie ustalenia granicy między Polską a Czechosłowacją w Jaworzynie.

Według tej tezy granica ta nie jest jeszcze ustalona ostatecznie, lecz przy ustalaniu jej winny być uwzględnione zmiany przeprowadzone przez komisję delimitacyjną. Teza czeska jakoby podział był definitywnie przeprowadzony, została odrzucona.

Skutkiem tego Liga Narodów zajmie się wydaniem opinji w tej sprawie z uwzględnieniem wniosku komisji delimitacyjnej.

Haga. (Pat.). Wyrok Trybunału międzynarodowego w sprawie Jaworzyny brzmi jak następuje: Trybunał jest zdania, że sprawa delimitacyjna granicy pomiędzy Polską a Czechosłowacją została rozwiązana przez decyzję konferencji ambasadorów z dnia 28 lipca 1920. Decyzja ta jest definitywna, ale powinna być stosowana w całej rozciągłości. W konsekwencji więc ten odcinek granicy w okręgu Spiszu, który jest tam typograficznie opisany, podlega (niezależnie od zmian drobnych, które może wywołać zwykła procedura przy wytyczaniu granic na miejscu), także zmianom przewidzianym w punkcie drugim

Dla wyjaśnienia dodajemy, że punkt 2. brzmi jak następuje: Komisja (delimitacyjna) będzie miała całkowite prawo zaprezentowania konferencji abasadorów te zmiany, które jej zdaniem będą usprawiedliwione interesami poszczególnych osób prawnych, albo też interesy gmin położonych na sąsiedniej linji granicznej, biorąc pod uwagę specjalne względy miejscowe.

Wyrok ten zgodny jest dlatego z tezą polską, że bierze jako punkt wyjścia do ostatecznego uregulowania granicy zasadę decyzji Rady ambasadorów z 1920 roku, a nie późniejsze fakty, na których się właściwie teza czeska opierała.

Niejasne orzeczenie haskie w sprawie Jaworzyny.

Warszawa. (Telef.)(z) Wczoraj ogłoszony został wyrok w sprawie dalszego traktowania kwestji Jaworzyny. Wyrok ten nie jest wyraźny. Strona czeska uważa go jednak za swój tryumf. Uznaje ona bowiem, że granica czesko-polska została już ustalona przy sposobności podziału Księstwa Cieszyńskiego, a granica ta przyznawała Jaworzynę Czechosłowacji.

Odnośnie do kompetencji Rady Ligi Narodów, której konferencja ambasadorów oddała decyzję polityczną sporu czesko-polskiego, wyrok haski nie zamyka jeszcze możności poczynienia pewnych poprawek zgodnych z lokalnymi warunkami, chociaż jest to mało prawdopodobne. Sprawa bowiem przedstawia się w ten sposób: decyzją z 27. lipca zwróciła się konferencja ambasadorów do Rady Ligi Narodów w sprawie Jaworzyny z prośbą o wydanie ewentualnie po zaciągnięciu zdania trybunału haskiego opinji czysto prawnej czy polsko-czeska granica ma być uważana już za ustaloną przez szereg poprzednich aktów międzynarodowych. Niebezpieczeństwo tej decyzji tkwi w tem, że konferencja ambasadorów podała do wiadomości Ligi Narodów tylko 5 aktów poprzednich odnoszących się do tej sprawy, a nie podała dwóch dalszych, to jest korzystnej dla Polski uchwały komisji delimitacyjnej z 25. września 1922 i bardzo ważnej uchwały konferencji ambasadorów z 13. listopada 1922, w której stwierdzono, iż konferencja przekonała się o konieczności odstąpienia w pewnej mierze od traktatu z 28. lipca 1920 i 10. sierpnia 1920.

Rząd polski zademonstrował przeciw temu dziwnemu ograniczeniu materjałów sprawy i przedstawiciele nasi w Hadze starali się o to, aby trybunał uwzględnił i te dwa ostatnie akty. To się nie stało, i dlatego wedle opinji „Kurjera Polskiego" twierdzenie oficjalnego komunikatu Pat., że orzeczenie haskie jest przyznaniem słuszności tezie polskiej, przedstawia się w świetle podanej treści orzeczenia jako fałsz. Wprost przeciwnie — zasadniczo zwyciężyła teza czechosłowacka, iż granica między dwoma państwami jest już ustalona, a tylko w praktyce pozostaje jeszcze możliwość modyfikacji linji z 28. lipca 1920 na odcinku jaworzyńskim i to w ciasnych ramach tej lipcowej decyzji, to jest w związku z konfiguracją terenu na tym odcinku. Wprawdzie rząd czeski negował tę możliwość, lecz pod tym względem nie zdołał przeforsować w Hadze swego stanowiska. Z drugiej jednak strony bronił tezy, iż granica dotychczas ustalona nie jest — i w tym punkcie przegrał. Pociąga to za sobą w praktyce wykluczenie kombinacji przemiany jednych gmin na drugie na innym położone odcinku.

GŁOS POSŁA SEJMOWEGO O BIAŁOWIESKIEJ KOMISJI REWIZYJNEJ.

Warszawa (Telef.) (z) W onegdajszym „Kurjerze Porannym" polemizuje p. Anusz z wywodami p. Władysława Grabskiego, który przedwcześnie ogłosił w „Kurjerze warszawskim" wynik działalności komisji rewizyjnej wysłanej do Białowieży przez komisarza Moskalewskiego. P. Anusz kwestjonuje prawną podstawę tej komisji, jej bezstronność i objektywność i stwierdza, że była to kontrola czysto domowa prezesa rady ministrów, która nie miała żadnych podstaw prawnych. Wyłącznie względy polityczne a nie rzeczowe towarzyszyły pomysłowi stworzenia i wysłania owej komisji rewizyjnej.

—oo—

KOPP O STOSUNKACH POLSKO - ROSYJSKICH.

Warszawa. (Telef.) (z) Kopp udzielił współpracownikowi „Rosty" wywiadu o polityce Rosji sowieckiej względem Polski. Co się tyczy stosunków z Polską powtórzył Kopp to, co zawierał oficjalny komunikat sowiecki i zaopatrzył swe wywody szeregiem komplementów dla obecnych kierowników min. s. z. oraz podkreślił życzenie obecnego rządu polskiego ustalenia normalnych stosunków ze Związkiem republik sowieckich.

—oo—

PREMIERA wspaniałej Komedji amerykańskiej, niezrównanej w swej ekscentryczności w 6 aK. pt.

w MARYSIENCE i KOPERNIKU od 7-go grudnia

„PÓŁDZIKI LORD“

JOE COOGAN w gł. roli

4371

Ile otrzymają urzędnicy w grudniu?

Warszawa. (telef.). (z) W myśl okólnika prezydenta ministrów w sprawie uregulowania poborów urzędniczych według nowego systemu wydziały personalne i finansowe wszystkich ministerstw przeprowadzają w szybkiem tempie rejestrację pracowników państwowych według klas i szczebli szematu nowej ustawy uposażeniowej. **W związku z tem otrzymają urzędnicy w dniu 15 bm. 54 procent poborów grudniowych oraz resztę wyrównani różnic między poborami dawnymi a nowymi, obliczonymi na zasadzie ustawy. Ta ilość wyrównywująca różnicę poborów wyniesie około 40—60 procent poborów z grudnia, zależnie od stopnia służbowego i stanu rodzinnego urzędnika.** W rezultacie otrzymają urzędnicy za grudzień pełne uposażenie według nowej ustawy, tudzież pełny zwrot różnicy za październik i listopad. Natomiast nie jest przewidziane asygnowanie jakichkolwiek zasiłków świątecznych.

—oo—

Projekt statutu Banku emisyjnego.

Warszawa. (Pat.). Wczoraj odbyło się w Ministerstwie skarbu posiedzenie komitetu redakcyjnego statutu Banku emisyjnego. — W skład komitetu wchodzi 5 ministrów.

Wedle projektu statutu kapitał zakładowy Banku wynosić ma

100 MILJONÓW ZŁOTYCH POLSKICH

i ma być podzielony na

AKCJE PO 250 ZŁOTYCH.

Akcje są imienne i niepodzielne. W stosunku do Banku właścicielem akcji jest ten, kto jest zapisany w księgach Banku. Akcje dzielą się na serje A i B, przyczem akcji serji A nie może być więcej, niż 20 procent ogólnej ilości. Odstąpienie akcji może nastąpić tylko za zgodą Rady Naczelnej Banku. Do akcji serji B warunek ten nie stosuje się.

Warszawa. (AW.). Według uchwalonego przez Radę ministrów statutu Banku emisyjnego oficjalna nazwa tej instytucji brzmieć będzie

BANK POLSKI.

Władzę instytucji stanowią, Rada banku, Ogólne Zebranie, Dyrekcja. Rada Banku składa się z prezesa i wiceprezesa, mianowanych na wniosek rządu przez Prezydenta Rzeczypospolitej z 9 członków wybranych przez Ogólne zebranie.

Prezes jest mianowany na na 6 lat, wiceprezes na 3 lata. Skład Dyrekcji wybiera Rada banku, a zatwierdza minister skarbu. Komisarz rządowy ma prawo powstrzymywania uchwał Rady Dyrekcji i Ogólnego Zebrania.

Obieg banknotów bankowych zabezpieczony być musi zapasem walut obcych, oraz złota do wysokości 30 procent. Pozatem pokryty być musi innymi walorami.

Oddanie puszczy Białowieskiej kapitałowi zagr.

Warszawa. (Telef.) (z) Jak donoszą z kół rządowych min. Kucharski wobec niepowodzenia wszystkich swoich planów finansowych nosi się obecnie z zamiarem oddania kapitałowi zagranicznemu puszczy Białowieskiej na eksploatację. Podobno w związku z tą transakcją stoi przyjazd austrjackiego posła parlamentarnego Mataji do Warszawy.

Tajne zebranie faszystów w kościele.

Korespondent „Kurjera Lwowskiego“ donosi z Warszawy: Wczoraj w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie odbyło się tajne zebranie organizacji faszystowskiej warszawskiej. M. i. obecny był b. kpt. WP. Michalski, obecnie wyrzucony z wojska. Obradom przewodniczył osławiony w Warszawie ks. Godlewski. Referat o położeniu politycznem wygłosił p. Pękosławski, który oświadczył m. i., że wicepremjer Korfanty nie zgodził się na zalegalizowanie bojowej organizacji faszystowskiej. Wobec tego organizacja ujawni swą czynność z początkiem r. 1924 jako stronnictwo polityczne. W zebraniu uczestniczyło około 100 osób. Hasłem rozpoznawczem było słowo „Kmicic“.

—oo—

Przed walną rozprawą w sprawie ustawy parcelacyjnej.

Szanse przejścia ustawy o reformie rolnej.

Warszawa. (Telef.) (z) W dniu wczorajszym naradzali się przedstawiciele Piasta i prawicy nad taktyką klubów większości w sprawie ustawy o parcelacji i osadnictwie. Cofnięcie poprawki przez p. Kowalczuka na wczorajszem posiedzeniu komisji rolnej stoi w związku z tą naradą. Stoimy obecnie przed wielką batalją sejmową wobec tego, że komisja rolna zakończyła w trzeciem i ostatniem czytaniu przeciągłe obrady nad ustawą o osadnictwie i parcelacji. Ustawa jest pierwszym szczeblem do realizacji uchwały lipcowej z roku 1921 o reformie agrarnej. Ma być ona zarazem próbą trwałości paktu piastowo-prawicowego, gdyż od przeprowadzenia reformy agrarnej przez sejm przy pomocy prawicy uzależnił podczas tegorocznych pertraktacji majowych prem. Witos swoję połączenie z obozem prawicowym. Wszystkie punkta ustawy mają różne słabe strony i dlatego też będą powodem energicznej bardzo walki na plenum sejmu. Nasuwają się takie problemy jak wykupno czy wywłaszczenie bez odszkodowania, uzależnienie wykupu dóbr kościelnych od porozumienia z Watykanem i szereg innych drażliwych problemów. Dla Piasta przeprowadzenie w najkrótszym czasie tej ustawy jest zagadnieniem bytu Dla realizacji tej reformy połączył się prem. Witos z prawicą i obietnicą tej reformy trzymał swój klub w połączeniu z prawicą i realizację reformy rolnej zapowiedział pod słowem honoru 1. grudnia. Z powodu niezrealizowania jej chciał min. Osiecki złożyć tekę. W walce o reformę rolną będzie musiał premier Witos starać się o głosy lewicy, a to w tych punktach, przy których w obronie swoich najżywotniejszych interesów obstawać będą te czy inne kluby prawicy. P. Thugut w świetnem swojem przemówieniu nad ekspose rządowem oświadczył był, iż w sprawie przeprowadzenia reformy agrarnej użyczy rządowi swego głosu. Są więc poważne szanse, iż z tej ważnej walki wyjdzie prem. Witos zwycięsko.

NADESŁANE.

SPROSTOWANIE.

Aresztowany za grę hazardową **Froim Zehngut**, zamieszkały przy ulicy Furmańskiej 3, bez zajęcia, **nie jest identyczny z osobą Freda Zehnguta**, zamieszk. przy ul. Jagiellońskiej 20

32796

†

WACŁAW STANISŁAW MECELEWSKI

Dyrektor fabryki pudełek „KARTON“

zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach dnia 5. grudnia 1923.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek 7. b. m., o godz. 2 30 pop. z domu żałoby przy ul. Jagiellońskiej 16 na cmentarz Łyczakowski, na który zaprasza krewnych i przyjaciół

32842 **Fabryka „Karton“.**

PODWYŻKA CEN TYTONIU.

Lwów. (Pat) W niektórych dziennikach miejscowych pojawiła się notatka podająca jakoby zamierzona podwyżka cen wyrobów tytoniowych miała wynosić 200 a nawet 250 prc. Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła podwyżka wyniesie 90 prc.

1000 NOWYCH POSAD NAUCZYCIELSKICH.

Warszawa. (AW) „Gazeta Poranna“ donosi, że budżet na r. 1924 w zakresie szkolnictwa nietylko utrzymuje wszystkie dotychczasowe posady nauczycielskie, lecz ponadto przewiduje utworzenie 1000 nowych.

SENAT UCHWALIŁ USTAWĘ O WALORYZACJI

Warszawa (Pat). Na dzisiejszem posiedzeniu senatu przystąpiono do ustawy o waloryzacji. Zabrał głos w imieniu komisji jako sprawozdawca sen. Buzek (Piast), który na wstępie zaznaczył, że sanacja skarbu da się urzeczywistnić albo przy pomocy z zewnątrz, albo przy zastosowaniu samopomocy. Pierwsza droga dla Polski jest wyklu-

Kino „LEW" Dziś w piątek 7 bm. Premiera
CO MOŻE ZŁA - A CO DOBRA KOBIETA?
Sensacyjne wielkie arcydzieło filmowe w 12 aktach. — W głównej roli genjalny odtwórca potężnej roli w „Jaccuse" Severin Mars. 32806

czona. Pozostała nam więc tylko druga droga, to jest pomoc własna, a ustawa o waloryzacji jest koniecznem tej pomocy narzędziem.

Mowca zaznacza, że skoro istnieje możliwość zrównoważenia budżetu a daje nam ją uchwalenie ustawy o waloryzacji, ustawę tę powinniśmy uchwalić. Referent prosi o przyjęcie ustawy bez zmian.

Następnie przemawiał sen. St. Karpiński (Z. L. N.) za waloryzacją.

Senator Szeraszewski — koło żydowskie — oświadcza, że jeżeliby uchwalono ustawę taką, jaka jest obecnie, to wedrze się ona bardzo głęboko w nasze życie gospodarcze, przyspieszając zjawiska towarzyszące zwykle stabilizacji walutowej, nie dając natomiast perspektywy, że się do takiej stabilizacji zbliżamy.

Sen. Woźnicki (Wyzw.) przemawiał za waloryzacją.

Sen. Szarski (Chrz. Nar.) oświadcza, że zdaniem jego ustawa ta ma cel bardzo ładny, ale jest środkiem do osiągnięcia tego celu, gdyż jeżeli inflacja będzie dalej trwała, to ta ustawa jest szkodliwa. Natomiast jeżeli inflacja ustanie, to ta ustawa jest niepotrzebna.

Sen. Siedlecki (PPS). Ponieważ klub jego niema zaufania do rządu, przeto będzie głosował przeciw ustawie.

Sen. Krzyżanowski zauważa, że skutek ustawy jest uzależniony od przeprowadzenia planu sanacyjnego i zastosowania odpowiedniej polityki kredytowej.

Po przemówieniu końcowem sprawozdawcy senatora Buzka, ustawę przyjęto bez zmian.

Na tem zakończono obrady. Następne posiedzenie 13. bm. o godz. 4 popoł.

Nieprawdziwe pogłoski o ustąpieniu prez. Barwicza.

(rs) Od jakiegoś czasu pojawiają się w niektórych dziennikach wiadomości o ustąpieniu prezesa Dyrekcji kolejowej we Lwowie p. Barwicza i przeniesieniu go na stanowisko prez. dyr. kol. w Stanisławowie. Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, wszelkie pogłoski te są pozbawione podstawy. Prez. Barwicz zostaje nadal na swem stanowisku.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 7 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 4100000, jedynki i dwójki 4095000, dolary kanadyjskie 3650000 jedynki i dwójki 3640000, marki niemieckie 0 00, setki 0·00, drobne —·—, leje 0000 drobne 000, czeskie korony 100000, drobne 0000, ruble 5-setki 15.000, setki 000·00, 25-rublówki 000·00, franki francuskie 00000, funty szterlingi 000000, franki szwajcarskie 000000. — Złoto: 20-kor. 000000, 20-frank. 00000, 20-markówki 00000, 10-rublówki 00000. — Srebro: korony austrjackie 00000. floreny 00000, ruble 00000.

—oo—

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Piątek 7. grudnia o godz. 7 „Popychadło" Szutkiewicza.

Sobota 8. grudnia o godz. 3 „Noc Św. Mikołaja" Szukiewicza.

Sobota 8. grudnia o godz. 7 „Carmen" (z Mannem).

Niedziela 9. grudnia o godz. 3 „Noc Św. Mikołaja".

Niedziela 9. grudnia o godz. 7 „Trubadur" (z Mannem i Kopaczyńską).

TEATR MAŁY.

Piątek 7. grudnia o godz. 7 „Kochanek od serca".

Sobota 8. grudnia o godz. 3.30 „Musisz być moją".

Sobota 8. grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca".

Niedziela 9. grudnia o godz. 3.30 „Musisz być moją".

Niedziela 9. grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca".

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 7. grudnia o godz. 7 „Dziewczę z Holandji" operetka w 3 akt. Kalmana.

Sobota 8. grudnia o godz. 3.30 „Miłość cygańska".

Sobota 8. grudnia o godz. 7 „Księżniczka Olala".

Niedziela 9. grudnia o godz. 3.30 „Madame Pompadour".

Niedziela 9. grudnia o godz. 7 „Księżniczka Olala".

—oo—

DRUGI PORANEK MUZYCZNY klasy prof. Łabuńskiego (szkoła S. Kasparek) odbędzie się w niedzielę, dnia 9-go bm. o godzinie 11.30 w sali Kasyna i Koła liter. - art. 32.846

—oo—

Popołudniowe przedstawienia. W sobotę i w niedzielę jako w dwa dni świąt, odbędą się we wszystkch Teatrach miejskich popołudniowe przedstawienia po cenach znacznie zniżonych. W Teatrze Wielkim w oba dnie o godzinie 3 „Noc Św. Mkołaja", w Teatrze Małym o 3.30 świetna farsa „Musisz być moją", w Teatrze Nowości o 3.30 w sobotę „Miłość cygańska", niedziela o 3.30 „Madame Pompadour".

„Carmen" i „Trubadur". Dwie dość dawno nie grane opery pójdą w sobotę i w niedzielę. W sobotę „Carmen" z pp. Green, Lipowską, Mannem, Cyganikiem i td., w niedzielę „Trubadur" z pp. Kopaczyńską, która po raz pierwszy śpiewa Eleonorę, Green, Mannem, Dolnickim i in.

Dziś zamknięcie zniżek abonamentowych. Dziś tj. piątek do godziny 8 wieczorem sprzedaje się w Tetarze Wielkim zniżki abonamentowe. Od jutra żadnych zniżek wydawać się już nie będzie.

—oo—

Uniwersytet ludowy im. Ad. Mickiewicza wyświetla dnia 7. i 8. grudnia (w piątek i sobotę) o godz. 6 pop. film naukowy pt. „Bawełna", który poprzedzi prelekcją i objaśni prof. Akademji Handlowej Jan Wójcik. Sala Instytutu Technologicznego, ul. Bourlarda 5. Ceny wstępu 100.00 mp. dla młodzieży 50.000 mp.

Komitet rodzicielski zaprasza wszystkich rodziców mających dzieci w prywatnych gimnazjach na ponowny Wiec, który odbędzie się w niedzielę 9. grudnia o godz. 10 rano w sali Instytutu technologicznego, Bourlarda 5.

Z Komitetu Budowy II. Domu Techników. — Dnia 9. bm. o godz. 11-tej przedpoł. odbędzie się w gmachu Politechniki przy ul. Leona Sapiehy (sala II.) odczyt o „Amerykanizacji Pracy" prof. H. Grudziński-Gralskiego. Wstęp od osoby 100 tys. marek., dla akademików 50 tys. mkp.

(?) **Otwarcie wystawy Związku Artystek polskich.** Ogromne zainteresowanie obudziła wystawa naszych lwowskich artystek—malarek. Już w pierwszym dniu otwarcia wystawy, zakupiono kilka obrazów Nowotnowej, Albinowskiej-Minkiewiczowej, Smolkówny, Szyrajew i Korzeniowskiej. Wystawione eksponaty, wśród których zwracają głównie uwagę prześliczne „Wnęrza" Albinowskiej, kwiaty Nowotnowej, rzeźby Smolkówny i Drescherówny, odznacza się wysokim poziomem artystycznym. W październiku i w listopadzie lwowski Związek Artystek polskich — urządził wystawę prac swoich w Warszawie — zdobywając tam duże uznanie. Prace Olp'ńskiej, Chybińskiej, Dolińskiej, Korzeniowskiej, Rosenfeldówny, Szyrajew i Minkiewiczowej wyszczególniono zaszczytnie. Obecna wystawa gwiazdkowa mieszcząca się przy ul. Fredry l. 1, potrwa dwa tygodnie i spodziewać się należy, że ciągle cieszyć się będzie tem samem zajęciem, jakie obudziła w pierwszym dniu otwarcia podczas wernisażu.

Z „Młodej Scenki". W sobotę dnia 8. grudnia i w niedzielę dnia 9-go grudnia b. r. „Sędziowie" Stanisława Wyspiańskiego. — Będzie to już siódma i ósma reprezentacjo tego dzieła przez uczniów Szkoły dramatycznej. Bilety wydaje kancelarja Szkoły dramat. i Konserwatorjum.

Koncert „Echa" złożony wyłącznie z utworów ludowych odbędzie się dnia 8. grudnia br. w wielkiej sali Tow. muz. o godz. 11 i pół przed południem. W koncercie bierze udział art. śpiewaczka p. Eugenja Tomaszewska-Skórska.

Teatr popularny we Lwowie. W niedzielę dnia 9. grudnia br. o godz. 7 wieczór w sali Tow. „Biały sztandar" plac Bilczewskiego 5 „Cnotliwy Kocio" farsa w 3 aktach Witolda Ostrowskiego.

Listy do odebrania mają: 1) Jewa Podhoretz v. Suchman z Krystynopola; 2) Jan Mączyński z Grojca; 3) Józef Jaworski syn Aleksandra i Anny; 4) Jan Szal rodem z Krosna; 5) Piziak Marjan z Leżajska; 6) Dańczak Jan z Ostrowa; 7) Wójcik Jan z Borysławia. — Zgłosić się należy ul. Wieniowieckich 1, drzwi 2.

—oo—

Biuro Sprzedaży Związku Małopolskich Cukrowni we Lwowie otwiera w najbliższych dniach sklepy detaliczne cukrowe we Lwowie, Krakowie i Tarnopolu.

Sklep detaliczny we Lwowie mieścić się będzie we Lwowie przy ul. Bożimów 1. W Krakowie przy ul. Jagiellońskiej 14. W Tarnopolu przy ul. Gołuchowskiego 1.

W sklepach tych sprzedawany będzie przez cały rok tak piasek poznański, jakoteż cukier rafinowany we wszystkich sortymentach. 4362.

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka"

Kronika sportowa.

POGOŃ—19 PP. O. L. Zawody powyższe odbędą się w sobotę dnia 8. grudnia na boisku Cytadeli o godz. 11 i pół przedpoł.. O godz. 11 koncert muzyki wojsk. 19 pp.

XI. PRZYKAZANIE nie kupujcie OBUWIA

Jeśli nie przekonacie się co do jakości trwałości, zgrabności i tanieści — w znanej ze solidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7** ☛ Uwaga! Uprzejmie proszam o łaskawe przekonanie się co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna, oraz zapamiętanie firmy S. FEDER i nr. domu SYKSTUSKA 7 4323

Rok zał. 1881. Artykuły domowo-gospodarcze poleca

Alojzy Hübner, Lwów, Rynek 38.

Główny skład farb i materiałów. 4357

Podarunki z wyrobów **złotych, srebrnych i brylantowych** w wielkim wyborze, po najniższych cenach — poleca **EDMUND MARJAN BEER,** zakład jubilersko-złotn., połączony z rafinerją szlachetn. kruszców, **Lwów, Cheraźczyzny 7.** Za złoto, srebro, brylanty i sztucz. zęby płacę najwięcej. 32617

Czytajcie WIEK NOWY

M. SAKS z WIEDNIA

właśc. fabryki maszyn. Przyjmuje zamówienia na kompletne urządzenie fabryk mydeł toaletowych i gospodarskich, młynów walcowych do czekolad i farb. — Maszyny do obróbki drzewa. Codziennie między 6—7 wieczór do 20/XII.

Hotel Krakowski, 32797

Czas odnowić przedpłatę!!!

Najtańsza Biblioteka

(Biblioteka powieści „Wieku Nowego").

W Admin. „WIEKU NOWEGO" (Lwów, ul. Sokoła 4) są do nabycia następujące powieści ilustrowane:

Maurycy Leblanc: „Troje oczu".
James Hay: „Dom bez światła".
Maurycy Renard: „Ręce Orlaca".
Sven Elvestad: „Ten czwarty".

Do 15. grudnia włącznie nabywać można powyższe powieści jeszcze po cenie

200.000 Mp.

z przesyłką poleconą **245.000 Mp.**

Po 15-tym grudnia cena tych powieści zostanie podniesioną. 9274

Na Gwiazdkę darmo otrzyma każdy ☛ zawijankę!

przy zakupnie za Mp. 5,000.000.

SUKNIE batystowe gabardynowe	Mp.	**9,800.000**
„ trykotynowe i markizetowe	„	**9,500.000**
„ crepdechin. i crep-marocen	„	**39,000.000**
SZLAFROKI flanelowe różne desen.	„	**6,900.000**
KAMIZELKI wełniane i jedwabne	„	**7,500.000**
ŻAKIETA wełniane i jedwabne	„	**10,500.000**
BIELIZNA szyfonowa i opalowa	„	**7,500.000**
KOMBINACJE białe i czarne	„	**3,500.000**

Magazyn MANNERA LWÓW SYKSTUSKA 2.

35832

KASJER

emerytowany urzędnik rachunkowy, z najlepszemi poleceniami, poszukiwany. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw i dokładnem curriculum vitae do Biura Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 7, pod „Kasjer". 32827

ZDOLNY MASZYNISTA

do fabryki krochmalu natychmiast poszukiwany. — Zgłoszenia osobiste z dokumentami w sobotę 8. b. m. od godz. 10—11-tej w biurze **„TETA",** Tow. Techn., ulica Kleinowska 3.

4360

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Dr. Goldstein były ełew kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9 — 1. **Krasz ewskiego 3.** 32756

OKAZJA!

Używane koce na konie po 1,400.000 Mp. sprzedaje firma **SONTAG**

kupuje i sprzedaje używane futra, ubrania, bundy etc. **magazyn używanej i nowej konfekcji Lwów, ul. Kopernika 16.** 32775

RURY MOSIĘŻNE I ŻELAZNE NOWE I UŻYWANE

DRUT NIEPALONY

Nr. 23, 25, 28 i 31

Kupuje FABRYKA ŁÓŻEK „FABROL" LWÓW Jagiellońska 24.

4370

OBUWIE! OBUWIE!

KRAJOWE i ZAGRANICZNE

32473 **DO NABYCIA**

w CHRZEŚCIJAŃSKIEJ SPÓŁCE „HERA" Lwów, Rynek 34 Dom Stadtmüllera.

KAPELUSZE DAMSKIE

ostatniej kreacji poleca Magazyn Mód **„Emilia", Sienkiewicza 2.**

32831

Magazyn i pracownia futer KAROLA CWYNARA

Krzywa 10 lub Akademicka 5, w podwórzu przyjmuje wszelkie roboty po jak najtańszych cenach. 31500

Widokówki świąteczne i noworoczne

ANIOŁKI I GWIAZDKI — poleca hurtownie F-a **WSPÓŁCZESNA SZTUKA, Przemyśl.**

32445

Do nabycia! Do nabycia!

Kraków
Rynek gł. 14

Tarnów
pl. Sobieskiego.

Cieszyn
Głęboka 5.

Bielsko
Wzgórze 18

Katowice
Jana 1.

Król. Huta
Wolności 18.

Gdańsk
Langgasse 82

Obuwie marki Del-Ka

Po zniżonych cenach

OD 10. grudnia DO 15. grudnia 1923

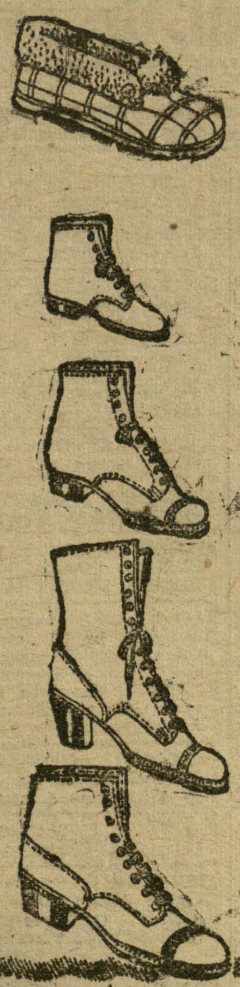

Serja I.	Pantofle domowe filcowe z prawdziwą skórzaną podeszwą wielkości 35-41	2,500.000
Serja II.	Trzewiki dziecinne czarne, wielkości 19-22	2,200.000
	wielkości 23-25	2,500.000
Serja III.	Buciki dla młodzieży szkolnej czarne, szyte, oryginalne „Goodyear Welt“ wielkości 26-30	6,600.000
	wielkości 31-35	8,100.000
Serja IV.	Damskie buciki czarne R.B. nadzwyczaj wytrzymałe	9,500.000
Serja V.	Męskie buciki czarne boksowe, trwałe wykonanie	9,500.000

POŃCZOCHY DAMSKIE, DZIECINNE i MĘSKIE SKARPETKI PO NAJTAŃSZYCH CENACH.

Wilno, Zorzy w Krakowie

Lwów
Hetmańska 6
„Humanic“
Legionów 13

Drohobycz
Rynek 7

Przemyśl
Franciszkańska 26
„Humanic“
plac Na bramie.

Jarosław
Grunwaldzka 8.

Kołomyja
„Humanic“
Rynek.

4361

Skandynawsko-Amerykańska Linja
SCANDINAVIAN AMERICAN LINE
Centrala na Polskę: Warszawa, Senatorska 32
ODDZIAŁY:
Kraków, Radziwiłłowska L. 35. — Lwów, Gródecka L. 54.
Najbardziej przez Polaków amerykańskich lubiana linja.

KOMUNIKAT.

W ustawicznej dbałości o interes naszej Szanownej Klijenteli i aby ustrzedz P. T. emigrantów od niepotrzebnego przyjazdu do Warszawy, zawiadamiamy co następuje:

1) Konsul amerykański z dniem 24. września r. b. przerwał na jakiś czas wydawanie wiz z powodu wyczerpania tak zwanej kwoty, czyli ilości emigrantów Polaków, którzy w roku 1923 mogli wyjechać do Stanów Zjednoczonych. O rozpoczęciu na nowo wydawania wiz zawiadomimy naszych pasażerów listownie i przez gazety.

2) Obecnie wizy otrzymywać mogą tylko ci reemigranci, którzy przyjechali do Polski z Ameryki najpóźniej w kwietniu 1923 roku i zamierzaliby teraz do Ameryki wracać. Tacy pasażerowie **winni natychmiast** zgłosić się do nas, ze wszystkiemi dokumentami, celem otrzymania bliższych informacji.

3) Reemigranci, którzy przyjechali do Polski przed majem 1923 roku, wszystko jedno, przed wojną czy po wojnie, o ile już nie mają wiz amerykańskich, wyjeżdżać obecnie nie mogą, jednak — jeżeli chcą do Ameryki wracać — winni nadesłać nam już obecnie wszystkie dokumenty stwierdzające pobyt ich w Ameryce, gdyż zapewne przy rozpoczęciu wydawania nowych wiz oni będą mieli pierwszeństwo.

4) Wizy mogą także otrzymywać obecnie dzieci obywateli amerykańskich, niestarsze jednak niż 18 lat.

5) Emigranci, którym konsul zwrócił niezałatwione podania o wizy, winni nas o tem natychmiast zawiadomić.

6) Emigranci, którzy posiadają numerki, czyli karty wstępu, do Konsulatu amerykańskiego, nie mają po co przyjeżdżać obecnie do Warszawy, jednak powinni nas powiadomić na jaki dzień numerek posiadali.

Skandynawsko-Amerykańska Linja — Lwów, ul. Gródecka L. 54.
Uprasza się o zwracanie uwagi na dokładny nasz adres. 4315

WOLNE POSADY.

2 CHŁOPCÓW do nauki ciesierskiej przyjmie odlewnia żelaza przy ul. Potockiego 63. 32651

FIRMA A. SCHMIDT. warsztaty ślusarsko - mechaniczne we Lwowie ul. Kopernika l. 16; poszukuje rutynowanej siły kancelaryjnej do samodzielnego prowadzenia biura. Wymagana znajomość języka niemieckiego oraz korespondencji i buchalterji, tudzież biegłego pisania na maszynie. Zgłaszać się należy ze świadectwami w dniach 6 i 7 grudnia w godzinach 3—4 oraz w dniach 8 i 9 grudnia w godzinach 11—12 przed południem. Warunki zależne od kwalifikacji i umowy. 32680

UCZCIWA służąca do wszystkiego zostanie przyjęta na ul. Potockiego l. 8; III. piętro na lewo. 32654

SZEWSKIEGO czeladnika zdolnego i dobrego przykrawacza przyjmę zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Maksymiljan Caryk; Żółkiew ul. Bazyljańska. 32664

BROWAR parowy Kamjonka strumiłowa poszukuje zdolnego piwowara najchętniej kawalera. 32622

ZDOLNYCH agentów do sprzedaży zabawek i gier ogrodowych poszukuje „Haga" Lwów ul. Tkacka 10. 32716

POSZUKUJE się inteligentnej panny do 5 letniego chłopca do Borysławia. Wiadomość u p. Laury Byk; Kamjana 15.

POSZUKUJE chłopca do posług sklepowych. — Jarzyna Hotel Europejski. 32757

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego poszukuje Cukiernia L. Biemiasza, Lwów, ul. Pańska l. 18 32752

STANGRETA; kuchcika; gospodynie, kucharki; sług do wszystkiego poszukuje Biuro Pracy, Rynek 29. 32773

SAMODZIELNĄ kucharkę do wszystkiego poszukuję natychmiast. Zgłoszenia Jagiellońska 2. Modniarka. 32837

PANNY do szycia sukien francuskich tylko uzdolnione zostaną natychmiast przyjęte. Wrońscy, pl. Marjacki 10. 32834.

POŃCZOSZNIK (czka) do prowadzenia warsztatów w domu Sierót potrzebny. Zgłoszenia pl. Bernardyński 17, p. Łaski. 32845.

PIANISTA (KA) poszukiwany na godziny wieczorne. Zgłoszenia szkoła tańców Kętrzyńskiego 21. 32836

ZDOLNE szwaczki do koszul poszukuje Fabryka Bielizny „Leopol" Łyczakowska 7. Pierwszeństwo mają szwaczki, które już w Leopolu pracowały. 32839.

UCZNI terminatorów płatnych przyjmie ślusarnja (fabryka łóżek) Jagiellońska 24. 4369.

MŁYN parowy gospodarski trójwalcowy blizko Lwowa poszukuje mielnika. Zgłoszenia Bank. Spółdzielnia Kredytowa, Legjonów 29. 32830.

OSOBA w średnim wieku do niemowlęcia jak i wyręczenia pani domu poszukiwana. Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Administracji. 32818

HAFCIARKI zdolne potrzebne zaraz do zakładu haftów Akademicka 22 lub Koralnicka l. I. p. 32825

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem na b. dobrych warunkach zostanie zaraz przyjęta. Zgłoszenia Działyńskich 7. 32824

MODELARZ, gipsarz, kawaler, potrzebny zaraz, podać warunki, mieszkanie i opał zapewnione. Zakłady ceramiczne Chodorów. 4277

POSZUKUJE się od natychmiast młynarza do mielenia hreczki. Mieszkanie zapewnione. „Młyn" Lwów, Zamarstynowska 30. 32814

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna zaraz. Listopada 3, drzwi 6. 32809.

DZIEWCZĄT do mycia flaszek i do etykietowania poszukuje natychmiast „JABŁOWIN" ul. Bogusławskiego 9 (wejście z ul. Pełczyńskiej). 32795.

ROBOTNIKÓW poszukuje fabryka „JABŁOWIN" ul. Bogusławskiego 9 (wejście z ul. Pełczyńskiej). 32794.

NIANIA (bona) do 20-miesięcznego chłopczyka potrzebna. Wymagana dłuższa praktyka w tym kierunku, łagodne usposobienie i umiejętność postępowania z dziećmi. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia osobiste ze świadectwami ul. Zimorowicza 15, II. p. pomiędzy godz. 6—7 wiecz. 32790

DOBRY HEBLARZ stolarski znajdzie natychmiastowe zajęcie. Zgłoszenia: Lwowska Fabryka Szparterji, ul. Łyczakowska 6. 32804.

ROZMAITE.

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 32455

ARTUR SMUJNY, strojciel fortepianów, Chmielowskiego 5 przyjmuje stroienia i reparacje. 32743

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 32090

AKUSZERKA Szkuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją. Grodecka 49; I. p. 32496

PRAKTYCZNA akuszerka udziela porad. (Dyskrecja).. Leona Sapiehy 85. 32525

PRACOWNIA futer Michała Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najtańszych cenach; Plac Marjacki l. 4; Hotel Europejski w podwórzu. 32615

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Leona Sapiehy 61; parter. 32407

REPERACJE pończoch z trzech par dwie — skarpetki z dwóch par jedna. Leszczyńskiego 43. 9269

FOTOGRAF ataminut ulica Słoneczna, plac Zbożowy wykonuje fotografje do legitymacji natychmiast. 32691

GLINIAŃSKA 9; I. piętro, drzwi prawe. — Przyjmuje się wszelką robotę w zakres krawiectwa damskiego wchodzące. Wykonanie według najświeższych żurnali, staranie na czas i tanio. — Inteligentną panienkę przyjmę do nauki. 32627

WYPADANIE włosów; zmarszczek; wągry; pryszcze — plamy; usuwa się. KOSMEO; Mikołaja 7. 31379

AKUSZERKA przyjmuje panie; udziela porad pod dyskrecją. Lwowskich Dzieci 7 (Polna). 31285

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECJĄ; JÓZEFATA 3 — BOCZNA GRÓDECKA. PARTER B. D. 32416

NA GWIAZDKĘ wytworne podarunki wykonuje się w pracowni haftów Izy Górskiej, Małeckiego 7 (boczna Zimorowicza). Przyjmie pannę do monogramów i richelieu. 32848.

INTELIGENTNA osoba znajdująca się w przykrem położeniu a nie mogąca zarobić prosi o płaszcz w jakimkolwiek stanie. Adres Pańska 27 u zegarmistrza. 9272

GRAFOLOG do Grano przepowiada największe tajemnice człowieka, przeszłość i przyszłość, przyjmuje od godz. 10—4 Piekarska 4, parter. 32819.

PIOTRA ZALEWSKIEGO z Ukrainy poszukuje rodzina. Adam Kałużyński, Chodorów, Cukrownia. 32803

AJENT podróżujący załatwia szybko wszelkie sprawy w Warszawie, Wilnie, Łodzi, Poznaniu tylko za zwrotem kosztów podróży. Osoby zainteresowane zgłoszą się łaskawie (list lub osob.) pod adres: Kurkowa 14, Lwów, I. W. II. piętro. 32792.

KILIMY na zamówienia oraz gotowe poleca Orient, Nowy Świat 18. 32782.

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

MIESZKANIA I SKLEPY.

POKÓJ nadający się na sklep lub mieszkanie. Informacje z grzeczności udzieli Seidel; Janowska 4. 32741

MAŁEGO skromnego pokoiku przy spokojnej rodzinie szuka młody urzędnik. Do Wieku pod URZĘDNIK 23. 32676

ZAMOŻNEMU ziemianinowi lub przemysłowcowi dojeżdżającemu do Lwowa podnajmę duży pokój z balkonem i przedpokojem z niekrępowanem wejściem z używaniem kuchni i łazienki, kompletnie umeblowane blisko śródmieścia za udzielenie mi pożyczki. Zgłoszenia pod „300 dolarów" do Administracji. 32694

POSZUKUJĘ pracowni malarskiej względnie pokoju. Warunki według umowy. Zgłoszenia do Admin. pod AZET 32714

NA WSPÓLNE mieszkanie mogę przyjąć kawalera lub pannę zaraz. Wojciecha 3; Czoterbakowa. 32722

POSZUKIWANE mieszkanie z 3—4 pokoi słoneczne z pełnym komfortem (gaz, elektryka) w okolicy ulic Badenich lub Potockiego, Listopada. Zgłoszenia pod A. R. K. do Administracji. 32732

3 POKOJE, 2 przedpokoje z meblami, okolica Potockiego odstąpię zaraz. Pisemne zgłoszenia pod „1300" do Biura ogłoszeń Alojzy Jacobi, Zamorowicza 14. 32771

POSZUKUJĘ w okolicy ulicy św. Mikołaja pokoju frontowego (pożądany przedpokój) wyjście wprost do schodów; komfort. Mam meble; dam bardzo wysoki czynsz i opał. Pośrednictwo płacone. Zgłosić Administracja Wieku Okazicielowi kwitu inseratowego Nr. 32335 32535

POSZUKIWANE jeden lub dwa pokoje na biuro centrum miasta. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia sklep Friedmana plac Bernardyński 12. 32277

SKLEP duży z wystawą „centrum" do odstąpienia. Marczyński. Wałowa 2. 32849.

ABSOLWENT praw poszukuje pokoju z utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia Edmund Oszywa, Uniwersytet. 32844

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem poszukiwany. Zgłoszenia pod „DOBRY" Biuro dzienników Scherera. Pasaż Hausmana. 32838.

STARZSY samotny Polak, poważne stanowisko, szuka pokoju z komfortem z utrzymaniem przy samotnej osobie. Zgłoszenia do biura dzienników Sokołowskiego, Jagiellońska 7, pod „Solidny i szczery". 32829

WILLA 6 pokoji, pokoje służbowe, pralnia, komfort, ogród natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji pod „WILLA". 32821

PRZYJMĘ na mieszkanie dwóch chłopców (I—II. gimn.) najchętniej za prowizanty. Admin. Wieku pod Stancja. 32817.

URZĘDNIK bankowy poszukuje pokoju przy intelig. rodzinie. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Urzędnik bankowy". 32813.

INTELIGENTNA pani poszukuje eleganckiego pokoju przy lepszej rodzinie. Łaskawe zgłoszenia do Admin. Wieku pod „AMERYKA". 32811

MIESZKANIE 7—pokojowe w Poznaniu w centrum miasta zamienię na analogiczne względnie mniejsze we Lwowie. Wiadomość w sklepie p. Błockiego Akademicka 12. 32788.

PRZEJEZDNY poszukuje elegancko umeblowanego zupełnie separowanego pokoju, ewentualnie do użycia tylko przez dzień. Zgłoszenia pod „Przejezdny" do Admin. Wieku Nowego. 32807.

PROWIANTY wartości paru miljonów, drugie tyle gotówką dam miesięcznie za pokój kawalerski. „M. D." do Wieku. 32805.

NA MIESZKANIE przyjmie jedną osobę za posługę lub szycie Orient, Nowy Świat 18. 32781.

POSAD POSZUKUJĄ

KUCHARKA dobrze gotująca, dobre polecenia; poszukuje posady. Zgłoszenia do Wieku pod POSADA. 32678

KUCHARKA zdolna, długoletnie świadectwa szuka posady; Wązka 6 (boczna Łyczakowskiej) u dozorcy. 32629

KORESPONDENTKA polska ze znajomością niemieckiego, manipulantka bardzo biegła w rachunkach z własną maszyną do pisania, szuka posady. Zgłoszenia pod „RUTYNA". 32701

CHŁOPIEC z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady Zgłoszenia do Adm. Wieku pod UCZEŃ. 32477

PRAKTYKANT handlowy poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Praktykant". 32476

INTEL. panna; pisząca na maszynie; włada językiem niemieckiem; polskiem i ruskiem — poszukuje jakąkolwiek posadę Łaskawe zgłoszenia pod TOŚKA do Adm. Wieku Nowego. 32467

PANNA z kilkuletnią praktyką biurową obznajomiona z buchalterją, korespondencją; pisze biegle na maszynie; oraz włada językiem ukraińskim zmieni posadę w tym samym charakterze lub podobnym, ewent. wyjedzie na prowincje. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „J. S." 32742

SYMPATYCZNA panienka poszukuje jakiejkolwiekbądź posady; najchętniej do dzieci; — pod GOSPODYNI Adm Wieku. 32739

PANNA szuka posady jako kasjerka lub jakiekolwiek inne zajęcie. Adres do Wieku pod „M. I." 32820.

STUDENT Politechniki poszukuje zajęcia w biurze ewentualnie lekcyj z gimnazjum. Adres: ul. Supińskiego 27, u p. Korczyńskich. 9273

POMOCNIK handlowy poszukuje odpowiedniej posady. — Zgłoszenia pod ZDOLNY. 32720

POSZUKUJĘ jakiejkolwiek stałej pracy miesięcznej lub tygodniowej. Administracja pod ŻONATY. 32730

INTELIG. osoba młoda z pięknem pismem, wykształcona wszechstronnie prosi o jakąkolwiek posadę nawet do zarządu domem. Najchętniej na wyjazd. Adm. Wieku pod „WDZIĘCZNA". 9271

INTELIGENTNA starsza panna z praktyką biurową 2 l. i 7 m. poszukuje posady biurowej lub do kasy. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Pracowita". 32816

MŁODA osoba poszukuje posady do zarządu domem u samotnego pana lub wdowca. Kopernika 17 u Bazylowej. 32812

PANNA pisząca biegle na maszynie i obznajomiona z manipulacją biurową poszukuje posady na prowincji z wikt. i utrzymaniem. Zgłoszenia pod „Inteligentna" do Wieku. 32810

SŁUŻĄCY z pierwszej lwowskiej firmy z dobrym świadectwem godny zaufania poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Wieku dla Stanisława Ł. 32799

OGRODNIK zdolny, energiczny, wszechstronnie wykształcony w kraju i zagranicą z małą rodziną poszukuje posady od stycznia 1924, również może prowadzić gospodarkę mniejszego folw. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Wszechstronnie". 32798

OSOBA poważna znająca dobrze kuchnię poszukuje miejsca w lepszym domu. Lwów, Bema 16, u p. Rogowej. 32791.

TOKARZ mechaniczny zdolny (żonaty) zmieni posadę na dobrych warunkach z mieszkaniem. Łaskawe zgłoszenia pisemne Bajorego 24, II. p. Marja Nuzikowska. 32802

NAUKA

Wpisy na nowy Kurs **rachunkowości państwowej** do rządów. egz. w Województwie (dla zamiejsc. system Koresp.) rozpocz. się dn. 12. b. m. przyjmują do 10-go b. m. od g. 10—12 i 5—6
Konc. Prakt. Kursa Księgowości Z. Olszewskiego, Kurkowa 38. 4353

DO NADZWYCZAJNEGO EGZAMINU z sześciu klas gimnazjalnych (dla urzędników i wojskowych). KURS PRZYGOTOWAWCZY rozpocznie się z początkiem stycznia w szkole „ECOLE REFORME" PAŃSKA 14. Informacje i wpisy do 15 grudnia Tamże kursa do matury gimnazjalnej. 31463

DAME paris. des. leçons. Kadecka 14; I. p; Logement 4; 32503

Kurs pisania na maszynach

rozpoczynają Konc. Kursa Z. Olszewskiego Kurkowa L. 38, wpisy do 12. b. m. — Sześć syst. maszyn metoda 10 palc. — Przyjmuje się **przepisywanie manuskryptów, powielanie.**
Godz. dla stron od 10—12. i 5—7-mej. 4352

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 32255

POSZUKUJĘ lekcji na wsi. Zgłoszenia pod „Słuchacz Politechniki" do Administracji. 32793.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGINĄŁ pies Doberman 5 grudnia; na szyji ma białą plamę. Ktoby co wiedział o nim raczy donieść Królowej Jadwigi 35 III. p. gan. na prawo. 32738

ZGUBIONO świadectwo pracy, świadectwo przynależności; wydane przez starostwo w Skałacie i karte meldunkową na imię Zofji Gorczyńskiej Uczciwego znalazcę proszę o odesłanie tych papierów na ul. Piaskową l. 9A. 32633

ZGUBIONO złotą spinkę do mankietów z brylancikiem w śródmieściu. Za zwrot ofiaruje pełną wartość, gdyż pamiątkowa. Schall, Janowska 96. 32828.

ZAGINĘŁA młoda koza biała w popielate płatki, przy ulicy Krupiarskiej. Za odprowadzenie nagroda. Krupiarska 17. 32822

ZAGUBIONA panewka do maszyny tarki model D. P. 324. Znalazca otrzyma 3.000.000 mk. Kopernika 42 B. Gromnicki. 32803.

MAŁŻEŃSTWA

KAWALER lat 27, blondyn, przystojny, ożeni się z panną, która dopomoże otworzyć własny sklep z obuwiem. — Tylko poważne zgłoszenia przyjmuje Administracja Wieku pod „PIERWSZORZĘDNY FACHOWIEC". 32823.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KREDENS dębowy sprzedam Ziemiałkowskiego 14; boczna Mickiewicza — pracownia. 32648

Z POWODU likwidacji wysprzedajemy wszelkie zabawki i gry towarzyskie poniżej cen fabrycznych. „Haga"; Lwów, ul. Tkacka 10. 32715

OBRUSY płócienne do sprzedania okazyjnie w sklepie WP. Nowaka; pl. Marjacki 7; 32610

MŁOCARNIE firmy Neufarth okazyjnie do nabycia. Skład żelaza M. Dym, Lisko. 32647.

OKAZJA! 156 sążni parceli ul. Listopada natychmiast do sprzedania. Skomorowski, Chorążczyzna 27, Lwów. 32835

FORTEPIAN, pianino, fisharmonium sprzedam, zamienię. Pańska 21, Hanak. 32843

WILCZURY czystej rasy 5-cio tygodniowe do sprzedania. Sadownicka 78. 4360.

DWA łóżka żelazne biało lakierowane, ozdobne, z siatkami z drutu mosiężnego oraz dwie szafki nocne mało używane, wyrób wiedeński — do sprzedania. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego 8, m. 4, od godz. 12—2 popoł. 32833

FORTEPIAN krótki wiedeńskiej marki korzystnie sprzedam. Legionów 35 (pasaż Fellerów) II. p. drzwi 5. 32826

DUBELTÓWKA 16-ka Bayard, futro astrachanowe damskie, płaszcz męski, półbucik najlepszej jakości damskie i męskie Nra 37, 38, 41, 44 okazyjnie sprzedam. Bajki 27, II p. drzwi 8. 32801.

PRZEKONAJCIE się bez obowiązku kupna. Nie płaćcie za lokal frontowy, bo w magazynie mód Heleny Müller, Nabielaka 45 zakupicie kapelusze damskie 25 procent taniej jak wszędzie. Tamże przeróbki kapeluszy i czapek futrzanych według najnowszej mody po cenach reklamowych. — Towar pierwszorzędny. 32800

PRZY ul. Pilichowskiej 6 jest kamienica jednopiątrowa natychmiast do sprzedania. Wiadomość Janowska 109. 32789

URZĄDZENIE sklepowe nadające się do handlu korzennego drogerji i farbiarni, apteki, stoły, krzesła, lady i piec do palenia kawy okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Bojarski, Kurkowa 11. 32815

SYPIALNIĘ dębową sprzeda okazyjnie magazyn ARS — Hotel Krakowski. 32487

ELEGANCKIE futerko dla 10—12 letniej dziewczynki do sprzedania w „Uniwersum". pasaż Mikolascha. Tamże kołnierz do futra męskiego z krymskich baranków. 32679

ZŁOTY łańcuszek męski 19 gramów sprzedam; Kurkowa 27; II. ganek 4 popołudniu. 32766

SPRZEDAM zamożnemu znawcy koncertowy fortepian Bösendorfera; Sykstuska 48; Sklep komisowy. 32770

SAMOCHÓD osobowy do sprzedania — Listopada 4/II.; drzwi 9. 32774

FUTRO miastowe w dobrym stanie SZOPY okazyjnie do sprzedania. Wiadomość przy ul. Niemcewicza 24; I. p.; Nr. drzwi 10; boczna Król. Jadwigi. Oglądać można od godz. 10-tej rano do 12-tej w południe. 32784

MĘSKĄ zarzutkę zimową sprzedam lub odstąpię za węgiel; Gipsowa 16; parter prawy (boczna Listopada) wchód w podwórzu. 32780

POWOZIK ((Fajeton) oraz wóz gospodarczy lekki — na sprzedaż. Szymonowicza l. 9. 32786

PARA silnych koni doskonałe w biegu na sprzedaż lub do najęcia do wyjazdów i robót ciężarowych. Szymonowicza l. 9. 32785

SPRZEDAM sypialnię jasionową modną; ulica Małeckiego 4; parter prawy. 32631

SPRZEDAM płaszcz męski za 50.000.000. Nabielaka 23, I. p. 32702

WIĘKSZĄ ilość ziemniaków do przeróbki w gorzelni poszukuje; zapewnię dobry zysk. Pienss, Listopada 3[illegible] — Lwów. 32711

SYPIALNIA jasna; jadalnia dębowa; meble klubowe; — salon mahoniowy do sprzedania. Chorążczyzny 29 — Matwijowski. 32530

BARANICĘ rosyjską sprzedam. Listopada 83. 32700.
MEBLE różne, obrazy, ramy okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Długosza 8, u portjera. 32693

OKAZJA! Willa do sprzedania w Brzuchowicach; dwie minuty od stacji. Cena równowartości w dwóch tysiącach dolarach. Wiadomość Ziemski Bank Kredytowy; Jagiellońska l. 2 u portjera między 2—3 pop. 32621

KAMIENICĘ dwupiętrową w Krakowie przy ul. Łobzowskiej (śródmieście) sprzedam zaraz. Cena równowartość 16 tysięcy dolarów. Listy do Administracji Wieku pod KRAKÓW. 31984

DO SPRZEDANIA futro męskie piżmaki z krymskiem kołnierzem; kożuszek czarny podbity baranem; oberok czarny; ubrania granatowe nowe. Leona Sapiehy 51 — III. p. na prawo; 32505

SYPIALNIA jasionowa do sprzedania; od 1 do 5 Żółkiewska 82; Bilyk. 32672

JADALNIĘ gdańską; sypialnię jasieniową; salon czeczotowy pokój męski z klubami; stoliki; biurka; poleca magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski. 32486

MAGIEL pokojowy lub duży kupię. Potoniecka, Lwów, ulica Ponińskiego 21. 32695



Korzystajcie z wielkiej wyprzedaży!

W razie, gdyby ceny naszych towarów nie okazały się o 100% tańsze od cen rynkowych, lub towar nie byłby odpow., przyjmujemy takowy z powrotem lub zwracamy natychmiast pieniądze. Towary wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu. Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszem źródłem zakupu jest nasza firma; dowodem czego świadczą tysiące listów, napływających z gorącemi podziękowaniami za solidność i taniość towarów.

RESZTKI na ubrania i kostjumy.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie Resztki te są z materjałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk pełnej szerokości we wszystkich kolorach.

Cena za 3 metry gat. „A" 7,800.000 Mk.
„ „ 3 „ „ „B" 12,000 000 „
„ „ 3 „ „ „C" 15,000.000 „
„ „ 3 „ „ „D" 21,000.000 „
„ „ 3 „ „ „E" 27,900.000 „

Na żądanie Klijenta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po Mk. 5,500.000, 7,000.000 i 8,500.000.

MATERJAŁY na mundury wojskowe, kolory granat, czarny i khaki po 3,500.000, 4,700.000, 5,500.000 i 7,500.000 mk. za metr.

Polecamy po starych cenach Bostony na czarne lub granatowe ubrania: Boston I. 3,500.000, II. 5,700.000, III. 7,500.000 i IV. 9,000.000 mk. za mtr.

KAMGARNY krajowe, bielskie i angielskie bardzo wysoki gatunek we wszystkich kolorach gatunek A 7,000.000, gat. B 8,200.000, gat. C 9,500.000 mk. za m.

VELOURY na palta jesienne i zimowe czysto wełniane, z lewej strony krata, pierwszorzędne gatunki po 4,500.000, 6,000.000 i 8,500.000 Mk. za metr.

RESZTKI NA KUPONY SPODNIOWE.

Czarne tło w białe paski do ubrań wizyt. po 3,000.000 i 6,000.000 mk.

Kamgarnowe po 7,000.000, 10,000.000 i 12,800.000.

STRUKS specjalnie do konnej jazdy kolor wojskowy lub piaskowy, cena za 1 metr najwyższego gat. 16,000.000 i 20,000.000 mk.

GOTOWE UBIORY.

UBRANIA gotowe z dobrego modnego materjału we wszystkich kolorach po 12,500.000, 16,000.000, 20,000.000 i 25,000.000 mk.

SPODNIE GOTOWE po 3,500.000, 6,000.000, 8,000.000 i 10,000.000 mk.

SPODNIE do ubrań wizyt., czarne tło w białe paski po 5,000.000, 7,500.000 i 10,000.000 mk.

SPODNIE „STRUKSY" do konnej jazdy po 12,000.000, wyższy gat. 17,500.000 i 21,500.000.

PALTA JESIONKI, fasony ostatniej mody, cena 14.000.000, 18,000.000, 21,000.000 i 25,000.000.

KURTKI na wacie, pierwszej jakości po mk. 7,000.000 i 10,000.000.

SUKNIE JEDWABNE TRIKOTINOWE, z jedwabnej trikotiny po 7,500.000 i 9,000.000 mk.

SPODNICZKA szewiotowa, cała plisowana po 3,000,000 i 4,000.000 mk.

MATERJAŁ PLUSZOWY w prążki, różne kolory po 2,800.000 i 3,000.000 mk. za metr.

SZEWIOTY DAMSKIE najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po mk. 1,300.000, 1,500.000 i 2,500 000 za metr.

MATERJAŁ „TRYKOTINA" we wszystkich najmodniejszych kolorach, odcinek na całą suknię 6,200.000 i 6,800.000 mk.

PŁÓTNO NA BIELIZNĘ, POŚCIEL, WSYPY, poszewki i t. p. po 800.000, 950.000 i 1,000.000 mk. za metr.

SZTUCZKA 17 metrów po 13,500.000, 16,000.000 i 17,000.000 mk.

ZEFIRY na koszule po 800.000, 950.000 i 1,000.000 mk. za metr.

PRZEŚCIERADŁA białe (rozmiar 2 mtr.) po 4,000.000 i 5,000.000 mk. za sztukę.

„TYK" na wsypy najlepszego gatunku, gwarantowane, nieprzepuszczające pierzy po 900.000, 1,100.000 i 1,300.000 mk. za metr.

„OXFORD" pościelowy na poszwy do pierzyn i powłók w kraty i kwiaty po 800.000 i 1,000.000 mk. za metr.

CAJGI bardzo trwałe i praktyczne po 800.000 i 1,000 000 mk. za metr, podwójnej szerokości najlepszego gatunku po 1,600.000, i 2,000.000 mk. za metr.

FLANELE gładkie po 800.000 i 1,000.000 mk. za metr.

FLANELE FRANCUSKIE w ładne desenie po 900.000, 1,000.000 i 1,200.000 mk. za metr.

BAJE NA KAFTANY i HALKI po 900.000 i i 1,200.000 mk. za metr.

OBRUSY białe w des nie duże na 6 osób, po 3,800.000, 4,000.000 i 4,200.000 mk.

RĘCZNIKI waflowe, trwałe w praniu, po 500.000 i 600.000 mk.

RĘCZNIKI gładkie po 1,100.000 i 1,250.000 mk.

DYMKA biała na kalesony po 900.000 i 1,200.000 mk. za metr.

SUROWKA (metka) biała i kremowa po 900.000 i 1,000.000 mk. za metr.

CHUSTECZKI do nosa białe i kolorowe — po 3,000.000 i 4,000.000 mk. za tuzin.

CHUSTKI duże, zimowe, po 7,000.000, 9,000.000 i 12,000.000 mk.

CHUSTKI puszyste, w śliczne desenie, w różnych kolorach po 10,000.000, 12,000.000, 16,000 000 i 20,000.000 mk.

KOŁDRY pluszowe czysto wełniane, desen., puszyste, z powodu swych kolorów i deseni są ozdobą sypialni — po 9,000.000, 12,000.000 i 15,000.000 mk. Takie same ciemne bez deseni ze szlakiem po 4,000.000 i 7,000.000 mk.

KAPY na łóżka pikowe kolorowe w ładne desenie po 3,800.000 i 4,000.000 mk.

KOŁDRY watowe, kryte satyną największy rozmiar, po 12,000.000 i 17,000.000 mk.

KOSZULE męskie zefirowe, dzienne, z mankietami i kołnierzykami po 3,500.000, 4,000,000 i 5,000.000 Mk.

KOSZULE gotowe nocne po 2 400.000 i 2,800.000.

KALESONY męskie po 2,000.000 i 2,500.000 mk.

REFORMY damskie, białe, czarne i kolorowe — po 1,600.000 i 2,000.000 Mk.

SPODNICZKI (halki) batystowe z koronkami i wstawkami po 2,000.000 i 2,400.000 Mk.

KOSZULE damskie batyst. z koronkami i wstawkami po 2,500.000 i 2,800.000 mk.

KOSZULE i KALESONY trykotowe, system Jaegera po 5,200.000 i 5,600.000 mk.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówień, bez zadatku, za zaliczką pocztową (płaci się przy odbiorze). Za przesyłkę i opakowanie oblicza się podług taryfy poczt.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA! Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie spodoba, przyjmujemy z powrotem lub zwracamy pieniądze.

☞ Zamówienia prosimy adresować: **Do Warszawskiego Składu Fabrycznego**

„WARSZAWSKA KONKURENCJA"

Warszawa, ul. Zielna 51 (róg Królewskiej)

Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o łaskawe zwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen. Od naszych klijentów otrzymujemy mnóstwo podziękowań. — Ceny podane z zastrzeżeniem. 4356

Na Gwiazdkę i Nowy Rok! 4322

prawie

Za darmo 3 krawatki

bo tylko za 600.000 Mp. poleca znana z taniości i solidności firma **S. FEDER**

Lwów, Sykstuska 7. Uwaga na firmę i Nr. 7.

SKUTEK PORĘCZONY!!



Tysiące podziękowań do przejrzenia! Pełny, piękny, jędrny biust można uzyskać przez użycie pod gwarancją nieszkodliwego Kosm. Dra med. A. RIXA

Krem na piersi

W każdym wieku szybki i pewny skutek. — Zabieg zewnętrzny. Jedyny krem na piersi. Duży słoik Mk. 250. 00, mały Mk. 200.000. — Pompadur Creme przeciw piegom w puszkach po Mk. 200 000. — Róż w płynie po Mk. 120 000 za flaszkę. Wysyłka bezwarunkowo dyskretna. Opakowanie i porto Mk. 50.000. — Główny skład:

REIM i S-ka zar. z ogr. odp. **Kraków, Rynek gł. 37.** Odpow. rabat d'a sprzedających.

3938

ŻARÓWKI

wszelkiego rodzaju po cenach najniższych, dla odsprzedawców znaczne opusty poleca do natychmiastowej dostawy w dowolnych ilościach

AKCYJNE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE

PRZEDTEM 4261

SOKOLNICKI i WIŚNIEWSKI

LWÓW,

Pl. Trybunalski L. 1.

FUTRA

przerabia na modne fasony farbuje chemicznie

WŁADYSŁAW SOLIK

Kuśnierz

Lwów, Chorążczyzny 5, II. p. róg Akademickiej. 3206

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223

WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6

☞ **Kupuje stare precioza.** ☜

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6739. Rok XXIII.

Wtorek 11. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 30000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Rząd angielski bez większości. -- Rewolucja w Meksyku. -- Nasi eksporterzy zamierzają wywozić konie. -- Powstanie pierwszej polskiej fabryki materjałów wybuchowych.

GDAŃSK CHCE MIEĆ SWÓJ HYMN.

Gdańsk. (Pat.). Senat gdański uznał za konieczne, aby wolne m. Gdańsk posiadało swój hymn państwowy. W związku z tem upoważnił senat jednego z poetów gdańskich do napisania pieśni, a czterech kompozytorów do napisania melodji.

Obuwie trwałe i gustowne, poleca po cenach przystępnych **R. Reich** — Lwów — Piekarska 8 4124

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GÜTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 32871

CUKIER
KOSTKA i KRYSZTAŁ
dostarczamy ze wszystkich cukrowni **z natychmiastowem załadowaniem** do wszystkich stacji kolejowych w Polsce **po cenach urzędowych, t. j. ściśle ustalonych przez Radę Naczelną, Polskiego Przemysłu Cukrowniczego**, za zaliczeniem, inkasując należności przez banki prowincjonalne.
Zamówienia zamiejscowe przyjmujemy **tylko na pełne ładunki wagonowe lub kombinowane.**
Kooperatywom, Związkom, Instytucjom społecznym, komunalnym, Magistratom i t. p. dostarczamy cukier w ilościach ograniczonych bez żadnego zysku. 4334
DOM HANDLOWY
ADOLF ŚWIECA
WARSZAWA, ZIELNA 16.
Tel.: 82-11 i 26-26.
Adres telegraficzny: „Świecado Warszawa".

Nowy gabinet niemiecki.



1) Dr. Stresemann (sprawy zagraniczne), 2) Marx (kanclerz Rzeszy), 3) Dr. Gessler (obrona krajowa), 4) Dr. Luther (finanse), 5) D. Jarres (wicekanclerz, sprawy wewnętrzne), 6) Dr. Brauns (praca).

Nasi eksporterzy zamierzają wywozić konie.

Warszawa. (telef.). (z) „Expres Poranny" zwraca uwagę, że w najzupełniejszej konspiracji przed społeczeństwem zaczynają się odbywać w zaciszu pertraktacje, zmierzające do przeprowadzenia nowej transakcji wywozowej, a mianowicie wywozu kilku tysięcy koni do kopalń. Są to konie małe, typu roboczego, tak zwane w terminologji wojskowej „Taborowe II. klasy" i odznaczają się dużą wytrwałością, a są używane w wojsku do przewozu kulomiotów.

—oo—

Powstanie pierwszej polskiej fabryki materjałów wybuchowych.

Warszawa. (telef.). (z) Wczoraj odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie pierwszej polskiej fabryki materjałów wybuchowych „Nitra".

Opozycja i obstrukcja w Sejmie.

W nudzącem na ogół przebiegu naszego sejmowania, posiedzenie wtorkowe oznaczało przecież pewną odmianę, o której po kilku dniach nawet warto wspomnieć, a to tem bardziej, że w kuluarowem życiu Sejmu zmiany takie wyraźniej dopiero później się zarysowują, kiedy właśnie stają się już przedmiotem obrad i omówień poza posiedzeniami oficjalnemi.

Opozycja zaczęła serjo myśleć o opozycji. Doprowadzoną została do pasji przez wydanie posłów socjalistycznych. To ją wyrwało z letargu. Bardziej spokojnej i łaskawej opozycji niema chyba żaden z dzisiejszych parlamentów. Ale wreszcie przebrała się miara. Takby się przynajmniej wydało. Odbyto narady. Wezwano do tych narad także i przedstawicieli mniejszości narodowych. Chwila do współdziałania z mniejszościami zupełnie już dojrzała. Prawica, która się z niemi porozumiewa i idzie ręka w rękę, już nikomu nie może zarzucać łączenie się mniejszościami. Te narady lewicy z mniejszościami były zresztą mało płodne. Miały podłoże wyłącznie taktyczne. Zmiany, o których mowa, są właśnie natury czysto taktycznej.

Na posiedzeniu wtorkowem lewica rozpoczęła obstrukcję, ale wygrała ją prawica. Lewica rozpoczęła wbrew przyjętemu zwyczajowi zabierać głos już przy pierwszem czytaniu przedłożenia rządowego, czego dotychczas nigdy nie robiono. Jest to manewr obstrukcyjny, bo trzeba zważyć, że gdyby przy każdem czytaniu się mówiło, to przejście każdej uchwały wymagałoby wielkiej ilości posiedzeń, a to utrudniałoby w wysokim stopniu rządowi jego pracę. Ministrowie muszą być w takiej sytuacji w ciągłem pogotowiu, ażeby paraliżować ataki opozycji na rząd. — Wszelako pierwszy atak nie udał się lewicy pod względem taktycznym. Prawica z zemsty chwyciła się wypróbowanego środka obstrukcyjnego: przeciągała posiedzenia w nieskończoność. Postanowiono wyczerpać porządek dzienny, obejmujący około 15 punktów. Mówiono dość powierzchownie, byle tylko mówić o rzeczach wielkiej wagi, jak np. przemysł łódzki. Coprawda i w ofenzywie powinęła się noga prawicy: wystąpienie wicepremiera Korfantego nie powiodła się, niemiało powagi wystąpienia członka rządu, a nadto, jak się pokazało, wicepremier pomylił się, przypisując przedłożenie o emeryturach dla ministrów poprzedniemu jeszcze rządowi. To słabiło znacznie powagę jego przemówenia.

Typowo opozycyjnem było przemówienie posła Czapińskiego, który dał bardzo złośliwą charakterystykę obecnych ministrów, ubiegających się o emerytury. Charakterystyka była bardzo soczysta i nie oszczędzała żadnego z członków rządu. To prześwietlenie ministrów tak zirytowało prawicę, iż postanowiła zemścić się, podejmując rękawicę i przedłużając manewrami obstrukcyjnemi posiedzenie do późnej nocy.

Opozycja była na tem posiedzeniu słabo liczebnie reprezentowana. Jest to jeden dowód więcej niklej organizacji opozycji. Ale to była dopiero próba. Musimy się w każdym razie liczyć w naszem życiu politycznem z obstrukcją opozycji jako nowym i poważnym czynnikiem, który w wysokim stopniu może utrudnić rządowi jego stanowisko, choć przy poparciu większości znaleźć się mogą i na obstrukcję pewne środki, ale nie będą one w zakresie parlamentarnym dość skuteczne. Można bowiem np. ograniczyć czas przemówienia, ale nie można nie dopuścić zgłaszających się mówców.

Obstrukcja sejmowa w obecnych stosunkach nie jest objawem pocieszającym. Ale prawica przez zbyt pospieszne wydanie sądem posłów socjalistycznych, sama rozpętała burzę niepokoju nad Sejmem.

Dr. E. BYK.

X. Wystawa doroczna Z. S. A.

I.

Jako kontynuację i uzupełnienie poprzednio przez nas omówionej wystawy wydziału architektonicznego tut. Politechniki w auli politechnicznej, urządzał Związek Studentów Architektury — dziesiątą doroczną wystawę prac swych członków w salach Towarzystwa Sztuk Pięknych.

Już na pierwszy rzut oka uderza staranne i umiejętne arangement całej ekspozycji — którą charakteryzuje żywa rozmaitość w doborze i rozmieszczeniu materjału wystawowego. Obok samych bowiem projektów i pomysłów architektonicznych, zajmują ściany sal także utwory malarskie członków Z. S. A. wykonane wszelkiemi materjałami, rysunki, grafika i fotografje.

Osobna sala zajmuje spuściznę młodo zmarłego, bardzo gorliwego członka Związku, b. asystenta budownictwa śp. Zygmunta Sawczyńskiego, który przez dłuższy czas był duszą Związku

---

L. L. LYNCH. 73

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

—oo—

(Ciąg dalszy).

—oo—

Pstro ubrany mężczyzna próbował wszelkiemi siłami zedrzeć drugiemu okulary i czapkę. Gdy obaj zagrożeni strażnicy czekali daremnie na sposobność, aby wmieszać się do walki, obaj tarzający się stoczyli się po schodach. Wtedy walka zakończyła się, ponieważ człowiek w ubraniu do samochodu upadł ogłuszony i leżał przez chwilę nieruchomo, z czego skorzystał drugi i odebrał mu rewolwer. Równocześnie nadbiegli strażnicy i gdy Larne zerwał zamaskowanemu okulary i czapkę, wesoły głos dziewczęcy zawołał nad nim:

— Ależ to jest Percy Loandes!

— Tak, — zaśmiał się Larne, zdjąwszy również perukę i brodę i mniej teraz straszny, mimo swego pstrego ubrania, — mam zaszczyt, panno La Croix, przedstawić pani jej tyrana — bez maski. Panie Loundes, zrób pan miejsce pannie La Croix i jej narzeczonemu panu Effinghamowi, którzy wsiadają do samochodu, aby udać się do Nowego Yorku. Z panem jeszcze pomówię, a potem oddam pana pod troskliwą opiekę kapitana Rohana. —

Z pogardliwem spojrzeniem przeszła Iris La Croix obok zdemaskowanego.

— Zaprowadź go do pokoju, Stains, — rozkazał Larne i wskazał drzwi, znajdujące się obok schodów. — I pilnuj go surowo, zanim wrócę!

I wybiegł szybko, wyciągnąwszy z kieszeni depeszę.

Na dworze Iris i Effingham zatrzymali się obok domu i zobaczyli grubą mammy Lou, schodzącą z pagórka z olbrzymim tłumokiem płaszczów, chusteczek i szalów.

— Mała miss! — zawołała dobroduszna murzynka. — Jakże pani jedzie tak bez okrycia! Niech pani poczeka!

Larne uśmiechnął się i przystąpił do młodej pary właśnie przed przybyciem mammy, tak że mógł szepnąć Effinghamowi do ucha:

— Depeszę tę otrzymałem przed rozpoczęciem pogoni. Sądzę, że ucieszy pana. — Jest to...

Ale właśnie stara murzynka zbliżyła się do nich i zaczęła jęczeć:

— O miss, czemu pani wyszła bez kapelusza? Cieszę się, że tych panów złapano i że pani już wolna. Ale muszę powiedzieć prawdę, że gdyby panna Alice nie wrzuciła mi czegoś dzisiaj rano do herbaty, cała historja nie poszłaby tak gładko.

— O mammy, mammy, — zawołała młoda dziewczyna. — Byłabym odeszła, nie powiedziawszy dobrego słowa jedynej czułej duszy, jaką tu znalazłam. A przytem przyrzekłam wam...

Tutaj ogarnęło Iris La Croix głębokie wzruszenie po tylu przejściach w więzieniu i rzuciła się na szyję murzynce ze łzami w oczach.

Larne zbliżył się do Effinghama i rzekł:

— Są dobre wiadomości od pani Dalmeney. Posłuchaj!

Wyjął depeszę i odczytał:

„Iris nr. 2 znajduje się tutaj. Wszystko wyjaśnione. Próbowała sama uwolnić Iris Jerzy La Croix był tutaj również i dostarczył potrzebnych informacyji“.

Iris wypłakała się już i odezwała się nagle wesoło:

— Wal, powiedz mi: kim ja właściwie jestem? Od tygodni wołają mnie imieniem, któremu zaprzeczam, — i jak się dowiedziałam z gazet, istnieją co do mojej osoby wątpliwości.

Wal zauważył troskę w jej oczach. Zbliżył się do niej, chwycił ją za obie ręce i przyciągnął do siebie.

— Iris! — zawołał, — Iris! Jakże mogłem choćby na chwilę dać się wprowadzić w błąd.

— Ach! — rzekła młoda dziewczyna i cofnęła powoli swoje ręce. A więc było tak, jak przypuszczałam! Jakaś inna....

(C. d. n.).

—oo—

10 TANICH DNI PRZY ZAKUPACH na GWIAZDKĘ I NOWY ROK
(celem ulżenia Szan. Publiczności) 4375
urządził znany Magazyn mód i obuwia dla Pań i Panów
„AMERICAN HOUSE", Lwów, ulica Kopernika 5.

i organizatorem jego przedsięwzięć naukowych. Wystawione obecnie jego studja i szkice zarówno architektoniczne jak i rysunkowe, stanowią tylko fragment bogatego plonu krótkiego, ale pracowitego i czynnego żywota. Widać w nich obok fachowej wiedzy także wybitną wrażliwość na piękno, polot artystyczny o kierunku silnie nastrojowym, czuć gorące ukochanie tudzież opatrzenie się rodzimymi zabytkami architektonicznymi i to już od najwcześniejszej młodości, o czem świadczy choćby projekt odnowienia kościoła św. Anny we Lwowie, sporządzony przezeń jeszcze jako ucznia gimnazjalnego.

W przeniesionych tu z wystawy w auli technickiej projektach architektonicznych dadzą się wyróżnić dwie grupy: Jedna idąc po linji ewolucyjnej, usiłuje ze swojskich motywów architektonicznych wydobyć nowy ton, w przekazane tradycją formy wlać nowego ducha, a transponując je, odpowiednio do potrzeb i pojęć dni dzisiejszych i własnych twórczych tendencji, ożywić je i zestroić z nowem tętnem życia. — Druga grupa wschłuchując się wyłącznie w nowe, żywe tętno dnia dzisiejszego, szuka dlań nowego wyrazu i nowej formy, uniezależnionej zupełnie od tradycji, szuka formy odmiennej od tego wszystkiego, co postawiła w tym kierunku przeszłość dotychczasowa. Odrzucając niekiedy nawet motywy par excellence nastrojowe, grupa ta stara się działać samą tylko formą, rozkładem i wzajemnem ustosunkowaniem nas i płaszczyzn.

Dwie te grupy to wyrazy dwóch światopoglądów zarówno w sztuce, jak i w całem życiu duchowem. W ścieraniu wzajemnem stępia się jednak ostrze przeciwieństw; oba kierunki zbliżają się do siebie, znajdują czasem wspólną platformę, a nawet przesiąkają wzajemnie. Widać to bardzo wyraźnie w niektórych wystawionych projektach architektonicznych, tak że niekiedy nawet trudno ściśle oznaczyć charakter i kierunek usiłowań autorów. Uważamy to za rzecz najwłaściwszą, jako realizację myśli twórczych i tendencji artystycznych okresu obecnego, jako przejściowego.

Przechodząc do szczegółów, wskazać przedewszystkiem należy, iż wśród eksponatów odpowiadających cechom grupy pierwszej na uwagę zasługują projekty: Stanisława Trelli na ujęcie źródła z kolumnadą i na klasztor S. S. Miłosierdzia, Janiny Terleckiej, Marji Lilienówny i Rogowskiego na domy jednorodzinne, Adama Mścia wojewskiego na klasztor i dom jednorodzinny, — Kochaja i Różyskiego na klasztory, przyczem plastelinowy model Różyskiego wykazuje racjonalne rozmieszczenie zabudowań klasztornych.

Z prac, któreby zaliczyć wypadło do grupy drugiej, zasługują na uwagę projekty: Tadeusza Łobosia na zakład kąpielowy Stanisława Tyski na dom czynszowy (narożny) i rozbudowę działu polskiego wystawy sztuki dekoracyjnej w Paryżu. Najdalej w abstrakcyjne dziedziny nowych kierunków sięga projekt wystawy paryskiej Stan. Rzepeckiego.

Osobną grupę stanowią projekty na budynek Towarzystwa Sztuk pięknych Stachonia, Jasielskiego, Zakrzewskiego i Męsowicza z podkreśleniem usiłowań zestrojenia tego budynku z otoczeniem o charakterze zabytkowym staromiejskim. Podkreślić należy dalej usiłowania przystosowania nowych kierunków do budownictwa kościelnego, widoczne w projektach Czarneckiego i Zakrzewskiego, zaś do budownictwa utylitarnego (domu czynszowego w projekcie St. Trelli.

Zarówno w tych pracach, jak i w projektach dalszych Kłębkowskiego (wystawa paryska z otwartym teatrem) i Gurawskiego (zakład kąpielowy i wystawa paryska) znać bardzo wyraźnie zamiar połączenia elementów dawniejszego i nowszego budownictwa z ideami i kierunkami najnowszymi.

W ścisłej łączności z obecną wystawą pozostaje też działalność wydawnicza Z. S. A. Obejmuje ona publikację „Materjałów do architektury polskiej". W pierwszym zeszycie tego skromnego acz bardzo pięknego i pożytecznego wydawnictwa znalazł pomieszczenie plon wycieczki naukowej studentów na Wołyń, do Krzemieńca. Zdjęcia architektoniczne do tych „Domów wołyńskich" wykonali: Wł. Czarnecki, E. Goldsteinówna, W. Kłębkowski, T. Łoboś, D. Rogowski, śp. Z. Sawczyński, M. Wimmer, St. Krużanka, K. Orlicz, E. Wieczorek, R. Gurawski, A. Meissner, J. Wiśniowska, St. Domaszewski, M. Komurecki, I. Obmińska, Z. Nowak, I. Kędzierski, M. Lilienówna, Wł. Śmiałowski i R. Wondrausz.

Reasumując ogólne wrażenie z obecnej wystawy — o ile chodzi o projekty architektoniczne podkreślić należy szczęśliwe wyswobodzenie się młodego pokolenia przyszłych architektów z pod panującego u nas do ostatnich niemal czasów ekletyzmu stylów t. zw. historycznych, zerwanie z martwotą lub ubóstwem myśli twórczej, udrapowaniem w zewnerzną, bezmyślną i bezduszną dekorację.

LIST OTWARTY
DO ŚWIETNEGO PREZYDJUM I J. W. P. RADNYCH M. LWOWA.

Trzy lata odkąd Senat Uniwersytetu J. K. czyni starania o uzyskanie objektów koszarowych przy ul. Pijarów l. 33 i 35 na cele mieszkaniowe dla Młodzieży Akademickiej. Połowę objektu tj. dom pod l. 35, po oddaniu przez Magistrat m. Lwowa, zremontowano w przeciągu krótkiego czasu i umieszczono w nim 150 akademików.

Ponowione starania o oddanie drugiej części objektu mimo kilkakrotnych interwencji Władz Akademickich i organizacji akademickich, mimo interpelacji w tej sprawie na zebraniu Rady m. Lwowa, Ks. Prof. Szydelskiego do dnia dzisiejszego nie dały żadnego rezultatu. Pieniądze przygotowane na remont wspomnianego objektu — zmuszone były Władze Akademickie użyć na budowę II. piętra domu przy ul. Słodowej l. 10 — darowanego młodzieży Wydz. lekarskiego U. J. K. przez JWP. Felicję Hr. Skarbkową i ś. p. Aleksandra Hr. Skarbka. Jakkolwiek nadbudowa ta była konieczną, to przecież kwota 4 miljardów Marek użyta na ten cel, dała zaledwie 1/4 część ilości miejsc, jaką za tę samą kwotę można było uzyskać przy remoncie domu przy ul. Pijarów l. 33.

Zapotrzebowanie mieszkań dla akademików zwiększa się z każdym półroczem, coraz mniej kandydatów z prowincji zgłasza się do wpisów na W. Uczelnie, a znaczna część tych nie otrzymawszy mieszkania w przepełnionych już domach Akademickich rezygnuje ze studjów, ustępując miejsca żywiołom obcym, — ekonomicznie silniejszym.

Grozę tego stanu zrozumiały Samorządy Miejskie w innych miastach Polski, oddając już to budynki swe na domy Akademickie — już to parcele pod budowę tychże (że wspominamy tylko Kraków i Warszawę).

Dokładne motywa podał Senat Uniwersytetu J. K. w piśmie swem do Prezydjum Magistratu z dnia 7/II. 1923 L. 2457 ex 1922/23.

Podpisane zaś akademickie organizacje Samopomocowe, jednoczące w gronie swych członków całą polską młodzież studjującą na Wyższych Uczelniach Lwowa, apelują raz jeszcze tą drogą do Świetnego Prezydjum Magistratu i JWP. Radnych m. Lwowa, by przychylne załatwienie sprawy tej przyspieszyły.

Młodzież Akademicka nie wątpi, że Władze Kresowej stolicy nie dopuszczą, by młodzież Akademicka, która w znacznej swej części broniła drogiego miasta przez zalewem ruskim i bolszewickim, zmuszona była spędzać mroźne noce na dworcach kolejowych lub nie mając gdzie spocząć rezygnować ze studjów.

Za Akademicką Centralę Samopomocową we Lwowie: (—) Jerzy Żurowski, prezes, (—) J. Sawczyńska, sekretarz. Za „Bratnią Pomoc Stud. Uniwersytetu J. K." (—) Teodor Łomej, w. z. prezesa, (—) Br. Życzkowski, sekretarz. — Za „Bratnią pomoc Stud. Politechniki" (—) Zdzisław Röhr, prezes, (—) J. Dadler, sekretarz. — Za „Bratnią Pomoc Stud. Weterynarji" (—) Br. Remiszewski, prezes, (—) J. Iskowski, sekretarz. Za „Bratnią Pomoc Stud. W. Szkoły Handlu Zagr." (—) Wład. Gilewski, prezes, (—) Adam Baczyński, sekretarz. Za „Koło Studentek Wyższ. Ucz. Lwow." (—) Janina Chomicka, przewodn., (—) J. Budzyńska, sekretarz. Za „Wzajemną Pomoc Medyków" (—) Stan. Hornung, prezes, (—) A. Falkiewicz, sekretarz.

Ważne dla emerytów.

Ustawa emerytalna funkcjon. państw. z 28-go lipca 1921, art. 41, mówi:

„Wszelkie zmiany ustaw o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych, pociągające za sobą zmianę wysokości ich uposażenia, będą automatycznie w sposób odpowiedni stosowane przy wymiarze zaopatrzenia emerytalnego".

Stosownie do tego rozporządzenia, z chwilą wejścia już w życie nowej ustawy uposażeniowej z 9. października 1923, należy się emerytom nowe zaopatrzenia emerytalne.

Powinni więc emeryci z powołaniem się na powyższe przepisy, wnosić zaraz podania o nowe zaopatrzenie, a równocześnie szturmować u różnych referentów o jak najrychlejsze załatwienie. Gdy bowiem pewne władze chcąc dopomódz tym biedakom, już przygotowują asygnaty, to znowu niektóre władze, zbyt wygodne i nie czułe na cierpienia tych głodomorów, chcą czekać na zatwierdzenie przez Sejm noweli emerytalnej, która reguluje tylko pewne prawne kwestje oraz pomoc lekarską.

Lwów nie zapomni nigdy o sierotach po swoich obrońcach,

O tem nie wolno nam wątpić i dlatego, pamiętni na wdzięczne echo, jakiem się odbił zeszłoroczny nasz apel do społeczeństwa, ośmielamy się dzisiaj znowu z podobnym doń zwrócić.

„Rodzina sieroca", instytucja, wychowująca 58 sierót po obrońcach Lwowa i kresów wschodnich, istnieje dalej, dzięki miłosierdziu prywatnych ludzi, pomimo zawrotnie ciężkich czasów, jakie pod względem materjalnym, obecnie przeży-

wamy, z tą jedynie różnicą, że gromadce naszej przybyło 12 miesięcy życia i że ona z wiekiem bardziej sieroctwo swoje odczuwa. Tem samem spotęgowały się również i marzenia jej o „Gwiazdce", a dziecięta piszą, wobec zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, do „Aniołka" z prośbą, by się im objawił. Bądźcie Wy temi Aniołami, mieszkańcy bohaterskiego grodu naszego, pamiętajcie o dzieciach tych bohaterów, co życie oddali, by on pozostał polskim i oświetlijcie „Gwiazdką" istnienie maleństw, którzy nie posiadają rodziców ani własnej strzechy! Wszystko będzie widziane najmilej, gdyż wszystko znajdzie zastosowanie: więc datki pieniężne, bielizna, ubranie, obuwie, książki, drobiazgi szkolne, gry towarzyskie i zabawki, boć mamy przecież w Zakładzie 58 dzieci, a to chłopców i dziewczynki od 6-ciu do 16 lat.

Ufając silnie, że Lwów nas w nadziejach naszych nie zawiedzie, prosimy o odstawianie darów do „Rodziny Sierocej", przy ul. Szymonowiczów l. 6, na ręce kierowniczki p-ny Rottermund, która codziennie popołudniu gotowa je przyjmować i potwierdzać ich odbiór. (Wobec panującej szkarlatyny, prosimy jednak bardzo pamiętać o tem, jak jest zaraźliwa i nie przysyłać nic z domów, w których panowała lub panuje).

Wreszcie zwracamy uwagę na to, że dzieci nasze wyrabiają ładne ozdoby na drzewka, więc polecamy je gorąco, dodając, że można je oglądać i kupować nie drogo przy ulicy Szymonowiczów l. 6, a także w niżej wymienionych sklepach, których właściciele z całą obywatelską ofiarnością wzięli je w komis, a więc u WW. Panów: Hoszowskiego, ul. Akademicka 3, w Spółce dla wyrobu ubrań, ul. Akademicka 22, Łopuszańskiego, pl. Marjacki 8, Krawiańskiego, ul. Rutowskiego 1, Kocabika, Rynek 29, Hurtowni Tekstylnej, Rynek l. 45, Rudównej, ul. Łyczakowska 10, i Burianowej, ul. Sapiehy 21.

Marja z Dzieduszyckich Komorowska
w imieniu Zarządu „Rodziny Sierocej".

Z życia ułanów jazłowieckich.

Piękna uroczystość na Jałowcu.

(—) W sobotę piękną uroczystość obchodził na Jałowcu lwowski pułk ułanów jazłowieckich. O godz. 10 rano rozpoczęła się msza polowa, a po niej odbyła się defilada przed gen. Jędrzejewskim i generalicją, prowadzona przez kom. pułk. Przeździeckiego. — W odbytych z kolei zawodach konnych mieli pole do popisu oficerowie i żołnierze pułku. Szczegóły tego turnieju podamy osobno. — Uroczystość uświetnił raut z wspaniałym programem przy udziale wybitnych artystów teatru lwowskiego. Tańce zakończyły raut i trwały do późnej nocy.

Kolonja robotnicza na Persenkówce.

(rs) Na Persenkówce od niedawna powstała wcale liczna kolonja robotnicza, mieszcząca się w kilkudziesięciu domach. Kolonja ta obejmuje około 60 mieszkań, zajmowanych przez robotników, zajętych w Państw. Zakładach obróbki drzewa, a zbudować ją zakłady musiały własnym kosztem, w okolicy bowiem niema większych osiedli.

Mieszkają tam robotnicy-uchodźcy ze Śląska Cieszyńskiego, bo tych przeważnie zakłady zatrudniają. Przy kolonji jest 3-klasowa szkoła i konsum „Jedności". Szkołę wybudowały zakłady w roku ubiegłym, a siły nauczycielskie dało Tow. Szkoły Ludowej. Dziennikarze lwowscy, którzy przed paroma dniami zwiedzali Persenkówkę, mieli sposobność przyjrzeć się z blizka życiu, jakie wre od roku już z górą w tem nowem środowisku, stworzonem pracą rąk ludzkich. Z robotnikami ze Śląska Ciesz. poczyniły Zakłady dość smutne doświadczenia. Musiano m. i. usunąć wiele komunistycznych elementów z pośród nich, które buntowały resztę robotników. Robotnicy mieszkają porządnie i schludnie, narzekać na warunki pracy nie mogą, jednak zakłady nie mogą ich za darmo opłacać, to też praca ich jest ciężka. Przeważnie są między nimi robotnicy, którzy za czasów Austrji wywędrowali do kop. „Ostrawy" z Małopolski i tam pracowali. Niektórzy z nich brali udział w powstaniu „czeskiem". Wydaleni później przez Czechów mieszkali długo, bo przez 2 lata z górą w barakach w Oświęcimiu, wreszcie w r. 1922 sprowadzono dużą partję do zakładów na Persenkówce. Przyjechali z rodzinami ludzie przeważnie starzy, mniej nadający się do pracy tartacznej i dlatego zakładom ten obywatelski czyn na pożytek nie wyszedł. Nadają się przeważnie na stróży nocnych, furmanów, robotników placowych, do posyłek i td. Młodszych jednak specjalnie wyszkolono. Jeden zdał nawet egzamin na politechnice i jest teraz maszynistą w tartaku.

W r. 1922 pojawił się wśród kolonji rob. pewien młody człowiek, dość inteligentny, nazwiskiem Korzeniowski, dawniejszy funkcjonarjusz policji, wyrzucony z niej, słowem niepewne indywiduum, i ten zaczął buntować ludzi, aż wreszcie go usunięto. I teraz nie brak podobnych elementów. Jeden z robotników ma żonę, która obchodzi wszystkie stronnictwa i redakcje i opowiada niestworzone rzeczy o krzywdzie robot. na Persenkówce. Tymczasem warunki pracy są nienajgorsze. Najniższa płaca robotnika wynosi dziennie 407.000 mp. Najwyższa — półtora miljona dziennie.

Na pytanie skierowane do Inspektoratu pracy otrzymały zakłady odpowiedź, że żaden tartak nie daje robotnikom tak korzystnych warunków, a np. fabr. Zieleniewskiego płaci od 160—220 mp. (!) dziennie robotnikowi zwykłemu, a 200.000—520.000 ślusarzowi fachowemu.

W Persenkówce mieszka na kolonji około 70 rodzin, nie licząc nieżonatych, którzy mieszkają po 2—3 razem. Prócz płac dostają robotnicy opał (5 cetnarów metr. miesięcznie), 2 kg. nafty, oraz działkę pod uprawę. Z tych działek robotnicy zbierali w roku ubiegłym przeciętnie od 12—15 korcy kartofli.

Podwyżki płac są automatyczne w stosunku do uposażenia urzędników państwowych. Tarć zatem między robotnikami a dyr. zakładów niema, a wypadki narzekania na rzekomą krzywdę pochodzą z niezrozumienia roli, jaką odgrywa przedsiębiorstwo tego rodzaju. Niektórzy niezadowoleni mają błędne pojęcie, że państwowa instytucja może płacić więcej, niż prywatna, chociażby pod groźbą deficytu. Tymczasem zakłady mają być przedsiębiorstwem aktywnem, w przeciwnym razie byłyby jedynie kulą u nogi dla skarbu narodowego. A skarb nasz w chwili obecnej więcej niż kiedy wymaga wielkiego wysiłku i poświęcenia wszystkich obywateli, którzy chcą wydźwignąć go z odmętów powojennego chaosu i grożącej katastrofy.

Kolonja robotnicza na Persenkówce jest w każdym razie ciekawym materjałem dla obserwatora życia tych ludzi, których wojna wygnała z własnych sadyb i przeniosła do wschodniej Małopolski, każąc im tu rozpocząć nowe życie na gruzach dawnego.

Skandaliczna afera Grossberga.

(—) Śledztwo w sprawie aresztowanych czterech oszukańczych kupców i wypuszczonego na wolność radcy skarbu Grossberga, trwa dalej. Grossberg wzbogacił się w czasie wojny, jak świadczą wyniki śledztwa. Przed wojną był nędzarzem i chodził obdarty, później, mieszkając już przy ulicy Kochanowskiego, sprowadził luksusowe urządzenie i zaczął być elegantem na wielką skalę. Miał liczną „klijentelę", jako kierownik tajnego biura informacyjnego w sprawach podatkowych. G. rozgłaszał, że ma dużo akcji miljardowej wartości, co przy szczupłej pensji urzędnika jest ciekawym szczegółem. Dalszego przebiegu całej sprawy i śledztwa oczekuje cała ludność z niecierpliwością i wierzy, że winnych spotka zasłużona kara, będąca też wyrokiem na szerzącą się zgniliznę i korupcję.

Od Wydawnictwa.

Z powodu dalszej znacznej zwyżki cen papieru, kosztów druku i robocizny, zmuszone jest Wydawnictwo „Wieku Nowego" do dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza, który począwszy od wtorku dnia 11 grudnia kosztować będzie

40.000 Mp.

Wydawnictwo „Wieku Nowego" czyni to dopiero teraz, podczas gdy inne pisma od dłuższego już czasu kosztują drożej.

Wydawnictwo „Wieku Nowego".

NADESŁANE.

Vertex

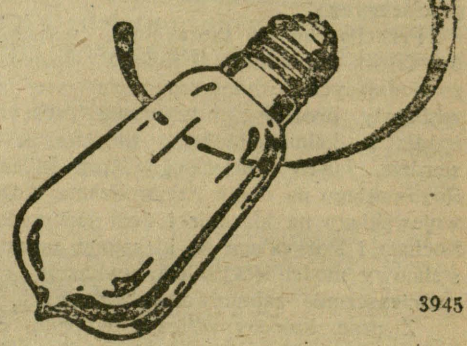

3945

Zakłady Elektryczne „VERTEX" Warszawa Marszałkowska No. 98.

Hałaburda bolszewicka spaliła na panewce.

Jeśli się wam nie podoba, to won, do bolszewji!

(—) W sobotę przed południem miał odbyć się we Lwowie w sali b. teatru „Ul" przy ulicy Ossolińskich 10 wiec sprawozdawczy posła komunistycznego Stefana Królikowskiego, na którym przemawiać miał też poseł Łańcucki. Ponieważ jednak magistrat orzekł, że realność grozi zawaleniem i skutkiem zgromadzenia większej ilości ludzi w sali mogłaby powstać katastrofa, dyrekcja policji nie zezwoliła na odbycie wiecu. Mimo to o oznaczonej godzinie kilkaset niedorostków przeważnie z III. dzielnicy (komuniści lwowscy w komplecie), przywędrowało na ul. Ossolin

PERFUMY FRANCUSKIE MYDŁA TOALETOWE, PUDRY, KOSMETYKI itp. poleca najtaniej EHIS, Lwów, Skarbkowska 6. 32386

skich po to, by ich rozprószyła policja. Aresztowano dziewięciu z nich: Berka Churwena, Moryca Winnitza, Szmula Jaroslawera, Alb. Jaroslawera, E. Schnella, Mozesa Höniga, Berka Rotberga, W. Dinikowskiego, F. Małego i J. Majerskiego.

NADESŁANE.

Dr. ADRJAN DEMIANOWSKI
ordynuje w chorobach nerwowych i umysłowych — (psycheterapia, psychoanaliza, hypnoza) —
ul. Kraszewskiego 19 a. 32747

Fałszerz funtów szterlingów.

Dwaj zagadkowi młodzieńcy puszczają w obieg fałsyfikaty.

(—) Dwaj nieznani młodzieńcy wręczyli w piątek ub. zegarmistrzowi Alb. Bankowi (pl. Bernardyński) przy kupnie zegarka nikłowego 2 funty szterlingów. Okazało się, że funty są fałszywe. Młodzieńcy owi mieli podobno jeszcze 13 funtów szterlingów, które chcieli wymienić w P. K. K. P. Prawdopodobnie grasuje po Lwowie jakaś szajka fałszerzy funtów angielskich, przed którymi należy mieć się na baczności.

Zniknięcie 450 miljonów.

Zguba, czy kradzież?

(—) W warsztatach kolej. przy wypłatach grudniowych kasjer p. Richter zauważył, że z otrzymanych od gł. kasjera p. Ottebreita 12 miljardów, brakuje mu 450 miljonów. — Kwotę tę prawdopodobnie zgubił w drodze do swej kancelarji.

Nowe ceny wyrobów tytoniowych.

Dnia 10. bm. tj. w poniedziałek, wchodzi w życie nowy cennik wyrobów rządowych i prywatnych fabryk tytoniu, podwyższony o 80 do 100 prc. Według tego cennika cygara za sztukę będą kosztowały. Havanna 200 tys. mkp.; Belweder 165 tys. mkp.; Wawel 135 tys. mkp.; Brytanica 130 tys. mkp.; Trabuco 110 tys. mkp.; Kuba 90 tys. mkp.; Portorico 65 tys. mkp.; mieszane zagraniczne 60 tys. mkp.; Brazyl-Wirginia 55 tys. mkp.; Cigarillos 50 tys. mkp.

Papierosy za sztukę: Sfinks 30 tys. mkp.; Dames 28 tys. mkp.; Kalif (Kedyw) 25 tys. mkp.; Egipskie 22 tys. mkp.; Prezydent 16 tys. mkp.; Klub, Sejmowe, Damskie po 15 tys. mkp.; Pogoń, Sport, Warszawskie po 13 tys. mkp.; Farys 12 tys. mkp.; Wisła 9500 mkp.; Wanda, Cowboy, Yankes po 7 tys. mkp.

Tytonie do papierosów (100 gr.): Kir 2,700.000 mkp.; Ksanti 2,500.00 mkp.; Najprzedniejszy sułtański 2,300.000 mkp.; Najprzedniejszy macedoński 2,100.000 mkp.; — (25 gr.): Najprzedniejszy turecki 400 tys. mkp.; przedni turecki 360 tys. mkp.; średni turecki 285 tys. mkp.; Kresowy 210 tys. mk.

Tytonie do fajki a 25 gr.: przedni 130 tys. mk., zwyczajny 90 tys. mkp.

Dentystyczne Ambulatorjum ludowe po cenach zniżonych dla sfer robotniczych i kolejowych **Kętrzyńskiego 21** (między Szkołą II. a szkołą Konarskiego) — za legitymacją na raty. 32870

Postulaty urzędników bankowych.

(rs.). Urzędnicy bankowi i ubezpieczeniowi obradowali czoraj na wiecu w sali Towarzystwa Pedagogicznego nad poprawą swego bytu.

Liczne zebranie zagaił prezes lwowskiego Zw. urzędników bankowych p. Kowarz. Referat o waloryzacji płac wygłosił p. Dabolewicz, po którym przemawiali pp. Bahr i Stadler z Krakowa, oraz wicepr. Fiala.

W rezolucjach, uchwalonych jednomyślnie, urzędnicy domagają się od Związku banków:

1. dotrzymywania umowy zbiorowej w sprawie pragmatyki służbowej,
2. regulowania poborów według wskaźnika Gł. Urzędu statystycznego,
3. utrzymania zasady jednorazowego urzędowania.

Po wiecu odbyło się osobne zebranie urzędników warsz. Banku dla handlu i przemysłu, w którego filji krakowskiej wybuchł strajk, a i w innych w filjach stosunki są niemożliwe do zniesienia. Powzięto odpowiednie uchwały.

Hyjeny cmentarne w pułapce.

(—) Od pewnego czasu grasowała nocami po cmentarzu janowskim i łyczakowskim szajka hyjen cmentarnych, która dokonywała włamań do grobowców, rabując cenniejsze części metalowe trumien, cynk, bronz lub mosiądz, skutkiem czego powstała szkoda na około 60 miljardów.

Policja przeprowadziła energ. śledztwo i po rewizjach aresztowała szajkę w osobach Romana Szuplaka, Jędrzeja Witka, Józefa Kowalskiego, N. Jakóbowicza, Rudolfa Ciepłego i N. Rzeźnika.

Inna szajka hyjen cment. grasowała po cmentarzu żydowskim przy ul. Pilichowskiej, gdzie dokonywane były kradzieże żel. i mosiężnych ogrodzeń grobów miljard. wartości. Aresztowano: Karola Marszałka, Tad. Furmańskiego, Tadeusza Waszkiewicza i blacharza Salomona Königa z ul. Gródeckiej 7.

—oo—

Po wyborach angielskich.

Parlament angielski bez większości.

Londyn (Pat). Okoliczność, że żadna z partyj nie uzyskała ilości mandatów, zapewniającej większość w parlamencie, wywołała wielkie zakłopotanie przywódców partyjnych. Baldwin odbył w sobotę dłuższą naradę z lordem kanclerzem Cave, aby zasięgnąć opinji w sprawie wytworzonej sytuacji. Przywódcy partji liberalnej oświadczyli, że stanowczo nie godzą się na porozumienie z partją konserwatywną ani z partją pracy. Zaś przywódcy partji pracy zaznaczyli, że współpraca z partją liberalną byłaby niemożliwą. Wobec tego, że partja konserwatywna uzyskała największą ilość mandatów, przypuszcza prasa, że zatrzyma ona ster rządów w swych rękach. Dzienniki przypuszczają, że mimo niemożności dojścia do skutku koalicji konserwatystów z liberałami, partja liberalna zgodzi się popierać rząd konserwatywny we wszystkich sprawach nie podlegających dyskusji, jak np. w sprawie budżetu oczywiście o ile nie zostaną wysunięte jakiekolwiek zmiany w systemie podatkowym.

Paryż (Pat). W tutejszych kołach politycznych zwracają uwagę na fakt, że prasa niemiecka z jednomyślną niemal tendencyjnością omawia wynik wyborów do parlamentu angielskiego. Zauważa ona mianowicie, że porażka Baldwina oznacza zarazem wielką porażkę Poincare'go.

* * *

Warszawa (telef.) (z). Z Londynu donoszą, że rada gabinetowa odbędzie się we wtorek dla powzięcia decyzji co do wyniku wyborów. Cyfr ostatecznych jeszcze niema, ponieważ brak jeszcze mandatów obsadzonych przez uniwersytety oraz mandatów z kilku miejscowości. Nie wpłynie to jednak na zmianę konfiguracji stronnictw. Baldwin wniesie niewątpliwie podanie o dymisję, która jednak może być odrzucona, o ile stronnictwo liberalne nie zapowie walki z rządem. W przeciwnym razie Baldwin zaproponuje królowi kandydaturę Asquita, który spróbuje rządzić opierając się raz o konserwatystów, raz o liberalną partję. O stałej większości, jak się zdaje, nie może być mowy, bo w danej chwili wszelkie koalicje są wykluczone.

—oo—

Rewolucja w Meksyku.

Meksyk (Pat). Między wojskami regularnemi a powstańcami stoczona tu została pierwsza bitwa. Donoszą, jakoby powstańcy zyskali na terenie. Generał Calles mianowany został dowódcą wojsk operacyjnych.

Paryż (AW). Wedle wiadomości nadeszłych tu z Werekros (Meksyk) wybuchło tam powstanie.

9 stanów meksykańskich rozpoczęło otwarty rokosz przeciw prez. Obreginowi, który piastuje urząd ten od grudnia 1922 r. Swego czasu wraz z gen. Gonzalesem był on wodzem rokoszu przeciw prez. Carranzy.

Powstańcy ogłosili autonomię i wypędzili urzędników rządu centralnego. Komendant floty

☞ **Dziś 10. b. m. po raz ostatni w Marysieńce i Koperniku**
wielka komedja amerykańska w 6 aktach p. t. 4377
„PÓŁDZIKI LORD“
Między wykonawcami 6-letni **JOE COOGAN** i słynny **LOUIS BENNISON**

oraz marynarze i niektóre oddziały wojskowe przyłączyły się do powstańców.

Zgromadzonych w Werekros około 15.000 powstańców przygotowuje się do marszu na stolicę.

Posłowie zbuntowanych prowincji utworzyli prowizoryczny rząd.

W przededniu wyroku w sprawie senatora Hammerlinga.

Warszawa. (telef.). (z) W sobotę i w niedzielę pomimo świąt rozpatrywał sąd honorowy w dalszym ciągu sprawę zarzutów stawianych sen. Hemmerlingowi. W ciągu tych dwóch dni przesłuchał sąd urzędników ministerstwa spraw zagran. Między innymi zeznawali, w charakterze świadków, dyrektor departamentu Koźmiński, szef protokołu dyplomatycznego Przeździecki oraz pol. b. charge d'affaires w Waszyngtonie p. Kwapiszewski. Sąd zapoznał się z szeregiem dokumentów, które mają się przyczynić do wyjaśnienia sprawy. Posiedzenia sądu odbywać się będą dziś i jutro. Jutro należy się spodziewać decydującego wyroku.

—oo—

Sprawa Jaworzyny.

Warszawa. (Pat.). Całość tekstu opinji Trybunału haskiego w sprawie Jaworzyny obejmuje kilkadziesiąt stron druku i poddaje szczegółowo analizie tezy polską i czeską. Istota opinji Trybunału mieści się w dwóch punktach zasadniczych. W jednym Trybunał stanął po stronie tezy czechosłowackiej i orzekł, że pierwsza decyzja Rady ambasadorów z 28 lipca 1920 jest zasadniczo wziąwszy definitywną w tem znaczeniu, iż zawiera postanowienia o całej granicy na terytorjum Spisza. W drugim punkcie trybunał każe jednakże tę decyzję uwzględnić w jej całości i w konsekwencji tego uznaje wbrew tezie czeskosłowackiej odcinek opisany w decyzji z 28 lipca topograficznie od Brzegów do Czorsztyna jako podlegający zmianom przewidzianym w ustępie trzecim artykuł drugi tej decyzji. Trybunał stwierdził przedtem że nawet rząd czeskosłowacki uznał w swojem ekspose prawnem, iż jako konsekwencja zmiany linji Brzegi-Czorsztyn mogła być tak że postanowiona zmiana na odcinku Rysy - Brzegi, głównego przedmiotu sporu. Wynika stąd, że międzysojusznicza komisja delimitacyjna miała prawo zaproponować dnia 25-go września 1922 r. Radzie ambasadorów zmianę granicy jaworzyńskiej. Jak wiadomo rząd czechosłowacki zajął stanowisko, że komisji delimitacyjnej prawo proponowania jakichkol wiek zmian granicznych nie przysługiwało od nia 6 grudnia 1921 r., w którym to terminie Rada ambasadorów zawiadomiła rząd polski i czechosłowacki, że o ile do 15 stycznia 1922 r. nie załatwią sporu polubownie, to komisja delimitacyjna ustali granicę wedle decyzji Rady ambasadorów z 28 lipca 1920 r. Trybunał haski odmówił dokumentowi z 6 grudnia 1921 r., na który rząd czeski przedewszystkiem się powoływał, znaczenia pozbawiającego komisję delimitacyjną prawa zmiany granicy. Na podstawie prawnej opinji Trybunału haskiego zajmie się teraz Rada Ligi Narodów merytoryczną oceną propozycji komisji delimitacyjnej z 25 września 1922 r.

—oo—

Organizacje wojskowe w Prusiech Wschodnich.

Gdańsk (AW). „Gazeta Gdańska“ donosi, że w całych Prusiech Wschodnich tworzą się obecnie za zezwoleniem i aprobatą rządu specjalne organizacje, będące niejako uzupełnieniem dawniejszego „Einwohnerwehru“. Organizacjom tym nadano nazwę straży polnych (Feldhütte), oraz straży honorowych (Ehrenhütte). Każda wioska posiada takie organizacje, składające się conajmniej z 12 członków doskonale uzbrojonych. Kilka wiosek tworzy większe oddziały, które odbywają od czasu do czasu wspólne ćwiczenia. Jeżeli zważy się, że Prusy Wschodnie posiadają kilka tysięcy wiosek, to łatwo zrozumieć, że prowincja ta posiada kilka pułków dobrze uzbrojonych i wyekwipowanych, mogących w razie potrzeby uzupełnić oddziały Reichswehry.

PRZYWRÓCENIE PRZEDWOJENNYCH WARUNKÓW PRACY W NIEMCZECH.

Berlin (AW). Dyrektor zakładów Thyssena, jednego z wielkich koncernów przemysłowych w Niemczech, ogłasza, że w najbliższym czasie wprowadzony będzie w zakładach akordowy system pracy W ten sposób polityka przemysłowców niemieckich zmierza do przywrócenia przedwojennych warunków pracy

—oo—

NAGRODA POKOJU NOBLA W TYM ROKU DDPADA.

Warszawa. (telef.). (z) Komitet nagrody Nobla uchwalił nie udzielić w tym roku nagrody „pokoju“, gdyż parlament norweski, który miał wyznaczyć laureata, oświadczył, że nie znalazł odpowiedniej osobistości.

—oo—

SPRAWA PARCELACJI GRUNTÓW CERKIEWNYCH.

Warszawa (AW). Prawosławny metropolita warszawski zwrócił się do prezydenta Witosa z listem, w którym uzasadnia, że oddanie na cele parcelacji i osadnictwa gruntów cerkiewnych spowoduje przedewszystkiem pozbawienie duchowieństwa prawosławnego zródeł dochodów i wywoła oddanie duchownych prawosł. na łaskę i niełaskę parafjan, co dla autorytetu zarówno cerkwi jak duchownych, a wreszcie i samego państwa nie jest pożądane.

† PROF. EDWARD STRASSBURGER

Warszawa. (Pat.). Wczoraj zmarł tutaj dziekan wydziału prawa i nauk politycznych Uniwersytetu warszawskiego profesor Edw. Strassburger.

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Dolary amerykańskie 4,050.000, jedynki 4,045.000. Dolary kanadyjskie 3.600.000 — jedynki i dwójki 3,590.000.

KRONIKA SPORTOWA.

POGOŃ — 19 PP. 2:2 (0:1).

Z sobotniego spotkania na Cytadeli, mistrz Polski wyszedł niezbyt fortunnie, a sympatykom swoim sprawił przykrą niespodziankę. Gdyby nie podyktowane przez sędziego kopnięcie karne, Pogoń zeszłaby z boiska, na zakończenie swego pełnego sezonu, z zasłużoną porażką. Gra prowadzona przez 19 pp., z wielką ambicją i ofiarnością, dała wiele interesujących momentów. — Pogoń, aczkolwiek z 2-ma graczami rez. w pomocy i obronie ale z pełnym atakiem — grała dobrze, jednak obrona i pomoc 19 pp. skuteczniej paraliżowała wysiłki przeciwnika. Wynik remisowy a właściwie moralne zwycięstwo 19 pp. — świadczy bardzo pochlebnie o pracy drużyny wojsk., która poziomem swej gry dorównywa naszych 1-szo klasowym klubom cywilnym. Gra przez cały czas otwarta, wcale ciekawa, tem więcej, że 19 pp. uzyskuje przez Drapałę 1 bramkę i prowadzi 1:0 do pierwszej połowy.

W drugiej połowie po ciężkiej pracy, Pogoń wyrównuje przez Garbienia. Drużyna wojsk. zdwaja wysiłki i strzela drugą bramkę przez Tarczyńskiego — ładnie wypuszczonej piłki na przebój. 2:1 dla 19 pp.

Pod koniec gry, na jakie 10 minut przed zakończeniem, sędzia dyktuje kopnięcie karne, które Olearczyk przemienia na 2 bramkę dla Pogoni. Zauważyć musimy, że brami tej, bramkarz 19 pp. Czermański nie bronił.

Napiętnować musimy okrzyki i hałaśliwe zachowanie się obu drużyn. Sędzia p. Gött, za uwagę uczynoną mu przez Drapałę, aby nie sędziował tendencyjnie, wyklucza go z boiska. — „19. pp.“ nie solidaryzuje się z zarządzeniem sędziego i na kilka minut przed końcem, przy stanie bramek 2:2, schodzi z boiska.

Na specjalną pochwałę z graczy 19 p. p. zasługują: Fichtel, Hawling, Drapała, Aslanowicz, Tarczyński i Hauler. Z „Pogoni“ najlepszym był Szabakiewicz.

Pomimo koncertu muzyki wojskowej i pięknego dnia, publiczności nie wiele.

Beg.

PREMIERA OD PONIEDZIAŁKU 10. B. M. w APOLLO

MIŁOŚĆ PAZIA (Znasz — li ten kraj „Mignon")

Przepiękny dramat romantyczny w 6 akt. W głów. roli Sacha Gura. 4376

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

W poniedziałek dnia 10. grudnia o godz. 7-ej „Walkirja" opera Wagnera.

TEATR MAŁY.

W poniedziałek dnia 10. grudnia o godz. 7-ej „Pokojówka szuka miejsca".

TEATR NOWOŚCI.

W poniedziałek dnia 10. grudnia o godz. 7-ej „Dziewczę z Holandji" operetka w 3 aktach.

Teatr Bagatela, Rejtana 3. Od 1 grudnia 1923 nowy program. Część I. „Kwit" farsa w 1-ym akcie. Część solowa: Cle'e duet taneczny. Marek Windheim. Mr Rald — Clifford tercet taneczny. Część III. „Incognito" farsa z 1. akcie. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

Program Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych I. serji: Poniedziałek i środa 10 i 12 Prof. Joszt o fabrykacji spirytusu, 11. wtorek Kaz. Sochaniewicz: bunty i wojny kozackie, 13 i 14 piątek i sobota Prof. W. Rubczyński: rozwój automobilizmu.

Uroczysty wieczór na pamiątkę obrony Lwowa w 1918 r. odbył się w sali „Sokoła II." — onegdaj. Zagaił go ks. Dzięddzielewicz, poczem nastąpiły produkcje muzykalno-wokalne bardzo udatne. Na plan pierwszy wśród nich wybiły się wytworna deklamacja p. Heleny Stodór-Cehakówny, najwybitniejszej artystki „Młodej Scenki" dyr. Frączkowskiego oraz śpiew p. Pestówny. Zebrani gorąco oklaskiwali wykonawców wszystkich poszczególnych punktów.

„Chleb głodnym dzieciom". Gorąca odezwa Pani Prezydentowej Wojciechowskiej pod hasłem „Chleb głodnym dzieciom", która rozbudziła żywą akcję nie tylko w Warszawie samej, ale też przez powstające coraz liczniej Komitety Wojewódzkie na prowincji — znalazło serdeczny odzew w Zjednoczeniu Polskich Chrześcij. Towarz. Kobiecych we Lwowie. Może nie wszystkim wiadomo, jaka wielka liczba sierot wychowuje się pod opieką ochron., burs i przytułków lwowskich. Dziś wobec rosnącej z dnia na dzień drożyzny i braku funduszów dla zrobienia zapasów, opieka nad sierotami stoi wobec groźnego zagadnienia, jak przeżywić dzieci przez zimę. — Grozi im śmierć głodowa. Celem jaknajszybszego zorganizowania akcji ratunkowej przez utworzenie Komitetu miejscowego, Zjednoczenie zwołuje Zebranie Obywatelskie na dzień 10. b. m. o godzinie 6-tej popoł. w sali ratuszowej. Wierzymy — że Lwów nie zapomni o swoich sierotach, że w ogólnej akcji ofiarności nie zabraknie żadnej matki żadnego ojca, któreby chlebem swoim nie podzieliło się z sierotami. „Dla miłości Chrystusa — który przedewszystkiem ukochał dzieci, — dla Polski, która musi przez nasz wysiłek dochować się z tych sierót miłujących synów i córek, a wreszcie przez pamięć na szczęście własnych dzieci, aby nigdy nie zaznały nędzy i poniewierki". A wy dzieci szczęśliwe, syte, wysołe, pomyślcie też o tych rówieśnikach waszych — którym nie cukierka lub ciasteczka do szczęścia potrzeba, ale kawałek suchego chleba... Bóg wam to nagrodzi. Spieszcie wszyscy już zaraz z ofiarami, które przyjmuje na razie przez redakcje pism lwowskich Zjednoczenie polskich chrześcij. Towarz. kobiecych dla Ochron, przytułków i burs, które już w tych dniach po kilkoro dzieci wydalać będą.

(b) **Rozłam w syndykacie dziennikarzy krakowskich.** Onegdaj w niedzielę odbyło się zebranie tworzącego się „Związku polskich dziennikarzy", który łączy w sobie 20 osób. Powstał on po rozłamie w syndykacie krakowskim, z powodu wypadków dnia 6. listopada.

Zapomogi dla emerytów kolej., wdów i sierót. Centr. Związek emer. kol. we Lwowie, rozdzieli w czasie od 15—20 grudnia 1923, w godzinach urzędowych, w biurze swojem przy ulicy Krasickich 5 z oszczędności uzyskanych w służbie „numerowych" i w „garderobie" zapomogi; — a) wdowom po pracownikach kolejowych, obarczonych liczną rodziną; b) sierotom; c) starcom i inwalidom niezdolnym do zarobkowania. — Do wypłaty należy przynieść ze sobą: 1) legitymację kolejową; 2) wiarygodny dokument, stwierdzający wiek dzieci.

(rs) **Na utrzymanie kuchni dla zubożałej inteligencji** (przy ul. Rutowskiego 23) w ostatnim czasie złożyli ofiary: Stan. hr. Baden 50 miljonów Mkp., Piotr hr. Czosnowski 5 miljonów, — Jadwiga hr. Korytowska 1 miljon, Szczęsny Cieński 2 milj., Marja hr. Komorowska 500.000, J. Turnauowa 300.000, „Tehate" 200.000, Irena Trapszo 100.000, M. Sokołowska 100.000, O. Sulimirska 100.000, J. Jaworska 50.000, Bogdanowiczowa 50.000, N. N. 50.000, not. Majer 5.000, N. N. 150.000, z red. „Sł. Pol." 117.000, Tadeusz Sroczyński 1 miljon, Koleta 1 miljon, R. Wiedeniowa zebr. 112.000, z list w firmach: Sarmacja 55.000, Sudhoff 50.000, Krupiński 50.000, Dąbrowski 175 tys., Groman 10 tys., A. Sołowiiowa — palto dla staruszka emeryta, dyr. Kremer ze Sp. akc. Chodorów 200 kg. cukru.

Zarząd Koła Studentek wyższych uczelni we Lwowie ogłasza, iż przyjmuje podania o pomieszkania w internacie w bursie im. Boberskiej — jeszcze do dnia 15. grudnia „Koło Studentek", Lwów, ul. Mikołaja l. 4 (gmach starego uniwersytetu.

Wspomnienie pośmiertne! W Warszawie — zmarł nagle śp. Gustaw Kozohorski, urz. wojsk. VIII. rangi i kierownik stacji telegr. Sztabu Gen. M. S. Wojsk. Śp. zmarły pochodził ze Lwowa, gdzie był długoletnim urzędnikiem pocztowym i znany był w szerokich kołach urzędniczych jako jeden z cichych szczerych i najlepszych kolegów. W czasie wojny pracował jako wojsk. urzędnik telegr. a w Polsce przydzielony do wyższych jednostek bojowych jako kierownik stacji Hughess, oddał wielkie usługi armji. Od roku 1920 pracował przy Sztab. General., gdzie jako szef Stacji telegr. utrzymywał telegr. łączność Sztabu gen. M. S. Wojsk. i pracą swoją zyskał ogólne zaufanie i cześć. W zmarłym tracą sfery pocztowe i wojskowe wybitnego fachowca i nieskazitelnego kolegę.

„O duchach i medjach w świetle najnowszych badań naukowych, Prof. Henryk Gralski z Krakowa wygłosi staraniem Komitetu Budowy II. Domu Techników odczyt pod powyższym tytułem jako referat z międzynarodowego kongresu metapsychicznego w Warszawie, w dniu 10. grudnia o godzinie 19-tej wieczorem, w sali Towarzystwa Politechnicznego, ul. Zimorowicza l. 9. Wstęp od osoby 100.000 i 80.000 Mkp. — Czysty dochód na Budowę II. Domu Techników we Lwowie".

Zjednoczenie Polskich Chrześcijańskich Towarzystw Kobiecych celem zorganizowania akcji ratunkowej przez utworzenie miejscowego Komitetu „Chleb głodnym dzieciom", zaprasza wszystkich członków Towarzystw należących do Zjednoczenia, przedstawicieli władz, reprezentantów Ochron, przytułków i burs, oraz ojców i matki, którym sprawa ratowania dzieci leży na sercu.

Najbliższe terminy płatności podatków. W d. 10. grudnia 1923 zapadły: a) termin wpłaty trzeciej raty (za I. półrocze 1923) podatku przemysłowego; b) ostateczny termin do uiszczenia zaliczki na podatek majątkowy z gruntów i przedsiębiorstw zarobkowych. Do dnia 15. grudnia — należy wpłacić podatek przemysłowy od obrotu na listopad 1923. Do dnia 17. grudnia 1923 należy uiścić podwyżkę drugiej raty podatku gruntowego i domowo-klasowego.

Nieuiszczenie wymienionych podatków w powyższych terminach, pociągnie za sobą przymusowe ściągnięcie należącego się podatku z doliczeniem 5 proc. kary za zwłokę za każdy dzień oraz kosztów egzekucyjnych (ustawa z 24. października 1923, Dz. U. R. P. N. 112, poz. 891).

Z życia młodzieży. W d. 14 z. m. odbyło się Walne zebranie Tow. „Bratniej Pomocy" słuchaczy wyższej szkoły dla handlu zagranicznego we Lwowie. Po przedłożeniu sprawozdania przez ustępujący Zarząd ze swojej działalności za rok ubiegły, wybrano na nowy okres 1923-24 nowy zarząd, w skład którego weszli jako przewodniczący p. Gilewski i 11 członków.

„Bratnia Pomoc", jako instytucja czysto polska, której celem jest ułatwienie i korzystanie z nauk niezamożnym słuchaczom, ale ptom naszego budzącego się do życia handlu zagran. na szerszą skalę, zasługuje na zajęcie się nią przez społeczeństwo polskie, a zwłaszcza instytucje przem. - handlowe. — Tow. „Bratnia Pomoc" słuchaczy wyższej szkoły dla handlu zagranicznego jest instytucją młodą, bo zaledwie rok istniejącą i jest pozbawioną wszystkich środków materjalnych. Szybka pomoc społeczeństwa jest tu zatem konieczną.

Do uczciwego znalazcy. Pantofelek lakierowy czarny damski, został zgubiony ubiegłego piątku wieczór w drodze z ul. Kochanowskiego przez ul. Łozińskiego na pl. Akademicki przez biednego chłopca szewskiego, który jest z tego powodu narażony na wielkie nieprzyjemności. Apeluje do serca uczciwego znalazcy o złożenie zguby u p. Kozika, pracownia szewska, Wagilewicza 1.

Wyrzuceni na bruk. Na progu zimy, wśród najstraszniejszej drożyzny, wyrzucił nieludzki gopodarz p. Ignacy Hessel dozorczynię jego kamienicy przy ul. Frydrychów 9, Anielę Kruhlak wraz z córką na bruk. Mieszkanie zostało opieczętowane przez policję. Nieszczęśliwe kobiety znalazły się bez dachu nad głową, zdane na okrutny los. Czy wolno tak postępować z biedakami? — Cóż na to nasze władze? Nielitościwy kamienicznik zasługuje na surowe potępienie. Sprawą tą powinien się zająć bezwarunkowo magistrat i dać biedakom pomieszczenie.

(—) **Policja w walce z drożyzną.** Onegdajszy artykuł pod tym tyt. zawierał wzmiankę o sklepie Frieda przy ul. Sapiehy. Otóż zaznaczyć należy, że odnosiło się to do Bernarda Frieda (galanterja) pod nr. 7, a nie do Maksymiljana Frieda (galanterja i obuwie) pod nr. 45, który z całą sprawą nie ma nic wspólnego.

(—) **Hazard.** Policja przytrzymała wczoraj na grze hazardowej niejakiego Włodzimierza Sorkina krawca, pochodzącego z guberni mohylewskiej.

Zgubiono wczoraj w kinie „Lew" skórzaną rękawiczkę bronzową, uprasza się oddać za wynagrodzeniem w naszej Redakcji (godz. 8—10 rano).

„PÓŁDZIKI LORD". Nowa komedja amerykańska wyświetlana obecnie w kinoteatrach „Kopernik" i „Marysieńka" odznacza się zdrowym, szczerym humorem i ciętą satyrą na arystokrację angielską. Potomek angielskiego lorda wychowuje się w Ameryce, w dzikich stepach i prerjach — jako cowboy i nagle otrzymuje krociowe dziedzictwo wraz tytułem lorda w Anglji. — Przyjeżdża więc do rodzinnego zamku i tu stacza groteskową i pełną humoru walkę z swoją arystokratyczną rodziną, pragnącą za wszelką cenę pozbyć się natręta. Film obfituje w sceny bardzo wesołe, wywołujące salwy śmiechu na widowni, zwłaszcza, że półdzikiego lorda gra znakomity komik amerykański Louis Benison a jego towarzysza sześcioletni aktor filmowy Joe Coogan. Film ma powodzenie zapewnione.

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka" 3905

Składki

złożone w Adm. „Wieku Nowego".

Dla wdowy po inwalidzie: M. Hübschówna, Przemyślany 50.000; Jakób Kędra 100.000.

Dla biednych wdów: Manusia, Helusia i Wojtuś K. Gorżka Kajetan i Wanda 125.000.

Dla J. Weklera: Gorżka Kajetan i Wanda 125.000; Witwicki Henryk ściągnięte od dorożkarza Michała Leszczaka Nr. 40, który został ukarany 5-cio dniowym aresztem 900.000.

Dla A. M. Zbyszek i Danusia Zbrojewscy 100.000.

Na bursę Dekerta: H. W. fabrykant z Wiednia i J. D. przemysłowiec we Lwowie 1,000.000.

Na ochronkę im. Piłsudskiego: M. L. 50.000.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

SPRAWY GOSPODARCZE

Z Centralnego Zarządu Polskiego Przemysłu. Przed kilku dniami sfery gospodarcze, reprezentowane przez Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa Handlu i Finansów, obejmujący około pięćdziesięciu związków zawodowych i izb przemysłowo-handlowych z całej Polski, przyjęte były, jak podaje „Gazeta Warszawska" — na wielkiej konferencji przez pp. ministrów skarbu, przemysłu i pracy. Sfery te przez usta dyrektora naczelnego związku, posła Andrzeja Wierzbickiego, oświadczyły się za całkowitem poparciem polityki rządu, a mianowicie za niezwłocznem przeprowadzeniem reformy walutowej — i otwarciem banku emisyjnego w najbliższym czasie, za waloryzacją podatków i opłat skarbowych, za waloryzacją kredytów gospodarczych, przy uwzględnieniu zróżniczkowania tej zasady, za rekompensatami dla skarbu w dziedzinie kredytów dyskontowych, gdzie zasada waloryzacji bezpośredniej nie da się przeprowadzić, za wytężeniem wszystkich, aby w tym trudnym przełomowym okresie utrzymać produkcję na dotychczasowym poziomie, a to przedewszystkiem ze względu na kwestję robotniczą, wreszcie za otwarciem nowej ery w stosunkach gospodarczych, tak wewnętrznych, jak również w wymianie zagranicznej, opartej na stałości i przejrzystości zasadniczych linij polityki gospodarczej rządu, któraby z jednej strony ożywiła nasz eksport, z drugiej zaś strony zachęciła kapitał zagraniczny do inwestycyj w Polsce.

Konferencja ta podkreśliła konieczność ścisłej współpracy sfer gospodarczych z rządem w naprawie skarbu państwa jako najistotniejszego czynnika i najpotężniejszej dźwigni rozwoju gospodarczego Rzeczypospolitej.

W sprawie ustawodawstwa o spółkach. Odbędzie się w min. przem. i handlu narada w sprawie jednolitego ustawodawstwa o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością i rejestrze handlowym. Jak wiadomo do tworzenia jednolitego ustawodawstwa handlowego powołana jest komisja kodyfikacyjna. W tej dziedzinie jednak prace komisji są mniej zaawansowane niż w innych działach prawa handlowego. Z tych tedy względów min. przem. i handlu wzięło inicjatywę ustawodawczą w swoje ręce. Istnieje projekt rozesłania ankiety do kół przemysłowo-handlowych i prawniczych wszystkich ziem polskich celem zebrania w drodze informacyjnej odnośnych życzeń.

Statut Banku emisyjnego. Z Warszawy donoszą: Dnia 5. bm. o godz. 6-tej odbyło się w ministerstwie skarbu jak donosi „Gazeta Poranna" posiedzenie komitetu redakcyjnego statutu Banku emisyjnego. W skład komitetu wchodzi 5 ministrów. Wedle projektu statutu kapitał zakładowy Banku wynosić ma 100 miljonów złotych polskich i ma być podzielony na akcje po 250 złotych. Akcje są imienne i niepodzielne. W stosunku do Banku właścicielem akcji jest ten kto jest zapisany w. księgach Banku. Akcje dzielą się na serje A i B. przyczem akcje serji A. nie może być więcej niż 20 proc. ogólnej ilości. Odstąpienie akcji A. może nastąpić tylko za zgodą Rady Naczelnej Banku. Do akcji serji B. warunek ten nie stosuje się.

Pierwszy parowóz „Decapod" w Polsce. Dyrekcja polskich kolei państw. uruchomiła świeżo pierwszy ciężki parowóz towarowy systemu „Decapod". Pewna ilość tego typu parowozów została zamówiona zagranicą, według projektu ministerstwa polskich kolei państwowych, celem stworzenia wzoru polskiego parowozu towarowego. Parowóz ów może umożliwić znaczne zwiększenie obciążenia pociągów towarowych, a temsamem ma zaoszczędzić paliwo i obsługę. Pierwszy parowóz systemu „Decapod" w czasie swej jazdy próbnej z Łap do Warszawy obciążony był 2.000 ton, zaś dotychczasowe obciążenie pociągów dyrekcji warszawskiej nie mogło przywyższać 1400 ton. Parowóz po przybyciu na stację Warszawa Główna został poddany dokładnym oględzinom ze strony komisji, złożonej z przedstawicieli ministerstwa kolei żelaznych, z podsekretarzem stanu inżynierem Eberhardtem na czele.

OGŁOSZENIA

Baczność Myśliwi! **Skład futer A. KNOPFA, Lwów, Kilińskiego 1** (obok Kawiarni Wiedeńskiej) **Kupuje** w każdej ilości surowe **lisy, tchórze, tumaki, wydry i zające,** oraz **noszone futra** w jakimkolwiek stanie — płacąc najwyższe ceny, oraz **poleca swój Magazyn.** 4383

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. Goldstein** były ekaw kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9 — 1. **Kraszewskiego 3.** 32756

Piękny salon mahoniowy, jadalnia palisandrowa, sypialnia z kwiecistego jesionu do sprzedania Chorążczyzny 29 Matwijowski 32509

Cynkografja Akc. Ski Kartograficznej i Wydawniczej **„ATLAS" we Lwowie, ul. Łyczakowskiej 5** WYKONUJE KLISZE DRUKARSKIE KRESKOWE i SIATKOWE, JEDNO i WIELOBARWNE. 32877

Już nadszedł duży transport **płaszczy damskich oryginalne modele wiedeńskie** oraz **raglanów męskich i kurtek skórzanych od 19,000.000 począwszy** do znanej powszechnie firmy **KLARA WERK ul. Skarbkowska 7** (dom własny). 32885

SAMOUCZEK Kto się chce nauczyć bez trudu FRANCUSKIEGO, ANGIELSKIEGO, ten kupuje lekcje **SWIFT and CLEAR** Żądać w księgarniach. — Za nadesłaniem 150.000 Mkp. wysyła HENRYK GOLDMAN, WARSZAWA, CHMIELNA 43 m. 23. 4359

ODDZIAŁ LITOGRAFICZNY Akc. Ski Kartograficznej i Wydawniczej **„ATLAS" we LWOWIE, ul. Łyczakowska 5** wykonuje artystycznie po cenach konkurencyjnych **wszelkie roboty litograficzne** Afisze, etykiety, skrypta, wizytówki i t. p. 32876

Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń Sp. Akc.

założona w r. 1870.

Chroni ubezpieczonych przed skutkami dewaluacji sum ubezpieczonych, gdyż wobec zarządzenia Ministra Skarbu w sprawie ubezpieczeń mienia w dolarach amerykańskich, przystępuje **natychmiast po uzyskaniu formalnego zezwolenia do przyjmowania**

Ubezpieczeń w walucie dolarowej.

Dzięki dotychczasowym stosunkom reasekuracyjnym z zagranicą posiada **WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ** poważne fundusze w walutach wysokocennych, wynoszących po przeliczeniu przeszło

w dolarach amerykańskich 1,500.000. Powyższe Towarzystwo jest **właścicielem 11 nieruchomości**

w Warszawie: 2 — przy ulicy Boduena 3/5, 1 — przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 120.
w Białymstoku: 1 — przy ulicy Warszawskiej Nr. 5/9 a.
w Bydgoszczy: 1 — przy ulicy Gdańskiej Nr. 34.
w Gdańsku: 1 — przy ulicy Dominikswall Nr. 1.
w Katowicach: 1 — przy placu Miarki Nr. 1.
we Lwowie: 1 — przy ulicy Słowackiego Nr. 18.
w Poznaniu: 1 — przy ulicy 27. Grudnia Nr. 10.
w Sosnowcu: 1 — przy ulicy Piłsudskiego Nr. 8.
w Wilnie: 1 — przy ulicy Mickiewicza Nr. 17.

4358

Ubezpieczenia w działach: ogniowym, transportowym, kradzieżowym i gradowym przyjmują wszystkie Oddziały Towarzystwa, między innemi: w Warszawie ulica Jasna Nr. 4, we Lwowie ul. Słowackiego 18.

ODEZWA do POSIADACZY SAMOCHODÓW!

Nabywajcie póki zapas starczy po cenach niżej fabrycznych, amerykańskie opony samochodowe marki „BRAENDER“, węże, przeróżne sygnały, świece, łańcuchy do śniegu etc. - - - - - - - - - u firmy

MALWINA IMMERGLÜCK
Lwów, Jagiellońska 17.
32884

Żądajcie wszędzie „RITTERA“
proszku drożdżowego, — cukru waniljowego i pudingów
w smakach: czekoladowy, cytrynowy, waniljowy, migdałowy, ananasowy i malinowy.
32887

OKAZJA!
Używane Koce na Konie :: po **1,400.000 Mp.** sprzedaje firma **SONTAG**
kupuje i sprzedaje używane futra, ubrania, bundy etc.
magazyn używanej i nowej Konfekcji
Lwów, ul. Kopernika 16. 32775

Na Święta **Kapelusze damskie**
najtaniej poleca
E. GEPERT, ul. Fredry 9.
32895

Ktochce
znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
Kto szuka
dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,
Kto znalazł
zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi
Kto szybko
pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
niech ogłosi
się natychmiast we
Wieku Nowym
najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,
sowicie wynagradza
wydatki uczynione na ogłoszenia.

BANK LUDOWY S. A. w Warszawie
ODDZIAŁ WE LWOWIE przy ul. Kościuszki L. 5.

Bank dewizowy
rozpoczął czynności i załatwia wszelkie transakcje bankowe pod najdogodniejszymi warunkami. Rachunek bieżący. Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przekazy w kraju i zagranicą. — Kantor wymiany. — Zlecenia giełdowe. — Inkaso. — Winkulacja i t. d.
Wypłata czeków The State Bank New York w efektywnych dolarach.
Zlecenia z prowincji załatwia się bezzwłocznie. —
32466

NA RATY dajemy Ubrania, Raglany, Kurtki sukienne, skórzane, oraz wszelką konfekcję męską po bardzo dostępnych cenach
J. MARGULIES, O. B. PANZER
Lwów, Pasaż Mikolascha l. 4.
4387

NA GWIAZDKĘ I NOWY ROK!
Znane wyroby Kosmetycz. Mr. LĘSZKA SŁADOWSKIEGO
PERFUMY-PUDRY-KREMY
są do nabycia z powodu **sprzedania** drogueryi **wyłącznie** tylko **w aptece**
Lwów, Halicka 19. 4341

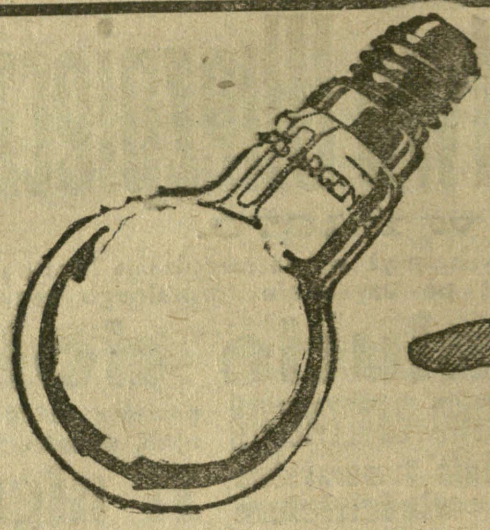

Chroni wzrok,

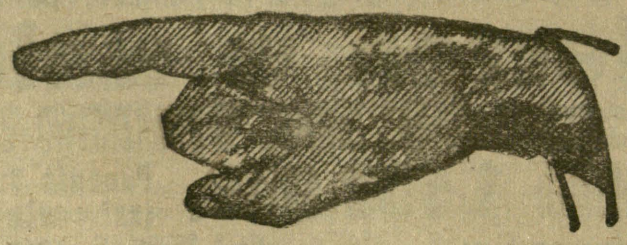

oszczędza prąd.

PHILIPS ARGENTA

4121

Kaszel, chrypkę i wszelkie **choroby dróg oddechowych** leczy najpewniej **„SULFOCOL" „LAOKOON" WE LWOWIE** stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH

32421

ŁÓŻKA metal. z drucian. materacami oraz wkłady druciane do rozmaitych łóżek **UMYWALKI ŻELAZNE** dostarcza hurtownie i detalicznie **„FABROL"** Lwów, ulica Jagiellońska 24. Pierwsza Małopolska Fabryka łóżek metalowych syst. ang.

4375

Galanteryjne

Podarunki z wyrobów **złotych, srebrnych i brylantowych** w wielkim wyborze, po najniższych cenach — poleca **EDMUND MARJAN BEER,** zakład jubilersko-złotn., połączony z rafinerją szlachetn. kruszców, **Lwów, Chorążczyzny 7.** Za złoto, srebro, brylanty i sztucz. zęby płacę najwięcej.

32617

Chrześcijańska Składnica haftów i koronek szwajc. pończoch, skarpetek, chust oraz dziecinnych sukienek i zabawek, sprzedaje po cenach fabrycznych **LWOWSKI BAZAR, Pańska 11** Dom Ligi Pomocy Przemysłowej.

Galanteryjne

4091

FIRANKI, PORTJERY, CHODNIKI, DYWANY, KOŁDRY, MATERACE, KOCE, MEBLE wszelkiego rodzaju poleca po najniższych cenach **Józef Schuster, Lwów, ul. Rutowskiego l. 10.**

4374

WOLNE POSADY.

MODELARZ „ Gipsiarz " Kawaler, potrzebny zaraz, podać warunki, mieszkanie, orał zapewnione. Zakłady CERAMICZNE „ Chodorów " 4277

SŁUŻĄCA poszukiwana u adwokata Krausa plac Marjacki 7; ... kiem Uziecha. 32528

POLSKA SZWALNIA Kopernika 16, I. p. poszukuje zdolnych ... arek zaraz. 32699

... (bona) do 20-miesięcznego chłopczyka potrzebna. Wymagana dłuższa praktyka w tym kierunku, łagodne ... ienie i umiejętność postępowania z dziećmi. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia osobiste ze świadectwami ul. Zimorowicza 15, II. p. pomiędzy godz. 6—7 wiecz. 32790

POSZUKUJE się od natychmiast młynarza do mielenia hreczki. Mieszkanie zapewnione. „Młyn" Lwów, Zamarstynowska 30. 32814

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem na b. dobrych warunkach zostanie zaraz przyjęta. Zgłoszenia Działyńskich 7. 32824

OSOBA w średnim wieku do niemowlęcia jak i wyręczenia pani domu poszukiwana. Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Administracji. 32818

PIANISTA (KA) poszukiwany na godziny wieczorne. Zgłoszenia szkoła tańców Kętrzyńskiego 21. 32836

SAMODZIELNĄ kucharkę do wszystkiego poszukuję natychmiast. Zgłoszenia Jagiellońska 2, Modniarka. 32837

POSZUKUJE się inteligentnej panny do 5 letniego chłopca do Borysławia. Wiadomość u p. Laury Byk; Kamienna 15. 32719

BROWAR parowy Kamionka strumiłowa poszukuje zdolnego piwowara najchętniej kawalera. 32622

SZEWSKIEGO czeladnika zdolnego i dobrego przykrawacza przyjmę zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Maksymiljan Caryk; Żółkiew ul. Bazyljańska. 32664

2 CHŁOPCÓW do nauki ciesierskiej przyjmie odlewnia żelaza przy ul. Potockiego 63. 32651

HAFCIARKI zdolne potrzebne zaraz do zakładu haftów Akademicka 22 lub Koralnicka 1. I. p. 32825

POTRZEBNA posługaczka z wikt. do 3 osób. Głęboka 14; schody 4; drzwi 30; od 4. godziny. 32856

STOLARZY budowlanych do wykonania w akordzie większej ilości okien i drzwi jednego typu — przyjmie fabryka DĄB Łyczakowska 27. 32878

ZDOLNEGO stolarza z dobremi świadectwami; nadającego się na kierownika działu meblowego — przyjmie fabryka DĄB; Lwów; Łyczakowska 27. 32879

POSZUKUJĘ lepszą do posługi; Zgłoszenia przedpołudniem: Szkoła tańców — Fredrychów 5. 32892

STOLARZ (cieśla) ślusarz oraz pomocnik i chłopcy do wyrobów gwiazdkowych potrzebni. Chmielowskiego 11 A; — — — 32890

ROZMAITE

LEKARZ dentysta z kompletnem urządzeniem poszukuje spółki lub kierownictwa zakładu we Lwowie. Zgłoszenia pod SPÓŁKA do biura dzienników Scherera — Pasaż Hausmana. 32872

PAWEŁ Horoszowski urodz. w Stryju 1902 r. jadąc ze Lwowa do Borynicz — skradziono mu portfel wraz z dokumentami i kartę odroczenia wystawioną przez P. K. U. w Stryju. Unieważnia się ją tem samem. 32866

PANI Wanda G. — proszę podać inny termin spotkania; Ognidmistrz. 32896

PRZERABIAM wszelką robotę tapicerską w domach prywatnych i przyjmuję też do siebie po cenach niskich; Kochanowskiego l. 48; drzwi 1; na prawo. 32854

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

PIOTRA ZALEWSKIEGO z Ukrainy poszukuje rodzina. Adam Kałużyński, Chodorów, Cukrownia. 32803

INTELIGENTNA osoba znajdująca się w przykrem położeniu a nie mogąca zarobić prosi o płaszcz w jakimkolwiek stanie. Adres Pańska 27 u zegarmistrza. 9272

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA UDZIELA PORAD POD DYSKRECJĄ; JÓZEFATA 3 BOCZNA GRÓDECKA. PARTER B. D. 32416

AKUSZERKA przyjmuje panie; udziela porad pod dyskrecją. Lwowskich Dzieci 7 (Polna). 31285

PRACOWNIA futer Michała Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najtańszych cenach; Plac Marjacki l. 4; Hotel Europejski; w podwórzu. 32615

PRAKTYCZNA akuszerka udziela porad. (Dyskrecja).. Leona Sapiehy 85. 32525

AKUSZERKA Szkuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją. Gródecka 49; I. p. 32496

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. — — — 32090

ARTUR SMUŻNY, strojciel fortepianów, Chmielowskiego 5 przyjmuje stro... i reparacje. 32743

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 32455

POSAD POSZUKUJĄ

STUDENT Politechniki poszukuje zajęcia w biurze ewentualnie lekcyj z gimnazjum. Adres: ul. Supińskiego 27. u p. Korczyńskich. 9273

INTEL. panna; pisząca na maszynie; włada językiem niemieckiem; polskiem i ruskiem — poszukuje jakąkolwiek posadę. Łaskawe zgłoszenia pod TOSKA do Adm. Wieku Nowego. 32467

TOKARZ mechaniczny zdolny (żonaty) zmieni posadę na dobrych warunkach z mieszkaniem. Łaskawe zgłoszenia pisemne Batorego 24, II. p. Marja Nuzikowska. 32802

OGRODNIK zdolny, energiczny, wszechstronnie wykształcony w kraju i zagranicą z małą rodziną poszukuje posady od stycznia 1924, również może prowadzić gospodarkę mniejszego folw. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Wszechstronne". 32798

SŁUŻĄCY z pierwszej lwowskiej firmy z dobrym świadectwem godny zaufania poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Wieku dla Stanisława Ł. 32799

PANNA pisząca biegle na maszynie i obznajomiona z manipulacją biurową poszukuje posady na prowincji z wikt. i utrzymaniem. Zgłoszenia pod „Inteligentna" do Wieku. 32810

MŁODA osoba poszukuje posady do zarządu domem u samotnego pana lub wdowca. Kopernika 17 u Bazylowej. 32812

INTELIGENTNA starsza panna z praktyką biurową 2 l. i 7 m. poszukuje posady biurowej lub do kasy. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Pracowita". 32816

INTELIG. osoba młoda z pięknem pismem, wykształcona wszechstronnie prosi o jakąkolwiek posadę nawet do zarządu domem. Najchętniej na wyjazd. Adm. Wieku pod „WDZIĘCZNA". 9271

POMOCNIK handlowy poszukuje odpowiedniej posady. — Zgłoszenia pod ZDOLNY. 32720

BUCHALTER — bilansista — korespondent — ma godziny wolne. Księgowanie; bilanse; kontrola i zakładanie ksiąg etc. Zgłoszenia pod KSIĘGOWY do Administr. 32600

PRZYJMIE jakąkolwiek posadę były kierownik fabryki. — Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Adm. Wieku. 32540

KRAWCZYNI uzdolniona w krawiectwie damskiej i dziecinnej poszukuje zajęcia w prywatnych domach; Zgłoszenia Adm. Wieku pod PRACOWITA. 32863:

SZEWC (z braku mieszkań we Lwowie; mieszkający na wsi) poszukuje „na dom" roboty w zakres szewstwa wchodzące. Za towar złoży kaucję. Ewentualnie przystanie do pracowni albo handlu obuwia; skór lub t. p.; z kapitałem 250 milionów Mkp. i współpracą. Łaskawe zgłoszenia „SZEWCOWI" do Adm. Wieku. 32858

POSZUKUJĘ posadę jako pielęgniarka; jestem siłą kwalifikowaną z dobremi świadectwami. Listy pod KWALIFIKOWANA do Biura dzienników Buchstaba — Legionów Nr. 21. 32880:

TKACZ z kilkuletnią praktyką; biegły w tkactwie mechanicznym; ręcznym i kilimkarskim; z ukończoną szkołą w Krośnie szuka posadę. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod „Praktyka". 9275

PRACZKA dochodząca mieszka ul. Kętrzyńskiego l. 46 — u p. Wróblewskiej. 32891:

NAUKA

Wpisy na nowy Kurs rachunkowości państwowej do rządow. egz w Województwie (dla zamiejsc. system Koresp.) rozpocz. się dn. 12. b. m. przyjmują do 10-go b. m. od g. 10—12 i 5—6 **Konc. Prakt. Kursa Księgowości Z. Olszewskiego, Kurkowa 32.** 4353

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 32855

Kurs pisania na maszynach

rozpoczynają Konc. Kursa Z. Olszewskiego Kurkowa L. 38, wpisy do 12. b. m. — Sześć syst. maszyn metoda 10 palc. — Przyjmuje się **przepisywanie manuskryptów, powielanie.**

Godz. dla stron od 10—12. i 5—7. mej. 4352

Eleveé a l' etranger donne lecons de français-cours d' ensemble-conditions avantageuses. Chmielowskiego 9, I porte a ganche 2—3. 32547

DO NADZWYCZAJNEGO EGZAMINU z sześciu klas gimnazjalnych (dla urzędników i wojskowych). KURS PRZYGOTOWAWCZY rozpocznie się z początkiem stycznia w szkole „ECOLE REFORME" PAŃSKA 14. Informacje i wpisy do 15 grudnia. Tamże kursa do matury gimnazjalnej. 31463

DYPLOMOWANA nauczycielka udziela lekcji gry forte—pianu oraz przygotowuje do wstępnych egzaminów do konserwatorjum. Herzel; Jagiellońska 15; III. piętro — na lewo. 32873

AKADEMIK przygotuje do egzaminu nawet najbardziej zaniedbanych lub przyjmie lekcje w zakresie gimn. klasycznego. Zgłoszenia pod GWARANCJA Wiek. 32881

MAŁŻEŃSTWA

KTO pragnie się ożenić lub wyjść za mąż, niech z zaufaniem zwróci się do firmy „Felicja" w Nowym Sączu — Skrytka pocztowa 12/d. 4268

URZĘDNIK lat 23; samotny; niedawno przybyły z prowincji; w braku znajomości — pragnie poznać intel. Lwowiankę: któraby mu pomogła rozwiązać trudną kwestję mieszkania i utrzymania; Ceł matr. — Tylko poważne i ucanonimowe zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Natychmiast". 32894:

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZAGINĘŁA młoda koza biała w popielate płatki przy ulicy Krupiarskiej Za odprowadzenie nagroda. Krupiarska 17 32823

MIESZKANIA I SKLEPY

URZĘDNICZKA dobrze sytuowana poszukuje przy spokojnej rodzinie pokoju umeblowanego; osobne wejście; światło elektryczne. Listowne zgłoszenia z grzeczności do firmy Malimon — Wałowa 11 A 32539

INTELIGENTNA pani poszukuje eleganckiego pokoju przy lepszej rodzinie. Łaskawe zgłoszenia do Admin. Wieku pod „AMERYKA". 32811

WILLA 6 pokoji, pokoje służbowe, pralnia, komfort, ogród, natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji pod „WILLA". 32821

STARZSY samotny Polak, poważne stanowisko, szuka pokoju z komfortem z utrzymaniem przy samotnej osobie. Zgłoszenia do biura dziennika Sokołowskiego, Jagiellońska 7, pod „Solidny i szczery". 32829

3 POKOJE, 2 przedpokoje z meblami, okolica Potockiego odstąpię zaraz. Pisemne zgłoszenia pod „1300" do Biura ogłoszeń Alojzy Jacobi, Zamorowicza 14. 32771

POSZUKIWANE jeden lub dwa pokoje na biuro centrum miasta. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia sklep Friedmana plac Bernardyński 12. 32277

LOKAL w centrum miasta nadający się na każdy cel — natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia pod LOKAL do Adm. Wieku. 32865;

OFICER — kawaler poszukuje pokoju — dobrze zapłacę: Zgłoszenia do Wieku pod „50". 32864:

ZA MIESZKANIE oddam 60 kg. sera i beczkę powideł. — Zgłoszenia do Adm. Wieku pod GRAB. 32862

SZUKAM pokoju dla jednego pana ewentualnie z wiktem; Zgłoszenia: Bank Agrarja; 3-go Maja; Bergman. 32861:

URZĘDNIK kolejowy kawaler poszukuje pomieszczenia przy rodzinie z wiktem lub bez w okolicy dworca głównego; Zgłoszenia pod KOLEJ Administracja 32857:

ZAMIENIĘ obszerne mieszkanie we Lwowie na takież na prowincji — nadające się na kancelarję adwokacką — najchętniej na istniejącą już kancelarję lub obejmę takową z wynagrodzeniem. „ZAMIANA 2" do Administr. Wieku. 32852

DAM 10 dolarów i więcej miesięcznie za 2 pokoje z używaniem kuchni dla 3 osób; Zgłoszenia do Adm. Wieku pod OBCOKRAJOWCE. 32869

MŁODY kawaler poszukuje pokoju umeblowanego z częściowem utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia do Administr. pod „F. P." 32875

POKÓJ z utrzymaniem na dwie osoby; Tunecka 3; — mieszkanie 12; 32883:

DWA eleganckie pokoje z utrzymaniem dla 2 względnie 3 zamożnych panów zaraz do wynajęcia; Ochronek 10; I. p. weranda. 32893

PAN dobrze sytuowany znajdzie pomieszczenie (osobny pokój) z całem utrzymaniem za 20 dolarów. Zgłoszenia do Administracji pod BE—PE. 32889:

POSZUKUJE pokoju umeblowanego w śródmieściu; z oddzielnem wejściem; Zgłoszenia do Wieku dla JEDNEGO; 32888;

KUPNO I SPRZEDAŻ

Z RASOWEGO rzutu Dobermanów — jeszcze jeden piesek i jedna suczka do oddania. Wiadomość: Dr. Zielińskiego Jagiellońska 20/III. m. 2—3 popołudniu. 32733

DO AUTA syrena, ręczno-elektr.; Amer. miernik kilometrów i chyżości, przerywacze, sprzedam. Prac. mech.; Batorego 9. 32764

FRAK bez spodni; ubranie tużurkowe 1-szej jakości — kalosze śniegowce męskie Nr. 40 tylko prywatnym zamożniejszym sprzedam. Chmielowskiego 9; I. piętro — na lewo. 32548

KUPI urządzenie salonu, jadalni, gabinetu męskiego, klubu. Meble mogą być używane, muszą być pierwszorzędne. Salon Mebli Stylowych, Lwów, Klementyny Tańskiej 1. 32626

TRANSAKCJE: kupna i sprzedaży drzewostanów, majątków leśnych i rolnych; terenów naftowych; objektów przemysłowych i realności w całej Polsce przeprowadza uczciwie i szybko Agencja „Ewolucja" ul. Ossolińskich 11. 32380

LOKOMOBILE: kotły parowe; motory; urządzenia młynów tartaków, gorzelń; maszyny rolne itp. kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis Biuro techniczno-handlowe „EWOLUTA" Ossolińskich 11. 32206

JADALNIĘ gdańską; sypialnię jasieniową; salon czeczotowy pokój męski z klubami; stołki; biurka; poleca magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski. 32486

KAMIENICĘ dwupiętrową w Krakowie przy ul. Łobzowskiej (śródmieście) sprzedam zaraz. Cena równowartość 16 tysięcy dolarów. Listy do Administracji Wieku pod KRAKÓW. 31984

OKAZJA! Willa do sprzedania w Brzuchowicach; dwie minuty od stacji. Cena równowartości w dwóch tysiącach dolarach. Wiadomość Ziemski Bank Kredytowy; Jagiellońska l. 2 u portjera między 2—3 pop. 32621

SYPIALNIA jasna; jadalnia dębowa; meble klubowe; — salon tapicerowy do sprzedania. Chorążczyzny 29 — Matwijowski. 32530

WIĘKSZĄ ilość ziemniaków do przeróbki w gorzelni poszukuję; zapewnię dobry zysk. Pleuss, Listopada 36 — Lwów. 32711

SPRZEDAM zamożnemu znawcy koncertowy fortepian Bösendorfera; Sykstuska 48; Sklep komisowy. 32770

SYPIALNIĘ dębową sprzeda okazyjnie magazyn ARS — Hotel Krakowski. 32487

URZĄDZENIE sklepowe nadające się do kantoru korzennego droguerji i farbiarni, apteki, stoły, krzesła, lady i piec do palenia kawy okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Bojarski, Kurkowa 11. 32815

PRZY ul. Pilichowskiej 6 jest kamienica jednopiątrowa natychmiast do sprzedania. Wiadomość Janowska 109. 32789

FORTEPIAN krótki wiedeńskiej marki korzystnie sprzedam. Legjonów 35 (pasaż Fellerów) II. p. drzwi 5. 32826

DWA łóżka żelazne biało lakierowane, ozdobne, z siatkami z drutu mosiężnego oraz dwie szafki nocne mało używane, wyrób wiedeński — do sprzedania. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego 8, m. 4, od godz. 12—2 popoł. 32833

FORTEPIAN, pianino, fisharmonium sprzedam, zamienię. Pańska 21, Hanak. 32843

OKAZJA! 156 sążni parceli ul. Listopada natychmiast do sprzedania. Skomorowski, Chorążczyzna 27, Lwów. 32835

OBRUSY płócienne do sprzedania okazyjnie w sklepie WP. Nowaka; pl. Marjacki 7; 32610

KUPIĘ obraz dobrego; starszego malarza polskiego — tudzież serwis starej porcelany; Dyskrecja zapewniona; Odpowiedź pod AMATOR do Adm. Wieku Nowego. 32859

ZIEMIAKI dla celów przemysłowych każdą ilość kupuję wprost od producentów. Zgłoszenia pod ZIEMIAKI do Adm. Wieku. 32853

CHARCICA syberyska 6 miesięczna nie biała do sprzedania. Issakowicza 20. 32851

SPRZEDAM SYPIALNIĘ; KANAPĘ PLUSZOWĄ; SALONIK; BIELIŹNIARKĘ; LUSTRO; BIBLIOTECZKĘ; KREDENS — STOŁY; ŁÓŻKA; ZEGAR; ROZMAITE MEBLE; ULICA ROMANOWICZA 10 — LAMUS. 32680

OKAZYJNIE do sprzedania kompletne urządzenie sklepu korzennego. Informacje: Silberstejn; Słoneczna 25. 32850

PŁASZCZ sdiskinowy zagraniczny sprzedam. Od godziny 4-tej popołudniu; Puławskiego 8; II. p. na lewo. 32868:

SZEWCKA maszyna cylindrówka; duża; okazyjnie do sprzedania. Hołhatyk; Łyczakowska 18. 32867

ORZECHOWE meble wiedeńskie; olbrzymie lustro; zegar ścienny; duży gramofon; srebro alpaka — zamienię na sypialnię Zgłoszenia WIEDENKA Administracja. 32874:

DWA wielkie albumy z markami za 3.000 dolarów — oraz kilkanaście sztuk materji do sprzedania. Droga Kulparkowska 10; willa „Jadwiga". 32855:

PROSIĘTA starsze knurki i loszki rasy dużej białej — angielskiej (Yorkschirr) po importowanych rodzicach oraz kilka buhajków czarno krasych; wschodnich fryzów po importowanym buhaju poleca Zarząd Dóbr Grodkowice; p. Przeclę. 4385

REALNOŚĆ W RODZAJU WILLI W KOŁOMYI; ULICA MNICHÓWKA L. 96 o 4 pokojach i kuchni z zaprowadzonem oświetleniem gazowem i kuchenką gazową; — piwnice betonowane; studnja z budynkami gospodarskiemi; z 1/2 (pół) morgowym ogrodem; 30 drzew owocowych z wolnem mieszkaniem za 2500 (dwatysiące pięćset) dolarów jest zaraz do sprzedania. Wiadomość u właściciela Artura Müllera tamże. 4386

LOCOMOBILA Badenia 125 HP.; motor ssąco-gazowy 80 PH. Hollender Leopolda Kaspera Nr. 3 — sprzeda z natychmiastową dostawą EWOLUTA — Biuro Techniczno-Handlowe; Lwów; Ossolińskich 11. 32697



Korzystajcie z wielkiej wyprzedaży!

W razie, gdyby ceny naszych towarów nie okazały się o 100% tańsze od cen rynkowych, lub towar nie byłby odpow., przyjmujemy takowy z powrotem lub zwracamy natychmiast pieniądze. Towary wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu. Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszem źródłem zakupu jest nasza firma; dowodem czego świadczą tysiące listów, napływających z gorącemi podziękowaniami za solidność i taniość towarów.

RESZTKI na ubrania i kostjumy.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie Resztki te są z materjałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk pełnej szerokości we wszystkich kolorach.

Cena za 3 metry gat. „A" 7,800.000 Mk.
„ „ 3 „ „ „B" 12,000.000 „
„ „ 3 „ „ „C" 15,000.000 „
„ „ 3 „ „ „D" 21,000.000 „
„ „ 3 „ „ „E" 27,900.000 „

Na żądanie Klijenta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po Mk. 5,500.000, 7,000.000 i 8,500.000.

MATERJAŁY na mundury wojskowe, kolory granat, czarny i khaki po 3,500.000, 4,700.000, 5,500.000 i 7,500.000 mk. za metr.

Polecamy po starych cenach Bostony na czarne lub granatowe ubrania: Boston I. 3,600.000, II. 5,700.000, III. 7,500.000 i IV. 9,000.000 mk. za mtr.

KAMGARNY krajowe, bielskie i angielskie bardzo wysoki gatunek we wszystkich kolorach gatunek A 7,000.000, gat. B 8,200.000, gat. C 9,500.000 mk. za m.

VELOURY na palta jesienne i zimowe czysto wełniane, z lewej strony krata, pierwszorzędne gatunki po 4,500.000, 6,000.000 i 8,500.000 Mk. za metr.

RESZTKI NA KUPONY SPODNIOWE.

Czarne tło w białe paski do ubrań wizyt. po 3,000.000 i 6,000.000 mk.

Kamgarnowe po 7,000.000, 10,000.000 i 12,800.000.

STRUKS specjalnie do konnej jazdy kolor wojskowy lub piaskowy, cena za 1 metr najwyższego gat. 16,000.000 i 20,000.000 mk.

GOTOWE UBIORY.

UBRANIA gotowe z dobrego modnego materjału we wszystkich kolorach po 12,500.000, 16,000.000, 20,000.000 i 25,000.000 mk.

SPODNIE GOTOWE po 3,500.000, 6,000.000, 8,000.000 i 10,000.000 mk.

SPODNIE do ubrań wizyt., czarne tło w białe paski po 5,000.000, 7,500.000 i 10,000.000 mk.

SPODNIE „STRUKSY" do konnej jazdy po 12,000.000, wyższy gat. 17,500.000 i 21,500.000.

PALTA JESIONKI, fasony ostatniej mody, cena 14,000.000, 18,000.000, 22,000.000 i 25,000.000.

KURTKI na wacie, pierwszej jakości po mk. 7,000.000 i 10,000.000.

SUKNIE JEDWABNE TRIKOTINOWE, z jedwabnej trikotiny po 7,500.000 i 9,000.000 mk.

SPODNICZKA szewiotowa, cała plisowana po 3,000,000 i 4,000.000 mk.

MATERJAŁ PLUSZOWY w prążki, różne kolory po 2,800.000 i 3,000.000 mk. za metr.

SZEWIOTY DAMSKIE najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po mk. 1,300.000, 1,500.000 i 2,500.000 za metr.

MATERJAŁ „TRYKOTINA" we wszystkich najmodniejszych kolorach, odcinek na całą suknię 6,200.000 i 6,800.000 mk.

PŁÓTNO NA BIELIZNĘ, POŚCIEL, WSYPY, poszewki i t. p. po 800.000, 950.000 i 1,000.000 mk. za metr.

SZTUCZKA 17 metrów po 13,500.000, 16,000.000 i 17,000.000 mk.

ZEFIRY na koszule po 800.000, 950.000 i 1,000.000 mk. za metr.

PRZEŚCIERADŁA białe (rozmiar 2 mtr.) po 4,000.000 i 5,000.000 mk. za sztukę.

„TYK" na wsypy najlepszego gatunku, gwarantowane, nieprzepuszczające pierzy po 900.000, 1,100.000 i 1,300.000 mk. za metr.

„OXFORD" pościelowy na poszwy do pierzyn i powłók w kraty i kwiaty po 800.000 i 1,000.000 mk. za metr.

CAJGI bardzo trwałe i praktyczne po 800.000 i 1,000.000 mk. za metr, podwójnej szerokości najlepszego gatunku po 1,600.000, i 2,000.000 mk. za metr.

FLANELE gładkie po 800.000 i 1,000.000 mk. za metr.

FLANELE FRANCUSKIE w ładne desenie po 900.000, 1,000.000 i 1,200.000 mk. za metr.

BAJE NA KAFTANY i HALKI po 900.000 i i 1,200.000 mk. za metr.

OBRUSY białe w desenie duże na 6 osób, po 3,800.000, 4,000.000 i 4,200.000 mk.

RĘCZNIKI waflowe, trwałe w praniu, po 500.000 i 600.000 mk.

RĘCZNIKI gładkie po 1,100.000 i 1,250.000 mk.

DYMKA biała na kalesony po 900.000 i 1,200.000 mk. za metr.

SUROWKA (metka) biała i kremowa po 900.000 i 1,000.000 mk. za metr.

CHUSTECZKI do nosa białe i kolorowe — po 3,000.000 i 4,000.000 mk. za tuzin.

CHUSTKI duże, zimowe, po 7,000.000, 9,000.000 i 12,000.000 mk.

CHUSTKI puszyste, w śliczne desenie, w różnych kolorach po 10,000.000, 12,000.000, 16,000.000 i 20,000.000 mk.

KOŁDRY pluszowe czysto wełniane, desen., puszyste, z powodu swych kolorów i deseni są ozdobą sypialni — po 9,000.000, 12,000.000 i 15,000.000 mk. Takie same ciemne bez deseni ze szlakiem po 4,000.000 i 7,000.000 mk.

KAPY na łóżka pikowe kolorowe w ładne desenie po 3,800.000 i 4,000.000 mk.

KOŁDRY watowe, kryte satyną największy rozmiar, po 12,000.000 i 17,000.000 mk.

KOSZULE męskie zefirowe, dzienne, z mankietami i kołnierzykami po 3,500.000, 4,000,000 i 5,000.000 Mk.

KOSZULE gotowe nocne po 2,400.000 i 2,800.000.

KALESONY męskie po 2,000.000 i 2,500.000 mk.

REFORMY damskie, białe, czarne i kolorowe — po 1,600.000 i 2,000.000 Mk.

SPÓDNICZKI (halki) batystowe z koronkami i wstawkami po 2,000.000 i 2,400.000 Mk.

KOSZULE damskie batyst. z koronkami i wstawkami po 2,500.000 i 2,800.000 mk.

KOSZULE i KALESONY trykotowe, system Jaegera po 5,200.000 i 5,600.000 mk.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówień, bez zadatku, za zaliczką pocztową (płaci się przy odbiorze). Za przesyłkę i opakowanie oblicza się podług taryfy poczt.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA! Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie spodoba, przyjmujemy z powrotem lub zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować: **Do Warszawskiego Składu Fabrycznego**

„WARSZAWSKA KONKURENCJA"

Warszawa, ul. Zielna 51 (róg Królewskiej)

Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o łaskawe zwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen. Od naszych klijentów otrzymujemy mnóstwo podziękowań. — Ceny podane z zastrzeżeniem. 4356

Najlepszem — nie zawierającem żadnych szkodliwych domieszek jest tylko

MYDŁO REISSA „OKRĘT"

Biuro fabryczne Lwów, Kaźmierzowska 4 (podwórze).

4350



NAJSMACZNIEJSZA KAWA JEST TYLKO Z CYKORYĄ BOHMA

używana już prawie przez **wszystkie gospodynie.**

Jedynie z napisem:

FERD. BOHM & Co we Włocławku S. A.

jest prawdziwa.

Żądajcie Bohma

Do nabycia wszędzie.

4273

Warsztat ślusarski

z popędem elektrycznem 5 HP. do odstąpienia na ulicy Gródeckiej. Również do sprzedania tokarka, heblarka i taśmowa piła. — Zgłoszenia: **Przedsiębiorstwo budowy młynów, Warzecha i Ska, Leona Sapiehy 37.** (Telefon 870). 32641

Piękny salon mahoniowy, jadalnia palisandrowa, sypialnia z kwiecistego jesionu

do sprzedania Chorążczyzny 29 Matwijowski

32609

KARBID gruboziarnisty Ia jakości sprzedaje hurtownie **Ehrlich i Reifer, Lwów, Kołłątaja 8.** Telefon 747. 32606

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223

WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6

Kupuje stare precioza.

OBUWIE! OBUWIE!

KRAJOWE i ZAGRANICZNE

32473 **DO NABYCIA**

w CHRZEŚCIJAŃSKIEJ SPÓŁCE

„HERA" Lwów, Rynek 34 Dom Stadtmülliera.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6740. Rok XXIII.

Środa 12. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 40000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Nieuniknione zerwanie przyjaznych stosunków między Anglją a Francją!

Zakulisowe związki prasy francuskiej z rządem rosyjskim.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa (Pat.) Na posiedzeniu w dniu 10. grudnia Rada ministrów załatwiła szereg spraw administracyjnych. Uchwaliła projekt ustawy o inspekcji pracy i ustaliła wysokość dyjet przy podróżach służbowych z ważnością od dnia 1. grudnia.

ŚWIĘTO 1. PUŁKU SZWOLEŻERÓW.

Warszawa (Pat). Dzienniki donoszą: W dniu wczorajszym najstarszy z pułków jazdy Rzpltej polskiej 1. pułk szwoleżerów im. Piłsudskiego obchodził uroczyście święto pułkowe. O godz. 10 rano odbyła się w kościele pułkowym msza uroczysta odprawiona w obecności przedstawicieli władz państwowych, poczem nastąpiła defilada oddziałów pułku.

BEZPODSTAWNE POGŁOSKI.

Warszawa (Pat). Dowiadujemy się z najbardziej miarodajnego źródła, że wszelkie pogłoski, łączące niedawny pobyt w Warszawie parlamentarzystów austr. dr. Mataji i dr. Weissa z rzekomym planem wydzierżawienia puszczy białowieskiej są zupełnie bezpodstawne.

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GÜTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 32958

Swieczki na choinkę
hurtownie i detajlicznie poleca firma:
Bcia GROSSINGER, Lwów, Słoneczna 4.
32960



Wazelinę „Milka"
w beczkach, blaszankach oraz drewniankach po cenie konkurencyjnej poleca
Znak ochronny. „MILKA" Krajowe Zakłady Przem. Lwów, SZEWCZENKI 1
32959

Radjum w usługach medycyny.

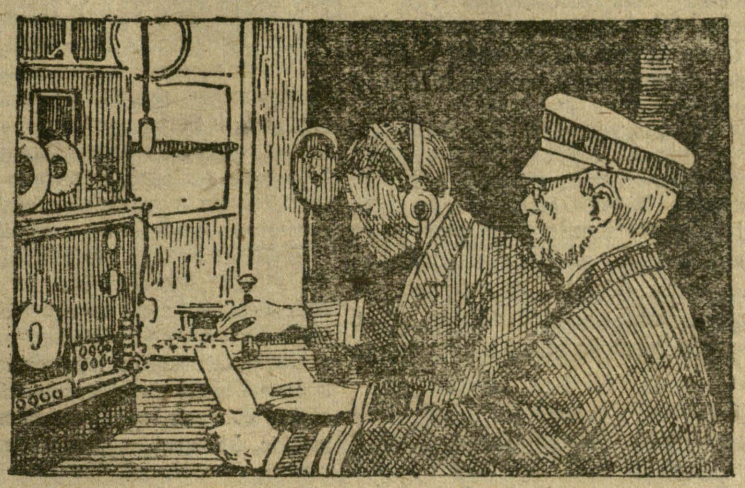

Lekarz okrętowy dr. Wood na parowcu amerykańskim „America" przesyła za pomocą radjotelegrafji kapitanowi przejeżdżającego małego okrętu, na którym niema lekarza, wskazówki co do postępowania z ciężko chorym.

Dokoła propozycji sowietów wymiany Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Warszawa. (Telef.) (z) Z Rygi donoszą na podstawie informacji poselstwa sowieckiego, że bezwłocznie po otrzymaniu wiadomości z Warszawy o wyroku skazującym Wieczorkiewicza i Bagińskiego na karę śmierci zwrócił się rząd sowiecki do zastępcy posła polskiego w Moskwie p. Kazimierza Wyszyńskiego z propozycją wymiany skazanych oficerów na skazanych na śmierć zakładników polskich w Moskwie. P. Wyszyński zakomunikował niezwłocznie o powyższem polskiemu ministerstwu s. z., skąd wysłano do Moskwy polecenie wyjaśnienia rządowi sowietów, iż domaganie się tego rodzaju wymiany niekorzystnie wpłynie na uznanie przez Polskę sowietów de jure. Następnie rząd polski otrzymał od rządu sowietów notę werbalną w związku z planowanem wysłaniem Wieczorkiewicza i Bagińskiego do Rosji sowieckiej w zamian za wydanie Polsce kilku zakładników polskich. Nota wskazuje, iż w więzieniach rosyjskich znajduje się kilkadziesiąt Polaków, którym grozi kara śmierci, a wykonanie wyroków może nastąpić każdej chwili. Rząd polski przekazał podobno tym razem rozpatrzenie propozycji sowietów komisji repatrjacyjnej.

LEWICA USUWA SIĘ Z KONWENTU SENIORÓW.

Warszawa (AW). Marsz. Rataj zwrócił się wczoraj do prezesów klubów sejmowych z propozycją oznaczenia na wspólnem posiedzeniu seniorów rozkładu posiedzeń w dniach najbliższych i podczas ferji. Imieniem opozycji oświadczył poseł Thugutt, że lewica nie będzie brała udziału w posiedzeniach konwentu seniorów, ze względu na to, że większość sejmu w ostatnim czasie stale majoryzowała opozycję, np. w sprawie wydania posłów socjalistycznych.

Pigułka haska w opłatku rządowym.

W chwili, kiedy, jak się zdaje, dojście do władzy Lloyda George'a wydaje się być wysoce prawdopodobnem — dochodzi do nas wieść o wyroku haskim. Prasa prawicowo-rządowa ogłosiła ten wyrok jako nowy wielki triumf polityki pp. Seydy i Dmowskiego, w prasie opozycyjnej pojawiły się wieści o nowej porażce polskiej. I jedno i drugie jest przesadą. Natomiast rzeczywistości odpowiada, że opinja polska znowu nie została należycie poinformowana o wyniku sprawy i podobnie w błąd wprowadzona, jak niedawno temu w sprawie Gdańska. Ogłoszono urywek wyroku.

Konferencja Ambasadorów podała do wiadomości Rady Ligi pięć aktów, odnoszących się do sprawy Jaworzyny, a mianowicie:

1) decyzję Rady Najwyższej z 27. września 1919 r.;

2) deklarację rządów polskiego i czesko-słowackiego z 10. lipca 1920 r. (Spa);

3) decyzję Konferencji Ambasadorów z 28. lipca 1920 r.;

4) t. zw. traktat o granicach z 10. sierpnia 1920 r. (Sevres, nieratyfikowany), i

5) decyzję Konferencji Ambasadorów z 6. grudnia 1921 r.

Natomiast nie przedłożono Radzie Ligi:

6) korzystnej dla Polski uchwały komisji Delimitacyjnej z 25. września 1922;

7) ważnej uchwały Konferencji Ambasadorów z 13. listopada 1922, w której uznano konieczność odstąpienia od 3) i 4). Nieuwzględnienie ważnych dla polskich aktów nr. 6 i nr. 7 nie mogło przechylić zwycięstwa na korzyść Polski.

Komentarz rządowy, dodany do ułamku tekstu wyroku, donosi, iż wyrok jest dlatego korzystny, że bierze za punkt wyjścia do ostatecznego uregulowania granic zasadniczą decyzję Rady Ambasadorów z r. 1920 a nie późniejsze akty, na których się opierała teza czeska. Jeżeli zestawimy to oświadczenie z podanymi wyżej aktami, to ze zdumieniem zapytać należy, dlaczego teza czeska miałaby się opierać na późniejszych dla Polski korzystnych aktach, skoro akty nr. 2, 3 i 4, nie podpisane przez Polskę, były wynikiem specjalnej atmosfery, wywołanej najazdem bolszewickim na Polskę. Minister Benesz opierał się na akcie nr. 5, który stwierdzał niemożność modyfikacji granicy wyznaczonej w roku 1920. Trybunał haski akceptując granicę 1920 roku, sankcjonuje tę samą granicę, która nam odebrała część Śląska Cieszyńskiego i polską część Spiża, potwierdza zdaniem Czech także uchwałę z grudnia 1921, różnicy bowiem między 1920 a 1921 niema. Wynajduje ją nasz komunikat, przez co wprowadza zamęt w istotny stan rzeczy. W świetle tego komunikatu najkorzystniejsza dla Polski decyzja w Spa wygląda jakby coś, na czem opieranie się jest szczególnie dla Polski miłe i zaszczytne.

Za jedyny sukces Polski można by uważać odrzucenie żądania czeskiego, ażeby komisji delimitacyjnej nie wolno było już proponować zmian lokalnych. To tylko otwiera jeszcze pewne, jakie takie perspektywy korzystne, ale w jakich granicach? Nie w myśl aktu nr. 6, który proponował zmianę granicy Spiża na przestrzeni około 20 km. Uniemożliwia to zupełnie wymianę jednych gmin na drugie, dopuszcza tylko bardzo nieznaczne zmiany.

Z przedstawionych tu faktów wynika, że pierwszy oficjalny komunikat rządu polskiego w sprawie wyroku w Hadze jest nieścisły i bałamutny. Z ogłoszonego komunikatu wynika, jakobyśmy odnieśli znowu zwycięstwo, gdy tymczasem sytuacja nasza stała się niezwykle trudną. Doprawdy niepodobna zrozumieć, jakimi motywami kierował się rząd, ukrywając istotną prawdę przed opinją publiczną i karmiąc ją wiadomościami, budzącemi nadzeje, które się łatwo mogą nie ziścić. Przedewszystkiem należało co rychlej ogłosić pełny tekst wyroku. Co sobie pomyśli świat o rządzie, który komunikuje takie wiadomości i co o narodzie, który jak gdyby nie dorósł do tego, żeby się dowiedzieć pełnej prawdy?

† Sp. Josip Stritar.

Świeżo zmarł niestrudzony autor i publicysta słowieński Josip Stritar. Urodził się on był w Słowenji 1836; żywot przepędził jako naucz. gimn. w Wiedniu, skąd z początkiem r. b. wrócił na koszt narodu jako 83 letni starzec do ojczyzny, do Rogaszkiej Slatiny, witany , niezwykle serdecznie na co zasłużył nietylko jako poeta i literat, ale i jako pedagog,formator niejako — młodych talentów, jak np. poetów słowieńskich Gregorczicza i Aszkerca. Język swój wyrobił w znacznej mierze i podniósł poziom stylu, dając mu literacką wartość. Jego „Dunajski (tzn. wiedeński) Zvon" jest najlepszem pismem swego czasu. — Pochowano wybitnego twórcę bratniego nam narodu w Lublanie. Ostatnie słowa jego pisma „oporoka" (tj. testament) pozdrawiają przyjaciół poety i „wszystkich dobrych ludzi na ziemi". I społeczeństwo polskie, którego śp. Zmarły szczerym był przyjacielem, współczuje ze Słowieńcami i całą Jugosławią z powodu tej bolesnej jej straty.

Dr. Jerzy Pogonowski.

Na Gwiazdkę dla dzieci w polskich Ochronkach we Lwowie.

Zbliża się Boże Narodzenie i rozmaite uciechy dziecinne złączone z Gwiazdką. Polskie Ochronki we Lwowie gromadzą dziatwę ubogich rodzin — dziatwę biedną w wieku przedszkolnym dają tym dzieciom — opiekę, rozrywkę, wychowują i wszczepiają w młodziutkie serca pierwsze zasady wiary katolickiej i ducha polskiego. Dziatki to — suteryn — z ubogich rodzin — nasze polskie, nasza przyszłość, chciałyby się jednak i ucieszyć — gdyż są dziatkami. Siostry Felicjanki zastępują im w ciągu dnia — matki, pragną im też sprawić pewną uciechę na święta i urządzić bodaj skromną Gwiazdkę.

Ale polskie Towarzystwo Ochronek chrześcijańskich jest za biedne aby dopomódz Siostrom Felicjankom do urządzenia Gwiazdki — apeluje więc do ofiarności publicznej — do zamożniejszych dzieci — do polskich matek aby pospieszyły z pomocą.

Z ramienia Komitetów dzielnicowych chodzą specjalni delegowani z listami składkowemi i zbierają datki na Ochronki nie na samą Gwiazdkę, gdyż Ochronki gromadzą dziatwę przez cały rok — więc te ofiary mają szersze znaczenie i są bardzo pożądane.

A może kto ma większe zapasy jabłek, orzechów z własnych ogrodów niech udzieli cząstkę najbliższej Ochronce (przy ul. Bema, Zamarstynowskiej, Żółkiewskiej, Stelmacha - Kalecza) lub ich specjalnemu Komitetowi, z wdzięcznością przyjęte będą zbywające buciki, ubranka, które złożyć można w najbliższej Ochronce dla najbiedniejszych dziatek.

Ochronki dla dzieci innych wyznań mają obtek. Ochronki dla dzieci innych wyznań mają obfitsze środki — są zaopatrywane obficiej przez odnośną ludność, nasze zaś są biedniejsze — dlatego prosimy o większą ofiarność dla dziatwy w polskich Ochronkach.

W imieniu Zarządu Towarz. polskich Ochronek: Dr. W. Biechoński prezes, Jan Poratyński wiceprezes.

Z teatru.

„Noc św. Mikołaja", sztuka w 5 aktach Macieja Szukiewicza.

Pierwszy to raz miała widownia teatru tak zachwyconych i ciekawych widzów. Z miejsc w parterze i z lóż wystawały jasne i czarne główki dzieci, zapatrzonych zachwyconemi oczyma w scenę i objawiających swoje uczucia i myśli głośnymi okrzykami i uwagami. Podobało się bardzo wszystkim Jasiom i Stasiom ta co się działo na scenie, bo Maciej Szukiewicz, znając doskonale psychologję duszy dziecięcej, umiał roztoczyć cały przepych baśniowy i dać szereg zajmujących i barwnych obrazów, działających żywo na wyobraźnię dzieci. Zarzucić można tylko sztuce zbytnie przeciążenia balastem moralizatorskim i alegorycznym na niekorzyść pierwiastku narracyjnego, zwłaszcza w akcie czwartym. Nie wpływa to jednak ujemnie na całość, która ujęta jest zgrabnie i napisana pięknie, stanowiąc prawdziwą biesiadę duchową dla młodocianych widzów i porywając ich umysł w krainę szczęśliwej złudy i nierzeczywistości.

Wystawiono „Noc" bardzo starannie, dając możliwie najpiękniejsze dekoracje, na jakie stać było teatr lwowski. Dwóch uroczych chłopczyków grały z prawdziwym wdziękiem pp. Ładosiówna i Zakrzyńska. P. Ładosiówna szczególniej okazała szczery talent i wywiązała się z swej miłej roli pod każdym względem dobrze. Wesołym, trafnie ujętym djabłem był p. Tartakowicz, który stał się serdecznym ulubieńcem dzieci. Wzorowo deklamował i grał p. Bielecki (św. Mikołaj). Gładko oddali role ojca i matki pp. Lochman i Kwiatkiewiczowa. Reszta zespołu dostroiła się w zupełności do poprawnej , gry, prócz trzech zbójników którzy darli się jak opętani, wywołując wrażenie naprawdę „niesamowite".

Kazimierz Bukowski.

W. zgromadzenie fabrykantów wódek i likierów Wschodniej Małopolski.

(!!) Dnia 6 bm. zebrali się w sali Izby rękodzielniczej we Lwowie fabrykanci wódek i likierów Wschodniej Małopolski na doroczne Walne Zgromadzenie.

Zebranie zaszczycili swą obecnością: nadradca Izby Skarbowej Breit, nadradca Województwa Zintel i referent Izby handlowo - przemysłowej dr. Wachtel.

Prezes Bojarski zdał sprawę z czynności Zarządu, podnosząc krzywdę małych fabrykantów, którzy przez konsumcje spirytusu przyczyniają się do wzrostu majątku Państwa. Ich byt jest obe-

nie zagrożony jedynie z powodu prowadzenia przedsiębiorstwa na małą skalę. Szef depart. spirytusowego w ministerstwie skarbu p. Głowacki chce zmieść z widowni, jak się wyraża „przemysł szaflikowy", zapominając widocznie o tem, że takich rzekomych „szaflikowców" Małopolska Wschodnia liczy około 400, którzy od lat istnieją. Przeszedłszy do opłat patentu akcyzowego, jak się prezes Bojarski wyraził, do bezpłatnego egzekwowania podatku od spirytusu, to p. Głowacki wymierzeniem opłaty w wysokości 400 miljonów mp. bez względu na rozmiary przedsiębiorstwa dąży do tego, aby dla interesu kilku większych, z krzywdą dla skarbu Państwa pozbyć się całej falangi bezpłatnych egzekutorów, przeoczając i ten ważny moment, że bezwarunkowo więcej dobra skarbowi Państwa przynosi rzesza 400 aniżeli przynieść może kilka jednostek. Dotknąwszy planowanego projektu monopolowego p. Bojarski wykazał, iż wprowadzenie takiej reformy anulowałoby cały dochód Państwa i działoby się to jedynie ze szkodą skarbu.

Następnie prezes Bojarski zdał sprawę z zebrania fabrykantów wódek, jakie odbyło się w minionym tygodniu w Warszawie za inicjatywą p. Korfantego. Na nas przypada uiszczenie 2 miljon. franków w złocie na poprawę skarbu Państwa. Kwota ta ma być odprowadzoną w 3 ratach a mianowicie: jedna piąta część do 15 grudnia, jedna piąta część do 1 stycznia a trzy piąte do listopada 1924 r. W stosunku do skonsumowanego spirytusu wypada 0.8 centima od litra.

W ożywionej dyskusji zabierali głos: wiceprezesi Schwefelgeist i Arnold, prezes Haubenstock z Stanisławowa, dr. Lubliner, Fabjan i sekretarz Schneider. Po wyjaśnieniach, udzielonych przez nadradcę Breita Walne Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie wniosek p. Arnolda zasadniczej zgody na wypłatę raty na poczet podatku majątkowego, jednakowoż warunkowując możliwość wypłaty przyrzeczonych funduszów od możliwości efektuowania tem, iż rząd da możność przyszłej egzystencji dla drobnych przedsiębiorstw przez nienakładanie celowych ciężarów, skierowanych jedynie na zagładę drobnego przemysłu.

Z porządku dziennego uchwalono przystąpić do Centralnego Związku fabrykantów wyrobów spirytusowych, podnosząc wkładkę wspisową na 5 zł. p. zaś miesięczną na 1 zł. p.

Kwestję syndykatu fabrykantów wódek referował sekretarz Schneider. Po dyskusji, w której głos zabierali pp. Ryszard Kessler, Schwefelgeist, Tescher i dr. Lubliner, uchwalono wniosek dr. Lublinera w tym duchu, że obecni na sali przemysłowcy zapisali się na listę subskrybentów, nieobecnych zaś zawiadomi się, wyznaczając im termin wstąpienia do dni 8.

Znaki czasu.

„OKAZJA".

Okazji szukali ongiś nasi ojcowie na rubieżach Rzeczypospolitej, by się odznaczyć w służbie Ojczyzny, w walce z pohańcami lub tłuszczą kozacką. Przy okazji też dawał brat szlachcic upust swej werwie i fantazji, guza jeden drugiemu nabijając lub gorzej go sprawiając.

Okazją jeździł brat szlachcic czy kwestarz klasztorny z dworu do dworu na „wyżerkę" czy kwestę, lub mieszczanin do najbliższego miasteczka na jarmark lub targ. Okazją i dziś rad każdy przesłać list lub pakunek bliźniemu, a czyni to gwoli zaoszczędzenia kosztów przesyłki i ambarasu z nadawaniem na pocztę.

Okazję reklamuje dziś kupiec, chcąc zachęcić publiczność do nabycia towaru za okazyjnie niską cenę. Na okazję daje się też naciągnąć ten i ów łatwowierny klient, by się z reguły zapóźno przekonać, że okazja nie jemu służyła.

Nie o tych jednak wszystkich okazjach, które ongiś bywały i które — w odmiennym zakresie — i dziś jeszcze istnieją chcę tu mówić.

Mnie natomiast uderza fakt inny, jako znamię czasów dzisiejszych: fakt, że okazja wypełnia u nas życie całe pewnej, liczebnie znacznej części społeczeństwa. Boć życie „okazjami" tak się obecnie rozpowszechniło, że np. nikogo to nie dziwi, a tem mniej razi, gdy np. ktoś zajmujący nawet wyższe, odpowiedzialne stanowisko społeczne oddaje się — oczywiście tylko „okazyjnie" — najniższego typu faktorstwu towaremu lub pieniężnemu czy nawet waluciarstwu.

Koroną zaś tych stosunków jest właśnie przerażająca liczna grupa ludzi (wszelkich wyznań i narodowości), którzy nie mając żadnego prawnie, społecznie czy gospodarczo określonego zajęcia, żyją i to żyją nawet dostatnio tylko i wyłącznie z takich interesów, robionych „okazyjnie".

O! jakżesz daleka jest przemiana jaką przebyło pojęcie „okazji" od czasów rycerskiego animuszu do tego, które stało się znamieniem dni dzisiejszych i ludzi dzisiejszych!

OBSERWATOR.

Kronika żółkiewska.

Żółkiew, 5. grudnia.

O uruchomienie nieczynnej spółdzielni.

(I.) Zróżniczkowanie członków konsumu urzędniczo-profesorskiego i stosowanie do nich dwóch miar ze strony poprzedniej dyrekcji, która wniosła przyjętą przez władzę zwierzchnią rezygnację dyrektorów, wywołała tylko niepotrzebne dysonanse w łonie gospodarczego zrzeszenia funkcjonarjuszów państw., doprowadzając w rezultacie do zupełnego zaprzestania czynności konsumu. Od roku przeszło konsum urzędniczy jest zgoła

GŁUPOTA W PRZESZŁOŚCI
i
Zagadnienie postępu intelektualnego.

(Dokończenie).

W tym właśnie wybieganiu myślą poza chwilę obecną, w tej przezorności na przyszłość leży ów niezmiernie ważny moment intelektualnego rozwoju ludzkości. Dalszą mistrzynią na tej drodze była ciągła zmiana pór roku, zmuszająca człowieka do ustawicznej, czujnej baczności, do przewidywania tego, co może przynieść najbliższa przyszłość. Każdy oddzielny szczebel tej olbrzymiej drabiny, po której wspinając się, człowiek nauczył się gromadzenia zapasów żywności oraz innych, niezbędnych do życia przedmiotów, napinał siły jego duchowe na coraz dalszą metę. Myśl ludzka coraz więcej odbiegała od potrzeb w danej chwili, przyzwyczajała się coraz lepiej do zajmowania się daleką przyszłością, a wola człowieka musiała posłusznie kroczyć za biegiem tych wyobrażeń.

Podobnie także troska o społeczne warunki życiowe, przejście od współżycia w stanie hordy do zorganizowania pierwotnego państwa oraz dalszy jego rozwój musiały potęgować zdolności umysłowe człowieka.

Lecz gdy doszedł on już do pewnego stanu kulturalnego, gdy nauczył się rolnictwa, chowu bydła, budowy mieszkań, wyrobu rozmaitych narzędzi i td. przez co dla jego czynności myślowych wytworzyło się stałe źródło bodźców, to dalszy postęp kulturalny już nie w tym co dawniej stopniu potęgował zdolności umysłowe człowieka. Postęp po większej części wiąże się z tem, co już istnieje, a wówczas nie zmusza myśli do nowego zupełnie kierunku, nie rozszerza zasadniczo zdolności sądzenia. Do przyjęcia i zastosowania danego postępu nierzadko wystarczają dotychczasowe drogi myślowe i wobec tego staje się jasnem, dlaczego pewne wynalazki największego znaczenia, przynajmniej z początku, pozostały bez widocznego wpływu na umysłowe życie mas. To stosuje się np. do wynalazku druku w wieku XV-tym albo do telegrafu i telefonu w stuleciu ubiegłem. U tych, którzy umieli już czytać, korzystanie z książek drukowanych nie wymagało żadnych nowych zdolności, dla szerszych zaś mas, które czytać nie umiały, druk przez długi czas pozostał bez bezpośredniego pożytku. Podobnie ma się rzecz w naszych czasach z telegrafem i telefonem. I szerokie masy mogą posługiwać się tymi ważnymi wynalazkami, lecz to nie wymaga od nich jakichś swoistych, niezwykłych czynności myślowych, dlatego też nie wywierają na inteligencję tychże mas żadnego większego wpływu.

Nie należy zapominać o tem, że duchowo stoimy na ramionach naszych przodków i że bez wiadomości przekazanych nam przez nich, większość odkryć i wynalazków nowszych czasów nie byłaby wogóle możliwą.

Podział pracy i specjalizacja w nauce, rękodzielnictwie i przemyśle, sprzyjając nabywaniu większej wiedzy przez oddzielnych uczonych oraz większej wprawy i zręczności przez robotników, wcale nie zawsze sprzyja rozwojowi ich władz umysłowych. Przeciwnie podział pracy i udoskonalenie maszyn, nierzadko powodujące zabijającą jednostajność roboty, mogą raczej obniżyć poziom intelektualny pewnych warstw ludności, z czego wynika, że postępy naszej kultury, o ile chodzi o wzrost inteligencji ludzkiej, mają także swą stronę ujemną. Prócz tego, należy jeszcze zważyć, że wiele z tego, co się zalicza do postępów kulturalnych, nie może mieć znaczenia dla rozwoju intelektualnego, a mianowicie wszystko co służy wyrafinowaniu użycia zmysłowego, upiększaniu mieszkań, mebli, udoskonaleniu kuchni i urozmaiceniu odzieży posiada wprawdzie swą wartość, nie można temu jednak przypisywać potęgującego wpływu na czynności umysłowe.

W końcu obszernego i nader interesującego jak widzieliśmy rozdziału, poświęconego zagadnieniu postępu intelektualnego, autor w związku z tem zagadnieniem porównuje jeszcze kulturę klasycznej starożytności (grecko-rzymskiej) z kulturą współczesną. Dotychczas uwzględniał on głównie zdolności umysłowe szerszych mas i znalazł, że zdolności te w ciągu tysięcy lat niewielkiemu tylko uległy spotęgowaniu. Możnaby zatem przypuszczać, że przynajmniej w odniesieniu do inteligentniejszych warstw społecznych, współcześni ludzie ogromnie przewyższają pod względem umysłowym klasyczną starożytność. Lecz i tutaj okazuje się, że do po-

nieczynny. Mało się tam przedtem dostawało, obecnie zaś, długo już — wcale nic. Jestto — rzecz jasna — wynikiem nieodpowiedniej gospodarki i zrzucania kłód pod nogi przez członków, piastujących funkcję kierowniczą w zarządzie innym towarzyszom niedoli, co stanowczo nie powinno mieć miejsca.

I tak — dla przykładu podajemy — przyjął ongiś konsum do rozdziału obuwie subwencyjne po cenach niższych od obiegowych, niestety jednak w tak znikomo małej ilości, że zaledwie co dziesiąty konsumowiec z przydziału tego mógł korzystać. Jestto, oczywiście niewłaściwością. Równe są prawa dla wszystkich.

Nie inaczej rzecz miała się z tekstyljami w konsumie a podobnie działo się również swego czasu ze zbożem kontyngentowem. Jednemu z członków bezżennych przyznawał zarząd pewną rację zboża dla rodziny, drugiemu zaś nieprotegowanemu parjaszowi odmawiano tejże. Te i tym podobne praktyki, których na skórze wołowej by nie spisał, spowodowały zrozumiałe tarcia w konsumie a w następstwie całkowitą inercję odnośnej kooperatywy.

Walne zgromadzenie członków, odbyte onegdaj pod przewodnictwem prezesa Rady nadzorczej, r. Obmińskiego, obradowało nad sprawą uruchomienia lub też rozwiązania konsumu urzędniczego.

Teza pierwsza przeważyła szalę głosów, więc też po wysłuchaniu różnych grawaminów, w rodzaju powyższych, pod adresem ustępującej dyrekcji postanowiono podjąć dalszą pracę w konsumie. Funkcję dyrektorów konsumu poruczyło W .Zgrom. pp. inż. K. Sawickiemu, st. zarządcy podat. J. Podgórskiemu i naczelnikowi urzędu poczt. Ł. Kurmanowiczowi, a jako zastępców dyrektorów wybrano pp. Klossa i Ozgę.

dobnego przypuszczenia niema żadnej podstawy. Sumienne i bezstronne, acz krótkie i zwięzłe zbadanie odnośnego materjału faktycznego, doprowadza autora do wniosku, że kultura, wytworzona w tysiącoleciu od 500 lat przed do 500 lat po narodzeniu Chrystusa, na gruncie greckim i rzymskim bez pary i elektryczność, bez zdobyczy współczesnej techniki i chemji — kultura klasycznej starożytności — bynajmniej nie wymagała mniejszego zasobu sił duchowych, aniżeli nasza kultura współczesna.

Wytwory tej klasycznej starożytności po części jeszcze dzisiaj są nieprześcignione i stanowią jedną z najważniejszych podstaw naszego wykształcenia umysłowego.

Ujmując tedy zagadnienie o postępie intelektualnym jaknajogólniej, to znaczy nie stosując go do żadnego z danych narodów, odpowiedź jest, że ani jeden ze współczesnych narodów kulturalnych nie może pochlubić się wyższością ponad klasyczną starożytność. Nic z naszych zasobów kulturalnych nie uprawnia nas do przypuszczenia, że rozum Greków i Rzymian starożytnych byłby niewystarczającym, przy tych samych warunkach, do stworzenia tego, co wytworzyły czasy nowożytne.

A więc na podstawie wszystkich powyższych swych wywodów, autor dochodzi do wniosku następującego: jakkolwiek pewne podniesienia się poziomu intelektualnego szerszych mas w nowszych czasach nie ulega wątpliwości, to jednak nie istnieje żadna podstawa do przypuszczenia, iż zdolności umysłowe lepiej obdarzonych warstw dzisiejszej ludności europejskiej przewyższają te zdolności, jakie posiadali starożytni, czyli że faktycznego postępu intelektualnego w stosunku do tych ostatnich ludność ta nie osiągnęła. R. H.

Odczyt o Henryku Sienkiewiczu.

W sali I. kl. gimn. w Zamku królewskim wygłosił w niedzielę dyrektor H. Krzyżanowski pod egidą TSL. wykład o Henryku Sienkiewiczu, o jego działalności literackiej i społecznej.

Piękna ta i głęboko ujęta prelekcja spotkała się u licznie zebranej publiczności z szczerą wdzięcznością i aplauzem gorącym.

Zmienione godziny urzędowe na poczcie.

Dniem 1. grudnia zaprowadzono tu jednorazowe urzędowanie siedmiogodzinne dla poczty listowej i wozowej od. godz. 8 rano do 3-ciej popołudniu. Telegraf otwarty będzie od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem.

Podwyżka cen światła elektrycznego.

Rada przyboczna komisarza rządowego uchwaliła na ostatniem posiedzeniu podwyższyć taryfę prądu elektrycznego, służącego do oświetlania ubikacji i biur w sposób następujący: Wedle miernika za jedną kilowatgodzinę podwyższono opłatę z 72.000 mk. na 120.000 mk. począwszy od 16. listopada a na 150.000 mk. począwszy od 1-go grudnia br. Zwiększona należytość od połowy listopada została konsumentom wstecz zaliczona. Równocześnie podwyższono także opłaty ryczałtowe od żarówek a to: za najmniejszą żarówkę 10-świecową z kwoty miesięcznej 400.000 mk. na 600.000 mk. i td. progresyjnie aż do największej żarówki stuświecowej z kwoty mies. 1,500.000 mk. na 1,675.000 mk.

Laureat Nobla.

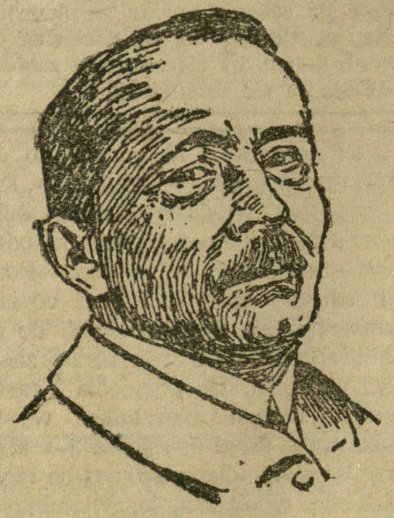

Dr. Pregl, prof. uniwersytetu w Gracu, otrzymał nagrodę Nobla za wiekopomne prace z dziedziny chemji.

Od Wydawnictwa.

Z powodu dalszej znacznej zwyżki cen papieru, kosztów druku i robocizny, zmuszone jest Wydawnictwo „Wieku Nowego“ do dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza, który począwszy od dziś dnia 11 grudnia kosztuje

40.000 Mp.

Wydawnictwo „Wieku Nowego“ czyni to dopiero teraz, podczas gdy inne pisma od dłuższego już czasu kosztują drożej.

Wydawnictwo „Wieku Nowego“.

Po 250-letniej pracy.

(—) W sobotę Stowarzyszenie Wzaj. Pomocy kupców i młodzieży handlowej święciło 250-lecie swego istnienia, w ciągu którego po różnych etapach swej działalności stowarzyszenie przetrwało szczęśliwie aż do dnia dzisiejszego, mając za sobą piękne wyniki pracy. Z bractwa kościelnego stow. przemieniło się z czasem w zawod. kupieckie zrzeszenie, m. i. mając też na celu zadania oświatowe.

Po mszy św. w katedrze, odpraw. przez ks. inf. Czajkowskiego odbyła się uroczysta Akademja w lokalu stow. Słowo wstępne wygłosił dyr. stow. p. Hoszowski, a historję rozwoju kupiectwa lwowskiego przedstawił w treściwym referacie dyr. Majerski. Wreszcie chór stow. odśpiewał kantatę.

Wieczorem odbyło się zebranie towarzyskie.

Człowiek, który nie bał się trzech teściowych.

(—) Stelmach Piotr Strokosz false Krokosz, zam. w Dobroszynie, pow. Sokal, a liczący 29 lat, ożenił się w r. 1919 w Wojsławicach z Anną Gragońską i po 2 tygodniach znikł bez śladu. W lutym 1923 ożenił się w Dobroszynie z Anną Wydrą. i tę również w parę tygodni porzucił i zwiał, gdzie pieprz rośnie. Wypłynął aż w Włodzimierzu Wołyńskim, gdzie po raz 3-ci ożenił się z Pauliną Nieświeską. Po dwóch tygodniach i tym razem ulotnił się. Obecnie poszukiwany jest zarówno przez trzy oszukane niewiasty, jak i listami gończymi przez policję.

Z sali sądowej.

Szajka złodziejska przed sądem.

(—) Przed sądem karnym zasiedli onegdaj na ławie osk. sprawcy kradzieży przyrządów elektromonterskich z magazynu firmy Magassyego „Kontakt“. Stanisław Antoni Batog, Adam Kołcio, Michał Wolf i Antoni Bała, oraz współwinni Aleksander Kołcio i Piotr Batog za ukrywanie i kupno kradzionych rzeczy. Trybunałowi przewodniczył r. Kohman, wotowali rr. Michale i Giebułtowski. Oskarżał prok. Janisch, bronili adw. dr. Kibitz i dr. Szymon Grüner. Skazano: Wolia na 2 mies. więzienia, Aleks. Kołcio na grzywnę 200.000 mp., St. Batog na 12 miesięcy więzienia, Adam Kołcio na 10 miesięcy, Piotr Batog na 3 tygodnie. Sprawę Ant. Bały przekazano sekcji III-ciej.

Echa rozstrzelania bandyty.

(—) Osławiony bandyta Charczuk Stefan w lecie br. stawał — jak donieśliśmy — przed sądem doraźnym, na mocy którego wyroku został rozstrzelany. Przed śmiercią Charczuk zeznał, że jego przyjaciel b. słuchacz praw Michał Kuczkowski namawiał go do kradzieży, nabywał u niego kradzione rzeczy i sprzedawał je mechanikowi Feliksowi Litwinowi. Onegdaj ci obaj spólnicy kradzieży zasiedli na ławie oskarżonych przed lwowskim sądem karnym. Przewodniczył rozprawie r. Łukianowicz, wotowali rr. Mayer i Locker, osk. prok. Körber, bronili adw. dr. Batycki i dr. Leon Grüner, Kuczkowskiego skazano na rok więzienia. Litwina uwolniono od winy i kary.

Co dzień niesie?

(rs) **Skandal tytoniowy.** Na wieść, że z dniem 10. grudnia drożeje tytoń i papierosy, spekulanci

tytoniowi ukryli swój towar dyskretnie i tak skrzętnie, że od dwóch dni dostać go prawie nigdzie nie było można. Nieszczęśliwi palacze wili się w dzikich męczarniach, a tytoń tymczasem spoczywał sobie bezczynnie w paskarskich magazynach. Były wypadki, że na parę dni przed podwyżką niektórzy handlarze tytoniowi zakupywali ogromne masy tytoniu i papierosów, płacąc po 3 miljardy i więcej. U tych samych obywateli już na drugi dzień po tem tytoniu dostać nie było można. Pożądanem byłoby, ażeby władze obecnie, gdy już po podwyżce tytoń wszędzie znów jest do nabycia, zarządziły kontrolę i zbadały, kiedy zapasy zakupione zostały i dlaczego przed podwyżką je ukryto. Towar zakupiony przed poniedziałkiem winien być na miejscu pod kontrolą władz rozsprzedany po starej cenie.

(rs) **Dotychczas trwa bałagan** i chaos na przystankach tramwajowych, publiczność bowiem nie orjentuje się, które cyfry na wozach oznaczają odnośny kierunek jazdy. I jest też rzeczą niemal niemożliwą spamiętać kilkanaście dróg labiryntu tramwajowego wedle cyfr, to też częste są wypadki omyłek, wyskakiwania z wozów w czasie jazdy, płacenia dwa razy za bilety itd. W interesie zarówno publiczności, jak i M. K .E. leży postaranie się o tablice orjentacyjne na przystankach, na których dokładnie byłyby uwidocznione wszystkie kierunki jazdy wozów. Chodzi o przemalowanie tablic starych i zastosowanie ich do kursujących obecnie na danej linji tramwajów. Obecna dezorjentacja publiczności, zwłaszcza przyjezdnej nie ustanie dopóki niezbędny ten postulat nie zostanie przez dyr. M. K. E. wykonany.

(rs) **Nieszkodliwe zapałki.** Powojenny niezdrowy prąd pchnął różne jednostki do fabrykowania tandety pod firmą dobrego pierwszorzędnego towaru. Publiczność najgorzej na tem wychodzi, bo kłamliwej reklamie daje brać się na kawał. M. i. pojawiają się w handlu tu i ówdzie zapałki z jakiejś fabryki „Płomyk", z których zaledwie co dziesiąta zdatna jest do użycia, a reszta nie pali się wcale, czyli że „fabrykant" zbija miljardy na naiwności ludzkiej. Przy obecnej drożyźnie zapałek kupcy sami powinni baczyć, by sprowadzać towar z pierwszorzędnych fabryk, a nie popierać tandeciarzy.

Krawcy lwowscy a ochrona lokatorów.

(rs) W niedzielę obradowało jedno z największych zrzeszeń rękodz. Lwowa t. j. korporacja krawców i krawczyń, licząca z górą tysiąc członków. Jako 1-szy punkt porządku dziennego, sprawę zmiany ustawy o ochronie lokatorów referował członek zarządu p. Sozański Jan. W treściwem półtoragodzinnem przemówieniu wskazał mówca, gdzie przyczyna zła i obecnych niedomagań, zaznaczając, że zawód krawiecki dziś chyli się ku upadkowi z powodu drożyzny i dewaluacji pieniądza. Projekt rządowy zmiany ustawy o ochronie lokatorów, przy podwyżce czynszów grozi także krawcom ruiną, gdyż już obecnie kilku z nich z powodu zastoju w tem rękodziele zwija swoje warsztaty. Zebrani uchwalili wnieść do Rządu przedstawienie w formie rezolucji z podpisami członków, w której wyrażono postulat, by przy podwyżce proponowanej ustawą, jeżeli już nic nie zdoła jej przejścia unicestwić, zmienić stawki opłat o 75 prc. dla ubogiej ludności. Uchwalono wezwać Izbę ręk. do natychmiastowego zwołania wiecu wszystkich rękodzielników, by zaprotestować przeciw zmianie ustawy o ochronie lokatorów. Postanowiono również gremialnie przystąpić do zrzeszeń lokatorskich.

—oo—

SENZACYJNA PREMIERA w KINOTEATRZE APOLLO
MIŁOŚĆ PAZIA (Znasz — li ten kraj „Mignon")
Przepiękny dramat romantyczny w 6 akt. W głów. roli Sacha Gura. 4380

Szajka hazardzistów z ul. Słonecznej przed sądem.

Wyrok skazujący na Schapirę, Zehnguta i Mokrzyckiego.

Dziś w południe odbyła się w sądzie pow. Sekcja III. przed sędzią dr. Rutką rozprawa przeciwko schwytanym onegdaj przez Ekspozyturę śledczą na gorącym uczynku gry hazardowej przy ul. Słonecznej.

Po przeprowadzonej rozprawie skazał dr. Rutka Mojżesza Szapirę na 10 milj. grzywny, Efroima Zehnguta na 15 milj., Władysława Mokrzyckiego na 10 milj. i Moritza Beznessa na 10 milj. Ponadto zwrócono Zehnguta i Szapirę do Dyrekcji policji, celem wydania nakazu pracy. Szapirę bronił adw. dr. Roller, Mokrzyckego dr. Grüner, Zehnguta i Beznessa dr. Piątek.

Śmiertelny skok z drugiego piętra na bruk.

Urzędnik bankowy popełnia samobójstwo.

(—) Wczoraj lotem błyskawicy rozeszła się po Lwowie wiadomość o tragicznej śmierci urzędnika bankowego Marjana Argasińskiego, zam. przy ul. Jabłonowskich 6. Argasiński od kilku lat okazywał skłonności samobójcze i tak przed 3 laty usiłował pozbawić się życia. Wczoraj w nocy w stanie silnego zdenerwowania skoczył z II. piętra na bruk i doznał złamania obu nóg. Przewieziony do szpitala zmarł. Bezpośrednia przyczyna targnięcia się na życie jest nieznana.

—oo—

Straszna tragedja 16-letniej dziewczyny.

Pozbawiła się życia wystrzałem z rewolweru.

(—) Przy ul. Nabielaka 43 rozegrała się wczoraj wstrząsająca tragedja 16-letniej dziewczyny Zofji Felicji Borkowskiej, córki majstra stolarskiego i uczenicy państw. szkoły zawodowej, która popełniła samobójstwo przez zastrzelenie się z rewolweru. Skutkiem niemiłej przygody w szkole oświadczyła wczoraj matce, że jest chora i chce zostać w domu. Matka zgodziła się na to i poleciła jej leżeć w łóżku. Po wyjściu matki do miasta, „chora" wstała z łóżka i ubrała się. Około godziny 11 przybył tercjan szkolny z wezwaniem do matki, by zjawiła się u dyrektora szkoły. Ujrzawszy tercjana, Zofja wybiegła szybko do drugiego pokoju i wyjąwszy z szafy nabity rewolwer, celnym strzałem w skroń ciężko się zraniła. Na odgłos strzału przybiegli domownicy na pomoc, zawezwano Pogotowie ratunkowe oraz lekarza, który desperatkę zaopatrzył. W drodze do szpitala, desperatka zmarła, wobec czego odwieziono zwłoki z powrotem do domu.

W pozostawionych do rodziny listach, denatka podała, iż od dłuższego czasu nosiła się z zamiarem pozbawienia się życia, czując niechęć do świata. — Bezpośrednio na jej decyzję wpłynęły przykrości, których doznała w szkole dla błahego powodu.

Walka policji lwowskiej ze sprawcami drożyzny.

(—) Wczoraj Oddział walki z lichwą przy Ekspozyturze pol. śledczej Lwów miasto uczynił kilkadziesiąt doniesień na brak cennika u rozmaitych kupców oraz przekupni jak piekarzy i krupiarek posiadających stragany na Rynku i na pl. Teodora. Podczas rewizji przeprowadzonej u hurtownika cukrowego Saula Abermana w magazynie przy ul. Węglowej 4, zakwestjonowano wagon cukru z powodu braku faktur i listów przewozowych. Zakwestjonowano tam również książkę obrotową nie legalnie prowadzoną. Podobnie zakwestjonowano w firmie Adler i Gross mieszczącej się przy ul. Czackiego, pół wagona mąki, na którą nie posiadano również ani faktur ani listów przewozowych. 17 worków cukru zmagazynowanych w celach paskarskich zakwestjonowano w magazynie Jakóba Kellera mieszcz. się przy ul. Łukasińskiego. W sklepie Jakóba Lutwaka przy ul. Słonecznej 6 zakwestjonowano księgę obrotową wykazującą nieprawdopodobnie mały dzienny obrót. Znalezione w czasie rewizji w firmie Ungera mieszczącej się przy ul. Łukasińskiego , 24 dolarów, ze względu na zachodzące podejrzenie handlu obcą walutą zakwestjonowano. W firmie tej zastano kilkunastu znanych handlarzy obcą walutą, którzy od czasu czestych obław na „czarnej giełdzie", tu gromadzą się, by dalej uprawiać swój proceder. Ponadto sporządzono kilka doniesień na kupców i rzeźników za paskarskie podbijanie cen.

—oo—

O USTALENIE POLSKICH DŁUGÓW.

Warszawa (Pat). W dniu dzisiejszym udaje się do Paryża i do Londynu delegat ministerstwa skarbu p. Aleksander Woytkiewicz, starszy referent ministerstwa skarbu dla spraw długów zagranicznych celem ustalenia wysokości zobowiązań rządu polskiego wobec rządu Rzpltej francuskiej i Wielkiej Brytanji.

„ON, ONA i HAMLET“ humorem tryskająca komedja w 6 wielk. aktach
W gł. rolach słynni skandynaw. komicy Pat i Patachon
4400 MARYSIENKA I KOPERNIK

Waloryzacja opłat podatkowych i celnych.

Warszawa (Pat). W dniu 1. stycznia 1924 r. wejdzie w życie ustawa o zastosowaniu stałej jednostki do obliczenia danin i niektórych innych dochodów publicznych, oraz kredytów udzielanych przez instytucje państwowe i samorządowe. Ustawa dotyczy również opłat celnych, oraz kar i grzywien za przekroczenia celne. Waloryzacja opłat celnych polegać będzie na tem, że stawki taryfy celnej wyrażone w markach złotych, oraz wszelkie inne należytości celne w dotychczasowej ich wysokości zostaną wymierzone na podstawie franka złotego. Wymierzone w ten sposób należytości celne będą przy ich uiszczaniu przerachowywane na marki polskie podług wartości franka złotego.

Nieuniknione zerwanie przyjaznych stosunków między Anglją a Francją.

Naród angielski nie jest dla Francji przychylnie usposobiony.

Warszawa. (Telef.) (z) „Echo de Paris“ publikuje artykuł, w którym przepowiada, że

następstwem angielskich wyborów będzie nieuniknione zerwanie stosunków przyjaznych między Francją i Anglją.

Rozpatrując wszelkie możliwości nowych rządów w Anglji dochodzi „Echo de Paris“ do wniosku, że wszelka koalicja, jaka mogłaby się utworzyć w obecnych warunkach, nie może przynieść Francji nic dobrego. Przywódca angielskiej partji pracy Ramsay Macdonald udzielił przedstawicielowi „Matina“ wyjaśnień w związku z obecną sytuacją w Anglji i zaznaczył, że oddawna

naród angielski nie jest dla Francji przychylnie usposobiony.

Nawet najdrobniejsza nieostrożność może wpłynąć na zwrócenie się opinji angielskiej otwarcie przeciw Francji. Wobec tego Francja winna się starać doprowadzić jaknajszybciej do wspólnego porozumienia drogą rokowań, które dotyczyć muszą przedewszystkiem długów francuskich wobec Anglji. Statystyki bowiem wskazują, że

Francja rozwija się coraz świetniej i nie posiada bezrobotnych, podczas gdy Anglja posiada ich bardzo wiele.

W końcu zapytuje Macdonald — dlaczego Francja nie płaci długów Anglji?

—oo—

Zakulisowe związki prasy francuskiej z rządem rosyjskim.

Warszawa (tel) (z) Paryska „Humanite“ przystąpiła obecnie do rewelacji odsłaniających zakulisowe związki części prasy francuskiej z reprezentantami przedwojennego rządu rosyjskiego. Wyrażały się one poprostu w pieniężnych mniej lub więcej regularnych subsydjach, udzielanych części prasy przez Rosję. Rewelacje te pochodzą z tajnych archiwów rosyjskich, a dotyczą takich pism paryskich jak „Matin“, „Figaro“ i „Liberte“ i odnoszą się przeważnie do okresu 1904 i 1905. „Matin“ zaprzeczył tym rewelacjom twierdząc, że nigdy nie uległ przekupstwu. Wobec tego „Humanite“ zażądała zdania sprawy ze sum, o których mówi finansowy agent rosyjski przy poselstwie rosyjskiem Rafałowicz, który w liście z 30 sierpnia pisze wyraźnie, że prasa francuska pochłonęła mu 600.000 franków.

—oo—

BEZROBOCIE W ANGLJI.

Londyn (Pat). Bezrobocie stało się tu najważniejszem zagadnieniem socjalno-politycznem. Od właściwego rozwiązania tego problemu zależy los obecnego jak i następnych rządów. Według obliczeń prawdopodobnych ogólna liczba bezrobotnych wynosi około 2 miljony, ogólna zaś liczba osób dotkniętych bezrobociem, tj. pracowników i ich rodzin wynosi około 3 i pół miljona. Rząd opracował program robót, który ma na celu zajęcie bezrobotnych. Jednak plan działania rządu spotkał się z krytyką Labour Party w osobie Hendersona, który uważa program rządu za niewystarczający paljatyw i domaga się akcji na wielką skalę. Środki proponowane przez rząd mogłyby jego zdaniem zatrudnić 1/7 ogółu bezrobotnych. Ogólny indeks cen hurtownych w Anglji od sierpnia do końca października wzrósł 3⅘ proc., naturalnie zaostrzając kwestję bezrobocia.

SESJA RADY LIGI NARODÓW.

Paryż (Pat). Rada Ligi Narodów rozpoczęła dziś w sali ratuszowej nową sesję. Posiedzenia odbywać się będą publicznie.

Paryż (Pat). Rada Ligi Narodów, która odbyła dziś posiedzenie w ratuszu paryskim zdecydowała powołać do życia komisję z siedmiu złożoną z przedstawicieli Włoch, Wielkiej Brytanji, Francji, Węgier, Rumunji, Jugosławji i Czechosłowacji. Zadaniem tej komisji będzie zdanie szczegółowego sprawozdania o stanie finansów Węgier. Prace rzeczonej komisji stoją w związku z postanowieniem sanacji finansowej Węgier.

REWOLUCJA W MEKSYKU.

Paryż (Pat). Pisma wieczorne donoszą, że rewolucja w Meksyku rozszerza się. Powstańcy zbliżają się do stolicy.

—oo—

NADESŁANE.

OSTRZEŻENIE.

Nieprawdą jest, żeby Schlichterowa Zofia była moją żoną albo ze mną dzieci miała; prawdą jest, że nigdy z nią ślubu nie wziąłem ani dzieci nie miałem — z awanturnicą tą nigdy nie zetknąłem się ani nigdy o niej nie słyszałem. Dr. BUCHWALD
32933

Zawiadamiam P. T. moich Sz. Odbiorców, że otrzymałem zamówione zegary stojące z biciem „Westminstr-Whittington“ Harffengong i są wystawione w oknie wystawy ul. **Akademicka 20.** Zegary raz na 400 dni do nakręcania, budziki w wielkim wyborze, zegarki „OMEGA“, zegary kancelaryjne, kuchenne. kontrolne dla stróży nocnych, oraz warsztat reparacyjny, który wykonuje także naprawy antyków. Polecając się łask. pamięci
32948 **Marjan DAJEWSKI.**

LOSY Klasowe
druga klasa, ciągnienie we środę. Mamy jeszcze na sprzedaż kilkanaście całych losów (po 180 tys.), kilkanaście połówek (90 tys.)
Dom bankowy Schütz i Chajes we Lwowie
4381

CZAPKI wojskowe, urzędnicze, studenckie i cywilne — poleca
BRUHON SAPAK Lwów, Legionów 3. Z dostarczonem terjału wykonuje najsolidniej.
4396

PRZED EXPOSE MIN. GRABSKIEGO.

Warszawa. (Telef.) (z) Minister wyznań religijnych i oświaty p. Stanisław Grabski zapowiedział expose na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej.

INTERESY MIAST A USTAWA O PARCELACJI I OSADNICTWIE.

Warszawa. (Telef.) (z) Wczoraj zgłosiła się do prezesa min. Ministrów Witosa i wiceprem. Korfantego delegacja miasta Warszawy w sprawie uznania interesów miast w związku z ustawą o parcelacji i osadnictwie. P. Witos odpowiedział delegacji, że rzecz jest już przesądzona w ugrupowaniach większości i że nic nie da się już obrobić. Natomiast wiceprem. Korfanty oświadczył, że rzeczywiście miasta zostały w ustawie pokrzywdzone i że on będzie czynił co można, aby złe naprawić. Delegaci nie wiedzą wobec tego co mają sądzić o swoich zabiegach.

Chleb głodnym dzieciom!

(b) Za inicjatywą Organizacji kobiecych odbyło się onegdaj zebranie obywatelskie komitetu

Wielki sukces odniósł film, wyświetlany obecnie w kinoteatrze „LEW"

„Co może zła — a co dobra kobieta?"

współczesny dramat życiowy w 12 aktach. Akcja toczy się w bezbrzeżnych prerjach i w salonach arystokracji francuskiej. Jeszcze tylko krótki czas w kinie „LEW". 32954

„Chleb głodnym dzieciom", zawiązanego w Warszawie przez p. prezydentową Wojciechowską. Ze branie miało za cel stworzenie ekspozytury tego komitetu we Lwowie. Zagaiła zebranie ks. Lubomirska, następnie p. Drużbacka, delegatka z Warszawy, wygłosiła referat, wzywając do ratowania 60 tysięcy sierót w Polsce, którym grozi śmierć głodowa, nędza fizyczna i moralna. W dyskusji za brało głos parę osób, następnie uchwalono rezolucje, w myśl których powołano obszerny komitet, złożony z kilkudziesięciu osób, celem natychmiastowego rozpoczęcia pracy. Prócz tego powołano do życia prezydjum konorowe.

Promocja „honoris causa."

Dzisiaj o godzinie 12 tej w południe odbędzie się w Auli Uniwersytetu Lwowskiego nadanie uroczystego doktoratu honorowego z prawa Bolesławowi Orzechowiczowi, ziemianinowi z Kalnikowa w Przemyskiem, wielkiemu mecenasowi nauki polskiej, fundatorowi lwowsk. „Towarzystwa dla popierania nauki polskiej", pomnożycielowi Zbiorów miejskich, twórcy „Zbiorów Bol. Orzechowicza" we Lwowie itd. Obszerniejszy artykuł o zasłużonym mężu i jego dzisiejszej promocji podamy w jutrzejszym numerze naszego pisma,

Wiadomości giełdowe.

TRANSAKCJE NA GIEŁDZIE LWOWSKIEJ.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 10. grudnia.

Popyt na akcje w dalszym ciągu bardzo znaczny. — Podaż niedostateczna. Kursa silnie zwyżkowe.

Obroty bardzo liczne.

Na targu niekotowanych bardzo duże zainteresowanie.

Wszystkie papiery zyskały znacznie na kursie. — Gazolina, gazociągi podskoczyły o przeszło 100 proc.

Tendencja wybitnie zwyżkowa usposobienie niezwykle ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Ćmielów 1600, 1650, 1750, 1725; Karpalit 750, 800; Okos 5600, 5500, 5650, 5700; Parowozy 520, 550, 500, 540, 570, 550, 560; Pezet 215, 220; Pocisk 525; Siersza g. 10500; Hipoteczny 1100, 1125; Małopolski 1200, 1225; Pokred 80, 90, 80, 82, 98, 102 (65); Przemysłowy 500, 505, 510, 530, 505; Z. B. K. 260, 250, 270, 240, 235, 250, 280 270, 300, 310; Nafta 500, 475, 450, 475, 495, 500; P. T. B. 190, 200, 180; Rakszawa 6800; Siersza el. (250) — Tepége 4500; Tespy 5300, 5325, 5500, 5400, 5375, 5500, 5425; Browary 20500, 21000, 21200, 21250, 21000, 20500; Chodorów 6925, 5950, 5930, 5935, 6000; Cegielski 1100, 1000, 1150, 1120, 980, 970, 960; Gafota 290, 260, 300, 325.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH

Kursa w tysiącach.

Jaworzno drobne 36000, 37000, 36500, a 25— 33000, 33500, 34500; Gazy 43000, 43500, 44000, 42000, 41000, 40000, 39000; Chybie 9100, 9150, drobne 9500; Len 2500, 2400, 2300, 2200, 2150, 2100; Arma 1000; Akumulator 600; Biblioteka 500; Elektr. n. S. 275, 290, 300, 320, 310; Gazociągi 450, 500, 600, 650, 700, 725, 750, 775, 780, 800; Lokomotywy 1050, 1100, Nitra 450, 449, 425, 400, 380, 410; Przeworski 185000; Schön 110.000; Bank Ziemian 65, Azot 750, 800, 900, 950, 925; Brugger 1300, 1350, 1250; Gazolina 2300, 2500 2700, 3000, 3500, 3800, 4000, 4100, 4200; Foresta 700, 800, 830, 850; Lesienice 1300, 1450, 1475; Machlejd 850; Olkusz 650, 675, 700, 725, 750; Radziwiłł 1800, 1850; Szkło 1400 nf. 1300 Węglówki 44, 45, 43, 42, 41, 40 i pół. Columbia 38; Star 500, Hydropol 80, 90.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 11 grudnia 1923.

Obroty prywatne.

Dolary amerykańskie 4,050.000, jedynki 4,045.000. Dolary kanadyjskie 3.600.000 — edynki i dwójki 3,590.000.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Wtorek 11 grudnia o godz. 7 „W noc św. Mikołaja".

Środa 12 grudnia o godz. 7 „Tosca".

TEATR MAŁY.

Wtorek 11 grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca".

Środa 12 grudnia o godz. 7 „Sprawa Kaisera".

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 11 grudnia o godz. 7 „Księżniczka Olala".

Środa 12 grudnia o godz. 7 „Księżniczka Olala".

—oo—

Teatr Bagatela, Rejtana 3. Od 1 grudnia 1923 nowy program. Część I. „Kwit" farsa w 1-ym akcie. Część solowa: Cle'e duet taneczny. Marek Windheim. Mr Rald — Clifford tercet taneczny. Część III. „Incognito" farsa z 1. akcie. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

„W noc Św. Mikołaja". Prześliczna barwna bajka Szukiewicza, która stale dotąd wypełniała widownię teatru Wielkiego, idzie raz jeszcze dziś tj. we wtorek. I tym razem zapełni się teatr najmilszą „publicznością", która bawi się zawsze świetnie, głośno objawia swe zachwyty i małe rączki składa do ustawicznych oklasków.

„Tosca". W środę w teatrze Wielkim „Tosca" z pp. Nahlikówną i Cyganikiem w głównych rolach.

„Sprawa Kaisera". Głośna komedja, niegdyś ciesząca się dużem powodzeniem, dana będzie w środę w teatrze Małym na bardzo liczne żądania właścicieli bloczków abonamentowych.

Inauguracja niedzielnych przedstawień popularnych dla ludności podmiejskiej i okolicznych włościan. Z inicjatywy „Teatrów i Chórów włościańskich" odbywać się będą w teatrze Wielkim niedzielne przedstawienia popołudniowe dla ludności podmiejskiej i włościan okolicznych. Dyrekcja teatrów wspólnie ze wspomnianym Związkiem opracowała plan tych przedstawień i najchętniej dołoży wszelkich starań aby wypadły jaknajlepiej. Pierwsze takie przedstawienie odbędzie się w niedzielę 16 bm. o 3 popołudniu. Dani będą „Krakowiacy i Górale". Ceny naturalnie będą znacznie zniżone, tak dalece, że Dyrekcja pokrywać będzie jedynie tylko własne koszta. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła w kasie miastowej przy ulicy Tańskiej oraz w Związku teatrów i chórów włościańskich przy ul. Mickiewicza 26 w godzinach wieczornych. Następne przedstawienie w niedzielę 23 „Popychadło".

W braku więc teatru ludowego teatr miejski wspólnie ze Związkiem teatrów i chórów włościańskich przystępuje do stworzenia niedzielnych widowisk dla najszerszych warstw, chcąc w ten sposób działalnością swą kulturalną objąć włościaństwo nasze i sfery robotnicze, dla których teatr będzie źródłem tanich, pouczających i estetycznych rozrywek.

Wacław Kochański po dwuletnim pobycie w Ameryce i odbyciu tournee koncertowego uwieńczonego niezwykłem powodzeniem, wrócił do kraju powołany na profesora kursu koncertowego w konserwatorjum warszawskiem. Znakomity artysta wystąpi z jedynym koncertem we Lwowie w piątek 14 bm. Program wieczoru obejmuje obok rzadko grywanego koncertu Tor Aulina, szereg nowych transkrypcji Krainlera.

Zarząd Koła Studentek wyższych uczelni podaje do wiadomości koleżanek, iż podania o mieszkania w internacie, w bursie im. Boberskiej przyjmuje jeszcze do dnia 15 grudnia Koło studentek, Lwów, ul. Mikołaja l. 4 (gmach starego uniwersytetu).

(—) **Z życia ułanów jazłowieckich.** W czasie sobotniej uroczystości pułku ułanów jazł. na Jałowcu odbył się turniej i wyścigi konne. Oficerowie zawodowi pod kier. rotm. Plisowskiego wzięli udział w „karuzelu", również piękny był pop's władania piką oraz wołyżerka, w której podziw budziły popisy kapr. Salomona i plut. Lipniewskiego. Następne punkty programu:: „tandem", prow. przez rotm. Plisowskiego, Walczyńskiego i Strużyńskiego, dalej „jeu de barre" w 2 grupach dały zwycięstwo por. Grudzińskiemu i Strużyńskiemu, a w „Concours hippique" z przeszkodami odznaczyli się por. Walczyński, Strużyński, rotm. Plisowski, por. Skibiński, rotm. Wisłouch, ppor. Porzecki, ppor. Radmowski, ppor. Grudziński i Szalewicz.

Uniwersytet ludowy. 11 bm. wtorek: prof. J. Tokarski: „Przyrodzone podstawy przemysłu polskiego". Odczyt odbędzie się w XII. sali Politechniki ze względu na liczne okazy i demonstracje mikroskopowe.

Małopolskie Towarz. Lekarzy weterynar. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek d. 11 grudnia br. o godz. 6-tej w sali wykładowej nr. VI. Akademii medycyny weteryn. Lekarz weter. Zdzisław Finik: „O wściekliźnie".

Z Kasyna i Koła Ilt. art. Dnia 12 grudnia br. odbędzie się wykład prof. Uniwersytetu warszaw. Dra Władysława Witwickiego pt.: II. międzynarodowy kongres metapsychiczny w Warszawie (teorje i wyniki doświadczeń ścisłej wiedzy o zjawiskach medjumicznych. Wykład poprzedzi zagajenie dra Władysława Hojnackiego. Początek punktualnie o godz. 7 wieczorem. Bilety do nabycia w sekretarjacie.

Echa tragicznego wypadku. Od rodziny śp. Waniczkowej otrzymaliśmy informacje, że bezpośrednią przyczyną jej śmierci była wada serca. Poparzenie, któremu uległa skutkiem nieszczęśliwego wypadku, jedynie przyspieszyło katastrofę

Z muzyki. Dziś we wtorek koncert kompozytorski Karola Szymanowskiego. Bilety wysprzedane, kasy wieczornej nie będzie.

Dziwna „waloryzacja“ asekuracji“. Od osób interesowanych otrzymaliśmy następujące pismo: Towarz. asekuracyjne „Port“ wysyła obecnie swoim klijentom cyrkularz z zawiadomieniem, że wobec faktu, iż P. K. K. P. nie przyjmuje więcej wkładki na rachunek złotego polskiego — Towrzystwo to zniewolone jest wszelkie zobowiązania polic w złotych polskich przewalutować na marki polskie i to pod kursie 232.000 marek za 1 zł. pol. Data tego cyrkularza opiewa jeszcze na dzień 15. listopada br. Do tego faktu dodaje autor tego pisma komentarz, że tak w „Porcie“, jak i w innych przedsiębiorstwach asekuracyjnych podwyższano ciągle w miarę dewaluacji marki opłatę premiową. Później zaś nastał czas, kiedy wobec silnej aparycji asekuracje zaczęły przyjmować asekurację w złotych polskich żądając wpłaty na premię również w złotych polskich. Teraz można sobie wyobrazić — jak na takiej manipulacji wychodzą klienci, a równocześnie: jakie zyski osiągnęły Towarzystwa asekuracyjne na „dewaluacji“.

(rs) **Niewinnie posądzona.** Ze służby od p. Janiny Zakrzewskiej (Badenich 12) odeszła Franciszka Czaikowska, a b. chlebodawczyni jej oskarżyła ją o kradzież bielizny wart. 100 miljonów Policja przeprowadziła w jej domu rewizję, niczego jednak nie znaleziono i okazało się, że Cz. jest niewinną. Notatkę, jaka pojawiła się w prasie (u nas w nrze z 8 bm.) o rzekomej kradzieży przez Cz. prostujemy powyższem wyjaśnieniem.

(rs) **Wojowniczy posterunkowy.** Posterunkowy, będący na urlopie, Franciszek Kafliński, zam. we Lwowie, Piastów 11, napadł onegdaj na dom kobiety bezbronnej sąsiadki J. K. i pobił ją w dotkliwy sposób, czego świadkami byli mieszkańcy kamienicy. Pobita leży chora, a tymczasem żona policjanta utrzymuje, że nic mu się nie stanie, bo ma wielką protekcję w kom. policji. Przyczyną zajścia są niesnaski na tle nędzy mieszkaniowej.

(—) **Zatęsknił za żoną** mąż Franciszki Niedzielskiej (Szeptyckich 20), z którym ona od kilku lat nie żyje, i skradł jej garderobę wart. 300 miljonów.

(—) **Aresztowano włamywacza** Adama Kagusa za obłupienie z różnych rzeczy 50 mil. wartości Moszka Mandla i Henryka Frenkla.

(—) **Złodziejem kawiarnianym** jest Izak Pikholz. Za sprytne ściągnięcie w kawiarni Roma futra, należącego do medyka Bron. Mohra, powędrował za kraty.

(—) **Za kradzież srebra stołowego** wart. 2 miljardów na szkodę Karola Polucha, (Akademicka 4) powędrował do kozy Franciszek Soja.

(—) **Zachowując ścisłe incognito,** skradł jakiś bandyta na szkodę słuchacza II. r. farmacji Stan. Kordzika w Inst. chem. przy ul. Długosza 6, świtkę, rękawiczki i czapkę wart. 350 miljonów.

(—) **Kokainą struł się 21-letni** Zygmunt Jackiewicz. Znaleziono go leżącego bez przytomności na pl. Misjonarskim i odwieziono go do szpitala.

(—) **Zaczadzeniu uległ** słuchacz politechniki Julian Benen (Żulińskiego 10). Odwieziono go do szpitala.

(rs.) **Prośba kondukora.** Pana który kupił wczoraj na linji tramw. od przystanku św. Antoniego do rogatki Łyczakowskiej 3 bilety i któremu konduktor nr. 172 wydał resztę z miljona, nie otrzymując banknotu miljonowego, uprasza wymieniony konduktor nr. 172 o zwrot 1 miljona mk. gdyż stratę tę pokryć musi w przeciwnym razie ze swych szczupłych dochodów.

„Miłość pazia“ (Mignon). Któż nie zna romantycznego wiersza Goethego w świetnem tłómaczeniu Adama Mickiewicza:

Znasz-li ten kraj
Gdzie cytryna dojrzewa
Pomarańcz blask
Majowe stroi drzewa...

Wiersz ten zmienia się w piosnkę w ustach małej, urczej Mignon, która wędruje z bandą cygańską po kraju, wylewając swój żal i swoje bóle. Los nieszczęśliwej Mignon wzbudza szlachetny odzew w sercu bogatego szlachcica, który ratuje ją z nieszczęścia. Film prześlicznie wyreżyserowany, pełen malowniczych obrazów, zdejmowany przeważnie na tle cudownych widoków przyrody, wywiera głębokie i niezatarte wrażenie. Mignon gra znakomita artystka Sacha Gura. Film wyświetlany jest w kinoteatrze „Apollo“.

—oo—

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Piątek 14 grudnia: Wacław Kochański, skrzypek. 4394

—oo—

Podziękowanie. P. Matusowowi, właścicielowi kawiarni „Renesans“ dziękujemy tą drogą serdecznie za chętne udzielenie lokalu na herbatkę dla naszej kuchni.

Zarząd kuchni akadem. w P. D. A. fund. Hermanów. 32929

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka“ 23905

SPRAWY GOSPODARCZE

Produkcja papieru. Miesięczna produkcja papieru w Polsce wynosi z górą 400 wagonów, zaś produkcja cellulozy przekracza ilość 320 wagonów Zagranicę wywożona jest całkowita produkcja celulozy sulfatowej, gdyż gatunek tej celulozy nie znajduje zainteresowania ani kalkulacji dla polskich papierników. Przemysł papierniczy polski zatrudnia 5.000 robotników.

Produkcja zapałek. W obecnej chwili istnieje w Polsce 20 fabryk zapałek. Najwięcej bo 13 na terenach b. zaboru rosyjskiego, 4 w Wielkopolsce, 2 w Małopolsce i 1 na Śląsku Cieszyńskim. Na ogólną ilość fabryk czynnych jest 17, 3 znajdują się w budowie. Przemysł zapałek zatrudnia u nas 5.000 robotników. Do dnia 1 września br. według danych statystycznych z 9 tylko fabryk zebranych produkcja od 1-go stycznie wynosiła 130 miljonów pudełek.

Kolejnictwo. Ministerjum kolei żelaznych komunikuje następujące dane za kwartał II. 1923 r., dotyczące ruchu sieci normalnotorowych kolei państwowych.

Przeciętna długość eksploatowanych linij kolejowych wynosiła 16.764 klm. po potrąceniu zaś odcinków zamkniętych dla ruchu — 16.591 klm. Przebieg pociągów ruchu osobowego wynosił 12,845.004 pociąg. klm., ruchu towar. 9,352.645 poc. klm.

Przebieg wagonów taboru osobowego wynosił 353,696.349 osio—klm. wagonów taboru towarowego ładownych 501,373.548 osio—klm., próżnych 274,202.638 osio—klm. Przebieg ciężaru brutto pociągów ruchu osobowego wynosił 2;673,708.000 tonno-klm. (bez dyrekcji katowickiej), pociągów ruchu towarowego 5;962.532.000 tonno-klm. (bez dyrekcji katowickiej). Załadowano na stacjach kolei polskich 1,075.243 wagonów. Przyjęto od kolei zagranicznych 249.219 wagonów ładownych.

Dane powyższe obejmują 9 dyrekcyj kolejowych, a mianowicie: warszawską, radomską, wileńską, poznańską, gdańską, krakowską, lwowską, stanisławowską i katowicką.

Rak ziemniaczany. Konsulat polski w Ostrawie donosi, że w ostatnich dniach pojawiła się w powiatach Hulczyn, Mor. Ostrawa, Frysztat, Frydek, Opawa i Bilowiec choroba raka ziemniaczanego (chrisophrictis indobictica). Celem zapobieżenia rozszerzania się epidemji, wydany został zakaz wywozu ziemniaków z powyższych powiatów. Chorobę raka stwierdzono w ziemniakach w 19 gminach powiatu Hulczyc, w 5 gminach pow. Mor. Ostrawa, w 8 gminach pow. Bilowiec, w 4 gminach pow. Frydek, 3 gminach pow. Opawa i 2 gminach pow. Frysztat.

W związku z powyższem konsulat uprasza o wydanie odpowiednich zarządzeń.

Kronika sportowa.

Walne zgromadzenie Sekcji narciarskiej I. L. K. S. Czarni odbędzie się we wtorek dnia 11 grudnia br. w lokalu klubu o godz. 6 wiecz., w razie braku kompletu o godzinie 7-mej.

Mistrzostwa wiedeńskie.

Wacker—Rapid 4:2 (0:2); Amatorzy—Admira 4:2 (3:1); Herta—Ostmark 1:1 (0:1), Hakoah— W. A. F. 3:1 (0:0). Wszystkie trzy bramki dla Hakoahu uzyskuje Nemes. Na czele tabeli stoją obecnie: Amatorzy, Rapid, Simmering, Hakoah.

D. F. C. (Praga)—Vienna 2:0 (0:0). Ponowne zwycięstwo footbalu praskiego na wiedeńskim.

Czechosłowacja.

Makkabi (Berno) — Slavia (Praga) 3:3 (1:1). Sparta—SK. Liben 15:0. Rekordowe zwycięstwo Sparty w rozgrywkach o mistrzostwo. SK. Liben spada do klasy B. SK. Zidenice—Makkabi (Prossnitz 8:1 (4:1).

Budapeszt.

M. T. K.—Zugio 0:0. U. T. E.—Vasas 1:0.

KRONIKA PRZEMYSKA.

Przemyśl, 4 grudnia 1923.

Epidemia szkarlatyny.

W ostatnim tygodniu rozszerzyła się w naszem mieście epidemja szkarlatyny. Władze wydały zakaz dla wszystkich widowisk publicznych.

Podatek wodociągowy.

Lokatorzy w Przemyślu, w szczególności sfery niezamożne, mają obecnie do wyrównania podatek wodociągowy za IV kwartał br. wedle miernika złotego. Tak bowiem brzmi zeszłoroczna uchwała Rady miejskiej m. Przemyśla. Jak się dowiadujemy, zniósł Wydział samorządowy we Lwowie uchwałę przemyskiej Rady miejskiej, dotyczącą miernika złotego. Uchwała Wydziału samorządowego spoczywa spokojnie w biurku Rady powiatowej a mieszkańcy płacą tymczasem podatek wodociągowy wedle miernika złotego.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

BIAŁOSKÓRNICTWO

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić PT. Odbiorców, iż pracownię moją przy ul. Kordeckiego 11 a **(wyprawa skórek lisich, zajęczych, króliczych, tchórzych, kunich** itp.) przeniosłem z dniem dzisiejszym na

Zniesienie-Kolonia l. 494

FIRMĄ: **BARTOS I NESTEL**

Zawiadamiając o zmianie adresu, polecam się nadal łaskawym względom P. T. Odbiorców

4402 **LUDWIK BARTOS,** białoskórnik.

Żarówki

oszczędnościowe **„Osram“, „Philips“** w każdej ilości po cenach fabryczn. poleca firma **BERNARD PAIZER Lwów - Kopernika 17** TELEFON Nr. 1368. — Przy większych zamówieniach rabat. 32970

Czytajcie WIEK NOWY

POKÓJ (SALON) WIELKI, FRONTOWY, z przedpokojem (osobny wchód) przy pryncypalnej ulicy, nadający się na biuro przemysłowo-handlowe, jest do odstąpienia za udział w tymże przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pisemne pod „UDZIAŁ“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Krzysztofowicz, Lwów Sokoła 4. 4401

NA GWIAZDKĘ!

Nuty „Sang und Klang“, Excelsiar itp., jakoteż piękne niemieckie książki powieści okazyjnie do sprzedania. **Neudeck, ul. Grodecka l. 115.** 32915

Zamówienia na SUPERFOSFATY MINERALNE I KOŚTNE, SOLE POTASOWE KAŁUSKIE oraz SALETRĘ CHIL.

na bardzo dogodnych warunkach spłaty przyjmuje już

BANK ROLNICZY S. A.

WE LWOWIE, oraz jego filja W JAROSŁAWIU.

Wyłączna reprezentacja i sprzedaż na Małopolskę i Wołyń największej w b. Kongresówce fabryki superfosfatów Kieleckiego Tow. Akc. sztucznych nawozów i innych przetworów chemicznych **w Kielcach.** 4379

POWIATOWA KASY CHORYCH w GRÓDKU JAGIELLOŃSKIM rozpisuje niniejszem

KONKURS

na posadę lekarza Kasy dla okręgu sądowego rudeckiego z siedzibą w Komarnie.

Do posady tej przywiązane są pobory VIII. stopnia płac urzędników państwowych bez żadnych dodatków nadzwyczajnych (świąteczne, remuneracye i t. p)

W razie wyjazdu do chorych, djety dzienne wedle tego stopnia płac.

Podania o nadanie tej posady należycie udokumentowane, należy wnieść do Powiatowej Kasy chorych w Gródku Jagl. najpóźniej do dnia 20. grudnia 1923. 32931

Gródek Jagielloński, dnia 10. grudnia 1923.

Dyrektor: Tadeusz Strigl. Przewodniczący: Tomasz Krzyworączka.

Dr. Anna Kogutowa

ordynuje w chorobach skórnych i wener. od godz. 3—4 popoł., mieszka obecnie ul. Friedrichów 8, parter. 32952

KAPELUSZE DAMSKIE

ostatnej kreacji poleca Magazyn Mód „EMILIA“, Sienkiewicza 2. 32951

OGŁOSZENIE.

Powołując się na ogłoszenie z dnia 18/XI br. podaje się do wiadomości, — że dalszy publiczny przetarg niepodjętych przesyłek zagranicznych, zalegających w kolejowym magazynie cłowym na głównym dworcu we Lwowie ponad 14 dni od daty nadejścia tychże — odbędzie się w dniach 11, 12, 13, 17, 18 i 19 grudnia br. w godzinach służbowych w wymienionym magazynie.

Wzywa się zatem odbiorców względnie nadawców towarów, — aby przed terminem licytacji przesyłki odebrali, gdyż zarząd kolejowy późniejszych reklamacji nie uwzględni. 4398

Urząd ruchu — Lwów.

JADALNIE, SYPIALNIE, SALONY, MEBLE KLUBOWE

skromne i wykwintne poleca najtaniej

Leon Matwijowski

ul. Chorążczyzny 27—29. 32953

RURY MOSIĘŻNE I ŻELAZNE NOWE I UŻYWANE DRUT NIEPALONY Nr. 23, 25, 28 i 31

Kupuje FABRYKA ŁÓŻEK „FABROL“ LWÓW Jagiellońska 24. 4378

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223

WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6

Kupuje stare precioza.

Do samochodów ciężar. i osob.

wszelkie części, jak: bloki, kartery, skrzynki biegu, dyferen., sprzęgła, wały korbowe, korbowody, tłoki, tryby, pierścienie, koła, łożyska kulowe i naciskowe — w największym wyborze poleca ze składów

„SKA“, Lwów, Kordeckiego 1. 3922

POSZUKUJĘ ZDOLNEGO zastępcę

na Lwów do działu kosmetycznego, reflektuję tylko na pierwszorzędne siły. — Zgłoszenia **Franciszek Bodwiński, Gródek Jagielloński.** 32957

Troskliwe Matki!

Jedyną skuteczną przysypką dla dzieci jest **Puder Bébé Szofmana** polecany przez specjalistów, zapobiegający opszałości, czerwoności ciała i różnym wysypkom skórnym. Również polecane jest przetłuszczone **Mydło Bebe Szofmana** niezbędne do kąpieli i mycia główki niemowląt. 4390

Cynkografia „ATLAS“

Akc. Skł. Kartograficznej i Wydawniczej

we Lwowie, ul. Łyczakowskiej 5

WYKONUJE KLISZE DRUKARSKIE KRESKOWE i SIATKOWE, JEDNO i WIELOBARWNE. 32877

WOLNE POSADY.

SAMODZIELNA kucharka z dobremi świadectwami znajdzie posadę. Zgłoszenia Piekarska 14 u dozorcy od 3 do 5-tej; 32927.

ŻARÓWKI OSRAM

kupuje i używa cały świat

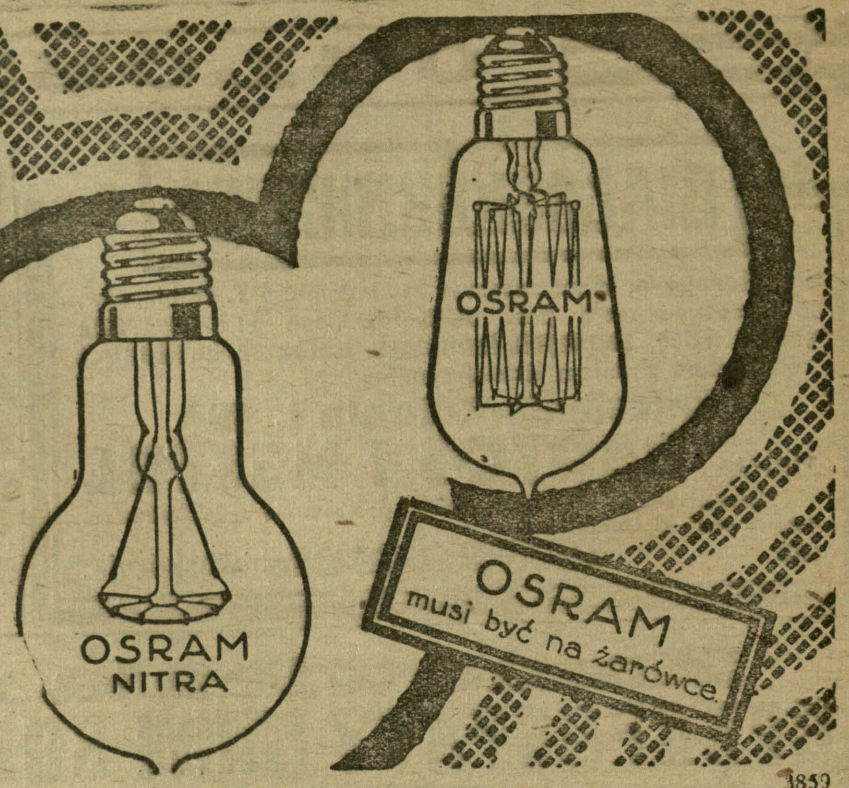

3859



NIE TYLKO OGOLNE UZNANIE, ALE I NAJWYŻSZE ODZNACZENIE **MEDAL ZŁOTY PAŃSTWOWY** OTRZYMANY NA TEGOROCZNEJ WYSTAWIE W WŁOCŁAWKU DOWODZĄ, ŻE CYKORJA **GLEBA Z PODKOWĄ** JEST NAJLEPSZĄ DOMIESZKĄ DO KAWY.

4250

Czas odnowić przedpłatę!

BARDZO ZDOLNĄ, BIEGŁĄ KASJERKĘ

przyjmie firma „Zakopane" Lwów, ul. Akademicka 26. Zgłoszenia tylko osobiste z pisemną ofertą i podaniem warunków. 4382

KUCHARKA zdolna z dobremi świadectwami zostanie zaraz przyjęta. Zgłoszenia Handel kolonjalny Włodzimierza Rubla; Szajnochy 2. 32969.

MODELARZ, gipsarz, kawaler, potrzebny zaraz, podać warunki, mieszkanie i opał zapewnione. Zakłady ceramiczne Chodorów. 4277

HAFCIARKI zdolne potrzebne zaraz do zakładu haftów Akademicka 22 lub Koralnicka 1. I. p. 32825

SZEWSKIEGO czeladnika zdolnego i dobrego przykrawacza przyjmę zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Maksymilian Caryk; Żółkiew ul. Bazyljańska. 32664

BROWAR parowy Kamjonka strumiłowa poszukuje zdolnego piwowara najchętniej kawalera. 32622

MODELARZ „ Gipsiarz " Kawaler, potrzebny zaraz, podać warunki, mieszkanie, opał zapewnione. Zakłady CERAMICZNE „ Chodorów " 4277

POMOCNIKA fryzjerskiego poszukuje firma Lustig ulica Fredry 4A. 32975

PANIENKI do wyrobów gwiazdkowych, także uczennice na godz. wieczorne potrzebne. Chmielowskiego 11A. 32973.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY DRA KATZNERA LEGJONÓW 85 POSZUKUJE PRAKTYKANTA. 32961.

PRZYJMĘ natychmiast samodzielną pannę do szycia sukień Konfekcja damską Piekarska 5. 32949.

ZWINNA służącą do wszystkiego która umie gotować zostanie przyjęta zaraz pod dobremi warunkami. Pracownja sukień damskich Janowska l. 24. 32942.

CHŁOPCÓW do praktyki ślusarskiej przyjmie ślusarnja — Halicka 9. 32947

STENOTYPISTKA polsko - niemiecka zostanie natychmiast przyjęta. HARVEST plac Kapitulny 7. 32930

MODELKI i modela potrzebuje profesor Nalborczyk. Zgłoszenia Snopkowska 47 parter na lewo, drzwi 19. 32914

PRACOWNIA Semakjewicz poszukuje dziewczynki do nauki. Pańska 21. 32913,

DZIEWCZYNĘ do kuchni i chłopca do obsługi gości przyjmę zaraz. Sykstuska 21. 32912

PRAKTYKANTA sklepowego z lepszego domu przyjmie Piotrowski; Pańska 11. 32910.

ZDOLNY buchalter, bilansista z pięknem pismem, stenografją i pismem na maszynie; jakoteż panny do prowadzenia sklepów naftowych zostaną natychmiast przyjęci. Własnoręczne oferty z odpisem świadectw, referencjami i podaniem żądanej płacy przedkładać osobiście od godz. 6—7 wieczorem w hurtownym składzie nafty i benzyny Kohjsman i Kalicjński, Lwów, Rutowskiego 22. 32908.

FRYZJERSKI pomocnik zostanie przyjęty zaraz. — Stawjarz pl. Bernardyński 1. 32903

ZDOLNYCH panien poszukuje Magazyn Mannera — Sykstuska 2. 32982.

PANIENKĘ do poprawek poszukuje Magazyn Mannera — Sykstuska 2. 32979.

PANNY do robót ręcznych do pracowni czapek poszukuje Schweitzer; Pełczyńska 8. 32983.

ROZMAITE

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Leona Sapiehy 61; parter. 32407

GLINIAŃSKA 9; I. piętro, drzwi prawe. — Przyjmuje się wszelką robotę w zakres krawiectwa damskiego wchodzące. Wykonanie według najświeższych żurnali, starannie na czas i tanio. — Inteligentną panienkę przyjmę do nauki. 32627

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECJĄ; JÓZEFATA 3 — BOCZNA GRÓDECKA. PARTER B. D. 32416

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 32455

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 32090

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

PRAKTYCZNA akuszerka (praktyki 19 lat) Gródecka 16 parter T. W. poleca się paniom i udziela porad. 32946

PAN — znajomy z jadłodajni — który od miesiąca został na mnie obrażony — proszę, by był łaskaw podać mi sposobność do usprawiedliwienia się. Pod USPOKOJENIE do Wieku Nowego. 32932.

AKUSZERKA przyjmuje pań, udziela porad pod dyskrecją — Lwowskich dzieci (Polna 7). 32898

PROWIANTY (mleko) dam za wypożyczenie pianina na 6 miesięcy. Adres podać w Uniwersum posaż Mikołascha. 32905.

POŃCZOCHY do robienia i podrabiania przyjmuję; Łyczakowska 19, parter — Polak. 32916.

PELCZARSKA położna przyjmuje panja i zmaówienia. Stanisławów ul. Sobieskiego l. 60. 4391

WYDZIERŻAWIĘ majątek na Wołyniu 800 morgów z bydnkami po 20 Kg. zboża od morga. Zgłoszenia Reklama Prasowa; Lwów, Chorążczyzna pod WOŁYŃ. 32976.

POSZUKUJĘ dzierżawy młyna; może być z tartakiem motorowym lub wodnym na dobrych warunkach. Łaskawe zgłoszenia Zygmunt Ungeheuer Pysznica Studzienic Nisko. 4393

MIESZKANIA I SKLEPY

POKÓJ na biuro lub magazyn zabezpieczony, centrum do wynajęcia; Marczyński. Wałowa 2. 32974.

DWA eleganckie pokoje z utrzymaniem dla 2 względnie 3 zamożnych panów zaraz do wynajęcia; Ochronek 10; 1. p. weranda. 32893

DAM 10 dolarów i więcej miesięcznie za 2 pokoje z używaniem kuchni dla 3 osób; Zgłoszenia do Adm. Wieku pod OBCOKRAJOWCE. 32869

POSZUKIWANE jeden lub dwa pokoje na biuro centrum miasta. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia sklep Friedmana plac Bernardyński 12. 32277

PRZY ul. Gródeckiej 76 (Błonie 2) są różne ubikacje front, na sklepy lub przedsiębiorstwa zaraz do najęcia — Wiadomość rest. Wilhelm Hermann. 32967

URZĄDZONE biuro 2 pokoje z telefonem na pryncypalnej ulicy do odstąpienia. Zgłoszenia pod POSPIECH do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 32963

ZAMIENIĘ 2 pokoje duże frontowe w śródmieściu we Lwowie na dwa pokoje z kuchnią duże w śródmieściu w Drohobyczu. Zgłoszenia pod DROHOBYCZ do Administr. 32966.

DAM lekcję za pokój np. kilka godzin dziennie do nauki lub obiady. MATEMATYK do Administracji. 32945.

SKROMNEGO pokoju z osobnem wejściem lub stancji — może być nieumeblowane. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod ZARAZ. 32944

INTELIGENTNA poważna osoba samotna przyjmie na mieszkanie panienki z prowincji uczęszczające do szkół najchętniej za prowianty. Wiadomość ul. Pijarów 17; I. p.; na prawo. 32920.

DWIE studentki poszukują pokoju umeblowanego; osobne wejście. Cena obojętna. Zgłoszenia do Administr. SPOKOJNE 2. 32921

POSAD POSZUKUJĄ

STUDENT Politechniki poszukuje zajęcia w biurze ewentualnie lekcyj z gimnazjum. Adres: ul. Supińskiego 27, u p. Korczyńskich. 9273

SZEWC (z braku mieszkań we Lwowie; mieszkający na wsi) poszukuje „na dom" roboty w zakres szewstwa wchodzące. Za towar złoży kaucję. Ewentualnie przystąpię do pracowni albo handlu obuwia; skór lub t. p.; z kapitałem 250 miljonów Mkp. i współpracą. Łaskawe zgłoszenia „SZEWCOWI" do Adm. Wieku. 32858

INTELIGENTNA starsza panna z praktyką biurową 2 l. i 7 m. poszukuje posady biurowej lub do kasy. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Pracowita". 32816

PANNA pisząca biegle na maszynie i obznajomiona z manipulacją biurową poszukuje posady na prowincji z wikt. i utrzymaniem. Zgłoszenia pod „Inteligentna" do Wieku. 32810

OGRODNIK zdolny, energiczny, wszechstronnie wykształcony w kraju i zagranicą z małą rodziną poszukuje posady od stycznia 1924, również może prowadzić gospodarkę mniejszego folw. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Wszechstronne". 32798

INTEL. panna; dysząca na maszynie; włada językiem niemieckiem; polskiem i ruskiem — poszukuje jakąkolwiek posadę. Łaskawe zgłoszenia pod TOSKA do Adm. Wieku Nowego. 32467

TKACZ z kilkuletnią praktyką; biegły w tkactwie mechanicznym; ręcznym i kilimkarskim; z ukończoną szkołą w Krośnie szuka posadę. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod „Praktyka". 9275

POSZUKUJĘ jakiegokolwiek zajęcia; znam się na buchalterji; art. malarstwie, rysownictwie (wzory kilimowe); sztuka stosowana; ładne pismo. Listownie SKROMNY Wiek Nowy. 32965.

MAM 2 egzamina państw.; język niem. w słowie i piśmie — poszukuję jakiejkolwiek posady. Adm. Wieku „M. K." 329

SŁUŻĄCY z pierwszej lwowskiej firmy z dobrym świadectwem godny zaufania poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Wieku dla Stanisława Ł. 32934

40 PROC. pensja jednego miesiąca dam za wyszukanie dobrej stałej pracy. Administracja PRACA 32919.

POSZUKUJĘ szycia w prywatnych domach. Wiadomość Lewicka 17; II. piętro przed południem. 32907

DYREKCJA dóbr poleca zarządcę ekonomicznego; żonatego lat 28 ze szkołą rolniczą i praktyką energicznego. Łaskawe zgłoszenia Dyrekcja dóbr Żmigród. 32904

POSZUKUJE zajęcia elektromechanik, akomulatormonter; nawijacz motorów; instalator wszystkich szaltunków; maszynista parowych maszyn. Listy do Wieku pod MASZYNISTA. 32901

RUTYNOWANA maszynistka z praktyką biurową, władająca językiem niemieckim poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia do Wieku „J. J." 9276

GAJOWY żonaty służący w dobrach ks. Sapiechów w Oleszycach poszukuje posady zaraz. Świadectwa posiadam. Zgłoszenia pisemne do Wieku GAJOWY. 4389.

MŁODA panna inteligentna znająca się na gospodarstwie domowem szuka odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pod ZAJĘCIE do Wieku. 32985

PRZYJMIE jakąkolwiek posadę były kierownik fabryki. — Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Adm. Wieku. 32540

OGRODNIK — kawaler lat 27, z wszechstronnem wykształceniem zagranicą poszukuje posady zaraz lub od 1 stycznia. Zgłoszenia pod OGRODNIK do Administracji Wieku Nowego. 4388.

NAUKA

Wpisy na nowy Kurs rachunkowości państwowej do rządow. egz. w Województwie (dla zamiejsc. system Koresp.) rozpocz. się dn. 12. b. m. przyjmują do 10-go b. m. od g. 10—12 i 5—6 **Konc. Prakt. Kursa Księgowości Z. Olszewskiego, Kurkowa 38.** 4353

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 32255

AKADEMIK przygotuje do egzaminu nawet najbardziej zaniedbanych lub przyjmie lekcje w zakresie gim. klasycznego. Zgłoszenia pod GWARANCJA Wiek. 32881

DYPLOMOWANA nauczycielka udzieli lekcji gry fortepianu oraz przygotowuje do wstępnych egzaminów do konserwatorjum. Herzel; Jagiellońska 15; III. piętro — na lewo. 32873

DO NADZWYCZAJNEGO EGZAMINU z sześciu klas gimnazjalnych (dla urzędników i wojskowych). KURS PRZYGOTOWAWCZY rozpocznie się z początkiem stycznia w szkole „ECOLE REFORME" PAŃSKA 14. Informacje i wpisy do 15 grudnia. Tamże kursa do matury gimnazjalnej. 31463

Kurs pisania na maszynach rozpoczynają Konc. Kursu Z. Olszewskiego Kurkowa L. 38, wpisy do 12. b. m. — Sześć syst. maszyn metoda 10 palc. — Przyjmuje się **przepisywanie manuskryptów, powielanie.** Godz. dla stron od 10—12. i 5—7-mej. 4352

FORTEPIAN do ćwiczeń w godzinach przedpołudniowych Krasickich 15; I. p. również udzielam lekcji gry na fortepianie. 32956.

ZA ANGIELSKIE udzielę lekcje gry na fortepianie; Krasickich 15; I. p. między 2—4. 32955.

UDZIELAM lekcji języka niemieckiego w zakresie wszystkich szkół i dla dorosłych. Warunki: 1 złp. za godzinę — Zgłoszenia pisemne: Kucharek, Tarnowskiego 14. 32940

STUDENT Politechniki — Rosjanin udzieli lekcji języka rosyjskiego. Zgłoszenia listownie na Bajkach 18; I. piętro M. M. 32939

ROZPOCZYNAM nowy kurs kroju i szycia dnia 2 stycznia 1924. „Jolanda" Staszica 8 (boczna Chorążczyzny). 32977

GRY na fortepianie udziela uczennica prof. Kurza. Tamże fortepian do ćwiczeń. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod WYKSZTAŁCENIE. 32986

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZŁOTY sygnet znaleziony dnia 2 bm jest do odebrania we wtorek lub środę między 1—3 Grunwaldzka 7; II. p: drzwi 3. 32962.

Dnia 4 rano zginął pies — samica; maści białej — rasy pincz — szpic wabi się „Wiera". Zgłosić za wynagrodzeniem Lwów, Wojciecha 3. 32935

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową Magera Markusa ur: 1879 r. wystawioną dnia 16 maja 1923 przez P. K. U. w Brzeżanach, która mi w niewytłumaczony sposób zginęła w ubiegłym miesiącu. 4392.

MAŁŻEŃSTWA

KAWALER inteligentny pośluby pannę lub wdówkę, która dopomoże uzyskać jakąkolwiek posadę (niższe gimnazjum egzamin akademji handlowej). Do Wieku pod ŁAGODNY 25 32964.

PODOBNO przystojny inteligentny mężczyzna lat 28 pozna niezależną kobietę Cel towarzyski; wyznanie obojętne. — Łaskawe zgłoszenia pod EKSTAZA DUCHA do Administracji. 32924

ZAMOŻNA starsza panna pozna starszego pana w celu matrymonialnym: najchętniej posiadającego mieszkanie. — Zgłoszenia POGOŃ Wiek Nowy. 32937.

MAM koncesję na kiosk inwalidzki; ożenię się z osobą; która dopomoże finansowo do otwarcia tegoż. Zgłoszenia do Administracji pod IKS. 32934.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM SYPIALNIĘ; KANAPĘ PLUSZOWĄ; SALONIK; BIELIŹNIARKĘ; LUSTRO; BIBLIOTECZKĘ; KREDENS — STOŁY; ŁÓŻKA; ZEGAR; ROZMAITE MEBLE; ULICA ROMANOWICZA 10 — LAMUS. 32680

ELEGANCKIE futerko dla 10—12 letniej dziewczynki do sprzedania w „Uniwersum", pasaż Mikolascha. 32972

SPRZEDAM: czapeczkę do saneczek; szaragi drewniane; bieliznę damską; bańkę na spirytus; kapelusz damski aksamitny; watę na kołdrę. Supińskiego 2; II. piętro od 3-ciej do 5-tej. 32936.

WERTHEIMOWSKĄ KASĘ nieużywaną sprzedam zaraz. Lenartowicza 21; parter. 32918.

ŁÓŻKO wiedeńskie blaszane; wkład materacowy; cynkowa wanienkę dziecinną sprzedam. Oglądnąć między godziną 9—10 rano Supińskiego 20 drzwi 4. 32899

PIEC gazowy, okazały do sprzedania. Wiadomość z grzeczności w sklepie WP. Barana Akademicka 26. 32911

ZAKUPIĘ każdą ilość beczek drewnianych z wódki, octu; piwa, wina lub miodu w dobrym stanie. Oferty szczegółowe z podaniem pojemności każdej pojedynczej beczki i ceny za 1 ltr. pojemności nadesłać pod Kalisman; Rutowskiego 22; Lwów. 32909.

WILCZYCĘ trzymiesięczną rasową; samowar rosyjski tanio sprzedam. Mikołaja LIA parter lewy od 2—5-tej. 32906

SPRZEDAM trzy kozy i capka. Cena od 4—10 miljonów — Listowne zgłoszenia do Administr. pod KAPRA. 32902

SYPIALNIA jasionowa do sprzedania; Żółkiewska 82 od 1 do 5-tej — Bilyk. 32900

DWA dziewczęce płaszczyki ciepłe do sprzedania. Sykstuska 49 parter lewy. 32980.

KUPIĘ kamienicę solidną z mieszkaniem niedaleko śródmieścia za 5—6 tysięcy dolarów. Zgłoszenia Gleyowa — Asnyka 2; II. p. 32978

SPRZEDAM gotowe czarne pokrycie na męskie długie futro. Zgłoszenia: Zarząd dóbr Wyżłów p. Myców koło Bełza. 32971.

FUTRO podróżne czarne niedźwiedzie do sprzedania ulica Leona Sapiehy 37; II. p. na lewo. 32968.

SPRZEDAM 58 procent realności; 4 ubikacje; 2 kuchnie; sklep zaraz do objęcia; wyżej ul. Kopernika oraz pół morgową parcelę, oparkanowaną z niedokończonym budynkiem. Ogrodnicka — Zamarst. Wiadomość: Nowosad Sklepowacki 6. 32950

KUPIĘ bardzo ziego psa łańcuchowego jako stróża na więś. Zgłoszenia do Adm. W. N. pod CZUJNY dla Z: S: 32941.

MĘSKĄ kurtkę podbitą kangurami; damskie bucjki nr. 36; mandolinę włoską sprzedam. Buchsbaum, Rzeźnicka 11. 32917.

KURTKĘ skórzaną podbitą baranami; płaszcz damski; 2 lady sklepowe; krzesełko — wózek dziecinny; łóżeczko sprzedam; Kordeckiego 28; drzwi nr. 4 w godz. popołudniowych 32939.

SAMOCHÓD osobowy lekkiej konstrukcji — światło i starter elektryczny okazyjnie sprzeda „Ska" Lwów, Kordeckiego 1. 32923

OKAZJA! Płaszcz zimowy dla średnio wysokiego mężczyzny z kołnierzem bobrowym. Łyczakowska 24; I. p. na lewo. 32925

SYPIALNIĘ fornirowaną; jadalnię modną; garnitur, kredensy kuchenne sprzeda okazyjnie Szczupłaklewicz Szpitalna 52. 32926.

DO SPRZEDANIA: toaleta orzechowa (antyk) obrazy olejne; lampy elektryczne. Wiadomość Obozowa 6; parter na lewo między 12—1-szą. 32928.

PRZEKONAJCIE się bez obowiązku kupna. Nie płaćcie za lokal frontowy, bo w magazynie mód Heleny Müller. Nabielaka 45 zakupicie kapelusze damskie 25 procent taniej jak wszędzie. Tamże przeróbki kapeluszy i czapek futrzanych według najnowszej mody po cenach reklamowych. — Towar pierwszorzędny. 32800

REALNOŚĆ W RODZAJU WILLI W KOŁOMYI; ULICA MNICHÓWKA L. 96 o 4 pokojach i kuchni z zaprowadzonem oświetleniem gazowem i kuchenką gazową; — piwnice betonowane; studnia z budynkami gospodarskiemi; z 1/2 (pół) morgowym ogrodem; 30 drzew owocowych z wolnem mieszkaniem za 2500 (dwatysiące pięćset) dolarów jest zaraz do sprzedania. Wiadomość u właściciela Artura Müllera tamże. 4386

PROSIĘTA starsze knurki i loszki rasy dużej białej — angielskiej (Yorkschirr) po importowanych rodzicach oraz kilka buhajków czarno krasych; wschodnich fryzów po importowanym buhaju poleca Zarząd Dóbr Grodkowice; p. Brzezie. 4385

SZEWSKA maszyna cylindrówka; duża; okazyjnie do sprzedania. Hofmatyk; Łyczakowska 18. 32867

CHARCICA syberyjska 6 miesięczna nie biała do sprzedania. Issakowicza 20. 32851

ZIEMIAKI dla celów przemysłowych każdą ilość kupuję wprost od producentów. Zgłoszenia pod ZIEMIAKI do Adm. Wieku. 32853

KUPIĘ obraz dobrego; starszego malarza polskiego — tudzież serwis starej porcelany; Dyskrecja zapewniona; Odpowiedź pod AMATOR do Adm. Wieku Nowego. 32859

FORTEPIAN, pianino, fisharmonium sprzedam, zamienię Pańska 21, Hanak. 32843

FORTEPIAN krótki wiedeńskiej marki korzystnie sprzedam. Legionów 35 (pasaż Fellerów) II. p. drzwi 5. 32826

OKAZJA! 156 sążni parceli ul. Listopada natychmiast do sprzedania. Skomorowski, Chorążczyzna 27, Lwów. 32835

TYMCZASOWE DONIESIENIE

„SALAMANDRA"

OCHRONNA MARKA FIRMY „SALAMANDRA"

PONOWNE OTWARCIE

NASZEGO TUTEJSZEGO MAGAZYNU OBUWIA

ODBĘDZIE SIĘ JUŻ W DNIACH NAJBLIŻSZYCH

„SALAMANDRA", Tow. z ogr. odp.

Lwów — ulica Legjonów 11.

4399

WŁASNE DOMY TOWAROWE W AMSTERDAMIE BERLINIE BUDAPESZCIE BELGRADZIE HAMBURGU KOLONJI ZAGRZEBIU PRADZE SZEGEDYNIE WIEDNIU TRYJEŚCIE MONACHIUM MEDJOLANIE ZURYCHU

Baczność Myśliwi!

Skład futer A. KNOPFA, Lwów, Kilińskiego 1

(obok Kawiarni Wiedeńskiej) **Kupuje** w każdej ilości surowe **lisy, tchórze, tumaki, wydry i zające**, oraz **noszone futra** w jakimkolwiek stanie — płacąc najwyższe ceny, oraz **poleca swój Magazyn.**

4383

NA GWIAZDKĘ

Wszystkie P. T. Panie znają od dawna naszą solidną i tanią firmę a temsamem wszelkie stroje kupują tylko w naszym magazynie, — z którym żadna firma nie jest wstanie konkurować. — Jako dowód prawdy i łatwej orjentacji Szan. P. T. Pań, przytaczamy niektóre ceny:

Płaszcze ang.	Mp. 5,700.000	Kamizelki wełniane zagr.	7,200.000
Suknie jedw.-tryk.	7,900.000	Żakieta wełn. (sweatery)	9,500.000
„ bostonowe	9,200.000	Jumpery jedw. tryk.	2,800.000
Spodniczki wełn.	4,200.000	Koszule szyfonowe	1,600.000
Szlafroki flanelowe	3,800.000	Majtki szyfonowe	1,600.000
Bluzki pikowe	1,200.000	Kombinacje I-szej jakości	1,800.000
„ kretonowe	850.000	Pończochy we wszystkich kolorach	520.000
Jumpery wełniane	5,800.000	Pończochy zimowe patent.	650.000

Magazyn strojów damskich Grünsteina, Lwów Szpitalna 6.

Specjalny oddział **wypraw ślubnych o 50% taniej niż wszędzie.** — Ofiaruję 1/4 tuzina koszul temu, kto udowodni, że to nie jest prawdą. **UWAGA! Z wymienionych artykułów sprzedaję tylko po jednej sztuce.** — Dla Urzędniczek za okazaniem legitymacji opust.

4397

Rożnowskiego

MYDŁO z WIELBŁĄDEM



UZNANE ZA NAJLEPSZE.

32289

Chłopców do nauki elektroinstalatorstwa przyjmie zaraz firma „Kontakt" M. Magassy i Ska, Sykstuska 14. 32981

NOWO OTWARTY MAGAZYN

Wytwornych mód męskich

pod firmą:

„ANDRE"

BERTA STARK

pl. Marjacki 9,

poleca kapelusze francuskie sławnej marki „Delion-Paryż", bieliznę męską, krawaty francuskie słynnej firmy „Paul Olmer & Cie-Paryż", rękawiczki ang. „Deuts", wyroby trykotowe i inne w zakres ten wchodzące artykuły — po **nader umiarkowanych cenach**

4395

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

. Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6741. Rok XXIII.

Czwartek 13. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 40000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 18.

Jak opozycja utrwaliła min. Kucharskiego?

Przed wniesieniem statutu Banku emisyjnego. -- Kolej drożeje o 200%. -- Napad kamienicznika na fabrykę perfum. -- Magazyn obcych walut w prywatnem mieszkaniu.

KALENDARZE TYGODNIOWE
arkuszowe i kieszonkowe w wykwintnem i trwałem wykonaniu do nabycia u firmy „GLIMERIKA", Lwów, ul. Legionów 41.
Sprzedaż wyłącznie hurtowna. — Kalendarze ułożone z uwzględnieniem świąt wszystkich obrządków. 4403

Taryfa kolejowa podniesiona od 1. stycznia o 200%.

WARSZAWA. (Telef.) (z) Z dniem 1. stycznia 1924 taryfa kolejowa znowu podrożeje o około 200 procent.

LIGA NARODÓW OBRADUJE!

Paryż. (Pat.). Wczoraj w wielkiej sali ratuszowej nastąpiło otwarcie 27 sesji Rady Ligi narodów pod przewodnictwem delegata szwedzkiego Brantinga. W sesji tej minister Benesz nie bierze udziału. Delegacja polska pozostaje pod przew. ministra Skirmunta. — W delegacji uczestniczą: admirał Zwierkowski, zastępca komisarza gen. wolnego miasta Gdańska Kajetan Morawski, przewodniczący podkomisji polskiej dla sprawy granicy polsko czeskiej Goettel, prof. Winiarski oraz p. Archszewski, Baliński i Potulicki, urzędnicy Min. spraw zagran. Powitalne przemówienie wygłosił prezydent rady miejskiej Ialou; na przemówienie to odpowiedział imieniem Rady Ligi narodów Branting. Posiedzenie poranne, poświęcone ustaleniu porządku dziennego, było tajne. Na posiedzeniu popołudniowem rozpatrywano sprawę międzynarodowej konwencji dotyczącej formalności celnych, sprawę ograniczenia zbrojeń, oraz sprawę międzynarodowej konwencji, dotyczącej wydawnictw pornograficznych.

Obuwie trwałe i gustowne, poleca po cenach przystępnych **R. Reich** — Lwów — PIEKARSKA 8 4124

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 1 33040

PO WYBORACH W ANGLJI.

Baldwin nie chce ustąpić.

Londyn. (Pat.). „Daily Express" donosi, że na ostatniem posiedzeniu rady ministrów Baldwin zakomunikował swym kolegom, że nie zamierza podać się do dymisji. „Daily Herald" twierdzi, że dymisja Lorda Curzona ze stanowiska ministra spraw zagranicznych nie ulega wątpliwości.

Ostateczne wyniki.

Londyn. (Pat.). Dziś ogłoszono dalsze wyniki wyborów. Stosunek liczebny zdobytych przez poszczególne stronnictwa mandatów przedstawia się jak następuje: konserwatyści 256, Labour Party 189, liberali 158 i niezależni 8.

REWIZJA PROCESU BAGIŃSKIEGO.

Warszawa (Pat). „Kurjer Poranny" donosi, że Bagiński i Wieczorkiewicz wnieśli za pośrednictwem obrońcy z urzędu majora Zielińskiego i adwokata Przeworskiego odwołanie się do najwyższego sądu wojskowego w sprawie wyroku skazującego ich na karę śmierci. Rozprawa przed najwyższem sądem wojskowym odbędzie się prawdopodobnie w styczniu 1924 r.

REKWIZYCJA MIESZKAŃ NIE BĘDZIE PRZEDŁUŻONĄ.

Warszawa (AW). Na wczorajszem posiedzeniu komisji prawniczej postanowiono nie przedłużać ustawy o przymusowej rekwizycji mieszkań, która wygasła 25. listopada r. b.

Amerykańskie drapacze chmur.

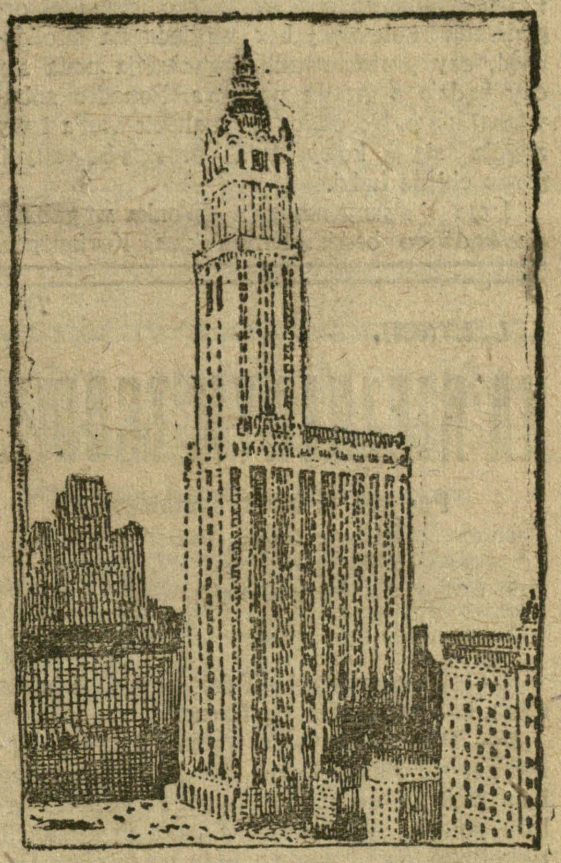

Woolworth Building przy ul. Broadway w Nowym Jorku. Jest to najwyższy budynek w Stanach Zjednoczonych: 792 stopy wysoki. posiada 51 pięter.

DO WARSZAWY JECHAĆ BĘDZIEMY 8 GODZIN!

Warszawa. (telefon.). (z) Na komisji komunikacyjnej minister kolei oświadczył, że zażądał kredytów celem przebudowy linji kolejowej Lwów - Warszawa via Bełzec. W ten sposób nastąpi uruchomienie że droga do Warszawy trwałaby 8 godzin.

Kolejnictwo w Polsce pod „rządami" p. Nosowicza.

W chwili obejmowania teki ministerstwa kolei żelaznych przez p. inż. Nosowicza, z góry zaznaczyliśmy, iż p. Nosowicz bynajmniej nie odpowiada temu osobliwie trudnemu stanowisku. Mieliśmy wówczas na myśli przedewszystkiem zbyt jednostronne przygotowanie zawodowe p. Nosowicza... właśnie na fachowego ministra, nie tykając innych kwalifikacyj b. wiceprezesa lwowskiej dyrekcji kolejowej. Czas jednak potwierdził słuszność nietylko wyrażonych na tem miejscu skrupułów, ale zdradził nadto „tabularn rasam" p. Nosowicza pod względem koniecznego przysposobienia politycznego do piastowania tak poważnego urzędu. Starajmy się rzecz po krótce uzasadnić.

P. Nosowicz, będąc kierownikiem dyrekcji w Katowicach na G. Śląsku, zawczasu urabiał tam sobie grunt pod fotel ministerjalny, forytując na każdym kroku tamtejszych ludzi, kokietując chadecję, zwłaszcza jej sfery przemysłowe o głosząc cuda o czarodziejskiej różdżce, mającej zbawić kolejnictwo. Za tę cudowną różdżkę uznawał p. Nosowicz potrzebę wprowadzenia w Polsce jednolitej organizacji kolejowej bez względu na okoliczność, czy projektowana organizacja nada się, czy będzie z gruntu wadliwa. Ponadto zobowiązał się p. Nosowicz do maltretowania i wyzbycia się z kolejnictwa proskrybowanych przez chjenę ludzi.

I oto widzimy ministra - płonka w gabinecie bądź co bądź... Dmowskich, Korfantych, Witosów, człowieka o nader problematycznych wpływach nawet we własnym resorcie, spełniającego jedynie z ślepą powolnością, żelazną wolę chjeńskich czynników partyjnych. Przecież np. zawzięte próby usunięcia prezesa dyrekcji kolei we Lwowie, swego b. przełożonego z dotychczasowego stanowiska i przeniesienia go do Stanisławowa na skutek „widzimisię" sfer politycznie dla p. Barwicza wrogo usposobionych, należy poczytać p. min. Nosowiczowi za grubo niesmaczne wykroczenie przeciwko taktowi i przyzwoitości. Inaczej o tem sądzić nie można. Wszak uczciwie myśląc, p. min. Nosowicz — mimo notorycznej animozji do p. Barwicza—musi przyznać „sine ira et studio", iż nie godzi się pomiatać człowiekiem w dziele budzenia do życia kolejnictwa polskiego przed innymi wybitnie zasłużonym gwoli zaspokojenia typowo zaściankowych uczuć zemsty prywatnej, partyjnej, oraz wywiązania się z przyjętych na siebie zobowiązań. Tak nie postępuje mąż stanu.

A jak „rządzi" dalej p. Nosowicz? Więc weszły teraz w zastosowanie prawdziwe rugi w kolejnictwie z okazji pensjonowania starszych pracowników kolejowych. Naturalnie system protekcyjny wyprawia tu brutalne harce, bo przy przeprowadzaniu koniecznej zresztą redukcji personalu odsyła się na „zieloną trawkę" jednostkie rzetelnie zasłużone, będące dotąd w pełni sił żywotnych, mogące jeszcze oddać państwu polskiemu pierwszorzędne usługi, osobliwie w kwestji reorganizacji kolejnictwa, a pozostawia się w służbie ludzi prze-dojrzałych do emerytury, w zupełności nie odpowiadających swoim zadaniom. Pan Nosowicz uważa widocznie nepotyzm i partyjnictwo za najidealniejszą zasadę rządzenia w kolejnictwie!?

Przykładów „bezstronności" p. Nosowicza i wysokiego „zrozumienia" interesów służby kolejowej znajdzie się sporo. Świadczą one — co prawda — o „silnej ręce" p. ministra, lecz jedynie w odniesieniu do osobiście lub partyjnie niewygodnych mu jednostek.

Żywimy przekonanie, że gdyby w obecnym gabinecie pp. Witosa - Korfantego znalazł się był istotnie tęgi i poważny człowiek na fotelu ministra kolei, ktoś o wyjątkowym autorycie fachowym i politycznym — najpewniej potrafiłby skutecznie wpłynąć na rząd, by ten uwzględnił w drodze obopólnego porozumienia z zawodowemi organizacjami słuszne postulaty kolejarzy i nie dopuścił do strajków, do krwi rozlewu. — Tymczasem p. min. Nosowicz poza repetycją za chjeńską prasą tanich komunałów na komisji komunikacyjnej na temat „zbrodniczości" strajku, wybuchowi ognia przeszkodzić nie zdołał. Za to wszakże gładko pisał się na militaryzację kolejowców i na równoległe z nią represje!?

Oto na czem polega nieraz sztuka rządzenia!? Rozpoczyna się od wątpliwych eksperymentów reorganizacyjnych, wśród których naturalnie nie zapomina się o generalnym dyrektorjacie dla siebie; załatwia się porachunki prywatne i partyjne, militaryzuje się, proteguje itd. Wogóle rządy p. inż. Nosowicza w polskiem kolejnictwie są wykapaną odbitką chjeńskiego „regime" w Polsce. Nie dziwnem tedy, iż kolejowa chjena... „się raduje, pod niebiosy wyśpiewuje": „gloria, gloria".. p. Nosowiczowi w ministerstwie kol. żelaznych w Warszawie.

—oo—

74

L. L. LYNCH.

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego)

—17—

(Ciąg dalszy).

—oo—

— Zastępczyni! Tak, panno Iris La Croix! — wmieszał się Larne.

— Pani pozwoli, że się przedstawię. Nazywam się Hilary Larne. Wraz z innymi szukam pani już od szeregu tygodni. Pan Effingham połapał się szybko na całej mistyfikacji, jakkolwiek podobieństwo było niezwykłe. Dowie się pani wkrótce, jak przedziwną jest cała historja. Ale teraz muszę skończyć z tym panem Loundesem.

— Proszę jednak postarać się o to, aby gazety dowiedziały się jak najmniej, — rzekła szybko. Boję się znowu skandalu!

— Proszę się nie lękać! — odparł Larne. — Wszyscy myślą, że pani jest już w domu. Nawet pan La Croix i jego siostra dali się oszukać sprytnemu sobowtórowi pani.

— Wal, powiedz mi, — zwróciła się nagle do Effinghama, — kto jest owa dziewczyna?

Effingham wziął w milczeniu depeszę z rąk Larne'a i podał ją Iris.

— A gdzie się ona znajduje? — spytała Iris, przeczytawszy depeszę.

Larne wytłomaczył jej krótko.

— Dobrze! — rzekła, a potem wskazała na gościniec. — Czy to nasz samochód?

— Tak.

Zwróciła się do mammy Lou i rzekła:

— Ubierz się, mammy! Biorę ciebie z sobą. A teraz jedźmy do tej dziewczyny!

— Nie teraz, Iris! — zawołał Wal.

Jeszcze dzisiaj! — brzmiała jej stanowcza odpowiedź. Posłuchaj, Wal! Jako mała dziewczynka wertowałam papiery w biurku mego ojca i znalazłam tam fotografję dziecka, podobnego zupełnie do mnie. Nie miałam odwagi zapytać o to ojca. Teraz myślę, że to był portret tej dziewczyny i że to jest moja siostra. Wal, chodź!

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY ÓSMY.

Wszystko się wyjaśnia.

— Jestem do pańskich usług, panie Loundes! — rzekł Larne i skinął na urzędników policyjnych, aby wyszli. Potem zamknął drzwi i usiadł naprzeciw osłupiałego więźnia.

— Mam mało czasu, — rzekł Larne. — Samochód czeka na pana. Sądzę, że pan zgodzi się na moje propozycje?

— Chciałbym je wpierw usłyszeć — mruknął Loundes.

— A więc przystąpmy do rzeczy. Jest to niesłychanie prosta sprawa. Chodzi o sprawozdanie dziennikarskie z dzisiejszych wypadków. Jutro dowiedzą się wszyscy, że jakiś niebezpieczny szaleniec uciekł z zakładu dla obłąkanych i wywołał popłoch w całej okolicy. Lekarz potwierdzi tę wiadomość. — O innych pogłoskach nie będzie mowy.

— A gdyby tak było? — spytał Loundes.

— Sądzę, że pan zgodzi się z mojem zapatrywaniem, jeśli pan posłucha, jakie poczyniłem spostrzeżenia w ciągu ostatnich lat, — odparł Larne z wielkim spokojem. — Musi pan wiedzieć, że od dłuższego czasu zajmuję się żywo beztroskliwem i przyjemnem życiem pewnych młodych ludzi z towarzystwa. Jeden z nich wpadł mi szczególniej w oko z powodu różnych, dziwnych wypadków. Wydarzył się np. napad rabunkowy u wejścia do parku centralnego, a w trzy dni młodzieniec ten pojawił się, przystrojony drogimi kamieniami. W kilka miesięcy potem jakaś młoda dama zgubiła na balu gwiazdę djamentową, która wypadła jej z włosów; wkrótce potem taka sama gwiazda ozdabiała piersi jednej z dziw baletowych. Wszystko to skłoniło mnie do zajęcia się praktykami tych młodzieńców i nie bez trudu udało mi się dotrzeć do zręcznie ukrytych ich kryjówek. Gdy więc niedawno otrzymał kosza od jednej z naszych młodych córek miljardera — Loundes drgnął — a dama ta wkrótce zniknęła... Czy mam mówić szczegółowo, panie Loundes?

(C. d. n.).

Z prasy ukraińskiej.

Passywizm i aktywizm.

„Nasz Prapor“ w artykule „Wymagania chwili“ skarży się na passywizm znacznej części społeczeństwa ukr., której zdaje się, że wystarczy nienawidzieć wroga i czekać sposobniejszego czasu, gdy przeciwnie trzeba zwiększać aktywne siły narodu. Autor twierdzi, że położenie Ukraińców pod Polską i Rumunią staje się coraz gorsze; — szkodnikami narodowej sprawy są więc ci, którzy niczego dla niej nie robią, choć nie można im zarzucić żadnej pozytywnej winy. Odnosi się zaś przedewszystkiem do wielu jednostek z inteligencji ukraińskiej.

Dar narodowy dla „Towarz. Naukowego im. Szewczenki“.

Prezydjum Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki ogłasza odezwę do społeczeństwa ukr. o złożenie w 50-lecie istnienia Towarzystwa daru jubileuszowego w ilości 5 tysięcy dolarów. Połowę z tego złożyć ma Galicja, Wołyń, Polesie, Podlasie i Chełmszczyzna, drugą połowę Ameryka i emigracja w Czechosłowacji. Prezydjum Towarzystwa skarży się, że dochody Instytucji znacznie się obecnie obniżyły. Zbiory zostały naruszone przez Moskali i przez wybuchy dynamitowe w r. 1922 (?). Kamienice funduszowe nie niosą dochodów, dobra ziemskie nie pokrywają rozchodów. Gdy przed wojną wydawało Towarzystwo 20—25 tomów rozpraw i publikacyj rocznie, to teraz w ciągu ostatnich 2 lat wyszło tylko 6 tomów. (Mimo wszystko bardzo dużo, w porównaniu z naszymi instytucjami naukowemi! Przyp. Red.).

Przepadnięcie ważnych dokumentów bolszewickich.

„Dilo“ pisze: Ze sztabu kijowskiego okręgu wojskowego przepadły niedawno bardzo ważne dokumenty wojskowe. Śledztwo wykazało — że dokumenty te wydano przed kilku miesiącami pewnemu przedstawicielowi komunistycznej partji z jednego z nowopowstałych państw europejskich (?). Przedstawiciel ów przyjeżdżał do Moskwy na posiedzenie szerszego Wykon. Komitetu „Kominternu“. Wypadek ten wywołał zatrwożenie w odpowiednich kołach wojskowych na Ukrainie sowieckiej.

Co pisze lwowski organ Bolszewji?

„Wola Narodu“, lwowski organ moskalofilsko bolszewicki, ma widocznie dobre podstawy finansowe, bo powodzi mu się całkiem niezgorsza. — Wychodzi sobie w dwóch wydaniach, dla ukraińskich chłopów (w mięszaninee rosyjsko-ukraińskiej) i dla inteligencji (po rosyjsku), a rozmiary jego, mimo ciężkich czasów, nie zmniejszają się. Ostatni numer opiewa 5 rocznicę zwycięstwa bolszewizmu w Rosji, przypadającą na 7. listopada br. W afektowanym artykule, wróży autor zwycięstwo idei sowieckiej, zupełne pognębienie kapitalizmu zachodnio-europejskiego. W licznych wiadomościach z Rosji sowieckiej przedstawia się w różowych barwach tamtejsze stosunki, n. p. zniżkę cen, entuzjazm ludności dla idei bolszewickich itd.

Z sali koncertowej.

„Przesilenie“ w życiu koncertowem ostatecznie, zda się, zostało zażegnane. Czy nie nadejdzie nowy kryzys — któż przewidzieć zdoła w dzisiejszych czasach, na razie uderzają w oczy liczne afisze zapowiadające coraz to nowe koncerty. Zapewno brakuje wśród koncertantów nazwisk obcych, niemniej dzisiejsza sytuacja powinna wysunąć tem bardziej talenty rodzime — których może w innych warunkach nie moglibyśmy słyszeć. Uważam, że sezon obecny pod ich znakiem się znajduje i pragnąłbym, by przez estradę koncertową przesunęło się ich sporo. — Któż wie, oczarowany świetnymi nazwiskami obcych sław, ilu artystów i artystek posiadających wszelkie prawa po temu, by i dla nich estrada stała się dostępną, kryje się wśród nas? Uważam zatem, że jest to ponekąd obowiązkiem czynników po temu powołanych oglądnąć się za nimi, wyprowadzić na estradę. Że ten czyn stanowiłby pełną ich zasługę — nie ulega najmniejszej kwestji. Rzecz sama w sobie zapewno nie jest łatwa, bo przedewszystkiem należałoby przełamać opór publiczności naszej, która mimo wszystko uważa, iż dobrą muzyką uraczyć nas mogą tylko i wyłącznie „gwiazdy“, nie pomnąć o tem, ile i ono w swoim czasie musiały mieć trudów do pokonania zanim onymi gwiazdami się stały, — niemniej i w tym wypadku sądzę — zwycięstwo byłoby po stronie tych, którzy zasługują na to, by i ich wysłuchano. Jest w tem wszystkiem, co piszę, sporo teorji, bo negacją staćby się tu mógł łatwo stan kasy imprez, wszelako i dla tych „przyszłych gwiazd“ coś uczynić warto.

Publiczność naszą wogóle cechuje brak zaufania do nazwisk nowych. Dowodem koncert p. Janiny Familier Hepnerowej, w czasie którego na sali — niestety — było więcej niż przestronno. Gdyby artystka dała się tu już uprzednio słyszeć, zapewno sala wyglądałaby inaczej i zapewno wyglądać tak będzie, gdy artystka wróci do nas kiedyś. Sztuka jej jest wysoce interesującą — w szczególności ze względu na wartości techniczne, które artystka wnosi w swoją grę. Tak wykonanego Lisztowskiego: „Mefisto, walca“ — nie słyszałem nigdy. Były to istotne szczyty — na które można się wznieść, szczyty techniki i interpretacji. Podobnie można się wyrazić i o wykonie Brahmsa: „Sonaty f—moll, op. 5“ — którą artystka odegrała w sposób istotnie świetny, — czując się bezspornie panią na terenie tym, któremu na imię: technika. Mniej odpowiada artystce Chopin. W interpretacji jej wychodzi zanadto jaskrawo, kontury jego kompozycji są zanadto wyraźne, niema w nim tej przedziwnej pastelowości, której on właśnie koniecznie wymaga. Uderzało to specjalnie w „Nokturnie des—dur“, który można wprawdzie tak grać, jak go podała nam pianistka, ale który zatraca w takiem ujęciu ową swoistą tajemniczość, która go na wskróś przenika. Za dużo w nim siły, za dużo jaskrawego żaru... Oto jeden przykład. Zestawiając cały program, który wykonała p. Hepnerowa dochodzi się do przekonania, że gra jej posiada specjalnie walory techniczne i że programy jej po tej linji powinny się posuwać. Że z powodu takiego układu będą niemniej interesujące — to rzecz nie podlegające nawet dyskusji. Bo ostatecznie dlaczego musi się wprowadzać w program nawet to, co mniej odpowiada gatunkowości talentu odtwórczego artysty? Czy dzięki tej pozornej „jednostronności“ koncert będzie mniej zajmujący? Nie sądzę.

Prof. Lesław Jaworski.

Głos sieroty do społeczeństwa!

„Ojcze i Matko! Jeśli masz własne dziecię, które kochasz nad życie, nie zapominaj o bezdomnej wojennej sierocie, które pozbawione ciepła rodzicielskiego, dachu nad głową, kawałka suchego chleba, ciepłej odzieży, obuwia i bielizny woła do Ciebie sierocym, błagalnym głosem pomocy i ratunku przed głodem i chłodem. Obecny spokój domowy i szczęście Twego dziecka Ty Ojcze i Matko zawdzięczasz ofierze krwi ojca tej sieroty bezdomnej, który życie swe położył w straszliwej wojnie światowej i w obronie granic Ojczyzny naszej.

Do Ciebie, Polska Młodzi, jak niemniej do wszystkich Dyrekcji szkół średnich i powszechnych tudzież do całego Społeczeństwa zwracam się z gorącą prośbą i apelem, zwłaszcza obecnie przy nadchodzących świętach Narodzenia Boskiego Dziecięcia — pamiętajcie o bezdomnej dziatwie i sierotach wojennych którym gwiazdka Betlejemska nie zaświeci w dniu Wigilijnym, albowiem sieroty te pozbawione opieki rodzicielskiej prócz Boga nie mają nikogo więcej na świecie, znajdując jedyną opiekę i dach nad głową w Zakładach Małopolskich (T. O. M.), które pozbawione zupełnie jakichkolwiek funduszów i pomocy ze strony społeczeństwa, nie jest w możności sprostać ciężarom utrzymania całej rzeszy bezdomnej dziatwy, których ilość przebywających w Zakładach T. O. M. we Lwowie wynosi około 300 głów, zaś około 2000 tejże dziatwy w całej Małopolsce otrzymuje z funduszów T. O. M. stałe zasiłki miesięczne. Jeśli nie nastąpi bezwłoczna stała pomoc ze strony społeczeństwa dziatwie tej grozi chyba śmierć głodowa albowiem T. O. M. w braku funduszów i jakiejkolwiek pomocy, — zmuszone jest dziatwę tę usunąć a Zakłady swoje zlikwidować skutkiem czego cała falanga sierót znajdzie się na bruku a w następstwie zapełni chyba domy więzienne, co chyba nie leży w interesie ogólno społecznym.

Przeto jeszcze raz zwracam się do tzw. protektorów i protektorek T. O. M. którzy obecnie są głusi na wołania sierót, jak niemniej do Polskiej Młodzi, Dyrekcji szkół średnich i powszechnych, kupców, przedsiębiorstw przemysłowych, wogóle do ludzi z sercem, chciejcie przyjść z natychmiastową pomocą tej rzeszy bezdomnej dziatwy osieroconej i opodatkujcie się dobrowolnie i stale na rzecz tejże dziatwy przez zbiórkę odzieży, obuwia, bielizny, prowiantów lub wreszcie gotówkę i składajcie dary swe w głównem biurze T. O. M. we Lwowie ul. Koralnicka 6, 1 p. lub raczcie donieść dokąd należy zgłosić się po zebrane ofiary w naturze, a Zarząd T. O. M. zajmie się zabraniem tychże.

Pomoc natychmiastowa konieczna, gdyż każdy dzień zwłoki przynosi nieobliczalne szkody społeczne.

Szpieg austrjacki pułkownikiem włoskim.

Wkradł się w łaski nawet d' Annunzia.

„Giornale d'Italia“ ogłasza sensacyjne rewelacje o pewnym fałszywym inwalidzie, który, w mundurze majora z siedmioma złotymi i srebrnymi medalami za waleczność, pozyskał sobie zaufanie najwyższych osobistości i który nakoniec został pochwycony na kradzieży.

Hochstapler ten wkręcił się jeszcze w czasie wojny do marynarki, walcząc na torpedowcu pod nazwiskiem Piotra Reimis. Po wojnie został mianowany inspektorem artylerji w obsadzonym Trye ście. Niedługo potem ukazał się on z wieloma odznaczeniami na piersiach, legitymując się fałszywymi dokumentami wojskowymi. Wtedy to gubernator Tryestu mianował go pułkownikiem.

Następnie został on powołany na stanowisko burmistrza miasta Citianova, przyczem otrzymał nowe dekoracje. Wkradł się on w łaski nawet d'Annunzia i wielu generałów tak, iż w czasie pobytu króla w Tryeście został przyjęty na audjencji i zaproszony do króla na śniadanie. Nacjonalistyczne stowarzyszenia obrały go prezydentem a faszyści mianowali go naczelnym komendantem jednego z okręgów.

Dopiero gen. Starcace rozpoczął niedawno badanie przeszłości tego sprytnego hochstaplera i doszedł do wniosku, iż wszelkie daty, podawane przez niego, opierały się na fałszu. Okazało się dalej, iż pseudo-major nazywa się właściwie Luigi Canieri i był już kilkakrotnie karany. Nie był on nigdy oficerem — natomiast był austrjackim szpiegiem.

Walka policji lwowskiej z drożyzną i lichwą.

(—) Oddział lotny policji lwowskiej stwierdził wczoraj brak kartek z cenami, ewentualnie cenników u następujących kupców:

Hanla Gelber, kiosk z materjami, plac Gęsi; firma Domb i Acht, Legionów 33; Frenkel Anczel, stragan, pl. Teodora 3; E. Glücker, handel drożdży, Bożnicza 3; Ryfka Pluwer, stragan z mąką, pl. Teodora; Herman Kessler, stragan z krupami, pl. Teodora; Keller Händl, kiosk, Łazienna; Rachela Hauerstock, stragan, pl. Teodora; Czarne Blaustein, stragan z mąką, pl. Teodora; Berta Selzer, stragan z mąką, pl. Teodora; Fani Grün, kiosk z materją, Słoneczna 12; Marja Nussbrecher stragan z mąką, pl. Teodora; Leib Sobel, stragan, pl. Teodora; Henny Spindler, stragan, pl. Teodora; Leib Tennenbaum, sklep bławatny, Łazienna 3; Hersch Żydowicki, kiosk z materją, pl. Gęsi; Hersch Topf, stragan, pl. Teodora; Oiser Aks, ława z drobiem, pl. Teodora; Estera Spitzer, ława z krupami, pl. Teodora; Nussbrecher, Grüne Klapp, Ryfka Maurer Samuel Schleyen, stragany przy pl. Teodora.

Urzędnik skarbowy Szczepanik, oraz wyw. P. P. Simon i Słojowski przeprowadzili wczoraj rewizję w firmie Gruber i Grossmann, Szpitalna 10, hurtownia towarów korzennych. Stwierdzono, że firma ta posiada 2 magazyny, przy ul. Kotlarskiej 2 i Śnieżnej 7. W magazynach tych odkryto 11 skrzyń mydła około 80 skrzyń proszku do prania, 16 skrzyń cykorji, 29 skrzyń zapałek, 3 skrzynie czekolady, 27 skrzyń herbaty, 10 worków papryki, 3 worki goździków. Książki jednak prowadzi ta firma w porządku i ma na towar faktury.

Post. Rzepecki stwierdził, że właściciel sklepu z delikatesami i winem przy ul. Jagiellońskiej 11 a, miał sklep otwarty do godz. trzy na 8-mą. Post. Rakoczy doniósł, że Abraham Schell, wł. składu towarów żelaznych przy ul. Krakowskiej 30 miał sklep otwarty do 7'30.

Złodzieje grasują w biały dzień po sklepach.

(—) Po sklepach lwowskich grasuje para złodziejska, która przy sposobności kupna towaru, które zwyczajnie nie dochodzi do skutku, kradnie, co się tylko da. Wczoraj ta para złodziejska zjawiła się w sklepie Jollesa przy ul. Halickiej 3. Przybył tam mianowicie mężczyzna ubrany w strój małomiasteczkowy wraz z kobietą wiejską, żądając pary bucików męskich. Nie kupili towaru i odeszli, a przy tej sposobności skradli skradli parę żółtych męskich bucików razem z pudełkiem kartonowem, wartości 10 milj. marek pol. — Subjekt Henryk Schöner wybiegł za rabusiami na ulicę, znikli oni jednak bez śladu. — Schöner zauważył natomiast jakąś kobietę, trzymającą puste pudełko z bucików. Rozkazał ją aresztować. Na policji zeznała, że znalazła pudełko w bramie. Wypuszczono ją na wolność. Opis pary złodziejskiej: mężczyzna lat około 30 bez zarostu, kulawy na lewą nogę; kobieta wzrostu średniego, około 40 lat, po wiejsku ubrana, warga rozcięta.

Fałszerze akcji „Cegielskiego“.

(—) Niedawno aresztowano trzech osobników za fałszowanie akcji „Chybie“, dwóch zaś spólników zdołało zbiec. Obecnie na rynkach giełdowych ukazały się nowe „emisje“ fałszywych akcji „Cegielskiego“, oraz „Sarmacja“. Akcje te są kunsztownie podrobione, opatrzone nawet „oryginalnymi“ stemplami. Skutkiem pojawienia się fałszywych akcji wielu posiadaczy ich, zwłaszcza spekulantów, poniosło dotkliwe straty.

10 TANICH DNI PRZY ZAKUPACH na GWIAZDKĘ i NOWY ROK
(celem ulżenia Szan. Publiczności) 4404
urządził znany Magazyn mód i obuwia dla Pań i Panów
„AMERICAN HOUSE“, Lwów, ulica Kopernika 5.

Chciał ożenić się z córą koryntu i dał jej złoty zegarek.

Potem oskarżył ją o kradzież.

(—) Poster. Hellman przystawił na wezwanie Natana Nissena Winderlicha, kupca ze Stryja, Annę Angst, liczącą 19 lat dziewczynę lekkich obyczajów, z tem, że na szkodę Winderlicha skraść miała 9 maja złoty zegarek z otwartej lady w jego sklepie w Stryju.

Prócz tego zabrała od Heli Keiser w Stryju na jego konto bieliznę damską, a mianowicie: koszulę, reformy, gorset i chustkę, wartości 10 miljonów. Następnie zbiegła do Lwowa.

Przystawiona nie przyznała się do kradzieży i zeznała, że Winderlich podarował jej złoty zegarek. Oświadczył on, że ożeni się z nią (!). Bieliznę dała jej Keiserowa wzamian za jej bieliznę brudną, która została u niej. Angstówna sprzedała zegarek nieznanemu mężczyźnie w pociągu w czasie jazdy ze Stryja do Lwowa, bieliznę zaś zużyła. Za tę rzekomą kradzież była już aresztowana w Krakowie i przebywała tam przez pięć tygodni w śledztwie, ale ją wypuszczono. — We Lwowie na razie powędrowała do aresztów.

—oo—

Napad kamienicznika na fabrykę perfum.

Działo się to we Lwowie przy ul. Łyczakowskiej. — Rozbił kłódkę, połamał meble i rozbił kilkaset flaszek z perfumami. Miljardowa szkoda.

(rs). Juljusz Kretz, urzędnik bankowy, a zarazem właściciel realności we Lwowie przy ul. Łyczakowskiej l. 132, postanowił za wszelką cenę pozbyć niewygodnego sobie lokatora w osobie dra Wolfa Eisenberga, który w realności jego zajmował lokal fabryczny, składający się z kilku ubikacji i prowadził w nim wytwórnę perfum. By doprowadzić swój plan do skutku, Kretz wpadł onegdaj w nocy wraz z robotnikami do wytwórni, rozbił kłódkę, powyrzucał i połamał całe urządzenie oraz porozbijał kilkaset tuzinów flaszek z perfumami, wyrządzając w ten sposób dr. Eisenbergowi miljardową szkodę. Dr. Eisenberg wniósł przeciw niesłychanemu postępowaniu właściciela realności doniesienie karne o gwałt publiczny do sądu okręgowego.

—oo—

Magazyn dolarów, leji i zagr. papierów wartościowych w mieszkaniu waluciarza.

Wspaniały wynik rewizji przy ulicy Zielonej 5.

(—) Wywiadowcy Ekspozytury śledczej P. P. we Lwowie Pysznik i Wójcicki przeprowadzili wczoraj niespodziewanie rewizję w prywatnem mieszkaniu kupca Purismanna przy ul. Zielonej 5 i znaleźli ku swemu miłemu zdziwieniu 360 dolarów amerykańskich, które Purismann miał ukryte przy sobie w bieliźnie. Na widok policji ukrył zręcznie dolary w tak dyskretnem miejscu, iż sądził, że tam skarb jego będzie bezpieczny. Nie uszło to jednak uwadze wywiadowców i P. musiał oddać wszystko. Prócz dolarów znaleziono czeki na 1300 dolarów, wystawione przez gdańską filję banku drezdeńskiego, dalej około 30 leji rumuńskich, 277 sztuk papierów wartościowych rosyjskich z czasów carskich wartości po 25 rubli złotych każda sztuka. Całą zdobycz skonfiskowano.

Krwawy dramat bandyty i pięknej Carmeny.

W maju 1921 r., — Jak informuje paryski „Matin“ — policja w Oranie, aresztowała Karola Pagana, 37-letniego wodza bandy złoczyńców, których kradzieże wyrządziły szkody na przeszło 100.000 franków. Banda ta kradła likiery i wina, konserwy, odzież, materjały włókniste, meble i tp.

W przededniu stawienia Pagana przez trybunałem, został on przyjęty do szpitala cywilnego, z powodu symulowanej choroby, skąd udało mu się uciec i przedostać do Hiszpanji. — Bawił on jakiś czas w Maladze, później zamieszkał w Marokku hiszpańskiem, w Ceucie, gdzie został wreszcie aresztowany na skutek interwencji policji francuskiej.

W czasie swego pobytu w Hiszpanji, Pagan nawiązał stosunek z niejaką Carmen Trigulo, która już go więcej nie opuściła. Kiedy tego bandytę aresztowano, otrzymała ona upoważnienie do zaopatrywania go w żywność. Ostatnimi dniami, zdołała wraz z innymi produktami żywnościowymi przemycić do jego celi bochenek chleba, zawierający wewnątrz 6-cio strzałowy, nabity rewolwer oraz list, w którym zawiadamiała swego przyjaciela, że nie mogąc znieść dłużej rozłąki z nim, odbiera sobie życie i wzywa go, aby i on ze swej strony postarał się jak najrychlej połączyć z nią na tamtym świecie.

Istotnie, piękna Carmen tego samego dnia odebrała sobie życie, a Pagan, dowiedziawszy się o tem, przeszył sobie kulą rozkochane w Carmenie serce.

—oo—

PERFUMY FRANCUSKIE
MYDŁA TOALETOWE, PUDRY KOSMETYKI itp. poleca najtaniej ENIS, Lwów, Skarbkowska 6
33047

Wiekopomnym zasługom w hołdzie.

Uroczysta promocja Bolesława Orzechowicza.

(rs). Wczoraj odbyła się o godz. 12-tej w Auli Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie podniosła uroczystość nadania godności doktora praw honoris causa Bolesławowi Orzechowiczowi za zasługi, położone około rozwoju nauki i kultury polskiej. Salę wypełnił gremialnie świat naukowy i kulturalny Lwowa oraz przedstawiciele władz i instytucji. Po odśpiewaniu „Gaude Mater“ przez Chór akademicki, wygłosił do Bol. Orzechowicza przemówienie promotor prof. Balcer, przypominając siwemu, jak gołąb, czcigodnemu starcowi czasy przed 50 laty, kiedy to dzisiejszy laureat wstępował w mury Almae Matris. Mówca złożył hołd ofiarności B. Orzechowicza na rzecz kultury narodu, któremu w bezgranicznem swem poświęceniu laureat oddał niemal wszystko, co miał. Wynikiem tego są dwa wiekopomne dzieła, dokonane w myśl hasła: salus Reipublicae suprema lex. Prof. Balcer z kolei odczytał dyplom.

Przemówił następnie rektor Makarewicz, składając również hołd zasługom laureata.

Głęboko wzruszony przemówił cichym głosem B. Orzechowicz dziękując za zaszczytne wyróżnienie i wyrażając swą wdzięczność w pierwszej linji Promotorowi, który pierwszy zwrócił jego uwagę na Tow. dla popierania nauki polskiej. Orzechowicz poświęcił m. i. wspomnienie śp. Rutowskiemu, który jako prez. m. w czasie inwazji rosyjskiej gorliwie zaopiekował się jego zbiorami i położył wielkie zasługi dokoła założenia m. zbiorów galeryjnych i muzealnych. Laureat zakończył słowami: Wasza Magnificencjo! Wysoki Senacie! Raz jeszcze dziękuję za ten zaszczytny tytuł, a tak drogocenny dla mnie klejnot, którym dziś mnie odznacza Alma Mater Casimiriana.

Chór akademicki odśpiewał kantatę: „My żyjemy tylko raz“, obecni uścisnęli dłoń czcigodnego laureata i uroczysta promocja dobiegła kresu.

—oo—

Z SEJMU.

Warszawa. (Pat) 85-te posiedzenie Sejmu.

Ustawa o parcelacji i osadnictwie spadła z porządku dziennego.

Do ustawy o wypuszczeniu drugiej serji 6 prc. złotych bonów skarbowych, na opłatę bonów poprzednich serji, zabrał głos p. Pączek i oświadczył się przeciw ustawie. Marszałek odesłał ustawę w pierwszem czytaniu do komisji budżetowej z tem żeby załatwiła ją jutro rano.

Dalej odesłano do komisji spraw zagranicznych ustawę o przystąpieniu Rzeczypospolitej Polskiej do międzynarodowych konwencyj.

Ustawa o ratyfikacji polsko-niemieckiego układu z 14. lipca br. spadła z porządku dziennego.

Przyjęto rezolucję, wzywającą rząd, aby ustalenie wysokości dodatków drożyźnianych do rent spadkowych i na starość, było dokonywane co miesiąca.

Następnie odbyło się głosowanie w sprawie wyboru komisji dla zbadania wypadków z 6. listopada w Borysławiu, Tarnowie i Krakowie. Podczas obliczania głosów obrady toczyły się dalej.

P. Mączyński referował sprawę poprawek Senatu do ustawy emerytalnej.

W głosowaniu przyjęto wszystkie wnioski komisji. W ogólności przyjęto dwie poprawki Senatu do art. 79 i 92, w sprawie funkcjonarjuszy b. gal. Wydziału Krajowego, które zrazu komisja odrzuciła, co do których jednak później prawica pogodziła się z lewicą.

Przystąpiono do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

P. Ćwiakowski występuje przeciw referentowi p. Zamorskiemu i wnosi, aby ustawę odesłać do komisji, z tem, żeby do 24 godzin wyznaczyła innego referenta.

Marszałek oświadczył, że wniosek ten należy rozdzielić na dwie części; pierwszą część dotyczącą odesłania do komisji, poddaje pod głosowanie, natomiast drugą, w sprawie wyznaczenia przez komisję innego referenta, uważa za sprzeczną z postanowieniami regulaminu.

P. Mączyński broni Zamorskiego i wypowiada się przeciw wnioskowi p. Ćwiakowskiego.

W głosowaniu przez drzwi wniosek odesłania projektu do komisji upadł 172 głosami przeciw 165.

P. Zamorski (gdy mówca zaczyna mowę, daje się słyszeć bicie w pulpity); Ustawa ustala dwuletnią służbę wojskową, a dla kawalerji i artylerji dodaje się do niej czas dłuższy, aby w przerwach, przy zwalnianiu żołnierzy, nie ucierpiał inwentarz kawaleryjski. — Państwu brak środków na wyszkolenie wszystkich zdolnych do służby. Zostaje więc nadwyżka t. zw. nadkontyngentowi i należy znaleźć sposób, ażeby ich jakoś wyszkolić. Zrobiono to w ten sposób, że niektórzy popisowi otrzymują odroczenia, ze względu na stosunki rodzinne i gospodarcze, przez trzy lata, aż do ukończenia 23 lat, poczem przechodzą do kategorji nadkontyngentowych, otrzymujących 5-miesięczne wyszkolenie. Warunki, dające prawo do odroczenia są natury humanitarnej i gospodarczej, a więc dotyczą jedynych żywicieli.

Wicemarszałek Moraczewski ogłosił wynik wyborów do komisji sejmowej, mającej zbadać wypadki w Borysławiu, Tarnowie i Krakowie. Kartek oddano 366, dwie były puste. Absolutna większość 183. Wybrani p. Putek, Roguszczak, Łaszkiewicz, Liebermann, Kozłowski, Wichliński, Mączyński.

Przystąpiono do dyskusji o służbie wojskowej.

P. Kościałkowski (Wyzw.) oświadcza, że jego stronnictwo będzie głosowało za ustawą.

P. Sacha: Obywatele niezdolni do służby będą musieli płacić w zamian podatek wojskowy. Na uchylających się od służby nakładane będą ciężkie kary do 15 lat więzienia w czasie pokoju, a kara śmierci w czasie wojny. Usiłowanie tych przestępstw traktowane będzie na równi z ich spełnieniem. Służba w dotychczasowych formacjach wojskowych zaliczona będzie na poczet tego obowiązku.

Na tem przerwano rozprawę i przystąpiono do motywowania nagłości wniosków.

P. Jaremicz uzasadniał nagłość wniosku klubu białoruskiego w sprawie gwałtów i nadużyć ekspedycji karnych policji w powiecie kossowskim. Nagłość odrzucono, a wniosek odesłano do komisji administracyjnej.

P. Okoń uzasadniał nagłość swojego wniosku w sprawie gwałtów starostwa, policji i wojska w Biłgoraju. Nagłość wniosku odrzucono 164 głosami przeciw 160. Wniosek odesłano do komisji administracyjnej.

Następnie p. Piotrowski uzasadniał nagłość wniosku p. Żuławskiego w sprawie mordu, dokonanego przez policję na bezbronnych robotnikach w Tarnowie, dnia 6. listopada br. Nagłość odrzucono, sprawę zaś przekazano wybranej specjalnej sejmowej komisji.

Przystąpiono do uzasadnienia nagłości wniosku p. Thuguta w sprawie wydzierżawienia monopolu tytoniowego.

P. Rudziński: Monopol tytoniowy w państwie polskiem stanowi już obecnie bardzo poważne źródło dochodu skarbu. Tymczasem dochodzą nas wiadomości, że ministerstwo skarbu prowadzi pertraktacje z obcem konsorcjum kapitalistycznem o wydzierżawienie, przyczem warunki tych pertraktacji budzą zaniepokojenie. Dlatego mówca prosi o uchwalenie nagłości wniosku, wzywającego rząd do dania wyjaśnień istotnych i rzeczowych.

Minister skarbu Kucharski. Rząd zdaje sobie sprawę z obowiązku, jaki nakłada nań ustawa i nie może być mowy, aby decyzje wziął wyłącznie na swoją odpowiedzialność i zaskoczył Izbę. Pogłoska o przesądzeniu sprawy monopolu jest nieuzasadniona i niezgodna z prawdą. Sprawy te dotąd są tylko rozważane. Chodzi o to, aby dzięki monopalowi otrzymać pożyczkę na zapoczątkowanie sanacji skarbu. To nie jest przesądzone i niepokój z tego powodu jest nieuzasadniony. Mamy oferty francuskie, włoskie, austrjackie, możemy więc wybrać najdogodniejszą. Zapewniam raz jeszcze, że bez zgody i zezwolenia Sejmu rząd decyzji nie powezmie.

Wicemarszałek Moraczewski: Ponieważ wniosek wzywa rząd do natychmiastowego poinformowania Izby o toczących się rokowaniach w sprawie monopolu, przeto po wyjaśnieniu pana ministra skarbu jest załatwiony. Natomiast wpłynął wniosek następujący: Izba nie przyjmuje do wiadomości oświadczenia ministra skarbu w sprawie monopolu tytoniowego. W głosowaniu wniosek odrzucono 176 głosami przeciw 146.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy po śmierci ś. p. Męża złożyli mi wyrazy swego współczucia i pociechy i oddali Zmarłemu ostatnią przysługę, a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, JWP. Dyrektorowi Tomickiemu, Kolegom, Członkom orkiestry i całemu Personalowi elektrowni, wreszcie wszystkim życzliwym, którzy wzięli udział w obrzędzie pogrzebowym, składam serdeczne „Bóg zapłać“.

33059 **Katarzyna Mencelewska.**

KAGANIEC DLA PRASY OPOZYCYJNEJ.

Warszawa (telef.) (z). Z Łodzi donoszą, że wczoraj został wezwany do sędziego śledczego redaktor „Expressu Wieczornego“ Władysław Pollak, któremu sędzia śledczy oświadczył, że z polecenia prokuratora zostaje aresztowany. Powodem aresztowania jest umieszczenie w „Expressie“ artykułu pt.: „Na marginesie sprawy ławnika Wilczyńskiego“, w którym urząd prokuratorski dopatruje się obrazy przedstawiciela oskarżenia publicznego. Red. Pollaka zwolniono z aresztów po złożeniu przez niego kaucji 40 milj. marek polskich.

—oo—

Opozycja utrwaliła min. Kucharskiego na stanowisku.

Warszawa. (Telef.) (z) „Kurjer Poranny“ donosi: W kuloarach sejmowych opowiadano wczoraj, że ustąpienie min. skarbu Kucharskiego jest już tylko kwestją kilku dni. Dymisję min. Kucharskiego łączono przytem z pismem, wystosowanem przez członków Rady Finansowej do rządu, w którem członkowie rady uskarżają się, że min. Kucharski nie liczy się wcale z opinją rady, przedsiębierze różne zarządzenia bez jej zawiadomienia, a jako przewodniczący zwołuje ją rzadko. Pismo domaga się unormowania stosunku ministra do Rady Finansowej i wyznaczenia jej innego przewodniczącego. Ponieważ członkowie Rady Finansowej są reprezentantami klubów, wchodzących w skład większości rządzącej, przeto pismo takie było niejako dowodem braku zaufania do ministra skarbu, z czego miał on jakoby wyciągnąć konsekwencje, niepowstrzymywany zresztą ani przez Witosa, ani przez wicepremr. Korfantego. Kluby Piasta i Chadecji oddawna już odnoszą się krytycznie do obecnego ministra skarbu, a klub Chrześć. narodowy nie uważa za możliwe dalsze urzędowanie ministra, jeżeli (jak opowiadają) min. rolnictwa Chłapowski, miał się wyrazić na pewnem zebraniu ziemiańskiem, że dnie min. Kucharskiego są już policzone, tembardziej, że jego towarzysza sen. Hammerlinga nie da się oczyścić z zarzutów. Dymisja ministra Kucharskiego miała nastąpić jakoby w piątek, a jako jego następcę wymieniano byłego min. Michalskiego. Opozycja sejmowa, uznając, że min. Kucharski jest mniej szkodliwy, aniżeliby był Michalski, spowodowała wczoraj głosowanie nad wnioskiem zaufania do min. Kucharskiego. Ani piastowcom, ani chadecji ani dubadecji nie wypadało głosować za votum nieufności na pełnym sejmie. W tym stanie rzeczy min. Kucharski utrwalony został na stanowisku przez opozycję, co jest zgodnem z puktem widzenia lewicy, aby ze względu na interes państwa jak najrzadziej wywoływać przesilenia gabinetowe.

Jak się fabrykuje depesze rządowe?

Warszawa. (Telef.) (z) Wczorajsza „Rzeczpospolita“ wykazała, iż podana przez P. A. T. relacja o rzekomem poparciu przez Younga planu emisyjnego min. Kucharskiego opiera się na sfałszowaniu wiadomości prasy zagranicznej. Young napisał niedawno do „Timesa“ list, w którym stwierdza, że rząd musiał odstąpić od planu emitowania nowej waluty, póki marka nie będzie ustabilizowana. Ponieważ list ten został opublikowany na parę dni przed zapewnieniem min. skarbu, że nowa waluta jednak nie została poniechana, przeto rozdźwięk był niewątpliwy i kazał przypuszczać, że co innego mówi się ogółowi, a co innego się postanawia. To też rozpuszczono przez P. A. T. wiadomość, jakoby Young podał był „Obserwerowi“ zapewnienie, iż rząd może przystąpić do emitowania nowej waluty. W telegramie podano nawet numer „Obserwera“ i tekst oświadczeń Younga. Obecnie okazuje się, że takich oświadczeń nigdy w „Obserwerze“ nie było. Depesza z Londynu została sfabrykowana w ten sposób, iż wzięto parę numerów „Tempsa“ paryskiego, gdzie ktoś streścił nieściśle opinję Younga o finansach Polski. Notatkę tę przerobiono na telegram i zacytowano „Obserwera“ zamiast „Tempsa“. Niezręczna przeróbka wyszła na jaw, a ujawniła ją wczoraj „Rzeczpospolita“.

Min. Kucharski zapowiada rychłe wniesienie do sejmu statutu banku emisyjnego.

Warszawa. (Telef.) (z) W sprawie banku emisyjnego zwrócił się „Kurjer Polski“ do min. Kucharskiego, który zaprzeczył pogłoskom o wycofaniu projektu. Oświadczył natomiast, że od kilku dni znajduje się statut banku emisyjnego w min. sprawiedliwości, które ma uzupełnić pewne przepisy amortyzacyjne, oraz uzgodnić punkty dotyczące spadkobrania, likwidacji i rejestracji z ustawodawstwem byłych trzech zaborów. Natychmiast po ukończeniu tych prac w min. sprawiedliwości, — a nastąpi to w tych dniach — projekt statutu o banku emisyjnym zostanie wniesiony do sejmu. Ponad to wniesie min. skarbu do laski marszałkowskiej ustawę monetarną i ustawę o bonach podatkowych

Dokoła sprawy dymisji min. Nowodworskiego.

Warszawa. (telef.). (z) „Przegląd Wiecz.“ potwierdza wiadomość o złożeniu przez min. Nowodworskiego dymisji. Przyjęcie jej jest wstrzymane ze względu na stronnictwo chrz. dem., które w ten sposób zostałoby pozbawione jednego z trzech miejsc w rządzie, jakie przypadkowo przez nominację p. Nowodworskiego uzyskało, albowiem wedle paktu należą się mu tylko dwa miejsca. Drugą przyczyną jest spór o to, czy teka po ministrze Nowodworskim ma przypaść Związkowi ludowo - narodowemu, czy też Piastowi.

JAKIEMI DROGAMI CHADZAJĄ PIASTOWCY?

Warszawa. (Telef.) (z) Na wczorajszem posiedzeniu sejmu za p. Zamorskim głosował ten sam Piast, który przed dwoma laty we wniosku nagłym zarzucił p. Zamorskiemu zbrodniczą agitację i który oskarżał go o czyny nielicujące z godnością posła polskiego. Sejm specjalną uchwałą z 30. listopada 1921 stwierdził, że ustępy broszury p. Zamorskiego odnoszące się do Naczelnika Państwa i armji polskiej „mogą wyrządzić ciężkie szkody państwu polskiemu“ i potępił tego rodzaju występy publiczne. Inicjatorem tego wniosku i głównym mówcą był wówczas p. Dębski, który wczoraj wraz z swoim klubem głosował przeciw wnioskowi opozycji pozbawienia p. Zamorskiego referatu pierwszej i najważniejszej ustawy, dotyczącej organizacji armji.

ZATARG MIN. CHŁAPOWSKIEGO Z MIN. ST. GRABSKIM NA TLE USTAWY PARCELACYJNEJ.

Warszawa (telef.) (z). W kuluarach sejmowych krążyła wczoraj pogłoska, mająca wszelkie cechy prawdy, że na jednem z ostatnich posiedzeń rady ministrów wybuchnął dość ostry spór pomiędzy min. rolnictwa Chłapowskim, przeciwnikiem ustawy o parcelacji gruntów w jej obecnej formie, a min. Stanisławem Grabskim. Zatarg powstać miał na tle podziału dóbr kościelnych t. zw. „martwej ręki“. Mimo, że zatarg załagodzono, min. Chłapowski opuścił podobno wzburzony salę obrad.

NADESŁANE.



Zakłady Elektryczne „VERTEX“ Warszawa Marszałkowska No. 98.

W ROCZNICĘ ZAMORDOWANIA ŚP. NARUTOWICZA.

Warszawa (AW). 16. bm. jako w rocznicę zamordowania śp. Gabrjela Narutowicza odbędzie się w stolicy szereg uroczystości poświęconych pamięci Zmarłego. Zawiązał się komitet akademicki pod protektoratem rektorów wyższych uczelni, odbędzie się uroczysta Akademja robotnicza z udziałem posłów stronnictw radykalnych, oraz uroczysta Akademja w Radzie miejskiej, w której wezmą udział Prezydent Rzpltej oraz przedstawiciele rządu.

SPRAWY POLSKIE NA TERENIE LIGI NAR. „ZA DUŻO PRETENSJI POLSKICH“.

Warszawa. (telef.). (z) Z Paryża donoszą: W imieniu Polski występuje przed Radą Ligi pp. Zamoyski, Skirmunt i Olszewski, a jako referenci Winiarski, Zwierkowski i Marchlewski. Liczny zjazd przedstawicieli polskich był podobno konieczny, ale bynajmniej nie ułatwia taktyki wymagającej jednolitości akcji. Jak donosi „Kurjer Poranny“, opinja sfer decydujących w kołach Ligi narodów uznaje za rzecz niepomyślną niezwykłe nagromadzenie spraw polskich na jednej sesji, a mianowicie sprawy kolonistów niemieckich, mniejszości na Litwie, Gdańska i Jaworzyny. „Za dużo pretensji polskich“ — tak się wrażają w Paryżu, a to powoduje tendencję do ich nieuwzględniania. Jak donosi „Kurjer Poranny“, na terenie ogólnym, jak dotychczas, odbija raczej niepolski punkt widzenia we wszystkich polskich sprawach.

POBOŻNE ŻYCZENIE P. BENESZA W SPRAWIE JAWORZYNY.

Warszawa (telef.) (z). Korespondent „Kurjera Porannego“ donosi, że z rozmowy z min. Beneszem wyniósł przekonanie, iż sprawa Jaworzyny tym razem zostanie już definitywnie załatwiona. Według Dra Benesza, spór prawny rozstrzygą decyzja Rady Ambasadorów z 28. lipca 1920, nie jej uchwały z r. 1922. Dr. Benesz wypowiedział przekonanie, że obie strony spotkają się na gruncie spólnego interesu

Wspaniały wynik obławy w pociągu Lwów-Katowice.

Obce waluty i aresztowani waluciarze już są we Lwowie.

(rs.). Wczoraj do pociągu odjeżdżającego wieczór ze Lwowa do Katowic wsiadł silny oddział policyjny pod kier. komisarzy Konarskiego, Potocznego i Szechińskiego i na przestrzeni Lwów - Przemyśl przeprowadził w pociągu gruntowną rewizję u waluciarzy, wywożących obce waluty i złoto z kraju zagranicę do Niemiec. W pociągu zapanował olbrzymi popłoch.

Skonfiskowano mnóstwo obcych walut, w tem kilka tysięcy dolarów. Dziś nad ranem obława wróciła do Lwowa, przywożąc prócz skonfiskowanych walut, całą paczkę aresztowanych handlarzy walutą.

Bliższe szczegóły podamy jutro. Najnowszą tę akcję Policji lwowskiej należy powitać z uznaniem, wywóz bowiem walut i złota zagranicę, odbywający się głównie drogą na Katowice niszczy skarb państwa i jest jedną z przyczyn katastrofy walutowej w Polsce. Wspaniały wynik obławy świadczy o istnieniu olbrzymiej szajki przemytników, których należy za wszelką cenę wytępić.

—oo—

SEJM MIĘDZY 10. A 15. STYCZNIA.

Warszawa (AW). W kołach parlamentarnych krążyły wczoraj pogłoski, że na skutek rozmów marsz. Rataja z przywódcami klubów sejmowych ferje świąteczne rozpoczną się w połowie przyszłego tygodnia, a pierwsze posiedzenie po ferjach zwołane zostanie między 10. a 15. stycznia.

H. YOUNG WRACA DO POLSKI?

Warszawa (AW). Hilton Young natychmiast po ukończeniu wyborów w Anglji nadesłał do Warszawy telegram z wiadomością, że w najbliższym czasie przyjeżdża z powrotem do Polski. Jak wiadomo p. Y. przepadł przy wyborach z okręgu, w którym dotychczas kandydował, na rzecz kandydata Labour Party.

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 12 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 4,325.000, jedynki 4,320.000. Dolary kanadyjskie 3.900.000 — jedynki i dwójki 3,890.000.

Nowa podwyżka taryfy elektr. i gazowej.

Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu uchwalono nową podwyżkę opłat tramwajowych i światła elektrycznego o 40 prc., światła gazowego o 42 proc. Wniosek ten był przedmiotem obrad wieczornego posiedzenia sekcji II wspólnie z komisją gazową i elektryczną, które postanowiły podwyżkę od 13. bm. w sposób następujący: Bilet ulgowy z 40 na 50 tys., zwykły z 50 na 70 tys., dworcowy z 60 na 90 tys., kontrolny z 60 na 100 tys., obonament miesięczny z 5 na 7 miljon. itp. Prąd dla światła z 320 na 340 tys. mkp. za kilowat godzinę, dla motorów z 100 na 170 mkp. — Światło gazowe podwyższono o 50 prc.

Kongres lekarzy.

(?) Pod protektoratem królowej belgijskiej odbył się niedawno temu w Brukseli międzynarodowy kongres lekarzy, zwołany przez Ligę belgijską dla zwalczania choroby raka. Jedenaście państw między niemi także Polska przysłało swoich przedstawicieli na ten kongres. Przedstawicielem polskich lekarzy był ceniony chirurg z Krakowa dr. Henryk Wachtel. Francja przysłała 42 uczonych.

Otwarcie kongresu w obecności pary królewskiej i wszystkich ambasadorów, obecnych w Brukseli, było bardzo uroczyste. — Uczestników kongresu podejmowano nader gościnnie

Rezultaty parodniowych obrad są po prostu świetne. Dowiedziano się o olbrzymich postępach, jakie poczyniono dla propagandy walki z chorobą raka i jakie postępy zrobiła nowoczesna terapia w leczeniu tej strasznyj choroby. Zorganizowano też jednolity front walki z chorobą raka.

W Krakowie istnieje wielki instytut dla leczenia choroby raka przy pomocy radium.

Śmierć w kąpieli.

Różne przyczyny. — Paraliż serca. Skleroza. — Piecyki gazowe.

Bardzo często zdarzają się wypadki śmierci podczas kąpania się w wannie. Przyczyny są różne. Bywają wypadki apopleksji. Zdarza się to po większej części ludziom starszym, cierpiącym na sklerozę i zwężenie naczyń. Zbyt wysoka temperatura i ciśnienie wody wystarcza, by doprowadzić do pęknięcia jakiegoś naczynia. Inni znów umierają na paraliż serca; zdarza się to cierpiącym na serce i nerki.

Bywają jednak wypadki, w których przyczyn nie można się tak łatwo doszukać.

Pewne młode małżeństwo sprowadziło się do mieszkania, od pół roku już pustego. Łazienka została na nowo urządzona. Pewnego dnia mąż kąpał się, gdy nagle poczuł silne osłabienie, zawrót głowy i ogólną niemoc. Zebrawszy więc ostatnie siły wyskoczył z wanny, dopadł drzwi i otworzył je. W tej samej chwili zemdlał. Po chwili już czuł się zupełnie dobrze. Przypisano to jakiejś niedyspozycji, gdyż łazienka była w zupełnym porządku. Po kilku dniach kąpała się żona. I znów powtórzyły się te same objawy.

Gdyby nie przykład męża, żona napewnoby zginęła. Ale uczyniła to samo, wyskoczyła z wanny i wpadła do sąsiedniego pokoju. Tu bardzo prędko wróciła do sił. Wobec tego drugiego wypadku nie można już było mówić o niedyspozycji. I rzeczywiście mechanik znalazł w rurze pieca, sadze, siano i zeschłe liście. W ten sposób gazy nie mogły ulecieć i wracały do pokoju. Gazy te są tem niebezpieczniejsze, że nie posiadają zapachu i niczem się nie objawiają. A osłabienie, które powstaje z powodu zatrucia paraliżuje zdolność rozumowania i skłania do pozostawania w tej samej pozycji.

Takie zatrucia uważane są po większej części za paraliż lub apopleksję.

Kto posiada piecyk gazowy w swej łazience, powinien go bardzo często przeglądać i porządkować, jeżeli pragnie uniknąć niebezpieczeństwa podczas kąpieli.

HUMOR.

Nauczył się pan naprawdę tańczyć shimmy?

— No, to nie jest żadna sztuka! Trzeba sobie tylko wyobrazić, że człowieka gryzie pchła w plecy a równocześnie spadają mu spodnie.

„Odkrywca bieguna“ Cook



został za cały szereg oszustw skazany na 14 lat więzienia.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Środa 12 grudnia o godz. 7 „Tosca“

TEATR MAŁY.

Środa 12 grudnia o godz. 7 „Sprawa Kaisera“.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 12 grudnia o godz. 7 „Księżniczka Olala“.

—oo—

Teatr Bagatela, Rejtana 3. Od 1 grudnia 1923 nowy program. Część I. „Kwit“ farsa w 1-ym akcie. Część solowa: Cle'e duet taneczny. Mareki Windheim. Mr Rald — Clifford tercet taneczny. Część III. „Incognito“ farsa z 1. akcie. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

—oo—

W niedzielę dnia 16. grudnia br. o godzinie 3 popoł. odbędzie się w Wielkim Teatrze uroczyste inauguracyjne otwarcie przedstawień popularnych dla szerokich warstw ludowych“. Odegraną zostanie sztuka J. N. Kamińskiego pt. „Zabobon, czyli Krakowiacy i Górale“. Bilety do nabycia w stowarzyszeniach robotniczych, w Związku Teatrów i Chórów włościańskich (ul. Mickiewicza 26), w księgarni Połonieckiego, zaś w dniu przedstawienia w kasie Teatru miejskiego.

—oo—

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECH.
JÓZEF RAPPAPORT, pl. MARJACKI 7
w domu, gdzie KAWIARNIA „DE LA PAIX“
4407

POWSZECHNY ZWIĄZEK BRUTTOWCÓW, we Lwowie, ul. Akademicka 5, piętro I-sze, zorganizował się dnia 28. października 1923 na podstawie statutu wzorowego przez Władze przepisanego jako jedyna autoryzowana organizacja bruttowców dla ochrony ich interesów i przyjmuje wpisy osobiście codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 10 do 1 rano, lub listownie.

Do Związku należą już najpoważniejsi bruttowcy, a w szczególności: Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie, Fundacja St. Hrabiego Skarbka, Gminy Borysław, Tustanowice, Mraźnica, Bitków, Pasieczna, Mańkowa, właściciele dóbr Mraźnica i Borysław (Grupa Lindenbaumów).

Wobec tego leży w interesie pp. bruttowców, by jak najrychlej zgłosili swoje przystąpienie do Związku. 4405

— 00 —

Po raz ostatni „Św. Mikołaj". We czwartek daje Teatr Wielki niedwołalnie już dla szerszej publiczności tę prześliczną bajkę Szukiewcza po raz ostatni, gdyż sztuka ta potem grana będzie tylko dla młodzieży szkolnej jako przedstawienie Kuratorjum Szkolnego. We czwartek początek przedstawienia o 6 popołudniu.

„Pokojówka szuka miejsca". Świetna ta farsa kończąca się jak wiadomo filmem, ciągle ściąga tłumy publiczności do Teatru Małego, gdzie ustawicznie rozlega się głośny śmiech rozbawionych widzów. Niebawem jednak i ta sztuka będzie musiała ustąpić nowości. Ostatni to więc termin ujrzenia tej arcyzabawnej farsy.

Wieczór Homera i Ajschylosa. Zespół „Młodej sceny" i uczniów szkoły dramatycznej Fr. Rączkowskiego wystąpi dnia 18. i 21. grudnia br. w sali Towarzystwa muzycznego z tragedją Ajschylosa „Agamemnon", w przekładzie Kasprowicza. Tragedja ta wykonana będzie w układzie i pod osobistym kierunkiem znanego poety Józefa Wittlina — jako oratorjum religijne. Chórom tragicznym nadano pierwotny ich charakter dyjonizyjski przez odpowiednią partyturę głosów. Zastosowano też starogrecką muzykę instrumentalną. Odczyt na temat chórów greckich oraz urywki z przekładu Odyssei wygłosi Józef Wittlin. Bliższe szczegóły podane będą później.

Dla uczczenia pamięci Dra Henryka Sawczyńskiego, zmarłego dnia 23. listopada 1923, długoletniego i wielce zasłużonego Wiceprezesa Zakładu ubezpieczenia od wypadków we Lwowie, Wydział administracyjny Zakładu uchwalił wyasygnować z funduszów Zakładu 10 nadzwyczajnych zasiłków po 1 miljonie marek polskich dla najstarszych wiekiem i najbardziej wskutek kalectwa, potrzebujących pomocy rencistów Zakładu. Na ten sam cel złożyli członkowie Wydziału kwotę 4 miljonów marek polskich.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę dnia 12. grudnia br. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym p. inż. Ignacy Kinel wygłosi odczyt pt.: „Techniczne i gospodarcze zadania reformy rolnej".

Ferje świąteczne. W myśl rozporządzenia ministra W. R. i O. P., ferje świąteczne rozpoczną się we wszystkich szkołach powszechnych, zawodowych, średnich oraz seminarjach w sobotę dnia 22. grudnia, wobec czego ostatnim dniem zajęć przed ferjami będzie piątek 21. grudnia. Ferje świąteczne skończą się we środę, dnia 2. stycznia 1924 r. Nauka rozpocznie się we czwartek dnia 3. stycznia 1924.

Z Kasyna i Koła lit. art. Wykład prof. dra Witwickiego pt. „Sprawozdanie z II. międzynarodowego kongresu metapsychicznego w Warszawie" odbędzie się w środę 12. bm. o godz. 7-mej wieczorem w sali Kasyna i Koła lit. art. Znany w kołach lwowskich dr. Wł. Witwicki, obecnie profesor psychologji na Uniwer. Warszawskim, który brał udział w powyższym Kongresie i był jednym z honorowych przewodniczących Kongresu, będzie mówił ze stanowiska nauki o teorjach i wynikach tajemnych władz duszy ludzkiej, jakie poszczególni badacze kongresowi przedstawili. Bilety do nabycia w sekretarjacie Kasyna i Koła lit. art. ul. Akademicka.

Wypożyczalnia książek szkolnych im. Komisji Edukacji Narodowej jest na drodze zrealizowania. Onegdaj ukonstytuował się Komitet i wydział wykonawczy. Prezesem Komitetu wybrano jednogłośnie dyr. F. Szczurkiewicza, a w skład jego weszli delegaci T. N. S. W. i Chrześcijańskiego Związku Nauczycielstwa (oddział lwowski), wyższych uczelni lwowskich oraz reprezentanci większych firm wydawniczych Ossolineum, Książnicy, Księgarni naukowej i tp. Komitet przedyskutował projekt statutu i wypożyczalni i zajął się jej organizacją. Dzięki gorliwej pracy sekretarki p. Pestlównej dotychczas rozklasyfikowano zgłoszone zapotrzebowania podręczników i książek pomocniczych. Obecnie po nadejściu książek z firm wydawniczych nastąpi ich skatalogowanie, a następnie rozdział.

Uniwersytet ludowy: czwartek 13 bm. — Ostap Ortwin: „Liryka współczesna". Sobota 15. bm. — Marja Jaworska: „Rozwój oświaty i szkolnictwa w Polce niepodległej". Oba odczyty odbędą się w sali Muzeum Przemysłowego, ul. Hetmańska, o godzinie 7-mej.

Wykład dla Czołowskiego. Okręgowe Towarzystwo Wiedzy Wojskowej przy współudziale Lwowskiego Towarzystwa Historycznego urządza we czwartek dnia 13. bm. o godz. 17-tej (5 pop.) w sali Ogniska Oficerów Załogi lwowskiej przy ul. Fredry 1. — wykład Dra Czołowskiego, Dyrektora Archiwum miejskiego na temat „Najazdy Tatarów na Polskę". Po wykładzie dyskusja. Wstęp dla osób cywilnych za zaproszeniami.

Zarząd Zrzeszenia Miłośników Lwowa podaje do wiadomości, że na ogólne żądanie Uczestników egzamin na przewodników odkłada się na 19. grudnia br. o godz. 5 w Muzeum Przemysłowem.

(rs) **Echa hazardu w kawiarni Teatralnej i zamknięcia Turteltauba.** W sprawie notatki z 11. bm. prostuje Włodzimierz Sorkin, że nie został przytrzymany przez policję na hazardzie, a w krytycznym czasie grał przy innym stoliku w domino.

(—) **Uciekł z 30 miljonami.** Inż. Wołkowicz, właściciel firmy „Komispol" przy ul. Batorego l. 36, doniósł policji, iż zajęty u niego w charakterze woźnego, Jan Kapuściński, dopuścił się na szkodę szeregu osób sprzeniewierzenia 30 miljonów marek, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

(—) **Porządny hotel.** St. post. Kalisz przyłapał wczoraj właścicieli hotelu „Narodowego" przy ul. Kamińskiego 7 na gorącym uczynku szerzenia nierządu. Portjer tej nory Abraham Hartan gościł w ubikacjach rudery masowo córy Koryntu z przygodnymi amantami. Zapytany, czy ma na takie praktyki pozwolenie, ewent. kto mu wydał koncesję na dom publiczny, odrzekł, że nie potrzebuje koncesji! Takich nor namnożyło się we Lwowie bardzo dużo, n. p. przy ulicy Rejtana, Ormiańskiej, Krakowskiej i w okolicy.

Najwyższy czas, by z szumowin, siejących zgniliznę i obdzierających w bezczelny sposób z grosza podchmielonych ludzi, oczyścić nareszcie miasto i nie zezwolić na gnieżdżenie się ich po hotelach.

„On, Ona i Hamlet". Rzadko która komedja filmowa ma tyle humoru i szczerej wesołości, co ten skandynawski obraz, wyświetlany obecnie w kinoteatrach „Kopernik" i „Marysieńka". Doskonałe są perypetje młodej pensjonareczki Ewy, która chce wstąpić do teatru, w czem pomagają jej wszelkiemi siłami dwaj wyborni w swej karykaturalnej groteskowości wielbiciele Pat i Patachon. Film obfituje w sceny wywołujące na widowni salwy śmiechu. Świetna jest szczególniej awantura z przedstawieniem „Hamleta" w prowincjonalnym, marynarskim teatrze. Uroczą Ewę gra z prawdziwym wdziękiem słynna artystka szwedzka.

(—) **Zgubione obrączki ślubne.** P. Hilda Teodorowicz, zam. przy pl. Marjackim 8 u dyr. Didier, zgubiła na ulicy 2 obrączki ślubne i parę kolczyków z szafirami, okolonemi każdy 8 brylancikami.

—00—

Dotkliwa nędza. Zgłosiła się do nas starsza kobieta, w żałobie, wdowa po maszyniście prywatnym. Za życia męża powodziło się jej nie źle, mogła nawet innym pomagać. Choroba męża i śmierć — pożarły wszystkie skromne zasoby. Pozostała sama, bez żadnego oparcia, bez pensji — pogrążona w odmęt nędzy. Znajomi — ale również biedacy — dali jej chwilowo kąt u siebie, ale co dalej?... Może ci, którym jaśniej płynie życie — rzucą dobrą dłonią jakiś datek dla „Wiktorji O." do Admin. Wieku Nowego.

—00—

NA ŚWIĘTA, SYLWESTRA, NOWY ROK I KARNAWAŁ ubiory męskie, garnitury frakowe, smokingowe, żakietowe, angielzowe (na audjencje, egzamina, pogrzeby), wypożycza nie drogo SOZAŃSKI, PODWALE l. 1, WAŁOWA 31. Telefon 1315. 33.020

—00—

KAŻDEMU BUCHALTEROWI jest konieczny wynalazek Szargla za 1,000.000 Mk., — wysyła franko: Lwowskie Stowarzyszenie Kupców, — Lwów, Hetmańska 6. 4419

—00—

Żądajcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka" 3905

Otwarli sobie sklep, ale... ...cudzy.

(—) Bernard Elles, kupiec (pl. Bernardyński 10), doniósł policji, że nieznani sprawcy skradli mu z wystawy przez otwarcie jej dobranym kluczem 2 koszule damskie z haftem i parę reform białych łącznej wart. 16 miljonów. Podejrzani są dwaj chłopcy w wieku 15—17 lat, którzy przez dłuższy czas kręcili się koło wystawy.

Kronika sportowa.

Lwowski Związek Okręgowy piłki nożnej Kolegjum Sędziów. Walne zgromadzenie K. S. odbędzie się dnia 6. stycznia 1924 o godz. 9-tej rano w lokalu przy ulicy Lindego 5, z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie; 2) sprawozdanie skarbnika; 3) udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi; 4) wybór nowego Zarządu; 5) wnioski i interpelacje. W razie braku kompletu, Zgromadzenie odbędzie się o godzinie 10-tej. — Plenarne zebranie członków K. S. odbędzie się we wtorek 18. b. m. o godz. 7'30 wieczorem w lokalu przy ul. Lindego 5.

I. L. K. S. „Czarni" wzywa swych członków, którzy zalegają z wkładkami, ażeby takowe uiścili do końca grudnia br.

Odznaki klubu zamawiać można w sekretarjacie, ul. Rutowskiego 8, I. p.

Wydział Ż. K. S. „Hasmonea" we Lwowie — zawiadamia, że dalszy ciąg Walnego Zebrania — odbędzie się w niedzielę dnia 16. bm. o godzinie 8-mej rano w sali „Ceirej Jehuda" — pasaż Hausmana.

Lekka atletyka.

Rekord świata w skoku w wyż 201.77 cm. ustanowił ostatnio Osborne.

Szermierka.

I. turniej szermierczy o mistrzostwo WP. — odbędzie się w Warszawie w dniu 13. grudnia br. w szkole Podchorążych — do turnieju zgłosiło się 40 uczestników.

Piłka nożna.

Praga. Slavia — Hakoah (Wiedeń) 4:2; — Szwajcarja — Holandja 4:1.

Narciarstwo.

Zawody Towarz. „Wintersportclub“ w Białej Bielsku, odbędą się w następujących terminach: 16. grudzień — zawody wewnętrzne, 22. stycznia zawody międzynarodowe.

ZAPISKI.

Z wydawnictw gwiazdkowych dla młodzieży. Opowiadania dla dzieci są najmilszem zjawiskiem w świecie książek, jaki każdy rok przynosi. Pięknie oprawna, barwnemi ilustracjami ozdobiona książka otwiera przed zdumionemi oczyma dziecka zaczarowany kraj bajek. Kilka takich książek leży przedemną na stole. Oto „Bajka o kosturku, Azie i Burku“ Karola Homolacsa, pełna fantastycznej, barwnej treści, ozdobiona ślicznemi rycinami, porywa umysł dziecka interesującymi przygodami. Książeczki Juljusza Germana to rozkoszne bajeczki i poważne opowiastki o krasnoludkach, wróżkach, królewiczach i walczących o Lwów Jankach, opowiedziane przepiękną polszczyzną i nacechowane głębokiem umiłowaniem ojczyzny. A więc: „O Pawełku, który się dziwił“, „O kocie królewiczu“, „O księżniczce z za morza“, „Wigilja Wojtusia“, „Jak Pan Bóg Niemca pokarał“, „O Janku co walczył we Lwowie“, „O dobrej wróżce“ Miłą rozrywką dla dojrzalszych dzieci jest „Kusy“ czyli „Nowa szopka krakowska“, ułożona zgrabnie i bardzo przystępnie. Tekst i barwne, wielokolorowe ilustracje są dziełem Karola Homolacsa. Poważniejszą lekturę przedstawiają powieści dla młodzieży. Tutaj uwagę zwraca duża, pięknie napisana opowieść Edmunda Jezierskiego „Ojczyzna“ z ilustracjami Artura Grottgera, następnie tegoż autora „Serce Polski“, rodzaj pamiętnika ucznia, o bardzo interesującej treści, wreszcie dwie dobre, patrjotyczne książki Mieczysławy Śleczkowskiej „Z orląt orły“ i „Wśród dziejowej zawieruchy“, zawierające opowiastki i obrazy historyczne, zapoznające młodzież z dziejami Polski. Dla zupełnie dojrzałej młodzieży przeznaczone są książki o treści naukowej jak „Pod krzyżem południa“ Dr. Wł. Waydy (z wspaniałemi fotografjami), „Książka jutra“ Ostrowskiej Bronisławy i „Opowiadania z mitologii Greków i Rzymian“ A. Zippera. **(kb).**

SPRAWY GOSPODARCZE

„OIKOS“ Związkowe Zakłady przemysłu i budownictwa drzewnego, Sp. akc. we Lwowie. Pod przewodnictwem prezesa Rady Zawiadowczej Dr. Stanisława Badeniego odbyło się dnia 11. bm. Walne zgromadzenie zamykające III. rok administracyjny. Ze sprawozdania przedłożonego imieniem Rady Zawiadowczej przez delegata Rady inż. Franciszka Zamoyskiego wynika, iż Sp. akc. „Oikos“ pragnąc ugruntować na rynku światowym stanowisko swoje dąży przez udoskonalenie swej produkcji do zachowania pełnej zdolności konkurencyjnej. Staraniem Spółki było zaprowadzić tego rodzaju wkłady, które zmniejszając koszta przeróbki, pozwolą przedsiębiorstwu skutecznie zaofiarować swoje produkty na rynku światowym, z drugiej zaś strony rozbudować swoje warsztaty w kierunku zaprowadzenia produkcji bardziej wszechstronnej.

W domenie Sielec—Bienków powiększono tartak parowy o 2 nowe traki i o szereg maszyn obrabiających drzewo i uzupełniono centralne urządzenie silnicowe o 120 koni parowych, wreszcie rozbudowano własną sieć kolejkową do łącznej długości 45 km.

Fabryka płyt klejonych i fornierów w Rzęśnie polskiej puszczona w ruch w maju br. dorównywa pod względem urządzeń technicznych w zupełności, o ile nie przewyższa, tego rodzaju zakłady zagraniczne i mimo zaledwie kilkumiesięcznego ruchu zdołała wprowadzić fabrykaty swoje na rynek światowy.

Fabryka płyt klejonych i fornierów w Piotrkowie pracuje zadowalająco. Dalsza jej rozbudowa jest w toku.

Parowa fabryka stolarska w Zamarstynowie pracuje intenzywnie dostarczając rynkowi krajowemu elementów budownictwa drzewnego, oraz mebli. Wytwory fabryki zamarstynowskiej cieszą się z powodu swej solidności ogólnem uznaniem odbiorców.

„Oikos“ Gdańska fabryka mebli, Sp. akc. w Gdańsku jest zakładem siostrzanym Sp. akc. „Oikos“ we Lwowie. Posiada obok stolarni jedną z największych fabryk parkietów w środkowej Europie i zdobyła solidnością swoich wyrobów nietylko rynek miejscowy, ale i rynek angielski, norweski, i Ameryki południowej.

Szczególniejszą pieczę poświęciła Sp. akc. „Oikos“ we Lwowie budowom. Oprócz dużego magazynu płyt klejonych w Rzęśnie polskiej wybudowała w zakładach swoich w Rzęśnie polskiej i Sielcu—Bienkowie 7 obszernych budynków mieszkalnych dla urzędników i robotników. Do budowli tych dostarczyły własne zakłady wszelkich materjałów drzewnych, wszelkiej stolarszczyzny, cegły, dachówki i kafli.

Bilans za rok sprawozdawczy 1922—23 wykazuje czysty zysk 3.310,404.501 mp.

Po dyskusji Walne zgromadzenie uchwaliło wypłacenie 400 prc. dywidendy i przeznaczyło na cele dobroczynne 250,000.000 mp.

W miejsce ustępującego członka Rady Zawiadowczej p. Beli Grosza zatwierdziło kooptację księcia Kazimierza Lubomirskiego oraz zatwierdziło kooptację dra Witolda Bielańskiego. 4426

Reforma rolna w Rumunji. Według wycinków Informacji Prasowej Polskiej z pism rumuńskich stan reformy rolnej w Rumunji przedstawia się jak następuje:

W starej Rumunji wywłaszczono dotychczas 2,519.184 ha. Większość tego obszaru była wywłaszczona w roku 1919 i kultywowana w latach 1919, 1920 i 1921 przez związki chłopskie i kooperatywy.

Od roku 1921 rozpoczął się podział ziemi na własności indywidualne. Dotychczas rozparcelowano i oddzielono 1,204.352 ha, a z reszty przydzielonej obecnie zarezerwowano 104.615 ha na użytek publiczny.

W Bessarabji wywłaszczono 4258 posiadłości o obszarze 1,785.953 ha, z których zatrzymano 1,260.770 ha, a z tych 914.029 ha rozdzielono wśród 293.311 włościan. Na cele publiczne rezerwował rząd rumuński 58.762 ha.

W Transylwanji zastosowano reformę rolną w 3336 posiadłościach, — reprezentujących obszar 1,105.215 ha. Wywłaszczenie rozpoczęło się w roku 1922 i dosięgło 650.095 ha, które rozparcelowano na 9421 działek dla 5907 rolników.

Na Bukowinie reforma rolna jest dopiero rozpoczęta.

W Transylwanji wywłaszczenie trwa wówczas, gdy w starej Rumunji oraz w Bessarabji pierwsza faza reformy rolnej, to jest wywłaszczanie jest już na ukończeniu.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Na Gwiazdkę
Kamizelki wełniane
modele: paryskie, wiedeńskie, warszawskie
od Mp. 8,800.000
poleca Magazyn MANNERA
LWÓW SYKSTUSKA 2
33062

FIRANKI
odpasowane i z metra, portjery, kapy na łóżka, chodniki, dywany, łóżka składane różnego systemu i kanapki. Otomany, wkłady do łóżek, materye meblowe, ceraty, linoleum poleca hurtownie i detalicznie
E. Kornblit, Lwów, Brajerowska 4. 4424

Specjalista chorób skórnych i weneryczn. Dr. Goldstein
Były elew kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9 — 1. Kraszewskiego 3. 32756

Na Święta Kapelusze damskie
najtaniej poleca
E. GEPERT, ul. Fredry 9.
33023

Piękny salon mahoniowy, jadalnia palisandrowa, sypialnia z kwiecistego jesionu
do sprzedania
Chorążczyzny 29 Matwijowski
32609

Kaszel, chrypkę i wszelkie **choroby dróg oddechowych** leczy najpewniej **„SULFOCOL“ „LAOKOON“ WE LWOWIE** stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH 32421

Baczność Myśliwi! **Skład futer A. KNOPFA, Lwów, Kilińskiego 1** (obok Kawiarni Wiedeńskiej) **Kupuje** w każdej ilości surowe **lisy, tchórze, tumaki, wydry i zające**, oraz **noszone futra** w jakimkolwiek stanie — płacąc najwyższe ceny, oraz **poleca swój Magazyn.** 4383

Najtańsza Biblioteka
(Biblioteka powieści „Wieku Nowego“).

W Admin. „WIEKU NOWEGO“ (Lwów, ul. Sokoła 4) są do nabycia następujące powieści ilustrowane:

Maurycy Leblanc: „Troje oczu“.
James Hay: „Dom bez światła“.
Maurycy Renard: „Ręce Orlaca“
Sven Elvestad: „Ten czwarty“.
„ „ „Czarna Gwiazda“.

Do 15. grudnia włącznie nabywać można powyższe powieści jeszcze po cenie
200.000 Mp.
z przesyłką poleconą **245.000 Mp.**
Po 15-tym grudnia cena tych powieści zostanie podniesioną. 9274

WOLNE POSADY.

SŁUŻĄCA do wszystkiego poszukuje Cukiernia — ulica Ormiańska 1. 33025:

NIANIA (bona) do 20-miesięcznego chłopczyka potrzebna. Wymagana dłuższa praktyka w tym kierunku, łagodne usposobienie i umiejętność postępowania z dziećmi. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia osobiste ze świadectwami ul. Zimorowicza 15, II. p. pomiędzy godz. 6—7 wtecz. 32790

MĘŻCZYZNI i kobiety w każdej miejscowości zarobią do 30.000.000 marek miesięcznie oraz agenci, agentki; handlarze obrazami przy sprzedaży obrazów świętych, nowość. Nowicjuszy poncza się. Zgłoszenia pisemne adresować: Zakład Dewocjonali, Lwów, Sadownicka 58. 32635

BARDZO ZDOLNĄ, BIEGŁĄ KASJERKĘ
przyjmie firma „Zakopane“ Lwów, ul. Akademicka 26. Zgłoszenia tylko osobiste z pisemną ofertą i podaniem warunków. 4406

FRYZJERSKI pomocnik zostanie przyjęty zaraz. — Stawiarz pl. Bernardyński 1. 32903

DZIEWCZYNĘ do kuchni i chłopca do obsługi gości przyjmę zaraz. Sykstuska 21. 32912

MODELKI i modela potrzebuje profesor Nalborczyk. Zgłoszenia Snopkowska 47 parter na lewo, drzwi 19. 32914

STENOTYPISTKA polsko - niemiecka zostanie natychmiast przyjęta. HARVEST plac Kapitulny 7. 32930

CHŁOPCÓW do praktyki ślusarskiej przyjmie ślusarnia — Halicka 9. 32947

POMOCNIKA fryzjerskiego poszukuje firma Lustig ulica Fredry 4A. 32975

BROWAR parowy Kamionka strumiłowa poszukuje zdolnego piwowara najchętniej kawalera. 32622

SZEWSKIEGO czeladnika zdolnego i dobrego przykrawacza przyjmę zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Maksymilian Caryk; Żółkiew ul. Bazyliańska. 32664

SŁUŻĄCĘ dochodzącą i dziewczynkę poduczoną w krawiectwie, przyjmę. Pracownia sukien, Mikołaja 18, I. p. 33070.

HAFCIARKI zdolne potrzebne zaraz do zakładu haftów Akademicka 22 lub Koralnicka 1, I. p. 32825

SŁUŻĄCA z dobremi świadectwami umiejąca dobrze gotować zostanie zaraz przyjęta. Zgłoszenia Handel kolonjalny Włodzimierza Rubla. Szajnochy 2. 32969

KRAWCZYNIOM dam robotę do domu. Magazyn Mannera; Sykstuska 2. 33061:

PANNA pracowita; bardzo biegła w rachunkach do obsługi gości potrzebna. Mleczarnia — Kopernika 9. 33067:

ŚLUSARNIA — Sykstuska 34 — przyjmie chłopców do praktyki. 33055:

POSZUKUJĘ zaraz pannę do składu wędlin; Pipper — Fredry 4. 33053:

POSZUKUJĘ dobrej krawczyni. Zgłoszenia: Kopernika 48; parter na prawo. 33035;

POTRZEBNA służąca do wszystkiego zaraz. Potockiego 60 parter lewy; 33033;

POSZUKUJE się ucznia do praktyki cukierniczej — wymagane 2 wydziałowe lub gimnazjalne; oraz silnego człowieka do robót pojedynczych. Pracownia; Jagiellońska 15; — — — 33029:

POLSKA SZWALNIA Kopernika 16 — poszukuje zdolnych hafciarek. 33038

ZDOLNE szwaczki do koszul poszukuje Fabryka Bielizny „Leopol“ Łyczakowska 7. Pierwszeństwo mają szwaczki, które już w Leopolu pracowały. 33041:

SŁUŻBĘ domową — dworską — kawiarnianą — poleca — poszukuje Biuro Pracy — Rynek 29. 33046

PANNA ze stenografją niemiecką; pisząca biegle na maszynie poszukiwana. Zgłoszenia pod „394“ do Administr. Wieku. 33049:

SPÓLNIK (czka) względnie kierownik (czka) za kaucją do sklepu produktów wiejskich w śródmieściu poszukiwany; Zgłoszenia pisemne z podaniem wysokości kapitału i referencji pod adresem: Wysznacka; Chodkiewicza 9. 33016

PANIENKA z dobrego domu — Froeblanka umiejąca szyć potrzebna do dwojga dzieci 2—4 lat na wieś — dwór; Wiadomość: Długosza 18; parter; czwartek lub piątek; godzina 5—6. 33015:

PRAKTYKANT fryzjerski z początkami lub bez — zostanie natychmiast przyjęty. Fryzjer — Piekarska 5. 33014

DO SPRZĄTANIA pokoi dochodzącą sumienną przyjmie Wrońska — Żulińskiego 10. 32993

KUCHARKĘ rutynowaną; spokojną tylko z dobrymi poleceniami przyjmę. Wrońska — Żulińskiego 10. 32992

MŁYN przy ul. Wilczków 4 — poszukuje młynarza z zawodu krupiarskiego lub młyna gospodarskiego. Zgłoszenia tamże. 32991

POTRZEBNA służąca do wszystkiego; Pordes; Kopernika 14 oficyny. 32989:

ROZMAITE

PIOTRA ZALEWSKIEGO z Ukrainy poszukuje rodzina. Adam Kałużyński, Chodorów, Cukrownia. 32803

PRZERABIAM wszelką robotę tapicerską w domach prywatnych i przyjmuję też do siebie po cenach niskich; Kochanowskiego l. 48; drzwi 1; na prawo. 32854

WYPADAN włosów; zmarszczek; wągry; pryszcze — plamy; usuwa się. KOSMEO; Mikołaja 7. 31379

POSZUKUJĘ dzierżawy młyna; może być z tartakiem motorowym lub wodnym na dobrych warunkach. Łaskawe zgłoszenia Zygmunt Ungeheuer Pysznica Studzienic — Nisko. — — 4393

PELCZARSKA położna przyjmuje panie i zmaówienia. Stanisławów ul. Sobieskiego l. 60. 4391

AKUSZERKA przyjmuje pań, udziela porad pod dyskrecją — Lwowskich dzieci (Polna 7). 32898

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. — — — 32090

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECJĄ; JÓZEFATA 3 — BOCZNA GRÓDECKA. PARTER B. D. 32416

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 32455

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostjumy, modernizowanie futer. Pracownia sukien Mikołaja 18, I. p. Pierwszorzędne siły fachowe. 33069

DWIE panny na wikt przyjmę; Michonjowa; Leśna 19 — III. piętro. 33054:

POSZUKUJĘ dzierżawy małego gospodarstwa — może być zniszczone. Listownie do Wieku Nowego pod DZIERŻAWA — — — 33032

KOSTJUMY; płaszcze; futra — wykonuje według ostatniej mody po niskich cenach krawiec damski N. Pollak — Łyczakowska 19. 33044:

PANA; którego znam osobiście; kupił u mnie 60 sztuk zawiasów między godziną 11—12 wtorek; 11. grudnia — proszę we własnym interesie zgłosić się; w przeciwnym razie zwrócę się na drogę sądową. Dominjk; plac Krakowski 27. 33052

ZAMIENIĘ salon stary mahoniowy na nowszy z kanzolą oraz fortepian średni na krótki za dopłatą. Wiadomość w Administracji pod ZAMIANA 33015

FORTEPIAN Stingla — zamienię za pianino — ewentualnie za dopłatą. Wiadomość: Leona Sapiehy 9; I. p. — na prawo 33019:

WYDZIERŻAWIĘ cały dom z ogrodem; 2 pokoje kuchnia i przedpokój; piwnica; komórka na drzewo; chliwek — Winniki za Weinbergiem przy kolei ulica Barona; Jan Woźny. 33021;

CHŁOPCZYKA nie chrzczonego dam za swego zamożnej rodzinie; Kochanowskiego 9; od godziny 18—19; informacji udzieli dozorczyni. 33019:

PRZYJMUJE wszelkie roboty damskie w domach prywatnych i też na prowincji. Zgłoszenia pod KRAWIEC do Adm. Wieku. 33010

BIELIZNĘ do szycia i naprawy przyjmuję. Murarska 35; drzwi 6. 32997:

SKRADZIONĄ moją książeczkę wojskową wydaną mi przez P. K. U. Rawa Ruska na nazwisko Rafael Kessler — unieważniam. 33012.

MIESZKANIA I SKLEPY

MŁODY kawaler poszukuje pokoju umeblowanego z częściowem utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia do Administr. pod „F. P.“ 32875

ZAMIENIĘ obszerne mieszkanie we Lwowie na takież na prowincji — nadające się na kancelarję adwokacką — najchętniej na istniejącą już kancelarję lub obejmę takową z wynagrodzeniem. „ZAMIANA 2“ do Admtnistr. Wieku. 32852

URZĘDNICZKA dobrze sytuowana poszukuje przy spokojnej rodzinie pokoju umeblowanego; osobne wejście; światło elektryczne. Listowne zgłoszenia z grzeczności do firmy Malimon — Wałowa 11 A. 32539

DWIE studentki poszukują pokoju umeblowanego; osobne wejście. Cena obojętna. Zgłoszenia do Administr. SPOKOJNE 2. — — 32921

SKROMNEGO pokoju z osobnem wejściem lub stancji — może być nieumeblowane. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod ZARAZ. 32944

DAM 10 dolarów i więcej miesięcznie za 2 pokoje z używaniem kuchni dla 3 osób; Zgłoszenia do Adm. Wieku pod OBCOKRAJOWCE. 32869

POSZUKIWANE jeden lub dwa pokoje na biuro centrum miasta. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia sklep Friedmana plac Bernardyński 12. 32277

DWA lub trzy pokoje, kuchnia, komfort, poszukuje za każdą cenę Marczyński, Wałowa 2. 33073.

WSPÓLNY pokój w suterenach przy solidnej rodzinie tylko dla panienki. Wiadomość Potockiego 23, sutereny na prawo. 9280

DWA eleganckie pokoje — jeden o osobnem wejściu z utrzymaniem dla zamożnych panów do wynajęcia; Ochronek 10; Dozorca wskaże. 33060

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany osobne wejście komfort na dwie osoby. Pod BEZDZIETNI do Adm. Wieku. 33063

$50 DOLARÓW pożyczę na rok rodzinie inteligentnej, która w prezencie da mi utrzymanie z mieszkaniem przez 6 miesięcy. Zgłoszenia do Administracji pod „ZABEZPIECZENIE". 33071

JEDEN pokój próżny z używalnością kuchni dla pań; — Jeden pokój umeblowany ze wspólną kuchnią dla małżeństwa; — Pokoje kawalerskie; — Sklep na wędliny — śródmieście zaraz do wynajęcia. — Biuro — Asnyka 8; — — — 33064

POSZUKUJĘ 3 pokoje z kuchnią ewentualnie z meblami — możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia pod ŚRÓDMIEŚCIE do Adm. Wieku Nowego 33028

BACZNOŚĆ emerycі kolejowi! Pokój i kuchnię w Jarosławiu zamienię na 2—3 pokoi z kuchnią we Lwowie za dopłatą. Zgłoszenia listowne: Pyzik; Jarosław; ul. Słowackiego 18. 33036

ZAMIENIĘ 2 pokoje z przedpokojem z pełnem komfortem gazowa kuchnia z rurą do pieczenia w okolicy ulicy Chorążczyzny na 3 pokoje lub 2 z komfortem i kuchnią i dopłacę sowicie. Wiadomość pod KIEROWNIK do Adm. Wieku. 33037

PANIENKA z zamożnego domu (najchętniej obywatelskiego) znajdzie umieszczenie u inteligentnej wdowy po wyższem urzędniku państwowym (jzr.). Leona Sapiehy l. 51; III. piętro na prawo: od godziny 2—5 popoł. 33043

ZA POKÓJ z kuchnią — może być wspólna kuchnia — dam utrzymanie jednej osobie lub opał i czynsz według umowy. Wiadomość: Hupertowa; Anczewskich 5. 33051

DAM węgiel i czynsz według umowy za pokój kawalerski dla dwóch młodych z akad. wykształceniem kupców — ew. z utrzymaniem. Zgłoszenia pod WĘGIEL do Adm. Wieku. 33027

POKÓJ dla zamożnego pana do wynajęcia. Zgłoszenia: „Derma" Legionów 1; od 6—7 godz. 32990

LOKAL na biura; 2 frontowe pokoje ul. Szopena zamienię na większe mieszkanie z dopłatą dolarową — okolica obojętna. Zgłoszenia p. Mangel „Strapshot" Trzeciego Maja 11 A od 3—5 popoł. 33004

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem do wynajęcia: Ulica Murarska 35; drzwi 6. 32996

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod M. P. 32995

POSAD POSZUKUJĄ

PANNA pisząca biegle na maszynie i obznajomiona z manipulacją biurową poszukuje posady na prowincji z wikt. i utrzymaniem. Zgłoszenia pod „Inteligentna" do Wieku. 32810

OGRODNIK — kawaler lat 27, z wszechstronnem wykształceniem zagranicą poszukuje posady zaraz lub od 1 stycznia. Zgłoszenia pod OGRODNIK do Administracji Wieku Nowego. — — 4388

PRZYJMIE jakąkolwiek posadę były kierownik fabryki. — Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Adm. Wieku. 32540

MŁODA panna inteligentna znająca się na gospodarstwie domowem szuka odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pod ZAJĘCIE do Wieku. 32985

RUTYNOWANA maszynistka z praktyką biurową, włada—jąca językiem niemieckim poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia do Wieku „J. J." 9276

POSZUKUJĘ szycia w prywatnych domach. Wiadomość Lelewela 17; II. piętro przed południem. 32907

SŁUŻĄCY z pierwszej lwowskiej firmy z dobrym świadectwem godny zaufania poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Wieku dla Stanisława Ł. 32934

SŁUŻĄCY z pierwszej lwowskiej firmy z dobrym świadectwem godny zaufania poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Wieku dla Stanisława Ł. 32799

OSOBA w średnim wieku, miłej powierzchowności, inteligentna, poszukuje zajęcia do samotnej osoby. Zgłoszenia do Wieku pod „UCZCIWA". 9277

MASZYNISTA — ślusarz — monter do motorów gazowych ropnych; maszyn parowych; narzędzi rolniczych; znający budowy młynów; stolarskie roboty — poszukuje posady na ordynarję. Żółkiewska 125; u pani Bajrak; — — 33058

BIEGŁA maszynistka — język niemiecki; polski; poszukuje zajęcia popołudniowego. Zgłoszenia pod BIEGŁA do Adm. Wieku. 33030

KOBIETA z dzieckiem spokojnem półtorarocznym poszukuje posady do wszystkiego w miejscu lub na wyjazd; Ulica Ormiańska 30; Łohin; parter; 33006

ABSOLWENTKA szkoły handlowej przyjmie posadę biurową lub do sklepu. Skomorowski; Chorążczyzna 27. 32988

WDOWA do urzędnika państwowym — przyjmie posadę do zarządu większego gospodarstwa wiejskiego; jest wszechstronnie obznajomiona w każdej gałęzi pracy; Adres: Post. rest. W. L. B. Podhorce koło Złoczowa; 32994

NAUKA

ROZPOCZYNAM nowy kurs kroju i szycia dnia 2 stycznia 1924. „Jolanda" Staszica 8 (boczna Chorążczyzny). 32977

UDZIELAM lekcji języka niemieckiego w zakresie wszystkich szkół i dla dorosłych. Warunki: 1 złp. za godzinę — Zgłoszenia pisemne: Kucharek, Tarnowskiego 14. 32940

Kurs pisania na maszynach

rozpoczynają Konc. Kursa Z. Olszewskiego Kurkowa L. 38, wpisy do 12. b. m. — Sześć syst. maszyn metoda 10 palc. — Przyjmuje się przepisywanie manuskryptów, powielanie.

Godz. dla stron od 10—12. i 5—7-mej. 4352

DO NADZWYCZAJNEGO EGZAMINU z sześciu klas gimnazjalnych (dla urzędników i wojskowych). KURS PRZYGOTOWAWCZY rozpocznie się z początkiem stycznia w szkole „ECOLE REFORME" PAŃSKA 14. Informacje i wpisy do 15 grudnia Tamże kursa do matury gimnazjalnej. 31463

DYPLOMOWANA nauczycielka udziela lekcji gry fortepianu oraz przygotowuje do wstępnych egzaminów do konserwatorjum. Herzel; Jagiellońska 15; III. piętro — na lewo. 32873

AKADEMIK przygotuje do egzaminu nawet najbardziej zaniedbanych lub przyjmie lekcje w zakresie gimn. klasycznego. Zgłoszenia pod GWARANCJA Wiek. 32881

Eleveé a l' etranger donne lecons de français-cours d' ensemble-conditions avantageses. Chmielowskiego 9, I porte a ganche 2—3. 32547

STUDENT z 7 klasy gimnazjalnej zdolny udzieli lekcji wyłącznie osobie zamieszkałej w śródmieściu. Zgłoszenia do Wieku pod „Korepetytor". 9278

KROJU BIELIZNY teoretycznie i praktycznie — wyucza absolwentka kursu Wydziału krajow. Zgłoszenia: K. Bamborówna; Rynek 39; I. p. oficyny. 33056

GIMNAZJALISTKA poszukuje lekcji rano albo wieczorem; Zgłoszenia pod „8-ma klasa". 33002

MAŁŻEŃSTWA

PODOBNO przystojny inteligentny mężczyzna lat 28 pozna niezależną kobietę. Cel towarzyski; wyznanie obojętne. — Łaskawe zgłoszenia pod EKSTAZA DUCHA do Administracji. — — 32924

PANI Wanda G. — proszę podać inny termin spotkania; Ogniomistrz. 32896.

PANI, która miała czekać dnia 18. bm godz. 4-ta popołudniu róg ul. Józefata a Gródeckiej niech będzie łaskawą podać dokładny adres celem nawiązania bliższej korespondencji; do Wieku Nowego za okazaniem 50.000 Mkp. I. 3142984. 32233.

SZUKAM dla mojej przyjaciółki; osoby z akademickiem wykształceniem; zarabiającej samodzielnie; która ma grunt wartości 4.000 dolarów i większe urządzone mieszkanie we Lwowie — męża na odpowiednim stanowisku we wieku 36—46 lat. Zgłoszenia pod H. G. do Adm. Wieku. 33051

WDOWA lat 50; sympatyczna; bezdzietna; mająca ładną realność bez długu — wyszłaby zamąż za Polaka bezdzietnego z większą gotówką do lat 55. Wiek Nowy — JANINA S. 32999

ZIUTA odpisz do Administracji pod PAX. 33022

MŁODY człowiek: rzemieślnik (żyd) lat 25 — pragnie zapoznać się z inteligentną panną w celu matr. Zgłoszenia do Wieku pod MŁODY. 33011

42 LETNI; dobrze sytuowany kolejarz; kawaler — ożeni się z inteligentną ładną kobietą o smukłej; pełnej figurze; krawczyni pierwszeństwo. LWOWIANIN — Wiek Nowy. 4420

ZGUBIONO I ZNALEZ'ONO.

Dnia 4 rano zginął pies — samica; maści białej — rasy pinczer — szpic wabi się „Wiera". Zgłosić za wynagrodzeniem Lwów, Wojciecha 3. 32935

KUPNO I SPRZEDAŻ

SZEWSKA maszyna cylindrówka; duża; okazyjnie do sprzedania. Hofmatyk; Łyczakowska 18. 32867

ADWOKACKA KANCELARJA

w środkowej Małopolsce, w mieście powiatowem, do oddania tylko Polakowi. Pomieszkanie zapewnione. — Pod „Kancelarja" do „Wieku Nowego". 33009

CHARCICA syberyjska 6 miesięczna nie biała do sprzedania. Issakowicza 20. 32851

KAMIENICA w śródmieściu z wolnem obszernem mieszkaniem do sprzedania. Wiadomość u Dr. Klcina; ul. Zamorowicza l. 3; 33031

MASZYNĘ nożną Singera; gramofon; piękne płyty; zegar ścienny sprzedam. Zgłoszenia: TANIO Administracja. 33039

SPRZEDAM raglan męski; płaszcz z futrzanym kołnierzem watowany; na szczupłą panienkę; bucik; łyżwy używane. Supińskiego 6; drzwi 6. 33042

KUPIĘ maszynę do pisania małego systemu w dobrym stanie. Zgłoszenia: Kopernika 48; parter na prawo. 33034

OKAZJA! 2 morgi pola; sadek i studnia na Sygnówce — l. 121 do sprzedania za 3.500 dol. Wiadomość: Złota 30; Feliks Walukiewicz. 33008

WINDA do drzewa żelazna; wanna łazienkowa — sprzeda gospodarz Antoniego 11 A. 33005

KUPIĘ konia na biegunach — może być zniszczony; Adm. Wieku pod „Stary koń". 33003

KREDENS kuchenny biało lakierowany kupię okazyjnie; — Biuro węglowe — Staszica 3. 33001

PARCELA do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu; Ulica Krupiarska 29. 33000

FUTRO czarny wierzch; spód: oposy; kołnierz: wydra do sprzedania. Wiadomość: Ujejskiego 12. 32998

PARCELĘ przy ul. Listopada; 156 sążni — RAFINERJA nafty i olejów mineralnych do sprzedania; — Wolne mieszkania; lokale i wszelkie interesa przemysłowe poszukuje. Skomorowski — Chorążczyzna 27. 32987

SPRZEDAM SYPIALNIĘ; KANAPĘ PLUSZOWĄ; SALONIK; BIELIŹNIARKĘ; LUSTRO; BIBLIOTECZKĘ; KREDENS — STOŁY; ŁÓŻKA; ZEGAR; ROZMAITE MEBLE; ULICA ROMANOWICZA 10 — LAMUS. 32680

SPRZEDAM szal prawdziwy seiskin. Szkarpowa 1, I. piętro, ganek. 33068

PIANINO kupię za gotówkę lub na akcje przemysłowe. — Zgłoszenia przyjmuje z grzeczn. firma J. Hoffmann, Lwów, Trybunalska 1. 4437

WKŁADY materacowe prawie nowe sprzedam. Nabielaka 10, dozorca wskaże. 33072.

ZBIÓR marek 2500 sztuk za 45 milj. marek pol. Cyklostyl angielski za 120 miljonów do nabycia w księgarni Wilh. Klappera — Batorego 30. 33057

JADALNIE modne — sypialnie jasne — pokój męski z klubami — salon (model antyczny) — sypialnia okazyjna poleca magazyn ARS — Hotel Krakowski 33048

SPRZEDAM kredens — szafy — łóżka barokowe — rozmaite meble. Lelewela 6; Sadłowski. 33050

SARNA oswojona; futro damskie kangurowe do sprzedania; Lwów; Snopkowska 26. 33007

SKLEP z urządzeniem i jedno pokojowem mieszkaniem — połączone razem w śródmieściu do odstąpienia — dobre na biuro; Miller; Łyczakowska 15; między 12—1. 33018

URZĄDZENIE łazienki: wanna i piecyk węglowy — do sprzedania. Ulica Jabłonowskich l. 6. 33017

PROSIĘTA starsze knurki i loszki rasy dużej białej — angielskiej (Yorkschirr) po importowanych rodzicach oraz kilka buhajków czarno krasych; wschodnich fryzów po importowanym buhaju poleca Zarząd Dóbr Grodkowice; p. Brzezie. 4385

SPRZEDAM 58 procent realności; 4 ubikacje; 2 kuchnie; sklep zaraz do objęcia; wyżej ul. Kopernika oraz pół morgową parcelę, oparkanowaną z niedokończonym budynkiem. Ogrodnicka — Zamarst. Wiadomość: Nowosad Stowackiego 6. — 32950

KUPIĘ kamienicę solidną z mieszkaniem niedaleko śródmieścia za 5—6 tysięcy dolarów. Zgłoszenia Gleyowa — Asnyka 2; II. p. 32978

SYPIALNIA jasionowa do sprzedania; Żółkiewska 82 od 1 do 5-tej — Biłyk. 32900

SPRZEDAM trzy kozy i capka. Cena od 4—10 miljonów — Listowne zgłoszenia do Administr. pod KAPRA. 32902

PIEC gazowy, okazały do sprzedania. Wiadomość z grzeczności w sklepie WP. Barana Akademicka 26. 32911

ELEGANCKIE futerko dla 10—12 letniej dziewczynki do sprzedania w „Uniwersum". pasaż Mikolascha. 32972

LOCOMOBILA Badenia 125 HP.; motor ssaco-gazowy 80 PH. Hollender Leopolda Kaspera Nr. 3 — sprzeda z natychmiastową dostawą EWOLUTA — Biuro Techniczno-Handlowe; Lwów; Ossolińskich 11. 32897

OBRUSY płócienne do sprzedania okazyjnie w sklepie WP. Nowaka; pl. Marjacki 7; 32610

KAMIENICĘ dwupiętrową w Krakowie przy ul. Łobzowskiej (śródmieście) sprzedam zaraz. Cena równowartość 16 tysięcy dolarów. Listy do Administracji Wieku pod KRAKÓW. 31984

DO AUTA syrenę ręczno-elektr.; Amer. miernik kilometrów i chyżości, przerywacze, sprzedam. Prac. mech.; Batorego 9. 32764

ZIEMIAKI dla celów przemysłowych każdą ilość kupuję wprost od producentów. Zgłoszenia pod [illegible] do Adm. Wieku. [illegible]

OBUWIE! TANIA OBUWIE!

PRZEDŚWIĄTECZNA SPRZEDAŻ

Nie kupujcie obuwia, póki nie przekonacie się co do jakości, trwałości, zgrabności i taniości u znanej ze solidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7**

Uprasza się łaskawie przekonać co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna. — UWAGA na firmę S. FEDER i Nr. domu Sykstuska 7.

4428

Zniszczone srebrne łorebki naprawia syst. zagraniez. znany specjalista jubiler i złotnik — **J. A. Wolf** Lwów, ul. Sobieskiego 2. 32668

Na 6 (sześć) rat | **Na dogodne spłaty** | **Na 6 (sześć) rat**

Korzystajcie z niebywałej okazji.

Na dogodne spłaty po cenach gotówkowych konkurencyjnych, sprzedaje wszelkie nowości dla Pań, jak: — **PŁASZCZE, SUKNIE** gabardynowe, boston. trykotowo - jedwabne,

BLUZKI, BIELIZNĘ, JUMPERY i KAMIZELKI trykot. - jedwabne i wełniane, SWETERY, SPODNICZKI i t. d. KOMBINACJE i HALKI czarne oraz PONCZOCHY we wielkim wyborze

w Magazynie KONFEKCYI DAMSKIEJ ::: **„PARYŻANKA“**

Na 6 (sześć) rat | Lwów **Pańska 22.** | **Na 6 (sześć) rat**

33074

OSTRZEŻENIE.

Wobec wprowadzenia w błąd P. T. Publiczności i Restauratorów przez jakiegoś domokrążcę, jakobym ja stracił zastępstwo, zaznaczam, że jest to tylko podstęp z jego strony, za co go do odpowiedzialności sądowej pociągnę. — Zawiadamiam, że z powodu **lichej** jakości wyrobów krak. Serowni zaniechałem sprzedaży tychże, natomiast objąłem zastępstwo **i wyłączną sprzedaż**

Serków ołomunieckich (Kwargli) I. jakości

które PT. Publiczności polecam. Prócz tego też inne sery, **szproty**, sardynki i marynaty rybne zawsze na składzie.

Ch. SObel

4425 Handel delikatesów **Lwów, ulica Legionów 41.**

Kto chce znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

Kto szuka dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,

Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

niech ogłosi się natychmiast we

Wieku Nowym

najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sowicie wynagradza

wydatki uczynione na ogłoszenia.

SZPROTY, BICKLINGI, SIGI, WĘGORZE

poleca wprost z wędzarni pomorskiej — **firma Włodzimierza Rubla,** Lwów **Szajnochy 2.**

Kupcom i hurtownikom znaczny opust. 33024

„PODLOTEK“

Zygmuntowska 9, parter

poleca doborową konfekcję dla panien i dzieci. **Pracownia** przyjmuje zamówienia z dostarczonych materjałów. Modele na składzie. Ceny przystępne. **Pończochy, skarpetki, rękawiczki.** 33026

Pieniądze

zaoszczędza sobie każdy, kto kupuje **pończochy, skarpetki, rękawiczki, szaliki** i tp. tylko pierwszej jakości u znanej z taniości i solidności firmy **S. FEDER Lwów Sykstuska 7.**

Specjalny dział toaletowy po cenach fabrycznych. **DARMO** piękny upominek świąteczny dostaje każdy z kupujących. Uprasza się łaskawie przekonać, co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna. **Uwaga na firmę i Nr. domu 7.**

4429

WYSZEDŁ Z DRUKU!

Przewodnik gwiazdkowy po księgarni, antykwarni i magazynie nut **M. H. RUBINA** we Lwowie, ul. Batorego 4 i ul. Krzywa 9. Katalog ilustrowany, 28-stronicowy, z obowiązującemi cenami, obejmujący najpiękniejsze książki tak dla młodzieży, jakoteż dla starszych. Wysyłka na prowincję za nadesłaniem Mkp. 50.000. 32045

Drzewo opałowe BUKOWE RĘBANE po 10,000.000 mkp.

Węgiel górnośląski po 22,000.000 mkp.

za 1000 kg. wraz z dowozem przed dom dostarcza

„TERMA“

Spółka z ogr. odp., we Lwowie, ulica Lelewela 5 (obok pl. Akademickiego). Tel. 169.

Ceny ważne do 15. grudnia b. r. 4421

SYPIALNIA jasionowa, Jadalnia dębowa, Gabinet i Klubowy garnitur, Biurko amer., Registratura, Łóżka żelazne, Guittnera łóżeczka dziecinne, Meble gięte i tapicerowane, Karnisze mosiężne, Materace włosienne — poleca po cenach przystępnych **Magazyn mebli** 4423

STEIL i Ska, Lwów, ul. Kazimierzowska 28.

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223

WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6

Kupuje stare precioza.

Ważne dla Pań!

Farbowanie włosów we wszystkich kolorach specyalną farbą „Henne“. **Wykonuje się fryzury według najnowszych żurnali. — Masaż twarzy. — Manicure.**

Lwów, Łyczakowska 19.

32667

OBUWIE! OBUWIE!

KRAJOWE i ZAGRANICZNE

32473 **DO NABYCIA**

w CHRZEŚCIJAŃSKIEJ SPÓŁCE **„HERA“** Lwów, Rynek 34 Dom Stadtmüllera.

Najlepszem — nie zawierającem żadnych szkodliwych domieszek jest tylko

MYDŁO REISSA „OKRĘT”

Biuro fabryczne Lwów, Kaźmierzowska 4 (podwórze).

4350

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Nr. 6742. Rok XXIII.

Piątek 14. grudnia 1923.

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 40000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Burza opozycyjna w Sejmie!

Głąbiński lub Zdziechowski kandydatami na min. Skarbu.

Straszna noc dla szmuglerów i waluciarzy. -- Samobójstwo kawiarza lwowskiego w więzieniu.

CO SKŁONIŁO BALDWINA DO NIEWNIESIENIA DYMISJI.

Warszawa. (Telef.) (z) Pisma londyńskie podają informację o rozmowie Baldwina z królem, w następstwie której on swój pierwotny zamiar dymisji porzucił. Król zakomunikował mu, że w razie jego ustąpienia powierzyć może sformowanie rządu tylko Macdonaldowi. Odpowiedź ta była decydującym motywem, który skłonił Baldwina do zachowania kierownictwa rządu. Macdonald oświadczył korespondentowi „Vorwärts", że odrzuca wszelką współpracę z liberałami i czeka na absolutną własną większość.

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GÜTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 33105

CUKIER
KOSTKA i KRYSZTAŁ
dostarczamy ze wszystkich cukrowni **z natychmiastowem załadowaniem** do wszystkich stacji kolejowych w Polsce **po cenach urzędowych, t. j. ściśle ustalonych przez Radę Naczelną, Polskiego Przemysłu Cukrowniczego,** za zaliczeniem, inkasując należności przez banki prowincjonalne.
Zamówienia zamiejscowe przyjmujemy tylko na pełne ładunki wagonowe lub kombinowane.
Kooperatywom, Związkom, Instytucjom społecznym, komunalnym, Magistratom i t. p. dostarczamy cukier w ilościach ograniczonych bez żadnego zysku. 4384
DOM HANDLOWY
ADOLF ŚWIECA
WARSZAWA. ZIELNA 16.
Tel.: 82-11 i 26-36.
Adres telegraficzny: „Świecado Warszawa".

NAD CZEM RADZIŁA LIGA NARODÓW.

Paryż. (Pat) Dzisiejsze posiedzenie ranne publiczne Rady Ligi narodów poświęcone było sprawom uchodzców rosyjskich, niewolnictwa i ochrony mniejszości narodowych w republice litewskiej.

Sprawozdanie w sprawie uchodźców rosyjskich przedłożył Hanoteau. Przyjęto uchwałę zapraszającą członków Ligi jako też inne zainteresowane rządy do udzielenia wysokiemu komisarzowi Ligi narodów dla sprawy uchodźców rosyjskich wszelkiej pomocy i ułatwień w celu repatrjacji uchodźców.

Kwestję niewolnictwa odłożono celem uprzedniego zbadania środków, jakie dotychczas stosowano w celu zwalczania niewolnictwa.

W sprawie ochrony mniejszości narodowych na Litwie wysłuchano wyjaśnień Galwanauskasa który zakomunikował o ratyfikacji przez rząd litewski konwencji w sprawie mniejszości narodowych.

Rada Ligi narodów postanowiła uważać, że wobec tego weszła w życie deklaracja z dnia 12. maja 1922 r. przedłożona przez przedstawiciela Litwy w sprawie ochrony mniejszości narodowych w tym kraju, przyczem Rada Ligi narodów uchwaliła, że zobowiązania tej deklaracji o ile dotyczą osób należących do mniejszości narodowych odnośnie do rasy, religji i języka pozostają pod gwarancją Ligi narodów.

WSTĘPNY BÓJ OPOZYCJI W SEJMIE.

Warszawa. (AW) „Kurjer Polski" w sprawozdaniu z wczorajszego posiedzenia sejmowego pisze, że był to tylko wstępny bój, mający na celu podkreślenie ważności pracy i wykazanie jak wielki wysiłek wkłada w tę walkę opozycja. Dalsze zmaganie się z większością nie będzie zdaniem „Kurjera Polskiego" tak efektowne i sprowadzi się do zgłaszania poprawek, oraz wyczerpującego ich uzasadniania.

ROSJA NIE PRZYJDZIE NA POMOC NIEMCOM.

Moskwa. (Pat) „Prawda" donosi, że Zinowiew oświadczył na piątkowym kongresie robotników przemysłu metalurgicznego, że pomoc wojskowa ze strony Rosji dla walczącego proletarjatu niemieckiego, byłaby bezcelowa. Rosja ma interes w tem aby nie przyspieszać nowej ery wojen. Proletarjat niemiecki nie będzie potrzebował 10 lat, jak Rosja, aby wyszkolić się w walce. Wystarczy mu kilka tygodni, a nawet kilka dni, aby zdobyć kwalifikacje bojowe.

Polak -- twórca największego mostu w Ameryce.

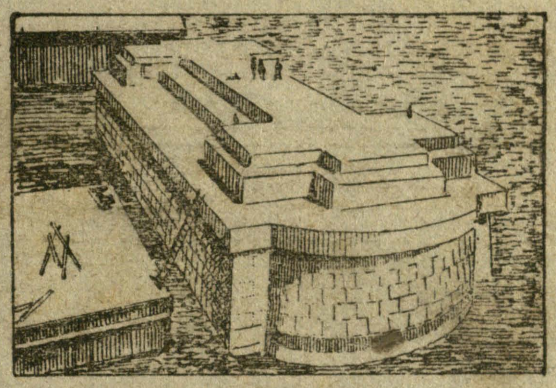

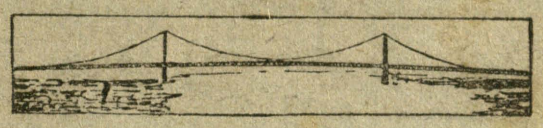

Szczytem budowy mostów w Ameryce jest most, łączący dwa miasta, Filadelfję i Camden, położone nad rzeką Delaware. Kierownikiem tej budowy jest Polak, inżynier R. Modrzejewski, syn znakomitej artystki polskiej, Heleny Modrzejewskiej. Most ma być wiszący, oparty na stalowych wieżach, wysokich na 350 stóp. Odległość między dwiema wieżami wynosi 1800 stóp (dłuższa o 150 stóp od największego wiszącego mostu w Nowym Jorku). Długość całego mostu wynosi 10.000 stóp. Siła nośności wynosić będzie 37,000.000 funtów.

Rycina górna przedstawia główny filar mostu od strony Filadelfji, wykończony w kwietniu br. Zbudowany on jest z betonu, obmurowany granitem. Rycina dolna przedstawia ogólny widok mostu po wykończeniu.

WIDOKI URODZAJÓW W POLSCE.

Warszawa. (AW) Wedle informacji Głównego Urzędu statystycznego stan zasiewów w Polsce w listopadzie był bardzo dobry. Jedynie w południowo-wschodniej Małopolsce, wskutek nadmiernego ciepła oziminy zbyt wybujały, i gdzieniegdzie musiano je nawet przeorać.

Wybory w Anglji a Polska.

Wynik wyborów w Anglji jest dla Polski w każdym razie niepomyślny, niepomyślny oczywiście i dla Francji, a budzący pewne miłe nadzieje dla Niemiec i Rosji.

Wybory są w Anglji czemś innem, niż u nas i w innych państwach konstytucyjnych. Są one raczej pewnego rodzaju referendum ludowem, są próbą poddania ogólnej krytyce ludności stanowiska rządu. Jeżeli rząd ma tylko słabą większość i nie ma tej pewności, czy znajduje poparcie u szerokich mas ludności, rozwiązuje się parlament i rozpisuje się wybory, ażeby się przekonać po ich wyniku, czy polityka danego rządu znajduje aprobatę. W angielskich stosunkach rząd, mający tak znikomą większość, jak obecnie w Polsce prawicowo - piastowy i rząd, spotykający się z ogólną niemal niechęcią ludności, nie odważyłby się rządzić, nie zażądawszy dla siebie przez rozpisanie nowych wyborów votum zaufania ludności.

Przeciwieństwa między konserwatystami a liberałami w Anglji sięgają wiekami wstecz, a ujawniają się w różnych czasach na tle rozmaitych spraw. Po wojnie dwie sprawy zwłaszcza uwidoczniły rozbieżność poglądów tych partji: stosunek do Francji i wolność handlu.

Partja konserwatywna, która — jak przeważnie wszędzie — ma w swoim obozie najtęższe głowy polityczne, uważa, że dziejowy antagonizm z Francją w obecnych powojennych warunkach niema już zupełnie sensu. Zdaniem bowiem polityków konserwatywnych, stanowisko Anglji w świecie uległo po wojnie radykalnej zmianie. Anglja przestała być szóstą częścią świata, a z powodu nowych środków lokomocji, a w związku z tem i nowych środków walki (łodzie podwodne, aeroplany) zatraciła charakter swojej wyspiarskiej odrębności i stała się poprostu państwem kontynentalnem, oddzielonem tylko kanałem La Manche od reszty kontynentu europejskiego.

Konserwatyści uznali dalej, iż warunki powojenne wpłynęły na Anglję pod względem ekonomicznym w tym kierunku, że handel jej bez „protekcji", tj. ceł ochronnych na import obcych towarów rozwijać się nie może. Anglja została po wojnie zalana formalnie wytworami obcego przemysłu, a zwłaszcza włókienniczego z Francji i żelaznego z Niemiec. Towar importowany kalkulował się taniej, niż towar własny. Dlatego też konserwatyści wystąpili z hasłem protekcji, w imię którego to hasła zrazu chcieli walczyć i Lloyd George i co im się nieopatrznie „wyrwało"), podczas gdy liberali stoją na stanowisku „free trade", wolnego handlu. Sprawa ta cała wiąże się z największą bolączką dzisiejszej Anglji, tj. z bezrobotnymi.

Konserwatyści ponieśli przy wyborach klęskę. Nie jest ona tak wielką, żeby o zupełnem ich pognębieniu mogła być mowa, raczej spodziewać się należy za rok nowych wyborów. Niemniej jednak ważnem jest, że w tym decydującym chyba dla Polski pod względem gospodarczym roku, przewagę w rządzie mieć będą ludzie, którzy, jak ich organy „Manchester Guardian" i „Observer" głoszą, uważają Polskę za zawadę w rozwoju normalnych stosunków ze wschodem, za państwo niekulturalne i niesympatyczne.

Konsekwencja wyborów w Anglji jest dla Polski bardzo przykra, tem przykrzejsza, że trafia na czas, kiedy Polska poniosła na terenie polityki zagranicznej szereg klęsk, z których dźwigać się winna co rychło. Nieprzyjazny kurs w Anglji może być w tych warunkach łatwą wymówką dla nieudolności nowej dyplomacji, której bolesne i jaskrawe przykłady z przykrością przychodzi nam ustawicznie rejestrować.

Dr. E. BYK.

X. Wystawa doroczna Z. S. A.

II.

Na bezpośrednich usługach architektury — i w ścisłej z nią łączności pozostają sztuki dekoracyjne, a w szczególności dekoracja wnętrz. Tu w pamięć wraża się przedewszystkiem Rzepeckiego projekt dekoracji ściennej z kominkiem, pomyślanej jako boazerja tłoczona w skórze lub innym materjale o podobnych właściwościach. — Wybitny polot fantazji w pomyśle idzie tu w parze z subtelnością wykonania, co przy żywym, rozmachowym biegu linji i głębokim zestroju barw żywych, daje całość bardzo efektowną. — Obok tego dał Rzepecki szereg bardzo ciekawych w pomyśle litografji, linoleorytów i rysunków.

Żałować wypada, że tak nieliczny jest poczet projektów witrażowych. Dali jej tylko Tad. Michejda, Wład. Socha i Irena Obmińska. Pierw-

---

L. L. LYNCH. 75

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego)

—oo—

(Ciąg dalszy).

—oo—

Loundes nie odpowiedział. Siedział i patrzył na niego martwemi oczyma, a obie jego ręce obejmowały poręcz krzesła tak kurczowo, że żyły wystąpiły na wierzch.

Larne patrzał na niego przez chwilę, nie mówiąc ani słowa, wyjął potem zegarek, spojrzał na niego i schował go z powrotem.

Ruch ten obudził milczącego Loundesa. Ręce jego rozkurczyły się nagle i jednym skokiem zerwał się z krzesła.

Stało się to niespodziewanie i błyskawicznie szybko. Ale Larne nie stracił zimnej krwi. Zanim Loundes miał czas skorzystać z jego nieuwagi, Larne trzymał już przy jego skroni mały rewolwer.

— Siedź pan cicho, panie Loundes!

Loundes opadł znów bezsilnie na krzesło.

— Czego pan chce odemnie? — spytał nagle z wściekłością.

— Zaraz panu powiem, — rzekł spokojnie Larne. — Wróci pan teraz do swego mieszkania i pozostanie w nim przez ośm dni. Aby uchronić pańskie imię ogłosimy, że pan jest chory, a dr. Flack odwiedzi pana. Zresztą damy panu na ten czas odpowiedniego służącego. On będzie obecny przy odwiedzinach, a jeśli będzie pan rozsądny, zagra pan swoją rolę należycie. Po upływie tygodnia będzie pan mógł wyjechać, a wtedy opuści pan Nowy Jork i Stany Zjednoczone. Pojedzie pan do Europy.

— Nie!

— Pojedzie pan i zostanie pan tam. Milcz pan! Za pięć dni znajdzie się fotografja pana wraz z dokładnym opisem podług systemu Bertillona w rękach policji całej Europy. Jeśli będzie się pan zachowywał spokojnie, nikt pana nie zaczepi. Jeśli nie, zostanie pan aresztowany. Rozumie pan! A teraz druga sprawa: panna Iris La Croix nie opuszczała przez dwa miesiące domu po swojem pierwszem uprowadzeniu, prócz zwyczajnych przechadzek i spacerów. Najmniejsze odchylenie od tego, jak również rozsiewanie pogłosek innej treści, ściągnęłyby na pana przykre konsekwencje. Gdyby nawet tak się stało, to pogłoski te zostaną zaprzeczone, ponieważ niema ani jednego świadka dla przeprowadzenia dowodu prawdy. A więc, panie Loundes?

— Nie zrobię tego! — syknął Loundes. — Raczej się zastrzelę!

— Jak pan chce. Uprościłoby to znacznie całą sprawę. W każdym razie coś pan musi zrobić. Pojedzie pan do Europy i będzie pan milczał, albo się pan zastrzeli, albo powędruje pan do więzienia.

— Dobrze! — zawołał Loundes. — Ale pannę La Croix nie ominie skandal.

— Powędruje pan do więzienia pod zarzutem uprowadzenia i — morderstwa. Zapomniał pan o małym Robercie Crane, który zniknął bez śladu? Czy wie pan co się z nim stało?

— Nie!

— Nie? Ale ja wiem. Jeśli pan zechce zaszkodzić którejś z tych dziewcząt, nie będę pana oszczędzał. Czekam na pańską odpowiedź. Pańscy współtowarzysze są wszyscy aresztowani.

Po kilku minutach Larne otworzył drzwi i zawołał:

— Czy Rohan już poszedł? Dobrze. — A więc pojedziemy i my.

Gdy zeszli wszyscy na dół, Larne wziął od jednego z ludzi długi, szeroki płaszcz, pod którego fałdami niebezpieczny „dziki człowiek zniknął na zawsze.

* * *

Szybko przywołany dr. Flack ułożył nieprzytomną z pomocą madame w sąsiednim pokoju na szerokiej kanapie. Gdy odzyskała przytomność, posiliła się i wzięła proszek na senny, gdyż mały doktór uznał za stosowne uspokoić nadszarpane nerwy młodej dziewczyny.

(C. d. n.).

szy obok tego wystawił szereg wedut z Wilna i kompozycji figuralnych i religijnych. Przebija się w nich wybitny talent malarski, wielkie poczucie linji i barw, widoczne w wydobywaniu rytmiki ruchu. Te same cechy wykazują też jego drzeworyty. P. Obmińska obok projektu na witraż — wystawiła też szereg kartonów na kilimy bardzo żywych w kompozycji i oryginalnych w stylizacji motywów roślinnych. W jej dorobku ostatniego roku znajdujemy też znaczny cykl studjów i szkiców z Wilna. Projekt witraża W. Sochy ciekawy jest jako próba rozwiązania zagadnienia witraża jednokolorowego.

Wśród studjów, szkiców i prac w zakresie rysunku i malarstwa przeważają z natury rzeczy jako tematy, motywy architektoniczne i weduty. Bogatego materjału w tym kierunku dostarczyła członkom Z. S. A. tegoroczna wycieczka naukowa do Wilna. Prawdziwe muzeum klejnotów architektonicznych podziałało bardzo silnie i pociągająco na uczestników wycieczki; to też niema prawie nikogo wśród uczestników obecnej wystawy, ktoby bodaj jednym szkicem nie zamanifestował swego zainteresowania artystycznego dla czcigodnych zabytków wileńskich.

W dziale studjów i szkiców rysunkowych i malarskich na uwagę zasługują J. Terleckiej weduty o dobrej perspektywie i miłym nastroju, T. Łobosia prace, wykazujące ciekawą ewolucję od impresjonizmu ku kierunkom nowym, Stan. Trelli studja bardzo interesujące w żywych zestrojach barwnych mas, tudzież drzeworyty interesujące w wyrazie. Akwarelowe motywy architektoniczne i graficzne prace wielce zajmujące pokazał też Marjan Wimmer.

Duże impresyjne odczucie okazuje w swych akwarelach Marjan Stegmund. Pełne nastroju są studja pejzażowe Stef. Bogdanowicza, który też wystawił szereg bardzo dobrych, drobnych zdjęć fotograficznych. Akwarele Ad. Mściwojewskiego oddają bardzo trafnie walory zabytkowe architektury Wilna. Bardzo sumiennie i starannie wykonane są rysunki zabytków architektonicznych Fel. Markowskiego.

Szerokimi rzutami traktuje zaułki wileńskie Stan. Mielnicki. Pełne nastroju są akwarele Wiktora Kłębkowskiego, podobnie jak rysunkowe widoki Gdańska i akwarelowe Krakowa Stanisławy Krużanki. Tad. Kozłowski i Stefan Miczyński dali szereg widoków zaułków i architektury Wilna, sumiennie pojętych.

Duży talent zdradzają studja architektoniczne Łucjana Dańczaka, silne w impresji, wyrażonej głębokimi tonami barw i wybitnem zaznaczeniem przez kontrasty barwne konturów i brył. Silnie kolorystyczne są pejzaże i architektury K. Marcinkiewicza.

Bardzo subtelnie traktowane są w rysunku i w tonie sangwinowe i akwarelowe studja Józefa Rybickiego. Rozmachem w rzucie odznaczają się rysunki Wł. Stachonia. Dobre pejzaże olejne dał Łucjan Rzepecki.

Bardzo wartościowy jest zbiór prac graficznych. Obok wymienionych już wyżej wymienić tu wypada St. Tyskiego, którego akwaforty odznaczają się dużą kulturą artystyczną.

Na osobną wzmiankę zasługują jeszcze artystycznie wykonane zdjęcia fotograficzne Tad. Broniewskiego i Zb. Bieniawskiego.

Miłem urozmaiceniem wystawy są kukły ze „Szopki“ studenckiej, wykonane bardzo udatnie z humorem, a przedstawiające profesorów i kolegów.

W małej sali sprzedaży pomieszczone zostały prace Junoszy Witwickiego. Są to rysunki ołówkowe, sangwinowe, kredkowe, pastelowe i obrazki olejne, obejmujące studja i szkice figuralne, portretowe, pejzażowe, wedutowe i architektoniczne, niekiedy bardzo udatne i staranne, a żywe w ujęciu modela czy przedmiotu.

* * *

Wystawę Z. S. A. zamknął odczyt konserwatora dra Józefa Piotrowskiego na temat najnowszej architektury. Po wskazaniu na wstępie na znaczenie stylu zwłaszcza w architekturze — jako wyrazu kultury duchowej i analizie przewrotu jaki się dokonał w ostatnich dziesiątkach lat w pojęciach o sztuce, omówił prelegent na tem tle szczegółowo dążenia, wyrażone w eksponatach architektonicznych obecnej wystawy. Publiczność, która szczelnie wypełniła salę, wysłuchała ciekawego i wielce pouczającego wykładu z wielką uwagą i zainteresowaniem i podziękowała prelegentowi zasłużonemi oklaskami za cenne uwagi.

Ze spraw miejskich.

(!!) Wtorkowemu tygodniowemu posiedzeniu Magistratu m. Lwowa w dniu 11 b. m. przewodniczył prezydent m. Józef Neumann. Obecni byli na niem wiceprezydenci Obirek, dr. Stahl i dr. Schleicher.

Uchwalono przedstawić Rreprezentacji miejskiej następujące wnioski: 1. na podwyższenie taryfy komunarskiej o 300 procent od 1. stycznia 1924 r.; 2. na podwyższenie taryfy elektrycznej o 40 a gazowej o 42 procent; 3. na udzielenie zaliczek na poprawę wiktu w czasie świąt Bożego Narodzenia zakładom, a mianowicie: a) 10 miljonów dla prebendarjuszy i służby w m. zakładzie im. św. Łazarza, b) 40 miljonów mp. dla wychowanków i służby w m. zakładzie sierót przy ul. Kadeckiej; c) po 40 miljonów mp. dla miejskich zakładów dla nieuleczalnych przy ul. Zborowskich i Bilińskich oraz d) 15 miljonów mp. dla zakładu fundacyjnego im. Bilińskich.

W dalszym ciągu powzięto uchwałę przedstawienia wniosku w przedmiocie podwyższenia opłat: od napoi spirytusowych, piwa, wina i miodu do dwukrotnej wysokości — dotąd obowiązującej.

Udzielono konsensów budowlanych: a) na prowizoryczną stajnię przy ul. Piotra; b) na budowę dwóch szop na skład drzewa przy ul. Sakramentek; c) na dwupiętrową oficynę przy ul. Miłkowskiego oraz d) Towarzystwu akcyjnemu „Arma“ na odlewnię przy placu Bema.

Wydano również konsens na dorożkę automobilową.

Za bezprawne wykonywanie praktyki lekarskiej zasądzono dotyczącą jednostkę na karę trzydniowego aresztu i na uiszczenie grzywny w wysokości 2 miljon. m., zaś nie zgłoszenie wypadku płonicy ukarano lekarza grzywną 5 złotych polskich.

Ukarano również: 1. za podawanie piwa bez upoważnienia przemysłowego w dwóch cegielniach dotyczących przedsiębiorców grzywnami po 500.000 mp.; 2. za przyjmowanie obcych w gospodę bez upoważnienia przemysłowego wł. mieszkania przy ul. Słonecznej grzywną 1 miljona mp. i 3. za podawanie napoi alkoholowych w dni niedozwolone zarządcę kawiarnię przy placu Bernardyńskim grzywną 1 miljona mp.

Wkońcu ukarano 61 dozorców domów, względnie wł. realności grzywnami od 30 do 500 tysięcy mp. za przekroczenie przepisów sanitarno - policyjnych.

* * *

Sekcja druga (skarbowa) odbyła posiedzenie pod przewodnictwem r. m. dyr. Terenkoczego w obecności prezydenta m. Józefa Neumana i wicepr. Stahla oraz przy współudziale członków komisji gazowej i elektrycznej. —

Uchwaliła ona podwyższyć taryfę elektryczną o 40, a taryfę gazową o 42 procent oraz rezolucję następującej osnowy: „Wzywa się komisję teatralną, aby przedkładała co trzy miesiące, na początku każdego kwartału Sekcji drugiej Rady M. sprawozdanie finansowe teatrów miejskich.

Z sali koncertowej.

Koło licznych sympatyków skupił sobotni koncert Polskiego Towarzystwa śpiewackiego „Echo“, które tym razem wystąpiło z programem złożonym wyłącznie z pieśni ludowych różnych dzielnic Polski. Dzięki temu układowi program stał się bardzo ciekawym będąc niejako rewją utworów pochodzących z Wielkopolski, Kaszub, Mazowsza, Tatr, Górnego Śląska, krakowskiego wreszcie. Nie miejsce rozpisywać się na temat walorów tych kompozycji, ni ich układów (układy: Łucjana Kamieńskiego, Feliksa Nowowiejskiego, Fr. Brühla, M. Świerzyńskiego, W Lachmana, A. Münchheimera, Jana Galla), jak również nie miejsce w zwięzłej relacji wypowiadać się na temat specyficznego ich piękna, o wykon ich raczej chodzi i o tem słów kilka.

„Echo“ posiadłszy raz doskonałą formę potrafiło się do dziś dnia utrzymać w niej i, że kroczy na czele lwowskich chórów — to rzecz niewątpliwa. Jakie czynniki na to się składają wiedzieć i łatwo i trudno. Że jednym z najwalniejszych jest tu szczytna tradycja z epoki Gallowskiej — to rzecz pewna; miało jednak „Echo“ zawsze szczęście zyskując dyrygentów bardzo wielkiej miary, miało szczęście zyskując najgorętszych opiekunów w osobach swoich Przewodniczących Opierając się na takich trzech filarach mogło istotnie dojść w swej pracy do rezultatów wprost znakomitych, nie dających pola do żadnych restrukcji. Miarą doskonałości jego świadczeń wykonanie sobotniego programu, programu istotnie bardzo trudnego, ponieważ takiemi są właśnie układy, które do celów koncertowych zużytkowano. Doskonałe ześpiewanie chóru, precyzja wykonu, staranny dobór głosów, zwykła tej drużynie śpiewaczej karność — oto walory, jakimi wykazać się „Echo“ może. Czy są one dzisiejsze? Otóż — nie! Zdobywszy je raz potrafiło je „Echo“ utrzymać na stałe i w tem właśnie leży jego najpoważniejsza zasługa. Beati possidentes w najlepszem tego słowa znaczeniu, dalecy od wygodnego kwietyzmu, od przeżywania dawno zebranych laurów, wiecznie pracujący i to, jak z rezultatów widać, pracujący z zapałem. Tak pięknie wykonanych utworów, jak. „A szumiały bory, lasy“ (Wielkopolska), „Hej ty baca“ (Góralskie), „Trzysta buczków we dworze“ (Góry Śląsk), „Albośmy to jacy tacy“ (Krakowskie) — dawno nie słyszałem. „Wymieniam“ utwory, które wysunęły się same naprzód, stwierdzam jednak równocześnie, że i pozostałe były pod każdym względem, a specjalnie pod względem wykonu, doskonałe. To co mógłbym napisać pod adresem p. Jana Rangla, dyrektora artystycznego Echa, pod którego niezawodną batutą ze spół śpiewał, wkraczałoby w dziedzinę komplementów. Miarą wysokiego uznania dla jego pracy raczej niechaj będą słowa, które musiałem napisać o jego zespole, które charakteryzują najsilniej Jego pracę.

Na tle koncertu pojawiły się produkcje solistów, więc p. Eugenji Tomaszewskiej-Skórskiej, która z wdziękiem wykonała szereg utworów ludowych, bądź nastrojonych na ludową nutę, jednając sobie gorący aplauz zebranych, więc pp. Franciszka Usarza i Teodora Martyniaka, którzy wykonali bardzo starannie solowe partje w chórach.

Oficjalnej recenzji na tem koniec, przykro mi zatem, iż relację moją muszę zamknąć dyssonansem. Czynię to jednak jako osobiście poszkodowany dzięki — nowym urządzeniom w sali koncertowej, urządzeniom nigdzie niepraktykowanym w tego rodzaju Instytucjach. Oto przed głównemi drzwiami ustawiono rampę, takąsamą jaką się stawia przed: kasą kolejową, przed wejściem do sklepu aprowizacyjnego itp. Dla jakich celów ją tam ustawiono — nie wiem, jak również niewiem, kto jest autorem tego pomysłu, bo rzecz jasna Dyrekcji Tow. muzycznego żadną miarą nie mogę o to podejrzewać. Na tej rampie w tłoku rozdarłem ubranie. To, co mnie się zdarzyło zapewne zdarzyć się może wielu innym osobom, nadewszystko zaś paniom przybywającym na koncerty w toaletach lekkich. Uważam tedy za rzecz konieczną napiętnować publicznie te „udogodnienia" dla publiczności, zaś władzom bezpieczeństwa pozatem zwrócić uwagę, że w razie — nie daj Boże — jakiejś przypadkowej paniki na sali, urządzenie to arcykulturalne może stać się powodem formalnej katastrofy. W imię zatem bezpieczeństwa należy rampę usunąć natychmiast, bo już nie mówię o takich względach, jak cele, którym ma służyć koncertowa i raz jeszcze stwierdzam — wyłącznie koncertowa sala. O ile nie stanie się zadość życzeniu nie tylko mojemu, jako jednego z poszkodowanych, ale tej falangi moich niewątpliwych następców, obawiam się, że przy dzisiejszej drożyźnie gotowa ta niezna na mi Instytucja, która taką nowość wprowadziła narazić się na poważne straty materjalne, bo ostatecznie nie każdy z bierną cierpliwością będzie chciał znosić tego rodzaju szykany, na jakie się jest narażonym w gmachu, w którym tylko prawdziwa sztuka winna mieć swój schron.

Prof. Lesław Jaworski.

Raut ułański.

W dzień Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia obchodził, jak już donosiliśmy, 14 pułk ułanów Jazłowieckich swoje święto pułkowe. Rano odbyła się msza polowa i konkursy w ujeżdżalni, wieczorem wspaniały raut.

Za rogatką miasta na Jałowcu mieści się kasyno oficerskie 14 pułku ułanów. Skromny koszarowy budynek przemieniono na piękny, zamożny dwór polski: wejście zamieniono w zbrojownię, składającą się z przepysznych muzealnych okazów broni starożytnej i współczesnej, schody pokryto kobiercami, z sal wyróżniał się gustowny i przemiły gabinet japoński, dużą salę udekorowano kilimami polskimi, w innym znów pokoju widzieliśmy starożytną broń polską itd. Lampy naftowe w barwnych abażurach i wysokie kandelabry i świeczniki powiększały jeszcze miły nastrój dworu, kędy niedotarła jeszcze banalna elektryczność. Gości przybyło bardzo wiele, a więc między innymi dowódca O. K. gen. Jędrzejewski z rodziną, dowódca brygady gen. Thullie, gen. Pajewski, gen. Lamezan, szef sztabu pułk. Marjański, brygadjer Plisowski, dowódca pułku hr. Przeździecki, pułk. Wielopolski z żoną, pułk. Grabowski, szef sądu pułk. Łukowski, przedstawiciele urzędów cywilnych, reprezentant województwa hr. Wodzicki, konsul francuski Bidier z żoną, starosta Żelewski, wiceprezydent Stahl, dyr. teatrów miejskich Czarnowski, z administratorem Daszkiewiczem i sekretarzem Schröderem, (ten ostatni w mundurze pułku jako oficer rezerwowy), przedstawiciele arystokracji, prasy, delegacje pułków i mnóstwo pięknych pań i panien. Honory domu czynił pułkownik hr. Przeździecki a oficerowie dokładali wszelkich starań, by goście bawili się świetnie. W raucie wzięli udział artyści naszych teatrów pp. Lipowska, Korabianka, Biczówna, Cyganik, Kuligowski, Tatrzański i Faliszewski, akompaniował dyskretnie kapelmistrz Lewicki. Część koncertowa wypadła wspaniale, zdobywając sobie każdym razem burze oklasków. Porucznik Schild odczytał po krótce dzieje powstania bohaterskiego pułku.

A potem rozpoczęły się tańce... Dawno takiej zabawy nie widział Lwów. Wspaniałe tualety, przepyszna forma towarzyska całej zabawy, świetne przyjęcie i przemili oficerowie, którzy barwnym rojem swych ślicznych mundurów oblegali panie tańczące bez ustanku. Przygrywało dwie orkiestry: salonowa do tańca, w przerwach pułkowa pod batutą bardzo zasłużonego porucznika Dłutka, znanego kompozytora.

Aż do białego rana rozlegały się tony orkiestr i wsiąkały w ciszę lasów, które konarami swych drzew zaglądały do sal, gdzie nasi kochani ułani bawili się szczerze, serdecznie a wytwornie. Raut naprawdę niezapomniany.

NADESŁANE.

Dr. ADRJAN DEMIANOWSKI
ordynuje w chorobach nerwowych i umysłowych
— (psychoterapia: psychoanaliza, hypnoza) —
ul. Kraszewskiego 19 a. 74273

Zakład pensyjny urzędników pryw.

W sobotę 8. bm. odbyło się w sali Izby handlowej we Lwowie pierwsze walne zgromadzenie nowo wybranych delegatów Zakładu pensyjnego urzędników prywatnych. W zebraniu, któremu przewodniczył dotychczasowy prezes Rady nadzorczej p. Padewski, wzięli także udział wysłany specjalnie z Warszawy delegat ministerstwa pracy i opieki społecznej, dyrektor departamentu tegoż ministerstwa p. Adamczak i dotychczasowy delegat ministerstwa p. Bolesław Lewicki.

Zgromadzenie to, którego głównem zadaniem było ukonstytuowanie ciał kierujących Zakładu na podstawie nowego ustroju, stało się jednym wielkim skandalem. Z placówki czysto społecznej, która dotychczas przestrzegała słusznie zasady trzymania się zdala od wszelkich wpływów politycznych zrobiono drogą brutalnej majoryzacji placówkę ściśle partyjną. Stało się to na podstawie paktu, zawartego poprzedniego dnia między przedstawicielami endecji, a niemieckimi separatystami ze Śląska, dążącymi do rozbicia Zakładu i utworzenia dla Śląska odrębnej instytucji. W ten sposób powstała w grupie ubezpieczonych sztuczna większość 26 głosów, przeciwstawiająca się mniejszości 24 głosów, reprezentującej cały Kraków, listę lwowską nr. 3, oraz województwa stanisławowskie i w połowie tarnopolskie. Ta większość, wykorzystując cynicznie swą przewagę jednego względnie dwu głosów, odrzuciła i udaremniła wszelkie porozumienie, wobec czego zmajoryzowana w ten sposób mniejszość delegatów, reprezentujących więcej, niż połowę ubezpieczonych, po złożeniu odpowiedniej deklaracji protestującej, usunęła się od wyborów.

Że te metody postępowania nawet w obozie większości u ludzi uczciwych i szanujących swą godność spotkały się z potępieniem, dowodzi fakt że wybrany z listy tej większości prezes Związku urzędników bankowych p. Kowarz, z ofiarowanej mu godności członka wydziału administracyjnego i z postawienia go w ternie na prezesa Zakładu zrezygnował i przyłączył się do mniejszości. To samo uczynił wybrany również z listy większości, red. Lech a wybrany do Wydziału administracyjnego z grupy pracodawców dotychczasowy wiceprezes Rady nadzorczej p. Kowalski z Krakowa bezpośrednio po wyborze mandat swój złożył.

Zainaugurowane w ten sposób nowe rządy w Zakładzie rozpoczynają się pod bardzo niewesołemi auspicjami. Zwyciężyła zachłanność partyjna nad względami na dobro instytucji, w której wszystkie siły i wszystkie kierunki winne być powołane do wspólnej zgodnej pracy. Miast tego wniesiono ferment i zarzewie niezadowolenia, które oby nie odbiły się szkodliwie na dalszych losach Zakładu.

W najbliższym czasie odbędzie się w całym kraju szereg zgromadzeń urzędników prywatnych, na których, po szczegółowem przedstawieniu całej sprawy przez delegatów, zapadną odpowiednie uchwały.

Hjeny cmentarne grasują:

Grobowiec Ponińskich splądrowany.

(—) Z końcem listopada niewyśledzeni sprawcy wtargnęli za pomocą wytrycha do rodzinnego grobowca Ponińskich na cmentarzu w Horyńcu i splądrowawszy kaplicę, zniszczyli ołtarz i połamali jeden krzyż. Następnie weszli po schodach do grobowca, otworzyli 10 trumien, a nie znalazłszy szukanych klejnotów, część trumien z powrotem zamknęli, część zaś zostawili otwarte. — Szkoda wyrządzona wynosi 25 miljonów m.

Szajka rabusi z cmentarza żydowskiego.

(—) Onegdaj donieśliśmy o ujęciu szajki hyjen cmentarnych, która dłuższy czas operowała na cmentarzu żydowskim przy ulicy Pilichowskiej, niszcząc ogrodzenia grobów oraz tablice metalowe na pomnikach. Oprócz złodziei aresztowano także pasera, u którego odebrano 79 sztab żelaznych, pochodzących z ogrodzeń.

Jak dotychczas ustalono, złodzieje uszkodzili następujące groby: Wandlów szkoda wynosi 10 milj, dra M. Kahanego — 10 milj., Wiesenbergów — 50 milj.; Süsskinda Landaua — 10 milj., Adeli Bendel, Mundów, Seeligów, Margulies6w, dra Körnera, Czopów, Schneidrów, Auerbachów, Anny Liebmann, Russmanów, grób sławnego rabina Loewensteina Kolischerów, Naftuły Toepfera, Rappaportów, Willenkowej, Hainbacha, Ireny Lidji Goldmanowej, dra M. Bunda, J. Schranzówny Rózi Schönfeld. Doroty Goldstein, Julji Finkel, Hermy Weith i Mani Buber.

Oprócz tego szakale z grobów oficerów Wojsk P. poległych w obronie Lwowa, skradli wieńce bronzowe oraz trzy tablice miedziane z orłami polskimi, ręcznie grawirowane.

Poszkodowani mogą odebrać w Ekspozyturze policji śledczej zakwestjonowane sztaby żelazne.

Z bruku lwowskiego

(—) Onegdaj policja ujęła Władysława Topija, znanego złodzieja, za liczne kradzieże, oraz za zbiegnięcie w czasie eskorty.

Jako podejrzanego o kradzież na szkodę Marka Grosstena przy ul. Smoczej 15, aresztowano Karola Wyspiańskiego, którego przytrzymano w chwili, gdy usiłował sprzedać 2 lichtarze srebrne i jedną parę spodni, pochodzących z tej kradzieży.

Funkcjonarjusze Oddziału walki z lichwą

„MŁODY POWSTANIEC" wspaniały dramat, osnuty na tle walk o niepodległość „Stanów Zjednoczonych Ameryki", po zwycięstwach Lafayetta, Kościuszki i Rochembranda.
Od jutra w Kinie LEW.
33127

stwierdzili, że krawiec Mendel Liebermann, przy ul. Sykstuskiej 19, prowadzi warsztat bez patentu i uprawnienia przemysłowego.

W cegielni Rohatyna za rogatką Zieloną, nieznani sprawcy od dłuższego czasu wykradali węgle, wyrządzając właścicielowi wielkie szkody. Wczoraj udało się I. kom. PP. wykryć i przyaresztować sprawców w osobach: Jana i Michała Masłyka, Andrzeja Mielnika, Józefa i Jana Zielińskiego.

Na ul. Ruskiej zmarł nagle na tle ataku sercowego majster szewski Łachowicz, zamieszkały przy ul. Teatyńskiej 3. Zwłoki odstawiono do instytutu medycyny sądowej.

Od kilku tygodni, tj. od czasu, kiedy płatnicy podatkowi wpłacają podatki w kasie skarbowej przy ul. Rutowskiego, kieszonkowcy przenieśli swoje warsztaty pracy do Izby skarbowej i niemal codziennie jakiś płatnik pada ofiarą. Wczoraj wyciągnięto z kieszeni Józefowi Janczyszynowi, sł. med. ze Zboisk, portfel, zawierający 14 mil. marek.

Straszna noc dla szmuglerów i waluciarzy.

Wynik rewizji w pociągu pośpiesznym na linji Kolej. Lwów-Przemyśl.

(—) W nocy z wtorku na środę policja lwowska — jak donieśliśmy wczoraj, przeprowadziła obławę w pociągu pośpiesznym Lwów—Katowice, który ze Lwowa odjechał o trzy na 8-mą wieczór. Wynikiem rewizji była konfiskata blisko 3000 dolarów, 300 funtów angielskich, kilku tysięcy kor. czeskich, franków szwajc. i innych obcych walut. Mnóstwo walut znaleziono porzuconych pod ławkami, a nie można było znaleźć ich właścicieli, bo wszyscy wypierali się, jakoby waluty do nich należały.

Z Przemyśla obława powróciła do Lwowa, tylko część wywiadowców udała się jeszcze w dalszą drogę do Krakowa i między Przemyślem a Rzeszowem zakwestjonowali ci wywiadowcy jeszcze 150 dolarów.

Na podstawie informacji udzielonych nam przez uczestników wyprawy, podajemy niektóre jej szczegóły. W wyprawie brało ogółem udział 2 komisarzy, 5 funkc. skarbowych, 15 wywiadowców i 10 posterunkowych. Zajęto grupami poszczególne wagony. Popłoch zapanował wśród szmuglerów i waluciarzy olbrzymi. Przytrzymana Amalja Arbeit, właść. magaz. galant. w Stanisławowie oświadczyła, że walut obcych nie posiada, przy rewizji jednak znaleziono przy niej ukrytych za pończochą 700 dolarów, a pod bielizną 83 dolarów zaszytych, dalej mnóstwo rachunków na dolary i niestemplowanych bonów. Aresztowano ją i oddano pod straż. Drugi waluciarz i szmugler Srul Eisenberg miał 400 dolarów, które skonfiskowano, pomimo, że były ukryte w bucikach aż za skarpetkami. Aresztowano go również. U Majera Hechta znaleziono 12 dolarów, u Zygm. Gallata 2450 kor. czesk., 3 czeki na 20.000 kor. czesk., 1 czek na 1000 franków, 4 czeki na 700 dolarów. U Arnolda Süssa znaleziono 132 dolarów, u Wolfa Steinbocka 300 funtów i 261 dolarów, waluciarz ten jednak zwiał z pociągu, porzuciwszy waluty i dokumenty. U Maksa Bartfelda znaleziono 129 dolar. i czek na 110 dolarów, u Adolfa Menzla 281 dolarów. Pod ławkami znaleziono 160 dolarów i 55 dolarów, do których nikt się nie przyznał. Arbeitową i Eisenberga odstawiono do aresztów we Lwowie.

—oo—

Turteltaub popełnił w więzieniu samobójstwo.

(—) W więzieniu sądu karnego przy ul. Batorego popełnił wczoraj straszne samobójstwo przez przecięcie sobie żył na rękach Mojżesz Turteltaub, właściciel kawiarni „Teatralnej".

Turteltauba aresztowano przed kilkoma dniami za targnięcie się na wyw. pol. Heilmana, będącego w służbie czynnej na rewizji w kawiarni. Turteltauba aresztowano na rozkaz dyr. policji i odstawiono go natychmiast do więzienia sądu karnego, skąd miał być wypuszczony po paru dniach na wolność, nie zachodziła bowiem żadna obawa ucieczki, ani wpływania na świadków (ponieważ fakt napadu był zupełnie jasny, a świadkiem głównym był właśnie Heilman). Mimo to przedwczoraj Izba Radna sądu uchwaliła Turteltauba nadal pozostawić w więzieniu aż do rozprawy, co doprowadziło go do takiej rozpaczy, że poprzecinał sobie w czasie kąpieli przy pomocy scyzoryka żyły na rękach.

Przy tem należy zaznaczyć, że skoro przetrzymywanie zmarłego Turteltauba w kaźni na dłuższy okres czasu było niezbędne, to należało poddać go rewizji dokładnej. Tymczasem mimo rewizji zdołał T. ukryć scyzoryk, którego skrupulatni rewizorzy jakoś nie mogli dostrzec. Jest to karygodnem zaniedbaniem.

Dla Turteltauba aresztowanie było strasznym ciosem, zwłaszcza że była to jednostka nerwowa, ambitna, awanturnicza i porywcza, czem należy sobie również tłumaczyć jego napad na wywiadowcę, a także obecny zamach na swoje życie.

Posiadał hotel pod „Trzema Murzynami" przy ul. Krakowskiej, restaurację „Hygjena" przy ul. Trzeciego Maja, kawiarnię Teatralną oraz willę.

Z SEJMU.

Warszawa. (Pat.). 86-te posiedzenie Sejmu. W pierwszem czytaniu odesłano do komisji komunikacyjnej nowelę do ustawy o państwowej wyłączności poczt, telegrafów i telefonów. Ustawa o wypuszczeniu drugiej serji 6 proc. złotych bonów skarbowych spadła z porządku, gdyż komisja nie zdążyła jej załatwić.

Następnie p. Makulski (Piast) zdał sprawę z ustaw o parcelacji i osadnictwie. Ustawa obecna reguluje ostatecznie sprawę parcelacji i osadnictwa, a celem jej jest zdobycie zapasów ziemi i szybkie jej rozparcelowanie. Przewiduje ona kontyngent ziemi 220.000 ha. rocznie. Ustawa składa się z pięciu działów. Przewodnią myślą ustawy jest, że podaż powinna być dobrowolna i dopiero, gdy jej nie ma, stosuje się przymus.

Na podstawie doświadczenia, zdobytego przez Główny Urząd ziemski, można stwierdzić, że ustawa jest ogromnym postępem na drodze realizacji reformy rolnej i daje ministrowi reform rolnych podstawę do systematycznej pacy w dziedzinie parcelacji i osadnictwa. —

P. Kwapiński poddaje projekt ustawy ostrej krytyce. Mówca odczytuje deklarację wyłuszczającą zasady, na jakich mogłaby być wykonana reforma rolna zgodnie z programem P. P. S.

P. Staniszkis (Z. L. N.) oświadcza, że ustawa jest rezultatem kompromisu i nie odpowiada zasadom jego stronnictwa, jest wynikiem ustępstw obu stron na rzecz jednego celu: istnienia rządu większości polskiej. Ten charakter kompromisowy nosi punkt b) art. 1 i ustęp art. 18. dotyczący dóbr kościelnych. Co do tej kwestji Z. L. N. od pierwszej chwili stał na stanowisku, że dobra kościelne stanowią zagwarantowaną przez Konstytucję bezsporną własność kościoła i tylko za jego zgodą mogą być użyte na cele reformy rolnej Dlatego zgodnie z ustawą o reformie rolnej z roku 1919 uważa mówca za niezbędny układ ze Stolicą Apostolską, określający nadmiar ziem kościelnych.

Układ ten powinien był poprzedzić uchwalenie ustawy. Niektórzy sądzą, że ustawa nie zagraża interesom miast. Komisja uchwaliła rezolucję wzywającą rząd, aby przepisy wykonawcze, dotąd obowiązujące co do ziemi przeznaczonej na parcelację w sferze interesów miejskich, nadal były utrzymane. — Ustawa załatwia sprawę osadnictwa zgodnie z interesami gospodarczymi kraju, a nie z punktu widzenia politycznego. Ustawa ma tę zaletę, że gwarantuje istnienie gospodarstw wysoce przemysłowych, a dalej, że powołuje Związki właścicieli ziemskich do dostarczania ziemi na parcelację. Wykonanie ustawy zależy teraz głównie od finansowego stanu państwa. Mówca kończy wezwaniem Izby do uchwalenia ustawy.

P. Dubanowicz składa oświadczenie, że jeżeli rząd przed głosowaniem nie złoży oświadczenia, że Stolica Apostolska zgadza się zasadniczo na przejęcie przez państwo dóbr martwej ręki, klub chrześcijańsko narodowy nie będzie mógł przesądzać tej sprawy swoimi głosami wbrew poczuciu prawa i słuszności. —

P. Poniatowski: (Wyzwolenie) Ustawa niniejsza przekreśla reformę rolną i powraca do koncepcji parcelacji prywatnej, rzekomo pod nadzorem rządu. Jest to parcelacja dzika, na podstawie której do ziemi dochodzi nie ten, kto jej najwięcej potrzebuje, lecz kto za nią najwięcej płaci.

Wicemarszałek Seyda udzielił głosu następnemu mówcy p. Greissowi, ale wrzawa i bicie w pulpity, uniemożliwiły mu przemówienie.

Marszałek przerywa posiedzenie na kilka minut.

Po przerwie p. Griess przemawia przeciw formalnemu wnioskowi, wśród niemilkną-

cego hałasu i stuku. Po uciszeniu się wicemarszałek Syeda oznajmił, że posłów Putka Balina, Kordowskiego, Wojewódzkiego, Durę, Wasyńczuka młodszego, Chomińskiego i Bagińskiego przywołuje za ciężkie naruszenie spokoju do porządku z zapisaniem do protokołu. —

Następnie chciał zabrać głos p. Sommerstein, lecz wskutek hałasu nie mógł przemawiać. Przez pewien czas wrzawa trwa dalej. Wicemarszałek Seda wzywa do porządku z zapisaniem do protokołu pp. Nowickiego, Rudzińskiego, Seiba, Ćwiakowskiego, Fiderkiewicza. Hałas i bicie w pulpity trwa dalej.

Wicemarszałek Seyda: Posłów Durę, A. Wasyńczuka, Balina, Wojewódzkiego i Putka za to, że mimo przywołania do porządku z zapisaniem do protokołu przeszkadzał dalej mówcy, wykluczam z dzisiejszego posiedzenia i wzywam ich do opuszczenia sali. (Hałasy trwają dalej). Zarządzam trzym'nutową przerwę i proszę tych posłów, aby upuścili salę. —

Po przerwie zaproponował wicemarszałek odłożenie dalszej dyskusji nad tą sprawą do jutra. —

Przystąpiono do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Przemawiał poseł Mączyński.

Wobec spóźnionej pory przerwano obrady. Następne posiedzenie jutro w czwartek o godz. 15.

Nadesłane.

Przepiękny perski dywan

(unikat) 3×4 mtr. do nabycia okazyjnie. — Lwów, Kołłątaja 2, w składzie wódek, Sauberman. 4414

PRZED WYROKIEM W SPRAWIE HAMMERLINGA.

Warszawa. (Telef) (z) Prowadzona od tygodnia przez sąd senacki sprawa senatora Hammerlinga jest na ukończeniu. Ogłoszenia wyroku spodziewać się należy 21. bm.

OCZYSZCZONA KŁAJPEDA.

Królewiec. (AW- 30. listopada opuścili Kłajpedę ostatni urzędnicy kolejowi niemieccy.

ASQUIT POPRZE BALDWINA.

Warszawa. (Telef.) (z) W kołach politycznych angielskich liczą się na pewne z faktem, że Asquit będzie popierał Baldwina.

PIERWSZE MAŁŻEŃSTWO PRZEZ TELEGRAF.

Moskwa. (AW) W gubernji archangielskiej zawarty został sowiecki związek małżeński zapomocą telegrafu bez drutu. Młoda para przez telegram iskrowy zawiadomiła gubernialny komitet wykonawczy w Archangielsku o swym związku. Związek został zarejestrowany i małżeństwo wobec władz sowieckich uważane jest za legalne. Jest to zresztą pierwszy wypadek zawarcia małżeństwa przez telegraf.

ZGON SŁYNNEGO DETEKTYWA.

Warszawa. (Telef.) (z) W Los Angelos zmarł w 78 roku życia najsłynniejszy niegdyś detektyw Pinkerton.

—oo—

Straszna katastrofa automobilowa.

(Tel. wł.). Na moście między New Yorkiem a Brooklyn'em zdarzyła się w ubiegłą niedzielę straszna katastrofa samochodowa. Szczegółów na razie brak.

Jak się dowiadujemy, winę ponosi szofer, który nie zapoznał się z „Ustawami automobilowemi“ inżyniera E. Bratry. Żądać we wszystkich księgarniach. 33066

Głąbiński lub Żdziechowski kandydatami na ministr. skarbu

Kandydatura Michalskiego nie jest aktualna

Warszawa. (telef.). (z) „Kurjer Polski“ donosi,

że ustąpienia min. Kucharskiego należy się spodziewać lada dzień.

* * *

Bezpośrednim powodem ma być zatarg z radą finansową o kompetencję. Rada finansowa zażądała sprecyzowania swej roli i przedłożyła odpowiedni projekt, który m'n. Kucharski zignorował. Rada się nie zbiera, a kluby, mające w niej swych przedstawicieli, przedewszystkiem „Piast“ i Chadecja, poparły postulaty Rady. Po jej stronie stanęły też decydujące czynniki w rządzie.

Utrzymanie się min. Kucharskiego wynika z trudności wynalezienia jego następcy,

zwłaszcza, że według projektu stronnictw większości musi on pochodzić ze związku ludowo - narodowego. Ten wysuwa

dwóch kandydatów: Głąbińskiego i Żdziechowskiego.

Nie znajdują oni jednak sympatji u klubów zblokowanych.

Kandydatura Michalskiego nie jest aktualna.

P. Kucharski, zapytany przez współpracownika „Kurjera Polskiego“, o dysonanse między nim a Radą finansową odpowiedział, że wiadomości o tem nie odpowiadają stanowi rzeczy

—oo—

Ustępstwa p. Korfantego dla kupców żydowskich. Wolny handel walutami.

Warszawa. (telef.). (z) W związku z naradą kupców żydowskich z wicepremjerem Korfantym zamierza on wydać zarządzenia, mające na celu uwzględnienie żądań kupców w sprawie wolnego handlu walutami. W tym celu wezwał on na dzień dzisiejszy do prezydjum Rady Ministrów znanego pogromcę czarnej giełdy w Warszawie nadkomisarza policji Wiskowskiego.

—oo—

Burzliwe posiedzenie Sejmu.

„Wstępny bój“. — Marsz Witosa. — Biedny p. Sommerstein! Wykluczenie 5 posłów. — Półtoragodzinna opozycja.

Warszawa (telef.) (z). Wczorajsze posiedzenie Sejmu było niezwykle burzliwe. Stanowiło ono bowiem uwerturę walnej batalji, jaka rozegra na będzie obecnie między zjednoczonemi stronnictwami ludowymi a większością narodową wraz z Piastem. Chodziło mianowicie o ustawę o parcelacji i osadnictwie, która to ustawa ma być pierwszym decydującym krokiem na polu realizacji ustawy z 15. lipca 1919. Wczoraj

odbył się w sejmie dopiero wstępny bój,

który zakończony został zawieszeniem broni i kosztem niewielkich ofiar w formie przywołania do porządku i wykluczenia na jedno posiedzenie kilku posłów. Przyczyną gwałtownych scen, jakie się wywiązały, był wniosek opozycyjny p. Poniatowskiego,

żeby nad projektem ustawy przejść do porządku dziennego.

Wprawdzie byłby on odpowiadał najistotniejszym i najserdeczniejszym życzeniom prawicy, musiano jednak dla solidarności głosować z Piastem. To też wniosek ten upadł większością 13 głosów. Wtedy

opozycja rozpoczęła prawidłową obstrukcję, począwszy bębnić na pulpitach t. zw. marsz Witosa.

Po pośle Greissie (klub katolicko-ludowy), który referował reformę rolną na migi, wszedł na trybunę poseł żydowski Sommerstein, zachęcony przez prawicę oklaskami. Nie chciał on jednak opowiadać stenografowi do ucha swoich zapatrywań na reformę agrarną i co chwila zwracał się do izby z głośnem wołaniem „Wysoka Izbo“.

Powtórzył to 17 razy, ale ciągle odzywał się marsz Witosa przy akompaniamencie gwizdek i daremne były wysiłki wicemarsz. Seydy, aby uciszyć wzburzoną opozycję.

Z prawicy zgłaszali się ochotnicy, aby zastąpić p. Sommersteina, który jednak nie dał się zbić z tropu i nie chciał ustąpić swego miejsca innemu mowcy. Wreszcie

odezwały się na sali różnorodne pieśni,

wobec czego Sommerstein zaniepokojony, żeby nie stracić możności dalszego przemawiania, zapytał o to wicemarsz. Seydę. Po otrzymaniu zapewnienia, że śpiewy nie będą wliczone do czasu przemawiania, p. Sommerstein stał na posterunku aż do chwili, kiedy wicemarsz.

wykluczył z posiedzenia 5 posłów i zawiesił posiedzenie na trzy minuty.

Przerwa w posiedzeniu trwała przeszło pół go-

Mistrzowski utwór w 6 wielkich aktach p. t.
MIŁOŚĆ PAZIA (Znasz — li ten kraj „Mignon")
„APOLLO". 4413 Tylko krótki czas jeszcze.

ON, ONA i HAMLET humorem tryskająca Komedja w 6-ciu aktach. W głównych rolach słynni skandynawscy komicy PAT i PATOCHON
Marysienka 4412 Kopernik

dziny. W międzyczasie doszło między prezydjum sejmu a lewicą do porozumienia w tym sensie, że posłowie wykluczeni opuszczą salę, a p. Sommerstein oświadczył, że jest wyczerpany moralnie i fizycznie i będzie prosił, by mu pozwolono mówić na następnym posiedzeniu. Pakt prezydjalno-lewicowy został dotrzymany, a o godz. 21.30 po półtora godzinnej obstrukcji przystąpiono do obrad nad ustawą wojskową.

—oo—

Interpelacja PPS w sprawie min. Nowodworskiego.

Warszawa. (Telef.) (z) Związek parlamentarny posłów socjalistycznych zgłosił interpelację do prezesa ministrów, czy gotów jest w interesie państwa usunąć raz przecie min. Nowodworskiego ze wszystkich państwowych stanowisk, jakie dotąd piastuje. Interpelacja przytacza cały szereg kroków, popełnionych przez ministra, które nie odpowiadają obowiązującym ustawom, między innymi że wbrew obowiązującym w Małopolsce przepisom przysłał do Krakowa dla prowadzenia śledztwa sędziego ze Lwowa, Hutha. Działał on sprzecznie z przepisami o organizacji sądownictwa i niezawisłości sędziowskiej, jak również sprzecznie z art. 28. Konstytucji.

Wzrost wpływów podatkowych w Polsce.

Warszawa. (AW.). Od czasu, gdy min. skarbu zaczęło nakładać karę na opieszałych podatników, wpływy podatkowe zwiększyły się znacznie, tak, że urzędy skarbowe ledwie mogą podołać pracy. P. K. O., które przyjmuje także wpływy podatkowe uruchomiło 5 kas czynnych do ósmej wieczorem. Wpłaty na podatek majątkowy w Warszawie wahają się od 30 do 70 miljardów dziennie. Sumy te z każdym dniem wzrastają.

Antypolska robota Niemców w Lidze Narodów.

Warszawa. (AW.). Nacjonalistyczne koła niemieckie prowadzą nadal żywą robotę antypolską na terenie Ligi Narodów. Działalność Deutschtumsbundu zwróciła się obecnie w imieniu niemieckich posłów do Sejmu polskiego do Ligi N. ze skargą na ustawę o parcelacji i osadnictwie. Równocześnie „Danz. N. Nachricht." w korespondencji z Warszawy pisząc o reformie rolnej twierdzi, że reforma ta godzi przedewszystkiem w niemiecki stan posiadania.

—oo—

Napad rabusiów faszystowskich na kardyn. Faulhabera.

Warszawa (telef.) (z). Arcybiskup monachijski Faulhaber, który wystąpił przeciw faszystom, został w sposób jak najbardziej grubiański znieważony i zmaltretowany przez „hittlerowców". Oświadczył, że nawet komuniści, opanowawszy Monachjum, odnosili się przyzwoicie do jego osoby, niż młokosi z radykalnej prawicy. Wskutek czynnego znieważenia kardynała Faulhabera komitet centralny katolickiej partji w Monachjum zwrócił się do rządu bawarskiego z wezwaniem, aby bronił kościoła katolickiego i jego dostojników.

ZARZUTY PRZECIW PUŁK. GANCZARSKIEMU.

Warszawa. (Telef.) (z) Poseł Anusz i tow. wnieśli do ministerstwa spraw wojskowych interpelację w sprawie pułkownika Artura Ganczarskiego, przeznaczonego do prowadzenia śledztwa w Krakowie. Interpelacja ta opiera się na piśmie członka naczelnej komisji rewizyjnej, dr. Kazimierza Wolińskiego, do przewodniczącego komisji wojskowej. W piśmie tem zarzuca on pułk. Ganczarskiemu, że w sposób nieodpowiedni i niedbały prowadził śledztwo w sprawie nadużyć popełnionych przy zaopatrywaniu armji polskiej i o łapownictwo osób wojskowych.

—oo—

UCZCZENIE PAMIĘCI ŚP. GABRJELA NARUTOWICZA.

(b) W lokalu Ligi kobiet przy pl. Akademickim odbyło się wczoraj pod przewodnictwem p. Tomickiej zebranie konstytuujące komitetu dla uczczenia śp. Narutowicza, na podstawach stworzonych przez komitet warszawski. Akcja ma objąć całe państwo. Po ożywionej dyskusji zebranie uchwaliło zorganizować Komitet obszerniejszy, w sobotę dnia 15. bm. urządzić nabożeństwo, zaś w niedzielę 16. bm. uroczystą akademię. Omawiano przytem szczegóły obchodu i dalszą akcję. W zebraniu wzięli udział liczni przedstawiciele organizacji społecznych.

—oo—

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 13 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 4,700.000, jedynki 4,695.000. Dolary kanadyjskie 4.000.000 — jedynki i dwójki 4,190.000.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Czwartek 13. grudnia o godz. 6 „Noc Św. Mikołaja" po raz ostatni.

Piątek 14. grudnia o godz. 7 „Walkirja" Wagnera.

TEATR MAŁY.

Czwartek 13. grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca"

Piątek 14. grudnia o godz. 7 „Sprawa Kaizera"

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 13. grudnia o godz. 7 „Dziewczę z Holandji".

Piątek 14. grudnia o godz. 7 „Księżniczka Olala".

—oo—

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECH.
JÓZEF RAPPAPORT, pl. MARJACKI 7
w domu, gdzie KAWIARNIA „DE LA PAIX"
44 1

—oo—

Przed świętami po raz ostatni „Walkirja". W piątek po raz ostatni przed świętami daje Teatr Wielki potężne dzieło Wagnera, które dotąd wypełniało po brzegi widownię.

Uniw. lud. im. A. Mickiewicza W czwartek 13 i w piątek 14. bm. o godz. 7-mej, w sobotę 15. bm. o godz. 6-tej będzie w Un. lud. wyświetlany film pt. „Przemysł bawełniany" z prelekcją prof. Akad. handl. Jana Wójcika. Pouczająca prelekcja i żywa illustracja filmowa dają możność poznania ogromnych amerykańskich fabryk bawełny i życia robotniczego. Sala Instytutu Techn. ul. Bourlarda 5.

Kaganiec na prasę. Wczorajszy „Wiek Nowy" uległ konfiskacie za artykuł, poddający rzeczowej krytyce rządy nowego ministra kolei Nosowicza.

(—) **Śp. Karol Urban.** Wczoraj wieczorem zmarł nagle na udar sercowy jeden z najstarszych wywiadowców lwowskiej policji. Zmarły wyszedłszy w południe z komisarjatu, w drodze do domu zachorował, a przewieziony do szpitala zmarł. Śp. Karol Urban, jako pilny pracownik, cieszył się zaufaniem swoich przełożonych, a jako kolega był ogólnie lubiany przez swych towarzyszy zawodowych. Cześć jego pamięci!

(—) **Walka z drożyzną.** Firma Gabrjel Stark, o której była u nas przed kilkoma dniami notatka, zarzucająca jej pobieranie najwyższych we Lwowie cen oraz donosząca o dochodzeniach o lichwę w sądzie, nadesłała nam sprostowanie, z którego wynika, że w przedsiębiorstwie tem już kilkakrotnie przeprowadził kontrolę delegowany przez Prez. Izby Skarb. lustrator państwowy i protokołem urzędowym z 3. listopada br. stwierdził, że obrót zeznany od 1. listopada br. jest zgodny ze stanem faktycznym, że podatek za miesiące lipiec, sierpień i wrzesień w przepis. wysokości został zapłacony i że po przeprowadzeniu szkontrum kasy i rach. bież. w Pol. Banku przem. stwierdzono urzędownie, że księgi firmy prowadzone są bez zarzutu. Dalej z sprostowania wynika, że firma jest dotychczas nieposzlakowana, a jedynie — jak to wynika z aktów Prokuratorji l. 13.194/23 — żalił się jakiś starosta, że za kołnierzyk zapłacił za wysoką sumę. Zażalenie to jednak bez wdrożenia

SPRAWY GOSPODARCZE

Stan finansów w Austrji. Raport generalnego komisarza Ligi Narodów, dr. Zimmermana, za czas od 15. września do 15. października r. b. stwierdza zdawalniający stan finansów austrjackich i postęp w zrównoważeniu budżetu. Wydatki na administrację państwową wykazują zmniejszenie o 100 miljardów koron. Oszczędności z końcem lipca przekroczyły 900 miljardów. Cła i monopol tytoniowy, oddane w zastaw jako zabezpieczenie pożyczki Ligi Narodów, wykazują znakomite dochody. Przekroczyły one trzykrotnie preliminowaną sumę. Pokrycie banknotów, którym rozporządza austrjacki bank emisyjny, stanowi 82,5 wartości emisji, podczas gdy statut przewiduje tylko 20 proc. pokrycie. Zapas walut zagranicznych osiągnął sumę 404.000 funt. szterl., z których 285.000 przeznaczone zostało na amortyzację pożyczki. Generalny komisarz stwierdza, że gospodarcze przepowiednie naprawy skarbu austrjackiego zadziwiająco trafnie sprawdzają się. Austrja powoli, ale nieustannie zdobywa należne jej miejsce w rodzinie organizmów gospodarczych. Ciemną plamą na jasnem tle naprawy Austrji stanowi niezrównoważony bilans handlowy. Komisarz wyraża nadzieję, że zawarcie umów handlowych z zagranicą, intensyfikacja produkcji rolnej, a wreszcie dochody z handlu tranzytowego transakcyj bankowych, częściowo skompensują przewyżkę importu nad eksportem. (AW).

Ilość wydobytej ropy naftowej w Polsce od 1. stycznia do 1. sierpnia br. wyniosła 422.425 ton wobec 415.588 ton w 1922 r. — 411.598 ton w 1921 r. — 446.252 ton w 1920 r. — 549.641 ton w 1919 r. w tym samym czasokresie. Ilość wydobytego gazu ziemnego od 1. stycznia do 1. sierpnia br. wyniosła 224,878.784 m³ wobec 234,600.000 w 1922 r. — 233,330.000 w 1921 i 261,500.000 w roku 1920.

Podatek majątkowy a kary za zwłokę. Dowiadujemy się z ministerstwa skarbu, że w myśl ustawy o podwyższeniu kar za zwłokę w płaceniu podatków, stosuje się normę kar za zwłokę w wysokości 5 proc. w stosunku dziennym również do zaległości z tytułu zaliczki na podatek majątkowy, określony w ostatniej części art. 32 ustawy z 11. sierpnia br. o podatku majątkowym. Zaznaczyć należy, że wspomniana zaliczka płatna od 10. listopada do 10. grudnia 1923 r., wobec czego kary za zwłokę wymierzać będą urzędy skarbowe tym podatnikom, którzy do 10. grudnia br. zaliczki wspomnianej do skarbu państwa nie wpłacą.

Podwyższenie maksymalnej kwoty asygnat pocztowych. Władze pocztowe wydały zarządzenie w sprawie podwyższenia maksymalnej kwoty asygnat pocztowych.

Zgodnie z zarządzeniem, asygnaty do urzędów pocztowych, korzystających z obrotu żyrowego Pocztowej Kasy Oszczędności w PKKP., mogą opiewać na kwotę do 30 miljonów mk. do wszystkich zaś pozostałych urzędów pocztowych — do 15 miljonów mk.

Asygnaty imienne, wystawiane dla funkcjonarjuszów pocztowych na zaliczki na płace i zapomogi na wpisy szkolne mogą opiewać na kwotę do 30 miljonów mk.

Zarządzenie powyższe obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Opłaty wywozowe. Na zmniejszonym komplecie urzędu przywozu i wywozu uchwalono pobierać przy wydawaniu pozwoleń na wywóz następujące opłaty: od otrębów jęczmiennych 10 dol. za wagon, od fasoli 35 centów ameryk. za 100 kg., od słodu 30 proc. zysku eksportera, co wyniesie jeden dolar za tonnę słodu. Od wytłoków suszonych opłata wynosi 15 dol. za wagon 10-tonnowy, od zwierzyny odartej ze skóry 6 centów ameryk. za kilogram bitej wagi zwierzyny. Opłaty te płatne w markach polskich po kursie określonym przez PKKP. w dniu wpłaty.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

śledztwa, jako nieuzasadnione, zostało odłożone. Co do ksiąg, to od r. 1918 formalne księgi handl. prowadzone były w biurze buchalt. we Wiedniu, a prowadzone we Lwowie zapiski wystarczały p. Starkowi dla osobistej kontroli. Obecnie na zarządzenie Władz skarb. zarządził p. St. zwrotu owych książek i oświadczył, że będzie nadal prowadził te książki we Lwowie.

(b) **Arogancki płatniczy.** Do kawiarni „Warszawa" przyszedł w niedzielę dnia 3. bm. technik p. B. i chciał zająć wolny stolik na sali. Na to zbliżył się do niego płatniczy kawiarni Juljusz Zimet i ze słowami: „Niech pan nie będzie arogancki" odmówił p. B. zajęcia stolika, używając przytem wyrazów obraźliwych i wyzywających. Postępowanie płatniczego Zimeta jest w najwyższym stopniu oburzające i rzuca smutne światło na stosunki panujące w kawiarni „Warszawa".

(—) **Plaga handelesów ulicznych.** Na ulicy Krakowskiej miał onegdaj szkaradnego pecha uliczny handlarz materji Fr. Romaniszyn, który zaczepił nieopatrznie post. Cichockieog, proponując mu udanie się do bramy i kupno materji. Policja skonfiskowała mu kilka metrów materji. Sprowadzono również Samuela Hauerstocka za sprzedaż 3 m. materji za 9 miljonów w bramie przy ul. Kaźmierzowskiej. 11 m. materji skonfiskowano.

—oo—

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Piątek 14 grudnia: Wacław Kochański, skrzypek. 4394

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka"
3905

—oo—

NA ŚWIĘTA, SYLWESTRA, NOWY ROK I KARNAWAŁ ubiory męskie, garnitury frakowe, smokingowe, żakietowe, anglezowe (na audjencje, egzamina, pogrzeby), wypożycza nie drogo **SOZAŃSKI, PODWALE l. 1, WAŁOWA 31. Telefon 1315.** 33.020

Reforma Prawa Małżeńskiego przez Dra Z. Mandla, adwokata w Krakowie, omawia problem rozwodu, separacji, ślubów cywilnych i t. d. — z uwzględnieniem prawa trójdzielnicowego. Cena 300.000 Mkp. Do nabycia w księgarniach i u autora, Kraków, Rynek gł. 22. 4263

Przedstawienia popularne w Teatrze miejskim.

Zainicjowane przez Związek Teatrów i Chórów włościańskich przedstawienia popularne — w Teatrze Wielkim rozpoczną się w najbliższą niedzielę, 16. bm. o godz. 3. popołudniu, odegraniem sztuki J. N. Kamińskiego pt.: „Zabobon czyli Krakowiacy i Górale".

Tak Związek Teatrów i Chórów włość. jak też i Dyrekcja Teatrów miejskich, chcą przedstawieniu temu, przeznaczonemu dla najszerszych warstw ludowych, nadać charakter uroczystej inauguracji.

Chodzi teraz o to, by ci, dla których te przedstawienia są przeznaczone, zrozumieli wznioślе intencje inicjatorów i by jaknajtłumniej w uroczystości tej wzięli udział, by pokazali — że sztuka narodowa jest im drogą i że tylko ciężkie warunki życiowe, powojenna bieda i niedostatek uniemożliwiały im chodzenie do teatru.

Przystępna cena biletów, staranny dobór sztuk, przygotowanych na najbliższe niedziele — powinny stale zapełniać widownię w niedzielne popołudnia, powinny zapoznawać najszersze warstwy pracujące ze sztuką narodową.

Skład komitetu teatralnego dla przedstawień popularnych, w którym zasiadają zgodnie przedstawiciele wszystkich ugrupowań partyjnych, powinien rozwiać wszelkie możliwe uprzedzenia i nieufność, daje bowiem gwarancję, że inicjatorom przyświeca wyłącznie myśl szerzenia oświaty i umiłowania piękna wśród szerokich warstw pracujących, które przygniecione ciężką walką o chleb codzienny, nie zawsze mogły myśleć o zaspokojeniu głodu duszy.

Niechaj więc w najbliższą niedzielę wypełnią szare masy pracujące widownię teatru po brzegi i niechaj odtąd w teatrze szukają wzniosłej rozrywki i pokarmu dla swych dusz. Niechaj zrozumieją, że sztuka narodowa i jej przybytki są nie tylko własnością nielicznej garstki wybrańców, lecz że należą do całego ogółu obywateli, bez względu na ich pozycję i ustosunkowanie społeczne.

OGŁOSZENIA.

KAPELUSZE DAMSKIE
ostatnej kreacji poleca Magazyn Mód „EMILIA", Sienkiewicza 2. 32951

NA GWIAZDKĘ!
Nuty „Sang und Klang", Excelsiar itp., jakoteż piękne niemieckie książki powieści okazyjnie do sprzedania. **Neudeck, ul. Grodecka l. 115.** 32915

ODEZWA do POSIADACZY SAMOCHODÓW!
Nabywajcie póki zapas starczy po cenach niżej fabrycznych, amerykańskie opony samochodowe marki „BRAENDER", węże, przeróżne sygnały, świece, łańcuchy do śniegu etc. - - - - - - - - - u firmy
MALWINA IMMERGLÜCK
Lwów, Jagiellońska 17.
33135

FIRANKI, PORTJERY, CHODNIKI, DYWANY, KOŁDRY, MATERACE, KOCE, MEBLE
wszelkiego rodzaju poleca
po najniższych cenach **Józef Schuster, Lwów, ul. Rutowskiego l. 10.**
4409

Wielka Szarada Świąteczna

znanego z taniości magazynu strojów damskich pod firmą

„POLONIA“ Lwów, ul. Łyczakowska 10.

Zgadnijcie nazwę serca wybranki,
Co w sobie nosi wiosny czar boski,
Przy której chłopczyk w rozkosznym szale
Gubi w całusów wirze swe troski.

Skąd u niej piękność zwiewnej rusałki?
Skąd cudów mody barwna symfonja?
Sukienki, płaszcze chodzi kupować
Do magazynu strojów „.....“

Stamtąd strój czerpie godny księżniczki
Radością zatem pała jej minka,
Kto ona? Pewnie wszyscy zgadniecie,
To przecież słodka lwowska .....

Poznać pragniecie adres tej firmy
Co w sercach waszych rozpala lonty?
Powiem wam zatem mieści się ona
Przy Łyczakowskiej numer .....

W miejsce kropek należy wstawić brakujące słowa, tak ażeby rymowały się stosownie do budowy wiersza i rytmiki.

Za dobre rozwiązanie szarady **przeznaczamy dziesięć nagród łącznej wartości 100,000.000 (sto miljonów) Mp.:**

1) Suknia szewiotowa	**6) Sweter dziecinny**
2) Suknia trykot.-jedw.	**7) Żakiet wełniany**
3) Jumper jedwabny	**8) 3 chusteczki**
4) Spodnica szewiotowa	**9) 1 p. rękawiczek**
5) Bluzka flanelowa	**10) 1 p. pończoch**

4433

Rozwiązanie szarady nadsyłać należy pocztą z podaniem nazwiska wraz wycinkiem „Wieku“ do „Polonii“ Lwów, ul. Łyczakowska 10 do 21. grudnia. — **Publiczne losowanie odbędzie się 22. grudnia b. r. o godz. 7·15 wieczór** w magazynie „POLONIA“ ul. Łyczakowska 10 w obecności interesowanych i reprezentanta policji, które wybiorą delegatkę celem wyciągania losów, następnie rozpocznie się rozdawanie nagród. — Nazwiska dziesięciu wylosowanych zostaną ogłoszone we „Wieku Nowym“. — Wszystkie nagrody można codziennie oglądać w magazynie „Polonia“ Łyczakowska 10.

UWAGA dla P. T. CZYTELNIKÓW!
Przy tej sposobności zwracamy uwagę, że nasza firma udziela wszelkie stroje damskie na bardzo dogodne spłaty

Powróciwszy z zagranicy, polecam P. T. Publiczności jako praktyczne podarki

na Gwiazdkę i Nowy Rok

najelegantsze i **najmodniejsze stroje** od najwykwintniejszych do najskromniejszych. — Ogromny wybór **modeli sukien wieczorowych**, krepdechynowych, jedwabnych, crep marocan i gab rd. **Ostatnie nowości kamizelek** w największym wyborze. — **Ceny bezkonkurencyjne.**

„MAISON CHIC“ Magazyn konfekc. damsk. **Lwów, Sykstuska 1.**

UWAGA NA FIRMĘ „CHIC“.

4422

Kto chce znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
Kto szuka dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,
Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi
Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
niech ogłosi się natychmiast we
Wieku Nowym
najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,
sowicie wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenia.

2 KAMIENICE
narożnikowe, w centrum miasta Poznania, za cenę 40.000 dol. w mkp. za wpłatą 30% na sprzedaż. Spieszne oferty pod „Narożnikowe kamienice“ do Tow. Akc. „REKLAMA POLSKA“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6. 4432

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że Komisja, wybrana w myśl uchwały Rady miejskiej, ustanowiła na dzień 11. grudnia 1923 następujące ceny gazu:

1) gaz do oświetlenia i opału
Mp. 150.000 za 1 m³
2) gaz wyłącznie do motorów
Mp. 139.600 za 1 m³

Opłata za najem gazomierzy została podwyższona o 100%.

Należytości, przypadająca do zapłaty z tytułu rachunków za miesiąc **listopad** 1923, bez względu na termin odczytania stanu mierników, jak i nadal, mają być płacone według podwyższonej taryfy.

Inkaso według tej taryfy rozpocznie się z dniem 18. grudnia b. r.

Lwów, w grudniu 1923. 33125

Dyrekcja Zakładu Gazowego Miejsk.

Nadzwyczajna okazja dla Hurtowników!

FABRYKA BIELIZNY „LEOPOL“
Łyczakowska 7.
Sprzedaż wykwintnej bielizny męskiej po cenach konkurencyjnych.
Tel. 713. 33103

HANDLOWIEC lub INŻYNIER
z branży żelazno-technicznej (liny, żerdzie, rury) mający siedzibę i najlepsze stosunki w Zagłębiu borysławskiem, — natychmiast do akwizycyi **poszukiwany.** Zgłoszenia z curriculum vitae i referencjami — do Biura Ogłoszeń **Sokołowskiego Lwów, ul. Jagiellońska 7, pod „Nafciarz“.** 33114

Podarki na gwiazdkę wysyłamy za zaliczką Paczkę zawierającą wykwintny puder, perfumy i t. p. razem 6 sztuk za Mkp. 600.000·— za 7 sztuk w luksusowem wykonaniu Mkp. 900.000·— Koszta opłaty pocztowej ponosi zamawiający. „Mufpasa“ Fabryka Chem-kosmet. **Kraków — Zielona 10.** 4305

OKAZJA!
Sprzedam natychmiast **Shoping, tokarkę i wiertarkę,** prawie nowe, po okazyjnej cenie. Zgłoszenia: ŻURAW, Kubasiewicza 5, II. p. 33097

POSZUKUJE SIĘ chłopców do nauki.
Wytwórnia maszyn parowych
ANDRUSIEWICZ i Ska, ulica Zielona 67. 33096

Czytajcie WIEK NOWY



OSRAM NITRA

Chcesz mieć dobre światło- nie pożałuj kosztów.

OSRAM musi być na żarówce.

3860

Prawdziwa okazya Kupna na Święta!

Salonowy garnitur meblowy, kanapka, 2 fotele, 4 krzesełka, stolik, 2 słupy z drzewa dębowego, kolor ciemno-brązowy (ozdobiony rzeźbą) kryty gobeliną. 6 krzeseł (machoń jasny) do jadalni, kryte skórą, — 12 krzeseł, dębowe, ciemne i czarne, kryte skórą lub gobeliną. 6 krzeseł jasne do jadalni lub biura. Cena 50 prc. taniej jak w sklepie. Każdemu mającemu zamiar kupna wyśle wzór do domu celem obejrzenia bez przymusu kupna. Wzory najnowsze. — Osobiste lub listowne zgłoszenia do

Wytwórni urządzeń salonowych MICHAŁA SAWKI

Lwów-Zamarstynów ul. Radziwiłłowska 5 (własne zabudowania) 5 minut drogi pieszo od przystanku tramwajow. Wybranowska ku Rogatce Zamarstynowskiej tuż za fabryką chem. „Tlen“ (ul. Ogrodnicka). Jednorazowe ogłoszenie wyciąć i przechować.

3121

BIEGŁEGO

Buchaltera - Bilansisty

obznajomione o z obrotem ropy, poszukuje

wielka firma naftowa,

Zgłoszenia pisemne pod „Biegły“ do Powszechnego Biura ogłoszeń i reklamy **Alojzego Jacobiego, Lwów, ul. Zimorowicza 14.** 33128



NAJSMACZNIEJSZA KAWA JEST TYLKO Z CYKORYĄ BOHMA

używana już prawie przez **wszystkie gospodynie.**

Jedynie z napisem:

FERD. BOHM & Co we Włocławku S. A.

jest prawdziwa.

Żądajcie Bohma

Do nabycia wszędzie. 4273

RURY MOSIĘŻNE i ŻELAZNE NOWE i UŻYWANE

DRUT NIEPALONY Nr. 23, 25, 28 i 31

Kupuje FABRYKA ŁÓŻEK

„FABROL“ LWÓW Jagiellońska 24. 4408

Drzewo opałowe BUKOWE RĘBANE po 10,000.000 mkp.

Węgiel górnośląski po 22,000.000 mkp.

za 1000 kg. wraz z dowozem przed dom dostarcza

„TERMA“

Spółka z ogr. odp., we Lwowie, ulica Lelewela 5 obok pl. Akademickiego). Tel. 169.

Ceny ważne do 15. grudnia b. r. 4421

WOLNE POSADY.

STOLARZY budowlanych do wykonania w akordzie większej ilości okien i drzwi jednego typu — przyjmie fabryka DĄB Łyczakowska 27. 32878

ZDOLNEGO stolarza z dobremi świadectwami; nadającego się na kierownika działu meblowego — przyjmie fabryka DĄB; Lwów; Łyczakowska 27. 32879

POLSKĄ SZWALNIA Kopernika 16, I. p. poszukuje zdolnych hafciarek zaraz. 32699

SŁUŻĄCA z dobremi świadectwami umiejąca dobrze gotować zostanie zaraz przyjęta. Zgłoszenia Handel kolonialny Włodzimierza Rubla. Szajnochy 2. 32969

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego poszukuje Cukiernia — ulica Ormiańska 1. 33025

SŁUŻBĘ domową — dworską — kawiarnianą — poleca — poszukuje Biuro Pracy — Rynek 29. 33046

SZEWSKIEGO czeladnika zdolnego i dobrego przykrawacza przyjmę zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Maksymilian Caryk; Żółkiew ul. Bazyliańska. 32664

FRYZJERSKI pomocnik zostanie przyjęty zaraz. — Stawjarz pl. Bernardyński 1. 32903

PANNY do krawieczyzny natychmiast poszukiwane. Landowski. Św. Michała 6—II. 33134.

POSZUKUJE handlowca do sklepu z językiem niemieckim do Czerniowiec. Pierwszeństwo mają z działu elektrotechnicznego. Pisemne oferty pod „Czerniowce“ do Admin. 33131

RZEŹBIARZA w drzewie poszukuje wytwórnia rzeźb i mebli Michała Sawki; Lwów — Zamarstynów; ulica Radziwiłłowska 5 boczna ul. Ogrodnickiej. 33120

STRÓŻ do magazynu tylko z pierwszorzędnemi poleceniami i świadectwami natychmiast poszukiwany. Zgłoszenia pod MAGAZYN do Biura dzienników Sokołowskiego — ulica Jagiellońska 7. 33113

GORZELNIKÓW; agronomów; leśniczych; nauczycielek bony zarządczyń gotujących poszukuje Kostiuk; Kopernika 19; 33116

GATROWEGO (maszynisty—kowala) ogrodników; (maszynisty — szofera — mechanika dworskiego); kucharzy — lokaji; furmanów dworskich; służby żeńskiej poszukuje Kostiuk — Kopernika 19. 33117

DOZORCÓW bezdzietnych poszukuję. Śniadeckich 1. 7 — I. piętro. 33095

POSZUKUJĘ praktykantkę dla biura i handlu papierowego; Körner — Sobieskiego 28. 33094

TOKARZY zdolnych przyjmie fabryka Hydropol; ul. Lwowskich Dzieci 56. 33092

ROZMAITE

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Leona Sapiehy 61; parter. 32407

POSZUKUJĘ dzierżawy małego gospodarstwa — może być zniszczone. Listownie do Wieku Nowego pod DZIERŻAWA 33032

PRZYJMUJE wszelkie roboty damskie w domach prywatnych i też na prowincji. Zgłoszenia pod KRAWIEC do Adm. Wieku. 33010

GLINIAŃSKA 9; I. piętro, drzwi prawe. — Przyjmuje się wszelką robotę w zakres krawiectwa damskiego wchodzące. Wykonanie według najświeższych żurnali staranne na czas i tanio. — Inteligentna panienkę przyjmę do nauki. — — 32627

PANA; którego znam osobiście; kupi u mnie 60 sztuk zawiasów między godziną 11—12 wtorek; 11. grudnia — proszę we własnym interesie zgłosić się; w przeciwnym razie zwrócę się na drogę sądową. Dominik; plac Krakowski 27. 33052

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostjumy, modernizowani futer. Pracownia sukien Mikołaja 18, I. p. Pierwszorzędne siły fachowe. 33069

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 32455

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECJĄ; JÓZEFATA 3 — BOCZNA GRÓDECKA, PARTER B. D. 32416

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. — — — 32090

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

AKUSZERKA przyjmuje pań, udziela porad pod dyskrecją — Lwowskich dzieci (Polna 7). 32898

ZAMIENIĘ salon stary mahoniowy na nowszy z konzolą oraz fortepian średni na krótki za dopłatą. Wiadomość w Administracji pod ZAMIANA. 33015

MIESZKANIA I SKLEPY

URZĄDZONE biuro 2 pokoje z telefonem na pryncypalnej ulicy do odstąpienia. Zgłoszenia pod POSPIECH do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 32963

ZA MIESZKANIE oddam 60 kg. sera i beczkę powideł. — Zgłoszenia do Adm. Wieku pod GRAB. 32862

STARZSY samotny Polak, poważne stanowisko, szuka pokoju z komfortem z utrzymaniem przy samotnej osobie. Zgłoszenia do biura dzienników Sokołowskiego, Jagiellońska 7, pod „Solidny i szczery". 32829

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod M. P. 32995

LOKAL na biurd; 2 frontowe pokoje ul. Szopena zamienię na większe mieszkanie z dopłatą dolarową — okolica obojętna. Zgłoszenia p. Mangel „Snapshot" Trzeciego Maja 11 A od 3—5 popoł. 33004

ZAMIENIĘ 2 pokoje z przedpokojem z pełnem komfortem gazowa kuchnia z rurą do pieczenia w okolicy ulicy Chorążczyzny na 3 pokoje lub 2 z komfortem i kuchnią i dopłacę sowicie. Wiadomość pod KIEROWNIK do Adm. Wieku. 33037

DWA eleganckie pokoje — jeden o osobnem wejściu — z utrzymaniem dla zamożnych panów do wynajęcia; — Ochronek 10; Dozorca wskaże. 33060

WSPÓLNY pokój w suterenach przy solidnej rodzinie tylko dla panienki. Wiadomość Potockiego 23, sutereny na prawo. 9280

SKROMNEGO pokoju z osobnem wejściem lub stancji — może być nieumeblowane. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod ZARAZ. 32944

LOKAL frontowy z portalem na Sykstuskiej do odstąpienia. Pisemna oferta pod „1000 dolarów" do Admin. 33132

LOKAL w śródmieściu na biura 3 pokoje z przedpokojem na II. p. w oficynie. Zgłoszenia w Adm. Wieku pod LOKAL. 33129

ELEGANCKI salon z niekrępującem wejściem wynajmę zamożnemu. BOGATY — Sokołowski; Jagiellońska 7. 33112

5 POKOI w centrum odstąpię na biuro tylko katolikowi; Zgłoszenia Wiek „1500 dolarów". 33118

KTO mi odstąpi 2 pokoje z kuchnią oraz dwie ubikacje na wytwórnię i biuro we Lwowie; dzielnica obojętna — tego przyjmę jako spólnika do bardzo rentownego przedsiębiorstwa przemysłowego. Zgłoszenia pod INŻYNIER — Biuro dzienników Scherera — Pasaż Hausmana. 33104

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią za odstępnem. Do Adm. Wieku pod BANKOWIEC. 33106

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią na podobne lub 3 z dopłatą. Grün; Bema 23. 33084

REFLEKTUJĘ na mieszkanie większe lub mniejsze. Oferuję korzystne warunki. Beck; Słowackiego 2; 33083

POSAD POSZUKUJĄ

MASZYNISTA — ślusarz — monter do motorów gazowych ropnych; maszyn parowych; narzędzi rolniczych; znający budowy młynów; stolarskie roboty — poszukuje posady na ordynarje. Żółkiewska 125; u pani Bajrak; — — 33058

OSOBA w średnim wieku, miłej powierzchowności, inteligentna, poszukuje zajęcia do samotnej osoby. Zgłoszenia do Wieku pod „UCZCIWA". 9277

ABSOLWENTKA szkoły handlowej przyjmie posadę biurową lub do sklepu. Skomorowski; Chorążczyzna 27. 32988

SŁUŻĄCY z pierwszej lwowskiej firmy z dobrym świadectwem godny zaufania poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Wieku dla Stanisława Ł. 32934

RUTYNOWANA maszynistka z praktyką biurową, władająca językiem niemieckim poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia do Wieku „J. J." 9276

PANNA pisząca biegle na maszynie i obznajomiona z manipulacją biurową poszukuje posady na prowincji z wikiem i utrzymaniem. Zgłoszenia pod „Inteligentna" do Wieku. 32810

POSZUKUJE zajęcia elektromechanik, akomulatormonter; nawijacz motorów; instalator wszystkich szaltunków; maszynista parowych maszyn. Listy do Wieku pod MASZYNISTA. — — 32901

MANIKIRZYSTKA specjalistka, przyjmie posadę we Lwowie lub na prowincji. Na zamówienia wykonuje także manicur w domach prywatnych. Zgłoszenia listowne pod szyfrą „Manicur" do Admin. Wieku. 9281

BRAKARZ; Polak 22 lat z 6-letnią praktyką lasową — z powodu redukcji poszukuje posadę natychmiast względnie od 1. stycznia — najchętniej przy klepkach i pogach. Zgłoszenia pod LAS do Adm. Wieku; 33107

RUTYNOWANY urzędnik kupiecki z fachu rachunkowego — były oficer gospodarczy; 34 lat; kawaler; katolik — z długoletnią praktyką zawodową poszukuje posadę w większym Towarzystwie naftowem lub Przemysłowo-Handlowem. Płaca według umowy. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod NAFTOWIEC. 33110

RYMARZ siodlarz i tapicer poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod RYMARZ; 33093

OSOBA starsza intel. zajmie się gospodarstwem i wychowaniem dzieci u wdowca. Łaskawe zgłoszenia: Lubień Wielki — Zagórska. 33079

LEPSZA służąca szuka posady od 1. stycznia; Zgłoszenia do Adm. Wieku pod MARJA; 33075

PANNA zajęta 3 godziny w pracowni krawieckiej za wikt i mieszkanie zajmie się gospodarstwem domowem; Zgłoszenia do Wieku pod RYSIA 33098

NAUKA

GRY na fortepianie udziela uczennica prof. Kurza. Tamże fortepian do ćwiczeń. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod WYKSZTAŁCENIE. 32986

STUDENT Politechniki — Rosjanin udziela lekcji języka rosyjskiego. Zgłoszenia listownie na Bajkach 18; I. piętro M. M. — — 32938

KROJU BIELIZNY teoretycznie i praktycznie — wyucza absolwentka kursu Wydziału krajow. Zgłoszenia: K. Bamborówna; Rynek 39; I. p. oficyny. 33056

STUDENT z 7 klasy gimnazjalnej zdolny udzieli lekcji wyłącznie osobie zamieszkałej w śródmieściu. Zgłoszenia do Wieku pod „Korepetytor". 9278

ROZPOCZYNAM nowy kurs kroju i szycia dnia 2 stycznia 1924. „Jolanda" Staszica 8 (boczna Chorążczyzny). 32977

NAUCZYCIELKA języka francuskiego z egzaminem rządowym; mogąca udzielać lekcji niemieckiego i muzyki — przyjmie lekcje możliwie za mieszkanie. Listy do Wieku dla FRANCUSKI. 33078

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Dük recte Emerling. 33130.

II. B. M. wieczorem; zginął pies samiec maści brązowej jamnik; wabi się WĘŻYK; za doniesienie lub przyprowadzenie sowita nagroda. Chorążczyzna 11 A. 33115

DO ODEBRANIA suka (legawiec) Zniesienie nowe Nr 333 u Andrzeja; realność p. Winiarskiego. 33101

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Osias Halpkramm; wydana przez P. K. U. Rawa ruska; — — 33088

Z MŁYNA Thoma — Janowska 60 — zbiegł ciemny wilczur GERO. Za znalezienie względnie za zwrot tego psa — sowite wynagrodzenie. 33086

ZGUBIONO srebrne jorgnon w piątek 7. bm. w południe; w drodze z Placyku św. Zofii na ul. Krasińskiego; — Uprasza się oddać za wynagrodzeniem: ul. Krasińskiego 14; I. piętro. 33085

UNIEWAŻNIAM kartę zwolnienia wydaną przez P. K. U. Kamionka Strumiłowa na nazwisko Aron Grosmann i dowód osobisty. 33077

MAŁŻEŃSTWA

MAM koncesję na kiosk inwalidzki — ożenię się z osobą która dopomoże finansowo do otwarcia tegoż. Zgłoszenia do Administracji pod IKS. 33108

KUPNO I SPRZEDAŻ

OBRUSY płócienne do sprzedania okazyjnie w sklepie WP. Nowaka; pl. Marjacki 7; 32610

KAMIENICA jedno piątrowa; wolne trzy pokoje z kuchnią; dwanaście okien frontu w samem śródmieściu zaraz do sprzedania. Pośrednicy wykluczeni. Wiadomość: Zimorowicza 3; sklep. 33099

KUPIĘ dużą paletę malarską. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod PALETA. 33100

PIĘKNA mosiężna lampa naftowa z świecznikami do sprzedania. Ul. św. Anny 6; I. piętro; Nr. drzwi 5; 33091

SZAFĘ — stolik do kart sprzedam. Nabielaka 21; I. p.; drzwi 7. 33090

DO SPRZEDANIA granatowy kostjum; wieczorowa suknienka; jedwabny jumper; Dwernickiego 50 parter na prawo; godz. 12—3. 33089

KANTYCZKA czyli zbiór kolęd do nabycia hurtownie w drukarni Szczęsnego Bednarskiego; Lwów; Rynek 9; — — — 33082

RAGLAN męski; buty z cholewami Nr. 43; płaszcz damski do sprzedania; Zyblikiewicza 16; I. piętro — od 11—1 i od 3—4. 33081

SPRZEDAM dom nowy parterowy; wolne mieszkanie na dole i na poddaszu; prawie śródmieście. Wiadomość zaraz od 12—4 Inżynier Lewiński; Sodowa l. 3; II. piątro boczna Potockiego. 33080

SUKA czystej rasy legawa 4 letnia i 2 szczeniaki z miesz zaraz do sprzedania. Wiadomość między 4—6 popołudniu św. Zofii 29 A parter. 33076

FUTRO czarny wierzch; spód: oposy; kołnierz: wydra do sprzedania. Wiadomość: Ujejskiego 12. 32998

OKAZJA! 2 morgi pola; sadek i studnia na Sygnówce — l. 124 do sprzedania za 3.500 dol. Wiadomość: Złota 30; Feliks Wałukiewicz. 33008

SPRZEDAM raglan męski; płaszcz z futrzanym kołnierzem watowany; na szczupłą panienkę; buciki; łyżwy używane. Supińskiego 6; drzwi 6. 33042

SPRZEDAM SYPIALNIĘ: KANAPĘ PLUSZOWĄ; SALONIK; BIELIŹNIARKĘ; LUSTRO; BIBLIOTECZKĘ; KREDENS — STOŁY; ŁÓŻKA; ZEGAR; ROZMAITE MEBLE; ULICA ROMANOWICZA 10 — LAMUS. 32680

DRZWI (podwójne) z futryną wysokości 230—40, szerokie 115—20 oraz oberlichty długości do 3 m., szerok. 40—60 cm. kupię. Römer, Bożnicza 11, sklep 33137.

BUNDA do podróży i para butów okazyjnie do sprzedania. Sykstuska 29, Fassler. 33133

POWOZIK (Fajeton) oraz wóz gospodarczy na sprzedaż; Szymonowicza 9. 33119

PŁASZCZ zimowy w dobrym stanie na panienkę lat 14—16 oraz czapka jedwabna całkiem nowa do sprzedania; Ulica Wiśniowieckich 1; róg Listopada; 2 piętro; drzwi Nr. 9; — — 33122

SZAFKA biblioteczna oszklona oraz rogi myśliwskie — do sprzedania. Ulica Wiśniowieckich 1; róg Listopada — 2 piętro; drzwi 9. 33123

SZPICE białe 6 tygodniowe sprzedam. Żółkiewska 123 — drzwi 6. 33111

SPRZEDAM wilczura. Piastów 17; I. piętro. 33109

OKAZJA! Płaszcz zimowy dla średnio wysokiego mężczyzny z kołnierzem bobrowym. Łyczakowska 24; I. p. na lewo. — — 32925

WILCZYCĘ trzymiesięczną rasową; samowar rosyjski tanio sprzedam. Mikołaja 11A parter lewy od 2—5-tej. 32906

ŁÓŻKO wiedeńskie blaszane; wkład materacowy; cynkowa wanienkę dziecinną sprzedam. Oglądnąć między godziną 9—10 rano Supińskiego 20 drzwi 4. 32899

Z RASOWEGO rzutu Dobermanów — jeszcze jeden piesek i jedna suczka do oddania. Wiadomość: Dr. Ziemilski Jagiellońska 20/III. m. 2—3 popołudniu. 32733

ZIEMIAKI dla celów przemysłowych każdą ilość kupuję wprost od producentów. Zgłoszenia pod ZIEMIAKI do Adm. Wieku. 32853

ELEGANCKIE futerko dla 10—12 letniej dziewczynki do sprzedania w „Uniwersum". pasaż Mikolascha. 32972

SYPIALNIA jasionowa do sprzedania; Żółkiewska 82 od 1 do 5-tej — Bilyk. 32900

KUPIĘ kamienicę solidną z mieszkaniem niedaleko śródmieścia za 5—6 tysięcy dolarów. Zgłoszenia Gleyowa — Asnyka 2; II. p. 32978

URZĄDZENIE łazienki; wanna i piecyk węglowy — do sprzedania. Ulica Jabłonowskich l. 6. 33017

JADALNIE modne — sypialnie jasne — pokój męski z klubami — salon (model antyczny) — sypialnia okazyjna poleca magazyn ARS — Hotel Krakowski 33048

PIANINO kupię za gotówkę lub La akcje przemysłowe. — Zgłoszenia przyjmuje z grzeczn. firma J. Hoffmann, Lwów, Trybunalska 1. 4427

SPRZEDAM szal prawdziwy selskin. Szkarpowa 1, I. piętro, ganek. 33068

PARCELĘ przy ul. Listopada; 156 sążni — RAFINERJA nafty i olejów mineralnych do sprzedania; — Wolne mieszkania; lokale i wszelkie interesa przemysłowe poszukuję. Skomorowski — Chorążczyzna 27. 32987

PONOWNE OTWARCIE

„SALAMANDRA"

WŁASNE DOMY TOWAROWE W AMSTERDAMIE BERLINIE BUDAPESZCIE BELGRADZIE HAMBURGU KOLONJI ZAGRZEBIU

PONOWNE OTWARCIE
naszego tutejszego magazynu obuwia
odbędzie się w piątek 14-12 br. o g. 3-ciej.
„SALAMANDRA" TOW. Z OGR. ODP.
Lwów, Legionów 11.

4410

WŁASNE DOMY TOWAROWE W PRADZE SZEGEDYNIE WIEDNIU TRYJEŚCIE MONACHIUM MEDJOLANIE ZURYCHU

Wszystkie P. T. Panie znają od dawna naszą solidną i tanią firmę a temsamem wszelkie stroje kupują

NA GWIAZDKĘ

tylko w naszym magazynie, — z którym żadna firma nie jest wstanie konkurować. — Jako dowód prawdy i łatwej orjentacji Szan. P. T. Pań, przytaczamy niektóre ceny:

	Mp.		Mp.
Płaszcze ang.	5,700.000	Kamizelki wełniane zagr.	7,200.000
Suknie jedw.-tryk.	7,900.000	Żakieta wełn. (sweatery)	9,500.000
„ bostonowe	9,200.000	Jumpery jedw. tryk.	2,800.000
Spodniczki wełn.	4,200.000	Koszule szyfonowe	1,600.000
Szlafroki flanelowe	3,800.000	Majtki szyfonowe	1,600.000
Bluzki pikowe	1,200.000	Kombinacje I-szej jakości	1,800.000
„ kretonowe	850.000	Pończochy we wszystkich kolorach	520.000
Jumpery wełniane	5,800.000	Pończochy zimowe patent.	650.000

Magazyn strojów damskich Grünsteina, Lwów Szpitalna 6.

Specjalny oddział **wypraw ślubnych o 50% taniej niż wszędzie.** — Ofiaruję 1/4 tuzina koszul temu, kto udowodni, że to nie jest prawdą. **UWAGA!** Z wymienionych artykułów sprzedaję tylko po jednej sztuce. — Dla Urzędniczek za okazaniem legitymacji opust.

4430

Żądajcie wszędzie **„Rittera"** proszku drożdżowego, — cukru waniljowego i pudingów w smakach: czekoladowy, cytrynowy, waniljowy, migdałowy, ananasowy i malinowy.

33136

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223

WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6

Kupuje stare precioza.

Akwizytor

zdolny, ustosunkowany w sferach kupieckich i przemysłowych, do akwizycji zgłoszeń na reklamę kolejową i wagonową, potrzebny zaraz. Zgłaszać się do Polskiego Towarzystwa Księgarni kolejowych „RUCH", S. A., Lwów, ul. Zielona 6, II. p., od godziny 9—11 rano. 4431

WYTWORNE PODARKI

BATIKOWANE NA DRZEWIE: Stoliki, lampy, puhary, Parawany, szkatułki, Igielniki, Garnitury na biurko, Bransoletki itd.

Dywany, makaty, kilimy, Obrazy, rzeźby, sztychy, Batiki, lampy, lichtarze, Wytworne meble i mebelki 33126

SALON MEBLI STYLOWYCH
B. Połonieckiego
ul. Klementyny Tańskiej 1.

OBUWIE! TANIA PRZEDŚWIĄTECZNA SPRZEDAŻ OBUWIE!

Nie kupujcie obuwia, póki nie przekonacie się co do jakości, trwałości, zgrabności i taniości u znanej ze solidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7**

Uprasza się łaskawie przekonać co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna. — UWAGA na firmę S. FEDER i Nr. domu Sykstuska 7.

4428

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Nr. 6743. Rok XXIII.

Sobota 15. grudnia 1923.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 40000 Mk

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.

Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,000.000 Mk.

Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom —

Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.

Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Ustąpienie ministra Kucharskiego. -- Nowy wojewoda lwowski. -- Rozłam w „Piaście". -- Nałogowy morderca zabija swego spólnika.

Sprawa Jaworzyny będzie odroczona?

Warszawa. (AW) Korespondent „Gazety Warszawskiej" donosi z Paryża: Godzinna konferencja Skirmunta, Benesza i Quinones de Leona w sprawie Jaworzyny nie doprowadziła do rezultatu. Sprawa ta nie idzie ku porozomieniu, lecz ku wielkiej debacie przed Radą Ligi oraz nowemu odłożeniu. Również w sprawie Kłajpedy decyzja prawdopodobnie nie zapadnie na tej sesji. Galwanauskas oświadczył, że Litwa nie zgadza się na strefę polską w Kłajpedzie, ani na wykonanie zobowiązań tranzytowych. Stosunki polsko-litewskie są, zdaniem Galwanauskasa, czemś pośredniem między stanem wojny, a zerwaniem stosunków dyplomatycznych. Litwa może tolerować przewóz drzewa Niemnem ale poza konwencją.

—oo—

Waloryzacja taryfy kolejowej.

Warszawa. (Pat) „Gazeta Warsz." donosi: Od dnia 1. stycznia 1924 wprowadza się obliczenie taryfy kolejowej w jednostkach stałych. Dnia 29. bm. zostanie ogłoszony kurs franka złotego, według którego przeliczone będą wszystkie opłaty kolejowe w stosunku do taryf obowiązujących obecnie. Oznaczać to będzie po przeliczeniu na marki polskie podwyżkę o 100 do 125 prc. W dalszym ciągu taryfy kolejowe zmieniane będą zależnie od konjunktur na rynku walutowym w terminach 2-tygodniowych.

—oo—

NOWELA DO USTAWY O PODATKU DOCHODOWYM.

Warszawa. (Pat) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji skarbowej obradowano nad nowelą do ustawy o podatku dochodowym. Referował p. Wierzbicki. Uchwalono zasadę, że do państwowego podatku dochodowego na r. 1924 dodana będzie 20 prc. podwyżka, z wyjątkiem dochodów płynących z uposażenia służbowego emerytów i wynagrodzenia za pracę najemną, nie przekraczającą kwoty 3446 franków rocznie. Następnie przyjęto w trzeciem czytaniu wniosek p. Malinowskiego o zaliczenie kwoty progresywnego podatku gruntowego na podatek majątkowy.

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GÜTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 33180

JEDWABIE BROKATY, AKSAMITY, VELWETY, VELOUR-CHIFFONY
GERBER i STEINMETZ
LWÓW, KOPERNIKA 5. 33199

Obuwie trwałe i gustowne, poleca po cenach przystępnych
R. Reich — Lwów — Piekarska 8
4124

ŻYWNOŚĆ POLSKA W GDAŃSKU.

Gdańsk. (AW) Wzmożony przywóz żywności polskiej do Gdańska które kształtowały się powyżej normy przedwojennej spadły bardzo znacznie. Przywóz polskiego chleba i mąki przyczynił się nietylko do zniżki cen pieczywa gdańskiego, lecz równocześnie spowodował lepszą jego jakość. Ceny odzieży spadły od 1. października o 30 prc.

PIERWSZE KROKI RZĄDU MARKSA W NIEMCZECH.

Nałożenie podatków.

Berlin. (Pat) W dniu dzisiejszym oczekiwane jest ukazanie się drugiego zarządzenia Rządu Rzeszy w sprawie specjalnego podatku, który nałoży olbrzymie ciężary na ludność niemiecką. Trzecie tego rodzaju zarządzenie spodziewane jest jeszcze przed świętami.

Pożyczka zagraniczna.

Berlin. (Pat) Dzienniki omawiając w dłuższych art. katastrofalne położenie państwa i zupełne wyczerpanie środków finansowych podkreślają, że bez istotnej pomocy z zagranicy nie może być mowy o uporządkowaniu finansów państwowych. Rząd niemiecki ma w tym celu wystosować w uroczystym tonie odezwę do mocarstw, które podpisały traktat wersalski, oraz do państw neutralnych. W odezwie tej będzie przedstawione ciężkie położenie państwa. Nowy rząd dołoży wszelkich wysiłków w tym kierunku aby rozwiązać ostatecznie sprawę odszkodowań.

Stabilizacja marki.

Berlin. (Pat) Komisarz walutowy Rzeszy Schach udzielił przedstawicielowi dziennika „Socialistische Correspondenz" informacji o obecnem położeniu walutowem Niemiec. Fakt stabilizacji waluty od dnia 20. listopada wpłynął uspokajająco na wszystkie sfery gospodarcze. Proces stabilizacji marki papierowej oraz wprowadzenie marki rentowej i pożyczki rentowej doprowadził do sprzedaży towarów, dewiz i efektów w handlu wewnętrznym. Wszędzie daje się zauważyć znaczna zniżka cen i brak ochoty do gromadzenia większych zapasów towarów. Stan produkcji niem. nie poprawił się jednak i nie może on poprawić się do póki przedsiębiorcy nie uzyskają większych kapitałów w złocie w ciągu najbliższego tygodnia.

—oo—

Ekspresjonizm w sztuce rosyjskiej

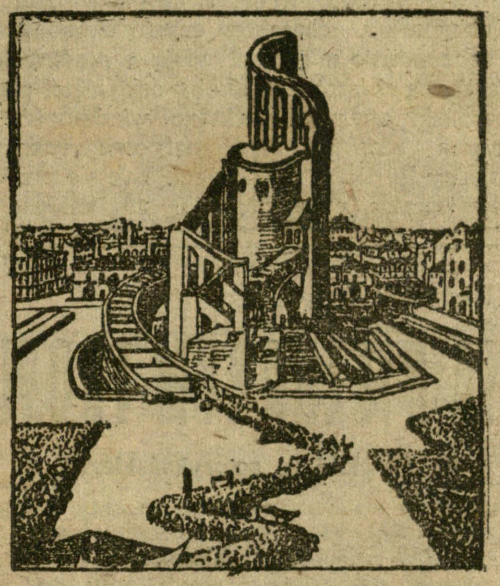

Projekt pomnika, który ma stsnąć na jednym z placów publicznych w Baku.

Rozbrojenie Niemiec i pakt angielsko-francuski.

Wspominając onegdaj o pierwszych krokach min. R. Dmowskiego na arenie polityki zagranicznej, zaznaczyliśmy, że w polityce europejskiej po dłuższej pauzie, daje się znowu zauważyć pewne ożywienie. Sprawa Ruhry, a inaczej mówiąc, sprawa stosunku Francji do Niemiec, wchodzić zdaje się istotnie w nowe jakieś stadjum. Porozumienie staje się coraz możliwszem i coraz bardziej prawdopodobnem.

Z poza starcia niemiecko - francuskiego o realizację warunków pokoju wyrasta niby olbrzymi cień, historyczny antagonizm Francji i Anglji, antagonizm zupełnie naturalny, który objawia się raz w formie słabszej, raz mocniejszej, ale nigdy w zupełności zniknąć nie może.

Inspirowany dziennikiem angielskie „Daily Telegraph" podał jeszcze przed tygodniem odpowiednio przyrządzoną wiadomość o tem, że rząd francuski jest na drodze zbliżenia się do Niemiec jako, że wedle oficjalnych zapewnień, udzielanych Baldwinowi przez Poincarego, Francja ma interes polityczny jedynie na lewym brzegu Renu, a okupacja Zagłębia Ruhry miała charakter czysto ekonomiczny. Porozumienie między Francją a przemysłowcami angielskimi jest jakoby osiągnięte, a rząd berliński otrzymał rzekomo wiadomość, że można wznowić dyplomatyczne rozmowy między Berlinem a Paryżem. Tak się przedstawia sprawa w oświetleniu angielskiem. Informator angielski dodaje od siebie, że zwrot ten we Francji ku Niemcom spowodowany jest brakiem ufności Francji ku Anglji. Francja obawia się, że Anglja, wierna swojej zasadzie równowagi na kontynencie, nie dopuści do zbyt daleko posuniętego rozbrojenia Niemiec. Pocóż więc Francja ma czekać na inicjatywę czy też interwencję Anglji, skoro sama może się porozumieć z Niemcami.

Jaki jest głębszy sens tego bardzo sprytnie obmyślanego artykułu, nie łatwo jest odgadnąć. Nie jest tu też wykluczone oddziaływanie niemieckich agentów politycznych, wszak taka rywalizacja francusko - angielska jest w interesie niemieckim, sztucznie więc rozdmuchiwują pewne różnice zdań do rozmiarów bardzo zasadniczych przeciwieństw. Ten głos „Daily Telegraphu" wygląda dlatego podejrzanie, że przecież Poincare na konferencji ambasadorów w sprawie rozbrojenia Niemiec, właściwie uratował entente. — Niemniej jednak sprawa paktu angielsko - francuskiego nie przestaje interesować intenzywnie poważnej prasy francuskiej i angielskiej. Chodzi mianowicie o ewentualną potrzebę wysyłki wojsk angielskich nad Ren. Poincare publicznie zaznaczył, że bez konwencji wojskowej, określającej ściśle ewentualną siłę zbrojną Anglji nad Renem pakt taki nie miałby realnej wartości.

Inaczej nieco sprawę tę osądza „Temps", który uważa, że stosunki zmieniły się tak dalece od roku 1914 (przez zniknięcie Austro - Węgier, powstanie Polski i Czechosłowacji), iż nie ma co nastawać na wysyłkę angielskiej armji nad Ren. W Anglji rząd obecny łączy sprawę całą bardzo zgrabnie, politycznie i dyplomatycznie, z zagadnieniem ekonomiczno - celnem.

W centrum dyskusji teraźniejszych i przyszłych stoi siła zbrojna Niemiec. Głos kursujący „Daily Telegraphu" zmierza do tego, żeby się Francja ubezpieczyła na lewym brzegu Renu od Niemiec, załatwiła z nimi porachunki ekonomiczne i zostawiła je w spokoju, tj. pozwoliła im się zbroić. W dyskusji znowu o pakcie gwarancyjnym francusko - angielskim wysuwany jest nawet przez Francję jako przeciwwaga na nowo uzbrojonych Niemiec Polska (obok Czechosłowacji). Są to dyskusje nieobojętne dla Polski. Problem rozbrojenia Niemiec i zasady paktu gwarancyjnego angielsko - francuskiego są najściślej związane z losem Polski i jej bezpieczeństwem od zachodu.

DR. E. BYK.

Wystawy gwiazdkowe.

I. Wystawa Zw. Artystek Polskich.

Wierne tradycji artystki nasze urządziły i tego roku sprzedaż gwiazdkową studjów i szkiców w hotelu przy pl. Akademickim l. 1 (I. p.). Uczestniczy w niej cały niemal Związek, a obok tego kilka artystek młodszych, pracami swemi wypełniając dwie duże jasne sale wystawowe.

W sali pierwszej rozwieszono na ścianach główniejsze utwory poważniejsze. Składają się na nie kwiaty i wnętrza Z. Albinowskiej - Minkiewiczowej o ustalonej marce, więc też i rozchwytane przez publiczność; J. Nowotnowej tak dobrze znane widoczki rysowane piórkiem i akwarelowane, kwiaty akwarel. o tonie wizyjnym, wnę-

76

L. L. LYNCH.

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

—oo—

(Ciąg dalszy).

—oo—

Gdy dziewczyna spała, dr. Flack, madame i Abinger odbyli naradę, której wynikiem było to, że Jerzy La Croix został telefonicznie wezwany, aby się stawił w przeciągu dwu godzin w biurze Larne'a. Tymczasem madame ustawiła obok kanapy śpiącej parawan.

Dlatego też, gdy młoda dziewczyna obudziła się z głębokiego snu, drgnęła z przerażeniem i zbladła, usłyszawszy obok głosy.

— Kto to? Kto to? — szepnęła do siedzącej obok niej madame Dalmeney.

— To jest pan La Croix. Nie zostanie tutaj długo.

Ale młoda dziewczyna nie zważała na jej słowa. Jerzy La Croix odezwał się znowu, a ona słuchała z zapartym oddechem jego słów.

— Chciałbym usłyszeć bliższe szczegóły, — mówił La Croix. — To, co się dowiedziałem jest dla mnie niezrozumiałe. Jeśli dziewczynie tej, która jest sobowtórem mojej Iris, udało się szczęśliwie odegrać swoją rolę, to dzięki temu, że jest jej siostrą, a moją starszą córką, to wszystko jest w porządku, ponieważ jest ona dzieckiem mojej pierwszej żony Ellice Gregory, która umarła gdy dziecko miało ledwie dwa lata. Jeśli nie wiedziała o tem, to została oszukana przez swoją ciotkę. Co się tyczy jej brata, to jest to oszustwem. Ellice La Croix miała tylko jedno dziecko, które starsze jest od Iris o trzy lata, jeśli jest jeszcze przy życiu. Zaznaczę tylko, że mam na to dowody, a prócz tego list, w którym zawiadomiono mnie o śmierci mojej córki.

Nastąpiło milczenie, potem Jerzy La Croix zaczął mówić dalej:

— Panie Abinger, zanim dowiem się o dalszych szczegółach i przeczytam te papiery, muszę zobaczyć tę dziewczynę! Jeśli jest prawdziwą La Croix, nie będzie się ukrywać przedemną i —

Zamilkł, gdyż dziewczyna stanęła w drzwiach pokoju smukła, dumna i niezwykle piękna w swojej bolesnej bladości.

— Jestem tutaj! rzekła cichym, ale stanowczym tonem.

Przez chwilę oczy jej wpatrzone były w jego oczy. Potem cofnęła się, a Jerzy La Croix poszedł za nią.

— Nie zamierzam usprawiedliwiać się albo tłomaczyć, — rzekła dziewczyna dumnie. — Wiem, że urządziłam panu i Iris bolesną przykrość. Jedno tylko musi pan wiedzieć. Postawiłam warunek, że córka pańska może być więziona tylko przez krótki czas i ja tylko przez krótki czas mam grać fałszywą rolę. Gdybym znała prawdę, żadna siła w świecie nie nakłoniłaby mnie do tych zbrodniczych czynów. Zniknę natychmiast, jeśli mnie uwolnią i....

Urwała.

Jerzy La Croix słuchał jej, a na twarzy jego pojawił się nowy dziwny wyraz. Postąpił nagle ku niej.

— Moje biedne dziecko, — szepnął.

Pani Dalmeney zamknęła szybko drzwi i rzekła do doktora i Bruce Abingera:

— Wyglądają oboje jak wniebowzięci!

* * *

Trzej przyjaciele i współpracownicy zostali przez chwilę. Był to piękny dzień, gdyż zjawił się nawet pan Claxton, dziękując za uratowanie mu syna.

Na sofie siedział wygodnie rozparty Rufus Carnes i patrzał uważnie na drzwi.

— Co pan tu robi? — spytał zdziwiony dr. Flack.

— Zgubiłem coś, — mruknął Carnes. — Larne kazał mi uważać na pewną młodą damę, co czynię już skwapliwie od trzech prawie godzin, gdy zniknęła za drzwiami pana Bruce Abingera. Od tego czasu nie pojawiła się. Dlatego czekam.

Mały doktór uśmiechnął się i jął rozmawiać z Carnesem, gdy nagle krzyknął i ze zdziwieniem otworzył szeroko oczy.

Z windy wysiadł Wal Effingham w towarzystwie młodej dziewczyny i starszej murzynki.

(Dok. nast.).

—oo—

trza miłe; M. Dolińskiej wytworne kwiaty w temperze, tudzież szeroko traktowane widoki i architektury nastrojowe w pasteli; M. Wodzickiej kobieta wiejska z kogutem, obraz silny w kompozycji i wyrazie; R. R. Szyrajew akwarelowe kompozycje i widoczki o silnie podkreślonych walorach nastrojowych; M. Chybińskiej akwarelowe widoczki o niezwykłej miniaturowej staranności; J. Smolkównej bogaty zbiór odlewów z rzeźb doskonałych w plastyce i ruchu tudzież cykl akwarelowych, jasnych pejzażyków a wreszcie M. Podlewskiej pejzaż olejny o dobrej perspektywie powietrznej i wnętrza kościelne i kwiaty.

W drugiej sali obok utworów niektórych wymienionych już pań, znajdujemy znów pełne charakteru indywidualnego rysunki piórkowe K. Rosenfeld i staranne w rysunku i ciekawe w ujęciu akwaforty i akwarelowe akciki W. Korzeniowskiej. M. Hausnerowa wystawiła udatne kwiaty i pejzaże olejne i akwarelowe; H. Kratochwila Widymska reprezentatywne owoce i chryzantemy. Po dłuższej przerwie przypomina się publiczności czcigodna przewodnicząca Związku p. Zaleska dwoma olejnymi wnętrzami kościelnemi, a p. A. Harland - Zajączkowska widoczkiem kościoła Św. Kazimierza w oryginalnej technice olejnej o silnie indywidualnem zacięciu. Znaczny jest cykl drobnych, ale wielce wartościowych utworów Heleny Lang; składa się nań szereg dobrze uchwyconych w wyrazie główek, kompozycji figuralnych i kwiatów dobrze skomponowanych. M. Opolska dała pełne poetycznego uroku kwiaty, komponowane i malowane lekko a lotnie. L. Drexlerówna wystawiła szereg rzeźb wśród których uderza szczególniej główka dziecka, tudzież dwa studja rysunkowe, a J. Richertówna odlew aktu i maski bardzo dobrej. Uzupełnią zastęp dawniej znanych publiczności członkiń Związku H. Konopacka kwiatami i drzewami dobrze ugrupowanemi.

Nowicjuszkami na wystawach Związku są pp. Kulikowska i Romanowska. Pierwsza przeniosła na obecną wystawę z Tow. Sztuk pięknych olejny wizerunek kościółka wiejskiego i efektowne w kolorze i gorącem naświetleniu słonecznem „ule“; druga zaś pokazała w dwu drobnych rozmiarami utworach interesujące studjum morza i pełne nastroju lipy w parku.

W skład obecnej wystawy wchodzą też i wyroby batikowe I. Petzoldównej i Z. Tyczyńskiej. Makaty, nakrycia i szale o pięknie komponowanych i stylizowanych wzorach.

Z przyjemnością stwierdzić wypada, że publiczność licznie odwiedza obecną wystawę i czyni liczne zakupy. Świadczy to wymownie, iż wystawy Związku cieszą się już ustaloną i zupełnie zasłużoną popularnością.

Danina oświatowa dla Wschodniej Małopolski.

Zainicjowana uchwałą zebrania obywatelskiego we Lwowie dnia 17 listopada br. zaczyna już przynosić owoce. W myśl wydanej odezwy napływają ze wszystkich stron deklaracje osób zobowiązujących się składać na cele daniny przez przeciąg jednego roku jeden procent swoich dochodów. Początek w tej mierze uczyniły: Rada Skolna miejska (5 osób), Okręgowy Urząd Ziemski (39 osób), i Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie (116 osób), w których to instytucjach wszyscy funkcjonarjusze, od najwyższych do najniższych, opodatkowali się już od pierwszego grudnia br. W ślad za nimi idą, dzięki nader pięknemu i gorącemu okólnikowi p. kuratora Sobińskiego, deklaracje i wpłaty urzędników i funkcjonarjuszów kuratorjum szkolnego lwowskiego (165 osób), oraz gron nauczycielskich szkół powszechnych i średnich zarówno lwowskich, jak prowincjonalnych (gimnazjum III, IX. i X., Państwowa szkoła zawodowa żeńska, Seminarjum nauczycielskie męskie, szkoły powszechne męskie im. św. Anny, św. Marji Magdaleny i św. Marcina, żeńskie im. Lenartowicza, im. Tańskiej, im. Isakowicza, im. Konarskiego, im. Sobieskiego, im. św. Zofji, szkoła dla dzieci umysłowo upośledzonych we Lwowie, b. krajowa szkoła handlowa w Przemyślu itd.) i prawie wszyscy deklarują 1 proc. swoich poborów, a tylko wyjątkowo tu i ówdzie, zdarza się deklaracja na niższy procent. Nadto napływają luźne deklaracje i wpłaty poszczególnych osób (profesorowie Politechniki Huber i Witkiewicz, profesorowie Uniw. Jagiell. Kumaniecki i Surzycki, katecheta ks. Bolesław Gaweł, p. Marja Jelenowa, p. Aleksander Jasiński dyrektor Spółki „Fapa“ i inni. Jak się dowiadujemy, również w Magistracie lwowskim wszyscy urzędnicy deklarowali na daninę oświatową 1 proc. poborów. Ogółem wpłynęło dotychczas po dzień 6 grudnia br. do biura Sekcji Wschodniej T. S. L. 493 deklaracji; suma ogólna wpłat na daninę po tenże dzień wynosi 123,961.307 Mkp., która to kwota nie obejmuje jednak jeszcze kwot przekazanych przez niektórych deklarantów czekami P. K. O. ale jeszcze będących w drodze.

Jak widzimy, dotychczas akcja zapowiada się dobrze, oby tylko pierwszy zapał nie osłabł i oby przykłady pierwszych ofiarodawców znalazły jak najliczniejszych naśladowców. Potrzeby T. S. L. są naglące, najkonieczniejsze wypłaty na pokrycie dachem już stojących budynków szkolnych wynieść powinny w grudniu conajmniej 5 miljardów marek.

Uczczenie pamięci ś. p. Gabrjela Narutowicza.

Prezydjum Wydziału Wykonawczego w Warszawie odbyło w ostatnich czasach szereg posiedzeń, na których rozważano sprawy związane z uchwałami Ogólnego Zgromadzenia komitetu.

Ogłoszenie konkursu na sarkofag przez komisję artyst. nastąpi w czasie najbliższym. Praca nad księgą pamiątkową postępuje naprzód. Prócz wstępu, księga pamiątkowa zawierać będzie zarys działalności śp. prezydenta P. Narutowicza, jako profesora i inżyniera, b. ministra robót publ. i spraw zagranicznych. Prócz księgi pamiątkowej ukaże się broszura zawierająca życiorys zmarłego prezydenta. Prace nad ułożeniem projektu i kosztorysu bursy akademickiej są w toku. Komitet wydał piękny portret śp. prezydenta. Składki napływają z całej Polski. Ogólna kwota podług kursu dnia 15. listopada wynosi 2,500.000.000.

Prześladowania członków Związku strzeleckiego.

Prześladowania członków Zw. Strzeleckiego zakreślają coraz większe kręgi.

Śledztwo w Krakowie w sprawie rzekomego udziału członków Strzelca w wypadkach krakowskich nie zostało ukończone. Dotychczasowe jego wyniki nie dały żadnych rezultatów, któreby w najmniejszym stopniu obciążały Zw. Strzelecki. Niezależnie od tego rozkazem D. O. K. Kraków cofnięto Strzelcowi wszelką pomoc techniczną (broń lokale, strzelnice, instruktorów itp.), zaś wszystkim członkom armji czynnej polecono wystąpić z organizacji Zw. Strzeleckiego.

W Wołkowysku Oddział Zw. Strzeleckiego złożony z kolejarzy przestał istnieć dlatego, że wszystkich nieetatowych pracowników kolejowych za należenie do Strzelca zwolniono ze służby, zaś wszystkich etatowych przeniesiono do innych miejscowości.

Porucznik Kulesza, za wygłoszenie odczytu w Zw. Strzeleckim, został translokowany. Ustnie zrobiono mu zarzut, że zaangażował się w „polityczną robotę“.

W Suwałkach eksmitowano Zw. Strzelecki z zajmowanego lokalu. Ze zwykłej sprawy o eksmisję zrobiono wielki proces. Rozprawie przewodniczył sam Prezes Sądu Okręgowego. Pomimo dwuch świadków, stwierdzających prawo Związku Strzeleckiego do lokalu — Związek Strzelecki z lokalu usunięto.

Wszystkie Oddziały Związku w raportach do Zarządu i komendy Głównej skarżą się na szykany i prześladowania ze strony władz administracyjnych. Te ostatnie zaś powołują się na jakieś rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych.

Tak w Polsce przygotowują organa rządowe rezerwy dla ochrony granic państwa.

W sprawie redukcji na kolejach.

Od b. ministra kolei, p. inżyniera Z. Jasińskiego otrzymaliśmy następujące pismo:

Warszawa, d. 8. grudnia 1923.

Szanowny Panie Redaktorze!

Od kilku tygodni pojawiają się w pismach krajowych wzmianki, iż wszelkie redukcje w Ministerstwie Kolei i podległych urzędach dokonywują się w komisji oszczędnościowej pod mojem przewodnictwem.

Wobec tego zmuszony jestem prosić najuprzejmiej Pana Redaktora, aby zechciał łaskawie krótką notatką w swem Szanownem piśmie wyjaśnić czytelnikom, że po ukończeniu prac organizacyjnych jeszcze 5 października br. złożyłem przewodnictwo i wystąpiłem z komisji oszczędnościowej i że przeto z redukcją personalu kolejowego nie miałem i nie mam nic wspólnego.

Z wysokiem poważaniem

Inż. Zygmunt Jasiński.

Brzydka sprawa.

P. Wojnarowicz, radca Wydziału Samorządowego (czy jeszcze pozostaje na tem stanowisku?), „bohater głośnej afery z katowaniem własnej żony i pakowaniem zdrowej osoby do Kulparkowa — znowu zaczyna dawać znać o sobie. Sąsiadom, których nazwiska, tak jak i całą sprawę dokładnie znamy, udało się wyrwać ofiarę z rąk czułego małżonka, wróciła ona nawet do własnego mieszkania, z którego p. Wojnarowicz się wyniósł, zabrawszy rzeczy i urządzenie. Dopomogła w tem nieszczęśliwej policja. Lecz p. Wojnarowicz, niewiadomo w czyją opiekę zaufany, nie tylko że żonie nic nie płaci, ale nachodzi ją ustawicznie, zabiera rzeczy a litościwej i zacnej sąsiadce, wdowie p. Wiktorji Greb, która wyrwała ofiarę z rąk prześladowcy, odgraża się słowami „że zgnije w kryminale“ i ciąga ją po policji.

Zwracamy uwagę p. Wojnarowicza, że nad jego żoną czuwają wszyscy sąsiedzi i opinja społeczeństwa, przed którą się musi ukorzyć. Porywanie zdrowej osoby przez pachołków do Kulparkowa już się drugi raz nie uda, a groźb w stronę uczciwych i zacnych osób musi się bezwarunkowo zaprzestać. Żadne stosuneczki i protekcje tutaj nie pomogą, gdyż mamy na wszystko baczne oko.

Apelujemy do znanej energji i obywatelskości p. sędziego śledczego, Witoszyńskiego, aby szczególny nacisk położył na tę paskudną sprawę, która wzburzyła całe społeczeństwo lwowskie. P. Wojnarowicz musi się liczyć z gniewem obrażonej etyki.

PERFUMY FRANCUSKIE MYDŁA TOALETOWE, PUDRY, KOSMETYKI itp. poleca najtaniej EMIS, Lwów, Skarbkowska 6. 33200

Straszny wypadek w odlewarni żelaza.

Ciężkie poranienie i wypalenie oka roztopionem żelazem.

(—) Wczoraj wydarzył się we Lwowie straszny wypadek w odlewni żelaza przy fabryce Zieleniewskiego (ul. Marcina). Oto czeladnik ślusarski 24-letni Józef Puderyk w czasie pracy był tak nieostrożny, że w pewnym momencie roztopione żelazo prysło na twarz i zalało mu oko, powodując straszne poparzenie i spalenie całej gałki ocznej. W bardzo groźnym stanie przewiozło go Pogotowie ratunkowe do szpitala powszechnego.

Bandyta i nałogowy morderca zabija swego spólnika.

Sprawca zbrodni schwytany i odstawiony do Lwowa.

(—) Onegdaj dokonał nieznany sprawca morderstwa na osobie Wawrzyńca Wojtuchowa z Lubienia Małego, kładąc go trupem kilkoma wystrzałami z karabinu. Policja natychmiast rozpoczęła energiczne śledztwo i wysłała na miejsce zbrodni wywiadowcę Rychlewskiego z lwowskiego Urzędu śledczego PP. Po żmudnych dochodzeniach wywiadowca lwowski przy pomocy psa policyjnego odnalazł sprawcę mordu.

Okazało się, że jest nim Hryńko Kołoda, karany już raz za zamordowanie człowieka. Przyznał się on do popełnienia potwornej zbrodni. Morderca zeznał, że straszny czyn popełnił z zemsty do Wojtuchowa, który był jego spólnikiem w całym szeregu kradzieży i włamań, jakich obaj dopuszczali się w całej okolicy. Gdy Wojtuchów groził, że wyda Kołodę przed władzami, Kołoda postanowił zdradzieckiego kompana unieszkodliwić przez pozbawienie go życia. Zbrodniarza odstawiono do więzienia sądu karnego we Lwowie.

Kolejowi rabusie rozbili wagon.

Byli widocznie duchami, bo nikt nie zauważył, jak nieśli skrzynię z zegarkami.

(—) Przedwczoraj zdążał z Przemyśla do Lwowa pociąg towarowy, w którego jednym wagonie wieziono paki, zawierające zegarki i budziki, wysłane z Berlina drogą na Lwów do Rumunji.

Na przestrzeni między Przemyślem a Mościskami nieznani włamywacze zakradli się do wagonu z zegarkami i rozbiwszy wóz, wykradli z niego całą pakę zegarków, ważącą sto kilkadziesiąt kilogramów, wartości wielomiljardowej. W jaki sposób zdołali włamywacze wynieść z wagonu pakę tak, ażeby ich przy tej czynności nikt nie zauważył, to pozostaje dotąd zagadką. Policja prowadzi energiczne dochodzenia w tej sprawie i poszukuje sprawców niezwykle czelnego włamania.

Śmierć czająca się na dachu przy ulicy. Marcina.

Dwaj robotnicy runęli z wysokości II. piętra na bruk.

Przy ul. św. Marcina we Lwowie mieści się garbarnia „Pellis“, gdzie wczoraj pracował przy naprawie dachu dwaj blacharze: Emil Lind i Izak Margiel, jeden liczący 24. drugi zaś 47 lat. Lind, pracując na znacznej wysokości, nagle dostał zawrotu głowy i straciwszy równowagę, nagle począł zsuwać się po pochyłej powierzchni dachu. Margiel, widząc, że grozi jego towarzyszowi niechybny upadek z dachu na bruk, pośpieszył mu na pomoc i przyskoczywszy doń, usiłował przytrzymać go rękoma. Niestety Lind pociągnął Margla za sobą i obaj zsunęli się na kraj dachu, skąd runęli z II. piętra na bruk. Poranionych i zbroczonych krwią opatrzyło Pogotowie ratunkowe i odwiozło w stanie niezwykle ciężkim do szpitala. Lind doznał złamania prawej nogi, Margiel złamał obojczyk i odniósł straszne rany i stłuczenia całego ciała. Obaj walczą ze śmiercią.

Trup noworodka obok drogi Kulparkowskiej.

Dziecko zamarzło skutkiem zimna i głodu.

(—) Wczoraj przechodziła polem tuż obok drogi Kulparkowskiej Janina Sadłowska, zamieszkała przy ul. Kętrzyńskiego i znalazła tam w przydrożnych ogrodach zwłoki niemowlęcia płci żeńskiej. Lekarz dr. Wernicki zawezwany natychmiast stwierdził, że wyrodna matka podrzuciła nowo rodka żywego i że zmarł on skutkiem zimna i głodu, pozostawiony bez żadnej opieki. Zwłoki odstawiono do instytutu med. sądowej. Za zbrodniczą matką policja czyni poszukiwania

Walka policji z drożyzną.

(—) W mieszkaniu K. Wołkowej przy ul. Traugutta znalazła policja w czasie rewizji 61 kg. smalcu, zamagazynowanego. Tłuszcz ten zakwestionowano. — Jeden z kupujących doniósł policji, że w sklepie S. Agida przy ul. Boimów zapłacił za nici 250 tys., gdy tymczasem w innym sklepie pobierano za nie 190 tys. mk. — Poza tem oskarżono 7 kupców o uprawianie lichwy towarowej, zaś 15 za brak cen.

Motyczyńska, Brosz i Bukasiewicz

zostają dalej w kryminale.

(—) Jak się dowiadujemy, Izba Radna Sądu okr. karnego we Lwowie uchwaliła po naradzie nie uwzględnić prośby I. Motyczyńskiej, Brosza i Bukasiewicza o wypuszczenie na wolność i odpowiadanie za znane sprawki (afera benzynowa) z wolnej stopy. Cała trójka zatem: szantażystka, szofer i magazynier pozostaje nadal w więzieniu aż do rozprawy głównej

Czteroletnie dziecko truje się ługiem.

Wypadek skutkiem nieostrożności przy ul. Tkackiej

(—) Przy ul. Tkackiej zdarzył się groźny wypadek otrucia 4-letniego dziecka ługiem. Mianowicie dziecko to nazwiskiem Józefa Podhalicz, córka zamieszkałej tam praczki, skutkiem nieuwagi matki napiło się ługu, i to w dość znacznej ilości. Zaopiekowało się ofiarą nieostrożności Pogotowie ratunkowe i odwiozło otrutą Józię do szpitalika św. Zofji. Życiu jej nie grozi poważniejsze niebezpieczeństwo.

Listy gończe za fałszerzami.

Miliardowe oszustwo przez sfałszowanie czeku.

(—) W Wiedniu przed 2 tygodniami dokonali dwaj hochstaplerzy fałszerstwa, podejmując w „National-banku“ wiedeńskim miljard koron na sfałszowany czek. Oszuści, a to Antoni Wagner, kupiec i Gustaw Liebergessel, urzędnik pryw. i „muzyk“, zbiegli zagranicę. Obecnie wied. policja poszukuje ich listami gończymi po różnych miastach a m. i. i we Lwowie.

Dziewczynki z Warszawy na gościnnych występkach we Lwowie.

Kradły w sklepach dla rozrywki.

(—) Na gościnne występki przyjechały do Lwowa onegdaj dwa wesołe dziewczątka aż z Warszawy, a nazywają się Dora Goldappel i Ruchla Oszyńska, ponieważ mają jednak brzydki nałóg i lubią kraść, więc przy sposobności kradzieży 25 m. jedw. trykotyny wart. 120 mil. w sklepie Klanga przy pl. Kaźmierzowskiej, policja je aresztowała i odstawiła w honorach na ul. Jachowicza.

Konstrukcje żelazno-budowlane
wykonuje fachowo 4418
„AUTO-MOTOR" S. A., Lwów, Kopernika 54. Tel. 194.

KALOSZE i ŚNIEGOWCE
PRAWDZIWE SZWEDZKIE „TRETORN"
oraz nowości zagraniczne dla Pań i Panów poleca
„AMERICAN HOUSE", Lwów, Kopernika 5.
4416

Pomysłowy Francuz z ul. Stanisława.

Spólnik jego rabuje 30 miljonów w biały dzie na ulicy Legjonów.

(—) Wczoraj niejaki Herman Löw napotkał w ul. Legjonów pewnego osobnika, rzekomo Francuza, który oferował mu materję za 35 milj., pokazując kawałek dobrej materji na próbę. Po chwili zjawił się spólnik handlarza, który wyrwał 30 milj. z rąk Löwa, rzucił mu pod nogi plecak z materją izbiegł wraz z „Francuzem". L. przekonał się, że padł ofiarą oszustów, gdyż materje te przedstawiały wartość 10 milj. mk. Wczoraj poszkodowany przytrzymał w ul. Stanisława tego „Francuza", gdy znów oferował mu kupna materji i spowodował jego aresztowanie. Okazało się, że był to Berl Weber, a spólnikiem jego był Edward Schliffer. Obu zapakowano do „dziury" przy ulicy Jachowicza.

Nowy wojewoda lwowski.

Warszawa. (Telef.) (z) Rada ministrów na ostatniem posiedzeniu zatwierdziła na stanowiska wojewodów: p. Bilskiego do Lwowa, Karabisza do Stanisławowa, Kowalikowskiego do Krakowa. — Pierwszy ma być kandydatem rządowego Piasta, dwaj drudzy narodowej demokracji.

Protest Cziczerina w sprawie Kłajpedy.

Moskwa. (AW.). Cziczerin wystosował 3 b. m. notę do rządu Anglji, Francji, Włoch, Japonji, Czechosłowacji, Belgji, Szwajcarji, Hiszpanji, Urugwaju i Brazylji, w której powołując się na notę z dn'a 22-go grudnia roku zeszłego oraz inne noty w sprawie Kłajpedy, protestuje przeciwko nowym zamiarom rozstrzygnięcia kwestji kłajpedzkiej bez udziału rządu sowieckiego, ponieważ sprawa Kłajpedy i spławu na Niemn'e ma ważne znaczenie ekonomiczne dla Rosji.

—oo—

Aresztowanie komunistów w Gdańsku.

Gdańsk. (AW.) Przed kilku dniami aresztowano na dworcu głównym kilku komunistów, u których znaleziono broń. Wobec podejrzeń, że w Gdańsku znajduje się komunistyczny skład broni przysyłanej z Moskwy, prokuratorja gdańska dokonała szeregu rewizji u tutejszych komunistycznych posłów do sejmu gdańskiego. Rewizji dokonano przy udziale silnego oddziału policji. Składu broni wykryto, skonfiskowano natomiast szereg kompromitujących dokumentów.

—oo—

Z SEJMU.

Warszawa. (Pat.). Na wczorajszem posiedzeniu Sjemu przystąpiono do pierwszego czyt'ania ustawy o obowiązkowem stosowan'u wskaźnika zmiany kosztów utrzymania do regulowania płac zarobkowych.

P. Waszkiewicz: Jest bardzo pożądane, aby Sejm załatwił tę ustawę jeszcze przed świętami. Mówca proponuje, aby Sejm wyznaczył komisji termin czterodniowy.

Pos. Stańczyk: (PPS.) Zgłasza rezolucję, wzywającą komisję do przedłożenia sprawozdania do 18 bm.

P. Łańcucki: Ustawa powinna zagwarantować realne płace przedwojenne. Ustawę odesłano do komisji ochrony pracy z terminem 4-dniowym.

P. Bittner (Ch. D.): Dodatnią stroną ustawy jest zapewnienie przejścia w ręce drobnych rolników 220.000 hektar. (Pos. Smoła: na księżycu). Co do dóbr kościelnych zachodzi niezgodność z Konstytucją. Artykuł 114 powiada, że stosunek państwa do kościoła ma być określony na podstawie układu ze stolicą apostolską. Nie ma różnicy zdań pośród uczonych, że artykuł ten dobrowolnie ogranicza suwerenność państwa w tym punkcie.

P. Sommerstein (koło żyd.): W Małopolsce administracja czyniła z reformy rolnej zagadnienia polityczne i partyjne. My żydzi oświadczamy się przeciw tej ustawie, ponieważ uznajemy, że ona jest nie reformacją, lecz deformacją ustroju rolnego, która doprowadzi do zaprzepaszczenia tego ważnego problemu.

P. Wasyńczuk: Ustawę obecną uważamy za skierowaną przeciw nam dla odebrania nam zapasu ziemi i w tej formie w jakiej jest wniesiona, zgodzić się na nią nie możemy, dlatego też wnosimy o odesłanie jej do komisji rolnej.

P. Kowalczuk: Poprawki Ch. D. będą utrudniały wykonanie reformy. Nie możemy pójść za zdaniem Ch. D., którzy uzależnili danie ziemi na parcelację od zgody stolicy apostolskiej.

Na tem przerwano obrady nad tą sprawą. —

P. Kwapiński uzasadniał nagłość wniosku w sprawie przedterminowego zwalniania z pracy robotników rolnych w Małopolsce. — Mówca stawia wniosek o wezwanie rządu o przestrzeganie orzeczeń komisji rozjemczej.

Następnie p. Sanojca uzasadniał nagłość wniosku „Wyzwolenia" w sprawie ograniczenia wolności zgromadzeń i stawia wniosek wzywający rząd, aby niezwłocznie cofnął zakaz zgromadzeń i wieców poselskich pod gołem niebem. Nagłość odrzucono, a wniosek odesłano do komisji administracyjnej. Następne posiedzenie dziś o godz. 12-tej.

NADESŁANE.

PASY salonowe dla Pań na obwisłe brzuchy, Podczas ciąży, po porodzie i po operacjach i bandaże na przepukliny.
SYDONJA RAPAPORT, Lwów, ul. Krasickich l. 8.
4442

Ostrzeżenie.
Za wydane towary lub pieniądze na mój rachunek bez mego polecenia, nie biorę żadnej odpowiedzialności. Z poważaniem
BERISZ CHIRER
handel skór
33163 Lwów, ulica Żółkiewska 10.

† **Ś. p. Antonina Mazurowa**
wdowa po restauratorze
zmarła we Lwowie przeżywszy lat 58. — Pogrzeb ś. p. Zmarłej odbył się w czwartek 13 bm. z domu żałoby na cmentarz Łyczakowski.
9282 **RODZINA.**

BOJKOT SZWAJCARJI PRZEZ ROSJĘ.

Moskwa. (Pat.) Polradio. Komunikat radjostacji rosyjskiej. Z miarodajnych źródeł donoszą, że w związku z wyrokiem wydanym na Conradi'ego, kompetentne organy mają ściśle przestrzegać bojkotu towarów i kapitałów szwajcarskich i mają wydać stosowne zarządzenia przeciw wprowadzaniu towarów szwajcarskich drogą tajemną. Reprezentacje sowieckie otrzymały instrukcje odmawiania wizy obywatelom szwajcarskim na wjazd do Rosji, oraz unikania wszelkich stosunków z przedstawicielami oficjalnymi czy też nieoficjalnymi rządu szwajcarskiego. Administracyjne władze republiki sowieckiej otrzymały polecenie dokładnego przejrzenia spisu obywateli szwajcarskich, mieszkających na terenie Rosji, oraz sporządzenia specjalnej listy obywateli szwajcarskich, urodzonych w Kantonie vauzyjskim oraz Szwajcarów, którzy od niedawna dopiero przebywają w Rosji a to w celu ewentualnego wydalenia ich z granic państwa. Ponadto przewidziane są dalsze zarządzenia.

DRAMAT mocnych i gorących serc, prawdziwy majsterszytk ekranu w 6 aktach p. t.

BAJKA o MIŁOŚCI

inscenizacja oparta o bogate efekty muzyczne, do których jako nowość zupełną włączono także śpiewy solowe i chóry z towarzyszeniem pełnej orkiestry. 4446

Ustąpienie min. Kucharskiego.

Warszawa. (telef.) (z) Minister Kucharski **przestał już być podobno ministrem skarbu.**

W dojściu do skutku tej dymisji miał przeważyć głos min. Dmowskiego: otrzymał on ostatnio list od p. Younga, w którym ten oświadcza, że polityka finansowa ministra Kucharskiego

robi bardzo złe wrażenie zagranicą.

List ten zakomunikował Dmowski na na radzie ministrów z reprezentantami większości w ubiegłym tygodniu

i to przeważyło szalę na niekorzyść p. Kucharskiego.

Również na zarządzie Z. L. N. postanowiono za sprawą Dmowskiego

nie przeciwstawiać się dymisji i tak już podobno znechęconego p. Kucharskiego.

Ostatecznie skłoniło Kucharskiego do dymisji stanowisko klubu Dubanowicza, który na ostatniej komisji skarbowej

sprzeciwił się projektowi rządowemu emisji bonów na 50 miljonów franków,

twierdząc, że wystarczy 10 miljonów. Wprawdzie cofnięto się z tem na plenum Sejmu, lecz zastrzeżono sobie votum mniejszości przy trzeciem czytaniu. W ostatnich dniach odzywały się publicznie

ze strony partyj rządowych liczne głosy krytyki odnośnie do p. Kucharskiego.

Uczynił to np. poseł Czetwertyński, redakcja „Rzeczypospolitej",

a całkiem niedwuznacznie ks. Adamski,

główny finansista „Chadecji" w odczycie publicznym o kwestjach skarbowych. Ponieważ plany p. Kucharskiego, jeden po drugim się nie udawały, nikt nie chciał brać za nie odpowiedzialności, nie będąc pewnym wyników ostatecznych.

Teraz toczy się walka o następcę Kucharskiego. Wchodzi w grę

Korfanty, któremu danoby dwóch podsekretarzy Byrkę (skarb) i Szarskiego czy Zdziechowskiego (finanse).

Największe szanse ma chadek poznański, **ks. Adamski, również z tymi podsekretarzami.**

Endecy nie chcą jednak ks. Adamskiego dopuścić, lecz zatrzymać tekę przy sobie. — Mówią, że min. Kucharski zabiega obecnie na powrót o tekę ministra handlu i przemysłu.

Na każdy sposób przesilenie w ministerstwie Skarbu istnieje. Jeśli min. Kucharski nie jest dotąd dymisjonowany, będzie nim w najbliższym czasie.

W ten sposób

przyszłoby w gabinecie Witosa do 3 dymisyj: min. Kucharskiego, Łopuszańskiego i Szeptyckiego.

—oo—

Rozłam w „Piaście".

Warszawa. (Telef.) (z) Wczoraj w klubie „Piasta" w czasie dyskusji nad parcelacją i osadnictwem

przyszło do burzliwych scen.

Grupy Pluty i Bryla, liczące około 20 głosów, żądały pozwolenia na porozumienie się z grupą Dąbskiego w sprawie głosowania nad poprawkami do tej ustawy. W przeciwnym razie

grożą głosowaniem z lewicą.

Przyszło do ostrej wymiany zdań, i imiennych głosowań. Prez. Witos poirytowany opuścił zebranie, pod pozorem że śpieszy się na Radę Ministrów. Ostatecznie wybrano podkomisję, która ma uzgodnić żądania lewicy ze stanowiskiem prawicy „Piasta". Mimo to w łonie „Piasta"

przyszło do utworzenia grupy opozycyjnej (Bryl i Pluta), tzw. „Frakcji chłopskiej",

która ma bronić interesów ludu wobec zakusów rządu.

AMERYKA ZBLIŻA SIĘ DO ROSJI.

Moskwa. (AW) „Izwiestja" pisząc o stosunkach sowiecko-amerykańskich usiłują przekonać czytelników, iż rząd amerykański wszedł na drogę dającą nadzieję, że przy pewnych warunkach gotów jest wejść w stosunki z sowietami. Przyczyn rzekomej zmiany dotychczasowego nieprzejednanego stanowiska Ameryki szukać należy, zdaniem „Izwiestji" we wzmocnieniu się władzy sowietów i udziale Rosji w polityce ekonomicznej wszechświata. Jako czynniki polityczne skłaniające Stany Zjednoczone do uznania sowietów podają „Izwiestja" walkę o wpływy na Oceanie Spokojnym między Ameryką a Anglją, w której to walce Ameryka liczy jakoby na pomoc Rosji, oraz konieczność zaprowadzenia porządku politycznego i ekonomicznego na kontynencie Europy, czego bez Rosji rzekomo uczynić nie można. Ostatnie wystąpienie prezydenta Coolidge'a przedstawiają „Izwiestja" jako pierwszy poważny krok na drodze nowej polityki amerykańskiej w stosunku do Rosji.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU AUSTR. PRACOWNIKÓW TELEFONICZNYCH.

Wiedeń. (Pat). Dzisiaj rano odbyło się zgromadzenie strajkujących pracowników pocztowo-telegraficznych, na którem przyjęto do wiadomości ugodę zawartą między rządem a strajkującymi. Dzisiaj o godz. 9 rano pracownicy telefoniczni powrócili do pracy; inni pracują już od wczoraj. W ugodzie przyjęto częściowo żądania strajkujących.

TURCJA RATYFIKOWAŁA TRAKTAT Z POLSKĄ.

Konstntynopol (Pat.) Wczoraj ratyfikowało zgromadzenie narodowe traktat zawarty z Polską w Lozannie.

BIBUŁA KOMUNISTYCZNA JEDZIE DO EUROPY.

Ryga (AW) Podczas wyładowywania 5 skrzyń towarów eksportowanych z Rosji a adresowanych do Libawy przypadkowo rozbiła się jedna skrzynia, która jak się okazało napełniona była nielegalną bibułą komunistyczną. Wobec tego sprawdzono i pozostałe skrzynie, przyczem stwierdzono, że wszystkie zawierały kilkadziesiąt pudów bibuły komunistycznej. Właściciela tych towarów nie udało się ustalić.

Wiadomości giełdowe.

TRANSAKCJE NA GIEŁDZIE LWOWSKIEJ.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, dnia 13 grudnia.

Kursa akcji poprawiły się znacznie. — Zainteresowanie większe. — Obroty bardzo ożywione. — Popyt za papierami arbitrażowemi. Na targu nieokotowanych kursa naogół jednolite. — Obroty ożywione. — Tendencja chwiejno - zwyżkowa. — Usposobienie b. ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Bank hipoteczny 1150, 1125, 1140, 1175, (1000, 1030), 1125, Bank Maopolski 1250, 1125, Pokred 80, 76, 75, 85, 87, Bank przem. 525, 526, 528, 525, 527, 525, 530, Ziemski Kred. 280, 250, 260, 280, 300, 320, Bank Rolniczy 300. Nafta 510, 500, 490, 500, 490, P. T. 190, Rolm Zieliński 400, Siersza el. 290, 300, (260, 250), Tespy 6600, 6700, 6550, 6700, 6650, 6495 6600, Zieleniewski 19.600, 19.800, 19.700, 19.500, Ćmielów 1350, 1375, 1400, Karpaty 850 875, Niemojowski 600, 590, 610, 575, 600, (580) Okos 6300, 6250, 6100, 6200, 6300, Parowozy 530, 520, 525, 515, Pezet 230, 215, 225; Siersza g. 11.600, 11.800; Browary 22.500, 23.000, 24.250, 24.750, 23.000, 24.250, 24.000, (22.000), Chodorów 6350, 6325, 6300, 6350, 6375, 6400, Cegielski 1000, 925, 900, 1000, 950, 925, 930, Gafota 350, 340, 351.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH

Kursa w tysiącach.

Arma 1100, 1075, Azot 700, 675, Akumulator - Brugger 1050, 1100, 1200, 11500, 1060, Chybie 9000, 9100, 9125, dr. 9400, Czechowice 320, 315, Biblioteka 500, Elektr. n. S. 200, 210 190, 180, Gazolina 2500, 2700, 2650, 2725, Jaworzno 33.000, 32.000, 32.250, 32.500, drobne 35.500, 35.750, 35.250, Gazy 37.000, 38.000, 38.500, Gazociągi 600, 580, 590, 570, Foresta 700, 675, Len 1800, 1900, 1775, 1750, 1800, Lesienice 1500, 1550, 1600, 1625, Lokomotywy 950, 900, Machlejd 700, 680, Nitrat 540, 400, 380, Olkusz 800, 810, Przeworsk 230.000, Radziwiłł 1800, 1750, 1800, Rolindustria 200, 210, Schön 115.000, Szkło w Kr. 1200, 12.225, Węglówki 50, 48, 47, 46, 45 i pół, 45, Columbia 50, 60, 80, 90, 100, 110, Bank Ziemian 120, nieef. 85.90.

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 14 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 4,800.000, jedynki 4,795,000. Dolary kanadyjskie 4.350.000 — jedynki i dwójki 4,349.000.

TELEGRAM KARNAWAŁOWY!!

Pięknie odnowiona dawna Sejmowa sala w gmachu Hr. Skarbka

24 m. długa i 10 m. szeroka, z bocznemi ubikacjami, **do wynajmowania na zabawy począwszy od 31. grudnia b. r.** 33171

Bliższych informacji udziela się w kancelarji Kina LEW codziennie od 10-ej do 12-ej przed południem.

W podróży.



— Obawiam się, że to pudło spadnie.

— Niech się pani nie lęka. Tam są wprawdzie rzeczy bardzo ciężkie, ale nie tłukące się.

Co dzień niesie?

(—) W nocy na pl. Unji Brzeskiej pobito i ciężko zraniono w głowę Antoniego Linka. W pogotowiu fat. podał on, że sprawcami pobicia byli pewien oficer od saperów i technik.

Ze strychu Matyldy Cellerin, nauczycielki, zam. przy ul. św. Zofji 40 skradziono bieliznę, wart. 50 milj. — Z przedpokoju Marji Skarbek Borowskiej ulica Lenartowicza 15 skradziono futro, wartości 150 miljonów.

W pałacu Dzieduszyckich przy ul. Kurkowej znów koń uległ wypadkowi. Wieczorem, używając „przechadzki", wpadł w głęboki dół, napełniony gnojówką. Zawezwana straż pożarna wyciągnęła go na wierzch linami.

Wczoraj doniósł policji Jakób Bendel, zam. w hotelu „Belweder", że nieznani sprawcy podczas jego nieobecności skradli z jego pokoju futro oraz brylantowe kolczyki, wart. 4 miljardy.

W ciągu kilku ostatnich tygodni zdarzyło się kilka wypadków kradzieży garderoby na szkodę studentów medycyny w czasie wykładów w anatomji przy ul. Piekarskiej. Wczoraj znowu w instytucie histologicznym przy ul. Piekarskiej l. 52 skradziono na szkodę st. med. Edmunda Schneidra futro, wart. 400.000.000 mk.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Piątek 14. grudnia o godz. 7 „Walkiria" Wagnera.

TEATR MAŁY.

Piątek 14. grudnia o godz. 7 „Sprawa Kaizera"

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 14. grudnia o godz. 7 „Księżniczka Olala".

—oo—

I. Poranek muzyczny z cyklu prof. Łabuńskiego odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godzinie 11.30 w południe. W programie Bach. Bilety w magazynie nut B. Połonieckiego. 33212.

—oo—

W niedzielę dnia 16. grudnia br. o godzinie 3 popoł. odbędzie się w Wielkim Teatrze uroczyste inauguracyjne otwarcie przedstawień popularnych dla szerokich warstw ludowych". Odegraną zostanie sztuka J. N. Kamińskiego pt. „Zabobon, czyli Krakowiacy i Górale". Bilety do nabycia w stowarzyszeniach robotniczych, w Związku Teatrów i Chórów włościańskich (ul. Mickiewicza 26), w księgarni Połonieckiego, zaś w dniu przedstawienia w kasie Teatru miejskiego.

—oo—

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECH.

JÓZEF RAPPAPORT, pl. MARJACKI 7

w domu, gdzie KAWIARNIA „DE LA PAIX" 44.7

—oo—

Jedyny występ Jakubowskiej. Primadonna opery poznańskiej, świetna śpiewaczka M. Jakubowska, wystąpi w sobotę gościnnie w najlepszej swej roli Racheli w „Żydówce". Eleazara śpiewać będzie p. Mann, kardynała p. Zopoth. Jakubowska partją Racheli zdobyła sobie entuzjastyczne głosy krytyki i wszędzie gdzie ją śpiewa jest przedmiotem gorących owacji ze strony publiczności. „Żydówka" z nią i z Mannem liczyć może u nas na duże powodzenie. Sprzedaż biletów rozpocznie się już we czwartek.

Gościnne występy Anny Sznage Zielińskiej. W pamięci lwowian utkwiła urocza postać tej artystki, która na naszej scenie cieszyła się zawsze tak olbrzymią, niekłamaną sympatją. Dyrekcji teatrów udało się pozyskać p. Zielińską na kilka tylko występów w głównej sztuce Kampfa „Nina". Rola ta świetnie odpowiada idealnym warunkom p. Zielińskiej, która gra ją wprost koncertowo. Nie ulega wątpliwości, że wiadomość o występie znakomitej artystki zelektryzuje cały artystyczny Lwów, który powita ją z radością. Pierwszy występ p. Zielińskiej odbędzie się w poniedziałek w Teatrze Wielkim. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

—oo—

Linja telefoniczna była dziś przedpołudniem przerwana, wobec czego nie otrzymaliśmy ostatnie depesze z Warszawy.

—oo—

NASZ FEJLETON POWIEŚCIOWY. W poniedziałek dn. 17 grudnia rozpoczynamy w fejletonie naszego pisma druk oryginalnej powieści znanej powieściopisarki Anieli Kallas pt.: „TRZY STACJE".

—oo—

Wiadomości osobiste. Dr. Marjan Zeńczak, I. starszy asystent oddziału protetycznego w Instytucie dentystycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, jeden z najstarszych uczniów Prof. Dra Cieszyńskiego we Lwowie został powołany na zastępcę profesora w Państwowym Instytucie dentystycznym w Warszawie z dn. 1. stycznia 1924 r.

W setną rocznicę urodzin Kornela Ujejskiego. Uroczysty Wieczór słowa, pieśni i muzyki urządza Stow. „Gwiazda" ku czci Wielkiego Wieszcza, Twórcy „Chorału" Kornela Ujejskiego w setną rocznicę zgonu Poety. Wieczór odbędzie się w niedzielę 16. bm. w sali własnej, przy ul. Franciszkańskiej 7. O Ujejskim mówić będzie red. Michał Rolle. Utwory poetyckie K. Ujejskiego wygłoszą członkowie „Młodej Scenki" pp. Helena Stodorówna, Teodora Kipeniówna i Mieczysław Marek. Znana zaszczytnie z estrady koncertowej śpiewaczka p. Zofja Ciesielska i artysta-śpiewak p. Stanisław Lipanowicz odśpiewają pieśni przy akompaniamencie fortep. prof. Kazimierza Abratowskiego. Chór żeński Tow. śpiewackiego „Skald" pod batutą prof. Joanny Loeblowej wykona „kantatę ku czci Ujejskiego", napisaną przez Czesława Loebla, oraz „Chorał" i inne pieśni. Amatorska orkiestra „Gwiazdy" odegra utwory S. Moniuszki, J. Nikorowicza, E. Griega i A. Osady. Początek o godz. 7 wieczorem.

(—) **Ferje świąteczne w armji.** W związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem, M. S. Wojsk. zarządziło dwuokresowe urlopy dla oficerów i szeregowych. Pierwszy okres urlopowy rozpoczyna się dnia 22 bm. i trwa do 27 grudnia włącznie; zaś drugi od 29 grudnia do 3 stycznia włącznie. W dni te urlopowe wliczone zostały również i dni jazdy. Niezależnie od urlopu w dniach 24, 25 i 26 grudnia oraz w dniu 1 stycznia urzędowania niema. Według rozkazu ministra ilość urlopowanych nie może przekraczać 50 proc. oficerów i 10 proc. szeregowych. Bilety kredytowane przysługują wojskowym w ramach przepisowych.

Uroczysty wieczorek instrumentalno - wokalny ku czci A. Mickiewicza w tutejszym Zakładzie dla ciemnych przy ul. św. Zofji l. 31 odbędzie się w niedzielę dnia 16 grudnia br. o godzinie 5 popołudniu.

(—) **Zmiany w Magistracie.** Biuro prezydjalne Magistratu objął wicedyrektor p. Kwiatkowski a dotychczasowy szef tego biura radca p. Klaudjusz Mazurkiewicz objął kierownictwo Dep. IX.

(—) **Lekarstwa zdrożały.** Minister zdrowia publicznego wydał ostatnio rozporządzenie w sprawie taksy aptekarskiej. Zgodnie z rozporządzeniem, za pracę przy recepturze można pobierać ceny maksymalne o 36 proc. wyższe od cen, jakie dotychczas obowiązywały w myśl zarządzenia ministra zdrowia publicznego z d. 19 listopada br.

Mnożnik księgarski podwyższony zostaje z dn. 15 bm. na 400.000 mk.

O podsłuchiwanie rozmów telefon. Stwierdzono niejednokrotnie, że w niektórych urzędach pocztowo - telegraficznych rozmowy tak prywatne, jak służbowe są podsłuchiwane przez pracowników a następnie rozgłaszane z dowolnemi komentarzami, skąd powstają różne plotki, przechodzące do publiczności jako fakty autentyczne. Wobec tego Ministerjum poczt poleciło wezwać podwładny personal, aby ściśle przestrzegał ustanowionych na ten przedmiot przepisów, w przeciwnym razie winni będą pociągani do odpowiedzialności służbowej.

Polskie Towarzystwo filozoficzne. W sobotę, dnia 15. grudnia br. odbędzie się o godz. 8 wieczór

SPRAWY GOSPODARCZE

System metryczny w Rosji sowieckiej. Rada pracy i ochrony wysłuchała sprawozdania specjalnej komisji mieszanej o planie wprowadzenia systemy metrycznego. Jako termin rzeczywistego zaprowadzenia systemu metrycznego komisja wyznaczyła 1 stycznia 1924 roku dla komisarjatu oświaty, poczty i telegrafu, komunikacji, najwyższej rady gospodarstwa ludowego i komisarjatu dla handlu zagranicznego i 1 lipca 1925 r. dla komisarjatu aprowizacji; pozostałe komisarjaty wprowadzają u siebie system metryczny po ukończeniu prac przygotowawczych i po przygotowaniu odpowiedniej ilości miary i wag. Przepisy, obowiązujące o wymiarach metrycznych wprowadza się stopniowo z tem, że poczynając od października 1923 roku, stosuje się te wymiary we wszystkich projektach od 1 października 1924 r. w nowych budowlach, a od 1 października 1923 r. we wszystkich pracach budowlanych. Przy opracowaniu projektu sfinansowania prac komisji przyjęto pod uwagę wydatki, niezbędne dla przeróbki wag i odważników. Według obrachunków komisji reforma ta będzie kosztowała 47,210.000 rb. towarowych.

Nieobsiane przestrzenie w Rosji. Według raportów, otrzymanych przez Radę Komisarzy ludowych, we wszystkich prawie miejscowościach Rosji, wskutek braku zboża siewnego stwierdzono nieobsianie znacznych przestrzeni, przeznaczonych pod uprawę ozimin. Tak w guberniach Syberji zachod. nie dosiano 20 procent ozimin, w Syberji wschodn. 35 proc., w kraju Baszkirskim 50 procent, w republice Tatarskiej 30 procent, w środkowym i dolnym Powołżu 25 procent, w Rosji środkowej 25—40 procent, w guberniach północnych 40—60 procent, w guberniach północno-zachodnich 50 procent, na Krymie 25 procent, na prawobrzeżnej Ukrainie 50—60 proc., na lewobrzeżnej Ukrainie 40—70 procent. W związku z temi brakami Rada Komisarzy Ludowych zwróciła się do komisarzy rolnictwa poszczególnych Republik sow. z nakazem przeprowadzenia najmożliwiej intensywnie wiosennej kampanji siewnej i utworzenie specjalnych zapasów zboża dla tej kampanji.

Jednocześnie z wielu miejscowości komunikują, że wskutek długotrwałej suszy stan ozimin jest bardzo zły. Cały październik był nadzwyczaj suchy i ciepły i susza bardzo zaszkodziła zasiewom. Doniesienia urzędowe starają się ukryć prawdę, muszą jednak przyznać, że susza panuje szczególnie na Ukrainie. Prócz tego z południa Ukrainy i południowo wschodniej Rosji donoszą o niebywałej klęsce z powodu zalewu pól przez myszy polne.

Zaprzestanie skupu marek niemieckich. Ministerjum skarbu zawiadomiło wszystkie władze centralne, że w myśl zarządzeń polsk. krajowej kasy pożyczkowej z dniem 1 listopada oddziały P. K. K. P. (z wyjątkiem oddziałów P. K. K. P. na Górnym Śląsku i polskiej kasy rządowej w Gdańsku) zaprzestały skupu marek niemieckich zarówno w gotówce, jako też w czekach.

Wobec tego urzędy, które nie wymieniły posiadanych marek niemieckich przed tym terminem przesyłać je mają do Centralnej Kasy Państwowej P. K. K. P. celem komisowej sprzedaży.

Wartość ziemi rozparcelowanej. Min. reform rolnych przeprowadza obecnie szacowanie w życie wartości ziemi rozparcelowanej od chwili powstania gł. urz. ziemskiego z majątków państwowych. Nabywcy, którzy natychmiast po dokonaniu obecnego szacunku uiszczą przypadające na nich należytości, korzystać będą z 10 proc. zniżek ceny kupna oraz uzyskają natychmiastowe przewłaszczenie. Tym, którzy z uzasadnionych powodów nie będą mogli cen szacunkowych uiścić, Ministerstwo reform rolnych rozłoży tę cenę na kilkoletnie raty, przewłaszczenie jednak będzie im mogło być udzielane dopiero wówczas, kiedy Sejm uchwali odpowiednią nowelę.

Parowozy szwedzkie dla Rosji. Na statku szwedzkim z Gotenburga przybyło do Windawy 11 parowozów, wykonanych przez fabryki szwedzkie na zamówienie rządu sow. Oczekiwane jest przybycie jeszcze 33 parowozów.

—oo—

w Seminarjum filozoficznem Uniwersytetu (gmach posejmowy) 244 posiedzenie naukowe, na którem prof. dr. Wł. Witwicki wygłosi odczyt p. t. „Jak nie należy uprawiać psychologji dziecka?“ — Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości wprowadzonych mp. 100.000, dla młodzieży akademickiej mp. 25.000.

Posiedzenie Towarzystwa filologicznego odbędzie się w sobotę dnia 15. grudnia br. o godzinie 6-tej w sali VII. na Wszechnicy (I. p.). Porządek dzienny: 1) Prof. Dr. Witkowski: „Problemy Homerowe“ (z powodu książki Zielińskiego). — 2) Prof. Dr. Kowalski: „Komunikaty naukowe“.

Towarzystwo naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału matem.-przyrod. odbędzie się w poniedz. dnia 17 bm. o godz. 6 pop. w Instytucie zoologicznym Uniwersytetu ul. św. Mikołaja 4, II. p.). Porządek dzienny: 1) Prof. dr. Wojciech Rogala przedstawi pracę własną p. t.: Z geologji Karpat dobromilsko - samborskich. 2) Prof. dr. Kasper Weigel przedstawi pracę własną p. t.: O dostosowaniu tymczasowych sieci trjangulacyjnych do ostatecznej sieci trjangulacyjnej Państwa Polskiego.

Z Komitetu budowy II. Domu techników. Dnia 15 bm. w sali Tow. Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17 wygłosi prof. Dr. Lucjan Böttcher odczyt p. t.: „Metapsychika współczesna“ początek o godz. 19 wieczór. Dochód na budowę II. Domu techników. Ceny miejsc 150—100 tys.

Lwowskie Towarzystwo lekarskie. Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek dnia 14 grudnia br. o godz. 6-tej wieczór w Poliklinice przy ul. Lindego 5. Porządek dzienny: 1) Przedstawienie chorych; 2) Dr. Allerhand „Endocurditis lenta“ (wykład); 3) Posiedzenie komisji „matki“ o godz. 7.30. Dr. W. Janusz sekretarz.

(—) **Pogrzeb Turteltauba,** kawiarza odbył się wczoraj z kostnicy szpitala żydowskiego na cmentarz żydowski. Oprócz najbliższej rodziny, postępowała za trumną niesioną na barkach przez personał kawiarni „Teatralnej“ liczna publiczność, przeważnie koledzy zawodowi zmarłego.

Wielki Koncert symfoniczny Polskiego Związku muzycznego i Polskiego Towarz. Muzycznego pod dyrekcją Dr. Adama Sołtysa odbędzie się w niedzielę 16 bm. Program w całości poświęcony arcydziełem Beethovena. Solista Feliks Eyle odegra koncert skrzypcowy z tow. orkiestry. Program obejmie ponadto uwerturę do „Prometeusza“ i wspaniałą VII-ż symfonję.

Wieczór Fredrowski urządza Koło Artystyczne Czytelni Akademickiej w niedzielę dnia 16-go bm. o godz. 7 wiecz. na sympatycznej scence gimnazjum przy ul. Kubali. Na program złoży się krótka prelekcja o Al. hr. Fredrze i jego znaczeniu dla teatru polskiego, oraz odegranie dwóch małych arcydzieł tego komedjopisarza: „Jestem zabójcą“ i „Nikt mnie nie zna“.

Senat II. i oddziały jednostkowe Cg. IIa, Cg. IIb. i Cg. IIc tut. Sądu okręgowego cywilnego przenoszą się z dniem 1. stycznia 1924 z ul. Rutowskiego 13, do budynku Sądu powiatowego I. we Lwowie, I. piętro, drzwi 37, 47, 48. i 49., zaś kancelarji tegoż Senatu i oddziałów jednostkowych do tegoż samego budynku drzwi Nr. 50.

Zamknięcie krakowskiej opery i operetki. W dniu wczorajszym zwinięta została krakowska opera i operetka miejska, prowadzona przez Tow. Operowe. Utrzymanie opery okazało się niemożliwem, gdyż dochody nie pokrywały nawet poborów orkiestry i części solistów. Głównym powodem zamknięcia operetki było żądanie wypłacania członkom orkiestry 45 proc. od dochodów brutto z każdego przedstawienia. Jak słychać Tow. Operowe zrzeka się koncesji prowadzenia Teatru przy ul. Rajskiej i odpowiednie oświadczenie złożyło na ręce prezydjum miasta.

(—) **Zmiany w policji państwowej.** Insp. dr. Torwiński zastępca komendanta policji Lwów miasto, który miał objąć stanowisko Okręgowego komendanta P. P. w Katowicach zostaje we Lwowie. Stanowisko to obejmuje dotychczasowy zastępca okręgowego komendanta w Tarnopolu podinsp. Wróblewski, który odchodzi tamże w nadchodzący poniedziałek.

Militaryzacja Sokoła. Z Sokoła Macierzy otrzymaliśmy następujący komunikat: Przysposobienie wojskowe, jakie dzisiaj prowadzą organizacje wojskowe wychowawcze obejmuje nietylko wychowanie fizyczne i wiadomości wojskowe, ale również i wszelkie przedmioty pomocnicze, jak służbę samarytańską, gospodarczą, kancelaryjną i tp. Ostatni dział nadaje się specjalnie dla kobiet, dlatego Sokół organizuje kursa, wykłady i praktyczne ćwiczenia w tych przedmiotach, dodaje do tego i naukę o broni. Celem porozumienia się co do szerszej akcji zwołuje się zebranie członkiń Sokoła-Macierzy, skautek i pań interesujących się sprawą na dzień 17. grudnia br. godz. 6 i pół wieczór do Sokoła-Macierzy w sali bibljotecznej Zimorowicza 8, I. p.

W Instytucie dentystycznym Uniwersytetu (ul. Zielona 5 a) przyjmuje się jak dotychczas codziennie od godz. 8—9 rano ludność niezamożną, za uiszczeniem minimalnych opłat klinicznych, służących na pokrycie realnych wydatków. Wobec złego położenia materjalnego funkcjonarjuszy państwowych w stopniach niższych i średnich, przyjmuje Instytut dent. tychże urzędników za przedłożeniem legitymacji, dając im możność leczenia uzębienia według taryfy klinicznej; chory musi się jednak przytem stosować do wskazówek lekarskich. Wypełnienia i plomby wykonywa się tylko w jamie ustnej doprowadzonej do stanu higienicznego w oddziele chirurgicznym Instytutu dent. przez usunięcie korzeni i zębów, których utrzymać nie można.

Skarlatyna panuje we Lwowie epidemicznie. Nie ma szkoły, w której nie byłoby przynajmniej paru wypadków tej choroby, a znamy fakta, kiedy usuwano z klasy uczniów już z wysypką na ciele. Wobec takiego stanu Rada zdrowia zażądała zamknięcia szkół we Lwowie, ale kuratorjum szkolne broni się przed tą ostatecznością. Należałoby jednak nad szkołami roztoczyć polną opiekę lekarską, aby jak najprędzej stłumić tę groźną epidemję.

(—) **Płótno kilkumiljardowej wartości** skradli onegdaj włamywacze z magazynu „Lenpol“ przy ul. Gródeckiej 121. Funkcjonarjusze VI. kom. po żmudnem nocnem dochodzeniu schwytali włamywaczy Jana i Wasyla Kołtyka, Ant. Goreckiego i Pawła Wołoszczaka.

(—) **Garderobę wart 50 miljonów** skradli nieznani sprawcy z mieszkania Jana Serednickiego Jachowicza 23.

(—) **Wystrzałem z karabinu** zranił onegdaj nieznany sprawca w Lubieniu Wielkim Wawrzyńca Wojciechowa. Kula utkwiła w plecach. Ofiarę odwieziono do lwow. szpitala, a za sprawcą policja szuka.

(—) **Dwaj synowie** Franciszka Mańkowskiego 10 letni Paweł i 8 letni Robert skradli wczoraj ojcu portfel z 2 miljonami i 12 dolarami, wyszli do szkoły i więcej nie wrócili.

Śmiertelnie chory na wadę serca były sierżant W. P., pozostawiony bez żadnych środków do życia i zdany na łaskę losu, przymiera głodem, nie mając przytem pieniędzy na zapłacenie niezbędnych do leczenia choroby lekarstw. W ciężkiem swojem położeniu zwraca się do serc litościwych z prośbą o doraźną pomoc, ufając że prawdziwie czujący ludzie nie odmówią mu skromnej ofiary. Laskawe datki składać proszę do Administracji naszego pisma: „Dla śmiertelnie chorego“.

Korporacja producentów wody sodowej zawiadamia P. T. Odbiorców, że z powodu dalszej bardzo znacznej zwyżki cen surowców, jakoteż kosztów produkcji zmuszona jest liczyć od dnia 13 grudnia 1923 w hurtownej sprzedaży za 1 limonadkę cukrową 36.000 Mk., 1 syfon wody sodowej 36.000 Mk., 1 syfon wody sod. o pojemności 8/10 litra 43.000 Mk. i za 1 balon wody sodowej 1,600.000 Mk. — S Schleicher, przewodniczący. 4447.

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka“ 23905

—oo—

KAŻDEMU BUCHALTEROWI jest konieczny wynalazek Szargla za 1,000.000 Mk., — wysyła franko: Lwowskie Stowarzyszenie Kupców, — Lwów, Hetmańska 6. 4419

Dotkliwa nędza. Zgłosiła się do nas starsza kobieta, w żałobie, wdowa po maszyniście prywatnym. Za życia męża powodziło się jej nie źle, mogła nawet innym pomagać. Choroba męża i śmierć — pożarły wszystkie skromne zasoby. Pozostała sama, bez żadnego oparcia, bez pensji — pogrążona w odmęt nędzy. Znajomi — ale również biedacy — dali jej chwilowo kąt u siebie, ale co dalej?... Może ci, którym jaśniej płynie życie — rzucą dobrą dłonią jakiś datek dla „Wiktorji O.“ do Admin. Wieku Nowego.

Naczelny redaktors
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Specjalistą chorób skórnych i wenerycznych. Dr. Goldstein były elew kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9 — 1. **Kraszewskiego 3.** 32756

JADALNIE, SYPIALNIE, SALONY, MEBLE KLUBOWE
skromne i wykwintne poleca najtaniej
Leon Matwijowski
ul. Chorążczyzny 27—29.
32953

OBUWIE! OBUWIE!
KRAJOWE i ZAGRANICZNE
32473 **DO NABYCIA**
w CHRZEŚCIJAŃSKIEJ SPÓŁCE
„HERA“ Lwów, Rynek 34
Dom Stadtmüllera.

Najlepszem — nie zawierającem żadnych szkodliwych domieszek jest tylko
MYDŁO REISSA „OKRĘT”
Biuro fabryczne Lwów, Kaźmierzowska 4 (podwórze).
4350

WYSZEDŁ Z DRUKU!
Przewodnik gwiazdkowy po księgarni, antykwarni i magazynie nut **M. M. RUBINA** we Lwowie, **ul. Batorego 4 i ul. Krzywa 9.** Katalog ilustrowany, 28-stronicowy, z obowiązującemi cenami, obejmujący najpiękniejsze książki tak dla młodzieży, jakoteż dla starszych. Wysyłka na prowincję za nadesłaniem Mkp. 50.000. 33045

OKAZJA!
Sprzedam natychmiast **Shoping, tokarkę i wiertarkę,** prawie nowe, po okazyjnej cenie. Zgłoszenia: ŻURAW, Kubasiewicza 5, II. p. 33097

Cukiernicy, Wytwórnie czekolad
Staniol, cynfolja, folja glansowana na składzie we firmie SPART Kościuszki 8. Ceny fabryczne. 33182

Gramofony i płyty maszyny do szycia, jak „Java“, „Blues“, łyżwy, saneczki, narty, lampki elektr., baterye, żarówki oszczędn., meszty gimnast., kostjumy, piły do boksu, skrzypce mandoliny etc. poleca najtaniej firma 33201
Malwina Immerglück,
LWÓW JAGIELLOŃSKA 17,
Kupuje i zamienia stare płyty gramofonowe.

„OIKOS“
Związkowe Zakłady przemysłu i budownictwa drzewnego S.A. we Lwowie
poszukuje od 1. lutego 1924 do prowadzenia ręcznej cegielni i dachówkarni w Woli Chołojowskiej w powiecie radziechowskim
rutynowanego kierownika cegielni
Oferty z podaniem curriculum vitae z referencjami i odpisem świadectw pod adresem: **„Oikos“ S. a. Lwów Trzeciego Maja 11.** 4435

Żądajcie w handlach tylko idealnie hygienicznych naczyń szklannych
„Resista“ do gotowania i pieczenia. Nie pozwólcie sobie narzucić naczyń z innych materjałów. — Gen. zastępca **Adolf Ehrlich, Kraków-Podgórze.** 4458

Na Święta Kapelusze damskie
najtaniej poleca
E. GEPERT, ul. Fredry 9.
33023

SŁUŻĄCA do wszystkiego
z gotowaniem na własną rękę, do pomocy ma młodszą dziewczynę, pracowita, zwinna a przytem musi być uczciwa, potrzebna zaraz. **Justian, Teatyńska Nr. 7. — Sklep spożywczy.** 33214

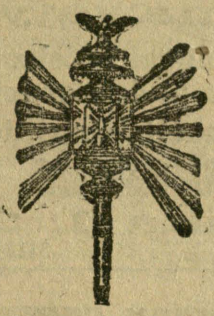

Latarnie powozowe
poleca po cenach fabrycznych
„Lumen“
Lwów, pl. Marjacki 4.
Odsprzedawcom odpowiedni rabat.
33211

Rutynowaną stenotypistkę
polsko-niemiecką, poszukuje Zarząd tartaku w Nadwórnej. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną. Mieszkanie, opał i światło zapewnione. Zgłoszenia „Koncern Drzewny“ Lwów, Kopernika 5. 4445

KALECTWA nie powinno się zaniedbywać, bo człowiek staje się nieszczęśliwym i do końca życia chorym. :-: :-: :-:
Specjalne bandaże na przepukliny u dzieci i osób starszych. **Na skrzywione plecy, nogi i garby, lecznicze aparaty ortopedyczne. Dla amputowanych sztuczne nogi** (Protezy salonowe). **Osobiste jawienie się chorych** jest nieodzowne. Przyjmuje od g. 9—1. przedpoł. i od 3—6. pop.
Br. RAPAPORT,
Zakład leczniczych bandaży i ortopedyczny,
LWÓW, UL. KRASICKICH l. 8. 4143

SZPROTY, BICKLINGI, SIGI, WĘGORZE
poleca wprost z wędzarni pomorskiej — **firma Włodzimierza Rubla, Lwów Szajnochy 2.**
Kupcom i hurtownikom znaczny opust. 33024

NOWO OTWARTY MAGAZYN
Wytwornych mód męskich
pod firmą: „ANDRE“
BERTA STARK
pl. Marjacki 9,
poleca kapelusze francuskie sławnej marki „Delion-Paryż“, bieliznę męską, krawaty francuskie słynnej firmy „Paul Olmer & Cie-Paryż“, rękawiczki ang. „Deuts“, wyroby trykotowe i inne w zakres ten wchodzące artykuły — po nader umiarkowanych cenach
4395

Korzystajcie z niebywałej okazji.
Na 6 (sześć) rat | Na dogodne spłaty | Na 6 (sześć) rat
po cenach gotówkowych bezkonkurencyjnych, sprzedaje wszelkie nowości dla Pań, jak: — PŁASZCZE, SUKNIE gabardynowe, boston. trykotowo - jedwabne. BLUZKI, BIELIZNĘ, JUMPERY i KAMIZELKI trykot. - jedwabne i wełniane, SWETERY, SPODNICZKI i t. d. KOMBINACJE i HALKI czarne oraz PONCZOCHY we wielkim wyborze 33213
w Magazynie KONFEKCYI DAMSKIEJ ::: „PARYŻANKA“
Na 6 (sześć) rat | Lwów Pańska 22. | Na 6 (sześć) rat

Podarunki z wyrobów złotych, srebrnych i brylantowych w wielkim wyborze, po najniższych cenach — poleca EDMUND MARJAN BEER, zakład jubilersko-złotn., połączony z rafinerją szlachetn. kruszców, Lwów, Chorążczyzny 7. Za złoto, srebro, brylanty i sztucz. zęby płacę najwięcej.
32617

Na raty
dajemy UBRANIA, RAGLANY, KURTKI skórzane, oraz wszelką konfekcję męską po bardzo dostępnych cenach
J. MARGULIES, O. B. PANZER
Lwów, Pasaż Mikolascha l. 4.
4387

Sprzedaż Gwiazdkowa
na raty! na raty!
Płaszcze, suknie, bluzki, bielizna damska, trykoty i t. p. do nabycia w Zakładzie Konfekcji damskiej
J. DĄBROWSKIEJ
Akademicka 1. 3.
33124

WOLNE POSADY.

PRAKTYKANT fryzjerski z początkami lub bez — zostanie natychmiast przyjęty. Fryzjer — Piekarska 5. 33014

DO SPRZĄTANIA pokoi dochodzącą sumienną przyjmie Wrońska — Żulińskiego 10. 32993

KUCHARKĘ rutynowaną; spokojną tylko z dobrymi poleceniami przyjmę. Wrońska — Żulińskiego 10. 32992

MŁYN przy ul. Wilczków 4 — poszukuje młynarza z zawodu krupjarskiego lub młyna gospodarskiego. Zgłoszenia tamże. 32991

POSZUKUJE handlowca do sklepu z językiem niemieckim do Czerniowiec. Pierwszeństwo mają z działu elektrotechnicznego. Pisemne oferty pod „Czernjowce“ do Admin. 33131

SŁUŻĄCA z dobremi świadectwami umiejąca dobrze gotować zostanie zaraz przyjęta. Zgłoszenia Handel kolonjalny Włodzimierza Rubla, Szajnochy 2. 32969

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z dobremi świadectwami od 1-go stycznia. Lwów ulica Nabielaka l. 9; II. p. 33164

SOLIDNA i poważna instytucja ubezpieczeniowa poszukuje ustosunkowanych akwizytorów na miasto Lwów i okolice. Oferty pod „I. I. I.“ do Administracji Wieku Nowego: 33167

BIURO pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Niemczynowska, Lwów, plac Akademicki 3; telefon 1361. Do umieszczenia dwie Francuzki; poszukuje pielęgniarki do dziecka. 33170

KILIMKARKI potrzebne; mogą też mieszkać. Nowy Świat 8; Orient. 33204.

KUCHARKA i pokojowa potrzebna od 1 stycznia. Zyblikiewicza 8; I. p. od 2—giej do 3—ciej. 33205

SALDOKONTYSTA bankowy oraz kilka zdolnych sił buchalteryjnych męskich i praktykantów biurowych, chrześcijan znajdzie korzystne umieszczenie w poważnej lwowskiej instytucji. Zgłoszenia z odpisami ewent. świadectw pod „Polbank“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicz, Lwów, Sokoła 4. 4438.

STOLARZY budowlanych do wykonania w akordzie większej ilości okien i drzwi jednego typu — przyjmie fabryka DĄB Łyczakowska 27. 32878

STRÓŻ do magazynu tylko z pierwszorzędnemi poleceniami i świadectwami natychmiast poszukiwany. Zgłoszenia pod MAGAZYN do Biura dzienników Sokołowskiego — ulica Jagiellońska 7. 33113

GORZELNIKÓW; agronomów; leśniczych; nauczycielek bon; zarządczyń gotujących poszukuje Kostiuk; Kopernika 19; 33116

GATROWEGO (maszynisty—kowala) ogrodników; (maszynisty — szofera — mechanika dworskiego); kucharzy — lokaj; furmanów dworskich; służby żeńskiej poszukuje Kostiuk — Kopernika 19. 33117

SZEWSKIEGO czeladnika zdolnego i dobrego przykrawacza przyjmę zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Maksymilian Caryk; Żółkiew ul. Bazyljańska. 32664

SŁUŻBĘ domową — dworską — kawiarnianą — poleca — poszukuje Biuro Pracy — Rynek 29. 33046

POLSKA SZWALNIA Kopernika 16 — poszukuje zdolnych hafciarek. 33038

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego poszukuje Cukiernia — ulica Ormiańska 1. 33025

TOKARZY zdolnych przyjmie fabryka Hydropol; ul. Lwowskich Dzieci 56. 33092

RZEŹBIARZA w drzewie poszukuje wytwórnia rzeźb i mebli Michała Sawki; Lwów — Zamarstynów; ulica Radziwiłłowska 5 boczna ul. Ogrodnickiej. 33120

DOCHODZĄCĄ do kuchni i sprzątania przyjmie Mises Syksiuska 60. Zgłoszenia 2—3 popoł. 33191

PANIENKĘ inteligentną przyjmie Zakład kosmetyczny Mikolaja 7; od 6—ej—7—ej zgłoszenia. 33176

POSZUKUJE się panny na przedpołudnia dla chłopczyka 5 letniego. Zgłoszenia Nabielaka 35; II. p. na lewo: 33178.

ZAKŁAD fryzjerski Hermana Kleinmana w Przemyślanach poszukuje młodego zdolnego pomocnika z całem utrzymaniem i wynagrodzeniem. 33179.

POSZUKUJĘ inteligentną osobę dla 12 letniej panienki do nauki jakoteż do towarzystwa. Warunki korzystne. — Wiadomość w pralni Europejskiej w pasażu Mikolascha. 33153

DOZORCOWĄ bezdzietną zaraz przyjmę. Klonowicza 8. 33151.

DZIEWCZYNĘ do kuchni przyjmę zaraz. Cukiernia; Syksiuska 21. 33150

STENOTYPISTKA polsko - niemiecka obznajomiona z biurowością zostanie natychmiast przyjęta. — Zgłoszenia Buk, Sykstuska 44. 33149.

DZIEWCZYNKA do nauki poszukiwana. Pracownia sukień damskich Weintraub; Kopernika 5. 33148

STARSZĄ bonę do 14 miesięcznego dziecka poszukuje się do obywatelskiego domu na wieś; może być Polka albo Niemka. Zgłosić się Sienkiewicza 6; Pasaż Mikolascha między 2-gą—4-tą; I. piętro drzwi na prawo. 33147.

SZEWSKIEGO przykrawacza samodzielnego poszukuję zaraz. Sales, Lwów, 3. Maja 17. 33146

POTRZEBA kilka młodych pań do kapeli cygańskiej na wyjazd za granicę. Zgłoszenia Hotel Podolski; pokój 9 Gródecka 91. 33145.

ROZMAITE

Pierwszorzędna szkoła tańców HENRYKI BRYSIOWEJ przy ul. Rutowskiego 23 (Gmach Skarbka)
rozpoczyna
Kurs tańców salonowych i modnych
wedle najnowszych wzorów. — Dobór towarzyski ściśle przestrzega się
33166

PRZERABIAM wszelką robotę tapicerską w domach prywatnych i przyjmuję też do siebie po cenach niskich; Kochanowskiego l. 48; drzwi 1; na prawo. 32854

PRAKTYCZNA akuszerka (praktyki 19 lat) Gródecka 16 parter T. W. poleca się paniom i udziela porad. 32946

AKUSZERKA przyjmuje pań, udziela porad pod dyskrecją — Lwowskich dzieci (Polna 7). 32898

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

Dzierżawę
przeszło 250 morgów blizko Lwowa przy kolei bardzo obfity doborowy inwentarz żywy i martwy, krescencja, minimalny czynsz, odstąpię. Oferty pod 8.000 dolarów do Administracji. 33141

AKUSZERKA Łukowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 32090

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECJĄ; JÓZEFATA 3 — BOCZNA GRÓDECKA. PARTER B. D. 32416

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 32455

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostjumy, modernizowanie futer. Pracownia sukien Mikołaja 18, I. p. Pierwszorzędne siły fachowe. 33069

PANA; którego znam osobiście; kupił u mnie 60 sztuk zawjasów między godziną 11—12 wtorek; 11. grudnia — proszę we własnym interesie zgłosić się; w przeciwnym razie zwrócę się na drogę sądową. Dominik; plac Krakowski 27. 33052

POSZUKUJĘ dzierżawy małego gospodarstwa — może być zniszczone. Listownie do Wieku Nowego pod DZIERŻAWA 33033

ZAMIENIĘ salon stary mahoniowy na nowszy z konzolą oraz fortepian średni na krótki za dopłatą. Wiadomość w Administracji pod ZAMIANA. 33015

SPÓLNIKA z wkładem 200 dol. do handlu korzennego przy pryncypalnej ulicy z współpracą poszukiwany. Wiadomość trafika Kościuszki 24. 33193.

ARTUR SMUTNY, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5 przyjmuje strojenia i reparacje. 33187.

POSZUKUJĘ spólnika z branży zbożowo _ mącznej z większym kapitałem celem powiększenia prosperującego przedsiębiorstwa; posiadam obszerny lokal nadający się najbardziej na prowadzenie tego rodzaju przedsiębiorstwa w większym stylu. Listy pod ZBOŻE Biuro dzienników Buchsbaba Legionów 21 33190.

„SPART"; Lwów, Kościuszki 6; telefon 709. Blachę miesiężną; miedzianą i ołowianą oddajemy w zamian za odpadki metalowe. Kupujemy każdą ilość starych metali. — — 33181

GRAFILOG de Grano przepowiada największe tajemnice życia człowieka przeszłość i przyszłość. Osoby prowadzące ze mną korespondencję proszę o załatwienie ich — gdyż wyjeżdżam do Paryża. Przyj. od 10—5. Piekarska 4; parter. — — 33184.

POLSKA Szwalnia Kopernika 16 wydaje robotę wojskową do szycia na miejscu i w domu. Cena znacznie podwyższona. — — — 33143

FORTEPIANY, pianina zniszczone; brakujące części mechaniki wszelkiego systemu dorabia, stroji i naprawia Antoni Garmada, Zborowskich 10. 33087

STRÓJ i reperuje fortepiany; pianina Mieczysław Herman; św. Zofii 15. 33169

CHŁOPCZYKA niechrzczonego dam za swego. Kochanowskiego 9. — — 33154

MAM lokal z trzech ubikacji na przedmieściu nadający się na zakład przemysłowy; poszukuję spólnika fachowca z kapitałem. Wiadomość Łyczaków 117. Restauracja. 33157

AKUSZERKA Sekuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Gródecka 49; I. p. 33202

MIESZKANIA I SKLEPY

URZĘDNICZKA dobrze sytuowana poszukuje przy spokojnej rodzinie pokoju umeblowanego; osobne wejście; światło elektryczne. Listowne zgłoszenia z grzeczności do firmy Malimon — Wałowa 11 A. 32539

ZAMIENIĘ obszerne mieszkanie we Lwowie na takież na prowincji — nadaje się na kancelarię adwokacką — najchętniej na istniejącą już kancelarię lub obejmę takową z wynagrodzeniem. „ZAMIANA 2" do Administr. Wieku. 32852

DAM węgiel i czynsz według umowy za pokój kawalerski dla dwóch młodych z akad. wykształceniem kupców — ew. z utrzymaniem. Zgłoszenia pod WĘGIEL do Adm. Wieku. 33027

PANIENKA z zamożnego domu (najchętniej obywatelskiego) znajdzie umieszczenie u inteligentnej wdowy po wyższem urzędniku państwowym (jtr.). Leona Sapiehy l. 51; III. piętro na prawo: od godziny 2—5 popoł. 33043

POSZUKUJĘ 3 pokoje z kuchnią ewentualnie z meblami — możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia pod ŚRÓDMIEŚCIE do Adm. Wieku Nowego. 33028

PRZY ul. Gródeckiej 76 (Błonie 2) są różne ubikacje front. na sklepy lub przedsiębiorstwa zaraz do najęcia — Wiadomość rest. Wilhelm Hermann. 32967

LOKAL na biuro; 2 frontowe pokoje ul. Szopena zamienię na większe mieszkanie z dopłatą dolarową — okolica obojętna. Zgłoszenia p. Mangel „Skapsilot" Trzeciego Maja 11 A od 3—5 popoł. 33004

REFLEKTUJĘ na mieszkanie większe lub mniejsze. Oferuję korzystne warunki. Beck; Słowackiego 2; 33083

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią na podobne lub 3 z dopłatą. Grün; Bema 23. 33084

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią za odstępnem. Do Adm. Wieku pod BANKOWIEC. 33106

LOKAL frontowy z portalem na Sykstuskiej do odstąpienia. Pisemna oferta pod „1000 dolarów" do Admin. 33132

POKÓJ na biuro lub magazyn do wynajęcia. Marczyński — Wałowa 2. 33189.

SKLEP do odstąpienia zamożnemu katolikowi w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod SKLEP. — — 33186.

POSZUKUJĘ zaraz pokoju z całem utrzymaniem dla małżeństwa. Szeptyckich 10; II. p. na prawo. 33192

POSZUKUJĘ POKÓJ ELEGANCKI Z KLATKI SCHODOWEJ LUB Z PRZEDPOKOJU PRÓŻNY LUB UMEBLOWANY ZA WYSOKIEM WYNAGRODZENIEM POD „NAFTA" DO ADMINISTRACJI. 33177.

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z osobnem wejściem — możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji pod CENA OBOJĘTNA. 33174.

POKOJU umeblowanego z osobnem wejściem poszukuje inteligentna panna biurowa za czynszem miesięcznym 15 milionów. Zgłoszenia pod SZAROTKA do Administracji Wieku. — — 33139

DYSTYNGOWANE małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju z osobnem wejściem z meblami lub bez. Zgłoszenia pod „W. 9" Wiek Nowy. 33136

INSTALACJE światła elektrycznego w całej kamienicy ew. konserwację urządzeń elektrycznych w zamian za mieszkanie składające się z 1 pokoju i kuchni wykonam; Zgłoszenia ELEKTROTECHNIK Adm. Wieku. 33165.

DWA POKOJE na biura centrum miasta dla katolika — Skomorowski, Chorążczyzna 27. 33159.

URZĘDNIK naftowy poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wchodem ewentualnie z wikiem. Administracja pod „okolica Zielonej, Kochanowskiego". 33158.

SZUKAM umeblowanego pokoju z osobnem wejściem za wysokim czynszem. — Natychmiastowe zgłoszenia pod URZĘDNIK NAFTOWY. 33210

ZA ODSTĄPIENIE pokoju najmniejszego dam 50 mil. gotówką i 20 kg. mąki pszennej jakoteż zapłacę umówiony czynsz miesięczny. Do Wieku pod OPATRZNOŚĆ. 33208

OSOBA zajęta poza domem poszukuje na korzystnych warunkach pomieszkania u osób dobrych i inteligentnych. — Zgłoszenia do Wieku pod MALRE. 33209.

POSZUKUJĘ mieszkania składającego się z 2 lub 3 pokoji z kuchnią i komfortem. Ewentualnie zamienię mieszkanie składające się z 2 pokoji i kuchni (koło Rynku) na większe za dopłatą. Zgłoszenia: „Jutrzenka" — Trzeciego Maja 11. 4437.

POSAD POSZUKUJĄ

BRAKARZ; Polak 22 lat z 6-letnią praktyką lasową — z powodu redukcji poszukuje posadę natychmiast względnie od 1. stycznia — najchętniej przy klepkach i progach. Zgłoszenia pod LAS do Adm. Wieku; 33107

MANIKIRZYSTKA specjalistka, przyjmie posadę we Lwowie lub na prowincji. Na zamówienia wykonuje także manicur w domach prywatnych. Zgłoszenia listowne pod szyfrą „Manicur" do Admin. Wieku. 9281

PANNA pisząca biegle na maszynie i obznajomiona z manipulacją biurową poszukuje posady na prowincji z wikiem i utrzymaniem. Zgłoszenia pod „Inteligentna" do Wieku. 32810

RUTYNOWANA maszynistka z praktyką biurową, władająca językiem niemieckim poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia do Wieku „J. J." 9276

OSOBA w średnim wieku, miłej powierzchowności, inteligentna, poszukuje zajęcia do samotnej osoby. Zgłoszenia do Wieku pod „UCZCIWA". 9277

MASZYNISTA — ślusarz — monter do motorów gazowych ropnych; maszyn parowych; narzędzi rolniczych; znający budowy młynów; stolarskie roboty — poszukuje posady na ordynarje. Żółkiewska 125; u pani Bajrak; — — 33058

DYREKCJA dóbr poleca zarządcę ekonomicznego; żonatego lat 28 ze szkołą rolniczą i praktyką energicznego. Łaskawe zgłoszenia Dyrekcja dóbr Żmigród. 32904

OGRODNIK — kawaler lat 27, z wszechstronnem wykształceniem zagranicą poszukuje posady zaraz lub od 1 stycznia. Zgłoszenia pod OGRODNIK do Administracji Wieku Nowego. — — 4388

WDOWA do urzędnika państwowym — przyjmie posadę do zarządu większego gospodarstwa wiejskiego: jest wszechstronnie obznajomiona w każdej gałęzi pracy; Adres: Post. rest. W. L. B. Podhorce koło Złoczowa; 32994

PRZYJMIE jakąkolwiek posadę były kierownik fabryki. — Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Adm. Wieku. 32540

ZDOLNA krawczyni poleca się prywatnie. Wiadomość Lelewela 5; I. p. pani Chrzanowska. 33183.

STARSZA panna z dobrego domu inteligentna zajmie się nauką dzieci z klas normalnych — także wychowaniem — na wyjazd. Administracja Wieku TRZYDZIEŚCIE 33173.

ZARZĄDCA dóbr lat 36 żonaty z dobremi poleceniami poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia przyjmuje Administracja Wieku Nowego pod ENERGICZNY. 33161

RZĄDCA dóbr w młodym wieku, żonaty z bardzo dobremi poleceniami rozumiejący również ogrodnictwo i leśnictwo poszukuje posady. — Zgłoszenia Administracja Wieku Nowego dla ROLNIKA. 33160

NAUKA

ROZPOCZYNAM nowy kurs kroju i szycia dnia 2 stycznia 1924. „Jolanda" Staszica 8 (boczna Chorążczyzny). 32977

STUDENT z 7 klasy gimnazjalnej zdolny udzieli lekcji wyłącznie osobie zamieszkałej w śródmieściu. Zgłoszenia do Wieku pod „Korepetytor". 9278

KROJU BIELIZNY teoretycznie i praktycznie — wyucza absolwentka kursu Wydziału krajow. Zgłoszenia: K. Bamborówna; Rynek 39; I. p. oficyny. 33056

Eleveé a l' etranger donne lecons de français-cours d' ensemble-conditions avantageuses. Chmielowskiego 9, I porte a ganche 2—3. 32547

DO NADZWYCZAJNEGO EGZAMINU z sześciu klas gimnazjalnych (dla urzędników i wojskowych). KURS PRZYGOTOWAWCZY rozpocznie się z początkiem stycznia w szkole „ECOLE REFORME" PAŃSKA 14. Informacje i wpisy do 15 grudnia. Tamże kursa do matury gimnazjalnej. 31463

POSZUKUJĘ na cały dzień nauczycielki dla 14 letniej dziewczynki. Wymagane fortepian i francuskie. Zgłoszenia Domb. Furmańska 9; III. p 33162.

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 33168

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM zgubione odroczenie wojskowe na nazwisko Dworskiego Bolesława. 33203.

MAŁŻEŃSTWA

42 LETNI; dobrze sytuowany kolejarz; kawaler — ożeni się z inteligentną ładną kobietą o smukłej; pełnej figurze; krawczyni pierwszeństwo. LWOWIANIN — Wiek Nowy. 4429

2 PANNY pragną poznać 2 poważne osoby; któreby im dopomódz do ukończenia dalszych studjów malarskich. — Zgłoszenia do Administracji pod POLA. 33188.

PROF. gimn. art.-malarz; lat 25 rzekomo przystojny — ożeni się z panną która mu dopomoże do ukończenia studjów malarskich. Zgłoszenia pod ZDOLNY do Adm Dyskrecja zapewniona. 33178.

OSOBA inteligentna lat średnich pragnie poznać takiegoż mężczyznę, dobrze wychowanego i subtelnego w celu matrymonialnym. Administracja Wieku Nowego pod PSYCHE Nr. 1575. 33155.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD osobowy lekkiej konstrukcji — światło i sztartor elektryczny okazyjnie sprzeda „Ska" Lwów, Kordeckiego 1. — 32923

JADALNIE modne — sypialnie jasne — pokój męski z klubami — salon (model antyczny) — sypialnia okazyjna poleca magazyn ARS — Hotel Krakowski 33048

ZIEMIAKI dla celów przemysłowych każdą ilość kupuję wprost od producentów. Zgłoszenia pod ZIEMIAKI do Adm. Wieku. 32853

SZPICE białe 6 tygodniowe sprzedam. Żółkiewska 123 — drzwi 6. 33111

BUNDA do podróży i para butów okazyjnie do sprzedania. Sykstuska 29. Fassler. 33133

SUKA czystej rasy legawa 4 letnia i 2 szczenjaki 2 mies. zaraz do sprzedania. Wiadomość między 4—6 popołudniu św. Zofii 29 A parter. 33076

SZAFĘ — stolik do kart sprzedam. Nabielaka 21; I. p. drzwi 7. 33090

SPRZEDAM SYPIALNIĘ; KANAPĘ PLUSZOWĄ; SALONIKI BIELIŹNIARKĘ; LUSTRO; BIBLIOTECZKĘ; KREDENS — STOŁY; ŁÓŻKA; ZEGAR; ROZMAITE MEBLE; ULICA ROMANOWICZA 10 — LAMUS. 32680

KUPIĘ willę lub domek w zdrowej górskiej lub podgórskiej okolicy. Zgłoszenia do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicz, Lwów, Sokoła 4 pod LETNISKO. — — — — 4440.

SAMOCHÓD landolet marki OPEL 30 HP. lekki i ekonomiczny po szczegółowym generalnym remoncie zaraz tanio do sprzedania. Wiadomość „Auto—Motor" Lwów, Kopernika 54; telef. 194. 4439.

SKLEPIK (grajzlernię) kupię. Zgłoszenia Generalna ekspedycja ogłoszeń Krzysztofowicz. Lwów Sokoła 4 pod SKLEPIK. — 4441.

NUTY klasyczne i inne prawie nowe; męską kurtkę podbitą kangurami sprzedam. Buxbaum, Rzeźnicka 11. 33198

PARCELE za rogatką Zamarstynowską przy gościńcu korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia pod PARCELE do Administracji. 33197.

SPRZEDAM sypialnię i jadalnię dębową. Nowy Świat 8 parter prawy. 33196.

PATHEFON z 30 płytami tanio do sprzedania. Rycerska 7 Kuź. — — — 33188.

SPRZEDAM lub zamienię realność w Kohopnicach poczta Zimna Woda. Zgłoszenia Meilech Mandelhorn w miejscu. — — — — 33194.

KILIM cztero-metrowy z włóczki szwajcarskiej sprzedam za 8 dolarów. Bogusławskiego l. 18; II. piętro. II. schody — — — — 33152

KREDENS dębowy, 2 kuchenne sprzedam; Ziemiałkowskiego 14; pracownia. 33142

SPRZEDAM piecyk żelazny z rurami. Zgłoszenia ul. Barbosza Głowackiego l. 22; I. p. dzwi 10; 33140

PUSZKI blaszane z mleka kondensowanego kupuję; płacę najwyższe ceny. L. Wittels; fabryka chem. — Lwów — Panieńska 9. — — 33102

PÓŁ morga i kilkanaście sążni gruntu zaraz do sprzedania Wieś Harta grunt na Królówce obok Dynowa. Wiadomość Mleczarnia Pod Dębem 7; Lwów. 33156.

EKSTRAKT buljonowy „Mako" z Zakładów Przemysłowych Braci Rudzińskich w Oświęcimiu poleca wyłączny zastępca „Polimex" Lwów, pl. Marjacki 5; Telefony 292 i 1224. — 4444.

ŁÓŻKO blaszane mosiężne sprzedam; Wołyńska 8; boczna rogatką Żółkiewskiej. 33200.

SYPIALNIE, jadalnie; garnitury salonowe oraz mahonjowe; antyczne meble; Kołłątaja 5; Stolarnia. 33207

OBUWIE! TANIA OBUWIE!

PRZEDŚWIĄTECZNA SPRZEDAŻ

Nie kupujcie obuwia, póki nie przekonacie się co do jakości, trwałości, zgrabności i taniości u znanej ze solidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7**

Uprasza się łaskawie przekonać co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna. — UWAGA na firmę S. FEDER i Nr. domu Sykstuska 7. 4428

Kaszel, chrypkę

i wszelkie **choroby dróg oddechowych** leczy najpewniej **„SULFOCOL" „LAOKOON" WE LWOWIE**

stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH

32421

BIEGŁEGO

Buchaltera-Bilansisty

obznajomionego z obrotem ropy, poszukuje

wielka firma naftowa.

Zgłoszenia pisemne pod „Biegły" do Powszechnego Biura ogłoszeń i reklamy **Alojzego Jacobiego, Lwów, ul. Zimorowicza 14.** 33172

Kto chce

znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

Kto szuka

dobrej kliJenteli wśród najszerszych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

niech ogłosi

się natychmiast we

Wieku Nowym

najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sowicie wynagradza

wydatki uczynione na ogłoszenia.

PIENIADZE

zaoszczędza sobie każdy, kto kupuje **pończochy, skarpetki, rękawiczki, szaliki** i tp. tylko pierwszej jakości u znanej z taniości i solidności firmy

S. FEDER Lwów Sykstuska 7.

Specjalny dział toaletowy po cenach fabrycznych.

DARMO piękny upominek świąteczny dostaje każdy z kupujących. Uprasza się łaskawie przekonać, co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna. **Uwaga na firmę i Nr. domu 7.** 4429

ŁÓŻKA

metal. z drucian. materacami

oraz wkłady druciane do rozmaitych łóżek

UMYWALKI ŻELAZNE

dostarcza hurtownie i detalicznie

„FABROL"

Lwów, ulica Jagiellońska 24.

Pierwsza Małopolska Fabryka łóżek metalowych syst. ang. 4415

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223

WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6

Kupuje stare precioza.

SAMOUCZEK

Kto się chce nauczyć bez trudu FRANCUSKIEGO, ANGIELSKIEGO, ten kupuje lekcje

SWIFT and CLEAR

Żądać w księgarniach. — Za nadesłaniem 150.000 Mkp. wysyła HENRYK GOLDMAN, WARSZAWA, CHMIELNA 43 m. 23. 4359

ROK ZAŁOŻENIA 1881. ARTYKUŁY DOMOWO GOSPODARCZE poleca

ALOJZY HÜBNER — Lwów Rynek 38

GŁÓWNY SKŁAD FARB i MATERYAŁÓW. 4436

LACTOL KREM i LACTOL PUDER!

najlepsze środki toaletowe nowoczesnej kosmetyki — poleca 4341

APTEKA POD ZŁOTYM ORŁEM

Mra LESZKA SŁADOWSKIEGO, Lwów, Halicka 19.

Do samochodów ciężar. i osob.

wszelkie części, jak: bloki, kartery, skrzynki biegu, dyferen., sprzęgła, wały korbowe, korbowody, tłoki, tryby, pierścienie, koła, łożyska kulowe i naciskowe — w największym wyborze poleca ze składów

„SKA", Lwów, Kordeckiego 1. 32922

Zupełna wysprzedaż świąteczna!

artykułów włóczkowych jak suknie, kostjumy, żakieta, kamizelki, sweterki dla dzieci, — szale i czapki, pledy —

niżej cen fabrycznych! 33195

Koniec sezonu! Płaszcze damskie 7,500.000

MAGAZYN MANNERA Lwów Sykstuska 2

Majster giserski

dla odlewni żelaza w Białymstoku potrzebny. Mieszkanie, opał i światło zapewnione. Zgłoszenia: **Gotlib i Sokolski, Białystok, ulica Łąkowa Nro 1.** 4434

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6744. Rok XXIII.

Niedziela 16. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 40000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Dymisja rządu Witosa.

W żałobną rocznicę.



S. p. Gabrjel Narutowicz.

Rok dzisiaj upływa od dnia, który wstrząsnął sercami i umysłami Polski. Pierwszy prezydent wolnej Rzeczypospolitej, człowiek czysty, jak kryształ, i najlepszy syn ojczyzny — zamordowany został skrytobójczo przez szaleńca - fanatyka.

Radosne dnie, w których na Zamek Królewski wprowadzaliśmy pierwszego przez naród wolnie obranego zwierzchnika, zostały okrutnie zamącone tym potwornym czynem; zamiast dzieł, męża o wielkich zdolnościach i najlepszych chęciach — ujrzeliśmy na tym Zamku śmiertelne mary, usłyszeliśmy płacz i żałobne śpiewy. Na naród cały padł wielki cień smutku i trwogi, i pierwsza niezatarta plama: porwania się na głowę Rzplitej — zaległa na wieki księgę polskich dziejów.

Nie czas dzisiaj, w żałobną rocznicę upiornej zbrodni, przypominać jej antecedencje, jej przyczyny i pobudki, całe to tło ciemne i ropiące, z którego ona wynikła, niby nocne widmo potępieńca. Morderca-fanatyk odpokutował swą winę, poniósł karę, na jaką zasłużył. Wyrok, jaki nań padł, każdy prawdziwy Polak, przyjął z ulgą, jako wymiar nieodwołalnej sprawiedliwości. O innych winach mówić tu nie będziemy. Zapadły one w czas, zapadły w głąb dusz i sumień ludzkich, gdzie czynić będą swoje dzieło aż do śmierci; każdemu człowiekowi zostawić należy jego własny rozrachunek z Bogiem.

Tragiczna śmierć pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej nie minęła jednak dla narodu bez głębokiej nauki. Ofiara krwi Śp. Gabryela Narutowicza, sieroctwo jego dzieci, nie śmie przejść do przeszłości **bez groźnie wołającej przestrogi, która od trumny jego w katedrze Świętojańskiej idzie do całego narodu.** Tego głosu społeczeństwo polskie musi wysłuchać.

KANARKI na GWIAZDKĘ!
czystej krwi, pilnie śpiewające do sprzedania. Fryzjer Fuchs, Leona Sapiehy 85, między godz. 4 a 7 pop. 33220

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 33266

Śmierć śp. Narutowicza **to straszny owoc rozdarcia i walk partyjnych w Polsce**, które były klątwą naszej dawnej przeszłości i niewątpliwie jednym z głównych powodów naszego upadku. Historja stwierdziła to ponad wątpliwość. Ta nasza wada (ciężko wymówić!) jakby przyrodzona, niby Furja, pędziła nas ku rozbiorom, żarła na emigracji, różniła i rozłączała w stuletnim okresie pogrobowego żywota. Okoliczności, w jakich bytowaliśmy po upadku państwa, przyczyniały się bez wątpienia do jej podtrzymania.

Stronnictwa i partje są wszędzie, bo muszą być, bo są nieodłączne od wszelkiego życia społecznego i politycznego, od natury ludzkiej. Kiedy jednak u innych narodów różnice i niechęci partyjne są przecież zwykle markowane rozwagą polityczną, wyższemi racjami, — to u nas, ludzi uczucia i fantazji, dochodzą one do wybujałości niezdrowej, egzotycznej, zabójczej, u nas biją, one, jak niepohamowane, wściekłe fale, o ludzkie głowy, mącąc je i wykolejając. Jest to jakaś „narodowa choroba" nasza, **z której leczyć nam się trzeba długo i z żelazną konsekwencją.**

Tylko wielkie, nagłe wstrząśnienia państwowe, poczucie bezpośredniego niebezpieczeństwa, jakieś porywy i odruchy nieprzewidziane — budzą Polaka z tej partyjnej maligny, otrzeźwiają, uszlachetniają, łączą. Tylko od święta, tylko w promieniach zapału, entuzjazmu, wielkiego patrjotycznego gniewu czujemy się — jedni i spójni. A to zamało, to nie jest stan normalnego człowieka, zdrowego społeczeństwa!

Zgon pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej wstrząsnął na chwilę narodem; ale bałwany partyjności i niezgody, nienawiści i ekskluzywności stronniczej, prześladowania przeciwników politycznych i gubienia przez partyjność Ojczyzny, — nie spokornjały bynajmniej, owszem z hukiem i łomotem przypadły znów ku burtom polskiego okrętu, przelały się na pokład, wciskając się do wnętrza. Sternicy i marynarze — miasto walczyć z niemi — otwierają klapy bezpieczeństwa, wzmagając siłę groźnego żywiołu.

I oto, dzisiaj w rocznicę, staje u steru tej nawy, na której płyniemy w nieznaną przyszłość, **ogromny cień śp. Gabrjela Narutowicza z krwawą szramą na czole, cień Ofiary tych właśnie polskich namiętności i nienawiści partyjnych**, szalonych i ślepych na wszystko. Przemawiać do nas nie potrzebuje, bo w **nim samym** jest donośnie wołające memento: „Niech krew moja, co rzuciła wieczysty kir na dzieje powstającego narodu, **będzie dla was napomnieniem i lekarstwem!**".

Czcząc w dniu dzisiejszym pamięć **jednego z najlepszych Polaków**, który padł, jak od gromu, z szalonej ręki, — oddajemy nietylko hołd wielkiemu duchowi Zmarłego, ale z bólem i wstydem, wskazujemy na **ów Symbol wyrzutu i przestrogi**, jaki widnieje na przestrzelonej polską kulą męczeńskiej skroni pierwszego włodarza Wolnej Polski!

Dr. L. L. Zamenhof jako twórca „Esperanto".

(W 64-tą rocznicę urodzin wynalazcy języka międzynarodowego).

W dniu dzisiejszym myśl esperantystów całego świata, zjednoczonych duchem wzajemnego zrozumienia i miłości bliźniego, ulatuje pełna wdzięczności i podziwu ku sercu Polski, ku stolicy Warszawie, gdzie przed niespełna siedmiu laty na zawsze bić przestało serce skromnego lekarza Dra L. L. Zamenhofa, który dał ludzkości w ofierze dzieło, przynoszące sławę XX-mu stuleciu.

Nie od rzeczy więc będzie, przedstawić dziś kilka dat z życia tego prawdziwego ojca myśli zbratania ludów na zasadzie jednego pomocniczego, neutralnego języka.

Urodził się 15. grudnia roku 1859 w Białymstoku.

Myśl jednego języka pomocniczego dla ludzi opanowała Zamenhofa już w najwcześniejszej młodości; doszedł zaś do przeświadczenia, że takim może być tylko język neutralny, nie należący do żadnego z narodów dziś żyjących. Gdy następnie przeniósł się ze szkoły realnej w Białymstoku do drugiej klasy gimnazjum w Warszawie, zajęły go tak dalece języki klasyczne, że marzył nawet o tem, iż kiedyś będzie objeżdżał cały świat i w płomiennych słowach będzie ludzkość zachęcał i nawoływał, aby ożywiła jeden z tych języków, t. zw. łaciński lub grecki, dla powszechnego użytku. Szybko jednak doszedł do przekonania, że to jest niemożliwem i począł niejasno śnić o nowym, sztucznym języku.

W szóstej czy też siódmej klasie potrafił utworzyć szereg przystawek i wstawek, a na zasadzie tychże zaczął układać słownik. W roku 1878 był język prawie gotowy, aczkolwiek między ówczesnym „lingwa universala" a dzisiejszym jest dość znaczna różnica. Prace młodego badacza nie pozostały w tajemnicy wśród jego otoczenia. Koledzy jego, uczniowie ósmej klasy, poczęli się uczyć nowego języka, który ich zachęcał przez swą szczytną ideę. Dnia 15. grudnia 1878 obchodzili wszyscy towarzysze uroczystość powstania nowego języka przemowami, wygłoszonemi w tym języku, i odśpiewaniem wzniosłego hymnu o zbliżeniu narodów.

Tak minął pierwszy okres nowego języka.

Ukończywszy studja gimnazjalne, postanowił Zamenhof nie wystąpić jeszcze ze swoją pracą na szerszą widownię, zwłaszcza widząc, że starania jego kolegów około rozszerzenia nowego języka spełzły na niczem, a twórcę tegoż wystawiają na pośmiech.

77

L. L. LYNCH.

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

—oo—

(Dokończenie).

—oo—

Doktór oniemiał ze zdumienia. Ale młoda dziewczyna pobiegła prosto do niego.

— O, jak się masz, kochany doktorku! — zawołała, ucałowawszy go serdecznie. — Szukam mojego sobowtóra. Powiedziano mi, że się tutaj znajduje.

Zanim zdumiony doktór zdołał odpowiedzieć, otworzyły się drzwi Abingera i on sam stanął na progu.

— Panno La Croix,... — zaczął, ale urwał, gdyż przez otwarte drzwi panna La Croix zobaczyła ciekawy obraz: swego ojca, a obok niego — siebie, drugą własną postać. W jednej chwili przebiegła obok Abingera i rzuciła się w ramiona obojga.

—O, — zawołała, — cóż to za dziwy, mój papo! — Potem odwróciła się i podała rękę, cofającej się dziewczynie. — Proszę panią! Niechże pani pozwoli, abym się jej przypatrzyła! Niech się pani nie lęka! nie czuję do pani żadnej urazy! Musimy się teraz zapoznać! Wiem o wszystkiem. Wał opowiedział mi całą historję. Poznał odrazu, jak wstrętną była dla ciebie ta rola, moja siostrzyczko! Ale przyjemnie jest przejść takie przykre koleje, aby potem znaleźć tak miłą siostrę. Nieprawdaż, ojcze? No, mówże!

— A więc Iris, — rzekł La Croix przyciągając drugą dziewczynę do siebie — to jest twoja siostra Alice. Nakłoniłem ją, aby dalej grała rolę panny La Croix, jeśli nie masz nic przeciw temu, aby nazywać się tylko panną Iris, gdyż inaczej nie chce się na to zgodzić.

— Poco ta cała komedja? — zawołała Iris. — Uprowadzonoby mnie i tak, nawet bez jej pomocy. Zresztą przez całe moje życie grałam komedję i udawałam, że jestem panną La Croix, podczas gdy byłam tylko skromną, młodszą siostrzyczką.

Iris uśmiechnęła się wdzięcznie i rzuciła się w ramiona nowej panny La Croix.

* * *

Obecność panny Alice La Croix w domu ojca nie została jeszcze w najbliższych dniach ogłoszona. Potem na szpaltach „Kroniki towarzyskiej" wszystkich gazet ukazał się następujący artykuł:

„Nie wszystkim zapewno wiadomo, że znany miljoner J. C. La Croix posiadał dwie córki, jakkolwiek bliscy przyjaciele tej rodziny wiedzieli oddawna, że zmarła pani La Croix była drugą żoną i że córka panna La Croix z pierwszego małżeństwa wychowywała się u krewnych matki na południu. Krewni ci zmuszeni byli w ostatnim czasie wyjechać zagranicę, z czego skorzystał pan La Croix i zabrał ukochaną córkę do swego domu. —

Panna Alice La Croix jest zdumiewająco podobna do swojej siostry. Chwilowo obie siostry udały się w podróż, aby spędzić pierwsze tygodnie utęsknionego szczęścia rodzinnego w wspaniałym majątku pana La Croix w Kalifornji.

Gdy tylko ten czarujący członek naszych wytwornych sfer znajdzie się wśród eleganckiego towarzystwa, stanie się bezwątpienia przedmiotem serdecznych powitań i szczerego podziwu podobnie jak jej siostra, urocza panna Iris".

— Wszystko to jest tak prawdziwe, jak każda kronika towarzyska, — rzekł Larne z uśmiechem, przeczytawszy ten artykuł Abingerowi.

Abinger nie odrzekł nic. Myślał o tem, czy istotnie panna La Croix pojedzie na Zachód i jak długo tam zabawi. Przyszło mu przytem na myśl, że może sam będzie zmuszony pojechać w swoich sprawach na zachód. Gdyż towarzyszenie wszędzie uroczym pannom pod rozmaitymi pozorami, staje się łatwo przyzwyczajeniem pewnych mężczyzn.

KONIEC.

Podczas swego pobytu na uniwersytecie nigdy z nikim nie mówił o swych zamiarach. Był to ciężki czas. Z bolem serca przyszło mu ukrywać swe myśli i plany, przed nikim nie zwierzał się. I tak najpiękniejszy okres życia — lata studenckie — upłynął mu w smutku. Z tych czasów pochodzi piękny wiersz Zamenhofa pt.: „Mia penso“ (Moja myśl), w którym żali się nad utratą swej młodości dla nowej idei. Jeśli nie jest mu sądzonem zwyciężyć, niechaj raczej przedtem przyjdzie zgon w błogiej nadziei, a uwolni go od udręczeń i boleści.

Sześć lat pracował nad udoskonaleniem swego dzieła. Starał się ożywić język własnym duchem i ofiarować mu własny żywot. To się w pełnej mierze udało; stworzył język w ten sposób, aby go mógł nawet człowiek mało wykształcony bez trudności zrozumieć, i uczynił go zdatnym do powszechnego użycia.

Ukończywszy uniwersytet rozpoczął Zamenhof praktykę lekarską. Teraz dopiero zaczął myśleć o wystąpieniu ze swoją pracą i przygotował do druku rękopis swej pierwszej broszury (Doktor Esperanto: Język międzynarodowy. Przedmowa i kompletny podręcznik), począł też szukać nakładcy. Doznał jednak wielkiego zawodu, natrafił na trudności finansowe. Sam pieniędzy nie miał, a dwa lata nadarmo rozglądał się za nakładcą. Jednego znalazł, ale ten pół roku trzymał rękopis celem wydania, aż odmówił. Wreszcie udało się Zamenhofowi wydać tę broszurę za poparciem swego teścia, nakładem własnym dnia 21. czerwca 1887. Liczył wówczas lat 28.

Pierwszym widomym znakiem zupełnego zwycięstwa języka esperanckiego był jego I-szy Kongres międzynarodowy, który odbył się w roku 1905 w Boulogne s. Mer., we Francji, podczas którego złożyli najwybitniejsi przedstawiciele ruchu esperanckiego oświadczenie, w pięciu punktach zawarte, o celu i istocie języka „Esperanto“, przyjmując je za niewzruszalną podstawę.

H. Schnützer.



Z „BAGATELI“.

Atrakcją nowego programu jest Mr. Ralf, brzuchomowca, którego znakomicie robi p. Bronowski, zwłaszcza że ma do pomocy tak pojętne lalki, jak p. Mirskiego Miecia i p. Orlandównę. Punkt ten jest wyborny i dowcipny. Tańce reprezentują z powodzeniem dwie „Dancing Girls“ z Mr. Clifordem, wykonując z prawdziwą elegancją i wprawą najnowsze steppy i shimmy. Cały zapas nowych, bardzo melodyjnych i dowcipnych piosenek przynosi z sobą ulubieniec publiczności p. Marek Windheim, a chóralną jego piosnkę „Do Bagateli“ śpiewa cała widownia i cały Lwów.

Wesołem uzupełnieniem programu są dwie farsy „Kwit“ i „Incognito“, pełne pysznych awantur i perypetji, w których tryumfy święcą pp. Bronowski, Mirski, Neusser, Czermańska, Pawłowski, Orlandówna i inni.

Dobry jest Rosjanin, produkujący się grą na harmonikach.

Program bogaty i wesoły. (ki)

Morderca Turek schwytany przez policję.

(—) Donieśliśmy już o bestjalskim zamachu morderczym wydalonego z firmy „Fanto“ w Borysławiu robotnika Łukasza Turka na dyr. firmy inż. Włodarczyka. Podłożem zbrodni była zemsta. Morderca zadał ofierze straszne ciosy siekierą w głowę, poczem zbiegł. Wczoraj w Samborze go schwytano i odstawiono go do więzienia drohobyckiego.

Ceny obecne a wynagradzanie pracowników.

Precz ze zbrodniczymi plantatorami, wyzutymi z sumienia!

(rs.). Niewielu jest już takich, których środki materjalne i dochody wzamian za żmudną pracę umysłową czy fizyczną, wystarczają na zakupno odzieży, czy obuwia. Ceny nie pozostają w żadnym stosunku do płac pracowników w instytucjach prywatnych czy rządowych. Płace te wahają się przeciętnie między 20 a 60 miljonami. W obliczu tych cyfr ceny wyglądają tak, że np. ubranie gotowe w sklepie kosztuje 50—100 miljonów, robione u krawca ponad 100 miljonów. Zwyczajny raglan sprzedawany jest po 50—80 miljonów, a lichy płaszcz zimowy kosztuje 100—300 miljonów. Nie mówimy tu nawet o futrach, czy innych ciepłych okryciach, które pozostają dziś dla przeciętnego śmiertelnika w mglistej sferze niedoścignionych marzeń. Ceny kapeluszy męskich dochodzą już do 20 miljonów i więcej. Obuwie męskie dochodzi do 20 miljonów, damskie do 15 i 18 miljonów. Wynika z tego, że ze wspomnianych przeciętnych płac niepodobna jest myśleć w warunkach obecnych o zakupnie odzieży ani obuwia. Do czego stan ten doprowadzi? W tym stosunku drożeje żywność. Oto kilka cen wczorajszych, zanotowanych ku wiecznej rzeczy pamiątce: bułki 18.000 mp., chleb 180.000—200.000 mp., mąka do 400.000 mp., kg. masła 2,500.000 mp., mięsa wieprz. 680.000, wołowego do 500.000, ciel. do 700.000, kg. słoniny dochodzi do miljona, kg. kartofli 20.000, 1 jajo 60.000 mp., litr mleka 170.000, kg. kawy 2 miljony, herbaty 6 miljonów mp., wędlin do 1,500.000 mp. Opał — jak wiadomo — z początkiem bm. podrożał. Tona węgla (10 cetn. metr.) dochodzi do 30 miljonów mar.

I w tych ciężkich warunkach są jeszcze tak bezczelni plantatorzy, którzy mają sumienie wyzyskiwać po różnych biurach pracę personalu, o czem nas bardzo często dochodzą skargi. Niechaj ci tacy łupiskórcy policzą, ile kosztuje dziś utrzymanie rodziny, a przekonają się, jak wielką czynią ludziom krzywdę.

Samobójstwo w aresztach przy ul. Jachowicza.

(—) Przebywający w aresztach policyjnych 26 letni handlowiec Karol Mojski usiłował pozbawić się wczoraj życia przez otrucie sublimatem. Wypadek analogiczny, jak z bł. p. Turteltaubem, którego przed zamknięciem należycie nie zrewidowano. Odwieziono Mojskiego do szpitala.

Śpiewy solowe i chóry. Prawdz. artyzm.
PREMIERA ŚWIETNEGO ARCYDZIEŁA w 6 akt.
BAJKA o MIŁOŚCI
MARYSIENKA (15-12 923) KOPERNIK
Symfoniczna orkiestra. Liryka-synchron.
Gajdarow i Chołodnaja, koryfeusze berlińskich wytwórni, odtwarzają główne role. 4451

Walka z drożyzną we Lwowie.

Obława na czarnej giełdzie. — „Strajk" rzeźników i represje policji.

(—) Policja lwowska, a w szczególności lotny oddział walki z lichwą przy Ekspozyturze śledczej komendy Lwów—miasto, prowadzi w dalszym ciągu swą zdecydowaną walkę ze sprawcami drożyzny. Wczoraj przeprowadzono ponownie obławę na czarnej giełdzie, która przez parę dni pozostawiono w względnym spokoju zaczęła znów masowo gromadzić się w ul. Rejtana, Stanisława i Legjonów. Aresztowano tam wczoraj 10 osób, z których trzy oddano do ukarania wprost dyrekcji policji. Przeprowadzono również rewizję u „króla giełdy" Benjamina Rosena, zam. w hotelu „Belweder" przy ul. Rejtana. Znaleziono u niego tylko kilkaset akcji, które zabrano celem wymierzenia podatku przez Izbę skarbową.

Wobec ponownej fali zwyżki cen mięsa (mimo taryfy maksymalnej) oraz prób wygłodzenia ludności przez rzeźników lwowskich — policja przystąpiła ponownie do akcji przeciw części tych obywateli, stosującej wobec ludności drakońskie praktyki. Stwierdzono, że w ostatnich dniach niektórzy rzeźnicy pozamykali swe sklepy, oświadczając, że wobec wydania taryfy maks. „nie opłaca się" im kupować bydła. Wczoraj policja dokonała obław na straganach w bazarze i u innych winnych przekroczeń, stwierdzając, że m. i. rzeźnicy Rozumkiewicz, Somicka i Kolesa z pl. Antoniego „strajkowali" już od kilku dni. Rzeźniczka Wołkow przy ul. Traugutta miała tajny magazyn smalcu. Skonfiskowano go i sprzedano po maks. cenach.

—oo—

Smiertelne strzały rewolwer. z zemsty.

Morderstwo w Przemyślu przy ul. Słowackiego.

(—) W Przemyślu wywołała w czwartek ogromne poruszenie wiadomość o morderstwie, dokonanem w realności przy ul. Słowackiego 40. Niewyśledzony dotąd sprawca na tle porachunków osobistych zamordował trzema strzałami rewolwerowymi 24-letniego robotnika Zalkego Schmalzbacha, poczem zbiegł. Policja prowadzi śledztwo i energiczne poszukiwania za mordercą.

—oo—

Sprostowanie.

Na podstawie paragrafu 19 ustawy prasowej z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 6 dz. u. p. z r. 1863 proszę o zamieszczenie następującego sprostowania: W numerze dziennika „Wiek Nowy" z dnia 8 grudnia 1923 Nr. 6738 pojawił się artykuł pod napisem „homoseksualizm i dewaluacja" następującej treści:

„...Onegdaj do tej afery dołączyła się nowa, tym razem na tle drożyźniano - lichwiarskiej.

Do firmy Wrońskiego mianowicie (pl. Halicki) przybył we wrześniu pewien wyższy urzędnik wicedyr. ceł z żoną, ażeby nabyć materję na raty. Kupił 4 m. „crepe de chine" po 1,300.000 mp. metr. Przy kupnie zapłacił 3 miljony, 1 października 750.000, a 1 listopada i 1 grudnia miał zapłacić 2 ostatnie raty pod 725.444 mp. Gdy z końcem listopada żona jego chciała zapłacić obie raty razem, Wroński z tytułu „dewaluacji" zażądał 5 miljonów marek! Otrzymał 2 miljony, a na drugi dzień mąż tej pani wręczył mu resztę tj. 3 miljony ale zażądał poświadczenia. Wówczas Wroński oddał wzięte pieniądze. Doniesiono o tem policji".

W odnośnych moich księgach stwierdziłem, że powyższy fakt dotyczy p. Kazimierza Smolki dyrektora Małopolskiej Dyrekcji Ceł, który zapytany, zaprzeczył kategorycznie, by był autorem powyższego artykułu. Wprawdzie stan faktyczny, przedstawiony w naprowadzonym wyżej artykule — z pewnemi modyfikacjami — jest zgodny z prawdą, — wymaga jednakowoż uzupełnienia z mej strony, celem odparcia imputowanego mi zarzutu drożyźniano - lichwiarskiego.

W dniu 20 września 1923 zakupili u mnie pp. Smolkowie 4 mtr. „crepe-de-chine" po cenie 1,300.000 mkp. za metr, za którą uiścili tytułem zapłaty przy zakupnie kwotę 3,000.000 mkp., resztującą zaś kwotę miałem — w myśl wyrażonej przezemnie zgody — otrzymać w trzech następujących po sobie ratach miesięcznych, a zatem termin płatności ostatniej raty byłby przypadł na dzień 1 grudnia 1923.

Pierwszą ratę w kwocie 750.000 mkp. otrzymałem dopiero w dniu 4 października 1923, a z drugą ratą zalegali pp. Smolkowie — jak się wyraziła p. Smolkowa, skutkiem zapomnienia do dnia 27 listopada 1923.

W międzyczasie tj. od 20 września do 27 listopada 1923 wobec notorycznie znanej dewaluacji marki polskiej — wzrosła drożyzna w niebywały sposób tak, że zakupiona przez p. Smolkową „crepe-de-chine" kosztowała przy uwzględnieniu wzrosłej w międzyczasie opłaty cłowej — w dniu 27 listopada 1923 — 15,000.000 mkp. za metr. Skutkiem więc uczciwości kupieckiej, a to sprzedaży towaru na raty w markach polskich, podczas gdy wszystkie niemal firmy sprzedawały towar na raty, przeliczając jego wartość na złote polskie i skutkiem niezawinionej zwłoki poniosłem znaczną szkodę i dlatego poprosiłem p. Smolkową w dniu 27 listopada 1923 o wyrównanie całej dłużnej mi kwoty i przedstawiwszy znaczną różnicę w cenie zażądałem — powodowany dalej uczciwością — dopłacenia mi kwoty 3,550.00 mkp. Z tem żądaniem zgodziła się p. Smolkowa, uiściła mi kwotę 2,000.000 mkp. a resztę tj. 3,000.000 mkp. miał następnego dnia przynieść jej mąż.

Gdy na drugi dzień zjawił się p. Smolka i wyrażając gotowość zapłacenia mi 3,000.000 mkp. — zażądał wydania mu poświadczenia, czemu jednak ze zrozumiałych mi powodów odmówiłem i zrzekłem się tej kwoty a kwotę 550 000 mkp. oddam na rzecz komitetu budowy „II. Domu techników".

Sprostowanie odnośne do ustępu pierwszego powołanego na wstępie artykułu zamieszczę w swoim czasie po ukończeniu postępowania sądowo-karnego.

Uważając właściwie artykuł tej afery drożyźniano - lichwiarskiej za reklamę dla mej znanej firmy — polecam się nadal łaskawym względom mojej P. T. Klienteli — z uszanowaniem Eugenjusz Wroński.

Trup nieznanego mężczyzny na ul. Legjonów.

(—) Na ulicy Legjonów dostał wczoraj nagle udaru serca krawiec nieznanego nazwiska. Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej. Dokumentów osobistych przy zmarłym nie znaleziono. Na policji zdeponowano jedynie obrączkę, pierścień, portfel z przeszło 2 miljonami oraz torbę skórzaną, zawierającą skrojoną materję na ubranie.

NADESŁANE.

† Wiktorja Lutczyn.

Dnia 9. października br. zasnęła w Panu po krótkich i okropnych cierpieniach śp. panna Wiktorja Lutczyn, urzędniczka Kolei Państwowych we Lwowie, w 23. wiośnie życia.

Przez całe jej sieroce — niestety krótkie, — życie zdobiły ją charakter bez skazy, niezwykła inteligencja i wysokie poczucie swej godności. Pełną była sentymentu i prawdziwie anielskiej dobroci, pełną wszystkich najpiękniejszych zalet, jakie tylko w sercu i duszy dziewczęcej zdołały się pomieścić. Zdobyła sobie miłość — prawdziwą wszystkich, którzy Ją bliżej znali i poznać Ją umieli.

Przepiękny sopran, który był Jej jedyną damą, kształciła z wielką pilnością. Śpiewała wyłącznie lirycznie i pełne uczucia pieśni, któremi porywała i do głębi wzruszała każdego, komu danem było Jej śpiew usłyszeć. Pod tym względem rokowano Jej piękną przyszłość na niwie artystycznej.

Na szczególną wzmiankę zasługuje okoliczność, iż jako uboga sierota znajdowała ukojenie w swem znojnem życiu wyłącznie w ciężkiej pracy zawodowej jako urzędniczka kolejowa, gdzie też nadzwyczajną pilnością i mrówczą wprost zapobiegliwością zdobyła sobie jedno z pierwszych stanowisk dostępnych dla kobiet i przez swych przełożonych wskazywaną była zawsze jako wzór sumienności i obowiązkowości. — Zabawy i wesołość — jakoby w przeczuciu nieszczęsnej przyszłości — były Jej obce.

Niestety! Życie Jej pełne nadziei i uroku przecięte zostało przedwczesną kosą bezlitosnej śmierci. Przyczyna zgonu nieodżałowanej śp. Wisi Lutczynównej zawiera w sobie tyle tragizmu, iż nie sposób go opisać. Wszystkie nadzieje szczęścia sieroty, która przez całe młodociane swoje życie ciężko o byt walczyła, prysły i w nicość się obróciły przez pogardy godną niesumienność i lekkomyślne traktowanie życia ludzkiego przez ludzi z dyplomami lekarskimi. Nieprzeparta siła żalu ciśnie pod pióro ciężkie oskarżenie, że padła ofiarą karygodnie niedbałego leczenia ze strony dwu z osobna wezwanych lekarzy (a może ubogie mieszkanie było tego przyczyną?!!), których jednak nazwisk w tem miejscu nie wymieniamy z pietyzmu dla zmarłej, tabowiem przy swem anielskiem sercu niewątpliwie sprzeciwiłaby się, aby winowajców spotkało zasłużone conajmniej publiczne napiętnowanie.

Wobec powyższego zaniedbania, względnie nierozpoznania choroby appendicitis purulenta mimo wszelkich — nawet dla laika — widocznych symptomów, o trzy pełne dni spóźniona operacja w szpitalu nie mogła już mimo usilnych zabiegów lekarzy szpitalnych uratować rwącej się dopiero do życia istoty.

Dziś opodal Jej grobu szumi płacząca brzoza i zda się wołać o pomstę do nieba za wyrządzoną Jej najpotworniejszą krzywdę.

Pozostawiła po sobie bezgraniczną pustkę w sercach osób, które Ją szczerze kochały, a dławiący i głęboki żal za tą najszlachetniejszą i najczystszą z dusz wykuje dla Jej drobnej i świetlanej postaci nigdy niezniszczalny i najtrwalszy piękny pomnik żałosnych wspomnień.

Cześć Jej pamięci!

ŻAL.

(Pożegnanie poświęcone drogim cieniom śp. Wisi Lutczynównej).

Żal i smutek u Twojej stanęła się mogiły.
O, czemuż losy taką krzywdę nam sprawiły!
Czemuż śmierć, która martwość ma usuwać przecie
Ciebie wyrwała życiu w krasy i dni kwiecie!
Serdeczny żal za Tobą ku niebios wyżynie
Lotem ptaka, wyrajów spragnionego, płynie.
Rozdarte moje serce, dusza zalzawiona,
Poza grób ku Twym cieniom wyciągam ramiona
I póty żal nie zmilknie, z łez nie oschną oczy,
Póki chwila nie przyjdzie, co nas znów zjednoczy.

4449

Z SEJMU.

Wraszawa. (Pat.): Po wniesieniu szeregu interpelacji przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o bonach. Całą ustawę przyjęto w trzeciem czytaniu. Uchwalono także dwie rezolucje komisyjne, aby rząd przy sprzedaży bonów uwzględnił w pierwszym rzędzie instytucje dobra publicznego, oraz, aby zależne od rządu instytucje dobra publicznego wezwał do lokowania zbędnych zapasów gotówki w bonach.

Przystąpiono do dalszej rozprawy nad ustawą o parcelacji i osadnictwie. Poseł Hertz (NPR.) krytykuje dotychczasowy sposób wykonywania ustawy o reformie rolnej i przytacza nadużycia, jakie w związku z tem zachodziły. Następnie wytyka pokrzywdzenie repatrjantów przy parcelacji oraz kreśli działalność poznańskiego komitetu likwidacyjnego. Wkońcu oświadcza mówca: możemy popierać tylko taką ustawę, która zagwarantuje żywotne interesy robotników i małorolnych, jak niemniej zabezpieczy interesy miast i ośrodków przemysłowych.

Na tem posiedzenie przerwano do godz. 15.30. —

Po przerwie p. Somscher (Zj. Niem): Ustawa jest antykonstytucyjna, bo nie przewiduje odszkodowania i antypaństwowa, ponieważ rujnuje rolnictwo i wprowadza zamęt w kraju, wreszcie działając wstecz, gwałci praworządność. Reforma rolna bez możności finansowania jest utopją.

Pos. Taraszkiewicz: Statystyka wykazuje, że gdyby nie było dotychczasowej ustawy o wykonaniu reformy rolnej, to rozparcelowanoby ziemi znacznie więcej. Ustawy przysłużyła się więc obszarnikom. Nie mając zaufania do tej ustawy, będziemy głosowali przeciw niej.

P. ks. Okoń uważa, że ustawa ta jest parodją i policzkiem dla całego narodu. Rząd który nie rozumie wielkiej reformy rolnej, musi upaść. Co do dóbr martwej ręki — oświadcza mówca — że jego stronnictwo jako radykalne, stoi na stanowisku, iż wszystkie dobra, czy obszarnicze czy martwej ręki, muszą ulec parcelacji.

P. ks. Ilków proponuje rezolucję, wzywającą rząd do uzgodnienia tej ustawy z ustawą o wojewódzkiej autonomji dla trzech województw Małopolski Wschodniej.

Dymisja marsz. Rataja.

Wicemarszałek Moraczewski odczytuje następujący list marszałka, wystosowany do niego:

„Panie Wicemarszałku. Wobec zmian, jakie zaszły dzisiaj w układzie sił na terenie parlamentarnym, uważam za konieczne zgodnie ze zwyczajami parlamentarnymi, wnieść na ręce Pana, jako najstarszego wiekiem Wicemarszałka, moją rezygnację z urzędu marszałka Sejmu. Proszę o zakomunikowanie mojej decyzji Sejmowi i o objęciu zastępstwa do czasu wyboru nowego marszałka. Podp.: Rataj“. —

Wicemarszałek Moraczewski oświadcza następnie: Wobec tego zamierzam zamknąć dzisiejsze posiedzenie. Następne posiedzenie zwołuję na poniedziałek godz. 16, o ile nie zajdą inne zmiany.

—oo—

Nagła dymisja gabinetu Witosa.

Bezpośrednim powodem secesja 15 posłów piastowych. - Deklaracja secesjonistów. - Posłowie Pluta i Bryl na czele.

Warszawa. (telef.). (z) Wybuch wczorajszego przesilenia, jakkolwiek już od przedwczoraj poniekąd spodziewany,

nastąpił jednak nieoczekiwanie.

Wiadomem było wprawdzie, że w klubie Piasta toczą się walki wewnętrzne z powodu ustawy o parcelacji i osadnictwie, nie przypuszczano jednak, ażeby mogły one doprowadzić do

zupełnego zerwania i do secesji 15 posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu „Piasta“, które rozpoczęło się o godz. 9-tej, stwierdził p. Pluta, że z rozmów z przywódcami stronnictw prawicy, przekonał się, iż w sprawie ref. rolnej prawica nie pójdzie poza projekt rządowy. Dla „Piasta“ więc pozostaje albo głosować z lewicą i reformą rolną uratować, albo głosować z prawicą, jak tego chcą niektórzy członkowie; nie można się jednak ośmieszać czczą demonstracją i uchwalaniem poprawek, na które ani prawica, ani lewica się nie zgodzą. P. Erdman, główny popleczник Witosa, uważał, że należałoby zwolnić w wypadkach wyjątkowych posłów od solidarności klubowej. P. Toczek oświadczył, że zgodził się na pakt z prawicą w nadziei, iż przyniesie on dobroczynne skutki Polsce i ludowi,

gdy jednak ma być pogrzebana reforma rolna, nie może milczeć.

Wówczas zabrał głos p. Pluta i odczytał deklarację, w której zaznaczył, iż

„przyszliśmy do przekonania, że przy tej większości korzystają przeważnie klasy posiadające ‚a ludność zepchnięta została do ostatniej nędzy.

Rząd bronił przy ustawie o reformie rolnej interesów obszarników, a odrzucał wnioski broniące interesów ludowych“. Następnie zaznaczył p. Pluta, że wystąpienie tych posłów nie następuje w celu obalenia rządu,

ale w celu zdobycia szerszego pola owocnej pracy dla swoich wyborców.

Tu odezwał się głos: „Kto to jest: Ilu was jest?“ Na to odpowiedział Bryl: „Zaraz zobaczycie“. Po tem powiedzeniu, wśród ogólnego poruszenia

opuścili salę znani już posłowie „Piasta“.

Prezes Dębski łkając zawiadomił prem. Witosa telefonicznie o rozłamie.

Prez. Wojciechowski wobec dymisji gab.

Warszawa. (AW.). Wczoraj o godz. 10-ej wiecz. prezydent Witos wyjechał do Belwederu, aby wręczyć Prezydentowi Rzplitej prośbę o dymisję. Konferencja nie trwała długo. Już przed 11-stą premier był z powrotem w pałacu Radziwiłłowskim. Prezydent Rzeczypospolitej odpowiedział, że zastrzega sobie czas do namysłu i odracza decyzję, przed którą pragnie porozumieć się z przywódcami dotychczasowej większości. O 11-tej w nocy Prezydent Wojciechowski przyjął min. Kucharskiego. Po północy p. Witos odbył konferencję z przedstawicielami prasy, którym oświadczył że ustępujący rząd był emanacją większości sejmowej, która po ostatnich wydarzeniach przestała matematycznie istnieć.

Rząd nie ma już większości.

WARSZAWA. (AW.) Dzienniki obliczają, że po ustąpieniu grupy Bryla z większości na 440 posłów rząd rozporządzać będzie 211 głosami, w tej liczbie 5-ciu głosami chliborobów.

—oo—

Jednomyślna decyzja Rady min. w sprawie wniesienia dymisji.

Decyzja prezydenta Rzpltej spodziewana dzisiaj. — Dłuższa konferencja min, Kucharskiego z prezydentem Rzpltej.

O godz. 19 zebrała się Rada Ministrów. Prez. Witos poinformował o rozłam'e w klubie Piasta i skonstatował,

że w ten sposób rząd nie może liczyć na stałą większość w Sejmie,

co prawdopodobnie ujawni się podczas rozpoczęcia dyskusji nad ustawą rolną

i zaproponował złożenie Prez. Rzpltej prośby o dymisję gabinetu.

O godz. 20.10 zapadła pod tym względem jednomyślna uchwała. Bezpośrednio po naradzie ministrów zgłosił się prem. Witos z prośbą o audjencję u prez. Wojciechowskiego. Ponieważ jednak prezydent był na koncercie w Filharmonji, wyznaczono audjencję na godz. 22.

Decyzję swą odłożył p. prezydent Rzpltej do dzisiaj rano.

Wczoraj wezwał p. Prezydent do Belwederu min. Kucharskiego, który poinformował go o sytuacji finansowej. Narada trwała do godz. 2 w nocy. Tymczasem rozpoczęła się narada w Prezydjum Rady Ministrów, która miała na celu uzgodnienie stanowiska i ustalenie opinji, jaką przedstawiciele popierających rząd stronnictw ma ją zakomunikować Prez. Rzpltej, kiedy będą zapytani o pogląd na sytuację. Uznanie takie konieczności wywołane zostało oświadczeniem Prezydenta Rzpltej,

że o losach gabinetu zadecyduje po porozumieniu się z przedstawicielami klubów.

Stanowisko „Wyzwolenia” wobec nowego klubu „Polski Związek ludowców”.

Warszawa (telef.) (z) „Wyzwolenie“ powzięło po krótkiej naradzie uchwałę, że nawiązuje kontakt i otacza opieką nowopowstały klub Polskiego Związku ludowców“.

oraz postanawia przyjąć przedstawiciela jego do konwentu stronnictw lewicy.

Klub Piasta po porozumieniu się z Witosem zawiadomił, że stan faktyczny wykazuje, iż sprawa reformy rolnej nie była przyczyną ani powodem wystąpienia kilkunastu posłów z klubu P. S. L. „Piasta“ i rozbicia się większości rządowej. Na posiedzeniu wieczornem P. S. L. przyjął do wiadomości dymisję marsz. Rataja oraz postanowił nakłonić prem. Witosa i ministrów piastowych do wniesienia dymisji rządu.

—oo—

Wrażenie przesilenia w Sejmie.

Rezygnacja p. Rataja. — Ukonstytuowanie się „Polskiego Związku ludowców“. — Wyłazi pakt z worka.

Wrażenie w Sejmie z powodu rozłamu „Piaście“

było piorunujące.

Posłowie gremialnie opuścili salę posiedzeń, gdy właśnie kontynuowano debatę nad ustawą rolną.

Tysiące pogłosek zaczęło krążyć z ust do ust.

Była to właśnie pora zbliżającej się przerwy obiadowej. Wielu posłów siedziało już w bufecie. Pozrywali się od stołów i

widać było ogromne zamieszanie.

Marszałek Rataj oświadczył zaraz prasie, że jako człowiek honoru, nie może pozostawać dalej na stanowisku marszałka, widząc, że większość, która go obrała na to stanowisko, znika. O godz. 17 równocześnie z rozpoczęciem obrad Izby zebrali się uczestnicy secesji

i postanowili ukonstytuować klub, który nazwano „Polski Związek ludowców“.

Wybrano zarząd tymczasowy z posłem Pawłowskim jako przewodniczącym. P. Bryl oświadczył przedstawicielowi „Kurjera Porannego“, że

prawica złamała pakt i przeforsowała w komisji do ustawy o parcelacji i osadnictwie poprawki sprzeczne z paktem.

Okazało się, że pakt zawiera postanowienia, które unicestwiają zupełnie reformę ograrną

i nie były znane większości klubu „Piasta“

Wobec tego ci członkowie, którzy solidaryzowali się z p. Brylem, uważali się za zwolnionych z paktu, a kiedy ich poprawki na klubie przepadły, zażądali wolnej ręki przy głosowaniu na plenum, a kiedy i tego żądanie nie spełniono, p. Pluta odczytał znaną deklarację. P. Bryl zaznaczył, że o ile obecny rząd pójdzie na poprawki secesjonistów, będą go popierać.

Nie oznacza to jednak, aby mieli wrócić do „Piasta“.

Nowy klub stoi na silnej podstawie obrony interesów państwowych i ludowych. Około godz. 17 podczas toczących się ospale narad sejmowych odczytał wicemarszałek Moraczewski

rezygnację marsz. Rataja.

Posiedzenie się skończyło, a w kuluarach rozpoczęło się wrzenie.

Miljonówka -- miljardówką.

Z Warszawy donoszą, że w najbliższych dniach oczekiwać należy przewartościowania t. zw. miljonówek w ten sposób, że cena nominalna miljonówki wynosić będzie miljon marek, zaś wygrana podniesiona będzie do jednego miljarda marek.

NADESŁANE.

Nie będąc w stanie każdemu z osobna podziękować za tyle słów pocieszenia mnie w tak ciężkiej chwili po stracie najlepszego nieodżałowanej pamięci drogiego męża i ojca, przesyłam tą drogą Tym, którzy oddali ostatnią usługę błp. mężowi mojemu — szczere, serdeczne „Bóg zapłać“.

Marja Turteltaubowa
z dziećmi i rodziną.
33253

ZACHĘTA - SALON SZTUKI
Legjonów 7.
Wystawa gwiazdkowa i sprzedaż obrazów i rzeźb. Ceny od 500.000 Mk. — Również wystawa ostatnich prac KIDONA.
33215

NA GWIAZDKĘ!
Nuty „Sang und Klang“, Excelsiar itp., jakoteż pi k e niemieckie książki powieści okazyjnie do sprzedania. **Neudeck, ul. Grodecka l. 115.** 32915

PRZYJĘCIE PRZEDSTAWICIELI PRASY PRZEZ WITOSA.

Warszawa (telef.) (z) O godz. 12 przyjął prem. Witos przedstawicieli prasy, którym oświadczył: „Rząd był emanacją większości utworzonej w Sejmie. Z chwilą, kiedy większość ta została podważona przez oderwanie się od klubu PSL. pewnej ilości posłów,

co arytmetycznie wystarcza, by tej większości nie było,

rząd nie będąc w stanie przeprowadzić swego programu, był zmuszony zgłosić dymisję. P. prezydent Wojciechowski oświadczył, że dymisji tej nie załatwi przed zapoznaniem się z opinją przywódców klubów większości“. Na zapytanie przedstawiciela „Kurjera Polskiego“ czy „Przywódców większości aktualnej“, odpowiedział premjer, iż nie wie, jaka jest większość aktualna.

DYMISJA MINISTRÓW ANGIELSKICH.

Londyn. (Pat.) Wszyscy ministrowie, którzy nie otrzymali mandatów przy ostatnich wyborach do parlamentu, podali się do dymisji. Premier Baldwin wymógł jednak na tych ministrach, aby pełnili swoje obowiązki na zasadach tymczasowych. Jedynie pułkownik Buckley kierownik departamentu dla handlu zamorskiego, ustąpił z zajmowanego stanowiska. Należy nadmienić, że pułk. Buckley nie stawiał swej kandydatury do parlamentu, nie godził się wszakże na politykę taryf celnych rządu.

LLOYD GEORGE PRZECIW NOWEMU RZĄDOWI.

Londyn. (Pat.) Na konferencji jaka się odbyła u L. George'a w jego posiadłościach przy udziale Johna Simonsa byłego ministra w gabinecie Asquita postanowiono w żadnym wypadku nie współpracować z konserwatystami. Decyzji tej powziętej u L. George'a przypisują wielkie znaczenie i przywiduje się, że będzie utworzony gabinet Ramsay Mac Donalda. Gabinet ten opierając się na partji pracy byłby także popierany przez liberałów.

—oo—

NOWA 150 PROC. PODWYŻKA CEN TYTONIU.

Warszawa (telef.) (z) Jak się dowiadujemy z dniem 20 bm. ma nastąpić podwyżka cen tytoniu i wyrobów tytoniowych. Tym razem podwyżka ta ma wynieść okrągło 150 procent.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Sobota 15. grudnia o godz. 3 „Noc św. Mikołaja" przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 15. grudnia o godz. 7 „Żydówka" (gość. występ primadonny Jakubowskiej, w roli Eleazara p. Mann).

Niedziela 16. grudnia o godz. 3 „Krakowiacy i Górale" inauguracja przedstawień popularnych.

Niedziela 16. grudnia o godz. 7 „Faust".

TEATR MAŁY.

Sobota 15. grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca".

Niedziela 16 grudnia o godz. 3.30 „Musisz być moją.

Niedziela 16. grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca".

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 15 grudnia o godz. 7 „Księżniczka Olala".

Niedziela 16. grudnia o godz. 3.30 „Bajadera".

Niedziela 16. grudnia o godz. 7 „Księżniczka Olala".

—oo—

„Żydówka" z pp. Jakubowską i Mannem. Zapowiedź sobotniego przedstawienia z primadonną Jakubowską i Mannem wywołała bardzo wielkie zainteresowanie, czego najlepszym dowodem jest silny popyt na bilety. Znakomita śpiewaczka oraz świetny Eleazar i interpretacji p. Manna, to rzeczywiście dość niezwykła okazja spędzenia artystycznego wieczoru.

Występy Anny Sznage-Zielińskiej. Pod kierunkiem p. Okornickiego odbywają się próby z głośnej sztuki Kampfa pt. „Nina", w której główną rolę kreować będzie Zielińska, nasza dawna ulubienica. Wielki artyzm Zielińskiej, urocza postać i idealne warunki właśnie w tej sztuce złożą się na całość naprawdę niezwykłą. P. Zielińska wystąpi u nas tylko kilka razy.

Przedstawienie popularne niedzielne w Teatrze Wielkim dnia 16 grudnia zapowiada się nader sympatycznie. Stowarzyszenia robotnicze i włościańskie zgłaszają w biurze Związku Teatrów i Chórów Włość. (ul. Mickiewicza 26) liczne zamówienia na bilety. Przedstawienie poprzedzi krótkie przemówienie prezesa Związku p. Jana Bartosińskiego, następnie wypowie prolog pióra wybitnego poety Józefa Mirskiego art. dram. p. Niewiarowicz. Pierwszorzędna obsada ról przez artystów dramatu, opery i baletu (pp. Kopaczyńska, Ładosiówna, Popowiczówna, Rowińska, Cyganik, Faliszewski, Gliński, Helski-Kowalski, Hierowski, Kalinowski, Łowczyński i td.) pod wytrawną ręką reżysera p. Kalinowskiego daje gwarancję, że wykonanie tej przemiłej sztuki będzie prawdziwą biesiadą dla rzesz ludowych i miłośników narodowej sztuki. Bilety do nabycia w Związku Teatrów Włość. (ul. Mickiewicza 26) do godziny 8 wieczór.

—oo—

W Kolegium wykładów naukow. w Krakowie odbędzie się w niedzielę 16 bm. wieczór autorski Michaliny Szwarcówny. Autorka odczyta dwie nowele z książki p. t. „Tajemnicze święto" która ukaże się w czasie świątecznym na rynku księgarskim nakładem Księgarni Naukowej. W wieczorze współdziała świetny artysta teatru Słowackiego ulubieniec publiczności krakowskiej p. Tadeusz Białkowski.

Legioniści! Zebranie przedwyborcze odbędzie się w niedzielę 16 bm. o godzinie 10 rano w lokalu własnym (ul. Zielona 7).

Staraniem Laborísto Esperanto Societo (Robot. Zw. Esperanto) Lwów, odbędzie się w sobotę 15 grudnia br. odczyt ku uczczeniu rocznicy urodzin twórcy esperanta L. L. Zamenhofa, który wygłosi (po polsku) obyw. Schnitzer, a na który mamy zaszczyt niniejszem P. T. zaprosić. Odczyt odbędzie się w sali Związku zaw. pracowników gminnych przy ul. Ormiańskiej 2; II. p. Początek o godzinie 6 i pół wieczór.

Dziś o 7-mej godz. odczyt prof. L. Böttchera p. t. „Metapsychika współczesna". Sala Tow. pedagogicznego Zamorowicza 17; ceny miejsc 150 do 100 tys., dochód na II. Dom techników.

Otwarcie wystawy artystycznych kilimów kursu prowadzonego przez p. Korytkową w Instytucie technologicznym nastąpi w niedzielę 16 bm. o godz. 11 przedpołudniem. Trwać będzie włącznie do środy 19 bm. codziennie od godz. 10—2 pop.

Podwieczorek urządza w niedzielę 16 grudnia w pięknych salach kawiarni Wiedeńskiej Straż Mogił Polskich Bohaterów na dochód wykończenia pomnika dla bohaterów poległych na Persenkówce w obronie Lwowa 1918 r. Podczas podwieczorku przygrywać będzie muzyka wojskowa 14 p. Na licytacji amerykańskiej będą do nabycia prześliczne figurki Pacykowskie, drogocenne likiery i miody. Początek o godz. 4 popoł.

Zarząd Pol. Związku niższych funkcjonarjuszy państw. w Małopolsce z siedzibą we Lwowie zwołuje wiec na niedzielę, 16 grudnia br. o godz. 10 rano sala główna rozpraw sąd. ul. Batorego 3, z porządkiem dziennym: 1 reelukcja pracowników państw i 2. wnioski. — Na wiec zaprasza się pp. posłów, przedstawicieli władz, reprezentantów prasy i delegatów Związku pracowników państw.

Poranek kinowy. W niedzielę dnia 16. grudnia o godz. 12 w południe urządza Uniwersytet Ludowy w kinoteatrze „Marysieńka" poranek, na którym zostanie wyświetlony wspaniały dramat w 6-ciu aktach pt. „Tajemnica puszczy". Udział w tym kolosalnym filmie biorą lwy, tygrysy, krokodyle i td.

(—) Podróż naokoło świata bez pieniędzy. Znany podróżnik, rodak nasz, kap. Wanderwell z towarzyszami, odbywający na skutek zakładu podróż naokoło świata bez pieniędzy, zwiedziwszy Łódź i Kraków, 16 bm. wyrusza do Lwowa. Za nim w ślad przybyła autem licząca 7 osób komisja kontrolna.

Koncert wybitnych śpiewaków i chorów lwowskich z towarzyszeniem doborowej orkiestry będzie ilustrował prześliczny dramat filmowy „Bajka o Miłości". Dramat ten wyświetlają od dziś kinoteatry „Kopernik" i „Marysieńka". W każdym kinoteatrze odrębny zespół koncertowy.

KĄCIK FILMOWY. „Hrabina Paryża". Jak się dowiadujemy z gazet warszawskich i krakowskich głośny w swoim czasie film, wyświetlany z niezwykłem powodzeniem w dwóch największych kinoteatrach we Lwowie p. t. „Hrabiną Paryża i Apasz", znajduje się obecnie już drugi miesiąc bez przerwy na ekranach kinoteatrów krakowskich i warszawskich. Pisma tamtejsze prawie codziennie rozpisują się o niezwykłem tem arcydziele Joe Maya, nie szczędząc mu pochwał. Kiedyż wreszcie i my zobaczymy dalsze losy „Hrabiny Paryża"?

—oo—

Wiec bruttowców. W szerokich kołach bruttowców panuje wielkie niezadowolenie i rozgoryczenie z powodu niestosunkowo nizkich w zdewaluowanych markach z opóźnieniem kilkumiesięcznem wypłacanych cen za ropę bruttową.

Wobec tego zwołuje Małopolski Związek bruttowców we Lwowie ogólny wiec bruttowców celem naradzenia się i zajęcia stanowiska w tej sprawie na niedzielę 16 grudnia 1923 godz. 11 przedpołudniem w sali giełdy towarowej przy ul. Akademickiej (Izba handlowo - przemysłowa) na który zwraca się uwagę sfer interesowanych.

4452.

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka"

2390

—oo—

Dotkliwa nędza. Zgłosiła się do nas stara kobieta, w żałobie, wdowa po maszyniście prywatnym. Za życia męża powodziło się jej nie źle, mogła nawet innym pomagać. Choroba męża i śmierć — pożarły wszystkie skromne zasoby. Pozostała sama, bez żadnego oparcia, bez pensji — pogrążona w odmęt nędzy. Znajomi — ale również biedacy — dali jej chwilowo kąt u siebie, ale co dalej?... Może ci, którym jaśniej płynie życie — rzucą dobrą dłonią jakiś datek dla „Wiktorji O." do Admin. Wieku Nowego.

—oo—

OGŁOSZENIE.

—oo—

„OIKOS" Związkowe Zakłady Przemysłu i Budownictwa drzewnego — Spółka Akcyjna

WE LWOWIE ul. Trzeciego Maja l. 11

zawiadamia, że począwszy od 17-go grudnia 1923 r. wypłaca Polski Bank Przemysłowy we Lwowie, oraz wszystkie jego oddziały — **dywidendę** za rok obrotowy 19 2/23 w wysokości 400% tj. po

Mp. 4.000

za kupon Nr. 2 akcji wszystkich dotychczasowych emisji. 4466

Składki

złożone w Administracji „Wieku Nowego".

Dla wdowy po inwalidzie: Nieprzyjęte honorarjum za uszycie ubrańka przez p. B. — p. R. Wójcicka 1,000.000 mkp. Chleb św. Antoniego 500.000 mkp.

Dla biednych wdów: Chleb św. Antoniego 1,000.000 mkp.

Na wdowy i sieroty po poległych w Krakowie: Jan Małecki 250.000 mkp.

Na chleb głodnym dzieciom: Lamaszewscy, Romanowicza 10 — 2,000.000 mkp.

Dla ociemniałych inwalidów (na Kleparowie) J. W. — 500.000 mkp.

Na ofiary wybuchu prochowni w Warszawie: Dobrowolna składka złożona przez funkc. państw. zakł. dla umysłowo chorych w Kulparkowie — 3,586.500 mkp.

Na zakład ociemniałych chłopców przy ulicy św Zofji: Uczniowie VI. kl. filji XI. gimnazjum ul. Szeptyckich w dniu św. Mikołaja na ręce prof. Kubińskiego 1,000.000 mkp.

Na zakład głuchoniemych: Uczniowie VI. kl. filji XI. gimnazjum ul. Szeptyckich na ręce prof. Kubińskiego w dniu św. Mikołaja 1,000.000 mkp.

Na budowę II-go Domu Techników złożył p. Eugenjusz Wroński kwotę 550.000 mkp. jako zwyżkę, pobraną od p. Kazimierza Smo[illegible]

SPRAWY GOSPODARCZE

Przejście na walutę polską górnośląskich spółek akcyjnych. Dowiadujemy się, że w związku z projektem wprowadzenia marki polskiej, jako jedynej waluty w górnośląskiej części województwa śląskiego omawiane jest w ministerstwie skarbu również zarządzenie o przejściu na walutę polską spółek akcyjnych na tym obszarze. Według opracowywanego projektu przewalutowanie kapitałów akcyjnych obowiązywałoby najpóźniej do dnia 1 stycznia 1924 r. Projekt rozporządzenia tego opracowuje się w porozumieniu z radą wojewódzką. Przy przewalutowaniu 1 marka niem. równać się będzie 1 marce polskiej. Przestemplowanie akcji odbywać się będzie pod kontrolą urzędu wojewódzkiego według wskazówek specjalnego rozporządzenie p. min. skarbu.

Naftowi fachowcy z Ameryki. Tow. naftowe „Limanowa" sprowadziło ze Stanów Zjednoczonych techników i wiertaczy dla przeprowadzenia na swych terenach nowych poszukiwań źródeł naftowych. Technicy ci z Gdańska wyruszyli do Małopolski (do Borysławia).

Z handlu futer. Właściciele handlów futrami skarżą się na wielki zastój w tej gałęzi interesów. Przypisać to należy bardzo łagodnej temperaturze, wobec której publiczność wstrzymuje się od zakupów. O ileby grudzień nie wprowadził zmiany atmosferycznej sezon tegoroczny będzie stracony. W styczniu bowiem normalny targ bywa minimalny.

Termin kredytowania na kolejach. Ministerstwo kolei żelaznych zarządziło ograniczenie terminu kredytowania udzielanych należytości przewozowych wielkim firmom przemysłowym i handlowym do dni siedmiu. Zarządzenie to pozostaje w ścisłym związku z całokształtem polityki oszczędnościowej skarbu państwa.

Ustawa o izbach handlowych. W najbliższym czasie wniesiony zostanie na porządek dzienny obrad rady ministrów projekt ustawy o izbach przemysłowo - handlowych w Polsce. Projekt ten został już przez odpowiednie resortowe ministerstwa uzgodniony. Po załatwieniu projektu przez radę ministrów zostanie on skierowany do laski marszałkowskiej.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Wszystkie P. T. Panie znają od dawna naszą solidną i tanią firmę a temsamem wszelkie stroje kupują

NA GWIAZDKĘ

tylko w naszym magazynie, — z którym żadna firma nie jest wstanie konkurować. — Jako dowód prawdy i łatwej orjentacji Szan. P. T. Pań, przytaczamy niektóre ceny:

Płaszcze ang.	Mp. 5,700.000	Kamizelki wełniane zagr.	7,200.000
Suknie jedw.-tryk.	7,900.000	Żakieta wełn. (sweatery)	9,500.000
„ bostonowe	9,200.000	Jumpery jedw. tryk.	2,800.000
Spodniczki wełn.	4,300.000	Koszule szyfonowe	1,600.000
Szlafroki flanelowe	3,800.000	Majtki szyfonowe	1,600.000
Bluzki pikowe	1,200.000	Kombinacje I-szej jakości	1,800.000
„ kretonowe	850.000	Pończochy we wszystkich kolorach	520.000
Jumpery wełniane	5,800.000	Pończochy zimowe patent.	650.000

Magazyn strojów damskich Grünsteina, Lwów Szpitalna 6.

Specjalny oddział **wypraw ślubnych o 50% taniej niż wszędzie.** — Ofiaruję 1/4 tuzina koszul temu, kto udowodni, że to nie jest prawdą. **UWAGA!** Z wymienionych artykułów sprzedaję tylko po jednej sztuce. — Dla Urzędniczek za okazaniem legitymacji opust.

4430

PIENIADZE

zaoszczędza sobie każdy, kto kupuje **pończochy, skarpetki, rękawiczki, szaliki** i tp. tylko pierwszej jakości u znanej z tanlości i solidności firmy **S. FEDER Lwów Sykstuska 7.**

Specjalny dział toaletowy po cenach fabrycznych. **DARMO** piękny upominek świąteczny dostaje każdy z kupujących. Uprasza się łaskawie przekonać, co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna. **Uwaga na firmę i Nr. domu 7.**

4429

Akwizytor

zdolny, ustosunkowany w sferach kupieckich i przemysłowych, do akwizycji zgłoszeń na reklamę kolejową i wagonową, potrzebny zaraz. Zgłaszać się do Polskiego Towarzystwa Księgarni kolejowych „RUCH", S. A., Lwów, ul. Zielona 6, II. p., od godziny 9—11 rano. 4431

Z POWODU WIELKIEJ STAGNACJI

sprzedajemy w czasie **od 15. grudnia do Nowego Roku** wszelką konfekcję damską i dziecinną **o 30% taniej** i polecamy: **Płaszcze, suknie jedwabne i wełniane, bluzki, jumpery, kamizelki, swetery i t. p. — Wielki wybór bielizny damskiej.** 4463

Udzielamy też dogodnego kredytu.

CZAR ELEGANCKIEJ KOBIETY

Lwów, Pasaż Mikolascha.

Czas odnowić przedpłatę!!!

Czytajcie WIEK NOWY

„OIKOS"

Związkowe Zakłady przemysłu i budownictwa drzewnego S.A. w Lwowie

poszukuje od 1. lutego 1924 do prowadzenia ręcznej cegielni i dachówkarni w Woli Chołojowskiej w powiecie radziechowskim

rutynowanego kierownika cegielni

Oferty z podaniem curriculum vitae z referencjami i odpisem świadectw pod adresem: **„Oikos" S. a. Lwów Trzeciego Maja 11.** 4435

PANOWIE

dbające o swe zdrowie, kupują hyg. artykuły gumowe tak jak przed wojną tylko u firmy **S. FEDER**

Lwów, Sykstuska 7.

Wysyłka na prowincyę odwrotnie. Uwaga na firmę S. FEDER i Nr. domu SYKSTUSKA 7.

4164

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223

WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6

Kupuje stare precioza.

Drzewka na święta

(choinki)

piękne, górskie, różnych wielkości, we większych ilościach, dostawa natychmiast. Zamawiać: **Składy konsygnacyjne, plac Marjacki 5, II. p.** 332

wi rękę. — Ale siadajże! Jakże się cieszę, że ciebie raz wreszcie widzę! Wybacz, że przed chwilą wyglądałem trochę dziwnie, ale gdy się jest w trakcie pracy... Byłem tak zaskoczony... Mówił nerwowym, wymuszonym tonem.

— Rzeczywiście? — odparł chłodno Häger. — Oznaczyłeś przecież sam godzinę.

Miller usiadł na swojem fotelu przy biurku i oparł głowę o rękę.

— Tak?... Ach tak, teraz sobie przypominam: chciałeś ze mną pomówić. No więc... o co chodzi?

Fabian Häger wyjął swój notes i wyrwał z niego kartkę.

— Myślę, że będzie najlepiej, jeśli natychmiast przystąpimy do właściwej sprawy. Musisz mi pomódz, Harry.

Miller przez chwilę nie odpowiadał.

— Ile? — spytał wkońcu.

— Wybrałem najniższą, czterocyfrową liczbę.

Lekarz wyprostował się i pokiwał głową.

— Fabianie — rzekł, — to się musi skończyć. Jestem gotów wspierać przyjaciela, ale z drugiej strony nie mogę tracić z oczu celu, do którego dążę. Czy wiesz, jak silnie nadwerężyłeś moje konto bankowe?

— Nie.

— Chcesz wiedzieć?

— Nie!

— Dobrze, daruję ci to... Zrabowaliśmy je Fabianie.

— Bardzo to uprzejmie z twojej strony, że przynajmniej mówisz „my".

— Tak, nie lubię zwalać winy na drugich, ale powiem ci teraz wszystko jasno. Fabianie, ten cały dom jest podkopany. Każdej chwili może runąć. Teraz wiesz, w jakim znajduję się położeniu.

— Słyszałem o czems innem, — odparł ponuro Häger. — Słyszałem, że nazwisko doktora Millera ma taką samą reputację w kołach finansowych jak w kołach naukowych. Czy to nie prawda?

— Owszem, prawda. Niestety?

— Jakto... niestety?

— Fabianie, — rzekł Miller, — nie jestem człowiekiem, za którego mnie uważasz.

— Nie?

— Nie. Uważasz mnie za odważnego, sprytnego, gotowego zawsze na szaloną grę o swoją przyszłość. To mogło być jeszcze niedawno... Gdy byłem młody... Teraz zacząłem się starzeć, Fabianie.

— Ty! Harry, napij się jeszcze koniaku, będziesz w lepszym humorze.

— Och! żartuj sobie! Na Boga, chciałbym, aby tak było Ale nie tylko lata wpływają na moją starość.

— A w każdym razie nie ten pogrzebowy nastrój.

— Ach nie, nie wiesz, że sprawa tak się przedstawia. Nie potrafię sam wytłómaczyć, w czem leży przyczyna. Lękam się analizować to pojęcie, zresztą nie wieleby to pomogło. To jest właśnie trudne do określenia. Zauważa się to dopiero wówczas, gdy się przeprowadza porównania między przeszłością a teraźniejszością i odkrywa przytem, że zachodzi między nimi wielka różnica. Dawniej ogień pulsował w żyłach, nosiło się niebo na czole, a słońce i księżyc były oczami i sięgało się rękami gwiazd. Posiadało się tylko młodość i dlatego można było iść swobodnie swoją drogą. Ale potem stawiało się cel przed oczyma, torowało drogi i wracała odpowiedzialność. Świat wyrastał do dwupiętrowego domu z chorymi i to jest odtąd moim światem. To jest mój cel, dopóki nie zbiją mi czterech desek. A cel mój znasz.

— Nie, Fabianie, o tem nie zapominam. Będziesz uczestniczył w mojej sławie, jeśli dojdę do tego. Będziesz uczestniczył we wszystkiem. Wiesz, że czas jest już może bliski. Moje serum znajduje się gotowe w tubach. Wszystko, co pozostaje do zrobienia, jest eksperymentem. O to teraz chodzi. — Zniżył głos, ciągnąc dalej: — Fabianie, możliwe, że jutro zrobię pierwszą próbę. Będziesz w tem brał udział. Obaj obserwować będziemy reakcję. Och, moje serce bije, skoro o tem pomyślę; jakby chciało się wyrwać!

Fabian Häger uśmiechnął się niedbale i doktór Miller dodał szybko:

— Wiesz, że dotrzymuję przyrzeczenia.

— Tak, dzięki za przyrzeczenie, Harry, — odparł Häger ironicznie. — Ale przyrzeczenie jest przyrzeczeniem i chciałby tylko najsumienniej spełnione, obecnie nie nakarmi próżnego żołądka. I mimo twego uroczystego przyrzeczenia, zapomniałeś o niejednej rzeczy.

— A o czem?

— Po pierwsze zapominasz o tem, jak głęboko jakwiek przedtem w otchłani rozpaczy, gdy chodziło o przedstawienie twego własnego położenia — a nagle stałeś się optymistą gdy chodzi o uspokojenie mnie swoiem przyrzeczeniem. No to jest całkiem ludzkie! Ale przy wszystkich swoich piękną słówkach zapominasz o twojej ambicji, wskutek czego w głębi swojej duszy jesteś takim samym egoistą jak mnie!

— Wyrażaj się jaśniej!

— Och, mówisz tylko o sobie... tylko o swojej własnej zbrodniczości, jak ją nazywasz, jakkolwiek jest tylko twoim wymysłem. Ale w swojej sumienności zapominasz o mnie. Mnie, z którego zrobiłeś złodzieja!

— Fabianie! Uważaj na swoje słowa!

Fabian Häger odwrócił się i omal nie wykrzyknął z przerażenia. Poniewaź jednak spostrzegł, iż uczyni mądrze, jeśli się nie zdradzi, opanował swoje zdziwienie i przerażenie i skłonił się tylko z uśmiechem i niedbale, jak gdyby się nic nie stało.

Doktór Harry, słynny bakteryolog i specjalista chorób nerwowych wyglądał w tej chwili strasznie.

Twarz jego podobna była do maski zmarłego, oczy pozawione w słup, ręce bezwładny i drżały jak liście na wietrze. Wiosy spadały mu kosmykami i bezładnie na czoło, a jeden jego rękaw wisiał pofarpany w strzępy.

Jedno spojrzenie wystarczało, aby zdradzić Hägerowi, że twarz jego i ręce powalane były krwią.

Häger skinął głową.

— Tak, wiem, że zawsze byłeś świadomy swego celu.

— To prawda, — rzekł Miller. — Podjąłem walkę — przeciw najdziwniejszej z wszystkich chorób, przeciw śmierci za życia, — ale nie dla sławy. Chcę być tylko pomocną dłonią — niczem więcej. Wiem, że nienawidzisz całej ludzkości, ale wrogowie i przyjaciele ludzi widzą w duszy może to samo źdźbło w oku bliźniego. Wypędź wszelkie zło, usuń wszelkie plagi, wyswobódź opętanych, a obdarzysz świat młodością, wiosną i zdrowiem.

Fabian Häger chrząknął.

— Piękne słowa, rzekł sucho. — Obawiam się tylko, że odbiegamy trochę za daleko od tematu naszej rozmowy.

— Nie, Fabianie, mylisz się, nie tracę wątka. Powiedziałeś przedtem, że moje nazwisko posiada w świecie finansowym i naukowym dobrą reputację, a ja odpowiedziałem, że mnie to boli. Mógłbym również zgodnie z prawdą powiedzieć, że mnie to cieszy. Zależy to tylko od tego, jaki zastosujemy punkt widzenia. Faktycznie stoję na mieliźnie. Moje naukowe doświadczenia kosztowały dwa razy tyle co moje dochody z kliniki i w dodatku nie mogłem nigdy stwierdzić, że jestem u celu. Żaden człowiek nie zna mojego położenia, gdyż grałem fałszywemi kartami, aby wkońcu wygrać. Uda mi się, to świat rozgłosi moją sławę, nie uda mi się, to krzyknie: ukrzyżować go! Zaszczyty i niesława znajdują się na tej samej kostce. Które wyjdzie na wierzch, zależy to od przypadku... Ach, Fabianie, jestem nieszczęśliwym pechowcem! Czasami jestem tak zrozpaczony, iż schowałbym się głęboko pod ziemię. Ale gdy pomyślę, że przecież posiadam ciągle jeszcze zaufanie ludzi, odżywam znowu i wędruję dalej przez mieliznę... Pamiętasz, jak rozmawialiśmy kiedyś o wiedzy i zbrodni?

— O tak. Powiedział, że nie cofnąłbyś się przed popełnieniem zbrodni, gdybyś wiedział, iż służyć będzie nauce.

— Otóż, zbrodnię te już popełniłem. Całe moje życie jest kłamstwem, całe moje istnienie oszustwem. Każdy milijarcy dzień jest nową kradzieżą, nową zbrodnią. — Urwał i ciągnął dalej głuchym głosem: „Wiesz co, Fabianie? Jest jeszcze jeden kapitał, który także wyczerpałem.

— Jak?

— Słabie.

— Słabie?

— Ciebie?

— Tak. Czuję, jak umysł mój przygasa jak tlejące świadło i wszystko zmienia się w puste nic. Sam biczuję sobie piecy, aby popędzić słabe naprzód. Są to rozpaczliwe wyścigi mięczy mną a śmiercią.

— Nie, Harry, przesadzasz. Twojemu ciału nie brakuje nic, a twojej duszy tembardziej. Brak ci tylko spokoju.

— Tak, to możliwe! Ale spokoju własnie nie mam. Muszę iść naprzód, muszę się pospieszyć. Nie chodzi o lata, ale o dnie. Mój honor jest w grze. Jeśli go stracę, to i cel mój straciony, a mój cel i moje życie to jedno.

Dokoła ust Fabiana Hägera igrał gorzki uśmiech.

— Tak, rozumiem, — rzekł. — Odmawiasz.

— Nie, nie ja odmawiam, ale los. Stoję przed tobą jak wyłapany niedołęga. Muszę utrzymać grunt pod nogami, popółki dę będę wiedział, że doszedłem do celu. To jest mój obowiązek.

Zamilkł. Fabian Häger siedział długo z pochyloną głową, ale wkońcu spojrzał z drwiącą prawie miną.

— Harry, — rzekł. — Mówisz piękne o Twoim celu i o swej pracy. Mówisz, że wszystko poświęcisz, ale zapomniasz, że ja także dorzuciłem coś do twego wielkiego dzieła.

ROZDZIAŁ V.

Doktór Miller nie zauważył początkowo swego gościa. Jak pijany zatoczył się na czarną, dębową szafkę, chwycił drżącemi rękami flaszkę z koniakiem i nalał sobie pełną szklaneczkę od wina, którą wychylił do dna. Potem stał przez chwilę jak skamieniały i odwrócił się nagle widocznie ożywiony, z ceglastymi wypiekami na obu policzkach.

Dopiero teraz zobaczył Fabiana Hägera i drgnął lekko zwattownie, jak gdyby go kto uderzył w piersi.

— Ty tutaj? — wyjąkał prawie przestraszony. — Jak tu przyszedłeś?

Häger zaśmiał się.

— To samo pytanie mógłbym zadać tobie, — odparł.

Harry Miller rzucił się na niego i chwycił go obiema rękami za ramiona.

— Wi... wi... działeś?

Fabian Häger patrzył na niego przymrużonemi oczami.

— Co miałem według ciebie widzieć?

Doktór opamiętał się, że posunął się za daleko i rozpoczął natychmiast odwrót.

— Ach, nic... nic... Jestem tak roztargnionym... Przebywałem chwilkę w mojej pracowni... i...

Urwał i nerwowo przesunął ręką po włosach.

— No... i co dalej? Do tego ma prawo każdy uczony, nie potrzebując żadnego usprawiedliwienia.

— Tak, tak, naturalnie! Plotę bezmyślnie. Wiesz, jestem tak bezgranicznie nerwowy, iż czasami odczuwam pustkę w głowie.

Häger uśmiechnął się znowu.

— Nie powinieneś tak bardzo pracować... zwłaszcza...

— Zwłaszcza?

— Przedewszystkiem nie w twojej pracowni.

— Co przez to myślisz?

Häger wyjął lusterko i potrzymał je przed twarzą przyjaciela, pokazawszy mu równocześnie podarty rękaw.

— Musi tam być gorąco, — oto wszystko co odpowiedział.

Harry Miller cofnął się z przerażenia. Przez chwilę stał jak skazaniec z pochyloną głową i zaciśniętemi pięściami, potem wyprostował się nagle i wybuchnął śmiechem — suchym, bezdusznym śmiechem.

— Tak, masz słuszność, — rzekł i poszedł do umywalni, znajdującej się w kącie pokoju, za wysokim, ciemnym parawanem. — Masz zupełną słuszność, było tam rzeczywiście gorąco... Miałem królika, wielkiego, mocnego samca, który bronił się zapalczywie. Musiał mi poszarpać rękaw... i krew wytrysnęła przytem. Nie bardzo byłem zręczny.

Häger nie odpowiedział nic. Gwizdał tylko lekko, bębniąc palcami po stole jakiegoś marsza. Miller ciągnął dalej:

— Jak tylko się obmyję i zmienię surdut, będę znów w porządku... Czy miałeś już kiedyś do czynienia z rasowymi królikami, Fabianie?

— Nie.

— Nie? To uważaj!... Tak, a teraz znów jestem człowiekiem. — Dodał, zjawiwszy się znowu i podawszy przyjacielowi

WOLNE POSADY.

ZDOLNEGO stolarza z dobremi świadectwami; nadającego się na kierownika działu meblowego — przyjmie fabryka DĄB; Lwów; Łyczakowska 27. 32879

SZEWSKIEGO przykrawacza samodzielnego poszukuję zaraz. Sales, Lwów. 3. Maja 17. 33146

DZIEWCZYNKA do nauki poszukiwana. Pracownia sukien damskich Weintraub; Kopernika 5. 33148

DZIEWCZYNĘ do kuchni przyjmę zaraz. Cukiernia; Sykstuska 21. 33150

POSZUKUJĘ inteligentną osobę dla 12 letniej panienki do nauki jakoteż do towarzystwa. Warunki korzystne. — Wiadomość w pralni Europejskiej w pasażu Mikolascha. 33153

DOCHODZĄCĄ do kuchni i sprzątania przyjmie Mises Sykstuska 60. Zgłoszenia 2—3 popoł. 33191

SŁUŻBĘ domową — dworską — kawiarnianą — poleca — poszukuje Biuro Pracy — Rynek 29. 33046

SZEWSKIEGO czeladnika zdolnego i dobrego przykrawacza przyjmę zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Maksymilian Caryk; Żółkiew ul. Bazyliańska. 32664

STOLARZY budowlanych do wykonania w akordzie większej ilości dębu i drzwi jednego typu — przyjmie fabryka DĄB Łyczakowska 27. 32878

SOLIDNA i poważna instytucja ubezpieczeniowa poszukuje ustosunkowanych akwizytorów na miasto Lwów i okolice Oferty pod „I. I. I." do Administracji Wieku Nowego: 33167

MŁYN przy ul. Wileków 4 — poszukuje młynarza z zawodu krupiarskiego lub młyna gospodarskiego. Zgłoszenia tamże. 32991

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem na własną rękę, do pomocy ma młodszą dziewczynę, pracowiata, zwinna a przytem musi być uczciwa, potrzebna zaraz. Justian, Teatyńska nr. 7 Sklep spożywczy. 33214.

POŃCZOSZNIK (pończoszniczka) i stolarz potrzebni do prowadzenie warsztatów w domu sierót. Zgłaszać się do Misji Metodystów pl. Bernardyński 17 u p. Łaskiego. 33250.

ZDOLNE szwaczki do bielizny poszukuje Fabryka bielizny „Leopol" Łyczakowska 7. Zgłoszenia w niedzielę między 10—11 w Fabryce. 33255.

TOKARZA i monterów samochodowych przyjmie zaraz Auto-Motor. Lwów. Kopernika 54. 4450.

PODRĘCZNA i dziewczynka do posyłek potrzebne. Pl. Mariacki 5. 33243.

SŁUŻĄCE przyjmie Szpital izraelicki we Lwowie, ul. Rappaporta. Zgłoszenia u zarządcy. 33238

SŁUŻĄCA umiejąca gospodarować i dobrze gotować potrzebna na dobrych warunkach. Dąbczańskiej 7, III.—15 (przedłużenie Chorążczyzny) popołudniu. 33221.

ROZMAITE

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Leona Sapiehy 61; parter. 32407

GLINIAŃSKA 9; I. piętro, drzwi prawe. — Przyjmuje się wszelką robotę w zakres krawiectwa damskiego wchodzące. Wykonanie według najświeższych żurnali, staranne na czas i tanio. — Inteligentną panienkę przyjmę do nauki. 32627

AKUSZERKA Sekuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Gródecka 49; I. p. 33202

CHŁOPCZYKA niechrzczonego dam za swego. Kochanowskiego 9. 33154

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostjumy, modernizowanie futer. Pracownia sukien Mikołaja 18, I. p. Pierwszorzędne siły fachowe. 33069

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECJĄ; JÓZEFATA 3 — BOCZNA GRÓDECKA. PARTER B. D. 32416

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 32090

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

AKUSZERKA przyjmuje pań, udziela porad pod dyskrecją — Lwowskich dzieci (Polna 7). 32898

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30. parter. 32455

POSZUKUJĘ dzierżawy małego gospodarstwa — może być zniszczone. Listownie do Wieku Nowego pod DZIERŻAWA 33032

FORTEPIAN Stingla — zamienię za pianino — ewentualnie za dopłatą. Wiadomość: Leona Sapiehy 9; I. p. na prawo 33019.

KUŚNIERZ przerabia i robi nowe luksusowe futra damskie tylko po domach. Ul. Podzamcze 9, Pożakowski. 33216

POWINSZOWANIA Nowego Roku dla komisarzy, posługaczy, dozorców domów, rzeźników, latarników zamawiać można Pijarów 54, boczna. Lwów. Niewiadomski. 33231

MIESZKANIA I SKLEPY

5 POKOI w centrum odstąpię na biuro tylko katolikowi; Zgłoszenia Wiek „1500 dolarów". 33118

ZA MIESZKANIE oddam 60 kg. sera i beczkę powideł. — Zgłoszenia do Adm. Wieku pod GRAB. 32862

SZUKAM umeblowanego pokoju z osobnem wejściem za wysokim czynszem. — Natychmiastowe zgłoszenia pod URZĘDNIK MAJĄTKOWY. 33210

DWA POKOJE na biura centrum miasta dla katolika — Skomorowski. Chorążczyzna 27. 33159.

DYSTYNGOWANE małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju z osobnem wejściem z meblami lub bez. Zgłoszenia pod „W. 9" Wiek Nowy. 33138

POKOJU umeblowanego z osobnem wejściem poszukuje inteligentna panna biurowa za czynszem miesięcznym 15 milionów. Zgłoszenia pod SZAROTKA do Administracji Wieku. 33139

POSZUKUJE zaraz pokoju z całem utrzymaniem dla małżeństwa. Szeptyckich 10; II. p. na prawo. 33192

SKLEP do odstąpienia zamożnemu katolikowi w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod SKLEP. 33186.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią za odstępnem. Do Adm. Wieku pod BANKOWIEC. 33106

POSZUKUJĘ pokoju ewentualnie wspólnego przy inteligentnej rodzinie młody urzędnik prywatny. — Zgłoszenia do Administracji pod PRZYJEZDNY. 33251.

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju elegancko umeblowanego z zupełnie oddzielnem wejściem w okolicy Łyczakowa lub ul. Sapiehy. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia pod ELEGANCKI POKÓJ do Administracji. 33254

ŁADNY pokój kawalerski z osobnym wchodem, elektryką w okolicy Politechniki tylko chrześcijanowi do wynajęcia. Zgłoszenia sobota od 5—7 „Derma" Legionów 1. 33246.

POSZUKUJĘ 2-ch pokojków i kuchnię od zaraz. Dam 12 ctn. żyta i 5 akcji przemysłowych bardzo wysokich. — Czynsz według umowy. Może być na przedmieściu lecz blizko tramwaju. Zgłoszenia Adm. Wieku P. M. 33242

ZA PROWIANTY i gotówkę poszukuje trzech studentów (osobnego) pokoju. Zgłoszenia pod „POWAŻNI" Admin. Wieku. 33237

POSZUKIWANE mieszkanie 2 do 3 pokoji z kuchnią ewentualnie meblami Warunki korzystne. Oferty Biuro Związku Małopolskich Cukrowni. Bielowskiego 6. 33227

ZAMIANA dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, pełny komfort, korytarzowy system, słoneczne, w okolicy Zyblikiewicza zamienię na 3—4 pokoji z kuchnią z pełnym komfortem możliwie w tej samej okolicy. Warunki dopłaty według umowy. Wiadomość z grzeczności „Bertel i Fein" ul. Halicka 14, sklep. 33223

NAUKA

ŁATWA metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 33168

ROZPOCZYNAM nowy kurs kroju i szycia dnia 2 stycznia 1924. „Jolanda" Staszica 8 (boczna Chorążczyzny). 32977

ZA ANGIELSKIE udzielę lekcji gry na fortepianie; Krasickich 15. I. p. między 2—4. 33257.

Pierwszorzędna szkoła tańców HENRYKI BRYSIOWEJ przy ul. Rutowskiego 23 (Gmach Skarbka) rozpoczyna 33235

Kurs tańców salonowych i modnych

wedle najnowszych wzorów. — Dobór towarzyski ściśle przestrzega się.

FORTEPIAN do ćwiczeń w godzinach przedpołudniowych, Krasickich 15; I. p. również udzielam lekcji gry na fortepianie. 33258.

ELEVEE a l'etranger donne lecons de francais — Cours d'ensemble — conditions avantageuses 4—5 Chmielowskiego 9, I. porte a ganche. 33232

POSAD POSZUKUJĄ

MAMKA młoda, zdrowa poleca się poszukującym. Zgłoszenia Administracja pod „MAMKA". 33234.

BARDZO zdolny kupiec szuka jakąkolwiek posadę. Na żądanie gwarancja. Zgłoszenia pod „Wolny lat 28" do Administracji. 33225

PANNA zajęta 3 godziny w pracowni krawieckiej za wikt i mieszkanie zajmie się gospodarstwem domowem; Zgłoszenia do Wieku pod RYSIA. 33098

BRAKARZ; Polak 22 lat z 6-letnią praktyką lasową — z powodu redukcji poszukuje posadę natychmiast względnie od 1. stycznia — najchętniej przy klepkach i progach. Zgłoszenia pod LAS do Adm. Wieku; 33107

POSZUKUJE zajęcia elektromechanik, akomulatormonter; nawijacz motorów; instalator wszystkich szaltunków; maszynista parowych maszyn. Listy do Wieku pod MASZYNISTA. 32901

WDOWA do urzędniku państwowym — przyjmie posadę do zarządu większego gospodarstwa wiejskiego; jest wszechstronnie obznajomiona w każdej gałęzi pracy; Adres: Post. rest. W. L. B. Podhorce koło Złoczowa; 32994

MASZYNISTA — ślusarz — monter do motorów gazowych ropnych; maszyn parowych; narzędzi rolniczych; znający budowy młynów; stolarskie roboty — poszukuje posady na ordynarje. Żółkiewska 125; u pani Bajrak; 33058

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGUBIŁEM dowód osobisty. Łask. znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Abraham Judin. Lwów, ul. Graniczna 12. 33219.

MAŁŻEŃSTWA

„PSYCHE" 1575 ma list w Administracji. 33224.

PANI „Elka" Stanisławów zechce podać swój adres pod „Samotny inżynier" Administracja Wieku. Szyfry poczta zwróciła. 33282.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ŁÓŻKO wiedeńskie blaszane; wkład materacowy; cynkowa wanienkę dziecinną sprzedam. Oglądnąć między godziną 9—10 rano Supińskiego 20 drzwi 4. 32899

SPRZEDAM wilczura. Piastów 17; I. piętro. 33109

SZAFKA bibljoteczna oszklona oraz rogi myśliwskie — do sprzedania. Ulica Wiśniowieckich 1; róg Listopada — 2 piętro; drzwi 9. 33123

PŁASZCZ zimowy w dobrym stanie na panienkę lat 14—16 oraz czapka jedwabna całkiem nowa do sprzedania; Ulica Wiśniowieckich 1; róg Listopada; 2 piętro; drzwi Nr. 9; 33122

POWOZIK (Faleton) oraz wóz gospodarczy na sprzedaż; Szymonowicza 9. 33119

KANTYCZKA czyli zbiór kolęd do nabycia hurtownie w drukarni Szczęsnego Bednarskiego; Lwów; Rynek 9; 33082

LOKOMOBILE; kotły parowe; motory; urządzenia młynów tartaków, gorzelń; maszyny rolne itp. kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis Biuro techniczno-handlowe „EWOLUTA" Ossolińskich 11. 32206

SPRZEDAM zamożnemu znawcy koncertowy fortepian Bösendorfera; Sykstuska 48; Sklep komisowy. 32770

KREDENS dębowy, 2 kuchenne sprzedam; Ziemiałkowskiego 14; pracownia. 33142

SPRZEDAM SYPIALNIĘ; KANAPĘ PLUSZOWĄ; SALONIK; BIELIŹNIARKĘ; LUSTRO; BIBLIOTECZKĘ; KREDENS — STOŁY; ŁÓŻKA; ZEGAR; ROZMAITE MEBLE; ULICA ROMANOWICZA 10 — LAMUS. 32680

ŻAKIET astrachanowy, kręcone, kupię. Kuśnierz, Legionów 3. 33252.

SPRZEDAM sklep spożywczy z kompletnem urządzeniem wraz z towarem przy bardzo ruchliwej ulicy. Zgłoszenia od 1—3 Teatyńska 12 a I. p., Hynowski. 33249

SUKNIĘ granatową jedwabną na lat 18—20 sprzedam tanio. Plac Jura 7, I. od 3—4. 33247

SPRZEDAM kuchenkę, pokojk, inne zabawki. Zolii 52, m. 6. 33248.

OSOBNY domek murowany kryty nową cynkową blachą, niezamieszkany, składający się z 1 pokoju, kuchni, sklepu frontowego, spiżarni, wozowni, stajni, położony w Hołosku wielkiem koło fabryki drożdży, gdzie 4 drogi krzyżują się, pod dogodnymi warunkami i przystępnej cenie na sprzedaż lub zamianę. Wiadomość: Kalisch, ul. Szpitalna 2, w podwórzu. 33240.

ZA SKÓRKI — zające — płacę 700.000. Kupuję stare ubrania, uniformy, obuwie, bieliznę, dywany, meble; rzeczy strychowe. Kartka pocztowa wystarczy, przychodzę punktualnie. Lwów, Gross, Ormiańska 19. 33239

ŁÓŻECZKO dziecinne z sprężynowym materacem za 25 miljonów. Tarnowskiego 86, parter od 3—5. 33236.

DWA FOTELE fryzjerskie żelazne i sofka okazyjnie do sprzedania. Fryzjer Pretzel, Pańska 17. 33230.

FORTEPIAN krótki, krzyżowy prawie nowy, sprzedam. — Nowacki, Pańska 17. 33229

INTERES fabryczny dobrze się rentujący z mieszkaniem wolnem i halą fabryczną jest do sprzedania. Wiadomość Wiek Nowy pod „DOLARY". 33226

GARNITUR salonowy z wielkiem lustrem równowartości 120 dolarów do sprzedania. Wronowska 9, I. p. na lewo. 33144.

Otwarcie już nastąpiło!



Najtrwalsze i najtańsze obuwie

Własne domy towarowe w

AMSTERDAMIE
BERLINIE
BUDAPESZCIE
BELGRADZIE
HAMBURGU
KOLONJI
ZAGRZEBIU
PRADZE
SZEGEDYNIE
WIEDNIU
TRYJEŚCIE
MONACHIUM
MEDJOLANIE
ZURYCHU

SALAMANDRA Sp.. z ogr. odp. Lwów, Legionów 11. 4449

„OLKA" Lwów Rynek 35 sprzedaje tylko **POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI WYROBY TRYKOTOWE.** — Ceny umiarkowane 4462

OBUWIE! TANIA PRZEDŚWIĄTECZNA SPRZEDAŻ OBUWIE!
Nie kupujcie obuwia, póki nie przekonacie się co do jakości, trwałości, zgrabności i taniości u znanej ze solidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7.**
Upraeza się łaskawie przekonać co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna. — UWAGA na firmę S. FEDER i Nr. domu Sykstuska 7. 4428

KALOSZE i ŚNIEGOWCE hurtownie i detajlicznie **po cenach fabrycznych** poleca **S. FEDER LWÓW, SYKSTUSKA 7.**
Uwaga na firmę S. FEDER i Nr. domu SYKSTUSKA 7. 4465

Baczność! Ważne dla PT. Publiczności i Panów **maistrów szewskich.** Chrześcijański Handel skór i przyborów szewskich — **PIOTRA SROKOWSKIEGO** **LWOW, GRODECKA 29** przyjmuje również wszelkie zamówienia na nowe obuwie. 20% taniej niż wszędzie. 4457

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Nr. 6745. Rok XXIII.

Wtorek 18. grudnia 1923.

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 40000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

O rząd lewicy narodowej.

Poseł Stanisław Thugutt

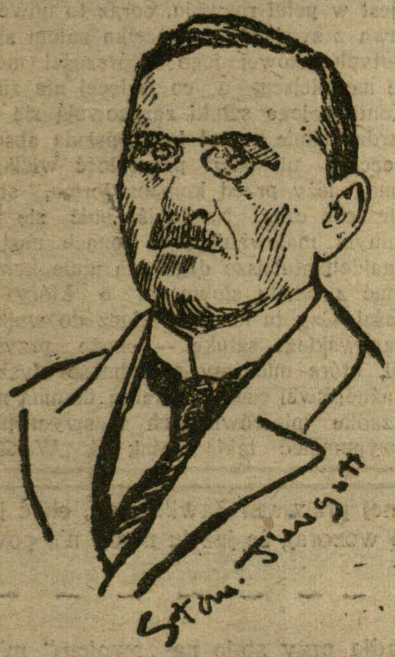

przywódca „Wyzwolenia".

MILJONÓWKA.

Warszawa (Pat). Przy sobotniem ciągnieniu miljonówki wygrane padły na Nr. 0,963.950 i 0,876.719. (Ostatnia wymieniona miljonówka zakupiona została przez Gal. Kasę Oszczędności we Lwowie).

—oo—

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU WŁOSKIEGO.

Rzym (Pat). Król podpisał dekret o zamknięciu sesji parlamentu. Panuje tu ogólne przekonanie, że dekret ten jest wstępem do rozwiązania Izby.

—oo—

Obuwie trwałe i gustowne, poleca po cenach przystępnych **R. Reich** — Lwów — Piekarska 8 4124

JEDWABIE BROKATY AKSAMITY
VELWATY, VELOUR-CHIFFONY
GERBER I STEINMETZ
Lwów, ulica Kopernika 5. 33300

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 33284

CUKIER
KOSTKA i KRYSZTAŁ
dostarczamy ze wszystkich cukrowni **z natychmiastowem załadowaniem** do wszystkich stacji kolejowych w Polsce **po cenach urzędowych**, t. j. **ściśle ustalonych przez Radę Naczelną, Polskiego Przemysłu Cukrowniczego**, za zaliczeniem, inkasując należności przez banki prowincjonalne.
Zamówienia zamiejscowe przyjmujemy tylko **na pełne ładunki wagonowe lub kombinowane.**
Kooperatywom, Związkom, Instytucjom społecznym, komunalnym, Magistratom i t. p. dostarczamy cukier w ilościach ograniczonych **bez żadnego zysku.** 4384
DOM HANDLOWY
ADOLF ŚWIECA
WARSZAWA, ZIELNA 16.
Tel.: 82-11 i 26-36.
Adres telegraficzny: „Świecado Warszawa".

Żądajcie wszędzie HERBATĘ najlepszą w smaku
(Polecamy Cejlońską Nr. 9, Chińską Nr. 5)
POWSZECHNIE ZNANEJ W POLSCE PRZEDWOJENNEJ FIRMY
T-wo Handlu Herbatą
BAZYLI PERŁOW i SYNOWIE
założonej w 1787 roku
Oddział w Warszawie, Marszałkowska 52. TEL. 18—50.

Poszukiwani są energiczni agenci, dobrze wprowadzeni w branży kolonialnej.
Informacje: Lwów, Hotel Bristol. 4478

Po dymisji rządu Witosa.

Nienaturalny pakt stronnictwa chłopskiego z prawicą, reprezentującą interesy obszarników i wielkich przemysłowców, nie wytrzymał pierwszej próby, jaką miała być dla niego sprawa reformy rolnej.

Gdy ten pakt był zawierany, zwracaliśmy uwagę, że w znacznej części społeczno - gospodarcze interesy tych grup, wiejskiej i miejskiej mianowicie, są tak zasadniczo różne i rozbieżne, że trudno myśleć o jakiejś sharmonizowanej działalności, jeśli te grupy mają pozostać wierne swoim programom.

W ostatnich czasach „Piast" coraz silniej był przypierany do muru przez wyborców o realizację reformy rolnej. Posłowie Piastowi po to głównie przecież zostali wysłani do Sejmu przez swoich wyborców, by ustawę tę nareszcie wprowadzić w czyn. To też premjer Witos musiał się zobowiązać aż słowem honoru, że sprawa będzie załatwiona w tym roku kalendarzowym, a minister reformy rolnej Osiecki musiał aż wnosić demonstracyjną prośbę o dymisję, by uspokoić wyborców.

Dużo — czystej i brudnej — wody upłynęło od 15 lipca 1919, kiedy to, przy szalonej opozycji prawicy, większością jednego głosu, przeszła w Sejmie uchwała w sprawie reformy rolnej. Dla realizacji tejże formy poszedł premier Wisos na dalekie ustępstwa wobec swoich prawicowych sojuszników, zwłaszcza tych z pod komendy posła Dubanowicza, reprezentujących interesy wielkiego ziemiaństwa, głównie w Poznańskiem. Ta to sprawa głównie bruździła w szybszem zawarciu lanckorońskiego paktu pod egidą senatora (może już nie senatora? Red.) Hammerlinga z Holuli. Wreszcie dobito targu. Co z ustawą o reformie rolnej po tym targu zostało, jest nędzną karykaturą — słusznych czy niesłusznych — postulatów chłopskich, zawartych w ustawie sejmowej. Z zasad reformy rolnej z dnia 15 lipca 1919 pozostało niewiele. Ale i o te niewiele dobijali się chłopi, więc trzeba było przystąpić nareszcie przed gwiazdką do zgryzienia orzecha, choć robi się to dopiero zawsze od wilji.

Główny referent Piastowy poseł Makulski miał trudne zadanie przedstawić tę karykaturę ustawy jako obraz wierny i czysty pierwotnych zamierzeń Sejmu ustawodawczego. Jako wyjście posłużył mu argument, że ustawa nie jest zgodna... z Konstytucją. Ale i ta karykatura nie spodobała się prawicy mówcy większości rządowej wystąpili z objekcjami. W obronie Kościoła, a raczej kleru stanął poseł Dubanowicz i oświadczył, że za parcelacja dóbr kościelnych (art. 3 ustawy) bez zgody Stolicy Apostolskiej klub jego głosować nie będzie, Jak wiadomo, sprawa dóbr kościelnych wywołała już wiele dyskusji i zbiorowy protest episkopatu, zainicjowany przez prymasa Dalbora. Ale i Związek ludowo - narodowy — choć niema specjalnego moderatora — i Chrześcijańska - Demokracja mają różne i różnorodne zastrzeżenia. Ba, nawet w samym „Piaście" posłowie-chłopi zażądali wolności głosowania za poprawkami opozycji, które są kamieniem obrazy dla spaktowanej większości.

Z chwilą, kiedy tak ukształtowały się stosunki, los rządu p. Witosa był już przesądzony. To, co stało się w piątek na posiedzeniu Piastowców, było tylko końcowym epizodem, który prędzej czy później musiał nastąpić. Sztucznie sklejona i sztucznie podtrzymywana większość pękła pod naciskiem fermentów we wnętrznych, które ją oddawna a bodaj od samego początku jej istnienia rozsadzały.

Z sali koncertowej.

Kompozytorski Wieczór pieśni Karola Szymanowskiego zgromadził w Sali koncertowej tłumy publiczności. Przejaw to naturalny. Stanowisko kompozytora w naszej muzyce jest tak bardzo ugruntowane i silne, iż niedziw, że Jego utworów, zwłaszcza, że wiele z nich było we Lwowie po raz pierwszy wykonanych, chciano posłuchać, tem więcej zaś, że wykonawczynią Jego pieśni była niezrównana ich interpretatorka Stanisława Korwin-Szymanowska.

Uważam, że dziś jeszcze nie pora określać walorów wielkiej sztuki Karola Szymanowskiego. Twórca jest w pełni rozwoju, coraz to nowe dzieła wysnuwa z swej duszy, wszelka zatem synteza nawet dotychczasowej jego twórczości mogłaby być i nie na miejscu, a co więcej nie zupełnie trafna. Kontury jego sztuki zarysowują się wprawdzie bardzo silnie a styl jego posiada absolutne, swoiste cechy, niemniej przyszłość wielka, zapewe jasna, leży przed kompozytorem, stąd na syntezę jeszcze czas. Na dziś poić się można przesubtelnym malowaniem w tonach nastrojów, których najdelikatniejsze drgnienia umie kompozytor wysnuć z tekstu słownego, o który opiera swoje pieśni. Czy tu nie leży klucz do wniknięcia w Szymanowskiego sztukę — okaże przyszłość. Te pieśni, które mieliśmy sposobność słyszeć są w przeważnej swej części misterną tkaniną nastrojów nierzadko niezrównanych w swym pięknie. Dość przypomnieć takie pieśni, jak „Wanda" do

---

1

A. KALLAS.

TRZY STACJE.

Powieść.

CZĘŚĆ I.

Kłamstwo.

Napisała do Zawilskiego. Wydawało jej się to łatwiejsze, aniżeli powiedzieć mu tak prosto w oczy, że zrywa z nim stanowczo.

Teraz ma pewne wątpliwości, czy postąpiła właściwie.

Usiłuje uprzytomnić sobie uśmiech, z jakim Zawilski podjął z biurka jej list, do niego adresowany.

Zapytał :

— Czy jest to coś takiego, o czem nie może pani ze mną mówić ?

Nie doczytał listu do końca. Właśnie na ową chwilę wszedł Korecki, który zgłosił się w sprawie interwiewu z okazji wystawienia nowej opery Zawilskiego.

Otóż to najgorsze, że wybrała tak niestosowną porę.

Nie posiada orjentacyjnego zmysłu. — Popełniła niezręczność, która się mści. Bo oto trzeba będzie raz jeszcze przeżyć wszystkie przykrości tamtej godziny.

Musi teraz pójść po odpowiedź.

Zawilski powiedział jej :

— Pani przyjdzie jutro o zwykłej porze, jak zawsze dotychczas.

Wyrzeczone to zostało oficjalnie wobec ności Koreckiego, któremu przedstawił ją ze słowami :

— Moja dzielna współpracowniczka.

Chciała wtrącić : „Jestem tutaj tylko sekretarką", — ale równocześnie odczuła wstyd ; była przecież kochanką Zawilskiego.

Korecki przypatrywał jej się bezczelnie. Wspomniał też o tem, że kiedy jeszcze wydawał własny dziennik, przyszła raz do niego prosić o posadę korektorki.

— To było przed pięciu laty — uzupełnił złośliwie.

I zapytał w tonie, który wydawał jej się wprost obraźliwym :

— Czemże zajmowała się pani w międzyczasie ?

Zawilski niby przyszedł jej z sukursem i wmieszał się do rozmowy.

— Niech pani będzie grzeczną wobec redaktora Koreckiego. To pan bardzo wpływowy — rzekł.

Usiłowała być jak najbardziej uprzejmą. Zagalopowała się nawet w wypowiedzeniu słów, których żadną miarą wymówić nie należało : prosiła Koreckiego o protekcję.

Zawilski podrwiwał z niej zapewne, a ona brnęła coraz głębiej.

Teraz, jak codziennie, od tylu już miesięcy, znowu wchodzi do eleganckiej, wspaniale urządzonej pracowni Zawilskiego, choć jej się zdawało wczoraj, że już tu nigdy nie powróci.

— — — — — — — — —

Usiadła przy stole na „swojem" miejscu. Zastała tam już paczkę listów, a obok, na tabliczce wypisany był cały szereg dyspozycji.

W rubryce „pilne" list do wydawcy, który drukował partyturę opery Zawilskiego.

Zabrała się do pisania.

Po chwili otworzyły się drzwi; wszedł Zawilski.

Zanim mogła uczynić ruch jakiś, (czuła bowiem, jak obezwładnia ją jego zbliżenie) nachylił się nad nią i pocałował w odsłoniętą szyję.

Zerwała się.

— Nie... Nie !..

Teraz stali naprzeciw siebie

Twarzą w twarz.

On, okazały, piękny, elegancki. W ciemnych oczach miał błyski ironji. Na kształtnych ustach błądził subtelny uśmiech.

Patrzył ironicznie na jej starannie uczesaną głowę, jakby z wystawy fryzjerskiej; spojrzeniem znawcy objął potem jej wspaniałą kibić i wdzięczną linję postaci aż do zgrabnie obutej nóżki ; zmrużył oczy, i zażartował :

(C. d. n.).

słów Tuwima, w której szklany dźwięk fali wiślanej jakże przedziwnie działa na słuchacza, lub z pieśni „Muezzina Szalonego“ pieśń „O tej godzinie, w której miasto śpi“, w której akompaniament zwłaszcza jest tak subtelnym wyczuciem ech uśpionego miasta, że zda się, podobnej koncepcji w literaturze muzycznej niema, by zrozumieć wartość uprzednio rzuconego pytania. Wprawdzie kompozycje Karola Szymanowskiego i w chwili dzisiejszej już mogą dać pole do daleko idących rewelacji, sądzę jednak mimo wszystko, że te trzeba odłożyć przecie na dalszą przyszłość.

Na jakiej wyżynie stał wykon pieśni kompozytora naprawdę zda się zbytecznem pisać. Wszak przy fortepianie siedział sam Twórca, wykonawczynią zaś była jego Siostra, od której nikt chyba nie potrafi subtelniej i z większym artyzmem śpiewać utworów, które zawierał program. Stąd i dalsza drobiazgowa relacja wydaje mi się zbędną, gdyż nazwiska same mówią za siebie.

Prof. Lesław Jaworski.

Dalsza walka policji lwowskiej z drożyzną i paskarzami.

(—) Oddział lot. do walki z droż. przy komendzie PP. we Lwowie wykrył w sobotę 2 tajne piekarnie, tj. Jankla Spartera (Lwia 2), gdzie skonfiskowano 15 worów mąki, oraz Mosesa Weitza, (Słoneczna 36), gdzie zastano niechlujstwo i brud wprost grożący epidemią i zarazą.

Stwierdziła w dalszym ciągu policja, że wielu rzeźników dalej usiłuje „strajkować“, to też na wielu „uciśnionych“ niewinnych multibiljonerów powędrowały oskarżenia do odnośnych władz.

20 worków mąki przyłapano u Naftalego Werkera (Źródlana 47), w tajnym magazynie, 19 zaś worków mąki odkryto również w „magazynie“ u Maksa Menscha w... fabryce cukierków (Pełtewna 25).

Bestjalskie zamordowanie księdza.

Krew pomordowanych bezbronnych ofiar ciąży wieczną plamą na zbrodniarzach. — Z galerji łotrów. — Uniknął stryczka.

(—) Zakończyła się w sobotę przed lwowskim sądem przysięgłych znów jedna rozprawa, będąca epilogiem smutnych wydarzeń w r. 1918 i 19, kiedy to kat i rizun bolszewicko-ukraiński chciał spacerować w zabłoconych butach po salonach naszego dobytku kulturalnego we Wsch. Małopolsce i kiedy to drogę swą znaczył mordem i rabunkiem.

W tym czasie z końcem 1918 r. był w Biłce szlach. koło Winnik komendantem żandarmerji ukr. chłop Iwan Kizyma. Z zemsty odrazu zadenuncjował b. żandarma Aleks. Sajewicza i spowodował jego aresztowanie. Urazę czuł również do proboszcza ks. Adama Hentschla i spowodował również jego aresztowanie pod zarzutem zdrady „państwa“ ukr., ukrywania broni i organizowania powstania, co było wierutnem łgarstwem. Mimo to niewinnego ks. Hentschla bandyci z pod znaku sino-żółtego rozstrzelali w Kurowicach. Oczywiście do tych bestjalstw „patrjotycznych“ dołączyły się kradzieże Kizymy, który był patentowanym złodziejem i rabusiem.

Przez cztery dni toczyła się przeciw zbirowi temu rozprawa przed przysięgłymi. Przewodniczył r. Dukiet, w skład tryb. wchodzili rr. Mayer i Dworzak, osk. prok. Paklikowski, poszkod. zastępywał dr. Link, bronił zaś dr. Hankewycz i Włodz. Baczyński. W czasie rozprawy przesunęło się przez salę około 60 świadków. Niektóre zeznania ich były dla oskarżonego łotra z pod ciemnej morderczej gwiazdy wprost druzgocące. Św. Całkowa opisywała los ściganego przez bandytów

10 TANICH DNI PRZY ZAKUPACH na GWIAZDKĘ i NOWY ROK
(celem ulżenia Szan. Publiczności) 4453
urządził znany Magazyn mód i obuwia dla Pań i Panów
„AMERICAN HOUSE“, Lwów, ulica Kopernika 5.

śp. ks. Hentschla, którego rodzina Całaków ukrywała w szopie zabitej deskami wśród największego mrozu, przez 6 tygodni. Tymczasem zbiry węszyli za kryjówką księdza nieustannie, aż wreszcie zmusili Całakową pod groźbą spalenia całego jej gospodarstwa i wymordowania całej jej rodziny do wydania miesca kryjówki nieszczęsnego kapłana-męczennika.

Ks. Hentschla odstawili łotrowscy tchórze do komendy w Kurowicach, gdzie postawili go przed sąd, złożony z „por.“ Mykitki Mirosława, Oresta Omylaka, Iwana Łypca i Mikoł. Diakiwa. Prokuratorem i obrońcą (!) był „chorunżyj“ Mikołaj Romaniuk. Zbrodniarze ci sfałszowali protokoły zeznających korzystnie dla księdza świadków i skazali go na śmierć, a „wyrok“ ten zatwierdził największy zbrodniarz z nich „komendant“ Osyp Bukszowanyj. Księdza wywlekli mordercy na miejsce, gdzie grzebano padlinę końską. Tam zdarto z niego odzież i zamordowano go strzałami karab. Największym łotrem bez serca okazał się zbir porucznik dr. (!) Nyczka, który żyjącego jeszcze księdza dobił kilkoma strzałami z rewolweru.

Odczytano na rozprawie szereg dokumentów, m. i. testament śp. księdza Hentschla, w którym kapłan-męczennik zdaje na godzinę przed śmiercią sprawę ze stanu parafji i rozporządza swem mieniem, pozostawiając je matce i siostrze.

Wyrok zapadł w sobotę o godzinie 12 i pół w nocy. Sędziowie przysięgli zatwierdzili oskarżenie o gwałt publ., morderstwo i kradzież i kat Kizyma skazany został na śmierć. W drodze amnestji zamieniono mu tę karę na 15 lat ciężkiego więzienia.

Konieczny jest nóż chirurga.

Należy przemocą obniżyć ceny na żywność i odzież!

Egzystencja całego narodu jest ważniejsza od wzrostu majątków jednostek.

Drożyzna odbywa w dalszym ciągu swój trjumfalny pochód. Żadne kary, rewizje, obławy, ani konfiskaty nie są w stanie zmusić sprawców smutnego położenia obecnego do zaniechania swych praktyk, zmierzających rozmyślnie, czy też bez złego zamiaru z ich strony, w prostej drodze do wygłodzenia ludności, wyniszczenia jej materjalnego i strącenia jej w odmęty zupełnej nędzy. Bez względu na kurs marki polskiej, — a więc bez oglądania się na stopień dewaluacji pieniądza, ceny rosną, przekraczając już, (przy zastosowaniu zamiany cen obecnych na korony austr.). faktyczny stan cen przedwojennych. Nienasycona chciwość ludzka, dyktowana może i obawą o utratę zysku i trudnością w kalkulacji kupieckiej, ale zabójcza dla ludności ubogiej, doprowadza do sytuacji, w której społeczeństwo uczciwe ubożeje, nie stać go na zakupno najpotrzebniejszych środków do życia, opału i odzieży, czyli wytwarza się kryzys coraz bardziej fatalny. Skutkiem ogólnego zubożenia jednostek, ubożeją także przedsiębiorstwa. Zmniejsza się popyt na szereg artykułów zbytu, bo zmniejszyła się do minimum możność płacenia za nie żądanych cen. Następstwem tego jest zmniejszenie produkcji, — gorsze wynagradzanie pracowników, zwalnianie ich, bezrobocie.

Powstaje zatem prawdziwe błędne koło, — w którem jedna przyczyna powoduje drugą, — a ostatnia styka się bezpośrednio z pierwszą i sytuacja się ustawicznie pogarsza. Chociaż główną przyczyną tego położenia jest smutny stan finansów państwa, ale mimo to niepodobna oczu zakryć i nie patrzeć krytycznie przynajmniej na tę kategorję orgji lichwiarskich, które poprostu nóż przykładają do gardła ubogiej ludności. Mamy tu na myśli drożyznę środków żywności i odzieży, bez których człowiek żyjący obejść się nie jest w stanie. I bez względu na wymówki handlarzy tłómaczenie przez nich podwyżek twardą koniecznością — z drożyzną tych artykułów należy bezwzględnie walczyć i nałożyć jej drakoński hamulec, bo kwestja bytu całej ludności musi być ceniona wyżej nad interesy majątkowe garstki handlarzy. Jeśli ta ludność nie będzie więcej w stanie nabyć chleba, czy bułek, jeśli stanie się dla niej niedostępne nabycie obuwia, czy cieplej odzieży, wtedy katastrofa będzie zupełna. A taka groźna chwila lada dzień może nadejść, przynajmniej zmierzają do tego podbijane do fantastycznych rozmiarów paskarskie ceny. Ludność — dla której niedostępny stanie się ochłap pożywienia, która masowo chorować zacznie skutkiem przeziębienia i głodu, przestanie być spokojnym barankiem, pozwalającym strzydz sobie nożycami wełnę, czyli w naszych stosunkach obdzierać żywcem skórę. Rozpacz przełamie wszelkie kordony lojalności, rozpacz nie zna żadnych granic — ani hamulców.

A tej groźnej ewentualności należy bezwarunkowo uniknąć i dlatego wysokie ceny żywności i odzieży muszą być przez władze pod rygorem więzienia i pod kontrolą chociażby karabinów bezwarunkowo przemocą, pod przymusem obniżone. Tu nie pomoże samo drukowanie taryf na cierpliwym papierze. Należy ludności sprzedawać środki do życia pod osłoną tak silnej i energicznej kontroli, by żadne próby szachrajstw i oszustw nie mogły się ujawnić. To jest niezbędne, jeśli nie ma przyjść do katastrofy. Ceny muszą stosować się do zawartości kieszeni obywateli, a nie do kalkulacji zysku jednostek, bo wyżywienie ludności jest sprawą o znaczeniu tak olbrzymiem, że upada wobec niego wzgląd na pojedyńczych handlarzy. Jest to sprawa od której zależy wprost istnienie państwa. Państwo musi wyżywić swych obywateli i zapewnić im przynajmniej odzież i obuwie, a w każdym razie czuwać nad tem — ażeby ten kardynalny postulat wykonany został przez tych, których to było dotychczas kupieckim obowiązkiem. Jeśli ubogi obywatel cierpi nędzę i głód, jeśli pracuje więcej, niż w zamian za to otrzymuje wynagrodzenia, to i handlarz, a zwłaszcza handlarz żywnościowy i odzieżowy może w chwili ciężkiej dla narodu ponieść ofiary i stratę. Czy tylko ta jedna warstwa ma przywilej — mocą którego nie może stracić, a musi zawsze mieć czysty dochód? Przecież czas obecny jest

PERFUMY FRANCUSKIE
MYDŁA TOALETOWE, PUDRY, KOSMETYKI — najtaniej poleca
ENIS, Lwów, Skarbkowska 6.
33299

wyjątkowy i jak długo kryzys trwa, ofiary są niezbędne. Teraz nie czas na zyski i zbijanie fortun „na stare lata“, jak się tłumaczą zdziercy. Teraz nadszedł czas na ofiary ze strony tych — co dotychczas zbijali miljardy. Jeśli nędzarz głoduje od tylu lat i chodzi obdarty, niechaj i handlarze żywnościowi i odzieżowi mają nareszcie przynajmniej przez krótki czas deficyt i niech zaznają niedostatku. Żadne usprawiedliwianie cen grożącą stratą materjalną nie powinno być przez władze, tępiące drożyznę, uwzględniane. Ci ludzie chociażby stracili na tem, lub owem 100 czy 200 tysięcy, mają przecież majątki, powiększone do fantastycznych często rozmiarów w czasie wojny. A ubogi parjas społeczny ani 10-tej części z tego nie miał i mieć nie będzie z pewnością, bo żyje z pracy umysłu i rąk, a nie z udałych geschäftów wagonowo-lichwiarskich. Najwyższy czas, ażeby władze z właściwego punktu widzenia zaczęły oceniać sytuację i rozwiązały ją przynajmniej chwilowo w duchu sprawiedliwości społecznej. Należy wydać rozporządzenia, wprowadzające pod przymusem i rygorem najsroższych kar ceny przynajmniej o 10 czy 20 procent niższe od istniejących cen na artykuły żywności. Należy przemocą obniżyć wygórowane cenniki, nie pozostające w proporcji do dochodów ludności. Że ktoś tam na tem straci, mniejsza z tem, bo handlarza tego czy owego stać na taką ofiarę złożoną na ołtarzu Ojczyzny. To jest konieczne, jeśli ludność nie ma pogrążyć się w odmętach strasznej w skutkach rozpaczy.

St. Rayski.

—oo—

Niżsi funkcjonarjusze państw. a redukcja.

(—) W wielkiej sali rozpraw sądu przy ul. Batorego odbył się wczoraj w obecności repr. Województwa, Izby skarb., sądu i td. wiec niższ. funkcjonarjuszy państw. w sprawie redukcji, pod przew. pp. Iłowskiego i Kowalczuka. Sprzeczne ze sobą sposoby stosowania redukcji omawiał referent p. Mozgała. Uchwalono jednomyślnie rezolucję, w której zebrani domagają się ścisłego stosowania ustawy bez kierowania się systemem protekcyjnym przy stosowaniu redukcji.

17-letnia dziewczyna truje się jodyną.

Wymuszenia w postaci zamachów samobójczych,

(—) W bagnie wielkomiejskiem wśród wiru ogólnej zatraty moralności przejawia się często wśród dziewcząt pozbawionych opieki należytej i porwanych przez prąd zepsucia powojennego, pogoń za łatwym zarobkiem kosztem zatraty godności własnej i za „chwytaniem“ mężów, bądź też naciąganiem mężczyzn. Często mężczyźni narażeni są wprost na wymuszenia ze strony różnych kobiet lekkich obyczajów, z któremi dzięki przypadkowi zawarli nieopatrznie znajomość.

We Lwowie 17-letnia Stan. Jarzelubska, — 17-letnia „dama“ z półświatka zawarła znajomość z bogatym nafciarzem z Borysławia i od tego czasu prześladuje go wymuszeniami w postaci „zamachów samobójczych“, wyłudzając coraz różne kwoty. Wczoraj J. znów zażyła nieznacznej ilości jodyny, uprzedziwszy o tem wpierw gospodarza przy ul. Kochanowskiego 20. Dopiero przed miesiącem popełniła taki sam „zamach“ na swoje życie. Odwieziono ją do szpitala.

Zawiedziona miłość przyczyną samobójstwa.

(—) Na tle zawiedzionej miłości i niesnasek rodzinnych popełnił wczoraj samobójstwo Piotr Inglot, czeladnik krawiecki z firmy „Stieber i Śliwiński“ przy ul. Kopernika.

Do kroku rozpaczliwego popchnęła go nieszczęśliwa miłość do córki funkcjonarjusza miej. kolei elektr. N.

Inglot pojechał do Krakowa i tam odebrał sobie życie.

—oo—

Znaki czasu.

GINĄCY ŚWIAT.

Nie mam na myśli wysp licznych, — które dzięki kataklizmom znikają z powierzchni oceanów, ani gwiazd, które w przewrotach wszechświata gubią się w przestworzach niebieskich. — Nie zajmują mnie też i wymierające gatunki czy okazy roślin lub zwierząt. O to niech się niepokoją geografowie, geolodzy czy astronomowie, — botanicy czy zoologowie a wreszcie myśliwi.

Moją uwagę zajmuje obecnie maleńki światek inny, taki, na który nikt z cało i dobrze odzianych lub obutych ludzi, chadzając pryncypalnymi ulicami śródmieścia nigdy nie zwracał uwagi, ani nie spojrzał. Znały go za to dobrze uliczki, czy zaułki, w których gnieździły się jako stałe towarzyszki mieszkańców: bieda i nędza.

To światek szewców — łaciarzy.

Przylgnął ongiś taki partacz do muru czy parkanu, przykucnął na rydelku lub skrzynce, a na drugiej pod daszkiem zaimprowizowanym z patyków i szmat, rozłożył swe narzędzie i materjał: szydło zużyte, młoteczek co się na trzonie chwieje, jak majster na nogach krzywych, kilka skrawków starej skóry, kilka kołków w papierku, parę nitek szarych i kawałek dziegciu — i ot wszystko, czego potrzeba, by za parę halerzy przechodniowi na prędce, bo dosłownie „na poczekaniu — na jednej nodze“ but rozdarty zeszyć, lub „przyszczypkę“ przyprawić.

A klientem takiego majstra bywał z reguły posiadacz tylko jedynej pary obuwia, tej właśnie na nogach. Z bosą też nogą, oparty o mur, czy parkan, czekał taki klient przy warsztacie, na operację bolesnej rany buta. Nie wybredny bywał taki klient i nie bardzo dbał o to, by naprawka uskuteczniona została wedle wszelkich reguł szewskiego kunsztu, byle tylko to było tanio i prędko.

Nie prędko, ale za to tanio żył taki „pan majster“ pod swoim daszkiem, co bywał dlań jedyną ochroną przed skwarem słonecznym, czy słotą jesienną, służąc mu latem często i za nocleg „sub Jove“ — jakby to powiedzieli nasi ojcowie co jeszcze znali język Vergilego.

Tylko na zimę zapadał gdzieś majster w jakimś szynku ostatniorzędnym, gdzie go w potrzebie odszukał klient.

A oto dziś znika ten właśnie świat. Dawni klienci bowiem albo przeszli do klasy szczęśliwie posiadających więcej par obuwia i nie potrzebują naprawki na poczekaniu, albo też nie mają już i tej jednej pary butów na nogach, więc także obchodzą się bez usług pana majstra z pod parkanu.

Jedyną zaś klientelę mogłaby dlań — co prawda — stanowić inteligencja pracująca. Ale ta do niego, ani on do niej jakoś trafić nie może. A zresztą ta sfera ma możność nauczenia się kunsztu szewskiego na własny użytek na specjalnie dla niej organizowanych kursach.

Więc znika z pod parkanu, — czy muru warsztat ruchomy, więc gin'e okaz szewca — łaciarza.

A! Któżby się tam o niego troszczył! — Chyba tylko sentymentalny jakiś

Obserwator.

Nadesłane.



5940
Zakłady Elektryczne „VERTEX“ Warszawa
Marszałkowska No. 93.

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI MIAST MAŁOPOLSKICH.

Kraków (Pat). Przez cały dzień wczorajszy toczyły się w sali Rady miejskiej obrady przedstawicieli miast małopolskich, przy udziale przeszło 40 delegatów. Przewodniczył prezydent Neumann, a jako zastępcy prezydent m. Tarnowa Retuszyński i burmistrz Borysławia Pietrzycki. Obrady rozpoczęły się referatem wiceprezydenta m. Krakowa dra Wielgusza na temat ustawy o zasilaniu finansów samorządowych. Nad referatem rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której poruszono szereg spraw aktualnych.

—oo—

DZIŚ PREMIERA! APOLLO SENSACJA!

BŁĘDNE OGNIE.....

Jeden z najwybitniejszych obrazów sezonu!
Potężny dramat w 6. aktach. W gł. roli urocza ANITA BERBER.
4487

Dentystyczne Ambulatoryum ludowe po cenach zniżonych dla sfer robotniczych i kolei za legitymacją na raty
Ketrzyńskiego 21 (między Sokołem II. a szkołą Konarskiego).
33283.

Przesilenie rządowe w Polsce.

Przyjęcie dymisji rządu Witosa.

Warszawa (Pat.). Pismo p. Prezydenta Rzeczypospolitej do prezesa Rady Ministrów: Do p. Wincentego Witosa prezesa Rady Ministrów w Warszawie. Przychylając się do przedstawionej 14. grudnia 1923 prośby o dymisję zwalniam Pana z urzędu prezesa Rady Ministrów i wszystkich członków gabinetu z zajmowanych przez nich urzędów, jednocześnie poruczam Panu oraz wszystkim ustępującym Panom Ministrom i kierownikom ministerstw dalsze kierownictwo spraw państwowych, aż do chwili powołania nowego rządu. Podpisano Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski, Prezes Rady Ministrów Wincenty Witos, Warszawa, 15. grudnia 1923.

Poseł Thugutt tworzy gabinet.

Warszawa (telef.) (z). Misję utworzenia nowego gabinetu poruczył prez. Wojciechowski posłowi Stanisławowi Thugutowi, przewódcy „Wyzwolenia".

KTO BĘDZIE MARSZAŁKIEM SEJMU?

Warszawa (AW). W kołach parlamentarnych panuje opinja, że marszałek Rataj ponownie wybrany zostanie na stanowisko, z którego zgłosił dymisję. Gdyby zaś laski marszałkowskiej nie przyjął z powrotem, wysuwane są następujące kandydatury: ze strony prawicy Chaciński, ze strony lewicy Moraczewski, Śmiarowski i Dąbski.

—oo—

Poseł Rataj -- znów marszałkiem.

Warszawa (AW). Wyznaczone na dziś posiedzenie Sejmu nie dojdzie do skutku ze względu na dymisję rządu i nieustalenie kandydata na marszałka Sejmu. W kuluarach sejmowych panuje jednomyślna opinja, że na stanowisko to powołany zostanie powtórnie poseł Rataj.

Przesilenie trwa dalej.

Prezydent Rzpltej udzielił p. Thuguttowi 48-godzinnej prolongaty. — Stanowisko poszczególnych klubów. — Perfidna odpowiedź Piasta. — Z. L. N. i Dubadecja za gabinetem większości polskiej. — Rząd konieczności państwowych. — Chadecja chce gabinetu „autorytetów".

Warszawa (telef.) (z). Dzień wczorajszy poświęcony był naradom p. Thuguta z przywódcami poszczególnych klubów sejmowych. Pierwszą rozmowę prowadził p. Thugut z przywódcą PSL. Piast, Dębskim. Ten oświadczył: Osoby p. prezesa nie możemy oddzielić od stanowiska wybitnego przywódcy opozycji. Dlatego też gabinet Pana, czy to parlamentarny, czy fachowy uważany za gabinet dotychczasowej opozycji, a klub Piasta, który brał udział w dotychczasowej większości parlamentarnej,

zachowa sobie wolną rękę wobec gabinetu P. Prezesa i zajmie stanowisko wyczekujące. Odpowiedź ta pojmowana była w kuluarach jako perfidna.

Kierowała nią chęć zemsty p. Witosa za poniesioną porażkę. Jak wiadomo, wszystkie bez wyjątku przesilenia, których byliśmy świadkami w poprzednich latach, spowodował przecież nie kto inny, jak p. Witos. Następnie zwrócił się p. Thugut do przedstawiciela ZLN. Głąbińskiego. P. Głąbiński oświadczył, że p. Thugut jest tak wybitnym przedstawicielem pewnego kierunku politycznego, że nie można go uważać za człowieka prywatnego. Jeżeli Pan — powiedział p Głąbiński — potrafi utworzyć gabinet parlamentarny, oparty na większości polskiej,

to ZLN. zajmie wobec niego stanowisko opozycyjne zwyczajne.

Jeżeliby natomiast chciał Pan powołać gabinet oparty na mniejszościach narodowych albo utworzyć rząd, za który lewica nie wzięłaby odpowiedzialności,

to ZLN. zwróci się przeciw takiemu rządowi w sejmie i w kraju z opozycją daleko ostrzejszą.

Na pytanie, jaka jest dalsza ewentualność takiego sformułowania problemu, odpowiedział p. Głąbiński, że jeżeli się nie uda utworzenie rządu parlamentarnego,

rzeczą prezydenta Rzpltej będzie wysnuć stąd odpowiednie konsekwencje i powołać rząd konieczności państwowych.

Mniej więcej w ten sam sposób w formie nieco łagodniejszej odpowiedział p. Dubanowicz. Posłowie Korfanty i Chaciński jako przedstawiciele chrześć. demokracji, postawili p. Thugutowi propozycję

utworzenia rządu autorytetów, to jest mężów zaufania wszystkich ugrupowań sejmowych

lub, coby było najdogodniejsze,

rządu parlamentarnego, poczynając od chrześcijańskiej demokracji do PPS.

Przedstawiciel koła żydowskiego oświadczył gotowość popierania utworzonego przez p. Thuguta rządu pozaparlamentarnego.

Po zestawieniu tych deklaracji przyszedł p. Thugut do przekonania, że

tworzenie rządu według jego pierwotnej koncepcji (pozaparlamentarnego) jest rzeczą trudną wobec nieprzejednanego stanowiska Piasta i życzliwych, ale wręcz odmiennych od zamiarów p Thuguta, projektów chrześć. demokracji.

Utrzymywała się w związku z tem przez czas pewien pogłoska, że p. Thugut zamierza zrzec się misji tworzenia rządu. Po półgodzinnej ponownej rozmowie z przedstawicielami Chadecji i po obradach komisji porozumiewawczej lewicy, wreszcie po wydaniu przez P. P. S. i N. P. R. opinji że należy zażądać od chrześcijańskiej demokracji konkretnych propozycji co do gabinetu parlamentarnego,

postanowił p. Thugut przeciągnąć rokowania na dzisiaj.

Udał się on do prezydenta Rzpltej, który przedłużył mu termin dla utworzenia rządu o 48 godzin, licząc od wieczora wczorajszego. Dzisiaj desygnowany premier rozpocznie dzień od pertraktacji z chrześć. demokracją. W kołach lewicy oceniana jest propozycja Chadecji sceptycznie, zwłaszcza ze względu na to, że zastrzega ona określenie swego stanowiska aż do chwili, w której przywódcy Chadecji sprecyzują szczegółowo swoje warunki, na których podstawie byłaby gotowa tworzyć gabinet z lewicą narodową. Przesilenie trwa zatem dalej.

NADESŁANE.

Dr. ADRJAN DEMIANOWSKI
ordynuje w chorobach nerwowych i umysłowych — (psychoterapia: psychoanaliza, hypnoza) —
ul. Kraszewskiego 19 a. 32747

NA GWIAZDKĘ CZAPKI wojskowe, urzędnicze, studenckie i cywilne — poleca
BRUNON SAPAK Lwów, Legionów 3 Z dostarczon. materjału wykonuje najsolidniej.
4396

OGŁOSZENIE.

Temu Panu, który dnia 15. b. m. wieczorem w moim sklepie pod nazwą „BAZAR WIEJSKI" we Lwowie przy pl. Bilczewskiego 7, żądał dwie paczki zapałek oświadczam, że podałem mu cenę 250.000 Marek za dwie paczki po dziesięć sztuk a wyjaśnienie to podaję do publicznej wiadomości w celuchylenia podejrzenia o którem postronnie się dowiedziałem.
OSKAR OZIGLER
33512

—oo—

Szerokie koła Publiczności unoszą się entuzjastycznie nad nową sztuką, wyświetlaną obecnie z nadzwyczajnem powodzeniem **w Marysieńce i Kopernika.**

Koncert wybitnych śpiewaków i chórów z towarzyszeniem symfonicznej orkiestry i ustruje przecudowny dramat filmowy, osnuty na tle romansów Czajkowskiego w 6 akt. p. t.

Nowość

BAJKA o MIŁOŚCI

ATRAKCJA. Gajdarów i Chołodnaja, koryfeusze berlińskich wytwórni. sieją urok nietylko grą, lecz i postawą czarowną. 4488 SENZACJA.

Wzrost drożyzny w pierwszej połowie grudnia.

Warszawa (Pat.). Komisja dla badania wzrostu kosztów utrzymania, na posiedzeniu w dniu 16. bm. ustaliła, że wzrost kosztów utrzymania w Warszawie w okresie od 1. grudnia do 15. grudnia br. włącznie, w porównaniu z okresem od dnia 16. do 30. listopada, wynosi 66.89 proc.

BUDIENNY NASTĘPCĄ TROCKIEGO.

Moskwa (Pat.). Z powodu choroby Trockiego generał Budienny mianowany został następcą jego na stanowisku armji sowieckiej.

Stanisław Thugutt,

tworzący obecnie z polecenia Prezydenta Rzpltej nowy gabinet, jest jednym z najwybitniejszych parlamentarzystów polskich, człowiekiem silnych zasad i czystych rąk. Otacza go też szacunek kolegów, bez względu na przekonania. Poseł Thugut jest przewódcą stronnictwa włościańskiego „Wyzwolenie“, potężnej grupy politycznej, opartej na ludności wiejskiej małorolnej o przekonaniach radykalnie demokratycznych. Grupa ta, w której także ideowa inteligencja odgrywa wybitną rolę, prowadziła za czasów carskich, cały ruch niepodległościowy wśród chłopów i była bezwzględnie prześladowaną.

Stanisław Thugut ma opinję rozumnego, twórczego i ideowego polityka. W gabinecie Moraczewskiego był on ministrem spraw wewnętrznych. W pierwszym sejmie nie brał udziału i dopiero przy ostatnich wyborach został wybrany.

Gorący patrjota Polski, był jednym z pierwszych, co w r. 1920, w czasie wojny bolszewickiej, pospieszyli na front, nie szczędząc zdrowia i trudu dla Ojczyzny. Ta wojna uczyniła go kaleką, od tego czasu nie wrócił też już do zdrowia.

O ile posłowi Thugutowi powiedzie się jego misja, to do rządu tego czystego i wytrawnego polityka przywiązywać można wielkie nadzieje.

„Sprawa Polska“.

Gdy przed trzema laty wróg dymiącym krwią i osmalonym pożogą butem deptał już prawie po sercu Polski, wówczas naród cały zrozumiał, co to „SPRAWA POLSKA“ i zapłacił za nią krwią najserdeczniejszą.

Wróg został wypędzony, lecz Polska powinna zdwoić dziś swoją czujność, aby żaden wróg nie ważył się, nie śmiał więcej stąpić na Jej ziemię.

Przyznajmy się, że niemal śpimy w sprawie obrony narodowej, pomimo nawoływań, pomimo gorącego apelu tych, którzy oddali się jej służbie. Lecz czy w drugiej takiej godzinie starczy na nowy cud młodych piersi? Czy wzrok dostrzeże skrytego za chmurami napowietrznego drapieżnika, niosącego narzędzia strasznej śmierci gazowej, czy ucho pochwyci czołganie się stalowego potwora, a ramię, czy dosięgnie podwodnego niszczyciela statków, pływającego w polskiem morzu, zbliżającego się do polskiego portu jeśli nie poniechamy oślepiających i ogłuszających nas kłótni partyjnych, jeśli wszyscy, jak jeden mąż, nie dopomożemy natychmiast do udoskonalenia środków obrony narodowej?

Ale oto znowu idzie po kraju echo orędzia Najwyższego Dostojnika, przez Naród powołanego: „Zgoda i praca, polepszenie dusz własnych“. Oto idą wici, które w dziejach Polski zawsze ducha i czyn szlachetny budziły, wici przypominające „SPRAWĘ POLSKĄ“ w tej postaci, — w jakiej ona dzisiaj się przedstawia: mamy pokój, tak przez nas ceniony, a więc niech zgodna praca utrwala i zabezpiecza podwaliny młodego Państwa i niech wszyscy wezmą się także do stworzenia potężnej narodowej obrony, mogącej przeciwstawić się każdej chwili sile wroga i na lądzie i na na morzu i w przestworzu.

Wśród swarów ustawicznych, w pogoni za rychłem wzbogaceniem się lub w słodkiej bezczynności zapomniamy w pokoju o niebezpieczeństwach wojny, zapomniamy, iż nawet największa ofiara pójdzie na marne, gdy przyjdzie zapóźno, zapomniamy, iż w bezpieczeństwie Kraju leży bezpieczeństwo wszystkich jego mieszkańców, — zapomniamy w końcu, że technika postępuje ciągle naprzód i jej niezwalczonym wynalazkom nie wolno nam jedynie krew własną przeciwstawiać: tylko równe wrogom siły można rzucać do walki, a nie słabsze, bo te mogą ulec przemocy technicznej i nie uratuje ich dziś nawet nasze historyczne bohaterstwo i męstwo, które w dawniejszych wojnach częstokroć decydowało o zwycięstwie.

Oto idee przewodnie propagandy o wszechstronnem znaczeniu, jaką rozwija dobra i rozumna część Społeczeństwa Polskiego na rzecz instytucji obrony narodowej: „Ligi Żeglugi Polskiej“, „Ligi Obrony Powietrznej Państwa“ i „Instytutu Badawczego Broni Chemicznej“, propagandy zatytułowanej „SPRAWA POLSKA“, ujętej w książeczkę skromną, a jednak tak bogatą żarem uczuć patrjotycznych i głębią myśli społecznej pięknym stylem rodzimym, jak również swoją wymowną, symboliczną szatą zewnętrzną.

Nabywając tę książeczkę wspieramy akcję dla własnego naszego dobra podjętą, wnikając w jej treść plewimy chwasty duszy własnej.

Wszelki naród gdy w zgodzie i pracy trwa to i przyjaciel go wesprze i wróg się go ulęknie, a praca i zgoda, wytrwałość i trzeźwość myśli Narodu naszego, to najniebezpieczniejszy, to najstraszniejszy może oręż dla wrogów odrodzonej Polski, to rękojmia naszego zwycięstwa w walce o rychłe polepszenie gospodarczego stanu Kraju i w walce orężnej.

Propaganda „SPRAWY POLSKIEJ“, to propaganda dla ogólnego dobra wszystkich obywateli Rzeczypospolitej. A więc któż jej nie poprze?

A. Link.

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 17 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 5,550.000, jedynki 5,550.000. Dolary kanadyjskie 5.000.000 — jedynki i dwójki 4,999.000.

HUMOR.

— Kochałem pańską córkę, gdy miała piętnaście lat.

— No więc, czego pan sobie życzy?

— Chciałbym się z nią ożenić.

— Nic więcej? Myślałem już, że pan chce za to pensji.

* * *

Najnowszy dowcip lwowskiej „Bagateli“.

Wiecie państwo, jaka będzie nowa waluta polska? Otóż tak. walutą zasadniczą będzie wojtek. Jeden wojtek ma dwa piasty, każdy piast dwa chłopy a każdy chłop tysiąc dolarów.

* * *

Po Lwowie krąży następujący dowcip:

— Wie pan kto jest najlepszym odbiorcą dolarów?

Nie.

— Komisarz Konarski, bo przyjmuje dolary po każdym kursie.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

W poniedziałek dnia 17. grudnia o godz. 7-ej „Nina“ Kampfa (gość. wyst. Anny Sznage-Zielińskiej).

We wtorek dnia 18. grudnia o godz. 7-ej „Rigoletto“ w nowej obsadzie

TEATR MAŁY.

W poniedziałek dnia 17. grudnia o godz. 7-ej „Sprawa Kaisera“.

We wtorek dnia 18. grudnia o godz. 7-ej „Pokojówka szuka miejsca“.

TEATR NOWOŚCI.

W poniedziałek dnia 17. grudnia o godz. 7-ej „Dziewczę z Holandji“ operetka.

We wtorek dnia 18. grudnia o godz. 7-ej „Księżniczka Olala“ operetka.

—oo—

Teatr BAGATELA Rejtana 3. Od dnia 17-go grudnia br.: Część I. Instytut dla samobójców — sketch w 1 akcie. Część solowa: Chila & Dolores — Windheim — Mirski. Część III. Diablika farsa. Początek o godz. 8-mej wieczorem. Uwaga! W dnie świąt Bożego Narodzenia dwa przedstawienia, pierwsze od 6-tej a drugie od godz. 8'30 wieczorem

—oo—

Przedświąteczna sprzedaż!

W każdym domu odczuwać się dają braki w zakresie naczyń porcelanowych, szkła itd. Braki te uzupełnić można niewielkim kosztem w Bazarze Porcelany, Pasaż Mikolascha, obok kina „Lux“. Dostanie tu najpiękniejsze kompletne serwisy stołowe, kawowe, herbaciane, kieliszki, szklanki, karafki, lawowary, flakony itd., same znakomite wyroby po przystępnych cenach. Kupujcie teraz, bo może wkrótce będzie drożej. 4490

Katastrofalne ceny nadciągają.

Najbliższy karnawał zapowiada się świetnie. Bal prasy, medyków, techników i t. d. a przedewszystkiem wieczór sylwestrowy i już tak niedaleki, są przedmiotem rozważań, ba, nawet przygotowań. Ceny, które w danym momencie wypadną, znacznie przewyższą poziom dzisiejszych. Wobec tego, czytelniku i ty piękna czytelniczko korzystajcie z chwili i poczyńcie zakupy w znanym magazynie „The Gentleman" przy placu Halickim l. 12 (róg ul. Batorego), gdzie wspaniały dobór i pierwszorzędna jakość towarów modnych łączy się z cenami, wprost wyjątkowemi swem umiarkowaniem. 4489

DZIŚ PREMIERA TEATR **DZIŚ PREMIERA**
17 grudnia b. r. **BAGATELA** **Początek o g. 8.20 wiecz.**
Nowość sensac. atrakc. **CHITTA & DOLORES** świat. sławy, duet taneczny
Gościnne występy p. p. MARKA WINDHEIMA i M. MIRSKIEGO z nowym repertuarem.
Instytut dla samobójców Sketch w 1-ej odsłonie. ‖ **DJABLIKI** Farsa w 1-ym akcie
UWAGA: W dniach Świąt Bożego Narodzenia 2 przedstawienia: o godz. 6. pop. i o g. 8.30 wiecz. 4491

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Gabrjela Narutowicza, pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, odbyło się dziś o godz. 10 przed poł. w Bazylice lwowskiej staraniem Województwa. Niestety nie uznano za potrzebne ogłosić tego nabożeństwa plakatami, ograniczając się jedynie krótką wzmianką kronikarską w kilku zwyczajnych dziennikach. Skutkiem tego kościół był prawie pusty. Przed ołtarzem zasiedli w osobnych fotelach gen. Jedrzejowski i w zastępstwie wojewody szef biura prezydjalnego województwa hr. Wodzicki. Boczne ławki zajęli szefowie władz i korpus oficerów oraz konsulowie. Miasto reprezentował wiceprezydent Dr. Stahl. Z kierowników wyższych uczelni zjawił się tylko rektor Akademji weterynarji dr. Niemczycki. Młodzież akademicka świeciła również nieobecnością. Wszak uczciła już rocznicę tragicznego zgonu pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej odczytem, gloryfikującym Jego mordercę...

Z Towarzystwa Dziennikarzy Polskich. Posiedzenie Wydziału odbędzie się we środę 19. bm. o godzinie 5 popoł. w sali Klubowej Kasyna i Koła lit. art. Na porządku dziennym sprawy pilne i ważne.

Komitet Bibljoteki Ubogiej Młodzieży uprasza PT. Artystów Pp. Pilarskiego, Hollika, Dawidowicza, Szczepańskiego, Bogdańską, Płomieńowskiego i innych, którzy brali udział w przedstawieniach w czasie Świąt Wielkanocnych o natychmiastowe porozumienie się w sprawie imprez artyst. z red. Rayskim, w godz. 8—10 rano — w red. „Wieku".

Związek Adwokatów Polskich. W Poniedziałek dnia 17 b. m. odbędzie się o godz. wpół do 7-mej wiecz. w sali Towarz. Politechn. zebranie dyskusyjne na temat nowego podatku majątkowego, które zagaji referatem adwokat Dr. Bruno Blumenfeld. Na zebranie to wstęp mają członkowie Towarz. Prawniczego, Politechnicznego, Ekonomicznego, Związku sędziów i Z. A. P.

VIII. Posiedzenie naukowe „Związku lekarzy dentystów przynależnych do Izby Lekarskiej Lwowskiej" odbędzie się we wtorek, dnia 18-go grudnia 1923, o godz. 19 (7. wiecz.) w lokalu Instytutu dentystycznego, ul. Zielona 5, A, I. p. Podrządek dzienny: Dr. Zeńczak: Nowe typy zgryzadeł (z pokazami). Po posiedzeniu koleżeńska kolacja pożegnalna dla kolegi Zeńczaka w restauracji Hotelu Krakowskiego.

Wieczór Homera i Ajschylosa. Zapowiedziany na wtorek 18. grudnia, o godz. 8. wieczór — i piątek 21. grudnia o godz. 3 popoł. — obudził wielkie zainteresowanie. Reprezentacja greckiego chóru tragicznego w układzie i pod osobistym kierunkiem młodego poety — hellenisty Józefa Wittlina będzie prawdziwą rewelacją. W wykonaniu udział przyjmuje cała szkoła dramatyczna Franciszka Fręczkowskiego.

Związek obrońców Lwowa z Listopada 1918 roku, na walnem Zgromadzeniu, odbytem dnia 21. z. m., wybrano przez aklamację nowy Zarząd w następującym składzie: Prezes: Dr. Stanisław Zagórski, Wiceprezesi: Dr. Domaszewicz Aleksander, Świeżawski Adam i Rzepecki Antoni, Sekretarz: Wallner Tadeusz, zast. sekretarza: Górska Helena. Skarbnik: Kozubski Zygmunt. — Rada Zawiadowcza: Brodziński Edward, Kazecka Marja, Kuczyński, Dr. Stefan, Lisowski, Inż. Konrad, Müller Czesław, Orobkiewicz Władysław, Osostowicz Józef Prof., Procajło Włodzimierz, Sulimirski Wit, Szczupłakiewicz Kazimierz. Komisja rewizyjna: Balikiewicz Józef, Schmidt Wł., Skałba Filip. Zastępcy: Olizarowa hr. Zofja, Czosnykowski Aleks. Sąd polubowny: Bartel Dr. Kazimierz Prof., Anczyc Dr. Stanisław, Kosacz Dr. Kajetan. Zastępcy: Kwiatkowski Stanisław, Dayczak Wawrzyniec.

Odsłonięcie pomnika Mickiewicza w Tarnopolu. W nocy na 18. stycznia 1919 r. w Tarnopolu szklerami pocięto i ściągnięto z cokołu — pomnik Mickiewicza. Komitet obywatelski pod przewodnictwem dyr. gimnazjum L. Lenkiewicza zamówił nową statuę Mickiewicza u art. rzeźbiarza A. Głowińskiego w Warszawie, którą odlano w bronzie i wczoraj odsłonięto wśród odpowiednich uroczystości. Tłumy ludności, władze cywilne i wojskowe brały udział w odsłonięciu pomnika. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja w sali Sokoła.

Zaprzeczenie pogłosek o przestemplowaniu banknotów. Ludzie złej woli rozsiewają pogłoski o mającem jakoby nastąpić przestemplowaniu banknotów markowych — drobnych odcinków na wielomilionowe. Pogłoski te wywołały sztuczne zapotrzebowanie 1, 5, 10 i 20 markowych banknotów, za które płacą obecnie setki, a nawet tysiące marek. Chcąc przerwać tę niezdrową spekulację, której ofiarami padają najczęściej ludzie nieuświadomieni, Polska Krajowa Kasa Pożyczk. zawiadamia, że żadnego przestemplowania jednych banknotów na drugie nie będzie.

Bezczelne plotki. Nałogowi nasi plotkarzy z pod znaku prawicy, którzy rok temu zrobili żyda z śp. Narutowicza, opowiadają teraz po mieście, że i poseł Thugut jest żydem. Jest to naturalnie bezczelne, świadome kłamstwo. Thugutowie pochodzą ze starej, polskiej, katolickiej rodziny szlacheckiej, o czem każdy może się bez trudu przekonać, jeśli zechce poszukać.

Amerykańską licytację rozpoczął p. Inż. Wieleżyński ofiarowując 50 dolarów na rzecz budowy II-go Domu Techników i zwracając się do dyrektorów firm naftowych z apelem o składanie na rzecz budowy również po 50 dolarów. Komitet Budowy II-go Domu Techników ufając, że piękny czyn p. Inż. Wieleżyńskiego znajdzie licznych naśladowców, prosi o zgłaszanie względnie wpłacanie datków w biurze Komitetu, Lwów, Leona Sapiehy 55.

Podziękowanie artystki-jubilatki. Otrzymaliśmy następujące pismo:

Wielce Szanowna Redakcjo!

Udaję się z uprzejmą prośbą do Wielce Szan. Redakcji, o łaskawe umieszczenie w swem poczytnem piśmie kilku słów gorącej podzięki, jaką pragnę wyrazić tym, którzy raczyli w dniu mego jubileuszu okazać mi swą życzliwość, a więc przedewszystkiem: Świetnej Komisji teatralnej z JWP. Prezydentem Dr. Chlamtaczem na czele, Wielce Szan. P. Dyrektorowi Teatrów miejskich z p. dyrektorem Czarnowskim na czele, Wielce Szan. Naczelnemu Sekretarzowi Schröderowi, — Wielce Szanownej Dyrekcji Teatrów miejskich przychylność, Wielce Szan. Związkowi Artystów, oraz kochanym Koleżankom i Kolegom — słowem wszystkim, którzy raczyli się przyczynić do uświetnienia dnia mego Jubileuszu — składam z głębi wzruszonego i bardzo wdzięcznego serca szczere Bóg zapłać! **Paulina Rybicka.**

Śnieżyca we Lwowie. Tydzień Bożego Narodzenia rozpoczął się dzisiaj w nocy silnemi opadami śnieżnemi. Rano ujrzeliśmy miasto w białej zimowej szacie, a dozorców domowych przy zwykłem zimowem odmiataniu chodników. Koło 9-tej śnieg znów zaczął sypać, chwilami nawet gwałtownie i jest nadzieja, że Wigilja Bożego Narodzenia nie będzie pozbawioną właściwego sztafażu zimowej baśni.

(—) **Z I. Komisarjatu policji.** Kierownikiem I. komisarjatu P. P. we Lwowie w miejsce podkom. Steckiego został prowizorycznie mianowany podkom. Kuncewicz.

(—) **Jeszcze o kradzieży przy ul. Badenich.** Odnośnie do kradzieży bielizny przy ul. Badenich 12, w której to sprawie rewizja policyjna wykazała niewinność Franciszki Czajkowskiej — otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

Jako właścicielka zaginionej bielizny przy ul. Badenich 12 stwierdzam, że nie podawałam, ani nikt z mojej rodziny do dzienników, jakoby Franciszka Czajkowska była powodem tego.

(—) **Echa kradzieży w firmie „kontakt".** Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że p. Piotr Batog, mechanik z firmy p. Domiczka przy ul. Sykstuskiej nie ma nic wspólnego ze skazanym za kradzież w „Kontakcie" Piotrem Batogiem.

(—) **Chcą przerobić wszyskich żydów na sjonistów.** Żydowska młodzież sjonistyczna zaczyna organizować się do planowej agitacji wśród żydostwa na terenie Lwowa. Onegdaj odbyło się zebranie tej młodzieży, na którem wybrano Centr. komitet organizacyjny z referatami: organizacyjnym, palestyńskim, kultur, zawodowo-społ., finans. i propagandy. Do komitetu tego weszli Weinstock, Mensch, dr. Alles, Bund, Lurie i Letzter. Ten komitet uzupełniony komisjami ma organizować także prowincję. Jak wynika z referatów, ma on tworzyć kadry sjonist. pracowników, przysposobić młodzież do pracy społ. i polit. i wywierać wpływ na całokształt życia żyd. Ma przeciwstawić się „jałowej politykomanji". Ten objaw nieustannej akcji sjonistów wśród ludności żydowskiej godny jest uwagi.

W SPRAWIE OPŁAT CZESNEGO w prywatnych gimnazjach we Lwowie. Zgłoszenia dalszych członków Ogólnego Związku rodzicielskiego przyjmuje p. Franciszek Glasgall, ul. Sykstuska 2 33222.

Żądajcie wszędzie tylko tłuszcz roślinny **„EUKOS".** 4458

—oo—

KAŻDEMU BUCHALTEROWI jest konieczny wynalazek Szargla za 1,000.000 Mk., — wysyła franko: Lwowskie Stowarzyszenie Kupców, — Lwów, Hetmańska 6. 4419

—oo—

PRZECZYTAJ i KORZYSTAJ! Handel delikatesów i win, oraz pokoje do śniadań i restauracja Ferdynanda Skorodeckiego we Lwowie, przy ul. Kilińskiego l. 4 (obok Kawiarni Wiedeńskiej) poleca: bufet bogato zaopatrzony w ciepłe i zimne przekąski. Znakomite śniadania, obiady i kolacje po cenach umiarkowanych. Specjalność: obiady menu z trzech dań po cenach bardzo niskich. Na święta poleca pierwszej jakości wina, wódki, — likiery, rumy, koniaki itd. 4492

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka“ 23905

—oo—

Dotkliwa nędza. Zgłosiła się do nas starsza kobieta, w żałobie, wdowa po maszyniście prywatnym. Za życia męża powodziło się jej nie źle, mogła nawet innym pomagać. Choroba męża i śmierć — pożarły wszystkie skromne zasoby. Pozostała sama, bez żadnego oparcia, bez pensji — pogrążona w odmęt nędzy. Znajomi — ale również biedacy — dali jej chwilowo kąt u siebie, ale co dalej?... Może ci, którym jaśniej płynie życie — rzucą dobrą dłonią jakiś datek dla „Wiktorji O.“ do Admin. Wieku Nowego.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

SPRAWY GOSPODARCZE

Stan zbiorów w Polsce. Według obecnych zmienionych obliczeń, dokonanych na mocy szacowania omłotów, ogólny zbiór w całej Polsce jest następujący: pszenicy 13136 tysięcy kwintali (100 kg.), żyta 59965 tys. kw., jęczmienia 16508 tys. kw., owsa 36948 tys. kw. W stosunku do roku ubiegłego zbiór jest większy: pszenicy o 13.3 proc., żyta o 18.4 proc., jęczmienia o 26.6 proc., owsa o 41.1 proc.

Prywatne kapitały dla państw. zakł. w Chorzowie. Informują nas, że organizuje się Towarzystwo finansowe zmierzające do przyciągnięcia prywatnych kapitałów dla podtrzymania olbrzymiej fabryki państwowej zw. azotowych w Chorzowie, gdzie daje się odczuwać obecnie ogromne zapotrzebowanie kapitału obrotowego. Zainteresowanie okazują przedewszystkiem sfery rolnicze.

Wielka fabryka mechanicznego obuwia. Były dyrektor wielkiej fabryki obuwia mechanicznego w Petersburgu Mikołaj Petroff oraz znany przemysłowiec wileński Adolf Kleiber czynią u władz starania w celu założenia w Białymstoku wielkiej fabryki mechanicznego obuwia. Dla tych celów mają być odbudowane liczne pustkami obecnie stojące budynki fabryczne zniszczone podczas wojny w Białymstoku.

Nafta polska w zamian za serbskie wino. — Poseł do skupszczyny członek partji radykalnej Radonicz, po powrocie z Polski oświadczył, iż udało mu się zawrzeć porozumienie z rządem polskim, na mocy którego Jugosławia będzie otrzymywała z Polski naftę, wywożąc w zamian do Polski większą ilość wina.

Państwowy magazyn wyrobów tytoniowych w Toruniu. Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego utworzyła celem umożliwienia konsumentom na terenie województw poznańskiego i pomorskiego zaopatrywania się w wyroby tytoniowe rządowej produkcji, państwowy magazyn wyrobów tytoniowych w Toruniu (ul. Kopernika). Z magazynu tego otrzymywać będą wyroby państwowych fabryk kupcy tytoniowi na obszarze wymienionych województw. Będą oni odtąd po myśli rozporządzenia ministra skarbu z d. 29 października 1923 r., ogłoszono w „Dz. U. Rozp. Pol.“ Nr. 112, poz. 902 zobowiązani do stałego utrzymywania na składzie i do sprzedaży rządowych wyrobów tytoniowych.

Nowa placówka przemysłu papierowego. Dnia 1. listopada 1923 r. została puszczona w ruch fabryka papieru w Nowo-Wilejce pod Wilnem. — Fabryka ta egzystuje od r. 1860. W 1914 r. fabryka była zajęta przez okupantów i doszczętnie zrujnowana. W 1921 r. nowopowstała Ska Akc. pod firmą „Nowowilejska Fabryka Masy Drzewnej i Papieru“ odbudowała zniszczone budynki i uzupełniając nowemi maszynami doprowadziła fabrykę do poziomu jednej z największych placówek tego przemysłu w kraju. Obecnie fabryka zatrudnia 300 robotników. Fabryka wyrabia papier drukowy, piśmienny, gazetowy i pakowy — w ilości 2.500.000 klg. papieru rocznie.

OGŁOSZENIA

GUMY SAMOCHODOWE „MICHELIN“, „CONTINENTAL“, „FULDA“ DOSTARCZA NAJSOLIDNIEJ ZE SKŁADU „AUTO-MOTOR“ S. A. LWÓW Kopernika 54. Tel. 194. 4456

KAPELUSZE DAMSKIE ostatniej kreacji poleca Magazyn Mód „EMILIA“, Sienkiewicza 2. 33274

Cukiernicy, Wytwórnie czekolad Staniol, cynfolja, folja glansowana na składzie we firmie **SPART** Kościuszki 8. Ceny fabryczne. 33182

Przemysłowcy! Banki!

Kompletne w ruchu do obejrzenia, urządzenie maszynowe do fabrykacji **kabli, drutów izolacyjnych i sznurków szewskich** (Schuhlitzen) etc. do sprzedania. — Refektanci skierują swe oferty sub: „**20.000 Dollar — 4024**“ do Biura Ogłoszeń, Rudolf Mosse, Wien I., Seilerstätte 2. 4471

POSZUKUJE SIĘ zdolnego maszynisty do 3 gatrowego tartaku parowego. Przyjmuje się tylko maszynistę, który wykaże się długoletnią praktyką na tartakach parowych. Nieżonaci mają pierwszeństwo z powodu braku mieszkań. — Oferty wraz z odpisami świadectw i podaniem warunków należy nadesłać pod „Tartak P. S“ do biura ogłoszeń H. BUCHSTABA, Lwów Legionów 21. 33245

Ważne dla Pań i dla Pań Krawczyń!

Od dnia 16 bm. będzie się odbywała w hotelu Georgea na nadchodzący karnawał sprzedaż paryskich kwiatów i innych ozdób do sukien.— Polecam się Szanownej Publiczności. 33270



NAJSMACZNIEJSZA KAWA JEST TYLKO Z CYKORYA BOHMA używana już prawie przez wszystkie gospodynie. Jedynie z napisem: FERD. BOHM & Co we Włocławku S. A. jest prawdziwa. Żądajcie Bohma Do nabycia wszędzie. 4472

FUTRA przerabia na modne fasony farbuje chemicznie **WŁADYSŁAW SOLIK** Kuśnierz Lwów, Chorążczyzny 5, II. p. róg Akademickiej. 3200

Kaszel, chrypkę i wszelkie **choroby dróg oddechowych** leczy najpewniej **„SULFOCOL" „LAOKOON" WE LWOWIE** stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH 32421

Powróciwszy z zagranicy, polecam P. T. Publiczności jako praktyczne podarki
na Gwiazdkę i Nowy Rok
najelegantsze i **najmodniejsze stroje** od najwykwintniejszych do najskromniejszych. — Ogromny wybór **modeli sukien wieczorowych**, krepdechynowych, jedwabnych, crep marocan i gabard. **Ostatnie nowości kamizelek** w największym wyborze. — **Ceny bezkonkurencyjne.**
„MAISON CHIC" Magazyn konfekc. damsk. **Lwów, Sykstuska 1.**
UWAGA NA FIRMĘ „CHIC". 4422

Kto chce znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
Kto szuka dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,
Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi
Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
niech ogłosi się natychmiast we
Wieku Nowym
najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,
sowicie wynagradza
wydatki uczynione na ogłoszenia.

Żądajcie wszędzie **„Rittera"** proszku drożdżowego, — cukru waniljowego i puddingów w smakach: czekoladowy, cytrynowy, waniljowy, migdałowy, ananasowy i malinowy. 33298

SYPIALNIA jasionowa, Jadalnia dębowa, Gabinet i Klubowy garnitur, Biurko amer., Registratura, Łóżka żelazne, Guittnera łóżeczka dziecinne, Meble gięte i tapicerowane, Karnisze mosiężne, Materace włosienne — poleca po cenach przystępnych **Magazyn mebli** 4423
STEIL i Ska, Lwów, ul. Kazimierzowska 28.

DYNAMOMASZYNY motory elektr., oraz wszelkiego rodzaju materjały elektrotechniczne poleca hurtownie i częściowo po cenach najtańszych firma **BERNARD PANZER Lwów, ulica Kopernika 17.** 33303

Do samochodów ciężar. i osob. wszelkie części, jak: bloki, kartery, skrzynki biegu, dyferen., sprzęgła, wały korbowe, korbowody, tłoki, tryby, pierścienie, koła, łożyska kulowe i naciskowe — w największym wyborze poleca ze składów
„SKA", Lwów, Kordeckiego 1. 32922

OLIWA JADALNA „SOYA" (marki „Manchu")
(świeży transport) 33293
z fabryki „Dansk Soyakagefabrik" w Kopenhadze na składzie **angielskiej S. A. Zjednoczonej Korperacji Bałtyckiej, Lwów, ul. Batorego 38. — Tel. 1414.**

Kto chce się zaopatrzyć
na święta w zegarki kieszonkowe, ręczne, ścienne, szafkowe, budziki, jakoteż w biżuterję, niech śpieszy do zegarmistrza **Liebermanna**, Gródecka 3a, gdzie nabędzie te artykuły o 25 prc. taniej, niż wszędzie. 33273

NA GWIAZDKĘ polecca **sanki, narty, kijki, obuwie** do nart, **latarki** ręczne elektryczne i karbidowe, **łyżwy**, naczynia aluminiowe i t. p. po cenach umiarkowanych — **J. Rosenmann Akademicka 26.** 4470

Panna do kasy
do poważnego przedsiębiorstwa handlowego
natychmiast poszukiwana.
Zgłoszenia pisemne curriculum vitae i z odpisami świadectw do biura dzienników **BUCHSTABA Lwów, Legionów 21 pod „KASYERKA".** 33289

ORUWIE! ORUWIE!
KRAJOWE i ZAGRANICZNE
32473 **DO NABYCIA**
W CHRZEŚCIJAŃSKIEJ SPÓŁCE
„HERA" Lwów, Rynek 34 Dom Stadtmüllera.

E. Romer
Atlas Polski Współczesnej
zawiera na 14 tablicach 30 map i djagramów. Treść: 1. Polska fizyczna 1 : 5 milj. 2. Polska polityczna 1 : 5 milj. 3. Gęstość zaludnienia 1 : 5 milj. 4. Polska cz. północ. 1 : 2.5 milj. 5. Polska cz. południ. 1 : 2.5 milj. 6. Kraje Bałtyckie 1 : 3.750.000. 7. Kraje Czarnomorskie 1 : 3 750.000. 8. Geologja 1 : 5 milj. 9. Klimat (mapy i djagramy). 10. Flora (mapa i djagram) 11. Fauna 1 : 5 milj. 12. Płody kopalń (mapy i djagramy). 13. Rolnictwo (mapy i djagramy) 14. Chów bydła (mapy) poleca
„Atlas" Akc. Spółka kartograficzna i wydawnicza we Lwowie, ulica Łyczakowska 5. 33307

Najlepszem — nie zawierającem żadnych szkodliwych domieszek jest tylko
MYDŁO REISSA „OKRĘT"
Biuro fabryczne Lwów, Kaźmierzowska 4 (podmurze). 4350

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!
Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223
WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6
Kupuje stare precioza.

Kupujemy każdą ilość
ziemniaków
przemysłowych i płacimy najwyższe ceny.— Oferty **„EMTEKA" Lwów ul. Kopernika 42 b.** 4477

Pończochy, rękawiczki i t. d. poleca na :: **„GWIAZDKĘ" najtaniej,** bo wchód przez sień
PFAU Lwów Rynek 19. 4469

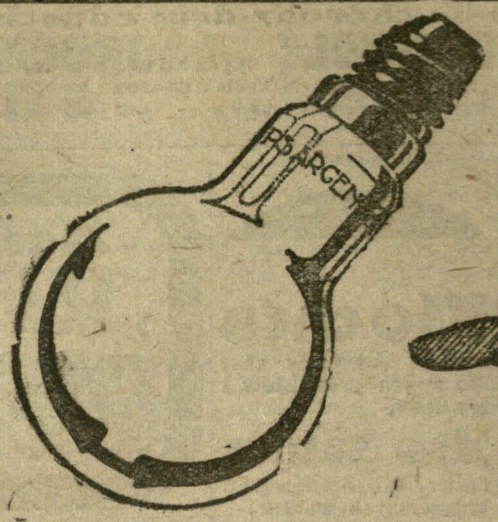

Chroni wzrok,

oszczędza prąd.

PHILIPS ARGENTA

4121

Korzystajcie z niebywałej okazji.

Na 6 (sześć) rat — Na dogodne spłaty — Na 6 (sześć) rat

po cenach gotówkowych bezkonkurencyjnych, sprzedaje wszelkie nowości dla Pań, jak: — **PŁASZCZE, SUKNIE** gabardynowe, boston. trykotowo - jedwabne. **BLUZKI, BIELIZNĘ, JUMPERY i KAMIZELKI** trykot. - jedwabne i wełniane, **SWETERY, SPODNICZKI** i t. d. **KOMBINACJE i HALKI** czarne oraz **PONCZOCHY** we wielkim wyborze 33294

w Magazynie KONFEKCYI DAMSKIEJ ::: „PARYŻANKA“

Na 6 (sześć) rat — **Lwów Pańska 22.** — Na 6 (sześć) rat

Podarunki z wyrobów **złotych, srebrnych i brylantowych** w wielkim wyborze, po najniższych cenach — poleca **EDMUND MARJAN BEER,** zakład jubilersko-złotn., połączony z rafinerją szlachetn. kruszców, **Lwów, Gherążczyzny 7.** Za złoto, srebro; brylanty i sztucz. zęby płacę najwięcej. 32617

Galanterja! **Chrześcijańska Składnica haftów i koronek szwajc.** Grzebienie!

pończoch, skarpetek, chusteczek i wszelkich trykotaży oraz dziecinnych sukienek i zabawek, sprzedaje po cenach fabrycznych **LWOWSKI BAZAR, Pańska 11** Dom Ligi Pomocy Przemysłowej. 4091

OSTRZEŻENIE.

Wobec wprowadzenia w błąd P. T. Publiczności i Restauratorow przez jakiegoś domokrążcę, jakobym ja stracił zastępstwo, zaznaczam, że jest to tylko podstęp z jego strony, za co go do odpowiedzialności sądowej pociągnę. — Zawiadamiam, że z powodu **lichej** jakości wyrobów krak. Serowni zaniechałem sprzedaży tychże, natomiast objąłem zastępstwo **i wyłączną sprzedaż**

Serków ołomunieckich (Kwargli) I. jakości

które PT. Publiczności polecam. Prócz tego też inne sery, **szproty,** sardynki i marynaty rybne zawsze na składzie.

Ch. Sobel

4420 Handel delikatesów **Lwów, ulica Legionów 41.**

Dr. Anna Kogutowa

ordynuje w chorobach skórnych i wener. od godz. 3—4 popoł., **mieszka obecnie ul. Friedrichów 8, parter.** 33292

Specjalista chorób skórnych i weneryczn. Dr. Goldstein były ełew kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje **kobiety od 10—12, mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9 — 1. Kraszewskiego 3.** 32756

ROZMAITE.

POGNIEWANY! Po raz drugi przemawiam; by Go przekonać; że sprawę nie lekceważyłam. Bardzo boleję nad tem; co zaszło! Wyjaśnienie pod PRZYSTAŃ do Adm. Wieku. 33275

FORTEPIAN Stiegla — zamienię za pianino — ewentualnie za dopłatą. Wiadomość: Leona Sapiehy 9; I. p. — na prawo. 33019

POLSKA Szwalnia Kopernika 16 wydaje robotę wojskową do szycia na miejscu i w domu. Cena znacznie podwyższona. 33143

STRÓJ i reperuje fortepiany; pianina Mieczysław Herman; św. Zofji 15. 33169

MAM lokal z trzech ubikacji na przedmieściu nadający się na zakład przemysłowy; poszukuję spólnika fachowca z kapitałem. Wiadomość Łyczaków 117, Restauracja. 33157

KUŚNIERZ przerabia i robi nowe luksusowe futra damskie tylko po domach. Ul. Podzamcze 9, Pożakowski. 33216

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 32455

AKUSZERKA przyjmuje pań, udziela porad pod dyskrecją — Lwowskich dzieci (Polna 7). 32898

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 33090

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostjumy, modernizowanie futer. Pracownia sukien Mikołaja 18, I. p. Pierwszorzędne siły fachowe. 33069

AKUSZERKA Sekuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Gródecka 49; I. p. 33202

POWINSZOWANIA Nowego Roku dla komunjarzy, posługaczy, dozorców domów, rzeźników, latarników zamawiać można Pijarów 54, boczna. Lwów. Niewiadomski. 33231

WOLNE POSADY.

POLSKA SZWALNIA Kopernika 16 — poszukuje zdolnych hafciarek. 33038

KUCHARKA i pokojowa potrzebna od 1 stycznia. Zyblikiewicza 8; I. p. od 2—giej do 3—ciej. 33205

BIURO pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Niemczynowska, Lwów, plac Akademicki 3, telefon 1361. Do umieszczenia dwie Francuzki; poszukuje pielęgniarki do dziecka. 33170

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z dobremi świadectwami od 1-go stycznia. Lwów ulica Nabielaka l. 9, II. p. 33164

SŁUŻĄCE przyjmie Szpital izraelicki we Lwowie, ul. Rappaporta. Zgłoszenia u zarządcy. 33238

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem na własną rękę, do pomocy ma młodszą dziewczynę, pracowiata, zwinna a przytem musi być uczciwa, potrzebna zaraz. Justian, Teatyńska nr. 7 Sklep spożywczy. 33214.

SZEWSKIEGO czeladnika zdolnego i dobrego przykrawacza przyjmę zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Maksymiljan Caryk; Żółkiew ul. Bazylińska. 32664

POSZUKUJĘ inteligentną osobę dla 12 letniej panienki do nauki jakoteż do towarzystwa. Warunki korzystne. — Wiadomość w pralni Europejskiej w pasażu Mikolascha. 33153

SZEWSKIEGO przykrawacza samodzielnego poszukuję zaraz. Sales, Lwów, 3. Maja 17. 33146

TOKARZA i monterów samochodowych przyjmie zaraz — Auto—Motor; Lwów; Kopernika 54. 4485:

DAMSKI FRYZJER lub fryzjerka potrzebni zaraz. Rudolf Pürtzl — Hotel George'a. 33306:

INTEL. OSOBĘ (GOSPODYNIĘ) znającą się DOSKONALE NA KUCHNI — przyjmę na dobrych warunkach Krzyżtofowicz; Lwów; Sokoła 4; II. piętro. 9264:

KUCHARKĘ z dobremi świadectwami przyjmie: Wiadomość: Piekarska 14; u dozorczyni. 33305

SALDOKONTYSTA bankowy oraz kilka zdolnych sił buchalteryjnych męskich i praktykantów biurowych, chrześcijan, znajdzie korzystne umieszczenie w poważnej lwowskiej instytucji. Zgłoszenia z odpisami ewent. świadectw pod „Polbank" do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicz; Lwów; Sokoła 4. 4484

MŁODSZY służący znajdzie zaraz posadę u firmy Gerber i Stejnmetz — Lwów; Kopernika 5. 33302:

SŁUŻĄCA młoda; umiejąca gotować; sprzątać z dobremi świadectwami potrzebna zaraz do dwojga państwa — bez prania; dom katolicki; Lindego 6; drzwi 5. 33304

POTRZEBNA dochodząca dobrze rekomendowana. Chodkiewicza 8; I. p. na lewo. 33272:

CHŁOPCA zdrowego; uczciwego — przyjmie skład mebli „Dorofeum" — Sapiehy 34. 33278

MIESZKANIA I SKLEPY.

POSZUKUJĘ elegancko umeblowanego pokoju w śródmieściu z osobnym wchodem ewentualnie z fortepianem. Czynsz obojętny. Zgłoszenia do Adm. pod HANDLOWIEC. 33265

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią; możliwie z elektryką. — Listy biuro Sokołowskiego pod „150 dolarów". 33244:

MŁODA panna inteligentna poszukuje wspólnego mieszkania; Zgłoszenia do Adm. Wieku pod MIESZKANIE. 33285

POKOJU kawalerskiego z meblami lub bez możliwie z osobnem wejściem poszukuję natychmiast za czynszem według umowy. Zgłoszenia do Adm. pod SOLIDNY. 33280

POSZUKUJĘ 3 pokoje z kuchnią ewentualnie z meblami — możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia pod ŚRÓDMIEŚCIE do Adm. Wieku Nowego. 33028

DAM węgiel i czynsz według umowy za pokój kawalerski dla dwóch młodych z akad. wykształceniem kupców — ew. z utrzymaniem. Zgłoszenia pod WĘGIEL do Adm. Wieku. 33027

ZAMIANA dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, pełny komfort, korytarzowy system, słoneczne, w okolicy Zyblikiewicza zamienię na 3—4 pokoji z kuchnią z pełnym komfortem możliwie w tej samej okolicy. Warunki dopłaty według umowy. Wiadomość z grzeczności „Bertel i Fein" ul. Halicka 14, sklep. 33223

POSZUKIWANE mieszkanie 2 do 3 pokoji z kuchnią ewentualnie meblami Warunki korzystne. Oferty Biuro Związku Małopolskich Cukrowni, Bielowskiego 6. 33227

ZA PROWIANTY i gotówkę poszukuje trzech studentów (osobnego) pokoju. Zgłoszenia pod „POWAŻNI" Admin. Wieku. 33237

POSZUKUJĘ 2-ch pokojków i kuchnię od zaraz. Dam 12 ctn. żyta i 5 akcji przemysłowych bardzo wysokich. — Czynsz według umowy. Może być na przedmieściu lecz blizko tramwaju. Zgłoszenia Adm. Wieku F. M. 33242

SKLEP do odstąpienia zamożnemu katolikowi w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod SKLEP. 33186.

POKOJU umeblowanego z osobnem wejściem poszukuje inteligentna panna biurowa za czynszem miesięcznym 15 milionów. Zgłoszenia pod SZAROTKA do Administracji Wieku. 33139

DYSTYNGOWANE małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju z osobnem wejściem z meblami lub bez. Zgłoszenia pod „W. 9" Wiek Nowy. 33138

SZUKAM umeblowanego pokoju z osobnem wejściem za wysokim czynszem. — Natychmiastowe zgłoszenia pod URZĘDNIK NAFTOWY. 33210

POSAD POSZUKUJĄ

PANNA zajęta 3 godziny w pracowni krawieckiej za wikt i mieszkanie zajmie się gospodarstwem domowem; Zgłoszenia do Wieku pod RYSIA. 33098

BARDZO zdolny kupiec szuka jakąkolwiek posadę. Na żądanie gwarancja. Zgłoszenia pod „Wolny lat 28" do Administracji. 33225

PRZYJMIE jakąkolwiek posadę były kierownik fabryki. — Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Adm. Wieku. 32540

PANNA intel. lat 18 — poszukuje jakiejkolwiek posady — najchętniej do prywatnego domu. Pod BLONDYNKA do Adm. Wieku. 33217

MŁODA panienka z lepszego domu — poszukuje posady do dzieci. Pod JULIA do Adm. Wieku. 33218

OSOBA młoda i solidna poszukuje posady biurowej lub stałe zajęcie kasjerki od 1. stycznia. Bezzwłoczne zgłoszenia pod SOLIDNA do Adm. Wieku Nowego. 33261:

JESTEM z prowincji mam 2 kl. gimn.; 17 lat — poszukuję odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku pod PROWINCJA. 33279:

SIEROTA młoda intel. poszukuje posadę jako nauczycielka lub towarzyszka dziecka na wyjazd. Zgłoszenia do Adm. pod ENERGICZNA. 33290

NAUKA

ELEVEE a l'etranger donne lecons de francais — Cours d'ensemble — conditions avantageuses 4—5 Chmielowskiego 9, I. porte a ganche. 33282

ROZPOCZYNAM nowy kurs kroju i szycia dnia 2 stycznia 1924. „Jolanda" Staszica 8 (boczna Chorążczyzny). 32977

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 33168

Eleveé a l'etranger donne lecons de français-cours d'ensemble-conditions avantageuses Chmielowskiego 9, I porte a ganche 2—3. 32547

DO NADZWYCZAJNEGO EGZAMINU z sześciu klas gimnazjalnych (dla urzędników i wojskowych). KURS PRZYGOTOWAWCZY rozpocznie się z początkiem stycznia w szkole „ECOLE REFORME" PAŃSKA 14. Informacje i wpisy do 15 grudnia. Tamże kursa do matury gimnazjalnej. 31463

POSZUKUJĘ korepetytora — któryby mnie przygotował w godzinach przedpołudniowych do egzaminu z klasy szóstej szkoły średniej. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Gimnazjum Matem. Przyrodniczy". 33271

UDZIELAM lekcji matematyki w zakresie 6 klas gimnazjalnych. Zgłoszenia: Szydłowski; ul. Na Błonie 10; II. p.; od godziny 10—12; 33281

MAŁŻEŃSTWA

KTO pragnie się ożenić lub wyjść za mąż, niech z zaufaniem zwróci się do firmy „Felicja" w Nowym Sączu — Skrytka pocztowa 12/d. 4268

PROF. gimn.; art. malarz; lat 25 rzekomo przystojny — ożeni się z panną która mu dopomoże do ukończenia studjów malarskich. Zgłoszenia pod ZDOLNY do Adm. Dyskrecja zapewniona. 33241:

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

DO ODEBRANIA suka (legawiec); Zniesienie nowe Nr. 338 u Andrzeja; realność Wnuarskiego. 33308:

KLACZ GNIADA

kupioną na licytacyi 14. grudnia **zgubiono.** (Lewe oko i prawa noga chore). Kto wie miejsce, gdzie przybywa, proszę aby zgłosił: **Kapitan Ryszard Anderle ul. Gosiewskiego 4, naprzeciw Sakramentek** 33264

ZGUBIONĄ legitymację kolejową na nazwisko Józefa Tabaczuk — prosi znalazcę do oddania: Kapituła Ormiańska przy ul. Skarbkowskiej. 33228:

KUPNO I SPRZEDAŻ

KILIM cztero-metrowy z włóczki szwajcarskiej sprzedam za 8 dolarów Bogusławskiego l. 18; II. piętro. II. schody 33152

SPRZEDAM piecyk żelazny z rurami. Zgłoszenia ul. Bartosza Głowackiego l. 22; I. p. dzwi 10: 33140

PUSZKI blaszane z mleka kondensowanego kupuję; płacę najwyższe ceny. L. Wittels; fabryka chem. — Lwów — Panieńska 9. 33102

SYPIALNIE, jadalnie; garnitury salonowe oraz mahoniowe; antyczne meble; Kołłątaja 5; Stolarnia. 33207

SAMOCHÓD osobowy lekkiej konstrukcji — światło i starter elektryczny okazyjnie sprzeda „Ska" Lwów, Kordeckiego 1. 32923

Z RASOWEGO rzutu Dobermanów — jeszcze jeden piesek i jedna suczka do oddania. Wiadomość: Dr. Zielinski Jagiellońska 20/III. m. 2—3 popołudniu. 32733

TRANSAKCJE: kupna i sprzedaży drzewostanów, majątków leśnych i rolnych; terenów naftowych; objektów przemysłowych i realności w całej Polsce przeprowadza uczciwie i szybko Agencja „Ewolucja" ul. Ossolińskich 11. 32380

SPRZEDAM raglan męski; płaszcz damski; buty z cholewami. Zyblikiewicza 16; I. p. 11—1; 3—4. 33233:

FORTEPIAN krótki, krzyżowy prawie nowy, sprzedam. — Nowacki, Pańska 17. 33229

ZA SKÓRKI — zające — płacę 700.000. Kupuję stare ubrania, uniformy, obuwie, bieliznę, dywany, meble; rzeczy strychowe. Kartka pocztowa wystarczy, przychodzę punktualnie. Lwów, Gross, Ormiańska 19. 33239

SUKNIĘ granatową jedwabną na lat 18—20 sprzedam tanio. Plac Jura 7, I. od 3—4. 33247

SPRZEDAM sklep spożywczy z kompletnem urządzeniem wraz z towarem przy bardzo ruchliwej ulicy. Zgłoszenia od 1—3 Teatyńska 12 a I. p., Hynewski. 33246

KREDENS dębowy, 2 kuchenne sprzedam; Ziemiałkowskiego 14; pracownia. 33142

LOKOMOBILE: kotły parowe; motory; urządzenia młynów tartaków, gorzelń; maszyny rolne itp. kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis Biuro techniczno-handlowe „EWOLUTA" Ossolińskich 11. 32896

KUPIĘ WÓZEK dziecięcy używany w dobrym stanie; — Zgłoszenia pod ELEGANCKI do Adm. Wieku. 9283

KOMPLETNY motor ssąco gazowy; fabrykatu Deutz z roku 1913; 60/70 PS z cylindrem i kołem pędowem natychmiast do sprzedania. Bliższych informacji udzieli Sekcja Handlowa Koła Młynarzy — Lwów — ul. Bonerów 3; III. p. 4480

DRUKARZE! Sprzedaję tanio: Augsburską maszynę pospieszną 60 × 93; Frankentalską 50 × 85; Bostonkę 20 × 30, numeratory ręczne 4 i 5-cio cyfrowe; maszynę do cięcia Krauzego 65; Brehmską maszynę do spajania kartonaży; wszystko leco Lwów. — Lecw — Lwów; ul. Lwia 2. 33262:

KUPIĘ willę lub domek w zdrowej górskiej lub podgórskiej okolicy. Zgłoszenia do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicz, Lwów, Sokoła 4 pod LETNISKO. 4455

SAMOCHÓD landolet marki OPEL 30 HP. lekki i ekonomiczny po szczegółowym generalnym remoncie zaraz tanio do sprzedania. Wiadomość „Auto—Motor" Lwów. Kopernika 54; telef. 194. 4454

BARANICĘ DO SANEK kupi firma Juljusz Weiss; Lwów; Potockiego 26. 4475

KUŹNIĘ POLOWĄ kupi firma Juljusz Weiss — Lwów — Potockiego 26. 4476

BUNDA podróżna do sprzedania. Marji Konopnickiej 10 — III. p. wprost schodów. 33291

SPRZEDAM okazyjnie: 5 skórek nowych z biberetów za 25.000.000 Mk.; 6 sztuk baranków popielatych nowych za 18.000.000 Mk.; Kołnierz męski z wydry selskin — noszony za 5.000.000 Mk.; — Kołnierz damski modny; nowy z lisa czarnego za 35.000.000 Mk. — Kołnierz damski modny noszony z lisa czarnego za 20.000.000; — Tylko od dnia 17 do 18 grudnia br. od godziny 3-ciej do 8 wieczorem. Mochnackiego 9; II. piętro; — drzwi na prawo. 33295:

PRASĘ do siana trybową prawie nową — okazyjnie do sprzedania. EMTEHA Lwów; Kopernika 42. 33296

ELEGANCKIE palto zimowe do sprzedania. Teatyńska 35; II. p. na prawo. 33297

ZIMOWY płaszczyk ze zdrowego 9-cio letniego chłopczyka okazyjnie do sprzedania; tamże damskie bucjki nr. 37; sukno — lakier. Ulica Króla Leszczyńskiego 6; I. p.; drzwi na lewo; 33243:

KUPIĘ ładną palmę. Zgłoszenia: J. W. Sobieszczyzna 15; — — 33277

ELEGANCKI żakiet z astrachanów i płaszcz damski — sprzedam. Dwernickiego 46; I. p. przez podwórze — od 10—3; 33286

FORTEPIAN krzyżowy pół koncertowy marki „Bäckera" w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Stacja kolejowa Smyga Maslowski. 33280

DWIE karety używane zaraz do sprzedania. Wiadomość: Willa Llama; Lwów; Stryjska boczna 2 (obok rogatki Stryjskiej). 33287

OKAZJA! Auto „Ford" model fabryczny z roku 1921 — w zupełnie dobrym stanie do sprzedania za 350 dolarów; Wiadomość w Spółce z ogr. por. „Brzuchowice" — Zakłady klimatyczne i przemysłowe w Brzuchowicach — Telefon Nr. 2. 33263

OKAZJA! Sprzedam dom piętrowy koło dworca kol. „Parowozowni" z parcelą 600 sążni ul. pod Koleją — róg naprzeciw elektrowni nadający się na sklep hurtowny lub restaurację. Cena 9 tys. dol. Wiadomość: ul. Złota 1: 30 Feliks Walukiewicz. 33267:

OKAZJA! Sprzedam 2 morgi pola; sad na Sygnówce 121 nadający się na fabrykę lub inny zakład w pobliżu ramp kolejowych. 4 tys. dol. Wiadomość: Feliks Walukiewicz ul. Złota 1: 30. 33266:

ZA 8 PORC. pożyczki zastawione dam efektywne wzięcie kupię. CELERITAS — Jagiellońska 17. 33268

JADALNIE modne — sypialnię jasną — salon czeczotowy; pokój męski z klubami — sypialnia okazyjna — stolik poleca magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski. 33276

INTERES fabryczny dobrze się rentujący z mieszkaniem wolnem i halą fabryczną jest do sprzedania. Wiadomość Wiek Nowy pod „DOLARY". 33226

„OLKA" Lwów Rynek 35

sprzedaje tylko **POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI WYROBY TRYKOTOWE.** — Ceny umiarkowane

1462

NAJLEPSZYM i NAJWYDATNIEJSZYM jest TYLKO tłuszcz jadalny „EUKOS"

zawiera pod gwarancyą 100 prc. tłuszczu.

Wszędzie do nabycia.

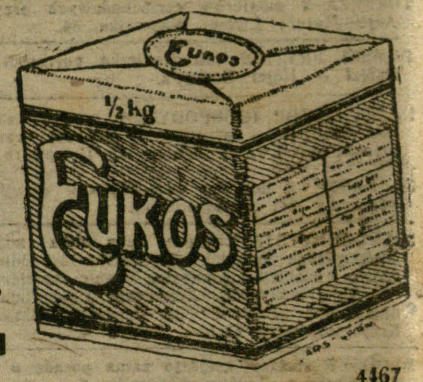

4467

KALOSZE i ŚNIEGOWCE

hurtownie i detalicznie **po cenach fabrycznych** poleca

S. FEDER LWÓW. SYKSTUSKA 7.

Uwaga na firmę S. FEDER i Nr. domu SYKSTUSKA 7.

4165

KALECTWA

nie powinno się zaniedbywać, bo człowiek staje się nieszczęśliwym i do końca życia chorym.

Specjalne bandaże na przepukliny u dzieci i osób starszych. **Na skrzywione plecy, nogi i garby, lecznicze aparaty ortopedyczne. Dla amputowanych sztuczne nogi** (Protezy salonowe). **Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Przyjmuje od g. 9—1. przedpoł. i od 3—6. pop.**

Br. RAPAPORT,

Zakład leczniczych bandaży i ortopedyczny,

LWÓW, KRASICKICH 8.

4486

PANOWIE

dbające o swe zdrowie, kupują hyg. artykuły gum o we tak jak przed wojną tylko u firmy **S. FEDER**

Lwów, Sykstuska 7.

Wysyłka na prowincyę odwrotnie. Uwaga na firmę S. FEDER i Nr. domu SYKSTUSKA 7.

4464

PIENIADZE

zaoszczędza sobie każdy, kto kupuje **pończochy, skarpetki, rękawiczki, szaliki** i tp. tylko pierwszej jakości u znanej z taniości i solidności firmy **S. FEDER Lwów Sykstuska 7.**

Specjalny dział toaletowy po cenach fabrycznych.

DARMO piękny upominek świąteczny dostaje każdy z kupujących. Uprasza się łaskawie przekonać, co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna. **Uwaga na firmę i Nr. domu 7.**

4429

Wszystkie P. T. Panie znają od dawna naszą solidną i tanią firmę a temsamem wszelkie stroje kupują

NA GWIAZDKĘ

tylko w naszym magazynie, — z którym żadna firma nie jest wstanie konkurować. — Jako dowód prawdy i łatwej orjentacji Szan. P. T. Pań, przytaczamy niektóre ceny:

Płaszcze ang.	Mp. 5,700.000	Kamizelki wełniane zagr	7,200.000
Suknie jedw.-tryk.	7,900.000	Żakieta wełn. (sweatery)	9,500.000
„ bostonowe	9,200.000	Jumpery jedw. tryk.	2,800.000
Spodniczki wełn.	4,200.000	Koszule szyfonowe	1,600.000
Szlafroki flanelowe	3,800.000	Majtki szyfonowe	1,600.000
Bluzki pikowe	1,200.000	Kombinacje I-szej jakości	1,800.000
„ kretonowe	650.000	Pończochy we wszystkich kolorach	520.000
Jumpery wełniane	5,800.000	Pończochy zimowe patent.	650.000

Magazyn strojów damskich Grünsteina, Lwów Szpitalna 6.

Specjalny oddział **wypraw ślubnych o 30% taniej niż wszędzie.** — Ofiaruję 1/4 tuzina koszul temu, kto udowodni, że to nie jest prawdą. **UWAGA!** Z wymienionych artykułów sprzedaję tylko po jednej sztuce. — Dla Urzędniczek za okazaniem legitymacji opust.

4430

FIRANKI

odpasowane i z metra, portjery, kapy na łóżka, chodniki, dywany, łóżka składane różnego systemu i kanapki. Otomany, wkłady do łóżek, materye meblowe, ceraty, linoleum poleca hurtownie i detalicznie **E. Kornblit, Lwów, Brajerowska 4.** 4424

BIELIZNĘ

męską gotową i na zamówienia w wielkim wyborze poleca najtaniej 4481

LWOWSKA SZWALNIA BIELIZNY RAD i ROSENWURZEL Lwów, Kopernika 24.

OBUWIE! TANIA OBUWIE!

PRZEDŚWIĄTECZNA SPRZEDAŻ

Nie kupujcie obuwia, póki nie przekonacie się co do jakości, trwałości, zgrabności i taniości u znanej ze solidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7**

Uprasza się łaskawie przekonać co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna. — **UWAGA na firmę S. FEDER i Nr. domu Sykstuska 7.**

4428

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6746. Rok XXIII.

Środa 19. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 40000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 675.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 750.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1.000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Niepomyślna uchwała w sprawie Jaworzyny.

Wł. Grabski tworzy rząd.

Rezygnacja p. Thugutta.

Warszawa (Pat). Poseł Thugutt został dziś o godz. 9 wieczorem przyjęty przez p. Prezydenta Rzpltej. Wynikiem konferencji było stwierdzenie przez posła Thugutta, że nie może wykonać powierzonego mu zadania.

Dnia 17. bm. Prezydent Rzpltej przyjął o godz. 23 byłego prezesa ministrów i byłego ministra skarbu p. W. Grabskiego, któremu powierzył misję utworzenia nowego rządu. P. Grabski misję tę przyjął i przystąpił natychmiast do formowania nowego rządu.

* * *

Warszawa (Pat). O godz. 24.10 wszedł do sali klubu sprawozdawców parlamentarnych nowodesygnowany premier p. Wł. Grabski i oświadczył zgromadzonym dziennikarzom, co następuje:

P. Prezydent Rzpltej powiedział, że w obecnej sytuacji parlamentarnej nie pozostaje mu nic innego, jak kazać mi utworzyć nowy rząd. Przy doborze członków gabinetu mam nie oglądać się na ich przynależność partyjną, a tylko wymagać, aby zdjęli z siebie wszelkie więzy partyjne i słuchali wyłącznie głosu sumienia, nakazującego dbać przedewszystkiem o dobro powierzonego ich opracowaniu programu rządowego. P. Prezydent zaznaczył, że nie może być mowy o jakimkolwiek czeroko zakreślonym programie, chodzi tylko o zaspokojenie podstawowej potrzeby Polski: uzdrowienia skarbu. Chory skarb jest klęską dla wszystkich ludzi pracujących i zagraża bezpieczeństwu Rzpltej. Powołany jestem tylko to zło usunąć, odkładając na bok wszelkie inne względy. Mam działać szybko, aby na posiedzeniu w czwartek nowy rząd stanął przed sejmem.

—oo—

Władysław Grabski

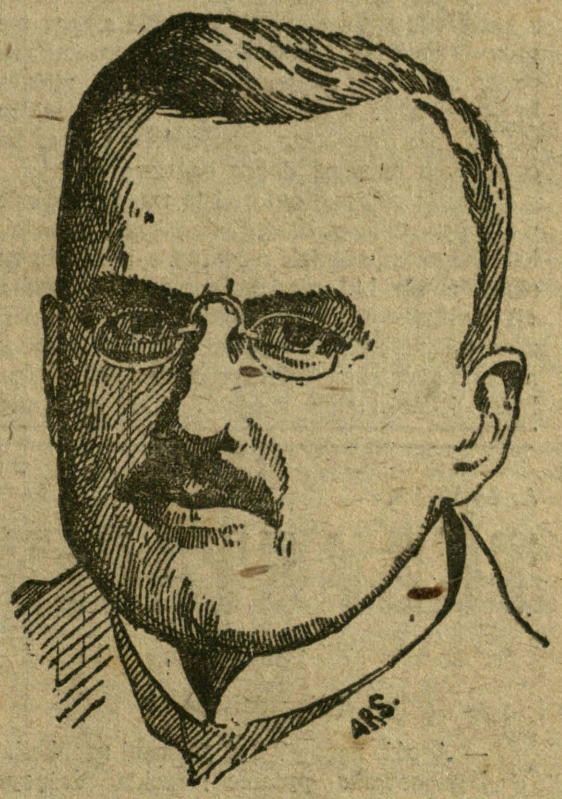

któremu prezydent Wojciechowski po rozbiciu się misi Thugutta — powierzył tworzenie nowego gabinetu.

Mac Donald premierem Anglii.

Labour Party tworzy rząd.

Wiedeń (AW). „8-Uhr Blatt" donosi z Londynu, że partja pracy (Labour Party) postanowiła przyjąć misję utworzenia nowego gabinetu. Na przyszłego premiera upatrzony jest Mac Donald. Wielka część liberałów z Lloyd Georg'em na czele zamierza udzielić nowemu rządowi swego poparcia. Rada ministrów ma jutro w myśl Labour Party ułożyć tekst oświadczenia w sprawie zwalczania bezrobocia.

NIE ZASTANIE JUŻ KUCHARSKIEGO!

Warszawa (AW). Według wiadomości dzienników w najbliższych dniach oczekiwać należy powrotu Younga do Polski. Pobyt Younga w naszym kraju potrwa zapewne dłuższy czas.

ZWYCIĘSTWO VENIZELISTÓW W GRECJI

Ateny (Pat). Wybory do parlamentu odbyły się w całym kraju w atmosferze zupełnego spokoju. Jak się zdaje zwycięstwo odnoszą Venizeliści. Zdaniem wielu wybitnych polityków, utrzymanie monarchji w Grecji staje się coraz trudniejsze.

ODWOŁANIE POSIEDZENIA SEJMOWEGO.

Warszawa (Pat). Zwołane na dziś przez pełniącego obowiązki marszałka sejmu wicemarszałka Moraczewskiego plenarne posiedzenie sejmu, które miało się odbyć o godzinie 16 zostało odwołane.

DZIENNIKI WARSZAWSKIE — 100.000 MK.

Warszawa (AW). Cena egzemplarza dziennika w sprzedaży ulicznej podwyższona została z dniem dzisiejszym z 50 na 100.000.

— oo —

NPR. PRZECIW ODNOWIENIU DAWNEGO RZĄDU W JAKIEJKOLWIEK FORMIE.

Warszawa (Pat). Klub parlamentarny NPR. uchwalił następującą deklarację: Klub NPR. zastrzega się przeciw wszelkim próbom odnowienia pod taką czy inną formą dawnego rządu. Rząd winien sobie postawić jako główne zadanie sanację skarbu i w tym celu podporządkować interesy klas posiadających

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tan o fi.
GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 33513

Czas zrobić obrachunek.

W 195 dniu panowania śmierć z ręki Bryla. — Głód władzy i wpływowych posad. — Szaleńcze metody rządzenia. — Kompromitacja Sztandarowych ludzi w towarzystwie niecnot i dyletantów. — Na wszyskich polach minusy. — Na początku rządów dolar 52.500 — pod koniec panowania przeszło pięć miljonów.

(x) Rząd t. zw. większości narodowej w 195 dniu swego władztwa nad Polską skończył niesławną śmiercią: **zabił go kaprys i wola posła Bryla!**

Sztucznie sklecona większość, tłumiąca w swem kotle sprzeczne interesy klasowe rozprysła się równie niespodziewanie, jak powstała. Inaczej też być nie mogło w zespole, który zamiast tworzyć, wykorzystywał każdą sekundę panowania, **by na najmniejszym nawet posterunku władzy i wpływów ulokować swych ludzi i przez nich, gdy przyjdzie spożywać „gorżki" chleb opozycji — paraliżować zarządzenia nowego rządu.**

System bezwzględnych rugów ludzi uczciwych i fachowych był ze stanowiska interesów państwa szaleństwem, jednak w tem szaleństwie w interesie partji była zimna metoda: wszysko, co było przeprowadzone przez rządzącą większość kilkunastu głosów, było odważne i obliczone pod kątem widzenia jedynie i wyłącznie **stronnictw i grup pacelujących moralne dobra państwowe.**

Mamy odwagę nazwać te rzeczy po imieniu i ocenić je z bezwzględną bezstronnością. Rząd, który padł tak niesławnie a tak b. zasłużenie, **nie był rządem postępu i demokracji, ani narodowych interesów** w naszem zrozumieniu. Byliśmy zasadniczymi i ideowymi przeciwnikami takiego rządu, nie rzucaliśmy jednak temu rządowi kłód pod nogi, ani też nie dyskredytowali z góry jego zamierzeń.

Raczej przeciwnie — pragnęliśmy, by wreszcie komuś — nawet ideowemu przeciwnikowi — udało się wyprowadzić skołatany statek państwowy na spokojne wody, ludność, znękaną powojenną chorobą papierowych pieniędzy i drożyzny, ochronić przed razami losu, godzącego w zdrowie pokolenia całego i jeżeli już nie uzdrowić organizm całkowicie, to przynajmniej zlokalizować chorobę.

Przeciw nadziei i przeciw interesom naszych poglądów politycznych koncedowaliśmy temu rządowi milcząco kredyt. Nie spełnił on jednak ani jednej ze swych zapowiedzi, nie ziścił ani jednego z cudów, które zapowiadał z jarmarczną buńczucznością w potopie odezw i afiszów w okresie przedwyborczym.

Wszystko, co wytykał swym poprzednikom i co nieraz słusznie karcił u swych przeciwników, wystąpiło w czasie rządów ósemkowych z groźną zwielokrotnioną siłą, **rozpętano zoologiczne narowy i nienawiścią chciano cementować gmach swej władzy.**

Takie metody nie mogą być twórczemi, a stosowane w młodem państwie z ludnością o niejednolitym charakterze narodowościowym wnoszą w organizm państwowy truciznę.

Metoda garnizowania wielu miernot kilku sztandarowymi mężami również zawiodła potwornie i tylko w kurczowem trzymaniu się władczych foteli ministerjalnych można znaleźć usprawiedliwienie dla zdyskredytowania Dmowskiego, Korfantego i Grabskiego w towarzystwie... Kucharskiego, Kiernika i Nowotworskiego.

Siedmiomiesięczne rządy ósemko-Piasta dały we wszystkich kierunkach rezultaty krzywdząco ujemne: zwartość poza i ponad partyjnej siły państwowej — wojska narodowego narażona na złośliwe pokusy i partyjne zachcianki, aparat służby administracyjnej zdezelowany koteryjną gospodarką, na terenie zagranicznym szereg niepowodzeń, obsługa placówek dyplomatycznych przesłana przez filtr wązkich interesów partyjnych i z krzywdą dla państwa dobrana jednostronnie, w dziedzinie skarbowej grozą przejmująca powódź niemal bezwartościowych symbolów pieniężnych, wśród ludności nędza, rozpacz, głód i rozczarowanie.

W dniu objęcia rządów przez ósemko-Piasta siła nabywcza dolara wykazała się w wartości równej 52.060 marek polskich, w dniu rozpadnięcia się rządu dolar kosztuje 5,200.000 — słowami pięć miljonów dwieście tysięcy marek polskich, — bochenek chleba na początku panowania 2.900 marek, w chwili zgonu szkodnika 190.000 marek!

Cyfry aż nadto wymowne, by płakać nad trumną. Niech wieko zawrze się najrychlej i skryje w niepamięci lanckoroński rząd nieudolności, dyletantyzm, papierowej choroby marek, meksykańskich metod i cyrkowej reklamy.

—oo—

2

A. KALLAS.

TRZY STACJE.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

— A cóż, nerwy? Już się pani uspokoiła?

Zignorowała pytanie i rzekła drżącym głosem:

— Chciałabym pomówić z panem.

— Proszę!

Wskazał jej krzesło i sam usiadł.

— Proszę, niech pani siada! — powtórzył, widząc, że jeszcze stoi.

Usiadła.

Ładna jej twarz o regularnych rysach, otoczona puklami jasnych, złocistych włosów, bladła coraz bardziej.

— Prosiłam o zwolnienie z obowiązków sekretarki — zaczęła i urwała.

Skinął głową potakująco, równocześnie powoli otwierał srebrną papierośnicę.

— Czekam na odpowiedź — rzekła po chwili.

Nie patrząc na nią, pozornie bardzo zajęty zapalaniem papierosa, odparł po namyśle.

— Tak...! A mnie wypada przeprosić, że nie odpowiedziałem na list. Nie było to uprzejmie. Lecz wolę przyznać od razu, że wprowadziłaś mnie tym listem w sytuację, z której nie wiem, jak wybrnąć.

Uśmiechnął się z żartobliwą ironją i z tym uśmiechem w oczach spojrzał jej w twarz.

Zarumieniła się gwałtownie. Była w tej chwili naprawdę bardzo ładna.

Przestał się uśmiechać.

— Może porozumiemy się jednak?...

— Nie.. nie!.. Ja muszę stąd odejść!..

— Widzę, że jesteś bardzo zdenerwowana.

Strzepnął popiół z papierosa do popielniczki, którą przysunął bliżej i dodał:

— Kto wie, może lepiej tak będzie, jeśli zmienisz otoczenie. Zauważyłem to już od pewnego czasu, że wszystko cię tutaj drażni... Co łatwo zresztą mogę zrozumieć. A więc... dymisja przyjęta.

— Dziękuję panu — odparła twardo.

Z uśmiechem mówił dalej w tonie żartobliwym.

— Przechodzi pani w stan spoczynku na własne żądanie; lecz zatrzymuję w charakterze przyjaciółki. No?.. I czegóż zrywasz się z miejsca?

Patrzał na nią z dużem upodobaniem.

A ona wyprostowała się tak, że wydawała się prawie wysoka. Niebieskie oczy pociemniały i zaświeciły złowrogo. Po banalnie ładnej twarzy spłynął rumieniec; lalkowata jej piękność nabrała jakiegoś charakterystycznego wyrazu.

— Przepraszam pana... To już skończona rzecz! Zdawało mi się, że pana kocham.. A i pan nie kochałeś mnie nigdy.

— O tem moja kochana wiedzieć nie możesz. A więc?... Przeprosimy się, co?

— Nie.. nie! Chcę żyć inaczej!.. Lepiej!.. Piękniej...!

— Żądanie słuszne. Chętnie ofiarowałbym willę za miastem, własne auto, stosowną rentę roczną, brylanty.. Lecz nie jestem milionerem, tylko artystą.

— Sądzi pan, że to mnie nęci! Willa, auto i roczna renta!

— Drobnostki nie do pogardzenia...

— Chcę zerwać...

Głos się jej załamał w krtani, tak silnie była zdenerwowaną.

Dokończyła zduszonym już szeptem.

— Upokarza mnie ten stosunek.

— Ze mną? — zapytał marszcząc brwi.

— Pan mnie nigdy nie kochałeś — rzuciła już, jakby wyzwanie.

Wtedy uśmiechnął się... wbrew woli.

— Skądże ci to przyszło na myśl zastanawiać się nad tem teraz, po tylu miesiącach?

Chciała odpowiedzieć, lecz wydarzyło się coś najmniej oczekiwanego, co przerwało wszelkie wynurzenia.

Przyniesiono list expres i należało zaraz odpisać. Zawilski podał jej pewne wytyczne, a potem pospieszył przywitać deputację, którą właśnie oznajmił służący.

Deputacja prosiła „czcigodnego pana profesora" o współudział w koncercie na kolonje wakacyjne.

(C. d. n.).

Przyszłe monety polskie.

ZŁOTY POLSKI RÓWNY FRANKOWI. — MONETY BĘDĄ ZE ZŁOTA, SREBRA, NIKLU I BRONZU. — NAJWYŻSZĄ MONETĄ 100 ZŁOTYCH, NAJMNIEJSZĄ JEDEN GROSZ. — MONETY ZŁOTE MOGĄ BYĆ WYBIJANE TAKŻE NA RACHUNEK OSÓB PRYWATNYCH.

Według opracowanego przez min. skarbu projektu ustawy monetarnej, jednostką monetarną Rzeczypospolitej Polskiej ma być złoty polski, zawierający dziewięć trzydziestych pierwszych grama czystego złota. Złoty dzieli się na sto groszy. Zasadnicza jednostka monetarna jest równa frankowi złotemu.

Monety mają być wybijane:

Ze złota: po sto złotych, dwadzieścia złotych, dziesięć i pięć złotych.

Ze srebra: po pięć złotych, po dwa złote, po jednym złotym i po pół złotego.

Z niklu: po dwadzieścia groszy i po dziesięć groszy.

Z bronzu: po pięć groszy, po dwa grosze i po jednym groszu.

Minister skarbu może zarządzić czasowe wybijanie monet poniżej pięciu złotych również i z innych kruszców i w tym wypadku ustala rodzaj kruszcu, rozmiary i wagę tych monet.

Monety złote wybijane mają być ze stopu, zawierającego na tysiąc części ogólnej wagi dziewięćset części złota i sto części miedzi, monety srebrne: po pięć złotych ze stopu, zawierającego dziewięćset części srebra i sto miedzi; monety po po dwa, jednem i pół złotego ze stopu, zawierającego 835 części srebra i 165 części miedzi, monety niklowe z czystego niklu, monety bronzowe ze stopu, zawierającego na tysiąc części ogólnej wagi 950 części miedzi, 40 części cyny i 10 części cynku.

Kasy państwowe przyjmować mają monety wszelkich rodzajów w każdej ilości z wyjątkiem tych wypadków, w których należności, w myśl obowiązujących przepisów, mają być uiszczane w złocie.

Państwo wybijać może monety złote bez ograniczeń kwoty ogólnej, natomiast monety srebrne po pięć złotych tylko, do kwoty trzech złotych na każdego mieszkańca państwa, zaś po dwa, jeden i pół złotego tylko do kwoty łącznie trzech złotych na każdego mieszkańca i wreszcie monety mniejszej wartości łącznie do wysokości kwoty jednego złotego na każdego mieszkańca.

Monety złote wybijane być mogą albo na rachunek państwa, lub na rachunek osób prywatnych, pokrywających koszta wybicia i zgłaszających do przebicia na monetę ilości złota nie mniejsze od stu gramów. Monety z innych kruszców mogą być wybijane wyłącznie na rachunek państwa.

Wykonanie ustawy oraz oznaczenie terminów puszczenia w obieg monet złotowych powierza się ministrowi skarbu. Dzień wejścia w życie ustawy ustali dekret Prezydenta Rzeczypospolitej.

—oo—

Skandal wśród wiedeńskiej arystokracji.

62 LETNI KSIĄŻE W ROLI MŁODEGO AMANTA. — WŚRÓD PERFUM I KWIATÓW. — MŁODZIUTKA KSIĘŻNICZKA W KLASZTORZE NIEBO I PIEKŁO CHCE PORUSZYĆ, BY ROZWÓD UZYSKAĆ.

(?) Ubiegłego sezonu letniego poznała dwudziesto letnia księżniczka Dietrichstein w miejscowości St. Moritz 62 letniego księcia von Pless. Książe występował jak grand seignour, przytem jest jeszcze bardzo przystojny i comscur niezrównany, podobał się księżniczce.

O jego bogactwach słyszała wiele, a książe nie szczędził niczego, aby utrwalić dobre wrażenie. Auto jego które dla wycieczek było zawsze na usługach księżniczki, przybierano z rozkazu księcia codziennie w świeże kwiaty. Prócz kwiatów, sprowadzanych z Włoch i perfum francuskich prócz owoców i cukrów, książe przysyłał także praktyczniejsze upominki, jak kolię z brylantów, sznur pereł i mniejsze drobiazgi z biżuterji. Słowem książe starał się o księżniczkę.

I nic to nie przeszkadzało, że właściwie książe jest żonaty. Obiecał, że proces rozwodowy z żoną lada dzień zakończy się wyrokiem unieważniającym to pierwsze jego małżeństwo.

Tymczasem mijały miesiące, a proces rozwodowy nie posunął się naprzód. Ojciec księżniczki, książe Hugo Dietrichstein, znana zresztą w Wiedniu osobistość „acz podupadł na majątku, uważał za stosowne umieścić córkę na razie w klasztorze, dopóki księciu von Pless nie uda się uzyskać rozwód.

Teraz książe von Pless pojechał do Rzymu i osobiście zabiega u papieża o zerwanie pierwszego małżeństwa i prawo do powtórnego związku kościelnego. Znalazł świadków, którzy pod przysięgą zeznali, że do małżeństwa z lady Mary West zmusił go przed laty 30 jej ojciec z bronią w ręku, że de facto nie żył z żoną i małżeństwo to jakby nie istniało.

Rewelacje te przedostały się do prasy i wśród arystokracji wiedeńskiej zewrzało. Na księcia von Dietrichstein posypały się wymówki z różnych stron, że młodziutką córkę wydać chce w tych warunkach za mąż, jedynie złakomiony bogactwem przyszłego zięcia.

Księżniczka miała oświadczyć, że gotowa nawet przyjąć wiarę ewangelicką, by wyść za księcia von Pless.

Na razie strzegą ją pilnie zakonnice, a rozkochany w niej podstarzały adonis niema nawet tej pociechy, aby mu wolno było korespondować z nią. Wysłał tylko list do księcia Dietrichstein z Rzymu, w którym donosi, że niebo i piekło poruszy, a księżniczka będzie jego żoną.

Futurysta Marinetti zakłada bank artystów.

MUSSOLINI POPIERA PROJEKT. — POŻYCZKI POD ZASTAW DZIEŁ SZTUKI. — MOŻE TAK W POLSCE.

(b) Ojciec futurystów Marinetti, który obecnie znajduje się w Paryżu, przedstawił współpracownikowi pisma „Comoedie" oryginalny projekt, zmierzający do niesienia pomocy materjalnej artystom, celem zapewnienia ich twórczości. We Włoszech powstał plan założenia banku, który dostarczy biednym artystom kapitału zabezpieczającego ich materjalny byt. Każdy przemysł, powiada Marinetti, posiada swój bank, który go wspiera. Tylko artyści i pisarze są zmuszeni pracować własnemi siłami, mogąc liczyć tylko na szczęście lub na własny majątek. Malarz Prampolini zajmuje się bardzo intenzywnie tym projektem i on to wpadł na pomysł utworzenia tego banku, który przyjdzie z pomocą wszystkim tym artystom, którzy dowiodą talentu. Plan ten uzyskał zgodę i poparcie Mussolini'ego a teraz odbywają się prace nad jego urzeczywistnieniem. Byłoby dobrze, powiada Marinetti, aby wszystkie kraje urządziły u siebie podobne banki artystów. Celem banku nie jest udzielanie jałmużny, ale pożyczki, zagwarantowanej dziełami, które artysta, uwolniony od trosk, stworzy w przyszłości. Pisarz, malarz czy rzeźbiarz przyniosą do banku manuskrypt, obraz lub rzeźbę, a bank udzieli mu pożyczki na dzieło, które oddane będzie do handlu. Plan ten, powiada Marinetti będzie we Włoszech urzeczywistniony. Dotychczas bowiem artyści mieli pewne poparcie w handlu artystycznym, a pomoc ta wychodziła zwyczajnie na korzyść handlarza a nie artysty. Rzadko zdarzało się, aby artysta otrzymał pożyczkę od banku. Możeby u nas, w Polsce, pomyślano nad urzeczywistnieniem tego mądrego planu Marinettiego?

W sprawie redukcji niższych urzędników państw.

Sprawę tę na odbytem w niedzielę wiecu niższych funkcjonarjuszy państwowych referował p. Mozgała, wykazując cały szereg nadużyć, jakich dopuszczają się poszczególni naczelnicy władz miejscowych, którzy całkowicie negują ustawy i rozporządzenia władz warszawskich odnośnie do niższych kategorji urzędników państwowych. Władze miejscowe rozwiązują stosunek służbowy z funkcjonarjuszami, mającymi nabyte prawa do emerytury z odmówieniem im tych praw, jedynie za trzymiesięczną odprawą. Funkcjonarjuszy mających mniej niż 10 lat służby zwalnia się za jednomiesięcznem wypowiedzeniem jakkolwiek ustawa uprawnia ich do trzymiesięcznej odprawy. Redukcję przeprowadza się w ten sposób, że pensjonuje się ludzi mających po 15 lat służby a w ich miejsce zostawia się protekcyjne jednostki mające po roku do dwu lat służby. Wyrzuca się na bruk sieroty po pracownikach państwowych, inwalidów Wojska Polskiego a pozostawia się jednostki spokrewnione lub mające protekcje wysokich dygnitarzy. Na całym szeregu stanowisk wysoko płatnych, siedzą do dziś dnia starzy austrjaccy biurokraci i o nich nikt nie myśli przy redukcji, ale natomiast siły młode, które swą pracą mogłyby przynieść jeszcze przez długie lata pożytek państwu, tych wyrzuca się bezwzględnie na bruk. W całym szeregu urzędów pozostawiono w służbie wbrew wyraźnemu rozporządzeniu Rady ministrów, ludzi mających już po 40 kilka lat służby (Izba skarbowa).

Mówca wskazał w końcu na straty, jakie poniesie społeczeństwo przez tego rodzaju interpretowanie ustaw, ile tysięcy obywateli pozostanie bez możności wyżywienia swych rodzin, ileset dzieci polskich niejednokrotnie obrońców Lwowa zostanie bez możności dalszego uczęszczania do szkół. O ile redukcja ma być przeprowadzona w interesie sanacji Skarbu Państwa, musi ona objąć przedewszystkiem urzęda powojenne, stworzone dla synekur partyjnych, dalej muszą być usunięci ze stanowisk wysoko płatnych austrjaccy biurokraci, których działalność społeczna w przedwojennych latach smutno się zapisała w dziejach ruchu niepodległościowego. Zredukowanym musi Państwo ułatwić możność uzyskania pracy.

Po referacie tym przyjęto następujące rezolucje, uchwalone jednomyślnie:

Zebrani na wiecu w dniu 16 grudnia br. pracownicy państwowi województwa lwowskiego uchwalają:

1) Założyć energiczny protest przeciw sposobowi redukcji niższych pracowników państwowych wobec których gwałci się ustawę i rozporządzenia dotyczące redukcji.

2) Zebrani domagają się od Rządu wydania polecenia władzom Małopolskim ścisłego przestrzegania obowiązujących w Państwie ustaw odnośnie do redukcji.

3) Objęcia redukcją równomiernie wszystkich kategorji pracowników państwowych.

4) Przestrzeganie nabytych praw do zaopatrzenia emerytalnego.

5) Przełożenia terminu redukcji poza okres zimowy.

6) Zabezpieczenia zredukowanym pracy.

Z teatru.

„Zabobon czyli Krakowiacy i Górale“, komedjo-opera w 3 aktach J. N. Kamińskiego, muzyka Karola Kurpińskiego. Inauguracyjne przedstawienie popularne, urządzone przez Związek Teatrów i Chórów Włościańskich oraz Teatry Miejskie.

Brak popularnego teatru ludowego we Lwowie jest palącą kwestją dzisiejszej chwili. Szerokie masy ludności, wychowane w duchu powojennej demoralizacji, porwane żądzą zdobywania pieniędzy i skazane na twardą, brutalną walkę o byt materjalny, muszą być wychowywane w prawdziwym duchu obywatelskim, aby zarodki zła i upadku etycznego nie zakorzeniły się w ich duszach na zawsze. Tą publiczną, najlepszą szkołą wychowania jest teatr, który rolę tę spełniał zawsze, wywierając swój zbawienny wpływ na podniesienie kultury wśród szerokich warstw. Powstanie takiego teatru jest rzeczą wprost konieczną. Potrzebę tę zrozumiał należycie Związek Teatrów i Chórów Włościańskich we Lwowie, organizując popularne przedstawienia w Teatrze Wielkim. Inauguracja tych przedstawień odbyła się w ubiegłą niedzielę popołudniu. Słowo wstępne wygłosił prezes Związku p. Jan Bartosiński, podnosząc znaczenie tych przedstawień dla ludności Lwowa i wskazując na realny ich cel. Następnie artysta dramat. p. Roman Niewiarowicz wygłosił z niezwykłą siłą piękny i mocny „Prolog“ pióra poety Józefa Mirskiego, a artyści Teatrów miejskich odegrali „Krakowiaków i Górali“. Wybór tej arcymiłej i wiecznie młodej sztuki jest nader trafny. Przemawia ona do wyobraźni i uczucia ludu bogactwem pięknych, melodyjnych piosenek, wesołą treścią anegdotyczną i barwnemi tańcami ludowymi. Uczy przytem bardzo wiele, wpajając w umysły widzów podstawowe prawdy etyki obywatelskiej i gorącego patrjotyzmu. Zagrano „Krakowiaków“ bardzo starannie, mobilizując w tym celu siły opery i baletu. Doskonale, barwnie i plastycznie wypadł akt pierwszy, mniej sprężystości w wykonaniu okazały dwa akty dalsze. Dobrym amantem okazał się p. Cyganik, który poprawną grę łączył z wzorowym śpiewem, dając postać zajmującą i pełną naturalnej swobody. Studenta Bardosa grał gładko p. Gliński, aktor inteligentny i utalentowany. Doskonała była para ekonoma i organisty, dwa typy świetnie zrobione przez pp. Helskiego-Kowalskiego i Kalinowskiego. Pełną wdzięku, swobodną i naturalną była Basia p. Kopaczyńskiej. P. Rowińska w roli Doroty dała typ pierwszorzędny. Dobrą była p. Poponiesówna (Zosia). Reszta zespołu z pp. Hierowskim Zbrojewskim, Tartakowiczem, Ładosiówną, Sarnowskim, Łowczyńskim, Faliszewskim, Kropaczkiem i Posiadłowskim wywiązała się poprawnie z swoich epizodycznych ról. Sceny zbiorowe i chóralne wypadły naogół należycie. Raziła niekiedy pewna martwość tłumu i brak przejęcia się akcją (operowa sztywność). Zresztą sztuka była starannie wyreżyserowana, tańce układu p. Faliszewskiego pomysłowe, orkiestra pod batutą p. Tadeusza Majerskiego spisała się dzielnie. Publiczność wypełniła salę po brzegi.

Kazimierz Bukowski.

Dalsza walka policji z czarną giełdą.

POMYŚLNY WYNIK OBŁAW WCZORAJSZYCH.

(—) Kawiarnia wiedeńska, pozostawiona dotychczas przez policję w idealnym spokoju, stała się miejscem inwazji różnego rodzaju paskarzy, waluciarzy i spekulantów, od których czarnej masy aż roi się codziennie w ubikacjach lokalu. Wczoraj oddział lotny policji przeprowadził w tym lokalu rewizję, której wynikiem było znalezienie kilkuset dolarów. U jednego tylko waluciarza znaleziono w bucikach 115 dolarów. Wiele dolarów znaleziono porzuconych na podłodze. W dalszym ciągu przeprowadziła policja obławę na ul. Stanisława i Rejtana oraz w kantorach Gottlieba i Grünberga, gdzie znaleziono również całą masę dolarów.

—oo—

Samobójstwo 20-letniej panny z powodu wyrzucenia rodziny na bruk.

PONOWNA RUMACJA RODZINY NEUBAUERÓW KOŃCZY SIĘ TRAGEDJĄ.

(—) Wczoraj popełniła samobójstwo 20-letnia dziewczyna w realności przy ul. Zamarstynowskiej 32, będącej własnością osławionego Leinwanda. Leinwand znany jest ogólnie ze swej wojny przeciw lokatorom, w której sprawa wyrzuconego na bruk Neubauera była już we Lwowie bardzo głośna i doprowadziła do burzliwych awantur ulicznych, wywołanych przez tłumy ludzi, którzy ujęli się za wyrzuconym na bruk i wprowadzili go z powrotem do mieszkania. Wczoraj po 2 miesiącach usiłował Leinwand znów wyrzucić z domu swego rodzinę Neubauerów i sprowadził organy magistratu. Wśród popłochu i zamieszania 20-letnia Klara, córka Neubauera w zamiarze samobójczym wypiła większą ilość spirytusu denaturowanego z sacharyną. Przewieziona do szpitala po kilku godzinach zmarła. Leinwand, dręczony wyrzutami sumienia, zbiegł i ukrywa się. W dzielnicy III. ogromne poruszenie i oburzenie na moralnego sprawcę śmierci dziewczyny.

Iza Motyczyńska powiesiła się w więzieniu na prześcieradle.

ŻYCIU JEJ NIE GROZI NIEBEZPIECZEŃSTWO.

(—) Znana z artykułów w prasie o całem paśmie skandalicznych afer Iza Motyczyńska, ostatnio wsławiona w aferze benzynowej, przebywa obecnie w więzieniu przy ul. Batorego i tam usiłowała wczoraj popełnić samobójstwo. Już przez ubiegłe tygodnie symolowała — jak donieśliśmy — obłąkanie a wczoraj usiłowała powiesić się, zawiązawszy sobie dokoła szyji pętlicę z prześcieradła. Pogotowie Rat. przyprowadziło ją do przytomności. Życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo.

Jak technicy lwowscy wzięli na kawał paskarza z czarnej giełdy.

(rs) Technicy lwowscy słynni są już ze swej pomysłowości i humoru. Technik lwowski, to synonim nietylko pracowitości i ofiarności, gdy chodzi o szlachetne dzieła, ale też temperamentu, werwy i fantazji, które to zalety stwarzają zeń typ, zdolny do tańca i do różańca. Doskonały kawał udał się onegdaj technikom na czarnej giełdzie, gdzie dwóch z nich potrafiło wziąć na kawał doświadczonego waluciarza i wpędzić go razem z jego sprytem i wrodzoną podejrzliwością w kozi róg. Oto jeden z techników miał 4550 rubli wranglowskich, przedstawiających dziś wartość kilku za przeproszeniem guzików przedwojennych. Z tem wybrał się technik wraz z swoim kolegą na czarną giełdę i nawiązawszy „znajomość“ z starym waluciarzem, po krótkich pertraktacjach wytłómaczył mu, że są to korony szwedzkie. Gdy waluciarz miał jeszcze pewne wątpliwości co do rodzaju druku na banknotach (cyrylica), wytłómaczył mu technik, że jest to pismo szwedzkie, zwane „glicerynа“(!) i uspokojony spekulant walutowy nabył 50 rubli wranglowskich za 51 miljonów marek pol., które wręczył technikowi. Oczywiście technik nie zabrał 50 miljonów, ale natychmiast po odejściu waluciarza wrócił się, by wręczyć mu z powrotem 51 miljonów, a odebrać swoje ruble, ale waluciarza nie mógł już odszukać, wręczył więc 50 miljonów jego towarzyszowi, który był świadkiem transakcji. Od niego dowiedział się, że go wzięto na kawał i w rozpaczy zaczął szukać za właścicielem rzekomych koron szwedzkich, rozbijając się gwałtownie po całej czarnej giełdzie i wyczyniając piekielny hałas. Tak to technicy lwowscy wzięli na kawał starego rutynowanego paskarza z czarnej giełdy, wzniecając na całej ul. Rejtana i Stanisława popłoch z powodu pojawienia się „fałszywych“ koron szwedzkich.

Śmierć czyhała na nią na progu sklepu.

65-letnia staruszka pada martwa na ul. Kilińskiego.

(—) U wejścia do sklepu J. Hryczaka przy ul. Kilińskiego zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek nagłego zgonu 65-letniej staruszki. Oto niejaka Antonina Kuczyńska, kasjerka Panoramy Racławickiej wchodząc do sklepu, zasłabła nagle i upadła martwa na progu. Zawezwany natychmiast lekarz miejski stwierdził śmierć skutkiem udaru sercowego i zwłoki polecił oddać rodzinie zmarłej staruszki.

Zwierzęce instynkty kulawego adonisa z pod ciemnej gwiazdy

Co się działo w zaroślach na Lonszanówce?

(—) Wczoraj nawiązali na ulicy znajomość z służącą 19-letnią Anną R., zam. przy ul. Lenartowicza 9, dwaj nieznani faceci z pod ciemnej gwiazdy, z których jeden był cywilny, kulawy, a drugi w mundurze wojsk. Obaj zwabili dziewczynę na Lonszanówkę i tam kolejno dokonali na niej gwałtu. Anna doniosła o tem policji, która szuka zwyrodniałych amantów.

—oo—

Genjalna realizacja króla reżyserów JOE MAYA Genjalna realizacja króla reżyserów

HRABINA PARYŻA i APASZ

będzie wkrótce na ogólne żądanie szerszej publiczn. pow órzoną. Wszyscy bowiem pragną szczerze ponownie zobaczyć to niezwykłe a cydzieło, nim jeszcze nastąpi WYŚWIETLANIE TRZECIEJ SERYI. 4500

Nieudanie się misji p. Thugutta.

WYKRĘTNE STANOWISKO CHADECJI I PIASTA. — GROŹBA TRZECIEJ SECESJI Z PIASTA. — P. THUGUT CHCIAŁ STWORZYĆ RZĄD PACYFIKACJI.

Warszawa. (Telef.) (z) Dzień wczorajszy był na dalsze pertraktacje p. Thuguta. Misja jego, jak można było przewidzieć, nie udała się. Stanowisko stronnictw robiło wrażenie istnego kadryla.

Ile razy Piast chciał poprzeć p. Thuguta, tyle razy

Chadecja groziła opozycją; ile razy Piast oświadczył się za rządem parlamentarnym, tyle razy Chadecja uważała to za nierealne i nieprowadzące do celu. Ile razy Piast skłaniał się ku rządowi fachowemu, Chadecja inicjowała rządy parlamentarne.

Ale ostatecznie oba kluby były w tym zgodne, iż postanowiły albo oba razem poprzeć p. Thuguta, albo go razem zwalczać. Zwyciężyła ta ostatnia koncepcja. Nie mogąc otrzymać decydującej i stanowczej odpowiedzi od przedstawicieli Chadecji i Piasta odłożył p. Thugut ostateczną rozmowę do decyzji tych klubów a na razie zajął się skompletowaniem gabinetu. Rozeszły się nawet pogłoski co do osób, którym zamierzał powierzyć teki. Kandydatury te oczywiście są zupełnie nieaktualne.

W grupie Piasta tymczasem zanosiło się poprostu na trzecią secesję

z tego powodu, że znaczna część posłów domagała się poparcia inicjatywy p. Thuguta. P. Byrka zaznaczył między innymi, że Piast nie może się obrażać ani mścić za to, że rząd prem. Witosa upadł. Innego zdania był p. Gruszka twierdząc, że

należy uniemożliwić dawnej opozycji wszelką akcję tworzenia rządu.

P. Bednarczyk zaznaczył, że nie chce być tym wieprzem, który sam nie żre i innym nie daje. Wreszcie zjawił się na posiedzeniu p. Witos i prosząc o dyskrecję, zaznaczył w swem przemówieniu, że rząd ustąpił w toku najintenzywniejszych prac sanacyjnych, któreby za kilka miesięcy wydały rezultaty. Jeżeli więc sanacja nastąpi za przyszłego rządu, to będzie to zdaniem jego zasługą rządu obecnego.

Wobec ostatecznej odmowy ze strony Chadecji i Piasta, zawartej w długich i zawiłych deklaracjach, p. Thugut udał się do Belwederu, aby na ręce prezydenta Rzeczypospolitej złożyć otrzymany od niego mandat stworzenia gabinetu. Po powrocie z Belwederu złożył on przedstawicielom prasy obszerną deklarację co do swoich zabiegów. Zaznaczył, że

chciał stworzyć rząd pacyfikacji

na terenie sejmowym celem wprowadzenia pewnego spokoju i złagodzenia walk partyjnych. Forma rządu złożonego z nieparlamentarzystów wydawała mu się najłatwiejszą do przyjęcia dla przyszłej opozycji. Osoby byłby dobierał z punktu widzenia wyłącznie fachowego. Odmowa Chadecji uniemożliwiła mu wykonanie tego zamiaru. Poleganie zaś na przypadkowej większości głosujących mogło łatwo rząd pacyfikacji przemienić w rząd awantury, wobec czego zrzekł się swej misji.

—oo—

Niepomyślna uchwała w sprawie Jaworzyny

JESZCZE JEDNA „ZDOBYCZ" CHJENO-PIASTA.

Warszawa. (AW) Wedle wiadomości nadeszłych z Paryża, wczoraj na posiedzeniu Rady Ligi Narodów o godz. 8-mej wieczór

zapadła uchwała w sprawie Jaworzyny niepomyślna dla Polski.

Sprawozdawca Quinones de Leon odpowiedział przecząco na pytanie, czy linja graniczna, zaproponowana przez komisję delimitacyjną, uwzględnia warunki uchwały Rady Ambasadorów, czyli stwierdził,

że zmiany dawnej granicy, dokonane przez komisję delimitacyjną są zbyt wielkie.

Lord Cecil oświadczył, że orzeczenie Trybunału stwierdza, iż między b. Galicją a b. Węgrami dawna

granica międzynarodowa nie może być zniesiona i że w tak zwanym 2-gim odcinku granicznym dopuszczone są korektury w nieznacznych rozmiarach.

Benesz decyzję przyjął do wiadomości. Skirmunt zastrzegł się przeciwko niej.

—oo—

TRZĘSIENIE ZIEMI W COLUMBJI.

Dotąd 200 ofiar.

Londyn (AW). Wedle ostatnich wiadomości, po trzęsieniu ziemi w Columbji wydobyto dotąd 200 trupów.

—oo—

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 18 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 5,850.000, jedynki 5,850.000. Dolary kanadyjskie 5,300.000 — jedynki i dwójki 5,290.000.

—oo—

NADESŁANE.

Dr. ADRJAN DEMIANOWSKI
ordynuje w chorobach nerwowych i umysłowych — (psycheterapia: psychoanaliza, hypnoza) —
ul. Kraszewskiego 19 a. 32747

NA GWIAZDKĘ wojskowe, urzędnicze, studenckie i cywilne — CZAPKI poleca 4396
BRUNON SAPAK Lwów, Legionów 3. Z dostarczon. materjału wykonuje najsolid iej.

33301 NA RATY!
Lwowska Spółka Manufakturowa
Akademicka 23
sprzedaje — jak dotychczas — wszystkim, a w szczególności urzędnikom, rozmaite towary manufaktur. i bławatne (materje męskie i damskie), towary zimowe, płótna, weloury, kamgarny, kołce, barchany i t. p. na wygodnych warunkach.

DLA PAŃ SPECJALNE OPASKI NA OBWISŁE BRZUCHY PODCZAS CIĄŻY, PO PORODZIE i po operacjach. Bandaże na przepukliny. — (Dla P. T. Panów osobna obsługa). Sydonja Rapaport LWÓW, UL. KRASICKICH L. 8. 4496

NEO-FOSFATYNA WENDY
zdobyła sobie uznanie jako najlepsza mączka odżywcza dla dzieci, starców i rekonwalescentów.
Skład apteka Wendy Krak. Przedm. 45, w Warszawie.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. 4460

† Maurycy Barres.

W Paryżu zmarł onegdaj znakomity pisarz francuski Maurycy Barres. Był on człowiekiem nawskróś wszechstronnym, gdyż łączył w sobie w wysokim stopniu zalety świetnego stylisty i krytyka, powieściopisarza politycznego. Nazwisko jego znane było w szerokich warstwach społeczeństwa francuskiego, które ceniło jego odwagę i stanowczość w wystąpieniach na arenie publicznej. Wybitną rolę odegrał Barres jako propagator nacjonalizmu francuskiego i jemu to zawdzięczają Francuzi swą wielką siłę moralną podczas wojny światowej. Jako patrjota i Lotaryńczyk był Barres szczerym i gorącym wielbicielem Polski, dając temu niejednokrotnie wyraz w okresie ciężkich przejść Polski.

Maurycy Barres pozostawił bardzo bogatą spuściznę literacką. Z ważniejszych jego prac należy wymienić: „Senzacje Paryża", „Ośm dni u Renana", „Pod pikelhauba", „Colette Baudoche" (1909), „W ogrodzie nad Orontem" (1922).

Jako pisarz stanął Barres w rzędzie najlepszych prozaików francuskich i był członkiem Akademji nieśmiertelnych.

W ostatnim czasie chorował ciężko na grypę i wskutek niebezpiecznych komplikacji uległ tej chorobie. Przedwczesna śmierć jego (ur. w roku 1862) budzi powszechny żal w całym narodzie francuskim. Pogrzeb odbył się dnia 8. bm. w Paryżu wśród udziału olbrzymich rzesz publiczności. (kb.).

33356

TELEGRAM KARNAWAŁOWY!!

Pięknie odnowiona dawna Sejmowa sala w gmachu Hr. Skarbka 24 m. długa i 10 m. szeroka z bocznemi ubikacjami do wynajęcia na zabawy, począwszy od 31 grudnia b. r. — Bliższych informacji udziela się w kancelarji Kina Lew codziennie od 10 do 12-tej przedpołudn.

Francuska pożyczka dla Polski.

PARYŻ. (PAT.) Senat uchwalił projekt ustawy w sprawie udzielenia Polsce pożyczki w wysokości 400 miljonów franków,

Wiadomości giełdowe.

TRANSAKCJE NA GIEŁDZIE LWOWSKIEJ SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 17. grudnia.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Akc. Hipoteczny 1325, 1310, 1240, 1300, 1325, ,1050); Małopolski 1400; Pokred 80, 87, 90; Przemysłowy 545, 550, 540, 535, 547, 543, 544, 542, 543, 545; Z. B. K. 245, 230, 240, 260, 270, 290, 300, 325, 340; Nafta 800, 700, 850, 830, 825, 775, 770; P. T. B. 225, 245, 240, 266, 250, 260; Rakszawa 8100, 8150; Siersza el. 300, 325; Tespy 7500, 7600, 7400, 7500, 7525; Zieleniewski 24000, 23750; Ćmielów 1475, 1400, 1450, 1500; Karpalit 1100, 950, 940; Niemojowski 620, 650, 670; Oikos 6600, 6650; Parowozy 725, 700, 725, 700, 675, 750, 725; Pezet 250, 240, 245; Pocisk 600, 625; Siersza g. 12000, 12250, 12500; Browary 29000, 30000, 30250, 30500, 30400; Chodorów 6450, 6500, 6600, 6575, 6525, 6625, 6620; Cegielski 1000, 980, 1025, 975, 1050; Gafota 340, 350, 360; Tohan 450.

Wypłata dywidendy: „Oikos“ S. A. dywidenda za r. 1922/23 — kupon 2 płatny od 17 bm. w Pol. Banku Przemysłowym.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Arma 1000, Azot 650, 625; Chybie 10000, 10200, 10500, dr. 11000; Elektr. n. S. 220, 210, 200, 180; Gazolina 3000, 260, 2700, 2450, 2400, 2425; Gazociągi 550, 500, 475; Lesienice 1700, 1625; Jaworzno 37000, 36500, 36000, 35750, drobne 38000, 37500, 37250, 37000, 36000; Machlejd 800, 825; Nitrat 400, 380, 385; Radziwiłł 1650, 1600; Rolindustria 230, 235, 240, 250; Szkło 1250, 1300, 1400; Węglówki 51, 48, 47, 46, 45, 40, 44; Hydropol 85, 90; Brugger 1200, 1250, 1180, 1175, 1150; Drożdże G. 1300; Forest 700; Len 1800, 1750, 1725, 1700; Lokomotywy 900; Olkusz 900, 925, 910, 920; Przeworsk 300000, 280000; Schon 130000, 125000.

Wydalenie red. Dmytra Doncowa ze Lwowa i z Polski.

„Nasz Prapor“ pisze: Dr. Dmytro Doncow, redaktor „Zahrawy“ (znany dziennikarz ukraiński) otrzymał od dyrekcji lwowskiej policji nakaz opuszczenia w ciągu 3 dni granic Polski, za przeciw państwową działalność. Doncow jest poddanym rosyjskim.

—oo—

Ukrainizacja wojska na Ukrainie.

Własna korespondencja „Nasz. Prapora“ podaje wywiad z Frunzem, komendantem wojsk bolszewickich na Ukrainie. Rząd sowietów ma rzekomo przeprowadzić **system terytorjalizacji i nacjonalizacji w armji**, z tem jednak, że „żaden nacjonalny szowinizm nie będzie dopuszczony“. (!!) Oddziały na Ukrainie mają **być zukrainizowane**, ma być zaprowadzona ukraińska komenda w oddziałach „z przeważającym elementem ukraińskim“.

W sprawie Tiutiunnyka oświadczył Frunze, że otrzymał on amnestję, **gdyż przekonano się o jego szczerem kajaniu.** Za Tiutiunnykiem **poszedł cały szereg generałów i pułkowników** i Petlura jest już całkiem izolowany.

Nowe prezydjum Ukr. Partji Trudowej.

„Nasz Prapor“ donosi, że w kierownictwie partji trudowej ukraińskiej nastąpiła zmiana. Prezesem obrano ks. Aleksandra Stefanowicza, zastępcą dra Filipa Ewyna, sekretarzem red. Michała Strutyńskiego, zastępcą red. Lwa Hinkę. W ten sposób kierunek partji poszedł znacznie na lewo, tj. w stronę nieprzejednanej polityki antypolskiej.

Jodyna mało skutecznym środkiem dla samobójców.

Nowe samobójstwo we Lwowie.

(—) W domu przy ul. Kurkowej l. 26 popełnił wczoraj zamach samobójczy niejaki Bronisław D. i celem odebrania sobie życia zażył znaczną dawkę jodyny. Pogotowie ratunkowe po przepłukaniu żołądka odwiozło go do szpitala. Przyczyna zamachu nieznana.

Z teki aforyzmów.

Tajemnice powierza się szeptem; pochlebstwa wymawia się głośno; oszczerstwa z uśmiechem.

* * *

Wierność? Jeśli się ją przysięga, można być pewnym, że nie zostanie dotrzymaną.

* * *

Kto umiera dla sztuki, ten nie może z niej żyć.

* * *

Prawda jest nagą. Kłamstwo występuje „w wielkiej toalecie“.

—oo—

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

We wtorek dnia 18. grudnia o godz. 7-ej „Rigoletto“ w nowej obsadzie.

TEATR MAŁY.

We wtorek dnia 18. grudnia o godz. 7-ej „Pokojówka szuka miejsca“.

TEATR NOWOŚCI.

We wtorek dnia 18. grudnia o godz. 7-ej „Księżniczka Olala“ operetka.

—oo—

Teatr BAGATELA Reitana 3. Od dnia 17-go grudnia br.: Część I. Instytut dla samobójców — sketch w 1 akcie. Część solowa: Chita & Dolores — Windheim — Mirski. Część III. Diabliki, farsa. Początek o godz. 8-mej wieczorem. Uwaga! W dnie świąt Bożego Narodzenia dwa przedstawienia, pierwsze od 6-tej a drugie od godz. 3'30 wieczorem.

—oo—

POWSZECHNY ZWIĄZEK BRUTTOWCÓW we Lwowie, ul. Akademicka 5, piętro I-sze, zorganizował się dnia 28. października 1923 na podstawie statutu wzorowego przez Władze przepisanego jako jedyna autoryzowana organizacja bruttowców dla ochrony ich interesów i przyjmuje wpisy osobiście codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 10 do 1 rano, lub listownie.

Do Związku należą już najpoważniejsi bruttowcy, a w szczególności: Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie, Fundacja St. Hrabiego Skarbka, Gminy Borysław, Tustanowice, Mrażnica, Bitków, Pasieczna, Markowa, właściciele dóbr Mrażnica i Borysław (Grupa Lindenbaumów).

Wobec tego leży w interesie pp. bruttowców, by jak najrychlej zgłosili swoje przystąpienie do Związku. 4494.

—oo—

A. Dicescu primadonna królewskiej opery rumuńskiej wystąpi w teatrze Wielkim we czwartek w „Trawiacie“. Znakomita śpiewaczka dała się już raz poznać w Warszawie i wtedy tacy krytycy jak Niewiadomski i Szepski wyrażali się o jej kreacji z najwyższymy pochwałami. Kasy od dziś sprzedają bilety. Dyrekcja teatrów chcąc dać możność usłyszenia artystki pewną część biletów przeznaczyła dla abonentów.

Nowa operetka. Ruchliwy teatr Nowości przygotowuje na piątek nową operetkę p. t. „Królowa Montmartru“ Vada Ennem w tłumaczeniu Marka, zlokalizowanym na tle naszych stosunków. Operetka ta ze względu na piękną muzykę i oryginalne tło cieszy się tak zagranicą jak i w Warszawie olbrzymiem powodzeniem. Obsadę tworzyć będzie pp. Kasprowiczowa, Brzeska, Lubicz, Kuligowski, Tatrzański, A. Kowalski, Sowiński i in. Tatrzański ma przepyszną rolę starego apasza. Reżyseruje p. Kuligowski, dyreguje p. Serediński. Tańce układu St. Faliszewskiego w wykonaniu pp. Biczównej, Burkackiej, Cieślelskiego i zespołu baletowego. Nowością będzie w trakcie baletu pokaz mód paryskich z jednego ze znanych magazynów. Przedsprzedaż biletów rozpocznie się w środę rano.

—oo—

O zagadnieniach metapsychiki. Dziś we wtorek 18 grudnia o godz. 7-mej wieczorem prelekcja inż. Libańskiego „O zagadnieniach metapsychiki“ z obrazami świetlnymi w sali Instytutu technologicznego.

Salon mód rosyjskiej arystokratki.

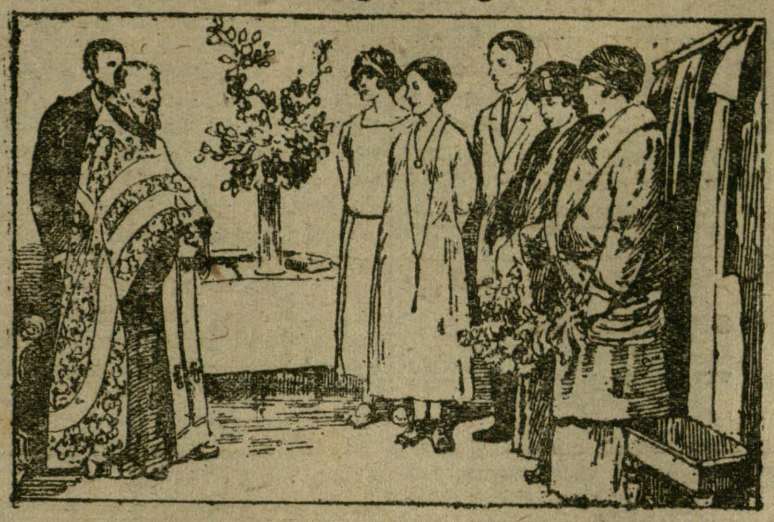

Arystokracja rosyjska, straciwszy swoje majątki w kraju, znajduje się obecnie zagranicą w ciężkich kłopotach materjalnych. Pragnąc się ratować, chwyta się ona wszystkich możliwych środków i zawodów, otwierając antykwarjaty, — perfumerje, salony mód. W ostatnim czasie — otworzyła salon mód w Londynie rosyjska księżna Trubecka wraz z arcyksiężniczką Ksenią. Rycina nasza przedstawia chwilę poświęcenia salonu przez popa rosyjskiego.

Staraniem Towarzystwa wiedzy wojskowej i Sekcji narciarskiej I. L. K. S. Czarni wygłosi major Dr. Władysław Fuchs odczyt p. t. „Wyprawa na najwyższy szczyt świata Monte Everest" ilustrowany przeźroczami. Odczyt odbędzie się w wielkiej sali Kasyna Oficerskiego przy ul. Fredry 1 dnia 19 bm. o godz. 18-tej. Wstęp za zapłatą: miejsca siedzące 200.000 i 100.000 mkp.; miejsca stojące 50.000 mkp. Cały dochód przeznaczony na fundusz olimpijski.

W Sem. N. Ż. ul. Sakramentek 7 odbędzie się w środę 19 bm. g. 10—11 i 3—5 sprzedaż pięknych i ozdób na drzewko, wykonanych przez ucz. zakładu. Dochód przeznaczony na Czerw. Krzyż („Koło młodzieży").

Uniwersytet Ludowy. „O Polsce współczesnej". Wtorek 18 bm. Ostap Ortwin „Liryka współczesna".

Czwartek 20 bm. Ks. prof. Żyła: „Sztuka lwowska". — Sala Muzeum Przemysłowego ul. Hetmańska.

Środa 19 bm. zaś prof. A. Sołtys: „Muzyka polska z ilustracją muzyczną" w małej sali Towarzystwa Muzycznego. Początek zawsze o 7-mej.

Straż interesów Państwa. Celem zorganizowania uczciwej i zdrowej opinji społeczeństwa bez względu na partje polityczne zawiązał się w Stanisławowie komitet pod nazwą „Straż interesów Państwa". Zadaniem komitetu będzie urządzanie wykładów z dziedziny prawa i państwowości, pouczać o prawach i obowiązkach obywatelskich, tłumaczyć znaczenie państwa i narodu itd. Dalsze zadanie komitetu to walka z nadużyciami i przekupstwem wśród rzesz pracowników państwowych, jakie się jeszcze tu i ówdzie trafiają. Akcja ta spotkała się z żywym poparciem szerokich sfer pracowników państwowych co świadczy o wysokim ich poziomie. Głównym zadaniem komitetu będzie badanie nadużyć podatkowych, wykrywanie ich i działanie w sposób obywatelski na należyte spełnianie obowiązków podatników. Na czele komitetu stanął Dr. Marjan Wawrzkowicz wiceprezes Sądu okręgowego w Stanisławowie.

Podwyższenie wiz paszportowych. Ekspozytura Urzędu Emigracyjnego we Lwowie komunikuje, że z dniem 15. grudnia 1923 r. zostają podniesione opłaty za wizy paszportowe polskie, udzielane emigrantom, udającym się do krajów zamorskich na cztery miljony marek pol.

Ze spraw miejskich. S. I. R. m. (Opieka społeczna) odbyła posiedzenie dnia 14 bm. pod przewodnictwem r. Philippa. Uchwalono: Zakładowi św. Łazarza 10 miljonów mkp. na polepszenie wiktu w czasie świąt Bożego Narodzenia. Podwyższono eksternistom Zakł. św. Łazarza relutum z 10 na 600 tysięcy mp. miesięcznie.

Podwyższono pobory zarządcy Zakładu św. Łazarza z 2 i pół na 5 milj. mp. miesięcznie.

Podwyższono proboszczowi kościoła zakładowego na koszta odprawiania wszy św. z 600 tys. na 1,800.000 tys. kwartalnie.

Podwyższono relutum za chleb, kolację i śniadanie probendarjuszom Zakładu św. Łazarza z 150 na 450 mp. tygodniowo od osoby.

Uchwalono m. Zakładowi nieuleczal. Bilińskich i przy ul. Zborowskich po 50 miljonów na wikt świąteczny.

Zarządowi m. Zakł. nieulecz. ul. Zborowska uchwalono 5 miljonów na przybory szkolne dla dziatwy.

Uchwalono m. zakład. opieki nad sierotami ul. Kadecka 40 miljonów na polep. wiktu w B. Narodzenie.

Uchwalono dla Ochronki dzieln. IV. 1 miljon subwencji.

Podwyższono miesięczną dotację 5 Ochronkom miej. z 1 miljona na 3 miljony mp. dla każdej, a na przybory szkolne po 3 miljony na rok szkolny.

Udzielono subwencję Sodalicji Pań dla Ochronki 2 miljony mp.

Udzielono subwencję Domowi sierót N. P. N. P. Marji w kwocie 5 miljonów.

Udzielono kilku ubogim staruszkom przynależnym do Lwowa podwyższone wsparcie po 600 tys. mp. miesięcznie.

Uchwalono pobierać jak corocznie podatek „Sylwestrowy".

Z Akademji Górniczej w Krakowie. Walne Zgromadzenie studentów i pierwszych absolwentów Akademji Górniczej zrzeszonych w Kole słuchaczów Akademji Górniczej zamknęło czteroletnią działalność powyższego Towarzystwa, powołując do życia nową apolityczną organizację: Stowarzyszenie Studentów Akademji Górniczej, obejmując wszystkich studentów i wychowanków Akademji Górniczej.

Drzewka na Święta. Komitet budowy II. Domu techników przystępuje w tym roku podobnie jak w latach ubiegłych do sprzedaży drzewek w okresie przedświątecznym i w tym celu zapewnił sobie dostawę kilku tysięcy sztuk najpiękniejszych drzewek z Karpat. Choinki będą sprzedawane po niskich cenach na wszystkich większych placach w mieście. Miejsca sprzedaży i warunki zostaną później podane do wiadomości, obecnie Komitet budowy II. Domu techników zwraca się do społeczeństwa z prośbą by w czasie zakupu drzewek zechciało pamiętać o wzniosłym celu jakim jest pomoc młodzieży akademickiej.

W sprawie nie pomnażania urzędów. Zwalczana swojego czasu reforma polegająca na zwinięciu wszystkich Kas skarbowych, nie leżących w siedzibie władzy powiatowej, nie okazała się tak złą, jak to powszechnie mniemano. Osiągnięto wskutek niej bądź co bądź poważne oszczędności w Administracji skarbowej, a kreowane po powiatach posady poborców i sekwestratorów podatkowych, pozwalają ludności nie koniecznie jeździć celem uiszczenia podatków do miast powiatowych. To też na samej reformie nie ucierpiały ani interesa Skarbu państwa, ani ludności, oswajającej się coraz bardziej z zaistniałym stanem rzeczy. Kursujące tu i ówdzie wieści o zamiarach Rządu reaktywowania zwiniętych Kas skarbowych należy oczywiście położyć na karb niezliczalnych życzeń jednostek czy kół, upatrujących w obfitości urzędów siłę i szczęście Ojczyzny.

Z ruchu emigracyjnego. W sierpniu powróciło przez Anglję do Polski 37 osób. W tym samym okresie przejechało przez Anglję do Stanów Zjednoczonych 730 emigrantów z Polski.

Wychodźtwo do Stanów Zjednoczonych w lipcu i sierpniu. Za pierwsze dwa miesiące roku emigracyjnego przybyło do Ameryki ogółem 118.501 wychodźców z tego 9.589 osób z Polski i 9.762 osoby z Rosji. W miesiącu sierpniu wylądowało ogółem 62.444, w lipcu zaś 57.057 wychodźców. Do wypełnienia kwoty emigracyjnej w całości pozostaje jeszcze 235.338 osób z czego na Polskę przypada 21.195.

Spadki amerykańskie. Ministerstwo spraw zagranicznych podaje do wiadomości, że konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Detroit przekazał do kraju w pierwszym kwartale r. 1923 sumę 28.859 dolarów 38 centimów z tytułu spadków, ubezpieczeń i odszkodowań.

Czy to nie pasek? W redakcji naszej zgłosił się sekretarz Kasyna Narodowego p. Ludwik Koszeliński i opowiedział nam, co następuje:

Potrzebując dla celów podatkowych księgi obrotowej, udałem się po nią do sklepu p. Stanisława Abla, którego jestem stałym klientem i otrzymawszy tę księgę (wydanie Jägera), zapłaciłem za nią żądaną cenę 1,500.000 mp. Kiedy następnie zwrócono mi uwagę, że cena ta jednak jest wygórowana, udałem się wprost do wydawcy księgi, p. Jägera, który sprzedał mi tę samą księgę za 400.000 mp. W przypuszczeniu, że zapewne tylko sam wydawca może pobierać taką cenę, gdy odsprzedawcy muszą dla swego zarobku odpowiednio ją podwyższać, udałem się dla zbadania sprawy jeszcze do jednego sklepu, mianowicie do firmy Bredt i Pordes, gdzie znów tę samą księgę ofiarowano mi za cenę 400.000 mp., przyczem na moje wyraźne zapytanie stwierdzono, że w cenie tej mieści się już godziwy zarobek odsprzedawcy.

Tak uzbrojony, udałem się ponownie do p. Abla i oddając mu księgę, zażądałem zwrotu pieniędzy. Spotkałem się jednak z odmową a na zarzut, że przecież różnica cen tego samego przedmiotu u niego i u innych kupców jest chyba zbyt rażącą, otrzymałem odpowiedź, że wolno innym oddawać tę księgę za darmo, on od ustanowionej ceny nie odstąpi.

Nie pozostaje mi tedy nic innego, jak postępowanie p. Abla poddać ocenie publicznej i osądowi władz kompetentnych, do których równocześnie wnoszę odpowiednie doniesienie.

(—) **17 letnia dziewczyna truje się jodyną.** Odnośnie do tego art. z 18 bm. wyjaśnia niedoszła samobójczyni Stan. Jarzembska, że popełniła samobójstwo z powodu prześladowań ze strony Zdz. Sława B., a nie w zamiarze wymuszenia na nim pieniędzy. Również prostuję, że gospodarz jej nic o jej kroku nie wiedział.

PRZECZYTAJ i KORZYSTAJ! Handel delikatesów i win, oraz pokoje do śniadań i restauracja Ferdynanda Skorodeckiego we Lwowie, przy ul. Kilińskiego l. 4 (obok Kawiarni Wiedeńskiej) poleca: bufet bogato zaopatrzony w ciepłe i zimne przekąski. Znakomite śniadania, obiady i kolacje po cenach umiarkowanych. Specjalność: obiady menu z trzech dań po cenach bardzo niskich. Na święta poleca pierwszej jakości wina, wódki, — likiery, rumy, koniaki itd. 4495

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka" 3905

—oo—

Śmiertelnie chory na wadę serca były sierżant W. P., pozostawiony bez żadnych środków do życia i zdany na łaskę losu, przymiera głodem, nie mając przytem pieniędzy na zapłacenie niezbędnych do leczenia choroby lekarstw. W ciężkiem swojem położeniu zwraca się do serc litościwych z prośbą o doraźną pomoc, ufając że prawdziwie czujący ludzie nie odmówią mu skromnej ofiary. Łaskawe datki składać proszę do Administracji naszego pisma. „Dla śmiertelnie chorego".

ROMAN GRAY.

ZIMA.

I pudrem białym na twarzy i szminką na [ustach,
ubrany w ciepłe, miękkie selskinowe futro,
szedłem ulicą gwarną a dla innych pustą.
Zapatrzony w bezmyślne i nieznane jutro.

Mrok zapalił latarnie i uciekł przed nocą,
zaglądnąwszy cichaczem do mego pokoju;
Nie wiedział, że sam mieszkam wraz z moją [niemocą
i, że chodzę po mieście pełen niepokoju.

Miasto przykryte śniegiem niby białą dłonią,
w dali brzęczały sanki w takt tkliwego scherza,
idąc myślałem sobie, że tak chyba dzwonią
wśród głuchej ciszy nocnej rozkochane serca...

„Świnia".

Pewien uczony odwiedziwszy swego przyjaciela, zastał u niego wielki nieporządek, samego zaś właściciela pomieszkania nie było. Z odrazą spojrzawszy na pył grubo osadzony na książkach, napisał palcem: „Świnia". Przyjaciel, dowiedziawszy się od służby, kto go odwiedził i spostrzegłszy napis, ruszył zaraz do uczonego, który go zagadnął:

— Byłem u ciebie.

— Wiem! — odparł — przecież zostawiłeś mi swoją wizytówkę.

Miljarderzy amerykańscy przed trzydziestu laty.

Majątki najbogatszych multimiljonerów, którzy zamieszkiwali w Nowym Jorku tak się przedstawiały 30 lat temu: John R. Rockefeller dolarów 160,0000.000. W. W. Astor 125,000.000. W. B. Astor 110,000.000. Cornellus Vanderbildt 110,000.000, Jan Gould 90 miljonów. W. K. Vanderbildt 80 miljon. C. P. Huntington 45 milionów. Russel Sage 40 miljonów. William Rockefeller 35 milion. i J. Piermont-Morgan 25 miljonów. Gdy Gdy John R. Rockefeller stanął jako świadek w sądzie miał także złożyć zaprzysiężone zeznanie jaki posiada majątek, ale gdy go się o to zapytano, odpowiedział, że nie jest w stanie tego uczynić z całą pewnością i że mu się zdaje, że posiada około 160 miljonów dolarów majątku, ale być może że się myli o kilkanaście miljonów.

Po ul. Świętokrzyskiej wałęsają się rabusie.

Włamali się wczoraj do mieszkania.

(—) Ulica Świętokrzyska, wieczorami ciemna i nieoświetlona światłem gazowem jest wybornym terenem dla operacji złodziei i włamywaczy, którzy też wczoraj, korzystając ze sprzyjających okoliczności włamali się do mieszkania ślusarza kolei elektrycznej Wład. Hawlinga pod nr. 54 i zrabowali mu z domu rzeczy wartości do pół miljarda.

Przy ul. św. Zofji spalił się sklep.

Policjant i dozorca w roli strażaków ogniowych.

(—) Przy ul. św. Zofji spłonęło wczoraj całe urządzenie w sklepie kolonialnym Zofii Onyszkowej, Straży pożarnej nie wzywano. Pożar ugasili posterunkowy P. P, przy pomocy dozorcy domu.

Kroniczka stanisławowska.

Ze szkolnictwa.

Władze szkolne odebrały prawo publiczności tutejszej szkole ewangelickiej, na którą od dłuższego czasu uskarżano się, że uprawiana jest w niej polityka wewnętrzna, nie mająca nic wspólnego z celami wychowawczemi. Żydzi stanisławowscy kształają się bardzo energicznie około utworzenia w naszem mieście gimnazjum żydowskiego i zbierają na ten cel fundusze, które już dziś wynoszą podobno dziesiątki miljardów.

Prezesura dyrekcji kolei.

Opróżniona skutkiem ustąpienia inż. Hory, posada prezesa dyrekcji koleji stanisławowskiej dotychczas nie została obsadzona. Wymieniają rozmaite nazwiska jako kandydatów na to stanowisko, ale na razie nic jeszcze pewnego w tej sprawie niewiadomo. Najgłośniej mówi się o ewentualnych kandydaturach pp. Barwicza, Suchanka i Marynowskiego.

Wyrok śmierci.

Tutejszy trybunał przysięgłych skazał na karę śmierci przez powieszenie Katarzynę Lysakową za zamordowanie kilkudniowego dziecka. Skazaną przedstawiono do ułaskawienia.

Oddział Tow. Tatrzańskiego.

W przyszłym tygodniu odbędzie się walne zgromadzenie Oddziału stanisławowskiego Tow. Tatrzańskiego, na którem omówione będą ważne sprawy organizacyjne i opracowany plan prac na najbliższą przyszłość. Główną troskę stanowi naprawienie dworku czarnohorskiego w Worochcie i wybudowanie schroniska pod Howerlą i Chomiakiem. Wogóle idzie o zorganizowanie podstaw dla rozwoju ruchu turystycznego we wschodniej Małopolsce

Z ruchu artystycznego.

Onegdaj w zapełnionej doszczętnie sali Tow. muzycznego im. Moniuszki odbył się koncert Chóru Akademickiego ze Lwowa. Produkcje chóru pod batutą p. A. Sołtysa oklaskiwano frenetycznie. Wielki sukces zdobyła sobie również p. Stefanja Frischowa ze Lwowa, śpiewaczka obdarzona wspaniałym sopranem dramatycznym, która odśpiewaniem arji z „Aidy" i „Lohengrina" zyskała sobie gorący aplauz i musiała odśpiewać dodatkowo kilka pieśni. Podobał się także p. I. Masłowski bas. Akompaniowała p. W. Elektorowicz. Towrz. muz. im. Moniuszki przygotowuje „Traviatę" Verdiego, teatr im. Fredry „Dzwon zatopiony" Hauptmanna, oraz jubileuszowe przedstawienie „Marcowego kawalera" Blizińskiego, który w tym roku obchodzi 50-letni jubileusz tryumfów scenicznych. Zespół artystów lwowskich pod kierunkiem p. Barwińskiego dał onegdaj przedstawienie „Uriela Akosty". (k.)

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA.

Obwieszczenie.

wyborów do Zarządu i do Sądu rozjemczego Zakładu ubezpieczenia od wypadków we Lwowie.

Na zasadzie art. 10 i 11 ustawy z dnia 7 lipca 1921 Nr. 65 poz. 615 Dz. U. Rz. P. oraz paragr. 10 i 50 statutu Zakładu ubezpieczenia od wypadków rozpisuje się niniejszem wybory członków i zastępców członków Zarządu, tudzież asesorów i zastępców Sądu rozjemczego.

Wybory odbędą się w niedzielę, dnia 24 lutego 1924 w biurze Zakładu we Lwowie, przy ul. Brajerowskiej l. 16 w godzinach od 10-tej rano do 4-tej popołudniu.

Okręg wyborczy stanowią Województwa: krakowskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie oraz terytorjum polskiej części Śląska cieszyńskiego.

W wyborach biorą udział wszyscy przedsiębiorcy i ubezpieczeni pracownicy wszystkich przedsiębiorstw, zgłoszonych w Zakładzie przed dniem 15 października 1923.

Szczegóły, tyczące się wyborów, mianowicie: prawo wyboru i wybieralności, sposobu głosowania, reklamacji itp., znajdą interesowani w obwieszczeniach, rozesłanych do wszystkich przedsiębiorstw, uprawnionych do wyboru, tudzież w obwieszczeniach, rozplakatowanych w siedzibach Starostw i Sądów powiatowych okręgu wyborczego oraz w biurze Zakładu.

We Lwowie, dnia 15 grudnia 1923.

Za Komisję wyborczą:
Dr. Aleksander Małaczyński, mp.
Prezes Zarządu. 447

SPÓLNIKA z lokalem o ogólnej powierzchni około 200 m² i kilkoma tysiącami dolarów do założenia fabryki trykotaży, poszukuje fabrykant wiedeński. — Zgłoszenia pod „Spólnik" do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 3973

Na Gwiazdkę 33384 poleca bieliznę męską, kołnierze, krawaty francuskie, kalosze, śniegowce, laski, parasole, torebki damskie itp. najtaniej FIRMA „The Gentlemann" Lwów pl. Halicki 12, (róg ulicy Batorego)

Baczność! 4457 Ważne dla PT. Publiczności i Panów **majstrów szewskich.** Chrześcijański Handel skór i przyborów szewskich — PIOTRA SROKOWSKIEGO LWÓW, GRODECKA 29 przyjmuje również wszelkie zamówienia na nowe obuwie. 20% taniej niż wszędzie.

Nadzwyczajna okazya dla hurtowników!! FABRYKA BIELIZNY „LEOPOL" Lwów ul. Łyczakowska 7. — Telefon 713. — sprzedaje wykwintną bieliznę męską po cenach konkurencyjnych. 33348

Lokata kapitału Biżuterje ze złota i srebra własnego wyrobu poleca Kazimierz Turlik jubiler-złotnik, Lwów, RUTOWSKIEGO 7 (naprzeciw katedry) — Przeróbki i naprawki uskuteczni tanio. 33311

Gramofony i płyty jak „Java", „Blues", łyżwy, saneczki, **maszyny do szycia,** narty, lampki elektr., baterye, żarówki oszczędn., moszty gimnast., kostjumy, piły do boksu, skrzypce mandoliny etc. poleca najtaniej firma 33386 **Malwina Immerglück,** LWÓW JAGIELLOŃSKA 17, Kupuje i zamienia stare płyty.

Na Święta Kapelusze damskie najtaniej poleca E. GEPERT, ul. Fredry 9. 33390

Żądajcie wszędzie HERBATĘ najlepszą w smaku
(Polecamy Celiońską Nr. 9, Chińską Nr. 5)
Powszechnie znanej w Polsce przedwojennej FIRMY
T-wo Handlu Herbatą
BAZYLI PERŁOW i SYNOWIE
założonej w 1787 roku
Oddział w Warszawie, Marszałkowska 52. TEL. 18—50.
Poszukiwani są energiczni agenci, dobrze wprowadzeni w branży kolonialnej.
Informacje: Lwów, Hotel Bristol. 4479

PIENIADZE zaoszczędza sobie każdy, kto kupuje **pończochy, skarpetki, rękawiczki, szaliki** i tp. tylko pierwszej jakości u znanej z taniości i solidności firmy **S. FEDER Lwów Sykstuska 7.** Specjalny dział toaletowy po cenach fabrycznych. DARMO piękny upominek świąteczny dostaje każdy z kupujących. Uprasza się łaskawie przekonać, co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna. Uwaga na firmę i Nr. domu 7. 4429

PANOWIE dbające o swe zdrowie, kupują hyg. artykuły gumowe tak jak przed wojną tylko u firmy **S. FEDER** Lwów, Sykstuska 7. Wysyłka na prowincyę odwrotnie. Uwaga na firmę S. FEDER i Nr. domu SYKSTUSKA 7. 4464

Hurtownia pasów, szczeliw, węży itp. **„ŻENIT" Sp. z ogr. odp.** Kraków, Szpitalna 7. — Telef. 4231. Specjalność: 4505
1) rzemyki do szycia pasów la
2) apaluły do czyszczenia maszyn la

Na Gwiazdkę i Nowy Rok! Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 33223 **WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6** Kupuje stare precioza.

POSZUKUJE SIĘ zdolnego maszynisty do 3 gatrowego tartaku parowego. Przyjmuje się tylko maszynistę, który wykaże się długoletnią praktyką na tartakach parowych. Nieżonaci mają pierwszeństwo z powodu braku mieszkań. — Oferty wraz z odpisami świadectw i podaniem warunków należy nadesłać pod „Tartak P. S" do biura ogłoszeń H. BUCHSTABA, Lwów Legionów 21. 33245

WYTWORNE PODARKI
BATIKOWANE NA DRZEWIE: Stoliki, lampy, puhary, Parawany, szkatułki, igielniki, Garnitury na biurko, Bransoletki itd.
Dywany, makaty, kilimy, Obrazy, rzeźby, sztychy, Batiki, lampy, lichtarze, Wytworne meble i mebelki 33389
SALON MEBLI STYLOWYCH B. Połonieckiego
ul. Klementyny Tańskiej 1.

Kto chce się zaopatrzyć na święta w zegarki kieszonkowe, ręczne, ścienne, szafkowe, budziki, jakoteż w biżuterję, niech śpieszy do zegarmistrza **Liebermanna**, Gródecka 3a, gdzie nabędzie te artykuły o 25 prc. taniej, niż wszędzie. 33273

Leśniczego starszego z długoletnią praktyką i znajomością fachową prowadzenia tartaku i stolarni poszukuje się od zaraz. — Odpisy świadectw i referencji z podaniem warunków skierować do adm. pod „Las-Tartak". 33316



THERMOSOWE oryg. FLASZKI i rezerwowe wkładki do tychże „LUMEN" Lwów pl. Marjacki 4. Skład elektr. lamp. z abażurami. 33357

Poszukiwany lokal przemysłowy o kilku ubikacjach, ogółem około 200 m² nadający się na fabrykę trykotaży. — Zgłoszenia: „Fabryka trykotaży" do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 33374



3861



NIE TYLKO OGÓLNE UZNANIE, ALE I **NAJWYŻSZE** ODZNACZENIE **MEDAL ZŁOTY PAŃSTWOWY** OTRZYMANY NA TEGOROCZNEJ WYSTAWIE W WŁOCŁAWKU DOWODZĄ, ŻE CYKORJA **GLEBA Z PODKOWĄ** JEST NAJLEPSZĄ DOMIESZKĄ DO KAWY.

42°0

Czas odnowić przedpłatę!

Panna do kasy

do poważnego przedsiębiorstwa handlowego

natychmiast poszukiwana.

Zgłoszenia pisemne curriculum vitae i z odpisami świadectw do biura dzienników BUCHSTABA Lwów, Legionów 21 pod „KASYERKA“. 33289

Pończochy, rękawiczki i t. d.

poleca na :: **„GWIAZDKĘ“** najtaniej, bo wchód przez sień

PFAU Lwów Rynek 19.

4469

NA GWIAZDKĘ

poleca **sanki, narty, kijki, obuwie** do nart, **latarki** ręczne elektryczne i karbidowe, **łyżwy**, naczynia aluminiowe i t. p. po cenach umiarkowanych - **J. Rosenmann Akademicka 26.**

4470

WOLNE POSADY.

PANIENKĘ inteligentną przyjmie Zakład kosmetyczny Mikołaja 7; od 6-ej—7-ej zgłoszenia. 33176

CHŁOPCA zdrowego; uczciwego — przyjmie skład mebli „Dorotheum“ — Sapiehy 34. 33278

SŁUŻĄCA młoda; umiejąca gotować; sprzątać z dobremi świadectwami potrzebna zaraz do dwoga państwa — bez prania; dom katolicki; Lindego 6; drzwi 5. 33304

NIANIĘ z dobremi poleceniami do 20 miesięcznego dziecka przyjmę zaraz. Dr. Jagidowa Królewska 4; I. na ganku. 33383

POSZUKUJĘ służącę pracowitą; Rzeźbiarska 1A, parter — Korkes 3.; boczna Łyczakowskiej. 33376.

STARSZEGO chłopca do roznoszenia gazet lub służącego poszukuje Biuro Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 33371.

POSŁUGACZKĘ z świadectwami przyjmie Róża Schall — Łyczakowska 4; III. schody. 33366.

DZIEWCZYNKA do dziecka potrzebna natychmiast: Urbańska; Piekarska 16. 33364

ŚLUSARNIA Sykstuska 34 przyjmie chłopców do praktyki. 33360

WYBITNIE uzdolnione samodzielne krawczynie w dziale francuskim zostaną natychmiast przyjęte. Wrońscy plac Marjacki 10. 33359

PRZYJMĘ zaraz kucharkę i pokojową z dobremi świadectwami; Kopernika 14; II. p. 33355

PANIENKĘ inteligentną przyjmiemy; Kosmeo, Mikołaja 7 od 6-tej do 7-mej. 33344.

POSZUKUJĘ moralną służącę do wszystkiego z dobremi świadectwami. Jachowicza 15; I. p. 33327

APTEKA Zielona 33 poszukuje pannę do kasy zaraz; bliższe mieszkające mają pierwszeństwo. 33324

PRACOWNIA rymarsko - siodlarsko - galanteryjna poszukuje chłopców do nauki; pierwszeństwo mają którzy już pracowali przy rymarstwie; mogą być z prowincji. — Tkacka 6; Wierzbowicz. 33318

FRYZJERSKIEGO pomocnika poszukuje zaraz Sławiarz — pl. Bernardyński 1. 33313

PIANISTĘ lub pianistkę, tylko rutynowaną siłę do kinoteatru prowincjonalnego poszukuje się. Zgłoszenia do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Krzysztofowicz, Lwów, Sokoła 4; II. p. 4499.

BUCHALTERA SAMODZIELNEGO, Polaka, przyjmie Spółka akcyjna. Oferty z odpisami świadectw pod DRZEWO do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicz — ul. Sokoła 4. 4497.

DAMSKI FRYZJER lub fryzjerka potrzebni zaraz Rudolf Pürtzl — Hotel Georgea. 33306.

KUCHARKĘ z dobremi świadectwami przyjmę. Wiadomość Piekaraks 14; u dozorczyni. 33305

ROZMAITE.

GLINIAŃSKA 9; I. piętro, drzwi prawe. — Przyjmuje się wszelką robotę w zakres krawiectwa damskiego wchodzące. Wykonanie według najświeższych żurnali, staranne na czas i tanio. — Inteligentną panienkę przyjmę do nauki. 32627

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Leona Sapiehy 61; parter. 32407

FORTEPIANY, pianina zniszczone; brakujące części mechaniki wszelkiego systemu dorabia, stroji i naprawia Antoni Garmada, Zborowskich 10. 33087

PRAKTYCZNA akuszerka (praktyki 19 lat) Gródecka 16 parter T. W. poleca się paniom i udziela porad. 32946

„SPARTA“; Lwów, Kościuszki 41 telefon 709. Blachę mosiężną; miedzianą i ołowianą oddajemy w zamian za odpadki metalowe. Kupujemy każdą ilość starych metali. 33181

POWINSZOWANIA Nowego Roku dla kominiarzy, posługaczy, dozorców domów, rzeźników, latarników zamawiać można Pijarów 54, boczna. Lwów. Niewiadomski. 33231

AKUSZERKA Sekuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Gródecka 49; I. p. 33202

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezawodnym ustępstwo. Wałowa 27. parter. 32454

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. — — — 32090

AKUSZERKA przyjmuje pań, udziela porad pod dyskrecją — Lwowskich dzieci (Polna 7). 32898

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30. parter. 32455

KUŚNIERZ przerabia i robi nowe luksusowe futra damskie tylko po domach. Ul. Podzamcze 9, Pożakowski. 33216

POSZUKUJE się spólnika z kapitałem od dwóch do pięciu miljardów mar. tylko chrześcijanina do bardzo korzystnego i pewnego interesu. Kapitał zapewniony. Wiadomość do Admin. Wieku Nowego pod NATYCHMIAST. — — — 33378

STRÓJ. naprawia pianina i fortepiany Mieczysław Herman św. Zofii 15. — 33358

RYFLOWANIE wałków, walce młyńskie, gatry; urządzenia tartaczne wykonuje fabryka Inż. Słowika Lwów, Żółkiewska 94. 33330

300 DOLARÓW pożyczki szukam. Dam oprócz procentu samodzielne zajęcie inteligentnej kobiecie. Zgłoszenia pod POLSKA FIRMA do Administracji. 33383

MIESZKANIA I SKLEPY.

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju elegancko umeblowanego z zupełnie oddzielnem wejściem w okolicy Łyczakowa lub ul. Sapiehy. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia pod ELEGANCKI POKÓJ do Administracji. 33254

ZA MIESZKANIE oddam 60 kg. sera i beczkę powideł. — Zgłoszenia do Adm. Wieku pod GRAB. 32862

POKOJU kawalerskiego z meblami lub bez możliwie z osobnem wejściem poszukuję natychmiast za czynszem według umowy. Zgłoszenia do Adm. pod SOLIDNY. 33280

MŁODA panna inteligentna poszukuje wspólnego mieszkania; Zgłoszenia do Adm. Wieku pod MIESZKANIE. 33285

POSZUKUJĘ elegancko umeblowanego pokoju w śródmieściu z osobnym wchodem ewentualnie z fortepianem. Czynsz obojętny. Zgłoszenia do Adm. pod HANDLOWIEC. 33265

MIESZKANIE z 4 pokoji w śródmieściu poszukuje się — Zgłoszenia pod KORZYSTNE WARUNKI do Administracji Wieku. 33367

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z komfortem dla dwojga osób do Wieku pod BEZDZIETNI 5. 33382.

POSZUKUJĘ pokoju z osobnem wejściem; czynsz 5 kg. masła m Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod BEZDZIETNI. 33368

KAWALER, urzędnik państwowy i przemysłowiec poszukuje natychmiast pokoju kawalerskiego w śródmieściu z wiktem lub bez. Zgłoszenia pod SOLIDNY do Adm Wieku. 33365.

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego z osobnem wchodem z utrzymaniem lub bez od 1 stycznia Czynsz w dolarach. Zgłoszenia pod „9" do Administracji Wieku Nowego. — — 33354

JAKĄKOLWIEK ubikację nadającą się na mieszkanie (suteryny, praczkarnia itp. poszukuję, dam własną rekonstrukcję i wysokie odstępne lub zapłacę pośrednictwo. — Zgłoszenia Wiek Nowy REKONSTRUKCJA. 33353

POKÓJ i kuchnia ul. Łyczakowska koło Antoniego odstąpię lub zamienię za takie samo lub większe w jakiejkolwiek miejscowości za dopłatą. Zgłoszenia Wieku Nowy ZAMIANA. — — 33350

ZA MIESZKANIE z utrzymaniem skromne i zaciszne dam prócz czynszu opał. Do Wieku pod „URZĘDNIK 100". — — — — 33349.

URZĘDNICZKA poszukuje pokoiku ew. z utrzymaniem. — Zgłoszenia pod SPOKÓJ do Adm. Wieku. 33339.

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju nieumeblowanego. Pod SPOKOJNE do Adm. 33335.

URZĘDNIK naftowy poszukuje pokoju nieumeblowanego — Pod ROPA do Administr. 33334.

DWÓCH starszych akademików poszukuje pokoju umeblowanego w śródmieściu z osobnem wejściem. Zgłoszenia pod PROWIANTY do Administracji Wieku. 33328

1 LUB 2 POKOJI bez mebli z utrzymaniem poszukuje bezdzietne małżeństwo na dobrych warunkach. Wiadomość w Administracji pod DZIENNIK. 33323.

URZĘDNICZKA dobrze sytuowana poszukuje pokoju przy spokojnej rodzinie blisko środka miasta; wchód osobny; możliwie komfort; pośrednictwo wynagrodzi. Zgłoszenia z grzeczności Malimon skład maszyn, Wałowa 11A. 33314

POSZUKUJĘ stancji kątem — najchętniej u samotnej starszej pani; zapłacę dobrze i pomagać będę przy kuchennej robocie. Zofia Rybicka, Lwów, Adm. Wieku. 33310.

SAMOTNA osoba wynajmie 1 lub 2 pokoje zamożnemu solidnemu kawalerowi z utrzymaniem lub bez za wiktuały lub gotówkę. Zgłoszenia do Adm. pod WYGODA. 33391.

POSAD POSZUKUJĄ

MŁODA panienka z lepszego domu — poszukuje posadę do dzieci. Pod JULIA do Adm. Wieku. 33218

SIEROTA młoda intel. poszukuje posadę jako nauczycielka lub towarzyszka dziecka na wyjazd. Zgłoszenia do Adm. pod ENERGICZNA. 33290

PANNA intel. lat 18 — poszukuje jakiejkolwiek posady — najchętniej do prywatnego domu. Pod BLONDYNKA do Adm. Wieku. 33217

INTELIGENTNA panna poszukuje posady najchętniej w pracowni modniarskiej. Zgłoszenia do Administracji MODNIARSTWO. — 33370.

ZARZĄDCA dóbr lat 36 żonaty z dobremi poleceniami poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia przyjmuje Administracja Wieku Nowego pod ENERGICZNY. 33161

RZĄDCA dóbr w średnim wieku, żonaty z bardzo dobremi poleceniami rozumiejący również ogrodnictwo i leśnictwo poszukuje posady. — Zgłoszenia Administracja Wieku Nowego dla ROLNIKA. 33160

JESTEM z prowincji mam 2 kl. gimn.; 17 lat — poszukuję odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm Wieku pod PROWINCJA. 33352.

MŁODY mężczyzna z maturą seminarjalną i kilkumiesięczną praktyką biurową poszukuje posady od zaraz — najchętniej na prowincji. Zgłoszenia pod WIOSKA do Adm. Wieku. — 33320

ZDOLNY, młody urzędnik biurowy znający buchalterję poszukuje zajęcia. Zgłoszenia sub MANIPULANT do Administracji. 33392

NAUKA

UDZIELAM lekcji matematyki w zakresie 6 klas gimnazjalnych. Zgłoszenia: Szydłowskiej; ul. Na Błonie 10; II. p.; od godziny 10—12; 33281

POSZUKUJĘ korepetytora — któryby mnie przygotował w godzinach przedpołudniowych do egzaminu z klasy szóstej szkoły średniej. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Gimnazjum Matem. Przyrodniczy". 33271

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 33168

ROZPOCZYNAM nowy kurs kroju i szycia dnia 2 stycznia 1924. „Jolanda" Staszica 8 (boczna Chorążczyzny). 32977

UDZIELAM lekcji języka niemieckiego i francuskkiego ew. w zamian za mieszkanie. — Zgł. pod POLYGLOTTE Adm. Wieku — 33340.

POTRZEBNY korepetytor na wieś 5—7 kl. Wynagrodzenie w zbożu i całe utrzymanie. — Zgłoszenia: Potok złoty k. Buczacza — Szawłowska. 33393.

MAŁŻEŃSTWA

TRZEJ inteligentni młodzieńcy (wojskowi) z braku znajomości pragną zapoznać się z pannami inteligentnemi w wieku od 17 do 22 lat w celu matrymonialnym. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod „ROBERTELLO SYGONIUSZ I GENOVA". 33379.

MŁODA ładna wykształcona panna izr. posiadająca mieszkanie; wyprawę oraz wszelkie warunki zapewniające szczęście rodzinne; pozna zdrowego inteligentnego człowieka na stanowisku. Cel matrymonialny. Niżanonimowe zgłoszenia do Administracji CEL ŻYCIA okazicielowi pięćsetmarkówki 197868. 33369.

W CELU matrymonialnym inteligentnej dziewczynce o klasycznych kształtach oddam serce. Pianistki mają pierwszeństwo. Listy do Adm. Wieku Nowego pod BOGINKA — — — — 33333.

PANI Wanda G. — proszę odebrać list w Administracji. — „Ogniomistrz". 33315

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

BIEDNY inwalida zgubił w sklepie N. U. Z. A. Podwale 5 portfel z dokumentami i pieniądzmi. Łaskawy znalazca raczy oddać Referat Oświatowy Komendy miasta u sierżanta. — — 33322.

KUPNO I SPRZEDAŻ

FORTEPIAN krótki, krzyżowy prawie nowy, sprzedam. — Nowacki, Pańska 17. 33229

SPRZEDAM sklep spożywczy z kompletnem urządzeniem wraz z towarem przy bardzo ruchliwej ulicy. Zgłoszenia od 1—3 Teatyńska 12 a I. p. Hynowski 33249

KUPIĘ WÓZEK dziecięcy używany w dobrym stanie; — Zgłoszenia pod ELEGANCKI do Adm. Wieku. 9283

KOMPLETNY motor ssąco gazowy; fabrykatu Deutz — z roku 1913; 60/70 PS z cylindrem i kołem popędowym natychmiast do sprzedania. Bliższych informacji udzieli Sekcja Handlowa Koła Młynarzy — Lwów — ul. Bonerów 3; III. p. 4480

INTERES fabryczny dobrze się rentujący z mieszkaniem wolnem i halą fabryczną jest do sprzedania. Wiadomość Wiek Nowy pod „DOLARY". 33226

FORTEPIAN Schweighofera; krótki sprzedam Domagalewicza 3; parter lewy od 2—6. 33381

ELEGANCKI żakiet z astrachanów i płaszcz damski — sprzedam. Dwernickiego 46; I. p. przez podwórze — od 10—3; 33286

PARCELĘ budowlaną 150 do 200 sążni przy ulicy Listopada sprzedam po 6 dolarów. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod PARCELA. 33237

UBRANIE żakietowe okazyjnie do sprzedania. Franciszkańska l. 2; Wiadomość od 1—4 Wojnarowicz. 33336

SPRZEDAM szyld; 20 p. kopyt i inne. Kieparów — dom Jankowskiego. 33332

SPRZEDAM korzystnie 400 sążniową parcelę przy końcu ulicy Listopada i bilard Seifartowski z 4 kulami i 12 kijami z szafką. Wiadomość u właściciela ul. 29. Listopada 97 od 3 do 5-tej. 33331

UBRANIE frakowe zupełnie nowe; cena okazyjna, sprzeda krawiec Gutzmann; Wałowa 15; I. p. 33329.

SKLEP korzenny centrum z towarem sprzedam. „OKAZJA 250" — Wiek. — 33326.

WIERZCH ze świtką do sprzedania Zyblikiewicza 2; II. p. na lewo między 3—4 popoł. 33309

MAM na peryferjach Lwowa w kierunku na zachód nową cegielnię Kustodis kompletną; grunt fabryczny lub pod budowę sanatorjum etc. Z lasem 6 i pół morga w kwadracie; także dom murowany, wolne mieszkanie; 3 pół morga pola w jednym kawałku; wszystko przy samej stacji, pociągiem 7 minut od Lwowa. — Wiadomość Bachman, Rycerska 29; Lwów. 33269

PALTO zimowe dla szczupłego oraz płaszcz zimowy dla panienki okazyjnie do sprzedania. Störer, Rutowskiego 10, sklep. — 33319.

PORTJERY: lambrokiny, otomana, bofalobijki, siatka; pięcyki; łóżeczko dziecinne do nabycia; Sapiehy 41. 33317

OKAZYJNIE do sprzedania: Maszyna do krajania szynki marki Roterdam; Waga marmurem kryta do 10 kg; Kasa Nacional Nr. 448 X.; Konserwator na kawę miedziany. — Wiadomość w sklepie Barabasza Pańska 5. 33387

PIANINO krzyżowe prawie nowe; znakomite; sprzedam — Kopernika 26 parter, oficyny — Skleniarski. 33380

PALTO eleganckie z przedwojennej materji okazyjnie sprzedam, Kordeckiego 17; dozorca wskaże. 33377.

PŁASZCZ selskinowy prawie nowy; fortepian Schmidta do sprzedania. Tarnowskiego 32; II. p. na prawo 2—3 popołudniu. — — 33372

WARSTAT kilimkarski 2 i pół m. długi sprzedam. Hodkiewicza 1; pracownia. 33363

SANIE eleganckie poczwórne na zmiany do powożenia kareta reprezencyjna na kołach gumowych okazyjnie do kupienia we Lwowie, Pełczyńska 9. 33362

DZIEŁA Mickiewicza w 12 tomach w oprawie sprzedam — Zgłoszenia do Administracji W. Nowego DZIEŁA. 33361.

KAPELUSZ aksamitny modny; czapeczkę do saneczek sprzedam; Supińskiego 2; II. p. od 3-ciej do 5-tej. 33347

TORTOWNICE, bieliznę damską, szaragi drewniane; kołdrę sprzedam; Supińskiego 2, II. p. od 3-ciej do 5-tej. 33346

NA GWIAZDKĘ okazja! Eleganckie futerko dla 10—12 letniej dziewczynki tanio do sprzedania. Uniwersum Pasaż Mikolascha. 33343

SPRZEDAM dom murowany; dwie ubikacje wolne za 350 dolarów. Ilnicki, Znjesienie — obok rzeźni gminnej. 33342

WAŁKÓW używanych z postaw walcowych młyńskich poszukuje się do kupienia. Zgłoszenia z dokładnem podaniem dymenzji i ceny nadsyłać pod WAŁEK poste restante Kraków. 33341

APARAT kinowy w dobrym stanie Erneman oraz przewijaczka Ernemanowska; rolki, firanki; ekram; parę krzesełek okazyjnie do sprzedania. Zarząd kina Radziechów. — — — — 33338.

OKAZJA! Auto „Ford" model fabryczny z roku 1921 w zupełnie dobrym stanie do sprzedania za 350 dolarów; Wiadomość w Spółce z ogr. por. „Brzuchowice" — Zakłady klimatyczne i przemysłowe w Brzuchowicach — Telefon Nr. 2. 33263

FORTEPIAN krzyżowy pół koncertowy marki „Bäckera" w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Stacja kolejowa Smyga Masłowski. 33288

DWIE karety używane zaraz do sprzedania. Wiadomość: Willa Ulama; Lwów; Stryjska boczna 2 (obok rogatki Stryjskiej). 33287

KUPIĘ ładną palmę. Zgłoszenia: J. W. Sobieszczyzna 15; — — 33277

ELEGANCKIE palto zimowe do sprzedania. Teatyńska 35; II. p. na prawo. 33297

PRASĘ do siana trybową prawie nową — okazyjnie do sprzedania. EMTEHA Lwów: Kopernika 42. 33296

BUNDA podróżna do sprzedania. Marji Konopnickiej 10 — III. p. wprost schodów. 33291

KUŹNIĘ POLOWĄ kupi firma Juljusz Weiss — Lwów — Potockiego 26. 4476

BARANICĘ DO SANEK kupi firma Juljusz Weiss; Lwów; Potockiego 26. 4475

JADALNIE modno — sypialnię jasną — salon czeczotowy; pokój męski z klubami — sypialnia okazyjna — stoliki poleca magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski. 33276

„OLKA" 4462 Lwów Rynek 35 sprzedaje tylko POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI WYROBY TRYKOTOWE. — Ceny umiarkowane

NOWO OTWARTY MAGAZYN Wytwornych mód męskich pod firmą. „ANDRE" BERTA STARK pl. Marjacki 9, 4395

poleca kapelusze francuskie sławne marki „Delion-Paryż", bieliznę męską, krawaty francuskie słynnej firmy „Paul Olmer & Cie-Paryż", rękawiczki ang. „Deuts", wyroby trykotowe i inne w zakres ten wchodzące artykuły — po nader umiarkowanych cenach

ŁÓŻKA metal. z drucian. materacami oraz wkłady druciane do rozmaitych łóżek UMYWALKI ŻELAZNE dostarcza hurtownie i detalicznie „FABROL" Lwów, ulica Jagiellońska 24. Pierwsza Małopolska Fabryka łóżek metalowych syst. ang. 4493

Na raty dajemy UBRANIA, RAGLANY, KURTKI skórzane, oraz wszelką konfekcję męską po bardzo dostępnych cenach J. MARGULIES, O. B. PANZER Lwów, Pasaż Mikolascha l. 4. 4337

Podarunki z wyrobów złotych, srebrnych i brylantowych w wielkim wyborze, po najniższych cenach — poleca EDMUND MARJAN BEER, zakład jubilersko-złotn., połączony z rafinerją szlachetn. kruszców, Lwów, Chorążczyzny 7. Za złoto, srebro, brylanty i sztucz. zęby płacę najwięcej. 32617

NA ŚWIĘTA

Z powodu likwidacyi sprzedaje wszelkie gatunki wódek, likieru niżej cen fabrycznych, — stare tokaje — wina hiszpańskie, francuskie i reńskie, znana od 40 lat firma FRYDERYKA SCHLEICHERA Lwów, — Pasaż Mikolascha. 33375

Korzystajcie z niebywałej okazji.

Na 6 (sześć) rat | Na dogodne spłaty | Na 6 (sześć) rat

po cenach gotówkowych bezkonkurencyjnych, sprzedaje wszelkie nowości dla Pań, jak: — PŁASZCZE, SUKNIE gabardynowe, boston. trykotowo-jedwabne. BLUZKI, BIELIZNĘ, JUMPERY i KAMIZELKI trykot.-jedwabne i wełniane, SWETERY, SPODNICZKI i t. d. KOMBINACJE i HALKI czarne oraz PONCZOCHY we wielkim wyborze 33294

w Magazynie KONFEKCYI DAMSKIEJ ::: „PARYŻANKA"

Na 6 (sześć) rat | Lwów Pańska 22. | Na 6 (sześć) rat

Z POWODU WIELKIEJ STAGNACJI

sprzedajemy w czasie od 15. grudnia do Nowego Roku wszelką konfekcję damską i dziecinną o 30% taniej i polecamy: Płaszcze, suknie jedwabne i wełniane, bluzki, jumpery, kamizelki, swetery i t. p. — Wielki wybór bielizny damskiej. 4463

Udzielamy też dogodnego Kredytu.

CZAR ELEGANCKIEJ KOBIETY Lwów, Pasaż Mikolascha.

Żarówki oszczędnościowe „Osram", „Philips" w każdej ilości po cenach fabryczn. poleca firma BERNARD PANZER Lwów - Kopernika 17 TELEFON Nr. 1368. — Przy większych zamówieniach rabat. 33385

Łańcuchy samochodowe śniegowe 4498 poleca ze składu „AUTO-MOTOR" S. A. Lwów KOPERNIKA 54. Telef. 194

OBUWIE! TANIA PRZEDŚWIĄTECZNA SPRZEDAŻ OBUWIE!

Nie kupujcie obuwia, póki nie przekonacie się co do jakości, trwałości, zgrabności i taniości u znanej ze solidności firmy S. FEDER Lwów, Sykstuska 7

Uprasza się łaskawie przekonać co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna. — UWAGA na firmę S. FEDER i Nr. domu Sykstuska 7. 4428

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6747. Rok XXIII.

Czwartek 20. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 40000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . 1,100.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przes. poczt. 1,250.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,700.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Gabinet p. Grabskiego.

Stanowisko poszczególnych klubów wobec proponowanej listy kandydatów

CUKIER

Najtańsze źródło zakupu, bo wprost od producenta. Sklep detaliczny

ul. Boimów 1. 4510

Hurtownia Bielowskiego 6

Biuro sprzedaży Związku Małopolskich cukrowni we Lwowie.

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 33418

Obuwie trwałe i gustowne, poleca po cenach przystępnych R. Reich — Lwów — PIEKARSKA 8 4124

Postęp techniki górniczej w Zagłębiu Ruhry.

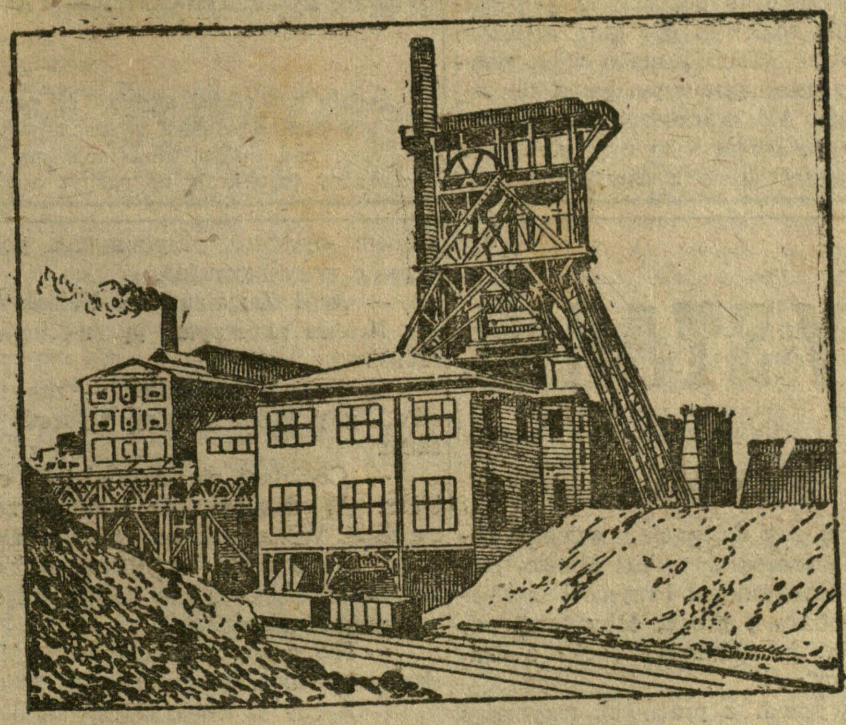

Mimo trudnych warunków politycznych i finansowych Niemcy pracują intenzywnie nad technicznem udoskonaleniem fabryk i hut kopalnianych w Zagłębiu Ruhry. W ostatnim czasie ukończono budowę olbrzymiego rusztowania wieży kopalnianej dla jednego z niemieckich szybów górniczych. Wieża ta jest wysoka na 53 metrów i posiada wszystkie najnowsze urządzenia techniczne.

ZAMACH NA KRÓLA WŁOSKIEGO.

Rzym. (AW.). „Giornale di Italia" donosi z Neapolu: Dopiero dziś dowiedziano się tu, że w sobotę usiłowano wykonać zamach na króla włoskiego udającego się do Palermo. Pociąg pośpieszny, wiozący króla, zatrzymano został nagle koło Castelnuovo ponieważ wczas spostrzeżono zerwanie szyn na linji.

Dzisiejszy numer „Wieku Nowego" obejmuje 16 stron druku.

Ciosy w oświatę.

CIĘŻKIE PRZESILENIE NAUKI POLSKIEJ. — OSZCZĘDNOŚCI NA OŚWIACIE. — MAŁO TEGO — ZYSKI NA OŚWIACIE. — OLBZYMIE PODWYŻSZENIE CZESNEGO. - KLĘSKA BIEDNIEJSZEJ MŁODZIEŻY

Jednym z bardzo drażliwych problemów jest obecnie zagadnienie nauki i nauczania w Polsce. **Nauka polska** z powodu zupełnego braku funduszów **przechodzi obecnie ciężkie przesilenie,** które się może skończyć śmiercią nauki polskiej. Do tej bolesnej i groźnej sprawy powrócimy niebawem. Również ważną i przykrą jest **sprawa nauczania a zwłaszcza wyższego.**

Wobec rozwiania się prawie wszystkich planów i zamiarów min. Kucharskiego ostał się jako jeden i jedyny realny, oszczędność. Jak wiadomo oszczędność ta dotknęła w bolesny sposób naukę i nauczanie. Trzeba przyznać, że z lekkiem sercem pisał się na te wszystkie oszczędności min. Głąbiński. Min. Grabski stanął tu w pewnej opozycji wobec swoich towarzyszy partyjnych i powstrzymał nieco **herostratowe dzieło** zainaugurowane przez pp. Kucharskiego, Moskalewskiego i Głąbińskiego. Pewnie, że ogólny system oszczędności musi objąć także i oświatę. — Chodzi jednak o to, iż kierując się myślą, że za oświatą nikt się nie upomni i kierując się bardzo krótkowzroczną polityką, że bez pełnego popierania rozkwitu oświaty, państwo może egzystować, oszczędzano o wiele więcej, niż na to minimalne wymagania kulturalne pozwalają. Ale oszczędzanie na oświacie to jeszcze nie koniec, bo rząd p. Witosa postanowił ciągnąć także z oświaty zyski!

Konstytucja gwarantuje bezpłatność nauki w szkołach państwowych.

Czy to rozporządzenie jest słuszne, czy nie, lub może tylko — jak nam się wydaje w części słuszne, nie pora teraz na dyskusje. W każdym razie Konstytucji należy przestrzegać. Narodowa - demokracja, za rządów której wymierzono te ciosy w oświatę, pragnęłaby się uważać za stronnictwo inteligencji polskiej. Rozwój inteligencji wymaga udostępnienia szerokim kołom społeczeństwa polskiego (niechby tylko polskiego!; — sprawę numerus clausus zostawionej chwilowo na uboczu —) studjów uniwersyteckich. Tymczasem co się dzieje?

Ministerjum oświaty stosuje bez zmiany system opłat, wbrew Konstytucji. T. zw. czesne wynosi 27 złotych; znaczyło to w początkach października 1 miljon 150.000 m. p. Po 15 października podwyższono tę opłatę o 200.000 mp. Chwilowo z powodu nieustalenia kursu złotego, zawieszono przyjmowanie czesnego aż wreszcie po 3 grudnia ogłoszono **podwyżkę z 1,350.000 do sumy 16,475.000, czyli czesne podniesiono dwunastokrotnie.** Są studenci Polacy, którzy przecież takiej sumy nie są w stanie wpłacić. Tym biedakom, o ile dobrze się uczą, wypłaca rząd stypendja zwrotne (niewiadomo po jakim kursie?) w sumie 900.000 mp. miesięcznie. Są to przecież oczywiste kpiny!

Nie o to chodzi, że się pobiera opłaty za studja, ale o to, że **te opłaty się podwyższa w sposób zupełnie dziki,** i że się młodzieży biednej nie daje możności studjowania przez odpowiednie ulgi i subsudja. Pewnie, że rząd wszystkiego nie na swoje barki brać nie może, zwłaszcza, jeśli najbogatsi, popierający rząd obywatele, odmawiają mu podatków, ale trzeba raz tę sprawę jasno postawić, bo inaczej **naraża się na zwichnięcie szereg młodych talentów, których nie mamy za wiele.**

—oo—

Z nad modrego Dunaju,

(Korespondencja własna „Wieku Nowego")

STRAJK POCZTOWCÓW. — FAŁSZERZE BANKNOTÓW. — SŁOŃ W BURGTEATRZE. — „MAEDI".

Wiedeń, w grudniu.

Śmiało powiedzieć można, że panami wszelkich stworzeń w Austrji są pocztowcy, których przewagę nad innymi śmiertelnikami odczuwają mieszkańcy tego kraju aż nazbyt często.

Potrafią oni, niby armia wojsk zwycięskich odciąć Austrję od całego świata i stworzyć z niej wyspę, zdaną na sukcesy poczty pantoflowej, — tak bogatej w różne wiadomości i wieści.

A. KALLAS.

TRZY STACJE.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Po odejściu zaś deputacji i wyekspedjowaniu listu, do pracowni wbiegł Miecio, pięcioletni synek Zawilskiego. Przyniósł tatusiowi bukiecik fiołków i prosił, żeby tatuś poszedł do jadalni, bo „mamusia czeka z drugiem śniadaniem".

Zawilski wyszedł z pracowni, trzymając Miecia za rączkę.

Na odchodnem rzekł niedbale, już przy drzwiach:

— Wrócę zaraz.

Lecz upłynął kwadrans, potem pół godziny, Zawilski nie wracał.

Ktoś zadzwonił do mieszkania i służący poszedł otworzyć.

Zaczęła nadsłuchiwać.

Zdawało jej się, że słyszy głos siostry w przedpokoju, ale nie była jeszcze pewną.

— Pani Wyrwiczowa — zameldował łokaj.

Do pokoju weszła pretensjonalnie wystrojona brunetka, której wiek był tak samo nieokreślony, jak jej uroda. Mocno upudrowana, z podmalowanemi oczami i uczernionemi brwiami, przypominała podstarzałą aktorkę prowincjonalną.

— Ach! Zastałam cię, Helenko!

Helena zmierzyła ją niechętnem spojrzeniem.

— Po coś przyszła? — zapytała szorstko, gdy tylko służący wyszedł i zostały same.

— Chciałam się dowiedzieć co porabiasz. Wiedziałam, że o tej porze zastanę cię tutaj. Wprawdzie zerwałaś z nami, ale co krew, to nie woda. Do Przesławskiej iść nie chciałam. Dość nad tem boleję, żeś się do tej warjatki sprowadziła...

— Nie mogę z wami mieszkać! To już skończona rzecz! — przerwała Helena.

— A czy ja ciebie krępowałam w czemkolwiek, albo mój mąż, albo moje dzieci?

— Nie mówmy o tem! Czy można wiedzieć czego sobie życzysz?

Tamta nie odpowiedziała odrazu. Po chwili dopiero zaczęła:

— Jestem twoją opiekunką i...

Nagle umilkły. Za drzwiami odezwał się głos Zawilskiego, który wyprowadzał gości z salonu.

— Nie chcę, żebyś się mieszała w moje sprawy... Odejdź! — rzekła Helena, tłumiąc głos, który drżał od wewnętrznego wzburzenia.

— Uspokój się, Heluś! Ja cię nie potępiam — zawołała Wyrwiczowa i teatralnym gestem sięgnęła po chusteczkę, którą ostrożnie przytknęła do oczu, spoglądając nieznacznie w stronę drzwi. Zobaczyła wchodzącego Zawilskiego i odrazu zwracając się do niego, kończyła: — Ja bym się tu nie wtrącała, panie profesorze... Lecz uważam...

— Co takiego? — spytał Zawilski, orjentując się odrazu w sytuacji.

Znał Wyrwiczową; wiedział, czego się może spodziewać po tej kobiecie, która dwa tygodnie temu naciągnęła go na większą sumę pod pretekstem pożyczki na spłacenie pilnej raty wekslowej, przyczem prosiła o dyskrecję przed Heleną.

Spojrzenie jego z wyraźną niechęcią spoczęło na Wyrwiczowej.

Zwrócił się do Heleny.

— Czy upoważniła pani siostrę do wystąpienia z jakiemiś pretensjami? — zapytał stłumionym głosem.

Znać było, że jest mocno poirytowany.

Helena nie zrozumiała w pierwszej chwili o co chodzi. Uczuła tylko, że już w spojrzeniu i w akcencie słów mieści się obelga. Zbladła, wargi jej i nozdrza zaczęły drżeć nieznacznie.

— Czego wy chcecie?... Czego wy ode mnie chcecie? — wykrztusiła z trudem.

Zawilski zrozumiał to w ten sposób, że Wyrwiczowa zteroryzowała siostrę, a Helena zdała na nią załatwienie ostatniego aktu ich rozstania.

Postanowił wszakże zignorować Wyrwiczową i znowu zwrócił się do Heleny.

(C. d. n.).

Jednak strejk, który na szczęście należy już do przeszłości, a który przypadł tuż przed świętami Bożego Narodzenia, budząc popłoch w szeregach kupców i przemysłowców, stanowił rekord w kronikach strejkowych Austrji. Specjalnie zaś w Wiedniu doszedł do rozmiarów prawdziwej klęski, jeżeli się zważy, że milionowe to miasto zostało pozbawione za jednym zamachem wszystkich środków porozumiewawczych, stojących na usługach przemysłu, służby informacyjnej oraz bezpieczeństwa publicznego. Kto jednak mimo wszystko, chciał wysłać list za granicę — ten musiał zaopatrzyć się w... wizę czeską i tramwajem lub autem pojechać do Preszburga, gdzie przy tej sposobności jadł za czeskie korony objad lub kolację...

Rzecz naturalna, że na taki luksus pozwalały sobie w pierwszym rzędzie banki oraz redakcje pism większych, których współpracownicy przywozili stamtąd pisma obce, głównie francuskie i angielskie, lub odbierali telegramy korespondentów zagranicznych.

Jednak dobrze zorganizowana policja wiedeńska uniezależniła się jeszcze na kilka lat przedtem od kapryśnych pocztowców, założywszy własną linję telegraficzną w całem mieście, zaś telefoniczną w obwodzie pierwszym. Obie te linje oddały w czasie strejku niepoślednie usługi.

Wielce też przysłużyła się policja odkryciem doskonale zorganizowanej szajki fałszerzy banknotów, którzy w miejscowości Tullnerbach, pod Wiedniem, założyli swą siedzibę, tłocząc na misternie skonstruowanych maszynach aż do złudzenia podobne banknoty funtów szterlingów i guldenów holenderskich, oraz paszporty dyplomatyczne, które im zapewnić miały wyjazd zagranicę. I kto wie, jak bogatym byłby dzisiaj rzekomy dr. Rassler, przywódca tej bandy i jej duchowy organizator, który zdobytymi w ten sposób pieniądzmi przypodobać chciał się jakiejś egipskiej księżniczce, (może Fatmie?), gdyby nie czułe ucho żandarma, któremu tajemniczy turkot maszyny drukarskiej w odludnej miejscowości nie przypadł jakoś do gustu.

Natomiast dramaturg wiedeński, Egon Fridell, upodobał sobie słonia. To też w najnowszej jego sztuce, której treść zaczerpnięta jest z życia Aleksandra Wielkiego, wystąpi na deskach Burgteatru prawdziwy słoń z menażerji szoenbruńskiej stając się tem samem najsilniejszym w całem tego słowa znaczeniu artystą z pośród wszystkich gwiazd teatralnych, tem groźniejszym, ile że krytycy nie będą śmieli wydać o nim niepochlebny sąd w swych recenzjach, ze względu na jego... trąbę, z którą naprawdę żartów niema. — Wprawdzie słoń jest na teatr trochę za ciężki, jeżeli jednak przeczulone deski teatralne go wytrzymają, to i publiczność w gruncie rzeczy nie będzie miała nic przeciwko temu...

Ba, nietylko przeciw słoniowi, który jest najpoczciwszem stworzeniem na świecie, lecz nawet przeciw następującej historyjce, wyciągniętej żywcem z kroniki policyjnej, nie można mieć nic „naprzeciwko".

Przed budynkiem sądowym stały dwie pary małżeńskie, czekając w skupieniu ducha na swój proces rozwodowy. Rozwód stał się w Wiedniu wyrazem ostatniej mody, to też nie dziw — że ludzie urządzają sobie małżeństwa „na próbę", aby po tej próbie dojść do przekonania, że się kocha żonę, ale... cudzą, nie zaś swą własną.

I tak było w tym wypadku. Otóż pan X. stał ze swą połowicą, z którą miał się za chwilę rozwieść i robił „perskie oko" do połowicy pana Y, który był również w trakcie rozwodu. Oko do oka, krew nie woda i... spotkali się wieczorem. Kolacja, wino...

W końcu polubiła niewiasta pana Y tak dalece pana X, że sprowadziła się do niego wraz z kuferm, zawierającym całe jej mienie. Jednak pan X, będąc z zasady materjalistą, polubił więcej ów kufer, a raczej jego zawartość, — niż właścicielkę tegoż i... sprzedał go za drogie pieniądze szlachetnym bliźnim.

A wówczas owa niewiasta, która przedtem tak nań „leciała", poleciała na oszusta, ale... — z mokrą ścierką i— ? — 10 miesięcy kryminału.

Wspominając o kryminale, nie chciałbym bynajmniej powiedzieć, jakoby najnowsza operetka Stolza: „Mädi", takim kryminałem była.

Akcja toczy się wprawdzie dość leniwie, muzyka też nieszczególna, zwłaszcza, że szanowny kompozytor, siląc się na oryginalność, upodobał sobie jeden motyw z „Królowej Saby", Goldmarka i... zasłuchał się weń zanadto, całość jednak stwarza prawdziwie operetkową atmosferę, a to — wystarczy.

M. Lisowski.

10 TANICH DNI PRZY ZAKUPACH na GWIAZDKĘ i NOWY ROK

(celem ulżenia Szan. Publiczności) 4501

urządził znany Magazyn mód i obuwia dla Pań i Panów

„AMERICAN HOUSE", Lwów, ulica Kopernika 5.

Stan długów państwowych.

WSZYSTKIE POŻYCZKI WEWNĘTRZNE WYNOSZĄ 169,221.283.180 MAR. i 47,911.750 ZŁOTYCH POLSKICH. — GWARANCJE DLA MIAST 28 MILJONÓW KOR. AUSTR. — DLA STOW. WSPÓŁDZ. I SPÓŁEK 416.505.000 MAREK I 143.083 FUNT. SZTERLINGÓW. — GWARANCJE DLA POSIADACZY PAPIERÓW WARTOŚCIOW. 7,600.000 MAREK I 20 MILJONÓW FUNTÓW SZTER.

Z referatu posła Michalskiego dowiadujemy się o ciekawych cyfrach i stanie zadłużenia państwa aż po dni ostatnie, sumaryczne zestawienie stanu długów, oprocentowania i gwarancji udzielonych przez państwo miastom i instytucjom społ. i pryw. przedstawia się w dniu 30. listopada następująco:

Rodzaj długów:

5 proc. Polska Pożyczka Państw. z r. 1918 asygn. 105.009.080 marek polskich; 5 proc. Długoterminowa Poż. Państw. z r. 1920 Odrodz. 3.257.891.200 marek polsk.; 5 proc. Krótkoterm. Poż. Państw. z r. 1920 Odrodz. 1.370.340.900 marek polskich; 4 proc. Państw. Poż. Premjowa Miljonówka 4.944.381.000 marek polskich; 8 proc. Poż. Złota r. 1922 11.583.850.000 marek polskich (11.583,850 złotych polskich); 4 proc. Bony Skarbowe serja I. 14.561.000 marek polskich: 4 proc. Bony Skarbowe serja II. 33.900.000 marek polskich; 4 proc. Bony Skarbowe serja III. 14.671.100.000 marek polskich; 4 proc. Bony Skarbowe serja IV. 133.239.250.000 marek polskich; 6 proc. Złote Bony Skarb. serja I. A 8.131.170 złotych polskich; 6 proc. Złote Bony Skarb. serja I. B 8.194.720 złotych polskich; 6 proc. Złote Bony Skarb. serja I. C 9.686.280 zł. pol.; 6 proc. Złote Bony Skarb. serja I. D 10.315.720 zł. polskich. Razem 169.221.283.180 marek polskich; 47.911.750 złotych polskich. Jak wiadomo pierwsze trzy serje złotych bonów skarbowych zostały już wykupione.

Gwarancje udzielone miastom w dniu 30-go czerwca 1923 roku wynosiły dla miast Lwowa i Krakowa 28 miljonów koron austrackich. Gwarancje udzielone spółkom, stowarzyszeniom i współdzielniom spożywczym wynoszą 416.505.000 marek polskich nadto 143.083 funt. szterlingów, — która to kwota została udzielona Związkowi Polskich Stow. Spożywców w Warszawie. Gwarancje udzielone posiadaczom papierów wartościowych wynoszą 7.600.000.000 marek polskich i 20 miljonów funtów szterlingów, udzielonych Towarzystwu Kredytowemu dla przemysłu polskiego w Warszawie, z których zrealizowano dotychczas tylko 60.050 f. szterl.

—oo—

DR. E. BYK.

Wystawy gwiazdkowe.

W Towarzystwie Sztuk Pięknych.

Wystawa gwiazdkowa w Towarzystwie Sztuk Pięknych (ul. Dzieduszyckich l. 1) obejmuje dwie różne grupy eksponatów w odmiennym charakterze. Składają się bowiem na nią wystawy zbiorowe utworów trzech artystów, a obok tego kumulatywną wystawę kilkunastu artystów. Jakkolwiek połączenie wystaw dwu różnych typów działa niepokojąco, to jednak podnieść należy z pewnem zadośćuczynieniem, iż wśród wystawców w dziale wystawy kumulatywnej znajdujemy też parę nazwisk nowych i to reprezentujących przeważnie kierunki nowsze.

Wystawy zbiorowe poświęcone zostały twórczości Marji Wodzickiej (sala I), Antoniego Markowskiego (sala II) i Aleksandra Pareńskiego (mała sala narożna).

M. Wodzicka wystąpiła obecnie z szeregiem studjów z przyrody i świata huculskiego. Pejzaż jak zawsze u tej artystki traktowany indywidualnie, żywo w ujęciu kolorystycznem o bogatej skali światła i barw. Nowością jest w dorobku p. Wodzickiej znaczny cykl postaci huculskich. Widać, że nietylko świat zewnętrzny, kolorystyczny ale także i duchowa fizjognomja tych ludzi zawsze odmiennych i zawsze pociągających silnie oddziała na artystkę. Wyraz tego znajdujemy w ujęciu wyrazu postaci malowanych głębszem, istotniejszem od tego, jaki znamy z dotychczasowych utworów różnych naszych artystów nawet bardzo wybitnych obecnej doby. Nadaje to jej postaciom pewien ton portretowego traktowania i płynącego stąd życia i energji. Odmienne walory wykazuje martwa natura z kwiatami pełna istotnego wdzięku i miękkości w traktowaniu.

Antoni Markowski wystawił obecnie plon letniej wycieczki nad polskie morze. Wypełniają go widoki morza i jego wybrzeży, ujęte w sposób jasny, wystudjowane ze sumiennością niezwykłą i artystyczno-malarskiem odczuciem. Zagadnienie połączenia wody z nieboskłonem rozwiązane jest w perspektywie i naświetleniu bardzo trafnie i daje zestroje bardzo interesujące. W dotychczasowej linji rozwojowej Markowskiego stanowią te utwory etap b. interesujący i dodajmy tu z zadowoleniem, dodatni. Wydobycie elementów nastrojowych obok czysto malarskich nadaje też mu mimo traktowania realistycznego wyraz i ton wielce ujmujący.

Aleksander Pareński daje w ćwierci setki akwarelowych widoczków i pejzaży nowy dowód żywego zainteresowania dla sztuki, którą może

PERFUMY FRANCUSKIE MYDŁA TOALETOWE, PUDRY, KOSMETYKI itp. najtaniej poleca EMIS, Lwów, Skarbkowska 6. 33441

się zajmować tylko w chwilach wolnych od pracy zawodowej i prac teoretycznych z dziedziny inżynierji drogowej. Z tem większem zadowoleniem podkreślić należy widoczny postęp w jego pracach, a pełnym soczystym tonie barw. Na szczególniejszą uwagę pod tym względem zasługuje pejzażyk parkowy z ławeczką, skąpany w promieniach słonecznych. Świadczy on o intenzywnem odczuciu walorów świetlnych u tego artysty.

W wystawie kumulatywnej biorą udział z dotychczas znanych artystów: Luna Drexlerówna, Ryszard Gawlikowski, Janusz Jarosiewicz, Jan Kuśmidrowicz, Kazimierz Łotocki, Marjan Malski, Kazimierz Olpiński, Zygmunt Radnicki, Mieczysław Reyzner, Tadeusz Rybkowski, Feliks Wygrzywalski.

Obok nich wystąpił szereg artystów młodych lub nowicjuszów na lwowskich wystawach, jak Erno Erb, Jan Gobling, Henryk Langermann, Konstanty Mackiewicz, Ernest Neuschul, Margit Reichówna, Dawid Seifert i Roman Szwedzicki. O ich utworach napiszemy osobno.

Urocza trucicielka.

SENZACYJNA SPRAWA SĄDOWA O USIŁOWANE MORDERSTWO NA TLE AFERY MIŁOSNEJ. — UROCZA BUCHALTERKA USIŁOWAŁA WYTRUĆ CAŁĄ RODZINĘ SZEFA.

(?) Onegdaj zakończył się wreszcie w Wiedniu senzacyjny proces urodziwej Milicy Vukobrankowic na 3 i pół lat więzienia, obostrzonego twardem łożem i ciemnicą każdego kwartału. W śledztwie przebywała od 28. lipca 1922 roku.

Milia Vukobrankowic zajęta była jako buchalterka i korespondentka w interesie Stülpnagla i przez swoją dzielność i pilność w pełnieniu obowiązków, zyskała dużą sympatję pryncypała. Sympatja ta przerodziła się następnie w miłość.

Pan Stülpnagiel, mężczyzna w niebezpiecznym wieku, rozgorzał żądzą do pełnej temperamentu Serbki i nawiązał z nią

stosunek miłosny poza domem.

Żona i dorastający synowie dowiedzieli się do piero o tem w czasie, gdy ujawnił się trucicielski zamach Milicy Vukobrankowic.

Dziewczyna ta chciała się pozbyć żony i synów swego pryncypała. Potem, kiedy zmiarkowała, że pryncypał ochłódł w zapałach dla niej, znalazł się i on

na liście ofiar.

Trucicielskiego zamachu dokonała w ten sposób, że w pakietach żywnościowych, dostarczanych dla domowego gospodarstwa swego pryncypała, mieszała cjankali w bardzo małych dawkach.

Stülpnaglowie zaczęli chorować, zawezwano lekarza; ten

stwierdził otrucie

i kazał zbadać naczynie kuchenne i prowianty.

Afera trucicielska wydała się, a sprytnie przeprowadzone śledztwo wstępne ujawniło osobę trucicielki. Była to Cilica, która ciągle jeszcze pozostawała w interesie Stülpnagla i do dnia aresztowania prowadziła nienagannie księgi buchalteryjne.

Wiedeń miał przez tydzień senzację niemałą. Tłumy publiczności oblegały salę rozpraw sądowych. Zasądzenie urodziwej Milicy wywołało wielkie wrażenie wśród widzów rozprawy.

Z teatru.

„NINA“, sztuka w 4 aktach Leopolda Kampia. Gościnny występ Anny Sznage-Zielińskiej.

Sztuka ta, napisana przez dramatopisarza z z krwi i kości, posiada głęboki podkład liryzmu. Liryzm ten, to słoneczna dusza kobiety-dziecka, rozdarta porywami dwu gwałtownych uczuć, za-

Ruch przedświąteczny we Lwowie.

(B) W całej pełni rozpoczął się już we Lwowie ruch przedświąteczny, w tym roku stosunkowo dość wcześnie. Zauważyć się on daje szczególniej w niektórych wielkich sklepach i w księgarniach. I tak **„Księgarnia Polska B. Połonieckiego“** poleca własnego nakładu książki dziecinne: **Młodnickiej** „22 powiastek“, dwubarwnie ilustrowane, **Tomaszewskiej** „Przecudne bajki“ (ilustrowane), **Kiplinga** „Druga księga Dżungli“, ilustracje Wł. Witwickiego, **„Od Asnyka do poetów Wielkiej Wojny“** ,antologję poezji polskiej dla kształcącej się młodzieży, oraz niedrogą ścienną mapę szkolną, piękny podarek dla dziecinnego pokoju. „Magazyn Nut“ przy księgarni Polskiej poleca bogaty wybór nut — najpiękniejszy podarek dla muzykalnego dziecka. „Salon Mebli Stylowych“ przy księgarni Polskiej posiada bogaty wybór najwytworniejszych podarków jak makat, batików na drzewie i materjałach, obrazów i rzeźb, bronzów i obrazów ręcznych. Przedmioty te zaczynają się już od ceny 1 złp. Tak więc firma Połonieckiego daje możność wyboru przedmiotów pożytecznych i luksus., a więc książek, albumu, nut i przedm. art. Wchodzimy z kolei do **„Księgarni Naukowej“** w hotelu Żorża. Wybór olbrzymi. Z nowości gwiazdkowych poleca księgarnia własne wydawnictwa i tak: **Daszyńckiej** „Choinki czarodzieja Bardo“ z barwnemi ilustracjami (książeczkę obrazkową dla małych dzieci), cena zasadn. 5.— **Coniniego** „Pedro“, tłóm. z franc. Nittmanowa, illustrow. (są to przygody psa Pedro, dla dzieci do lat 12-stu), cena zasadn. 3.50, **„Patrzcie dzieci“** książkę obrazkową (jest to zbiór kolorowych tablic do nauki poglądowej), cena zasadn. 7.—, **Bryły** „Daleki Wschód“, bogato ilustr. (jest to opis podróży po Japonji, sylwetki kraju i ludzi, dla dorosłych chłopców i dojrzalszej młodzieży), cena zasadn. 4.—. **Rybowskiego** „Baśnie ludu polskiego“, z ilustr. w oprawie (jest to zbiór baśni i klechd polskich dla dzieci od lat 8—12) cena zasadn. 3.—. **Wisławy** „Gdy zagrzmiał złoty róg“ (opowiadanie dla młodzieży z walk o obronę Lwowa)cena zasadn. 3.—. **Nasze zwierzęta“**, książeczka barwnie ilustrowana, cena zasadn. 3.—

Ogromny wybór nowości gwiazdkowych posiada księgarnia **„Książnicy Polskiej Tow. Naucz. Naucz. szkół średnich i wyższych“ przy ul. Czarnieckiego 12.** W pięknie oprawnych okładkach, bogato ilustrowane nęcą oko opowiadania **Homolacza Karola „Bajka o kosturku, Azie i Burku“** (cen. zasadnicza 3.—, karton 3.80) **„Wigilja Wojtusia“** (cena zasad. 1.50, karton 2.—) i **„Kasy“** (cena zasadn. 3.20). Doskonałe dla dojrzalszej młodzieży są powieści **Jezierskiego „Ojczyzna“** (cena zas. 3.60, karton 4.60) i **„Serce Polski“** (cena zas. 3.60, karton 4.60). Małym dzieciakom poświęcone są bajeczki **Juliusza Germana „O kocie królewiczu“** (cen. zas. —.80, karton 1.40) **„O księżniczce z za morza“** (cen. zas. 1.20, karton 1.80) **„O dobrej wróżce“** (cen. zas. 1.20, karton 1.80) **„Jak Pan Bóg Niemca pokarał“** (cen. zasadn. —.80, karton 1.40) **„O Pawełku, który się dziwił“** (cen. zas. —.80, karton 1.40) **„O Janku co walczył we Lwowie“** (cen. zas. —.80, karton 1.40). W tym roku wydała firma dwie nowości **Haberkantównej „Śmietnik“** (illustr.) i Zippera „Opowiadania z mitologji Greków i Rzymian“ cena z. 3.20). Prócz tego „Książnica posiada wszystkie książki dla dzieci i wydaje illustr. tygodnik dla młodzieży „Iskry“, bogato ilustrowany, (przedpłata na cały rok 1924 mkp. 5,000.000) pod redakcją Wł. Kopczewskiego.

Bogato przedstawia się również dział wydawnictw **gwiazdkowych Księgarni Zygmunta Gornego,** przy pl. Halickim 12 a. Z pięknie oprawnych i świetnie ilustrowanych książek zalecają się zajmującą treścią następujące: **Lewickiej** „Z naszych pól i lasów“, **Kraszewskiego** „Chata za wsią“, **Reutt** „Z dziejów Litwy“, **Vernego** „Wśród lodów Grenlandji“. Są to pyszne opowiadania dla dojrzalszej młodzieży. Prócz tego księgarnia Gornego posiada duży wybór bardzo ładnych, a przytem tanich książek dla dzieci, jak również kolekcję bogato oprawnych wydawnictw luksusowych dla dorosłych.

(—) Z wielkich firm lwowskich, cieszących się stale zaufaniem i frekwencją publiczności, wymienimy tak znaną i pierwszorzędną firmę, jak **Restauracja i Pokój do śniadań „Alberi Szkowron“ (właśc. Kozioł i Bajer) przy ul. Kopernika l. 3.** Firmę tę i w tym roku polecić można wszystkim, którzy na święta pragną zakupić artykuły świąteczne w naprawdę doskonałej jakości. Ruch panuje tam już teraz ogromny i firma ta zajmuje dziś bezsprzecznie wśród tego rodzaju przedsiębiorstw miejsce pierwszorzędne. Przechodząc do działu jubilerskiego, musimy również wymienić największą w tym dziale **firmę zegarmistrzowsko-jubilerską J. Dąbrowskiego, przy ul. Akademickiej,** gdyż nabywa już dziś publiczność przepiękne drogocenne podarki na gwiazdkę. Oglądamy kolejno magazyny strojów damskich. I tu pierwszeństwo oddać musimy m. i. 3 firmom. — Pierwsza z nich, to **Maison „Chic“, magazyn konfekcji damskiej przy ul. Sykstuskiej 1,** gdzie odkryliśmy prawdziwe źródło podarków na gwiazdkę dla pięknych pań, jak jumpery, bluzki, suknie, bieliznę, trykotaże. W magazynie tym — nabyć można wspan. modele zagr. Prócz tego wielki wybór kamizelek wełnianych. Panie przy czynieniu zakupów gwiazdkowych powinny zwrócać baczną uwagę na nr. domu, w którym jest

wieszona między miłością dwu mężczyzn, z których żaden nie chce ustąpić swych praw. Załamywanie się tej duszy w promieniach krzyżowych sprzecznych namiętności i świeża, szczera jej uczuciowość tworzy całość o niezwykłej sile dramatycznej i prawdziwem pięknie poetyckiem. Wydobyć piękno z tej subtelnej i wiotkiej postaci i zakląć ją w najwyższy ton słowa potrafi tylko artystka, która sama jest napół dzieckiem i ma uśmiech i spojrzenie rozbudzonej do życia dziewczyny. Ta postać nawskróś kobieca kusi i nęci każdą młodą artystkę, bo każda czuje w jej granicach możność szczerego i bezpośredniego wyżycia się.

Ujrzeliśmy obecnie w tej roli Annę Sznage-Zielińską, artystkę wybitną, o subtelnym tonie i wyrobionej technice, pełnej naturalnego czaru i wdzięku. Odegrała ją z szlachetnym gestem, używszy wszystkich doskonałych swych środków dla odtworzenia całego szeregu trudnych nuansów. Była naprawdę dzieckiem, strwożonem i wylękłem, pięknem w swej odruchowej wesołości i bolesnej tęsknocie. Ujmowała swobodą, dźwięcznym głosem, zniżającym się tak miękko do najczulszych szeptów i skarg, uśmiechem zakwitającym ciepło na ustach. Wywarła więc wrażenie głębokie i odniosła sukces pełny, zwłaszcza, że duży jej talent zabłysnął w całym blasku i osiągnął wysoki stopień dojrzałości. Doskonałym jej partnerem był p. Okornicki, który grał spokojnie, z ogromnym umiarem, dając postać wzorową i dobrze wyczutą. P. Hierowski pojął rolę trafnie, przeżywając ją szczerze, nie dopisała mu jednak technika. Ruchy i głos nie pozwalają p. Hierowskiemu na dobre odtworzenie ról amantów Jest zbyt surowy i twardy. Grał jednak bardzo inteligentnie i sumiennie opracował trudną swą rolę. Dobrą była p. Wiland, wdzięcznie przedstawiała się p. Zakrzyńska, posiadająca dobre warunki sceniczne. PP. Tartakowicz, Dębicka i Kwiatkiewiczowa gładko wywiązali się z epizodów.

Reżyserja inteligentna i wprawna.

Kazimierz Bukowski.

magazyn i firmę „Maison Chic". Niemniej firma **Bracia Stauber przy pl. Marjackim** przygotowała na okres gwiazdkowy pierwszorzędną zagraniczną konfekcję damską, z której panie czerpać będą mogły, niczem z rogu obfitości. Firma ta ma już ustalone w mieście renome. M. i. na czoło innych wybija się firma **Acker i Blank przy pl. Marjackim 8**, gdzie na gwiazdkę nabyć można wykwintne najnowsze modele płaszczy wełn. i futrzanych, kotjunów, sukien wełn., jedw. i wieczorowych, oraz l'sów; szali futrz. żakietów itp. Przechodząc do działu konfekcji męskiej i dziec. wymienimy firmę **M. Streit, pl. Marjacki 8** (nowy gmach), która posiada na składzie w najlep. doborze ubrania marynarkowe, żakietowe, raglany, futra, świtki, ubranka dziec. i chłopięce, materjały zagr. i kraj. po cenach umiarkowanych. Również na **pl. Marjackim pod l. 4** znajduje się pierwszorzędna firma **S. Schenker, zakł. uniformowania i Salon mód męskich**, który wykonuje wytwornie wszelkie roboty w tym zakresie, zatem jest prawdziwem eldorado dla mężczyzn. — Z działu instrumentów chirurgicznych wymienić należy pierwszorzędną firmę **Stanisława Barana przy ul. Akademickiej 26.** Sklep ten bogato zaopatrzony we wszelkie przyrządy specjalnie z zakresu chirurgji i medycyny, poleca w szczególności pierwszej jakości chirurgiczne instrumenta, meble operacyjne, elektromedyczne aparaty, mikroskopy, mikrotomy, artykuły gumowe do pielęgnowania zdrowia i chorych, oraz cały szereg innych. Wymienione firmy są gł. centrami, w których ześrodkowuje się cały ruch gwiazdkowy we Lwowie.

Ciekawostki dla pań.

PERFUMUJĄCE SIĘ PANIE NIE MAJĄ WSTĘPUDO WATYKANU. — CZY NALEŻY PALIĆ LISTY MIŁOSNE. — STUDENTKI CHIŃSKIE. — PRZYKAZANIA HYGIENICZNE PRAKTYCZNEGO AMERYKANINA.

(?) Z Rzymu donoszą, że majordomus papieża otrzymał rozkaz nie wpuszczania do Watykanu kobiet, które się perfumują, ponieważ papież cierpi na silną migrenę i nie znosi żadnych perfum.

* * *

Paryski dziennik „La Liberte" rozpisał ankietę na temat czy należałoby palić listy miłosne po ich przeczytaniu. W odpowiedzi nadeszło masę dowcipnych artykułów. Odpowiedziały również inne dzienniki w Paryżu w sposób mniej lub więcej złośliwy. Zwraca wśród tych odpowiedzi uwagę pewien znamienny szczegół. Oto kobiety są w większości za przechowywaniem listów miłosnych, jako najdroższych pamiątek, zawierających wspomnienie z najpiękniejszego okresu życia. Mężczyźni zaś z małymi tylko wyjątkami opowiedzieli się za spaleniem listów miłosnych. Jeden z nich pisze: „Listy spalić, ale zachować koperty ze znaczkami pocztowemi, bo te ostatnie mogą mieć kiedyś znaczną wartość". Drugi dowcipniś pisze: „Należałoby spalić listy miłosne, zanim się je wrzuca da skrzynki pocztowej".

* * *

Jak donoszą gazety nowojorskie, w uniwersytetach Stanów Zjednoczonych Ameryki studjuje obecnie medycynę przeszło 40 Chinek. Brak lekarzy w gęsto zaludnionych Chinach powoduje to, że choroby panujące tam nagminnie porywają rok rocznie mnóstwo ofiar. Postępowe kobiety chińskie, które zdobyły już naukę szkół średnich, postanowiły z całem poświęceniem przygotować się do zawodu lekarskiego, aby potem objąć w swej ojczyźnie posady okręgowych lekarek i nieść wydatną pomoc ludności wiejskiej.

* * *

Amerykańskie przykazania hygieniczne:

1. Uprzątnij z mieszkania wszelkie zbyteczne meble i zachowaj tylko to, co jest najkonieczniejsze.

2. Wyrzuć wszelkie domowe zwierzęta i ptactwo, jak psy, koty, małpki, wiewiórki, białe myszy, a także gołębie, kury i td.

3. Naucz się obchodzić bez dywanów, obrazów, nipów i tego wszystkiego, co jest rozsadnikiem kurzu i bakcyli.

4. Nie zamiataj pokoju ani miotłą ani szczotką, lecz owiń jedno lub drugie ścierką wilgotną, a potem wysmaruj podłogę maścią z wosku i terpentyny i wyfroteruj starannie. Raz na tydzień przed zapuszczeniem podłogi należy ją ługiem wyszorować.

5. Okna pokoju otwierać na noc. Spać przy otwartem oknie. Przewietrzać mieszkanie kilka razy dziennie. Dbać o dobre wentylatory.

Pomnik dla żołnierzy ukr. w Bernie Mor.

Jak „bracia" Czesi wsadzają nam szpilki.

Ukraińska emigracja w Czechosłowacji dokonała onegdaj odsłonięcia pomnika dla 154 żołnierzy ukr. na cmentarzu w Bernie Moraw. W uroczystości wzięli udział Czesi, burmistrz Berna, oddział wojska czeskiego i delegaci różnych czeskich instytucyj. Żołnierze czescy złożyli też od siebie wieniec. Na pomniku znajduj się naturalnie antypolski napis, w którym zaznaczono, że spoczywający tu żołnierze, zostali „przez wojska polskie wyrzuceni z ziemi rodzinnej i tutaj złożyli swoje kości".

Nowa fala podwyżek we Lwowie.

Elektryka, gaz, woda.

(—) Ceny gazu, elektryczności i wody znów pójdą w górę. Na wczorajszem posiedzeniu magistratu lwowskiego uchwalono od 23. podwyższyć taryfy w następujący sposób: elektryczność o siedemdziesiąt kilka procent, gaz o 40 prc., wodę o 200 prc. tj. 8100 mp. od każdej przedwojennej korony czynszu. Podwyżka obowiązuje odczyty gazowe za grudzień, podwyżka wody od 1. stycznia.

Psy, a dewaluacja.

Radzie miejskiej przedłoży wkrótce magistrat na podstawie swej uchwały wniosek nowych opłat od psów na rok 1924, a mianowicie: od 1 psa 1 miljon, od 2-go 2 miljony, od 3-go psa 3 miljony marek. Za samice opłata wynosić będzie 2, 4 i 6 miljonów marek.

Nie można dopuścić do wygładzania ludności.

NA ANARCHIJĘ MUSI ZNALEŹĆ SIĘ NALEŻYTA ODPOWIEDŹ. — GŁÓD I NĘDZA TO GROŹNI WROGOWIE.

(—) Wczoraj dawał się odczuwać we Lwowie dotkliwie brak mięsa z powodu przeciągającego się dalej „strajku" rzeźników, niezadowolonych z taryfy maksymalnej i niemożności uzyskania cennika wedle własnych żądań. Rzeźnicy wnieśli w poniedziałek do magistratu projekt nowego cennika, oczywiście znacznie podwyższonego, a ażeby przeprowadzić tem pewniej jego przyjęcie, „zastrajkowali". Władze powinny natychmiast wyegzekwować na strajkujących rzeźnikach bezwarunkowe otworzenie jatek i przetrząsnąć różne magazyny, by głodnej ludności zapewnić wyżywienie, jeśli nie chcą dopuścić do niepożądanych następstw. Garstka multibiljonerów nie może wodzić na pasku swych nienasyconych ambicji dorobkiewiczowskich — całej cierpiącej głód i nędzę ludności. Jak powiadają, pogłoski o militaryzacji rzeźników są narazie bezpodstawne

Po raz ostatni dziś 19. i jutro 20. grudnia 1923

ŚWIĄTNY KONCERT wybitnych śpiewaków i chórów ze stowarzysz. symfonicznej orkiestry,

ilustrujący przecudny dramat w 6 wiel. akt: **BAJKA o MIŁOŚCI**

pod tytułem:

Głów. role kreują: Gajdarow i Chołodnaja. **Maryśleńka i Kapernik.**

4513

Straszna masakra bezbronnego człowieka.

KRWAWA „VENDETTA" WIEJSKA. — BESTJALSKA ZMORA OPRAWCÓW. — DRĄGI I NOŻE. — NAPAD I POTWORNA MASAKRA. — ROZTRZASKANA CZASZKA. — 2 GODZINY STRASZLIWYCH KATUSZY.

(—) Donoszą nam o bestjalskim morderstwie, popełnionem przez pięciu zwyrodniałych osobników w Maksymówce ad Janów. Ofiarą zdziczałych instynktów parobków wiejskich padł tam gajowy w dobrach St. Tyszkiewicza w Lelechówce Marcin Ardeli. Ardeli 6. bm. brał udział w rewizjach policyjnych za skradzionem w lesie drzewem. Między innymi rewizję przeprowadzono w domu niejakich Holiczków, którzy z zemsty poprzysięgli mu śmierć, a Stefan Holiczek 16. bm. napadł na Ardelego w karczmie Abr. Griffa w Janowie i z pomocą Filipa Naumka i Dmytra Koszki zbił go w bestjalski sposób, poczem trzej kaci zbiegli, przyrzekając, że jeszcze sprawią mu bal. Holiczek podburzył przeciw Ardelemu Jana Płoszaja, Dmytra Paraniaka, Tomasza Holiczka i Michała Sadurę. Zaopatrzeni w drągi i noże zaczęli go szukać, a dopadłszy go na drodze do Janowa zmasakrowali w straszliwy sposób. Stefan Holiczek ogłuszył go uderzeniem po głowie, poczem chwycił go wpół i przytrzymał, aby inni mogli go okładać kijami. Ardeli mimo to wyrwał się jeszcze z rąk oprawców, ale ci raz jeszcze schwytali go i zadali mu szereg ciosów nożem. Zlanego krwią i leżącego na ziemi, mordercy w potworny sposób okładali drągami, poczem myśląc, że ofiara wyzionęła już ducha, odeszli. Wówczas Ardeli ostatkiem sił zerwał się jeszcze z ziemi chcąc dowlec się do chaty Jarocnowskiego. Dostrzegli to bestjalscy sprawcy i dopadli go znowu i tym razem tak go zmasakrowali drągami, że roztrzaskali mu czaszkę, a mózg rozprysnął się po polu. Wśród strasznych męczarni leżał Ardeli, dogorywając, na mrozie i dopiero po 2 godzinach katuszy zmarł. Wszystkich pięciu łotrów aresztowano i odstawiono do kaźni.

—oo—

Sekcja IV. R. N. przeciw taryfie maksymalnej.

Sekcja IV. Rady m. na wczorajszem posiedzeniu po dłuższej ożywionej dyskusji uchwaliła zwrócić się do Województwa z przedstawieniem, iż w obecnych warunkach wprowadzanie taryfy maksymalnej nie jest rzeczą pożądaną.

Mowcy, popierający ten wniosek, opierali się głównie na tem, że dziś sam **rząd przez ustawiczne podnoszenie taryf kolejowych, cen tytoniu, soli i tp., dalej przez pozwalanie na wywóz artykułów żywności przyczynia się do stałego wzrostu drożyzny** a z drugiej strony gwałtowny spadek marki, której kurs zmienia się co dnia, nie pozwala na ustalanie cen drogą narzucanej taryfy, gdyż ta, zanim zostanie ogłoszona, zazwyczaj staje się już nieaktualną.

—oo—

Podatek spożywczy w godzinach nocnych.

Na wczorajszem posiedzeniu Sekcji IV. Rady m. przyjęto w zasadzie projekt **podatku, którym mają być obciążeni wszyscy spożywcy w lokalach, szynkujących piwo, wino i wódkę od godz. 10 i pół** w nocy. Podatek ten ma wynosić w godzinach od 10 i pół do 12 w nocy 10 proc., w godzinach późniejszych 30 proc.

Lwów idzie tu śladem Warszawy, która takie opłaty pobiera w nocnych lokalach już od dłuższego czasu.

Projekt ma być jeszcze zbadany przez Sekcję II-gą (finansową), poczem będzie przedłożony do uchwały Radzie m.

—oo—

Ponowna obława w pociągu Lwów-Katowice.

— BEZCZELNY TRICK SZMUGLERSKI. — POPŁOCH. REWIZJA DAJE DOBRE WYNIKI. — GDZIE BYŁY DOLARY?

(—) Drugą z rzędu obławę w pociągu wyjeżdżającym ze Lwowa na zachód, przedsięwzięła lwowska policja w dniu wczorajszym w porze popołudniowej i wieczornej. Około godziny 3-ciej silne oddziały policyjne z Ekspozytury śledczej pod kierunkiem komisarzy Sędzimira i Konarskiego wsiadły do pociągu, zdążającego ze Lwowa do Katowic, przez którą to stację szmuglerzy i waluciarze masowo wywożą złoto i obce waluty z Polski, rujnując tym sposobem skarb polski. Waluciarze mimo dość dyskretnego ulokowania się policji w pociągu, zwąchali — zdaje się — pismo nosem, a nawet jeden z nich w niesłychanie bezczelny sposób na widok policji pociągnął za hamulec alarmowy, skutkiem czego pociąg na parę minut wstrzymano. To wystarczyło już waluciarzom jadącym w pociągu do wysnucia podejrzeń, że obława jest w pociągu, zaczęła się więc wśród nich panika i masowa ucieczka. Niektórzy wyskakiwali z pociągu, ci jednak natrafili na rozstawione błyskawicznie naokoło pociągu posterunki policyjne. Wobec tego zmykający paskarze musieli zawrócić i wsiąść z powrotem do pociągu. Pociąg natychmiast ruszył dalej i kolejno policja przeszukiwała wszystkie wagony, znajdując to, czego szukała w wielkiej ilości. Przy rewizjach osobistych znaleziono dużo walut. Zdobycz policji streszcza się w 1500 z górą dolarach, 1000 franków szwajcarskich i innych walutach. Dolary znajdowano w miejscach o których wprost filozofom policyjnym, czy walutowym, nie śniło się dotąd. Już nie wystarczyły zatem tym razem schowki w bucikach, skarpetkach, bieliźnie, kapeluszach, czy innych częściach garderoby. Dolary znaleziono tym razem pod wyściółkami miejsc siedzących w wagonach, w różnych zakamarkach, pod poduszkami i w futrynach okien. Następujące osoby przytrzymano razem z ukrytymi przy nich walutami: dr. Centner z Krakowa 25 dolarów, Zygm. Holender z N. Sącza 271 dol., Jakób Perlmutter ze Lwowa 130 dol. Kulczycki 130 dol., (aresztowany), Chana Bergheim z Dobromila 880 dolarów, Jan Dyduch z Krakowa 1000 franków szwajc. itd.

Obławę, w której brali także udział urzędnicy dyr. Skarbu, zakończono w Rzeszowie.

Nadesłane.

Vertex

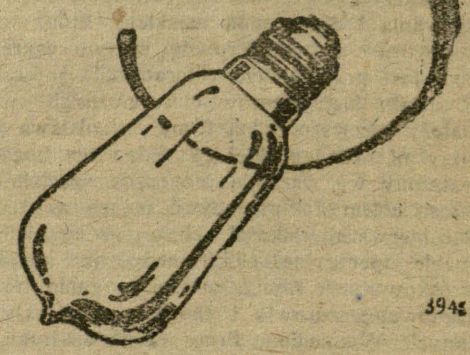

3945

Zakłady Elektryczne „VERTEX" Warszawa Marszałkowska No. 98.

—oo—

Polska uznaje Związek republik rosyjskich.

Warszawa. (Pat.). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagr. komunikuje: W wyniku rokowań pomiędzy rządem polskim a sowieckim w sprawie uznania przez Polskę Związku socjalistycznych republik Rad w d. 13 i 14 b. m. nastąpiła wymiana not w sprawie tej między obu rządami.

Notę ministra spraw zagr. Dmowskiego, wręczoną dnia 13 bm. posłowi pełnomocnemu w Warszawie Oboleńskiemu, rząd polski potwierdził odbiór pisma Cziczerina z dna 23 lipca br. o utworzeniu Związku socjalistycznych republik Rad i Białoruskiej soc. Repu-bliki Rad i przyjęto do wiadomości, że na podstawie deklaracji i umowy, przyjętych jako konstytucja Związku w dniu 6 lipca br., został utworzony Związek soc. Republik Rad, przy jednoczesnem zachowaniu suwerennych praw republik wchodzących w skład Związku.

Notą Cziczerina wręczoną 14 bm. p. Wyszyńskiemu, charge d'affaires Rzplitej Polskiej w Moskwie, potwierdza rząd związkowy odbiór i stwierdza, że bierze na siebie wykonanie traktatu ryskiego, oraz wszystkich innych układów i konwencji, zawartych przez te państwa z Polską.

Pożyczka na zakupno broni.

Paryż. (Pat.). Podczas dyskusji w senacie nad projektem udzielenia Polsce kredytu w sumie 400 miljonów franków, senator Des Tournelles de Constant oświadczył, że pragnąłby aby senat przyjął przez aklamację projekt pożyczki, wyrażając w ten sposób poszanowanie dla młodych narodów, które wspólnie z narodem francuskim przelewały krew. Głosowałby za projektem z całym entuzjazmem, gdyby kredyt był przeznaczony na podniesienie państwa i wyraża żal, że pożyczka zostanie zużyta

NA ZAKUPNO BRONI.

Paincare odpowiadając mówcy, oświadczył, że Francja w tej chwili nie może pozostawić swych przyjaciół bez broni. Senator des Tournelles wyraża obawę, że Francja w obronie przyjaciół będzie musiała zdobyć się na większe jeszcze poświęcenia i zaznacza, że Francja w stosunku do swych przyjaciół przyjęła na siebie wielką odpowiedzialność. W głosowaniu przyjęto również kredyt w wysokości 300 miljonów franków dla Jugosławji. —

Sprawa przyjęcia Polski do Małej Ententy.

Rzym. (Pat.). WBK. „Tribuna" donosi z Belgradu, że Rumunja zaproponuje na konferencji Małej Ententy przyjęcie Polski do Małej Ententy ze względu na wspólne interesy wobec Rosji. Natomiast Czechosłowacja zamierza uprawiać wobec Rosji politykę uniarkowaną, ewentualnie przez uznanie rządu sowieckiego.

Tworzenie nowego gabinetu.

Warszawa (AW). Dziś od rana Władysław Grabski odbywał konferencje z domniemanymi kandydatami do tek ministerjalnych. Przewidywany jest następujący skład gabinetu: Prezes Rady Ministrów i Minister Skarbu — **Władysław Grabski,** M. S. Zagran. — **Skirmunt,** (do którego zwrócono się w tej sprawie telegraficznie), M. S. Wewnętrznych — **Moskalewski** lub **Sołtan,** M. S. Wojsk. — **Sosnkowski,** M. Oświecenia — **Mikułowski-Pomorski** (wymieniano również pp. **St. Grabskiego, Mikłaszewskiego i Łopuszańskiego**), M. Rolnictwa — (kierownik) **Raczyński** (wymieniano również **Z. Chrzanowskiego i Chmielewskiego**; poseł Poniatowski, któremu proponowano objęcie tej teki, odmówił), M. Sprawiedliwości — **Wyganowski** lub **Makowski,** M. Przemysłu i Handlu — **Mielczarski** (dyr. Zw. Stow. Spółdzielczych), M. Kolei — **Nosowicz,** M. Pracy — **Darowski,** M. Robót Publ. — wicem. **Rybczyński,** M. Reform Rolnych — **Ludkiewicz,** prezes Gł. U. Ziemskiego lub **Stefczyk.**

Wedle pogłosek Dmowski uchylił się od proponowanego mu pozostania przy tece Min. Spr. Zagran.

O godz. 15.40 rozpoczęły się narady wszystkich klubów sejmowych. Prawdopodobnie dziś jeszcze Grabski przedstawi listę gabinetu Prezydentowi Rzpltej.

Stanowisko poszczególnych klubów wobec gabinetu p. Grabskiego.

EWENTUALNE KOREKTURY CO DO PRZEDSTAWIONYCH KANDYDATÓW.

Warszawa. (Telef.) (z) Rozmowy wczorajsze p. Grabskiego z przywódcami klubu dały następujące wyniki.

Prezes ZLN. Głąbiński oświadczył, że ZLN. uczyni wszystko możliwe, aby umożliwić przeprowadzenie programu nowego rządu, a przedewszystkiem sanacji skarbu

Prezes Piasta p. Dębski wyraził swoją zgodę i życzliwość wobec misji p. Grabskiego. Dalsze stanowisko określi Piast w toku prac sejmowych.

P. Thugut (Wyzwolenie) zastrzegł się w imieniu swego stronnictwa przeciw kandydaturze p. Skirmunta jako ministra s. z. i p. Moskalewskiego jako ministra s. w. Zaznaczył on, że gdyby te kandydatury były utrzymane klub jego odda prawdopodobnie białe kartki przy głosowaniu nad votum zaufania dla przyszłego rządu.

Dalej konferował p. Grabski z pp. Moraczewskim i Barlickim. P. Barlicki zaznaczył, że żądaniem PPS jest, aby żaden z ministrów poprzedniego gabinetu nie wszedł do nowego rządu, przyczem p. Barlicki zastrzegł się jak najostrzej przeciw kandydaturom pp. Skirmunta, Moskalewskiego i Nosowicza. P. Grabski odpowiedział, że ma zamiar w miejsce p. Skirmunta wysunąć kandydaturę p. Zamoyskiego, ambasadora polskiego w Paryżu, co zaś do min. Nosowicza, to możnaby go zmienić z p. Marynowskim.

Dalej konferował p. Grabski z p. Chacińskim, który oświadczył w imieniu chrześcijańskiej demokracji, że na stanowisku min. s. z wolałby widzieć p. Zamoyskiego aniżeli p. Skirmunta i zapytał p. Grabskiego, czy nie mógłby wskazać innego kandydata na ministra pracy niż p. Darowskiego tem bardziej, że p. Darowski wyznaczony jest na stanowisko posła polskiego w Moskwie.

Dalej rozmawiał p. Grabski z prezesem NPR. Waszkiewiczem, który zastrzegł się również przeciw osobom Moskalewskiego i Skirmunta. P. Grabski odpowiedział, że gdyby mu się nie udało zmienić stanowiska lewicy, to będzie wiedział, jakie ma wyciągnąć konsekwencje. Na razie oświadcza, że zamiast p. Moskalewskiego będzie się porozumiewał z wojew. warszawskim Sołtanem i wysłał również depeszę do p. Zamoyskiego w Paryżu. Na miejsce p. Nosowicza zaprosi p. Marynowskiego.

PP. Pawłowski i Pluta w imieniu polskiego związku ludowców zastrzegli sobie wolną rękę w głosowaniu nad votum zaufania dla p. Grabskiego.

P. Reichowi, prezesowi koła żydowskiego, powiedział p. Grabski, że programem jego rządu będzie jedynie sanacja skarbu i reforma walutowa. Reformę tę chce p. Grabski przeprowadzić w wiadomy już sposób i liczy też na poparcie sejmu w tej mierze, przyczem dodał, że uwzględni żądania lewicy zamieniając p. Skirmunta z Zamoyskim, a p. Moskalewskiego ze Sołtanem. Wtedy poczynił p. Reich zastrzeżenia koła żydowskiego co do osób kandydatów Miklaszewskiego i gen. Sosnkowskiego i zapowiedział opozycję. Równocześnie rozeszła się po sejmie pogłoska, iż zamiast p. Raczyńskiego osadzi p. Grabski na fotelu rolnictwa p. Zygmunta Chrzanowskiego, a zamiast p. Stefczyka w min. reform rolnych p. prof. Ludkiewicza. P. Grabski odbył jeszcze konferencję z p. Darowskim i gen Sosnkowskim, który poczynił pewne zastrzeżenia dotyczące ewentualnego objęcia min. spraw wojsk.

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 19 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 6,800 000, jedynki 6,800.000. Dolary kanadyjskie 6.100.000 — jedynki i dwójki 6,900.000.

Wiadomości giełdowe.

TRANSAKCJE NA GIEŁDZIE LWOWSKIEJ

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Lwów, 18 grudnia.

Bank hipoteczny 1400, 1410, 1415, 1420 (1130), Pokred 80, 82, 92, 85, 92, 97, Bank przemysłowy 600, 610, 620, 635, 630, 640, 625 638, 643, 650, 642, 643, 645, Z. B. K. 260, Browary 34.000, 33.500, 33.000, 32.500, 33.500, Chodorów 7450, 7500, 7300, 7475, 7500, Cegielski 1030, 1100, 1150, 1000, 1040, 1025, 1050 Gafota 350, Tohan 475, 525, Nafta 900, 925, 915, 910, 900, P. T. B. 253, 255, 250, 255, (230) (245), Rakszawa 8600, Tepege 5700, Tespy 8100, 7900, 8000, 8100, Zieleniewski 24.300, Ćmielów 1350, 1300, 1250, 1200, Karpalit 1200 1250, 1500, 1400, 1450, Niemojowski 675, 650 Oikos 6800, 6950, 6700, Parowozy 800, 815, 825, 805, 803, 810, 820, 825, 850, 820, 780, 790 815, 775, Pezet 260 (250), Pocisk 600, 625, Siersza g. 13.000, 13.300, 13.500, 13.250, 13.400

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Azot 600, 625, 650, Brugger 1200, 1250; 1175, 1150, Chybie 11.000, 11.300, 11.400, 11.500, dr. 11.800, 11.900, 12.200; Elektr n. S, 200, 190, 185; Gazolina 2300, 2250, 2200, 2150 Jaworzno 38.000, 38.500, 39.000, 40.0000; dr. 42.000, 43.000, 43.500, 43.750, 44.000, Gazy 39.000, 38.500, Gazociągi 500, 475; Foresta 650, 625, Len 1650, 1600, 1625, Lesienice 1700, 1750, Lokomotywy 1000, Machlejd 800, 825, 850, Nitrat 380, 385, Olkusz 925, Radziwiłł 1600, Rucker 1500, 1600; Schön 125,000, Szkło w Kr. 1400, Węglówki 42, 40, 39, Columb'a 90, 95, Bank ziemian 95, Hydropol 70.

NADESŁANE.

NAJLEPSZE WÓDKI

Na ŚWIĘTA

FIRMY 4514

SIĘ PIERRE SMIRNOFF FILS

SMIRNÓWKA
ŻUBRÓWKA
SPOTYKACZ
ANGIELSKA GORZKA
NIEŻYŃSKA JARZĘBINKA Nr. 23.

LIKIERY:
MADAME POMPADOUR
MENUET.

WSZĘDZIE DO NABYCIA. — ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ. FABRYKA: LWÓW-KLEPARÓW.
REPREZENTANT. ROBERT GREBEL
LWÓW — ASNYKA 3.
TEL. Nr. 583.

Stanowisko prasy warszawskiej wobec gab. p. Grabskiego.

„Gabinet prezydenta Wojciechowskiego“,

Warszawa. (telef.). (z) Prasa warszawska zajmuje w stosunku do gabinetu p. Grabskiego stanowisko wyczekujące. „Kurjer Poranny“ nazywa ten gabinet gabinetem prez. Wojciechowskiego, gdyż w skład jego wchodzi cały szereg osobistych przyjaciół p. Prezydenta. Rozeszła się jeszcze wczoraj pogłoska, że w razie odmówienia zgody p. Zamoyskiego, lub gdyby on nie zdążył przybyć do Warszawy, zastępować go będzie w ministerstwie spraw zagranicznych min. Kazimierz Olszewski. Zwraca uwagę wczorajszy artykuł „Kurjera Warszawskiego“, utrzymany w tonie dość cierpkim, w którym sen. Koskowski między innymi powiada: mamy nadzieję, że p. Grabski nie powtórzy błędów gen. Sikorskiego i że już w pierwszych tygodniach zacznie pracować nad tem, aby około swej osoby i swego programu naprawdę i jawnie skupić stałą większość parlamentarną. To jedno tylko może go uchronić od rozczarowania i zniechęcenia.

P. Grabski dążyć będzie do szybkiego wprowadzenia nowej waluty.

Warszawa (telef.) (z). W czasie wczorajszych konferencyj z przewódcami stronnictw oświadczył p. Grabski pp. Chłapowskiemu i Strońskiemu, że

dążyć będzie do szybkiego wprowadzenia nowej waluty.

Na to zapytał p. Stroński, czy p. Grabski uznaje konieczność takiego załatwienia spraw skarbowych, że przedewszystkiem porządkuje się budżet tak, aby niedobór był sprowadzony do minimum i aby istniała pewność, że niedobór nie będzie się znowu pojawiał, że dalej w związku z tem stabilizuje się markę tak, aby uwolniona ona była od ciągłych zmian, a gdy to będzie zapewnione, wówczas jaknajrychlej wprowadzi się nową walutę. P. Grabski odpowiedział, że uznaje konieczność takiego właśnie działania i w sprawie budżetu i w sprawie marki, ale zarazem sądzi, iż musi to być przeprowadzone szybko, bo ustawa waloryzacyjna stwarza konieczność przejścia do nowej waluty i zaliczki na podatek majątkowy, które już wpływają, przyspieszają zmianę waluty, a powinne być użyte tak, aby nie zmarniały. Dalej zaznaczył p. Grabski, że bliżej omówi te sprawy dopiero później, przyczem brane jest w rachubę udzielenie pełnomocnictw rządowi i stworzenie rady finansowej.

—oo—

W przededniu ogłoszenia republ. w Grecji.

KRÓL GRECKI OPUSZCZA KRAJ.

Ateny. (Pat.). Członkowie organizacji republikańskiej odbyli tu manifestację przeciw królowi, wznosząc okrzyki: „Niech żyje republika“. Delegacja manifestantów wręczyła Plastinasowi w imieniu oficerów wojsk lądowych i morskich uchwałę, domagającą się usunięcia dynastji Glucksburgów, których działalność spowodowała wiele nieszczęść w Grecji. Plastinas zapewnił delegację, że podejmie wszelkie niezbędne zarządzenia.

Gabinet ministrów który zebrał się wieczorem powziął uchwałę w sprawie rekonstrukcji rządu oraz postanowił doradzić królowi, aby dla ułatwienia obecnej sytuacji oraz dla uchylenia wpływu, jaki mógłby wywierać przed zgromadzeniem narodowem opuścił kraj chwilowo, udając się w podróż za granicę. Według krążących pogłosek król i królowa mają tej nocy wyjechać

—oo—

ZWROT MIENIA POLSKIEGO Z ROSJI.

Warszawa. (Pat.). W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy transport 67 skrzyń z peterburgskiej akademji sztuk pięknych. — Transport zawiera cenną kolekcję ryc'n Stanisława Augusta, składającą się ze starych sztychów i rysunków w ilości przeszło 130 sztuk. W tym samym transporcie znajdują się dwie paki rękopisów średniowiecznych biblioteki Załuskich w ilości kilku tysięcy sztuk. Prace odbiorcze w Petersburgu prowadzone są pod bezpośrednim kierownictwem zastępcy delegata p. dyr. Kunzego.

Migawki.

Huśtawka.

Huśtawka służyła ongi do zabawy, a obecnie jest narzędziem tortury. Zgromadzone na niej społeczeństwo trzyma się jej kurczowo, by nie runąć w przepaść. Buja na niej to w dół, to w górę, w miarę kursu dolara.

Wesoło... Śmiech się rozlega histeryczny, aż do omdlenia, a na uboczu stoją spekulanci, giełdziarze, lichwiarze, paskarze et tutti quanti i zacierają ręce z zadowolenia, że ich interes kwitnie niby kwiat na bagnie.

Na jęki torturowanych mają szatański uśmiech szyderczy na opasłych twarzach.

Przed wojną biedni bankruci, nędzarze, kołysani zamaszyście na „huśtawce losu“, czego dowodem była kryda za krydą, dziś są magnatami. Dziś mają złoto, brylanty, domy i sobra ziemskie i rzucają pieniądzmi na wsze strony.

Dziś są wszeli i szczęśliwi, ale, czyim kosztem?

Społeczeństwo powinnoby się wreszcie odwzajemnić swoim dobrodziejom i wyjednać, gdzie należy, aby im również urządzono huś-

APOLLO. **BŁĘDNE OGNIE...** APOLLO.
SENZACJA. Jeden z najwybitniejszych obrazów sezonu! ATRAKCJA.
Potężny dramat w 6. aktach. — W główn. roli urocza **ANITA BERBER.**
4503

tawkę. Na tej huśtawce należałoby ich nieustannie huśtać bardzo wysoko, tak wysoko, jak sięgają ich ceny i plany ku udręczeniu biednych ludzi, a z tej wyżyny należałoby ich następnie silnie pchnąć ku dołowi, by spadli tak nizko, jak nizko spadli dzięki ich chciwości ich torturowani bliźni.

Nemezis, ty śpisz?

J. Ehrlich.

—oo—

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Szczegóły wielkiej obławy na szmuglerów i waluciarzy w pociągach.

W DWÓCH POCIĄGACH. — W RZESZOWIE POCZĄTEK DALSZYCH REWIZJI. — ZDOBYCZ OGÓLNA: 6.000 DOLARÓW! — MIĘDZYNARODOWA SZMUGLERKA. — MĄŻ WYPIERA SIĘ „ŻONY". — RABUSIE SKARBU.

(rs) Dziś rano dowiadujemy się dodatkowo następujących szczegółów o przeprowadzonej wczoraj wieczorem w pociągach obławie polic., która

zakończyła się w nocy.

Obława odbyła się z polecenia kierownika Ekspoz. śledczej P. P. nadkom. Kozakiewicza. — Rewizje szczegółowe przeprowadzono

w dwóch pociągach,

z których jeden odszedł ze Lwowa o godz. 3-ciej popoł., i tym udała się w drogę policja, a

drugi o godz. 7.40 wieczór.

Po rewizji w pociągu na linji Lwów — Rzeszów — w Rzeszowie oddział policji wysiadł i czekał tam na pociąg drugi, który ze Lwowa wyszedł w 4 godziny później.

Pociąg ten wkrótce nadszedł

i w nim przeprowadzono również dokładną rewizję, w której brało udział także 4 urzęd. skarb. z oddz. wywiad. nadradcy dyr. skarbu Nawratila.

Popłoch w pociągach był olbrzymi.

Jeden ze szmuglerów

zostawił przy ucieczce wspaniałą tekę skórzaną z necesserem a sam zbiegł. Pewna znana

międzynarodowa szmuglerka, elegancka, młoda kobieta,

zdołała ukryć walutę tak, że nie można było jej znaleźć, mianowicie podała komuś i ten zbiegł,

wyskoczywszy z jadącego pociągu.

Inna „dama" skonsternowana twierdziła uporczywie, że pewien obcy pan siedzący obok niej

jest jej mężem ,

czego ten stanowczo się wyparł i zastrzegł się ostro przeciw temu.

Takich komicznych scen było bardzo dużo.

Zakwestjonowano ogółem około 6000 dolarów

w obu pociągach, w tem 4000 przy jadącym tylko kupcu z Krakowa.

Za energiczne tępienie szajki szmuglerów, uprawiających swe rzemiosło

przy olbrzymiej szkodzie dla skarbu państwa

i obniżających walutę polską, należy się uznanie policji lwowskiej a zwłaszcza komend. Łukomskiemu, którego dziełem jest stworzenie oddziału lotnego do walki z lichwą

ZAPISKI.

(?) **„Pani".** Na wzór paryskiej „Femina" powstała w Warszawie „Pani", wytworne czasopismo, w którem światowa kobieta znajdzie wszystko, co ją w danej chwili interesuje. Redakcja „Pani" postarała się o najlepszych współpracowników, zmobilizowała cały zastęp rysowników, zarówno z obozu „starych" jak i „młodych", hołdujących futuryzmowi i... zaczęła wydawać coraz to wspanialsze numera. Najnowszy numer podwójnej objętości (Nr. 9 i 10) można nazwać rekordowym. Kornel Makuszyński napisał tu dowcipną satyrę na panie, grające w karty.

Niemniej zajmująco gawędzi Boy o paniach frywolnych. Antoni Urbański dał artykuł o stylowych portretach z epoki Stanisławowskiej, bogato illustrowany reprodukcjami najznakomitszych miniatur. Nie zliczyć całego bogactwa doskonale napisanych rozprawek z dziedziny myśli społecznej, sztuki, literatury, teatru, kina, sportów i td. „Pani" rozpisała też konkurs piękności i wzywa czytelniczki do współubiegania się o nagrodę.

Na razie zamieszcza podobizny sławnych piękności, przebywających w Warszawie. — Wzory mód paryskich i warszawskich podane są wraz z portretami kobiet, które najlepiej umieją nosić te modne sukni. Osobny kącik znalazły także dyskretne porady z działu kosmetyki.

HUMOR.

Obcy do górala w Zakopanem:

— Powiedzcie mi gospodarzu, czy urodził się tu kiedyś jakiś wielki człowiek?

— Nie, jak daleko pamięć moja sięga, tylko same małe dzieci.

—oo

Od Wydawnictwa.

Wskutek dalszego znacznego wzrostu wszystkich kosztów z wydawnictwem pism połączonych, zmuszeni jesteśmy do podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza, począwszy od czwartku, dnia 20 grudnia na

50.000 Mk.

Prenumerata miesięczna wynosi odtąd:
We Lwowie 1.100.000 mp.
w kraju 1,250.000 mp.
zagranicą 1,700.000 mp.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

We środę dnia 19. grudnia o godzinie 7-mej „Nina" Kampfa", gościnny występ Anny Sznage-Zielińskiej.

We czwrtek dnia 20. grudnia o godz. 7-mej „Traviata" gościnny występ A. Dicesku, primadonny król. opery rumuńskiej.

TEATR MAŁY.

We środę dnia 19. grudnia o godzinie 7-mej „Sprawa Kaisera".

We czwrtek dnia 20. grudnia o godz. 7-mej „Pokojówka szuka miejsca".

TEATR NOWOŚCI.

We środę dnia 19. grudnia o godzinie 7-mej „Księżniczka Olala" operetka w 3 aktach.

We czwrtek dnia 20. grudnia o godz. 7-mej „Księżniczka Olala" operetka w 3 aktach.

—oo—

Teatr BAGATELA Rejtana 3. Od dnia 17-go grudnia br.: Część I. Instytut dla samobójców — sketch w 1 akcie. Część solowa: Chita & Dolores — Windheim — Mirski. Część III. Djabliki, farsa. Początek o godz. 8-mej wieczorem. Uwaga! W dnie świąt Bożego Narodzenia dwa przedstawienia, pierwsze od 6-tej a drugie od godz. 8'30 wieczorem.

—oo—

Przedstawienie popularne „Popychadła" w nie dzielę dnia 23. bm. wystawione będzie w Teatrze Wielkim w obsadzie premiowej. Bilety po cenach zniżonych są już do nabycia w Związku Teatrów i Chórów Włościańskich ul. Mickiewicza l. 26, od godz. 5—8 wieczorem.

Gościnny występ A. Dicescu. Primadonna opery rumuńskiej A. Dicescu, która wystąpi u nas gościnnie raz tylko we czwartek w „Trawiacie", ma swoją ustaloną sławę jako pierwszorzędna artystka. Jej występ obudził wielkie zainteresowanie.

Jubileuszowe przedstawienie „Księżniczki Olala". Dziś tj. w środę po raz 25 idzie ta przemiła operetka, która zdobyła sobie we Lwowie tak ogromną sympatję. Niewątpliwie operetka ta doczeka się 50-go przedstawienia.

„Królowa Montmartru". Pod kierunkiem reżysera Kuligowskiego, odbywają się codziennie próby z tej niezmiernie ciekawej operetki, której premiera odbędzie się w piątek w Teatrze Nowości. Możemy dziś już zdradzić, że Tatrzański będzie miał rekordową rolę starego apasza, którą

już na próbach wszystkich rozśmiesza. Nowością będzie przegląd mód; balet nasz ukaże się w najnowszych kreacjach toaletowych firmy Stanisława Wrońskiego Synowie. Sprzedaż biletów dziś się rozpoczęła.

—oo—

Dwa wielkie przedstawienia teatralne w czasie Świąt. Komitet Bibljoteki Ubogiej Młodzieży donosi: Na cele Bibljoteki odbędą się w 1-szy i drugi dzień Świąt tegorocznych 2 wielkie Wieczory teatralne w sali Sokoła-Macierzy z udziałem najwybitniejszych sił artyst. Bilety już od czwartku będą w przedsprzedaży w jednej z firm w śródmieściu. Szczegóły senzacyjnego programu trzymane są na razie w tajemnicy. — Możemy zdradzić dziś jedynie tyle, że mieścić on w sobie będzie niebywałe dotąd we Lwowie atrakcje.

Homer i Ajschylos. Kierownictwo Szkoły dramat. p. Frączkowskiego donosi, że druga reprezentacja tego ciekawego wieczoru nastąpi w piątek dnia 21. grudnia o godzinie 3-ciej pop. w dużej sali Towarz. Muzycznego.

Towarzystwo Historyczne we Lwowie. Posiedzenie naukowe Tow. Historycznego odbędzie się w sobotę dnia 22. grudnia w Seminarjum Historycznem, Uniwersytet, gmach stary, I. piętro, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym odczyt dra Kaz. Sochaniewicza pt. „Zagadnienia polityki państwowej w XIV. i XV. w. na ziemi Chełmskiej i w województwie Bełzkiem".

Towarz. Pol. Młodz. im. Kościuszki, ulica Gródecka l. 2, I. piętro, (Dom kat.), urządza we środę dnia 26. grudnia (w drugi dzień świąt) zabawę taneczną dla członków i wprowadzonych gości. Orkiestra salonowa. Początek wyjątkowo o godzinie 5-tej popołudniu.

Wystawa Gwiazdkowa Tow. Sztuk Pięknych przy ul. Dzieduszyckich l. 1 (boczna brama Muzeum Przem.) daje sposobność nabycia po bardzo niskich cenach podarunków na gwiazdkę we formie dzieł sztuki pierwszorzędnych artystów lwowskich, począwszy od małych obrazków w cenie kilku miljonów skończywszy na monumentalnych kompozycjach i pejsażach, mogących być ozdobą salonu. Nowe prace na miejsce już sprzedanych nadesłali art. mal. Wygrzywalski, Kostynowicz, Macklewicz, Jarosiewicz i w. i.

Wystawa zbiorowa. Jak nam donoszą, w d. 1. stycznia 1924 zostanie otwartą w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych wystawa zbiorowa znanej art. malarki Marji Bianki i art. Kazimierza Kostynowicza. Pierwsza przedstawi nam swój dorobek artystyczny z ostatnich dwóch lat w portretach, pejsażach i kompozycjach; p. Kostynowicz przypomni się jako karykaturzysta (2 lata temu oglądaliśmy jego Pamfletarjusz Polski) w formie 40 kartonów pt.: „Lwów na wesoło r. 1922—23".

Cukru nie brakuje. Zw. Małopolskich cukrowni pragnąc uchronić konsumentów przed wyzyskiem pośredników, otworzył we Lwowie na ul. Bo'mów l. 1, detaljiczną sprzedaż cukru, a wczoraj rano odbyło się uroczyste poświęcenie lokalu. Aktu poświęcenia dokonał ks. Banach, — który następnie złożył serdeczne życzenia inicjatorom tego przedsiębiorstwa, stworzonego na pożytek szerszej publiczności. Przemawiali dalej dyr. Związku p. Wilczek i r. Sudhof im. Rady m. i kupiectwa. Szerokie grono gości z wybitnych sfer wyrażało uznanie Związkowi za drobną sprzedaż cukru, co wpłynie na regulację cen tego artykułu. Dziś 1 kg. piasku poznańskiego kosztuje tam 500.000 Mkp., kostki 700.000 mkp. a mączka 720.000 mkp. Karton można tam dostać za 3,600.000, a głowę 5 i pół kg. za 3,800.000 mkp. Wczoraj rozpoczęto już sprzedaż cukru według tych cen fabrycznych.

Danina Oświatowa dla Wschodniej Małopolski. Ogólna liczba deklaracji, nadeszłych w czasie od 7 do 15 bm. wynosi 223 (czyli wraz z dawniejszemi 716), wpływy zaś gotówkowe w tym samym czasie wyniosły Mk. 328,201.800 Mk. — (czyli wraz z poprzedniemi Mk. 451,163.107). — Faktyczna liczba ofiarodawców jest niewątpliwie o wiele większa, gdyż niektóre instytucje (np. Magistrat m. Lwowa) nadesłały całą sumę łącznie bez indywidualnych deklaracyj, inne zaś wstrzymują odsyłanie deklaracji i gotówki aż do ściągnięcia ich od wszystkich członków danego grona, co wprawdzie jest niewątpliwie uzasadnione względami porządkowemi, ale ze względu na nagłość potrzeb T. S. L. nie jest pożądane.

Walne Zgromadzenie polskiej Ymci. Onegdaj odbyło się w Warszawie uroczyste pierwsze walne Zgromadzenie Towarzystwa polskiej Ymci — przyczem w obecności prezydenta Rzeczpospolitej nastąpił uroczysty akt przekazanie Ymci polskiemu zarządowi. Odnośny akt odczytał p. Supen, przedstawiciel międzynarodowego komitetu Ymci w Ameryce północnej. (Pat.).

(rs) **Wśród bagna i topieli.** Lwów cały tonie od dwóch dni w odmętach straszliwego bagna i topieli śniegowo-błotnej, w jaką zamieniły się ulice pod wpływem ustawicznej ulewy i mokrej śnieżycy. Strugi wody leją się ustawicznie — z ciężkich ołowianych chmur a ulicami płyną rzeki cuchnącej gnojówki, wlewając się z szumem do obuwia przechodni, brnących już nie po kostki ale częstokroć po kolana w kałużach. Straszna ta „pogoda" jest prawdziwą klęską dla nędzarzy niemających całego obuwia, parasoli itp. rzeczy niezbędnych. Ile osób tą drogą wędruje na tamten świat skutkiem przeziębienia, przemoczenia i wilgoci, można sobie łatwo wyobrazić. — Całe miasto klnie zgodnym chórem „wściekłą" aurę — tonąc od nagniotków po uszy w wstrętnej bajurze, i czeka na nastanie lepszych czasów. Kiedy jednak nareszcie nadejdzie zima w swej prawdziwej szacie, to zdaje się być w tym roku nielada zagadką.

Wycofanie z obiegu znaczków pocztowych. Ministerstwo poczt i telegrafów zarządza wycofanie z dniem 1. stycznia 1924 z obiegu następujących pocztowych znaczków: 50, 100, 200, 300, 400 i 1000 markowych, tudzież dopłaty 50, 100, 200 i 500 markowych. Równocześnie komunikuje, że wspomniane znaczki mogą być wymieniane w urzędach pocztowych do 1. stycznia 1924 na znaczki wyższej wartości, o ile będą w dobrym stanie i wynosić będą nie mniej, niż 10 sztuk jednego gatunku. (Pat.).

(?) **Znaczki pocztowe i korespondentki.** Nauczyliśmy się w czasie wojny znosić pokornie rozmaite niedogodności. Przyzwyczailiśmy się także do nowoczesnych trafikantów, którzy na zapytanie, czy można u nich nabyć znaczki pocztowe lub korespondentki, odpowiadają opryskliwie, że można się pofatygować na pocztę. „Nie opłaca się" trafikantom ta prowizja, jaką mieć mogą z rozsprzedaży korespondentek. Nie chcą też wykładać kapitału na zakup znaczków, bo wolą ten kapitał włożyć na zakup większej partji tytoniu (poza kontyngentem przyznanym, z tego jest zysk. A z kupna znaczków pocztowych przy ciągle postępującej dewaluacji, mogą być tylko straty. Rozumiemy to doskonale. Ale w takim razie niechże wszystkie filje pocztowe zaprowadzą rozsprzedaż znaczków pocztowych i korespondentek przy osobnem okienku, aby publiczność nie potrzebowała wystawać w ogonku i czekać nieraz 20 do 30 minut zanim kupi na poczcie znaczek pocztowy.

(rs) **Kominiarze, a taryfa.** P. E. S., właścicielka zakładu mód „Erna" przy ul. Sapiehy 21, wniosła onegdaj do magistratu zażalenie na firmę kominiarską przy ul. Teresy 20, należącą do p. Franc. Leskiego, za porachowanie za czyszczenie kuchni z sadzy kwoty kilkakrotnie większej od taryfy. Na skutek doniesienia tego, kominiarz w jakiś czas potem żadnej zapłaty nie wziął. — P. S. odesłała ją p. Leskiemu. W grudniu — gdy kominiarz znów nie chciał przyjąć zapłaty wedle taryfy, na zapytanie oświadczył pani S.: „To co mi państwo dają, ja im daruję", poczem odszedł. Wedle taryfy kominiarzowi należy się 15.000 Mk. Tę kwotę więc nieprzyjętą przez kominiarza pani Erna Schmied złożyła w naszej Administracji na „Gwiazdkę dla dzieci w pol. ochronkach we Lwowie". Apeluje, by w podobnych wypadkach kwoty nieprzyjęte składano również na ten cel.

BACZEWSKI, jak się dowiadujemy — otwiera ponownie w Rynku Nr. 31 we Lwowie w dniach najbliższych, po ośmiu latach nieczynności, sklep pierwszorzędnych likierów i wódek światowej sławy fabryki J. A. Baczewski (rok zał. 1782). Magazyn ten zamknięty był od roku 1915, to jest od czasu inwazji rosyjskiej i przez ten czas publiczność dokliwie odczuwała brak możności zaopatrzenia się wprost u źródła w doskonałe wyroby fabryki Baczewskiego. Na końcu zaznaczyć musimy, że — jak każdemu wiadomo — w tym magazynie nabyć będzie można wszelkie likiery i napoje alkoholowe tak samo, jak przed wojną, co z zadowoleniem podajemy do publicznej wiadomości, mając nadzieję, że wszyscy przedwojenni odbiorcy, jakoteż cała publiczność powita fakt otwarcia magazynu również z uznaniem. Niezależnie od ponownego podjęcia sprzedaży detaljicznej przez fabrykę, wyroby Baczewskiego sprzedawać będą nadal po cenach nie wyższych, jak sklep w Rynku, także wszystkie pierwszorzędne sklepy i handle delikatesów we Lwowie.

NA GWIAZDKĘ najtańszym podarunkiem są książki. Pięć tomów powieści ilustrowanych za dwa miljony mk., z przesyłką pocztową za 2 miljony 65 tysięcy można jeszcze nabyć we Lwowie. Czytaj dzisiejsze ogłoszenie p. t.: **„Najtańsza bibljoteka" na str. 12.**

„Błędne ognie". Silny dramat o prawdziwem napięciu, osnuty na tle życia górników, porywa widza nietylko zajmującą akcją, ale również wspaniałemi zdjęciami z błębin kopalni. Ośrodkiem zainteresowania jest namiętna walka dwu kobiet o mężczyznę, pełna groźnych momentów, w której jedna z nich stacza się na dno przepaści. Atrakcją filmu są obrazy z zalanej wodą kopalni, w której górnicy walczą o życie z rozszalałym potwornie żywiołem. Artyści grają doskonale. Główne role spoczywają w rękach pierwszorzędnych. Kostjumy i dekoracje wspaniałe. Senzację stanowi „nagi taniec" słynnej tancerki niemieckiej **Anity Berber,** głośnej ze skandalicznej afery w Berlinie. Film wyświetlany jest w kinoteatrze „Apollo".

Żądajcie wszędzie tylko tłuszcz roślinny **„EUKOS"** 4468

MAMO! ja chcę zobaczyć — — — — — MA—A
PAPCIU! daj forsy, idę na — — — — — MA—A
MĘŻU! muszę pójść na — — — — — MA—A
ŻONKO! ale i ja chcę zobaczyć — — — MA—A
TESCIOWO! pozwól mi pójść na — — MA—A
ZIĘCIUNIU! weź mnie ze sobą na — — MA—A
4515 A

Z dziedziny mody.



(?) Dla odmiany przynosimy tym razem naszym miłym czytelniczkom kilka nowych modeli kostjumów, przeznaczonych dla „lubowniczek“ wszelakich sportów zimowych.

A więc przedewszystkiem dla zwolenniczek sportu narciarskiego kostjum złożony z bluzy kroju wojskowego i „pludrów“ zamiast spodniczki. Oczywiście, że kostjum tego rodzaju nosić może tylko taka kobieta, która zbudowana jest jak efeb. Zbyt znaczne wypukłości uczyniłyby kobietę raczej śmieszną, niż powabną w tym kostjumie.

Model drugi wskazuje szykowną kurtkę futrzaną i krótką w pasy spodnicę. Do tego czapeczkę z kogucimi piórami. Kostjum taki do ślizgawki robi wrażenie szykowne i jest w bardzo dobrym tonie.

Drugi kostjum do ślizgawki rob'ony jest z materjału velour w pasy. Kołnierz z oposów. Spięcie w pasie i u rękawów jest ze skórki.

Zamiast uprzykrzonych i obnoszonych już swaeterów wprowadzono kamizelki włóczkowe lub t. zw. himalajowe. Tkana w pasy, których kolory uzupełniają się harmonijnie, stanowią te kamizelki doskonałą ochronę przed zimnem — a łatwiej na nie nac agnąć kurtkę, czy żakiet, — aniżeli na swaeter. Kamizelka taka stanowi zresztą konieczne uzupełnienie sportowego kostjumu, a do całkowitej wyprawy sportowczyni należą jeszcze specjalnie tkane rękawice i pończochy. — Ryciny tych drobiazgów, podajemy obok owej włóczkowej kamizelki.

Zaprowadzona zeszłej zimy praktyczna moda włóczkowych czapeczek utrzymuje się nadal. — Można je łatwo zrobić w domu i zaoszczędzić temsamem znacznego wydatku na czapeczkę — z imitacji futrzanej. Bo o prawdziwych futrach trudno dziś marzyć kobiecie, która nie należy do starych lub choćby nowych bogaczy.

Kostjumy sportowe nie są zbyt drogie. Głównie wyrobem ich trudnią się wielkie domy towarowe w Wiedniu.

Handel i przemysł w Polsce

w dobie obecnej. Odczyt pod tym tytułem wygłosi w **Centralnym Związku kupców i przemysłowców** (ul. Kopernika 26, II. p.) Dyrektor Izby handlowo - przemysłowej dr. Trawiński dziś, w środę, 20 bm. o godz. 7.30 wiecz. — Wstęp dla członków i zaproszonych gości. —

33.437

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka“

(3205

Bandyci i rabusie siali panikę po wsiach

A obecnie odpowiadają za zbrodnie przed kratami sądowemi.

(—) Przed sędziami przysięgłymi w lwowskim sądzie karnym zasiedli na ławie oskarżonych trzej bandyci, którzy grasowali w okolicy Rawy Ruskiej: 21-letni Ołeksa Makar, 28-letni Jan Kusy i 38-letni Józef Łysakowski. Banda ta siała postrach we wsiach Sochanie, Werchracie i Lipsku koło Rawy i dopuściła się szeregu rabunków i kradzieży w mieszkaniach pryw. z bronią w ręku i pod groźbą morderstwa. Rozprawa wczoraj trwała przez całe przedpołudnie, a przez salę przesunął się szereg ofiar rabusi, obecnie w charakterze świadków sądowych. Przewodniczy rozprawie r. dr. Socha, wotują rr. Niewiadomski i Göttinger, osk. prok. Paklikowski, bronią dr. Link, dr. Żywicki i dr. Szuchewycz.

Wyrok.

Na mocy werdyktu ławy przysięgłych uznano Makara i Łysakowskiego winnymi zbrodni kradzieży. Pierwszego skazał trybunał na półtora, drugiego na rok ciężkiego więzienia. Kusego uwolniono.

Przed sezonem zimowym w Krynicy.

(j. g.) Kuracjusze Krynicy, a z nimi cały ruch zdrojowiskowy polski stoi przed nową erą: W Krynicy wedle wszelkich nieomylnych „znaków“ otwarty będzie w najbliższych dniach pierwszy sezon zimowy! Oczywista sezon ten nie rości sobie jeszcze wcale pretensji do dużej frekwencji, ale dzięki sprężystości i energji dyrektora zdrojowego inż. Nowotarskiego uruchomi się już w najbliższym czasie w dobudowanych 2 skrzydłach domu zdrojowego 12 kabin dla kąpieli mineralnych, 2 kabiny borowinowe i 3 dla zabiegów wodoleczniczych, a 54 pokoji w domu zdrojowym pomieścić może w kilkumiesięcznym sezonie zimowym dość pokaźną ilość tych, którzy bądźto w lecie nie mogą korzystać z dobrodziejstw zdrojowiska, bądź też chcą i „mogą“ dwa razy rocznie poświęcić kilka tygodni trosce o zdrowie. Jest nadzieja, że życie zimowe w cudnej Krynicy wyjdzie w następnych już latach daleko poza progi „Domu Zdrojowego“ i ożywią się też wille, a Krynica stanie się niebezpieczną rywalką Zakopanego w zimie, niebezpieczną, bo obok uroczej przyrody ma też uzdrawiające źródła i kąpiele.

Na ogół Krynica coraz więcej nabiera cech europejskiego zdrojowiska, a kto był w ubiegłym sezonie świadkiem gorączkowej pracy, jaka około przebudowy Krynicy wre pod kierunkiem prof. Nadolskiego ten dopiero zrozumie jak bardzo cierpiał rozwój Krynicy z powodu gospodarki zaborczego rządu.

W ciągu jednego roku, względnie kilku miesięcy letnich dokonano cudów: przełożono drogę zakładową nad Kryniczanką z obustronnemi chodnikami, zbudowano 4 mostki żelazno-betonowe, dokończono rozszerzenia wodociągów, prowadzi się głębokie wiercenia dla uzyskania dalszej ilości wody mineralnej dla nowych łazienek (pod które kamień węgielny poświęcił osobiście prez. Wojciechowski 10. sierpnia br.) ponadto wykończono budowę wspomnianych wyżej 2 skrzydeł Domu Zdrojowego, przystąpiono do budowy nowej cieplarni, przełożono sieć elektryczną na drugą stronę potoku, oddano w zakładzie do użytku po raz 1-szy do picia 2 zdroje Jana i Józefa, które razem z Kryniczanką, Słotwinką, Dobrodziejem, Karolem i Zubczem stanowią poważną liczbę 7 zdrojów a mówią na ucho, że dyr. Nowotarski przystąpił do ujęcia jakiegoś nowego zdroju, gotując tem nową niespodziankę kuracjuszom.

A niespodzianki takie „wyrastały“ w Krynicy prawie przez noc. Trzeba było widzieć, jak pod okiem niezmordowanego prof. Nadolskiego znikały stare i powstawały nowe drogi, jak budowano chodniki, jak na miejscu wczorajszej kupy gruzów (dosłownie przez noc) powstawały gazony pełne kwiecia, a wszelkiej akcji motorem najżywszym jest też dyrektor zakładu zdrojowego, który pracuje z zaparciem od świtu do późnego wieczora, aby tylko odpowiedzieć wszystkim zadaniom, jakie wchodzą w zakres jego obowiązków.

Śmiało więc powiedzieć można, że dwom wymienionym powyżej ludziom Krynica zawdzięczać będzie swą wspaniałą bez kwestji przyszłość.

Lokalną dumę naszą lwowską podniesie fakt, że tak wykonawca projektów łazienek (prof. Klimczak) jak kierownik budowy (prof. Nadolski) są lwowianinami, a inne plany są także wykonane przez innych wybitnych architektów lwowskich.

Trzeba dodać, że rząd docenia należycie znaczenie Krynicy i w tym ciężkim roku przeznaczył dla niej 5 miljardów, poczem zapewne nastąpią dalsze a tak pożądane dotacje, skoro naprawdę Krynica za lat kilka ma stanąć w rzędzie pierwszorzędnych miejscowości kuracyjnych europejskich.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

SPRAWY GOSPODARCZE

Grupa kapitalistów amerykańskich pod kierownictwem „E. F. Hutton et Comp." i „Halligarten et Comp." w Nowym Jorku weszły w ścisły kontakt z wiedeńskim „Merkurbank", obejmując 500 tys. nowych akcyj tego banku. Ponieważ „Merkurbank" stoi w żywym kontakcie z Polską, bowiem posiada znaczne pakiety Tow. Akc. Zieleniewski oraz Zakłady Górnicze Siersza, zaś eksponentem jego jest bank komercjalny w Krakowie, sprawa wejścia kapitału amerykańskiego do Wiednia, nie jest dla nas rzeczą obojętną.

Eksport słodu. Obecny moment jest najpomyślniejszym dla eksportu słodu. Wyjątkowo zaś, jak na nasze stosunki jest dużo zgłoszeń z zagranicy. Jako nowy odbiorca polskiego słodu przybywa między innemi Portugalja. Wobec sprzeciwu przedstawiciela nadzwyczajnego komisarza zwalczania drożyzny uchwały głównego urzędu przywozu i wywozu w sprawie wywozu słodu zostały aż do decyzji ministra przemysłu i handlu zawieszone.

Klauzule dla emigrantów w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Nowa ustawa emigracyjna w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, którą projektuje minister pracy Davis — wprowadza cały szereg przykrych klauzul dla wychodźtwa, nie stojących na wysokości zasad humanitarnych, jakie zawsze głosiła Ameryka. — Według tego projektu wychodźcy muszą podlegać przymusowej rejestracji i kilkuletniemu nadzorowi. O ile emigranci w ciągu tych kilku lat nie okażą się podatnymi do asymilizacji (amerykanizacji), grozi im przymusowy powrót do kraju ojczystego. Każdy prawomyślny Amerykanin, będzie mógł wypowiedzieć swoją opinję o moralnej wartości danego wychodźcy. Robotnicy polscy i innych narodowości w Ameryce nie kryją swego oburzenia z powodu projektów tej kagańcowej ustawy.

Trudności walutowe w Anglji. Departament walutowy Min. skarbu odrzucił projekt wprowadzenia jednostajnej monety w imperjum brytyjskiem ze względów ekonomicznych i konstytucyjnych. W motywach uzasadniających to postanowienie, Min. skarbu wyraża przekonanie, — że trudności walutowe w Anglji zgasną w chwili — gdy funt szterlingów powróci do parytetu a banknoty dominjów angielskich wymieniane będą za okazaniem w dowolnej ilości na złoto. Nadto wprowadzenie jednolitej monety w Anglji naruszyłoby uprawnienia emisyjne dominjów, zastrzeżone w konstytucji, nastąpić więc mogłoby tylko drogą zrzeczenia się tych przywilejów przez odnośne dominja.

Sowiecki bank państwowy posiada obecnie 220 oddziałów wobec 130 przed wojną. Z 12-tu banków prywatnych na zasadach akcyjnych, tylko 3 odgrywają poważną rolę, a mianowicie Bank Przemysłowy, Moskiewski Miejski i Rosyjski Handlowy. Te trzy banki, obsługujące zcentralizowany przemysł państwowy oraz państwowy i prywatny handel mają obrotów 74.3 proc., na kooperację przypada 14 proc.

Obca waluta w sowietach. Na radzie ludowych komisarzy wniesiono projekt ustawy w przedmiocie zniesienia obowiązku dla przybywających do Rosji sowieckiej oddawania na granicach Rosji obcej waluty władzom celnym — w celu wpłacenia ich do skarbu państwa na rachunek właściciela. Zarządzenia te stosowano w wypadkach wywozu obcej waluty przewyższającej 500 rubli złotem.

Ruch na sieci normalno torowych kolei państwowych w II-gim kwartale r. b. Przeciętna długość eksploatowanych linji kolejowych wynosiła 16.764 klm., po potrąceniu zaś odcinków zamkniętych dla ruchu — 16.591 klm. Przebieg pociągów ruchu osobowego wynosił 12,845.004 pociąg.-klm., ruchu towarowego 9,462.645 poc.-klm.

Przebieg wagonów taboru osobowego wynosił 353,696.349 osio-klm., wagonów taboru towarowego ładownych 501,373.548 osio-klm., próżnych 274,202.638 osio-klm. Przebieg ciężaru brutto pociągów ruchu osobowego wynosił 2,673.708.000 tonno-klm. (bez dyrekcji katowickiej), pociągów ruchu towarowego 5,962.532.000 tonno-klm. (bez dyrekcji katowickiej). Załadowano na stacjach kolei polskich 1,075.243 wagonów. Przyjęto od kolei zagranicznych 249.219 wagonów ładownych.

Dane powyższe obejmują 9 dyrekcji kolejowych, a mianowicie. Warszawską, Radomską, Wileńską, Poznańską, Gdańską, Krakowską, Lwowską, Stanisławowską i Katowicką.

—oo—

OGŁOSZENIA

SPAWANIE SAMORODNE 4502
wykonuje pierwszorzędnymi specjalistami
„Auto-Motor" S.A.
Lwów, Kopernika 54. Telef. 194.

Specjalista chorób skórnych i wenoryczn. **Dr. Goldstein** Były ołew klisiki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9 — 1. **Kraszewskiego 3.** 32756

Najtańsza Biblioteka
(Biblioteka powieści „Wieku Nowego").
W Admin. „WIEKU NOWEGO" (Lwów, ul. Sokoła 4) są do nabycia następujące powieści ilustrowane:
Maurycy Leblanc: „Troje oczu".
James Hay: „Dom bez światła".
Maurycy Renard: „Ręce Orlaca".
Sven Elvestad: „Ten czwarty".
„ „ „Czarna Gwiazda".
Powyższe powieści nabywać można po cenie 9285
400.000 Mp.
Porto polecone pojedyńczego egzemplarza kosztuje **45.000 Mp.** za kilka, lub wszystkie razem 65 000 mp.

Zarząd składu drzewa Państw. „SKOLE" Lwów, Gródecka 109, przyjmuje zamówienia na **rąbane suche drzewo opałowe** z natychmiastową dostawą poniżej cen maksymalnych. 33433

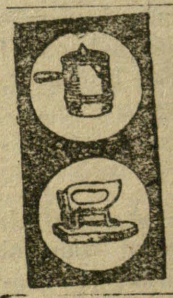

GARNUSZKI KUCHENKI I ŻELAZKA elektr. jakoteż FLASZKI thermosowe poleca 33427
OSKAR FASSLER Lwów, ul. Sykstuska 29.

Najlepszem — nie zawierającem żadnych szkodliwych domieszek jest tylko
MYDŁO REISSA „OKRĘT"
Biuro fabryczne Lwów, Kaźmierzowska 4 (podwórze).
4350

Pończochy, rękawiczki i t. d. poleca na ::: **„GWIAZDKĘ"** najtaniej, bo wchód przez sień **PFAU Lwów Rynek 19.** 4469

NA GWIAZDKĘ
polecа **sanki, narty, kijki, obuwie** do nart, **latarki** ręczne elektryczne i karbidowe, **łyżwy**, naczynia aluminiowe i t. p. po cenach umiarkowanych - **J. Rosenmann Akademicka 26.** 4470

KAPELUSZE DAMSKIE
ostatniej kreacji poleca Magazyn Mód **EMILIA", Słonkiewicza 2.** 33274

SZPROTY, BICKLINGI, SIGI, WĘGORZE
poleca wprost z wędzarni pomorskiej — firma **Włodzimierza Rubla,** Lwów Szajnochy 2.
Kupcom i hurtownikom znaczny opust. 33024

NAJLEPSZYM i NAJWYDATNIEJSZYM jest TYLKO tłuszcz jadalny „EUKOS“

zawiera pod gwarancyą 100 prc. tłuszczu.

Wszędzie do nabycia.

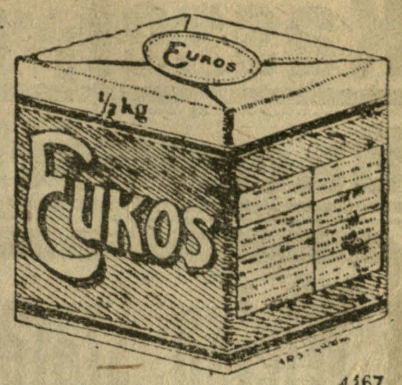

4167

BRAUN
RUTOWSKIEGO 1
- SYKSTUSKA 3. -
4432

Najświeższe nowości na sezon karnawałowy: wełny, plusze, duble-kamg., chewioty, flanele, barchany, welwety, eponge, zefiry oraz płótno na wyprawy ślubne. — Wielki wybór jedwabi.
Ceny fabryczne.

BRAUN
- SYKSTUSKA 3. -
RUTOWSKIEGO 1

FIRANKI odpowiedzane i z metra, portjery, kapy na łóżka, chodniki, dywany, łóżka składane różnego systemu i kanapki. Otomany, wkłady do łóżek, materye meblowe, ceraty, linoleum poleca hurtownie i detalicznie **E. Hornbilt, Lwów, Brajerowska 4.** 4424

Na raty Jako praktyczne **podarki na Gwiazdkę i Nowy Rok** polecam: Płaszcze, suknie, bluzki, bieliznę dams., konfekcję dziec. itd. **na dogodne spłaty** **D. Schranz** Lwów Łyczakowska 24 a, (róg ul. Hofmana). — Osobny dział płótna na raty. 4507 **Na raty**



NAJSMACZNIEJSZA KAWA JEST TYLKO Z CYKORYĄ BOHMA
używana już prawie przez **wszystkie gospodynie.**
Jedynie z napisem:
FERD. BOHM & Co
we Wlocławku S. A.
jest prawdziwa.
Żądajcie Bohma
Do nabycia wszędzie.
4472

SYPIALNIA jasionowa, Jadalnia dębowa, Gabinet i Klubowy garnitur, Biurko amer., Registratura, Łóżka żelazne, Guittnera łóżeczka dziecinne, Meble gięte i tapicerowane, Karnisze mosiężne, Materace włosienne — poleca po cenach przystępnych **Magazyn mebli STEIL i Ska, Lwów, ul. Kazimierzowska 23.** 4423

Zęby sztuczne stare kauczukowe, złote, także połamane, jakoteż wszelką biżuterję kupuję po horendalnych cenach. **N. Wander**, zegarmistrz, Gródecka 16, obok ul. Bema. 33417

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych Województwa lwowskiego.

L. IV. 8337/923. Lwów, 15 grudnia 1923.

KONKURS

na otwarcie kursu nadzorców drogowych (drogomistrzów).

Celem odpowiedniego przygotowania i wykształcenia kandydatów, starających się o posady nadzorców drogowych (drogomistrzów) w służbie państwowego lub samorządowego budownictwa drogowego, Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie na mocy zarządzenia Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 6-go grudnia 1923 l. XI. 3864 otwiera z dniem 10-go stycznia 1924 pierwsze półrocze kursu fachowego dla nadzorców drogowych, złożonego z trzech po sobie następujących sześciomiesięcznych półroczy, z których pierwsze i trzecie obejmuje nauki teoretyczne, zaś drugi półrocze ma za zadanie wprowadzenie kandydatów do praktyki i obznajomienie ich z przyszłym zawodem. Warunki przyjęcia na kurs są następujące:

1. Obywatelstwo Państwa Polskiego.
2. Nienaganny tryb życia,
3. Fizyczne uzdolnienie do tej służby.
4. Uczynienie zadość obowiązkom wojskowym (pierwszeństwo mają ci, którzy służyli w oddziałach technicznych wojskowych) względnie dowód uwolnienia od tej służby.
5. Ukończenie z pomyślnym wynikiem co najmniej 2-giej klasy państwowej lub przez Państwo uznanej szkoły średniej.
6. Wykazanie się ewentualną praktyką w jednem z rzemiosł budowlanych (murarz, cieśla, kowal, betoniarz, kamieniarz i tp.).
7. Nieprzekroczony wiek 24 lat.
8. Podoficerowie, tudzież inwalidzi Wojsk Polskich, certyfikatyści jednak tylko z oddziałów technicznych, a którzy przez władze wojskowe po myśli rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 6. sierpnia 1920 Dz. U. Rz. P. Nr. 75 poz. 512 poleceni zostaną oraz wykażą się, że posiadają warunki wyżej pod 1, 2, 3, 5 podane mają bez względu na wiek pierwszeństwo przed innymi kandydatami.
9. Ponadto kandydaci przed przyjęciem ich na kurs, muszą poddać się egzaminowi wstępnemu przed komisją na ten cel wyznaczoną, przy którym mają wykazać, że posiadają dostateczną znajomość rachunków, geometrji i rysunków.
10. Uwolnienie od egzaminu wstępnego może nastąpić przez Okręgową Dyrekcję Robót Publicznych we Lwowie, na podstawie przedłożonych świadectw dostatecznych.
11. Kandydaci, przyjęci na kurs, półrocze I. i II. winni z własnych funduszów się utrzymać, o ile nie uzyskają przewidzianych stypendyj i zapomóg. Natomiast kandydaci dopuszczeni na kurs, półrocze II. pobierać będą odpowiednie wynagrodzenie z funduszów państwowych.
12. Ukończenie wszystkich 3-ch półroczy kursu z postępem dobrym, daje prawo do kompetowania o stałą posadę nadzorcy dróg rządowych lub samorządowych, które będą nadawane w miarę miejsc wolnych.
13. Wolni są od kursu półrocza I. certyfikatyści byłych wojsk austrjackich, którzy dawny kurs drogomistrzów ukończyli, dalej drogomistrze od kursu półrocza I. i II., którzy mają ukończony z dobrym postępem dawny kurs drogomistrzów, wreszcie od wstępnego egzaminu na półrocze I. wolni są drogomistrze, będący w służbie państwowej, chociaż kursu na drogomistrzów nie mają.
14. Podoficerowie zawodowi, którzy na mocy rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 6. sierpnia 1920 Dz. U. Rz. P. Nr. 75 poz. 512, otrzymają od Władz wojskowych 6-cio miesięczny urlop, mogą po odbyciu kursu półrocza pierwszego wrócić napowrót do swojej służby i dopiero gdy się sami zgłoszą do odbycia kursu półrocza II. zostaną do niego przydzieleni.

Podania o przyjęcie na kurs poparte alegatami, że kandydat wymaganym warunkom odpowiada, należy wnosić najpóźniej do 5-go stycznia 1924 r. do Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie z wykazaniem dokładnego adresu starającego się. Podania wniesione po powyższym terminie nie będą uwzględnione. Bliższe warunki podaje regulamin kursu, który można przejrzeć w Państwowych Zarządach drogowych w Małopolsce lub w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie i Krakowie.

4483 Dyrektor: **Inż. Rogoziński** mp

Kaszel, chrypkę i wszelkie **choroby dróg oddechowych** leczy najpewniej „SULFOCOL“ „LAOKOON“ WE LWOWIE stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH 32421

Baczność! 4457 Ważne dla PT. Publiczności i Panów **majstrów szewskich.** Chrześcijański Handel skór i przyborów szewskich — PIOTRA SROKOWSKIEGO LWÓW, GRODECKA 29 przyjmuje również wszelkie zamówienia na nowe obuwie. 20% taniej niż wszędzie.

Wielka Szarada Świąteczna

znanego z taniości magazynu strojów damskich pod firmą

„POLONIA“ Lwów, ul. Łyczakowska 10.

Zgadnijcie nazwę serca wybranki,
Co w sobie nosi wiosny czar boski,
Przy której chłopczyk w rozkosznym szale
Gubi w całusów wirze swe troski.

Skąd u niej piękność zwiewnej rusałki?
Skąd cudów mody barwna symfonja?
Sukienki, płaszcze chodzi kupować
Do magazynu strojów „.....“

Stamtąd strój czerpie godny księżniczki
Radością zatem pała jej minka,
Kto ona? Pewnie wszyscy zgadniecie,
To przecież słodka lwowska .....

Poznać pragniecie adres tej firmy
Co w sercach waszych rozpala lonty?
Powiem wam zatem: mieści się ona
Przy Łyczakowskiej numer .....

W miejsce kropek należy wstawić brakujące słowa, tak ażeby rymowały się stosownie do budowy wiersza i rytmiki.

Za dobre rozwiązanie szarady **przeznaczamy dziesięć nagród łącznej wartości 100,000.000 (sto miljonów) Mp.:**

1) Suknia szewiotowa
2) Suknia tryket.-jedw.
3) Jumper jedwabny
4) Spodnica szewiotowa
5) Bluzka flanelowa
6) Sweter dziecinny
7) Żakiet wełniany
8) 3 chusteczki
9) 1 p. rękawiczek
10) 1 p. pończoch

4433

Rozwiązanie szarady nadsyłać należy pocztą z podaniem nazwiska wraz wycinkiem „Wieku“ do „Polonii“ Lwów, ul. Łyczakowska 10 do 21. grudnia. — **Publiczne losowanie odbędzie się 22. grudnia b. r. o godz. 7-13 wieczór** w magazynie „POLONIA“ ul. Łyczakowska 10 w obecności interesowanych i reprezentanta policji, które wybiorą delegatkę celem wyciągania losów, następnie rozpocznie się rozdawanie nagród. — Nazwiska dziesięciu wylosowanych zostaną ogłoszone we „Wieku Nowym“. — Wszystkie nagrody można codziennie oglądać w magazynie „Polonia“ Łyczakowska 10.

UWAGA dla P. T. CZYTELNIKÓW!

Przy tej sposobności zwracamy uwagę, że nasza firma udziela wszelkie stroje damskie na bardzo dogodne spłaty

Z POWODU WIELKIEJ STAGNACJI

sprzedajemy w czasie od 15. grudnia do Nowego Roku wszelką konfekcję damską i dziecinną o 30% taniej i polecamy: Płaszcze, suknie jedwabne i wełniane, bluzki, jumpery, kamizelki, swetery i t. p. — Wielki wybór bielizny damskiej. 4463

Udzielamy też dogodnego kredytu.

CZAR ELEGANCKIEJ KOBIETY

Lwów, Pasaż Mikolascha.

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wątłych i anemicznych

poleca się znany od lat wielu **JECOROL** MAGISTRA A. Bukowskiego

Apteka, Warszawa, Marszałkowska 54, telefon 13-19.

Jedna butelka JeCOROLU zastępuje kilogram najlepszego tranu. Sprzedaż w aptek. i skł. aptecz. Wystrzegać się naśladownictwa!! 4149

BLACHĘ

białą angielską, cynowaną, oraz ocynkowaną, cieszyńską i kraj.

poleca F-a

„PEL-MET“

Przemysłowo-Handlowa Sp. Akc. — dawniej B. H. SEINFELD w WARSZAWIE 4532

oddział we Lwowie, Grodzickich 6

Tel. Nr. 1375.

Czytajcie WIEK NOWY

OBUWIE! OBUWIE!

KRAJOWE i ZAGRANICZNE

32473 DO NABYCIA

w CHRZEŚCIJAŃSKIEJ SPÓŁCE „HERA“ Lwów, Rynek 34 Dom Stadtmüllera.



SWIECZNIKI SALONOWE

jedwabnemi abażurami, bronzu, jakoteż ampułki lampki do szafek nocnych

„LUMEN“

Lwów, pl. Marjacki 4

33428

Leśniczego

starszego z długoletnią praktyką i znajomością fachową prowadzenia tartaku i stolarni poszukuje się od zaraz. — Odpisy świadectw i referencji z podaniem warunków skierować do adm. pod „Las-Tartak“. 33316

WOLNE POSADY.

MĘŻCZYŹNI i kobiety w każdej miejscowości zarobią do 30.000.000 marek miesięcznie oraz agenci, agentki; handlarze obrazami przy sprzedaży obrazów świętych, nowość. Nowicjuszy poucza się. Zgłoszenia pisemne adresować: Zakład Dewocjonali, Lwów, Sadownicka 58. 32635

BIURO pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Niemczynowska, Lwów, plac Akademicki 3, telefon 1361. Do umieszczenia dwie Francuzki; poszukuje pielęgniarki do dziecka. 33179

FRYZJERSKIEGO pomocnika poszukuje zaraz Sławiarz — pl. Bernardyński 1. 33313

PRACOWNIA rymarsko - siodlarsko - galanteryjna poszukuje chłopców do nauki; pierwszeństwo mają którzy już pracowali przy rymarstwie; mogą być z prowincji. — Tkacka 6; Wierzbowicz. 33318

PRZYJMĘ zaraz kucharkę i pokojową z dobremi świadectwami; Kopernika 14; II. p. 33333

ŚLUSARNIA Sykstuska 34 przyjmie chłopców do praktyki. 33360

DZIEWCZYNKA do dziecka potrzebna natychmiast; Urbańska; Piekarska 16. 33364

NIANIĘ z dobremi poleceniami do 20 miesięcznego dziecka przyjmę zaraz. Dr. Jagidowa, Królewska 4; I. na ganku. 33383

DAMSKI FRYZJER lub fryzjerka potrzebni zaraz Rudolf Pürzl — Hotel George'a. 33306.

KUCHARKĘ samodzielną dochodzącą przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Potockiego 69; II. p. drzwi 12. 33443

DZIEWCZYNĘ do wszystkiego zdrową; czystą przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Potockiego 69; II. piętro; 12 drzwi. 33444

GOSPODYNIĘ intel. 30—35 lat — któraby się zajęła także wychowaniem 2-letniego dziecka poszukuje Biuro Pracy Rynek 29. 33422

PRZYJMĘ zaraz służące umiejącą gotować do jednego pokoju i kuchni do 3 osób; płaca wedle umowy. Pracownia krawiecka Spejser; Kościuszki 18. 33412.

FURMANA zdolnego; żonatego; bezdzietnego powozowego — z długoletniemi świadectwami poszukuję zaraz. Bogusławskiego 9; od 9—1 oraz wolne mieszkanie i światło; 33436

BIEGŁEJ maszynistki ze znajomością języka niemieckiego; poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia od 12—1 i od 5—7 w Biurze Techn.—Handl. EWOLUTA — Ossolińskich 11;

MASZYNISTA zdolny z długoletnią praktyką do większej fabryki krochmalu natychmiast poszukiwany. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Zgłoszenia ze świadectwami do: LECH; Lwów; Sykstuska 38; codziennie; między 4—6 popoł. 33394:

AKWIZYTORÓW zdolnych branży reklamowej poszukuję; Zgłoszenia: 7—8 wiecz. Batorego 12; pokój 41. 33398

DO TARTAKU i młyna parowego poszukujemy maszynistę z długoletnią praktyką tartaczną jakoteż ślusarza mechanika. Zgłoszenia: L. Seelig i Syn; Lwów; Sykstuska 56 A od 9—1 przedpoł. i od 3—6 popoł. 33404

PRZYJMIE chłopca do praktyki masarskiej. Zgłoszenia: Kopernika 43; Skład Wędlin. 33405:

POSZUKUJE się pracownic do szycia bielizny wojskowej; Warsztaty — Piekarska 9. 33411

9 STOLARZY poszukuje ARMA; pl. Bema 3; 33403:

POSZUKUJE się panny jako bony (żyd.) do dwojga dzieci 9-cio i 4-ro letnich chłopczyków. Wiadomość w sklepie Marel i Koffler; Lwów; Furmańska 16. 33414

APTEKA — Zielona 33 — poszukuje od 1. stycznia 1923 magistra farmacji na sustentację — nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 33325

POSZUKUJE się od zaraz fachowego gorzelnika. Zgłoszenia Zarząd Dóbr Kazimierza Dąmbskiego; Nosówka p. ; st. kol. Rzeszów. 4509

ROZMAITE.

POLSKA Szwalnia Kopernika 16 wydaje robotę wojskową do szycia na miejscu i w domu. Cena znacznie podwyższona. 33143

PELCZARSKA położna przyjmuje pania i zmaówienia. Stanisławów ul. Sobieskiego l. 60. 4391

300 DOLARÓW pożyczki szukam. Dam oprócz procentu samodzielne zajęcie inteligentnej kobiecie. Zgłoszenia pod POLSKA FIRMA do Administracji 33383

RYFLOWANIE walków, walce młyńskie, gatry; urządzenia tartaczne wykonuje fabryka Inż. Słowika Lwów, Żółkiewska 94. 33330

POSZUKUJE się spólnika z kapitałem od dwóch do pięciu miljardów mar. tylko chrześcijanina do bardzo korzystnego i pewnego interesu. Kapitał zapewniony. Wiadomość do Admin. Wieku Nowego pod NATYCHMIAST. 33378

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30. parter. 32455

AKUSZERKA przyjmuje pań, udziela porad pod dyskrecją — Lwowskich dzieci (Polna 7). 32898

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 33090

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

AKUSZERKA Sekuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Gródecka 49; I. p. 33202

PRACOWNIA futer Michała Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najniższych cenach; Plac Marjacki l. 4; hotel Europejski w podwórzu. 33438

ARTUR Smutny; strojciel fortepianów; Chmielowskiego 5; przyjmuje strojenia i reparacje. 33420

POSZUKUJE miejsca na młyn lub kupno starego. — Listownie do Wieku pod MŁYN. 33402

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Józefata 3; (boczna Gródeckiej) parter; B. D. 33430

MEBLE wytworne; dywany; brązy; drobiazgi artystyczne itd. bierze w komis lub kupuje Salon Mebli Stylowych B. Połonieckiego; ul. Klementyny Tańskiej 1. 33426

ODŚWIEŻENIE CERY — łuszczenie skóry — usuwanie zmarszczek i wągrów: KOSMEO; Mikołaja 7. 33345

MIESZKANIA I SKLEPY.

DWÓCH starszych akademików poszukuje pokoju umeblowanego w śródmieściu z osobnem wejściem. Zgłoszenia pod PROWIANTY do Administracji Wieku. 33328

OFICER — kawaler poszukuje pokoju; czynsz według umowy. Do Wieku pod „50". 33440

POSZUKUJĘ pokoju i kuchni — możliwie z elektryką; — Listy: Biuro Sokołowskiego; Jagiellońska Nr. 7 — pod „150 dolarów". 33432

POKOJE umeblowane w centrum do wynajęcia; bez odstępnego. Wiadomość listownie do Adm. Wieku Nowego pod A. Z 33399

ZAMIANA dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, pełny komfort, korytarzowy system, słoneczne, w okolicy Zyblikiewicza zamienię na 3—4 pokoji z kuchnią z pełnym komfortem możliwie w tej samej okolicy. Warunki dopłaty według umowy. Wiadomość z grzeczności „Bertel i Fein" ul. Halicka 14, sklep. 33223

POSZUKUJĘ pokoju z osobnem wejściem; czynsz 5 kg. masła m Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod BEZDZIETNI. 33368

POKOJU kawalerskiego z meblami lub bez możliwie z osobnem wejściem poszukuję natychmiast za czynszem według umowy. Zgłoszenia do Adm. pod SOLIDNY. 33280

SKLEP przy ul. Łyczakowskiej duży z wystawą — tylną ubikacją; piwnicą; odstąpię katolikowi w zamian za 1—2 pokoje z kuchnią i dopłatą. Listownie do Wieku pod „200 dolarów". 33415:

POSAD POSZUKUJĄ

MŁODY mężczyzna z maturą seminarjalną i kilkumiesięczną praktyką biurową poszukuje posady od zaraz — najchętniej na prowincji. Zgłoszenia pod WIOSKA do Adm. Wieku. 33320

SIEROTA młoda intel. poszukuje posadę jako nauczycielka lub towarzyszka dziecka na wyjazd. Zgłoszenia do Adm. pod ENERGICZNA. 33250

PRZYJMIE jakąkolwiek posadę były kierownik fabryki. — Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Adm. Wieku. 32540

HANDLOWIEC z działu elektrotechnicznego z 4-letnią praktyką — poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji pod ZDOLNY. 33434:

BUCHALTERKĄ zdolna pisząca na maszynie — poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia Adm. Wieku Nowego pod „Styczeń 1924". 33421

INTEL. młody mężczyzna powróciwszy z niewoli — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia — zna się na gospodarstwie wiejskiem. Zgłoszenia do Wieku pod K. W. 33410

NAUKA

Wpisy na 1) **Kursa handlowe** dla dorosłych, 2) **pisania na maszynach** (6 systemów, metoda 10 palców) przyjmują do 5. stycznia od 10—12-tej i od 5-tej do 7-mej 4511

Konc. przez Min. KURSY HANDLOWE Z. OLSZEWSKIEGO, Kurkowa 38.

ROZPOCZYNAM nowy kurs kroju i szycia dnia 2 stycznia 1924. „Jolanda" Staszica 8 (boczna Chorążczyzny). 32977

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 33168

DO NADZWYCZAJNEGO EGZAMINU z sześciu klas gimnazjalnych (dla urzędników i wojskowych). KURS PRZYGOTOWAWCZY rozpocznie się z początkiem stycznia w szkole „ECOLE REFORME" PAŃSKA 14. Informacje i wpisy do 15 grudnia. Tamże kursa do matury gimnazjalnej. 31463

ELEVEE a l'etranger donne lecons de francais — Cours d'ensemble — conditions avantageuses 4—5 Chmielowskiego 9, I. porte a ganche. 33232

WYUCZĘ czystym akcentem po angielsku. Ceny umiarkowane. Do Wieku pod ENGLISH. 33395:

LEKCJI MATEMATYKI i fizyki — udziela student Politechniki; ul. Niemcewicza 44; I. piętro; u pani Mitis; 33406

MAŁŻEŃSTWA

PANI Wanda G. — proszę odebrać list w Administracji. — „Ogniomistra". 33315

Z BRAKU znajomości — poszukuję dla mojej kuzynki — inteligentnej; 20-letniej blondynki z bardzo dobrej rodziny — której odstąpię mieszkanie z umeblowaniem; inteligentnego człowieka na stanowisku w celu matr. Do Adm. Wieku pod PRAWDA. 33321

„CZARNY tulipan" — proszę podać adres pod „Ekstaza ducha" do Administracji; gdyż listy poste-restante pod szyfrą niedopuszczalne. 33409

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGUBIONO czarny bucik męski; Znalazcy sowite wynagrodzenie. Zwrócić do Zelnika; ul. Żółkiewska 74; 33431

ZNALEZIONO kolczyk. Do odebrania: Błonie 14; dom kol. 2; między 7—8 wieczorem; do trzech dni z powodu wyjazdu. 33439

ZGINĄŁ biały PUDEL z obrożą i kagańcem w okolicy św. Zofji; łapki i ogon podstrzyżone; Odprowadzić za nagrodą na ul. Senatorską 9; II. p. 33407:

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZA 8 PORC. pożyczki zastawione dam efektywne względnie kupię. CELERITAS — Jagiellońska 17. 33268

SYPIALNIE, jadalnie; garnitury salonowe oraz mahonjowej antyczne meble; Kołłątaja 5; Stolarnia. 33207

PUSZKI blaszane z mleka kondensowanego kupuję; płacę najwyższe ceny. L. Wittels; fabryka chem. — Lwów — Panieńska 9. 33100

JADALNIE modne — sypialnię jasną — salon czeczotowy; pokój męski z klubami — sypialnia okazyjna — stolik poleca magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski. 33276

ELEGANCKIE palto zimowe do sprzedania. Teatyńska 35; II. p. na prawo. 33297

KUPIĘ ładną palmę. Zgłoszenia: J. W. Sobieszczyzna 15; 33277

FORTEPIAN krzyżowy pół koncertowy marki „Bäckera" w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Stacja kolejowa Smyga Masłowski. 33288

OKAZJA! Auto „Ford" model fabryczny z roku 1921 — w zupełnie dobrym stanie do sprzedania za 350 dolarów; Wiadomość w Spółce z ogr. por. „Brzuchowice" — Zakłady klimatyczno i przemysłowe w Brzuchowicach — Telefon Nr. 2 33263

WAŁKÓW używanych z postaw walcowych młyńskich poszukuje się do kupienia. Zgłoszenia z dokładnem podaniem dymenzji i ceny nadsyłać pod WAŁEK posłe restante Kraków. 33341

SPRZEDAM dom murowany; dwie ubikacje wolne za 350 dolarów. Ilnicki, Znięsienie — obok rzeźni gminnej. 33342

SANIE eleganckie poczwórne na zmiany do powożenia karetą reprezencyjna na kołach gumowych okazyjnie do kupienia we Lwowie, Pełczyńska 9. 33362

WARSTAT kilimkarski 2 i pół m. długi sprzedam. Hodkiewicza 1; pracownia. 33363

PŁASZCZ selskinowy prawie nowy; fortepian Schmidta do sprzedania. Tarnowskiego 32; II. p. na prawo 2—3 popołudniu. 33372

PIANINO krzyżowe prawie nowe; znakomite; sprzedam — Kopernika 26 parter, oficyny — Skleniarski. 33380

OKAZYJNIE do sprzedania: Maszyna do krajania szynki marki Roterdam; Waga marmurem kryta do 10 kg; Kasa Nacjonal Nr. 448 X.; Konserwator na kawę miedziany. — Wiadomość w sklepie Barabasza Pańska 5. 33387

PORTJERY; lambrokiny, otomana, bofalobijki, siatka; pieczyki; łóżeczko dziecinne do nabycia; Sapiehy 41. 33317

WIERZCH ze świtki do sprzedania Zyblikiewicza 9; II. p. na lewo między 3—4 popoł. 33309

SPRZEDAM korzystnie 400 sążniową parcelę przy końcu ulicy Listopada i bilard Sejfartowski z 4 kujami i 12 kijami z szafką. Wiadomość u właściciela ul. 29. Listopada 97 od 3 do 5-tej. 33331

SPRZEDAM szyld; 20 p. kopyt i inne. Kleparów — dom Jankowskiego. 33382

UBRANIE żakietowe okazyjnie do sprzedania. Franciszkańska l. 2; Wiadomość od 1—4 Wolnarowicz. 33336

PARCELĘ budowlaną 150 do 200 sążni przy ulicy Listopada sprzedam po 6 dolarów. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod PARCELA. 33337

ELEGANCKI żakiet z astrachanów i płaszcz damski — sprzedam. Dwernickiego 46; I. p. przez podwórze — od 10—3; 33286

FORTEPIAN Schweighofera; krótki sprzedam. Domagalewicza 3; parter lewy od 2—6. 33381

KUPIĘ WÓZEK dziecięcy używany w dobrym stanie; — Zgłoszenia pod ELEGANCKI do Adm. Wieku. 9283

RAGLAN modny na futrze sprzeda okazyjnie — Kuroczko; ul. Cłowa 12. 33442:

DO SPRZEDANIA dwa stare ubrania — dwie stare pary bucików — stara „zarzutka. Brajerowska 4; I. piętro; 33435;

PIECYK żelazny do sprzedania. Cetnarowska 6. 33425:

SPRZEDAM Samochód „Overland" 6 cyl. 45 H. P. starter światło elektr.; luksusowy wóz. Wiadomość: Pasaż Mikolascha wejście od kina „Lux" I. p. drzwi na lewo; 33424

SPRZEDAM sypialnię; lustra; szafy; rozmaite meble; — Sadłowski — Lelewela 6. 33423:

NIEBYWAŁA OKAZJA! KTO ZAKUPI W TYGODNIU GWIAZDKOWYM NOWY KAPELUSZ DAMSKI W MAGAZYNIE MÓD HELENY MULLER — NABIELAKA 45 — OTRZYMA „BON" NA BEZPŁATNE PRZEROBIENIE KAPELUSZA STAREGO; CENY REKLAMOWE. 33397;

PRASĘ do siana trybową prawie nową — okazyjnie do sprzedania. EMTEKA Lwów; Kopernika 42. 33296

PARCELA słoneczna do sprzedania ulica Wiśniowieckich; Wiadomość: Wiśniowieckich Nr. 9. 33396

ŚWITKĘ luksusową okazyjnie sprzeda pracownia futer Denega; Bojmów 6; Lwów. 33400

KUPIĘ spód do futra męskiego nie zniszczony; kangurowy lub skórki. Łyczakowska 111; Skowroński. 33401

DWIE karety używane zaraz do sprzedania. Wiadomość: Willa Ulama; Lwów; Stryjska boczna 2 (obok rogatki Stryjskiej). 33287

„OLKA" 4462 Lwów Rynek 35 sprzedaje tylko POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI WYROBY TRYKOTOWE. — Ceny umiarkowane

Powróciwszy z zagranicy, polecam P. T. Publiczności jako praktyczne podarki

na Gwiazdkę i Nowy Rok

najelegantsze i **najmodniejsze stroje** od najwykwintniejszych do najskromniejszych. — Ogromny wybór **modeli sukien wieczorowych**, krepdechynowych, jedwabnych, crep marocan i gabard. **Ostatnie nowości kamizelek** w największym wyborze. — **Ceny bezkonkurencyjne.**

„MAISON CHIC" Magazyn konfekc. damsk. **Lwów, Sykstuska 1.**

UWAGA NA FIRMĘ „CHIC".

4503

Korzystajcie z niebywałej okazji.

Na 6 (sześć) rat — Na dogodne spłaty — Na 6 (sześć) rat

po cenach gotówkowych bezkonkurencyjnych, sprzedaje wszelkie nowości dla Pań, jak: — **PŁASZCZE, SUKNIE** gabardynowe, boston. trykotowo - jedwabne. BLUZKI, BIELIZNĘ, JUMPERY I KAMIZELKI trykot. - jedwabne i wełniane, SWETERY, SPODNICZKI i t. d. KOMBINACJE i HALKI czarne oraz PONCZOCHY we wielkim wyborze 33416

w Magazynie KONFEKCYI DAMSKIEJ ::: **„PARYŻANKA"**

Na 6 (sześć) rat — Lwów Pańska 22. — Na 6 (sześć) rat

O 20% taniej niż wszędzie NA GWIAZDKĘ O 20% taniej niż wszędzie

sprzedajemy 4430

Płaszcze zagr. modele, Suknie crepdechin., Suknie tryk.-jedw., Suknie gabarb., Kamizelki, Jumpery, Swaetery, WYPRAWY ŚLUBNE. :-: OSOBNY DZIAŁ setek tysięcy POŃCZOCH.

POWSZECHNIE ZNANY Z TANIOSCI MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH

GRÜNSTEINA Lwów Szpitalna 6

Specjalny oddział **wypraw ślubnych o 50% taniej niż wszędzie.** — Ofiaruję 1/4 tuzina koszul temu, kto udowodni, że to nie jest prawdą. **UWAGA!** Upraszam P. T. Czytelniczek, by się wstrzymali z zakupem póki się nie przekonają o prawdziwości tego ogłoszenia.

KALECTWA

nie powinno się zaniedbywać, bo człowiek staje się nieszczęśliwym i do końca życia chorym.

Specjalne bandaże na przepukliny u dzieci i osób starszych. Na skrzywione plecy, nogi i garby, lecznicze aparaty ortopedyczne. Dla amputowanych sztuczne nogi (Protezy salonowe). Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Przyjmuje od g. 9—1. przedpoł. i od 3—6. pop.

Br. RAPAPORT,
Zakład leczniczych bandaży i ortopedyczny,
LWÓW, KRASICKICH 8.
4512

PANOWIE

dbające o swe zdrowie, kupują hyg. artykuły gumowe tak jak przed wojną **S. FEDER** tylko u firmy
Lwów, Sykstuska 7.
Wysyłka na prowincyę odwrotnie. Uwaga na firmę S. FEDER i Nr. domu SYKSTUSKA 7.
4464

NA GWIAZDKĘ I NOWY ROK!

Znane wyroby kosmetycz. Mr. LESZKA SŁADOWSKIEGO

PERFUMY-PUDRY-KREMY

są do nabycia z powodu **sprzedania** drogueryi **wyłącznie** tylko **w aptece Lwów, Halicka 19.** 4341

BIELIZNĘ

męską gotową i na zamówienia w wielkim wyborze poleca najtaniej 4481

LWOWSKA SZWALNIA BIELIZNY RAD i ROSENWURZEL Lwów, Kopernika 24.

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223

WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6

Kupuje stare precioza.

Zniszczone srebrne torebki

naprawia syst. zagranicz. znany specjalista jubiler i złotnik — **J. A. Wolf** Lwów, ul. Sobieskiego 2. 33419

Kupujemy każdą ilość ziemniaków

przemysłowych i płacimy najwyższe ceny.— Oferty „EMTEKA" Lwów ul. Kopernika 42 b. 4477

KALOSZE i ŚNIEGOWCE

hurtownie i detajlicznie **po cenach fabrycznych** poleca **S. FEDER LWÓW, SYKSTUSKA 7.**

4165 Uwaga na firmę S. FEDER i Nr. domu SYKSTUSKA 7

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6748. Rok XXIII.

Piątek 21. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 50000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . 1,100.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przes. poczt. 1,250.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,700.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Nowy rząd a giełda.

Redakcja czasopisma „Wiek Nowy". Pr. 819/23.
we Lwowie.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie, orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Wiek Nowy" Nr. 6741 z dnia 13 grudnia 1923 pod tytułem „Kolejnictwo w Polsce pod rządami p. Nosowicza" w ustępach od słów: ponadto zobowiązał się p. Nosowicz. . . . . do końca artykułu zawiera znamiona występku z par. 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 12 grudnia 1923 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowanego.

Zarazem wydaje się nakaz odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie.

Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w par. 21. ust. druk. z 17 grudnia 1862 Dz. pp. nr. 6 ex 1863 tj. zasądzenie za przekroczenie na grzywnę do 4,000.000 MK.

Lwów dnia 15 grudnia 1923.

CUKIER
KOSTKA I KRYSZTAŁ
dostarczamy ze wszystkich cukrowni **z natychmiastowem załadowaniem** do wszystkich stacji kolejowych w Polsce **po cenach urzędowych**, t. j. ściśle ustalonych przez Radę Naczelną, Polskiego Przemysłu Cukrowniczego, za zaliczeniem, inkasując należności przez banki prowincjonalne.
Zamówienia zamiejscowe przyjmujemy tylko na pełne ładunki wagonowe lub kombinowane.
Kooperatywom, Związkom, Instytucjom społecznym, komunalnym, Magistratom i t. p. dostarczamy cukier w ilościach ograniczonych bez żadnego zysku. 4384
DOM HANDLOWY
ADOLF ŚWIECA
WARSZAWA, ZIELNA 16.
Tel.: 82-11 i 26-36.
Adres telegraficzny: „Świecado Warszawa".

Po wyborach.

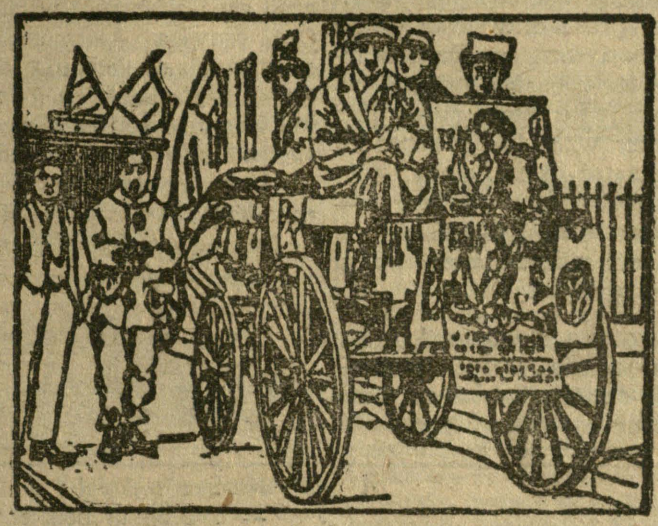

Walka wyborcza w Anglji.

Król grecki wygnany z kraju.

INTERWENCJA PAŃSTW ZAGRAN.

Wiedeń. (Pat.). „N. Fr. Presse" donosi z Aten, że król i królowa greccy za poradą rządu rewolucyjnego opuścili Ateny, udając się do Rumunji. Król przed wyjazdem zwrócił się telegraficznie z prośbą do Venizelosa, aby objął chwilowo rządy. Tymczasem sprawuje rządy admirał Kondoriotis.

Londyn. (Pat.). „Daily Express" donosi z Belgradu, że posłowie jugosłowiański, francuski i rumuński w Atenach podjęli wspólny krok na rzecz utrzymania monarchji w Grecji.

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GÜTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 33489

Na święta! WINA
oraz **OCET** najlepszy i najtańszy u **Stadtmüllera, Rynek 34.** 33495

INTERWENCJA SOWIETÓW W SPRAWIE BAGIŃSKIEGO I WIECZORKIEWICZA.

Warszawa. (Pat.). Wydział prasowy min. spraw zagran. komunikuje, że pełnomocne przedstawicielstwo Związku sowieckich Republik Rad zwróciło się do min. spraw zagran. z notą werbalną, w której prosi o wstrzymanie wyroku skazującego por. Bagińskiego i ppor. Wieczorkiewicza na karę śmierci i o włączeniu wymienionych skazanych do spisu osób podlegających wymianie. Nota motywuje krok rządu sow. tem, że przedstawicielstwo polskie w Moskwie zwracało się niejednokrotnie do rządu SSSR. o wstrzymanie wyroków śmierci wydanych na obywateli sow. skazanych za działalność antipaństwową nie będącą w bezpośrednim stosunku do interesów Rzplitej w SSSR. Min. spraw zagran. odpowiedziało notą w której oświadcza, że rząd polski uważa za niemożliwe przychylenie się do prośby o wstrzymanie wyroku i włączenie Bagińskiego i Wieczorkiewicza na listę osób podlegających wymianie.

Zmiana rządu w Polsce.

Prawie w rocznicę śmierci śp. Prezydenta Narutowicza, powierzył Prezydent Wojciechowski misję tworzenia gabinetu przywódcy tego stronnictwa, które zamordowanego Prezydenta desygnowało. Chodziło o to, by przesilenie zostało załatwione bardzo szybko. Ale powstały kwestje, czy stało się to prawidłowo i formalnie zadowalająco. — Prasa prawicowa odrazu bowiem poczyniła tu pewne zastrzeżenia.

Jest naturalnie rzeczą zrozumiałą, że prawica wolałaby dalej rządzić, ale z tego jeszcze nie wynika, żeby wszystko, co ją tych rządów pozbawia, miało być złem i niewłaściwem. Otóż główny zarzut, jaki stawia się tworzeniu obecnego rządu, stróż Konstytucji od dnia 14 grudnia poseł Stroński, jest ten, że Prezydent nie miał prawa udzielić dymisji gabinetowi, dopóki ten otrzyma votum nieufności od Sejmu. Prasa prawicowa opiera się tu na art. 58 Konstytucji że „Rada ministrów i każdy minister z osobna ustępuje na żądanie Sejmu". Co wynika z tego paragrafu? Tylko to, że minister względnie ministrowie na żądanie Sejmu ustąpić muszą, ale nie wynika wcale, że inaczej ustąpić nie mogą. — Wszak ustąpili ministrowie Głąbiński, M. Seyda i Gościcki wcale nie na żądanie Sejmu i nikt tego nie kwestjonował.

Konstytucja dopuszcza, żeby rząd, który czuje, że nie ma większości, jeszcze urzędował dni kilka aż do chwili, kiedy niejako zupełnie formalnie zostanie obalony przez votum nieufności. Ale to wcale nie jest koniecznem. Bo może być rząd, który się nie chce narażać już na taką końcową krytykę, mogłaby ona bowiem wypaść (— a dla tego rządu wypadłaby napewno —) bardzo niekorzystnie i przykro. Nikt się premierowi Witosowi dziwić nie będzie, że się na takie „pożegnanie" nie chciał zgodzić, zwłaszcza, gdyby go mieli żegnać jego dawni towarzysze partyjni. Prawica jednak dlatego jest niezadowolona z takiego obrotu spraw, ponieważ liczyła że się jej uda zatkać dziurę, która powstała w większości przez secesję posłów Piastowych, bądź to przy pomocy N. P. R., bądź też przy pomocy mniejszości narodowych. Że to ostatnie przypuszczenie nie jest bynajmniej złośliwą insynuacją, tego dowodzi artykuł „Rzeczypospolitej", że do większości „narodowej" (tj. prawicowej i Piastowej) przyłączali się i chliborobi wschodnio - małopolscy. Otóż prawica, która miała w swojem łonie specjalnych dyplomatów do spraw mniejszości, tj. do głaskania ich, liczyła najniezawodniej i na poparcie żydów i Niemców, z którymi przecież odbywały się pertraktacje. „Dla dobra narodu" byłaby się więc pewnie zgodziła rządzić i z większością nienarodową.

Pod względem formalnym więc sposobu tworzenia rządu nie można zarzucić nic. Rząd, który uczuł, że niema większości podał się do dymisji, a ponieważ wiadomem było, że rząd ten stracił już zupełnie kredyt u narodu, więc Prezydent Rzeczypospolitej po wysłuchaniu opinji przywódców parlamentarnych dymisję przyjął. Wszystko stało się jak się należy. —

Prezydent Rzeczypospolitej zamim powierzył misję tworzenia nowego rządu posłowi Thuguttowi, zasięgnął opinji swojego przyjaciela, człowieka zapatrywań zachowawczych Wł. Grabskiego. Ten wskazał mu, że rządy ująć musi w swe ręce przywódca opozycji, która zyskała większość. Opinja Wł. Grabskiego była miarodajną z dwóch względów: jako znawcy spraw skarbowych, najbardziej powołanego do oceny tego, jaki rząd może pomódz Polsce, oraz jako człowieka umiarkowanego, zupełnie bezstronnego, który mógł też ocenić z punktu widzenia społecznego powierzenie rządów jednemu z przywódców lewicy narodowej.

Posłowie Thuguttowi misja tworzenia rządu się nie udała. Był on do niej niejako rzeczowo przeznaczony, jako prezes tej grupy, która obaliła projekt ustawy o osadnictwie i parcelacji. Poseł Thugutt mający nawet u największych przeciwników opinję człowieka charakteru kryształowego i podniosłych idei, pomimo tych, tak bardzo niezwykłych u polityków cech nie miał jednak może innych danych do tworzenia rządu. Zawieranie paktów i robienie szacherek kuluarowych, to nie jego specjalność. Pod tym względem zupełnie podobnym jest do niego Wł. Grabski, ale ma tę wyższość, że partyjnie niezaangażowany, nie jest tak atakowany jak poseł Thugutt, jakoż o profilu politycznym zbyt wyraźnym. Zresztą i z innych względów słusznem się wydaje, że minister skarbu jest zarazem premierem. Wszak dziś przecież przedewszystkiem chodzi o naprawę skarbu. A dalej Wł.

4

A. KALLAS.

TRZY STACJE.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

— Panią zapytuję, czy mam to tłumaczyć sobie jako wymuszenie.

Helena żachnęła się gwałtownie. Słowo: „wymuszenie" odczuła jakby śmignięcie szpicrutą po twarzy. Nie miała na tyle śmiałości rasowej, żeby się rzucić na Zawilskiego i wymierzyć mu policzek; więc przyskoczyła do siostry i szarpiąc ją w histerycznym wybuchu złości, krzyczała.

— Ty podła! Ty!.. Ty żądałaś zapłaty za mnie!...

Była to arcyprzykra scena. Zawilski odczuł niesmak. Spojrzał też z trwogą w stronę sąsiedniego pokoju.

Stała tam na progu żona.

— Mój drogi, zechciej proszę takie sprawy załatwiać poza domem, a nie sprowadzaj mi tu rajfurek, ani dziewek!

I odeszła, zamykając za sobą drzwi.

Helena z głową ukrytą w poduszkach kanapy zanosiła się od płaczu.

Zawilski zwrócony do Wyrwiczowej, rzekł:

— Urządziła to pani bardzo niemądrze.

Następnie dodał:

— Trzeba to będzie wszystko naprawić.

* * *

Stało się ostatecznie, że o zerwaniu z Zawilskim myślała Helena tak, jakby to była przebyta choroba, a teraz należało dbać przedewszystkiem o odzyskanie sił i zdrowia.

Zapytała ją Przesławska:

— Jak to tam było, żeś niewiasta wdepnęła w stosunek z tym burżujskim muzykiem?

Ach, tak!... On umiał grać na jej zmysłach...

Wyczytała raz anons w „Kurjerku", że Zawilski poszukuje sekretarki Była wtedy bez zajęcia. Wszystko jedno co się trafi, sądziła; byle miało to pozory niezależności. Wróciła co dopiero z guwernerki na wsi. Nęciło ją miasto. U Wyrwiczowej długo pozostawać nie chciała. Zgłosiła się u Zawilskiego i została przyjętą.

Przez jakiś czas w zachowaniu Zawilskiego wyczuwała prawie niechęć. Tak jej się przynajmniej wtedy zdawało. Ona zaś spoglądała ku niemu z podziwem. Wszakże był to sławny kompozytor.

Razu jednego zagrał wyłącznie dla niej Suitę, którą włączył następnie do partytury nowej opery „Sen". Nikogo wtedy prócz nich dwojga nie było w mieszkaniu.

Od owej pory zaczął się ich stosunek.

Dlaczego uległa Zawilskiemu?

Sugestjonował ją, drażnił i pociągał ku sobie. Nigdy przedtem nie kochała, nikt jej do tego czasu nie pożądał. Ten pierwszy wyciągnął śmiało ramiona. Odczuła najpierw strach i wstyd. Długo walczyła z sobą i z nim. Wreszcie przekroczyła Rubikon.

(Wyrażenie Zawilskiego, który ironizował przy każdej okazji).

Zwierzając się Przesławskiej z tego stosunku, wypowiedziała jeszcze zdanie, że tylko kobiety łudzą się zawsze co do swoich uczuć.

— Bądźcie pewna, że mężczyźni łudzą się także. Są tylko od nas kobiet szczersi i wie z nich każdy, czego od kobiety chce.

Potem dodała.

— Trzeba, wiecie, uporać się z tem, i iść dalej. Nie patrzeć wstecz. Nie chować kultu dla takich pamiątek przeszłości.

A ona wśród łez obiecała, że odrzuci precz tamte wspomnienia i przezwycięży się.

Wtedy Przesławska silnie potrząsnęła jej dłonią, mówiąc:

My kobiety nie jesteśmy ani lepsze, ani szlachetniejsze od mężczyzn. Tylko, wiecie, mamy jakieś instynktowne obrzydzenie do plugastwa. Złożyłaś niewiasto ofiarę Erosowi, pamiętajcie o tem, że jest inne, największe ukochanie, a obejmuje cała ludzkość.

(C. d. n.).

Grabski nie będzie przedmiotem takich ataków prawicy, jak poseł Thugutt. A atmosfera nienawiści nie jest chyba wskazana w chwili obecnej.

„Rak — chorobą uleczalną“.

WALKA Z RAKIEM. — HYPNOTYZOWANIE ALKOHOLIKÓW. — PLUJ JADEM! — NIEUDANA TRANSFUZJA.

W Brukseli zakończył obrady kongres międzynarodowy zwołany przez belgijską ligę walki z rakiem, znajdującą się pod protektoratem królowej belgijskiej.

Przedstawiciele jedenastu państw uczestniczyli w kongresie. Obrady wykazały, że dzięki połączeniu zabiegów chirurgicznych ze stosowaniem radu, rak przestał być chorobą nieuleczalną. Do skoordynowania walki z rakiem postanowiono utworzyć związek międzynarodowy. Do komitetu, mającego zająć się pracami przygotowawczemi, wybrano między innymi dr. Henryka Wachta, dyrektora krakowskiego instytutu radiologicznego.

* * *

Nie będziesz pił!

Tak stanowczo brzmi nakaz, skierowany do alkoholików. Oryginalne próby wyleczenia amatorów spirytualji były rob'one po wprowadzeniu pacjenta w sen hypnotyczny.

Myśl posługiwania się sugestją do leczenia alkoholików nie jest nowa. Była stosowania z pewnem powodzeniem w Rosji na kilkanaście lat przed wojną, ale teraz w dawnem państwie carów przestano się o to troszczyć.

Obecnie robione są próby w klinice w Kolorado Zapewniają, że rezultaty są bardzo dobre i że alkoholicy po kuracji hypnotycznej doznają niesprzezwyciężonego wstrętu na widok butelki z wódką.

* * *

W San Paolo w Brazylji założona dla instytutu Pasteura serpentorjum. — Zakład ten posiada egzemplarze wszystkich gatunków węży brazylijskich. Jeżeli potrzeba dla laboratorjum jadu pewnego rodzaju węża dla celów leczniczych, wtedy wchodzi laborent, w ubraniu odpowiednio zabezpieczonem, do danego oddziału serpentorjum, podnosi z ziemi jednego z węży zapomocą bardzo długiego haka żelaznego i zamyka go do skrzyni. W laboratorjum zmuszają węża, umocowawszy silnie jego głowę i naciskając palcami do wydzielenia jadu.

* * *

Lekarze orzekli, że do uratowania życia pani Hilliard, żony bogatego Amerykanina potrzebne jest przelanie jej krwi osoby zdrowej.

Podjęła się tego panna Stanfard, za cenę 50.000 franków.

Ponieważ mimo transfuzji krwi pani Hilliard zmarła, przeto jej małżonek ofiarował pannie S. zaledwie niecałe 100 fr.

Doszło do procesu, który p. Hilliard przegrał i umówioną sumę musiał zapłacić.

Twarz na modłę mody.

WSKAZANIA DZISIEJSZEGO GENTLEMENA. — SENATOR I STRÓŻ NIE RÓŻNIĄ SIĘ W WYGLĄDZIE ZEWNĘTRZNYM. — OKULARY I CWIKIERY SCHOWAĆ DO KOMODY. — CZŁOWIEK NOWY JEST ZDOLNY DO WSZYSTKIEGO.

(?) Fejletonista Leo Pard pisze na temat konieczności przystosowywania nawet twarzy ludzkiej do mody dnia co następuje.

„Nie miałem powodzenia, prześladowało mnie to, co określał się jako „pech“. Udałem się do przyjaciela, któremu wtodło się we wszystkiem, a on, wysłuchawszy mojego biadania, rzekł:

— Przedewszystkiem musisz sobie sprawić inną twarz. Z taką twarzą nie można w dzisiejszych czasach robić dobrych interesów. Voila!

Zrobiłem zdziwioną minę, on to dostrzegł i pospieszył uzupełnić.

— Człowieku! Spojrzyj na mnie. Staram się przystosować do obecnej chwili. Przypatrz się dzisiejszemu gentlemanowi. Wygolona gładka twarz, w której niczego doczytać się nie można — oto parol dla tych, którzy chcą dzisiaj robić dobre interesy. Jakże można nosić brodę i wąsy dzisiaj, kiedy niema różnicy zewnętrznej między stróżem a senatorem. Jakże można przeciwstawić się prądowi? Wygolona twarz o ostrych rysach, chuda, rasowa, oto co obowiązuje gentlemena. Żadnych złudzeń, wyraz twarzy nie może wyrażać zamyślenia, lub co gorzej marzycielstwa. Przedewszystkiem należy mieć jasne przenikliwe spojrzenie. Żadnych okularów, ani nawet cwikierów! To dobre dla literatów i uczonych. A i monokl nie jest już w dobrym tonie. Każdy dyrektor kina nosi już monokl. Jeżeli chcesz robić dobre interesy musisz wystawić naprzód dolną część twarzy, aby każdy szofer, jeśli zbliżysz się do auta, zatytułował cię generalnym dyrektorem. Wierz mi, eśli przystosujesz twarz do obecnych czasów, interesy same zaczną za tobą biegać. Człowiek nowy musi na zewnątrz już wyglądać tak, aby każdy poznał od razu, że do wszystkiego jest zdolny. Energiczny, twardy i nieubłagany wobec siebie i wobec drugich“.

Tak mówił mój przyjaciel, który doskonale umiał się przystosować do obecnych czasów. Kiedy potem weszliśmy do kawiarni, zacząłem się uważnie przypatrywać twarzom gości. Mężczyźni siedzieli tu z minami, które wyrażały nieubłaganą walkę. Przypomniało mi to dzikie zwierzęta, gdy ruszyć mają na żer. Nie mogłem powstrzymać uwagi, że te wszystkie wygolone, chude twarze z oczyma w których była przenikliwość i łakome czyhanie na nową ofiarę mają jednak coś, co przypomina... kryminalistykę; że otacza te głowy jakby wizja... więzienia.

— Więzienie! — zaśmiał się mój przyjaciel — Czemużby nie! To jest także w stylu obecnych czasów.

—oo—

Ciekawy uczony.

Antropolog okazał się zdegenerowanym sadystą. — Bezwolne pacjentki. — Bogata biblioteka perwersyjna — 100 tomów pornograf. literatury — Lekarze orzekli, że zboczeniec jest człowiekiem „normalnym“.

(?) Senzacyjną wiadomość przynoszą gazety szwajcarskie. Oto w Genewie aresztowano niedawno znanego antropologa dr. Schwärza, autora kilku dzieł z zakresu antropologji i problemów seksualnych.

Aresztowanie nastąpiło na skutek anonimowego doniesienia do policji. Antropolog Schwärzer przyjmował pacjentki, które rzekomo leczył hypnozą i homeopatją. Wśród tych pacjentek znajdowała się żona znanego w Genewie adwokata, kobieta dwudziestokilkoletnia, niezwykłej urody. Była ona tak dalece pod wpływem dr. Schwärza, że ulegała mu bezwolnie i oddawała mu się bez zastrzeżeń. Skutkiem nazbyt częstych seansów hypnotycznych młoda kobieta, cierpiąca na histerję, straciła do reszty równowagę umysłu i rodzina musiała ją umieścić w sanatorjum dla umysłowo chorych.

Rewizja w mieszkaniu dr. Schwärza dała wynik niezmiernie interesujący. Znaleziono tam mnóstwo fotografji i rysunków tak perwersyjnych, że mogą tylko być wymysłem sadysty. Bibljoteka tego „uczonego“ zawierała obok dzieł naukowych głównie z zakresu antropologji i seksualnych problemów około 100 tomów najwstrętniejszej literatury pornograficznej.

Podczas przesłuchania dr. Schwärze okazał tyle cynizmu, że to oburzyło sędziego śledczego, który też z miejsca skarcił go w surowych słowach. Dr. Schwärze twierdził, że urządzał eksperymenty w celach naukowych. Do tego samego celu służyć też miały fotografie i rysunki. Pacjentki jego o tem wiedziały i odnosiły się doń z całem zaufaniem. Dr. Schwärza, który zresztą znany był w kołach przyjaciół jako sadysta, poddano badaniom psychjatrów. Chciano dopatrzeć się tutaj zboczenia umysłowego, tymczasem tak jeden jak i drugi psychjatra, którzy badali stan umysłu dr. Schwärza orzekli, że jest to człowiek „normalny“.

Z sali koncertowej.

Wacław Kochański był i pozostał mistrzem małej formy. Nie znaczy to, jakoby obce mu były, lub mniej interesowały w jego wykonaniu dzieła zakrojone na większo, czy też wielkie rozmiary, chodzi raczej o podkreślenia faktu, że w tych małych, przepięknie cyzelowanych formach staje się bardziej bezpośredni, po prostu bliższy słuchającej go zawsze z zainteresowaniem publiczności. Stąd też bywalec koncertowy zupełnie odruchowo szuka w afiszu koncertowym tych małych form, pewien iż będzie miał słuchając tych drobiazgów prawdziwą biesiadę artystyczną.

W ostatni program swego koncertu wprowadził artysta tych przepięknych drobiazgów — sporo. Wyczarowuje je ze swoich skrzypiec tak bardzo pięknie, tak ujmująco, tak ciepło, serdecznie, z taką bezpośredniością trafiając do dusz słuchaczów, iż w blasku tych miniatur nikną mocą faktu wszelkie inne dzieła, mimo, iż wykonane są taksamo genjal, jak utwory wyż nazwane. Taki jednak już los przypadł Wacławowi Kochańskiemu i — jestem tego pewien — nie odmieni go. Byłoby to zresztą niepotrzebne. Właśnie powinniem tam zostać, gdzie się najlepiej czuje i gdzie może liczyć na najpełniejsze zrozumienie. Zrozumienie — nie aplauz! Bo jeśli on i razi kiedy — to na koncercie Kochańskiego najwięcej. Chciałoby się słuchać tej muzyki w ciszy, której nie przerywają huczne oklaski, a wtedy działałaby na słuchacza o wiele, wiele silniej, niż dzisiaj. To rzeczy są jednak — niestety — nie do zmiany, choć szkoda! Jakże silnie podziałałoby Regera: „Largo“ lub Pugnaniego: „Preludjum i Allegro“, lub to prawdziwie piękne Kreislera transkrypcje, jak: Rimskiego - Korsakowa: „Pieśń induska“, Brahmsa: „Valse“, Granadoza: „Taniec hiszpański“ z nadewszystko samego kompozytora bardzo ciekawy, modernizujący w fakturze: „Nokturn“. Lecz tych oznak zadowolenia nie zmienimy, stąd wizją być mogą myśli o słuchaniu tej muzyki w zupełnem zaciszu.

Akompaniowała artyście, jego stała towarzyszka tryumfów koncertowych p. Helena Ottawowa, jak zawsze bardzo starannie, ujmując słuchaczów subtelnością wykonu partu akompaniatorskiego na równi z artystą.

Prof. Lesław Jaworski.

Obrońcę kresów wyrzuca się z mieszkania z rodziną.

Dowiadujemy się o rzeczy, na którą należy zwrócić bacznią uwagę władz odnośnych i społeczeństwa. P. Henryk Haber, b. oficer Wojsk Pol., obrońca Lwowa i kresów, zamieszkuje od r. 1920 2 pokoje przy ul. Podlewskiego 10, które zarekwirowano urządzone niegdyś dla niego z rzekomego biura handlowego p. Ebera, Niemca i poddanego austrjackiego. Ów p. Eber nie widział Lwowa od lat 10-ciu, a całe jego biuro jest fikcją. Aby otrzymać jednak mieszkanie, w którem się wcale nie urzęduje, a na którym można zrobić kiedyś dobry interes — rezyduje tam niejaka p. Klara Petersil. Panienka ta, choć ma rodziców we Lwowie, mieszka u p. Ebera jako dobry duch rzekomego biura i tutaj wraz z swoimi znajomymi różnej płci i branży zabawia się bardzo wesoło, nieraz tak wesoło, że sąsiedzi spokojnie spać nie mogą. Obecnie nieobecny p. Eber — przez swego adwokata lwowskiego, zabrał się do wyrzucenia rodziny p. Habera, z zajmowanego mieszkania. Jako powód podaje się, że biuro p. Ebera nie może należycie bez tych pokoi funkcjonować. Trzymając się martwej litery prawa — p. Eber wygrał proces i w piątek oficer polski ma być z żoną i dzieckiem wyrzucony na bruk.

Trudno do czegoś podobnego dopuścić! — Przecież nie można w zimie w przeddzień Świąt wyrzucać kogoś na ulicę. Kompetentne czynniki winny sprawę zbadać raz jeszcze należycie — i wstrzymać kroki rumacyjne czemprędzej. Niechaj p. Eber udowodni, że jego biuro w rzeczywistości istnieje, niech się wykaże, jakie sprawy to biuro w ciągu ostatnich lat i miesięcy załatwiło, niech przedstawi na to wiarygodnych świadków! Społeczeństwo polskie nie zniesie tego, aby obcy poddany, nie widzący Lwowa od lat 10-ciu i siedzący we Wiedniu, aby p. Eber z panną Petersil, dokonywali rzeczy, która wywołać może oburzenie okolicznych mieszkańców.

Obrońca Kresów nie może znaleźć się z żoną i dzieckiem w zimie na ulicy dlatego, że ktoś chce robić dobre interesa na fikcyjnem biurze i faktycznie pustem mieszkaniu!

—oo—

Od Wydawnictwa.

Wskutek dalszego znacznego wzrostu wszystkich kosztów z wydawnictwem pism połączonych, zmuszeni jesteśmy do podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza, począwszy od dziś na

50.000 Mk.

Prenumerata miesięczna wynosi odtąd:
We Lwowie 1,100.000 mp.
w kraju 1,250.000 mp.
zagranicą 1,700.000 mp.

„Homer i Ajschylos“.

Wróciliśmy na chwilę w czasy bardzo odległe, gdy bogowie chodzili po ziemi i byli przyjacielami poetów. Atmosfera czystego piękna i wzniosłych, potężnych uczuć, wylewających się lawiną jędrnych, gwałtownych, nieraz grozą nabrzmiałych słów, otoczyła nas na wieczorze Homera i Ajschylosa, urządzonym we wtorek 18. bm. przez szkołę dramatyczną P. Fraczkowskiego w sali Tow. Muzycznego. Duszą tego wieczoru był poeta Józef Wittlin, który w krótkiej prelekcji wprowadził słuchaczy w słoneczny kraj boskiej Hellady, zapoznając ich z gigantycznymi postaciami Homera i Ajschylosa, oraz wyjaśniając znaczenie chórów w antycznej tragedji. Odczytał następnie p. Wittlin wyjątki z „Odyseji“ Homera w doskonałem, jędrnem, barwnem swojem tłómaczeniu, które niebawem ma się ukazać na półkach księgarskich.

Prawdziwą atrakcją wieczoru był „Agamemnon“ Ajschylesa (z cyklu „Oresteja“) w przekładzie Jana Kasprowicza, wykonany, pod kierownictwem p. Wittlina przez uczniów szkoły dramatycznej. Inscenizacja i wykonanie było naprawdę nowe i pomysłowe. Na tle szarych kotar stanęły chóry i osoby tragedji, rozmieszczone oryginalnie między płonącymi na postumentach świecznikami. Efekt był dobry i dawał całość artystyczną. Chóry, wyreżyserowane sprawnie przez p. Wittlina, podzielone były na głosy i wywierały duże wrażenie silną ekspresją słowa i muzykalnym tonem deklamacji. Stanowiły one znakomite tło dla dialogu osób tragedji, a zarazem potęgowały w wysokim stopniu napięcie dramatyczne, podkreślając plastycznie wyraz grozy i okropności wywołanej na skutek dokonanej zbrodni. W tem znaczeniu użyte chóry stanowiły czynnik naprawdę istotny i pierwszorzędny.

Soliści deklamowali bez zarzutu, uważając na piękną dykcję i wartość słowa. Wykonanie całości było dobre i bardzo staranne. Publiczność, która tłumnie zapełniła salę, nagrodziła wykonawców licznymi oklaskami. Oryginalny ten wieczór powtarza Szkoła dramatyczna w sali Tow. Muzycznego w piątek 21. bm. w tej samej obsadzie.

Kazimierz Bukowski.

Awanturnicy z wiecu bolszewika Królikowskiego przed sądem.

STAWIALI OPÓR WŁADZY. — 5 WYROKÓW SKAZUJĄCYCH.

(—) W lwowskim sądzie karnym przed sędzią jednostkowym r. Świeczyńskim odpowiadali wczoraj, jako oskarżeni: 1. słuchacz uniwersytetu Jan Majewski, 2. absolwent szkoły handl. Wacław Dziennikowski, 3. słuchacz filozofji Beer Rothberg, 4. słuchacz praw Mojżesz Leib Honig, 5. monter Edward Schnell, 6. szewc Franc. Mauer, 7. subjekt Abraham Jarosławer, 8. malarz pokojowy Samuel Jarosławer i 9. pomocnik handlowy Maurycy Winnic.

W dniu 8 bm. mieli oni zamiar udać się na wiec komunistyczny, zwołany przez posła Królikiewicza do sali teatrzyku „Ul“ przy ul. Ossolińskich. Ze względu na to, że budynek ten grozi zawaleniem się, władze nie zezwoliły na odbycie w nim wiecu. Toteż między licznie zebranymi komunistami znaleźli się powyż wymienieni i tamowali komunikację w ul. Chorążczyzny, a wzywani przez policję do rozejścia, nie usłuchali rozkazu i organom policyjnym stawili opór.

Oskarżał prokurator dr. Landau, bronili: Rothberga adw. dr. Graf, Honiga i Schnella adw. dr. Ebersohn, a Mausera b. sędzia pow. Billet. Reszta oskarżonych nie miała obrońców. —

Przesłuchano m. i. komisarza policji Mączkę oraz 20 wywiadowców i posterunkowych, którzy na miejscu jawili się celem zaprowadzenia porządku, poczem zapadł następujący wyrok: Dziennikowski, Abr. Jarosławer, Samuel Jarosławer i Winnic zasądzeni po 10 dni aresztu. Majewski na 8 dni aresztu, natomiast Rothberg, Honig, Schnell i Mauer zostali uwolnieni od oskarżenia.

Zbrodnie akuszerki lwowskiej.

NIEDOZWOLONE „DYSKRETNE“ PORADY POWODUJĄ ŚMIERĆ PACJENTKI. — ARESZTOWANIE ZBRODNIARKI NASTĄPIŁO WCZORAJ.

(— Wczoraj aresztowano znaną we Lwowie z swych różnych zakazanych praktyk akuszerkę Petronelę Pichler, żonę em. funkcjonarjusza kolej., zam. przy ul. Biłohorskiej 100. Pichlerowa reklamowała się ustawicznie w pismach, ogłaszając, że

„udziela porad paniom pod dyskrecją“,

a jakie to były porady, świadczy o tem sprawa, jaka obecnie wyszła na jaw.

Dnia 12. bm. zmarła w szpitalu na klinice położniczej Helena Szczęścikiewiczowa, która od dwóch lat mieszkała wspólnie z nauczycielem szkoły im. Czackiego Cz., który mieszkał na Kleparowie. Będąc w odmiennym stanie udała się Szcz. do Pichlerowej i

poddała się zakazanym zabiegom

z jej strony, skutkiem których zachorowała ciężko, a onegdaj zmarła. W szpitalu wyznała przyczynę choroby. Nie jest to pierwszy wypadek śmierci, spowodowany przez

zabójcze praktyki

Pichlerowej. Już przed miesiącem zmarła na tej samej klinice 20-letnia dziewczyna wiejska, która zasięgała „porad dyskretnych“ u wspomnianej położnej. Zeznania świadków mieszczą w sobie niesłychanie potworne szczegóły zbrodni akuszerki, która

była już przez sądy karana

za podobne czyny.

Pichlerową wczoraj aresztowano i odstawiono do więzienia sądu karnego.

Takich „udzielających porad“ jest więcej i praktyki ich pociągają za sobą

wiele ofiar

w życiu ludzkiem na hańbę kultury 20-go wieku.

Nacierał sobie wódką nogi, więc niepotrzebował płacić podatku.

(—) Władze skarb. zakwestjonowały wczoraj przy rewizji w mieszkaniu b. kupca Jana Muszyńskiego przy ul. Zamojskiego 3, skrzynię z wódkami, od których nie opłacono podatku. Uczyniono na M. odpowiednie doniesienie. Muszyński oświadczył, że wódka ta służyła mu do nacierania nóg, celem wznocnienia się.

—oo—

HRABINA PARYŻA

TO TRAGEDJA MIŁOŚCI niewinnego serca
TO TRAGEDJA MIŁOŚCI zbrodniarza, który nie popełnił żadnego mordu
TO TRAGEDJA MIŁOŚCI kobiety lekkomyślnej
TO TRAGEDJA MIŁOŚCI niewolnika własnych namiętności
TO TRAGEDJA MIŁOŚCI szlachetnego dziewczęcia. 4517

PANIE i PANOWIE!

Jeżeli chcecie przekonać się, że wspaniałe ARTYKUŁY MODNE nabywać można jeszcze i dzisiaj po przystępnej cenie, **to zajrzyjcie do Magazynu „THE GENTLEMAN“ (plac Halicki 12, róg ul. Batorego). Dobór towarów znakomity. Jakość pierwszorzędna.** .4519

Dwa nowe samobójstwa we Lwowie.

NA UL. KURKOWEJ ZNALEZIONO OTRUTEGO MĘŻCZYZNĘ. — A W ARESZTACH PRZY UL. JACHOWICZA STRUŁA SIĘ CÓRA KORYNTU, ALE NIE NA ŚMIERĆ.

(—) Przy ul. Kurkowej przechodnie znaleźli wczoraj leżącego na bruku i wijącego się w bólu Bronisława A. Twierdzono że mieszka on przy ul. Leona Sapiehy 49. Popełnił zamach samobójczy, zażywszy jodynę. Pogotowie natychmiast udzieliło niedoszłemu samobójcy pomocy i odstawiło go do domu.

W aresztach zaś policyjnych przy ul. Jachowicza zdarzył się już niewiadomo który z rzędu zamach samobójczy. Oto wczoraj usiłowała tam struć się jodyną, sublimatem i innymi truciznami dziewczyna lekkich obyczajów Aniela Miśków. Na krzyk wijącej się w bólach dziewczyny nadbiegła straż i wezwała Pogotowie, które odwiozło ją do szpitala. Znowu zatem brak kontroli aresztantów i zaniedbanie rewizji osobistej przy zamykaniu do aresztów. Kiedy to lekceważenie życia ludzkiego się skończy?

Lista gabinetu p. Wł. Grabskiego.

Warszawa. Wczoraj wieczorem Prezydent Rzeczypospolitej zatwierdził przedstawiony przez p. Władysława Grabskiego gabinet w następującym składzie:

P. WŁADYSŁAW GRABSKI, prezydent Rady ministrów i min. skarbu.

P. WŁADYSŁAW SOŁTAN, min. spraw wewnętrznych.

P. WŁODZIMIERZ WYGANOWSKI, min. sprawiedliwości.

GEN. SOSNKOWSKI, min. spraw wojskowych,

P. DR. BOLESŁAW MIKŁASZEWSKI, min. W. R. i O. P.

INŻ. JÓZEF KIEDROŃ, min przemysłu i handlu.

POSEŁ ZAMOYSKI, min. spraw zagran. (do czasu jego przyjazdu z Paryża obejmuje kierownictwo M. S.Z. szef sekcji dr. Karol Bertoni.).

INŻ. TYSZKA, min. kolei.

P. LUDWIK DAROWSKI, min. pracy.

P ZDZISŁAW LUDKIEWICZ, min. reform rolnych.

P. DR. JÓZEF RACZYŃSKI, kierownik min. rolnictwa.

P. INŻ. MIECZYSŁAW RYBCZYŃSKI, kierownik min. robót publicznch.

* * *

WARUNKI GEN. SOSNKOWSKIEGO.

Warszawa. (AW.). Gen. Sosnkowski za warunek objęcia teki min. spraw wojskowych postawił: uchwalenie przez Sejm ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych, oraz szereg zmian w wojskowości. Generał Sosnkowski chce pozyskać do współpracy **marszałka Piłsudskiego i gen. Sikorskiego.** — Pierwszemu pragnie zaofiarować stanowisko generalnego inspektora armji, drugiemu szefostwo sztabu. Ponadto domaga się budżetu z przed miesiąca maja br.

Nowi ministrowie.

Premier **Władysław Grabski,** obecnie także minister skarbu, ur. w r. 1872, odbywał studja zagraniczą w Paryżu, Halle itd. Od r. 1896 gospodarował na roli i zajmował się pracą społeczną i naukową. Napisał szereg poważnych prac naukowych. Był posłem Ziemi Warszawskiej do I, II i III Dumy. Do IV-tej Dumy nie przyjął mandatu, aby poświęcić się pracy społecznej. Był w Dumie referentem budżetu ministerstwa rolnictwa, opracował wnioski o samorządzie Królestwa. W r. 1906 był więziony przez Rosjan, w r. 1918 przez Niemców w Modlinie przez 6 mies. W tymże r. 1918 był ministrem rolnictwa w gabinecie Świeżyńskiego, odrazu też został wybrany posłem do Sejmu ustawodawczego. W r. 1919 był przewodniczącym Gł. Urzędu Likwidacyjnego. Nadto był delegatem pełnomocnym na konferencję pokojową w Paryżu. Ministrem skarbu był dwukrotnie od grudnia 1919 do listopada 1920 za Witosa oraz od stycznia 1923 do lipca 1923 (w gabin. Sikorskiego), premierem zaś od 23. czerwca 1920 do 24. lipca 1920. Jest znakomitym specjalistą jako znawca kwestji agrarnej i jako skarbowiec.

Minister wyznań i oświecenia, dr. Bolesław Mikłaszewski, dyrektor Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, ur. 1871 odbywał studja w Warszawie, potem kończył politechnikę i filozofię w Zurychu oraz Akademję handlową w Antwerpji. W r. 1891 był aresztowany i zesłany przez Rosjan. Później był asystentem Politechniki we Lwowie. W latach 1895-96 odbywał podróż po Anglji i Ameryce. Pracując społecznie i narodowo, był w r. 1901 i 1902 więziony w Petersburgu i zesłany na Sybir. Później pracował na Uralu jako dyrektor fabryk chemicznych i kopalni. Od r. 1905 oddał się pracy pedagogicznej, a od r. 1912 objął stanowisko dyrektora Wyższej Akademji Handlowej, która za jego rządów rozwinęła się prawdziwie świetnie, stając się uczelnią istotnie znakomitą. Obecnie Szkoła Handlowa ma uzyskać stanowisko uniwersyteckie. Min. Mikłaszewski jest autorem szeregu wybitnych prac fachowych. Od 1920 był on nadto szefem departamentu szkolnictwa zawodowego w Min. Oświaty, od 1922 powrócił znowu na swe stanowisko w Akademji Handlowej.

Minister robót publicznych Mieczysław Rybczyński ur. w r. 1873 ukończył Politechnikę we Lwowie w roku 1896. W r. 1897 obejmuje asystenturę przy katedrze budowy dróg i mostów na tejże Politechnice. Od r. 1921 pełnił funkcje podsekretarza stanu w ministerstwie robót publicznych.

Minister rolnictwa Józef Raczyński, w lipcu 1919 mianowany został szefem sekcji w ministerstwie rolnictwa a od lutego do września był ministrem rolnictwa i dóbr państwowych; we wrześniu 1921 mianowany ponownie ministrem.

Obaj ministrowie są Małopolanami.

Minister spraw wojskowych gen. Kazimierz Sosnkowski jest osobistością znaną. Urząd ministra wojny sprawował za gabinetu Witosa, Ponikowskiego, Śliwińskiego, Nowaka i Sikorskiego.

Min. pracy i opieki społ. Ludwik Darowski — to dotychczasowy minister tego resortu, zajmujący to stanowisko od 1. lipca 1921 r.

Kierownik ministerstwa spraw zagranicznych **dr. Karol Bertoni,** ur. 1876 r. Studja prawnicze ukończył w Wiedniu. Od kwietnia 1921 r. był dyrektorem departam. administracyjnego w ministerstwie spraw zagranicznych.

Józef Kiedroń, inżynier górniczy, znany z działalności na Śląsku Cieszyńskim. Brał czynny udział w walkach z Czechami. W ostatnich latach był szefem departamentu śląskiego w ministerstwie przemysłu i handlu. Jest szwagrem premiera Grabskiego.

Władysław Sołtan, minister spraw wewnętrznych, dotychczasowy wojewoda warszawski — to wybitny prawnik, przed wojną adwokat w Rydze.

Włodzimierz Wyganowski, minister sprawiedliwości był przed wojną adwokatem zrazu w Petersburgu, potem w Łodzi. Należał do wybitnych członków palestry polskiej. Za czasów rosyjskich brał czynny udział w życiu społecznem i w pracy konspiracyjnej. Obecnie był sędzią w Najwyższym trybunale administracyjnym od r. 1922.

Minister kolei żelaznych Kazimierz Tyszka, szkoły średnie ukończył w Warszawie, zaś Instytut technologiczny w Petersburgu. Był pełnomocnikiem Polskiego Czerwonego Krzyża i opieki nad jeńcami i repatrjantami i jako taki został aresztowany przez bolszewików, trzymany przez 5 i pół miesięcy w więzieniu. Powrócił do kraju jako członek delegacji polskiej do spraw repatrjacji, a ostatnio był prezesem tej delegacji. Jest bardzo wybitnym fachowcem w sprawach kolejnictwa, a na kolejach w Rosji zajmował w swoim czasie poważne stanowiska.

Min. reform rolnych Zdzisław Ludkiewicz. Przed wstąpieniem do polskiej służby państwowej był dyrektorem Związków zawodowych i Kas Centralnych rolniczych Spółek pożyczkowych w Warszawie. W r. 1917 był dyrektorem wydziału reform rolnych w departamencie gospodarczo-społecznym, w. r. 1918 naczelnikiem wydziału reform agrarnych w min. rolnictwa a następnie naczelnikiem wydziału w min. pracy i opieki społecznej i i profesorem nadzw. w Szkole głównej gospodarstwa wiejskiego. Minister Ludkiewicz ogłosił szereg bardzo poważnych prac naukowych, np. „Polityka agrarna“.

Duży lokal biurowy

składający się z 10 dużych pokoi, z magazynem, w centrum miasta, **bardzo korzystnie do odstąpienia.** Zgłoszenia pisemne pod „SYKSTUSKA“ do biura ogłoszeń Brücka, ul. **Kościuszki 2.** 33506

NA GWIAZDKĘ i NOWY ROK

poleca **„Bazar porcelany i szkła“** (Pasaż Mikolascha, — obok Kina „LUX“)

artykuły pierwszej potrzeby ze szkła i porcelany.

DLA REKLAMY 6 szklanek z podstawkami za 900.000 Mk.

Taniej niż wszędzie można tu dostać: kompletne serwisy stołowe, kawowe, herbaciane, kieliszki, szklanki, karafki, lawoary, flakony, jakoteż piękne cacka z sewrskiej, saskiej i chińskiej porcelany. 4518

Poseł Zamojski odmówił przyjęcia teki min. spraw zagranicznych.

Warszawa. (telef.). (z) Wczoraj o godz. 12 nadeszła depesza od posła polskiego Zamojskiego z Paryża z tem, że nie przyjmuje on teki min. spraw zagranicznych.

Prasa warszawska o nowym rządzie.

„RZĄD DOBREJ WOLI“.

Warszawa. (telef.). (z) Dzisiejsza prasa przyjmuje ukonstytuowanie się rządu życzliwie. „Kurjer Poranny“ charakteryzuje gabinet jako gabinet ludzi dobrej woli, dbałych o dobro społeczne. Podobne stanowisko zajmuje „Kurjer Polski“ w artykule wstępnym pt.: „Rząd dobrej woli“. Natomiast „Robotnik“ charakteryzuje go w ten sposób: „Na ogół rząd ten możnaby nazwać „rządem zakłopotania prezydenta Wojciechowskiego po upadku poprzedniej kombinacji. Ma on charakter doryw czej kombinacji ze złagodzonem nieco, ale wyraźnem ciążeniem ku prawicy“.

Stanowisko klubów mniejszości wobec nowego rządu.

Warszawa. (telef.). (z) Premier Grabski odbył wczoraj jeszcze kilka konferencyj z przedstawicielami mniejszości narodowej, mianowicie z pp. Wasyńczukiem i Podhorskim (klub ukr.), Taraszkiewiczem (klub białoruski) oraz ks. Klinkiem (koło niem.). Premier oświadczył im wszystkim, że podstawowym punktem jego programu będzie sanacja skarbu. W stosunku do mniejszości narodowych będzie rząd stał na gruncie umów, ale jeżeli chodziłoby o coś takiego, co drażniłoby ludność polską, będzie to musiał odłożyć na przyszłość. Co do realizacji reformy agrarnej, to premjer zwróci się do Sejmu o jej odroczenie. W konsekwencji tego przedstawiciel grupy niemieckiej zakomunikował, że grupa ta zachowa sobie wolną rękę i ustosunkuje się do rządu zależnie od jego działalności. Ukraińcy oświadczyli, że odmówią zaufania rządowi; zaś poseł Taraszkiewicz oznajmił, że nie wierzy w sanację skarbu w tej atmosferze niechęci do obywateli polskich innych narodowości. Następnie przyjął premjer jeszcze ks. Okonia oraz posła Ilkowa.

Nowy rząd a czarna giełda.

ZNACZNA ZNIŻKA DOLARA.

Warszawa. (AW.). „Express Poranny“ stwierdza, że czarna giełda zareagowała znaczną zniżką dolara i rubla złotego zaraz w pierwszych godzinach objęcia rządu przez Grabskiego. Natomiast akcje stanęły wczoraj bardzo mocno, co jest dowodem kredytu moralnego, którego Grabskiemu udzielają sfery finansowo-gospodarcze.

Od jutra podwyżka taryfy kolej. o 100 prc.

Warszawa. (AW.). Od dnia 21 grudnia br. taryfa kolejowa zostanie podwyższona o 100 procent. —

NADESŁANE.

NA GWIAZDKĘ — CZAPKI wojskowe, urzędnicze, studenckie i cywilne — poleca 4396

BRUNON SAPAK Lwów, Legionów 3. Z dostarczon. materjału wykonuje na solidniej.

Baczność letnicy!

Korzystnie do sprzedania w pięknej leśnej okolicy w Karpatach, **w Dorze koło Jaremcza, domek z ogrodem** i własną studnią. — Do oglądania na miejscu, po zgłoszeniu się u naczelnika stacji kolejowej w Dorze. — Pisemne oferty pod „Letnisko“, Kraków, skrytka 105. 4541

DLA PAŃ SPECJALNE OPASKI NA OBWISŁE BRZUCHY PODCZAS CIĄŻY, PO PORODZIE i po operacjach. Bandaże na przepukliny. — (Dla P. T. Panów osobna obsługa). **Sydonja Rapaport LWÓW, UL. KRASICKICH L. 8.** 4521

Ostrzegam niniejszem

przed wynajęciem lub zamianą mieszkania w mojej realności przy ul. Bartosza Głowackiego 22 bez mego pozwolenia, gdyż takiej transakcji nie uznam za ważną, a wynajmujący lub zamieniający mieszkanie narazi się tylko na niepotrzebne koszta i procesa.

33454 **Marja Weinreb.**

KTO CHORUJE

na niedokrewność, blednicę, niestrawność, choroby płuc, zwapnienie żył, skrofulozę, chorobę angielską, osłabienie kośćca, uwiąd starczy i t. p., używa z najlepszym skutkiem, przez lekarzy polecane

„MALTOPOL“ preparaty

stosownie do rodzaju wymienionych chorób.

„Maltopol“ czysty (bez dodatków leczniczych) niezbędny jest dla **dzieci i rekonwalescentów,** jako wzmacniający organizm odżywczy. Na żądanie wysyła się prospekty darmo! Preparaty „Maltopol“ są do nabycia w aptekach. Wytwórnia i główny skład wysyłkowy: **D. CHRIST, aptekarz, KARTUZY (Pomorze).** 4536

MNOŻNIK POBORÓW URZĘD. NA STYCZEŃ.

Warszawa. (AW.). Rada min. uchwaliła wysokość mnożnika poborów urzędniczych na styczeń na 165.108 w Warszawie z dodatkiem stołecznym 198.129.

YOUNG WRACA 10 STYCZNIA.

Warszawa. (AW.). Prezydent Wojciechowski przyjął pp. Nixona i Bensona, którzy przedstawili mu wyniki swych prac i zawiadomili, że p. Young zamierza dnia 10. stycznia 1924 wrócić do Warszawy.

KANDYDACI NA MARSZAŁKA SEJMU.

Warszawa. (AW.). Jutro o godz. 16-tej na plenum Sejmu wypowie prezes Rady min. Grabski swe expose. W piątek odbędzie się posiedzenie Sejmu, w celu obioru marszałka. Ponownie wysuwany jest Rataj. W razie nie przyjęcia przezeń stanowiska lewica wysuwa pp. Śmigrowskiego, Dąbskiego, Bartla, ewentualnie Moraczewskiego. Prawica Chacińskiego, ewentualnie Seydę.

Wspaniały obraz z życia arystokracji francuskiej w 6 akt.

ZABAWKA MILIARDERA

Przepiękne zdjęcia architektury i okolic Paryża. Akcja odbywa się na tle przebogatych salonów magnackich. 33176

KINO „LEW"

MAMO! ja chcę zobaczyć — — — — — MA—A
PAPCIU! daj forsy, idę na — — — — — MA—A
MĘŻU! muszę pójść na — — — — — MA—A
ŻONKO! ale i ja chcę zobaczyć — — — MA—A
TEŚCIOWO! pozwól mi pójść na — — MA—A
ZIĘCIUNIU! weź mnie ze sobą na — — MA—A
4515
POWIEDZCIE WRESZCIE CO TO JEST TO MA-A?
4522

PENSJA DLA P. CURIE - SKŁODOWSKIEJ.

Paryż. (Pat.). Izba przyjęła jednomyślnie projekt, przyznający tytułem wdzięczności narodowej pensję 40.000 franków rocznie dla p. Curie-Skłodowskiej, profesora na uniwersytecie w Paryżu.

Praktyki kamieniczników lwowskich.

Co się dzieje w domu przy ul. Wałowej 11 a?

(rs) Awantury mieszkaniowe i chciwość niektórych kamieniczników są obecnie na porządku dziennym, rujnując egzystencję ubogich ludzi, podczas gdy kamienicznik często puszcza opróżnione mieszkanie na pasek i zarabia setki.. dolarów.

Świeżo w domu przy ul. Wałowej 11 a właściciel adw. dr. Juljusz Lewin postanowił wyrugować z lokalu sklepowego (skład mebli) panią W. Onegdaj chciał on za wszelką cenę przeprowadzić rumację i zniszczyć polską firmę. Dzięki decyzji jednak wyższego sądu rumację wstrzymano z powodu grożących awizatce szkód. Spór rozstrzygnie sąd. Zaznaczyć należy, że dr. Lewin, mając zamiar na nowo wynająć mieszkanie, chce wyrzucić wszystkich lokatorów. Z pięcioma na 8-miu procesuje się. Oto drobny przykład praktyk kamieniczników.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

We czwrtek dnia 20. grudnia o godz. 7-mej „Traviata" gościnny występ A. Dicesku, primadonny król. opery rumuńskiej.

W piątek, 21. grudnia o godzinie 7-mej „Nina" Kampfa, ostatni gościnny wyst. Zielińskiej.

TEATR MAŁY.

We czwrtek dnia 20. grudnia o godz. 7-mej „Pokojówka szuka miejsca".

W piątek, 21. grudnia o godzinie 7-mej „Sprawa Kaisera".

TEATR NOWOŚCI.

We czwrtek dnia 20. grudnia o godz. 7-mej „Księżniczka Olala" operetka w 3 aktach.

W piątek, 21. grudnia o godzinie 7-mej „Królowa Montmartru" operetka w 3 aktach, — premiera.

Teatr BAGATELA Rejtana 3. Od dnia 17-go grudnia br.: Część I. Instytut dla samobójców — sketch w 1 akcie. Część solowa: Chita & Dolores — Windheim — Mirski. Część III. Djabliki, farsa. Początek o godz. 8-mej wieczorem. Uwaga! W dnie świąt Bożego Narodzenia dwa przedstawienia, pierwsze od 6-tej a drugie od godz. 8'30 wieczorem.

—oo—

Ostatni występ Anny Sznage Zielińskiej. — Świetna artystka którą Lwów przyjął tak gorąco wystąpi nieodwołalnie po raz ostani w piątek — w Teatrze Wielkim w „Ninie" Kampfa, w której święci istotnie wielki sukces. Idealne warunki uroczej artystki, jej gra bardzo szlachetna i dyskretna składają się na niezwykłą całość fascynującą widza przez cały wieczór. Zielińska opuszcza Lwów — piątkowe więc przedstawienie da możność publiczności pożegnania artystki, która ma tak wielkie sympatje u nas.

Nowa operetka. Piątkowa premiera „Królowej Montmartru" zapowiada się doskonale. Nowa ta operetka zdobędzie na pewno duże powodzenie do czego przyczynią się świetna obsada, piękne dekoracje i nowe kostjumy.

Abonamont teatralny na Gwiazdkę. Dziś, t. j. we czwartek rozpoczyna się sprzedaż bloczków abonamentowych na styczeń w godzinach od 10 do 12 w południe i od 7—8 wieczorem. Abonament taki będzie miłym upominkiem gwiazdkowym, dlatego też Dyrekcja sprzedaż rozpoczęła tak wcześnie. Ceny naturalnie musiały uledz pewnej podwyżce. Zaznacza się, że tak jak w grudniu ściśle przestrzegać się będzie, by abonament ten mogły nabywać tylko osoby do tego uprawnione.

—oo—

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dziś, o godz. 6-tej wieczór w sali posiedzeń Rady miej.

Z Towarzystwa prawniczego. W piątek 21. grudnia o godz. wpół do 7-mej wiecz. odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Mickiewicza 5 A, I. p. pogadanka w sprawie waloryzacji wierzytelności pieniężnych. Referent Dr. Józef Bühn, radca S. apelac. Wstęp wolny dla członków Towarzystwa, Związku adwokatów i Związku sędziów.

Staraniem Towarzystwa Wiedzy Wojskowej wygłosi Prof. Dr. Zbigniew Pazdro we czwartek dnia 20. bm. w Ognisku Oficerów Załogi Lwowskiej odczyt na temat: „Ustrój Władzy Wykonawczej w Polsce".

W środę 19. bm. odbył się w sali kasyna oficerskiego staraniem Tow. wiedzy wojskowej i sekcji narciarskiej I. L. K. S. Czarni odczyt mjra dr. Fuchsa o wyprawie na najwyższy szczyt świata Mount Everest. Liczne i piękne przeźrocza ilustrowały ten interesujący wykład. Po wykładzie publiczność darzyła prelegenta gorącymi oklaskami. Dochód z tej imprezy przeznaczono na fundusz olimpijski. Z powodu wielkiego zainteresowania odczyt prawdopodobnie będzie powtórzony.

Wieczór przeźroczy zimowych odbędzie się w piątek 21. bm. o godz. 7-mej w lokalu I. L. K. S. Czarni przy ulicy Rutowskiego 8, I. p., staraniem sekcji narciarskiej tego klubu.

W sobotę 22. bm. wyrusza wycieczka tejże sekcji do Sławska. Odjazd ze Lwowa o g. 10'50..

Karpackie Towarz. Narciarzy urządza w bieżącym tygodniu kurs jazdy na nartach dla początkujących. Program kursu obejmą: dwa wykłady i jedno ćwiczenie na sali oraz ośm ćwiczeń na śniegu. Zgłoszenia w biurze R. T. N. ulica Podlewskiego 7, II. p. we czwartek od 7—8 — ewentualnie w piątek na sali wykładowej.

Karpackie Towarz. Narciarzy urządza w najbliższą niedzielę wycieczkę do Sławska. Wyjazd w sobotę o 4'50 popołudniu, powrót w niedzielę 10 wiecz. Noclegi zamawia się w godzinach urzędowych, tj. wtorek, czwartek i piątek od 7—8 w lokalu Towarz. ul. Podlewskiego 7.

Wigilja techników. Do Społeczeństwa Polskiego! Kilkudziesięciu studentów Politechniki — nie mając gdzie wyjechać, ani dokąd udać się na czas świąt Bożego Narodzenia — zmuszoną jest spędzić wieczór Wigilijny w swych zimnych i nie opalonych mieszkaniach. Bratnia Pomoc Studentów Politechniki pragnie urządzić tym niezamożnym studentom wspólną wigilję — brak jej jednak potrzebnych do tego funduszów. Zwraca się przeto raz jeszcze do Polskiego Społeczeństwa — które tylokrotnie już okazało swą ofiarność dla polskiej młodzieży Technickiej, by zechciało i tym razem pośpieszyć jej z pomocą. Datki na ten cel przyjmuje Bratnia Pomoc Stud. Politechniki — w gmachu Politechniki codziennie między 1—2.

(?) **Zagubiony chłopczyk.** Dnia 19. b. m. we środę rano oddalił się z domu rodzicielskiego — dziesięcioletni Józef Kauf i do tej pory nie wrócił. Zrozpaczeni rodzice proszą ludzi dobrej woli, którzyby przypadkowo spotkali zaginionego ich synka, aby go do domu ich przy ul. Łazienncj l. 3 we Lwowie, sprowadzili.

Już otwarty sklep wódek
J. A. Baczewskiego, Rynek 31.
33479

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka"
23905

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 20 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 6,600.000, jedynki 6,600.000. Dolary kanadyjskie 6.600.000 — jedynki i dwójki 5,980.000.

Ze spraw miejskich.

(!!) Z powodu wyjazdu prezydenta Józefa Neumanna do Warszawy, posiedzeniu Magistratu w dniu 18. bm. przewodniczył wiceprezydent

miasta dr. Filip Schleicher. Obecni byli na niem wiceprezydenci: prof. dr. Chlamtacz, Obirek i dr. Stahl.

Uchwalono podwyższyć cennik hotelowy o nowych 50 procent. poczem udzielono następujących konsensów budowlanych: a) na dom parterowy na Persenkówce i b) na dwupiętrowe oficyny pod l. 5 przy ul. Kaźmierzowskiej.

Powzięto uchwałę przedstawienia Reprezentacji Miejskiej wniosków: 1) na podwyższenie opłat wodociągowych na 200 procent, w następstwie czego wypadnie płacić 8.100 mkp. od 1 korony czynszu przedwojennego; 2) na podwyższenie taryfy elektrycznej o 70 kilka procent (podwyżka obowiązywać ma od 23. bm.); 3) na podwyższenie taryfy gazowej o 40 procent i 4) na reasumcję poprzedniej uchwały w sprawie opłaty od psów na r. 1924 w tym duchu, by ze względu na dewaluację waluty ustanowić opłaty w następującej wysokości a mianowicie: 1 miljon mk. od pierwszego psa, 2 miljony mk. od drugiego psa, 3 miljony od trzeciego psa itd. stopniowo więcej, opłata od samic będzie podwójnej wysokości.

Ukarano za podawanie napoi alkoholowych w dni niedozwolone: a) szynkarza przy ul. Błonnej grzywną 1 miljona mk.; b) wł. kawiarni przy ul. Szajnochy grzywną 10 miljonów mk.; c) szynkarza przy ul. Bożniczej grzywną 8 miljonów mk. d) szynkarza przy ul. Gródeckiej grzywną 5 miljonów mk.

W końcu ukarano 40 dozorców domów — względnie właścicieli realności grzywnami od 30 do 500 tysięcy mk. za przekroczenie przepisów sanitarno-policyjnych.

Sekcji drugiej (skarbowej) przewodniczył r. m. Terenkoczy.

Uchwalono zgodnie z wnioskiem Magistratu podwyższyć opłatę za przyjęcie do Związku Gminy do sumy 10 miljonów mk.

Zgodnie z wnioskiem Magistratu uchwalono podwyższyć opłaty konsumcyjne: od miodu — od napoi spirytusowych, od wina i od piwa.

Sekcja uchwaliła w myśl wniosku Magistratu wydzierżawić Spółce handlowo-przemysłowej Dynin i Zieliński grunt po 5 złp. miesięcznie — od sążnia.

Na naprawę budynku na wadze na Gabrjelówce uchwalono kredyt w wysokości 42 miljonów 705 tysięcy 840 mk.

W końcu uchwalono po myśli wniosku Magistratu podwyższyć opłaty za psy na r. 1924.

Włamywacze i złodzieje futer pod kluczem.

ECHA WŁAMANIA PRZY PL. KAPITULNYM. — ŚLEDZTWO. — SPÓLNIK SŁYNNEGO BEKIESZA. — PIĘCIU BRACI. — WIEC ZŁODZIEI W OGRODZIE POJEZUICKIM. — WSZYSTKICH ARESZTOWANO.

(—) W październiku br. włamali się złodzieje nocą przez piwnicę za pomocą podkopu do magazynu futer Stępkowicza, przy pl. Kapitulnym i skradli futra i skórki wart. 3 miljardów marek. Policja podjęła natychmiast śledztwo i wyw. Biskup dowiedział się, że niejaki Henryk Guttfleisch sprzedał futro Rudolfowi Hüblerowi. Futro to Stępkowicz agnoskował jako swoje. Fakt ten doprowadził do odzyskania jeszcze 2 futer we Lwowie, a 3 futer i 16 skórek w Krakowie. Futra te zostały sprzedane przez notowanego złodzieja Piazzę, aresztowanego swego czasu w Płoskirowie razem z osławionym Bekieszem. — Piazza przyznał się do włamania, które popełnił wespół z braćmi Karolem i Zygmuntem Wolskimi, Józefem Gawronem i Józefem Chrzanowskim. Łup ukryli u Gawrona i Chrzanowskiego. Tuż po włamaniu, V. kom. P. P. przeprowadzając wstępne dochodzenia, aresztował Piazzę i spólników i odstawił ich do sądu. Ze sądu jednak niebawem wypuszczono aresztowanych, z powodu braku dowodów winy. Po opuszczeniu murów więziennych, włamywacze zebrali się w ogrodzie Pojezuickim i tam postanowili, że Piazza pojedzie do Krakowa i tam sprzeda łup. W myśl uchwały Piazza pojechał do Krakowa i tam spieniężył futra za sumę 240 miljardów, poczem pieniądzmi podzielił się ze wspólnikami zbrodni. Wszystkich aresztowano.

—oo—

Straszna śmierć kobiety pod kołami wozu.

TRUP OFIARY WYPADKU Z ROZTRZASKANĄ CZASZKĄ NA BRUKU.

(—) W dniu wczorajszym zdarzył się przy ul. Kaźmierzowskiej śmiertelny wypadek przejechania kobiety. 18-letni uczeń gimn. Leon Goldfischer powoził wozem ciężarowym, naładowanym żelazem. Nagle z tyłu nadjechał wóz tramwajowy i Goldfischer zboczył z drogi. W tym momencie przechodziła gościńcem nieznana kobieta, która zasłoniła się parasolem skutkiem zadymki śnieżnej. Potrącona dyszlem upadła pod rozpędzone konie i została błyskawicznie przejechana. Wedle twierdzenia Goldfischera, nie mógł on już zatrzymać w ostatniej chwili koni. Nieszczęśliwa kobieta doznała zupełnego zmiażdżenia czaszki i natychmiast wyzionęła ducha. — Zgon stwierdził dr. Landau. Zwłoki odstawiono do zakładu medycyny sąd. Tłumy ludzi zebrały się na miejscu trag. wypadku. Zmarła miała przy sobie torbę na zakupy, liczyła około 40 lat. Goldfischera aresztowano.

—oo—

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

STENOTYPISTKĄ
ze stenografją polsko-niemiecką, rutynowana siła, poszukiwana. Zgłoszenia z odpisami świadectw i curriculum vitae pod „Rutyna“ do Biura dzienników Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 33494

BIURO „EKSPRES“, Krzywa 2
poleca wszelkiego rodzaju **mieszkania kawalerskie** z utrzymaniem lub bez, jakoteż przyjmuje zgłoszenia pokoi kawalerskich, wolnych mieszkań i **przeprowadzki.** 33456

Na Święta Kapelusze damskie
najtaniej poleca
E. GEPERT, ul. Fredry 9. 33390

NA RATY
SYNDYKAT KILIMKARSKI SPRZEDAJE KILIMY PORTJERY, KAPY, OBRUSY i t. p. PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA I STARE KILIMY do PRZERÓBKI.
CHMIELOWSKIEGO 17
33448

Jako najpraktyczniejsze podarki
na Gwiazdkę i Nowy Rok
poleca pierwszorzędne
OBUWIE I KALOSZE
po cenach najniższych 4538
B. Kriszer Lwów, Kaźmierzowska 10.
(DOM TOWAROWY).

I. Laufer Halicka 8 I. Laufer
poleca na sezon zimowy
UBRANIA, RAGLANY, FUTRA, ŚWITKI, KONFEKCJĘ DZIECIN.
PO CENACH UMIARKOWANYCH.
33501

NA ŚWIĘTA = ŻYWE RYBY
po cenie maksymalnej
przy ulicy Leona Sapiehy 45.
33712

Poszukiwany lokal przemysłowy o kilku ubikacjach, ogółem około 200 m2 nadający się na fabrykę trykotaży. — Zgłoszenia: „Fabryka trykotaży“ do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 33974

SAMOUCZEK
Kto się chce nauczyć bez trudu FRANCUSKIEGO, ANGIELSKIEGO, ten kupuje lekcje
SWIFT and CLEAR
Żądać w księgarniach. — Za nadesłaniem 150.000 Mkp. wysyła HENRYK GOLDMAN, WARSZAWA, CHMIELNA 43 m. 23. 4359

Na Gwiazdkę

poleca bieliznę męską, kołnierze, Krawaty francuskie, Kalosze, śniegowce, laski, parasole, torebki damskie itp. najtaniej FIRMA „The Gentlemann“ LWÓW pl. Halicki 12, (róg ulicy Batorego) 33507

Nadzwyczajna okazya dla hurtowników!!

FABRYKA BIELIZNY „LEOPOL“ Lwów ul. Łyczakowska 7. — Telefon 713. —

sprzedaje **wykwintną bieliznę męską** po cenach konkurencyjnych. 33481

Lokata kapitału

Biżuterje ze złota i srebra własnego wyrobu poleca **Kazimierz Turlik** jubiler-złotnik, Lwów, RUTOWSKIEGO 7 (naprzeciw katedry) — Przeróbki i naprawki uskuteczni tanio. 33311

„PEZET“

Powszechne Zakłady Budowlane S. A. Lwów, Akademicka 23

zawiadamia swoich akcjonarjuszy, że

efektywne akcje VI. emisji,

wydawane będą w czasie od 28. grudnia 1923 do 30. stycznia 1924, codziennie od godziny 10. do 12. przedpołudniem. 4520

jedynie za zwrotem świadectw tymczas.

Akcjonarjusze, którzy subskrypcji dokonali w Polskim Banku Krajowym (Oddziały we Lwowie, Krakowie i Stanisławowie) zechcą w powyższym terminie zgłosić się po odbiór swych akcji w tym banku, w którym akcje VI. emisji subskrybowali.

Zamiejscowi akcjonarjusze zechcą w sprawie podjęcia akcji VI. emisji porozumieć się z naszem biurem we Lwowie (ul. Akademicka 23), względnie z bankiem, w którym subskrypcji dokonali. W razie żądania odesłania efektywnych akcji pocztą, należy oprócz tymczasowego poświadczenia nadesłać na koszta porta, opakowania i manipulacji kwotę 100.000 Mkp. przy ilości akcji do 100 szt. zaś kwotę 300.000 Mkp. przy ilości ponad 100 szt.

Za akcje niepodjęte do końca stycznia 1924 zostanie policzona taksa depozytowa w takiej wysokości, jak ją banki zaliczają.

Okazya na Święta! 33503 **Kapelusze**

w wielkim wyborze, filcowe i pluszowe, w najnowszych fasonach, kraj. i zagraniczne — poleca najtaniej **Bernarda Waldmana Syn, Kazimierzowska 9.**

WYTWÓRNĄ BIELIZNE

gotową lub na zamówienie do miary z zefirów angielskich — poleca

Kraj. Fabryka BIELIZNY **SZYMONA RADA** — Lwów — Słowackiego 2 4539

RURY MOSIĘŻNE i ŻELAZNE NOWE i UŻYWANE

DRUT NIEPALONY Nr. 23, 25, 28 i 31

Kupuje FABRYKA ŁÓŻEK **„FABROL“** Lwów Jagiellońska 24. 4516

Sprzedaż Gwiazdkowa na raty! na raty!

Płaszcze, suknie, bluzki, bielizna damska, trykoty i t. p. do nabycia w Zakładzie Konfekcji damskiej **J. DĄBROWSKIEJ Akademicka 1. 8.** 33124

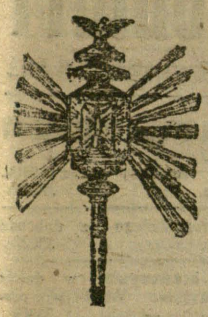

Latarnie powozowe

poleca po cenach fabrycznych **„Lumen“** Lwów, pl. Marjacki 4. Odsprzedawcom odpowiedni rabat. 33429

Do samochodów ciężar. i osob.

wszelkie części, jak: bloki, kartery, skrzynki biegu, dyferen., sprzęgła, wały korbowe, korbowody, tłoki, tryby, pierścienie, koła, łożyska kulowe i naciskowe — w największym wyborze poleca ze składów

„SKA“, Lwów, Kordeckiego 1. 32922

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223

WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6

Kupuje stare precioza.

Kaźdemu Buchalterowi

jest konieczny wynalazek Szargla, tak twierdzi **Lwowskie Stow. Kupców.** Za 1,000,000 Mk. do nabycia w księgarniach Wilhelm Klapper Batorego 30, Szymon Bogen Kaźmierzowska 14a. 33455

Przedsiębiorstwo Handlowe

we Lwowie w centrum, posiadające własne nieruchomości, oraz wszelkie warunki na sprzedaż artykułów budowlanych, przyjmie **zastępstwo wapniarki** lub ewentualnie zakupi większą ilość wapna. — Zakupi również kilka wagonów cementu oraz gipsu wprost z pierwszej ręki. Oferty z podaniem analizy nadsyłać pod „Przedsiębiorstwo handlowe“ do Biura ogłoszeń Brücka, ul. Kościuszki 2. 33501

Pończochy, rękawiczki i t. d. poleca na :: **„GWIAZDKĘ“** najtaniej, bo wchód przezsień **PFAU Lwów Rynek 19.** 4459

Kupujemy Każdą ilość ziemniaków

przemysłowych i płacimy najwyższe ceny. — Oferty „EMTEKA“ Lwów ul. Kopernika 42 b. 4477

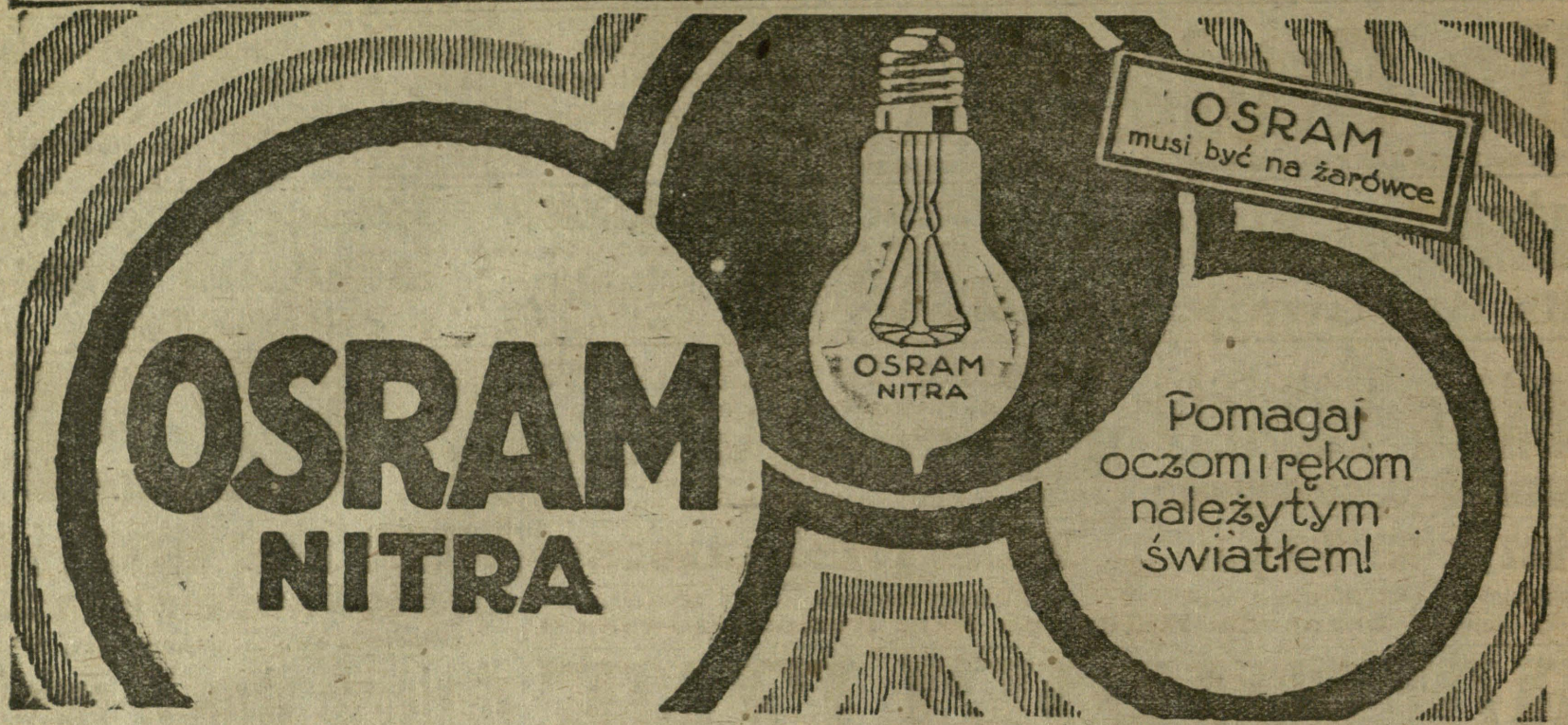

3862

Wielka Szarada Świąteczna

znanego z taniości magazynu strojów damskich pod firmą

„POLONIA“ Lwów, ul. Łyczakowska 10.

Zgadnijcie nazwę serca wybranki,
Co w sobie nosi wiosny czar boski,
Przy której chłopczyk w rozkosznym szale
Gubi w całusów wirze swe troski.

Skąd u niej piękność zwiewnej rusałki?
Skąd cudów mody barwna symfonja?
Sukienki, płaszcze chodzi kupować
Do magazynu strojów „ . . . . . “

Stamtąd strój czerpie godny księżniczki
Radością zatem pała jej minka,
Kto ona? Pewnie wszyscy zgadniecie,
To przecież słodka lwowska . . . . . .

Poznać pragniecie adres tej firmy
Co w sercach waszych rozpala lonty?
Powiem wam zatem: mieści się ona
Przy Łyczakowskiej numer . . . . . .

W miejsce kropek należy wstawić brakujące słowa, tak ażeby rymowały się stosownie do budowy wiersza i rytmiki.

Za dobre rozwiązanie szarady **przeznaczamy dziesięć nagród łącznej wartości 100,000.000 (sto miljonów) Mp.:**

1) Suknia szewiotowa	**6) Sweter dziecinny**
2) Suknia trykot.-jedw.	**7) Żakiet wełniany**
3) Jumper jedwabny	**8) 3 chusteczki**
4) Spodnica szewiotowa	**9) 1 p. rękawiczek**
5) Bluzka flanelowa	**10) 1 p. pończoch**

4433

Rozwiązanie szarady nadsyłać należy pocztą z podaniem nazwiska wraz wycinkiem „Wieku“ do „Polonii“ Lwów, ul. Łyczakowska 10 do 21. grudnia. — **Publiczne losowanie odbędzie się 22. grudnia b. r. o godz. 7·15 wieczór** w magazynie „POLONIA“ ul. Łyczakowska 10 w obecności interesowanych i reprezentanta policji, które wybiorą delegatkę celem wyciągania losów, następnie rozpocznie się rozdawanie nagród. — Nazwiska dziesięciu wylosowanych zostaną ogłoszone we „Wieku Nowym“. — **Wszystkie nagrody można codziennie oglądać w magazynie „Polonia“ Łyczakowska 10.**

UWAGA dla P. T. CZYTELNIKÓW!

Przy tej sposobności zwracamy uwagę, że nasza firma udziela wszelkie stroje damskie na bardzo dogodne spłaty

Podarunki z wyrobów **złotych, srebrnych i brylantowych** w wielkim wyborze, po najniższych cenach — poleca **EDMUND MARJAN BEER,** zakład jubilersko-złotn., połączony z rafinerją szlachetn. kruszców, **Lwów, Chorążczyzny 7.** Za złoto, srebro, brylanty i sztucz. zęby płacę najwięcej.

32617

Z POWODU WIELKIEJ STAGNACJI

sprzedajemy w czasie **od 15. grudnia do Nowego Roku** wszelką konfekcję damską i dziecinną **o 30% taniej** i polecamy: **Płaszcze, suknie jedwabne i wełniane, bluzki, jumpery, kamizelki, swetery i t. p. — Wielki wybór bielizny damskiej.** 4468

Udzielamy też dogodnego kredytu.

CZAR ELEGANCKIEJ KOBIETY

Lwów, Pasaż Mikolascha.

Czas odnowić przedpłatę!!!

Czytajcie WIEK NOWY

WOLNE POSADY.

APTEKA Zielona 33 poszukuje pannę do kasy zaraz; bliższe mieszkające mają pierwszeństwo. 33324

POSZUKUJE moralną służącą do wszystkiego z dobremi świadectwami. Jachowicza 13; I. p. 33327

WYBITNIE uzdolnione samodzielne krawczynie w dziale francuskim zostaną natychmiast przyjęte. Wrońscy plac Marjacki 10. — — 33359

POSZUKUJE się od zaraz fachowego gorzelnika. Zgłoszenia Zarząd Dóbr Kazimierza Dąmbskiego; Nosówka p. Iwkowej. Rzeszów. 4509

DAMSKI FRYZJER lub fryzjerka potrzebni zaraz Rudolf Pürzl — Hetjel Georg'a. 33306.

DZIEWCZYNKA do dziecka potrzebna natychmiast; Urbańska; Piekarska 16. 33364

POSZUKUJE się pracownic do szycia bielizny wojskowej; Warsztaty — Piekarska 9. 33411

DO TARTAKU i młyna parowego poszukujemy maszynisty z długoletnią praktyką tartaczną jakoteż ślusarza mechanika. Zgłoszenia: L. Seelig i Syn; Lwów; Sykstuska 56 A od 9—1 przedpoł. i od 3—6 popoł. 33404

AKWIZYTORÓW zdolnych branży reklamowej poszukuje; Zgłoszenia: 7—8 wiecz. Batorego 12; pokój 41. 33398

PURMANA zdolnego; żonatego; bezdzietnego powozowego z długoletniemi świadectwami poszukuję zaraz. Bogusławskiego 9; od 9—1 oraz wolne mieszkanie i światło. — — 33434

FRYZJERSKIEGO pomocnika poszukuje zaraz Stawiarz — pl. Bernardyński 1. 33313

POSZUKUJE się panny jako bony (żyd.) do dwojga dzieci 9-cio i 4-ro letnich chłopczyków. Wiadomość w sklepie Marei i Kohler; Lwów; Furmańska 16. 33414

BIEGŁEJ maszynistki ze znajomością języka niemieckiego; poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia od 12—1 i od 5—7 w Biurze Techn.—Handl. EWOLUTA — Ossolińskich 11; 33408

GOSPODYNIĘ intel. 30—35 lat — któraby się zajęła także wychowaniem 2-letniego dziecka poszukuje Biuro Pracy Rynek 29. 33422

CHŁOPAK biurowy. Polak, pilny i uczciwy znajdzie natychmiast zajęcie. Zgłoszenia Reklama Prasowa Chorążczyzna 7. — 33469.

KUCHARKA z praniem uczciwa, czysta, zwinna od 1-ego do lepszego domu. Zgłoszenia między 3—6 Leder, Leona Sapiehy 65; II. piętro 33473

STENOTYPISTKĘ z wiadomościami w rachunkowości poszukuje „Farmacja" Piekarska 1A. 33474

PRAKTYKANTA sklepowy zostanie natychmiast przyjęty — Zgłoszenia E. Hausmann Lwów, Pasaż Hausmana 6. 33484

SEPAROWANY urzędnik bezdzietny poszukuje pracowitą sympatyczną kobietę stanu wolnego do zarządu domu we Lwowie. Okazicielowi tysiąc markówki II. S. B. Nr. 921.688. — 33485

POSZUKUJĘ służącę do wszystkiego Korkes, Galanterja — Rynek 21, sklep. 33491.

DAMSKIEGO fryzjera i manikurzystkę przyjmie natychmiast Lercher; 3 Maja 7. 33459

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna Cukiernia Batorego 6 — — — — 33456

SŁUŻĄCA z dobremi świadectwami do wszystkiego potrzebna; Kopernika 14, Pordes — tamże potrzebna dziewczynka do nauki. 33446.

STARSZY elegancki kawaler, właściciel przemysłu poszukuje osoby, jako reprezentantki domu. Oferty z fotografją za zwrotem: Jarosław, skrytka 20. 33464

ROZMAITE.

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Leona Sapiehy 61; parter. 32407

„SPART"; Lwów, Kościuszki 9; telefon 709. Blachę miesiężną; niedziałną i ołowianą oddajemy w zamian za odpadki metalowe. Kupujemy każdą ilość starych metali. — — 33181

STRÓJ naprawia pianina i fortepiany Mieczysław Herman Św. Zofji 15. — 33358

MEBLE wytworne; dywany; brązy; drobiazgi artystyczne itd. bierze w komis lub kupuje Salon Mebli Stylowych B. Polonieckiego; ul. Klementyny Tańskiej 1. 33426

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Józefata 3; (boczna Gródeckiej) parter; B. D. 33430

POSZUKUJĘ miejsca na młyn lub kupno starego. — Listownie do Wieku pod MŁYN. 33402

ARTUR Smutny; stroiciel fortepianów; Chmielowskiego 5; przyjmuje strojenia i reparacje. 33420

PRACOWNIA futer Michała Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najniższych cenach; Plac Marjacki l. 4; hotel Europejski w podwórzu. 33438

AKUSZERKA Sekuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Gródecka 49; I. p. 33202

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. — — — 32090

AKUSZERKA przyjmuje pań, udziela porad pod dyskrecją — Lwowskich dzieci (Polna 7). 32898

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 32455

RYFLOWANIE wałków, walce młyńskie, gatry; urządzenia tartaczne wykonuje fabryka Inż. Słowika Lwów, Żółkiewska 94. 33330

800 DOLARÓW pożyczki szukam. Dam oprócz procentu samodzielne zajęcie inteligentnej kobiecie. Zgłoszenia pod POLSKA FIRMA do Administracji. 33383

3 I PÓŁ MORGA pola obok rogatki gródeckiej wydzierżawię. Wiadomość adwokat ul. Akademicka 22. 33438

ZA POŻYCZENIE 100 dolarów (może być w markach) dam nowe barany z kołnierzem krymskim pod kurtkę tylko katolikowi. Zgłoszenia do Administracji pod 100 DOLARÓW. — — 33477

DWA DUŻE magazyny w centrum miasta położone oddam na cele handlowe lub przemysłowe za odpowiedniem udziałem. Ewentualnie przystąpię z odpowiedniem wkładem pieniężnym. Zgłoszenia do Administracji pod KORZYŚĆ. — — — — 33457.

KRAWATKI przerabia starannie Gruszecka; Grodzickich 6 I. p. — — 33449.

MIESZKANIA I SKLEPY.

URZĘDNICZKA dobrze sytuowana poszukuje pokoju przy spokojnej rodzinie blisko środka miasta; wchód osobny; możliwie komfort; pośrednictwo wynagrodzi. Zgłoszenia z grzeczności Malimon skład maszyn, Wałowa 11A. 33314

POKÓJ i kuchnia ul. Łyczakowska koło Antonich odstąpię lub zamienię za takie samo lub większe w jakiejkolwiek miejscowości za dopłatą. Zgłoszenia Wieku Nowy ZAMIANA. — — 33350

JAKĄKOLWIEK ubikację nadającą się na mieszkanie (suteryny, praczkarnia itp. poszukuję, dam własną rekonstrukcję i wysokie odstępne lub zapłacę pośrednictwo. — Zgłoszenia Wiek Nowy REKONSTRUKCJA 33353

POSZUKUJĘ pokoju z osobnem wejściem; czynsz 5 kg. masła m. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod BEZDZIETNI. 33368

POSZUKUJĘ pokoju i kuchni — możliwie z elektryką; — Listy: Biuro Sokołowskiego; Jagiellońska Nr. 7 — pod „150 dolarów". 33432

NIEMKA poszukuje pokoju za sycie, zapłatę lub konwersację. Zgłoszenia do Administr. pod „N. 12". 33505

POKÓJ kawalerski umeblowany zamożniejszemu do wynajęcia. Marczyński. Wałowa 2. 33496.

POKOJU umeblowanego lub bez poszukuję w śródmieściu — Zgłoszenia Biuro dzienników Scherera Pasaż Hausmana. — — — — 33488.

DUŻY pokój z osobnem wejściem; elektryka wraz z meblami 3 przystanki tramwajowe od śródmieścia odstąpię zaraz z powodu wyjazdu. Zgłoszenia Biuro dzienników Scherera. Pasaż Hausmana. 33490

URZĘDNIK naftowy poszukuje pokoju bez mebli. Zgłoszenia ROPA do Administracji. 33461

3 POKOJE, kuchnia, półkomfort, półumeblowane odstąpię zaraz. Do Administracji Wieku pod „1.150". 33451

POSAD POSZUKUJĄ

INTEL. młody mężczyzna powróciwszy z niewoli — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia — zna się na gospodarstwie wiejskiem. Zgłoszenia do Wieku pod K. W. 33410

ZDOLNY, młody urzędnik biurowy znający buchalterją poszukuje zajęcia. Zgłoszenia sub MANIPULANT do Administracji. 33392

ZAŁOŻĘ postępową pasiekę albo przyjmę jakąkolwiek posadę przy rolnictwie lub leśnictwie za skromnym wynagrodzeniem. Poste restante „Oficer rezerwowy" Busk: — — — — 33497

RUTYNOWANA buchalterka saldokontistka z ładnem pismem poszukuje popołudniowego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia Administr. Wieku Nowego pod PRACA. 33483.

50 DOLARÓW wypłacę za pośrednictwo w wyszukaniu odpowiedniej posady egzaminowanemu leśniczemu z długoletnią praktyką w dużych majątkach. — Oferty pod „M. B." do Reklamy Prasowej Lwów, Chorążczyzna 7. — — — 33468.

PANIENKA sierota skromna biegła w rachunkach poszukuje posady od 15 stycznia. L. zgłoszenia do Adm. W. pod GENIA. — — 33460

NAUKA

LEKCJI MATEMATYKI i fizyki — udziela student Politechniki; ul. Niemcewicza 44; I. piętro; u pani Mitis; — — — — — 33406

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 33168

ROZPOCZYNAM nowy kurs kroju i szycia dnia 2 stycznia 1924. „Jolanda" Staszica 8 (boczna Chorążczyzny). 32977

UDZIELAM lekcji z zakresu niższych klas szkół realnych — Zgłoszenia pisemne do Administracji Wieku Nowego pod LEKCJE. — 33447.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZNALEZIONO kolczyk. Do odebrania: Błonie 14; dom kol. 2; między 7—8 wieczorem; do trzech dni z powodu wyjazdu. 33439

W PONIEDZIAŁEK 17 grudnia zabłąkała się samica (wilczur) znalazca zostanie wysoko wynagrodzony; proszę o zgłoszenie się do porucznika Gustaw Höpting, Bema 29 lub do dozorcy tegoż domu. 33400.

2 MILIONY Mkp. nagrody za odnalezienie małego kajka; wierzch bury; spód biały, krzyże czarne pręgi; wabi się „Jurek"; zaginął z 15 na 16 bm. w okolicy ulicy Batorego. Zgłoszenia: Miejska ul. Batorego 22; I. p. 33492.

MAŁŻEŃSTWA

„CZARNY tulipan" — proszę podać adres pod „Ekstaza ducha" do Administracji; gdyż listy poste-restante pod szyfrą niedopuszczalne. 33409

Z BRAKU znajomości — poszukuję dla mojej kuzynki — intel.; pięknej; 20-letniej blondynki z bardzo dobrej rodziny — której odstąpię mieszkanie z umeblowaniem; int. człowieka na stanowisku w celu matr. Do Adm. Wieku pod PRAWDA. 33321

PANNA z wyższej sfery; stała nauczycielka; oszczędna i sympatyczna, pragnie poznać mężczyznę o wyższej kulturze ducha i umysłu na odpowiedniem stanowisku od lat 34 do 45. — Tylko poważne nieanonimowe zgłoszenia będą uwzględnione do Administr. Wieku Nowego dla „AURORY 32". 4537.

KUPNO I SPRZEDAŻ

NA GWIAZDKĘ okazja! Eleganckie futerko dla 10—12 letniej dziewczynki tanio do sprzedania. Uniwersum Pasaż Mikolascha. 33343

ZA SKÓRKI — zające — płacę 700.000. Kupuję stare ubrania, uniformy, obuwie, bieliznę, dywany, meble; rzeczy strychowe. Kartka pocztowa wystarczy, przychodzę punktualnie. Lwów, Gross, Ormiańska 19. 33239

Z RASOWEGO rzutu Dobermanów — jeszcze jeden piesek i jedna suczka do oddania. Wiadomość: Dr. Zielinski Jagiellońska 20/III. m. 2—3 popołudniu. 32733

SAMOCHÓD osobowy lekkiej konstrukcji — światło i starter elektryczny okazyjnie sprzeda „Ska" Lwów, Kordeckiego 1. — 32923

KUPIĘ snód do futra męskiego nie zniszczony; kangurowy lub skórki. Łyczakowska III; Skowroński 33401

SPRZEDAM Samochód „Overland" 6 cyl. 45 H. P. starter światło elektr.; luksusowy wóz. Wiadomość: Pasaż Mikolascha wejście od kina „Lux" I. p. drzwi na lewo; — — — — 33424

OKAZYJNIE do sprzedania: Maszyna do krajania szynki marki Roterdam; Waga marmurem kryta do 10 kg; Kasa Nacjonal Nr. 448 X.; Konserwator na kawę miedziany. — Wiadomość w sklepie Barabasza Pańska 8. 33387

PŁASZCZ sealskinowy prawie nowy; fortepian Schmidta do sprzedania. Tarnowskiego 32; II. p. na prawo 2—3 popołudniu. — — 33372

SANIE eleganckie poczwórne na zmiany do powożenia kareta reprezentacyjna na kołach gumowych okazyjnie do kupienia we Lwowie, Pełczyńska 9. 33362

JADALNIE modne — sypialnię jasną — salon czeczotowy; pokój męski z klubami — sypialnia okazyjna — stoliki poleca magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski. 33276

PARCELA słoneczna do sprzedania ulica Wiśniowieckich; Wiadomość: Wiśniowieckich Nr. 9. 33395

MAM na peryferjach Lwowa w kierunku na zachód nową cegielnię Kustodis kompletną; grunt fabryczny lub pod budowę sanatorjum etc. Z lasem 6 i pół morga w kwadracie; także dom murowany, wolne mieszkanie; 3 pół morga pola w jednym kawałku; wszystko przy samej stacji, pociągiem 7 minut od Lwowa. — Wiadomość Bachman; Rycerska 39; Lwów. 33269

RAGLAN modny na futrze okazyjnie sprzeda Kuroczko — ul. Cłowa 12; parter prawy. 33500.

FUTRO męskie Nutria, kołnierz sealskinowy okazyjnie sprzeda Kuroczko ul. Cłowa 12; parter prawy. 33499. — — — — 33499.

KUPIĘ parcelę we Lwowie. Wiek Nowy PARCELA. 4535

OKAZJA! 3 m czarnej materji; żółta teczka skórzana; pióro złote automat; kożuch męski tanio do sprzedania — Piaskowa 3A parter. 9286

TOKARNIĘ pociągowa; Rewolwerkę; Wiertarkę słupową; Schäppfug; Motor naftowy — sprzedam, Żółkiewska 123.

DOBRZE RENTUJĄCE SIĘ PRZEDSIĘBIORTWO MĘTALOWE PRZY LINJI TRAMWAJOWEJ WE LWOWIE; PRZESZŁO 1000 SĄŻNI2 GRUNTU. 3 BUDYNKI, Z TYCH 2 FABRYCZNE, 3 WOLNE MIESZKANIA, URZĄDZENIA MASZYNOWE; DO SPRZEDANIA ZA RÓWNOWARTOŚĆ 15.000 DOLARÓW. LISTY pod „OKAZJA" DO BIURA SOKOŁOWSKIEGO, JAGIELLOŃSKA 7. 33493

ŚWITKA używana średniej wielkości podbita lisami; kołnierz kangurowy tanio do sprzedania. — Dwernickiego 16 parter między 3—5. 33467.

22 MORGOWE gospodarstwo z zabudowaniami do sprzedania lub zamiany za kamienicę. Wiadomość Pustomyty parcelacja B. Łojski. 33466

KUCHENKA żelazna kuta razem z rurami zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Grottgera 5 parter na prawo. 33465

UBRANIE frakowe zupełnie nowe okazyjnie sprzeda krawiec Grützmann Wałowa 15; I. p. 33452.

DO SPRZEDANIA wieczorowa sukienka, kostjum; jedwabny jumper Dwernickiego 50 parter na prawo godz. 1—3. — — — — 33458

DWA auta osobowe sześcio siedzeniowe europejskiej marki w dobrym stanie po 280 dolarów sprzedam; ul. Listopada 15; parter 3 od 1—4. 33453

KOMPLETNY garnitur z żelaza i drzewa do kamienia młyńskiego do sprzedania — H. Schilling Szczerzec. — — — — 33452.

SPRZEDAM gramofon grający; także płyty patefonowe; lampę wiszącą; Staszica 7; II. p. drzwi 9. 33445

„OLKA“ 4462 Lwów **Rynek 35** sprzedaje tylko **POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI WYROBY TRYKOTOWE.** — Ceny umiarkowane

KALOSZE i ŚNIEGOWCE hurtownie i detajlicznie **po cenach fabrycznych** poleca **S. FEDER** Lwów, **SYKSTUSKA 7.**
4165 Uwaga na firmę S. FEDER i Nr. domu SYKSTUSKA 7

Korzystajcie z niebywałej okazji.

Na 6 (sześć) rat — **Na dogodne spłaty** — **Na 6 (sześć) rat**

po cenach gotówkowych bezkonkurencyjnych, sprzedaje wszelkie nowości dla Pań, jak: — **PŁASZCZE, SUKNIE** gabardynowe, boston. trykotowo - jedwabne. **BLUZKI, BIELIZNĘ, JUMPERY i KAMIZELKI** trykot. - jedwabne i wełniane, **SWETERY, SPODNICZKI** i t. d. **KOMBINACJE i HALKI** czarne oraz **PONCZOCHY** we wielkim wyborze 33486

w Magazynie KONFEKCYI DAMSKIEJ ::: **„PARYŻANKA“**

Na 6 (sześć) rat — Lwów **Pańska 22.** — **Na 6 (sześć) rat**

NA GWIAZDKĘ

za połowę ceny oryginalne, amerykańskie małe

MASZYNY DO PISANIA

„UNDERWOOD“ tyt. „PORTABLE“ — najnowszego modelu, nadeszły. Demonstrujemy bezpłatnie i bez przymusu kupna.

REPREZEN. i WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA MAŁOPOLSKĘ

Gross i Margulies Lwów, Kopernika 9. Telef. 502 — **Kraków** Starowiślna 1, Telef. 2190.

33487

Zające kupuje i płaci najwyższe ceny ARTUR PEITZER **Lwów, PASAŻ HAUSMANA 5.**
4542

Dom Kilimów Glinianskich

we Lwowie, pl. św. Ducha, obok Kościoła OO. Jezuitów

poleca hurtowną i detaliczną sprzedaż wyrobów kilimkarskich fabryki M. CHAMUŁA w Glinianach.

FILJE: Stanisławów, ul. Lipowa 1. Tarnopol, ul. 3-go Maja 12. Stryj, ul. Stryjska, Nar. Dom. 4534

Przyjmuje się zamówienia na wykonanie kilimów według żądanych rozm. i deseni.

WINA Rok założ. 1860 **WINA**

francuskie
austrjackie
węgierskie
hiszpańskie
greckie
włoskie
rumuńskie

33480

najlepszych roczników i najprzedniejszych gatunków. — **Za prawdziwość pochodzenia naszych win ręczymy.** Detaliczna sprzedaż win owocowych wytwórni „Jabłowin“.

Max Wixel i Syn Lwów ul. Krakowska 14 Telefon 805.

Kto chce znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

Kto szuka dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,

Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

niech ogłosi się natychmiast we

Wieku Nowym

najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sowicie wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenia.

Drzewo opałowe BUKOWE RĘBANE po 15,000.000 mk p.

Węgiel górnośląski po 30,000.000 mk p.

za 1000 kg. wraz z dowozem przed dom dostarcza „TERMA“

Spółka z ogr. odp., we Lwowie, ulica Lelewela 5 (obok pl. Akademickiego). Tel. 169.

Ceny ważne do 25. grudnia b. r. 4540

PANOWIE

dbające o swe zdrowie, kupują hyg. artykuły gumowe tak jak przed wojną tylko u firmy **S. FEDER** Lwów, Sykstuska 7.

Wysyłka na prowincyę odwrotnie. Uwaga na firmę S. FEDER i Nr. domu SYKSTUSKA 7. 4464

SPÓLNIKA z lokalem o ogólnej powierzchni około 200 m² i kilkoma tysiącami dolarów do założenia fabryki trykotaży, poszukuje fabrykant wiedeński. — Zgłoszenia pod „Spólnik“ do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 33373

OBUWIE! TANIA PRZEDŚWIĄTECZNA SPRZEDAŻ OBUWIE!

Nie kupujcie obuwia, póki nie przekonacie się co do jakości, trwałości, zgrabności i taniości u znanej ze solidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7**

4543 Uprasza się łaskawie przekonać co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna. — UWAGA na firmę S. FEDER i Nr. domu Sykstuska 7.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6749. Rok XLIII.

Sobota 22. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 50000 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . 1,100.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przes. poczt. 1,250.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,700.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Możliwość powstania nowej większości sejmowej

Przychylne przyjęcie expose nowego premiera. — Sprawa waloryzacji płac.

DZIŚ ROZSTRZYGNIE SIĘ SPRAWA WYBORU MARSZAŁKA SEJMU.

Uchwała „Piasta" w tej sprawie.

Warszawa. (telef.). (z) Klub „Piasta" powziął uchwałę, proponującą nieprzyjęcie do wiadomości rezygnacji p. Rataja ze stanowiska marszałka Sejmu, a jednocześnie niektóre kluby lewicy zdecydowały się nie przeciwstawiać p. Ratajowi kandydatury J. Dąbskiego, jak to było przewidywane. — Rzecz ma być rozstrzygnięta dzisiaj.

FUZJA BRYLOWCÓW Z KLUBEM HIP. ŚLIWIŃSKIEGO.

Warszawa. (telef.). (z) Wczoraj nastąpiło połączenie klubów: „Polskiego Związku ludowców" z klubem PSL. lewicą. Akt ten zadokumentowano listem p. Hipolita Śliwińskiego, który zaznacza, że chcąc dać wyraz dążności do zjednoczenia ruchu ludowego na zasadach rzetelnej i prawdziwej demokracji, zgłasza wstąpienie swego klubu do polskiego Związku ludowców.

GRECJA MONARCHJĄ ELEKCYJNĄ.

Wiedeń. (Pat.). „N. Wr. Journal" donosi z Aten, że w tamtejszych kołach politycznych rozpatrywany jest projekt republiki lub powołania nowej dynastji względnie utworzenia monarchji elekcyjnej. Wedle doniesień tegoż dziennika król grecki zamieszka prawdopodobnie w Sinaja. Tenże sam dziennik donosi, że Venizelos ma zaproponować powołanie na tron wuja królewskiego księcia Connaughta.

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 33489

Obuwie trwałe i gustowne, poleca po cenach przystępnych **R. Reich** — Lwów — PIEKARSKA 8 4124

Na święta! WINA oraz **OCET** najlepszy i najtańszy u **Stadtmüllera, Rynek 34.** 33495

Balon i pioruny.



W Belgji odbył się dnia 23 września br. konkurs balonów wolnych (bezsterowych). Wzięło w nim udział 15 balonów, reprezentujących Anglję, Belgję, Hiszpanię, Stany Zjednoczone, Francję i Szwajcarję. Konkurs zakończył się katastrofą, gdyż trzy balony zapaliły się w powietrzu od uderzenia piorunu: balon hiszpański, szwajcarski i amerykański. Z sześciu aeronautów 5 zostało zabitych, szósty ciężko ranny.

Wypadek ten zwrócił powszechną uwagę i dochodzenie przyczyn katastrofy. Zbadano więc elektryczność w powietrzu. Znajduje się ona stale w powietrzu i ustalono cyfrę jej b. wysoką, bo natężenie elektryczne przy wzniesieniu o metr wzrasta o 150 wolt.

Ustalono dalej, że wobec naelektryzowanej chmury np. pozytywnie, elektryczność neutralna w balonie rozkłada się. Elektryczność o znaku przeciwnym tej, która jest w chmurze, skupia się w jej pobliżu, odwrotnie elektryczność tego samego znaku odsuwa się jak najdalej. Gdy dystans między powłoką balonu a chmurą zmniejszy się dostatecznie, elektryczności przeciwne się łączą, powstaje iskra pomiędzy chmurą i balonem, która zapala gaz.

Obecnie szukają środków zapobiegawczych. Za najlepszy uważają napełnienie balonu gazem, lżejszym jeszcze od wodoru i gazu świetlnego, niezapalnym — helijm, wynalezionym przez uczonego prof. Janssen'a.

Pełnomocnictwa Prezydenta Państwa.

Warszawa. (Pat.). Na posiedzeniu wczorajszem Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o wyjątkowych pełnomocnictwach Prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie sanacji skarbu. Projekt ten, składający się z 5 artykułów zostanie w piątek, dnia 21 bm. przedłożony Sejmowi celem dalszego ustawodawczego traktowania go.

Rząd spokoju.

Polska potrzebuje spokoju.

Wydawać by się mogło, że rząd, na którego czele stał polski chłop — a więc przedstawiciel żywiołu spokojnego — i w skład którego wchodziły t. zw. stronnictwa umiarkowane, da Polsce tak potrzebny do rozwoju ekonomicznego i finansowego spokój wewnętrzny. Nic podobnego. Rządy gabinetu poprzedniego oznaczają maximum nerwowego napięcia społeczeństwa polskiego po wojnie.

Złożyło się na to szereg czynników.

Przedewszystkiem gwałtowny przewrót ekonomiczny, który się wyraził w spadku więcej niż tysiąckrotnym marki i w niebywałym wzroście drożyzny. Żadne zarobki — a są one na ogół przecież nędzne — nie wystarczają. Ubóstwo zaczęło zaglądać do wszystkich warstw z wyjątkiem wielkich kapitalistów i spekulantów. To ubóstwo zaczęło już obejmować i warstwy włościańskie. I chłop pod rządami chłopskimi zaczął już tracić równowagę.

Obok czynników ekonomicznych wpłynęły na zdenerwowanie społeczeństwa i czynniki polityczne.

Rząd poprzedni wytwarzał ustawiczny nastrój paniki i niepokoju. Rząd poprzedni straszył społeczeństwo. Straszył je zamachami, przewrotami, zaburzeniami. Przypadki przemieniał na wypadki wielkiej wagi. Około wybuchu na Cytadeli rozsnuł legendę o zbrodniczej ręce, a zdarzenia krakowskie, które rząd ten skompromitowały, wyolbrzymił do niebywałych rozmiarów, rozpoczynającej się w Polsce rewolucji.

Rząd poprzedni działał na inne partje polityczne drażniąco i prowokująco. Taktyka stronnictw rządzących wobec opozycji była na terenie sejmowym drażniąca i judząca. Rzeczywiście podziwiać należy takt opozycji, że zachowywała się stosunkowo tak spokojnie wobec tego ciągłego: „co nam zrobicie, nam, większości?"

Rząd poprzedni drogą rugów z urzędów usunął szereg dzielnych jednostek, a powierzchownie nieraz stosowanym systemem oszczędności pozbawiał szereg ludzi możności egzystencji. Rozwinął system szpiegowsko szpiclowski, śledził i inwigilował przeciwników politycznych, ludzi najuczciwszych, czego koroną była inwigilacja marsz. Piłsudskiego. Społeczeństwo polskie po rządach gabinetu poprzedniego, potrzebuje uspokojenia. Bez stanu równowagi umysłów nie może być też mowy o równowadze finansów.

Rząd obecny, na którego czele stoi człowiek wielkiego charakteru i umysłu, musi dać najpierw społeczeństwu spokój, musi usunąć to szalone rozdrażnienie, jakie opanowało całe społeczeństwo. Rząd obecny ma wszelkie dane, by to pierwsze i główne zadanie spełnić. —

Pasja plotkarstwa.

WSZYSTKIE ZŁE INSTYNKTY ZNAJDUJĄ UJŚCIE W PLOTCE. — RÓŻNICE MIĘDZY PLOTKĄ O INNYCH A SPOWIEDZIĄ O SOBIE. — PLOTKUJĄ KOBIETY I MĘŻCZYŹNI.

(?) Z lekceważeniem wyrażamy się o tych, którzy plotkują.

Co znaczy plotkować?

Mówić źle o bliźnich. W tych rozmowach sadyzm i egoizm największe święcą orgje. W plotce wolno wyładować wszystkie niszczycielskie instynkty. Zawiść, oszczerstwo, złość, chęć poniżenia, próżność, wylania się w plotkarskich wynurzeniach i płyną, jak wezbrana rzeka i z jakąś szalejącą pasją niszczenia.

Cóż to jest ta pasja, która pcha człowieka do obmawiania bliźnich?

Czyżby to było instynktowne zagłuszanie się, aby nie usłyszeć własnego głosu sumienia?

Pragnie się przekrzyczeć własne swoje grzechy i błędy, śmieszności i słabostki. Pragnie się wyładować złość w formie plotki, skoro bezpośrednio, tam, gdzie właściwie byłoby jej ujście, nie można było znaleźć upustu. Gospodyni nie może wprost nagadać służącej impertynencji i uderzyć ją w złości, gdy wyprowadzona z równowagi, tejże bezczelnem postępowaniem, rada by ją „wyćwiczyć", więc przy najbliższej okazji plotkuje na służącą przed swojemi przyjaciółkami. Żona nie śmie mężowi powiedzieć tego, że jest tyranem, boi się jego przewagi, ale za to plotkuje o tem przed przyjaciółką lub swoją rodziną.

Plotka — twierdzi pewien znany i ceniony lekarz — to jakaś instynktowna potrzeba ludzi, którzy muszą się wyspowiadać z tego, co obciąża ich sumienie. Wprawdzie przy spowiedzi przed księdzem, czy przed lekarzem mówi się o własnych grzechach, ale czynimy to dlatego, że ufamy spowiednikowi i lekarzowi. U innych nie spodziewamy się znaleźć wyrozumiałości dla naszych błędów. Ksiądz i lekarz obowiązani są do strze-

---

5

A. KALLAS.

TRZY STACJE.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Przesławska była literatką i należała do tajnej organizacji, która w pamiętnych dniach rewolucji w roku 1905 tak wielu wydała ofiarników. Oparła się i ona o osławiony wówczas X. pawilon w cytadeli warszawskiej, gdzie przesiedziała rok blisko. W czasie wojny światowej objeżdżała kolonje polskie, rozsiane po niezmierzonych obszarach imperjum rosyjskiego. Była w Syberji, w Mandżurji i na Sachalinie. Triumf drugiej rewolucji rosyjskiej zastał ją w Saratowie. Stamtąd pojechała do Moskwy i Petersburga. Kiedy zaś wróciła do Warszawy za czasów okupacji niemieckiej, szeptali sobie na ucho ci i owi, że Przesławska jest emisarjuszką międzynarodowych rewolucjonistów, co zresztą nie było prawdą.

Ale było w niej jeszcze coś, co raziło ludzi.

Wyglądała conajmniej dziwacznie.

Od niepamiętnych lat nosiła latem i zimą mały, filcowy kapelusik na krótko strzyżonych włosach. Odziewała się w szeroką, falbzistą, długą spódnicę, która z pod płaszcza, przypominającego krojem paltot męski, wyglądała niby księża sutanna.

O tym stroju Helena usłyszała raz taką zabawną historję.

Przesławska odwiedziła chorą koleżankę po porze, która już od szeregu lat nie opuszczała łóżka.

Służąca owej pani, poczciwa, wiejska dziewczyna, zobaczywszy Przesławską w mrocznym przedpokoju, z płaczem wbiegła do sypialni, wołając: — Ola Boga! To pani se już księdza kazała wołać do siebie!

Helena zwróciła się w swoim czasie do Przesławskiej, nie znając jej osobiście. Było to zaraz po powrocie ze wsi, kiedy to szukać zaczęła pracy zarobkowej.

(Wskazano jej w jakiemś stowarzyszeniu kobiecem adres tej znanej zresztą społeczniczki z uwagą, że Przesławska znajdzie już dla niej posadę.)

W międzyczasie Helena przyjęła miejsce sekretarki u Zawilskiego, a zapraszana w dalszym ciągu przez Przesławską, odwiedzać ją zaczęła coraz częściej i tak się potem zaprzyjaźniły.

Wyrwiczowa upatrywała w tej przyjaźni Przesławskiej dla Heleny „polityczne zamiary" i mawiała:

— Zobaczysz Hela, że ta warjatka zrobi i z ciebie bolszewiczkę i wyszle cię z jakiemś tajnem poleceniem do Rosji.

Nie wiadomo co właściwie wiązało tę bądź cobądź niezwykłą kobietę z taką dziewczyną o niewyrobionym jeszcze charakterze, pełna jakichś egzaltowanych porywów, analfabetkę społeczną, jak sama się nazywała.

— Tak się jakoś przyjemnie, wiecie, z wami gwarzy — powiedziała raz Przesławska do Heleny i dodała:

— Może ja wam się kiedyś na coś przydam, a może wy mnie. Któż to wie. Przychodźcie do mnie, ile razy zapragniecie wyspowiadać się z utrapień i kłopotów.

Gdy Helena oświadczyła, że ciężko jej żyć z rodziną i szuka umeblowanego pokoju, Przesławska ofiarowała jej mieszkanie u siebie, odstępując drugi pokój.

— — — — — — — — —

Jednego dnia, całkiem niespodzianie, Wyrwiczowa odwiedziła Helenę.

— Co krew, to nie woda! — rzekła na wstępie. — Siostrą mi jesteś. Przyszłam się dowiedzieć, jak ci się powodzi.

I dodała niby od niechcenia.

— Zawilski dopytywał się o ciebie.

Jak bolesne ukąszenie gadu odczuła Helena te słowa. Wszystkie, już nawpół zapomniane urazy wypełzły znowu na powierzchnię pamięci. Zatrząsł nią gniew, którego poskromić w sobie nie umiała.

— Co?! Ty jeszcze rozmawiałaś z Zawilskim po tem wszystkiem, co zaszło?

Wyrwiczowa zmiarkowała, że należało poczynać sobie dyplomatycznej.

— To on nas odwiedził — rzekła.

(C. d. n.).

10 TANICH DNI PRZY ZAKUPACH na GWIAZDKĘ I NOWY ROK
(celem ulżenia Szan. Publiczności) 4528
urządził znany Magazyn mód i obuwia dla Pań i Panów
„AMERICAN HOUSE“, Lwów, ulica Kopernika 5.

żenia tajemnicy. Dlatego przed nimi się zwierzamy.

I oto — twierdzi dalej ów lekarz — ta pozorna sprzeczność między plotką a spowiedzią. Przy plotkowaniu ma się to przekonanie, że słuchacz poniesie dalej plotkę. Więc mówimy mu o drugich, a nie o sobie. Lecz właściwie jest to także spowiedź z naszej złości, zawiści, próżności. Pewna dama, która sama zdradza męża, plotkuje o zdradzie swojej przyjaciółki. Kupiec plotkuje o nieuczciwych interesach swojego konkurenta, bo sam wolałby „paskować“, aniżeli ciężką pracą osiągnąć małe zarobki.

Projekcję naszego wnętrza duszy przenosimy na drugich przy plotkowaniu — kończy ów lekarz i dodaje:

Człowiek chce się wygadać, a to jest także jeden z objawów nerwozy dzisiejszych ludzi, że plotkarstwo przybrało ostatnio formę wprost zatrważającą. Imputujemy naszym bliźnim najgorsze rzeczy: w każdej młodej i ładnej kobiecie upatruje się istotę upadłą, a w co drugim mężczyźnie złodzieja, paskarza, szantażystę lub hochstaplera.

Plotkuje się teraz okrutnie, bezwzględnie i z coraz większą pasją.

—oo—

Rozmaitości ze świata.

EKSCESARZ WILHELM KUPCZY RODZINNYMI KLEJNOTAMI I SKUPUJE AKCJE. — NOWY ŚRODEK NASENNY, ZAMIAST MORFINY I WERONALU ZWYKŁA WODA I SÓL GORZKA. — SCHERLOCK HOLMES W PARYŻU. — KOBIETY NIE CHCĄ SIĘ ODMŁADZAĆ.

Ekscesarz Wilhelm w roli handlarza klejnotów i obrazów. Dzienniki amsterdamskie donoszą, że ekscesarz Wilhelm wysprzedaje w Doorn klejnoty i obrazy. Do tej pory sprzedał za pośrednictwem pewnego jubilera wspaniały sznur pereł, który w swoim czasie otrzymała w prezencie ślubnym (dar jakiejś prowincji niem.) zmarła cesarzowa Augusta. Amerykanom sprzedał cenne gobeliny francuskie. Jacyś miljarderzy holenderscy kupili kilka obrazów. Ekscesarz sprzedaje już nawet portrety Hohenzollernów i spieniężywszy w ten sposób pamiątki dawnej świetności, skupuje akcje i gra na giełdzie, jak wszyscy zresztą, którzy żyją dziś ze spekulacji.

* * *

Nowy środek nasenny. „American Journal of Medical Sciences“, wychodzący w Filadelfji, zamieścił niedawno temu ciekawy artykuł dr. Horwarda, w którym głosi, że skrystalizowana sól gorżka i destylowana woda dają zmieszane z sobą doskonały środek nasenny. Dwa gramy tego płynu, wstrzyknięte pod naskórek wywołują już po 15—30 minutach skutek pożądany. Pacjent zapada w spokojny, zdrowy sen, trwający 5—6 godzin. — Jeśli istotnie zalecany ten przez dr. Horwarda środek, okazałby się skuteczny wówczas miałoby to wielkie znaczenie, bo usunie szkodliwe bądź co bądź środki nasenne w rodzaju morfiny lub weronalu.

* * *

Scherlock Holmes w Paryżu. Angielskie pisma zamieszczają zabawną anegdotkę o słynnym powieściopisarzu sir Conan Doylu.

Twórca nieśmiertelnego Scherlocka Holmesa, odbywszy podróż po południowej Francji, przybył do Paryża. Po przybyciu wsiadł do dorożki, która miała go zawieźć do hotelu. Gdy Conan Doyle płacił dorożkarzowi za przejazd, ten zdjął czapkę i rzekł:

— Dziękuję uprzejmie panie Conan Doyle.

— Ale skąd pan zna moje nazwisko? — spytał zdziwiony Doyle.

Wtedy dorożkarz oświadczył mu z dumą:

— Nie darmo czytałem przecież Scherlocka Holmesa. W gazecie zauważyłem wzmiankę, że pan wraca z południa Francji do Paryża. Że pan jest Anglikiem to można łatwo poznać, a włosy ma pan tak obcięte, jak to czynią fryzjerzy na południu. Na tej kombinacji polega cała sprawa, a zresztą.... — czytałem pańskie nazwisko na kufrze...

* * *

Kobiety nie chcą, aby je „odmładzano“ Paryzki operator dr. Voroncow, który, jak wiadomo, przeprowadza kurację odmładzania, szuka coraz to nowych sposobów reklamy. Niedawno zwrócił się za pośrednictwem „Matin'a“ z zapytaniem do kobiet, jak one zapatrują się na jego wynalazek „odmładzający“. I oto w długim szeregu odpowiedzi znajdujemy opinję, która świadczy, że kobiety nie chcą odmłodzenia.

Jedna z odpowiedzi brzmi: „Za nic w świecie! Porodziłam mojemu mężowi ośmioro dzieci. To dosyć. Nie zapuszczę się w takie małpie historje, jak ta kuracja!“. — Druga pisze: „Odmłodzić się? Czynię to codziennie, gdy jestem razem z moimi wnuczętami. One to chronią mnie od pokusy i gonienia za radościami, które już minęły“. — Pewna aktorka złośliwie napisała: „Widoki powodzenia pańskiej kuracji profesorze Voroncow, byłyby straszne! Przypuśćmy: o trzydzieści lat odemnie starsza aktorka będzie mogła dalej grywać młodociane role i nie zechce mi ich odstąpić“.

Drugi Londyn podziemny.

Jeden z londyńskich budowniczych wypracował oryginalny plan rozwiązania palącej kwestji mieszkaniowej. Zamiast rozszerzać obręb tego olbrzymiego miasta jeszcze bardziej, lub nadbudować nowe piętra, proponuje on wybudowanie nowego miasta pod obecnym Londynem. Według tego planu otrzyma się w ten sposób miasto o 2-piętrowych kamienicach, których część wystawać będzie ponad ziemię, część zaś znajdować się będzie pod ziemią.

Projektodawca zapewnia, że urzeczywistnieniu tego planu nie stoi nic na przeszkodzie, że mieszkańcy niższych pięter nie będą bardziej upośledzeni od mieszkańców dzisiejszego Londynu.

Jest rzeczą charakterystyczną, że zaledwie poinformowano publiczność o tym planie, już mała jego cząstka weszła w wykonanie. Mianowicie zarząd kolei podziemnej otrzymał pozwolenie na powiększenie dworca kolejowego, znajdującego się pod cyrkiem Piccadilly.

Jeżeli wymieniony plan zostanie wykonany tak, jak tego spodziewa się projektodawca, to może się zdarzyć, że w niedalekim czasie oświetlone rzęsiście ulice, zaopatrzone w sklepy i nęcące wystawy wraz z ożywionym ruchem kołowym, stanowić będą serce nowego podziemnego Londynu. To podziemne miasto nie będzie pozbawione pewnych zalet. Będzie tam można chronić się przed zimnem i gorącem, przed wieczną prawie mgłą londyńską, a w razie wojny przed atakami z powietrza.

Ewent. następca Baldwina

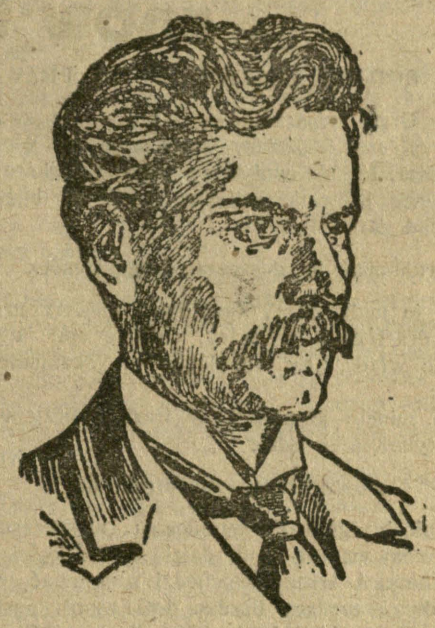

Ramsay Macdonald, przywódca Partji Pracy.

Znaki czasu.

Rym zawsze jednaki.

Gdy Witos po raz pierwszy ongiś zasiadł na fotelu ministerjalnym jako premjer rządu lewicowego, znaczna część opinji witała to jako zapowiedź uzdrowienia stosunków politycznych i finansowych w naszem państwie. Między innymi znalazła ta wiara na naszym gruncie wyraz w charakterystycznym tytule cyklu karykatur, powstałych wówczas pod tytułem: „od chaosa do Witosa“. Nadzieje ówczesne jednak zawiodły, jak tyle innych. Ale nie ustały ambicje premjerowania u kuma wójta wierzchosławickiego. Zasiadł przeto Witos ponownie na fotelu prezydjalnym Rady ministrów, ale tym razem jako premjer rządu prawicowego. I oto nasza nawa państwowa stanęła obecnie po pół roku Witosowych rządów znów w wirze chaosu. Odwróciła się zatem droga, która dziś od prawicowego Witosa wiedzie nas w otchłań chaosa.

Rym, co prawda koślawy — pozostał jednak ten sam. Tylko, że nie znajdzie się obecnie nikt, ktoby pod odwróconym tytułem stworzył drugą serję „panfletarjusza polskie-

go", bo nie ma humoru do karykatury, wobec tragizmu sytuacji i przyśpieszonego „tempa w jakim wiedzie droga: przez „Witosa do chaosa".

Rym pozostał ten sam, odwrócila się tylko jego kolejność wobec przyśpieszonego rytmu!

Obserwator.

—oo—

Baczność! Teatr przy ul. Zimorowicza!

(—) Wielkie dwa przedstawienia teatru lit. art. odbędą się w obu dniach Świąt Boż. Nar. w sali Sokoła przy ul. Zimorowicza. Program atrakcyjny: Prolog Zygm. Żywickiego. **Wł. GDYCZYŃSKI**, iluzjonista, czarodziej i brzuchomowca ze swojemi mówiącemi lalkami; **CHARLY VREY** z partnerką, tańce nowoczesne; **Michał WESOLOWSKI; Kazimiera SZYMONOWICZ; F. HOROSZYŃSKI; Mr. BILLY MASON**; murzyn z partnerką, tańce akrobatyczne; **PILARSKI; HOLLIK; ZYGMUNTOWICZ; BOGDAŃSKA; Fr. BARTOS; ELA WERDEN; JONNY**, senz. tresura psa. Rewja aktualna **„ŁAŹNIA POD ZIELONYM PSEM".** (Sza! sza! Konarski gajt!) — Bilety od dziś wcześniej do nabycia: 1) w cukierni WP. Bieńeckiego; 2) W Księgarni Naukowej, Hot. George'a; 3) Sklep WP. Sozańskiego, róg Wałowej i Podwala. Najtańsze we Lwowie ceny miejsc. Dochód na Bibliotekę ubogiej młodzieży. Każdy ubawi się wybornie a sala będzie napewne przepełniona.

—oo—

Okrucieństwo kamienicznika grozi znów tragedją!

CAŁA RODZINA ZOSTANIE 27 BM. PRZY UL. OBJAZDOWEJ WYRZUCONA NA BRUK.

(rs) Orgje mieszkaniowe we Lwowie zaczynają przybierać rozmiary zastraszające. Wprost dnia niema, by nie wpływały dziesiątki skarg na niesumienne jednostki usiłujące pozbawić bliźnich dachu nad głową i

zrujnować im doszczętnie egzystencję,

uczynić je nędzarzami. Zanotować musimy następujący drastyczny wypadek, dodając doń usilny apel do władz, by wglądnęły w skandaliczną sprawę:

Nie minęło jeszcze echo tragedji przy ulicy Zamarstynowskiej, gdzie

młoda dziewczyna otruła się

na widok brutalnego wyrzucania nieszczęsnych rodziców swych na bruk dzięki nieludzkości kamienicznika. A teraz przychodzi zanotować wypadek drugi, grożący bardzo dotkliwemi następstwami. Przy ul. Objazdowej 6 (boczna Zamarstynowskiej) mieszka Mathes Podhoretz, ubogi muzykant, z rodziną i

chorą 24 letnią córką - kaleką,

która nie opuszcza łóżka. Właściciele domu Regina i Herman Dreifach, oraz spólnik ich lokator, woźny - egzekutor, b. rymarz nazwiskiem Kimmel (wmieszany również w sprawę samobójstwa panny z powodu wyrzucenia na bruk) usiłują nędzarzy tych wyrzucić.

27 bm. ma odbyć się rumacja.

Ten Kimmel zeznał w sądzie, że syn Podhoretza siekierą niegdyś zamierzył się na gospodarza. Jest to — jak mogą poświadczyć wszyscy lokatorzy — nieprawdą, a nawet syn ów przebywa

od dłuższego czasu w Ameryce.

Dreifachowie, chcąc pozbyć się Podhoretzów, a mieszkanie „dobrze" wynająć komu innemu, nie przebierają w środkach. Wczoraj na ul. Słonecznej napadli Kimmel, Dreifach i jego żona na Podhoretzową, która

szła ulicą z córką.

Napastnicy, używając ordynarnych, niedających się powtórzyć słów, chcieli rzucić się na Podhoretzową i porachować jej kości. Powstała przez to

wielka awantura uliczna.

W kamienicy znoszą Podhoretzowie straszne katusze. Dreifachowa całemi dniami napada na nich w sieniach i na ganku, skutkiem czego Podhoretzowa dwukrotnie już

ciężko się rozchorowała.

Napady te i prześladowania, uplanowane z góry, zatruwają nieszczęśliwym poprostu życie i doprowadzają ich do rozpaczy.

Pierwsza rumacja miała być 27 listopada. Termin jej przedłużono do 27 stycznia. Tymczasem przedwczoraj nadszedł woźny Terlecki, oznajmiając, że 27 bm. przyjdzie dokonać rumacji i bez pardonu

wyrzuci całą rodzinę P. na bruk.

Jak straszny zatem los czeka nieszczęsnych bezdomnych ludzi.

Od władz domagamy się bezwarunkowego

wstrzymania tej rumacji,

Chodzi o życie ludzkie i niedopuszczenie do interwencji tłumów, które gotowe są dokonać czynów nieobliczalnych w skutkach, a dyktowanych przez oburzenie na praktyki kamienicznika.

„Gwiazdkowa" fala podwyżek we Lwowie.

SYLWESTER ZBLIŻA SIĘ. — WINO I MIÓD PODROŻEJĄ. — ALE WODA TAKŻE STAJE SIĘ LUKSUSEM. — PIWO I SPIRYTUS. — PSY WOBEC DROŻYZNY I DEWALUCJI.

(—) Ostatnie przedświąteczne posiedzenie Rady miejskiej przyniosło nam znów cały szereg podwyżek.

Na wstępie referował r. Chajes sprawę podatku Sylwestrowego, który uchwalono pobierać, jak corocznie, w wysokości 50 proc. od cen zwyczajnych w restauracjach i kawiarniach w porze od 9-tej wieczór do 8 rano.

Uchwalono dalej na wniosek r. Chajesa podwyższyć opłaty od wina i miodu, a mianowicie. od wina w beczce 120.000 od litra, we flaszkach 180.000, szampan 360.000, od miodu pitnego, wiśniaku, maliniaku, lipniaku i dereniaku 80.000 za litr, od miodu prześnego (patoka) używanego do warzenia czyli wyrobu napojów 36.000 za kg. przy wprowadzeniu do miasta.

Na wniosek ref. dra Poratyńskiego uchwalono pobierać od 1 stycznia 8100 mp. od 1 kor. przedwoj. i 150.000 mp. za metr sześć. przy wodomierzach (opłaty wodociągowe).

Opłaty od piwa i spirytusu zamieniono na wniosek r. Wixa następująco: od piwa 7 procent przy imporcie 630.000 od hektolitra, od piwa 13 procent 1.170 tys. Od litra rosolisu, araku, likieru 180.000, od wódki, rumu i spirytusu 360.000 za 1 stopień lekt.

Nowe opłaty za psy, uchwalone wczoraj są następujące: za jednego psa samca 1 milj., za drugiego 2 miljony, za trzeciego 3 miljony. za samice opłata podwójna. Uchwalono też pobierać od psów łańcuchowych taksę 500 tys. marek pol.

Uchwlono wreszcie odesłać w formie rezolucji do Rady zdrowia wniosek r. red. Br. Laskowmickiego, ażeby w porze zimowej wystarczało prowadzenie psów albo na linewce, albo zaopatrzonych w kagańce. W tym kierunku potrzebna jest zmiana przepisów kagańcowych.

KRONIKA PRZEMYSKA.

Przemyśl, w grudniu 1923.

Epidemia szkarlatyny.

W ostatnim tygodniu zdarzyły się w naszem mieście liczne wypadki szkarlatyny. Władze sanitarne wydały zakaz dla kinoteatrów i wszelkich widowisk publicznych.

Piekło dantejskie dla płatników podatkowych.

W ostatnich miesiącach panuje w tut. urzędzie skarbowym wielki natłok, tak, iż skromna ilość urzędników nie może podołać ciężkiemu obowiązkowi załatwienia wszystkich interesentów. Przy wpłacaniu zaliczki na podatek majątkowy panował w tut. urzędzia pocztowym taki natłok, że ludzie stali w westybulu.

Jeśli już obywatele mają płacić wysokie podatki, to należy przynajmniej ułatwić im spełnienie obowiązku. Ale u nas w Polsce zawsze musi być wszystko powolutko.

Aresztowanie szajki szpiegowskiej.

Onegdaj aresztowały władze policyjne kilka osób pod zarzutem szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych. Bliższe szczegóły sprawy są nieznane.

Z sali koncertowej.

Dwa recitale śpiewaczki operowej Renet które odbyły się tu onegdaj, posiadały cechę wysokiego artyzmu. Sztuka interpretacyjna pny Ruth, zmuszała szczelnie wypełnione sale do długotrwałych oklasków. Zasadniczym elementem tego głosu jest niezwykła siła; rozległa skala, obejmuje z łatwością zarówno Wagnera, jak Mozarta; mistrzynią jest ta śpiewaczka w liryce pieśni (Schubert, Czajkowski.

—o—

4551
DRUGA I OSTATNIA SERJA
słynnego dramatu pt. BAJKA o MIŁOŚCI MARYSIEŃKA KOPERNIK
Świetny koncert wybitnych śpiewaków i chórów. Symfoniczna orkiestra. Gł. role kreują koryfeusze berlin. wytwórni: Gajdarow i Cholodnaja.
Tylko 3 dni: 21. a. m. (piątek), 22. b. m. (sobota), 23. b. m. (niedziela).

Przymusowe stosowanie wskaźnika drożyźnianego.

Warszawa. (Pat.). Sejmowa komisja ochrony pracy, uchwaliła w drugiem czytaniu projekt ustawy o bowiązkowym stosowaniu wskaźnika zmiany kosztów utrzymania do regulowania płac zarobkowych. Ustalono, że ustawa ta obowiązuje nie tylko wielkie, ale i małe warsztaty pracy. Przyjęto zasadę, że ustawa obowiązuje tych pracowników, których płace przekroczyły parytet złota. Ustalono w zasadzie oznaczenie wskaźnika co tydzień. Wobec przejścia tych poprawek poseł Rusinek zrzekł się referatu, który objął poseł Żuławski (PPS.). Do trzeciego czytania poseł Dąbski zgłosił wniosek, aby ustawa ta objęła także i dziennikarzy.

—oo—

Exposé premjera Grabskiego.

O SKIEROWANIE CAŁEJ ENERGJI W KIERUNKU NAPRAWY SKARBU. — POSTĘP W ŻADNEJ DZIEDZINIE JEST NIEMOŻLIWY, JEŻELI NIE UPORAMY SIĘ Z TRUDNOŚCIAMI FINANSOWEMI. — ŻĄDANIE UCHWALENIA SZCZEGÓLNYCH PEŁNOMOCNITW. — NIE JEST RZECZĄ DOPUSZCZALNĄ WĄTPIĆ WE WŁASNE SIŁY.

Warszawa. (Pat) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu wicemarszałek Moraczewski zawiadomił Izbę o dymisji gabinetu Witosa i mianowaniu gabinetu Grabskiego, poczem udzielił głosu prezesowi ministrów p. Wł. Grabskiemu.

Ekspose p. Grabskiego.

Pan prezydent Rzeczypospolitej wobec ujawnionej niemożności utworzenia się rządu parlamentarnego polecił mi, bym jako jego mąż zaufania utworzył rząd, któryby całą energię, aparatu państwowego i społeczeństwa skierował

dla dokonania naprawy skarbu.

Obok tej naprawy uporządkowanie administracji, zachowanie praworządności, oraz utrzymanie na koniecznym poziomie obronności kraju i oświaty publicznej, stanowić będą zasadnicze kierunki obecnego rządu. Dominujące wśród nich znaczenie mieć będzie zgodnie z sytuacją w jakiej się dziś kraj nasz znajduje, naprawa skarbu. Doszliśmy dziś bowiem do takiego stanu, że

żaden postęp w żadnej dziedzinie staje się niemożliwy, jeżeli najpierw nie uporamy się z trudnościami finansowemi.

Rząd będzie się starał, by naprawa skarbu dała się osiągnąć bez naruszenia zdobyczy w postępie społecznym. Aby świadczenia społeczeństwa na rzecz skarbu utrzymane zostały z całą konsekwencją rozpoczętą już akcję oszczędnościową. Już dwa poprzednie rządy przygotowały podwaliny ważne dla wielkiego dzieła naprawy skarbu. Podatek przemysłowy stanowi źródło dochodu, które może być nadzwyczaj wydajne, jeżeli tylko

podatnicy wyzbędą się powszechnego jednak dziś zatajania przed temi władzami prawdy.

Podatek majątkowy daje do dyspozycji skarbowi środki bardzo poważne, które, o ileby były szybko zmobilizowane powinne wystarczyć na pokrycie najbardziej nieuniknionych deficytów. Waloryzacja podatków, już uchwalona, z nastaniem roku przyszłego pozwoli przywrócić podatkom znacznie dziś utraconą skutkiem spadku wartości marki wydajność. Aparat władz skarbowych musi być udoskonalony.

Czynnikiem utrudniającym dzisiejszą sytuację skarbową, jest to, że pierwsza rata podatku majątkowego ma być wpłacona dopiero od 15. kwietnia do 15. maja, to jest w okresie zbyt późnym, by już dziś można było rachować na wydajny wpływ tego źródła dochodowego na równowagę budżetową.

Wobec tego jednak, że pewne środki naprawy zostały już przygotowane, rząd zdecydowany jest przyspieszyć działanie pozostałych, aby w jak najkrótszym czasie opanować nieustanny kryzys walutowy zapomocą

reformy walutowej.

Punktem wyjścia dla takiego wysiłku powinien być podatek majątkowy już uchwalony. Rząd jest zdecydowany pierwsze dwie raty skoncentrować na półroczu pierwszem, a w drugiem pobrać to uzupełnienie do nich, jakie wpłynie z konieczności dostosowania się do ogólnego kontyngentu. Jednocześnie rząd zamierza już z początkiem roku przyszłego postawić gospodarkę kolejową na takim gruncie finansowym, by nie potrzebowała ona zwracać się do skarbu państwa o druk pieniędzy papierowych.

Sanację skarbu rząd rozumie jako jednoczesne przeprowadzenie przy trzymaniu się ściśle równowagi budżetowej,

zaprzestania drukowania pieniędzy papierowych

na potrzeby skarbu i reformy walutowej, reforma walutowa pociągnie za sobą jednak trudności gospodarcze i dlatego jednocześnie z przeprowadzeniem reformy rząd rozwinie akcję dążącą do podtrzymania życia gospodarczego, w okresie reformy i jej przeprowadzenia nalegać będzie na konieczność pozytywnego załatwienia w sejmie i w senacie

ustawy o bezrobotnych.

Wykonanie powyższego programu wymaga bardzo szybkiego działania ustawodawczego. Z tej racji rząd zwróci się do sejmu w dniu jutrzejszym

o uchwalenie szczególnych pełnomocnictw

dla rządu niezbędnych dla przeprowadzenia sanacji skarbu i reformy walutowej. O pełnomocnictwa takie zwróci się rząd do sejmu na przeciąg jednego roku. Innej drogi dla uniknięcia kryzysu i zagranicznej kontroli nie ma, jak pełnomocnictwa dla rządu. Polska ma bilans handlowy korzystny. W Polsce rany, zadane życiu gospodarczemu przez wojnę, są przeważnie zagojone. Przemysł i rolnictwo w znacznym stopniu są odbudowane, a ostatnio cieszy się wielkim w roku obecnym urodzajem. Jest to chwila, w której

nie jest rzeczą dopuszczalną wątpić we własne siły.

Po przemówieniu premiera wicemarszałek Moraczewski zarządził 15 minutową przerwę. Po przerwie przystąpiono do dyskusji. Pierwszy zabrał głos poseł Głąbiński (ZNL).

Jeżeli rząd — oświadczył p. Głąbiński — będzie się trzymał konsekwentnie tego programu, który nam przedstawił, nie mamy zamiaru odmówić mu naszego poparcia.

Dubanowicz: Fakt częściowego rozprószenia dotychczasowej większości parlamentarnej uważamy za dotkliwy cios zadany podstawom ustroju demokratycznego, za krzywdę wyrządzoną Rzeczypospolitej polskiej, oraz za poważną groźbę dla jej najbliższej przyszłości. (Huczny śmiech na lewicy). Dalej mówca powtarza to, co powiedział Głąbiński.

Potem ks. Ilków i pos. Jasiński oświadczyli, że kluby ich udzielą poparcia rządowi.

Wicemarszałek Moraczewski. Niektóre kluby pragną złożyć deklarację dopiero jutro. Ponieważ już przedtem i tak oznajmiłem wszystkim klubom że dziś nie odbędzie się głosowanie, przeto proponuję przerwanie obecnej rozprawy i odłożenie jej na jutro.

Premier Grabski przed senatem.

Warszawa. (Pat) Na dzisiejszem posiedzeniu senatu o godz. 7 wiecz. p. marszałek zawiadomił Izbę o mianowaniu nowego gabinetu, poczem przystąpił do jedynego punktu ekspose prezesa Rady ministrów. Prezes Rady ministrów Władysław Grabski wygłosił przemówienie identyczne z wypowiedzianem w sejmie. Marszałek zaproponował, aby dyskusję nad ekspose odłożyć. Izba propozycję tę przyjęła. Na tem obrady zakończono.

Następne posiedzenie naznaczono na 9. stycznia 1924 o godz. 4 popołudniu.

Przywódcy parlamentarni oceniają życzliwie expose nowego premiera.

Warszawa. (telef.). (z) Dzisiejszy „Kurjer Polski" podaje szereg wywiadów z przywódcami parlamentarnymi w sprawie deklaracji premiera Grabskiego Przewodniczący frakcji senackiej „Wyzwolenia" powiedział między innymi: Expose p. Grabskiego jest dobre, rzeczowe, krótkie i jędrne. Program zaś finansowy nowego rządu zyska w całej pełni na wartości wówczas dopiero, kiedy otrzymamy projekt ustawy o pełnomocnictwach. Z naszego punktu widzenia w programie tym razem pominięcie reform społecznych a zwłaszcza reformy rolnej.

P. Andrzej Wierzbicki, przewodniczący sejmowej komisji przemysłowo - handlowej członek Z. L. N. oświadczył: mam przekonanie, że o ile prezes ministrów skupi koło swego programu większość parlamentarną, doprowadzi dzieło sanacji skarbu do szczęśliwego końca.

P. Diamand zaznaczył: z tem, co powiedział p. Grabski, zgadzają się wszyscy. — I dlatego przypuszczam, że program nowego rządu zostanie zaakceptowany. Co się tyczy pełnomocnictw, to musimy się z nimi zapoznać i stwierdzić ich konstytucyjność. Dopie

ro po ich przedłożeniu przekonamy się, jaka przyszłość czeka nowy rząd.

Przewodniczący komisji skarbowej Byrka (Piast) powiedział: w tem dobrem ekspose uderza przedewszystkiem, że p. Grabski stawiając program rządu na realnym gruncie zapowiada przejście do Banku emisyjnego.

Według powiedzenia p. Chądzyńskiego (NPR) cechuje p. Grabskiego głębokie przywiązanie do spraw państwowych, czemu dał wyraz w ostatniej mowie. Zapowiedź zwiększenia rat podatku majątkowego w pierwszem półroczu 1924 wita klub NPR. z zadowoleniem. Z naszego punktu widzenia — powiedział p. Chądzyński — wykazał premier zrozumienie sytuacji, zapowiadając przeprowadzenie ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Dzisiejszy prezes ministrów rozumie bowiem, że sanacji skarbu nie osiągnie się bez zapewnienia spokoju i zabezpieczenia się przed rozruchami głodowymi bezrobotnych.

Prezes Piasta p. Jan Dębski podkreśla z uznaniem, że p. Grabski przyznał dwom poprzednim rządom zasługę położenia podwalin pod gmach naprawy skarbu. Program sanacyjny nowego rządu klub mówcy całkowicie akceptuje, specjalne zaś pełnomocnictwa przed ich uchwaleniem należy dokładnie poznać. P. Michał Kwiatkowski (Ch. D.) stwierdza, że zapowiedziane przez prem. Grabskie go ustawy mające na celu zwiększenie dochodów skarbowych zasługują na całkowite uznanie. Obecna sytuacja zarówno skarbowa jak i finansowo-gospodarcza wymaga specjalnych pełnomocnictw dla rządu. To, co w ogólnych zarysach naszkicował p. Grabski, powinno nas natchnąć dobrą nadzieją.

* * *

Warszawa. (AW) Prasa stwierdza, że zarówno w Sejmie jak i w Senacie obie strony t. j. prawica i lewica przyjęły ekspose nowego premiera przychylnie. Przemówienia wysłuchano w ciszy. Dyskusja popłynęła rzeczowo i gładko. W Sejmie ani śladu podniecenia zawziętości i nienawiści które wrzały tak niedawno. W kuluarach posłowie różnych grup przechadzają się pod rękę, gawędząc przyjacielsko.

—oo—

Możliwość powstania nowej większości sejmowej.

VOTUM ZAUFANIA DLA P. GRABSKIEGO ZAPEWNIONE.

Warszawa (telef.) (z) „Kurjer Poranny nazywa wczorajsze posiedzenie Sejmu idyllą. Izba wysłuchała 15 minutowego expose z rzadko zaobserwowaną w Sejmie uwagą i w milczeniu. Zdawało się, że Izba niema w swojem łonie dwóch zaciekłych, zwalczających się obozów. Panował zupełny spokój. Ton pokojowy zaznaczył się także w deklaracji posła Głąbińskiego, a nawet p. Dubanowicza, lewica pozwoliła odczytać w spokoju enuncjację klubu chrześcijańsko - narodowego. Czy ta idylla będzie dłużej trwała, gdyby p. Grabski zażądał niezwłocznego uchwalenia pełnomocnictw, można powątpiewać. Sądzą ogólnie, że nad odnośną ustawą, którą p. Grabski ma zamiar wnieść dzisiaj do laski marszałkowskiej rozwinie się ożywiona dyskusja i że Sejm będzie musiał wykazać dużo dobrej woli, aby zrzec się na rzecz rządu cząstki swych prerogatyw zastrzeżonych konstytucją. Gdyby nawet Sejm zdecydował się na przyznanie rządowi p. Grabskiego pełnomocnictw, to być może będzie to związane z domaganiem się wprowadzenia odnośnego artykułu do konstytucji. W każdym razie p. Grabski otrzyma wotum zaufania. Podkreślić jeszcze należy wczorajsze trykrotne głosowanie — co prawda tylko w sprawach formalnych — chrześcijańskiej demokracji i Piasta razem z lewicą. Zanosi się na stworzenie nowej większości w Sejmie.

Plucińśki i Skrzyński kandydatami do teki min. s. z.

Warszawa (telef.) (z) W związku z wiadomością o nieprzyjęciu przez p. Zamoyskiego teki ministerstwa s. z. koła prawicowe wysuwają na to stanowisko p. Plucińskiego, komisarza polskiego w Gdańsku. Mówią również o wysunięciu kandydatury p. Aleksandra Skrzyńskiego.

O waloryzację płac.

Warszawa (AW) Komisja Centralnego Związku Zawodowego wyraziła opinję, że stronnictwa robotnicze w Sejmie winny dążyć do najspieszniejszego przeprowadzenia ustawy o waloryzacji płac.

—oo—

Wiadomości giełdowe.

TRANSAKCJE NA GIEŁDZIE LWOWSKIEJ

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Lwów, 20 grudnia.

Bank hipoteczny 1400, 1325, 1275, 1450, (1250), 1375, Pow. Kredyt. 100, 115, 125, 130, Przemysłowy 800, 850, 860, 825, 865, 855, 860, 845, 850, Ziemski 325, 350, 340, 350, 340, 350, 370, 380, Nafta 1200, 1250, 1275, 1300, 1000, P. T. B. 250, 255, Rakszawa 8500, 8400, 8450, Siersza el. 330, Tepege 5100, 5200, Tespy 9100, 9150, Zieleniewski 24.400, 24.500, 24.000, Browary 29.000, 28.500, 29.500, 30.500, 29.250, 29.100, 29.000, 29.200, 29.250, 28.000, (28.500, 26.000), Chodorów 8800, 9000, 9050, 9200, 9100, 9150, 9175, 9200, 9250, 9125, Cegielski 1500, 1475, 1490, 1550, 1460, 1480, 1500 1490, 1550, Gafota 350, 360, 355, 360, 365, 370, 375, Tohan 550, Ćmielów 1550, Karpalit 1500, 1550, 1800, Niemojowski 725, 800, 750, 800, Okos 8000, 8300, 8400, 8200, 8350, Parowozy 875, 900, Pezet 400, 450, 375, Siersza górna 14.500, 15.600, 14.250,

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Azot 800, 775, 750, 725, Akumulator 900, Brugger 1200, 1225, 1300, nieef. 1150; Chybie 13.000, 13.500, 14.000, drob. 14.300, Czechowice 280, 290, 300, Elektr. n. S. 275, 250, 240, 230; Gazolina 2600, 2400, 2300, 2350, 2250, 2200, 2100; Gazociągi 675, 700, 725, 750, 650; Foresta 775, 900, 950, 975, 1000, Jaworzno siatka 5200, a 25 = 55000, 56.000, 5700, 57.500, 58.000, Jaworzno dr. 65.000, 66.000, 67.000; 68.000, 60.000, Gazy 47.000, 49.000, 50.000, 51.000, 51.500, 52.000; Len 1900, 1950, 2100 2050, 2000; Lesienice 1800, 1850, 1875, 1900; Lokomotywy 1050, 1000, 1025, 975, 1000, Machlejd 1000, 975, Nitrat 450, 425, 430, 440; Olkusz 1000, 1050, 1150, 1200, 1250, Radziwiłł 1850, 1800, 1825, Schön 125.000, Szkło w Kr. 1500, Terpentyna 1500 ex; Zgierz 800, 750, Bank Ziemian.

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 21 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 6,250.000, jedynki 6,250.000. Dolary kanadyjskie 5.600.000 — jedynki 5,590.000.

NADESŁANE.

NAJLEPSZE WÓDKI
Na ŚWIĘTA
FIRMY 4525
Ste PIERRE SMIRNOFF FILS
SMIRNÓWKA
ŻUBRÓWKA
SPOTYKACZ
ANGIELSKA GORZKA
NIEŻYŃSKA JARZĘBINKA Nr. 23:
LIKIERY:
MADAME POMPADOUR
MENUET.
WSZĘDZIE DO NABYCIA. — ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ, FABRYKA: LWÓW-KLEPARÓW i REPREZENTANT ROBERT GREBEL LWÓW — ASNYKA 3, TEL. Nr. 583.

†

HENRYKA KLIMOWICZOWA

wdowa po właścicielu Zakładu ogrodniczego, zmarła po ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, dnia 20. grudnia 1923 r., przeżywszy lat 84.

W smutku pogrążeni: syn, synowa i Rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w sobotę dnia 22. grudnia 1923 r., o godz. 1/2 3-ciej po południu z domu żałoby pl. Gosiewskiego l. 1 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzin.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę dnia 22. grudnia 1923 r., o godzinie 1/2 10-tej rano w kościele **OO. Bernardynów.**

33541

TELEGRAM Kinoteatru „APOLLO"

W piątek 21. grudnia z powodu koncertu o godz. 3-ciej, **przedstawienia Kinoteatru rozpoczną się dopiero od godz. 5½ po południu.** 4527

Kto nie miał sposobności podziwiać przepięknego dramatu **„BŁĘDNE OGNIE..." - Rywalizacja dwóch kobiet** niech spieszy do „APOLLA" o godzinie wpół do szóstej.

Fałszerstwo i oszukańcze wyłudzenie olbrzymiej sumy.

(—) Niedawno zdarzył się we Lwowie ciekawy wypadek na poczcie, którym zajmowała się policja. Oto lekarz - pułkownik w wojsk. szpitalu okr. dr. Koss wysłał do żony swej w Warszawie list z prośbą o przysłanie mu 1000 franków szwajcarskich na zakupno roentgenowskiej maszyny. W niewiadomy sposób jakiś fałszerz wszedł w posiadanie listu, nadanego w urzędzie pocztowym przy ul. Friedrichów. Fałszerz ten zniszczył list oryginalny a podrobionem pismem napisał nowy, zmieniając prośbę o przysłanie 1000 franków na prośbę o „wręczenie" tej sumy oddawcy listu. Z takim listem zjawił się jakiś osobnik u p. K w Warszawie, a ta wręczyła mu 1000 franków. Tymczasem dr. K. czekał nadaremnie na pieniądze. Wreszcie oszustwo i fałszerstwo wyszło na jaw. Policja prowadzi energiczne śledztwo za oszustem.

Z „BAGATELI".

Świąteczny program „Bagateli" rozpoczyna dowcipny sketch w 1 akcie pt. „Instytut dla samobójców", pióra Artura Marji Swinarskiego. Pomysł bardzo dobry, pointa oryginalna. Zagrano sketch wprawnie, jednak forma groteski odpowiadałaby lepiej jego charakterowi. Miła była dekoracja.

Część solową programu zapełnili w przeważnej części dwaj lubieńcy publiczności Miecio Mirski i Marek Windheim. Pierwszy odśpiewał kilka dobrych piosenek, między innemi wesołą piosenkę „Ja się chcą żenić"; Windheim wystąpił z bogatym i dobrym repertuarem (pikantna „Nikotyna" podobała się bardzo). Eleganckie tańce salonowe wykonała bardzo wprawnie para Chitta & Dolores, zyskując żywy aplauz publiczności.

Na zakończenie poszła farsa „Djabliki" w której wesołego piekarczyka grał wybornie Miecio Mirski, a pp. Neussen, Rotterówna, Mroczkowski, Kopczyński i Dorwski sekundowali mu dzielnie. Program podobał się i cieszyć się będzie dużem powodzeniem. (ki)

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

W piątek, 21. grudnia o godzinie 7-mej „Nina" Kampfa, ostatni gościnny wyst. Zielińskiej.

TEATR MAŁY.

W piątek, 21. grudnia o godzinie 7-mej „Sprawa Kaisera".

TEATR NOWOŚCI.

W piątek, 21. grudnia o godzinie 7-mej „Królowa Montmartru" operetka w 3 aktach, — premiera.

—oo—

Sprzedaż bloczków abonamentowych na styczeń już się rozpoczęła w teatrze Wielkim od 10 do 12 przedpołudniem i od 7 do 8 wieczorem. Abonamenty na styczeń sprzeda się tylko w ściśle ograniczonej liczbie. Zwraca się uwagę, że im kto wcześniej nabędzie abonament, ma lepsze szanse zrealizowania go.

„Aida" po raz ostatni przed świętami idzie w sobotę ta piękna opera z pp. Mannem Nahlikówną, Green, Cyganikiem i in.

Nowa operetka. Dzisiejsza premiera w teatrze Nowości pod każdym względem zapowiada się znakomicie. Nowe dekoracje wyszły z pod pendzla Balka i Mackiewicza.

—oo—

Ku czci śp. Prez. Narutowicza staraniem Komitetu Obywatelskiego odbędzie się w sali Rady miejskiej w sobotę dnia 22 grudnia 1923 jako w rocznicę tragicznego zgonu pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej śp. Gabrjela Narutowicza ku Jego czci Uroczysta Akademja. Początek z uderzeniem godziny 7-mej wiecz. Wstęp wolny.

Ferdynand Teofil Specht, urzędnik kol. III. Sekcji Dyrekcji lwowskiej, b. Legjonista, członek „Związku Strzeleckiego", obrońca Lwowa i Kresów wschodnich, odznaczony Krzyżem Obrony Lwowa i „Orlętami", zmarł dnia 19 grudnia 1923 r. przeżywszy lat 23, zaopatrzony św. Sakramentami. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dziś w piątek, z krypty kościoła OO. Bernardynów o godz. 2 popoł. na cmentarz Obrońców Lwowa, na który w ciężkim smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, znajomych, kolegów i towarzyszów broni Zmarłego.

Instytut Technologiczny urządza w bieżącym tygodniu wystawę wyrobów na kursie stolarstwa meblowego. Otwarcie wystawy trwać będzie do niedzieli 23 bm. włącznie od godz. 10-ej do 2-giej. Wstęp wolny.

Wystawę Gwiazdkową arcydzieł najwybitniejszych współczesnych malarzy: Batowskiego, Harasimowicza, Fabiańskiego, Fałata, Malczewskiego, Rozwadowskiego, Rybkowskiego, Stachiewicza, Stefanowicza, Pochwalskiego, Wodzinowskiego, Wyczółkowskiego i artystycznych figurek Pacykowskich — urządziła **Straż Mogił Polskich Bohaterów** w oknach wystawowych p. **Szatkiewiczowej, Akademicka 2** (Hotel George'a). Cały dochód ze sprzedaży — przeznaczony na budowę Kaplicy i cmentarza Obrońców Lwowa.

Z powodu wzmożonego ruchu świątecznego uruchomiony będzie z Warszawy w sobotę 22. bm. dodatkowy pociąg pospieszny Nr. 907, który przybędzie do Lwowa w niedzielę 23. grudnia o godzinie 7.47, zaś w środę 26. bm. odejdzie ze Lwowa do Warszawy dodatkowy pociąg pośpieszny Nr. 908 o godz. 20.45. Szczegółowy rozkład jazdy powyższych pociągów jest uwidoczniony w ściennych rozkładach jazdy.

Przyśpieszyć wykupienie świadectw przemysłowych. Termin do nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1924, przypada na zasadzie art. 30 ustawy w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego (Dz. U. R. P. Nr. 58 z roku 1923, poz. 412) na okres od 1. listopada do końca grudnia 1923 r. Termin ten bezwarunkowo nie zostanie odroczony, a po jego upływie przystąpią niezwłocznie władze podatkowe na całym obszarze Państwa do ścisłej kontroli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, oraz zajęć przemysłowych. Wmin zupełnego niewykupienia lub posiadania nieodpowiednich świadectw przemysłowych będą niezwłocznie pociągnięci do odpowiedzialności karnej na zasadze art. 98 ustawy w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego.

Jednocześnie zwraca się uwagę płatników na tę okoliczność, że poczynając od 1. stycznia 1924 ceny świadectw przemysłowych będą zwaloryzowane tj. przeliczone na franki złote.

(?) **Nędza wśród inteligencji.** Z dnia na dzień zwiększa się nędza wśród sfer inteligencji miejskiej, zwłaszcza wśród rodzin emerytowanych urzędników. Świeżo donoszą nam o wypadku strasznej nędzy, jaka nawiedziła rodzinę pewnego emerytowanego urzędnika skarbowego, obarczonego liczną rodziną wśród tego pięciorgiem małoletnich dzieci. Emeryt ten po długiej i ciężkiej chorobie zakończył właśnie życie. Na wdowę spadł teraz ciężar pochowania męża. W domu już nic nie zostało wartościowego, aby sprzedać. Apelujemy do naszych zacnych czytelników o pomoc dla nieszczęśliwej rodziny. W przyjmowaniu datków pośredniczy Administracja Wieku Nowego pod: „Dla rodziny emeryta". Możemy też służyć bliższym adresem nieszczęśliwych.

(—) **Z za kulis drożyzny.** Jak nam donoszą z miasta, w handlu Szkowrona drożdże sprzedaje się dekagram po 15.000 mk., zaś S. Gelberg przy ul. Szajnochy l. 1, za 1 dkg. pobiera od 18/12 po 20.000 mk. — Roman Jarymowicz przy ul. Akademickiej sprzedaje mleko litr po 150.000 mk., — gdy na rynku sprzedawany jest litr pod 115.000 do 120.000.

NA SKUTEK PRYWATNEGO DONIESIENIA kogoś złośliwego, przeprowadzono rewizję w domu znanego kupca i fabrykanta wódek, p. Muszyńskiego. Nie znaleziono jednak u niego żadnej paki z wódkami, lecz pewną ilość wódek we flaszkach, które potrzebne mu były jako znanemu wytwórcy dla celów fabrycznych. O żadnem wzmacnianiu się przez nacieranie nóg wódką nie było mowy. Osoba p. Muszyńskiego, chlubnie i od wielu lat znanego przemysłowca polskiego niesłusznie została w całym tym wypadku postawiona w jakieś podejrzenie.

—oo—

Podziękowanie.

J. W. Panu Drowi Janowi Grekowi, docentowi Uniw. J. K. i J. W. Panu drowi Emilowi Stefkowi, asystentowi Kliniki chor. wewn. Uniw. J. K. składam najserdeczniejsze podziękowanie za niesłychanie troskliwą opiekę lekarską, której zawdzięczam podniesienie się z ciężkiej choroby. Ich znakomita wiedza lekarska w połączeniu z energją i pełną poświęcenia pracą sprawiły, że uniknąłem groźnego niebezpieczeństwa i odzyskałem z powrotem zdrowie — przeto z głębi serca szlę im na te drodze wyrazy mojej niewygasłej wdzięczności. Zbigniew Laskownicki.

9287.

Żądajcie wszędzie tylko tłuszcz roślinny **„EUKOS".** 4468

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka" 2390

Naczelny redaktor: BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor: JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

SPRAWY GOSPODARCZE

Ku uzdrowieniu skarbu.

OPINJA WŁ. GRABSKIEGO O METODACH FINANSOWEJ PRACY ÓSEMKOWEGO RZĄDU. — NALEŻAŁO INTERWENIOWAĆ NA GIEŁDZIE WALUTOWEJ. — BONY ZŁOTE RACJONALNYM ŚRODKIEM NAPRAWY SKARBU. — NIE SZCZĘDZIĆ NA KONIECZNE INWESTYCJE. — PAŃSTWO NIE MOŻE SIĘ OBYĆ BEZ POŻYCZKI WEWNĘTRZNEJ. — BANK EMISYJNY. — DWUWALUTOWOŚĆ.

(X) Z chwilą powstania rządu ósemko-piasta rozpoczęła się, jak wiadomo, zażarta kampania przeciw programowi skarbowemu ówczesnego ministra skarbu, p. Wł. Grabskiego.

W pierwszej linji uderzono w pomysł bonów złotych i sięgnięto po wszystkie zatrute strzały, by rzecz dobrą w pomyśle i niewątpliwie korzystną dla skarbu państwa gruntownie zdyskredytować.

Cel tej kampanji był przejrzysty: chodziło o utracenie człowieka wątpliwego i zdobycie skarbu dla ludzi partji, co też rychło powiodło się w pełni i doprowadziło stan finansów niemal do ruiny.

W końcu czerwca r. b. w wyczerpującym artykule („Złoty interes") w kronice ekonomicznej „Wieku Nowego" wskazywaliśmy na wszystkie ujemne strony zaniechania polityki bonów złotowych i źródło nowej swawoli inflacyjnej. Pół roku rządów ósemki przewidywania nasze ziściły w pełni — stanęliśmy przed katastrofą gospodarczą.

Znamiennem dla sprawy samej jest fakt, że dzisiaj p. Wład. Grabski stoi nadal niezachwianie na gruncie swego dawnego planu finansowego i da je temu wyraz w rzeczowej i spokojnej rozprawie „Obecna sytuacja finansowa" w miesięczniku „Drogi Polski".

Ze względu zarówno na argumenty, jak i osobę p. Grabskiego, któremu przypadła znowu kierownicza rola w państwie i włodarstwo skarbu, pragniemy z opinją ministra zapoznać czytelników.

Rozprawa jest właściwem ekspose programu sanacyjnego a zaszłe po jego ustąpieniu wypadki z dziedziny życia gospodarczego, celowość tego programu uzasadniają.

W czem widzi p. Wł. Grabski przyczynę gwałtownego spadku marki w miesiącach minionych, w szczególności w październiku?

Poza ubocznymi względami, jak stosunki zagraniczne i wewnętrzne, główną przyczynę upatruje:

1) w wyrzeknięciu się przez ministerstwo skarbu interwencji na giełdzie, celem utrzymania kursu marki;

2) w zaprzestaniu wypuszczania bonów złotych.

Nad przyczyną pierwszą długo się nie zatrzymamy. Najsłuszniej twierdzi p. Wł. Grabski, że dopóki istnieje pieniądz papierowy bez pokrycia kruszcem, dopóty interwencja jest konieczną. Zaprzestanie wypuszczania bonów złotych wymaga szerszego omówienia.

Bon złoty uważał p. Wł. Grabski, jako formę pożyczki wewnętrznej, której celem było zmniejszenie inflacji, do czasu, w którym równowaga budżetu przewidywana w programie sanacyjnym, automatycznie nie wstrzyma druku marek.

Jasnem było na wiosnę, twierdzi p. Wł. Grabski, że dochody nie pokryją wydatków, czyż zatem nie było zbawienniejszem wypuszczenie bonów, które w myśl jego projektu kolejno z półrocznych miały się przeradzać w roczne i pięcioletnie, aniżeli nieograniczony druk marek?

Ponadto nie może się obyć bez najkonieczniejszych inwestycji. — Inwestycje takie mają i muszą mieć miejsce nawet w momentach najskrajniej przeprowadzonej oszczędności.

Wydatki inwestycyjne przeprowadzone przy pomocy bonów złotych miały swe pokrycie w wartości tych inwestycji.

Państwu naszemu zgodnie ze stanowiskiem zarządu kolei i wojskowości pod grozą zakwestjonowania egzystencji Państwa niezbędne są stałe inwestycje. — Do czasu pokrycia ich przez projektowane obligacje złotowe, kolejowe i przez podatek majątkowy, zaciągana była pożyczka wewnętrzna pod postacią bonów złotych.

Z pośród państw spółczesnych niema ani jednego, któreby się mogło obejść bez pożyczek wewnętrznych. Obywatele Państwa Polskiego mogą dać własnemu skarbowi pożyczkę na dogodniejszych warunkach aniżeli jakakolwiek pożyczka zagraniczna. — W tych warunkach pożyczka zagraniczna stawała się cenną pomocą nie zaś, jak obecnie, niezbędną koniecznością.

Plan sanacji skarbu trzeba oprzeć na siłach własnego społeczeństwa, gdy ono jest w stanie temu podołać. Uzdrawiając finanse państwowe, uzdrowić równocześnie podstawy finansowe życia prywatno-gospodarczego, stosując same zdrowe zasady do wszystkich dziedzin świadczeń, kredytu i rozrachunku.

Na zakończenie słów kilka o Banku Emisyjnym. — W projekcie p. Wł. Grabskiego Bank Emisyjny miał wypuszczać złote, które wchodziły w obieg na równi z marką. — Powstałaby w ten sposób dwuwalutowość, której przykłady mamy obecnie w Rosji, Austrji, Łotwie i Litwie.

W tej sytuacji złoty byłby środkiem pomocniczym przy dojściu do równowagi finansowej państwa, a przedewszystkiem miał wycisnąć z Polski dolara, co już bonowi złotemu się udawało.

Wypuszczenie złotego przy równoczesnym wycofaniu z obiegu marki, co wedle obecnego projektu miałoby mieć miejsce nawet w wypadku zrównoważonego budżetu, może sprowadzić takie same skutki dewaluacji, jakie przechodziła marka polska.

Takie są w najogólniejszych zarysach tezy finansowe p. Wł. Grabskiego, jekże zasadniczo odbiegają one od ryzykanctwa i dyletantyzmu p. Kucharskiego i jego finansowych adlatusów.

Z jednej strony żelazna logika programu uzasadnionego ogólnie znanemi zasadami ekonomicznemi i realnymi warunkami życia gospodarczego w okresie powojennym — z drugiej zaś: dyletantyzm, puste i napuszone frazesy, blaga i skłamane budżety.

Czy wolno się w tych warunkach zastanawiać nad wyborem jednej z tych dwu dróg?

OGŁOSZENIA

Do Konsumów i Kupców korzennych!
Zaopatrujcie się w woreczki papierowe najlepszego gatunku po cenach fabrycznych wprost w fabryce **„EXELSIOR"**
Lwów, Zamarstynowska 5. 33530

KAPELUSZE DAMSKIE
ostatnej kreacji poleca Magazyn Mód **EMILIA", Sienkiewicza 2.** 33502

Wódki i likiery na Święta
Przekonajcie się, najtaniej począwszy od 350.000 mp. w fabrycznym składzie
ADOLFA SCHNEIDERA
Lwów, Żółkiewska 83. 33531

NA DRZEWKO!
Żarówki choinkowe po cenach fabrycznych poleca firma **„KONTAKT"**
M. MAGASSY i SKA Lwów SYKSTUSKA 14. 33542

Najlepszém — nie zawierającem żadnych szkodliwych domieszek jest tylko
MYDŁO REISSA „OKRĘT"
Biuro fabryczne Lwów, Kaźmierzowska 4 (podwórze).
4350

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!
Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223
WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6
Kupuje stare precioza.

NA GWIAZDKĘ
poleca **sanki, narty, kijki, obuwie** do nart, **latarki** ręczne elektryczne i karbidowe, **łyżwy**, naczynia aluminiowe i t. p. po cenach umiarkowanych - **J. Rosenmann Akademicka 26.**
4470

NA ŚWIĘTA = ŻYWE RYBY
po cenie maksymalnej przy ulicy Leona Sapiehy 45.
33172

I. Laufer Halicka 8 I. Laufer
poleca na sezon zimowy
UBRANIA, RAGLANY, FUTRA, ŚWITKI, KONFEKCJĘ DZIECIN.
PO CENACH UMIARKOWANYCH.
33501

Remonty samochodów

wykonuje najsolidniej
„AUTO-MOTOR“
4524 LWÓW
Kopernika 54. Tel. 194.

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiamy, że dla wygody naszej P. T. Klijenteli otworzyliśmy FILJĘ naszego SKŁADU

OBUWIA przy ul. Żółkiewskiej 17.

Celem wprowadzenia się, sprzedajemy towary nasze do końca b. m. po znacznie zredukowanych cenach.

Zalecając każdemu korzystanie z okazji, polecamy się łask. względom

SCHNAPEK, THIEMAN I B-cia EICHMAN
HURTOWNE SKŁADY PRZYBORÓW SZEWSKICH i OBUWIA
Żółkiewska 17. Żółkiewska 16. Gródecka 1.

33333

Żądajcie wszędzie HERBATĘ najlepszą w smaku

(Polecamy Cejlońską Nr. 9, Chińską Nr. 5)
Powszechnie znanej w Polsce przedwojennej FIRMY



T-wo Handlu Herbatą

BAZYLI PERŁOW i Synowie

założonej w 1787 roku

Oddział w Warszawie, Marszałkowska 52. TEL. 18—50.

Poszukiwani są energiczni agenci, dobrze wprowadzeni w branży kolonialnej.

Informacje: Lwów, Hotel Bristol. 4479

LACTOL KREM i LACTOL PUDER!

najlepsze środki toaletowe nowoczesnej kosmetyki — poleca 4341

APTEKA POD ZŁOTYM ORŁEM
Mra LESZKA SŁADOWSKIEGO, Lwów, Halicka 19.

Pończochy, rękawiczki i t. d.
poleca na :-: **„GWIAZDKĘ“** najtaniej, bo wchód przez sień
PFAU Lwów Rynek 19.
4469

Na Święta Kapelusze damskie
najtaniej poleca
E. GEPERT, ul. Fredry 9.

Przedsiębiorstwo Handlowe

we Lwowie w centrum, posiadające własne nieruchomości, oraz wszelkie warunki na sprzedaż artykułów budowlanych, przyjmie **zastępstwo wapniarki** lub ewentualnie zakupi większą ilość wapna. — Zakupi również kilka wagonów cementu oraz gipsu wprost z pierwszej ręki.

Oferty z podaniem analizy nadsyłać pod „Przedsiębiorstwo handlowe“ do Biura ogłoszeń Brücka, ul. Kościuszki 2. 33504

Jako najpraktyczniejsze podarki
na Gwiazdkę i Nowy Rok
poleca pierwszorzędne
OBUWIE i KALOSZE
po cenach najniższych 4538
B. Kriszer Lwów, Kazimierzowska 10.
(DOM TOWAROWY).

Hurtownia, pasów, szczeliw, węży itp.
„ZENIT“ Sp. z ogr. odp.
Kraków, Szpitalna 7. -- Telef. 4231.
Specjalność: 4505
1) rzemyki do szycia pasów la
2) apakuły do czyszczenia maszyn la

Zarząd składu drzewa Państwa „SKOLE“
Lwów, Gródecka 109, 33433
przyjmuje zamówienia na
rębane suche drzewo opałowe
z natychmiastową dostawą
poniżej cen maksymalnych.

WYTWORNE PODARKI

BATIKOWANE NA DRZEWIE: Stoliki, lampy, puhary, Parawany, szkatułki, igielniki, Garnitury na biurko, Bransoletki itd.
Dywany, makaty, kilimy, Obrazy, rzeźby, sztychy, Batiki, lampy, lichtarze, Wytworne meble i mebelki 33389
SALON MEBLI STYLOWYCH
B. Połonieckiego
ul. Klementyny Tańskiej 1.

KALOSZE i ŚNIEGOWCE

hurtownie i detajlicznie **po cenach fabrycznych** poleca

S. FEDER LWÓW, SYKSTUSKA 7.

4465 Uwaga na firmę S. FEDER i Nr. domu SYKSTUSKA 7

Kaszel, chrypkę

i wszelkie **choroby dróg oddechowych** leczy najpewniej

„SULFOCOL“ „LAOKOON“ WE LWOWIE

stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH

32421

Powróciwszy z zagranicy, polecam P. T. Publiczności jako praktyczne podarki

na Gwiazdkę i Nowy Rok

najelegantsze i **najmodniejsze stroje** od najwykwintniejszych do najskromniejszych. — Ogromny wybór **modeli sukien wieczorowych**, krepdechynowych, jedwabnych, crep marocan i gabard. **Ostatnie nowości kamizelek** w największym wyborze. — **Ceny bezkonkurencyjne.**

„MAISON CHIC“ Magazyn konfekc. damsk. Lwów, Sykstuska 1.

UWAGA NA FIRMĘ „CHIC“.

4503



Ora OETKERA proszek do pieczywa „BACKIN“
do wypieku wszelkiego rodzaju pieczywa.

Ora OETKERA proszek pudingowy
do przyrządzania pożywnych i tanich legumin.

Ora OETKERA cukier wanilowy
dla przyprawy ciast, pudingów, zup, sosów i legumin wszelkiego rodzaju.

Nie powinny brakować w żadnem gospodarstwie!
Prawie wszędzie do nabycia.

Ora OETKERA Fabryka środków spożywczych
OLIWA koło Gdańska. 33478

Korzystajcie z niebywałej okazji.

Na 6 (sześć) rat — **Na dogodne spłaty** — **Na 6 (sześć) rat**

po cenach gotówkowych bezkonkurencyjnych, sprzedaje wszelkie nowości dla Pań, jak: — **PŁASZCZE, SUKNIE** gabardynowe, boston. trykotowo-jedwabne. BLUZKI, BIELIZNĘ, JUMPERY i KAMIZELKI trykot.-jedwabne i wełniane, SWETERY, SPODNICZKI i t. d. KOMBINACJE i HALKI czarne oraz PONCZOCHY we wielkim wyborze 33544

w Magazynie KONFEKCYI DAMSKIEJ ::: **„PARYŻANKA“**

Na 6 (sześć) rat — Lwów **Pańska 22.** — **Na 6 (sześć) rat**

PRZEDSTAWICIELSTWO I SKŁAD
DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY
„AUSTROPOL“
SP. Z OGR. POR.
Lwów, Trzeciego Maja 5.

NA ŚWIĘTA

Z powodu likwidacyi sprzedaje wszelkie gatunki wódek, likieru niżej cen fabrycznych, — stare tokaje — wina hiszpańskie, francuskie i reńskie, znana od 40 lat firma

FRYDERYKA SCHLEICHERA
Lwów, — Pasaż Mikolascha.

33375

Dom Kilimów Glinianskich

we Lwowie, pl. św. Ducha, obok Kościoła OO. Jezuitów

poleca hurtowną i detaliczną sprzedaż **wyrobów kilimkarskich fabryki M. CHAMUŁA w Glinianach.**

FILJE: **Stanisławów, ul. Lipowa 1.**
Tarnopol, ul. 3-go Maja 12.
Stryj, ul. Stryjska, Nar. Dom 4534

Przyjmuje się zamówienia na wykonanie kilimów według żądanych rozm. i deseni.

Czytajcie WIEK NOWY

Specjalista chorób skórnych i weneryczn. **Dr. Goldstein** były elew kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9 — 1. **Kraszewskiego 3.** 32756

WOLNE POSADY.

KUCHARKĘ samodzielną dochodzącą przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Potockiego 69; II. p. drzwi 12. 33443

DZIEWCZYNĘ do wszystkiego zdrową; czystą przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Potockiego 69; II. piętro; 12 drzwi; 33444

APTEKA — Zielona 33 — poszukuje od 1. stycznia 1923 magistra farmacji na sustentację — nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 33325

Na raty

Jako praktyczne **podarki na Gwiazdkę i Nowy Rok** polecam: Płaszcze, suknie, bluzki, bieliznę dams., konfekcję dziec. itd. **na dogodne spłaty**

D. Schranz Lwów Łyczakowska 24 a, (róg ul. Hofmana). — Osobny dział płótna na raty. 4507

Na raty

STARSZY elegancki kawaler, właściciel przemysłu poszukuje osoby, jako reprezentantki domu. Oferty z fotografją za zwrotem: Jarosław, skrytka 20. 33464

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna Cukiernia Batorego 6 33458

DAMSKIEGO fryzjera i manikurzystkę przyjmie natychmiast Lercher; 3 Maja 7. 33459

SEPAROWANY urzędnik bezdzietny poszukuje pracowitą sympatyczną kobietę stanu wolnego do zarządu domu we Lwowie. Okazicielowi tysiąc markówki II. S. B. Nr. 921.688. 33485

PRAKTYKANTA sklepowy zostanie natychmiast przyjęty — Zgłoszenia E. Hausmann Lwów, Pasaż Hausmana 6. 33484

STENOTYPISTKĘ z wiadomościami w rachunkowości poszukuje „Farmacja" Piekarska 1A. 33474

KUCHARKA z praniem uczciwa, czysta, zwinna od 1-ego do lepszego domu. Zgłoszenia między 3—6 Leder, Leona Sapiehy 65; II. piętro 33473

AKWIZYTORÓW zdolnych branży reklamowej poszukuję; Zgłoszenia: 7—8 wiecz. Batorego 12; pokój 41. 33398

POSZUKUJE się pracownic do szycia bielizny wojskowej; Warsztaty — Piekarska 9. 33411

DZIEWCZYNKA do dziecka potrzebna natychmiast; Urbańska; Piekarska 16. 33364

PANIENKĘ inteligentną, dobrze wychowaną przyjmiemy. „Kosmos" Mikołaja 7 od 6—7. 33523.

UCZCIWY porządny chłopak potrzebny do terminu, najchętniej z prowincji. Zgłoszenia: Wędliniarnia, Zyblikiewicza 43. 33512

MUNDANTKI—MASZYNISTKI biegłej poszukuje adwokat Nussbaum, Batorego 6. Zgłoszenia popołudniu. 33510.

STENOGRAFISTKA niemiecka, do maszyny, korespondencji niemiecko-polskiej natychmiast albo na 15. grudnia poszukiwana. Zgłoszenia pod „D. 22" do Redakcji tej gazety. 33509.

POSZUKUJĘ chłopca do bufetu. Kino Marysieńka. 33508

ROZMAITE

PRAKTYCZNA akuszerka (praktyki 19 lat) Gródecka 16 parter T. W. poleca się paniom i udziela porad. 32946

AKUSZERKA Skuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Gródecka 49; I. p. 33202

PRACOWNIA futer Michała Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najniższych cenach; Plac Marjacki l. 4; hotel Europejski w podwórzu. 33438

ARTUR Smutny; strojeiel fortepianów; Chmielowskiego 5; przyjmuje strojen'a i reparacje. 33420

POSZUKUJĘ miejsca na młyn lub kupno starego. — Listownie do Wieku pod MŁYN. 33402

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Józefata 3; (boczna Gródeckiej) parter; B. D. 33430

MEBLE wytworne; dywany; brązy; drobiazgi artystyczne itd. bierze w komis lub kupuje Salon Mebli Stylowych B. Połonieckiego; ul. Klementyny Tańskiej 1. 33426

„SPART"; Lwów, Kościuszki 6; telefon 709. Blachę miękką; miedzianą i ołowianą oddajemy w zamian za odpadki metalowe. Kupujemy każdą ilość starych metali. 33181

ZA POŻYCZENIE 100 dolarów (może być w markach) dam nowe barany z kołnierzem krymskim pod kurtkę tylko katolikowi. Zgłoszenia do Administracji pod 100 DOLARÓW. 33477

8 I PÓŁ MORGA pola obok rogatki gródeckiej wydzierżawię. Wiadomość adwokat ul. Akademicka 22. 33438

RYFLOWANIE walków, walce młyńskie, gatry; urządzenia tartaczne wykonuje fabryka Inż. Słowika Lwów, Żółkiewska 94. 33330

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 32455

AKUSZERKA przyjmuje pań, udziela porad pod dyskrecją — Lwowskich dzieci (Polna 7). 32898

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 32090

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

PIANINO poszukuję do wynajęcia. Zgłoszenia z podaniem warunków do Administracji pod UMIARKOWANE. 33547

BIURO pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Marja Niemczynowska. Lwów, plac Akademicki 3 — telefon 1361. 33537

W WARSZAWIE salon i pokój gabinetowo umeblowane, przeznaczę na biuro, otrzymawszy czynne przedstawicielstwo od poważnej firmy. Al. Jerozolimskie 21, m. 8. Frcnt. Jankowski. 4546.

„CZARNY TULIPAN" proszę podać adres pod „Ekspaza ducha" do Administracji, gdyż listy poste restante pod szyfrą niedopuszczalne. 33519.

MIESZKANIA I SKLEPY

ZA POKÓJ umeblowany dam wagon opału i czynsz. Zgłoszenia pod „OPAŁ" do Wieku. 33520

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju, warunek osobne wejście, śródmieście pożądane, płacę wedle umowy. Zgłoszenia listowne pod „DOLARY" do Wieku. 33511

POSZUKUJĘ mieszkanie z trzech do czterech pokoji z kuchnią, łazienką i zapłacę 15—20 dolarów miesięcznie, ewentualnie za pół roku z góry, bez odstępnego. Zgłoszenia do Admin. pod „NATYCHMIAST 115". 33517

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Listy Administracja Wieku pod „100". 33532.

STUDENTA (ur.) niższych klas szkół średnich przyjmę na wikt i mieszkanie. Pokój osobny w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod „Dobra Opieka". 33522

OFICER — kawaler poszukuje pokoju; czynsz według umowy. Do Wieku pod „50". 33440

POKOJU wspólnego przy uczciwej wdowie lub rodzinie poszukuje od 1. stycznia urzędniczka państwowa. List do Admin. Wieku pod „WARSZAWA". 33540.

POKOJE kawalerskie, sklepy, 4—3 pokoje kuchnia; stancja, sklep wędliniarnia, centrum miasta do wynajęcia. — Bjuro Asnyka 8. 33545.

CZTERY pokoji kuchnia komfort do wynajęcia na Listopada — Marczyński Wałowa 2. 33546.

NIEMKA poszukuje pokoju za szycie, zapłatą lub konwersację. Zgłoszenia do Administr. pod „N. 12". 33505

POKOJE umeblowane w centrum do wynajęcia; bez odstępnego. Wiadomość listownie do Adm. Wieku Nowego pod A. Z. 33399

OFICER — kawaler poszukuje pokoju; czynsz według umowy. Do Wieku pod „50". 33440

3 POKOJE, kuchnia, półkomfort, półumeblowane od zaraz. Do Administracji Wieku pod „1.150". 33451

URZĘDNIK naftowy poszukuje pokoju bez mebli. Zgłoszenia ROPA do Administracji. 33461

DUŻY pokój z osobnem wejściem; elektryka wraz z meblami 3 przystanki tramwajowe od śródmieścia odstąpię zaraz z powodu wyjazdu. Zgłoszenia Biuro dzienników Scherera, Pasaż Hausmana. 33490

MAŁŻEŃSTWA

POSZUKUJĘ dla mej siostry żydówki, przystojnej, posiadającej dzisiaj 120.000.000 miesięcznego dochodu i kompletną wyprawę człowieka inteligentnego w wieku do lat 40 ewentualnie wdowca. Posada i mieszkanie zapewnione. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod szyfrą „EGZYSTENCJA". 33518,

STARSZA wdowa z mieszkaniem poślubi człowieka ze sfery robotniczej. Janowska 102. 33513.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZNALEZIONO kolczyk. Do odebrania: Błonie 14; dom kol. 2; między 7—8 wieczorem; do trzech dni z powodu wyjazdu. 33439

ZGINĄŁ czarny dobermann z obrożą. Odprowadzić za wynagrodzeniem Zielona 32. A. Rudkowski. 33536.

POSAD POSZUKUJĄ

ZAŁOŻĘ postępową pasiekę albo przyjmę jakąkolwiek posadę przy rolnictwie lub leśnictwie za skromnym wynagrodzeniem. Poste restante „Oficer rezerwowy" Busk: 33492

INTEL. młody mężczyzna powróciwszy z niewoli — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia — zna się na gospodarstwie wiejskiem. Zgłoszenia do Wieku pod K. W. 33410

PRZYJMIE jakąkolwiek posadę były kierownik fabryki. — Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Adm. Wieku. 32540

DZIEWCZYNA lat 16 poszukuje posady tylko w okolicy Poznania. Wiadomość: Tarnowskiego 68 u p. Bilińskich. 33525.

MANIPULANT LASOWY obeznany z wyróbką drzewną jak klepek, bindes, progów i fd. z bardzo dobremi świadectwami — pracujący dłuższy czas w tym zawodzie — obecnie na posadzie w firmie zagranicznej pragnie zmienić posadę od Nowego Roku. Zgłoszenia pod „KRESY" do Admin. Wieku. 33528

MŁODA sympatyczna panna, rutynowana stenotypistka poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej. Zgłoszenia do Administracji pod „Nadobne Dzidzi". 33515.

BUCHALTERKA z wyższem wykształceniem handlowem, praktyką, posiadająca obce języki, znająca korespondencję poszukuje pracy. Łaskawe oferty dla „M. K." do Administracji. 33471.

NAUKA

ROZPOCZYNAM nowy kurs kroju i szycia dnia 2 stycznia 1924. „Jolanda" Staszica 8 (boczna Chorążczyzny). 32974

ŁATWA metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 33160

LEKCJI MATEMATYKI i fizyki — udziela student Politechniki; ul. Niemcewicza 44; I. piętro; u pani Mirskiej. 33406

Wpisy na 1) **Kursa handlowe** dla dorosłych, 2) **pisania na maszynach** (6 systemów, metoda 10 palców) przyjmują do 5. stycznia od 10—12-tej i od 5-tej do 7-mej 4511

Konc. przez Min. KURSY HANDLOWE Z. OLSZEWSKIEGO, Kurkowa 38.

ELEVEE a l'etranger donne lecons de francais — Cours d'ensemble — conditions avantageuses 4—5 Chmielowskiego 9, I. porte a gauche. 33232

KUPNO I SPRZEDAŻ

SYPIALNIĘ, jadalnię; garnitury salonowe oraz mahonjowe; antyczne meble; Kołłątaja 5; Stolarnja. 33207

SPRZEDAM gramofon grający; także płyty patefonowe; lampę wiszącą; Staszica 7; II. p. drzwi 9. 33445

DWA auta osobowe sześcio siedzeniowe europejskiej marki w dobrym stanie po 260 dolarów sprzedam; ul. Listopada 15; parter 3 od 1—4. 33453

DO SPRZEDANIA wieczorowa sukienka, kostjum; jedwabny jumper Dwernickiego 50 parter na prawo godz. 1—3. 33458

KUCHENKA żelazna kuta razem z rurami zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Grottgera 5 parter na prawo. 33465

22 MORGOWE gospodarstwo z zabudowaniami do sprzedania lub zamiany za kamienicę. Wiadomość Pustomyty parcelacja B. Łojki. 33466

OKAZJA! 3 m. czarnej materji; żółta teczka skórzana; pióro złote automat; kożuch męski tanio do sprzedania — Piaskowa 3A parter. 9286

KUPIĘ parcelę we Lwowie. Wiek Nowy PARCELA. 4535

MAM na peryferjach Lwowa w kierunku na zachód nową cegielnię Kustodis kompletną; grunt fabryczny lub pod budowę sanatorjum etc. z lasem 6 i pół morga w kwadracie; także dom murowany, wolne mieszkanie; 8 pół morga pola w jednym kawałku; wszystko przy samej stacji, pociągiem 7 minut od Lwowa. — Wiadomość Bachman; Rycerska 39; Lwów. 33269

PARCELA słoneczna do sprzedania ulica Wiśniowieckich; Wiadomość: Wiśniowieckich Nr. 9. 33391

JADALNIE modne — sypialnię jasną — salon czeczotowy; pokój męski z klubami — sypialnja okazyjna — stolik poleca magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski. 33276

SPRZEDAM Samochód „Overland" 6 cyl. 45 H. P. starter światło elektr.; luksusowy wóz. Wiadomość: Pasaż Mikolascha wejście od kina „Lux" I. p. drzwi na lewo; 33424

TOKARNIĘ pociągową; Rewolwerkę; Wiertarkę słupową; Schäpping; Motor naftowy — sprzedam, Żółkiewska 123.

DWIE szafy mahoniowe, duża szafa z lustrem, biurko amerykańskie poleca Hala Aukcyjna, Akademicka 3. 4528.

DYWAN perski 4.30 × 3.25, świecznik wenecki; toaleta antyczna okazyjnie do sprzedania. Hala Aukcyjna — Akademicka 3. 4529.

JADALNIA i sypialnja; garnitur klubowy; 10 krzeseł skórą krytych okazyjnie do sprzedania. Hala Aukcyjna — Akademicka 3. 4530.

PATHEFON z 30 płytami tanio do sprzedania. Rycerska 7 Kuż. 33543

FORTEPIAN koncertowy sprzedam, Zimorowicza 14, I. p. na lewo. 33538

OKAZYJNIE kołnierze damskie (boa) z lisa krzyżowego nowe — z lisa, alaska noszony za 8 dolarów, może być w markach pol. Mochnackiego 9, II. piętro, drzwi na prawo do dnia 22 bm. od 3—5 wieczorem. 33527.

SPRZEDAM sypialnię, szafy, łóżka, lustra, rozmaito meble. Lelewela 6; Sadłowski. 33526.

BIELIZNĘ damską, kapelusz aksamitny, szaragi, czapeczkę sportową sprzedam. Supińskiego 2; II. p. od 3—5. 33524

SZPICE białe rasowe 8-tygodniowe sprzedam. Żółkiewska 123, drzwi 6. 33529.

KUPIĘ konzolę. Potockiego 54, pracownia sukien. 33514

SPRZEDAM futro podróżne, białe wilki, gabinetkę z owalnem szkłem, marmur, podstawa. Plac Bilczewskiego 7, I. piętro. 33521

„OLKA" Lwów Rynek 35 4462 sprzedaje tylko POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI WYROBY TRYKOTOWE. — Ceny umiarkowane

WIDAĆ JAK NA DŁONI,

że w dzisiejszych czasach drożyzny wybierać należy przy zakupnie obuwia tylko najlepszy towar. Buciki firmy „SALAMANDRA" zdobyły sławę światową. Jest to w całem słowa znaczeniu najcenniejsze obuwie, jakość jego bowiem przewyższa cenę.

Uprasza się zwrócić uwagę na wystawione w oknie wystawowem naszego magazynu liczne modele bucików damskich i męskich.



„SALAMANDRA", Spółka wyrobu obuwia, Ska z ogr. odp.
Lwów, ulica Legjonów l. 11. 4526

NAJLEPSZYM i NAJWYDATNIEJSZYM jest TYLKO tłuszcz jadalny „EUKOS"
zawiera pod gwarancyą 100 prc. tłuszczu.
Wszędzie do nabycia. 4467

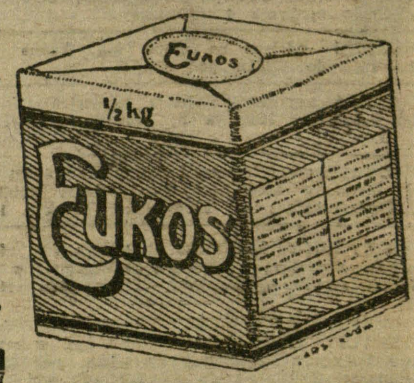

ROK ZAŁOŻENIA 1881. ARTYKUŁY DOMOWO GOSPODARCZE poleca
ALOJZY HUBNER — Lwów Rynek 38
GŁÓWNY SKŁAD FARB i MATERYAŁÓW. 4548

BIELIZNĘ męską gotową i na zamówienia w wielkim wyborze poleca najtaniej 4481
ŁWOWSKA SZWALNIA BIELIZNY
RAD i ROSENWURZEL
Lwów, Kopernika 24.

PANOWIE
dbające o swe zdrowie, kupują hyg. artykuły gumowe tak jak przed wojną tylko u firmy S. FEDER
Lwów, Sykstuska 7.
Wysyłka na prowincyę odwrotnie. Uwaga na firmę S. FEDER i Nr. domu SYKSTUSKA 7. 4464

SPÓLNIKA z lokalem o ogólnej powierzchni około 200 m² i kilkoma tysiącami dolarów do założenia fabryki trykotaży, poszukuje fabrykant wiedeński. — Zgłoszenia pod „Spólnik", do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 33373

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6750. Rok XXIII.

Niedziela 23. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 50000 Mk.
(Cena na prowincjonalnych dworcach kolej. 60.000 Mk.)
Prenumerata miesięczna we Lwowie . 1,100.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przes. pocz. 1,250.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 1,700.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

...ewica poparła milcząco rząd p. Grabskiego.

Wielka obława policyjna we Lwowie.

Projekt ustawy o wyjątkowych pełnomocnictwach.

Warszawa. (Pat.). Art. I. Upoważnia się ...ezydenta Rzpl tej do wydawania do dnia 31 ...dnia 1923, na podstawie uchwały Rady ...inistrów, rozporządzeń z mocą ustaw dla ...zeprowadzenia sanacji skarbu i reformy wa...ty. — Upoważnienie to dotyczy w szcze...ólności:

1. zmiany w postępowaniu w dziedzinie ...datków i opłat, oraz terminów ich płat...ności. —

2. zaciągnięcia pożyczek państwowych do ...ysokości 500 miljonów franków złotych, o...z ustalania warunków tych pożyczek, wzgl. ...dania im specjalnych gwarancji — o ile jed...ak nie będą one połączone z alienacją lub ...dzierżawieniem monopolt i kolei państw.

3. zmiana statutów państw. instytucji kre...towych i instytucji kredytu długotrwałego.

4. ustalania nowego systemu monetarne...i wprowadzenia go w życie,

5. ustalenia sposobu przejścia na nową ...alutę, określenia relacji marek polskich do ...rzyszłej jednostki monetarnej i likwidacji ...K. K. P., —

6. zatwierdzenia statutu Banku emisyj...ego, udzielenia mu przywileju emisji biletów ...nkowych, przykazania mu w drodze a...nacji części majątku państw., niezbędnego ...a jego działalności, oraz zawarcia umowy z ...nkiem emisyjnym, ustalającej stosunek jego ...skarbu.

7. przerachowania zobowiązań publicz...nych i prywatno - prawnych na nową walutę oraz określenia sposobu i terminu ich spłaty,

8. konwersji i konsolidacji pożyczek i zo...bowiązań państwowych,

9. sprzedaży państwowych przedsię...biorstw przemysłowo - handlowych do łącz...nej sumy 150 miljonów fr. w złocie.

10. zastosowania niezbędnych dla uniknię...cia deficytu budżetowego oszczędności w go...spodarce pastw., drogą zmiany w granicach Konstytucją określonych organizacji zakresu działania i postępowania władz i urzędów państwowych administracyjnych, wzgl. do ich znoszenia, z wyjątkiem ministerstw, jako też przekazania samorządom, niektórych zadań i czynności, sprawowanych dotąd przez organa państwowe, przy równoczesnem zapewnieniu samorządom odpowiednich źródeł dochodów.

Art. II. Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wydane na podstawie niniejszej ustawy, winny być podawane do wiadomości Sejmu i Senatu.

Art. III. Ustawa niniejsza obowiązuje na całym obszarze Rzplitej.

Art. IV. Wykonanie niniejszej ustawy powierza się ministrowi skarbu, a w zakresie pkt. 10 art. 1 również prezesowi Rady min.

V. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Faraon starszy niż Tutenkhamon,



(Opis wewnątrz numeru).

...a Gwiazdkę i Nowy Rok najpraktyczniejszym podarkiem jest eleganckie i trwałe OBUWIE u firmy Reich, Piekarska 6, 33558
która dla P. T. Urzędników daje 5% opustu z nizkich cen wystawowych.

PODARKI NA GWIAZDKĘ
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 33589

Dzisiejszy numer „Wieku Nowego" obejmuje 16 stron druku, oraz dalszy ciąg pow. pt.: „Tajemnica Harry Millera".

Czy demokracja jest anarchją?

FAŁSZYWA DEFINICJA SENATORA KOSKOWSKIEGO. — STARA BROŃ OSZCZERSTWA WOBEC DEMOKRACJI WYDOBYTA Z ŁAMUSA TARGOWICZAN. - ANARCHIA W OBOZIE CHCIWEGO PARTYJNICTWA. — REAKCJA POD PŁASZCZYKIEM DEMOKRACJI. — POMPATYCZNE ZŁORZECZENIA I SKUTECZNE ŚRODKI.

(X) Naczelny publicysta „Kurjera Warszawskiego", senator Koskowski, uchodzący za poważny wyraz całej prawicowej opinji w stolicy, zaryzykował w dniach ostatnich twierdzenie, że demokracja staje się coraz wymowniejszym synonimem anarchji.

Zarzut ten padł bezpośrednio po klęsce rządu ósemko - piasta i gdyby został rzucony jedynie przez rozgniewanego klęską prawicy senatora, możnaby nad tem twierdzeniem — jak wieloma innemi z kuźni prawicowej demagogji — przejść do porządku dziennego, jednak że został on wygłoszony przez liberalnego publicystę i ukazał się w organie **mieszczaństwa** warszawskiego, wymaga tedy rozpatrzenia i ustalenia, gdzie się kończy opinja prawicowego senatora i urażona duma ósemkowego eksposła, a gdzie zaczyna naprawdę bezstronna i spokojna ocena istoty współczesnej demokracji.

Charakter i znaczenie demokracji jako takiej, jest tak powszechnie ustalone u współczesnego czytelnika, że bronienie jej przed zarzutem skrytej czy jawnej anarchji za zbędną stratę czasu.

Jesteśmy przekonani, że najbardziej reakcyjny przedstawiciel ósemkowego obozu musi bez zastrzeżeń przyznać, że demokracja jako forma praworządnego władztwa ludu jest właśnie zaprzeczeniem anarchji i nie ma chyba w Polsce człowieka normalnego, któryby twierdził, że wielcy wodzowie dzisiejszej światowej demokracji Poincare Clemenceau, Wilson, czy Foch są głosicielami niszczycielskiego anarchizmu.

Jeżeli zaś chodzi o bliższy nam teren, o pole działalności demokracji polskiej, jako oderwanego członu demokracji ogólnoświatowej, trudno choćby na sekundę uwierzyć, by spadkobiercy idei i zamierzeń Kościuszki, Worcella, Lelewela, Kołłątaja, Mochnackiego i tylu innych świetlanej pamięci demokratów polskich byli anarchistami.

Dzieje się to w Polsce zresztą nie po raz pierwszy i napewno nie ostatni, że najczystsze idei demokratyczne plugawi się mianem anarchistycznej destrukcji.

Targowiczanie w uniwersałach swoich popełniali te same zbrodnie pisząc ciągle, że „Polska zarażona jest jakobinizmem i dążnościami „demokratycznemi" — i tamci utożsamiali wyraz demokracja z rewolucją, czy anarchją.

P. Senator Koskowski nie zdobył się tedy na nic nowego ani oryginalnego, jego poprzednicy mieli równie mocną terminologję i w ocenie zjawisk społecznych stali na tej samej platformie, — tamci byli jednak Targowiczanami, a p. Senator Koskowski jest podobno liberałem; demokratą!

Gdzież więc dziś źródło zarzutu wymownego przestaczania się demokracji w anarchizm?

Szukać go należy przedewszystkiem w obozie chciwego partyjnictwa polskiego, które, by tem łatwiej mogło żerować, przywdziało suknenkę demokratyczną i pod tą zaufanie szerokich mas budzącą maską wyprawia istotnie anarchistyczne harce, które są równie dalekie od idei demokratycznych, jako ci wszyscy „demokraci" od demokracji.

Wystarczy wyliczyć, ile „demokracji" wchodziło w skład niedawnego rządu prawicowego: narodowa - demokracja, chrześciańska demokracja, chłopska demokracja (Piast) demokratyzujący konserwatyści (Dubanowicz) i sympatyzujący z upadłym rządem. demokratyczni chliborobi wschodnio małopolscy.

A więc aż pięć demokracji w jednym prawicowym obozie, sztucznie skleconym celem podzielenia się rządem w państwie demokrat.; istotnie na widok tylu takich **demokracji** można stracić orjentację, co jest demokracją, a co już tylko niszczycielską anarchją.

Jeżeli troska Senatora Koskowskiego o przyszłość demokracji dojrzewała na wzorach wyliczonych powyżej niedawnych „demokratycznych" władarzy państwa, to zaprawdę miał powód do obaw i gruntowne uzasadnienie do niepokojącej definicji: demokracja to anarchizm.

Demokracja prawdziwa jest społeczno - politycznym wykładnikiem szerokich mas uświadomionego ludu, ma tego ludu zaufanie wiarę, posłuch i poparcie, — lud wierzy, że jego zastępcy na drodze **praworządnych sta-**

A. KALLAS. 6

TRZY STACJE.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

— Nie kłam! — zawołała Helena. — Chodziłaś do niego!

— Ano więc tak! Poszłam oddać ratę na długu.

— I u niego pożyczałaś!?

— Tyś naprawdę głupia!.. Nie dałabym rady, gdyby nie kredyt u znajomych. Z tej pensji, co mi ją mój stary daje, nie wyżyję.

— Czy Zawilski to twój znajomy?

— Bywał u nas, gdyś jeszcze mieszkała z nami. Nie zrywam, bo to dobrze mieć stosunki wśród wpływowych osobistości.

— Ach! Brzydzę się tobą! Trzeba doprawdy nie mieć ani krzty godności osobistej!.... Po coś tam poszła?!

— Bo się przekonałam, że to jednak dobry i uczynny człowiek. A co najważniejsze w tej chwili że on za tobą szaleje. Więc gdybyś tylko miała rozum...

— To co!? — zawołała Helena. — Już teraz otwarcie rajfurzysz!

— Ej, Helka! Nie kąsaj! To za moje dobre serce, żem cię, jak matka, od maleńka wychowała!...

— Mogłaś oddać do podrzutków!

Gdbym była wiedziała, że tak mi się odwdzięczysz, to kto wie!

— Myślałaś, że się sprzedam, a ty ciągnąć będziesz zyski, dopóki się da!

— Ej, Hela, bo się naprawdę obrażę! Wiem! Masz do mnie urazę o to, że wywołałam skandal w mieszkaniu Zawilskiego. Lecz nic nie szkodzi. On teraz przyznaje, że zawinił i czuje, że ma obowiązki wobec ciebie. Pragnie cię też przeprosić.

— Nie chcę go widzieć! Nienawidzę go!

— Tak ci się tylko zdaje! Gdybyś go zobaczyła, gdyby przemówił, jużbyś nie pamiętała urazy. Słuchaj!... Zawilski dał mi do zrozumienia, że nawiązałby z tobą na nowo.

— Nigdy!.. Nigdy! — zawołała Helena.

— No, to wiesz co ci powiem? Byłaś, jesteś i pozostaniesz całe życie głupią! Pamiętasz Manię Łazowską? Zaszkodziło jej to, że była utrzymanką adwokata Rosińskiego? Teraz kamienicę dwupiętrową jej zostawił... Kobieta w powozie się rozpiera, brylantami świeci, na komitetową wszędzie ją zapraszają... Tak widzisz! Jeśli się tak daleko zaszło, trzeba się jednego mężczyzny trzymać!... A ty wypuściłaś Zawilskiego z ręki, gdy ten niedorajda, młody Szeligiewicz, kto wie, czy się da złapać! No, widzisz!... Poczerwieniałaś!... Ja wiem, co mówię! Zerwałaś z Zawilskim, bo myślisz, że Szeligiewicz się z tobą ożeni.

— Nic nie wiesz! — zawołała Helena mocno podrytowana. — Nie chcę też, abyś się wtrącała w moje sprawy. Jestem już pełnoletnia i dziękuję za opiekę!

— No, rozumu to jeszcze i dziś nie masz. Przejrzałam tego synowca pani jenerałowej. Nadęty młokos! Jakby już w całej Polsce większego od niego poety nie było! A raptem jedną dopiero książkę napisał i to takie wiersze, co to ani porządnie się nie rymują ani w nich sensu żadnego. No i z czegoż się śmiejesz?

— Z twojej głupoty! Mówisz o rzeczach, na których się nie znasz i ośmieszasz tylko siebie!

— No, być może, nie zaprzeczam, że się na tej modnej, futurystycznej literaturze nie rozumiem. Ale znam takich Szeligiewiczów! Oni wcale nie myślą o ożenieniu. Chcą mieć kobietę, któraby ich nie kosztowała...

— Przestań! Przestań! — krzyknęła Helena.

— Mówię do ciebie, jak siostra i jak opiekunka. Znam mężczyzn. Jeśli już masz zostać czyjąś kochanką, to nie takiego biedaka. Możesz wybierać, boś ładna i młoda.

— O, jakaś ty podła!... Jakaś ty podła! — zawołała Helena.

— No, przekonasz się, żeś niesprawiedliwie mnie osądziła. Nie znam się na fanaberjach i potrafię zastosować się do obecnych warunków. Mówię to, o czem drudzy przemilczają. A ty, że weszłaś raz w stosunki wielkopańskie, to zapominasz, że te wszystkie wytworności nie dla nas.. Jesteś bez posady. Cóż z sobą poczniesz?

(C. d. n.).

Wielka sprzedaż przedświąteczna!

po cenach okazyjnych

UBRANIA MĘSKIE z materjału wełnianego w wykończeniu pierwszorzęd. Mkp. 29,000.000
UBRANIA WIZYTOWE czarne, granatowe „ 42,000.000
RAGLANY HIMALAJOWE „ 39,000.000
RAGLANY ANGIELSKIE „ 29,000.000
SPODNIE WIZYTOWE czarne w paski „ 19,000.000

W oddziałach damskich:
Płaszcze damskie
w pierwszorz. gatunku wedle modeli zagr. po cenie 29,000.000
Olbrzymi wybór kostjumów, płaszczy z futerkami po cenach reklamowych.

Chcąc dać możność jaknajszerszym warstwom zaopatrzyć się w materjały, urządzamy

Wysprzedaż resztek

Kupony (3 m.) na ubrania męskie po cenie Mp. 18,000.000, 24,000.000, 29,000.000, 36,000.000
KUPONY NA RAGLANY po cenie Mp. 24,000.000, 29,000.000 36,000.000
KUPONY na PŁASZCZE DAMSKIE po cenie Mp. 22,000.000
VELOURY we wszystkich kolorach, gatunki najwyższe po cenie Mp. 18,000.000.

Sprzedaż odbywa się we wszystkich naszych składnicach.

ZAKŁADY KONFEKCYJNE „POLAND"

Romanowicza 10. Hetmańska 22, vis a vis Muzeum Przemysł. Gródecka 54.

CENTRALA przy ul. Hetmańskiej 22.

33588

rań i zmagań nietylko zachowają mu moc prawną wszystkich dotychczas legalnie zdobytych praw, ale i dalszą sprawiedliwość wywalczą.

Lud - demos walczy nietylko o prawa własne, ale i braci swoich, zamieszkujących jego krainę, domaga się miłości dla wszystkich, mądrości i bezinteresowności w działaniu publicznem, łagodzenia przeciwieństw, budując tem wszystkiem moralny autorytet swojej niekłamanej demokracji.

Co z tych zalet i obowiązków posiadał blok rządzących ostatnio „demokracji". zamiast powagi w działaniu — demagogję i blagę, zamiast moralnego sprzęgła idei — wspólnotę partyjnych interesów, zamiast twórczych czynów — desperacką swawolę szkodników i zamiast wyrozumiałości dzierżącego władzę i miecz — żakowską przekorę przemocy.

To nie są cechy demokracji i dlatego nie mogą obniżyć ani powagi demokratycznych zamierzeń, ani naruszyć wiary w **rządność ludowładztwa, które fundowane jest sprawiedliwością, wolnością, panowaniem praw dobrych, dla całego ludu jednych — w przeciwstawieniu do anarchji, owego systemu państwowego i społecznego zamętu, nierządu, przewagi stanów nad stanami.**

Anarchja nie w demokratycznym gości obozie i dlatego na mocny zarzut, dla potrzeb chwili ukuty, odpowiadamy prawicy demokratycznym nakazem Kołłątaja: **„ratunek ojczyzny w tak krytycznych okolicznościach nie zależy od pompatycznych złorzeczeń, lecz od środków skutecznie wziętych".**

—oo—

BLUFF.

Nowa organizacja służby kolejowej. — Jak wygląda w istocie gospodarka oszczędnościowa. — Co na to Izba Kontroli Państwa?

W „Monitorze polskim" z dnia 23/10 1923, Nr. 241 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra kolei żelaznych, określające regulamin Dyrekcji kolejowych.

Jako prawną podstawę powyższego rozporządzenia podaje się dekret z dnia 7. lutego 1919 o tymczasowem przekazaniu Ministrowi Komunikacji prawa wydawania przepisów o przewozie pasażerów, bagażu i towarów, orz ustalania taryf przewozowych na kolejach polskich. (Dz. P. P. Nr. 14, poz. 152).

Z samej treści powołanego dekretu wynika, że mówi on jedynie o przyznanem ministerstwu komunikacji (a zatem nawet jeszcze nie ministerstwu kolei żelaznych!) prawie ustalania taryf przewozowych, z czego wcale nie wynika, jakoby dekret ów upoważniał ministerstwo kolei żelaznych (nie istniejące wcale w czasie wydania owego dekretu!) do przeprowadzania organizacji całego kolejnictwa!

Pozatem dekret ów pochodzi z czasów przed konstytucyjnych, konstytucja zaś w art. 63 wyraźnie postanawia, że zakres działania poszczególnych ministerstw określi Sejm osobną ustawą, której dotychczas nie ma.

Sama zatem podstawa prawna ogłoszonego w „Monitorze" rozporządzenia jest wątpliwej wartości i rozporządzenie to uważać można za zupełnie pozbawione prawnego uzasadnienia.

Poza brakiem uzasadnienia prawnego — jest rozporządzenie powyższe i rzeczowym bluffem, bo ani nie jest przystosowane do wymogów chwili, ani nie jest uproszczeniem służby, ani nie powoduje żadnych oszczędności (a to byłoby chyba najważniejsze!), ani nawet nie da się w praktyce wprowadzić w życie, tyle ma samo w sobie rozmaitych przeciwieństw i jest raczej dezorganizacją, aniżeli organizacją.

Nie pomyślano zupełnie o tem, aby naprzód, albo choćby równocześnie — wydać nowe instrukcje służbowe i wytworzono taką sytuację, że dotychczasowe instrukcje nie zgadzają się z nową organizacją i albo musiałoby się istniejące przepisy służbowe naginać (czy dowolnie podług widzimisię poszczególnych pracowników?) do nowych przepisów organizacyjnych, albo też zaniechać wprowadzenia ich w życie.

Wystarczy wspomnieć, że najważniejsza instrukcja o służbie ruchu stoi w sprzeczności z nową organizacją, tak samo służba rachunkowa i materjałowa.

Niemniej poszczególne postanowienia samego powołanego rozporządzenia nie godzą się jedne z drugimi. Widać wyraźnie, że niektóre paragrafy stwarzali urzędnicy byłego zaboru austrjackiego i zastosowywali je do dawnych austrjackich norm inne zaś paragrafy urzędnicy dwóch innych zaborów, zastosowując je do przepisów tych zaborów, a nie było nikogo, ktoby ujął przepisy nowej „organizacji" w jedną całość organiczną.

Jak bez planu całą rzecz „opracowano" — wskazuje np. okoliczność, że rozporządzenie przewiduje stworzenie oddziałów dyrekcji (dawne inspektoraty), a nie wydano żadnych przepisów — normujących rozgraniczenie kompetencji i każda dyrekcja dowolnie wydziela pewne agendy do oddziałów.

Jedyną wytyczną nowej „organizacji" jest przesunięcie pewnych czynności z jednego wydziału dyrekcyjnego do drugiego lub do oddzia-

10 TANICH DNI PRZY ZAKUPACH na GWIAZDKĘ i NOWY ROK

(celem ulżenia Szan. Publiczności) 4523

urządził znany Magazyn mód i obuwia dla Pań i Panów

„AMERICAN HOUSE", Lwów, ulica Kopernika 5.

łów, a nie widać zupełnie dążności do uproszczenia i zmodernizowania samej służby (np. usunięcie przestarzałej buchalterji kameralistycznej — i wprowadzenie natomiast buchalterji kupieckiej!), nie widać chęci zaprowadzenia koniecznych i możliwych do zrealizowania oszczędności, lecz przeciwnie widoczne jest pogłębienie dotychczasowego systemu biurokratycznego.

Wedle naszego zdania, zarządzona organizacja ma charakter dezorganizacyjny, powoduje nadto zwiększone wydatki choćby tylko personalne, albowiem każda dyrekcja będzie musiała powiększyć dotychczasowy etat o 100—200 pracowników — jest niezdolnym do życia zlepkiem rozmaitych przepisów, zaczerpniętych od byłych 3 zaborów, nie uzgodnionych wzajemnie, jednem słowem jest najpospolitszym bluffem!

A jeżeli tę policzy, ile kosztowała „praca" odnośnych wielu referentów, ile foliantów papieru niepotrzebnie opisano, ile drogiego czasu tracą poszczególne dyrekcje, wysilając się na wprowadzenie w życie nowej „organizacji", z góry skazanej na śmierć, to wedle naszego zdania, Najwyższa Izba Kontroli państ. powinna winnych pociągnąć do odpowiedzialności, aby im się na przyszłość odechciało puszczać na koszt państwa — kosztowne rakiety!

—oo—

O czem każdy Lwowianin wiedzieć powinien?

(—) Panowie Karau i Schwadron, właściciele wielkiego hurtownego i detalicznego składu obuwia we Lwowie, ul. Rutowskiego 1 (gmach Sprechera) osiągnęli dziś już

rekord w niezwykle doborowym towarze,

jaki mają na składzie.

Prowadząc swój magazyn od niedawna, dokładają usilnych starań i trudu, by skład swój zaopatrzyć

w najlepsze obuwie,

które już dziś ma ustaloną we Lwowie markę.

W stosunku do innych firm

ceny są tam bardzo przystępne

i ten obywatelski sposób pojmowania obowiązków kupieckich daje szerokim sferom możność zaopatrzenia się na obecny sezon w towar najwykwintniejszy i najtańszy, zarówno

krajowy, jak i zagraniczny.

Pomimo rosnącej stale olbrzymiej drożyzny, jeszcze jedynie u firmy Karau i Schwadron można zaopatrzyć się w obuwie rozmaitego rodzaju,

najprzedniejsze i najelegantsze.

Każdy może to stwierdzić naocznie każdej chwili, a przekona się, że firma ta zaczyna górować nad innemi tego rodzaju pod każdym względem.

Dlatego można polecić ją każdemu, kto ma zamiar kupić sobie trwałe, eleganckie i tanie obuwie.

Wśród dzisiejszych

smutnych stosunków drożyźnianych,

wśród orgji zdzierstwa jest to wypadek prawdziwie wyjątkowy i należy go podkreślić z uznaniem.

Skryte listy miłosne.

Interesujący proces rozwodowy. — Przed sądem. Dzieje szczęśliwego małżeństwa. — Przyjaciel domu. — Listy podwójnie pisane. — Utrata męża i przyjaciela.

(?) Ubiegłego tygodnia rozegrał się w Londynie interesujący proces rozwodowy. Myster Harold Bottoms, właściciel domu towarowego — oskarżył dwudziestoletnią żonę swoją o wiarołomstwo. Małżonkowie ci pobrani byli od roku 1921. On poznał ją na balu, zakochał się z miejsca i poślubił w trzy miesiące później. — Byli szczęśliwi, żyli w dostatku i zgodzie, a jemu ani przez myśl nie przeszło, że żona okazująca mu miłość, zdradzać ich go mogła z innym. To też wcale nie był zazdrosnym na kolegę Harry Kennworty'ego, który jako przyjaciel domu bywał u nich parę razy w tygodniu. Harry Kennworthy miał własne auto i często zapraszał oboje Bottomsow na spacery zamiejskie lub dalsze wycieczki autem. Myster Bottoms nie korzystał zazwyczaj z tych zaproszeń, bo w dni powszednie nie miał czasu na wycieczki; ale za to tem chętniej widział, że żona ma towarzystwo i sposobność zabawienia się. Nie przypuszczał, że dawny kolega szkolny i przyjaciel mógłby go oszukiwać.

Pewnego dnia znalazł między listami, które nadeszły do jego firmy, list prywatny przyjaciela. Nie zmarkował od razu, że list adresowany był do żony. Przeczytał list. Było to oficyjalne zaproszenie na przejażdżkę autem. Trzymając ten list w ręku, jak przed sędzią wyznał myster Bottoms — zauważył po chwili, że skutkiem dotknięcia ręką spoconą z pod liter papieru wyzierać zaczyna inne słowo w tem miejscu, gdzie listu dotknęły się spocone palce. Obudziła się w nim tedy podejrzliwość, i poddał papier listu pod działanie ciepła, trzymając pismo ponad świecą. Wnet też w liście wystąpiły wyraźnie chemicznym jakimś atramentem napisane wyznania miłosne, naznaczenie schadzki, dowody zdrady. Myster Bottoms nic nie powiedział żonie o tym liście. Czekał na dalsze dowody. W przeciągu tygodnia dostały się mu do rąk dalsze listy tak samo pisane. Te palimpsesty stały się dowodem winy i figurowały w procesie jako corpus delicti. Zdyskredytowały one zarówno niewierną żonę, jak i przyjaciela domowego. Z tych listów wynikało, że łączył ich stosunek bardzo intymny.

Myster Bottoms otrzymał rozwód. W czasie trwania procesu pani Bottoms zamieszkała u swej matki. W ostatnim dniu rozprawy Myster Bottoms przystąpił do Kennwoth'a i rzekł tak głośno że słyszeli to adwokaci i sędzia, a także żona.

— Teraz ożenisz się z nią! Musisz się ożenić!

Na to odpowiedział tamten.

Namyślę się.

Ta wymiana zdań dała poznać pani Bottoms jak wiele straciła.

DR. E. BYK.

Wystawy gwiazdkowe.

II. W Towarzystwie Sztuk Pięknych.

(Dokończenie).

Bogato „zaopatrzona jest wystawa „gwiazdkowa" i poza ekspozycjami zbiorowemi Wodzickiej, Markowskiego i Pareńskiego. Trudność szczegółowego omówienia eksponatów tej części wystawy (kumulatywnej) powiększa jednak okoliczność, że utwory sprzedane wydaje się natychmiast nabywcom, co zresztą wynika z charakteru i celu wystawy gwiazdkowej. Ograniczamy się przeto do ogólnego tylko zestawienia materjału wystawowego.

Ze względów starszeństwa pierwsze miejsce oddać tu winniśmy seniorowi lwowskiej rzeszy malarskiej prof. Tadeuszowi Rybkowskiemu, którego osoba i sztuka reprezentuje przepiękne tradycje malarstwa rodzajowego, a wystawione obecnie utwory stanowią echo dalekie tego genre'u, który i dziś jeszcze cieszy się popytem.

Ze szczerem zadowoleniem powitać przychodzi bywalcom wystawowym drugiego wiernego lwowskiego malarza Feliksa Wygrzywalskiego po długiej, bo dziesięcioletniej rozłące. Dużo zwiedził świata w międzyczasie, wiele rzeczy widział, i ot wrócił do lwiego grodu i znów wchodzi w skład uczestników wystaw Towarzystwa Sztuk Pięknych. Wstęp jego stanowi szereg kompozycji i motywów południowych z pobytu niedawnego we Włoszech, głównie na Capri. Przebija się w nich mistrzostwo kompozycji i kolorystyka żywa, pulsująca życiem i werwą dawnego autoramentu.

O Reyznerze i utworach jego pisaliśmy niedawno obszerniej, obecnie znów podkreślić nam wypada, że są to rzeczy chętnie nabywane. Dużo smaku w ujęciu wykazują akwarele prof. K. Olpińskiego, powinny zatem odpowiedzieć gustowi publiczności naszej.

Poważnym i sumiennym artystą o dużej kulturze okazuje się Ryszard Gawlikowski w wystawionych obecnie utworach. Szkoda, że artysta ten nie zdobędzie się na okazanie większego zasobu swych prac, któreby mogły dać podstawę do syntetycznego ujęcia znamion jego twórczości, którą obecnie reprezentują kwiaty i dobry portret ks. Wałęgi.

Kilka obrazów świadczących o odmiennem od ogólnego ujęciu problemu i indywidualnem spożytkowaniu impulsu twórczego, wystawił Kaz. Kostynowicz. O tym artyście będziemy mieli wkrótce sposobność pomówić obszerniej z okazji zbiorowej wystawy jego prac.

Kilka obrazków M. Malskiego świadczy dodatnio o żywości i rozległości artystycznych zainteresowań tego malarza. K. Łotockiego drobne widoczki olejne cieszą się zasłużoną zresztą sympatją publiczności. Obszerniejsze omówienie pozostawiamy do zbiorowej wystawy, do której się ten sympatyczny artysta obecnie przygotowuje intenzywnie.

Jako utwory „gwiazdkowe", bardzo wiele uroku posiadają olejne pejzaże Jana Goblinga, cały cykl utworów Janusza Jarosiewicza, wśród których jest parę klejnocików, szereg olejnych

PERFUMY FRANCUSKIE
MYDŁA TOALETOWE, PUDRY, KOSMETYKI itp. najtaniej poleca
ENIS, Lwów, Skarbkowska 6.
33592

pejzaży i wedut Jana Kuśniedrowicza, sumiennie wykonanych i zdradzających żywe wyczucie, podobnie jak utwory Romana Szwedzickiego.

Szereg utworów M. Reichównej świadczy zarówno o obszernym zakresie artystycznych zainteresowań, jak i żywem, niekiedy brawurowem zacięciu w kompozycji i wykonaniu. Szczególniej widać to w studjum portretowem p. B.

Nowe kierunki reprezentuje z dawniejszych uczestników wystaw Zygmunt Radnicki szeregiem utworów (w ostatniej sali). Ewolucyjna linja, na jaką wszedł ten artysta daje już obecnie wyniki bardzo dodatnie, co widać szczególniej w akcie kobiecym i kwiatach.

Rzeźby wystawiła tylko p. L. Drekslerówna. Obok znanych z licznych poprzednich wystaw utworów, wraża się w pamięć kompozycja p. t.: „Samopoznanie" zarówno sposobem pojęcia jak i wyrażenia symbolu.

Nowicjuszami na gruncie lwowskim, względnie dobiutantami w salonach Towarzystwa Sztuk Pięknych są Erno Erb, Henryk Langerman, Konst. Mackiewicz, Ernest Neuschul i Dawid Seifert.

Erno Erb wystawił szereg widoczków i wedut tudzież kompozycji rodzajowych w stylu impresjonizmu schyłkowego. Widać w nich żywość odczucia i intenzywność malarskiej impresji w interpretacji tematów. Widoki wykonane są bardzo sumiennie.

Henryk Langerman znany we Lwowie z kilku wystaw poza Towarzystwem wystawił bardzo ciekawie pojęty i wykonany „Widok z okna" w dwu edycjach, z których mniejsza wydaje się być pierwotną i bardziej bezpośrednią.

Ernest Neuschul i Dawid Seifert byli uczniowie Akademji krakowskiej, studjujący obecnie w Berlinie są reprezentantami nowszych kierunków w sztuce, nie zdradzają jednak nic ze światoburczej wywrotowości pierwszych przejawów nowatorstwa. Są to rzeczy godne uwagi jako nieprzeciętny wyraz poważnych usiłowań artystycznych.

Konstanty Mackiewicz, świeżo zaangażowany dekorator naszej sceny ma za sobą już znaczny dorobek artystyczny, którego fragment tylko stanowią utwory obecnie wystawione. I to co teraz już widzimy zdradza dużą kulturę artystyczną, przy żywotnym rozmachu i technicznem wyrobieniu. Obszerniejsze, syntentyczne ujęcie twórczości dotychczasowej Mackiewicza będzie możliwe przy wystawie zbiorowej jego utworów, zapowiedzianej na najbliższy okres wystawowy.

Znaki czasu.

CO SŁYCHAĆ.

— Co słychać? — pytam znajomego, spotkawszy go onegdaj. Rzuciłem pytanie stereotypowe, nie spodziewając się usłyszeć nic ciekawego.

— Sześć pięćset — odpowiada zagadnięty.

Zaintrygowany popatrzyłem pytająco na mego znajomego, podejrzywając go o chęć dowcipkowania. Mój interlokutor nie zauważył mej pytającej miny i wyczekiwania rozwiązania rebusu. A gdy go o to zagadnąłem, nie odpowiedział wcale, ale popatrzył znów na mnie wzrokiem lekceważącego zdziwienia. Czułem w tym wzroku pytanie i politowanie zarazem, które by się wyrazić dało słowami:

— W jakiej sferze i w jakim czasie ty właściwie żyjesz, człowieku?

Wreszcie zrozumiałem.

Oto mój znajomy na pytanie: co słychać? — odpowiedział... kursem dolara.

Tak jest. Cedula giełdowa opanowała w zupełności wszystkie myśli nasze. Kto się nie poddaje jej panowaniu, jest widocznie politowania godnym dziwakiem, jak Wasz

OBSERWATOR.

A propos! Usłyszałem onegdaj wieczorem w kawiarni następujący djalog:

— Co słychać?

— Sześć pięćset.

— O, to zegarek Pański stanął w południe. Obecnie już jest siedm.

— Ano, nie dziwota! Wszak gorączka pod wieczór zwykle wzrasta u chorego.

Tak traktuje się już w pewnych sferach sprawy tragiczne z humorem!

—oo—

Gwiazdka lwowskiej Izby skarbowej.

Emeryci, wdowy i sieroty nie otrzymali do dnia dzisiejszego swych poborów, płatnych zazwyczaj po 15-tym każdego miesiąca, a należy się im nietylko emerytura za m. styczeń 1924 ale także dodatki drożyźniane za m. listopad i grudzień 1923, wynoszące przeszło 200 proc., które również nie zostały dotychczas wypłacone.

Dygnitarze likwidujący pobory emerytalne zapewniają interesowanych, że z końcem grudnia lub najdalej z początkiem stycznia zostaną emerytury wypłacone!

Co ich to obchodzi, że ci najwięksi nędzarze wśród inteligencji nie będą mogli podczas świąt dać swej rodzinie bodaj raz na rok pożywniejszej wieczerzy wigilijnej, bo o sprawieniu jakiejkolwiek gwiazdki wogóle marzyć nawet nie mogą.

To zbrodnicze wprost niedbalstwo oddziału pensyjnego Izby skarbowej zasługuje na publiczne napiętnowanie! Czas nareszcie najwyższy zerwać z dotychczasowym biurokratycznym szlendrjanem i domagać się stanowczo, **ażeby dodatki drożyźniane przyznane emerytom i wdowom były natychmiast, a nie dopiero po upływie dwu miesięcy wypłacone.** Jeźli panowie prezes Bugno i referent administracyjny Wacek nie zarządzą, co należy, ażeby dotychczasowy bałagan został bezzwłocznie usunięty, wypadnie drogą interpelacji poselskiej w Sejmie domagać się radykalnego uzdrowienia tej skandalicznej administracji skarbowej.

—oo—

Mąż zamordował żonę.

Straszne morderstwo we Lwowie przy ul. Lwowskich Dzieci. — Kula utkwiła w prawej skroni. — Natychmiastowa śmierć ofiary zbrodni.

(—) Przy ul. Lwowskich Dzieci 54 (Polnej) rozegrała się wczoraj

gwałtowna scena,

zakończona morderstwem.

W domu tym w parterze mieszkał kowal Kazimierz Holij, zajęty w kolej. warsztatach, razem

z żoną swą 34-letnią Ireną,

oraz dwojgiem dzieci. Skutkiem ustawicznych niesnasek małżeńskich doszło do wzajemnej nienawiści żony i męża, a wczoraj wieczorem Holij, wróciwszy do domu, wyjął nagle z kieszeni rewolwer (browning) i oddał do żony swej strzał,

trafiając ją kulą w prawą skroń.

Z rozstrzaskaną czaszką padła nieszczęśliwa kobieta zlana krwią na ziemię

i natychmiast wyzionęła ducha.

Zgon stwierdził lekarz Pogotowia rat. dr. Adamek.

Policja aresztowała mordercę i odstawiła go do kaźni.

Tłum ludzi

zebrał się przed domem, w którem dokonano strasznego czynu.

Holij pozostawał z żoną swą od 2 lat

w procesie separacyjnym,

z powodu jednak braku mieszkania zmuszony był mieszkać ze znienawidzoną przez siebie istotą

pod jednym dachem.

Z ramienia policji zjawili się natychmiast na miejscu mordu kom. Batorski z Eksp. śledczej, wyw. Riedler, Szotarski i Rybarczyk.

—oo—

Wyrok na zabójców we Lwowie.

(—) Wczoraj późnym wieczorem zakończyła się rozprawa przeciw braciom Andrzejowi i Józefowi Rederom z Dublan, oskarżonym o morderstwo. Po przemówieniach prok. dra Gürtlera, zastępcy strony poszkodowanej dra Korytki i obrońców, trybunał na podstawie werdyktu sędziów, wydał wyrok, skazujący A. Redera za zabójstwo na 4 lata, jego zaś brata Józ. za ciężkie uszkodzenie ciała na półtora roku obostrzonego więzienia.

—oo—

Służąca u adwokata truje się jodyną.

(—) W dniu wczorajszym usiłowała sobie odebrać życie przez wypicie znacznej ilości jodyny służąca u adwokata dra N. Löwenstejna, Julja Trzaska. W stanie groźnym odwieziono ją do szpitala.

—oo—

MAMO! ja chcę zobaczyć — — — — — MA—A
PAPCIU! daj forsy, idę na — — — — — MA—A
MĘŻU! muszę pójść na — — — — — MA—A
ŻONKO! ale i ja chcę zobaczyć — — — MA—A
TESCIOWO! pozwól mi pójść na — — MA—A
ZIĘCIUNIU! weź mnie ze sobą na — — MA—A
4553
POWIEDZCIE WRESZCIE CO TO JEST TO MA-A?
Proszę wstawić zamiast kreski literę „X“ i pójść na MAXA do
„MARYSIEŃKI“ i „KOPERNIKA“
gdzie ujrzycie MAXA LINDERA w jego ostatnie, a pierwszej poślubnej kreacji.

Nowa szajka włamywaczy pod kluczem.

ZŁODZIEJE I BLATNICY. — GARDEROBA, FUTRA, SREBRO. — MILJARDOWY ŁUP. MAGAZYN ZŁODZIEJSKI. — ZDOBYCZ ZAKOPANA W ZIEMI. —

Policja dokonała w ostatnich dniach aresztowania szajki włamywaczy, złodziei i paserów. Zostali osadzeni w aresztach: Kazimierz Lustowiecki, Ignacy i Julja Dobrowolscy, Jan i Józefa Pasieczny, Aniela Soja, Józef Małuszka, Zofja Łańcut, Józef Ciesiński, oraz Franc. Soja i Stefan Tobj, hersztowie tej szajki. Popełniła ona w ostatnim czasie szereg kradzieży, m. i. u urzędnika Polaczka przy ul. Adamowej, gdzie skradła garderobę, futra, srebrną zastawę, wartości 2 miljardy, u J. Brücka przy ul. Kordeckiego l. 3 i w wielu innych miejscowościach. W związku z tą sprawą policja wykryła magazyn kradzionych rzeczy w piwnicy Ignacego Dobrowolskiego, gdzie w głębokości pół metra odkopano niemal całe srebro, skradzione u urzęd. Polaczka. Może na pewien czas oczyści się złodziejska atmosfera.

—oo—

Z SEJMU.

DALSZY CIĄG DYSKUSJI NAD EXPOSE PREMIERA GRABSKIEGO. — DEKLARACJE STRONNICTW. — USTAWA O UBEZPIECZENIU ROBOTNIKÓW. — O PRZYMUSOWEM STOSOWANIU WSKAŹNIKA DROŻYŹNIANEGO.

Warszawa (Pat). W pierwszem czytaniu odesłano do komisji skarbowej rządowy projekt ustawy o wyjątkowych pełnomocnictwach.

REZYGNACJA MARSZ. RATAJA NIE PRZYJĘTA.

W sprawie wyboru marszałka wpłynął następujący wniosek p. Dębskiego: Sejm nie przyjmuje do wiadomości rezygnacji marszałka Rataja.

Wniosek ten uchwalono wszystkimi głosami, przeciw głosom „Wyzwolenia“ i „Jedności Ludowej“. Wicemarszałek oświadczył, że zawiadomi p. Rataja o ponownym wyborze i zapyta go, czy wybór przyjmuje.

Przystąpiono do rozprawy nad ekspose prezesa Rady ministrów p. Grabskiego.

DEKLARACJE STRONNICTW.

P. **Thugutt** oświadczył: Do obecnego rządu i osoby jego premiera politycznego zaufania w całości mieć nie możemy. Natomiast mamy całkowite zaufanie do charakteru prezesa Rady ministrów i jego towarzyszy, oraz do jego zdolności zawodowych. Nie odmówimy mu poparcia i pomocy w przedłożeniach skarbowych, z zastrzeżeniem, że ciężary muszą obarczać równomiernie wszystkich.

Warunkiem naszej życzliwej neutralności dla rządu jest wycofanie ustawy, wniesionej przez rząd poprzedni, a przeklęślającej reformę rolną i wniesienie nowej ustawy.

P. **Chaciński** (Chadecja). Klub nasz traktuje ten rząd, jako rząd konieczności państwowej. Wnoszę o przyjęcie oświadczenia prezesa Rady ministrów do wiadomości.

P. **Barlicki** (PPS). Klub nasz nie może wziąć odpowiedzialności za gabinet p. Grabskiego. Program tego gabinetu nie daje odpowiedzi, jak rząd będzie się zachowywał wobec spraw politycznych Rzpltej. Ani program ani skład gabinetu nie czyni zadość postulatom demokratycznej polityki. Nie chcąc przedłużać przesilenia, wstrzymamy się od głosowania, a dalszy stosunek do rządu uzależniamy od jego postępowania.

Mowca przedstawia w końcu cały szereg postulatów.

P. **Dębski** (PSL.). Klub nasz dążąc do szybkiego utworzenia się rządu, przychylnie odniósł się zarówno do misji p. Thugutta, jak i p. Grabskiego. PSL. gotowe jest udzielić poparcia rządowi p. Grabskiego, zastrzegając sobie zajęcie stanowiska co do żądanych pełnomocnictw po zaznojomieniu się z niemi.

P. **Reich** (Koło żydowskie): Obecność w gabinecie ministra Sosnkowskiego, odsłania intencje rządu. Gen. Sosnkowski pierwszy ograniczył w armji równouprawnienie żydów. Koło żydowskie odmawia obecnemu rządowi zaufania.

P. **Pinia** złożył w imieniu Polskiego Związku Ludowców następujące oświadczenie: Wobec rządu p. Grabskiego i jego programu, klub zachowuje sobie wolną rękę. Klub nasz poprze usiłowania obecnego rządu w kierunku naprawy skarbu.

P. **Wasyńczuk** (Klub Ukraińców): Uznajemy potrzebę natychmiastowej, gruntownej sanacji skarbu, ale odnosimy się negatywnie do zasad ratowania skarbu przez ten rząd zgłoszonych. Wobec tego klub nasz będzie głosował przeciw wyrażeniu votum ufności dla rządu p. Grabskiego.

P. **Herz** (NPR.). Godzimy się najzupełniej ze stanowiskiem p. Grabskiego co do wysunięcia na czoło wszystkich zagadnień sprawy naprawy skarbu i usiłowania jego będziemy popierali pod warunkiem, że będzie on dążył do naprawy skarbu przez równomierne rozłożenie ciężarów podatkowych na wszystkie warstwy, w stosunku do ich zamożności.

P. **Karan** ((Zjdn. niem.), oświadcza, że klub ten nie może udzielić obecnemu rządowi votum zaufania.

P. **Taraszkiewicz** (Klub Białorusinów). Jeżeli chodzi o naprawę skarbu, to zupełnie szczerze życzymy rządowi powodzenia, lecz boimy się, że rząd ten stanie się ostatecznie narzędziem w ręku prawicy i dlatego nie możemy mu udzielić naszego zaufania.

P. **Łańcucki** (komunista) odmawia rządowi votum zaufania.

GŁOSOWANIE.

Następnie przemawiał jeszcze prezes Rady ministrów p. Grabski, poczem p. Chaciński zgłosił następujący wniosek. Sejm przyjmuje oświadczenie prezesa Rady ministrów do wiadomości.

W głosowaniu imiennem

za rezolucją tą oświadczyło się 193 głosy, przeciw 76;

nieważnych głosów 11, 3 kartki oddano białe.

USTAWA O UBEZPIECZENIU ROBOTNIKÓW.

Przystąpiono następnie do trzeciego czytania ustawy, rozciągającej moc obowiązującą ustawy o ubezpieczeniach robotników od wypadków w b. Galicji na obszar b. Królestwa Polskiego. Ustawę przyjęto bez dyskusji w trzeciem czytaniu, poczem zarządził wicemarszałek jednogodzinną przerwę.

Po przerwie przystąpiono do ustawy

O PRZYMUSOWEM STOSOWANIU WSKAŹNIKA DROŻYŹNIANEGO.

Sprawozdawca p. **Rusinek** stawia rezolucję: Wzywa się rząd, by w razie, jeżeliby wskaźnik zmiany kosztów utrzymania w dwóch po sobie następujących okresach badania osiągnął 50 proc., ustalił długość okresu badania na jeden tydzień.

Po dłuższej dyskusji, oraz przemówieniu sprawozdawcy przystąpiono do głosowania. Przyjęto do art. 1. poprawki p. Brzezińskiego i Ziemieckiego, aby ustawa dotyczyła zakładów zatrudniających mniej niż 4 pracowników. Inne poprawki odrzucono.

Marszałek ogłasza następnie wynik głosowania nad nowelą do ustawy o podatku majątkowym. Ustawę przyjęto 230 głosami przeciw 95.

Przystąpiono do ustawy o przepisach

O PAŃSTWOWYM PODATKU DOCHODOWYM

obowiązujących na całym obszarze Rzpltej. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Odesłano jeszcze do komisji w pierwszem czytaniu prowizorjum budżetowe dodatkowe za czas od 1. października do 31. grudnia i prowizorjum budżetowe za czas od 1. stycznia do 31. marca 1924.

Następne posiedzenie odbędzie się dnia 4-go stycznia 1924. Na porządku dziennym między innemi ustawa o pełnomocnictwach, prowizorja budżetowe, trzecie czytanie noweli do ustawy o podatku majątkowym i trzecie czytanie ustawy o przymusowem stosowaniu wskaźnika drożyźniane go. Posiedzenia sejmowe odbędą się 4. i 5. stycznia, poczem nastąpi jeszcze okres dwutygodniowy wolny od posiedzeń sejmowych.

* * *

Warszawa (telef.) (z). Wczorajsze posiedzenie sejmu miało na ogół przebieg spokojny. Tylko podczas przemówienia p. Thugutta przerywano mu na prawicy uwagami, że wszystkie jego wywody o sytuacji parlamentarnej były słyszane już wielokrotnie przez całą izbę. Podobnie podczas przemówień p. Okonia i przedstawiciela klubu niemieckiego odzywały się na prawicy ironiczne głosy

ZDOBYWCA SERC NIEWIEŚCICH
najprzystojniejszy mężczyzna na Kuli ziemskiej 4552
WŁODZIMIERZ GAJDAROW
Kreuje po mistrzowsku rolę Kochanka w dramacie 6 akt. p. t.
„HRABINA PARYŻA I APASZ“

że sejm dziękuje tym klubom za to, iż odmawiają zaufania premierowi. Podczas przemówienia p. Dębskiego, kiedy poseł ten oświadczył, że klub jego odnosił się przychylnie zarówno do misji p. Thugutta i do gabinetu p. Grabskiego, na ławach „Wyzwolenia“ powstał tumult, a poseł Wyrzykowski krzyknął z miejsca: „Nie odwracaj pan kota ogonem“.

Lewica poparła milcząco rząd p. Grabskiego.

Warszawa (telef.) (z). Dzisiejsze pisma komentują wynik wczorajszego głosowania w sejmie w ten sposób, iż uważają, że lewica przez wstrzymanie się od głosowania poparła milcząco rząd p. Grabskiego, zrobiła to jednak w formie anonimowej. Prawdopodobnie chodziło o to, aby wyraźnie zadokumentować, że prawica ponosi całkowitą odpowiedzialność za rząd obecny. Niemniej to stanowisko lewicy może na razie postawić w fałszywem świetle stosunek jej do rządu, a więc stosunek rządu do niej.

—oo—

Dokoła sprawy obsadzenia teki ministra spraw zagr.

Warszawa (telef) (z). Poseł polski w Paryżu p. Zamoyski w odpowiedzi na drugą depeszę potwierdzającą propozycję objęcia teki spraw zagranicznych zawiadamia, że przybędzie do Warszawy służbowo i na miejscu udzieli ostatecznej odpowiedzi. Pozatem krążą pogłoski, że w razie odmowy p. Zamoyskiego wysuwane są kandydatury pp. Plucińskiego, Olszewskiego i Skirmunta, Piast zaś wysuwa p. Skrzyńskiego oraz A. Wieniawskiego.

Jakto p. Kucharski omal nie uratował Polski!

EKSMINISTROWI FINANSÓW NIE BRAK HUMORU.

Warszawa. (telef.). (z) Wczorajsza „Gazeta Poranna“ zamieszcza artykuł p. t.: „W jakim momencie oddano rząd narodowy“, w którym pomieszcza list p. Kucharskiego do premjera Witosa, datowany 13 grudnia. W piśmie tem p. Kucharski udowadnia, że właśnie po 15 grudnia, tj. po dniu obalenia rządu miała nastąpić zupełna sanacja skarbu, którą on starał się przeprowadzić. Mianowicie stwierdza p. Kucharski że miał już daleko posuniętą zbiórkę funduszów sanacyjnych, prawie gotowy fundusz rezerwowy dla pokrycia deficytów miesięcznych i wielki zapas walut zagranicznych i że po 15 grudnia miał zamiar wstrzymać częściowo druk banknotów. Jednem słowem z listu tego wynika, że rząd poprzedni obalony jakoby został właśnie w chwili, kiedy miała już nastąpić sanacja skarbu. List robi wrażenie skomponowanego już pod wpływem przesilenia, aby p. Witosowi dostarczyć argumentów na obronę swoich rządów. —

Olbrzymie trzęsienie ziemi.

3000 osób zabitych, 2000 domów uległo zniszczeniu.

EILWESE. (PAT.) Donoszą z Guajaquila, że trzęsienie ziemi w Equadorze trwa w dalszym ciągu. Według ostatnich wiadomości zginęło 3000 osób, 2000 domów uległo zniszczeniu.

UKONSTYTUOWANIE SIĘ NOWEGO ZARZĄDU „PIASTA“.

Warszawa. (telef.). (z) Wczoraj odbyły się wybory nowego zarządu „Piasta“. — W skład prezydjum weszli: Prezes Witos i wiceprezesi Dębski i Potoczek. Ponadto w charakterze członków weszli do zarządu Byrka, Bednarczyk, Brodacki, Ostrowski, Nawrocki, Kiernik, Średniawski, Pieniążek i i.

— 00 —

ANGLJA UZNA ROSJĘ SOWIECKĄ DE IURE.

Londyn. (Pat.). „Evening Standard“ donosi że angielskie koła rządowe czynią przygotowania do uznania Rosji sowieckiej. Partje liberalna i pracy oraz pewna ilość członków partji konserwatywnej nowej Izby są zwolennikami uznania Rosji sowieckiej.

—oo—

NADESŁANE.

Na kilka przedstawień teatralnych
poszukiwane do chóru i jako statystki dziewczęta o lat 16. — Zgłoszenia w niedzielę i poniedziałek godz. 11. na sali „Sokoła“, przy ul. Zimorowicza. 4580

Śp. Bolesława Bokiniecka
urzędniczka Szefostwa Łączności D. O. K. Lwów
zasnęła w Panu po krótkich a ciężkich cierpieniach dnia 20. grudnia 1923 przeżywszy lat 41.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Szpitala Okręgowego na Cmentarz Łyczakowski nastąpi dnia 22. grudnia godz. 15 o czem zawiadamiają kolegów, koleżan i i znajomych
33574 NAJBLIŻSI.

PODZIĘKOWANIE.
Za solidne, szybkie i po cenach bardzo przystępnych wykonanie instalacji elektr. w kamienicy przy pl. Bilczewskiego 1, składają lokatorzy firmie „Amper“, Kon. Zakład Elektryczny we Lwowie, ul. Żółkiewska 35, serdeczne podziękowanie. 33539

Na Gwiazdkę ceny zniżone o 10%
poleca firma
Gabryela Żywczaka
Bieliznę własnego wyrobu, w wielkim wyborze, pończochy, skarpetki, rękawiczki męskie i damskie, kamasze, reformy, bieliznę Jaegerowską, szelki, krawatki, kołnierze i spinki. Chustki do nosa oraz parasole damskie i męski.
Lwów ul. Kilińskiego 1,
vis a vis Przemysłu domowego.
Zwraca się uprzejmie uwagę na firmę. 33594

PODZIĘKOWANIE.
Składam niniejszem P. T. Ekspozyturze Śledczej P. P. we Lwowie — wyrazy uznania za wykrycie sprawców włamania i odzyskania przedmiotów kradzieży; — a w szczególności W. W. P. P. Mulikowi, Seinfeldowi, Janklewiczowi i Biskupowi, którzy Swą żmudną i ofiarną pracą dokonali wykrycia sprawców kradzieży.
Stanisław Stępkowicz
właściciel magazynu i pracowni futer
33535 we Lwowie, plac Kapitulny l. 1.

DROGUERYA we Lwowie w dobrym położeniu
poszukuje SPÓLNIKA
celem rozszerzenia na dział farbowy i artykułów gospodarskich. Kapitał ub towar równowartości 2.000 Dolarów potrzebny. Zgłoszenia pod „BENZOL“ do Administracyi „Wieku“. 33463

—oo—

WIECZÓR SYLWESTROWY
W KASYNIE I KOLE LIT.-ART. 31. bm.
W PROGRAMIE MNÓSTWO NIESPODZIANEK.
CZYSTY DOCHÓD NA FUNDUSZ WDÓW I SIERÓT PO DZIENNIKARZACH POLSK.

ZAKŁADY KRUPPA WYDALAJĄ ROBOTNIKÓW.

Essen. (Pat.). Zakłady Kruppa w Rheinhausen zwolniły wszystkich robotników, ponieważ ci nie zgodzili się na 10-godzinny dzień pracy. —

P. WACHOWIAK WOJEWODĄ ŚLĄSKIM.

Warszawa (telef.) (z). Obiegają pogłoski, że p. Stanisław Wachowiak do niedawna prezes klubu sejmowego NPR. obejmuje w najbliższym czasie stanowisko wojewody śląskiego i w związku z tem składa mandat poselski.

P. BARLICKI ZREZYGNOWAŁ Z GODNOŚCI PREZESA PPS.

Warszawa. (Telef.) (z). Wczoraj w klubie PPS. przy omawianiu kandydatury marsz. Sejmu na tle różnicy zdań, złożył p. Barlicki godność prezesa. Dwukrotne wyrażenie mu zaufania — nie skłoniło p. Barlickiego do cofnięcia rezygnacji.

BANKNOTY 10 MILJONOWE.

Warszawa. (Pat). PKKP. puszcza w obieg począwszy od 25. grudnia 1923, banknoty po 10 milj. marek pol.

WYROK W SPRAWIE SEN. HAMMERLINGA.

Warszawa. W piątek wieczorem ogłoszony został wyrok sądu honorowego w sprawie senatora Hammerlinga. Końcowy ustęp wyroku brzmi: „Sąd honorowy nie uznaje postawionych sen. Hammerlingowi zarzutów w tej mierze, w jakiej zostały potwierdzone przeprowadzonem postępowaniem dowodowem, tudzież w związku z okolicznościami, jakie towarzyszyły dokonaniu przez p. Hammerlinga zarzucanych mu czynów — nie uznaje za dostatecznie uzasadnione uważanie senatora Hammerlinga za człowieka czci pozbawionego. Podp.: Nowodworski, Banaszek, Bielawski.

Wiadomości giełdowe.

TRANSAKCJE NA GIEŁDZIE LWOWSKIEJ

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Lwów, 21 grudnia.

Następnie zebranie giełdowe we czwartek dnia 27-go bm.

Bank Hipoteczny 1365, 1400, 1380, 1375, 1385, 1390, Pokred 150, 120, 115, 125, 120, 160 155, 180, Przemysłowy 850, 840, 860, Ziemski Kred. 360, 370, 380, Nafta 950, 1000, 900, 1050, 1100, 975, P. T. E. 255, 260, 258, 255, 240, Rakszawa 9000, 9300, 8800, Siersza el. 385, 360, (325, 310), Tespy 9200, 9100, 9200, 9150, 9250, 9350, Zieleniewski 25.250, Browary 31000 31.500, 31.900, 31.600, (29.500) Chodorów 8800 8825, 8850, 8800, Cegielski 1450, 1500, 1475, 1600, 1525, Gafota 370, 390, 375, 380, 365, 380, 385, 390, Tohan 785, Oferta kupna Wawelu 100.000, Camelów 1685, 1700, 1600, 1750, 1675 Niemojowski 725, 700, 750, 825, Olkos 8200, 8100, 8150, (7500), Parowozy 850, 825, 840, 800, 825, Pezet 375, 300, Siersza g. 14750, 14.800. —

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Akumulator 1300, Brugger 1450, 1500, 1475, Chybie 14.250, 14.750, 15.000 Chybie dr. 15.000, 15.200, 150,000, Drożdże G. 1400, Elektr. n. S. 230, 220, 210, 200, Gazolina 2500, 2600, 2450, 2475, Gazociągi 700, 750, Foresta 1200, 1100, 1050, Jaworzno 58,000, 59.000, 58.500, dr. 65.000, 64.000, 63.000, 64.000, 65.000, Gazy 60,000, 59.000, 59,500, 60.000, 61.000, 62.000, Len 2050, 2100, 2075, 2150, 2175, Lesienice 1800, 1950, 20.000, 2050, 2075, Lokomotywy 1100, 950, 900, Machlejd 1000, Nitrat 450, 460, 445, 450, Olkusz 1400, 1375, Przeorsk of. kup. 500.000, Radziwiłł 1850, 1875 Rucker i Höflinger 1600, Schoen 130.000, 132.000, Szkło w Kr. 1600, nieef. 1200, Colonjale 400; Węglówki ef. 32, 33, 30, Columbja 100, Tyśmienica 500, Keram 250, Hydropol 80. —

GRECJA WZYWA VENIZELESA DO POWROTU.

Ateny (Pat). Pisma stwierdzają, że sytuacja polityczna wchodzi obecnie w nową fazę. Ruch na rzecz powrotu Venizelesa, od wczoraj zaczął się rozszerzać. Ligi wojskowe z Aten i z prowincji które domagały się wyjazdu króla, oraz oficerowie, postanowili obecnie zwrócić się z wezwaniem do Venizelesa, aby powrócił do Grecji i objął władzę, lub przedsięwziął uporządkowanie wewnętrznej sytuacji politycznej w kraju, mając wolną rękę w działaniu.

NADESŁANE.

Apel do opodatkowanych I-szej dzielnicy.

Poszkodowanych (bez względu na stan i zawód) skutkiem niesprawiedliwego wymiaru podatku dochodowego z r. 1922/23 zaprasza się do pisemnego zgłaszania pod podaną szyfrą, celem zwołania w tej sprawie zebrania obywatelskiego dla własnej obrony.

Zgłoszenia należy składać pod „PODATEK DOCHODOWY" do Administracji „Wieku Nowego". 4554

—oo—

Nasz numer gwiazdkowy

wyjdzie w poniedziałek 24 bm. przedpołudniem w znacznie zwiększonym formacie i będzie zawierał między innemi następujące utwory:

Jan Pietrzycki — „O dziewczynie, która była zbyt piękna".

Witold Zechenter — „Przez w śniegu śniące pójdę drogi..."

Z galerji oryginałów. — Garść wspomnień z czasów dziecinnych śp. Gabrjeli Zapolskiej.

Marja Czeska-Mączyńska — „Pasterka" (wiersz), „Wigilja dzwonnika" (nowela).

Bronisława Rychter-Janowska, „Wspomnienie o dobrym Człowieku".

Dr. E. Byk. — „Ku Pięknu!"

Marja Strońska. — „Epoka wielkiej Reformy".

Dodatek powieściowy: „Tajemnica Harry Millera".

W dziale gospodarczym: Ustawa o waloryzacji.

Nowe kreacje paryskie.



Paryska moda przynosi na najbliższy sezon bardzo ciekawe kreacje kapeluszy. En rogue są obecnie małe, elegackie formy. Rycina pierwsza przedstawia kapelusz z brokatu złoto-czerwono-niebieskiego z bronzowymi rajerami, które otaczają twarz. Rycina druga przedstawia czarny kapelusz z wspaniałym rajerem. Rycina trzecia toczek tiulowy ze złotym haftem i bronzowsm rajerem.

HUMOR.

— Tatku, czy mam zostać dentystą czy lekarzem od chorób uszu?

— Dentystą.

— Dlaczego?

— Całkiem jasne: człowiek może chorować tylko na dwoje uszu — ale na trzydzieści dwa zębów!

Teatr przy ul. Zimorowicza w czasie Świąt.

(—) Jak już donieśliśmy, w czasie Świąt, t. j. 25. i 26. b. m., odbędą się 2 Wielkie Przedstawienia Teatru lit.-art. w sali „Sokoła" przy ul. Zimorowicza. Program zawiera **kilkanaście pierwszorzędnych atrakcji i rewję aktualną.** Specjalne dekoracje. **Szczegóły w afiszach, które dziś już pojawiły się na mieście. Baczność na miejsca przedsprzedaży biletów!**

Wielka nocna obława policyjna we Lwowie.

Oryginalne sprawozdanie współpracownika „Wieku Nowego". — W całem mieście i na peryferjach. — Dwie grupy policyjne. — Trzej niebezpieczni włamywacze i bandyci w hotelu Bohrera. — Na kurację do Lwowa. — Ścigani przez sądy, odwiedzali kochanki za kratkami. — Są dolary i franki! — Kilkadziesiąt indywiduów aresztowano.

(rs.). Dzisiejszej nocy odbyła się wielka generalna obława policyjna w całem mieście i na peryferjach, które

gęsto obstawiono posterunkami.

Obławę, zarządzoną przez kier. Ekspoz. śled. nadkom. Kozaklewicza, podzielono na dwa oddziały, które udały się

około godz. 11 w nocy

na miasto, przetrząsając wszelkie możliwe zaułki, nory złodziejskie i trzeciorzędne hotele, w których gromadzą się

szerzyciele nierządu i wszelakiej zbrodni.

Prócz całego szeregu drobnych patroli wyruszył jeden większy oddział pod kierunkiem kom. Konarskiego, z którym razem udali się na obławę także kom. dr. Kipa z Dyr. policji, kilku wywiadowców, pluton posterunkowych, a także kilku dziennikarzy.

Drugi oddział wyruszył pod komendą kom. Sędzimira. —

Grupa „operacyjna" kom. Konarskiego udała się kolejno na

rewizję wszystkich podejrzanych hoteli

w śródmieściu i w III. dzielnicy.

Zaraz w pierwszym z nich natrafiono na niezwykle mile widzianych przez policję ptaszków. Mianowicie

w hotelu Bohrera

przy ul. Kaźmierzowskiej 29 natrafiono na pogrążonych w głębokim śnie

trzech niebezpiecznych włamywaczy i bandytów,

którzy przyjechali do Lwowa z Warszawy i Lublina na gościnne występy.

Policja przystąpiła natychmiast do szczegółowych badań bandytów, którzy twierdzili, że przybyli

do Lwowa na „kurację",

będąc chorymi na choroby weneryczne, a „wstydząc" się tego wobec swych rodzin.

Wkońcu przyznali się, że kilkakrotnie już gościli w murach kryminału.

Poszukiwani przez policję i sądy warszawskie,

zbiegli do Lwowa.

Nazywają się Jankiel Socha, Izak Kupferstein i Szaje Schraga. Ten ostatni wyszedł przed paroma dniami zaledwie

z więzienia, gdzie przebywał 3 lata,

a już ściga go policja ponownie.

Przy rewizji w pokoju znaleziono dwa kosze

z całą masą kradzionej bielizny damskiej,

pochodzącej z zupełnie niedawno popełnionego włamania już na bruku lwowskim.

Bandyci wypierali się, jakoby mieli zamiar kraść we Lwowie, a twierdzili, że przyjechali w odwiedziny

do kochanek swych, „bawiących" na wywczasach w kryminale

przy ul. Batorego.

Wszystkich trzech zakuto w kajdany i odstawiono natychmiast do więzienia.

W tym samym hotelu w ciągu dalszych rewizji w pokojach — zastano młodocianego waluciarza, rzekomego handlarza firanek — Mordka Tamborina, przy którym znaleziono i zakwestjonowano

5 dolarów i 10 franków.

Skonfiskowano też list, adresowany do znanej rodziny waluciarskiej we Lwowie, o której Tamborino twierdził, że są to jego „dobrzy znajomi".

Przed kilku dniami odkryto tam

cały magazyn obcej waluty.

W dalszym ciągu w szeregu hoteli, nor i spelunek zakwestjonowano mnóstwo obcej waluty — głównie w dolarach.

Kilkunastu podejrzanych osobników

aresztowano i odstawiono do aresztów, podobnie jak cały szereg dziewcząt, aresztowanych za

kryty nierząd w hotelach i mieszkaniach prywatnych,

znanych, jako tajne domy publiczne.

Sprawozdanie szczegółowe odkładamy z powodu braku miejsca do najbliższego numeru.

(Dok. nast.).

Żywy trup.

Policja zwróciła życiu cywilnie umarłego człowieka. — Co miłość może. — Zwęglony trup wśród zgliszczy. — Zabezpieczenie przyszłości żony i dzieci. — Podejrzliwe Towarzystwo asekuracyjne. Jak rozwiąże się zagmatwana historja.

(?) Życie stwarza komplikacje i sytuacje bardziej jeszcze wymyślne, niż wymyślić je zdoła fantazja scenicznego autora. Czemże naprzykład są dość zresztą nieskomplikowane dzieje bohatera Tołstojowskiego dramatu pt. „Żywy trup" wobec dziejów myster Sailsteada, którego niedawno temu, jak donoszą gazety nowojorskie aresztowano w kalifornijskiem miasteczku Nupa.

Myster Sailstead, który był znanym i cenionym fabrykantem w Wisconsin został przed rokiem wykreślony z listy cywilnej. Myster Sailstead zginął w płomieniach spalonego swego domostwa; wszak znaleziono zwęglonego trupa pod zgliszczami dawnego jego gabinetu.

Ale i śmierć ta i pożar domu, to były zręcznie zainscenizowane wypadki, aby zerwać z przeszłością i rozpocząć nowe życie.

Myster Sailstead, człowiek poważany i znany, żonaty i dzieciaty, zakochał się w swojej sekretarce, uroczej miss Dorocie Andersen. Oboje byli zbyt uczciwi, aby poza plecyma legalnej małżonki utrzymywać stosunek niedozwolony. Gorąca ich miłość sprawiła to, że zaczęli myśleć kategorjami nacechowanemi chorobliwą wprost fantazją. I wtedy wyłonił się w ich umyśle plan niezwykły. Myster Sailstead skorzystał z nieobecności żony i dzieci w domu (rodzina jego bawiła na wakacjach u krewnych) i postanowił podpalić willę, w której mieszkał, przyczem tak wszystko urządzić, aby znaleziono jego niby trupa wśród zgliszczy.

Kupił szkielet ludzki, ustroił go w swoje ubranie i posadził na fotelu przy biurku w swoim gabinecie. Dom został podpalony, a on sam, tj. myster Sailstead zniknął z miasta. Z nim razem zniknęła jego sekretarka.

Willa spłonęła. Wśród zgliszczy znaleziono „szczątki" ludzkie. Ustaliła się opinja, że myster Sailstead zginął w płomieniach domu.

Na jakiś czas przed tym wypadkiem myster Sailstead zabezpieczył żonę na wypadek swej śmierci na sumę 60.000 dolarów.

Żona, uzyskawszy formalny „akt zejścia" myster Sailstead'a, zwróciła się do Urzędu asekuracyjnego o wypłatę policy. Ale tu spotkała się z nieoczekiwaną podejrzliwością. Nie wypłacono jej żądanej sumy, oświadczając, że Towarzystwo asekuracyjne rozpoczęło poszukiwania za zaginionym jej mężem.

Było to prawdą. Podejrzliwe Towarzystwo asekuracyjne wynajęło jednego z najlepszych dedektywów i ten rozpoczął poszukiwania.

Trwało to rok cały, zanim sprytny dedektyw odnalazł myster Sailstead'a w Napa, w Kalifornji, gdzie żył przykładnie jako myster Kingston ze swoją żoną, którą była miss Dorota Andersen.

Teraz niewiadomo jak skończy się ta historja, bo prawowita małżonka Sailstead'a w międzyczasie wyszła dobrze za mąż.

Wiadomości bieżące.

—oo—

AKADEMJA
KU CZCI
Ś. p. GABRJELA NARUTOWICZA
dziś o godz. 7 wieczór, w sali ratuszowej.
Główny referat wygłosi **p. Anusz** z Warszawy.

—oo—

Konsulat Republiki Czeskosłowackiej we Lwowie będzie udzielał podróżującym obywatelom polskim wizy przejezdne i na pobyt w Czechosłowacji tylko właścicielom paszportów, wydanych w Województwach: Lwowskiem, Stanisławowskiem i Tarnopolskiem tj. ściśle w okręgu swej konsularnej czynności. Paszporty wydane poza obrębem wymienionych Województw mogą być wizowane tylko przez odnośne konsulaty czeskosłowackie, znajdujące się w Krakowie, Poznaniu, Polsk. Cieszynie i Warszawie.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

W sobotę dnia 22. grudnia o godzinie 3-ciej „Noc Listopadowa“ przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

W sobotę dnia 22. grudnia o godzinie 7-mej „Aida“ opera z p. Mannem.

W niedzielę dnia 23. grudnia o godz. 3-ciej „Popychadło“ przedstawienie popularne.

W niedzielę dnia 23. grudnia o godzinie 7-ej „Madame Butterfly“.

W poniedziałek 24. grudnia teatr zamknięty z powodu Wilji.

TEATR MAŁY.

W sobotę dnia 22. grudnia o godzinie 7-mej „Pokojówka szuka miejsca“.

W niedzielę dnia 23. grudnia o godzinie 7-ej „Pokojówka szuka miejsca“.

TEATR NOWOŚCI.

W sobotę dnia 22. grudnia o godzinie 7-mej „Królowa Montmartru“ operetka w 3 aktach.

W niedzielę dnia 23. grudnia o godzinie 3'30 „Księżniczka Olala“ operetka w 3 aktach.

W niedzielę dnia 23. grudnia o godzinie 7-ej „Królowa Montmartru“ operetka w 3 aktach.

—oo—

Teatr BAGATELA. Ze względu na szczupłą salę, Dyrekcja urządza w dnie Bożego Narodzenia tj. we wtorek 25 i w środę 26. grudnia 1923 codziennie dwa przedstawienia z zupełnie nowym programem. — Pierwsze przedstawienie od godz. 6-tej wiecz., drugie od godz. 8'30 wieczorem. — Kasa w tych dniach czynna będzie od godz. 11-ej do 1-szej w południe i od 3-ciej popoł. do końca przedstawienia.

—oo—

Przedstawienie popularne „Popychadła“ w Teatrze Wielkim w niedzielę dnia 23. bm. rozpocznie krótkie przemówienie Prezesa Komitetu p. dra Z. Danielskiego. W przerwach przygrywać będzie orkiestra wychowanków Braci Albertynów pod batutą kapelmistrza p. Władyki. Bilety do nabycia w Związku Teatrów i Chórów Włość., ul. Mickiewicza 26. od godz. 5—8.

Artysta - malarz p. Mackiewicz jeden z dekoratorów moskiewskiego teatru Stanisławskiego znany również z wystaw dzieł swoich w Warszawie, Krakowie i Lwowie, wybitnie utalentowany i specjalnie przygotowany na polu malarstwa teatralno - dekoracyjnego został zaangażowany na stałe do teatrów miejskich we Lwowie.

—oo—

Polski Związek Muzyków Podagogów, urządza w niedzielę dnia 23. grudnia br. o godz. 4'30 po południu w małej sali Tow. Muz. „Przedstawienie metody E. Jacques Dalcroze'a, połączone z ćwiczeniami uczniów i uczenic“. Programy służące za wstęp w Kancelarji Tow. Muz. i w Sekretarjacie Związku pl. Marjacki 10.

VI. nadzwyczajne posiedzenie Rady Kasy chorych miasta Lwowa odbędzie się dziś o godz. 7-mej wieczorem w sali Instytutu technologicznego we Lwowie, ul. Bourlarda 5, z następującym porządkiem dziennym: 1) Wyświetlenie filmu o gruźlicy; 2) podwyższenie składek i zasiłków.

W niedzielę tj. 23. b. m. jako w ostatnią niedzielę przed świętami — wszystkie sklepy będą otwarte od godziny 1-szej do 6-tej popołudniu.

Polepszenie wiktu żołnierskiego w czasie świąt. Ministerstwo S. Wojsk. zarządziło podczas świąt polepszenie wiktu żołnierskiego, polecając dowódcom, by przy pomocy miejscowego społeczeństwa potworzyli komitety, które zajęłyby się urządzeniem świąt dla żołnierzy. (AW.).

Kasyno i Koło III. art. urządza dla swych członków w poniedziałek 24. bm. o godz. 12-tej w południe wspólny opłatek. Na listę uczestników zapisywać się można w sekretarjacie.

DRUGA I OSTATNIA SERJA 4551
słynnego dramatu pt. BAJKA o MIŁOŚCI MARYSIEŃKA KOPERNIK
Świetny koncert wybitnych śpiewaków i chórów. Symfoniczna orkiestra. Gł. role kreują koryfeusze berlin. wytwórni: Gajdarow i Chołodnaja.
Jeszcze tylko 2 dni: 22. b. m. (sobota) i 23. b. m. (niedziela).

Poleca się oryginalne ozdoby na Drzewko — sprzedażą których zajął się bezinteresownie Magazyn WPana Stanisława Tkacza przy ul. Hetmańskiej l. 10 — na dochód Towarzystwa Opieki dla ociemniałych dzieci w Polsce.

Strajk urzędników bankowych. Wczoraj t. j. dnia 21. grudnia, urzędnicy w tutejszym Banku dla Handlu i Przemysłu przyłączyli się do strajku, aby poprzeć postulaty swoich kolegów krakowskich i kolegów z innych 18 oddziałów tegoż banku, którzy strajkują już od kilku tygodni z powodu nie uwzględnienia przez Centralną Dyrekcję w Warszawie wskaźnika drożyźnianego. W lwowskim oddziale tegoż Banku zarządzono na razie jednodniowy strajk demonstracyjny i jest on skierowany tylko przeciw centralnej Dyrekcji Warszawskiej.

Koncert Manna i Rotowskiej. W niedzielę dn. 23 bm. odbędzie się w sali „Domu Narodnego“ koncert p. Ignacego Manna i p. Sydonji Rotowskiej. Po powrocie z Włoch, p. Mann wystąpi z całym szeregiem zupełnie nowych pieśni włoskich i arji operowych. Również znakomita artystka naszej opery p. Rotowska odśpiewa arje operowe i polskie pieśni ludowe. Bilety w księgarni Akademickiej p. Marjacki 4.

„Gwiazdka“ Garnizonu Lwowskiego. Przygotowania do urządzenia możliwie miłych i urozmaiconych „Świąt Bożego Narodzenia“ dla żołnierzy garnizonu lwowskiego są w toku. Szczególny nacisk położony będzie na wigilje żołnierskie, jakie odbędą się we wszystkich oddziałach i zakładach wojskowych z obowiązkowym udziałem oficerów, z tradycyjnem dzieleniem się opłatkiem przy kolędach i dźwiękach orkiestry.

Finansową stronę Świąt — wobec braku funduszów skarbowych — pokrywa ze wstępów Garnizonowy Teatr Świetlny. Dzięki temu żołnierz, uczęszczający do swego kinematografu, ma nie tylko przyjemność, ale nadto osobiście przyczynia się do urządzenia Świąt dla siebie i swych kolegów. W kalkulacji tej doniosły udział biorą centrale filmowe, jak Nordisk, Gladiator, Atlas, Petef, Excelsior, Issa, dalej Uniwersytet ludowy im. Mickiewicza a to przez zupełnie bezinteresowne dostarczanie filmów dla Garn. Teatru Świetlnego.

Współpracę swą w urządzeniu Świąt żołnierskich, ofiarowały nadto w wydatnym stopniu inne czynniki i organizacje społeczne. I tak dyrekcja teatrów miejskich oraz kinematografy oddały bezpłatnie dla żołnierzy na dnie świąteczne część biletów. Gotowość współpracy zdeklarowało wiele organizacji kobiecych. Magistrat ofiarował 40 choinek, a szkoły powszechne z całą gotowością podjęły się dostarczenia ozdób na drzewka. Mianowicie dzięki obywatelskiemu stanowisku Rady Szkolnej Miejskiej, pp. Dyrektorek i Dyrektorów szkół powszechnych i Okr. Koła T. S. L. z p. Alexandrowiczówną jako inicjatorką zobowiązały się dzieci szkolne oddać swe roboty ręczne na rzecz ozdobienia choinek i to w ten sposób, że każdej szkole „przydzielony“ został jeden oddział. Ten nadzwyczaj sympatyczny objaw zainteresowania dzieci życiem żołnierskiem przez składanie owoców pracy drobnych rąk — gdzieindziej szczególnie w czasie wojny powszechny, jest u nas czemś nowem i jaknajbardziej poparcia godnem.

Projektowany jest udział delegacji szkół i Towarzystw w wigiljach żołnierskich oraz złożenie życzeń. Te organizacje i Towarzystwa — które chciałyby wysłać swe delegacje, winny porozumieć się wprost z dowódcami odnośnych oddziałów, gdzie otrzymają wszelkie potrzebne informacje.

(—) **Wybory do zarządu synagogi.** W niedzielę dnia 23. b. m. od godz. 10—12-tej odbędą się wybory do nowego zarządu synagogi postępowej (templum). Stary zarząd, którego główną figurą jest p. Rechmes, wszelkiemi siłami stara się utrzymać na zajmowanych stanowiskach — mimo ogólnego niezadowolenia z jego dotychczasowego urzędowania.

(—) **Nieszczęśliwy wypadek na dworcu Kleparów.** Jan Raróg wieśniak, przechodząc przez tory na dworcu Kleparowskim, skutkiem własnej nieostrożności, został potrącony przez szybującą maszynę kolej. Upadając doznał on załamania czaski i licznych obrażeń na całym ciele. Opatrzonego przez pogotowie ratunkowe, odwieziono go do szpitala.

„BAJKA O MIŁOŚCI“. Ciekawy ten film wyświetlany obecnie w kinoteatrach „Kopernik“ i „Marysieńka“ posiada treść bardzo zajmującą, — wziętą z życia artystycznego Rosji. Bohaterką jest urocza Rosjanka Poldi, dziecko ulicy, która z nizin dostaje się na salony i jest przedmiotem gorącej adoracji ze strony bankierów i artystów. Koleje losu jakie przechodzi Poldi w barwnem swem życiu i tragiczny ich koniec wywierają naprawdę głębokie wrażenie. Rolę Poldi gra dobra i piękna aktorka Chołodnaja. Film ilustruje doskonale zespół koncertowy, złożony z doborowej orkiestry salonowej i pierwszorzędnych lwowskich solistów.

—oo—

Kupujcie tylko „Mokka“ RADOMSKĄ CYKORJĘ
23905

—oo—

Składki złożone w Adm. „Wieku Nowego“. —

Dla Wiktorji O.: Chleb św. Antoniego 200.000, A. K. 250.000, Janina M. Z. L. 1,000.000, Fudeman 1,000.000, Stanisław Hess 500.000.

Dla śmiertelnie chorego sierżanta: Stanisław Hess 1,000.000, Chleb św. Antoniego 600.000, — T. Z. 500.000, Antonina Buszek 1,000.000 mk., — Elusia Buszek 1,000.000.

Na ochronkę im. J. Piłsudskiego: Zamiast kwiatów na grób nieodżałowanej śp. Marji Mosseczy — Maternowscy 500.000.

Na kuchnię dla ubogiej intel.: Wrześniowska Zosia — Skole 500.000.

Na gwiazdkę dla sierót po poległych Obrońcach Lwowa: Wrześniowska Zosia, Skole 500.000, Inż. Ludwik Wimmer 2,500.000.

Dla głodnych pol. sierót na „gwiazdkę“: Inż. Ludwik Wimmer 2,500.000.

Na gwiazdkę dla dzieci w polskich ochronkach we Lwowie: Jako nieprzyjęta należytość przez majstra kominiarskiego Franciszka Leskiego — (Teresy 20) za czyszczenie kuchni z sadzy w m. grudniu 15.000 Mk.

Dla sierót po Obrońcach Lwowa: Zamiast drzewka Kazia i Jana Olszewskie 2,000.000.

Dla „Rodziny sierocej“: Urzędnicy i funkcjonarjusze O. F. I. III. Kuratorjum O. S. L. 1,270.500 Mk. — M. B. 500.000.

Echa śmiertelnego przejechania przy ul. Kazimierzowskiej

Ofiarą nieszczęśliwego wypadku jest właścicielka realności z ulicy Domsa.

(—) Wczoraj policja stwierdziła, że kobieta, przejechaną na śmierć przez wóz na ul. Kaźmierzowskiej nazywa się Klara Rajczuk. Liczyła lat 50 a mieszkała przy ul. Domsa 6, której to realności była właścicielką. Koła wozu zmiażdżyły jej — jak wiadomo — czaszkę i poniosła ona śmierć na miejscu.

Faraon starszy niż Tutenkhamen.

(Do ryciny).

Władca egipski, którego posąg znajduje się na tej rycinie rządził krsjem nadnilowym na 2000 lat przed królem Tutankhamenem, którego mumję niedawno temu wykopano. Na fotografji widać posąg króla Mycerinusa z boginią Hator. Król Mycerinus był jednym ze starożytnych władców Egiptu i prawdopodobnie należał do drugiej lub trzeciej dynastji, gdyż bronzowy posąg jego znaleziono w piramidzie Cheopsa, wybudowanej podczas rządców należących do czwartej dynastji. O piramidzie tej bardzo mało dochowało się wieści; historja owych dn zamknięta została w Sfinksie, gdyż Sfinks bezwątpienia został wykuty w skale, w czasie gdy budowano piramidy podczes rządów rzeciej i czwartej dynastji.

Egiptołog amerykański, który pracował w okolicy piram d odkrył tam ruiny starożytnego miasta, które znajdowało się bardzo blisko piramidy, gdzie znaleziono ten posąg, ale od tego czasu nie znaleziono nic, co rzuciłoby światło na nieznane miasto. Według obliczeń król Mycerinus żył ok ło 2000 lat przed panowaniem króla Tutenkhamena.

Starożytne te zabytki egipskie zobaczy liczna partja turystów, którzy wyjadą w podróż dookoła świata urządzoną przez American Express Co. Partja ta uda się także w głąb Egiptu w okolicy górnego Nilu.

Kronika sportowa.

Sekcja Narciarska LKS. Pogoń urządza dwie wycieczki do Tuchli. Pierwsza wyruszy w sobotę 22. bm. o godz. 16.55 wieczór, z dworca głównego. Powrót w niedzielę o godz. 22 wieczór. — Następna wyruszy we wtorek 25. bm. o godz. 16.55 podobnie jak pierwsza. Wobec bajecznych warunków śniegowych obie wycieczki zapowiadają się wspaniale. Zgłoszenia na noclegi w własnem schronisku przyjmuje się każdorazowo na dworcu.

„SPORT“ dwutygodnik ilustrowany, pod redakcją prof. Wacka we Lwowie (ul. Zimorowicza l. 15) wyszedł z druku z artykułami Henryka Zbierzchowskeigo, Ad. Nechaya, Stanisława Wasylewskiego, Dr. Romana Kordysa, Juljana Ejsmonda, Fel. Sterby. Nadto zawiera ten numer bogaty dział hippiki, myślistwa, piłki nożnej, sportów zimowych, rozmaitości, tudzież rozkład jazdy kolejowej ważny dla turystów i narciarzy. Numer zdobi 10 pięknych zdjęć z Alp, Karpat i Tatr.

Prenumerata na styczeń 1924 r. wynosi 400.000 Mk. — „SPORT“ jest jedynem kresowem pismem sportowem, godnym poparcia.

SPRAWY GOSPODARCZE

Przystąpienie Polski do kasy państw sukcesyjnych. W związku z uchwałami konferencji w Insbrucku z dnia 25. czerwca br. min. skarbu opracowało projekt ustawy w sprawie przyjęcia przez Rzplitę Polską postanowień Insbruckich. — Należy zaznaczyć, że postanowienia te podpisane zostały między państwami sukcesyjnemi i cesyjnemi b. monarchji austrjacko-węgierskiej z zrzeszeniami posiadaczy tytułów długów Austrji i Węgier. Przystąpienie Polski do kasy państw sukcesyjnych dla przedwojennych długów austrjackich i węgierskich, zasadniczo jest dla Polski pożądane wobec zmniejszenia obciążeń Polski z tytułu długów przedwojennych Austrji i Polski. — Według projektu tej ustawy rząd zastrzega sobie wolną rękę cofnięcia swej zgody na przystąpienie do kasy państw sukcesyjnych, zależnie od warunków postawionych przez rząd polski. Wykonanie ustawy tej powierzoneby zostało ministrowi skarbu w porozumieniu z głównym urzędem likwidacyjnym.

Podwyższenie przekazów pocztowych P. K. O. Od dnia 15. grudnia r. b. P. K. O. podwyższa sumę przekazu czekowego, płatną we wszystkich urzędach pocztowych do 25 miljonów marek za jeden przekaz. Przekaz płatny w urzędach pocztowych, znajdujących się w miejscowościach — posiadających filje PKKP., może opiewać na sumę do 50 miljonów. Wszystkie oddziały PKKP. wypłacają przekazy czekowe PKO. na sumy ograniczenia ich wysokości.

Dewizy zagraniczne na podatek majątkowy. W sobotę dnia 15. bm. Min. skarbu wydało wszystkim poważniejszym rektyfikacjom i fabrykom wódek, ogółem w liczbie 20-tu pozwoleń na zakup walut i dewiz zagranicznych w różnych wysokościach, od 600 do 20.000 franków złotych, zależnie od wartości przedsiębiorstwa. Waluty te przeznaczone są na uiszczenie zaliczek na przypadający podatek majątkowy. Podobne pozwolenia uzyskało 12 większych papierni polskich. — Fabryki te są zobowiązane prowadzić rejestry przewidziane według ustawy z dnia 27. lipca 1923 r.

Rozdział kredytów gospodarczych P. K. O. Według statystycznych danych komitet dyrekcyjny P. K. O. wyasygnował na różne cele gospodarcze ze specjalnych funduszów 1,221.978.250.000 m. Zasadniczo wydawano kredyty instytucjom — związanymi z potrzebami państwa lub samorządu. Na te cele wydano 43.5 proc. ogólnej sumy, lokat, na różne gałęzie przemysłowe do dnia 15. listopada przyznano 32.4 proc. W obecnym roku P. K. O. zwróciło specjalną uwagę na potrzeby drobnego przemysłu i handlu. Według poszczególnych gałęzi przemysłu statystyka P. K. O. — wykazuje, że na przemysł rolny wydano — 60.428.000.000 mk. pol., górniczy 8.070.000.000 mk., mineralny 20,075.000.000 — hutniczy 38.940.250.000 maszynowy 120.430.000.000 mk. pol., amunicyjny 2.700.000.000 mk., elektrotechniczny 4.100.000.000 mk., chemiczny 9.579.000.000 mk., włókienniczy 20.075.000.000, garbarski 8.785.000.000 mk., papierniczy 2.305.000.000, drzewny 12.915.000.000 mk. — spożywczy 49.332.000.000 mk. pol., konfekcyjny 7.835.000.000 mk., budowlany 10.984.000.000 mk., poligraficzny 6.320.000.000 mk. Na cele samorządu 119.631.000.000 marek, na instytucje użyteczności publicz. 53.072.000.000, spółdzielnie 132.145.000.000, nauka, kultura, sztuka 24.704.000.000 mk., handel 48.745.000.000 itd.

Banknoty 100 biljonowe w Niemczech. Bank Rzeszy puścił w obieg banknoty po 100 biljonów. Banknoty te w języku potocznym nazywane są „Grubą Bertą“, a cyfrowo przedstawiają się tak: 100.000.000.000.000.

Ilość oszczędności złożonych w bankach wiedeńskich wzrosła w ciągu miesiąca września o 28 miljardów koron austr.

Agence Economique et Financiere poświęciła swój Nr. z dn. 2. listopada życiu gospodarczemu Polski. Na pierwszem miejscu podano ciekawe informacje o wywozie produktów rolnych z Polski.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

Dla celów stolarstwa budowlanego i fabrykacji mebli produkujemy i polecamy w naszej obficie zaopatrzonej składnicy nietylko

umywalnie, garnitury do nocnych stolików, płyty dla celów elektrotechnicznych, płyty do wykładania ścian, płyty posadzkowe,

lecz sprzedajemy również wszelkie okucia i artykuły dla celów budowlanych oraz stolarstwa meblowego i budowlanego, jako to wszelkiego rodzaju:

okucia (narożniki) do szaf, drzwi i okien
zamki zwykłe, skrzynk. (Kastenschlösser) i do wpuszczania
zawiasy
haki do łóżek 4578
wieszadła do garderoby
klamki, okucia do zamków.

Powyższe artykuły, pierwszorzędnej jakości, posiadamy stale i w największym wyborze na składzie. — Na życzenie służymy specjalną ofertą, względnie wysyłamy naszego przedstawiciela.

Wielkopolska HUTA „Helenit“ Fabryka sztuczn. marmuru Grudziądz p. Bronów Wlkp.

BRAUN
RUTOWSKIEGO 1
- SYKSTUSKA 3. -
4482

Najświeższe nowości na sezon karnawałowy:
wełny, plusze, duble kamg., chewioty, flanele, barchany, welwety, eponge, zefiry oraz płótno na wyprawy ślubne. — Wielki wybór jedwabi.
Ceny fabryczne.

BRAUN
- SYKSTUSKA 3. -
RUTOWSKIEGO 1

Na Gwiazdkę

poleca bieliznę męską, kołnierze, krawaty francuskie, kalosze, śniegowce, laski, parasole, terebki damskie itp. najtaniej
FIRMA „The Gentlemann“ LWÓW pl. Halicki 12, (róg ulicy Batorego).
33593

LACTOL KREM i LACTOL PUDER!
najlepsze środki toaletowe nowoczesnej kosmetyki — polecа 4341
APTEKA POD ZŁOTYM ORŁEM
Mra LESZKA SŁADOWSKIEGO, Lwów, Halicka 19.

Płaszcz krymski
do sprzedania. SCHIMANEK, Zielona l. 5.
4575

PERLAKI, MŁYNY GOSPODARCZE, WALCE MŁYŃSKIE, TRAKI, MASZYNY DO OBRÓBKI DRZEWA, LOKOMOBILE, MOTORY, TRANSMISJE, ŁOŻYSKA
DOSTARCZA ZE SKŁADU
Nieustająca Wystawa Maszyn
UL. SAPIEHY 1. 8.
4547

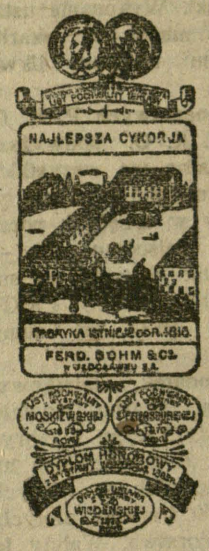

NAJSMACZNIEJSZA KAWA
JEST TYLKO
Z CYKORYĄ BOHMA
4472
używana już prawie przez wszystkie gospodynie.
Jedynie z napisem:
FERD. BOHM & Co
we Włocławku S. A.
jest prawdziwa.
Żądajcie Bohma
Do nabycia wszędzie.

Instytucje, Związki, Stowarzyszenia, Banki, Zarządy Spółek abonujcie pisma krajowe i zagraniczne, oraz ogłaszajcie się w takowych za pośrednictwem **BIURA DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ**
„RUCH“
Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych S. A.
Lwów, Hillńskiego 1, telef. 707.
Szczególnie abonujący kilka różnych pism korzystają z dogodności jaką jest zcentralizowanie wszystkich wydawnictw w jednem miejscu.
Oszczędność czasu, korespondencji i wydatków. Biuro posiada własną ekspedycję miejscową.
Wielki wybór żurnali mód i krojt.
Wszelkie materjały pisemne.
Wykwintna papeterja.
Wyłączna sprzedaż detaljiczna i hurtowna **artystycznych zabawek drewnianych,** fabryki zabawek „GNOM“ S. Akc. w Warszawie.
4576

SAMOUCZEK
Kto się chce nauczyć bez trudu FRANCUSKIEGO, ANGIELSKIEGO, ten kupuje lekcje
SWIFT and CLEAR
Żądać w księgarniach. — Za nadesłaniem 150.000 Mkp. wysyła HENRYK GOLDMAN, WARSZAWA, CHMIELNA 48 m. 23. 4359

Kupujemy każdą ilość
ziemniaków
przemysłowych i płacimy najwyższe ceny. — Oferty „EMTEKA“ Lwów ul. Kopernika 42 b. 4477

Pończochy, rękawiczki i t. d.
poleca na :: **„GWIAZDKĘ“** najtaniej, bo wchód przez sień
PFAU Lwów Rynek 19.
4469

NA DRZEWKO!
Żarówki choinkowe po cenach fabryczn. poleca firma **„KONTAKT“**
M. MAGASSY i SKA Lwów SYKSTUSKA 14. 33542

BIURO „EKSPRES“, Krzywa 2
poleca wszelkiego rodzaju **mieszkania kawalerskie** z utrzymaniem lub bez, jakoteż przyjmuje zgłoszenia pokoi kawalerskich, wolnych mieszkań i **przeprowadzki.** 33456

B. sekund. szpitala powszechn. lwowsk. i oddz. klin. prof. FINGERA we Wiedniu
Dr. DOROTA GOLDMANN
ord. od 2—4 popoł. w chorobach skórnych i wenerycznych **ul. Marji Śnieżnej 7**
(przyst. tramw. pl. Krakowski). 4350

SKUTEK PORĘCZONY!!



Tysiące podziękowań do przejrzenia! Pełny, piękny, jędrny biust można uzyskać przez użycie pod gwarancją nieszkodliwego
Kosm. Dra med. A. RIXA
Krem na piersi
W każdym wieku szybki i pewny skutek. — Zabieg zewnętrzny. Jedyny krem na piersi. Duży słoik Mk. 650. 00, mały Mk. 500.000. — Pompadur Creme przeciw piegom w puszkach po Mk. 500.000. — Róż w płynie po Mk. 250.000 za flaszkę. Wysyłka bezwarunkowo dyskretna. Opakowanie i porto Mk. 100.000. — Główny skład:
REIN i S-ka zar. z ogr. odp. Kraków, Rynek gł. 37. Odpow. rabat dla sprzedających.
3934

Zarówki PHILIPS i OSRAM
najtaniej u firmy
HENRYK SONNENSCHEIN, Lwów ul. Sienkiewicza 8 róg Lindego 4531

Werkmistrz stolarski
do prowadzenia fabryki wyrobów drzewnych, specjalnie fabryki deszczułek parkietowych, obeznany gruntownie z wszystkiemi maszynami, zwłaszcza maszynami parkieciarskiemi, najchętniej kawaler, względnie żonaty z małą rodziną — do fabryki w Wielkopolsce poszukiwany.
Zgłoszenia wraz z podaniem warunków do Administracji niniejszej gazety pod „Zdolny spokojny i uczciwy pracownik“ 4577

ŚWIECE!
KOSCIELNE
DOMOWE
KANDELABROWE
POWOZOWE
LUKSUSOWE
i inne przetwory woskowe pierwszorzędnej jakości poleca FIRMA
Fr. Sezemski, Biała, Małopolska.
Cenniki na żądanie wysyłamy opłacone.
Firma istnieje od 40 lat! 4459
Produkcja roczna 150 wagonów!

— O, widzę może lepiej niż ty! — odburknął drugi i uczynił potężny krok, którym mógł przesadzić odrazu trzy stopnie. — Dzień dobry, Harry!... Ach, jak widzę, jest tu Fabian!

Stary Tobiasz Miller, mały, zgarbiony staruszek, którego twarz przypominała wyciśniętą cytrynę, zaśmiał się przeraźliwie i chrapliwie.

— Hihi! Wziął Sarę za Fabiana! No, no, ten ma oczy w głowie!

— O! — rozgniewał się stary Häger, pogładziwszy białe włosy i prostując zgarbiony grzbiet. — Widzę bardzo dobrze. Dzięki Bogu, nie potrzebuję jeszcze okularów. Dzień dobry, matko Hansson, — ciągnął dalej, podawszy starej uwiędłą rękę.

Stary Häger śmiał się do rozpuku.

— Hihi, a to dobre! — zawołał. — Za to musisz nam dać grogu, Harry. Wiesz, twoi przeklęci malarze wypędzili nas.. Co? Co mówisz? Nie zrozumiałem...

— On nic nie powiedział, ty stary, głuchy grzybie! — drwił stary Häger i wydał z siebie jakiś głuchy, zgrzytliwy dźwięk, mający być śmiechem.

Doktór Miller skinął na Sarę, która wyjęła z szafki flaszkę z koniakiem i dwie lamki i postawiła je na tacy.

Potem wzięła starego Hägera pod ramię i posadziła go na fotelu.

— Proszę, panie krecie, pij pan!

Pomarszczona twarz dawnego komisarza policji wykrzywiła się straszliwym grymasem.

— Co? Co? Kret! — zapienił się. — Wiesz pan, czem pan sam jesteś? Pan jest stara, przeklęta piła! Rozumie pan?

Wypili obaj, a stary Miller ciągnął dalej:

— Zawsze nam było dobrze, tobie i mnie, Jozuo.

— I teraz także... i teraz... — krzyczał Häger, jak gdyby stał na trybunie i przemawiał do zgromadzenia.

— Cieszyłem się bardzo, gdy Harry zaproponował, aby sprzedać wille w Kolbäck i sprowadzić się tutaj. Tam było tak pusto i odludnie. Nie było człowieka, z którym możnaby pomówić, ani żadnych nowinek. Najbardziej ucieszyło mnie, gdy się dowiedziałem, że ty tu mieszkasz, Jozuo...

Stary Häger wzruszył się i wziął do ręki szklankę.

— No, ucieszyłem się też bardzo, gdy ty się pokazałeś! Możesz sobie wyobrazić! — zaskrzeczał. — Zdrowie, Tobiasz! biasz!

— Zdrowie!

Tobiasz napełnił drżącemi rękami lampki i obaj wypili z zadowoleniem.

— I nasi chłopcy są także dobrymi przyjaciółmi, — ciągnął dalej.

Jozua skinął głową.

— O tak, o tak!

— Szkoda ciebie, Jozuo, że tak źle widzisz... Co się właściwie stało z twojemi oczami? Musiałeś przewadzić za młodu wesołe życie, co? To łatwo działa na oczy. Tak przynajmniej słyszałem.

Stary Häger zachmurzył się groźnie.

— A ja czytałem w jakiejś książce, że to działa na słuch, — odciął się.

Tobiasz Miller skrzywił się.

— To mnie dziwi, to mnie dziwi! Zdaje mi się, że miałem również zdrową krew, jak ty. Gdyby oczy twoje były cośkolwiek wątłe, zobaczyłbyś, jak wygląda mój syn,

— Ach, bądź spokojny! Nie obwiniam nikogo innego. Byłem zawsze przyzwyczajony patrzeć prawdzie w oczy. Miałeś badać zaburzenia, wywoływane przez epilepsję w szczególnie nerwowym dzieciństwie obciążonych ludzi niekiedy po urodzeniu, ale już przed urodzeniem. Wiedziałeś, że trudno jest dostać takie przedmioty badań i dlatego ucieszyłeś się niezmiernie, gdy oświadczyłem gotowość pomagania ci. Wiedziałeś, że ukradłem je ze zbiorów szpitala, — tak, tak, nie zaprzeczaj, wiedziałeś, jakkolwiek zamykałeś oczy. Nie myśl, że gardzę ciągle z tego powodu. Wiedziałeś, że byłem w kłopocie. I wiedziałeś, że zły stan finansów wpływa również na sumienie. Myślałeś i robiłeś — słowem, zupełnie podług twoich zasad. Ściśle biorąc, byłeś porządniejszy odemnie, gdyż nigdy nie kradłeś sam, ale ja kradłem. A robiłem to sprytnie, mogę to powiedzieć bez przechwałek. Kazałem prostu sporządzić modele z wosku, którymi zastępowałem skradzione ciała i nikt nie zauważył zamiany.

Doktór Miller uczynił ruch przeczący i chwycił się za czoło.

— Mniej, na Boga, — jęknął — mniej!

— Jak chcesz. Żain wyrwałeś mi te słowa z ust. Obchodziłem się z tobą zawsze delikatnie, Harry. Nie wspominałem nigdy ani słowkiem o twoich sprawkach, gdy zauważyłem, że nie mogłeś o tem mówić. Były one tajemnicą, ciężą umową. Nie użyłem ich nigdy do wymuszeń w stosunku do ciebie. Wszystkie owe usługi, które mi wyświadczyłeś, wyświadczyły tylko z przyjaźni, co?

— Tak, tak, — zawołał zdenerwowany Miller.

Fabian Häger uśmiechnął się i ciągnął dalej:

— Widzisz, Harry, myślisz się, jeśli sądzisz, że uważałem ciebie kiedyś za odważnego człowieka. Nie będąc wcale tchórzem, mimo swej świadomości celu, byłeś zawsze nie-

ROZDZIAŁ VI.

Tym razem jednak doktór Miller nie miał chęci słuchać potoku słów starej. Odsunął ją od siebie z nieprzyjazną prawie miną.

— Zostaw w spokoju nieszczęśliwego Fabiana! — odparł podrażnionym tonem. — Idź lepiej i popatrz, kto tam głośno chodzi po dworze. Jeśli się nie mylę, są to dwaj starzy. Ojciec jest głuchy, a stary Häger prawie ślepy, a zresztą obom nic już więcej nie brakuje. Mogą łatwo potknąć się o sprzęty malarskie i zrobić soś złego.

Istotnie, na kurytarzu rozległy się ciężkie, niepewne kroki i zaraz potem zaczęły palce obmacywać drzwi od dworu. Stara otworzyła ze złością.

— Dzień dobry, ojcze! Dzień dobry, wuju Häger! — zawołał Miller donośnym głosem. — Wyrzucili was malarze z waszego pokoju?

— Tak, tak, aale nie krzycz tak głośno. Nie jestem przecież głuchy! — mruknął gniewnie stary Miller, wziąwszy swego towarzysza pod ramię, aby go przeprowadzić przez próg. — Możesz już patrzeć, abyś nie upadł, Jozuo?... Wiesz on tak źle widzi, biedaczysko! Trzeba na niego uważać jak na ślepą kurę.

Ale „piła“ nie słyszała. Wyszła właśnie z pokoju, a doktór Miller, który tymczasem ubrał się w płaszcz i kapelusz, poszedł za nią.

Obaj starcy zostali sami i Jozua Häger zatonął w długiem, ponurem milczeniu.

— Taka stara wiedźma! — wybuchnął nagle. — Zawsze jest dla mnie nieżyczliwa... Niech ją licho porwie!

— Fi, fi, — mruknął stary Miiller, który nic nie słyszał.

— I jaki ma głos!...

— Fi, fi...

— Huczy jak trąba, jak gdyby chciał zbudzić wszystkich nieboszczyków. Tobiaszu wierzysz w duchy?

— Muchy? Jakie muchy?

— Ach, stary głuchaku! Powiadam duchy... **duchy...**

— Tak, tak, słyszę bardzo dobrze. Nie krzycz tak! Kogo masz na myśli? Kto jest duchem?

Häger nie odpowiedział wprost na pytanie.

— Myślisz, że przeszłość może znów odżyć? — krzyknął do ucha przyjacielowi.

— Tak, przy twoim wrzasku, możliwe, — zachichotał stary Miller, zadowolony z swego dowcipu.

— Skąd się mógł wziąć ten stary wielbłąd?

— Co mówisz? Jaki błąd?

— Nie, nie! Cchiałbym wiedzieć, skąd się wzięła ta stara.. Pani Hansson!

— Tak, tak, słyszę: pani Hansson. Niech Bóg błogosławi starą, poczciwą duszę! Służy nam wiernie od urodzenia Harry'ego. Wziąłem ją jako niańkę, gdy żona moja umarła, i od tego czasu została u nas. Wydaje mi się, jak gdyby nie czuła się u nas dobrze. Od czasu, gdyśmy tu przybyli z Kolbäck, jest trochę drażliwa i zła... Tak, tak, jesteśmy już tutaj prawie pięć lat... Jak to czas mija... Jak to czas mija..

łem zawsze zaoszczędzić ci prawdy. Słowem: nasze machinacje ze zbiorami szpitala zostały odkryte i zostanę zdyskredytowany, jeśli w przeciągu dwudziestu czterech godzin nie zatkam ust człowiekowi, który to odkrył. Wiesz już, dlaczego potrzebuję pieniędzy?

Doktór Miller zerwał się z krzesła.

— I to mówisz mi dopiero teraz?

— No, czy z milczenia mojego mam jakiś zysk?

Młody lekarz przesunął rozpaczliwie ręką po ciemnych włosach.

— Boże! nie gniewaj się, Fabianie, — wyjąkał. — Dostarczę pieniędzy... gotówką... najpóźniej za pół godziny... może nawet za kwadrans... Ale teraz musisz odejść. Muszę pójść tam i załatwić sprawę... Przyjdź niezadługo znowu. Jeśli mnie nie będzie, znajdziesz pieniądze na biurku...

— Dziękuję, Harry.

Häger uścisnął gorąco rękę przyjaciela.

— Cieszy mnie to, że wkońcu otworzyły ci się oczy.

Wyszedł z pokoju, ale zaledwie zamknęły się za nim drzwi, gdy otwarły się znowu i weszła stara pani Hansson.

Doktór Miller spojrzał na nią.

— Czego chcesz, Saro? — spytał.

Głos starej niańki drżał, gdy odpowiedziała:

— Chciałam prosić pana doktora, aby wystrzegał się tego Fabiana Hägera. Znam go i widziałam go, jak wychodził. Śmiał się, panie doktorze, śmiał się... Zupełnie jakby śmiał się djabeł, gdyby chwycił w swoje pazury biednego grzesznika...

Stary zamilkł znowu, jak gdyby się nad czemś namyślał. Potem Häger pochylił się nagle nad stołem, a wpół wygasłe jego oczy błądziły bezmyślnie dokoła.

— Zdaje mi się, że była mowa o grogu, — rzekł z wahaniem. — Toby smakowało na takie zimno. Kledyż już będzie?

Stary Miller zaśmiał się cicho i przysunął szklankę do swego przyjaciela, napełniwszy ją przedtem grogiem.

— Już jest. Wiwat, mój stary!

Wypili obaj, a potem Jozua Häger zaczął znów rozmowę.

— Tobie jest dobrze, Tobiaszu, tobie jest dobrze! — zawołał głośno.

— O tak, nie skarżę się wcale. I ty możesz być także zadowolony... Masz zapewnione dochody z swojej willi, którą odziedziczyłeś po swoim bracie i z pensji. Tak mi przynajmniej mówiono.

— Tak, tak, wystarcza. I syn mój jest już dojrzałym człowiekiem i ma stanowisko.

— Co...o?

— Wyrósł już... i dojrzał.

— Kto?

— Fabian!!... mój syn!

— O tak, tak. Nie krzycz tak. Słyszałem i to... I dobrze mu się wiedzie, jak mi mówiono...

— A twój Harry, jak pisza gazety, jest dziś wielką rybą!

— O tak, tak, powodzi mu się dobrze. Takie dziecko, Jozuo, to błogosławieństwo nieba.

— Tak, tak, to jest największa ofiara, złożona ofiarnie.

— Co ty mówisz? Kto ma karę?

— Do djabła, nie przekręcaj. Powiadam, że obowiązkiem jest dać ofiarnie dziecko.

— Tak, tak, masz słuszność... Masz słuszność... Wiwat!

— Wiwat!

Potrzebny majster do robót terazzo

(terazzo marmorino) z gruntowną znajomością fachu. Tylko pierwszorzędne siły. Oferty z odpisami świadectw i wyczerpującym opisem dotychczasowej praktyki, uprasza się kierować pod adresem: „Reklama Polska", Warszawa, Jasna 10, pod: „TERAZZO". 4545

WOLNE POSADY.

WYBITNIE uzdolnione samodzielne krawczynie w dziale francuskim zostaną natychmiast przyjęte. Wrońscy plac Marjacki 10. 33359

POSZUKUJĘ chłopca do bufetu. Kino Marysieńka. 33508

UCZCIWY porządny chłopak potrzebny do terminu, najchętniej z prowincji. Zgłoszenia: Wędliniarnia. Zyblikiewicza 43. 33512

DZIEWCZYNKA do dziecka potrzebna natychmiast; Urbańska; Piekarska 16. 33364

STENOTYPISTKĘ z wiadomościami w rachunkowości poszukuje „Farmacja" Piekarska 1A. 33474

DAMSKIEGO fryzjera i manikurzystkę przyjmie natychmiast Lercher; 3 Maja 7. 33459

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna Cukiernia Lwowskiego 6 33456

KUCHARKĘ i osobę dochodzącą do sprzątania pokoi — posiadającą dobre świadectwa poszukuje adwokat Landau; Lwów; Akademicka 28. 33516

POSZUKUJE się chłopca do nauki szlifierstwa; — Zakład nożowniczy Władysław Zajsi; Sykstuska 12. 33559:

OSOBA sympatyczna czysta do prowadzenia małego gospodarstwa — najchętniej wdowa z dzieckiem — uczciwa i chętna pracy znajdzie stałe zajęcie. Wiadomość Adm. Wieku Nowego pod ROK 1924. 33557

POSZUKUJĘ dziewczynkę do nauki krawiectwa damskiego; Luks — Grottgera 6. 33552:

POSZUKUJĘ cutynowanego gumiennego na ordynarji: — Czaykowski — Piekarska 16. 33565;

CHŁOPIEC na posyłki z porządnej rodziny i pracowity natychmiast poszukiwany. Zgłoszenia między 4-tą a 6-tą popołudniu we Lwowskiem Towarzystwie Handlu Żelazem i Metalami; Sp. z o. p. Lwów; Batorego 32; 33570

SZEWSKIEGO przykrawacza samodzielnego poszukuje zaraz; Sales; Lwów 3-go Maja 17. 33573

PRAKTYKANCI do zakładu elektrotechnicznego zostaną natychmiast przyjęci. Zgłoszenia: Maks Fränkel; ul. Zyblikiewicza 1. 33577:

SŁUŻĄCA do wszystkiego do trzech osób i dwóch pokoi poszukiwana. Frydrychów 4; II. piętro drzwi 6. 33580:

MASZYNISTA zdolny z długoletnią praktyką do większej fabryki krochmalu natychmiast poszukiwany. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Zgłoszenia ze świadectwami do firmy LECH; Lwów; Sykstuska 38; codziennie między 4—6 popoł. 33581

PANIEN uzdolnionych i początkujące POSZUKUJE. — Ulica Hoffmana 8; SZWALNIA. 33591

PRZYJMĘ zaraz kucharkę z dobremi świadectwami; Ulica Kopernika 14; III. p. 33584:

ROZMAITE

STRÓJ naprawia pianina i fortepiany Mieczysław Herman Św. Zofji 15. 33358

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Leona Sapiehy 61; parter. 32407

ODŚWIEŻENIE CERY — łuszczenie skóry — usuwanie zmarszczek i wągrów: KOSMEO; Mikołaja 7. 33345

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 32090

AKUSZERKA przyjmuje pań, udziela porad pod dyskrecją — Lwowskich dzieci (Polna 7). 32898

RYFLOWANIE wałków, walce młyńskie, gatry; urządzenia tartaczne wykonuje fabryka Inż. Słowika Lwów, Żółkiewska 94. 33330

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Józefata 3; (boczna Gródeckiej) parter; B. D. 33430

PRACOWNIA futer Michała Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najniższych cenach; Plac Marjacki l. 4; hotel Europejski w podwórzu. 33438

BIURO pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Marja Niemczynowska, Lwów, plac Akademicki 3 — telefon 1361. 33537

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 32485

3 I PÓŁ MORGA pola obok rogatki gródeckiej wydzierżawię. Wiadomość adwokat ul. Akademicka 22. 33438

SPÓLNIKA do rentownej dzierżawy folwarku poszukuje się; Potrzebny wkład 3.000 dolarów i zawodowy rolnik: — Informacje udzieli Centrala Zleceń ul. Wałowa 27. 33587

PANOWIE — najlepsze prezerwatywy EROSA od 800 do 1.500.000 tuzin wysyła dyskretnie L. Engländer; Tarnów; 4573

MIESZKANIA I SKLEPY.

POSZUKUJĘ mieszkanie z trzech do czterech pokoji z kuchnją, łazienką i zapłacę 15—20 dolarów miesięcznie, ewentualnie za pół roku z góry, bez odstępnego. Zgłoszenia do Admin. pod „NAJPRĘDZEJ 115". 33517

NIEMKA poszukuje pokoju za szycie, zapłatą lub konwersację. Zgłoszenia do Administr. pod „N. 12". 33505

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju, warunek osobne wejście, śródmieście pożądane, płaca wedle umowy. Zgłoszenia listowne pod „DOLARY" do Wieku. 33511

ZA POKÓJ umeblowany dam wagon opału i czynsz. Zgłoszenia pod „OPAŁ" do Wieku. 33520

JAKAKOLWIEK ubikację nadającą się na mieszkanie (suteryny, praczkarnia itp. poszukuję, dam własną rekonstrukcję i wysokie odstępne lub zapłacę pośrednictwo. — Zgłoszenia Wiek Nowy REKONSTRUKCJA 33353

POKÓJ i kuchnia ul. Łyczakowska koło Antonjego odstąpię lub zamienię za jakie samo lub większe w jakiejkolwiek miejscowości za dopłatą. Zgłoszenia Wieku Nowy ZAMIANA. 33350

URZĘDNICZKA dobrze sytuowana poszukuje pokoju przy spokojnej rodzinie blisko środka miasta; wchód osobny, możliwie komfort; pośrednictwo wynagrodzi. Zgłoszenia z grzeczności Malimon skład maszyn. Wałowa 11A. 33314

URZĘDNIK bankowy poszukuje pokoju kawalerskiego przy intel. rodzinie. Łaskawe oferty pod „Urzędnik bankowy 23". 33590 —

POKÓJ na dwie osoby z utrzymaniem. Turecka 3; m. 12; 33583;

POKOJU z osobnym niekrępującem wejściem (ewentualnie tylko na czas pobytu we Lwowie) poszukuje przyjezdny; Czynsz wedle umowy z złotych polskich. Łaskawe zgłoszenia: Tarnopol; Hotel Puntchersa Nr. 2. 4571

MAM jeden pokój z kuchnią; światło; opał — kto się zajmie domem t. z. gotowaniem itp. — przyjmę na wspólne mieszkanie; Adm. Wieku Nowego pod ROK 1924; 33556

DO WYNAJĘCIA praczkarnja; III. piętro; podłoga cementowana; światło; woda. Oferty pod Dr. Gelehrten — Brajerowska. 33551:

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju eleganckiego na dzień lub dwa w tygodniu a zupełnie osobnem wejściem od sieni; nie w śródmieściu lecz blisko stacji tramwajowej — warunki wedle umowy. Zgłoszenia pod PRZYJEZDNY do Administracji. 33561

POSZUKUJĘ pokoju bez mebli. Zgłoszenia pod „Urzędnik naftowy" do Administracji. 33562

NAUKA

ŁATWA metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 33168

ELEVEE a l'etranger donne lecons de francais — Cours d'ensemble — conditions avantagenses 4—5 Chmielowskiego 9, I. porte a ganche. 33232

AKADEMIK przyjmie lekcje. Zakres: gimnazjum klasyczne; Niemieckie do wszystkich szkół (Poznańczyk). Listy do Adm. Wieku pod „Ks. Poznańskie". 33549

POSAD POSZUKUJĄ

MANIPULANT LASOWY obeznany z wyróbką drzewną jak klepek, bindeł, progów i td. z bardzo dobremi świadectwami — pracujący dłuższy czas w tym zawodzie — obecnie na posadzie w firmie zagranicznej pragnie zmienić posadę od Nowego Roku. Zgłoszenia pod „KRESY" do Admin. Wieku. 33528

ZAŁOŻĘ postępową pasiekę albo przyjmę jakąkolwiek posadę przy rolnictwie lub leśnictwie za skromnym wynagrodzeniem. Poste restante „Oficer rezerwowy" Busk: 33497

BUCHALTERKA zdolna pisząca na maszynie — poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia Adm. Wieku Nowego pod „Styczeń 1924". 33421

ZDOLNY rachmistrz; korespondent; buchalter (niemiecko—polski) — zmieni posadę. Wiek „100,000.000 stręczne"; 33555

EMERYT, urzędnik Starostwa poszukuje odpowiedniej posady; — Chłopiec lat 15 poszukuje zajęcia. Biliński — Żydaczów. 33553;

KRAWCZYNI poszukuje szycia w domach prywatnych: — Szkarpowa 1: I p ganek. 33568

ABSOLWENT Akademji Handlowej; słuchacz praw; od 1921 urzędnik państwowy — poszukuje miejsce buchaltera — kasjera lub sekretarza od 1. stycznia 1924; Włada biegle językiem niemieckim i rosyjskim. Łaskawe oferty pod Z NOWYM ROKIEM do Adm. Wieku. 33576

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Dick recte Emerling. 33554;

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację oraz fotografję na imię poster. Bartłomiej Durczak; urodz. 1887; Nr. leg. 1907; wystawioną przez Okręg. Komd. Pol. Państw — Lwów. 4574

MAŁŻEŃSTWA

KTO pragnie się ożenić lub wyjść za mąż, niech z zaufaniem zwróci się do firmy „Felicja" w Nowym Sączu — Skrytka pocztowa 12/d. 4268

INTEL. panna pozna wojskowego. Cel matr. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod PERełKA 33550:

CHCĘ poznać w celu matr. mężczyznę starszego z pensją stałą — mam mieszkanie; dopomogę utrzymaniem; Do Adm. Wieku pod GRANAT. 33566:

PANI Wanda G. — proszę odebrać list w Administracji: — „Ogniomistrz". 33569

KUPNO I SPRZEDAŻ

NA GWIAZDKĘ okazja! Eleganckie futerko dla 10—12 letniej dziewczynki tanio do sprzedania. Uniwersum Pasaż Mikolascha. 33343

ŚWITKĘ luksusową okazyjnie sprzeda pracownia futer Denega; Bojmów 6; Lwów. 33400

KUPIĘ konzolę. Potockiego 54, pracownia sukien. 33514

SPRZEDAM Samochód „Overland" 6 cyl. 45 H. P. starter światło elektr.; luksusowy wóz. Wjadomość: Pasaż Mikolascha wejście od kina „Lux" I. p. drzwi na lewo; 33424

JADALNIĘ modne — sypialnię jasną — salon czeczotowy; pokój męski z klubami — sypialnia okazyjna — stoliki poleca magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski. 33276

22 MORGOWE gospodarstwo z zabudowaniami do sprzedania lub zamiany za kamienicę. Wiadomość Pustomyty parcelacja B. Łojski. 33466

DO SPRZEDANIA wieczorowa sukienka, kostjum; jedwabny jumper Dwernickiego 50 parter na prawo godz. 1—3. 33458

TOKARNIĘ pociągową; Rewolwerkę; Wiertarkę słupową; Schäpping; Motor naftowy — sprzedam, Żółkiewska 123.

FORTEPIAN koncertowy sprzedam. Zimorowicza 14, I. p. na lewo. 33538

PATHEFON z 30 płytami tanio do sprzedania. Rycerska 7 Kuż. 33543

SPRZEDAM futro podróżne, białe wilki, gablotkę z owalnem szkłem, marmur. podstawa. Plac Bilczewskiego 7, I. piętro. 33521.

OKAZJA! 3 m. czarnej materji; żółta teczka skórzana; pióro złote automat; kożuch męski tanio do sprzedania — Piaskowa 3A parter. 9286

MATERJA czarna 2 i pół metra na palto okazyjnie sprzedam! Św. Józefa 7; I. p. na lewo; od 1—3; 33571

FUTRO męskie miastowe Nutrja kołnierz selskinowy — sprzeda Kuroczko ul. Cłowa 12 parter prawy; 33575

DAMSKIE futro z czarnych łoszaków nie drogo do sprzedania. Zbaraska 7; II. p. na prawo; godz: 2—4; 33578

PIĘKNY majątek 600 morgów we Wschodniej Małopolsce; tanio sprzedam. Informacje udzieli: Centrala Zleceń — ul. Wałowa 27. 33585

500 MORGÓW lasu sosnowego blisko kolei do sprzedania; Bliższych informacji udzieli: Centrala Zleceń — ulica Wałowa 27. 33586

KINO — kompletne urządzenie tj. motor 6 H. P.; dynamo Ganza; aparat Ernemanna; lampa lustrzana itd. do sprzedania. Widomość: Nijankowski; Gródek Jagiell. 33413

KUPIĘ ubranie marynarkowe czarne używane. Wiadomość: Hotel Imperjal; Franciszek. 33548

PRZYCZEPKĘ samochodową na dwóch żelaznych kołach — w bardzo dobrym stanie sprzeda Skład mat. bud. Lwów; Zamarstynowska 11. 33560

OSOBNY domek murowany; kryty nową cynkową blachą; niezamieszkany; składający się z I pokoju; kuchni — sklepu frontowego; spiżarni; wozowni; stajni — położony za rogatką Zamarstynowską koło fabryki drożdży gdzie 4 drogi krzyżują się pod dogodnymi warunkami i przystępnej cenie na sprzedaż lub zamianę. Wiadomość Kalisch ul. Kaźmierzowska 47; 2 p. w podwórzu. 33563;

FORTEPIAN najlepszej marki krócjutki krzyżowy prawie nowy sprzedam. Możliwa zamiana na pianino lub fortepian gorszy za dopłatą. Kopernika 26; parter oficyny — Sklenjarski. 33567

„OLKA" 4462 Lwów Rynek 35 sprzedaje tylko **POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI WYROBY TRYKOTOWE.** — Ceny umiarkowane

KALOSZE i ŚNIEGOWCE hurtownie i detalicznie po cenach fabrycznych poleca **S. FEDER** Lwów, Sykstuska 7.

4465 Uwaga na firmę S. FEDER i Nr. domu SYKSTUSKA 7.

Księgarnia Naukowa

Pol. Tow. Ped. Lwów, M. ARCT, WARSZAWA

Lwów = Hotel George'a

Filie: Równe, Drohobycz

poleca **nowości na Gwiazdkę!**

Ceny zasadnicze:

Coronini Pedro — tłóm. z francus. Nittmanowej, ilustr. opr.	3·50
Gould — Gwiazda przewodnia, opr.	3.50
Daszyńska — Choinki czarodzieja Bardy — z barwnymi ilustracjami	5.—
Rybowski — Baśni ludu polskiego z ilustr. oprawne	3·—
Patrzcie dzieci, książka obrazkowa	7·—
Wisława — Gdy zagrzmiał złoty róg, opr.	3·—
Saturski — Samolotem do Nowej Gwinei — z ilustracjami, oprawne	3·—

Dla dorosłych: 4544

Asnyk — Pisma, 3 tomy, oprawne	20·—
Bryła — Daleki Wschód, bogato ilustrow.	4·—
Chłędowski — Ostatni Walezeusze, opr.	25·—
Feldman — Współczesna literatura, opr.	16·—
Leonardo de Vinci — Pisma wybrane — 2 tomy, oprawne	25·—
Prus — Faraon, wyd. wytworne, z ilustrac. Holewińskiego, opr.	60.—
Wasylewski — Portrety Pań, wyd. wytworne w oprawie	36·—

Do cen powyższych dolicza się 20 prc. dodatku drożyźn.

Podarunki z wyrobów **złotych, srebrnych i brylantowych** w wielkim wyborze, po najniższych cenach — poleca **EDMUND MARJAN BEER,** zakład jubilersko-złotn., połączony z rafinerją szlachetn. kruszców, **Lwów, Chorążczyzny 7.** Za złoto, srebro, brylanty i sztucz. zęby płacę najwięcej. 32617

Ktochce znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

Kto szuka dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,

Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

niech ogłosi się natychmiast we

Wieku Nowym

najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sowicie wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenia.

Czytajcie WIEK NOWY

PANOWIE

dbające o swe zdrowie, kupują hyg. artykuły gumowe tak jak przed wojną tylko u firmy **S. FEDER** Lwów, Sykstuska 7.

Wysyłka na prowincyę odwrotnie. Uwaga na firmę S. FEDER i Nr. domu SYKSTUSKA 7. 4464

Zęby sztuczne stare kauczukowe, złote, także połamane, jakoteż wszelką biżuterję kupuję po horendalnych cenach. N. Wander, zegarmistrz, Gródecka 16, obok ul. Bema. 33117

Poszukiwany lokal przemysłowy o kilku ubikacjach, ogółem około 200 m2 nadający się na fabrykę trykotaży. — Zgłoszenia: „Fabryka trykotaży" do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 33374

Drzewo opałowe BUKOWE RĘBANE po 15,000.000 mkp.

Węgiel górnośląski po 30,000.000 mkp.

za 1000 kg. wraz z dowozem przed dom dostarcza **„TERMA"** Spółka z ogr. odp., we Lwowie, ulica Lelewela 5 (obok pl. Akad. mickiego). Tel. 169.

Ceny ważne do 25. grudnia b. r. 4540

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223

WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6

Kupuje stare precioza.

Do Konsumów i Kupców korzennych!

Zaopatrujcie się w woreczki papierowe najlepszego gatunku po cenach fabrycznych wprost w fabryce **„EXELSIOR"** Lwów, Zamarstynowska 5. 33530

OBUWIE! TANIA PRZEDŚWIĄTECZNA SPRZEDAŻ OBUWIE!

Nie kupujcie obuwia, póki nie przekonacie się co do jakości, trwałości, zgrabności i taniości u znanej ze solidności firmy **S. FEDER Lwów, Sykstuska 7**

4543 Uprasza się łaskawie przekonać co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia bez przymusu kupna. — UWAGA na firmę S. FEDER i Nr. domu Sykstuska 7

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Numer gwiazdkowy obejmuje 20 stron druku.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6751. Rok XXIII.

Wtorek 25. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **60000 Mk**
(Cena na prowincjonalnych dworcach kolej. 70.000 Mk.)
Prenumerata miesięczna we Lwowie . 1,700.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przes. poczt. 1,800.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 2,700.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

WITOLD ZECHENTER.

Przez w śniegu śniące pójdę drogi...

Przez w śniegu śniące pójdę drogi,
aże zabiegnę do ubogiej
stajenki —
klęknę przy niskim, twardym żłobie
i serca pokłon oddam Tobie.
Maleńki...

I zagram cicho na mej lutni
pieśń, jaką grają ludzie smutni
i chorzy...
I wierzę słodko i najmilej,
że niebo mi się w onej chwili
otworzy...

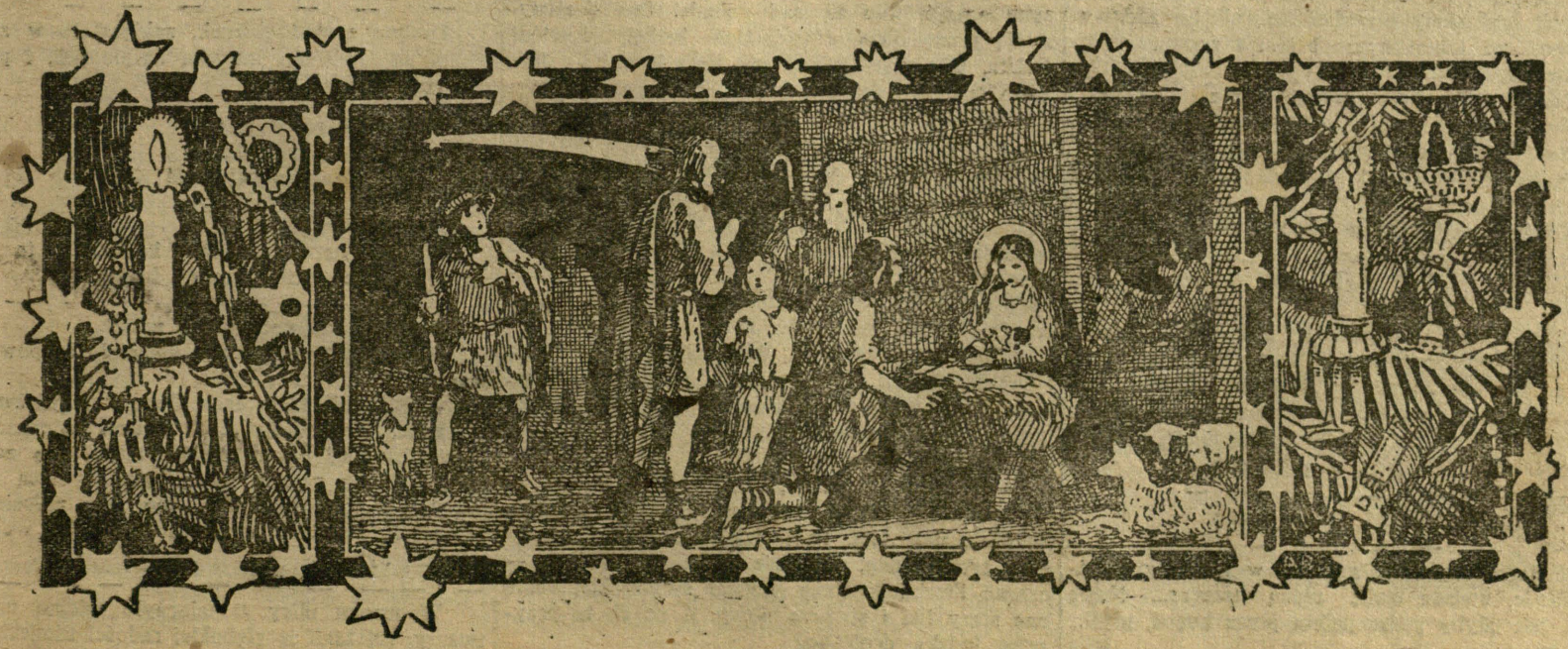

W NOC WIGILIJNĄ.

I znowu nadszedł, ów osobliwy, rzewny dzień Narodzenia Pańskiego, wzruszające Święto pokoju i pojednania.

Gdy pierwsza gwiazda zabłyśnie na mroźnem niebie zimowem, — nastanie w przyrodzie i na całym obszarze świata godzina dziwnej ciszy, a serca ludzkie w pokorze i milczeniu zwrócą się w głąb wieków i przypadną ku gorejącej Betlejemskiej stajence...

U białego stołu wigilijnego, jak przed setkami lat, łamać się będziemy opłatkiem, a wraz z nim kruszyć się będą zawiści i urazy, jednać i nachylać ku sobie serca.

W Polsce obchodzono od niepamiętnych czasów to Święto Pokoju i Zbawienia w niezwykle podniosłem skupieniu; w nastroju tych chwil odbijały się zawsze nie tylko nasze uczucia rodzinne, ale zarazem nasze, przeżycia ogólne, wypadki obchodzące cały naród i społeczeństwo.

W latach niewoli pętała dusze nasze w dzień wigilijny szczególna tęsknota ku ziszczeniu się naszych marzeń o wyzwoleniu. W okresie szalejącej wojny zatruwał nam radość niepokój o losy Ojczyzny, borykającej się w potokach krwi z wielogłowym wrogiem. Moment odzyskania wolności, chwile rozrostu państwa polskiego i zwycięskich walk z najeźdźcami — przepełniały nas szczęściem i dumą, pozwalały tem silniej odczuwać głęboki symbol wigilijnego odrodzenia świata.

Nigdy nie witaliśmy z serdeczniejszem przejęciem błogosławieństwa pokoju, spływającego na skołataną ludzkość, — jak właśnie w rocznicę Narodzin Zbawiciela Świata.

Przeżywaliśmy wigilje różne: jedne w przygnębieniu ducha i trosce o najbliższych, to znowu w huku armat i granatów, padających na miasto, drugie w dziwnem oczekiwaniu i zmiennych nadziejach jutra, inne jeszcze w cichem ukojeniu serc i niepewnem jeszcze szczęściu.

Rok bieżący nie był dla nas rokiem pomyślnym, chociaż na zewnątrz spokojni byliśmy od wroga, to przecież wewnątrz Rzeczypospolitej nie działo się dobrze. Kula polska, co obaliła pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej w grudniu 1922, ugodziła zarazem w pokój i wewnętrzną spoistość państwa. W pierwszej połowie br. uspokoiły się nieco rozruszane fale i zdawało się, że idziemy ku lepszemu. Lato przyniosło nam jednak zmiany, za któremi przyszła jesień i zima, tak ciężkie i chude, jak nie bywało oddawna.

Straszliwa drożyzna najzwyklejszych środków utrzymania, rozpętanie się wyzysku i paskarstwa, zupełna pauperyzacja inteligencji i upadek wartości umysłowych, obniżenie powagi państwa na zewnątrz, klęski na arenie międzynarodowej, bratobójcze walki wewnątrz państwa, niepewność jutra, wreszcie niesłychane rozpętanie się partyjności, — oto obraz ostatnich miesięcy, przeżytych w atmosferze duszności i nędzy.

A nad tem wszystkiem zapowiedź przyszłości jak najczarniejsza, niby olbrzymi napis, skreślony ręką barbarzyńcy: **„Będzie coraz gorzej!"**

Ubiegły tydzień przyniósł moment zwrotny. Na czele państwa stanął zespół ludzi dobrej woli, ludzi bezpartyjnych, rozumnych, ożywionych chęcią służby ojczyźnie. Ratowanie państwa, sanacja jego finansów a przytem obrona wartości trwałych, kulturalnych, — takie hasło wypisał na swoim sztandarze premier Władysław Grabski.

Ale prócz tego wyrzekł inne jeszcze słowa, które warto przypomnieć w dzisiejszy dzień wigilijny. Sens ich taki: „Nie wolno rozpaczać, opuszczać rąk, tracić wiary w siły żywotne państwa. Nil desperandum! Nie gorzej będzie, ale musi być i będzie lepiej!

Nie optymizm to i suggerowanie się mocnym frazesem! Słowa nowego premiera oparte są najpierw na głębokiej znajomości duszy polskiej, która potrzebuje słów krzepiących i zdrowych, aby stać się aktywną i płodną. Pesymizm sieje w nas apatję i poczucie bezsiły. Ale premierowi nie chodziło tylko o pokrzepienie znękanego do cna społeczeństwa. Jego wypowiedzenie się w Sejmie, to zarazem wyraz jasnego spojrzenia w przyszłość, jakie zwykło cechować ludzi silnych i czystych, wyższych ponad tępe szranki partyjne i oplotki osobistych interesów. Promienieje z nich oświecona kultura polskiego ducha, którą w ostatnich czasach starano się

Marja Czeska-Mączyńska.

Wigilja dzwonika.

Zapadał cichy, wigilijny wieczór, śnieg wielkiemi, białemi płatami kładł się na dachach domów, chwytał gzymsów, okiennych ram, biały, miękki, puszysty śnieg.

Nagle, wśród chmur, — pierwsza gwiazda rozbłysła.

Z wolna opustoszały ulice, z hałasem zgrzytliwym opadły zasuwy, jarzących światłem wystaw sklepowych. Czasem jeszcze przesunie się spiesznie spóźniony przechodzień, głucho zadzwonią kroki na kamiennym bruku i znowu tylko śnieg pada.

Nagle z drzew osypał się szron.

Ktoś światem idzie... Ktoś potężny i wielki.

A w okół cisza świąteczna, skupiona taka — jaką była może przed tysiącami lat, w dzień Narodzin Boga.

Czyjeś oczy uważne patrzą w głąb oświetlonych okien, w głąb serc i uczuć.

Czyjaś obecność nagle snuje się wśród ludzi.

— — — — — — —

Stoły, stoły... wspaniałe strucle o złotowej, migdałami osypanej skórze, torty wykwintne, — rozpierające się dumnie na białych podłożach papierów, zapach ryb, śmiech, gwar, płonące setkami świateł drzewka, jodełki konające w blasku i dusze ludzkie konające w przesycie.

— — — — — — —

„On", przyspieszył kroku i mija.

— — — — — — —

Melodje foxtrottu, gną się w lubieżnym tańcu młode, zwinne ciała, płoną twarze... Nagle myśl, jak gdyby podszepnięta przez kogoś, myśl... o Bogu.

— Boże Narodzenie... Czy pani dziś pomyślała o tem.

— Ach! — Młody, swobodny śmiech: — W naszych duszach „On" się nie narodzi.

— A jednak, drogi mi jest ten dzień. Ze względu na pozłe strucli i zawijańców.

— Nie... jako święto miłości rodzinnej.

— Ach...

Szary cień przysłonił łzą roześmianą oczy dziewczyny, ona... nie miała rodziny.

— — — — — — —

A „On" przyspieszył kroku i minął. Ale noc jakgdyby jaśniejszą się stała i cichszą jeszcze.

— — — — — — — —

Odłożył pióro; na starczej twarzy był błysk zwycięskiej dumy, w czarnych, głęboko osadzonych oczach tliło się zadowolenie. Oto skończył swoją pracę owoc długoletnich badań, dowiódł światu, iż niema i nigdy nie było Boga! — Jest omen zmysłów jedynie, realna, naga prawda zwycięskiej materji i nic poza nią. Jest śmierć a nie ma po za nią życia, jest ciało i potęga umysłu, zależna od przypadku, ściśle ułożone zwoje mózgowe dają uczonego, rozprężone... kretyna. Przypadek. Wszystko przypadek a nie przeznaczenie, wszystko zbieg okoliczności a nie jakaś wola potężna władnąca losami światów i ludzi. Tysiące przykładów, tysiące zabijających swoją zimną trzeźwą logiką przejawów życia.

Dumny był, dumny! Wyzwał do walki Boga i zwyciężył Go! Tem drobnem, stalowem piórem Jego, olbrzyma przed którego urojoną potęgą drżały pokolenia całe.

Uchyliły się drzwi.

— Nie przeszkadzam, dziadunio?

— Nie, skończyłem właśnie. Pójdź tu milutka. Widzisz, nad tem, twój dziad pracował niemal całe życie i tem, zawojuje świat. Te drobne, — czarne literki, to moje wojsko zwycięskie, obalą one stary ład i stworzą nowy. A po co tu przyszłaś ludzka drobinko?

— Babcia posyła ci opłatek dziadunio i prosi, byś przyszedł na wigilję, wszyscy czekamy.

— Głupstwo... Babcia wie, że nigdy, nigdy żadnych świąt nie uznaję.

Jasna główka tuli się do starczej ręki.

— A Babcia czeka i my. Chodź, nie bądź babka. Aniołek drzewko przyniósł i takbym je już chciała zobaczyć a babcia mówi, jak dziadzia przyprowadzisz. No... chodź... zrób to dla twojej malutkiej.

I starca zwyciężył uśmiech dzieweczki. — Poszedł, po wielu, wielu latach, czcić narodziny Boga, którego obalić pragnął.

— — — — — — —

W głuchej ciszy ciemność się rozpostarła — jak całun grobowy a „On" szedł dalej.

— — — — — — —

Drobne szybki okienek, zaklęknięte w ziemię domki, przedmieścia, muzyką harmonijek, i pijacki ochrypły śpiew:

W rowie leży,
Któż pobieży,
Pijanego całować!

Śmiech...

Wysoki, ostry, dyszkant kobiecy... to jakaś matka ludzkich dzieci tak się śmieje...

— — — — — — — — — —

O nocy... czarna, smutna nocy!

Nagle „On" przystanął, doleciał Go poważny, starczy głos:

— Nie żołądkiem czcić Boga należy, wnuczęta moje, bo gdyby „On" zeszedł na ziemię, to pominąłby na pewne stoły bogaczów a zaszedł tam, gdzie Go seroem czczą, gdzie święcą Jego narodzenie miłosierdziem, bo On miłosierdzie przyniósł ziemi i umiłowanie, bo On wcielona miłością był.

— — — — — — — — — —

W mroku ulicy zamajaczyło widmo męskiej twarzy, rozjaśnił ją głębokiej radości uśmiech pro-

utopić w mętach zbarbaryzowania i politycznego aferyzmu.

Nie można dzisiaj przesądzać pytania, co przyniosą Polsce najbliższe tygodnie. Nie należy oczekiwać niemożliwości i spodziewać się cudów. Nielatwo odrobić przyjdzie straty i klęski całych długich miesięcy. Wolno nam jednak z otuchą patrzeć w przyszłość, wolno nam z wiarą w rzetelność i obowiązkowość nowych sterników Polski, oczekiwać, że będzie nie gorzej (jak prorokował p. Witos), ale lepiej. —

Nie wystarczy jednak czekać; społeczeństwo winno stanąć samo do pracy konsekwentnej, zdobyć się na wysiłki ofiarne, trwać w czujności obywatelskiej.

Niechaj dzisiejsze Święto odrodzenia Ludzkości, w którem nad Polską błyska dobra gwiazdka nadziei, będzie dla nas momentem rozrachunku z sumieniem. Niechaj miasto wilczego ducha partyjności, wzajemnych nieufność i oskarżeń, zstąpi pomiędzy nas pojednanie i cisza serc, ukojenie zwyrzchonych umysłów, idea wspólnej pracy dla dobra i potęg Ojczyzny. Niechaj, jak woda krynicznа, ożywi nas wiara w niezniszczalną wartość polskiego ideału i tężyzną polskiego charakteru.

Wieczór wigilijny.

...Mały kawalerski pokój na trzeciem piętrze. Stół, połamane krzesło, w kącie żelazne łóżko z powyginanemi nogami i parę półek z książkami.

Wsparta o stół rękoma spoczywa na krześle młoda postać człowieka.

Sam jest...

Nie posiada rodziny... nikogo...

Zatopiony cały w myślach błądzi... Jakieś wizje minionej przeszłości przesuwają mu się przed oczyma, zlewają się w jedną całość, tworząc niezrozumiałe, jakieś fantastyczne kształty...

Za oknem szaleje śnieżyca, zasypując wszystko swym białem puchem.

Snuje wspomnienia dzieciństwa... młodości... młodości okolonej wieńcem radości i życia, pełnej uroku i powabu, młodość z końcem której, kończy się beztroska, kończy się szczęście, które już nigdy nie powraca, ulata hen wdal... w przeszłość...

Boże Narodzenie...

Wigilja... drzewko... tradycyjny opłatek... kolędy... szopka... podarki... wzajemne życzenia... i znowu kolędy...

A teraz...?

Samotny, opuszczony przez wszystkich, pozostawiony na łup ślepego losu, widzący swą przyszłość w nauce...

I przesuwają się mu przed oczyma czasy szkolne, gimnazjum, później uniwersytet... Jeszcze jeden rok, jeszcze jeden... jeszcze...

Dziś wigilję świętą, w nieopalanym pokoju, sam, sam jeden...

Gdzież te chwile pełne rozkoszy i szczęścia, gdzież ta młodość pełna życiowego wdzięku...?

Wigilja... a on?

Zazdrości tym nędzarzom, co w krwawym pocie zmuszeni są pracować na utrzymanie swych rodzin, zazdrości im tych chwil, które teraz spędzają gdzieś tam wśród spleśniałych i ponurych murów suterynowych mieszkań...

Łzy zraszają mu powieki i jakaś tęsknota, żal za czemś minionem, niepowrotnem, rozpiera mu piersi.

Łka, jak małe dziecko, łka duszą i sercem...

I myśl jego leci wdal, błąka się wśród zagmatwań i zdarzeń doczesnego życia, przebija się przez mgłę codziennych wypadków, zanurza się w bagnie nędzy i spodlenia, to krąży gdzieś po wszechświecie, szukając otuchy, pokrzepienia...

Młody człowiek duma...

Mgła snu stąpa cicho po szarych ścianach pokoju... stąpa powoli... ostrożnie... aż dosięgnąwszy swego celu, zarzuca czarny welon nieświadomości... zdrętwienia... niemocy...

Gdzieś w dali rozgłośnem echem brzmi pieśń Bóg się rodzi...

TADEUSZ WICZ.

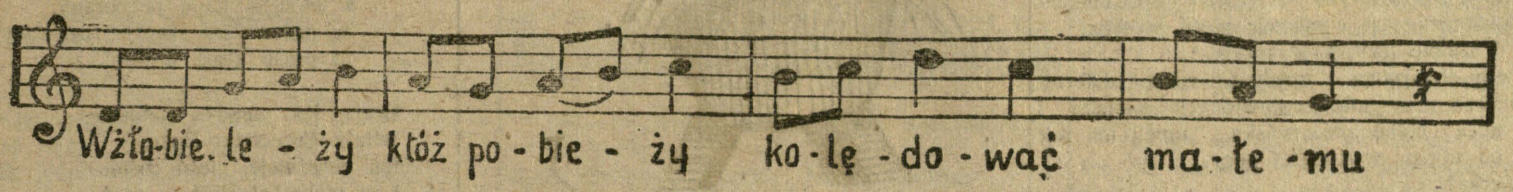

mienny i ten uśmiech sprawił, że nagle jasną stała się noc i roziskrzyła śniegu biel.

— — — — — — — — — — —

Od stołu, w niskiej izbinie, dźwignął się stary człek, na ustach chyłących mu się do rąk chłopiąt, znak krzyża nakreślił, żylastą, spracowaną ręką.

— Trzeba mi iść, czas na Pasterkę dzwonić. Ostańcie z Bogiem.

— Niech tato wezmą te dwie kukiełki, może gdzie po drodze spotkają ubogiego, co i dziś nawet, głodny jest.

Młoda, smagła kobieta, ze skromnego stołu wigilijnego oddała dwie strucle a jej mąż podniósł się żywo.

— Odprowadzę was ojcze.

— Raźniej będzie staremu. Bóg ci zapłać zięciu.

Wyszli.

Starzec zgarbiony schował ręce głęboko w wytarte rękawy odwiecznej bekieszy. Zaraz na zakręcie, wyciągnęła się ku nim ręka żebracza, starzec kukiełki w nią wcisnął a serce przejęło mu jakieś rozradowanie wielkie.

Cicha była noc, jasna, pusta, milcząca ulica ale dzwonnikowi zdawało się wciąż, iż ktoś za nimi idzie, oglądnął się raz, drugi, aż wreszcie rzekł:

— Ot, starość nie radość, przywiduje mi się dzisiaj wciąż, że za mną ktoś idzie.

Młody spojrzał za siebie i uśmiechnął się, chociaż jakiś dziwny lęk przesunął mu się zimnem wzdłuż kręgosłupa.

— Et, zdaje się ojcu. Pusto, jeno nasze kroki lecą echem.

Z domów dobiegały pieśni, widać było przez szyby dogasające światła na drzewkach i senne a promieniejące uciechą twarze dzieciaków.

— Radują się.

Mówił bez zawiści i bez żalu, chociaż on nigdy nie miał w życiu drzewka, cieszyła go ta obca radość, jak gdyby własna.

— Ojciec, bo chyba żółci niema.

Wdrapali się na dzwonnicę, do izdebki starego i znowu dzwonnik oglądnął się niespokojnie, bo poślizgnął się na zakręcie schodów i zdawało mu się, że go ktoś podtrzymał, chroniąc od upadku a jednak... nie było nikogo.

Postawił na stole latarkę, z kieszeni wyciągnął kraciastą chustkę i zakrył nią klatkę z kanarkiem. Ptaszyna, zwinięta w kulę, spała na szczeblu, po cóż ją ma rozbudzać światło.

Nieswojo mu jakoś było... dziwnie.

Przypomniał sobie, że wino mu proboszcz posłał nalał po kieliszku, wróciło starym kościom wigor a duszy fantazję.

A choćby i umierać przyszło, to i co? Człowiek zawdy kiedyś musi te drogę nieznaną odbyć, wcześniej czy później. Żył, Panu Bogu służąc, prostą była droga jego życia i prostem było serce.

— Trzeba iść, na Pasterkę dzwonić.

— Pomogę ojcu. — Ofiarował się zięć.

— I, sam poradze. Moje miłe dzwony, to jako dzieci potulne, ciche znają i by je rozkołysać, więcej sprawności trzeba, niźli siły.

Wziął stary latarkę i poszedł.

Przez okienko dzwonnicy wglądało światło księżyca i srebrzyło dzwony, widział po nad sobą ciemne, tajemnicze ich głębie i serce, gotowe uderzyć spiżowym tonem, Bogu na chwałę.

Wyciągnął rękę po sznury ale nim zdołał ich dotknąć, rozkołysały się wszystkie dzwony w potężny, zgodny akord. Była to istna burza radosnych, czystych tonów, drżały od niej zciemniałe mury dzwonnicy i starcze serce człowieka.

Jego dzwony!

Jego umiłowane dzwony!

Jakże one biją! Jaka w nich potęga i moc!

Burza tonów zwaliła go na kolana, drżące dłonie splótł modlitewnie a ponad nim kołysały się dzwony, biły spiżowe serca, leciała melodja tonów.

Izdało mu się, że ten największy, o zielonawym rozbłysku, na którym tak wyraźnie znaczyły się rzeźby winnych gron, woła:

Spójrz...

Spojrzał.

Plac przed katedrą zalewały tłumy. Zdumione oczy starca widziały wnętrze kościoła gorejące od świateł, strojne zielenią młodej choiny, jako je wczoraj przybrał z zakrystjanem. Ksiądz wyszedł właśnie z Mszą świętą. Jaka asysta! Jakże dziwne, jakie bogate kapy i ornaty i martwopogodne twarze. Chyba to ci... z pod ziemi, pomyślał starzec.

A w kościele tłok i tłok przed kościołem, ludzie i cienie ludzi, stroje w tan, dziwne, których nigdy nie oglądał w życiu, zbroice rdzawe i mnisze kaptury, kobiece sztywne robcowy i giezła śmiertelne dziewic i dzieci i ludzi żywych, modlące się postacie.

Dziwna, dziwna, tajemnic pełna noc.

Biją dzwony.

Radosne pieśni żywych, przejmujący szloch umarłych i przecudny chór z zaświatów.

— Skąd ten szloch... dziś!?

— To ci, którzy o nim zapomnieli, ci, którzy mnie czcili błędnie i ci, którzy mnie za życia nie znali.

Słyszał dzwonnik „Czyjś“ głos, drgający w melodji dzwonów.

— A jam miłością był i miłosierdziem, w duchu miłowania i miłosierdzia czcić mnie winien świat, jako ty to odgadłeś, sługo mój wierny.

— O, Panie! Panie! — Bez słów modliło się serce starego człowieka, jako serce dzwonów rozkołysem potężni, niewidzialną dłonią. — O, Ojcze! Ojcze!

Coraz ciszej biły dzwony, coraz wolniej, aż zastygły w spiżowym bezruchu.

A starcza, biała głowa opadła z ostatniem tonem, na zczerniałe bełkowanie, tak wolno, jak gdyby je na nim ojcowskie złożyły dłonie.

Serce, w piersi starego dzwonnika, skończyło pieśń życia...

—oo—

ZYGMUNT ŻYWICKI.

Wśród nocnej ciszy.

Tajemnica świętej nocy rozpoczęta.

— — — — — — — — —

Do szopki betleemskiej spieszy lud mnogi z miast kamiennych i z siół i z dalekich borów. Idą z wesołą kolendą wszyscy wydziedziczeni, maluczcy i nieszczęśliwi, ci którzy życie za wolność ziemi ojców kładli bez słowa protestu w transzejach strzeleckich, idą wszyscy w moc bożą wierzący, odtrąceni od splendoru ludzkiego i łaknący bogactw.

Idą z wiarą iż przyjęci zostaną i błogosławieni.

Pokój ludziom dobrej woli!

— — — — — — — — —

Obok szopki kotłuje tłum warchołów i sprzedawczyków, ludzi interesu, ludzi, dla których nic świętego nie ma. — Zmartym murem stanęli, by niedopuścić do poznania Prawdy wyzyskiwanych i pokrzywdzonych.

Jedna lawina ludzka otoczy ten mur blichtru i podłości i zgniecie na pył... bez litości!

— — — — — — — — — —

Lecą bielutkie płatki śniegu wolno i mroźnie. Cisza przeogromnego spokoju bije z jasno oświetlonych okienic... Słowa kolendy potęgują nastrój miłości bliźniego...

Z oficyn i z suteryn, z legowisk po budach przedmieść ponurych wystrzela pieśń wesela...

— W żłobie leży, któż pobieży...

Święto obżarstwa i opilstwa robią zdziercy i lichwiarze przy sute zastawionych stołach i pijacko nucą polkę argentyńską... myśli ich tak dalekie od tajemnicy świętej nocy...

Pasterka!

Spiżowy rytm dzwonów kołysze zrozpaczoną duszę człowieka.

Łuna jarzących świec z mrocznej nawy gotyckiego kościoła z akordem organów głosi:

Gloria in excelsis Deo!



Marja Czeska-Mączyńska.

Pasterka.

Wiatr szumi, w okół noc czarna,
świat cały kirem spowiła,
ziemia ta cała cmentarna,
ziemia ta... jedna mogiła...

Przez chmury, księżyc przebłyska,
upiornem światłem przyświeca,
na krzyżach, wśród cmentarzyska,
niepewne błyski rozniecа.

Gdzie cmentarz, były wpierw chaty,
wioski zasobne, spokojne,
w puch ją rozbiły granaty,
z ziemią zrównała ją wojna.

Ponuro północ uderza...
A pośród zwalisk kościoła,
słychać szept cichy pacierza
i dzwonek, co na Mszę woła.

W wilgotnej spękanej nawie,
rozbłysły świateł miraże,
pod śniegiem niknące prawie,
mającą wzlot... ołtarza.

Z zakrystji wyszedł ksiądz stary
w złocistą kapę przybrany,
w przestrzeni szepty, rozgwary,
to pękle grają organy.

Grają, jak niegdyś radośnie,
witają Dzieciątko-Boże,
ton potężnieje, pieśń rośnie
i w niebie słychać ją może.

Z galerji oryginałów.

Garść wspomnień z czasów dziecinnych śp. Gabrjeli Zapolskiej.

Od osoby, która żyjąc przez długie lata blisko z śp. Gabrjelą Zapolską, miała sposobność zapoznać się z jej własnych ust z wielu szczegółami jej bujnego życia, otrzymaliśmy tę garść wspomnień z lat dziecinnych wielkiej pisarki i artystki, które tutaj ogłaszamy.

Redakcja.

Prosił mnie Pan, Szanowny Redaktorze aby spisać te kilka drobiazgów, które zasłyszawszy kiedyś od śp. Zapolskiej, o środowisku, w jakim spędzała swe dziecinne lata, Panu opowiadałem, dziś więc czynię zadosyć temu życzeniu, ograniczając się jedynie do powtórzenie tego, co z tych tu i ówdzie opowiadanych epizodów, wraz z charakterystyką danych osób, w mej pamięci pozostało.

*

Jak jakaś odległa legenda przypomina mi się mgłą czasu przesłonięte opowiadanie o domu rodzinnym w Kiwircach na Wołyniu, który według własnych planów zbudował ojciec jej Wincenty Korwin Piotrowski i w którym jako marszałek szlachty wołyńskiej, ugaszczał nie wiem już z jakiej okazji, zdaje się Aleksandra II wraz z carycą, o jakichś dwunastu lokajach w czerwonych frakach, asystujących z zapalonymi kandelabrami w ręku podczas przywitania carskich gości i najzabawniejszy szczegół z tego okresu, o srebrnej wazie, którą dla wygody carowej umieszczono w odpowiednio urządzonym sekretnym apartamencie a która później przez szereg lat spełniała niewinną funkcję żardiniery.

W opowiadanie to wkładała Zapolska wiele przyrodzonego jej sarkazmu i humoru.

Lepiej pamiętam opowiadanie o jej ojcu.

Był to typ nawskróś oryginalny i niepowtarzający się. Człowiek dużej kultury, wysokiej inteligencji, wielkiej dobroci i pobożności a przytem dziwak niepowszedni. U współobywateli cieszył się wielkim kredytem moralnym, czego dowodem wybór na marszałka szlachty wołyńskiej i „głowy“ miasta Łucka. Początkowo było jego pragnieniem poświęcić się stanowi duchownemu, zamiar ten jednak z biegiem czasu i wypadków spełzł na niczem, ale w ciągu dalszego życia dawał on w różnych formach wyraz tęsknocie do tego stanu.

Budując dom w Kiwircach, nie zapomniał i o kaplicy. W niej codziennie ubrany w albę, ornat itd. odprawiał podług wszelkich form nabożeństwo, na którem nie śmiało brakować ni kogo z członków rodziny ani ze służby. Śp. Gabryela i jej brat Kazimierz jako ministranci mieli przytem nieraz dużo zabawy ale i strachu aby nie dostrzeżono porozumiewawczych między nimi spojrzeń i uśmieszków. Raz nawet była z tego powodu w domu wielka awantura, ale trudno było podobno zachować się całkiem poważnie bo „se non a vero a ben trovato“, o ile to było nabożeństwo śpiewane, muzycznym jego leitmotivem była melodja „Ne hody Hryciu na weczernyciu“.

Prześladował także pana marszałka projekt pielgrzymki do Ziemi Świętej, do spełnienia którego przygotowywał się i trenował gorliwie czas długi, pielgrzymując codziennie z kosturem w ręce i w pątniczym płaszczu do lasu i z powrotem.

W życiu towarzyskim znany był jako dystrakt. Chustki do nosa gubił stale tak że mu siano mu je przyszywać do surduta, na wizycie w sąsiedztwie, wymawiając się, że nie jada kompotu, zjadał go wśród rozmowy całą salaterkę i zapewniając że pija tylko jedną szklankę herbaty, wypijał ich dwadzieścia, ku uciesze gospodarstwa którzy znając jego roztargnienie podawali mu jedną szklankę po drugiej.

Zmartwieniem jego wielkiem był kuzyn Lipski, który często odwiedzał Kiwirce i doprowadzał swem postępowaniem pana marszałka do rozpaczy.

Był on w przeciwieństwie do niego bezbożnikiem i niedowiarkiem, zapaleczywym i gwałtownym. Pan marszałek widział w nim za życia kandydata do piekła i o jego poprawę i zbawienie gorąco się modlił.

Zdarzyło się że L. przyjechawszy raz do Kiwirzec podczas burzy, wyszedł na ganek i wśród złorzeczeń niebu, począł strzelać w górę z pistoletu, odpowiadając na każdy grzmot strzałem. Można sobie wyobrazić, co działo się w duszy pana marszałka! Na tymże samym ganku na którym tamten złożeczył i strzelał, ten krzyżem leżąc, prosił Boga o przebaczenie grzesznikowi.

Tenże Lipski miał syna jedynaka, którego bardzo kochał, ale mu nie bardzo folgował. Nie wiem już, czy przez skąpstwo czy gwoli oszczędności odmawiał mu nieraz rzeczy najpotrzebniejszych z czego raz wynikła arcyza-

A tam... od mogił śnieżystych,
nadchodzą zwarte kolumny,
postaci szarych i mglistych,
młodzieńczych duchów huf dumny.

——— wstrzępach, lecz każdy,
śni swoją ranną rozwartą,
jak gdyby Bóg swoje gwiazdy,
rzucił na szatę podartą.

Niemasz już walki, ni wroga,
śmierć zjednoczyła, zbratała,
jednako w obliczu Boga,
krew ich ofiarna błyszczała.

Jednako ważył na szali
ich ból i miłość ojczyzny,
więc w duchu braćmi się stali,
bo bratnie były ich blizny.

Cisza...
Ksiądz starzec wzniósł dłonie,
rozbłysła Hostja ofiarna,
młodzieńcze chylą się skronie
i prośba płynie mocarna.

O Panie! Ojcze ludzkości
za nasze życie, za młode,
daj światu ducha miłości!
Wróć światu ducha pogodę!

Przebrzmiały organów dźwięki,
pogasły świateł miraże,
wiatr jeno huci piosenki
i śnieg otula ołtarze.

A w okół znowu noc ciemna,
świat cały kirem spowiła,
śpi ziemia, ziemia cmentarna,
jak jedna wielka mogiła.

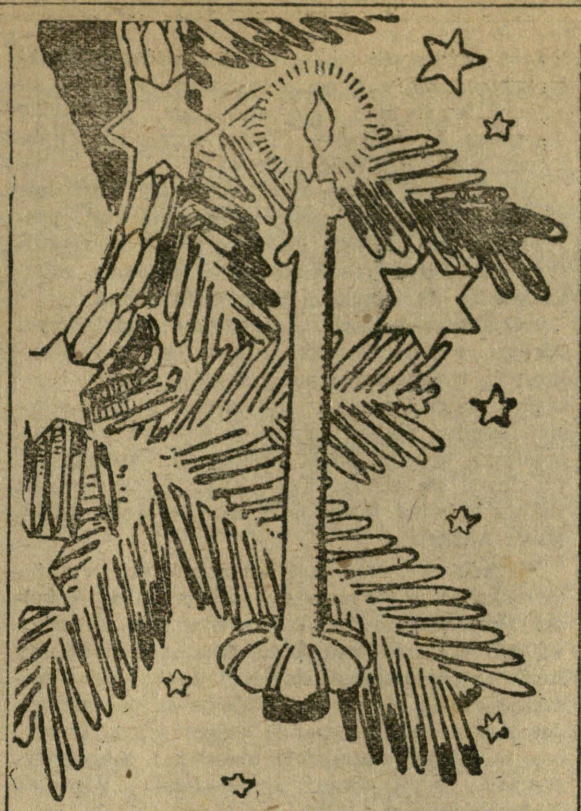

BRONISŁAWA RYCHTER JANOWSKA.

Wspomnienie o dobrym Człowieku.

W dniu 20 bm. zmarł w Krakowie nieodżałowanej pamięci znany powszechnie literat Władysłach Prokesch, redaktor „Nowej Reformy".

Najboleśniejszy ten cios okrył żałobą cały świat literacki i artystyczny, bowiem postać śp. Władysława Prokescha zapisała się jaknajchwalebniej w sercach artystycznej rzeszy.

Karjerę swą jako współpracownik „N. Reformy" rozpoczął za czasów Adama Asnyka, Tadeusza Romanowicza i Mieczysława Pawlikowskiego i na stanowisku tem przetrwał z górą 37 37 lat. Fejletony jego o sztuce i teatrze cieszyły się od pierwszych chwil wielką poczytnością i jednały mu tysiące zwolenników. Przedewszystkiem zadaniem jego w tej dziedzinie, było popieranie młode talenty i ułatwiać im ich dążności. Jako krytyk był niezmiernie wyrozumiałym i jemu to cały szereg wybitnych w sztuce nazwisk ostatniej doby zawdzięcza swoje powodzenie. Łączył sprawiedliwość z łagodnością, potępiał działalność tych, którzy celowo starali się uniemożliwiać rozwijanie się talentów młodych adeptów sztuki. Na tle Krakowa, z którym się zżył i który kochał, był postacią ogromnie popularną, ciesząc się dla swych zalet charakteru wielką i prawdziwą sympatją zarówno w sferach artystycznych, jak i towarzyskich. W życiu społecznem, brał zawsze żywy udział, sam dla siebie niewymagający, znosił z seraficzną cierpliwością wszelkie trudy życia. Wierzył z wiarą dziecka w bliską i lepszą przyszłość Ojczyzny i nie tracąc ducha, z natury swej stawał się optymistą. Żadne trudności, nie były wstanie wytrącić go z duchowego spokoju i równowagi jaką się odznaczał. Umiał być najczulszym mężem i ojcem najwierniejszym i najlepszym przyjacielem, gorącym patrjotą. Jako ojciec i mąż gotowym do największych poświęceń. Nie istniał dla siebie, lecz dla dzieci, które bezgranicznie i wzruszająco kochał.

Nikogo nie potępił, do nikogo nie miał zawiści, dla każdego znalazł usprawiedliwienie, był wyznawcą miłości ogólnoludzkiej, kochał ludzi i piękno, drogowskazem było mu własne serce i własny krytyczny prostolinijny sposób myślenia. Właściwością jego była szlachetna duma, która pozwoliła mu z godnością znosić najcięższe chwile materjalnych niepowodzeń, zapracowywał się z całem poświęceniem dla rodziny, której był jedynym żywicielem i opiekunem.

Dom jego aż do wybuchu wojny a nawet długo podczas wojny stał otworem każdemu, kto w potrzebie zapukał do niego. Pomimo bardzo licznej rodziny przygarniał wespół ze swą żoną bezdomne sieroty, które chował i kształcił na równi ze swemi dziećmi. Odznaczał się przysłowiową dobrocią, dzieląc się z drugimi „ostatnim kęsem chleba". — Była to natura przedziwnie pogodna i szlachetna, promieniowała z niej słodycz, ciepło serca, a wielkie zalety charakteru zjednywały mu wszędzie tylko przyjaciół.

Jako jeden z najwybitniejszych literatów dziennikarzy, pozostawił po sobie śp. Władysław Prokesch bogaty dorobek literacki w rozmaitych czasopismach, jak w Przeglądzie Lit. i art., w Tygodniku Ilustr., w Wędrowcu, w Echu muzycznem i teatralnem, w Ateneum i wielu innych.

Do ostatniej chwili nie przerywając swej pracy pomimo wątłego zdrowia pisywał wyczerpujące artykuły do pism warszawskich niemal dzień i noc poświęcał swemu zawodowi, by móc w obecnych nader ciężkich czasach utrzymać rodzinę.

Czując się od kilku dni cierpiącym, chciał pracą zmóc i pokonać zbliżającą się chorobę żołądka, lecz siły zawiodły a śmierć niemal nagła i nieoczekiwana przerwała w pełnym pochodzie dążną pracę śp. Wład. Prokescha. — Opatrzony na własne żądanie św. Sakramentami, zmarł na czwarty dzień po zachorowaniu osierocając żonę, cztery córki i trzech synów (czwarty średni Józef zmarł w legjonach na gruźlicę w 1919 roku).

Cześć pamięci najszlachetniejszego człowieka!

---

bawna ale ze stanowiska kultury niesłychanie smutna historja.

W domu Lipskiego miał odbyć się bal. Przygotowywano się do niego długo, bo trzeba było przyjąć gości z okolicy jak na Wołyń w promieniu stu i więcej wiorst. Frak młodego Lipskiego nie nadawał się już podobno do użycia przy tego rodzaju uroczystych wystąpieniach, trzeba więc było pomyśleć o nowym. Ojciec nie uznał zapatrywania syna w tym względzie i orzekł, że frak jest dobry i innego nie sprawi. Po pierwszych naleganiach nastąpiły liczne jeszcze prośby i przedstawienia, lecz wszystko rozbijało się o żelazny upór ojca. Syn widząc że prośbami nic nie uzyska, użył groźby. W tym fraku na balu nie będę — rzekł — ale jeżeli ojciec nie sprawi mi nowego, zrobię rzecz, o której cały Wołyń będzie opowiadał i ojciec tego pożałuje. I ta próba zawiodła, trzeba było z dalszych zrezygnować. Młody Lipski przestał o tej sprawie mówić, ale coś knuł; co nie wiedziano. Sprowadził z miasteczka żydka krawca, zamknął się z nim w swoim pokoju i nikogo doń nie wpuszczał. W zetknięciu z domownikami okazywał coraz lepszy humor, tak, że wszyscy byli przekonani iż mimo groźby rzecz cała zakończy się ku zadowoleniu ojca i syna. Nadszedł wreszcie dzień balu. Goście którzy od kilku dni zjeżdżali się z stron różnych, zapełnili salę balową, muzyka na swojem miejscu czeka znaku by rozpocząć poloneza, młodego Lipskiego jednak jak nie ma tak nie ma i kiedy zniecierpliwiony ojciec chce go wreszcie osobiście przywitać, zjawia się oczekiwany w drzwiach salonu, składając zebranym długi wersalski ukłon.

Na jego widok na sali zapanowało zdumienie, groza, w końcu wybuchy pustego homerycznego śmiechu.

Przód ubrania frakowego stanowiła frontem do widzów zwrócona pełna niewieścich wdzięków Diana, tył, jedna z jej towarzyszek, w pozycji odpowiadającej części ciała którą miała zakrywać!

Materjału na to ubranie dostarczył cenny stary gobelin...

Skandal nad skandale, Lipski rwał sobie włosy z głowy ale poradzić nic nie mógł.

Jak się bawiono, o tem już z opowiadania nie wiem.

Pozostaje mi wzmianka o pewnym obywatelu, którego nazwiska nie pamiętam. Wiem tyle, że miał piękny dom i bogato urządzony. Środek domu stanowiła olbrzymia piątrowa sala w której rosło sobie, jak w ogrodzie, prawdziwe zielone, pod sufit sięgające drzewo. Sala ta była klatką dla dziesięciu tysięcy kanarków, w której one żyły swobodnie jak w swej rodzinnej ziemi. Kult do kanarków był u tego oryginała tak wielki, że starał się go i na drugich przeszczepić w pierwszym rzędzie zaś na swych zięciów dając każdemu oprócz przypadającej córce części, tysiąc kanarków w posagu

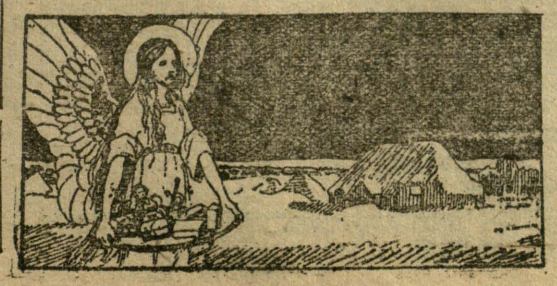

Epoka Wielkiej Reformy.

Epoka Wielkiej Reformy — książka zainicjowana przez okręg Lwowski T. N. S. W. wypełnia dotkliwą lukę w naszym piśmiennictwie historycznym.

Konarskim, Komisją Edukacji Narodowej, postaciami poszczególnych jej członków mało zajmowali się nasi historycy. Parę broszur, wstęp do wydawnictwa materjałów źródłowych, pióra Wierzbowskiego, oraz piękna praca p. Tylica były właściwie dotychczas jedynemi opracowaniami tych tak pięknych kart naszej historji.

Epoka Wielkiej Reformy jest pracą zbiorową, zawierającą rozprawy, które składają się na pierwszą część książki, oraz szereg cennych materjałów, objętych II. częścią.

Nie pierwszym miejscu rozprawa p. Hahna o Konarskim, jako reformatorze teatru szkolnego oraz autorze i tłumaczu sztuk teatralnych. Pracę zamyka ciekawa wzmianka o ulepszeniach pod względem technicznego urządzenia, zaprowadzonych przez Konarskiego w teatrze Colleg. Nobil. oraz wpływie jaki on wywarł na teatr polski wogóle.

Ks. Ciemnlewski, w drugiej z kolei rozprawie, rozważa stanowisko Kom. Ed .Nar. w kwestji religijnego wychowania młodzieży, i określa je jako pewnego rodzaju kompromis między t. zw. nauką moralną, a etyką chrześcijańską, przyczym ta ostatn'a dominuje, według autora, nad pierwszą.

Z niezmiernie ciekawemi i doniosłemi stronami działalności Kom. Ed. Nar., zaznajamia rozprawa p. Iwaszkiewiczowej, zatytułowana: „Nauczanie arytmetyki w szkołach Kom. Ed. Nar. Na tło ogólnego stosunku do nauki i sposobów nauczania, rzuca autorka uwagi, tyczące się kwestji nauczania arytmetyki, uwydatniając głęboki zmysł pedagogiczny członków Kom. Ed. Nar., którzy o wiele dziesiątków lat wyprzedzili ówczesne systemy wykształcenia i wychowania. Dzięki temu myśli ich w wielu wypadkach zostały zapomniane, a tymczasem całej zdobyczy ostatnich lat na polu metod nauczania, jest tylko nawrotem do poglądów Piramowicza, Albertrandy'ego i ich współpracowników.

Dr. Ludwik Bykowski w krótkim artykule zwraca uwagę na przepisy w sprawie zajęć praktycznych w szkołach Kom. Ed. Nar., celem których miało być nauczanie zastosowywania nabytej wiedzy do wymagań życia codziennego.

O doktorze Pawle Czenpińskim, zasłużonym lekarzu, współpracowniku Tow. Ksiąg Elementarnych, współautorze podręczników zoologii i botaniki, przypisywanych dotychczas li tylko inicjat. księdzu Klukowi, mówi w swej rozprawie p. Maciesza, podając wiele ciekawych szczegółów, tyczących się genezy Tow. Ksiąg Elementarnych, Szkoły głównej litewskiej i wogóle epoki Stanisława Augusta.

Zagadnienia autonomji poszczególnych wydziałów akademickich poświęca swą pracę dr. Kukulski. Przeciwstawia się on krytycznemu stosunkowi, jaki w odniesieniu do tej zasady napotykamy zarówno w ówczesnych, jak i dzisiejszych czasach i uznaje obrady wydziałowe za czynnik nader dodatni, a na poparcie swego zdania przytacza w całości niezmiernie ciekawy i charakterystyczny „Akat obrady zgromadzenia Wydziału Małopolskiego w r. 1790“.

Dr. Małchrowicz charakteryzując „Skolnictwo polskie pod zaborem austrjackim w czasie Kom. Ed. Nar.“ oświetla dokładnie stosunek Marji Teresy i Józefa II. oraz szeregu wybitnych osobistości austrjackich do zagadnień wychowania i wykształcenia na terenach świeżo zabranych Polsce i rozwiewa złudzenia co do dobrej woli Wiednia w odniesieniu do Polski i polskości.

Sprawy szkolne pod zaborem austrjackim lecz już w dobie metternichowskiej, omawia również dr. Kucharski w rozprawie o projekcie Aleksandra Fredry stworzenia niezależnej szkoły obywatelskiej, któraby chroniąc młodzież przed germanizacyjnemi zakusami szkół rządowych, zapobiegałaby szkodom jakie musi powodować wykształcenie domowe.

Pierwszorzędną wartość zarówno dla historyków jak i dla czytającego ogółu, stanowią materjały, zawarte w drugiej części książki.

Już same nazwiska wydawców dają gwarancję, iż dokumenty zostały i dobrze wybrane i dobrze wydane.

Dr. Małchrowicz zamieszcza krótki list St. Augusta do Konarskiego oraz dwie mowy, wygłoszone w Collegium Nobilium na powitanie króla.

Memorjał St. Konarskiego w sprawie fundacji pijarskiej Głowińskiego we Lwowie, wydany przez prof. Konopczyńskiego, świetnego znawcę czasów saskich jest nadzwyczaj ważnym przyczynkiem do sprawy fundacji i do związanych z nią sporów pijarsko - jezuickich, przechylającym bezwzględnie szalę słuszności na stronę pijarów — wbrew twierdzeniom jedynego historyka tych spraw — ks. Załęskiego.

Prócz tego, rzeczowy memorjał, jego jasna, logiczna, na głębokiej znajomości prawa oparta budowa, powinny być wzięte pod rozwagę każdego historyka, badającego dzieje Wielkiego Pijara.

Dwa dokumenty, ogłoszone w tej książce przez prof. kat. a mianowicie Adma Czartoryskiego i Ignacego Potockiego projekty urządzenia wychowania publicznego, opracowane na żądanie i do użytku Kom. Ed. Nar., uzupełniają dotychczasowe wiadomości o powstawaniu projektów Kom. Ed. Nar., wskazując na wielki wpływ jaki oba te pisma wywarły na nastrój i ostateczną redukcję jej ustaw oraz instrukcji.

Osobne słowa uznania należą się redaktorowi tej książki — drowi St Łempickiemu za nader staranne przeprowadzenie wydawnictwa, za przejrzyste i celowe ułożenie kolejności artykułów, dzięki czemu zarysowywuje się każdemu czytelnikowi jasny obraz reform dokonanych przez Konarskiego i jego następców, zasiadających w Kom. Ed. Nar.

7

A. KALLAS.

TRZY STACJE.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Rozmowa zaczynała przybierać ton coraz przykrzejszy. Rosło też rozdrażnienie obu kobiet. Byłyby sobie teraz powiedziały najgorsze obelgi, gdy w tem zapukano do drzwi i weszła Przesławska.

— Oho! Familja czuwa, jak widzę! — zawołała od progu.

— Spodziewam się! — odparła Wyrwiczowa. — Teraz, skoro Helena została prawie bez żadnych dochodów, uważam za swój obowiązek zająć się nią.

Przesławska zwróciła się do Heleny.

— Czy udawałaś się niewiasto o pomoc do familji?

— Ja?.. Nie!... Nigdybym tego nie uczyniła.

— To się wam chwali. A zatem.. czegóż sobie familja życzy? — zapytała Przesławska, siadając na krześle i zakładając skrzyżowane ręce. Z pod szkieł patrzała w twarz Wyrwiczowej z wyzywającą ironją.

Wyrwiczowa czuła się nie bardzo swobodną w obecności Przesławskiej. To też prędko zaczęła się żegnać, mówiąc jeszcze na odchodnem.

— Co krew, to nie woda! Przyszłam, jak siostra do siostry. Pamiętaj Heluś, że każdej chwili możesz do mnie wrócić.

Po jej odejściu Przesławska podsunęła Helenie papierośnicę.

— Zaciągnijcie się dymem; ja zrobię to samo. Jeśli jeszcze wirują tu w powietrzu familijne bakcyle, to je wykurzymy.

Po chwili zaczęła.

— Ani nie zgadniecie skąd wracam...

— Przypuszczam, że z Powiśla.

— Otóż nie zgadłaś niewiasto, bo z knajpki wracam. Gwarzyliśmy tam z Szeligiewiczem ciągle na ton minorowy, jakby ktoś za ścianą przygrywał na szpinecie menuet z „Don Żuana“. I czego ten Szeligiewicz tak się w tobie zadurzył?.... Niech was nie znam, jak wy tych mężczyzn łapać umiecie! Poszłabym do was na naukę, ale mi już włosy siwieć zaczynają...

— Cóż wam mówił Szeligiewicz? — zapytała Helena, usiłując opanować drżenie głosu.

— Źle się stało! Szeligiewicz w najmniej właściwy sposób został poinformowany o waszym stosunku z Zawilskim.

— Kto mu powiedział?! — zawołała Helena, blednąc.

— Jego stryjenka, jenerałowa Szeligiewiczowa.

— Skądże ona?!...

— Za pośrednictwem teściowej Zawilskiego. To przyjaciółki. Możecie sobie wyobrazić jakiego bigosu narobiły niewiasty.

— Straszne!

— Niewesołe! No, źle się stało, ale do rozpaczy niema jeszcze powodu. Hm!... Jak wy Heleno ładnie umiecie płakać. Ta nawet będzie umierała estetycznie!... No, zapalcie sobie drugiego papierosa!.. Tak.. Ja.. o ile znam ludzi, pewna jestem, że Szeligiewicz strawi jednak ten bigos i będzie tu znowu przychodził. Aha!... Wiecie!.. Dziwno mi, że jenerałowa Szeligiewiczowa nie przysłała jeszcze honorarjum za sześć tygodni naprzód wraz z bileciklem: „Zwalniam panią z obowiązków lektorki, bo wyjeżdżam“... Albo coś podobnego. Możecie być pewna, że to nastąpi.

— Czy Szeligiewicz mówił z wami i o tem także?

— Cóż znowu! Przypuszczam, że on w ogóle nie wspomina o was przed stryjenką. Stryjenka zazdrosna, żeby się nie zakochał i nie dał uwieść jakiejś kobiecie. A on schleba starej dla dogodzenia rodzicom, którzy liczą na sukcesję bogatej krewnej.

Takie, widzicie, jest rodzinne życie!

— Niezawsze! Znam rodzinę, gdzie panuje najwyższe poczucie etyki.

(C. d. n.).

Książka ta — jako jedyne, a wartościowe wydawnictwo, omawiające zagadnienia oświatowe w Polsce XVIII. wieku, powinna się znaleść w każdej bibliotece szkolnej, w ręku każdego nauczyciela historji i to zarówno ze względu na historję Kom. Ed. Nar., jak i na wiele żywych po dziś dzień myśli z zakresu metod nauczania.

Marja Strońska.



STEFAN RAYSKI.

Betleemska Gwiazda.

A gdy zabłyśnie betleemska gwiazda
i pieśń zanuci swą aniołów chór,
radosnem pieniem ziemia się rozśpiewa,
które popłynie hen — powyżej chmur.

W sercach rozdzwoni się znów rzewna nuta,
wspomnień powieje dawnych cichy wiew,
dzieciństwa znowu baśń przywoła złotą
dawno śpiewanych rzewny kolend śpiew...

W kościele ozwą się organy stare,
wieszcząc swem graniem Narodzenia cud...
Radością cały świat się rozkołysze,
kornie ukląkłszy u stajenki wrót...

A gdy zabłyśnie betleemska gwiazda,
w hołdzie się złączy akord ludzkich dusz
i płynąć będzie przez świata obszary
z krańca na kraniec i od mórz do mórz.

Ku Pięknu!

Gdzie go dziś szukać? Gdzie znaleźć w czasach, gdy „spłoszona hukiem armat, zbiedzona powojennego życia męczą" myśl nasza błąka się po rozłogach pól, by „śledzić wzrosty zbóż i pytać kłosów złotych, czy chleba nam nie zbraknie", gdy „wśród potwornych wysiłków w zdobywaniu chleba powszedniego dla głodnego ciała, zagasła radość życia", „gdy dusze są na tułactwie, a myśli osierocone"?

Gdzie go szukać i gdzie znaleźć, jeśli nie w ucieczce ku przeszłości, bliższej czy dalszej, w jej obrazach przecudownie wypięknionych w perspektywicznej odległości czasu, rozjaśnionych uśmiechem pobłażania serdecznego, lub otoczonych aureolą wielkich myśli, poczynań, czy czynów dokonanych. A dziś po okresie gigantycznego wysiłku woli i ofiary wielkiej jakiż okres może być dla rozważań naszych bardziej przydatny od tego, który patrzy na nas cichym, łagodnym, kojącym uśmiechem idylli sentymentalnej i romantycznego rozmarzenia, okres, który ma w sobie wiele ze smętnej poezji poszarpanych bolerinów, oniemiałych szpinetów i niezapisanych do ostatniej karty sztambuchów", okres, który charakterem swym jest czemś niewyraźnem, czemś niedomówionem, czemś raczej tylko wyczutem. —

I oto znalazł się ktoś, kto aby nie uledz strasznej dni dzisiejszych psychozie i duszę ratować od skazy, zasłuchał się w przedziwną, cichą, kojącą pieśń przeszłości. A to, co mu ta przeszłość wyszeptała pieściwie o owej epoce „Gdy Alkar kochał Emmę", powierzył kartom książeczki miłej, w której maluje obrazki z epoki biedermejerowskiej.

A opowiadać umie Mieczysław Opałek zajmująco, bo wczuć i wmyśleć potrafił jak mało kto w te czasy dawne i niedawne, w czasy z przed wieku prawie, a zaledwie przedwczorajsze naszych babek a matek starszego pokolenia.

A mówi o nich, jak należy, głosem przyciszonym, z uśmiechem serdecznym, a łagodnym, jak sama owa epoka lat trzydziestu trzech z pierwszej połowy ubiegłego stulecia, co ubiegła między ostatnim trzepotem orłów na napoleońskich sztandarach a pierwszym wystrzałem nowej myśli demokratyczno-rewolucyjnej w roku czterdziestym ósmym!

Opowiada o niej cicho, tak cicho, półszeptem tylko, jakby się bał obudzić kogoś lub coś ze snu błogiego, coś, co dziś już wspomnieniem jeno zostało i w dzisiejszych czasach wspomnieniem tylko żyć może...

I jak czerwony napis na okładce szarej, jak ów zielony wieniec, co opiótł na niej złotą lirę barwą nadziei, tak i opowieść Opałka pada jasnym, złotym refleksem na dzisiejszą szarotę życia ciasnego, złotym refleksem kojącego Piękna.

Bo nie bezduszna tylko ciekawość historyka, co się z zachłannością mola wgryza w stare filjały i graty, kierowała myślą i intencją autora. Cel jego wysiłku i pracy był zgoła inny.

Z pod rumowiska nadziei, z pod grubych nalotów brutalnego materjalizmu dzisiejszego, któremu nierzadko na imię jest zbrodnia, wydobyć trzeba na słońce lepsze życia wartości, restytuować w swych prawach Piękno".

I ze serdecznem współczuciem, z braterską ochotą pomocy w niedoli ducha, poświęca autor swą pracę i swe studja „wszystkim, którzy zbiedzeni są i smutni, którym dola ciężka na tułactwo dusze wyżeniła", wszystkim, „którzy czujecie, że czegoś w życiu brakło, co równoznaczne jest z turkusem pogodnego nieba i kwiatem na łące..."

Więc czytajcie tę książkę o czasach „Gdy Akar kochał Emmę", oglądajcie owe obrazki z epoki biedemejerowskiej, chłońcie przygasłą, a jednak jeszcze dość silną dla dusz subtelnych woń kwiatów zasuszonych w sztambuchu Czasu i starajcie się choć na jedną chwilę wydrzeć duszę szatanowi zwątpienia.

E. Byk.

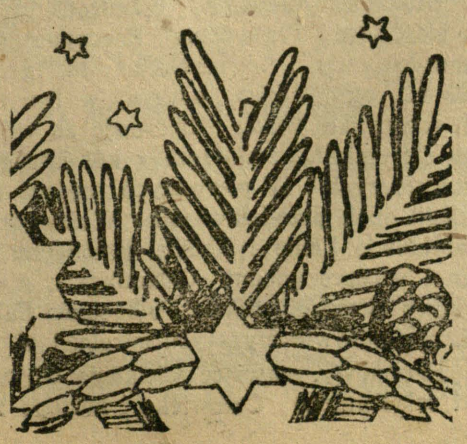

JAN PIETRZYCKI.

O dziewczynie, która była zbyt piękna.

We Florencji opowiadano mi o losach dziewczyny, która była zbyt piękna. Maurycy Jokay napisał na ten temat nowelę, a nawet w naszej literaturze — na podstawie jego opowiadania — skreślił piękną balladę ś. p. Edward Leszczyński.

Oto posłuchajcie tej dziwnej opowieści:

Gdy Florencją rządził Ferdynand Medyceusz, stanęła przed sądem dziewczyna, której twarz zasłonięta była maską, wyobrażającą trupią czaszkę. Była to Rosaura Montalboni, po raz czwarty w życiu przywiedziona przed sąd, po raz czwarty oskarżona o to, że jest zbyt piękna.

Mówi podanie o tłumach przechodniów, którzy stawali w podziwie, ujrzawszy ją w oknie mieszkania na Lung Arno. Jeśli rybacy z nurtów Arna wyłowili kiedy zwłoki młodzieńca, nie wątpili, że z miłości ku Rosaurze odebrał sobie życie — jeśli strażnicy nocą napotkali w zaułku ulicy ciało zasztyletowanego mężczyzny, wiedzieli, że zginął z rąk przeciwnika, zadrosnego o miłość dziewczyny z Lung Arno.

Wybitni obywatele Florencji, których synowie padli ofiarą „czarów" Rosaury, dwukronie wznosili oskarżenie o piękność, dwukrotnie sąd w Palazzo Vecchio, gdy na salę przywiedziono oskarżoną wydawał wyrok: „Podsądna jest jeszcze piękniejsza, niźli ją o to oskarżono. Wina bezsprzecznie istnieje, lecz winna karaną być nie może!"

Po raz trzeci jednak sędziowie nie mieli już względów. Urzędnik skarbu książęcego, by pozyskać miłość Montalboni, naruszył skarbowe depozyta, a gdy rzecz wykryto, skończył samobójstwem. Kat miał Rosaurę publicznie napiętnować, a pachołkowie miejscy wygnać ją za bramy miasta. Na placu della Signoria wzniesiono rusztowanie, tłumy zapełniły plac cały, nawet dachy przyległych domów. Lecz gdy wyprowadzono cudownie piękną dziewczynę, kat, ujrzawszy ją, odmówił wykonania wyroku.

Rzecz doszła do wiadomości księcia. Cosima Medyceusz, zgrzybiały już wówczas starzec, zwolnił Rosaurę od wszelkiej winy i kary, mówiąc, że „piękność jest bezkarna!"

Niebawem zmarł sędziwy władca Florencji, a rządy objął szesnastoletni Ferdynand Medyceusz. Chcąc upamiętnić objęcie władzy nad miastem, rozpoczął budowę kościoła u brzegów Arna.

Lecz oto zaszedł wypadek, który wstrząsnął całą Florencją. Malarz, komponujący ścienne malowidła, zamknął się w kościele i przez trzy dni tam pozostawał. Gdy wyważono bramę, znaleziono go na kazalnicy w obłędzie. Wszystkie ściany pokryte były postaciami kobiecemi o jednej i tej samej twarzy. Anioły, męczennice święte i Madonna miały twarz Rosaury Montalboni. Malowidła, jako „dzieło szatana", zniszczono.

Montalboni po raz czwarty stanęła przed trybunałem. Aby sędziowie nie zachwiali się na widok jej piękności, włożono jej na twarz maskę o kształcie czaszki. Wyrok zapadł: „Rosaura Montalboni będzie odoso-

bniona od ludzi i na dozgonne skazana więzienie. B niezwykła jej uroda nie uwiodła stróżów więziennych, „ma do śmierci nosić na twarzy trupią maskę!“.

Ferdynand Medyceusz panował lat trzydzieści ośm, po nim objął rządy Florencji Cosima III. Ogłosił on amnestję dla wszystkich skazańców, przebywających we florenckich więzieniach.

Między uwięzionymi znaleziono w jednej z cel kobietę z przytwierdzoną do twarzy trupią czaszką. Gdy zdjęto z niej tę okropną maskę, ukazała się twarz straszna, z zapadniętemi oczodołami — twarz o kształtach przerażającej maski.

Nad drzwiami każni widniał napis: „Rotaura Montalboni, na dożywotnie więzienie skazana za to, że jest zbyt piękna“.

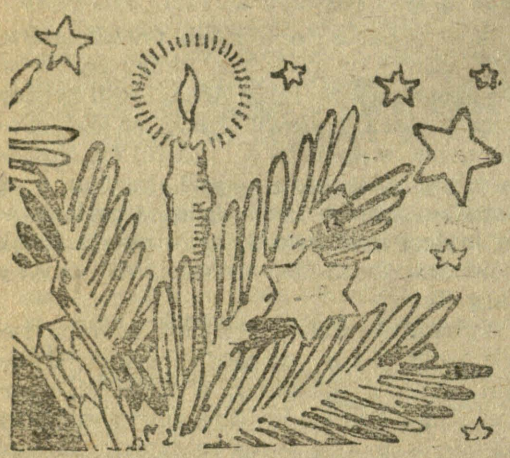

STEFANJA HEMERLINGÓWNA.

Z Górnego Śląska.

I.

W ostatnich miesiącach nadarzyła mi się sposobność przejechania się i przejrzenia znaczniejszej połaci oddanego Polsce Górnego Śląska i podziwiania tam — we wschodniej jego części tego tak kolosalnie rozwiniętego, wielkiego przemysłu, w zachodniej zaś — nad brzegami Odry — wspaniałych tamtejszych gospodarstw rolnych i gospodarstwa rybnego.

Kraj to zupełnie inny od naszego. Wschodnia jego część — to kraj dymiących kominów; najliczniejsze są tam bezprzecznie kopalnie węgla — niektóre z nich, jak np. Andaluzja, koło Szarleja, urządzone wprost z przemyślnym przepychem, z garderobami, łazienkami i wszelkiemi kulturalnemi urządzeniami, pozatem zaś huty żelazne, cynkowe, miedziane, ołowiane, a nawet srebrne i odlewarnie, dalej fabryki wszelakiego rodzaju, a to sztucznych nawozów (Chorzów), przyborów gospodarczych, pasów, powrozów, mebli i wszystkiego doprawdy, co człowiek pomyśli. Wszystko to — z małymi wyjątkami — pozostaje jeszcze niestety w rękach niemieckich, francuskich czy angielskich, ale robotnik, jakkolwiek do pewnego stopnia jest jeszcze często zniemczony, ten był i jest polskim i wywiesza on zawsze przy każdej sposobności, przy wszelkich uroczystościach i pochodach tablice „precz z Niemcami“ i tp.

Czy cały ten świat pracujący czuje się już polskim — to kwestja; renegatów jest tam jeszcze spora ilość. Spotykałam jednak Górnoślązaków, którzy po polsku bardzo licho mówią, a przecie są tak gorącymi Polakami, że daliby się za Polskę porąbać. Ale i ci renegaci, widząc obecnie w Polsce stosunki nawet trochę lepsze, aniżeli w Niemczech, zaczynają się do Polski coraz bardziej przekonywać i możemy mieć nadzieję, że za lat kilka, a może wreszcie i kilkanaście, stanie się ten Śląsk górny prawidziwie polskim. Co więcej, że i ci prawdziwi mieszkający tam Niemcy, uczą swoje dzieci po polsku, twierdząc, że „przecie te dzieci pracować będą musiały dla Polski“ — tak przynajmniej oświadczył mi jeden z inspektorów gospodarczych ks. Lichnowskiego z nad Odry.

W zachodniej części G. Śląska mniej już kominów, ale widać tam już wzorowe gospodarstwa rolne. Znaczny szmat ziemi nad Odrą należy do fideikomisu ks. Lichnowskiego i podzielony jest na kilka inspektoratów, każdy po tysiąc i paręset morgów, a trzeba wiedzieć, że inne majątki tego magnata leżą już na stronie czeskiej i niemieckiej. Gospodarstwa te warto istotnie zobaczyć. Zabudowania gospodarcze wspaniałe, pierwszorzędne, z wszelkimi najnowszymi pomysłami i ulepszeniami; mieszkania inspektorów — o istne pałacyki, a mieszkania służby folwarcznej — to wszystko wille, schludne, z ogródkami i wszelkiemi potrzebami. Czystość wszędzie wzorowa. Folwarki te połączone są własnemi cudownemi, wspaniale makademizowanemi drogami. W jednym z tych folwarków widziałam wielką fabrykę przędzy, w drugim zaś w stawach kolosalnych rozmiarów wspaniałe gospodarstwo rybne.

Byłam właśnie w Welikoncie (pow. Rybnik) na połowie ryb — karpi, linów i szczupaków, a było to istotnie coś imponującego i nie często widzianego. Zdawałoby się, że temi ogromnemi ilościami ryb możnaby nakarmić cały kraj. Wyłowione i następnie posortowane ryby umieszcza się masowo w osobnych stawkach i tam czekają już one na kupców.

Całe zarządy dóbr ks. Lichnowskiego są przeważnie jeszcze niemieckie, jakkolwiek wprowadza się tam już — w części polskiej — od r. 1924 prowadzenie rachunków po polsku. Służba wszystka mówi po polsku, a właściwie po górnośląsku, ale także i po niemiecku. Mówią i inspektorowie czyli zarządcy tych folwarków licho po polsku, ale naturalnie przeważnie tylko ze służbą, a zresztą godzą się z losem, który ich pod polskie oddał rządy, a są prawdziwie uprzejmi i prawdziwie po polsku serdeczni i gościnni.

Lwów w hołdzie śp. Narutowiczowi.

Uroczysta Akademja, urządzona ku czci śp. pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, zamordowanego skrytobójczo 16. grudnia 1922 r., zgromadziła onegdaj w lwowskiej sali ratuszowej liczną publiczność ze wszystkich sfer miasta, zwłaszcza z kół inteligencji i robotniczych. W pierwszych rzędach foteli zasiedli obok przedstawiciela Województwa, generałowie Linde i Thullie, prezydent Neuman i wiceprezydednt Chlamtacz z gronem radnych miejskich, rektor Politechniki Fabjański, profesorowie wyższych uczelni i td.

Przemowy, sławiące wielkiego Obywatela i szlachetnego Człowieka, którego z olbrzymią szkodą dla Polski utraciliśmy w tak tragiczny sposób — wygłosili: red. Laskownicki, poseł Anusz z Warszawy i p-na Krausowa. Resztę programu wypełniły poważne produkcje wzmocnionego kwartetu Tow. muzycznego przy akompaniamencie p. Kozłowskiej oraz świetna recytacja prof. Krzyżanowskiego.

Całość wieczoru pozostawiła na zebranych niezatarte wrażenie.

PUBLICZNOŚĆ PARYŻA, WIEDNIA, BERLINA, LONDYNU, NOWEGO JORKU i WARSZAWY OBLĘGAŁA TŁUMNIE KINOTEATRY, w KTÓRYCH WYŚWIETLANO NAJPOTĘŻNIEJSZY FILM ŚWIATA PT.
„HRABINA PARYŻA i APASZ“
tak, że policja musiała stale interweniować.
Film ten pojawi się na święta w kinoteatrach APOLLO i LEW
Początek przedstawień w „Apollo“ o godzinie 3-ciej, w „Lwie“ o godzinie 3·30 po południu.
4556

NADESŁANE

NA GWIAZDKĘ CZAPKI wojskowe, urzędnicze, studenckie i cywilne — poleca 4396
BRUNON SAPAK Lwów, Legionów 3. Z dostarczon. materjału wykonuje najsolid. iej.

NEO-FOSFATYNA WENDY
zdobyła sobie uznanie jako najlepsza mączka odżywcza dla dzieci. starców i rekonwalescentów.
Skład apteka Wendy Krak. Przedm. 45, w Warszawie.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. 4460

Na Gwiazdkę
ceny zniżone o 10%
poleca firma
Gabryela Żywczaka
Bieliznę własnego wyrobu, w wielkim wyborze, pończochy, skarpetki, rękawiczki męskie i damskie, kamasze, reformy, bieliznę Jaegerowską, szelki, krawatki, kołnierze i spinki. Chustki do nosa oraz parasole damskie i męskie.
Lwów ul. Kilińskiego 1,
vis a vis Przemysłu domowego.
Zwraca się uprzejmie uwagę na firmę. 33615

„Kosmetyka lekarska“
Usuwanie plam, brodawek, włosów, czerwieni nosa elektrolizą, zmarszczek, szpecących blizn, wągrów itd. elektromasażem. Lampa kwarcowa i łukowa
Dr. M. MONDSCHEIN
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Stanisławów, ul. Goluchowski 30.
45[illegible]

Echa samobójstwa córki wyrzuconych na bruk.

List do rodziców pozostawiony przez zmarłą.

(rs) W znanej i głośnej sprawie rumacyjnej dorobkiewicza wojennego Leinwalda przeciw ubogiej rodzinie Neubauerów, zam. we Lwowie przy ul. Zamarstynowskiej, która skończyła się tragiczną śmiercią 20-letniej córki rodziców mających być wyrzuconymi na bruk, dowiadujemy się odnośnie do samobójstwa o roli, jaką odegrał tu urzędnik wykonawczy Sądu pow. S. I. we Lwowie, Michał Terlecki, który z ramienia Sądu wydelegowanym został do wykonania rumacji.

Przedłożono nam mianowicie pismo denatki, które opiewa:

„Kochana Mamo! Przyszedł pan komisarz Terlecki i powiedział mnie, że jutro mnie skuje i mnie zamknie na 6 miesięcy, to ja się boję i bądź zdrowa, bo ja ze wstydu tego nie wytrzymam".

Wasza córka.

Lwów, 17. grudnia, godz. 12-ta.

Zapytujemy zwłaszcza prezydenta Czerwińskiego, czy urzędnik sądowy, który ma jedynie asystować przy wykonaniu rumacji przez wierzyciela, może osobom, mającym być wyrugowanemi z mieszkania, grozić, że skuje i zamknie do aresztu?

Panem T. znanym z jego rusofilskiej działalności, zajmowała się prasa niejednokrotnie, domagając się usunięcia go ze Sądu.

Baczność

zbieracze utworów sztuki i właściciele galerji!

Najwyższe ceny za antyki, objets d'Arts i obrazy płaci **D. Stössel, Pisek, Premyslovo 228, Czechosłowacja.**

Pierwszeństwo mają obrazy mistrzów czeskich z lat 70-tych i 80 tych.

(Ales Mikulas, Brzindeis Jan, Brozik Alois, Cermak Jaroslav, Buba Alois, Dworak Antonin, Gabriel Max, Havranek Bedrich, Herold Eduard, Horak Jan, Hynais Vojtech, Chittusi Antonin, Knüpfer Benes, Kosarek Adolf, Liebacher Karl, Manes Josef u. Anton, Quitto, Marak Julius, Marold Ludek, Navratil Josef, Purkyne Karel, Schweiger Hanus, Slavicek Antonin, Zenisek Frantisek). 4388

Jak również wszyscy mistrzowie wiedeńskich szkół i miniatury wszelkiego rodzaju. Porozumienie listowne

Wielka nocna obława policyjna we Lwowie.

(Ciąg dalszy).

SCENY EROTYCZNE I WALUCIARZE. — PODARLI I SPALILI DOLARY. — DOLARY W ABBACJI. — LEJE RUMUŃSKIE. -- KELNERKA PRACUJE U NIEBOSZCZYKA. — JEJ NARZECZONY U ICKA SPUCHA. — TAJEMNICZY GŁOS.

(rs.). Obława policyjna pod kier. kom. Konarskiego udała się w dalszym ciągu z hotelu Bohrera gdzie schwytano trzech groźnych bandytów

na ulicę Rzeźnicką.

Tam zrewidowano przedewszystkiem godzinowy hotel „Union".

Zastano tam kilka „par", m. i. ogromnie skonsternowanego kupca z ul. Potockiego, zam. w Rynku, który nie posiadał

żadnych zgoła dokumentów,

dalej kilku waluciarzy, do których pokoju policja przez kwadrans dobijała się, zanim otwarli drzwi. Korzystając ze zwłoki,

dolary podarli i spalili

w piecu, dlatego niczego przy rewizji nie znaleziono.

W hotelu „Abbacja" natrafiła obława na bardzo sprytnego portjera, który oświadczył, że nie udziela przytułku córom Koryntu. — Tymczasem odkryto tam kilka dziewczynek razem z wielbicielami ich urody a prócz tego

u Abrahama Buchsteina z Rosji

znaleziono przy rewizji szczegółowej 30 dolarów, a u Wolfa Horna z Kut 2 dolary.

W hotelu Grünberga przeprowadzono rewizję u pewnego waluciarza, który dopiero co w tym dniu

wyszedł z aresztów

policyjnych i tylko dlatego nie miał przy sobie jeszcze dolarów. Natomiast przy niejakim Orensteina znaleziono 30 lei rumuńskich, a u N. Fessla 3 dolary.

W hotelu „Halperna" odkryto u Simsona Korna z Husiatyna

50 lei rumuńskich.

W hotelu „Splendid" znaleziono dwa rachunki niestemplowane na miliardowe sumy. W hotelu Berlińskim przy ul. Rejtana natrafiono na pustki. Hotel opustoszał na doniesienie jakiegoś spryciarza

o zbliżającej się obławie.

Córy Koryntu zbiegły wczas tam, gdzie pieprz rośnie.

Po zrewidowaniu hotelu Amerykańskiego przy ul. Stanisława, udała się policja do hotelu „Narodowego", gdzie zastano w pokoju oryginalną „parę":

kelnerkę z kawiarni „Muzeum"

Urszulę B. wraz z pewnym dodejrzanym osobnikiem, żydem, którego ona przedstawiła jako swego narzeczonego, powołując się ustawicznie na swoje „stosunki" u władz (!). Nie posiadała ona żadnych dokumentów, więc ją aresztowano. Zeznała m. i. ku uciesze obecnych:

— Pracuję u Rattnera,

który już jest nieboszczykiem.

Na pytanie, czy wyjdzie za żyda owego zamąż, odrzekła:

— Tak.

— Więc przejdzie pani

na religię żydowską?

— Tak. W najbliższych dniach.

Odstawiono ją za kryty nierząd do aresztów, towarzysza jej zaś spotkano potem po raz drugi

w słynnym lokalu Icka Spucha

i tam go wreszcie za wałęsanie się po różnych norach aresztowano.

Do pewnego pokoju szturmowano długo i bezskutecznie, a portjer twierdził, że niema tam nikogo. Wreszcie odezwał się

z wnętrza jakiś głos.

Gdy komisarz zapytał portjera, dlaczego łże, odrzekł tenże:

— To jakiś „legendyjny" głos, ale tam nikogo niema.

Znaleziono waluciarza. Takich komicznych scen było niemało.

O kilku norach innych i strasznych siedliskach

nędzy, zbrodni i rozpusty

w zaułkach pod Wys. Zamkiem, jakoteż o potwornej matce, która stręczy do nierządu własną córkę, napiszemy w dokończeniu sprawozdania w najbliższym numerze.

(Dok. nast.).

POWRÓT GEN. HALLERA.

Paryż (Pat). W drodze powrotnej z Ameryki przybył tutaj generał Haller w towarzystwie kapitana Sierocińskiego i por. Rozkosza. W sobotę generał odjechał do kraju.

NAD CZEM RADZIĆ BĘDZIE MAŁA ENTENTA.

Praga (Pat). „Narodni Listy" donoszą, że na konferencji Małej Ententy, która zwołana zostanie na dzień 9. stycznia 1924 do Belgradu, rozpatrywana będzie przedewszystkiem sprawa wspólnego wystąpienia na rzecz nienaruszalności traktatów pokojowych. Wystąpienie to, jak zaznacza dziennik, staje się koniecznem z jednej strony wobec wysiłków Węgier zmierzających do zwolnienia się od wypłaty odszkodowań, z druugiej strony zaś wobec wykazywanych przez Bułgarję chęci wprowadzenia obowiązującej służby wojskowej.

Czasowe ograniczenie awansów urzędn.

Warszawa. (telef.). (z) Na wniosek ministra skarbu, ze względu na konieczność wykorzystania wszelkich źródeł oszczędności, uznała rada ministrów za niezbędne ograniczyć czasowo swobodę awansowania funkcjonarjuszy państwowych. Nominacje na stanowiska służbowe w drodze awansu we wszystkich władzach mają być dokonywane w dwu terminach w roku, z ważnością od 1 stycznia i od 1 lipca przy uwzględnieniu odnośnych przepisów ustawowych. Co do początkowego terminu awansu i wypłacania awansowanym funkcjonarjuszom państwowym uposażenia służbowego. Powyższa zasada nie ma zastosowania w tych wypadkach, gdy odnośne przepisy ustawowe wręcz nie pozwalają na pełnienie obowiązków na danym stanowisku bez poprzedniego dokonania formalnej nominacji na to stanowisko.

—oo—

Poświęcenie pierwszego parowozu wykonanego w Polsce.

WARSZAWA. (Pat.) Dziś o godz. 12 w południe w zakładach Tow. akc. budowy parowozów odbyło się uroczyste poświęcenie pierwszego parowozu zbudowanego w warsztatach spółki. Na uroczystość tę przybyli: prezydent Rzpltej z pułk. Zaruskim generalnym adjutantem, marszałkowie sejmu i senatu, prezes Rady ministrów, ministrowie, wielu posłów i senatorów. W imieniu zarządu pierwszy wygłosił przemówienie senator dr. Adam, poczem aktu poświęcenia dokonał ks. biskup Gall. P. prezydent Rzpltej wsiadł na parowóz i uruchomił go.

Watykan a sowiety!

RZYM. (Pat.) W. B. K. Urbs donosi, że Watykan zarządził ankietę wśród kardynałów co do uznania rządu sowietów de iure. Kardynałowie włoscy oświadczyli się za uznaniem, kardynałowie niemieccy przeciw.

187 rumacji we Lwowie!

W najbliższym czasie rumacje te będą przeprowadzone.

(rs) Jak się dowiadujemy, we Lwowie przygotowuje się 187 rumacji mieszkaniowych na skutek awizacji lokatorów, wniesionych przez kamieniczników. Rumacje te są już legalnie zatwierdzone i oczekują tylko terminu wykonania. 187 zatem rodzin znajdzie się w zimie na bruku bez dachu nad głową. Czy wskazanem jest stwarzanie takiej niebezpiecznej sytuacji, niszczącej egzystencję ludzi ubogich, to niechaj ocenią inni, my zwracamy jedynie uwagę, że ogromna ta cyfra kandydatów na ostatnią poniewierkę i nędzę nie może być absolutnie wydana na pastwę tragedji. Należy ze względu na następstwa, póki jeszcze czas, wstrzymać bezwarunkowo wykonanie nieopatrznie i z lekceważeniem położenia załatwionych spraw.

Car Mikołaj o rewolucji.

Senzacyjne pamiętniki. — Za kulisami rewolucji. Matadorzy. — Kiereńskij i Kobilińskij. — Piąta armja. — Początek końca..

(?) Rosyjska gazeta „Poslednija Nowosti" redagowana przez b. przywódcę partji Kadetów Miljukowa w Paryżu ogłasza nieznane dotąd zapiski cara Mikołaja II. odnoszące się do wypadków z pierwszych tygodni po wybuchu rewolucji w Rosji. Oto wyimki tych zapisków cara:

Wczoraj dowiedziałem się, że Korniłłow złożył urząd głównodowodzącego w armji. Guczkow wrócił. Wszysko to stać się mogło tylko dlatego, bo władze wojskowe czują się nazbyt słabe wobec sowieckich deputowanych. Bóg raczy wiedzieć, co los przygotowuje biednej Rosji.

Dzieje się wola Boża!

* * *

Dzisiaj przyszedł do mnie niespodziewanie Kiereńskij. Zażądał, aby posłać komisji śledczej dokumenty, odnoszące się do wewnętrznej polityki mo'ch rządów.

A dziś właśnie minęło 3 miesiące, odkąd wróciliśmy z Mogilewa. Żyjemy tu jak aresztanci, pilnie strzeżeni. Przed obiadem nadeszły wieści z frontu. Ofenzywa rozpoczęta. Daj Boże, aby zmieniło się położenie polityczne.

Kobilińskij zażądał odemnie, abym nie podawał ręki oficerom i nie pozdrawiał żołnierzy. Były wypadki, że żołnierze nie odpowiadali na moje pozdrowienie i milczeli, gdy zapytałem o coś.

* * *

W Petersburgu wybuchły rozruchy. Słychać huk armat. Do Kronstadu przybyli marynarze i robotnicy, którzy chcą wszcząć akcję przeciw obecnemu prowizorycznemu rządowi. Panuje wszędzie kompletny chaos. Gdzież są ludzie, którzyby silną ręką opanowali ten ruch rewolucyjny? Korzenie tej rewolucji tkwią w Petersburgu.

* * *

Armja spełniła swoją powinność. Spokój został przywrócony. W rządzie nastąpiły zmiany. Książę Lwow dymisjonowany. Kiereńskij objął prezydenturę. Oto mąż, którego potrzebuje obecna chwila. Im dłużej zostanie on u steru rządów, tem lepiej.

Niedobre wieści z frontu... Odwrót z pod Gałaczu to hańba dla nas. Dziś ogłosił rząd prowizoryczny deklarację. Kara śmierci dla zdrajców na froncie. Niestety, ukaz ten przychodzi za późno.

* * *

Dowiedziałem się, że rozpoczęto śledztwo przeciw parlamentarjuszom piątej armji, którzy przedwcześnie rozpoczęli układy pokojowe. Tego się nie spodziewałem. Jak śmieli ci bolszewicy rozpocząć układy pokojowe, nie pytając woli ludu, czy lud chce pokoju.

* * *

Rewolucja wybuchła znowu.
Kto wie co nam przyniosą dni najbliższe.
Niech Bóg czuwa nad moją rodziną i Rosia.

* * *

Istotnie w parę dni później car wraz z rodziną swoją wywieziony został z Petersburga do Tobolska. Było to wygnanie.

ASQUITH PRZECIW BALDWINOWI.

Partja pracy grozi kapitalistom angielskim.

Warszawa (telef.) (z). Baldwin otrzyma od parlamentu votuum nieufności. Wniosek ten postawi partja pracy, a Asquith oświadczył już w klubie narodowo-liberalnym, że frakja liberalna ani nie ruszy palcem, by utrzymać rząd, który według Asquitha, doprowadził do rekordu nieustannej impotecji na wewnątrz i poniżenia na zewnątrz. Sytuacja, jako się obecnie wytworzyła w Anglji, wywołuje pewien popłoch wśród kapitału angielskiego, który gorączkowo rzuca lokaty na kontynencie. Partja pracy zapowiada, że użyje dojścia do rządów na to, aby odebrać klasie eksploatującej owe 700 miljonów funtów, które corocznie zabiera z płac należących się robotnikom i dążyć też będzie do upaństwowienia banków, kopalń i koleji. Te zamierzenia partji pracy wywołują wśród kapitalistów angielskich łatwo zrozumiały popłoch.

DOKOŁA SPRAWY CZYNNEGO ZNIEWAŻENIA MARSZ. WOLNEGO.

Warszawa (telef.) (z). W związku z publicznem znieważeniem przez spoliczkowanie marszałka sejmu śląskiego Wolnego zebrać się ma konwent seniorów tego sejmu dla określenia swego stanowiska w tej sprawie. Marszałka Wolnego znieważył publicznie adwokat Dr. Chmielewski z Katowic, na tle sprawy sądowej o przywłaszczenie posiadłości, w której to sprawie marsz. Wolny występował jako obrońca jednej ze stron. Cdezwał się on o doktorze Chmielewskim, iż jest tak niewiarygodnym, że kazałby go z miejsca aresztować. Na żądanie wyjaśnienia jak i na czynne znieważenie marsz. Wolny nie reagował.

ZANIEPOKOJENIE OPINJI ANGIELSKIEJ WYPADKAMI W AFGANISTANIE.

Warszawa (telef.) (z) Prasa angielska żywo omawia antiangielskie intrygi sowieckie w Afganistanie. Stwerdza ona, że Rosja bolszewicka jest tak groźna dla bezpieczeństwa w Afganistanu, jak Rosja carska. Rząd afganistański zarządził pobór do wojska, rekrutując każdego ósmego mężczyznę pod broń, wskutek czego wybuchły rozruchy.

—oo—

NADESŁANE.

Kinoteatr „Grażyna“ Program świąteczny od 25 do 27 grudnia.
Wspaniały dramat ameryk. w 5 aktach p. t.
Złoty chłopak
W głównej roli Jackie Coogan. 4562

KINOTEATRALNE
PROGRAMY ŚWIĄTECZNE
od 25. grudnia b. r.
„Kopernik“ (ogłoszenie na ostatniej stron.)
„Marysieńka“ „ „ „ „
„Pasaż“ Komedja Pat-Patachon w 6 akt pt. **„Jeden krótki, Jeden długi“**
„Uciecha“ Dramat sal.-psych. w 6 akt. p. t. **„Stargane serca“.**
„Lux“ awant.-sens. dramat w 6-ciu akt. p. t. **„Sankt Holm contra Buffalo“.**
4551

POŚWIĘCENIE NOWYCH KARDYNAŁÓW.

Warszawa (telef.) (z) Papież odbył wczoraj trzeci publiczny konsystor, na którym poświęcił nowych kardynałów. W uroczystości wzięła udział kilkutysięczna publiczność, a wśród niej liczni Amerykanie. Ojciec święty, jakkolwiek wygląda silnie i zdrowo, miał cerę bledszą, niż poprzednio i w ruchach jego widoczne było pewne zmęczenie. W kołach watykańskich utrzymują, że papieżowi, który lubiał dużo ruchu na wolnem powietrzu, dokucza zamknięcie się w pałacu watykańskim.

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 24 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 6,625.000, jedynki ,625.000. Dolary kanadyjskie 6.100.000 — jedynki i dwójki 5,980.000.

Z teki aforyzmów.

Dawniej bywało, umierało się dla jakiejś idei, dziś jest się zadowolonym, gdy można żyć z jakiejś idei.

* * *

Znam kogoś, który był przedtem futurystą. Dzisiaj rysuje akcje.

* * *

Każdy paskarz uprawia ciężką atletykę; pośród największych przeszkód porusza się całe życie na... wolnej stopie.

* * *

Raj utracony z winy pierwszej kobiety Ewy usiłują mężczyźni zdobywać raz wraz na nowo przez inne kobiety.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

W poniedziałek 24. grudnia teatr zamknięty z powodu Wilji.

Wtorek 25 grudnia o godz. 3.30 „Betleem Polskie“ Rydla.

Wtorek 25 grudnia o godz. 7 „Faust“.

Środa 26 grudnia o godz. 3.30 „Betleem Polskie“.

Środa 26 grudnia o godz. 7 „Carmen“ z Manem.

Czwartek 27 grudnia o godz. 3.30 „Noc św. Mikołaja“.

Czwartek 27 grudnia o godz. 7 „Walkirja“.

Piątek 28 grudnia o godz. 7 „Orlę“ Rostanda (abonament ważny).

TEATR MAŁY.

Wtorek popoł. i wieczór oraz środa popoł. „Pokojówka szuka miejsca“.

Środa 26 grudnia o godz. 7 „Sprawa Kaisera“.

Czwartek 27 grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca“ (35 przedstawienie).

Piątek 28 grudnia o godz. 7 „Tragedja dzieci“ (po raz pierwszy z p. Olińskim w roli brata).

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 25 grudnia o godz. 3 „Miłość cygańska“.

Wtorek 25 grudnia o godz. 7 „Dziewczę z Holandji.

Środa 26 grudnia o godz. 3 „Madame Pompadour“.

Środa 26 grudnia o godz. 7 „Księżniczka Olala“.

Czwartek 27 grudnia i piątek 28 grudnia o godz. 7 „Królowa Montmatru“.

—oo—

Teatr BAGATELA. Ze względu na szczupłą salę, Dyrekcja urządza w dnie Bożego Narodzenia tj. we wtorek 25 i w środę 26. grudnia 1923 codziennie dwa przedstawienia z zupełnie nowym programem. — Pierwsze przedstawienie od godz. 6-tej wiecz., drugie od godz. 8'30 wieczorem. — Kasa w tych dniach czynna będzie od godz. 11-ej do 1-szej w południe i od 3-ciej popoł. do końca przedstawienia.

—oo—

Nowe tańce: La Java, Blues, Polka argentino, New-Step, na karnawał wyucza szybko
„DANCING-INSTITUTE“
Niemczynowski
plac Halicki 12 a. 33603

—oo—

Repertuar świąteczny teatrów miejskich został tak ułożony, że publiczność będzie miała przegląd ostatnich nowości oraz sztuki najbardziej wystawne. We wszystkich teatrach odbywać się będą przedstawienia popołudniu i wieczorem.

Kasy teatralne. W dzień wilji tj. w poniedziałek kasy otwarte będą od 9 do 1 w południa. W święta od 9—12 i wieczorem przed przedstawieniem, kasa miastowa zaś od 9 do 1. W ten sposób publiczność bez tłoku będzie mogła zaopatrzyć się w bilety.

W sprawie garderoby. Dyrekcja teatrów zwraca uwagę, że za rzeczy przechowywane w garderobach teatralnych odpowiada jedynie wtedy jeśli dana osoba wylegitymuje się znaczkiem, w przeciwnym razie wszelkie reklamacje są nieważne. Znaczki takie garderobiane muszą wydawać, nie wolno im przyjmować bez znaczków żadnej garderoby.

Przedstawienia dla młodzieży szkolnej. Dnia 29 grudnia idzie po raz ostatni „Noc św. Mikołaja“ 5 stycznia „Betleem“ Rydla, 12 stycznia „Krakowiacy i górale“. Przedstawienia te rozpoczynają się zawsze o godz. 3 popoł.

Noc Sylwestrowa w teatrze Wielkim odbędzie się w poniedziałek 31 grudnia 1923 r. od godziny 11 w nocy. Związek artystów Scen polskich gdnazdo Lwów przygotował program niezwykle dowcipny, tak że zapewniony jest rekord śmiechu. W programie jest między innemi świetna operetka „Arystokraci wojenni“ oraz dwie rekordowe farsy. W przedstawieniu biorą udział artyści i artystki dramatu, opery, operetki i baletu. Bilety do nabycia od czwartku dnia 27 grudnia br. w teatrze Wielkim od 10—1 rano i od 4—6 wieczorem; wejście od ulicy Kazimierzowskiej.

—oo—

Staraniem Kasyna i Koła lit. art. oraz Tow. Dziennikarzy pol. odbędzie się w sali Kasyna tradycyjny Wieczór Sylwestrowy. Program wieczoru bardzo urozmaicony odbiega od dawniejszych. W sali głównej i w salach bocznych będą ustawione stoliki dla gości, skąd słuchać będą produkcja najwybitniejszych artystów i pierwszorzędnej orkiestry. Po północy tańce. Zgłaszać się można w sekretarjacie Kasyna od 27 do 29 bm. włącznie, a od 30 do 31 bm. wydawane będą zaproszenia.

Stypendysta rządu francuskiego. P. Henryk Szatkowski, syn dyrektora Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim doktorat praw. P. dr. Szatkowski ukończył wydział nauk politycznych i jedzie w tym miesiącu do Paryża, jako stypendysta rządu francuskiego na dalsze studja z dziedziny prawa rzymskiego.

Śp. inż. Edward Tołłoczko, radca budownictwa Magistratu lwowskiego, wybitny inżynier miejski, zmarł wczoraj po krótkiej chorobie. Śp. Tołłoczko był osobistością znaną i poważaną w szerokich kołach naszego miasta, a cieszył się uznaniem tak jako człowiek, jak i jako urzędnik. To też zgon jego wywołał żal powszechny. Cześć Jego pamięci!

Bł. p. Wilhelm Sekler, długoletni dyrektor lwowskiego Banku Hipotecznego zmarł wczoraj w sędziwym wieku. Bł. p. dyr. Sekler był wybitnym fachowcem na polu bankowości, znakomicie zasłużonym około rozwoju Banku Hipotecznego.

Dr. Michał br. Jorkasch-Koch radca dworu i dyrektor lwowskiego Okręgu skarbowego, po ukończeniu 42 letniej służby wniósł prośbę o przeniesienie w stan spoczynku.

Uczeń VII. kl. gimn. sierota po podupadłym restauratorze, utalentowany chłopak, pozbawiony odzieży, obuwia i żywności, skutkiem tego zaś skazany na nieuczęszczanie do szkoły, zasługuje, by się nim zajęli ludzie, którzych stać na to, a specjalnie pp. restauratorzy. Tyle pieniędzy wyrzuca się w błoto — czyż nie byłoby godziwą rzeczą, ratować młode życie, które zapowiada, że niemało pożytku przynieść może? Mam nadzieję, że apel mój nie pozostanie bez skutku i umożliwi młodemu człowiekowi egzystencję oraz dalsze studja. M. T. Krzysztofowicz, Lwów, Sokoła 4.

W czasie Świąt Bożego Narodzenia, przy szczęśliwej uczcie wigilijnej lub przy wesołej choince — nie zapominajcie o tych, którzy czas Świąt spędzili o chłodzie i głodzie, często nawet bez kawałka chleba. Często apelowaliśmy do serc naszych Czytelników o składki dla kilku wdów, które pod naszym znajdują się patronatem.

a których nędza i opuszczenie zostały przez nas stwierdzone. Dla tych kilku wdów prosimy o pamięć przy opłatku a wszelkie datki dla nich prosimy nadsyłać do naszej Administracji: „Dla nieszczęśliwych wdów".

(!!) **Ku czci śp. Gabriela Narutowicza.** Staraniem Gminy wyznaniowej izraelickiej odprawione zostały dnia 22 bm. w gminnej synagodze postępowej podczas uroczystego nabożeństwa sobotniego modły za spokój duszy śp. Prezydenta Gabriela Narutowicza przez rabina dr. Guttmana w asyście kantora i chóru.

Dwa wielkie przedstawienia teatralne odbędą się w sali Sokoła przy ul. Zimorowicza w obu dniach Świąt o g. 8 wieczór. Szczegóły senzacyjnego programu podają afisze. Bilety od 10-tej rano przy kasie Sokoła. Dochód na Bibljotekę ubogiej młodzieży. Każdy powinien poprzeć szlachetny cel.

Sprawa sprowadzenia **zwłok Henryka Sienkiewicza** do kraju znajduje się na drodze zrealizowania. Prezes Akademji umiejętności krakowskiej prof. Morawski przychylił się do poglądu pierwszego zebrania, że zwłoki powinne spocząć w Warszawie. Marszałkowie Trąmpczyński i Rataj przyrzekli komitetowi swą pomoc. Wielki komitet utworzony będzie w styczniu. (Pat.).

Kolendy układu Walentego Adamczaka odśpiewa żeński chór czterogłosowy w kościele OO. Jezuitów w pierwszy dzień świąt o godz. 12 i pół, zaś w drugi dzień świąt w katedrze łac. o g. 12.

„Echo" odśpiewa staropolskie kolędy i pastorałki w bazylice katedralnej pierwszego dnia Świąt we wtorek o godz. 12 w południe.

„Kółko zabawowe" Towarzystwa Polskiej Młodzieży im. Tadeusza Kościuszki — ulica Gródecka l. 2, I. piętro, (Dom kat.), urządza we środę dnia 26. grudnia (w drugi dzień świąt) zabawę taneczną dla członków i wprowadzonych gości. Orkiestra salonowa. Początek wyjątkowo o godzinie 5-tej popołudniu.

Komitet „Chleb Głodnym Dzieciom" zanosi gorącą prośbę do wszystkich, którym te święta tyle radości przyniosą, by nie zasiadł nikt do stołu wigilijnego, nie złożywszy daru na tych najbiedniejszych, a że wszystkiego wyzutych sierot. Nie o cukierki, łakocie, zabawki proszą one, lecz o chleb codzienny, o pomoc, by w Zakładach lwowskich nadal utrzymać je można.

Składajcie dziś jeszcze — zaraz w Redakcjach lub w Kasie Dyrekcji kolejowej, ulica Zygmuntowska 1.

Wysokość dodatków za ćwiczenia rezerwistów. Za ćwiczenia oficerów i szeregowych wypłacane są dodatki według następującego wymiaru: oficerowie i chorążowie w stanie rodzinnym otrzymują 278.054 mk. dziennie, oficerowie i chorążowie kawalerowie lub wdowcy bezdzietni 139.042 mk., szeregowi zawodowi z rodzinami 139.042, szeregowi kawalerowie lub wdowcy bezdzietni 69.000 mk.

Kontrola urzędników. W związku z okólnikiem ministra spraw zagran. o przestrzeganiu punktualnego rozpoczynania pracy w biurach wprowadzono system przymusowego meldowania się urzędników, przez zapisywanie nazwisk na liście; nadto zaprowadzono pobiednie dyżury w biurach.

Poradnia dla samouków Polskiej Macierzy szkolnej, Warszawa, Krak. Przedmieście 7, m. 4. (działy: ogólny i nauczycielski) udziela bezinteresownie, drogą korespondencyjną, porad i wskazówek, związanych z samodzielną pracą osób, pragnących rozszerzyć i pogłębić swoje wykształcenie lub opanować drogą samokształcenia w pewne specjalne dziedziny wiedzy. Do pism do Poradni należy dołączyć kopertę z wypisanym adresem wysyłającego i naklejonemi znaczkami pocztowemi.

Zarząd kolei państwowych zgotował prawdziwą niespodziankę nader licznym kołom biednej uczącej się młodzieży, która uzbrojona w certyfikaty uprawniające do 50 proc. zniżki biletów kolejowych miała zamiar wyjechać na święta do domów rodzinnych. Jak piorun z jasnego nieba spadła na nich wiadomość, że już od 21 bm. podwyższono cenę biletów kolejowych o 100 proc., a tem samem według zasad zwykłej arytmetyki zniżkę faktycznie djabli wzięli. Rezultatem tego jest niestety fakt swierdzony, iż bardzo wielu różnej kategorji „szkolarzy" po skrupulatnem obliczeniu zasobów markowych z żalem pozostać musiało przez święto we Lwowie.

(?) **W sprawie redukcji.** Z kilku stron naraz otrzymaliśmy liczne zażalenia jako następstwa redukcji sił pomocniczych w rozmaitych urzędach.

Wydalają osoby, dla których ta mizerna pensja, jaką pobierali, stanowiła albo dodatek do emerytury, z której przecież dzisiaj wyżyć trudno, albo są to córki sieroty po urzędnikach, wreszcie wdowy, liczna falanga biedoty, wystawiona obecnie wskutek rozporządzenia „oszczędnościowego" na bruk, zwiększając liczbę nędzarzy wśród pracującej inteligencji.

Gwiazdka dla sprzedawców napoi alkoholowych. Prócz patentu przemysłowego zobowiązany jest każdy sprzedawca lub wyszynkujący alkohol choćby w najdrobniejszych ilościach wykupić patent akcyzowy, który został od roku wzorem Kongresówki i w Małopolsce wprowadzony — we Lwowie patent akcyzowy kosztował na rok 1923 I. kat. 12 milionów, zaś II. kat. 5 milionów, tą stawkę Rząd podwyższył ostatnim rozporządzeniem grudniowym 20 krotnie, jednak równocześnie przyznał Magistratowi m. Lwowa na jego propozycję 200 proc. dodatku czyli że przy patencie I. kat. 480 milionów, przy II. kat. 200 milionów mp. cyfry same za siebie mówią, że chyba zaledwie 5 proc. przemysłowców i kupców tutejszych mogłoby ten olbrzymi ciężar ponieść, reszta zaś musiałaby zlikwidować swe przedsiębiorstwa na czem by gmina więcej straciła aniżeli ustanawiając opłaty niższe i możliwe do stosunków i różnorodności drobnych przedsiębiorców, jak się dowiadujemy tut. stowarzyszenie gospodnio - restauracyjne wnosi do Rady miejskiej protest przeciw tej niesłychanie wysokiej opłacie z żądaniem reasumcji i ustanowienia kilka kategorji opłat.

Sprostowanie. Dr. Juliusz Lewin, czując się pokrzywdzony notatką w Wieku Nowym z dnia 21 grudnia br. donosi nam, że nie prawdą jest jakoby miał zamiar wyrzucić swoich lokatorów. Ma ich czternastu, a prowadzi tylko z jednym z nich proces awizacyjny, a jest to obcokrajowiec i mieszka stale za granicą, a tylko co kilka miesięcy zajeżdża na krótko do zarezerwowanego tutaj mieszkania. Odnośnie do Józefy Wiśniewskiej wniósł dr. Lewin wypowiedzenie na tej podstawie, że korzysta w handlu z meblami z centralnego ogrzewania, a nie chce się przyczynić do kosztów opalania tego lokalu, twierdząc, że ona w składzie mebli opalać nie potrzebuje. Sprawa z p. Wiśniewską była kilkakrotnie rozpatrywaną w sądzie i po dziś dzień na skutek ponawianych sporów, ukończoną być nie mogła. Nadmienia też pan Lewin, że pod firmą pani Wiśniewskiej prowadził dawniej handel Chaskiel Tennenbaum.

Pozdrowienia i ukłony dla pięknych Lwowianek zasyłają na gwiazdkę marynarze z Pucka: marynarz Hołowiński Włodz., mar. Oprysk Jan, mar. Lisowski Włodz., mar. Szczur Stefan, mar. Supp Stefan, mar. Okrutny Piotr, mar. Lubuśko Jan.

—oo—

Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „Galicja" Spółka Akcyjna w Drohobyczu odbyło dnia 19 grudnia 1923 r. XXII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie we Lwowie w lokalu własnym przy ul. Kraszewskiego 1.

Zgromadzenie, któremu przewodniczył prezydent Izby Handlowej i Przemysłowej, p. Leopold Baczewski, zatwierdziło jednomyślnie sprawozdanie Dyrekcji oraz bilans za rok gospodarczy 1922/23 i uchwaliło wypłacić dywidendę w kwocie Mp. 250.000 od akcji.

Dywidenda ta za przedłożeniem kuponu nr. 14 płatną jest od 27 grudnia 1923 r. przy kasie Towarzystwa przy ul. Kraszewskiego 1, tudzież przy kasach Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie. 4589.

—oo—

WIECZÓR SYLWESTROWY
W KASYNIE I KOLE LIT.-ART. 31. bm.
W PROGRAMIE MNÓSTWO NIESPODZIANEK.
CZYSTY DOCHÓD NA FUNDUSZ WDÓW I SIERÓT PO DZIENNIKARZACH POLSK.

Jutro punkt zborny całego Lwowa na ul. Zimorowicza.

(—) Jutro i pojutrze w I. i II. dzień Świąt 2 Wielkie Przedstawienia teatru lit. art. w „Sokole" przy ul. Zimorowicza. Szczegóły w olbrzymich afiszach, rozlepionych na mieście. Program atrakcyjny i znakomity. Resztą biletów od 10-tej rano przy kasie w „Sokole".

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka" 23905

Znaną Panią
która 22. grudnia sprzedała 5 akcji **Len** w Banku hipotecznym, uprasza się o bezzwłoczne zgłoszenie się w jej własnym interesie. 33619

Obuwie trwałe i gustowne, poleca po cenach przystępnych **R. Reich** — Lwów — PIEKARSKA 8 4124

Składki
złożone w Adm. Wieku Nowego:

Na chleb dla głodnych dzieci: W. i W. B. Mk. 2,000.000.

Na gwiazdkę dla dzieci w ochronkach: Z. H. Mk. 1,000.000.

Dla biednych dzieci: R. Z. 300.000.

SPRAWY GOSPODARCZE

Doniosła ustawa o waloryzacji.

PODATKI, OPŁATY, KARY I GRZYWNY WE FRANKACH ZŁOTYCH. — KAŻDOCZESNĄ CENĘ FRANKA ZŁOTEGO OGŁASZA MIN. SK. W MONITORZE. — ZALEGŁE NALEŻNOŚCI SKARBU BĘDĄ PRZERACHOWANE NA FRANKI. — POCZTA, KOLEJ, TELEGRAF WE FRANKACH ZŁOTYCH. — WSZELKIE KREDYTY PAŃSTWOWE I SAMORZĄDOWE BĘDĄ WALORYZOWANE. — USTAWA WCHODZI W ŻYCIE Z DNIEM 1 STYCZNIA 1924.

W Nr. 127 „Dziennika Ustaw" na mocy art. 44 konstytucji ogłoszona została poniższa ustawa z dnia 6 grudnia 1923 roku o zastosowaniu stałej jednostki do obliczania danin, niektórych innych dochodów publicznych, oraz kredytów, udzielanych przez instytucje państwowe i samorządowe.

Art. 1) Do czasu wprowadzenie w obieg pieniężny stałej polskiej jednostki monetarnej obliczanie, tudzież zarachowywanie podatków, opłat, kar i grzywien, oraz wszelkich innych świadczeń pieniężnych o charakterze publiczno-prawnym na rzecz skarbu państwa dokonywa się na podstawie franka złotego.

Art. 2) Wartość franka złotego (art. 1) oblicza się na podstawie cen czystego złota na giełdzie w Londynie i przeciętnego w tym samym okresie czasu kursu funta szterlinga w postaci czeków na Londyn na giełdzie w Warszawie.

Art. 3) Minister skarbu ogłasza w „Monitorze Polskim" wartość franka złotego (art. 2), wyrażoną w markach polskich, w terminach i na okresy, które ustali rozporządzenie wykonawcze.

Art. 4) Uiszczanie należności skarbowych wymienionych w artykule 1 i 2 niniejszej ustawy, uskutecznia się w markach polskich według wartości franka złotego w okresie uiszczania należności.

Art. 5) Przerachowanie kwot pieniężnych, wyrażonych w markach polskich w obowiązujących ustawach i rozporządzeniach, dotyczących dochodów państwowych (art. 1 niniejszej ustawy), będzie uskuteczn'one w sposób następujący:

a) o ile ustawa lub rozporządzenie zawiera postanowienia określające dzień, miesiąc, lub okres czasu miarodajny dla ustalenia podstaw wymiaru dla stawek podatkowych, to przerachowanie ma być dokonane na podstawie wartości franka złotego tego samego dnia, miesiąca lub okresu;

b) jeżeli ustawa lub rozporządzenie nie zawiera postanowień, wspomnianych w punkcie a) niniejszego artykułu, to za podstawę przerachowania ma być przyjęta przeciętna wartość franka złotego z ostatnich trzech miesięcy, poprzedzających miesiąc ogłoszenia ustawy lub rozporządzenia.

Art. 6) Dla przerachowania kwot marek polskich, nie dosięgających jednego franka złotego, służyć będą ułamki tegoż franka wyrażone w częściach dziesiętnych lub setnych, przyczem dopuszcza się niezbędne zaokrąglenia.

Art. 7) Określenie sposobu stosowania niniejszej ustawy do poszczególnych rodzajów dochodów państwowych (art. 1 niniejszej ustawy) oraz ogłoszenie wyników przerachowania, uskutecznionego w myśl poprzednich przepisów (art. 5 i 6 niniejszej ustawy), zastrzega się rozporządzeniem ministra skarbu, wydanem w porozumieniu z właściwymi ministrami, ewentualnie rozporządzeniem rady ministrów.

Art. 8) Zaległe i bieżące należności skarbu państwa (art. 1) tak w dniu wejścia w życie tej ustawy, jak i powstałe po tym dniu, mają być do niniejszej ustawy dostosowane.

Minister skarbu w drodze rozporządzenia przeprowadzi przystosowanie kasowości i rachunkowości do niniejszej ustawy, a w szczególności poleci przyjmowanie zaliczek waloryzowanych przed terminem płatności podatków według kursu franka złotego, miarodajnego w dniu uskutecznionych wpłat.

Art. 9) Postanowienia niniejszej ustawy stosują się również do publ'czno-prawn. dochodów związków i instytucji samorządowych, oraz instytucji o charakterze publiczno-prawnym.

Pobrane na rzecz związków i instytucji samorządowych, oraz instytucji o charakterze publiczno-prawnym dodatki do podatków wypłaca skarb państwa tym związkom według wartości franka złotego w terminie wpływu tych dodatków do kas skarbowych.

Niniejsza ustawa upoważnia rząd do wymierzania, obliczania i pobierania opłat kolejowych, pocztowych, telegraficznych, oraz innych stawek taryfowych na podstawie franka złotego.

Wszelkie kredyty, udzielane przez instytucje państw. i samorządowe, będą waloryzowane na zasadach art. 1 i 2 niniejszej ustawy.

Szczegółowe przepisy w tym względzie wyda rada ministrów.

Art. 10) Przepisy ustaw podatkowych, wprowadzające stosowanie do danin publicznych wykładnika podwyżki lub zniżki na zasadzie wskaźnika cen hurtowych tracą moc obowiązującą z chwilą zastosowania do tych dan'n przepisów niniejszej ustawy.

Traci również moc obowiązującą ustawa z dn. 24 października 1923 r. w przedmiocie podwyższenia kar za zwłokę (Dz. U. R. P. Nr. 112 poz. 891) odnośnie do tych danin, do których stosują się postanowienia niniejszej ustawy. Z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy od tych danin oblicza się odsetki za zwłokę w wysokości 2 prc. miesięcznie.

Art. 11) Wykonanie niniejszej ustawy poruca się ministrowi skarbu w porozumieniu z właściwymi ministrami.

Art. 12) Ustawa niniejsza wchodzi w życia z dniem 1 stycznia 1924 r. i obowiązuje na całym obszadze Rzeczypospolitej.

Prezydent Rzeczypospolitej: S. Wojciechowski.

Prezes rady ministrów: Witos.

Minister skarbu: Kucharski.

Wyrafinowany morderca z ul. Lwowskich Dzieci.

(rs.). W sprawie zamordowania żony przez męża przy ul. Lwowskich Dzieci 54 dowiadujemy się jeszcze następujących szczegółów:

Morderca Kazimierz Holtj był katem swej żony od szeregu lat, zadając jej okrutne wyrafinowane męczarnie, bijąc ją i głodząc w straszny sposób. Pieniądze traci na lufanki przepijał. Morderstwa dokonał z zimną krwią a bezpośrednio po czynie nie okazał najmniejszego żalu ani konsternacji. Na pytanie sąsiada:

— Bój się Boga! Coś ty uczynił?..

— Zamordowałem babę.

I skierowując rewolwer do niego zawołał:

— tobie mogę to samo uczynić

Schwytany przez policję, dał się spokojnie zakuć w kajdanki, pytając, czy wolno mu zapalić papierosa. Drogę do kaźni odbył, pogwizdując wesoło przez cały czas.

Bestjalskiego zbrodniarza nie minie zasłużona kara. —

Nadesłane.

Vertex

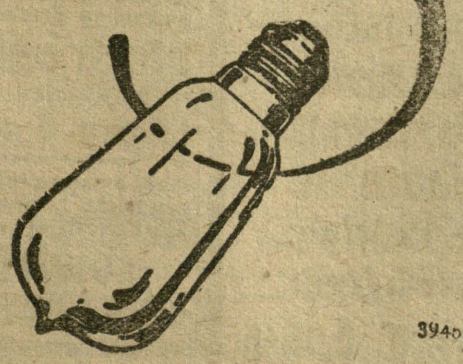

3945

Zakłady Elektryczne „VERTEX" Warszawa Marszałkowska No. 98.

Z sali koncertowej.

Zapewne wśród niemałych trudności doszedł do skutku I. Koncert Symfoniczny urządzony staraniem Polskiego Związku Muzyków i Polskiego Towarzystwa Muzycznego. Jeśli w czasach zupełnie normalnych stworzenie zespołu orkiestralnego przedstawiało poważne trudności, to tem większe piętrzyć się muszą dzisiaj przed inicjatorami takich właśnie koncertów, których Lwów jest istotnie spragniony. Toteż tem większe należy się uznanie tak Związkowi Muzyków, jak i Towarzystwu Muzycznemu, w szczególności zaś Drowi Adamowi Sołtysowi, który pod czas Koncertu dzierżył batutę.

Program obejmował dzieła Beethowena, wśród nich przepiękną VII-mą. Rzecz jasna tak sama Symfonja, jak i koncert skrzypcowy D-dur Op. 61 stręczyć mogły wykonawcom wielkie trudności. Dzieła takie wymagają długiego przygotowania, a co najważniejsze zgrania się orkiestry. Brak tych czynników dawał się wyczuć, niemniej niepodobna z tego powodu podnosić zarzutów z kategorji niedających się usprawiedliwić. Wyrównaniem stać się tu mogła — dobra wola, jaką wszyscy bezwątpienia okazali podejmując się wykona-

nia tak bardzo trudnych dzieł. Niewątpliwie, gdybyśmy dysponowali stałym zespołem symfonicznym nie brakłoby subtelności w wykonaniu, a i szczegóły mogłyby być wycyzelowane. Na ogół rzecz biorąc, lepiej wykonany został koncert skrzypcowy, aniżeli VII-ma, czemu zresztą dziwić się nie można z przyczyn wyżej podanych, a usprawiedliwiających.

Solistą koncertu był skrzypek Feliks Eyle. Zadanie sobie powierzone rozwiązał młody artysta wprost nadzwyczajnie. Jego pełną zrównoważenia grę, spokojną, głęboko przemyślaną, wnikającą subtelnie w szczegóły utworu cechuje nadzwyczajna miękkość i ciepło. Czynniki te odgrywają tak bardzo dominującą rolę w wykonie utworu i tak bardzo przykuwają do siebie słuchacza, iż nie dziw, że między artystą a słuchającą go publicznością może się momentalnie zadzierżgnąć stosunek absolutnej bezpośredniości. O stronie technicznej gry P. Eylego nie wspominam specjalnie; ponieważ jako stojąca bardzo wysoko niknie poza innymi wartościami, bardziej zasadniczymii dla odtwórczej sztuki młodego artysty.

Prof. Lesław Jaworski.

Kronika sportowa.

Sekcja narciarska Akademickiego Związku Sportowego we Lwowie przyjmuje wpisy na sezon 1923/24 w lokalu A. Z. S. (Łozińskiego 7) w poniedziałki, czwartki i piątki od 6—7 wieczorem. Przy wpisie należy załączyć fotografię, gdyż legitymacja ważną jest tylko z fotografją. Wkładka wynosi obecnie 100 tysięcy Mkp. za cały sezon. Według statutu członkami sekcji prócz studentów (tek), mogą być uczniowie gimnazjalni i wszyscy inni z wyższem wykształceniem. Sekcja dostarcza swoim członkom sprzętu narciarskiego na 2 miesięczny kredyt z 10 proc. opustem od cen sklepowych. W bieżącym sezonie urządza sekcja dwa kursy narciarskie dla początkujących, z tego jeden we Lwowie, a drugi w Sławsku, gdzie w schroniskach ma sekcja zapewnione daleko idące zniżki. Terminy tych kursów będą osobno podane do wiadomości.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWMCKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórnych i weneryczn. Dr. Goldstein były elew kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9 — 1. **Kraszewskiego 3.** 32756

DLA PAŃ

specjalne pasy na obwisłe brzuchy, — podczas ciąży, — po porodzie i po operacjach. Bandaże na przepukliny, pachwin, pępka, brzucha i na żylaki. **SYDONJA RAPAPORT, Lwów, Krasickich 1.** 4358

Do Konsumów i Kupców korzennych!

Zaopatrujcie się w woreczki papierowe najlepszego gatunku po cenach fabrycznych wprost w fabryce **„EXELSIOR" Lwów, Zamarstynowska 5.** 33530

NA DRZEWKO!

Żarówki choinkowe po cenach fabrycznych poleca firma **„KONTAKT" M. MAGASSY i SKA Lwów SYKSTUSKA 14.** 33542

Płaszcz krymski do sprzedania. **SCHIMANEK, Zielona l. 5.** 4575



Zwracamy uwagę P. T. Publiczności, że nasze flaszki zawierają pełną miarę 1/1 litr, 1/2 i 1/4 litra. 33602

SKANDYNAWSKO-AMERYKAŃSKA LINJA
DO AMERYKI DO KANADY

Niniejszem komunikujemy, iż dla wygody naszej Klijenteli z Małopolski Wschodniej otworzyliśmy ODDZIAŁ **we Lwowie, przy ul. Gródeckiej 54** gdzie można uzyskać wszelkie informacje w sprawie wyjazdu do **Ameryki lub Kanady. Informacji udzielamy ustnie lub pisemnie zupełnie bezpłatnie.** — Prosimy tylko dobrze uważać na nasz adres:

SKANDYNAWSKO-AMERYKAŃSKA LINJA
Lwów, ulica Gródecka 54. 33307

Kto chce znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
Kto szuka dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,
Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi
Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
niech ogłosi się natychmiast we
Wieku Nowym
najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,
sowicie wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenia.

Najlepszem — nie zawierającem żadnych szkodliwych domieszek jest tylko
MYDŁO REISSA „OKRĘT"
Biuro fabryczne Lwów, 4350
Kaźmierzowska 4 (podwórze).

ŻURNALE
KROJE
WZORY
33572
LANDAU, Czarneckiego 3

BRAUN
RUTOWSKIEGO 1
- SYKSTUSKA 3. -
4482

Najświeższe nowości na sezon karnawałowy:
wełny, plusze, dublе kamg., chewioty, flanele, barchany, welwety, eponge, zefiry oraz płótno na wyprawy ślubne. — Wielki wybór jedwabi.
Ceny fabryczne.

BRAUN
- SYKSTUSKA 3. -
RUTOWSKIEGO 1

Baczność! 4457 **Ważne dla PT. Publiczności i Panów majstrów szewskich.**
Chrześcijański Handel skór i przyborów szewskich — **PIOTRA SROKOWSKIEGO** **LWÓW, GRODECKA 29** przyjmuje również wszelkie zamówienia na nowe obuwie. 20% taniej niż wszędzie.

BACZNOŚĆ = KUPCY OBUWIA!



FABRYKA NAJELEGANTSZYCH 4586
BOTÓW, BOTKÓW i PRUNELEK
ZNANEJ FIRMY „STAR" ZNANEJ FIRMY
BEST MADE QUALITY „STAR" TRADE MARK B.G.W.
B-cia GROSWIRT
WARSZAWA, Dzika 36/13. Telefon 184—92.

KALECTWA nie powinno się zaniedbywać, bo człowiek staje się nieszczęśliwym i do końca życia chorym.
Specjalne bandaże na przepukliny u dzieci i osób starszych. Na skrzywione plecy, nogi i garby, lecznicze aparaty ortopedyczne. Dla amputowanych sztuczne nogi (Protezy salonowe). Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Przyjmuje od g. 9—1. przedpoł. i od 3—6. pop.
Br. RAPAPORT,
Zakład leczniczych bandaży i ortopedyczny,
LWÓW, KRASICKICH 8.
4559

Zające kupuje i płaci najwyższe ceny ARTUR PEITZER
Lwów, PASAŻ HAUSMANA 5.
4542



NAJSMACZNIEJSZA KAWA JEST TYLKO Z CYKORYĄ BOHMA
4472
używana już prawie przez wszystkie gospodynie.
Jedynie z napisem:
FERD. BOHM & Co we Włocławku S. A.
jest prawdziwa.
Żądajcie Bohma
Do nabycia wszędzie.

Podarunki z wyrobów **złotych, srebrnych i brylantowych** w wielkim wyborze, po najniższych cenach — poleca **EDMUND MARJAN BEER,** zakład jubilersko-złotn., połączony z rafinerją szlachetn. kruszców, **Lwów, Chorążczyzny 7.** Za złoto, srebro, brylanty i sztucz. zęby płacę najwięcej.
32617

Czytajcie WIEK NOWY

Na raty Jako praktyczne **podarki na Gwiazdkę i Nowy Rok** polecam: Płaszcze, suknie, bluzki, bieliznę dams., konfekcję dziec. itd. **na dogodne spłaty** **D. Schranz** Lwów Łyczakowska 24 a, (róg ul. Hofmana). — Osobny dział płótna na raty. 4507 **Na raty**

Werkmistrz stolarski
do prowadzenia fabryki wyrobów drzewnych, specjalnie fabryki deszczułek parkietowych, obeznany gruntownie z wszystkiemi maszynami, zwłaszcza maszynami parkieciarskiemi, najchętniej kawaler, względnie żonaty z małą rodziną — do fabryki w Wielkopolsce poszukiwany.
Zgłoszenia wraz z podaniem warunków do Administracji niniejszej gazety pod „Zdolny, spokojny i uczciwy pracownik". 4577

Do samochodów ciężar. i osob.
wszelkie części, jak: bloki, kartery, skrzynki biegu, dyferent, sprzęgła, wały korbowe, korbowody, tłoki, tryby, pierścienie, koła, łożyska kulowe i naciskowe — w największym wyborze poleca ze składów
„SKA", Lwów, Kordeckiego 1.
32922

ŚWIECE!
KOSCIELNE
DOMOWE
KANDELABROWE
POWOZOWE
LUKSUSOWE
i inne przetwory woskowe pierwszorzędnej jakości poleca FIRMA
Fr. Sczemski, Biała, Małopolska.
Cenniki na żądanie wysyłamy opłacone.
Firma istnieje od 46 lat! 4459
Produkcja roczna 180 wagonów!

Rutynowaną stenotypistkę
polsko-niemiecką, poszukuje Zarząd tartaku w Nadwórnej. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną. Mieszkanie, opał i światło zapewnione. Zgłoszenia „Koncern Drzewny" Lwów, Kopernika 5. 4557

NA GWIAZDKĘ
polecca **sanki, narty, kijki, obuwie** do nart, **latarki** ręczne elektryczne i karbidowe, **łyżwy,** naczycia aluminiowe i t. p. po cenach umiarkowanych - **J. Rosenmann Akademicka 26.**
4470

Na Święta Kapelusze damskie
najtaniej poleca
E. GEPERT, ul. Fredry 9.
33601

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!
Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223
WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6
Kupuje stare precjoz...

Chroni wzrok,

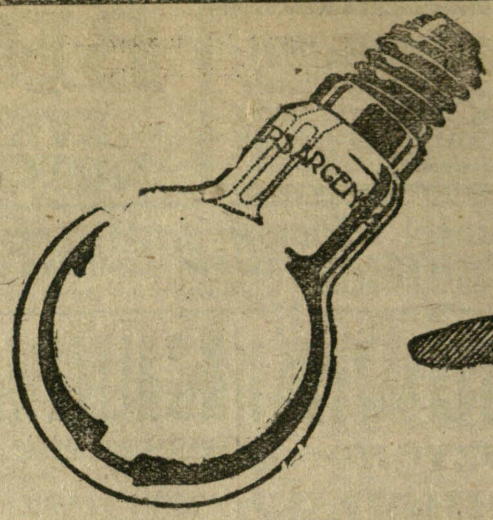

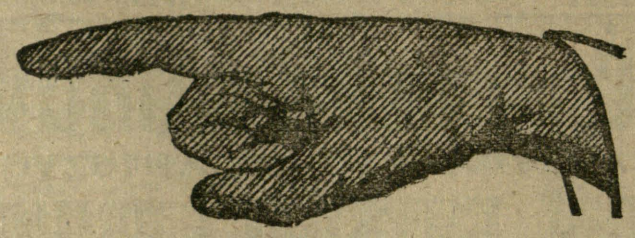

oszczędza prąd.

PHILIPS ARGENTA

4124



NIE TYLKO OGÓLNE UZNANIE, ALE I NAJWYŻSZE ODZNACZENIE **MEDAL ZŁOTY PAŃSTWOWY** OTRZYMANY NA TEGOROCZNEJ WYSTAWIE W WŁOCŁAWKU DOWODZĄ, ŻE CYKORJA **GLEBA Z PODKOWĄ** JEST NAJLEPSZĄ DOMIESZKĄ DO KAWY.

4280

Czas odnowić przedpłatę!

WYTWÓRNĄ BIELIZNE

gotową lub na zamówienie do miary z zefirów angielskich — poleca

Kraj. Fabryka BIELIZNY **SZYMONA RADA** — Lwów — Słowackiego 2

4539

Maszyny do szycia 4556



najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawieczyzny i do robót ręcznych, poleca

Aleksander MALIMON

Skład maszyn do szycia

Lwów, Wałowa 11 A

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiamy, że dla wygody naszej P. T. Klijenteli otworzyliśmy FILJĘ naszego SKŁADU

OBUWIA przy ul. Żółkiewskiej 17.

Celem wprowadzenia się, sprzedajemy towary nasze do końca b. m. po znacznie zredukowanych cenach.

Zalecając każdemu korzystanie z okazji, polecamy się łask. względom

SCHNAPEK, THIEMAN i B-cia EICHMAN

HURTOWNE SKŁADY PRZYBORÓW SZEWSKICH i OBUWIA

Żółkiewska 17. Żółkiewska 16. Gródecka 1.

38511

— Przepraszam... — wyjąkał. — Nie wiedziałem...

Tu urwał nagle i cofnął się na krok.

— To ty, Ewo! — zawołał. — Ty... tutaj?

I młoda dama zdawała się zdziwiona. Wstała szybko a pierś jej falowała niespokojnie pod czarną koronką sukni.

— Pan, panie doktorze!

— Nie, nie mów tak, Ewo. Nazywam się Fabian...

— A ja nazywam się Ewa Mogard, — odparła z dumą młoda kobieta. — Teraz pan wie, jak pan ma mówić.

Fabian Häger przygryzł wargi.

— A zatem... jak pani chce, panno Mogard. Widzę, że pani jest równie dumna, jak przedtem.

— I pan się nie zmienił... Może pan myśleć, co się panu podoba.

Uśmiechnął się gorzko.

— Dziękuję! Rozumiem doskonale, co pani myśli. Pani mnie nienawidzi.

— Nienawidzę wszystkich, którzy mnie prześladują.

— To nieprawda! Tym razem nie ja panią prześladowałem. To... los.

— Niechaj będzie i los. Był mi zawsze wrogi.

— Ach!... Korzysta pani z przywileju kobiet, który uprawnia je do nieuprzejmości, — odparł, próbując żartować. — Byłoby to z mojej strony niedelikatnie, gdybym odważył się przypomnieć pani, iż był czas, gdy była pani dla mnie bardziej uprzejma?

Zasłoniła twarz rękoma.

— Nie, nie, na miłość Boga, zostaw pan w spokoju przeszłość! Wtedy byłam młoda... Nie wiedziałam, co robię... I nie znałam pana jeszcze.

Fabian Häger zaśmiał się sucho.

— Albo raczej był ktoś inny, kogo pani wtedy jeszcze nie znała, — syknął przez zęby.

Z dumą odrzuciła wtył głowę.

— Jak pan uważa, — odparła zimno. — Nie wiedziałam wtedy, że jest miłość czysta i bezinteresowna. Przyznaję to bez wstydu. Byłam jeszcze prawie dzieckiem. Może byłam bardziej wrażliwa niż inne. Błąkałam się po świecie i czekałam na życie... na cud, jak powiada poeta. Wtedy spotkałam pana. Stałam się łatwo zdobyczą pana. Nie kochałam pana... wiem to dzisiaj. Kochałam życie, i myślałam, że pan nim jesteś... Ach, jakże okrutnie pomyliłam się wówczas! Była to raczej śmierć, która przybrała pańską postać, i oszukała mnie, pozbawiając mnie czci i szczęścia. Pan zarzucił na mnie sieci, które mnie oplątały, pan podszeptał mi słowa, których jeszcze nigdy nie słyszałam. Pan mnie oszołomił i wkońcu... zażądał pan! Ale wtedy obudziłam się, zerwałam pańskie sieci i uratowałam się!

— Uciekła pani w ramiona Harry'ego. Przypominam sobie. Pięć lat żyję tem wspomnieniem.

— Co pan przez to myśli?

— Na to odpowiem nie pani, ale komu innemu.

— Czy to żądza zemsty przemawia przez pana?

— Nie, ale sprawiedliwość.

— Dobrze. Zatem niech pani posłucha: Miłość do pani d we mnie nie Harry Miller, ale uczyniła to pani sama!

Fabian Häger zaśmiał się szyderczo.

— Hm... w ogrodzie rosły dwa drzewa. Jednem było drzewo poznania, rodzące zakazane owoce, a drugiem drzewo kłamstwa z figowymi liśćmi. Widzę, że pani ciągle jeszcze stoi pod niemi.

Zmierzyła go dumnem wzrokiem.

— Tego nie powiem.

— A zatem, to niema nic do rzeczy. Chociby pan nie wiedział jakie zastawiał sieci, Harry wyrwie się z nich. Harry Miller posiada moc, a przez tego jeszcze coś, czego pan nigdy nie miał.

Fabian Häger uczynił pogardliwy ruch ręką.

— Och, co może być... nawet bardzo wiele! Co pani ma na myśli?

— Ma broń.

Młody człowiek wybuchnął szyderczym śmiechem

— Sąd będzie może innego zdania, — odparł.

Biada twarz Ewy Mogard zbladła jeszcze bardziej

— Sąd? — powtórzyła.

— Tak. Sąd zwykł zasądzać zbrodniarzy, — brzmiała jego odpowiedź.

— To nieprawda... To niemożliwe! Harry... Harry Miller nie jest zbrodniarzem.

— Tak? Jak nazwie pani człowieka, którego działalność jest śwladomem oszustwem, a którego życie jest okradaniem drugich? Jak nazwie pani człowieka, który otwarcie mówi, że nie cofnie się przed zbrodnią, jeśli to będzie z jego korzyścią? Jak nazwie pani człowieka, który skania bicdnego poczciwca do kradzieży, aby tylko wydostać dla siebie materjał do swoich studjów?

Młoda kobieta osunęła się jakby zniszczona na krzesło.

— Wielki Boże! — jęknęła. — Nie nie. to niemożliwe, niemożliwe...

Uśmiechnął się złośliwie.

— Pani „niemożliwe" dowodzi, że to jest możliwe.

Ukryła twarz w dłoniach i zaczęła łkać cicho.

— Odejdź pan, odejdź pan! — jęczała Ewa. — Nienawidzę pana... pan jest niewolniczą naturą pariasem... Odejdź pan!!

— Wiaśnie, wiaśnie! Wygląda bardzo źle! — krzyknął Jozua Häger. — Czy słyszałeś, co mówią ludzie?

— Cóż mówią?

— Że syn twój jest chorowity, poniewaź za młodu pilęś zbyt dużo.

Stary Miller stuknął laską w podłogę.

— Czy ja lubiłem się napić, to nie obchodzi ani ciebie, ani nikogo! Zresztą mogę cię zapewnić, że chłopak mój nie potrzebuje zaadnej pomocy od twego!

— Hę, ho! Jesteś tego pewny? Widziałem jednak często, jak mój syn przynosił do domu różne rzeczy, którym twój syn nie mógł podołać.

— Ale, że mój syn podpisywał za niego jeden weksel po drugim, o tem ci nie opowiadał, co?

— Co ty mówisz? Myślisz, że mój syn potrzebuje coś od twego? Ptuj!

— Albo mój od twego? Powiadam takie: ptuj!

— Ale tak wygląda.

— No, i ja słyszałem często, że twój Fabian nie może sobie sam dać rade.

Stary Häger wstał rozgniewany.

— A zatem, usłyszysz jeszcze coś, ty stary, głuchy grzybie! Noga moja nie postanie tu więcej! Zapamiętaj to sobie i bądź pewny, że tak będzie!

Domacał się do drzwi, a stary Miller skoczył za nim. Na kurytarzu spotkali doktora, który na widok obu starców uśmiechnął się tylko łagodnie.

— No, no, znowu pokłóciliście się ze sobą? — rzekł. — Dzisiaj poszło prędko. No, ojcze, możesz iść na górę, odpocząć wadzę sam wuja Jozue do domu.

— Lubi pan przemawiać jak wyrocznia. Myśli pan, że kłamię?

— Zdaje mi się, że popełnia pani zbrodnię samookłamywania się.

— O nie, przeciwnie. Pan się łudził, kiedy pożądał pan zakazanych owoców.

— Kochałem panią, a miłość zawsze pożąda i daje. Jest to prawda, której nie zakryje żaden listek figowy na świecie. I prawdą jest również, że kto inny zagarnął moją własność. Moja miłość nie umarła... dlatego żyje moja nienawiść.

— Nienawiść! Tak, był pan zawsze złym człowiekiem...

— To prawda! — ciągnął dalej zapalczywie. — Byłem może nieszczęśliwy. Przyszedłem na świat wykolejony, a młodość moje była jednym złym snem. Zapewne, to prawda, że nieszczęście i złość są bliźniętami, ale pozostał mi jeszcze zdrowy pęd życia i można mnie było uratować, gdyby ktoś podał mi wtedy pomocną dłoń. Pani mogła mnie uratować i podała mi pani dłoń... ale poto, aby strącić mnie w przepaść, z której niema już powrotu. Pani mnie zniszczyła, zrobiła mnie pani złym, a jednak kocham panią ciągle. Pięć lat uginałem się pod brzemieniem mojego bólu, przez pięć lat szedłem sam przez życie, jak tylko mogłem, kochałem i nienawidziłem, i siekłem mój umysł i moje serce posępnymi myślami. Pani mówi o śmierci i o hańbie! Od pięciu lat jestem trupem, który nie ma ani strzępa honoru, aby się nim okryć.

Młoda kobieta patrzyła na niego z współczuciem a potem zakryła twarz rękami.

— Ach, to straszne! — jęczała cicho. — Czy to możliwe, aby ludzie mogli sobie zadać tyle cierpienia, nie przeczuwając tego?

— Tak, ma pani słuszność: życie jest straszne. Och, gdyby pani wiedziała, jak bardzo przez te lata cierpiałem! Gdyż

Wysokie, błękitnemi żyłkami zasiane czoło, było jakby wykute z marmuru, lekko zagięty nos, urocze usta i miękka linja brody tworzyły prawdziwe arcydzieło harmonijnej piękności kobiecej, ale piękność ta nie należała do rzędu tych, które łakną róż i hołdów, wielkie, melancholijne, ciemnobłękitne oczy zdradzały raczej naturę kobiecą, która uszlachetniona cierpieniami, wypędziła dawno uśmiech z miękkich kącików swoich ust.

Chłopiec był nieco podobny do swojej matki. Wielkie jego oczy patrzyły poważnie i mądrze, a twarz miała zasępiony, dojrzały wyraz. Był bardzo blady, jak gdyby żyły jego małego, ułomnego ciałka zawierały zbyt mało krwi, paluszki były cienkie i niemal przejrzyste, a dokoła bezmięsnych łydek zwieszały się pończochy.

— Pić!... Chcę wody!... — szepnął płaczliwie, w chwili gdy siostra zamierzała odejść.

Pobiegła do niego i wzięła go na ręce. Był tak lekki, że wzbudził w niej litość.

— Chcesz pić, mały? — spytała pieszczotliwie. — Chodź, dam ci coś do picia. — Rzuciła przytem pytające spojrzenie na matkę, która kiwnęła potakująco głową i uśmiechnęła się przyjaźnie.

Siostra zniknęła z dzieckiem, podczas gdy młoda kobieta przymknęła oczy i znużonym ruchem oparła głowę o wąską, białą rękę.

Nagle drgnęła i wyprostowała się. Na kurytarzu rozległy się szybkie, mocne kroki.

W tej chwili otworzyły się drzwi i wszedł Fabian Häger.

Nie zauważywszy nawet pani siedzącej na fotelu, zbliżył się do biurka, wziął bronzową kopertę, którą położył tam doktór Miller. Dopiero kiedy zwrócił się ku drzwiom, chcąc wyjść, zobaczył czarno ubraną damę.

— Nie potrzeba, — mruknął stary. — Przez całe życie sam sobie radziłem i od takiego nie potrzebuję pomocy. Późno sam i nie wróżę już, siyszysz? Nie wróżę już nigdy!!

— Słyszę, słyszę, — odparł doktór Miller. — Poczekajcie, niech zanotuję list do pokoju.

Pobiegł do pokoju i położył na swojem biurku gruby, bronzowy pilik. Potem wrócił, wziął starego obcesowo pod ramię i odprowadził go, podczas gdy stary Miller wydrapał się żmudnie na schody.

— Tak, tak, wuju Jozua, nie powinieneś zwracać uwagi na to, co mówi mój ojciec. On jest głuchy i bardzo drażliwy... Chodź, pójdziemy tyłem, będzie bliżej!

Stary ustąpił, chociaż niechętnie, i obaj zeszli ze schodów

* * *

— Czy doktór Miller jest w domu?

Przed drzwiami klinki stała wielka, na czarno ubrana i gęsto zawoalowana, młoda dama, trzymając za rękę około pięcioletniego, wątłego i chorowitego chłopaka.

Pielęgniarka, która otworzyła drzwi, rzuciła na chłopaka litościwe spojrzenie.

— Pan doktór właśnie wyszedł, — rzekła. — Ale zaraz wróci. Proszę poczekać w jego gabinecie. Pokażę pani drogę.

Wyszły obie po schodach i weszły do spokojnego gabinetu Harry Millera, gdzie karafka z koniakiem i dwie napół wypróżnione szklanki wskazywały urwane rozmowę dwóch starców.

Zawoalowana dama usiadła na fotelu. Siedziała, odwróciwszy głowę do drzwi i dosłuchiwała gęsty woal.

Była to smukła blondyna i ubrana na niebiesko pielęgniarka skonstatowała natychmiast, że jest ona niezwykle piękna,

nienawiść jest cierpieniem, a ja nienawidzieniem. Miałem jeden cel na oku: zniszczyć jego życie, jak on zniszczył moje. Przed jego dumnym gniewem nie pozostanie kamień na kamieniu, a jego imię i sława wystawione będą na śmiech i kpiny... jak moje. Przez pięć lat żyłam i działała moja nienawiść. Nie była ona ślepa, bo miała cel przed sobą. Uśmiechała się do niego jak przyjaciel, przemykała się przez dziurkę od klucza, zniażała drogę do jego serca i usidlała go żywego. Los jego jest przypieczętowany, choćbym sam nawet miał leżeć pod gruzami.

— Pan jest wstrętny... wstrętny!

— Jestem takim, jakim mnie pani zrobiła. Niech mnie pani nie oskarża, gdyż okrucieństwo pani wzbudziło we mnie żądzę zemsty. Jeśli on upadnie, to będzie to dzieło pani. Jeśli umrze, to śmierć będzie dziełem pani.

Młoda kobieta podniosła dumnie głowę.

— Zbyt górnolotnie pan mówi o tak podłych czynach, — rzekła. — Ale jeszcze pan nie zwyciężył. Karta może się odwrócić, zanim się pan spostrzeże.

— Myśli pani, że go pani ostrzeże?

— Jestem dość rozsądna, aby myśli moje zachować dla siebie.

Zaśmiał się głośno.

— Tak jak ja... Ach, myśmy się dobrali! Czy myśli pani, że byłbym taki szczery, gdybym nie był u celu?

Cofnęła się na krok, a spojrzenia ich krzyżowały się jak klingi szpad.

— To jest kłamstwo!

Zwłaszcza ramionami.

— Pięknie. Niech się pani tem pocieszа zanim nie dowie się pani prawdy.

— I cóż to za prawda?

WOLNE POSADY.

POSZUKUJĘ moralną służącę do wszystkiego z dobremi świadectwami. Jachowicza 15; I. p. 33327

KUCHARKĘ i osobę dochodzącą do sprzątania pokoi — posiadającą dobre świadectwa poszukuje adwokat Landau; Lwów; Akademicka 28. 33516

PANIEN uzdolnionych i początkujące POSZUKUJE. — Ulica Hoffmana 8; SZWALNIA. 33391

MASZYNISTA zdolny z długoletnią praktyką do większej fabryki krochmalu natychmiast poszukiwany. Refleksuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Zgłoszenia ze świadectwami do firmy LECH; Lwów; Sykstuska 38; codziennie między 4—6 popoł. 33581

SZEWSKIEGO przykrawacza samodzielnego poszukuje zaraz; Sales; Lwów 3-go Maja 17. 33573

CHŁOPIEC na posyłki z porządnej rodziny i pracowity natychmiast poszukiwany. Zgłoszenia między 4-tą a 6-tą popołudniu we Lwowskiem Towarzystwie Handlu Żelazem i Metalami; Sp. z o. p. Lwów; Batorego 32; 33570

OSOBA sympatyczna czysta do prowadzenia małego gospodarstwa — najchętniej wdowa z dzieckiem — uczciwa i chętna pracy znajdzie stałe zajęcie. Wiadomość Adm. Wieku Nowego. pod ROK 1924. 33557

Potrzebny stolarz

na ordynarję na wieś. — Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków do Zarządu dóbr Barona Wattmanna, Ruda różaniecka. 4584

SŁUŻĄCA młoda zwinna która umie gotować zostanie przyjęta zaraz; Pracownia sukień damskich — Janowska l. 24. 33594

POSZUKUJĘ chłopca do bufetu. Kino Marysieńka. 33508

WYBITNIE uzdolnione samodzielne krawczynie w dziale francuskim zostaną natychmiast przyjęte. Wrońscy plac Marjacki 10. 33359

ROZMAITE

ARTUR Smutny; strojciel fortepianów; Chmielowskiego 5; przyjmuje strojenia i reparacje. 33420

PRAKTYCZNA akuszerka (praktyki 19 lat) Gródecka 16 parter T. W. poleca się paniom i udziela porad. 32946

BIURO pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Marja Niemczynowska. Lwów, plac Akademicki 3 — telefon 1361. 33537

PRACOWNIA futer Michała Maica wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najniższych cenach; Plac Marjacki l. 4; hotel Europejski w podwórzu. 33438

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Józefata 3; (boczna Gródeckiej) parter; B. D. 33430

AKUSZERKA przyjmuje pań, udziela porad pod dyskrecją — Lwowskich dzieci (Polna 7). 32698

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. — — — 32090

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Leona Sapiehy 61; parter. 32407

PANOWIE — najlepsze prezerwatywy EROSA od 800 do 1.500.000 tuzin wysyła dyskretnie L. Engländer; Tarnów; — — — 4573

SPÓLNIKA do rentownej dzierżawy folwarku poszukuje się; Potrzebny wkład 3,000 dolarów i zawodowy rolnik; — Informacje udzieli Centrala Zleceń ul. Wałowa 27. 33587

8 i PÓŁ MORGA pola obok rogatki gródeckiej wydzierżawię. Wiadomość adwokat ul. Akademicka 22. 33438

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30. parter. 32455

MŁYNY montuje i przeprowadza rekonstrukcje młynów o przestarzałych systemach do podwójnej wydajności. — Kornel Łopatyński, Strusów. 4581

NA REDUTY i bale maskowe kostjumy wypożycza przez cały karnawał — Konopnickiej 16; I. p. (dawna Jasna). — — — — 33598.

PRZYJMUJĘ kostjumy, płaszcze damskie i przeróbki po nader niskich cenach; Ormiańska 20. 33956.

MIESZKANIA I SKLEPY.

NA BIURO dwa ładne parterowe pokoje prawie śródmieście odstąpię. Zgłoszenia Wiek pod „9999". 33595.

POSZUKUJĘ pokoju z osobnem wejściem z wikłem lub bez; najchętniej na Łyczakowie na czas 6 miesięcy. — Zgłoszenia do Administr. Wieku Nowego pod znak. — KURS 37. 33597.

STUDENTA (ki.) niższych klas szkół średnich przyjmę na wikt i mieszkanie. Pokój osobny w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod „Dobra Opieka". 33522

JAKĄKOLWIEK ubikację nadającą się na mieszkanie (kuteryny, pracownia itp. poszukuję, dam własną rekonstrukcję i wysokie odstępne lub zapłacę pośrednictwo. — Zgłoszenia Wiek Nowy REKONSTRUKCJA. 33383

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju, warunek osobne wejście, śródmieście pożądane, płaca wedle umowy. Zgłoszenia listowne pod „DOLARY" do Wieku. 33511

POSZUKUJĘ pokoju bez mebli. Zgłoszenia pod „Urzędnik naftowy" do Administracji. 33562

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju eleganckiego na dzień lub dwa w tygodniu z zupełnie osobnem wejściem od ulicy; nie w śródmieściu lecz blisko stacji tramwajowej — warunki wedle umowy. Zgłoszenia pod PRZYJEZDNY do Administracji. 33561

MAM jeden pokój z kuchnią; światło; opał — kto się zajmie domem t. j. gotowaniem itp. — przyjmę na wspólne mieszkanie; Adm. Wieku Nowego pod ROK 1924; — — — 33556

POKOJU z osobnym niekrępującem wejściem (ewentualnie tylko na czas pobytu we Lwowie) poszukuje przyjezdny; Czynsz wedle umowy z złotych polskich. Łaskawe zgłoszenia: Tarnopol; Hotel Puntchersa Nr. 3. 4571

URZĘDNIK bankowy poszukuje pokoju kawalerskiego przy intel. rodzinie. Łaskawe oferty pod „Urzędnik bankowy 23". 33590 —

POSAD POSZUKUJĄ

ABSOLWENT Akademji Handlowej; słuchacz praw; od 1921 urzędnik państwowy — poszukuje miejsce buchaltera — kasjera lub sekretarza od 1. stycznia 1924; Włada biegle językiem niemieckim i rosyjskim. Łaskawe oferty pod Z NOWYM ROKIEM do Adm. Wieku. 33576

KRAWCZYNI poszukuje szycia w domach prywatnych; — Szkarpowa 1; I. p. ganek. 33568

BUCHALTERKĄ zdolna pisząca na maszynie — poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia Adm. Wieku Nowego pod „Styczeń 1924". 33421

PANIENKA sierota skromna biegła w rachunkach poszukuje posady od 15 stycznia. L. zgłoszenia do Adm. W. pod GIENIA. — — 33460

PRZYJMIE jakąkolwiek posadę były kierownik fabryki. — Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Adm. Wieku. 32540

STENOGRAF polski poszukuje natychmiast posady. Zgłoszenia do Administracji STENOGRAF. 33616.

URZĘDNIK buchalterji, żonaty lat 26 z praktyką w wielkich majątkach obecnie na stanowisku saldokontysty; częściowo obeznany z manipulacją lasową i tartaczną poszukuje odpowiedniej posady, chętnie kasjera lub magazyniera w większych majątkach lub przedsiębiorstwach. — Łaskawe zgłoszenia pod „ZMIANA 555" do Administracji Wieku Nowego. 4583

EMERYT urzędnik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. — Administracja Wieku pod FLORES. 33482.

NAUKA

Wpisy na 1) **Kursa handlowe** dla dorosłych, 2) **pisania na maszynach** (6 systemów, metoda 10 palców) przyjmują do 5. stycznia od 10—12-tej i od 5-tej do 7-mej 4511

Konc. przez Min. KURSY HANDLOWE Z. OLSZEWSKIEGO, Kurkowa 38.

AKADEMIK przyjmie lekcje. Zakres: gimnazjum klasyczne; Niemieckie do wszystkich szkół (Poznańczyk). Listy do Adm. Wieku pod „Ks. Poznańskie". 33549

ELEVEE a l'etranger donne lecons de francais — Cours d'ensemble — conditions avantageuses 4—5 Chmielowskiego 9, I. porte a ganche. 33232

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 33168

NA WYJAZD nauczycielka przygotuje niższe gimnazjum — konwersacja niemiecka; francuska. — Adres: ZDOLNA Wiek. — — 33614.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ŁASKAWEGO znalazcę książeczki wojskowej i dokumentów na nazwisko Czorny Józef proszę o zwrot za wynagrodzeniem; które unieważniam temsamem. 33608.

MK. 5,000.000 zapłacimy za przyniesienie laski trzcinowej pozostawionej dn. 20 bm. w przedziale I. klasy pociągu pośpiesznego Lwów—Borysław. Zgłoszenia: Two Braci Nobel; Krasickich 18A; I. p. 33617.

MAŁŻEŃSTWA

PANI Wanda G. — proszę odebrać list w Administracji: — „Ognjomistrz". 33569

SAMODZIELNA sympatyczna panna pośłubi eleganckiego zamożnego pana; do Wieku pod LOKAL. 33618.

POSZUKUJĘ dla mej siostry żydówki, przystojnej, posiadającej dzisiaj 120,000.000 miesięcznego dochodu i kompletną wyprawę człowieka inteligentnego w wieku do lat 40 ewentualnie wdowca. Posada i mieszkanie zapewnione. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod szyfrą „EGZYSTENCJA". 33518,

KTO pragnie się ożenić lub wyjść za mąż, niech z zaufaniem zwróci się do firmy „Felicja" w Nowym Sączu — Skrytka pocztowa 12/d. Dołączyć znaczek na odpowiedź — — — 4268.

SZLACHETNA dobra dziewczyna pozna ziemianina najchętniej starszego; cel matrym. Do Wieku pod WOLA. — — — — 33512.

BOGATE panie, które chcą wyjść za mąż za inżynierów adwokatów, lekarzy; przemysłowców, kupców, urzędników itp. zechcą się zgłosić do firmy „Felicja" Nowy Sącz, skrytka pocztowa 12/d. Dołączyć znaczki na odpowiedź. — 4506.

RZĄDCA kawaler Polak lat 30 na samoistnej posadzie — pragnie poznać w celu matrymonjalnym pannę lub wdowę bezdzietną. Posag dla wspólnego dobra wymagany. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. W. Nowego pod PRZYSZŁOŚĆ. — — 33606.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SYPIALNIE, jadalnie; garnitury salonowe oraz mahonjowe; antyczne meble; Kołłątaja 5; Stolarnia. 33207

DOBRZE RENTUJĄCE SIE PRZEDSIEBIORTWO METALOWE PRZY LINJI TRAMWAJOWEJ WE LWOWIE; PRZESZŁO 1000 SĄŻNI2 GRUNTU, 3 BUDYNKI, Z TYCH 2 FABRYCZNE, 3 WOLNE MIESZKANIA, URZĄDZENIA MASZYNOWE; DO SPRZEDANIA ZA RÓWNOWARTOŚĆ 15.000 DOLARÓW. LISTY pod „OKAZJA" DO BIURA SOKOŁOWSKIEGO, JAGIELLOŃSKA 7. 33493

SAMOCHÓD osobowy lekkiej konstrukcji — światło i startor elektryczny okazyjnie sprzeda „Ska" Lwów, Kordeckiego 1. — 32923

Z RASOWEGO rzutu Dobermanów — jeszcze jeden piesek i jedna suczka do oddania. Wiadomość: Dr. Zielmilski Jagiellońska 20/III. m. 2—3 popołudniu. 32733

PRZYCZEPKĘ samochodową na dwóch żelaznych kołach — w bardzo dobrym stanie sprzeda Skład mat. bud. Lwów, Zamarstynowska 11. 33560

KUPIĘ ubranie marynarkowe czarne używane. Wiadomość: Hotel Imperjal; Franciszek. 33548

KINO — kompletne urządzenie tj. motor 6 H. P.; dynamo Ganza; aparat Ernemanna; lampa lustrzana itd do sprzedania. Widomość: Niżankowski; Gródek Jagiell. 33413

500 MORGÓW lasu sosnowego blisko kolei do sprzedania; Bliższych informacji udzieli: Centrala Zleceń — ulica Wałowa 27. 33586

PIĘKNY majątek 600 morgów we Wschodniej Małopolsce; tanio sprzedam. Informacje udzieli: Centrala Zleceń — ul. Wałowa 27. 33585

OKAZJA! 3 m. czarnej materji; żółta teczka skórzana; pióro złote automat; kożuch męski tanio do sprzedania — Piaskowa 3A parter. 9286

SPRZEDAM futro podróżne, białe wilki, gabłotkę z owalnem szkłem, marmur. podstawa. Plac Bilczewskiego 7, I. piętro. 33521.

22 MORGOWE gospodarstwo z zabudowaniami do sprzedania lub zamiany za kamienicę. Wiadomość Pustomyty parcelacja B. Łojski. 33466

SPRZEDAM Samochód „Overland" 6 cyl. 45 H. P. starter światło elektr.; luksusowy wóz. Wiadomość: Pasaż Mikolascha wejście od kina „Lux" I p. drzwi na lewo; — — — — 33424

KUPIĘ konzolę. Potockiego 54, pracownia sukien. 33514

TOKARNIĘ pociągowa; Rewolwerkę; Wiertarkę słupową; Schäpping; Motor naftowy — sprzedam, Żółkiewska 123. 33 75

DOM parterowy z werandą oszkloną, ogrodem warzywnym; 4 ubikacje kuchnia z prz. blachą kryty w Brzeżanach wolny do zajęcia sprzedam. Zgłoszenia Bazyli Szynal Sąd S. III. Lwów. 33579.

PIEC żelazny większy w bardzo dobrym stanie tanio. — Wiadomość sklep kaflarski Ohly Ruska 1. 33605.

FORTEPIANY. Pianina, Harmonje. Sprzedaż. Najem; Kupno. Zamiana. Kaim i Syn, Kopernika 16. 33604

DWA sklepy galanteryjno kosmetyczne z osobnem działem papierowym (prócz tego jeden z pokojem do śniadań) w dużem mieście powiatowem przy zagłębiu naftowem; oba świetnie prosperujące z powodu stosunków familijnych zaraz do sprzedania lub zamiany za willę we Lwowie. Kupujący nabyć może równocześnie mieszkanie składające się z pięciu pokoi i kuchni. Zgłoszenia ZAOEBIE do Administracji Wieku Nowego. 4582

FORTEPIAN używany na sprzedaż. Kopernika 38 parter — dozorca wskaże. 33618.

NA GWIAZDKĘ okazja! Eleganckie futerko dla 10—12 letniej dziewczynki tanio do sprzedania. Uniwersum Pasaż Mikolascha. 33343

PREMIERA ŚWIĄTECZNA OD 25. GRUDNIA 1923.

MAX LINDER ARBITER WYKWINTNEGO HUMORU, ULUBIENIEC KOBIET I PODLOTKÓW — W SWEJ NAJLEPSZEJ, OSTATNIEJ PRZEDŚLUBNEJ KREACJI, **MAX LINDER**

w fenomenalnym programie świątecznym W MARYSIEŃCE i KOPERNIKU.

Najnowsza i najweselsza, najbardziej atrakcyjna i sensacyjna komedjo-farsa w 6. aktach p. t.

ZRĘCZNY MUSZKIETER

(czyli „Dwadzieścia lat temu" — Les trois Mousquetaires)

Mistrzowska parodja „TRZECH MUSZKIETERÓW" A. Dumasa.

Istne arcydzieło humoru!

Król komików **MAX LINDER** W główn. roli.

Słynna MARY PICKFORD (jak podaje „Le Journal" w Nr. 11162) — po obejrzeniu tego filmu, roześmiana, ze łzami w oczach ucałowała Maksia w obecności męża swego, również słynnego, Douglasa Fairbanksa, ze słowami:

„Panie Maksiu — zachwycające!"
„Monsieur Max, s'est ravissa !!"



Film jest rekordem repertuaru komedjowego całego świata. Humor, satyra, przepych, wystawa, śmiech

UWAGA!

Początek w Koperniku o g. 3-ciej w Marysieńce o godzinie 3'30 pop.

Właściciel obrazu „D. H. BSTEFILM" Oddział w Krakowie, Starowiślna 21, Telefon 23-45.

4560

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6752. Rok XXIII.

Piątek 28. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 60000 Mk
Cena na prowincjonalnych dworcach kolej. 70.000 Mk.)
Prenumerata miesięczna we Lwowie . 1,700.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przes. poczt. 1,800.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 2,700.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Sprawa uznania sowjetów przez Francję.

Przepowiednie wróżki Detelenne na r 1924. - Udoskonalenie teorji odmładzania prof. Woronowa.

POSEŁ ZAMOYSKI JESZCZE NIE PRZYJECHAŁ DO WARSZAWY.

Warszawa. (Pat.). Wbrew wiadomościom, zamieszczonym w niektórych dziennikach, poseł Maurycy Zamoyski dotąd jeszcze z Paryża nie przybył. Przyjazd jego spodziewany jest dopiero w piątek.

KONGRES P. P. S.

Warszawa. (AW.). Kongres PPS. rozpoczyna się w Krakowie 29 grudnia br.

ROKOWANIA WŁOSKO - SOWIECKIE.

Rzym. (AW.). Według doniesień pism tutejszych rokowania włosko - sow. w sprawie układu handlowego toczą się w szybkiem tempie. Do Rzymu przybyła specjalna misja sowiecka pod przewodnictwem Gordiakowa. Włochy otrzymać mają koncesje na eksploatację pól naftowych na Kaukazie i kopalni węgla w Zagłębiu Donieckiem, otrzymali już koncesję rolną na Ukrainie. Włochy godzą się na dostarczenie robotników, rzeczoznawców i kapitalistów. Według ostatnich wiadomości rząd S. S. S. R. przyjął i ratyfikował układ z grupą kapitalistów włoskich w sprawie pól naftowych o powierzchni 18.000 dziesięcin w Gruzji. Wspomniana strefa znajduje się w pobliżu linji kolejowej Baku - Tyflis - Batum. —

SPADEK DOLARA NA GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ.

Warszawa. (telef.). (z) Na czarnej giełdzie po chwilowej zwyżce dolara, który doszedł onegdaj do 7.700, dał się zauważyć spadek walut. Dolar spadł z 7.700 na 6.900.

VENIZELOS WRACA DO GRECJI.

Ateny. (Pat.). Rząd grecki uzyskał od Venizelosa zgodę na przybycie do Grecji na pewien czas celem wzięcia udziału w uporządkowaniu sytuacji w kraju. Venizelos trwa przy postanowieniu niepowracania do życia publicznego. Dnia 29 grudnia br. wyjeżdża Venizelos z Marsylji do Aten.

Współczesny mowca.



Lloyd George podczas swojej podróży po Ameryce przemawia z trybuny do tłumów. Mowę jego roznoszą równocześnie po całej Ameryce drogą radjo elefoniczną mikrofony umieszczone na trybunie.

Nowe ceny tytoniu i papierosów.

Od dnia 24. grudnia podniesiono ceny wyrobów tytoniowych do następującej wysokości:

Cygara Hawana sztuka 420 tys., Belweder 340 tys., Wawel 290 tys., Brytanika 205 tys., Cuba 200 tys., Trabuco 250 tys., Portorico 135 tys.

Papierosy: Sfinks szt. 70 tys., Kalif 55 tys. Egipskie 45 tys., Prezydent 30 tys., Damskie 30 tys., Sport 27 tys., Warszawskie 27 tys., Wisła 22 tys., Wanda 14 tys.

Tytonie do papierosów: Karton Kir 5500 tys., Xanti 5100 tys.; Sułtan najprzedniejszy 4500 tys., Najprzedniejszy macedoński: mała paczka 4200 tys., Turecki najprzedniejszy 850 tys., przedni turecki 700 tys., średni turecki 600 tys., kresowy 420 tys.

—oo—

NOWA FALA PODWYŻEK.

Przed trzema dniami podwyższono podatek od cukru na 40 miljonów za 100 kg., od spirytusu na 2400 tys za ltr, od drożdży na 600 tys. za 1 kg., oraz 12 tys. od pudełka zapałek. —

Mąciwody.

PO DWUDNIOWEM BEZKRÓLEWIU ZAŻEGNANO PRZESILENIE. - ATMOSFERA SPOKOJU I WYTCHNIENA W SEJMIE. — ZAWODOWE MĄCIWODY JUŻ PRACUJĄ. — „CHWILA" CHWILOWO SIĘ ZAGALOPOWAŁA. — BUDOWAĆ A NIE PODPALAĆ.

(X) Przesilenie rządowe, dzięki skutecznej interwencji p. Prezydenta Rzpltej i dobrej woli stronnictw sejmowych, skończyło się już po 2 dniach bezkrólewia powierzeniem władzy p. Wł. Grabskiemu.

Przyszedł do głosu gabinet pozaparlamentarny — jedyny jaki w danych warunkach był możliwy — i jako naczelny postulat swej pracy rządowej postawił sanację skarbu; program tej sanacji zawarł premier w krótkiem, jędrnem i dobitnem expose.

Kto szukał w tem wyznaniu wiary politycznej premjera górnych słów, szumnych obietnic, szerokich planów w poszczególnych dziedzinach życia państwowego, ten zawiódł się niewątpliwie.

Kto jednak chciał nareszcie ujrzeć zagadnienia gospodarcze, jako podstawowe zagadnienia bytu, lub niebytu państwa, na czele palących spraw kraju w oświetleniu czułego o czystych rękach fachowca - obywatela, ten miał w expose premjera sposobność dowiedzieć się jak daleko zaszła gorżka prawda naszego życia gospodarczego i co należy uczynić, by bez partyjnego mędrkowania ratować kraj od pożogi.

Sejm w przytłaczającej większości swojej uznał program sanacyjny premjera za realny i obiecał mu pełne poparcie, uczyniły to zarówno kluby dawnej większości rządowej, jak i twórcza opozycja, wyraźnie odmówiły poparcia jedynie małe klubiki mniejszościowe ze względów „principialnych"; publicyści pism stołecznych zgodnie utrzymują, że w Sejmie zapanowała atmosfera spokoju i wytchnienia, niezbędna dla twórczej pracy sanacyjnej. Zdawało się tedy, że rząd, który obcy wszelkiej polityce utrzenia społecznego, pragnie się fachowo i energicznie zająć naprawą skarbu, będzie mógł nareszcie pracować spokojnie i liczyć na bezstronną ocenę swych czynów, atoli ledwo umilkły słowa expose i obliczenia znacznej większości za votum zaufania, a już rozległy się sykania fachowych mąciwodów, godzących w świeżo powstały rząd bezpartyjny.

Łobuzerka partyjna ochrzciła go już mianem rządu „świątecznego", a lwowski organ Koła żydowskiego niepoważnie opowiada o „poważnej" plotce „kuloarowej", że „dni tego rządu są policzone"; wprawdzie tytulik tej depeszy własnej zaopatrzony jest w pytajnik, ale ten listek figowy nie dla wszystkich czytelników „Chwili" jest dość przejrzysty.

Radzibyśmy, aby nareszcie wszyscy obywatele państwa zrozumieli, że trzeba komuś pozwolić dźwignąć kraj z niedoli i męki i ze wszystkich sił własnych pomagać tej akcji ratowniczej, a nie bawić się w lepienie kiepskich dowcipów i dyskretne podważanie każdego rządu.

Co innego jest spór o plan i konstrukcję gmachu, a co innego podpalanie tego gmachu z gniewu czy porachunku partyjnego z jego budowniczym, lub tegoż majstrami.

Od powodzenia planu sanacyjnego zależy dobre jutro nas wszystkich i dlatego jak podczas niebezpieczeństwa dla okrętu na pełnem morzu wołamy: wszyscy na pokład: wszyscy do pracy ratowniczej!

„Sukcesy" dyplomatyczne rządu Witosa.

Uznanie związku republik Sowieckich. — Polska zrzekła się placówki konsularnej w Tyflisie. — Brutalne zachowanie się Czech. — Niewątpliwa utrata Jaworzyny. — Wykrętna interpretacja R. Ligi Narodów nie zdała się na nic. — Seyda zabagnił i Dmowski nie pomógł. — Zmarnowanie sukcesów rządu Sikorskiego. — Dzięki słowianofilstwu przegrywamy ze słowianami. — Ententofile podrywają sympatje u ententy.

Coraz to jakoś ze spraw polityki wewnętrznej tak dalece absorbuje naszą uwagę, że zagadnienia polityki zagranicznej przechodzą bez żywszego echa w społeczeństwie. — Pod tym względem stanowisko ministra spraw zagranicznych w Polsce jest obecnie o tyle wygodne, że na ogół mało kto interesuje się tem co on robi. P. Syeda prowokował wprost opinię swoimi fal-

---

8

A. KALLAS.

TRZY STACJE.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

— Wiem! Świejkowscy tam na wsi! Opowiadałaś niewiasto. Ale to są wyjątki!.. Nad czem dumacie?

— Przypominam sobie, że jednak Szeligiewicz wprowadził mnie do domu swojej stryjenki.

— No, to było trochę inaczej! Jeneralowa Szeligiewiczowa poleciła mu podać anons do gazety, w której on pracuje. Szukała lektorki...

— Tak... I ja poszłam, polecona przez redakcję tego dziennika.

— No, otóż widzicie!

— Macie słuszność, Marjo! Niema w tem nic romantycznego.

— Ani trochę! Ale Szeligiewicz was kocha. Czy się ożeni, wątpię i dla tego nie bardzo mu ufajcie. Zresztą.. da się to widzieć. Zapalcie jeszcze papierosa. Głowa do góry! Szeligiewicz przyleci tu za wami. Znam to!

— Wy, Marjo?

— A cóż myślicie, że ja nie miałam swojej przeszłości? Ale w partyjnej robocie strasznie zawadzać mi to zaczynało, że się podobam. Zrobiłam więc ze siebie czupiradło i facety odczepili się ode mnie.

—Ja bym zaś nie ucięła włosów i nie zrobiłabym ze siebie „czupiradła", jak powiadacie, Marjo.

— O, to się widzi! Pielęgnujcie tę waszą urodę!... Kolońska woda i puder i jakieś słoiki mikstur na tej półeczce nad umywalnią. Niby gotowalnia - elegantki. Estetka! Niedarmo mężczyźni na was lecą!.. Aha!.. Cóż tamten stary donżuan.. Korecki?!.. Dopytywał się o was. Był już tutaj dwa razy, ale was nie zastał. Niepotrzebnie wdepnęłaś niewiasto w to błoto; Po cóż to było prosić tego durnia o protekcję.

— Sam się narzucił.

— Radzę nie wdawać się z nim i tak to urządzić, żeby się nie przyczepił, bo on to potrafi. Pozbyć się go potem byłoby już trudniej. I cóż, chcecie jeszcze papierosa?...

— Nie, dziękuję! Już dosyć.

— No, to w takim razie zróbcie herbatę. Na niezdrowe marzenia wam nie pozwolę. Musicie zahartować duszę.

— Spróbuję — szepnęła Helena, odwracając głowę, aby Przesławska nie spostrzegła, że oczy ma pełne łez.

* * *

Stało się to, co Przesławska przewidywała; od jeneralowej Szeligiewiczowej nadeszła nazajutrz przesyłka: honorarjum za dwa miesiące i list, zawierający te słowa:

> Przykro mi bardzo, że nie mogę pani więcej widzieć u siebie.
>
> **Szeligiewiczowa.**

Helena nie przyjęła nadesłanych pieniędzy. Na otrzymanym przekazie napisała „retour" i przekaz ten wręczyła z powrotem listonoszowi. List potargała na drobne kawałeczki i wrzuciła do pieca. Potem skończyła się ubierać i poszła do biura ogłoszeń dowiedzieć się, czy jest jaka odpowiedź na oferty, które rozesłała w poszukiwaniu posady.

Zachodziła jeszcze do kilku biur, kupiła w kiosku gazetę reklamową i przejrzała wszystkie anonse. Wkońcu udała się do jednej i drugiej przełożonej prywatnych zakładów wychowawczych. Na razie otrzymała tylko kilka niewiele mówiących przyrzeczeń.

Gdy wracała po tej wędrówce, właśnie w Alejach odbywało się corso. Pospiesznie mijała tłumy wystrojonych spacerowiczów z goryczą myśląc o tem, jak podłe są niektóre urządzenia społeczne i że właśnie najboleśniej odczuwać się to daje w mieście.

Zaczynała żałować, że uciekła ze wsi do miasta.

Ogarnęło ją jakieś dziwne podniecenie. Niewiadomo skąd napływać zaczynały wizje osób i rzeczy, spotykanych dawniej.

(C. d. n.).

szywymi krokami, ale z chwilą gdy ustąpił jest cicho, nie robi się głupstw ale i w przeciwnym kierunku nie wiele się dzieje.

Jest sprawą niewątpliwie pierwszorzędnej wagi uznanie przez Polskę Związku republik sowieckich. Pertraktacje na ten temat ciągną się od dość dawna i zostały nieszczęśliwie zainaugurowane przez b. min. Seydę. Wiadomo, że wicem. Seyda postawił Sowietom szereg warunków. — Prasa sowiecka warunki te ujawniła a były one tego rodzaju, że po stronie polskiej niektóre z nich uznano za szkodliwe dla Polski. Co się z tymi warunkami stało, które i czy wogóle zostały zaakceptowane, dotąd zupełnie niewiadomo. Jeśli prasa sowiecka nie będzie miała w tem interesu, żeby warunki te ogłosić nie rychło się o nich dowiemy. Jedno tylko jest wiadome oficjalnie, a mianowicie, że rząd polski zrzekł się utworzenia w Tyflisie placówki konsularnej.

Stało się to za pobytu w Warszawie W. Koppa. Po charakterze misji W. Koppa ze strony polskiej nie było dotąd oświadczenia dość jasnego, tak, iż sprawa ta znalazła nawet oddźwięk w opozycyjnej interpelacji w Sejmie. Problem W. Koppa przestał być aktualnym. Na skomunizowanie Niemiec, na razie przynajmniej nie zanosi się. Ale wysłannik Sowietów miał minę dość buńczuczną, kiedy przyjechał do Polski. Skończyło się na tem, że sowietom odmówiono placówki w Gdańsku a Polsce w Tyflisie. Jeśli idzie o handlowe znaczenie placówki w Tyflisie, to nie można temu przypisać większego znaczenia. Ma to sprawa natomiast donioślejsze znaczenie polityczne, gdyż republiki Kaukaskie uznane zostały swojego czasu także i przez Polskę jako samodzielne organizacje państwowe, — następnie podbite przez Sowiety zostały przemocą włączone do Związku Republik Sowieckich. Ustępstwo Polski w sprawie Tyflisu jest zarazem ustępstwem na rzecz dalszej sowieckiej polityki podboju. Uznanie tego Związku jest — o czem nie wolno zapominać — oddaniem zastrzeżonej traktatem ryskim samodzielności Ukrainy i Białej Rusi. Ze strony Polski to uznanie jest czystem aktem kurtuazji. Najważniejsza sprawa, co dostaliśmy za to, jest otoczona milczeniem.

Równie słodki uśmiech, jak wobec Sowietów, miał rząd poprzedni od samego początku wobec Czech a specjalnie wobec min. Benesza. Ten nie przebierając od samego początku w środkach — odpłacił się pięknem za nadobne i brutalnie zaatakował rząd polski w inspirowanym artykule jednego z poważnych czeskich dzienników. Czesi wyzyskiwali podobnie, jak zresztą Sowiety, słowianofilskie zapędy polityki pp. M. Seydy i Dmowskiego. Gra szła — jak wiadomo — o Jaworzynę. Min. Seyda dawał do poznania, że zbyt błaha to sprawa, by dla niej psuć sobie stosunki z Czechami. Kiedy sprawa poszła przed trybunał haski a pismo nasze podało za warszawskim „Kurjerem Polskim“ autentyczną interpelację wyroku, rzucano się na nas i na dziennik warszawski, że fałszujemy prawdę. Niestety fałsz nie był po naszej stronie, jak wynika z rozstrzygnięcia w Lidze Narodów. Tego wyroku już żadne sztuczki dziennikarskie nie będą w stanie przedstawić jako sukcesu. Trzeba się liczyć z faktem przegranej w sprawie Jaworzyny.

Rada Ligi Narodów na pytanie: czy propozycje Komisji delimitacyjnej z dnia 25. września 1922 zgodne są z warunkami, postanowionymi przez Konferencję Ambasadorów z 28. lipca 1920 roku, odpowiedziała przecząco. Rada Ligi stanęła na stanowisku, że propozycje komisji delimitacyjnej z prawnego punktu widzenia przekraczają kompetencje tejże komisji. Właśnie i orzeczenie trybunału haskiego stwierdzało, że granice przewidziane w art. 2 konferencji ambasadorów odnoszą się tylko do tego odcinka linji granicznej, który jest dokładnie opisany w wymienionem orzeczeniu, ale nie odnoszą się do pozostałych dwóch odcinków, gdzie linię graniczną stanowi granica dawna Galicji i Węgier. Wszelkie propozycje, odnoszące się do tych odcinków, zostały odrzucone. Ten punkt został uznany przez Radę Ligi, która w t. w. 2. sektorze dopuściła tylko bardzo nieznaczne modyfikacje.

P. Seyda i Dmowski sprawę Jaworzyny przegrali. Polska żądała bowiem wymiany całego terytorjum, którego ekonomicznym ośrodkiem jest Jaworzyna, na obszar, położony w innym odcinku z ośrodkiem Karwin. Ewentualny podział Jaworzyny, który do niczego nie prowadzi, jest więc odrzuceniem polskiego postulatu a nie jego przyjęciem. Że to było żądanie słuszne, tego dowodzi fakt, że Konferencja Ambasadorów uznała przecież była 13. listopada 1922 konieczność odstąpienia do pewnego stopnia od granicy, ustalonej w traktatach z dnia 28. lipca i 10. września 1920. Rada Ligi obaliła to orzeczenie konferencji ambasadorów. PP. Dmowski i Seyda nie umieli w jesieni 1923 utrzymać terenu zdobytego w jesieni 1922, a konferencja ambasadorów 27. lipca 1923, cofnęła się na swoje stanowisko z 6. grudnia 1921, omijając korzystną decyzję z 13 lutego 1922 roku.

Rozstrzygnięcie sprawy Jaworzyny pozwoli wreszcie może na normalne ułożenie się naszych stosunków z Czechosłowacją. Nie jest to pewnie sprawa tak ważna, iżby jej przegraną rozdmuchiwać do znaczenia klęski, ale dowodzi upadku tego prestiżu i tego szacunku, jaki zdobyła sobie Polska za rządów W. Sikorskiego, dzięki czemu uznano wreszcie nasze granice wschodnie. Rząd prawicowo-piastowy zatracił zupełnie to, co osiągnął poprzedni rząd na drodze do mocarstwowego stanowiska Polski. Polska nie weszła do Rady Ligi, Polska przegrała sprawę Jaworzyny, Polska weszła wobec Sowietów na drogę ustępstw, nie zyskując w zamian za to nic poważniejszego. Z ulgą patrzy Polska, że polityka tych osławionych „sukcesów“, tego bezbrzeżnego niedołęstwa się skończyła. Dzięki naszym słowianofilom przegrywamy ze Słowianami, a nasi zawodowi ententeofile spowodowali znaczną utratę sympatji ententy dla Polski.

Za cenę złota.

Opinja kupowana na złoto. — Szereg znanych dzienników paryskich w płatnej służbie agentów rosyjskich. — „Ideowa“ platforma pism zależała od punktualnej wypłaty mies. subsydjów.

Centralny organ socjalistów franc. „Humanite“ rozpoczął niedawno druk senzacyjnych rewelacji o sposobach i cenie pozyskania prasy francuskiej przez rząd rosyjski dla celów sojuszu franko—rosyjskiego; z rewelacji tych okazuje się — że znaczna większość znanych dzienników była poprostu na żołdzie miesięcznym agentów rosyjskich i w razie zwlekania z zapłatą energicznie zmieniała front aż do uzyskania honorarjum.

Dalsze rewelacje „Humanite“ o tem, jakimi środkami pozyskiwali ajenci rosyjscy „przyjaźń“ prasy francuskiej, odnoszą się do takich pism, jak „Le Radical“, „Echo de Paris“, „Petit Parisien“, „Petit Journal“, „Temps“ — „Liberte“ — „La Patrie“ i „Journal“.

A raczej, ściśle się wyrażając do osób, które wówczas (w latach przedwojennych od r. 1905—1912) stały na czele wspomnianych pism.

Sprawie senatora Perchot, właściciela dziennika „Radical“ poświęcone są listy i raporty Rafałowicza i Izwolskiego z r. 1912.

Rafałowicz oskarża go wyraźnie o szantaż, sądzi jednak, że trzeba go „ułagodzić“.

O „Petit Parisien“ czytamy w raporcie Rafałowicza z dnia 27. kwietnia 1904 roku:

„Petit Parisien“, który otrzymał już, zdaje się 40.000 fr., za ogłoszenia w sprawie bonów skarbowych, a w stosunku do Rosji zachowywał stanowisko względnie sympatyczne, nagle zmienił to stanowisko. Agent, który z ramienia banków wypłacał dziennikom, doniósł mi, że stało się to celem uzyskania podwyżki pensji miesięcznej“.

„Petit Parisien“ i „Petit Journal“ żądając w r. 1906 — 15.000 fr. miesięcznie, czego Rafałowicz odmawia. „Petit Parisien“ godzi się na sumę znacznie mniejszą (3.200 fr.).

Z raportu z dnia 15. listopada 1906 r. dowiadujemy się, że Artur Meyer z „Gaulois“ żali się na oszczędność rosyjską, że od 8 miesięcy „Gaulois“ nie otrzymał swojego tysiąca franków.

Raport z dnia 31. listopada 1913 r., tegoż Rafałowicza mówi, że „Gaulois“ już od roku 1905 otrzymuje subsydjum od Rosji w postaci 100 abonamentów.

W liście z 5. listopada 1906 uskarża się Rafałowicz na „Temps“ (który w owym roku otrzymał już 100 fr.) a to z powodu ogłoszenia poufnego raportu Kokowcewa do Stołypina o rozpaczliwem położeniu finansów rosyjskich, a który to raport wypadkiem dostał się do rąk dyrektora „Tempsa“ Adrjana Hebrarda.

O różnych subsydjach, otrzymywanych przez „Temps“ od Rosji za pośrednictwem syndykatu bankierów czy też „Banku paryskiego i nider landzkiego“ opowiada Rafałowicz w szeregu raportów z czasów od roku 1906 do 1912.

Rzeczy ciekawe.

Czternasty przy stole. — Rozpraszanie chmur przy pomocy aeroplanów. — Literacka twórczość Napoleona. — Zakon rycerzy w walce w hazardem.

(?) **Czternasty przy stole.** Aktorzy, jak wiadomo są zabobonni. Była nią także Sara Bernhardt. Raz podczas proszonego u niej obiadu — kiedy zgromadzeni byli jak zazwyczaj najznakomitsi ze świata literackiego i artystycznego, Sara Bernhardt w żaden sposób nie chciała zasiąść do stołu; zauważyła bowiem, że jest ich trzynaścioro. Zwróciła się tedy do obecnego Jana Carrere aby wystarał się jeszcze o jednego gościa. Carrere miał nie łatwe zadanie. Jeszcze wówczas (przed czterdziestu laty) nie znano telefonów. Skąd tu wziąć kogoś i sprowadzić go rychło, aby zupa nie ostygła? Carrere wybiegł tedy na ulicę — i pierwszego napotkanego żołnierza zabrał z sobą na obiad do sławnej już wtedy tragiczki. Sara Bernhardt powitała serdecznie nowego gościa — wskazała mu potem miejsce obok siebie po prawej stronie, usługiwała mu przy stole i żołnierz stał się wnet bohaterem chwili. Po obiedzie otrzymał jeszcze kilka wolnych biletów do teatru, aby mógł Sarę Bernhardt podziwiać jako artystkę. — Odtąd żołnierz ów otrzymywał wolny bilet każdej niedzieli. Rozmiłował się on w następstwie w aktorach i teatrze i po upływie służby wojskowej wstąpił do służby teatralnej. W końcu został aktorem filmowym.

* * *

Nowy sposób rozpraszania chmur i obłoków przy pomocy aeroplanów. Mgła i chmury należy do największych przeszkód w żegludze powietrznej. Możliwość usuwania ich, choćby w okolicach lotnisk, zwiększyłaby ogromnie bezpieczeństwo wzlotów i lądowań.

Ciekawe próby w tym kierunku zostały dokonane przez prof. W. C. Brancroft'a oraz przez dr. L. F. Warren'a. Obu tym wynalazcom po-

włodło się w czasie prób podjętych w Dayton-Ohio, rozprószyć chmury przy pomocy naelektryzowanego piasku, wyrzucanego przez specj. pulweryzatory umieszczone w samolocie i w koszu balonu — captif. Naelektryzowane dodatnio, drobne ziarenka piasku przyciągały drobiny wilgoci, wody, skupiały je w większe krople, które opadały w końcu w postaci deszczu lub śniegu, zależnie od temperatury. Przy użyciu 40 kil. drobnego piasku, naładowanego prądem elektr o napięciu 15.000 wolt, udawało się rozprószenie chmury o powierzchni 5—6 klm. kwadr. i to w przeciągu nie więcej niż 10 minut.

* * *

Napoleon I. jako literat. Świeżo ukazała się na półkach księgarskich książka Wertheimera pt.: „Bracia w duchu“, gdzie w szeregu doskonale skreślonych essay'ów, widzimy między innymi literacki portret Napoleona I. Wertheimer przypomina, że wielki Korsykanin był nie tylko znakomitym strategiem, ale posiadał także wybitny talent literacki. Oprócz znanych „Pamiętników“ napisał sztukę „Hektor“, graną oczywiście pod pseudonimem w Comedie Francaise, dalej nowele: „Hrabia Essex“, „Korsykańska nowela“, „Djalog z dziewką uliczną“ i wiele innych. Jego polemiczne artykuły i djalogi miały w sobie coś elektryzującego. Tkwiła w tych politycznych wynurzeniach niepospolita siła genialnego publicysty.

* * *

Walka z hazardzistami w Anglji. — Istnieje w Anglji zakon rycerzy krzyżowych, który postawił sobie za zadanie wpływać umoralniająco na swoje społeczeństwo. W programie prac tego zakonu jest między innemi walka z graczami w karty, a właściwie z hazardzistami. Członkowie zakonu udają się do domów i klubów gry — mają tam długie przemowy i usiłują wszelkimi sposobami wpłynąć na graczy, aby porzucili ryzykowną rozrywkę.

—oo—

Smutny koniec wesołego hochstaplera.

Dr. Sima. — Śmierć z ręki skrytobójcy. — Co opowiada morderca. — Człowiek o kilku nazwiskach. — Czyny hochstaplera. — Smutny koniec wesołego życia.

(?) W Paragwaju (w pół. Ameryce) mieszkał z żoną dr. Sima. Prowadził wesołe życie, miał liczną praktykę i uchodził za człowieka bardzo zamożnego.

Pewnego dnia dr. Sima został zamordowany w sposób skrytobójczy, morderstwa dokonano w celach rabunkowych. Morderca zdołał zbiedz jednak po niedługim czasie przyłapano go i uwięziono.

Morderca zeznał w śledztwie, że zabił rzekomego dr. Simę, aby uprzątnąć ze świata szkodnika społecznego. Znał go od wielu lat, gdy tenże był jeszcze czechosłowackim obywatelem. Spotykał się z nim także w Wiedniu, gdzie dr. Sima wraz z żoną trudnił się nierządem. Podał w końcu, że dyplom doktorski Siny jest sfałszowany i ten nie miał prawa praktykować jako lekarz.

Amerykańskie władze policyjne skomunikowały się w tej sprawie z policją wiedeńską.

Stwierdzono, że ów rzekomy dr. Sima to najbezczelniejszy hochstapler. Grasował po wielu miastach Europy i Ameryki, zmieniał nazwiska i wygląd kilka razy. Popełniał rozmaite przestępstwa i potrafił zręcznie ujść policji, która daremnie usiłowała go dostać w swoje ręce.

W początkach swojej „karjery“ był dwa razy karany. Później zabrał się do hochstaplerstwa na wielką skalę, omijając sprytnie każdą pułapkę — zacierał za sobą ślady istotnie w sposób szelmowski.

19. marca 1920 roku podał do urzędu policji w R'o de Janeiro węgier Geza Lajtos, że spotkał on dr. Simę na okręcie „Zofja“, który wypłynął z Tryestu, kierując się do R'o de Janeiro i zawiązali ze sobą znajomość prawie że bardzo zażyłą, później spotykali się w Rio de Janeiro. Geza Lajtos otrzymał z kraju wiadomość, aby zaraz wracał, wtedy nie mając gotówki, uprosił dr. Simę, aby ten spieniężył mu wartościowe marki pocztowe. Dr. Sima wykonał zlecenie bardzo sprawnie i Geza Lajtos powierzył mu następnie pośrednictwo w sprzedaży kilku brylantów i cennej papierośnicy z autografem b. cesarza niemieckiego Wilhelma. Dr. Sima zabrał te rzeczy i już go odtąd Geza Lajtos więcej nie zobaczył. Policja z Rio de Janeiro na skutek doniesienia poszkodowanego rozesłała listy gończe za dr. Simą, lecz nie udało się ująć sprytnego hochstaplera.

Geza Lajtos wrócił do Wiednia i zrobił także tutaj doniesienie na dr. Simę. Okazało się, że fotografja rzekomego dr. Simy znajduje się w aktach wiedeńskiej policji. Zrobiono swego czasu zdjęcie daktyloskopiczne i sfotografowano rzekomego dr. Simę, który wtedy, oskarżony o handel żywym towarem, nosił nazwisko Chaima Leona Semona. Osobnik ten, po odsiedzeniu aresztu dostał się znowu w kilka miesięcy potem do więzienia za sprzeniewierzenie.

W jakiś czas później Chaim Leon Sima ukazuje się w Reichenbergu i aresztuje go tam policja pod zarzutem uprawiania nierządu.

W roku 1921 wypływa Chaim Leon Semon jako dr. Sima z Preszburga w San Paolo, gdzie zakłada aptekę. Ale policja w San Paolo miała pewne wątpliwości co do jego dyplomu doktorskiego, pochodzącego rzekomo z wiedeńskiego uniwersytetu i odniosła się do Wiednia z zapytaniem co do osoby dr. Simy.

Dr. Sima zniknął w tym czasie z San Paolo, gdzie tymczasem dowiedziano się, że ten grasował w Wiedniu jako handlarz żywym towarem, a następnie poszukiwany był raz jako Leon Semo, drugi raz jako Leopold Ferreina, wreszcie jako Leon Sempit.

Wydrwigrosz o tylu nazwiskach udał się wreszcie jako dr. Sima do Hohenau w Paragway'u i tutaj sądził, że już jest bezpieczny przed pościgami policji. Ale dosięgła go wreszcie kara za wszystkie przestępstwa, spotkała go nagła, okrutna śmierć z ręki mordercy, który teraz występuje w sądzie jako mściciel krzywd społecznych.

—oo—

697 marek emerytury miesięcznej!!!

Nie do uwierzenia, a jednak prawdziwe.

(rs) Emerytowany drożnik państwowy Antoni Pamuła (Lacka Wola, p. Mościska), przed 10-ma miesiącami wniósł podanie do Izby Skarbowej we Lwowie z prośbą o zwiększenie mu emerytury. Po 5-ciu miesiącach na usilne nalegania i prośby wysłane tak do Izby Skarbowej jak i do prezesa Rady Ministrów, ministra skarbu i posłów, doniosła mu Izba skarbowa iż wniosek o zwiększenie emerytury wysłać należy do Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie. Zrobił wniosek w sierpniu r. b. i dołączając potrzebne dowody wysłał jak wskazała mu Izba skarbowa, do Dyrekcji Robót publicznych. Dotychczas jednak nic mu nie odpowiedziano, ani też nie zmieniono mu pensji.

Przeszedłszy bez skutku z prośbami swemi wszelkie kompetentne władze, zapytuje się równocześnie tak Izby Skarbowej jak i Dyrekcji Robót Publicznych czy wiadomem im jest:

1) że od 2 lat prawie otrzymuje on stale jedną i tę samą emeryturę w wysokości 697 marek polskich, słownie: sześćset dziewięćdziesiąt siedm marek polskich miesięcznie;

2) że od października b. r. z niewiadomych mu przyczyn nie otrzymuje emerytury wcale;

3) że na podanie, które wniósł z początkiem września do Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie o poprawę emerytury, dotychczas nie tylko, że mu emerytury nie podwyższono, lecz nawet przerwano wyasygnowywanie jej, a na podanie wcale nie odpowiedziano.

Nadesłane.

Verfex

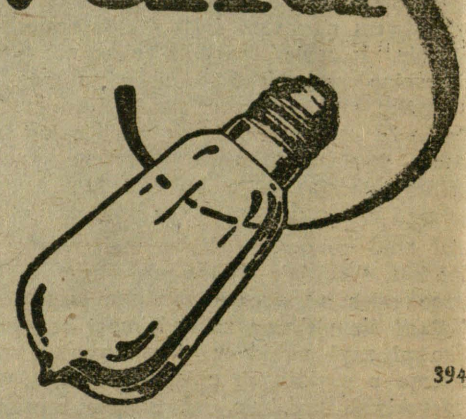

3945

Zakłady Elektryczne „VERTEX“ Warszawa Marszałkowska No. 98.

Ze sztuki i jej przydroża.

Rysunki J. Pstraka w T. Sz. P.

W salonie sprzedaży Tow. Sztuk Pięknych wywieszono obecnie cykl rysunków, przeważnie karykatur politycznych śp. J. Pstraka, rysownika i malarza lwowskiego, który zmarł w czasie zawieruchy wojennej na obczyźnie. Kawał życia politycznego byłej Galicji, refleksy jej zmagań z centralizmem wiedeńskim, karykaturalne stosunki w naszem życiu autonomicznem, wykoszlawionem przez bezduszny schemat, a poza tem obrazy życia zbiorowego społecznego, czy wielkomiejskiego, wszystko to mieści się na tych kartonach. Jako rzeczy żywe w ujęciu, wydobyte i zaprawione humorem, czy ironją a zawsze bardzo staranne w rysunku i trafne w kompozycji — stanowią te rysunki niezwykle interesujący materjał do wspomnień i przypomnień czasów minionych bezpowrotnie. Zbiór ten, bez względu na to czy był

ongiś reprodukowany czy nie (przeznaczony był dla jednego z tutejszych pism humorystycznych), powinien znaleźć nabywców, zwłaszcza w sferach zainteresowanych w wypadkach, które artyście dały impuls do satyrycznego ujęcia. Miarą ich wartości co najmniej dokumentowo-historycznej a przytem i artystycznej jest to żywe zainteresowanie, jakie dla nich okazuje publiczność zwiedzająca salon i przystawająca tłumnie przed tym cyklem, zajmującym całą ścianę wchodową salonu sprzedaży.

E. Byk.

Znaki czasu.

„WESOŁYCH ŚWIĄT".

Bywało ongiś, a jeszcze przed wojną, że w przeddzień świąteczny latały pocztą urzędową i prywatną liściki i kartki ilustrowane z tradycyjnem „Wesołych Świąt". Szczerze, czy nieszczerze z potrzeby serca, czy choćby z konwenansu szły życzenia, stanowiąc niekiedy może jedyny jeszcze środek podtrzymywania przyjaznych stosunków, czy też jedyny znak świadomości związków pokrewieństwa i przyznawania się do nich. Pochwalił się też czasem dziaduś lub babcia taką kartką świąteczną od wnuków otrzymaną, przesyłał je podwładny szefowi, dyskretnie marząc przytem o rewanżu we formie noworocznej gratyfikacji itd.

Dziś ten zwyczaj, coraz bardziej wychodzi z użycia. Snać zabiegi o zdobycie świątecznej mąki, cukru, ryb i dalszych realnych akcesorjów kulinarnych tak dalece absorbują nie tylko panie gosposie, ale i ojców rodzin a nawet innych członków rodziny, że o przesyłaniu pisemnych, czy drukowanych życzeń „Wesołych Świąt" nikt lub tylko mało kto myśli. A może ludziom się zdaje, że obecnie nie trzeba już życzyć „Wesołych Świąt", bo jednym i tak wesoło życie upływa, a drugim to i życzenia nie pomogą? A może, może wyraża się w tem tylko szczerość pewna, że nie mogą ludziska, będąc sami w nastroju niewesołym zdobyć się na życzenia „Wesołych Świąt".

Tak, czy owak, znikają liściki i kartki z życzeniami „Wesołych Świąt" a z nimi zwyczaj, czy choćby tylko moda, nie pozbawiona pewnego sentymentu.

Obserwator.

Straszne spotkanie z bandytami w lesie.

DWA MORDERSTWA W LESIE.

(—) Koło Łańcuta bandyci popełnili dwa morderstwa, które im dotąd uszły bezkarnie szajka bowiem umie wybornie ukrywać się lasach. Koło wsi Wola Bliska patrolował posterunkowy tut. Kostoński i spotkawszy wałęsających się jakichś podejrzanych osobników, zażądał od nich legitymacji. Wówczas jeden z nich błyskawicznie wyjął rewolwer i jednym celnym wystrzałem położył policjanta trupem na miejscu. Rozzuchwaleni „zwycięstwem" bandyci, urządzili formalną obławę na przejeżdżających kupców i napadli w godzinę po morderstwie na jadących wozem żydów. Jednego z nich zamordowali wystrzałami z rewolwerów, poczem obrabowali resztę kupców ze znacznej gotówki i zbiegli w zarośla leśne. Policja jest na tropie morderców, którzy są kandydatami pod sąd doraźny.

☛ 2-ga serja słynnego dramatu p. t.
„HRABINA PARYŻA I APASZ"
wyświetlana będzie w Kinoteatrach „APOLLO" i „LEW"
tylko dziś 27. b. m. (czwartek).
Od piątku 28. b. m. premiera 3-ciej serji. 4569

Samobójstwo przez otrucie strychniną we Lwowie.

36-letnia lekarka pozbawiła się życia w hotelu. — Trzy listy. — Miljardowa gotówka, obce waluty i drogocenne futra. — Podłoże erotyczne rozpaczliwego kroku.

(—) W pierwszym dniu Świąt w nocy po godzinie 1-szej doniesiono policji o wypadku samobójstwa, dokonanego

w hotelu „Narodna Hostynnycia"

przy ul. Kościuszki. Pozbawiła się życia mianowicie 36-letnia lekarka Anna Kaliaś przez zastrzyknięcie sobie do żył

znacznej dozy strychniny.

Służba w hotelu wszczęła alarm. Pogotowie ratunkowe zjawiło się natychmiast na miejscu, by udzielić pomocy leżącej bezprzytomnie kobiecie, ale w parę minut

w drodze do szpitala zmarła.

Znaleziono w pokoju denatki 3 listy pisane w języku rosyjskim.

Jeden z listów

adresowany jest do dr. Karola Halperna, który mieszka w tym samym hotelu. Znaleziono prócz tego wiele garderoby i bielizny,

miljardową gotówkę,

futra, obce waluty itd. Samobójstwo ma praw dopodobnie podłoże erotyczne.

—oo—

Ucieczka hochstaplera do Rumunji.

Odjechał w honorach, witany na granicy przez komisję rumuńską. — Przedtem wziął cały szereg bliźnich na kawał.

(—) Pisaliśmy w swoim czasie obszernie o hochstaplerze Kozłowskim Romanie, który na wielką skalę wyłudzał olbrzymie sumy, przedstawiając się, jako sekretarz osobisty wojew. Grabowskiego i innych dygnitarzy, a wszystko czynił pod pozorem dostarczenia cukru. Obecnie nadchodzą wieści, że także w Kołomyji Kozłowski ponaciągał wiele osób na miljardy, pojawiwszy się tam z nienacka i dość niedawno. Wyłudził m. i. od ks. Sempołowicza list polecający do ks. ormiańskiego Manugiewicza w Kutach, by ten mu pomógł w przekroczeniu granicy romuńskiej. Prócz tego pożyczył od ks. S. 300.000 mp. i na jego koszt jechał omnibusem do Kut. Tam ks. Manugiewicz ułatwił mu wszystko. Oszust przedstawił się urzędnikom celnym, jako sekretarz dyrektora ceł, a ci szli mu we wszystkiem na rękę. Kozłowski zapoznał się z marszałkiem pow. kossowskiego inż. Lisowskim i razem z tym udał się na granicę rumuńską, gdzie go zapoznał Lisowski z komisją rumuńską i gen. dyr. robót publ. inż. Banescu. I tych dygnitarzy ujął sobie oszust układnością i doskonałem władaniem jęz. franc. Wzięli go do swego auta, obiecując zawieźć aż do Bukaresztu. Kozł. i od Banescu pożyczył 3000 lei rum. i więcej ich nie oddał. Prawdopodobnie grasuje teraz po Rumunji.

—oo—

Dwa wielkie włamania do sklepów w czasie świąt.

Włamywacze w obu wypadkach unieśli ze sobą miljardową zdobycz. — Wybili dziurę w murze i wyłamali żelazne kraty. — Zamiast nich do kozy poszedł dozorca.

(—) Przy ul. Krakowskiej 25 mieści się sklep z futrami Witza, Kolmana i Sp., do którego w nocy z wtorku na środę dokonali złodzieje lwowscy niezwykle śmiałego włamania Dostali się oni z podwórza do magazynu po wybiciu otworu w murze i zabrali futra wart. około 20 miljardów.

Także do magazynu Rotha przy ul. Bilimów 18 włamali się nieznani sprawcy, wyłamawszy kraty żelazne od podwórza i skradli cały olbrzymi zapas skór miljardowej wartości. Część zdobyczy porzucili i zbiegli. Dozorca mimo pory nocnej pozostawił bramę otwartą, jako podejrzanego więc o porozumienie z włamywaczami, aresztowano go.

—oo—

Szpiegostwo bolszewickie na granicy polskiej.

Moskwa. (Rps.) Szef wojsk straży pogranicznej głównego urzędu politycznego (czezwyczajki) rozesłał wszystkim naczelnikom oddzielnych odcinków wzdłuż granicy polsko-sowieckiej rozkaz polecający w codziennych raportach zwracać szczególną uwagę na wszystkie wiadomości, dotyczące nastrojów polskiej straży granicznej i ludności strefy nad granicznej po stronie polskiej. Rozkaz ten nakazuje przedstawicielom oddziałów wywiadowczych na polskiej granicy zwrócić pod tym względem specjalną uwagę na rozmowy z polskimi policjantami i żołnierzami pilnującymi granicy.

Ruch rewolucyjno-komunist. w Hiszpanji i Portugalji.

Madryt. (Pat) Potwierdza się wiadomość o wykryciu spisku, który miał wybuchnąć dnia 28. grudnia br. w postaci ruchu rewolucyjno-komunistycznego w Hiszpanji i Portugalji. Dokonano licznych aresztowań w środowiskach komunistycznych w Madrycie, Sewilli, St. Sebastian i Bilbao, oraz w centrach górniczych i przemysłowych. Przychwycone dokumenty stwierdzają istnienie licznych organizacji komunistycznych, działających pod płaszczykiem towarzystw sportowych.

—oo—

Sprawa uznania sowjetów przez Francję.

Warszawa. (telef.). (z) Artykuł „Tempsa" w numerze sobotnim oświadczający się za uznaniem sowietów, wywołał silne wrażenie w sferach politycznych. Wystąpienie „Tempsa" tłumaczone jest w ten sposób, że w razie dojścia w Anglji do steru gabinetu Macdonalda, który niewątpliwie uzna sowiety — Francja nie mogłaby się dać uprzedzić przez Anglję. Znamienne jest, że rząd francuski, który zwrócił się do angielskiego ministerstwa spraw z. z zapytaniem czy informacje sowieckie, jakoby Wielka Brytanja zaczerzała rozpocząć kroki wojenne przeciw Afganistowi, odpowiadają rzeczywistości, otrzymał odpowiedź, że angielski urząd spraw zagranicznych podobnych zamiarów nie żywi. Francja ofiarowała tem samem jak gdyby swoje dobre usługi dla zażegnania konfliktu angielsko - rosyjskiego. Zwraca uwagę, że artykuł „Tempsa" wspomina przytem o Polsce. Pisze mianowicie, że sprawiłoby to bardzo dobre wrażenie w Paryżu, gdyby sowiety złożyły zapewnienie, że nie zamierzają zaatakować Polski.

—oo—

Udoskonalenie teorji odmładzania prof. Woronowa.

BRZYDKIE KOBIETY STAJĄ SIĘ PIĘKNOŚCIAMI.

Warszawa. (telef.). (z) Z Madrytu donoszą, że lekarz hiszpański dr. Ortega udoskonalił do tego stopnia teorję odmładzania znakomitego profesora Woronowa, iż dokonuje istnych cudów za pomocą przeszczepiania gruczołów. Wymieniają przypadek dziewczyny, dotkniętej brzydotą, która po operacji stała się jakoby konkursowa pięknością.

—oo—

Przepowiednie wróżki Detelenne na rok 1924.

Warszawa (telef.) (z). Wróżka Detelenne, która rok temu przepowiedziała blizką śmierć prez. Hardinga, zapowiada na rok przyszły straszliwe trzęsienia ziemi w Ameryce. Przestrzega również prezydenta Coolidge, jakkolwiek zdrowiu jego nie grozi żadna choroba. Przepowiada, że żywiołowe katastrofy atmosferyczne nawiedzą Stany Zjednoczone. Uczucia religijne w roku 1924 będą silnie zakłócone. Wobec tego przestrzega wróżka papieża. Przepowiada, że Francja zawrze doniosłe przymierze wojskowe, w kolonjach angielskich, zwłaszcza w Indjach, będzie zamęt, cesarz Wilhelm nie wróci już więcej do tronu.

—oo—

UCZCZENIE CURIE-SKŁODOWSKIEJ.

Paryż (Pat). Rząd francuski złożył onegdaj w Sorbonie uroczysty hołd p. Curie-Skłodowskiej oraz jej mężowi w uznaniu dla ich zasług. Obecni byli prezydent Rzpltej francuskiej Millerand, rektor uniwersytetu Appel, minister hygieny Strauss, oraz liczni przedstawiciele świata naukowego.

NOWE TRZĘSIENIE ZIEMI.

Paryż (Pat). Według ostatnich wiadomości z Bogota, nowe, bardzo silne trzęsienie ziemi dotknęło szczególnie silnie wschodnie Kordyliery, burząc częściowo dwa miasta. Liczne ofiary w ludziach. W Bogota trzęsienie ziemi wyrządziło również szkody.

—oo—

Zgon Wł. Tetmajera.

Kraków. (AW.). Dnia 26 bm. zmarł na udar serca Włodzimierz Tetmajer, artysta-malarz w 63 roku życia, bawiąc u zięcia swego dra Rybickiego. W roku 1911 został śp. Tetmajer wybrany do parlamentu austrjackiego jako poseł ziemi krakowskiej i godność tę piastował aż do r. 1918. W ostatnich latach usunął się od życia politycznego, oddając się pracy naukowej. W ostatnich miesiącach pracował gorączkowo nad wykończeniem wielkiego cyklu kompozycji pt.: „Termopile w Polsce". — Zmarły osierocił 6 córek i syna. Pogrzeb odbędzie się w sobotę.

Śp. Włodz. Tetmajer, sławny „Gospodarz" z Bronowic, uwieczniony w tej roli w „Weselu" Wyspiańskiego, był znakomitym artystą - malarzem. Jego kompozycje były przeważnie na tematy ludowe. Nadto, podobnie jak brat jego, Kazimierz, był poetą i ogłosił nawet zbiorek pięknych, oryginalnych poezyj.

Choć szlachcic podhalański z pochodzenia, był fanatykiem demokratyzmu i ludowości; on to pierwszy ożenił się z chłopką, pociągając za sobą innych. Jako ludowiec, brał też udział w polityce i ruchu ideowem PSL. odgrywając przez długie lata bardzo wybitną rolę. —

W jednym z najbliższych numerów, pomieścimy obszerniejszą charakterystykę znakomitego artysty.

Marek Buczma-Czapliński

Gdzie tkwi zła źródło?

Co za kaparstwo!!! Wszystkie inne kraje,
Chociaż je także pług wojny przeorał,
Dźwignęły pieniądz, że im zyski daje;
U nas drożyzny i wraz nędzy chorał.

Gdzie tkwi zła źródło?! Tyle bogactw ziemi,
Tyle przedsiębiorstw, tyle rąk, warstatów..
Czy nikt nie umie pokierować niemi,
I uruchomić cały wielki świat ów?

W nurtach inflacji toniemy po uszy,
Znikąd nie widać płomyka nadziei.
„Pożyczka"... Kto da? Sąsiad się nie wzruszy,
Śledząc, jak u nas rwie się i nie klei.

Te bezrobocia, te rzezie, te spiski,
Cen sarabanda i bój lichwy z prawem
Tłoczą nas zwolna na brzeg zguby śliski —
I w przepaść runąć możemy niebawem.

Utinam falsus... (Wszak jedynie troska
Mówi dziś ze mnie, bo się z prawdą liczy).
Ocknij się, SIŁO, niespożyta, boska!
I zbudź się, PLANIE, ty państw budowniczy!

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 27 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 7,000.000, jedynki 7,000.000. Dolary kanadyjskie 6.300.000 — jedynki i dwójki 6,290.000.

—oo—

Ujęcie niebezpiecznych włamywaczy kolejowych.

Plaga włamań na linji Przemyśl-Medyka. — Napadali na pociągi będące w biegu. — Obława. — 10 bandytów w pułapce. — Syn lekarza — bliatnikiem. — Broń palna i bagnety.

Wśród plag powojennych, które nie przestały jeszcze trapić naszego społeczeństwa, dotkliwie dają się we znaki kradzieże kolejowe. Niejeden z obywateli doświadczył na własnej skórze nadzwyczajnej ruchliwości złodziei jaszków, przy równoczesnym braku dozoru ze strony organów kolejowych. Od wielu miesięcy nie było prawie jednego pociągu towarowego, który zdążał nocą do Lwowa, by go na przestrzeni Przemyśl-Medyka nie obrabowano. Każdy wagon, który rozbito wykazywał braki towarów najcenneszych, a odszkodowania zapłacone przez zarząd kolei sięgają miljardów. Ze strony Dyrekcji kolei we Lwowie czyniono możliwe wysiłki w kierunku schwytania złoczyńców, urządzano liczne zasadzki, obsadzano wozy towarowe uzbrojoną policją i wszystkie wysiłki pozostawały bez rezultatu. Zawsze zwycięzko wychodzili słodzieje. Do jakiej wprawy doszli amatorzy cudzej własności, za przykład niech posłuży następujący fakt: Ponieważ napady z dniem każdym się zwiększały wysłano w pierwszej połowie grudnia br. 8 wywiadowców policji państw. i kilkunastu posterunkowych i obstawiono wzdłuż toru przestrzeń z Przemyśla aż do Medyki. Oprócz tego pociągi obsadzono uzbrojoną policją i mimo to, jakby na drwiny, złodzieje w sposób sobie właściwy napadając na pociąg w biegu rozbili wozy i najspokojniej uszli z łupem.

Mając oczywiste dowody postępowania tak niebezpiecznej szajki bandytów kolejowych, dyrektor Wydz. handlowego dyrekcji Lwowskiej dr. Świgost w porozumieniu z komendantem okręg. Pol. państw. p. Wiczyńskim wysłali na miejsce trzech uzdolnionych wywiadowców ze Lwowa a to: Obłąka, Kuszlika i Leona Nathalego oraz urzędnika kontroli doraźnej dyr. kol. oraz dwóch wywiadowców ze Sambora i ci przy pomocy posterunkowego pol. p. w Przemyślu Jana Gibczyńskiego w ciągu kilku dni ujęli 10 sprawców kradzieży i pasera w osobie Marjana Wexlera, syna lekarza w Przemyślu, od którego odebrano wielką ilość przedmiotów z tych właśnie kolejowych kradzieży i wszystkiich dnia 22. grudnia 1923 oddano sądowi karnemu w Przemyślu. Z powrotem odzyskane przedmioty stanowią poważną wartość, samych bowiem zegarków odebrano za około 2 miljardy mkp. oprócz tego dywany, płaszcze, tytoń, żelazka do prasowania, bieliznę i inne.

Znając sprawców, prowadzące śledztwo organa dowiedziały się dopiero, w jaki sposób złoczyńcy uprawiali swoje rzemiosło. — Byli to przeważnie mieszkańcy przedmieścia t. zw. Wilcze w Przemyślu. Z tamtąd wychodzili pod osłoną nocy na tor kolejowy w kierunku Lwowa oczekując nadejścia pociągu. Gdy pociąg nadjechał, wskakiwali na upatrzony wóz w biegu, uzbrojeni w broń palną i bagnety wojskowe, którymi przecinali zamknięcie wozu, poczem wchodzili do wnętrza wagonu.

Po wyszukaniu odpowiednich skrzyń z towarami, wyrzucali takowe na tor kolejowy, a gdy już swoje zapotrzebowanie pokryli, przed sygnałem wjazdowym w Medyce wyskakiwali z pociągu, udając się po swój towar.

Na miejsce, gdzie leżały wyrzucone skrzynie, o ile były ciężkie, przyjeżdżał zazwyczaj wóz z końmi, zabierał je i odwoził w bezpieczne miejsce, aby później sprzedać towar stałemu odbiorcy. Z chwilą ujęcia tej szajki, prawdopodobnie w całym okręgu Dyr. kol. we Lwowie kradzieże masowe w pociągach ustaną, o ile naturalnie nie pojawi się znowu jakaś bandycka szajka, których teraz grasuje niemała liczba.

Następca Trockiego?



Ataman Budiennyj, wódz kawalerji sowieckiej.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Czwartek 27 grudnia o godz. 3.30 „Noc św. Mikołaja“.

Czwartek 27 grudnia o godz. 7 „Walkirja“.

Piątek 28 grudnia o godz. 7 „Orlę“ Rostanda (abonament ważny).

TEATR MAŁY.

Czwartek 27 grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca“ (35 przedstawienie).

Piątek 28 grudnia o godz. 7 „Tragedja dzieci“ (po raz pierwszy z p. Glińskim w roli brata).

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 27 grudnia i piątek 28 grudnia o godz. 7 „Królowa Montmatru“.

—oo—

Teatr BAGATELA. Ze względu na szczupłą salę, Dyrekcja urządza w dniu Bożego Narodzenia tj. we wtorek 25 i w środę 26. grudnia 1923 codziennie dwa przedstawienia z zupełnie nowym programem. — Pierwsze przedstawienie od godz. 6-tej wiecz., drugie od godz. 8'30 wieczorem. — Kasa w tych dniach czynna będzie od godz. 11-ej do 1-szej w południe i od 3-ciej popoł. do końca przedstawienia.

—oo—

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie donosi: Z dniem 1. stycznia 1924 r., wstrzymuje się z powodu słabej frekwencji podróżnych, aż do odwołania bieg pociągów osobowych Nr. 1413 i Nr. 1414 między Jarosławiem i Rawą Ruską. — Bieg tych pociągów między Rawą Ruską i Sokalem pozostaje bez zmiany.

Po Świętach. Jak w bajce zimowej, przy tęgim, nieustającym mrozie i niezłej sannie, minęły tegoroczne Święta Bożego Narodzenia. Ruch przedświąteczny był niemały, ale ze względu na ciężkie czasy, daleko mu było do tempa przedwojennego. Kupowali przeważnie bogacze i dorobkiewicze wojenni. Poza tem, Święta minęły cicho i spokojnie, w kołach rodzinnych, przy skromnych stołach wigilijnych i jeszcze skromniejszem Bożem Drzewku. W oba dni kościoły były przepełnione pobożnymi, a słodkie kolędy radowały serca ludzkie.

Na ogół biorąc, nie czuło się jednak w na-

Rozmaitości.

Wiara w szarlatanów. Niepodobna dziwić się ludności wiejskiej, iż zasięga porady w dolegliwościach u owczarzy i znachorów, skoro w Warszawie t. zw. inteligencja w razie choroby pomija lekarzy fachowych, garnąc się do różnych szarlatanów. Pomiędzy innymi dużą i korzystną praktyką cieszy się w śródmieściu indywiduum z nazwiskiem polskiem, podający się za hindusa. „Leczy“ wszystkie możliwe rodzaje chorób i pomimo, że za wizytę pobiera honorarja dwakroć wyższe od przyjętych przez lekarzy zawodowych w jego poczekalni nie można się przecisnąć. Pacjentom opowiada, iż zatrzymał się w Warszawie przejazdem z Indji. Panie zwłaszcza cisną się do szarlatana, który im przypisuje różne ziółka, soki z rzodkwi itp. Pacjentki przyjmuje w kuchence, za wizyty zbiera miljony.

Dary miłości bliźniego. Nie tak to dawno jeszcze kiedy głodującym wiedeńczykom przysłano od „braci Niemców“ dary miłości bliźniego: pakiety żywnościowe. Wówczas wiedeńczycy przechodzili okres nędzy i głodu, a waluta austrjacka w porównaniu z walutą niemiecką była jak kopiuszek wobec bogatych, ustrojonych siostrzyc. Dziś, kiedy 1 kor. równa się 1,350.000 mrk. niem. biedna, skurczona Austrja wydaje się być magnatką wobec głodujących Niemiec. I oto Wiedeń wysyła teraz pakiety z darami miłości bliźniego do Niemiec. Zwraca na to uwagę jedno z pism wiedeńskich i dodaje od siebie uwagę: Pakiety te musiałyby zawierać artykuły luksusowe jak czekoladę, kakao, salami, kawę, herbatę i td., bo niemieccy obywatele mają zresztą nagromadzone w domu u siebie zapasy mąki, ryżu i tłuszczów. Kto żyje tam z zarobków, ma zapewnione swoje minimum egzystencji.

Pierwsza skrzynka dla poczty lotniczej. W Berlinie przy ul. Unter den Linden umieszczono na jednym z domów pierwszą w świecie skrzynkę dla poczty lotniczej. — Skrzynka ta koloru czerwonego (zwykłe skrzynki są w Niemczech niebieskie), zaopatrzona jest w wyraźny złoty napis „Luftpostkasten“ (Skrzynka do poczty lotniczej).

Jeżeli pierwsza ta próba wykaże potrzebę takich skrzynek, zostaną one rozniesione w większej liczbie w miastach posiadających połączenia lotnicze.

— oo —

stroju świątecznym tych momentów beztroski i ochoczej wesołości, co dawniej. Pauperyzacja szerokich sfer społeczeńswa i tutaj dała się we znaki.

Niespodzianka świąteczna dla urzędników. Już niemal w dzień wigilijny polecił rząd wypłacić urzędnikom i funkcjonarjuszom państwowym 50 proc. zaliczkę na rachunek pensji styczniowej. Niestety z braku czasu nie dało się tego „świątecznego" już zlikwidować. Tylko niektóre kategorje korzystały z tej zaliczki, inne dostaną ją zapewne dzisiaj lub jutro. Sfery urzędnicze mają nadzieję, że ściągnięcie tej zaliczki nie nastąpi już na 1. stycznia (gdyż to nie byłoby żadną pomocą), lecz zostanie rozłożone na szereg przystępnych spłat.

Ze Świąt. W niedzielę w południe Syndykat Dziennikarzy Polskich odbył posiedzenie dla załatwienia spraw bieżących, poczem przewodniczący dr. Vogel złożył obecnym życzenia świąteczne, a po przełamaniu się opłatkiem, wywiązała się dłuższa, ożywiona koleżeńska pogawędka.

W poniedziałek liczny zastęp członków Kasyna i Koła lit. art. zebrał się na tradycyjny wspólny opłatek. Pierwszy przemówił prezes p. Fr. Biesiadecki, który przedstawiwszy obraz powojenny kultury, nakreślił szerokie zadania Kasyna i Koła lit. art., wzywając członków do ich spełnienia wspólnemi siłami. Dr. Vogel mówił o położeniu politycznem, życząc, aby w myśl wskazań prezydenta Rzpltej ucichły bojowe hasła partyjne, a miejsce ich zajęło braterskie współdziałanie w sprawach dobra powszechnego. Miłe to zebranie, urozmaicone kolędami, przy muzyce p. Osady, zakończył Dr. Hojnacki przemówieniem na temat potrzeby wzajemnego szacunku, i wzniósł toast na pomyślną działalność nowowybranego prezesa p. Biesiadeckiego.

Związek Adwokatów Polskich. W piątek dnia 28. bm. o godz. 6 i pół wiecz. odbędzie się w Sali Tow. Politechn. Zimorowicza 9 zebranie dyskusyjne o nowym podatku majątkowym, na podstawie referatu adw. Blumenfelda, na które zaprasza się członków Tow. Prawniczego, Politechnicznego, Ekonomicznego, Związku sędziów i ZAP.

Legjoniści i Strzelcy! Wspólny „Opłatek" odbędzie się w dniu 31-go bm., o godz. 7-ej wieczór, w lokalu Zw. Strz. (Zielona 7). — Wpisy (do niedzieli włącznie) codziennie u sekretarza w godzinach wieczornych.

Zaliczka na podatek majątkowy od przedsiębiorstw handlowych 1 i 2 kategorji musi być zaraz wpłacona. Ministerstwo skarbu uchyliło reskryptem z dnia 24. grudnia 1923, wstrzymanie egzekucji zaliczki na podatek majątkowy od przedsiębiorstw handlowych I. i II. kategorji, prowadzących handel towarowy. Dotyczącym płatnikom — o ile do dnia 31. grudnia 1923 wpłacą dobrowolnie wspomnianą zaliczkę — nie będą liczone odsetki za zwłokę.

Konferencja Profesorów prawa nad ustawą o pełnomocnictwach. Z inicjatywy prezesa Rady min'strów odbędzie się w dniu 28. bm. w biurze marszałka Rataja konferencja profesorów prawa z poszczególnych wszechnic polskich w sprawie projektu ustawy o pełnomocnictwach dla rządu. Zaproszeni zostali między innymi marszałek senatu Trąmpczyński, prof. Jaworski z Krakowa, — Cybichowski i Lutostański z Warszawy, Komarnicki z Wilna i Starzyński ze Lwowa. (Pat.).

Zakaz ogłaszania pochwał oficerskich. — Ze względu na oszczędność min'ster spraw wojsk. zabronił ogłaszania w rozkazach dziennych jakich kolwiek pochwał dla oficerów, z wyjątkiem przeniesienia ich do rezerwy lub stały stan spoczynku. Udzielone pochwały oficerom przez ich szefów będą odtąd przesyłane do gabinetu ministra i fachowych depart. dla włączenia ich do personalji.

Nowy gmach M. S. Wojsk. Zostaje już obecnie częściowo oddany do użytku władz wojskowych nowy gmach M. S. Wojs. przy ul. Nowowiejskiej. Gmach ten, przerobiony w ciągu r. b. według projektów arch. Przybylskiego z kompleksu trzech oddzielnych gmachów b. koszar wojskowych, ciągnie się wzdłuż całego odcinka ulicy od Al. Ujazdowskiej do pl. Zbawiciela, łącząc się z dobudowanym na placu koszarowym 2-piętrowym gmachem, mającym mieścić gabinet min'stra. Oprócz gmachu przy ul. Nowowiejskiej remontowany jest również budynek od ul. Marszałkowskiej.

Obecnie będą już przenoszone poszczególne departamenty M. S. Wojsk. z gmachów rozrzuconych w poszczególnych punktach miasta, według planu bowiem projektowane jest zcentralizowanie całego min'sterjum przy ul. Nowowiejskiej.

Przeniesione departamenty zostały umieszczone w skrzydle od ul. Marszałkowskiej, już wykończonem, dalsze bowiem części gmachu zostaną oddane do użytku przypuszczalnie do kwietnia roku przyszłego.

Komitet budowy pomnika „Kaplica Orląt" na Techn'ce — uchwalił przystąpić do ogłoszenia konkursu na pomnik. Majątek Komitetu wynosi dwa i pół miljarda marek polskich ulokowanych w akcjach Gazoliny, Gazoc'ągi, Gazów, Jaworzna i Olkusza. Rzeczoznawcy uznali, że koszta budowy pomnika wyniosą 10 miljardów.

Komitet dziękując najserdeczn'ej Wszystkim, którzy talentem swym, pracą czy pieniądzmi — przyczynili się do zebran'a już istniejącego funduszu, równocześnie równie gorąco prosi o łaskawe dalsze hojne ofiary, aby pomnik mógł być n'e tylko wyrazem wdzięczności dla Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku — ale także ozdobą miasta, jako dzieło artystyczne sztuki.

Tradycyjna Reduta Teatralna w gmachu hr. Skarbka (kino Lew), staraniem Związku Artystów Scen Polsk'ch, gniazdo Lwów, odbędzie się w poniedziałek 31. grudnia 1923 r. Początek o godzinie 11. w nocy. W nader urozmaiconym programie udział b'orą artyści trzech Teatrów Miejskich. Do tańca przygrywać będą dwie orkiestry naprzemian. Wiele niespodzianek. Premja dla najp'ękniejszej maski. Bufet obficie zaopatrzony — ceny przystępne. Zarząd Związku dokłada wszelkich starań, by reduta ta przypomniała dawne czasy, kiedy na „Redutę Teatralną" spieszył cały Lwów. Bl'ższe szczegóły w afiszach. Bilety wcześniej do nabycia od czwartku dnia 27. grudnia br. w kasie kina „Lew".

(rs) **W „Ulu" więcej nie będzie przedstawień.** W sobotę odbyły się dokładne oględziny sali dawnego teatru „Ul" przy ul. Ossolińskich 10, dokonane przez komisję magistracko-policyjną, która orzekła, że sala ta bezwarunkowo n'e nadaje się na żadne przedstawienia. Zarówno wejście (jedno dla publ. teatralnej i dla lokatorów domu), jak i położenie sali (na 4-tem p'ętrze), dalej wadliwe urządzenie sceny, wilgoć i td. salę tę czynią nienadającą s'ę na żadne widowiska. Realność, która jest stara i słabej konstrukcji, groziłoby skutkiem gromadzenia się w sali k'kuset osób zawalenie. Wobec tego sala będzie zamknięta i żadne przedstawien'a w niej więcej nie odbędą się. Jest ona obecnie własnością rusko-komunistycznego towarzystwa „Wola".

(—) **Echa samobójstwa córki wyrzuconych na bruk.** Odnośnie do tej notatki umieszczonej w numerze z dnia 25. grudnia 1923 Nr. 6751 w głośnej sprawie rumacyjnej dorobk'ewicza wojennego Leinwanda przeciw ubogiej rodzinie Neubauerów, w której zarzuciliśmy, jakoby urzędnik wykonawczy Sądu powiatowego S. I. we Lwowie p. Michał Terlecki odegrał tu rolę powodującą rozpaczliwy krok dwudziestoletniej córki rodziców, mających być wyrzuconymi na bruk, grożąc skuciem i zamknięciem denatki, dowiadujemy się z autentycznego źródła, że p. Michał Terlecki tu żadnej winy nie ponosi. Przeciwnie urzędnik ten z obywatelskiem poświęceniem szedł na rękę Neubauerom, powodując u Leinwanda, by egzekucję, którą miał przed trzema miesiącami wykonać, jeszcze na trzy miesiące odłożył tj. do końca marca 1924. Rumacja wobec tego nie została wykonaną i Neubauerow'e dalej pozostali w dotychczasowem mieszkaniu. P. T. nie jest rusofilem i urząd swój spełnia gorliwie, n'e mieszając się do żadnej polityki. Zarzuty więc zawarte w notatce onegdajszej, zamieszczonej pod wrażeniem faktu, prostujemy z całą gotowością, dodając jeszcze, że także rumacja Podhoretzów przy ul. Objazd odłożona została na 3 miesiące (do końca marca 1924) dzięki staraniom p. Terleckiego.

(rs) **Rumacja nory rozpusty.** Wkrótce ma nastąpić (nareszc'e) rumacja sądowa znanej nory rozpusty przy ul. Ormiańskiej, hotelu „Ziemiańskiego", gdzie masowo szerzył się nierząd. Najwyższy czas.

MAKS LINDER
w Marysience i Koperniku
odtwarza główną rolę w najnowszej i najbardziej atrakcyjnej komedjo-farsie w 6-ciu aktach p.t.:
„Zręczny Muszkieter"
(Parodja „TRZECH MUSZKIETERÓW" A. Dumasa). 4568

Przyczynek do kwestji ochrony piękna Lwowa.

Z krótkich notatek kronikarskich niektórych gazet lwowsk'ch dowiedziałem się o tem, że jakaś podobno żydowska spółka rozpoczęła w celu eksploatacji piasku wykopywanie grobów zmarłych w latach 1914—1915 podczas wojny światowej na choroby zakaźne rosyjskich żołnierzy, pogrzebanych na cmentarzu, znajdującym się na wzgórzu obok parku Łyczakowskiego.

Sprawa ta zasługuje na szersze omówienie z punktu widzenia ochrony charakterystycznych topograficznych punktów naszego miasta pod względem estetycznym.

Miejsce, na którem pogrzebane są zwłoki żołnierzy rosyjskich, przedstawia się jako dominujące nad kotliną wzgórze, ze skrajnej zachodn'ej części którego otwiera się majestatyczna, piękna panorama na Lwów.

Miejsce to należy bezwarunkowo zakonserwować pod ewentualne rozszerzenie parku Łyczakowskiego przez dalsze zalesienie i urządzenie w ten sposób, by kraj wzgórza obiegała aleja, którą idąc lub siedząc na jej ławeczkach można było by rozkoszować się widokiem na miasto.

Wraz'e zaś użycia w przyszłości wzgórza tego pod budowę domów mieszkalnych należy zabezpieczyć jego piękno przez zaprojektowanie nad szkarpami uliczki o jednostronnym willowym systemie zabudowania, by n'e powtórzył się fakt zeszpecenia dominującego punktu miasta, jaki miał miejsce przy zabudowaniu góry św. Jacka. W każdym razie absolutn'e nie wolno dopuścić, by malownicze wzgórza te zostały zeszpecone przez wertepy i rowy, które niemiknionie powstaną, jeżeli zezwol'ć się na otwarcie tam karjerów piaskowych.

Należy spodziewać się, że konserwator państwowy Dr. J. Piotrowski i opiekun piękna miasta Dr. A. Czołowski zabiorą w tej sprawie autorytatywny głos fachowców, dbających zawsze czujnie i gorliwie o estetyczny wygląd miasta oraz poczyn'ą odpowiednie urzędowe kroki.

Co zaś do mogił żołnierzy rosyjskich, to byłoby wskazane, by po upływie ustalonego przez prawo terminu od czasu pochowania zwłok wykopano wszystkie groby i pogrzebano ponownie w odpowiedniem miejscu częściowo we wspólnej bratniej mogile, gdzie możliwem byłoby utrzymanie krzyży i nadgrobków w porządku z należnym dla umarłych pietyzmem.

Inż. Wł. Mołczański.

Kronika sportowa.

Plenarne Zebranie Kolegjum Sędziów odbędzie się dnia 27. grudnia br. o godz. 7'30 w lokalu K. S. Lwów, ul. Lindego 5. Ze względu na ważność sprawy uprasza się o jaknaliczniejszy udział. — Równocześnie przypomina się, że Walne Zgromadzenie K. S. odbędzie się 6. stycznia 1924 r. o godz. 9-tej rano w lokalu K. S., Lindego 5 (Poliklinika).

NADESŁANE.

NEO-FOSFATYNA WENDY

zdobyła sobie uznanie jako najlepsza mączka odżywcza dla dzieci. starców i rekonwalescentów.

Skład apteka **Wendy** Krak. Przedm. 45, w Warszawie.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. 4460

OSTRZEGAM

przed nabyciem weksla in bianco, podpisanego przez „Bracia Harnason i Ska", wręczonego p. inż. Maślance, jako nieważnego.

33609 **ALBERT HARNASON.**

MIGAWKI,

Paskarzom

poświęca autor.

„Difficile est satiram non scribere" — oto sentencja, od której muszę zacząć... Bo na satyrę zakrawa każdy epizod naszego codziennego życia... Na krwawą ironję od której zarumieni się twarz przeciętnego paskarza i człowieka... ciężkich obyczajów.

Czy zdaje sobie sprawę taki pan o uśmiechniętych oczach i zadowolonej fizjognomji, iż w chwili, gdy w rozanieleniu sabaryty mlaska językiem obleśnie przy spożywaniu wykwintnego obiadu, czy też kolacji, przy aksamitnych pieszczotliwych dźwiękach salonowej orkiestry, w towarzystwie pań, omal że nie wytwornych, że ktoś może nie miał nic ciepłego w ustach... przez dzień cały.

Czy nie na prowokację zakrawa obwisłe cielsko, omotane w miljardowej wartości futro, sunące salonowym krokiem przez ulice miasta... Albo taki okaz, jak dama o nieskazitelnej cerze, jabłka tyrolskiego, omdlało-buduarowym wzrokiem przez pince-nez spoglądająca na bliźnich z piedestału gastronomji i użycia...

Niemasz dla nich nic świętego, nic wartościowego poza giełdą, szmuglem i nastrojami erotyczno-cyrkowemi.

Niech ginie wszystko! Niech inteligent-parjas zamęcza się przy świetle świeczki, zarabiając piórem zaledwie na kilka bochenków chleba na miesiąc... Nasi luminarze płacąc każdą cenę, bo mogą. Kartki papierowe z cenami tak są cierpliwe, choć drwią cyframi. Ci ludzie aut, kawiarń, kabaretów, rozwydrzenia, ci zbrodniarze nie wiedzą, co to jest odpowiedzialność i wiara w... zemstę Przeznaczenia... Nędza wydziedziczonych i łza Przekleństwa muszą być towarzyszami ich zabaw... „Difficile est satiram non scribere".

Zygmunt Żywicki.

Żona dyktatora bolszewickiego.



Natalia Iwanowa Trocka,
żona rosyjskiego komisarza bolszewickiego Trockiego,

Kronika kołomyjska.

Kołomyja, w grudniu.

„Expose" nowego komisarza rządowego, dyrektora Kasy oszczędności m. Kołomyji, p. Balickiego, wygłoszone przed forum nowej Rady miejskiej, było w znacznej swej części odpowiedzią na ataki organu miejscowego, z którego opinją nikt się nie liczy. Dziwimy się przeto człowiekowi tej miary, co p. Balicki, że wziął te ataki serjo i odpowiadał na nie, co słusznie zauważył radny dr. Schor.

Z przemówienia programowego nowego kierownika zarządu miastem dowiedzieliśmy się, że Kołomyja dostanie pożyczkę z P. K. K. P. w kwocie półtora miljarda marek na opędzenie bieżących wydatków, które stale przewyższają przychody.

Na pokrycie niedobrów posiada gmina źródła i zasoby o miljardowej wartości, dotychczas niewyzyskane należycie. Przedwojenna fatalna gospodarka magistracka do dziś dnia odbija się na mieszkańcach Kołomyji, zmuszonych chodzić w ciemnościach po brukach pełnych dziur i wyboi, gdyż Kołomyja, posiadająca tak świetną siłę motorową, jaka jest Prut, nie zdobyła się na budowę porządnej elekrowni, która zasilałaby w światło całe miasto. Istniejąca tu elektrownia jest — wedle oświadczenia pana kierownika Zarządu — bierna i gmina dopłaca do niej znaczne sumy; przewody i dwie dynamo-maszyny służą innym, a gmina ponosi koszta... To się nazywa dobra gospodarka! Na dobrych chęciach uzdrowienia stosunków magistrackich nie zbywało i poprzedniemu komisarzowi rządowemu dr. Jurkiewiczowi, lecz ten zrażony zjadliwą i stubacką krytyką świstka miejscowego, ustąpił ze stolca magistrackiego, mimo wpływania nań żywiołów, pragnących dobra miasta. A szkoda, gdyż dr. Jurkiewicz przy swej wiedzy i rzutkości, mógł miasto postawić na nogi.

Profanacja grobu. Miasto nasze poruszone zostało znieważeniem przez niewyśledzonych sprawców grobowca rodziny śp. Zimów na tutejszym cmentarzu rz. - kat. Złoczyńcy rozbili trumny śp. Zimowej i jej córki Anny, zamężnej Szczęsnowiczowej i wyrwali swym ofiarom szczęki o złotem uzębieniu. Ponadto ograbili trupa śp. Szczęsnowiczowej z ubrania. Niesłychana ta nawet w naszych stosunkach zbrodnia nie powinna ujść płazem, to też policja wytęża siły celem ujęcia szakali w ludzkiem ciele, niewahających się kalać swe ręce ohydnem ograbieniem zwłok.

Do Dyrekcji robót publicznych we Lwowie zwracają się za naszem pośrednictwem pracownicy tut. Zarządu drogowego o bardziej punktualne, niż dotychczas, przekazywanie poborów służbowych, gdyż czekanie tygodniami na pobory i dodatki, naraża ludzi tych na straty skutkiem dewaluacji pieniądza.

Mownica publiczna.

Skazańcy.

Ktoś z Szanownych Czytelników ma może na myśli bolszewickich skazańców, nie — to mowa o emerytach w Państwie polskiem, do których zastosowano cokolwiek powolniejszy system wygładzania, jak w sąsiednim raju. Tu nahajkę zastępuje widzimisię biurokratyczne funkcjonarjuszy, którzy przed niedawnym czasem myśleli o strajku z powodu zbyt nizkich poborów, a nie chcą zrozumieć tragedji położenia, gdy tych poborów niema się wcale, jak np. obecnie. Czy wie o tem p. minister Kucharski i Kiernik, czy wiedzą nasi posłowie? Naturalnie, że wiedzą. Od nich przecież wyszło rozporządzenie, by minimalne płace zasadnicze wypłacać z góry, a dodatki drożyźniane z dołu. Tylko, że na tem mydleniu oczu każdy się rozumie. Państwo z konstytucją, Sejm, który uchwalił liberalną ustawę emerytalną, myśli o ubezpieczeniu społecznem — w odniesieniu do prawnych zaopatrzeń emerytalnych kończy wszystko na martwym paragrafie. A może p. minister Kucharski uzdrawia skarb na zasadzie: „będzie las, jak nie będzie was" t. zn. nas emerytów, którzy powinniśmy masowo wymrzeć, aby „liberalna" ustawa emerytalna mogła wejść w życie. Niestety, to nie emeryci, tylko chaos administracyjny obdziera państwo z miljardów podatkowych; gdyby one w przepisanej kwocie wypływały, nie wytykanoby, że stanowimy wysoki procent w budżecie. Nie trzeba przekraczać granicy na wschód, aby zobaczyć ponury obraz nędzy emerytalnej. Kto chce ją sprawdzić, niech zaglądnie do Związku nauczycielek (Klonowicza 7, I. p. na prawo). Nie potrzebuje się tam o nie pytać — jeden rzut oka powie mu o wszystkiem. To nagroda za prowadzenie szeregu pokoleń do ideału wolnej Ojczyzny — to męczeństwo życia w bogatej Polsce, dzięki demokratycznym rządom. A takich, a takich przykładów jest tysiące.

Interesowana.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

SPRAWY GOSPODARCZE

Parytet cen światowych a polskie wyroby tekstylne. W licznych działach produkcji, — ceny nasze przekroczyły już parytet cen przedwojennych, względnie światowych, mimo, że koszty robocizny daleko jeszcze nie dosięgły równi złota i są stosunkowo znacznie tańszemi. Objaw ten hamuje już dziś wielki ruch nasz handlowy na zewnątrz wskutek wyradzającej się w konsekwencji niezdolności konkurencyjnej, — natomiast z chwilą realizacji zamierzeń sanacyjnych sytuacja się pogorszy, stanie się bowiem więcej rażącą. Do podobnych działów produkcji należy także po części nasz przemysł włókienniczy z jego wyrobami tekstylnemi. Poniżej kilka przykładów: nici do maszyny 200 m. kosztowały przed wojną 0.08, dzisiaj 4.45 marek niemieckich złotych; ubranie męskie 60.00, teraz 102.00; koszula 4.00, teraz 8.70 marek niemieckich złotych itd. W podobnym stosunku do cen przedwojennych stoją również dalsze wyroby tekstylne. Z innych działów wymienimy dla przykładu. Para bucików męskich w dobrem wykonaniu kosztowała w okresie przedwojennym 12.50, teraz 17.20 marek złotych; tonna węgla 12.00, teraz 28.08 marek zł.

Krocząc nadal po tej linji, dojdziemy do tego, że naszymi artykułami eksportowymi będą chyba tylko towary żywnościowe, których na razie też za wiele nie posiadamy, inne bowiem wyroby nawet w krajach o wysokocennej walucie kalkulować się będą za drogo i nikt ich nie będzie mógł zapłacić. Tego rodzaju objawy przy konieczności ich nagięcia do równi złota tak pod wpływem kosztów produkcji, a więc robocizny, jak ceny sprzedażnej, w zbliżającym się okresie sanacji, twardym będą orzechem do zgryzienia.

Plotka o „miljonówce“. Od dłuższego czasu rozpowszechniano wiadomości o rzekomo mającem nastąpić podwyższeniu nominalnej wartości 4 i pół proc. pożyczki premiowej (miljonówki) i podniesieniu wygranej.

Na tem tle szerzyła się spekulacja, która doprowadziła do wyśrubowania kursu „miljonówki“ na giełdzie z kilku tysięcy na z górą trzysta. — Wobec tego zasięgnęliśmy informacji w departamencie kredytowym ministerjum skarbu — gdzie oświadczono nam, że pogłoski te pozbawione są wszelkich podstaw i uważać je należy za zwykły manewr spekulacyjny, obliczony na wyzyskiwanie łatwowiernych.

—oo—

OGŁOSZENIA

Remonty samochodów wykonuje najszybciej „AUTO-MOTOR“ Lwów Kopernika 54. Tel. 194. 4567

Kaszel, chrypkę i wszelkie choroby dróg oddechowych leczy najpewniej „SULFOCOL“ „LAOKOON“ WE LWOWIE stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH 3242

B. sekund. szpitala powszechn. lwowsk. i oddz. klin. prof. FINGERA we Wiedniu
Dr. DOROTA GOLDMANN
ord. od 2—4 popoł. w chorobach skórnych i wenerycznych ul. Marji Śnieżnej 7 (przyst. tramw. pl. Krakowski). 4565

DLA PAŃ
specjalne pasy na obwisłe brzuchy, — podczas ciąży, — po porodzie i po operacjach. Bandaże na przepukliny, pachwin, pępka, brzucha i na żylaki.
SYDONJA RAPAPORT, Lwów, Krasickich 8. 4563

Zarówki PHILIPS i OSRAM najtaniej u firmy
HENRYK SONNENSCHEIN, Lwów ul. Sienkiewicza 8 róg Lindego 4564

Pracownia Towarzystwa pań Salezjanek pozostająca pod opieką krajowego Patronatu przemysłowego otwiera z dniem 1. stycznia 1924 r. 3—4 miesięczne
KURSY kroju i szycia
dla pań z inteligencji oraz robotnic zawodowych. Wpisy przyjmuje Przewodnicząca p. Jorkaszowa Podwale L. 3, codziennie od 5—7 wiecz. oraz krajowy Patronat przemysłowy, Mickiewicza 5 w godzinach od 12—2. Pierwszeństwo mają wcześniej zgłaszające się. 4587

Rutynowaną stenotypistkę polsko-niemiecką, poszukuje Zarząd tartaku w Nadwórnej. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną. Mieszkanie, opał i światło zapewnione. Zgłoszenia „Koncern Drzewny“ Lwów, Kopernika 5. 4566

Wszelkie
Maszyny i Formy 4312
do fabrykacji wyrobów cementowych
Mury betonowe, maszyny do żużlu kamiennego, wydrążone bloki betonowe, maszyny do dylowania. maszyny do betonowych dachówek, formy do rur, stopnie. słupy i td. Urządzenia do pras dla hydraul. i mechan. napędu ręcznego i silnikowego, łomy kamienne, mieszarki.
L. C. M. — farby cementowe.
Fabryka maszyn
Dr. GASPARY & Co., RYGA, Alexanderstrasse 7
Katalog Nr. 232 bezpłatnie.

PP. Hurtownicy, Baczność!
Gwoździa szewskie, wojskowe, podeszwiane (Drahttaks), zamki, klamki i inne wyroby ślusarskie. Wiadomość: Warszawa, Hotel Saski, Nr. 74. 4590

PRECZ Z WYZYSKIEM!
KRAWIEC MĘSKI
M. Aderschlag, Słoneczna 31
przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące, po jak najniższych cenach. — Pierwszorzędna robota gwarantowana. 4592

KONKURS.

Państwowy Zarząd zdrojowy w Krynicy rozpisuje niniejszem konkurs na posadę inspicjenta technicznego przy Zakładzie.

Posadą narazie zostanie nadaną prowizorycznie, po upływie roku zadawalniającej służby może nastąpić stabilizacja. Kandydat w wieku najwyżej 40 lat, musi mieć ukończoną wyższą szkołę przemysłową z działu mechaniki, wykazać się kilkuletnią praktyką w dziale mechanicznym, elektrycznym oraz budowlanym.

Do posady przywiązane są w pierwszych latach pobory urzędnika państwowego X. stopnia oraz mieszkanie, składającego się z dwóch pokoji i kuchni za opłatą według norm państwowych.

Ostemplowane podanie z dołączeniem metryki, świadectwa matury z wyższej szkoły przemysłowej oraz świadectwa z odbytych praktyk, należy wnosić do Zarządu zdrojowego w terminie do 15. stycznia 1924.

4593 Państwowy Zarząd zdrojowy w Krynicy.

WYTWÓRNĄ BIELIZNE

gotową lub na zamówienie do miary z zefirów angielskich — poleca

Kraj. Fabryka BIELIZNY SZYMONA RADA — Lwów — Słowackiego 2

4539

Na raty

Jako praktyczne **podarki na Gwiazdkę i Nowy Rok** polecam: Płaszcze, suknie, bluzki, bieliznę dams., konfekcję dziec. itd. **na dogodne spłaty**

D. Schranz Łyczakowska 24 a, (róg ul. Hofmana). — Osobny dział płótna na raty. 4607

Na raty

Zniszczone srebrne łorebki naprawia syst. zagranicz. znany specjalista **J. A. Wolf** jubiler i złotnik — Lwów, ul. Sobieskiego 2. 33419



NAJSMACZNIEJSZA KAWA JEST TYLKO Z CYKORYĄ BOHMA

4472

używana już prawie przez **wszystkie gospodynie.**

Jedynie z napisem:

FERD. BOHM & Co we Włocławku S. A.

jest prawdziwa.

Żądajcie Bohma

Do nabycia wszędzie.

Do samochodów ciężar. i osob.

wszelkie części, jak: bloki, kartery, skrzynki biegu, dyferen., sprzęgła, wały korbowe, korbowody, tłoki, tryby, pierścienie, koła, łożyska kulowe i naciskowe — w największym wyborze poleca ze składów

„SKA", Lwów, Kordeckiego 1.

32922

Werkmistrz stolarski

do prowadzenia fabryki wyrobów drzewnych, specjalnie fabryki deszczułek parkietowych, obeznany gruntownie z wszystkiemi maszynami, zwłaszcza maszynami parkieciarskiemi, najchętniej kawaler, względnie żonaty z małą rodziną — do fabryki w Wielkopolsce poszukiwany.

Zgłoszenia wraz z podaniem warunków do Administracji niniejszej gazety pod „Zdolny, spokojny i uczciwy pracownik". 4577

WOLNE POSADY.

SŁUŻĄCA młoda zwinna która umie gotować zostanie przyjęta zaraz; Pracownia sukień damskich — Janowska l. 24. 33599

Potrzebny stolarz

na ordynarję na wieś. — Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków do Zarządu dóbr Barona Wattmanna, Ruda różaniecka. 4584

OSOBA sympatyczna czysta do prowadzenia małego gospodarstwa — najchętniej wdowa z dzieckiem — uczciwa i chętna pracy znajdzie stałe zajęcie. Wiadomość Adm. Wieku Nowego pod ROK 1924. 33537

SZEWSKIEGO przykrawacza samodzielnego poszukuje zaraz; Sales; Lwów 3-go Maja 17. 33573

POTRZEBNA dozorczyni; dobre świadectwa. Gródecka 81; 33623:

NIANIĘ do małego dziecka z dobremi świadectwami — przyjmę zaraz. Legionów 35; drzwi 9. 33624

AGENTÓW miejscowych i do podróży za kaucją lub odpowiednią poręką poszukuje HANDLOWIEC Spółdzielnia z ogr. odpow. Lwów; Pańska 11 A. Zgłoszenia tylko pisemne. 33582:

POSZUKUJE dozorcy (bezdzietnego) obznajomionego z ogrzewaniem centralnym; ładne mieszkanie z światłem i opałem; zapłata wedle umowy. Wiadomość: Brett i Pades; Legionów 35. 33620

ROZMAITE

ODŚWIEŻENIE CERY — łuszczenie skóry — usuwanie zmarszczek i wągrów: KOSMEO; Mikołaja 7. 33345

„SPART"; Lwów, Kościuszki 81 telefon 739. Blachę miedzianą i ołowianą oddajemy w zamian za odpadki metalowe. Kupujemy każdą ilość starych metali. 33181

PELCZARSKA położna przyjmuje pań a i zmaówienia. Stanisławów ul. Sobieskiego l. 60. 4591

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — nierzamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 32090

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Józefata 3; (boczna Gródeckiej) parter; B. D. 33430

PRACOWNIA futer Michała Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najniższych cenach; Plac Marjacki l. 4; hotel Europejski w podwórzu. 33438

BIURO pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Marja Niemczynowska. Lwów, plac Akademicki 3 — telefon 1361. 33537

MŁYNY montuje i przeprowadza rekonstrukcje młynów o przestarzałych systemach do podwójnej wydajności — Kornel Łopatyński, Strusów. 4581

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 32455

3 I PÓŁ MORGA pola obok rogatki gródeckiej wydzierżawię. Wiadomość adwokat ul. Akademicka 22. 33438

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Leona Sapiehy 61; parter. 32407

PROSZĘ pana złodzieja — który wyjął z kasy sklepu Berty Eisschlag ul. Kopernika 43; w piątek dnia 21-go grudnia 1923 wieczorem; między 4—5 godz. o zwrot koncesji; świadectwa ślubnego i metryki dzieci przez pocztę lub w inny sposób. 33626:

TRZY miesięczna dziewczynka niechrzczona jest do darowania; zdrowa i ładna tylko w dobre ręce. Adres: Słoneczna 2; Szulc. 33621:

MIESZKANIA I SKLEPY.

URZĘDNICZKA dobrze sytuowana poszukuje pokoju przy spokojnej rodzinie blisko środka miasta; wchód osobny możliwie komfort; pośrednictwo wynagrodzi. Zgłoszenia z grzeczności Malimon skład maszyn. Wałowa 11A. 33314

MAM jeden pokój z kuchnią; światło; opał — kto się zajmie domem t. z. gotowaniem itp. — przyjmę na wspólne mieszkanie; Adm. Wieku Nowego pod ROK 1924; 33556

POMIESZCZENIE przy rodzinie możliwie z wiktem w okolicy dworca głównego poszukuje urzędnik—kawaler. — Zgłoszenia Adm. Wieku pod KAWALER. 33622

POSAD POSZUKUJĄ

URZĘDNIK buchalterji, żonaty lat 26 z praktyką w wielkich majątkach, obecnie na stanowisku saldokonty—sty; częściowo obeznany z manipulacją leśową i tartaczną poszukuje odpowiedniej posady, chętnie kasjera lub magazyniera w większych majątkach lub przedsiębiorstwach. — Łaskawe zgłoszenia pod „ZMIANA 555" do Administracji Wieku Nowego. 4583

PRZYJMIE jakąkolwiek posadę były kierownik fabryki. — Zgłoszenia pod „Natychmiast" do Adm. Wieku. 32540

PANIENKA sierota skromna biegła w rachunkach poszukuje posady od 15 stycznia. L. zgłoszenia do Adm. W. pod GIENIA. 33460

STENOGRAF poszukuje natychmiast zajęcia. Zgłoszenia do Administracji pod „Stenograf". 33627

NAUKA

Wpisy na 1) **Kursa handlowe** dla dorosłych, 2) **pisania na maszynach** (6 systemów, metoda 10 palców) przyjmują do 5. stycznia od 10—12-tej i od 5-tej do 7-mej 4511

Konc. przez Min. KURSY HANDLOWE Z. OLSZEWSKIEGO, Kurkowa 38.

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 33168

AKADEMIK przyjmie lekcje. Zakres: gimnazjum klasyczne; Niemieckie dla wszystkich szkół (Poznańczyk). Listy do Adm. Wieku pod „Ks. Poznańskie". 33549

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGUBIONO kolczyk pamiątkowy z ul. Zielonej do kościoła Jezuitów. Uczciwy znalazca zgłosi się za wynagrodzeniem ul. Zielona 51, Malinowska. 33628

ZGUBIONĄ z początkiem grudnia 1923 wojskową kartę powołania — unieważniam. Oleksa Paluch; rolnik w Młodowie; poczta Lubaczów. 33600:

MAŁŻEŃSTWA

„BOŻENA" ma list do odebrania. 4594.

KUPNO I SPRZEDAŻ

FORTEPIAN koncertowy sprzedam. Zimorowicza 14, I. p. na lewo. 33538

DWA sklepy galanteryjno kosmetyczne z osobnem działem papierowym (prócz tego jeden z pokojem do śniadań) w dużem mieście powiatowem przy zagłębiu naftowem; oba świetnie prosperujące z powodu stosunków familijnych zaraz do sprzedania lub zamiany za willę we Lwowie. Kupujący nabyć może równocześnie mieszkanie składające się z pięciu pokoi i kuchni. Zgłoszenia ZAGŁĘBIE do Administracji Wieku Nowego. 4582

FORTEPIANY, Pianina, Harmonje, Sprzedaż, Najem; Kupno. Zamiana. Kaim i Syn, Kopernika 16. 33604

TOKARNIĘ pociągową; Rewolwerkę; Wiertarkę słupową; Schäpping; Motor naftowy — sprzedam, Żółkiewska 123. 33475

22 MORGOWE gospodarstwo z zabudowaniami do sprzedania lub zamiany za kamienicę. Wiadomość Pustomyty parcelacja B. Łojki. 33466

PRZYCZEPKĘ samochodową na dwóch żelaznych kołach — w bardzo dobrym stanie sprzeda Skład mat. bud. Lwów; Zamarstynowska 11. 33560

BRAUN
RUTOWSKIEGO 1
- SYKSTUSKA 3. -
4482

Najświeższe nowości na sezon karnawałowy:
wełny, plusze, dubl. kamg., chewioty, flanele, barchany, welwety, eponge, zefiry oraz płótno na wyprawy ślubne. — Wielki wybór jedwabi.
Ceny fabryczne.

BRAUN
- SYKSTUSKA 3. -
RUTOWSKIEGO 1

Baczność! 4457 **Ważne dla PT. Publiczności i Panów majstrów szewskich.**
Chrześcijański Handel skór i przyborów szewskich — **PIOTRA SKOROWSKIEGO** **LWÓW, GRÓDECKA 29** przyjmuje również wszelkie zamówienia na nowe obuwie. 2 % taniej niż wszędzie.

Dla celów stolarstwa budowlanego i fabrykacji mebli produkujemy i polecamy w naszej obficie zaopatrzonej składnicy nietyko

umywalnie, garnitury do nocnych stolików, płyty dla celów elektrotechnicznych, płyty do wykładania ścian, płyty posadzkowe,

lecz sprzedajemy również wszelkie okucia i artykuły dla celów budowlanych oraz stolarstwa meblowego i budowlanego, jako to wszelkiego rodzaju:

okucia (narożniki) do szaf, drzwi i okien
zamki zwykłe, skrzynk. (Kastenschlösser) i do wpuszczania
zawiasy 4578
haki do łóżek
wieszadła do garderoby
klamki, okucia do zamków.

Powyższe artykuły, pierwszorzędnej jakości, posiadamy stale i w największym wyborze na składzie. — Na życzenie służymy specjalną ofertą, względnie wysyłamy naszego przedstawiciela.

Wielkopolska HUTA „Helenit" Fabryka sztuczn. marmuru **Grudziądz p. Bronów Wlkp.**



Zwracamy uwagę . . . Publiczności, że nasze flaszki zawierają pełną miarę 1/1 litr, 1/2 i 1/4 litra. 33625

Podarunki z wyrobów **złotych, srebrnych i brylantowych** w wielkim wyborze, po najniższych cenach — poleca **EDMUND MARJAN BEER,** zakład jubilersko-złotn., połączony z rafinerją szlachetn. kruszców, **Lwów, Chorążczyzny 7.** Za złoto, srebro, brylanty i sztucz. zęby płacę najwięcej. 32617

Czas odnowić przedpłatę!

Jako najpraktyczniejsze podarki na Gwiazdkę i Nowy Rok
poleca pierwszorzędne
OBUWIE i KALOSZE
po cenach najniższych 4538
B. Kriszer Lwów, Kazimierzowska 10.
(DOM TOWAROWY).

Komplet maszyn przędzalniczych
fabrykat Hartmanna, A. G. Chemnitz, składający się z Reiswolf, Mischwolf, 3 Krempel assortiment, 1.2 m szerokości roboczej, Selfaktor i Schleifmaschine, **z natychmiastową dostawą.** — Oferty proszę składać: **Warszawa, Hotel Saski, pokój Nr. 74.** 4591

Zarząd składu drzewa Państw. „SKOLE"
Lwów, Gródecka 109, 33483
przyjmuje zamówienia na
rębane suche drzewo opałowe
z natychmiastową dostawą poniżej cen maksymalnych.

Na Nowy Rok!
Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223
WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6
Kupuje stare precioza.

Do Konsumów i Kupców korzennych!
Zaopatrujcie się w woreczki papierowe najlepszego gatunku po cenach fabrycznych wprost w fabryce **„EXELSIOR"**
Lwów, Zamarstynowska 5. 33530

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Nakładem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6753. Rok XXIII.

Sobota 29. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 60000 Mk
(Cena na prowincjonalnych dworcach kolej. 70.000 Mk.)
Prenumerata miesięczna we Lwowie . 1,700.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przes. poczt. 1,800.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 2,700.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Sojusz między Francją a Czechosłowacją.

Katastrofalne położenie Niemiec - wynikiem intryg ang. - Sensacyjny wypadek hypnozy we Wiedniu.

„LWÓW" W POWROCIE Z AMERYKI.

Warszawa. (Pat.). Kapitan statku szkolnego „Lwów", znajdującego się w drodze powrotnej z Ameryki południowej doniósł za pomocą radjostacji „Wallencja" w Irlandji, że 24 grudnia statek znajdował się w szerokości półn. 47 stopnia a długości zachodniej 25 stopnia. Punkt ten leży na Oceanie Atlantyckim w odległości mniej więcej 700 mil morskich od poł. - zachod. wybrzeża Anglji.

NEUTRALNOŚĆ FRANCJI WOBEC WYPADKÓW W GRECJI.

Warszawa. (telef.). (z) Z Paryża donoszą: rząd francuski zachowuje zupełną neutralność wobec wypadków greckich. Poincare odmówił przyjęcia Venizelosa, przez co tenże ma być rozgoryczony. Francja stoi na stanowisku zupełnej samodzielności Grecji w rozwiązaniu jej problemów wewętrznych.

SAMOBÓJSTWO WYBITNEGO ARTYSTY WARSZAWSKIEGO.

Warszawa. (telef.). (z) Wybitny artysta teatru „Reduta" w Warszawie Józef Poręba (Jaracz) rzucił się wczoraj o godz. 14.40 ze szczytu domu przy ul. Kopernika 31 i na miejscu zakończył życie. Powodem rozpaczliwego kroku wybitnego artysty był silny rozstrój nerwowy, na który leczył się on przed świętami w jednym z sanatorjów pod Krakowem. —

WISŁA ZAMARZŁA.

Warszawa. (telef.). (z) Wczoraj w nocy Wisła zamarzła pod Warszawą. Jedynie wolna jest przestrzeń pod mostem Kerbedzia i w stronie mostu kolejowego koło Cytadeli.

PODARKI NA NOWY ROK
nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 33667

Rewolucja w Meksyku.



Przywódca oddziałów ochotniczych Villa na czele swych wojsk.

Tajna koronacja Mikołaja Mikołajewicza w Paryżu na cara Wszechrosji.

LONDYN. (PAT). Pol. Radio. Angielska radio stacja w Leafield podaje następującą depeszę: Z Paryża donoszą, że odbyła się tu tajemna koronacja Wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza na cara Wszechrosji. Obrzęd koronacji odbył się przy zamkniętych okiennicach w pałacyku wielkiego ks. Borysa w Saint Claud w obecności najbliższej rodziny.

Nowe trzęsienie ziemi w Japonji.

100 DOMÓW ZNISZCZONYCH, WIELE OSÓB ZABITYCH I RANNYCH.

Nowy Jork. (Pat.). „Telegr. Comp.". Dzienniki donoszą z Tokio, że w Tokio odczuto nowe trzęsienie ziemi. Kilkakrotne silne wstrząśnienia zniszczyły około 100 prowizorycznych domów mieszkalnych. Mieszkańcy znajdują się bez dachu nad głową. Wiele osób zostało zabitych i rannych.

—oo—

Odeszli jeszcze na czas.

Istnieją różne teorje filozoficzne, od płytkiego utylitaryzmu, aż do mistycznie zabarwionego satenizmu, które wykazują potrzebę zła na tym Bożym świecie. Ale nie potrzeba tak wysokich spekulacji, skoro zwyczajna mądrość ludowa, zawarta w powiedzeniu: „niema złego, coby na dobre nie wyszło", doskonale wyraża tę myśl. Jej prawdziwość okazuje się w całej pełni i wobec panujących obecnie w Polsce stosunków politycznych.

Przez chwilę obecną zrozumieć należy, chwilę po odejściu rządu prawicowo - piastowego. Daje się wszędzie zauważyć uczucie ulgi, jak gdyby jakaś straszna zmora przestała Polskę nękać. Jest źle, ale ludzie w jakiemś lepszem usposobieniu zasiedli do stołu wigilijnego, kiedy im przeklęte chamskie „będzie gorzej" przestało brzmieć.

Ale pomimo wielkiego zła i niepomiernych nieszczęść, jakie te rządy na Polskę ściągnęły, przyniosły one także i pewien cenny i dobry kapitał doświadczenia.

Za rządów poprzednich, które prasa prawicowa, niewiadomo dlaczego, nazywała lewicowymi, utawicznie dawały się słyszeć głosy niedopuszczonej do rządu narodowej - demokracji, że jest źle, bo ona nie rządzi. Będzie dobrze, jak będzie rządzić endecja. To wpajano w ucho wszystkim wyborcom. Obudzono nadzieje, że dobrze być może dopiero, gdy rządzić będzie endecja. I ludzie uwierzyli i wierzyli. Spodziewali się Bóg wie czego po rządach narodowych - demokratów. Wmówiono im, że tylu wybitnych polityków się marnuje. Jak by to było dopiero dobrze w Polsce, gdyby oni przyszli do władzy!

Wreszcie przyszli do władzy! I co się pokazało?

Rząd, który chce dobrze rządzić, musi mieć program i ludzi zdolnych do wykonania programu — o ile jakiś jest.

Rząd, który odszedł, programu, w tem znaczeniu, w jakim go się pojmuje w polityce poważnej, nie miał. Hasło: „Bóg i Ojczyzna" nie było programem, ale tą puszką Pandory, w której pod pokrywą najpiękniejszą, kryło się wszystko złe, co na Polskę za tych, przeklętej pamięci rządów wyleciało.

Rząd, który odszedł nie miał programu, ale tylko wytyczne partyjne, dla uzasadnienia swoich zamierzeń partyjno - politycznych i umocnienia się w rządzeniu na długi okres czasu. Jedyny „program" min. Kucharskiego był bluffem człowieka, który zajmował się sprawami, o których nie miał pojęcia. Działał jako minister może i w najlepszej wierze, ale czepiał się jak pijany płotu, to jednego to drugiego, pchając państwo w odmęt nędzy.

Nie było programu, nie było i ludzi.

Łudzono się jeszcze co do pewnych wielkich mężów endeckich. Ci jednak okazali się jako zupełnie zużyci lub nieużyci. Min. Głąbiński zdeorganizował ministerstwo oświaty i oświatę. Min. Seyda zatracił tak zupełnie prestige Polski, że ściągnął na Polskę w ciągu kilku miesięcy więcej niepowodzeń dyplomatycznych, niż Paderewski i Patek razem. — Wielki Dmowski inspirator i następca M. Seydy skończył się chyba wreszcie definitywnie jako mąż stanu. Min. sprawiedliwości Nowodworski się skompromitował, a o min. Kucharskim chyba już i pisać nie warto.

Posłom Brylowi i Pawłowskiemu winni ci ministrowie ze swoim premierem dozgonną wdzięczność, że ich uchronili od ostatecznej kompromitacji, a może i od losów Stambulijskiego i jego kolegów. Odeszli w ostatniej chwili cierpliwości narodu.

—oo—

Z nad modrego Dunaju.

(Korespondencja własna „Wieku Nowego).

SENZACYJNY PROCES. — OPŁAKANY STAN MATERJALNY SĘDZIÓW WIEDEŃSKICH. — 20 DNI KOZY. — „GWIAZDKA". — „PERŁY KLEOPATRY".

Wiedeń w grudniu.

Proces Milicy Vukobrankovic, znany już z pewnością Czytelnikom z krótkich sprawozdań dziennikarskich, stał się w Wiedniu senzacją dnia i trzymał przez pięć dni wszystkich mieszkańców naddunajskiej stolicy w niesłychanem wprost napięciu, głównie ze względu na osobę oskarżonej, która swą inteligencją, pewnością siebie, oraz nadzwyczaj bystremi uwagami, skierowanemi gło

---

A. KALLAS.

TRZY STACJE.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

9

Oto łagodny, dobroczynny spokój otula duże płaty ziemi pod kopułą rozbłękitnionego nieba. Im wyżej wzbijała się tarcza słoneczna, tem bardziej, tak zdawać się mogło, ziemia zbliżyć się pragnęła ku niebu, upojona coraz to gorętszemi całunkami słońca. Spływające po spadzistych zboczach pól długie, wąskie zagony chłopskie, jakby piersiami były tej ziemi i podnosiły się w przeogromnie silnym oddechu. Nieomal widać było, jak rozpiera je bujność rozwijającego się w ich łonie płodu.

W objęciach promieni słonecznych coraz bardziej lgnęły do rozbłękitnionego powietrza drzewa, rzędem wzdłuż drogi rosnące. Lśniącym blaskiem szmaragdów lśniły trawy nad rowami przy gościńcu i pełno tam było stokroci białoróżowych, żółtych jaskrów i błękitnych niezabudek. Na falach powietrza przepływał potężny prąd życiodajnej siły. Każdy owad, każdy motyl, ile razy przylgnął do złotożółtych jaskrów lub białoróżowych stokroci, drżał dokoła trawy, świadek miłosnych upojeń.

Helena przypomina to sobie teraz dokładnie, jak stojąc wtedy wśród pól, na miedzy, wyciągnęła bezwiednie ramiona, jakby chciała kogoś uścisnąć.

O, jakże pragnęła kochać i być kochaną!

Ale wstydziła się wówczas o tem myśleć. Kultura umysłowa kładła silne tłumiki na przyrodzone porywy młodego, bujnego ciała.

Ani wytworna pani Świejkowska, ani jej mąż, zacny, spokojny, zrównoważony obywatel ziemski, ani ich staruszka matka, nie byliby jej tego przebaczyli, gdyby nie okazała się zupełnie correcte.

Wytrwała na guwernerce u Świejkowskich cztery lata, ale męczyła się okrutnie od chwili, kiedy zaczęła się zastanawiać nad sobą i nad tem wszystkiem, co ją otaczało.

Razu jednego matka pani Świejkowskiej, czcigodna staruszka, małą już tylko resztą tkwiącą w teraźniejszości, pokazała jej album córki. Wpisywali się do tego „albumu" przygodni znajomi i przyjaciółki lat dziewczęcych, potem przyjaciele domu, wreszcie krewni. Zaczęła jej opowiadać o przeszłości, która w tych wspomnieniach, na widok pożółkłych kart pamiętnika, jawiła się Helenie jakby na urągowisko.

Piękne i czyste wspomnienia...

Ona takich wspomnień nie miała.

Kiedy po śmierci rodziców Wyrwiczowa wzięła ją do siebie, liczyła zaledwie lat ośm; ale zrozumiała wszystko, gdy ta mówiła do niej:

— Nieszczęśliwe! Ty i ja! Obieśmy nie wiele dobrego zaznały w życiu. Zawsze karku zginać było trzeba.

A gdy dorosłą już była dziewczyną zaczęła uczęszczać na kursy nauczycielskie, Wyrwiczowa mawiała:

— Ucz się pilnie, żebyś miała własny kawałek chleba i nie była zależną od pierwszego lepszego idioty, który ci się trafi, jak to było ze mną.

Małe niedole małżeńskie, spostrzegane w domu siostry, z góry już jaknajgorzej usposabiały Helenę dla instytucji małżeństwa.

Zaraz po uzyskaniu dyplomu, Helena otrzymała posadę u Świejkowskich. Zatarły się więc nieco wrażenia i wpływy, wyniesione z domu siostry.

Nowe otoczenie, w jakie weszła, wydało jej się oazą po przebytej pustyni.

Nie przyszło jej z początku na myśl zastanawiać się nad tem, że jest społecznie upośledzona. Odczuła owszem zadowolenie, że zmęczona i biedna może znaleźć ostoję wśród ludzi szczęśliwych i bogatych.

Dopiero od owej chwili, kiedy porównać jej przyszło ze swą młodością młodość dziewczyny, chowanej pod okiem troskliwej, rozumnej matki i w szczęśliwych warunkach, uderzyło ją, jak obuchem, poczucie krzywdy.

Wróciła do miasta gnana tęsknotą użycia i zastała kochanką Zawilskiego.

A byłaby tak upadała coraz niżej, gdyby nie miłość Szeligiewicza.

(C. d. n.).

wnie w stronę przewodniczącego, zapędzała tegoż bardzo często w kozi róg, wywołując tem samem łatwo zrozumiały nastrój na sali.

Pochodząc z serbskiego rodu książęcego, starała się wszelkimi sposobami dać odczuć trybunałowi, oraz sędziom przysięgłym dodatnie i ujemne cechy swej błękitnej krwi, tak dalece, iż czasami się zdawało, że nie przewodniczący, lecz ona właśnie procesem kieruje.

Wypuszczona przed dwoma laty z więzienia, w którem przesiedziała za podobną aferę trucicielską, wzięła się urocza pna Milica ochoczo do dalszej pracy na tem polu, pracy, uwieńczonej wcale budującymi skutkami. Otrzymawszy bowiem posadę w wielkiej księgarni Stülpnagla, nawiązała z nim co rychło stosunek miłosny, który wedle jej życzenia miał się przemienić w legalne małżeństwo, gdyby nie żona i syn szefa, którzy jej stali na przeszkodzie. Użyta w tym celu trucizna, wsypana zręcznie w mąkę i cukier, nie spełniła jednak swego zadania, gdyż pacjenci, po gorliwych staraniach lekarskich, wrócili do zdrowia, Milica zaś do więzienia, gdzie odsiedzi swą trzy i pół roczną karę.

Charakterystyczną jest tylko opinia psychiatrów, zaczynająca i kończąca się słowami: „Kto zna kobiety?“... To ciekawe zapytanie, będące zarazem niemą, przeczącą odpowiedzią możnaby postawić za „motto“ tego procesu, wyjętego jakby żywcem z jakiegoś senzacyjnego romansu kryminalnego, jak również za „motto“ wszelkich rozmyślań na temat duszy kobiecej, więcej jeszcze zawiłej, niż najtrudniejsze równanie matematyczne. Proces ten był więc niejako tr'umfem kobiet, był walnem zwycięstwem tych zagadkowych istot, czasem kapryśnych, czasem gniewnych, czasem tak miłych, że tylko je do rany przyłożyć, a czasem także... trujących i to z zazdrości, lub chęci panowania.

Są jednak mężczyźni, bądź co bądź odważni, nie obawiający się zupełnie tych modnych dzisiaj niewiast. Oto Vukobrankovic otrzymuje stosy listów z propozycjami małżeńskiemi i kto wie, czy po odsiedzeniu kary za mąż nie wyjdzie, wzbogadzając ludzkość o bardzo interesujące potomstwo...

Zaś sędziowie, kierujący podobnymi procesami, które są w Wiedniu na porządku dziennym i które im niemało przysparzają pracy, cierpią wielki niedostatek, jeżeli się zważy, że przeciętna pensja tych wysokich urzędników, piastujących z prawdziwem poświęceniem swe nadzwyczaj odpowiedzialne stanowisko, a obarczonych rodziną, wynosi zaledwie 3 miljony koron. To też wielu z nich występuje obecnie ze służby czynnej, obejmując o wiele intratniejsze stanowiska adwokatów w wielkich kancelarjach i przerzedzając tem samem znacznie niczem niezastąpione szeregi tych wysokich funkcjonarjuszy, stojących w żmudnej służbie sprawiedliwości.

Pisząc o sędziach muszę zarazem wspomnieć także i o znakomitej komedyjce Hennequina: „Dwadzieścia dni kozy“, odegranej onegdaj bez zarzutu przez nasz zespół amatorski, staraniem stowarzyszenia „Strzecha“, które na tem polu coraz szerszą rozwija działalność. Panie: Wohlfartowa (ceniona artystka zawodowa), Górska, obie pny Staniszewskie, Pauszerówna, oraz panowie: Swieykowski, Stempler, Makowski, Kosikiewicz, Kleczyński, Fangor i Piechowski wywiązali się jak najlepiej ze swego zadania.

Wogóle stwierdzić należy, że powstałe przed rokiem koło amatorów przy stowarzyszeniu „Strzecha“ rokuje na przyszłość jak najpiękniejsze nadzieje, stając się powoli (przy szczególnej urodziwości niewieścich członków tego koła) „clou“ życia tow. Polonii, którą jak słusznie w swej przemowie gwiazdkowej stwierdził prezes „Strzechy“, dr. Jan Lewicki, nie tak się wszędzie udziela, jak nakazuje hasło łączenia się, oraz zgodnej współpracy wszystkich naszych rodaków tu w Wiedniu, na obczyźnie. Ze sposobności usłyszenia mowy ojczystej ze sceny na onegdajszem przedstawieniu i spędzenia kilku naprawdę miłych godzin wśród swoich, skorzystała tylko stosunkowo niewielka liczba naszych rodaków, wybrawszy sobie za miejsce zabawy drogie bary wiedeńskie i kabarety. I to właśnie z całą bezwzględnością napiętnować należy, tembardziej, że o ile chodziło np. przed laty trzema o żywność, nadeszłą dla tutejszej Polonji po zniżonych cenach z kraju, to wszyscy, bez różnicy przekonań politycznych poczuwali się nagle do „polskości“, zabierając skwapliwie całe kilogramy kiełbasy krakowskiej, mąki i słoniny. Czas już najwyższy, aby ten gastronomiczny patrjotyzm ustąpił miejsca patrjotyzmowi prawdziwemu, uwidoczniającemu się nie ilością zjedzonej kiełbasy, lecz szczerą chęcią pracy społecznej dla swoich.

Natomiast gwiazdka, urządzona staraniem „Strzechy“, skupiła już większą część Polonji, która, przy wspólnym opłatku, w nastroju nadzwyczaj serdecznym i swojskim, spędziła miłe chwile wśród nadzwyczaj urozmaiconego programu muzykalno - wokalnego, wykonanego przez naszych amatorów. W uroczystości tej wziął udział radca legacyjny poselstwa polskiego, hr. Romer, konsul Neuman, kierownik biura paszportowego, Marcinkowski i w. i.

Dla dzieci urządziło gwiazdkę Towarzystwo „Opieki“ nad szkółką polską, otrzymawszy, podobnie jak i inne stowarzyszenia od poselstwa naszego poważniejszą na ten cel kwotę, za którą kupiono dzieciom materjały na ubranka, przyczem dyrekcja tutejszego konsum polskiego (p. radca Janicki) przeznaczyła na ten cel zupełnie bezinteresownie znaczniejsze zapasy prowiantu.

Tak więc na wspólnych zebraniach, schadzkach i uroczystościach, spędza się miłe czas, co możnaby również powiedzieć o najnowszej operetce Oskara Straussa: „Perły Kleopatry“, wystawionej z nielada przepychem przy wysprzedanej codziennie widowni w teatrze „An der Wien“.

Występująca w tejże operetce sławna artystka operetkowa, Massary, pobiera dziennie 10 miljonów koron za występ, co jest zupełnie usprawiedliwione, jeżeli się grą — Kleopatrę, kobietę wypieszczoną, czasami okrutną, obsypywaną perłami, a zmieniającą swych kochanków, jak rękawiczki, lub chustki do nosa.

Kleopatra jest dumną, gdyż do niedawna był jej kochankiem sam Cezar, który się jej jednakowoż wkrótce sprzykrzył ustępując miejsca trzem innym. W operetce idzie wszystko, jak z płatka, to też wkrótce widzimy w jej służbie wielkiego wodza Silviusa, któremu się udało zawojować jej serce, bynajmniej nie orężem, po krótkim zaś czasie (o jakżeż zmienne są kobiety!) księcia Beladonisa, wreszcie Marka Antoniusza.

Na tem urywa się kronika miłosna Kleopatry, bogata w różne prawdziwie egzotyczne epizody, urozmaicone występami niewiast z „Konserwatorjum miłości“, nad wyraz udałymi kupletami na temat modnego obecnie nieboszczyka Tutankhamena oraz widokiem piramid, które się z pewnością nigdy nie spodziewały, że przejdą kiedyś do operetki.

I zaiste, słusznie powiedzieć można, że na teraźniejszych librettach operetkowych uczyć się można — mitologji. Rzymianie, Grecy, strzelcy nubijscy, Egipcjanie, tuniki, hełmy, sandały, oraz humorystyczny minister finansów, Nebochantus, oto akcja, której ochoczo przygrywa wielkie „Kleopatra - schimmy“.

Księżyc, piramidy i shimmy, oto groteska, którą muzycznie Strauss świetnie stwarzając kompozycję nadzwyczaj lekką, melodyjną i, co rzadko się trafia, mniej, lub więcej — oryginalną.

To też nie dziw, jeżeli „Perły Kleopatry“ podobnie jak i inne operetki Straussa, utrzymują się długo w repertuarze, krocząc zwycięsko przez wszystkie większe sceny europejskie.

M. Lisowski.

—oo—

Czy powinno się święcić dzień urodzin?

MODNY LEKARZ PARYSKI PRZECIWNY TEJ UROCZYSTOŚCI. — LEŻY TO GŁÓWNIE W INTERESIE KOBIET. — O URODZINACH PAMIĘTAĆ TYLKO DO 18 ROKU ŻYCIA. — PO CZTERDZIESTCE STANOWCZO ZAPOMNIEĆ O LATACH. — SKLEROZA JEST MNIEJ NIEBEZPIECZNĄ DLA TYCH, KTÓRZY O NIEJ NIE WIEDZĄ.

(?) Dr. Paul Rividun, modny obecnie w Paryżu lekarz wypowiada się na temat „Excelsioru“ przeciw święceniu daty urodzin.

„Co za nonsens! — woła — Przypominać sobie i drugim ile się ma lat!“

I przytacza znany aforyzm: „Kobieta ma tyle lat, na ile wygląda“.

Cały artykuł dr. Rivid'a pisany jest głównie pod adresem kobiet, choć ani na chwilę nie zapomina o... mężczyźnie. I właśnie ze względu na mężczyzn radzi kobiecie ukrywać starannie swój wiek. Twierdzi też na podstawie swego doświadczenia jako lekarz już zresztą długo praktykujący, że o ile posiada zdrowy organizm, którego nie niszczy jakaś chroniczna choroba, można przy obecnie tak rozpowszechnionej kosmetyce hygienicznej i racjonalnemu pielęgnowaniu ciała, zachować długo wygląd młody i świeży.

„Właściwie powinnoby się obchodzić dziś swe „urodziny“ tylko między skończonym pierwszym rokiem życia a osiemnastym. Później już niema to żadnego sensu — pisze dr. Rividun.

Najniebezpieczniej jest przypominać sobie liczby lat swoich po czterdziestym roku życia — twierdzi dr. R. i motywuje to tem, że częste przypominanie faktu, iż przekroczyło się wiek średni, musi wywołać przykre uczucie starzenia się. Tylko o tem nie myśleć, że upłynął znowu jeden rok i że życie mija i że zbliżamy się do kresu. Bronić się przed poczuciem starzenia się i czynić wszystko, co można, aby nie poddawać się starości. Jeśli ktoś uprzytomni sobie, że ma lat pięćdziesiąt czy więcej, najpewniej bezwiednie zwolni kroku i stanie się ociężałym w ruchach. Powie też sobie: „Z pewnością już mam sklerozę“. I zacznie badać symptomaty tej choroby, ulegnie autosuggestji i ściągnie na siebie zło, które sam wywołał.

Dr. Rividun przytacza kilka przykładów, na których stwierdza, że ci, którzy nie zdają sobie z tego sprawy, że mają sklerozę, odporniejsi są wobec rozwoju tej choroby i temsamem opóźniają jej niszczycielski proces w swoim organiźmie.

A więc piękne panie i szanowni panowie: precz z święceniem daty urodzin! To już niemodne i zresztą zupełnie w złym tonie.

Ciekawostki dla pań.

Szkoła żywych manekinów. — Paryżanki buntują się przeciw projektowi wielkich magazynów. — Królowa rumuńska Marja autorką baśni-baletu.

(?) **Szkoła dla manekinów.** Wielkie magazyny konfekcji damskiej w Paryżu, lansują obecnie projekt założenia szkoły żywych manekinów. W ostatnich czasach zwiększyło się zapotrzebowanie tych dam, a zdolne „manequins“, jak donosi paryski „Excelsior“, żądają gaży wcale po-

kaźnej. Wymagania stawiane manekinom, są tak różnorodne, że tylko nie wiele kobiet może im sprostać. „Manekin“ odznaczać się musi urodą i posiądać klasyczną figurę. Musi się uśmiechać, a przytem zachować się zupełnie serjo. Każdy ruch ma posiadać gracją i wdzięk. Dostojność księżniczki winna tu iść w parze z rezygnacją i potulnością. W sferach interesowanych, tj. wśród samych manekinów projekt takiej szkoły nie obudził sympatycznego echa. Są one zdania, że nie można się wyuczyć tych rzeczy, które stanowią ideał manekinu. Tym trzeba się urodzić.

(?) **Królowa rumuńska autorką baletu.** Znany kompozytor Oskar Nedbal, który napisał także partyturę do baletu „W krainie baśni“ otrzymał w 1922 roku podczas pobytu swego w Jassach, od królowej rumuńskiej Marji rękopis uscenizowanej przez nią baśni — baletu, którą z dorobioną przez siebie muzyką ma Nedbal zamiar wystawić z wiosną 1924 roku w teatrze miejskim (opera) w Preszburgu. Balet królowej Marji osnuty jest na legendzie o trzech królewnach, które uciekają z pałacu w puszczę do cyganów. Nedbal zachwyca się tym baletem i wyraża się z entuzjazmem o królowej Marji, która po swej teściowej, sławnej Carmen Silvia oddziedziczyła lutnię poetycką.

Ze sztuki i jej przydroża.

Wystawa kursu kilimkarskiego w Instytucie Technologicznym.

W szeregu kursów, jakie w ostatnim okresie wprowadził tutejszy Instytut Technologiczny, jedno z pierwszych miejsc zajmuje kurs kilimkarstwa artystycznego. Już samo jego określenie wskazuje, że miał on zadanie dwojakie, bo obok technicznego wyszkolenia zawodowego uczestników ma on też dać możność podniesienia wytwórczości kilimkarskiej na pewien poziom artystyczny.

I przyznać trzeba, że cel ten w obu kierunkach został w ostatnim kursie osiągnięty, jak to można było swierdzić na eksponatach frzydniowej wystawy prac uczestników kursu, którego kierownictwo spoczywało w rękach znanej pracowniczki na niwie sztuki stosowanej p. Korytkowej. Wyroby czysto i gładko wykonane z materjału ręcznie barwionego dają gwarancję trwałości i świadectwo jak najlepsze usiłowaniom sumiennego technicznego przygotowania uczestników do samodzielnej pracy zawodowej. Zasługa to niezaprzeczona p. Malwiny Wierzykowskiej, instruktorki kursu, która też była jego duszą, oddając mu się z całym zapałem i poświęceniem. Sama też przytem wykonała cały szereg mniejszych tabletek — obrazów kilimowych na specjalnym warsztacie. Wyroby te świadczą o wybitnym zmyśle dekoracyjnym i niezwykłej technicznej biegłości pani W.

Artystyczne projekty i kartony do kilimów wypracowywał głównie p. Jan A. Neumann, a obok niego także pp. prof. Pieniążek i Witold Fedorski. Na wzory składają się głównie motywy roślinne, często stylizowane ciekawie i wystrzyganko we. Z ciekawszych wymienić wypada makatkę na ścianę nad łóżko o wzorze skomponowanym ze stylizowanych główek muszych i liści szerokich, tudzież dużych rozmiarów kilim kotarowo-ścienny lub narzutowy, którego wzór stanowią liljowe irysy, wolno spadające, naturalistycznie traktowane na żółtym tle. Zajmujący jest również kilim o motywie wystrzyganek w bronzowym i żółtym tonie. Projekty te wykonał p. Neumann, który wogóle wykazuje dużo smaku i lekkiej pomysłowości w swych kartonach. P. Fedorski projektował głównie kartony do prac p. Wierzykowskiej, o których wyżej wspomniałem i niektóre z tych projektów są bardzo ciekawe i godne uwagi, zwłaszcza do dwóch kilimków robiących w wykonaniu wrażenie obrazu lub haftu (kwiaty w wazonach). Z projektów prof. Pieniążka zasługuje na szczególną uwagę przeprowadzenie stylizacji motywu pawich piór w dużym kilimie.

Wystawa na ogół biorąc, choć ilościowo nie bogata stosunkowo, jest jednak wielce ciekawa i wartościowa.

E. Byk.

Z tajników spelunek i zaułków lwowskich.

„LWÓW W NOCY“ - TEMATEM DLA ROMANSU KRYMINALNEGO.

Z WIELKIEJ NOCNEJ OBŁAWY POLICYJNEJ.

Nora rozpusty przy ul. Rybiej.

(rs.). Biorący udział w onegdajszej obławie policyjnej, oddział, o który już pisaliśmy, udał się z kolei na ul. Rybią, gdzie mieści się notoryczna spelunka i siedlisko rozpusty pod nazwą hotelu „Edison“. Jest to jednopiętrowy dom, w którym co nocy odbywają się prawdziwe orgje. Tej nocy, w którą odbywała się obława, hotel ten był niemal pusty, zręcznie bowiem zorganizowana „służba wywiadowcza“ widocznie dała znać właścicielom o zbliżaniu się policji. Policja przetrząsnęła tam wszystkie dyskretnie rozmieszczone ubikacje, oraz kilka mieszkań prywatnych, wszędzie natrafiając na świeże jeszcze ślady dopiero co przerwanych orgji.

Ofiara handlarzy żywym towarem.

W innej podobnej norze zastano w pokoju hotelowym panienkę samotną, która nie chciała dać bezwzględnie żadnych wyjaśnień, w jakim celu do hotelu przybyła. Przyznała się wreszcie, że przyprowadził ją tam „pewien pan“, który odszedł. Portjera hotelowego oskarżono o stręczenie do nierządu, a panienkę oddano do aresztów policyjnych do dyspozycji biura sanitarnego.

Znajoma z kawiarni.

W innym pokoju zastano parę, która dopiero co weszła do pokoju. „Ona“ zeznała, że towarzysz jej zapoznał się z nią w kawiarni wieczorem, a obecnie był tak uprzejmy, że wskazał jej hotel (godzinowy) i „wynajął dla niej“ pokój. Za tajny nierząd odstawiono ją również tam, gdzie jej poprzednią towarzyszkę.

W ruderach pod Wysokim Zamkiem.

Obława udała się następnie w zaułki pod Wysokim Zamkiem, słynne z tego, że gromadzą się tam najrozmaitsze indywidua z pod ciemnej gwiazdy.

W ruderach na pół rozwalonych, do których wdrapywać się trzeba było po stromych wzgórzach, pokrytych lodem i śniegiem, mieszkają ludzie, wśród niesłychanego niechlujstwa, brudu i robactwa, po kilkanaście osób w jednej nędznej ubikacji, w tem chorzy na szkarlatynę, zapalenie płuc, choroby weneryczne i różne zaraźliwe.

Obraz nędzy i rozpaczy.

Śpią na nędznych barłogach, po kilka osób na jednym, lub zgoła na gnijącej z brudu i wilgoci podłodze.

Składają się na tę specjalną kastę społeczeństwa żebracy, zniszczeni zbrodnią i alkoholem nędzarze, „wysłużone“ kobiety lekkich obyczajów, notowani i dozorowi złodzieje i wszelkiego rodzaju jednostki, którem opiekuje się policja. Leżą w nocy po kątach i zakamarkach rozwalonych ruder, niemal pod gruzami w wyżłobionych norach, wypoczywając po bujnem i pełnem „fantazji“ życiu, na którem zbrodnia, alkohol i prostytucja wycisnęły potworne, niezatarte piętno.

Lokatorzy spelunek.

Są to najbardziej „dogodne“ kryjówki dla złodziei „młodszych“, którzy praktykują u tamtych starszych swe rzemiosło i mają u nich wrazie bezrobocia „chleb łaskawy“. Prócz tego do gnieżdżących się dziewcząt lekkich obyczajów, tych najgorszego rodzaju, chorych, wychudłych i wynędzniałych dzięki strasznemu swemu życiu, — zachodzą różne indywidua z przedmieść i tak istnieje tam całkiem odrębny świat wszystkiego, co podłe, nizkie, zwierzęce.

Tragedja dzieci.

I w tych strasznych warunkach bytu, w tym grobie za życia mieszkają także dzieci, nieszczęśliwe, skrofuliczne, blade i ułomne, ofiary zbrodniczego rozpasania swych — nieznanych im często rodziców, nędzne i karłowate młode pokolenie ludzi innych, niż inni, pół-ludzi, a pół-zwierząt.

Śmiech przez łzy.

I w tych strasznych warunkach nie brak nawet chęci do życia, nie brak momentów, które doprowadzają te gnijące za życia istoty do pustego wesołego śmiechu i szczerej radości. W jednej z nor, do której obława policyjna nie wchodzi, ale dosłownie włazi — przez zawaloną sień, odbywa się zupełnie zwierzęca orgja, której leżąc na tamże posłaniu przypatrują się tępym wzrokiem nieletnie dzieci.

Konieczna operacja wrzodów.

Czy nie należałoby tych ludzi, stanowiących ropiący i gnijący wrzód na zdrowem ciele społeczeństwa, usunąć z organizmu żywego i przeszczepić na jakiś inny grunt, odesłać do przytułków, poddać opiece i kontroli? Czy nie należałoby wyrwać stamtąd niejednej ofiary, która nie zupełnie jeszcze jest zgangrenowana i spodlona i dla której życie spokojne i uczciwe odzyskałoby jeszcze jakiś urok? Dlaczego straciliśmy wrażliwość na nędzę naszych bliźnich nietylko materjalną, ale także fizyczną i moralną. To zatruwa okropną trucizną życie społeczeństwa, szerzy zbrodnię, zgniliznę, choroby, zarazę. A przecież owo „to“, to ludzie żyjący, wykolejeni przez los z prawej drogi swego krótkiego istnienia doczesnego.

Literatura wzniosła i „zmodernizowane“ kuplety.

Spotyka się tam przy „ulicy“ Spadzistej, Zamkowej, Granicznej itd. różne typy. Jeden osobnik spoczywa na gnijącym barłogu, czytając przy naftowej lampie książkę Reymonta. Obok niego rejestrowana córa Koryntu drze się niemożliwie, „śpie

wając“ ordynarne „kuplety“, odpowiednio do potrzeby z otoczeniem zmodernizowane i ubrane soczystymi wyrazami.

Baba Jaga we własnej osobie.

Gdzieindziej wita obławę przekleństwami potworna czarownica, typ dla malarza wprost świetny do odtworzenia postaci okropnej, dyszącej złością, ziejącej nienawiścią do całego świata, czarnej, chudej, dobywającej ze siebie jakiś skrzeczący, przerywany wrzask.

Ta istota prowadzi we własnym zarządzie tajny dom rozpusty. Na tapczanach spoczywają nieletni chłopcy. Są i dzieci chore i pogrążone w gorączce. (Dok. nast.)

Dziś 28. B. M. W KINOTEATRACH „APOLLO“ i „LEW“ RÓWNOCZESNIE
WIELKA SENSACYJNA PREMJERA
Genjalna inscenizacja króla reżyser. JOE MAYA mistrzowskiego dramatu w 6 akt. pt.
„PŁONĄCE SERCA“
Główne role kreują: MIA MAY, E. . .NNGS, ERYKA GLAESSNER i WŁ. GAJDAROW
Ze względu na silny napływ P. T. Publiczności, zwraca się uwagę, że I. seans w „Apollo“ rozpoczyna się punktualnie o godz. 4-tej, zaś w „Lwie“ o godzinie 4½. 4610

W odmętach nędzy mieszkaniowej.

Plany kamienicznika z ul. Chmielowskiego. — Po każdej skardze musi być sprostowanie. — Jest to charakterystyczny objaw pieniactwa .— Wierzymy we wszystko, lokatorzy jednak są ludźmi i nie wolno wyrzucać ich jak ps... na ulicę.

(rs) Masowe awizacje i rumacje lokatorów i wyrzucanie ich na bruk trwa dalej, a przynajmniej nie ustają usiłowania właścicieli realności, zmierzających do zrealizowania swych zakusów. W galerji tych właścicieli zmuszeni jesteśmy dziś wymienić z kolei właściciela domu przy ul. Chmielowskiego 10 — Jakóba Posamenta, który przy pomocy swego adwokata Kowalskiego usiłuje za wszelką cenę pozbyć się lokatorki p. Alojzy Paklerskiej, ubogiej wdowy po radcy sądowym. W awizacji twierdzi Posament niezgodnie z prawdą, że p. P. zalega od 3 miesięcy z czynszem i że utrzymuje sublokatorów. Na tych fałszywych podstawach chce doprowadzić do rumacji, prześladując ponad to odwiedzających panią P. krewnych i znajomych. Sąd nie dopuści z pewnością do wyrządzenia krzywdy.

Inną sprawą zajęliśmy się w artykule przed kilkoma dniami. Chodzi mianowicie o ubogą rodzinę Podhoretzów, przy ul. Objazdowej 6, którym groziło 27. bm. wyrzucenie na bruk przez gospodarza Dreifacha. Ludzie ci ze łzami w oczach błagali nas o pomoc i ratunek. Rumację odroczono im na 3 miesiące. Ale charakterystyczną rzeczą jest, że z reguły nadsyła nam w podobnych sprawach kamienicznik sprostowanie, całą winę wyrzucenia na bruk nieszczęśliwych ubogich ludzi zwalając na tych, których ten okropny los ma dotknąć. Więc i Dreifach nadesłał nam również sprostowanie, z którego (dzięki par. 19) umieszczamy ustępy, pozostające w istotnym związku ze sprawą, a więc, że: rumację uzyskano nie tylko skutkiem zeznań Józefa Kimmla, dalej, że Herman Dreifach nie napadł na Podhoretzową na ul. Słonecznej razem z Kimmlem, że świadkowie zeznawali na niekorzyść Podhoretzów, że wedle tekstu wyroku Podhoretzowie znieważali Reginę Dreifach obelgami, mówiąc, że język jej nadaje się do czyszczenia podłogi, zanieczyszczonej przez psa (!), że wreszcie syn Podhoretzów zamierzył się raz siekierą na Dreifacha. W mieszkaniu Podh. zdarzały się często wylewy wody, co spowodowało przegnicie stropu. Podh. przegrali proces w 4 instancjach i mimo tego Podhoretzowa pluła w twarz Dreifachowej, mówiąc, że ją wnet wyniosą(!). Wreszcie Dreifachowie w sprostowaniu oświadczają, że nie mają zamiaru puścić mieszkania na pasek.

Kimmel, o którym wyżej mowa, nadesłał nam także sprostowanie, w którem twierdzi, że nie jest spólnikiem Dreifachów, nie jest wmieszany w samobójstwo panny przy ul. Zamarstynowskiej, wreszcie że nie napadł Podhoretzowej. W rumacji Podhoretzów nie bierze żadnego udziału, a zeznawał jedynie, jako świadek prawdę. Podhoretzowie zachowywali się wobec Dreifachów brutalnie, co Kimmel potwierdził w sądzie. Także żadnego udziału w rumacji rodziców samobójczyni z ul. Zamarstynowskiej nie brał, a Podhoretzów będzie skarżył o oszczerstwo.

Wierzymy, a przynajmniej chcemy wierzyć, że wyjaśnienia te zgodne są z prawdą, ale czy ci „prostujący“ zarzuty obywatele pomyśleli o tem, co stanie się z ludźmi, których wśród zimy wyrzuci się na ulicę i zedrze jedyną ochronę przed chorobą i śmiercią tj. dach nad głową. To są przecież nietylko „wrogo nastrojeni“ lokatorzy, ale także ludzie. Nie wystarczy „z zimną krwią“ prostować, ale także zastanowić się nad nędzą drugich i strasznymi stosunkami w jakich żyjemy. Kto w takich warunkach wyrzuca bliźniego swego, jak psa na ulicę, wiedząc, że wyrzucony nie znajdzie dziś nigdzie dachu nad głową i schronienia przed mrozem ten nie zasługuje na miano uczciwego człowieka i słuszności mu nie przyznamy mimo dziesięciu dobrze umotywowanych dokumentów rumacyjnych.

Gwiazdkowo-noworoczna fala podwyżek na Radzie miejskiej.

ŁADUNKI KOLEJOWE, SZAMPAN, PIWO I LIKIERY PODROŻEJĄ. — UBODZY, A OPŁATY OD WIDOWISK. — POZWOLILI BUDOWAĆ CHAŁUPĘ, KTÓRA JUŻ STOI.

(—) Całą falą nowych podwyżek uszczęśliwiła wczoraj Lwów tymczasowa Rada m.

Podwyższono więc przedewszystkiem opłaty od ładunków kolejowych o 100 proc. Pozostaje to w łączności z 100 proc. podwyżką taryfi kolejowych. Podwyższono opłaty od wina i tak np. na litr wina szampańskiego nałożono opłatę 300 do 720 tys. mp. Akcyzę m. od piwa podwyższono o 100 procent, a osobnej opłacie podlegać będą zapasy tego rozpuszczonego wodą „alkoholu“ w browarach i składach hurt. Opłaty od likierów podwyższono do 360 tys. mp. za 1 litr, od spirytusu zaś na 720.000 mp.

Uchwalono dalej podwyższyć opłaty od widowisk, które pod firmą celu dobroczynnego (na ubogich m. Lwowa) ściąga się de facto na pokrywanie deficytu magistrackiego. Tu gmina nasza nie przebiera w środkach i nie zna żadnych wyjątków, bo nawet z przedstawień humanitarne przemocą zabiera tak znaczne sumy na swoje deficyty, że później komitety dokładają jeszcze do swych imprez. —

Obecnie procent podatku będzie jeszcze większy, pomimo, że w r. bieżącym tylko od samych kin wpłynęło 28 miljardów Od kin uchwalono pobierać 80 procent, od przedstawień teatralnych 10 procent, od koncertów i poranków, matchów footbal., ślizgawki 20 proc., od balów, redut, nadscenek i ter. 40 procent, od kabaretów, cyrków etc. 60 procent. Odczyty naukowe wyłączono od opłat. —

Sprawa udzielenia konsensu na budowę... wybudowanego już domu Buxbaumów przy ul. Karmej wywołała dużo ferworu krasomówczego ojców miasta. „Załatwienie“ tej sprawy w magistracie trwało prawie rok, a tymczasem cały dom wybudowano. W tej sprawie przemawiali rr. Buber, Tomaszek, poseł Diamand, wicepr. dr. Stahl, sen. Thullie i i., poczem konsensu Buxbaumom udzielono.

—oo—

Waloryzacja podatków i taryfy kolejowej.

Warszawa. (Pat) Z dniem 1. stycznia 1924 zostaną zwaloryzowane wszystkie podatki.

Przy podatku przemysłowym waloryzacja przedstawia się w sposób następujący: Za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne pobierane będą od 1. stycznia 1924 opłaty przeliczone na franki złote. Cena świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych we frankach złotych będzie podana do wiadomości za pomocą publicznych obwieszczeń.

Miesięczne opłaty podatków powinne być uskuteczniane przez płatnika w ten sposób, że obroty z danego miesiąca w markach polskich przelicza się na franki złote według przeciętnego kursu franka złotego z tego samego miesiąca. Kwotę przypadającego podatku i dodatku samorządowego obliczać się będzie również we frankach złotych. Obliczona w ten sposób kwota podatkowa wpłacać się będzie do kas skarbowych w markach polskich we dług kursu franka złotego obowiązującego w dniu wpłaty podanego w czasie właściwym do wiadomości publicznej. Ta sama zasada stosuje się również do wpłat podatków za miesiąc grudzień, które winne być uiszczone w terminie do 15. stycznia 1924 roku.

Suma obrotów w zeznaniach o obrocie za drugie półrocze 1923 r. ma być wykazana w markach polskich z przerachowaniem na franki złote według przeciętnego kursu z powyższego półrocza, względnie z każdego poszczególnego miesiąca tego półrocza, o ile chodzi o zeznania składane przez przedsiębiorstwa handlowe pierwszych dwóch kategorji i przez przedsiębiorstwo przemysłowe pierwszych pięciu kategorji.

* * *

Warszawa. (Pat) Min. skarbu zwraca uwagę wszystkich płatników, że z powodu waloryzacji zaległości i należności danin publicznych leży w ich interesie, aby wszystkie zaległości i wymienione już podatki państwowe z dodatkami komunalnymi wyrównali przed 31. grudnia 1923 r. Z dniem 1. stycznia 1924 kończy się okres, w którym płatnicy podatku zarabiali na uchyleniu się od jego uiszczenia w ustawowych terminach płatności. Przeciw-

Dentystyczne Ambulatorjum ludowe po cenach zniżonych dla sfer robotniczych i kolejowych **Kętrzyńskiego 21** (między Sokołem II. a szkołą Konarskiego) — **za legitymacją na raty.**
33665

nie wytworzy się obecnie stan odwrotny, t. j. będą zarabiali ci, którzy podatki zapłacą nawet przed ustawowym terminem płatności w formie zaliczki. Zaliczki takie będą przyjmowane przez kasy skarbowe od dnia 1. stycznia 1924, a wpłacone sumy w markach polskich przerachowane będą na franki złote według kursu dnia zapłaty.

NOWE TARYFY KOLEJOWE.

Warszawa. (Pat) Min. koleji żel. komunikuje: Z dniem 1. stycznia 1924 wchodzą w życie nowe zwaloryzowane taryfy kolejowe. Waloryzacja taryf polega na wyrażeniu ich w jednostkach o stałej wartości, w danym razie w jednostkach taryfowych równych jednej setnej franka złotego, przyjętego również w waloryzacji podatków. Opłaty taryfowe wyrażone w tych jednostkach będą pobierane w markach polskich według kursu ustalonego 2 razy na miesiąc przez min. skarbu i podawanego do powszechnej wiadomości. Wyrażenie taryf w jednostkach złotych nie oznacza bynajmniej, iżby nowe taryfy podwyższone były do równi taryf przedwojennych wyrażonych w walucie złotej. Przy tej sposobności poddano rewizji dziś obowiązującą taryfę towarową, którą znacznie rozszerzono przez zwiększenie ilości klas taryfowych (na 10 zamieniono dotychczasowych 6).

—oo—

Przymusowe regulowanie płac.

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu.

Warszawa. (AW) Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu, które odbędzie się dnia 4. stycznia 1924 r. obejmuje m. i. sprawę nadzwyczajnych pełnomocnictw, trzecie czytanie projektu ustawy o podatku majątkowym i skreślenie 89-go artykułu tejże ustawy, **trzecie czytanie projektu ustawy o przymusowem regulowaniu płac na podstawie mnożnika drożyźnianego itd.**

Sojusz między Francją a Czechosłowacją.

Warszawa. (Telef.) (z) Z Paryża donoszą, że w kołach politycznych francuskich wielkie wrażenie budzi artykuł „Tempsa", poświęcony przyjaznym stosunkom między Francją a Czechosłowacją. Artykuł utrzymany w tonie bardzo serdecznym pozostaje w związku z ostatnimi rozmowami pomiędzy Poincarem a Beneszem. W czasie tych rozmów ustalono podobno zasadnicze punkty ścisłego współdziałania pomiędzy Francją a Czechosłowacją. Punkty te w najbliższym czasie mają być ujęte w formę ścisłego sojuszu francusko-czeskiego. Sprawy te pozostają w związku z rozważanem uznaniem sowietów przez Francję i wznowieniem normalnych stosunków francusko-rosyjskich.

Katastrofa Niemiec - wynikiem intryg angielskich.

Warszawa. (Telef.) (z) W czasopiśmie „Sozialistische Monatshefte" jeden z wybitnych przedstawicieli socjalizmu niemieckiego publikuje artykuł, w którym dowodzi, że Niemcy od roku 1920 systematycznie stosowały praktykę złej woli w sprawie zobowiązań odszkodowaniowych i wypłacały od czasu do czasu koalicji po 200 miljonów marek złotych, które to sumy nie stanowiły dla Niemiec żadnego nadmiernego ciężaru, tak delece, że wówczas kiedy to płaciły, naród niemiecki znajdował się w stanie niezwykłej pomyślności. Nieszczęście zaczęło się dopiero wtedy, odkąd kanclerz Wirth zaczął stosować taktykę niepłacenia. Publicysta socjalistyczny wywodzi, że zmiana ta nastąpiła wskutek intryg ze strony Wielkiej Brytanji.

—oo—

Sensacyjny wypadek hypnozy we Wiedniu

Aresztowanie lekkomyślnego hypnotyzera.

Warszawa. (Telef.) (z) We Wiedniu zdarzył się onegdaj sensacyjny wypadek, t. zw. hypnozy. Hypnotezer Maksymiljan Langner podczas publicznych doświadczeń w jednym z Teatrów pomiędzy innymi widzami zahypnotyzował policjanta, w którego wmówił, że znajduje się wobec pożaru więzienia wznieconego przez zbuntowanych aresztantów. Policjant zastrzelił w śnie hypnotycznym trzy osoby z pomiędzy widzów. Langner ocucił ze snu z wielką tylko trudnością uśpionego, który po przebudzeniu się i zorjentowaniu się co uczynił dostał pomieszania zmysłów. Langnera aresztowano.

LIST ATAMANA MACHNY.

Warszawa. (AW.). Ataman Machno ogłosił list do polskiego kulturalnego społeczeństwa, w którem twierdzi, iż nie był i nie jest wrogiem Jego i żywi nadzieję, iż po ogłoszonym wyroku uwalniającym znikną wszelkie uprzedzenia co do jego osoby.

—oo—

REWIZJE UKŁADÓW POPRZEDNIEGO RZĄDU.

Warszawa. (Pat.). W związku z nieścisłemi wiadomościami o rzekomem unieważnieniu układów poprzedniego rządu z poszczególnemi gałęziami przem. i kupców w sprawie zaliczek na podatek majątkowy, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że całkowitej rewizji uległy tylko te układy, które nie zostały doprowadzone do końca. Co do zakończonych i obopólnie przyjętych układów, to ulegną zmianom tylko te ich części, które rezerwują podatnikom zakupno na wewnętrznym rynku akcji walutowych, potrzebnych na wpłacenie wspomnianych zaliczek.

Curie-Skłodowska



Paryż. (Pat) W czasie uroczystej Akademji z powodu 25-lecia odkrycia radium prezydent Millerand wygłosił przemówienie, w którem zaznaczył, że Francja wyraża pani Curie-Skłodowskiej swój podziw i wdzięczność. Prezydent francuski zakończył oświadczeniem, że rząd i parlament francuski dając wyraz uczuciom całego narodu francuskiego postanowił przyznać p. Curie-Skłodowskiej w hołdzie honorową rentę w wysokości 40.000 franków, którą pobierać będą również jej dzieci. Uroczystość zokończyło przemówienie ministra oświaty Berarda.

Uniwersytet warszawski reprezentował na Akademiji p. Zygmunt Zaleski prof. instytutu słowiańskiego a imieniem rządu polskiego obecny był radca poselstwa Szembek zastępujący posła Zamoyskiego, który wyjechał do Warszawy. Po Akademji odbył się wspaniały obiad u barona Rodszylda wydany na cześć Curie-Skłodowskiej.

NADESŁANE.

Ostrzeżenie.

Syn mój nieletni **Mundek Jolles,** który jest umysłowo upośledzony, wydalił się przed kilku dniami z domu i jak się dowiaduję, naciąga różne osoby na pożyczki, rzekomo dla mnie przeznaczone, które to pożyczki umożliwiają mu pobyt poza domem.

Ostrzegam zatem tą drogą wszystkich przed udzieleniem synowi memu jakichkolwiek kwot lub rzeczy wartościowych, gdyż za czyny jego nie będę odpowiadał.

ADOLF JOLLES
Kołłątaja 5.
33686

Michał Dylski i Szela Fluss
zawiadamiają, że ślub ich odbył się 27. b. m. w Krakowie.
4611

—oo—

ŚWIĄTECZNA PREMIERA
w kinoteatrach „MARYSIENKA" i „KOPERNIK" dowiodła, że komedjo-farsa w 6 aktach p. t. „ZRĘCZNY MUSZKIETER", z
MAKSIEM LINDEREM
w głównej roli — posiada wysokie walory artystyczne. — MAKSIO rozwesela, porywa i wprowadza P. T. Publiczność w szalony humor. — W audytorjum pełno radości i uciechy. 4612

Samobojstwo 18-letniego ułana przy ul. Ossolińskich 11.

Syn dyrektora banku strzela do siebie z rewolweru. — Zakończył natychmiast życie. — Przyczyną obawa kary za samowolny urlop.

(—) Syn właściciela dóbr w Czernicy koło Stryja i dyrektora Banku parcelacyjnego Stefanusa, 18-letni Wiesław Kazimierz Stefanus, odbywający służbę w 14 pułku ułanów, wczoraj rano w mieszkaniu swem przy ul. Ossolińskich 11 — leżąc w łóżku strzelił z rewolweru do siebie — mierząc w serce. Skutkiem rozszarpania piersi, zmarł natychmiast. Przyczyną zamachu była obawa kary w wojsku za opuszczenie samowolne koszar na czas świąt bez otrzymania urlopu.

Morderstwo na tle zazdrości we Lwowie.

Żandarm wojskowy morduje wystrzałem z rewolweru szczęśliwszego od siebie rywala. — Straszna scena w domu inwalidów. Morderca sam oddał się w ręce sprawiedliwości.

(—) W drugi dzień Świąt rozegrało się krwawe zajście w Domu inwalidów we Lwowie. W Domu tym zajęta była

sanitarjuszka Anna Stefanowska,

o której miłość zabiegał żandarm wojskowy Kubijczuk. Miłość ta była

bez wzajemnaści,

Stefanowska bowiem kochała się w plut. Jaworskim. Kubijczuk doprowadzony tem do rozpaczy — wpadł do mieszkania i zastawszy tam Jaworskiego

zranił go śmiertelnie

wystrzałem z rewolweru, poczem usiłował sam pozbawić się życia. Ubezwładniono go wczas i drugi strzał padł, ale nie raniąc nikogo. Śmiertelnie rannego Jaworskiego poddano natychmiast operacji, ale Jaworski

zmarł w godzinę potem.

Wczoraj Kubijczuk sam zgłosił się w kom. miasta i oddany został do więzienia.

Wiadomości giełdowe.

TRANSAKCJE NA GIEŁDZIE LWOWSKIEJ

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 27 grudnia.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Bank hipoteczny 1700, 1750, 1800, 1825, 1850, 1900, (1650, 1800), Pokred 200, 210, 205, 195, 225, 235, 220, 250; Bank przem. 850, 875 885, 880, 885, 900, 865, 860, 885, 900, 950, 890, 975, Z. B. K. 400, 375, 400, 425, 430, Nafta 900, 910, 925, 910, 915, Rakszawa 10.000, 9800, 9700, Siersza el. 400 (375), Tespy 9400, 9450, 9425, 9500, Zieleniewski 29, 27.000, 30.000, Browary 35.500, 36.500, 37.000, 36.700, 36.000, 36.750, (36), Chodorów 9200, 9250, 9300, 9250, 9175, Cegielski 2100, 2125, 2200, 2050, Gafota 400, 410, 390, 405, 390, 400, Ćmielów 2900, 2850, 2800, 2825, 2850, Karpalit 1700, Niemojowski 800, 825, 850, 800, Parowozy 1125, 1100, 1100, 1120, 1130, 1325, Pezet 300, 280, Siersza g. 17.500, 17.000, 17.250 17.750, 17.400, —

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Akumulator 1800, Azot 750, Brugger 1400 1425, Chybie 1700, dr. 1700, 17.250, Drożdże G. 1500, 1600, Czechowice 320, 300, Elektr. n. S. 260, 250, 240, 230, 220, Galolina 2600, 2500 2450, Jaworzno 65.000, 63.000, 64.000, drobne 72.000, 70.000, 68.000, 67.000, 69.000, Gazy 69.000, 68,000, 68.500, 67,500, 67.000, 68.000, 68.750, Gazociągi 750, 700, Foresta 1100, 1050, 1075, Len 2200, 2150, 2050, 2075, 2000, Lesienice 2400, 2500, 2550, Machlejd 1250, Nitrat 525, 500, 475, Olkusz 1600, 1550, 1525, Radziwiłł 2100, 2200, 2300, Schön 135.000, 132.000, 133.000, Szkło w Kr. 1600, 1650, Terpentyna 155, 170, 173, Węglówki 31, 32, 30, Zakłady przem. drzewnego Stanisławów of. kupna 200.000.

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 28 grudnia 1923.

Dolary amerykańskie 7,050.000, jedynki 7,050.000. Dolary kanadyjskie 6.500.000 — jedynki i dwójki 6,490.000.

JEDNOMYŚLNE UWOLNIENIE ANARCHISTKI FRANCUSKIEJ BERTON.

Warszawa. (Telef.) (z) W związku z wyrokiem uniewinniającym francuską anarchistkę Berton, oskarżoną o zabójstwo rojalisty Plateau, donoszą pisma, że rozprawa trwała 6 dni, obfitowała w senzacyjne epizody i nosiła wszelkie cechy procesu politycznego w wielkim stylu. Oskarżona przyznała się do winy i chlubiła się nawet swoim czynem, wyrażając jedynie żal, że nie zdołała usunąć z drogi przywódców rojalistycznych, lecz musiała poprzestać na zabójstwie człowieka, który w ruchu rojalistycznym odegrał nieznaczną rolę. Prokurator domagał się ostrego wyroku bez uwzględnienia okoliczności łagodzących. Wyrok uwalniający oskarżoną Berton wszystkimi 12 głosami przysięgłych wywołał w Paryżu olbrzymie wrażenie i jest żywo komentowny

Wypłata emerytur za styczeń 1924 r.

Izba skarbowa we Lwowie ukończyła dnia 24-go grudnia br. wysyłkę ostatnich przekazów czekowych na ratę pensji za styczeń 1924 r. wraz z dodatkami drożyźnianymi dla emerytów, wdów i sierót z natychmiastowym terminem wypłaty, wobec czego wypłata tych należytości przez odnośne urzędy pocztowe będzie ukończone już w dniach najbliższych. —

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Piątek 28 grudnia o godz. 7 „Orlę" Rostanda (abonament ważny).

TEATR MAŁY.

Piątek 28 grudnia o godz. 7 „Tragedja dzieci" (po raz pierwszy z p. Glińskim w roli brata).

—oo—

50 przedstawienie „Orlęcia". Dziś, tj. w piątek w Teatrze Wielkim jubileuszowe przedstawienie wspaniałej sztuki Rostanda z p. Pelińskim w roli księcia Reichstagu. Reszta obsady tak jak na premierze.

„Trubadur" z p. Mannem. W sobotę śpiewa p. Mann w „Trubadurze" popisową swą partję, za którą zbiera zawsze zasłużone aplauzy. — „Trubadur" wystawiony u nas bardzo starannie, może zawsze liczyć na powodzenie.

„Rigoletto". Po ostatnim przedstawieniu tej pięknej opery, krytyka jednogłośnie podniosła wielkie walory artystyczne pp. Rotowskiej i Cyganika, którzy w „Rigolecie" odnieśli tak duży tryumf. W tej samej obsadzie idzie też „Rigoletto" w niedzielę wieczorem.

—oo—

Polskie Towarz. filozoficzne. W sobotę dnia 29. b. m. odbędzie się o godz. 8-mej wieczór w Seminarjum filozoficznem Uniwersytetu (gmach posejmowy) 245 posiedzenie naukowe, na którem Dr. A. Domaszewicz wygłosi odczyt pt.: „Kilka uwag o psychologji wojny i uczuciu strachu". — Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości wprowadzonych Mk. 200.000, dla młodzieży akademickiej Mk. 50.000.

Wieczór Sylwestrowy w Kasynie m. Przygotowania do wieczoru Sylwestrowego urządzanego staraniem Tow. dziennikarzy polskich i Kasyna m. i Koła liter.-art. w pełnym toku. Wczoraj obradował komitet pań, które wzięły w swe ręce bufet. Dążeniem Komitetu, aby bufet urządzić jak najtaniej. Liczba uczestników wieczoru będzie ograniczona ze względu na miejsca przy stolikach, to też zgłaszać się należy najdalej do 29. b. m., gdyż w dniu 30 i 31 wydawane już będą zaproszenia. Komitet panów zaprosił już szereg wybitnych artystów, którzy produkcjami swemi urozmaicą wieczór do północy. Po północy tańce.

Żaglowcem przez Ocean Atlantycki.

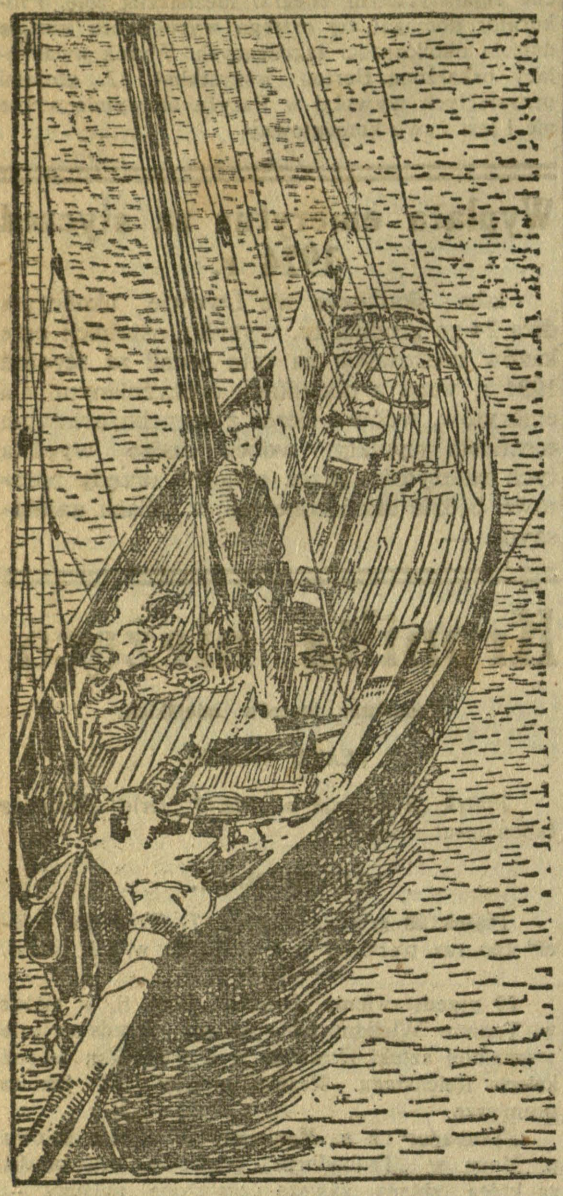

Francuski szampion tenn'sowy i bohater z wielkiej wojny Alain Gerbault, dokonał niedawno niezwykłego czynu, świadczącego o jego nadludzkiej wprost wytrwałości i odwadze. Oto w przeciągu trzech-m'es'ęcy odbył podróż zwyczajnym żaglowcem sam jeden z Nicei aż do Nowego Jorku, przepłynąwszy wzdłuż Ocean Atlantycki, i przebywszy w ten sposób 3,200 mil morskich, tj. około 6,000 kilometrów. Tę zdum'ewającą podróż odbył Gerbault wśród niesłychanych niebezpieczeństw, narażony na burze morskie i walcząc niejednokrotnie ze śmiercią. Rycina nasza przedstawia Alaina Gerbaulta na swoim żaglowcu, w chwili opuszczania portu w Nicei. —

Za drobną opłatą miesięczną
wszystkie najnowsze i najciekawsze powieści.
Wypożyczalnia książek „VITA“, Lwów, Pasaż Hausmana 8, I. p.
Stała wysprzedaż Książek wyłączonych. 33664

Droga Alaina Gerbaulta.

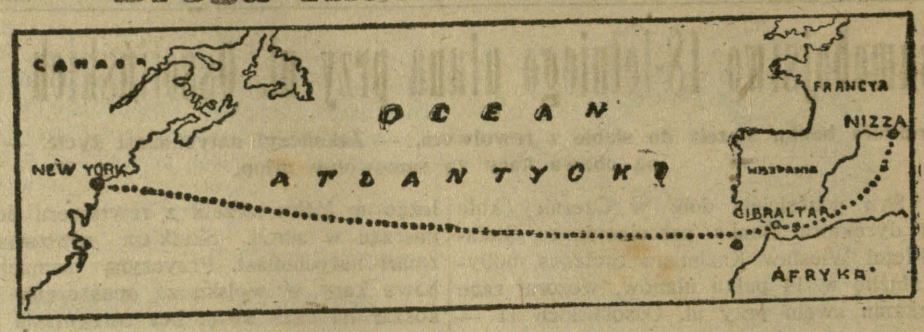

Z Nicei do Gibraltaru, z Gibraltaru do Nowego Jorku, sam jeden na żaglowcu, ważącym 8 tonn.

Nieustraszony podróżnik

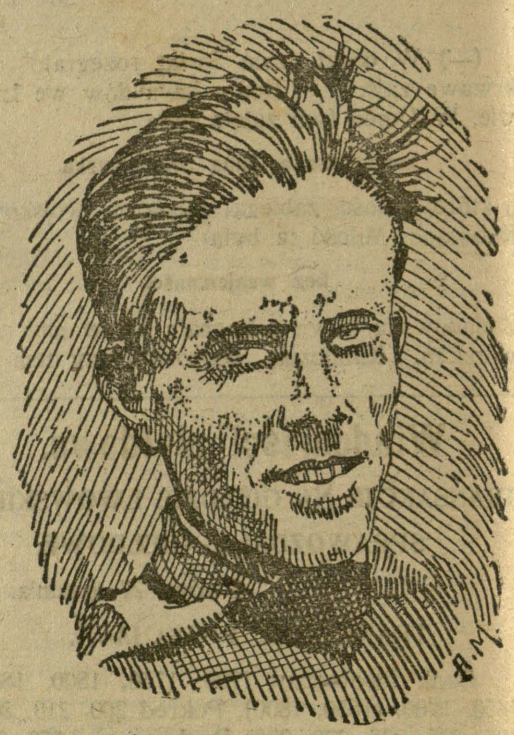

Alain Gerbault, który przepłynął sam Ocean Atlantycki, przed aparatem fotograficznym w Nowym Jorku.

Zniżki abonamentowe można nabywać jeszcze w Tetrze Wielkim, I. piętro w godzinach od 10—12 i od 7—8 wieczorem.

Sprawozdawcze zebranie komitetu uczczenia śp. Gabriela Narutowicza odbędzie się dziś, t. j. w piątek o godzinie 7-mej w'eczorem, w lokalu Ligi Kobiet, pl. Akademicki l. 1. — Wszystkich członków prosi się o kon'eczne przybycie.

Lwowskie Towarz. lekarskie. Walne posiedzenie odbędzie się w piątek dnia 28. grudnia br. o godz. 6-tej wieczór w Poliklinice przy ulicy Lindego 5. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie ustępującego zarządu; 2) Wybór członków nowego zarządu.

Rzekome świąteczne dla urzędników. Wiadomość, podana wczoraj przez nas, o 50 proc. zaliczce dla urzędników, polegała na mylnych informacjach, jak'ch nam udzielono. Żadnej zaliczki „na święta“ rząd nie dał. Chodziło tu tylko o udzielenie nieznacznej zaliczk' tym funkcjonarjuszom państwowym, którzy dotąd nie otrzymali t. zw. „wyrównania“ za ostatn'e miesiące br.

Komitet Bibljoteki Ubogiej Młodzieży zorganizował w obu dn'ach świąt dwa przedstawienia teatralne z rozmaitym programem w Sokole—Macierzy. Za szczerą a bezinteresowną pomoc w urządzeniu imprezy, przeznaczonej na tak szlachetny cel, należy się podziękowanie w pierwszej linji WPP. J. Schönfeldow', któremu impreza zawdzięcza swą sprawną organizację, dalej r. Al. Bienieckiemu, J. Sozańskiemu, Księgarni Naukowej, wreszcie artystom pp.: Bogdańsk'ej, Odyczyńskiemu, Al. Panasowi, Horoszyńskiemu i innym. Podziękowanie należy się również l'teratom lwowskim pp.: Z. Żywickiemu i St. Rayskiemu za napisan'e prologu i rewji, oraz pp. Zuzannie Swerhunównej i Jan. Krapcównej za ofiarny udział w pracach Komitetu, wreszcie tym, którzy tymczasowo pokryli deficyt z tych przedstawień, a nie życzą sob'e być wymienionymi.

Baczność Legjoniści i Strzelcy! Z okazji objęcia Kierownictwa Chóru Związku Legjonistów przez znanego w kołach śp'ewackich p. Józefa Apfla, założyciela Lwowskiego Echa, apelujemy do b. członków chóru oraz b. legjonistów i sympatyków, chcących poświęcić się nauce spiewu, o jak najliczniejsze zgłaszan'e się w lokalu Zw. b. Leg., ul. Zielona l. 7, między godz. 18 a 20 w Sekretarjacie.

(rs) **„Dobry humor“ kończy się często smutno.** Ciekawy fakt zdarzył się w drugim dniu Świąt we Lwowie. Oto lwowscy rozlepiacze afiszów, z wyjątk'em biura przy ul. Cichej, rozesłali na miasto masowo jakieś indywidua, które na ich polecenie zdzierały mimo święta wszystk'e afisze pewnej znanej instytucji humanitarnej. Ci lojalni patrjoci uczynili to z zemsty za to, że zamówienie opiewało tylko na cztery dni, bez policzenia im do l'chwiarskich rachunków II-go dnia Świąt. Zapomnieli widocznie, że tem niesłychanem darc'em cudzej własności, która mogła przez niejeden dzień jeszcze pozostać na miejscu i zakłócaniem uroczystego święta, wypowiedzieli wojnę ubogiej młodzieży polskiej, którą owa instytucja humanitarna opiekuje się. Jak się dowiadujemy, odpowiedź na ten postępek rozlepiaczy będzie bardzo dotkliwa, we Lwowie bowiem — w najbliższym czasie powstaje wielkie biuro rozlepiania afiszów z przeznaczen'em całego dochodu na narodowe i społeczne cele. Tablice tego biura rozsiane będą po całem mieście i niesłychane zapędy oraz słone rachunki wspomnianych kilku spryciarzy nareszcie się skończą. Wszyscy przedsiębiorcy, reklamujący się afiszami, bezwątpienia z uznaniem i ulgą powitają tę myśl.

TORBECZKA, zgubiona ze sanek na ulicy Chorążczyzna wieczorem, w niedzielę dnia 23-go grudnia 1923, jest do odebrania na ulicy Zbarazkiej l. 3, drzwi Nr. 4.

SPRAWY GOSPODARCZE

Podatek majątkowy od instytucyj sprawozdawczych. Wszystkie sprawy dotyczące podatku majątkowego (zaliczki na ten podatek) przypadającego od osób prawnych, obowiązanych do publicznego składania sprawozdań (spółki akcyjne, komandytowe, akcyjne, z ograniczoną odpowiedzialnością, współdzielnie itp.) należą do Wydziału II Oddział 8 tutejszej Izby skarbowej (ul Rutowskiego 16 II. p.) Tamże zgłaszać się należy o polikwidowanie podatku, względnie zaliczki.

Sprawy zaś podatku majątkowego, który płacić mają osoby fizyczne lub osoby prawne niesprawozdawcze , należą nie do Izby skarbowej lecz do właściwych Inspektorów skarbowych.

Drożyzna w Anglji. Według obliczeń urzędu statystycznego, drożyzna w Anglji w miesiącu ubiegłym wzrosła przeciętnie o 0.2 proc. Według tych samych danych, w dniu 1. grudnia przeciętna cena detajlicznych wzrosła o 77 prc. w porównaniu z przeciętną cen detajlicznych z lipca 1914 roku.

Austrjackie Tow. budowy wagonów w Polsce. Niedawno założone w Wiedniu Tow. budowy wagonów kolejowych („Aktiengesellschaft für Eisenbahnbedarf") przystępuje do utworzenia w Polsce towarzystwa filjalnego z udziałem wybitnych osobistości polskich. Między innymi dr. Juljusz Twardowski b. minister dla Galicji, obecnie prezes Izby Handlowej polsko-austrjackiej, b. prezes ministrów dr. Juljusz Nowak i b. min. kolei inż. Jasiński.

Zmniejszenie kontyngentu eksportowego. Dnia 18. bm. zmniejszony komplet głównego urzędu przy wozu i wywozu obradował nad podziałem kontyngentu wywozowego nasion oleistych, t. zn. siemienia lnianego i rzepaku. Wobec stanowiska delegatów przemysłu i handlu kontyngent rzepaku zredukowano z 400 wag. do 100 wag. Kontyngent siemienia utrzymano w wysokości 100 wag.

Eksport przemysłu włókienniczego. Przemysł włókienniczy eksportuje obecnie do Austrji, Węgier, Rumunji, do państw półwyspu Bałkańskiego, do państw bałtyckich, Francji i Anglji (dla reeksportu). Eksport przemysłu bialsko-bielskiego zatoczył nawet szerszy krąg, sięgając Włoch, Ameryki Dalekiego Wschodu jak: Persji, Arabji, Mezopotamji, Indji, Chin, Japonji itp. Należy zaznaczyć, że kraje powyższe już przed wojną były rynkami zbytu dla przemysłu bialsko-bielskiego.

Wartość wywiezionego cukru. W roku bieżącym wywieziono z Polski zagranicę 120 tysięcy ton cukru wartości około 75,500.000 franków szwajcarskich.

Z polityki eksportowej Czechosłowacji. Minister handlu włączył cukier nierafinowany do listy artykułów, wymagających specjalnych pozwoleń wywozowych, nakładając przytem opłatę wywozową w wysokości 30 koron czeskich za quintal.

Wolny handel naftą w Rumunji. Rada ministrów przyjęła wniosek w sprawie przywrócenia wolnego handlu naftą. Wywóz ropy bruttowej pozostaje w dalszym ciągu zakazany, wywóz zaś produktów naftowych nie będzie podlegał ograniczeniom. Ustalona będzie jedyna taksa na wywóz benzyny wszystkich gatunków, wynosząca 80 lei za 100 kilogramów. Przedsiębiorstwa naftowe będą musiały zaspokoić potrzeby kolei żelaznych i żeglugi oraz konsumcję wewnętrzną, a komisarz rządowy będzie czuwał nad rozdziałem produkcji według cen równych cenom światowym.

Nowy mnożnik celny. Rozporządzeniem ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu zostały podwyższone mnożniki celne. — Mnożnik normalny wynosi 1,227.000 mk., mnożnik ulgowy — 920.000 mk. Rozporządzenie wchodzi w życie w tych dniach.

Nowa jednostka taryfowa. Zostało podpisane rozporządzenie do taryf kolejowych t. zn. jednostkę taryfową, równą jednej setnej franka złotego. Kurs jednostki ogłasza perjodycznie minister skarbu. Wszystkie pozycje i stawki taryfowe są przeliczane na jednostki taryfowe. Nowy system taryfy wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1924 r.

—oo—

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka"
390

Zera.

Przykra teraźniejsza era,
W której ludźmi rządzą zera,
A jedynki, to przyczynki
Do og nów.

Wielkie s my, wartość mała,
Żmudna kalkulacja cała,
Mieszek pusty, człek nie tłusty
Z miljonów.

Duszę dręczy błędne koło,
Niewypogodzone czoło,
Wieczne braki, życia szlaki
Pełne grudy.

W smutku mija rok za rokiem,
Załzawionem patrzysz okiem,
Że na marne twe ofiarne
Idą trudy.

Syzyfową toczysz bryłę
Wciąż pod górę, ponad siłę,
Gdyś ne szczycie, strąca życie
Bryłę z góry.

Jesteś ciągle w błędnem kole,
Narażony na n'edolę.
Bieg do słońca twój bez końca,
Wkoło chmury...

J. Ehrlich,

Ze sceny.

Dlaczego Teatr Nowości, który do tej pory był tak bardzo uważający i wybredny w wyborze operetek wprowadził na scenę: „Królową Montmartru" (libretto Donu Sfranklina, muzyka Vady Enna) — nie potrafię odpowiedzieć. Istnieje takie nieprzebrane mnóstwo dobrych prac w tym dziale twórczości, tyle operetek, choć dawnych laty, zasługuje na przypomnienie — tu zaś wybór pada na operetkę nie posiadającą ani treściowo, ani w fakturze muzycznej wartości. Nie wiem — kto dokonał tego wyboru, ale stwierdzić muszę, że czyniąc go odbiegł od linji, po jakiej scena Nowości do tej pory posuwała się.

Nie wchodzę w treść tej noweli, tyle w niej kryje się nieprawdopodobieństw, tyle przedziwnych, a bezsensownych rzeczy dzieje się na scenie, której tłem szynkownia apaszów, sala pałacu Mont Brissona, wreszcie sala w lokalu „pod słoniem" (nawiasowo dodaję, że dekoracje aktu I-go i III-go pomyślane są bardzo dobrze), — że lepiej nie wchodzić w ten labirynt zgmatwanej opowieści. Bohaterami jej: apasze i arystokracja, nie brak i amerykanina, opowiadającego aktualne dzisiaj historje o dolarach, których zawrotne sumy fruwają w powietrzu. Muzyka do tej nowości dostrojona zupełnie. Wszakże w tej atmosferze doskonale czuć się mogą wszelkiego rodzaju trotty, strzępy walczyków, kuplety. Czasem jakby na okrasę pojawi się (modny w operetce!) motyw serjo, jakby z jakiejś opery żywcem przeniesiony w partyturę mało jednolitą w swej koncepcji, mało reminiscencji dającą cierpliwemu słuchaczowi.

Jeśli operetka utrzyma się czas jakiś w repertuarze — to stanie się to dzięki pełnej życia i temperamentu grze ensemblu operetkowego — który podjął się syzyfowej iście pracy, by tą małowartościową rzecz ożywić, z niczego — coś stworzyć. Zasługa w tym wypadku przypada w pierwszej linji reżyserji, która dokazała istnych cudów, zasługę tą podziela cały ensembl. Wystarczy zresztą wymienić tylko nazwiska osób — które występują w „Królowej Montmartru", by pojąć, że tak jest istotnie.

„Montmartru" — ? Tak bardzo zlokalizowano onąż dzilnicę paryską, tak ją dosłownie przetłómaczono na nasz styl, że aż wahać się można, czy tytuł odpowiada tej rzeczywistości, o której mówi afisz. Czy to właśnie lokalizowanie, powiedziałbym „przelokalizowywanie" wyszło jej na dobre — nie wiem i możnaby się o to spierać. Gdyby tytuł brzmiał nieco inaczej, możeby te wszelkie typy, jakie przesuwają się przez scenę i gwara przez nie używana były na miejscu, w zestawieniu z tytułem faktycznym dzięki sporej dozie trywialności, razi to bardzo. Nie przytaczam licznych dowodów, wspomnę tylko o jednem: jest w pierwszym akcie piosenka starego apasza Luci, kończąca się bardzo dosadnymi przekleństwami, stanowią one refren, który powtarza chór! Ten jeden moment wystarcza, by sobie wyrobić przekonanie, iż w nowości tej przekroczono miarę. A jednak zachowanie umiaru nawet w takim utworze jest koniecznością. Dzisiaj efekt jest taki, że sala, zwłaszcza jej górne regiony zaczynają w przedstawieniu brać udział, objawiając swój zachwyt już nie tylko oklaskami, ale tupaniem, gwizdami itp.

Przyznaję, że mi żal było tych naszych wypróbowanych, doskonałych artystów, którym polecono grać taką operetkę. Żal mi było p. Kasprowiczowej, znakomitej w swej roli, jak zawsze, żal mi było p. Aleksandry Lubicz, — która wogóle jest czemś zabłąkanem dzięki swemu pięknemu głosowi i pełnej wyrazu grze w operetce i naprawdę raczej do opery, aniżeli do niej należy, żal mi było doskonałego zawsze p. Kuligowskiego i p. Tatrzańskiego, który stworzył wprawdzie znakomity typ, ale który również napewno wolałby grać inne role i żal mi było tych wszystkich, którzy figurują w afiszu więc: pp. Żurek-Wolfstałowej, Brzeskiej, Bojanowskiego, Sowińskiego, Kowalskiego, Polesk'ej, Kruszelnickiej i innych.

Wyliczenie osób biorących udział w operetce nie byłoby zupełne, gdybym nie wspomniał jeszcze o balecie, który produkował się parokrotnie. Oklaski zyskali pp.: Biczówna, Burkacka, Ciesielski i liczne grono tańczących.

Batutę dzierżył p. Tadeusz Seredyński, wywiązując się ze swego zadania — jak zawsze — starannie.

Prof. Lesław Jaworski.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA



3818

FABRYKA MASZYN MŁYŃSKICH

M. KANAREK Sp. z ogr. por.

w Krakowie, ul. Mazowiecka l. 35. Filia: Lwów, Słowackiego 16. Tel. 12-54. 33691

poleca: Maszyny młyńskie wszelkiego rodzaju po cenach przystępnych. Postawy walcowe i sita płaskie (Plansychtry) oryginalne szwajcarskie firmy Bühler. Kosztorysy bezpłatnie.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. **Dr. Goldstein** były elew kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9 — 1. **Krasz ewskiego 3.** 32756

Na Nowy Rok!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223

WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6

Kupuje stare precioza.

Rutynowaną stenotypistkę

polsko-niemiecką, poszukuje Zarząd tartaku w Nadwórnej. Reflektuje się tylko na silę pierwszorzędną. Mieszkanie, opał i światło zapewnione. Zgłoszenia „Koncern Drzewny" Lwów, Kopernika 5. 4606

Drzewo opałowe BUKOWE RĘBANE

po 17,000.000 mkp.

Węgiel górnośląski

po 35,000.000 mkp.

za 1000 kg. wraz z dowozem przed dom dostarcza

„TERMA"

Spółka z ogr. odp., we Lwowie, ulica Lelewela 5 (obok pl. Akademickiego). Tel. 169.

Ceny ważne do 3. stycznia 1924. 4599

KALECTWA

nie powinno się zaniedbywać, bo człowiek staje się nieszczęśliwym i do końca życia chorym.

Specjalne bandaże na przepukliny u dzieci i osób starszych. Na skrzywione plecy, nogi i garby, lecznicze aparaty ortopedyczne. Dla amputowanych sztuczne nogi (Protezy salonowe). Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Przyjmuje od g. 9—1. przedpoł. i od 3—6. pop.

Br. RAPAPORT,

Zakład leczniczych bandaży i ortopedyczny,

LWÓW, KRASICKICH 8.

4605

KAPY

Firanki etaminowe, Dywany, Materje meblowe, Otomany, Materace włosienne i sprężyn., Kanapki do składania. Ceny bezkonkurenc.

E. Hagler, Lwów, 21 Sobieskiego 21.

4601 Uwaga na Firmę i Nr. domu 21.

Mów, co chcesz!!

Pończochy, rękawiczki i t. p. najtaniej u Firmy **PFAU**

Lwów, Rynek 19 4600

bo wchód przez sień!

Buchalter samodzielny

na cały dzień poszukiwany. — Zgłoszenia pisemne z referencjami i oznaczeniem pensji do Biura dzienników Brücka, Lwów, Kościuszki 2, pod **L. G.** 33690

DLA PAŃ

specjalne pasy na obwisłe brzuchy, — podczas ciąży, — po porodzie i po operacjach. Bandaże na przepukliny, pachwin, pępka, brzucha i na żylaki.

SYDONJA RAPAPORT, Lwów, Krasickich 8.

4604

Zarząd składu drzewa Państw. „SKOLE"

Lwów, Gródecka 109, 33483

przyjmuje zamówienia na

rębane suche drzewo opałowe

z natychmiastową dostawą poniżej cen maksymalnych.

Płaszcz krymski

do sprzedania. SCHIMANEK, Zielona l. 5.

4575

PP. Hurtownicy, Baczność!

Gwoździe szewskie, wojskowe, podeszwiane (Drahttaks), zamki, klamki i inne wyroby ślusarskie. Wiadomość: **Warszawa, Hotel Saski, Nr. 74.** 4590

Zęby sztuczne stare kauczukowe, złote, także połamane, jakoteż wszelką biżuterję kupuję po horendalnych cenach. **N. Wander**, zegarmistrz, Gródecka 16, obok ul. Bema. 33117

WOLNE POSADY.

NIANIĘ do małego dziecka z dobremi świadectwami — przyjmę zaraz. Legionów 35; drzwi 9. 33624

PRZYJMĘ dochodzącą do sprzątania z wikłem. — Ulica Zygmuntowska 11 A; ganek na prawo. 33699

ZDOLNYCH czeladników ślusarskich przyjmie Zakład ślusarski ulica Panieńska 9. 33684

OSOBĘ inteligentną średni wiek do samoistnego zarządu domem i reprezentowania Pani domu poszukuje „Biuro Posad“; Rynek 29. 33683

SŁUŻĄCA do wszystkiego za dobrą płacą i sutym wikłem przyjmę natychmiast; Sykstuska 32; III. p. inżynier 33689.

ZARZĄD dóbr Horyniec poszukuje gorzelnika kawalera od 15 stycznia 1924 r. na jedną kampanję. Oferty wraz z odpisami świadectw wnosić pod Zarząd dóbr Horyniec — nieuwzględnione bez odpowiedzi. 4595

INTROLIGATOR i zecer zostaną przyjęci w drukarni Schäfriga; Sykstuska 24. 33682

DZIEWCZYNA młoda do dziecka i lżejszych posług poszukiwana zaraz na dobrych warunkach. — Zgłoszenia plac Smolki 3; II. p. ostatnie drzwi na prawo od 3—5 popoł. 33654

CHŁOPCA zdrowego; uczciwego przyjmie skład mebli Dorofeum; Sapiehy 34; 33658.

1 PANNA do biura; 3 robotnice: jeden młodzieniec 18 letni i jeden chłopiec będą natychmiast przyjęci. Zgłosić się od niedzieli między 10 a 12 przedpołud. do fabryki bielizny celuloidowej Liebera; ulica Chrzanowskiej 12 33661.

ZDOLNE szwaczki do bielizny męskiej za dobrem wynagrodzeniem potrzebne natychmiast. — Zgłoszenia Fabryka bielizny „Leopol“ Łyczakowska 7. 33662.

PRZYJMĘ natychmiast dobrego czeladnika szewskiego na robotę forantową; Barasch Pod Dębem 2. 33672.

EKONOMA poszukuje zarząd dóbr Pietniczany. Zgłoszenia Lwów, Batorego 38; patrer prawy. 33649.

CHŁOPAK do konia z mieszkaniem zostanie przyjęty. — Zgłoszenia osobiście Ska Handl. Inż. Dunin Zieliński — Zamarstynowska 11. 33648.

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem potrzebna do dwojga osób. Dobre polecenia niezbędne; Potockiego 75 II. p. drzwi na lewo. 33645.

POSZUKUJĘ prywatnego dedektywa. Wiek „DEDEKTYW PRYWATNY“ 33641.

CZELADNIKA ŚLUSARSKIEGO TYLKO LEPSZĄ SIŁĘ ZA DOBREM WYNAGRODZENIEM LUB OD SZTUKI ORAZ DWÓCH UCZNI PRZYJMIE ZARAZ PROCKO; TERCJARSKA 10 (BOCZNA KLEPAROWSKIEJ). 33640

POSZUKUJĘ inteligentną pannę do trzech dorosłych dziewcząt wraz ze szyciem; Stecherowa, Gródecka 52. 33639.

PRZYJMĘ czeladnika krawieckiego na robotę ofiterska — Kaniowski. Piekarska 8. 33638

WŁAŚCICIEL dóbr ziemskich niewidomy mieszkający w zimie we Lwowie; w lecie na wsi poszukuje sekretarki. Zgłoszenia od pół do trzeciej do czwartej Sykstuska 54; I. p. drzwi na prawo. 33634.

ROZMAITE

PRAKTYCZNA akuszerka (praktyki 19 lat) Gródecka 16 parter T. W. poleca się paniom i udziela porad. 32946

3 i PÓŁ MORGA pola obok rogatki gródeckiej wydzierżawię. Wiadomość adwokat ul. Akademicka 22. 33438

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30. parter. 32455

BIURO pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Marja Niemczynowska. Lwów, plac Akademicki 3 — telefon 1361. 33537

PRACOWNIA inter. Michała Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najniższych cenach; Plac Marjacki l. 4; hotel Europejski w podwórzu. 33438

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Józefata 3; (boczna Gródeckiej) parter; B. D. 33430

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 32090

„SPART“; Lwów, Kościuszki 81 telefon 709. Blachę mosiężną; miedzianą i ołowianą oddajemy w zamian za odpadki metalowe. Kupujemy każdą ilość starych metali. 33181

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — nieznanomym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

ZA POŻYCZENIE DOLARÓW zapłacę odpowiedni procent i zagwarantuję. Zgłoszenia pod KUPIEC do Administracji Wieku Nowego. 4609:

PRZYJMĘ panów na obiady smaczne; Zygmuntowska 11 A; I. p. na prawo; ganek. 33700:

WYPOŻYCZAM kostjumy na bale i maskarady. Szymona 2; I. piętro; ganek. 33693

ARTUR SMULNY: stroiciel fortepianów; oraz rutynowany pianista, przyjmuje strojenia i reparacje i grywa na prywatnych zabawach. 33681

POLSKA Szwalnia Kopernika 16; I. p. wydaje bieliznę wojskową do szych u domów i w pracowni. Ceny znacznie podwyższone. 33656.

CHŁOPCZYK 3 tygodniowy do oddania za własne. Zgłoszenia do Adm. Wieku WŁASNOŚĆ. 33653.

AKUSZERKA Sekuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Gródecka 49; I. p. 33671

POŃCZOCHY wykonuję i podrabiam tanio. Łyczakowska 19; parter; Polak. 33647.

ZAJĘCZE króliczе skórki wyprawiam; Wagilewicza 5; II. p. Lange. 33635.

PIANISTA grywa do tańca na wieczorkach prywatnych — Wiadomość Chorążczyzny 5 u Wojnarowicza. 33631

ODSTĄPIĘ dzierżawę młyna wodnego; ewentualnie przyjmę spólnika. Wkład potrzebny 1500 dolarów. Zgłoszenia sobota, niedziela między godziną 14—18-stą Rubinek — Lwów Balonowa l. 12; w poniedziałek Sądowa Wisznia młyn Zagrody między godziną 10 a 15-tą popołudniu 33630

MIESZKANIA I SKLEPY.

POMIESZCZENIE przy rodzinie możliwie z wikłem w okolicy dworca głównego poszukuje urzędnik—kawaler. — Zgłoszenia Adm. Wieku pod KAWALER. 33622

3 POKOJE z przedpokojem w oficynie do wynajęcia na biura. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod LOKAL. 33697

SUTERENY i praczkarnia do wynajęcia. MIESZKANIE LUB MAGAZYN do Wieku N. 33678.

DWÓCH zamożnych panów szukają umeblowany pokój z światłem elektrycznym w okolicy szpitala powszechnego. Zgłoszenia pod ZARAZ do Adm. W. N. 33657

POKÓJ z utrzymaniem dla 2 osób zaraz do wynajęcia — Wiadomość Potockiego 64/III. boczna brama. 33659

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem lub bez za wysokiem wynagrodzeniem poszukiwany. Zgłoszenia Fabryka bielizny „Leopol“ Łyczakowska 7. 33663.

POSZUKUJE się lokal suterynowy jasny z możliwością korzystania z elektryki gazu przynajmniej o 3 ubikacjach nadający się na fabrykę galanterji blaszanej. Zgłoszenia do Administr. pod FABRYCZNY. 33646

POKÓJ kawalerski z utrzymaniem do wynajęcia najchętniej za prowjanty; ulica Józefa 2; II. p. ganek na lewo. 33637.

POKÓJ z utrzymaniem na dwie osoby; Turecka 3; m. 12. 33633.

POSAD POSZUKUJĄ

OSOBA młoda; intel.; uczciwa z prowincji — prosi o jakąkolwiek posadę — chętnie do dzieci. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku pod HELENA M. 33598:

CHŁOPAK z ukończoną III wydziałową poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Adres: Wąska l. 1; parter (boczna Łyczakowska). 9283

MŁODA przystojna panna z wykształceniem domowym w zakresie 6 kl. gimn. poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Zgłoszenia do Adm. pod MILA. 4596.

BIEGŁY buchalter — bilansista kawaler z kilkuletnią praktyką; dobremi referencjami poszukuje posady od 1 stycznia; chętnie na wyjazd. Reflektuje na przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod BUCHALTER. 4597

MŁODA: miłej powierzchowności sierota z dobrego domu z 5 kl. gimn. i kursem handlowym poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej (siła początkująca) także jako panna do towarzystwa lub lektorka. Łaskawe zgłoszenia ANANKE Adm. W. N. 33679

INTELIGENTNA panna poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. — Zgłoszenia do Administracji pod ZAJĘCIE. 33660.

100.000.000 DA za wyrobienie dobrej posady młody korespondent — buchalter. Zgłoszenia Wiek ABSOLWENT. 33670.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Dyck recte Emerling. 33654;

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową Hagera Markusa ur. 1897 r. wystawioną dnia 16 maja 1923 przez P. K. U. w Brzeżanach; która w niewytłumaczony sposób zniknęła w ubiegłym miesiącu 4392.

WILCZYŃSKI Franciszek, Żółkiewska 153. Przytrzymano zbłąkaną polową sukę maści burej. 33644.

SYBERYJSKI wilczur suczka do odebrania. M. Semenod — ul. Bogusławskiego l. 8; Lwów. 33636

PRZECHODZĄC ulicami Mickiewicza; pl. Św. Jura i Szeptyckich zgubiłam kuliczyk złoty z koralem; — uczciwy znalazca zechce zwrócić ul. Szeptyckich l. 40; II. p. drzwi nr. 15 za sowitem wynagrodzeniem. 33620

NAUKA

AKADEMIK przyjmie lekcje. Zakres: gimnazjum klasyczne; Niemieckie do wszystkich szkół (Poznańczyk). Listy do Adm. Wieku pod „Ks. Poznańskie“. 33549

ELEVEE a l'etranger donne lecons de francais — Cours d ensemble — conditions avantageuses 4—5 Chmielowskiego 9, I. porte a gauche. 33232

BEZPŁATNIE 6 lekcji miesięcznie mogą pobierać cytrzyści lub mandoliniści na kursie zbiorowym — płacąc tylko za 2 lekcji normalną cenę od 1. stycznia w szkole muzycznej Szachnowej — Bielowskiego 3. 33696:

MAŁŻEŃSTWA

WDOWA lat 38; gospodarna; mieszka w 3 pokojach — z braku znajomości; pragnie poznać mężczyznę handlowca lub na rządowym stanowisku w celu matr. Listy do Adm. Wieku pod „Szatynka chrześcijanka“. 33698:

MŁODA inteligentna panienka; niskiego wzrostu; ładna; gospodarna posiadająca mieszkanie i wyprawę zawrze znajomość w celu matrymonialnym. Zgłoszenia tylko serjo YWETTA Adm. W. N. 33680

PANNA przystojna lat 38 mająca pokój z kuchnią umeblowane i wyprawę pragnie poznać mężczyznę w celu matrymonialnym. Zgłoszenia Wiek Nowy NIEZAPOMINAJKA 33650.

KUPNO I SPRZEDAŻ

22 MORGOWE gospodarstwo z zabudowaniami do sprzedania lub zamiany za kamienicę. Wiadomość Pustomyty parcelacja B. Łojski. 33466

TOKARNIĘ pociągową; Rewolwerkę; Wiertarkę słupową; Schäpping; Motor naftowy — sprzedam, Żółkiewska 123. 33 75

FORTEPIANY, Pianina, Harmonje. Sprzedaż. Najem; Kupno. Zamiana. Kaim i Syn. Kopernika 16. 33604

DWA sklepy galanteryjno kosmetyczne z osobnem działem papierowym (prócz tego jeden z pokojem do śniadań) w dużem mieście powiatowem przy zagłębiu naftowem; oba świetnie prosperujące z powodu stosunków familijnych zaraz do sprzedania lub zamiany za wilę we Lwowie. Kupujący nabyć może równocześnie mieszkanie składające się z pięciu pokoi i kuchni. Zgłoszenia ZAGŁĘBIE do Administracji Wieku Nowego. 4582

FUTRO miastowe Nutria; ragian modny na futrze; buty z cholewami sweter damski — sprzeda Zamojskiego 3; parter prawy na ganku. 33695:

GOŁĘBIE rasowe; fryzjerskie szyldy firmowe i kanapkę do sprzedania. Lwów; Staszica 5; 4607:

SPRZEDAM dwa stroje polskie. Oglądać u firmy Górski; Lwów; Lindego 10. 4608:

PARCELA 300 sążni w okolicy ul. Janowskiej do sprzedania. Wiadomość u adwokata Akademicka 22. 33694

PRASY do siana do sprzedania ul. Krasickich 18A. 33683

ZEGAR antyczny grający sprzedam; Hotel Metropol 16 — od 6—7. 33687.

SPRZEDAM zaraz tanio kilka modeli kapeluszy damskich; męski płaszcz z surowego jedwabiu; drobiazgi; Zulińskiego 11; II. p. na lewo od 3—5. 33685.

SPICE białe rasowe 2 miesięczne sprzedam; Żółkiewska 123; drzwi 6. 33676

PIANINO krzyżowe i fortepian do nauki do sprzedania — Sykstuska 48 33674

FORTEPIAN koncertowy sprzedam. Zimorowicza 14; I. p. na lewo. 33673

GRAMOPHON koncertowy i 29 płyt okazyjnie do nabycia; Oglądać można między 6 a 8-mą wieczorem Ilnicki — Nowa 19; Zamarstynów. 33655.

SYPIALNIĘ wykwintną sprzeda stolarnia ul. Zamarstynowska 41. 33669.

7000 STUKARTKOWYCH bloków, papier gazetowy, wymiar 9×16 po 100 000 Mp. sztuka do sprzedania. Przemysł — „Konsum Ludowy“. 33651.

OBRAZY do sprzedania w sklepie komisowym Dollaskiej — Sienkiewicza 5. 33642.

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiamy, że dla wygody naszej P. T. Klijenteli otworzyliśmy FILJĘ naszego SKŁADU

OBUWIA przy ul. Żółkiewskiej 17.

Celem wprowadzenia się, sprzedajemy towary nasze do końca b. m. po znacznie zredukowanych cenach.

Zalecając każdemu korzystanie z okazji, polecamy się łask. względom

SCHNAPEK, THIEMAN i B-cia EICHMAN
HURTOWNE SKŁADY PRZYBORÓW SZEWSKICH i OBUWIA
Żółkiewska 17. Żółkiewska 16. Gródecka 1.

33666

Za uczciwą usługę i rzetelną wagę ręczę.

Węgiel górnośląski

z pierwszorzędnych kopalń dla opału domowego i celów przemysłowych,

Koks Zabrzecki

dla kowali, odlewarń i centralnych ogrzewalń, oraz

Suche drzewo bukowe

rębane, niżej cen maksym. w każdej ilości dostarcza do domów natychmiast

firma **H. ROTHMAN**, Lwów, Jachowicza 17. Składy Janowska 10. Tel. 434.
Uwaga: Większym Pp. Przemysłowcom udzielam kredytu. —

4598

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że Komisja, wybrana w myśl uchwały Rady miejskiej, ustanowiła na dniu 21. grudnia 1923 następujące ceny gazu:

1) gaz do oświetlenia i opału
Mp. 210.000 za 1 m³
2) gaz wyłącznie do motorów
Mp. 190.000 za 1 m³

Należytości, przypadające do zapłaty z tytułu rachunków za miesiąc **grudzień** 1923, bez względu na termin odczytania stanu mierników, mają być płacone według podwyższonej taryfy.

Inkaso według tej taryfy rozpocznie się z dniem 28. grudnia b. r.

Lwów, w grudniu 1923. 33632

Dyrekcja Zakładu Gazowego Miejsk.

Szlagier sezonu 1924!

Kamizelki wełniane wiedeńskie dobry gatunek

Mp. 16,500.000

Karnawał 1924 33692

Suknie crepdechynowe w różnych kolor.		**69.000.000**
Suknie markizetowe	„ „	**24.500.000**
Suknie jedwab.-trykot.	„ „	**19.500.000**
Płaszcze damskie himalaja		**22,500.000**

BIELIZNĘ i KOMBINACJE SZYFONOWE, OPALOWE i MARKIZETOWE W BOGATYM WYBORZE.

poleca **Magazyn Mannera** Lwów Sykstuska 2

Czas odnowić przedpłatę!

Czytajcie WIEK NOWY

DO SPRZEDANIA GRUNTA

w dzielnicy łyczakowskiej (t. zw. lasek cesarski, Lonszanówka i grunta naprzeciw dworca łyczakowskiego) w obszarze około 30 morgów. Bliższych wyjaśnień i oferty od reflektantów przyjmuje kancelarja adw. Dra Landesa, Lwów, ulica Romanowicza l. 11. 33677

Najlepszem — nie zawierającem żadnych szkodliwych domieszek jest tylko

MYDŁO REISSA „OKRĘT”

Biuro fabryczne Lwów, 4350
Kaźmierzowska 4 (podwórze).

WYTWÓRNA BIELIZNE

gotową lub na zamówienie do miary z zefirów angielskich — poleca

Kraj. Fabryka BIELIZNY **SZYMONA RADA** — Lwów — Słowackiego 2

4539



THERMOSOWE oryg. FLASZKI i rezerwowe wkładki do tychże „LUMEN“ Lwów pl. Marjacki 4.

Skład elektr. lamp. z abażurami. 33675

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6754. Rok XXIII.

Niedziela 30. grudnia 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 60000 Mk
(Cena na prowincjonalnych dworcach kolej. 70.000 Mk.)
Prenumerata miesięczna we Lwowie . 1,700.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przes. poczt. 1,800.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 2,700.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ulica Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

O szybkie przeprowadzenie sanacji skarbu.

Wkładki oszczędnościowe w złotych polskich.

Z tajników spelunek i zaułków Lwowa.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (Pat.). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 28 grudnia br. uchwaliła m. i. wniosek ministra spraw wewnętrznych w sprawie statutu Związku Pol. Nauczycielstwa szkół powszechnych. Projekt zmiany rozporządzeń Rady min. z dnia 30 sierpnia 1923 r. w sprawie przeprowadzenia spisu ludności w górnośląskiej części województwa śląskiego, ziemi wileńskiej, z wyjątkiem pow. bracławskiego oraz na przyłączonej do Rzeczypospolitej Polskiej części byłego pasa neutralnego polsko - litewskiego, rozporządzenie przyznające niektórym uzdrojowiskom charakter użyteczności publicznej, rozporządzenie o przenoszeniu urzędników w służbie zewnętrznej min. spraw zagran. w stan rozporządzalności, projekt ustawy o ogłaszaniu ustaw śląskich, oraz załatwiła kwestję organizacji zarządów gmachów reprezentacyjnych.

NOWE ODZNACZENIA ORDEREM „VIRTUTI MILITARI".

Warszawa. (Pat.). „Polska Zbrojna" donosi: Kapituła orderu „Virtuti Militari" na posiedzeniu dnia 18 bm. nadała Krzyż komandorski II. klasy orderu „Virtuti Militari" marszałkowi J. Piłsudskiemu, gen. broni Żeligowskiemu Lucianowi, gen. dywizji Sosnkowskiemu Kaz. i gen. dyw. Skierkiemu Leonardowi.

ZGON TWÓRCY WIEŻY EIFFLA.

Paryż. (Pat.). Zmarł tu inżynier Eifel, twórca wieży Eiffla.

PODARKI NA NOWY ROK

nigdy nie tracące na wartości, sprzedaje tanio H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14. 33731

Ciężka zima.



Zima w tym roku daje się ludziom we znaki. Szalona drożyzna opału naraża całe rzesze biednej ludności na śmierć od zimna i mrozu. Ciężką zimę przechodzą w tym roku Niemcy. Gwałtowny spadek waluty niemieckiej spowodował nędzę i głód. Ludność Berlina, pozbawiona opału, udaje się do lasów w okolicach stolicy, zbierając drzewo i trzaski. Rycina nasza przedstawia biednych berlińczyków wsiadających z opałem na plecach do pociągu odjeżdżającego do Berlina.

OBRADY KOMISJI GRANICZNEJ.

Warszawa. (Pat.). Dnia 17 grudnia br. rozpoczęły się w Warszawie obrady II. Zjazdu mięszanej komisji granicznej na wschodzie. W zjeździe biorą udział ze strony polskiej przewodniczący delegacji polskiej Z. Wasilewski, pułk. J. Hempel i K. Rożnowski, oraz sekretarz A. Cybulski, ze strony rosyjskiej przew. delegacji rosyjsko - ukraińsko - białoruskiej G. Biesiadowskiej, członek delegacji gen. Kostjajew i sekretarz J. Marciński. Na porządku dziennym sprawa zatwierdzenia dotychczasowych prac czterech zjazdów technicznych i uzgodnienia dalszych prac komisji.

PODWYŻKA PODATKU GIEŁDOWEGO.

Warszawa. (Pat.). Z dniem 26 grudnia br. weszła ustawa z 5 grudnia 1923 r., podwyższająca podatek giełdowy, a mianowicie od sprzedaży akcyj na 8 promille, przy emisji akcyj 4 promille. Stawka podatku podatku od papierów o stałem oprocentowaniu wynosi nadal 1 promille.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy ciąg niezwykle zajmującej powieści Haralda Johnssona p. t.: „Tajemnica Harry Millera".

Gdzie są mecenasi polskiej nauki?

Ofiara Zygmunta Bosela dla nauki austrjackiej. — Wielki przemysłowiec mecenasem uniwersytetu i szkół wyższych. — Opłakany stan instytucyj naukowych w Polsce. — Gdzie są polscy mecenasi nauki?

Pisma wiedeńskie przyniosły wiadomość **o niezwykłej ofiarności znanego przemysłowca i multibiljonera austrjackiego, Zygmunta Bosela,** dla nauki i uniwersytetów Austrji.

Nazwisko Bosela jest dobrze znane czytelnikom naszym, choćby z jego pertraktacyj węglowych z Korfantym. Bosel to

młody człowiek, nie mający jeszcze lat 30-tu, z pochodzenia podobno Żyd galicyjski, zdaje się z Tarnowa, wedle innych z Bukowiny.

Ubogi przed wojną młodzieniec, dorobił się w ostatnich czasach olbrzymiego majątku, co zjednało mu nawet

przydomek austrjackiego Stinnesa.

Obecnie, pobudzony wielkoduszniemi projektami sanacyjnemi ks. kanclerza Seipla, chociaż sam jest socjalistą,

wystąpił Bosel z propozycją ofiarowania olbrzymich sum na cele naukowe, na podtrzymanie w pełni światowej pozycji naukowej uniwersytetu wiedeńskiego i innych szkół wyższych.

Bosel uważa się za Wiedeńczyka (podobno urodził się przypadkowo w Wiedniu), to też uznał za stosowne przyjść z pomocą nauce austrjackiej, znajdującej się w przykrem położeniu, nie mogącej liczyć na wydatniejszą pomoc rządu. „Stinnes austrjacki“

gotów jest własnym kosztem wprost utrzymywać austrjackie szkolnictwo wyższe, zaspokajać jego idealne potrzeby, przyjść z pomocą wzniosłym postulatom kulturalnym i umysłowym swej przybranej ojczyzny.

Ofiara wielkoduszna Bosela wywarła w sferach naukowych austrjackich wielkie wrażenie. Chociaż rzecz nie jest dotąd szczegółowo postawiona, nie ulega wątpliwości, że ofiara będzie przyjętą. Uniwersytet wiedeński postawił podobno na pierwszym planie pomoc dla fakultetu medycznego, następnie dla instytutów fizycznego i chemicznego. Za tem pójdą postulaty innych fakultetów i innych szkół wyższych. Pisma wiedeńskie, rozpisując się o wielkodusznym czynie mecenasowskim Bosela

stawiają go w rzędzie wielkich mecenasów przeszłości,

przypominają przytem karty z dziejów mecenatu sławnych familij kupieckich, do których należeli przecież i florenccy Medyceusze.

Ofiara Bosela

powinna odbić się doniosłem echem w Polsce.

I nasza nauka, nasze najwyższe uczelnie i instytucje naukowe przeżywają od lat kilku

ciężki kryzys, który z każdym rokiem, z każdym miesiącem, staje się coraz groźniejszy.

Jeśli tak dalej pójdzie, to najwyższym wartościom narodu, bo wartościom duchowym, grozi całkowita zagłada. Wiemy z relacji rządowych i przemów w Sejmie, że

oszczędności państwowe odbiły się przedewszystkiem na szkolnictwie i oświacie,

że budżety uniwersytetów i szkół wyższych uległy szalonej redukcji,

że skreślono całe dziesiątki katedr,

bardzo potrzebnych, zażądanych przez uniwersytety.

Instytuty naukowe szkół wyższych z powodu braku środków i dotacyj, nie mogą spełniać swoich zadań, biblioteki uniwersyteckie i seminaryjne nie mogą kupować najpotrzebniejszych wydawnictw, prenumerować pism naukowych zagranicznych i td. Najwyższa nasza instytucja naukowa, Polska Akademja Umiejętności,

zastanowiła wszystkie wydawnictwa swoje,

które były dotąd chlubą naszą wobec zagranicy. W tem samem położeniu znajdują się „Towarzystwa Naukowe“ we Lwowie i Warszawie, oraz cały szereg towarzystw naukowych naszych, mających za sobą nieraz kilkudziesięcioletnią świetną tradycję. Polskie pisma naukowe

żyją ostatnimi wysiłkami, od numeru do numeru, nie wróżąc sobie już długiego życia. Wydatnej pomocy potrzebują także towarzystwa, jak Literackie im. Mickiewicza we Lwowie, Historyczne we Lwowie, Filozoficzne we Lwowie, a to samo odnosi się i do innych.

Niema dzisiaj mowy o publikacjach, badaniach naukowych na szerszą skalę, stypendjach naukowych i td. Stan

jest poprostu rozpaczliwy, a równocześnie pełen hańby i wstydu dla naszego społeczeństwa.

Ofiara Bosela okryć powinna wielu Polaków palącym rumieńcem. Czyż

prócz Bolesława Orzechowicza i Stanisława Badeniego,

zasłużonych weteranów nauki polskiej i wielkodusznych synów ojczyzny — niema już nikogo w Polsce? Gdzie się podziały naprawdę wielkie tradycje polskiego mecenatu nauki, literatury, sztuki, szkolnictwa, mające tyle wspaniałych postaci w epoce humanizmu, czy za czasów Stanisława Augusta? Gdzie jest

ofiarność na cele nauki naszej arystokracji, właścicieli latyfundjów i olbrzymich majątków dzie-dzicznych,

tej arystokracji, co i dzisiaj wydaje bez wahania miljardy na konie i zbytki? Gdzie jest wielki

mecenasowski gest naszych przemysłowców, właścicieli biljonowych przedsiębiorstw, kopalń i td., co na wojnie dorobili się niepojętych wprost sum i bogactw?

Czy nie wstyd im w obliczu ofiary wiedeńskiego Bosela?

A. KALLAS.

TRZY STACJE.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

10

Pierwsze ich spotkanie było jednak romantyczne.

Przyszedł w odwiedziny do Przesławskiej, nie spodziewając się zastać obcej lokatorki.

Rozmawiali chwilę w przedpokoju. Nie dał się odprawić. Oświadczył w końcu, że zaczeka aż Przesławska wróci.

Nie było innej rady; musiała go przyjąć i bawić rozmową. Znała jego wiersze. Tematu do rozmowy dały nowe kierunki w literaturze i sztuce.

Zmarkowała też rychło, że od pierwszego wejrzenia podobała się Szeligiewiczowi.

Przychodził coraz częściej. Przynosił jej książki do czytania i wolne bilety do teatru. Po skończonem przedstawieniu czekał na nią przed teatrem i odprowadzał do domu.

Aż pewnego wieczora, (Przesławska gdzieś wyjechała na parę dni), przyszedł znowu na pogawędkę. Mieli razem pójść na spacer. Ale deszcz zaczął padać. Czytali nowe poezje Tuwima. Nagle Szeligiewicz zaczął mówić o tem, że ją kocha.

Czy mu jest wzajemną, nie zapytał.

Od tego czasu zaczynała się wstydzić swej przeszłości.

I zrozumiała, że „tamto“ nie było miłością.

Coraz uporczywiej też myślała o tem, aby zerwać wszelkie stosunki z Zawilskim.

Zerwała. Lecz ta przeszłość mści się teraz....

Jak we śnie przeżywała lata całe wciśnięte w tę godzinę na przestrzeni, jaką odbyła od biura z powrotem do domu.

W mieszkaniu zastała jakąś starszą kobietę, która jej oddała kartkę od Przesławskiej. W kartce tej donosiła Przesławska, że niespodziewanie musiała wyjechać, ale że wróci za dni kilka. Poleca jej przytem usługującą, która jest obecnie bez jakiegokolwiek zajęcia. Kobieta niczego więcej na razie nie potrzebuje, jak tylko chwilowego przytułku i może zamieszkać w kuchni, przyczem obiecuje odczyścić całe mieszkanie. W każdym razie dobrze się stało, że Helena będzie miała kogoś w mieszkaniu podczas nieobecności „opiekunki“.

List był pisany w pogodnym nastroju. Na Helenę podziałał przecież przygnębiająco. Chciała poradzić się Przesławskiej co uczynić. Przesławska z zasady nie zatrzymywała się długo nad minionemi sprawami i omyłkami, które nie dadzą się już naprawić, a więc odrazu wszczęłaby jakąś akcję i nie dała jej czekać z założonemi rękami.

Długą chwilę Helena stała bezradna, nie mogąc się na nic zdecydować. Czuła to, co czuć musi człowiek, który chciał wsiąść na łódkę, mającą go przewieźć na brzeg drugi, a widzi, że ta łódka oddaliła się co dopiero.

Odezwał się dzwonek w przedpokoju.

...Któż to być może?

..To nie jest Szeligiewicz. Ten bowiem dzwonił zwykle dwa razy.

Nie spodziewała się zresztą nikogo.

Zapewne ktoś do Przesławskiej.

W takim razie kobieta otworzy drzwi i powie, że niema jej w domu.

Powoli zaczęła zdejmować kapelusz i myślała już o tem, w jaki to sposób wysłać ofertę do zarządu szkoły gospodarstwa domowego, leżącej niedaleko posiadłości Świejkowskich.

Tam ją znają. O ile zaś jest jeszcze potrzebna jaka siła nauczycielska, mogłaby otrzymać posadę w tym zakładzie.

I dodała w myślach:

...Wyjadę. Tu skończyło się już wszystko.

Szarpnął nią ból dotkliwy na przypomnienie obelgi, jaką zniosła w domu Zawilskiego. Mimoto z dziwną pasją zatrzymywała się przy tem wspomnieniu.

(C. d. n.).

Bije już ostatnia godzina! Kultura i nauka polska, najwyższe dobra wszystkich obywateli państwa, są w położeniu bez wyjścia!

Niechaj przykład obcy, przykład człowieka bez tradycyj i przodków, pobudzi tych, których **moralnym, odziedziczonym obowiązkiem opieka nad duchowemi skarbami narodu! A obok nich niechaj w ofiarnym zastępie staną ci nowi, co dopiero urośli; niech ofiarą, złożoną na ołtarzu najcenniejszych dóbr narodu, wykażą, że choć nie są arystokratami z rodu, mogą się stać arystokratami z ducha.**

Jeszcze jedno rozwiane złudzenie.

Okres rządów prawicowo - piastowych rozwiał szereg złudzeń co do zdolności rządzenia tych ludzi, względnie ich poglądów na te czy owe sprawy. Okazało się, że ci ludzie nie mają idei, nie mają programu, nie mają jednostek zdolnych do rządzenia. Z pośród ich poglądów zaś, które wyszły przy tej sposobności na jaw, zasługuje na uwagę zapatrywanie byłej rządzącej większości na sprawy inteligencji polskiej.

Że ze strony „Piasta“ trudno się było spodziewać poparcia postulatów kulturalnych i ekonomicznych inteligencji, w to chyba nikt nie wątpił. Wprawdzie salonowi Piastowcy nieraz dawali wyraz zainteresowaniu dla tych spraw, ale na ogół stronnictwo to ma mało zainteresowań w tym kierunku, a nawet powiedzieć trzeba, że nie przykłada dość wagi do oświecenia chłopa i podniesienia go na umyśle. Ale prawica, ale endecja! Wszak ta ostatnia żywowała się jako stronnictwo inteligencji. Temu poglądowi zadał kłam krótki okres rządów prawicowo - piastowych.

Za czasu rządów piastowo - prawicowych budżet oświaty został okrojony w sposób tak straszny, jak za żadnych rządów poprzednich. Skreślenia i oszczędności dotknęły wszystkich dziedzin oświaty, przedewszystkiem nauki, której dalszy rozwój w Polsce stoi pod znakiem zapytania, a której byt jest zupełnie zagrożony.

Za żadnych rządów czarnosecińskie hasło tłumienia oświaty i gnębienia piśmiennych nie było tak wprowadzone w życie, jak za rządów ósemkowych. Ten okres oznacza stan największego ekonomicznego upadku polskiej inteligencji.

Stosunek wrogi endecji do inteligencji ujawnił się przedewszystkiem w stosunku do stanu urzędniczego. Urzędnik za czasów rządów ósemki nie tylko znalazł się na dnie zupełnej nędzy, ale w stanie zupełnej niepewności jutra. Sławne redukcje, dyktowane rzekomo oszczędnością, kierowane były w przeważnej ilości wypadków ręką stronniczą i powodowały nie tylko pełno katastrof w rodzinach, ale zwracały na zupełną destrukcję cały system rządzenia w Polsce.

Inteligencja polska nigdy nie poniosła tyle klęsk moralnych i materjalnych, jak za rządów ósemki. Ten okres rządów wystarczył, by pokazać, że twierdzenie, jakoby narodowa-demokracja była stronnictwem inteligencji „ jest wierutną blagą. Jest ona chyba stronnictwem które potrafiło swojemi blagierskiemi i pięknie brzmiącemi hasłami zupełnie inteligencją polską otumanić, a następnie ją gnębić i dusić.

Reakcyjny charakter wszelkich zamierzeń endeckich w niczem nie ujawnił się tak jaskrawo, jak we wrogim stosunku jej przedstawicieli do potrzeb kulturalnych narodu. — Z chwilą, gdy stronnictwa postępowe musiały wziąć na siebie zadanie obrony pozycji kulturalnych w budżecie, a w przeważnej ilości wypadków potrzeb stanu urzędniczego, zwłaszcza w obradach nad ustawą o uposażeniu, w oczach ideologów prawicowych wszystkie te postulaty stały się podejrzanemi wybujałościami wywrotowców, mierzących w stan posiadania ósemkowiczów i Piastowców. —

Okres rządów prawicowych rozwiał zupełnie złudzenie, jakoby ludzie prawicy mogli uchodzić za obrońców inteligencji i kultury w Polsce. —

Długowieczność bakcyli.

Bakterje tyfusu działają jeszcze po 18 latach. — Jajka i zalążki bakcylów niszczeją w niskiej temperaturze. — Dezynfekować gruntownie po zakaźnej chorobie.

Próby, czynione od szeregu lat w laboratorjach angielskich, a mające określić siłę życiową i odporność poszczególnych bakterji, dały zadziwiający rezultat. Okazało się, że wiele kultur bakcyli, przechowywanych w sterylizowanej postaci po 14 do 20 lat, jeszcze posiada swą siłę życiową.

Tak się ma np. rzecz z bakcylami tyfusu. Natomiast wszystkie inne kultury dyfterytu lub cholery przepadły. Bakcyl tyfusowy działa niekiedy jeszcze po 18 latach, jeżeli jest przechowywany w zamkniętej tubce szklanej i może jeszcze wywołać chorobę. Inne gatunki bakterji żyją jeszcze po latach 19, a nawet stwierdzono, iż bakcyle, przechowywane przez 31 rok w tubce papierowej, zdołały jeszcze zabić mysz, która ten papier jadła.

Jeżeli bakcyle umrą, to jednak pozostawiają swoje jajka i zalążki, nie tracące siły życiowej. Jajka te posiadają silną powłokę, chroniącą je przed wpływem pogody i innych szkodliwych działań. Potrzeba bardzo wielkiego gorąca, aby te pozostałości po bakcylach zniszczyć. Ze względną łatwością niszczy je natomiast niska temperatura.

Wynik powyższych badań wskazuje, z jaką starannością należy przeprowadzać dezynfekcję po chorobach zakaźnych.

—oo—

Paryskie targi małżeńskie.

Pożyteczna instytucja kojarzenia małżeństw. — Przy dźwiękach muzyki. — Dziennik podawczy kryje całą tajemnicę. — Nic nie mówiące numery kryją morza zalet i cnót.

W naszem praktycznem stuleciu, gdy przemysł przenika w najdalsze zakątki, dziwnem się może wydawać, że tak ważna dziedzina życia ludzkiego, jak małżeństwo znajduje się w takiem opuszczeniu. Bo czyż tak niesłychanie doniosłe sprawy powinne być puszczane na wolę losu?

Czy ktoś z nas kupił już kiedyś lekkomyślnie krawat? Czy nie wybierał go starannie, czy nie dopytywał się o najlepsze źródła? Dlaczegóż więc wybór żony pozostawiamy przypadkowi, lub co jest jeszcze o wiele gorsze, jakiejś starej ciotce?!

Bierzmy przykład z praktycznych paryżan.

Tam uczyniono już pierwszy krok, by sprawę tę pchnąć na właściwe nowoczesne i praktyczne tory. Otóż „Societe amicale de la jeunesse parisienne“ urządziła pierwsze targi małżeńskie. Uroczystość ta odbyła się oczywiście w sali balowej.

Powodzenie tej nowej instytucji było wprost niesłychane.

Stawiły się liczne zastępy młodzieży. Młodzi panowie wystąpili samodzielnie po męsku, a panie z mamusiami lub ciociami.

Było tam także sporo starych kawalerów i panien w pewnym wieku, które tuliły się po kątach. Kto zamierzał znaleźć tu męża lub żonę, temu przypinano numer. Pod numerem tym zapisany był w specjalnym registrze, gdzie podawał także pochodzenie swe, stan majątkowy, zalety lub wady charakteru. Zamiast romantycznych promieni księżyca przyświecał zebranym żyrandol elektryczny, a jazz-band zamieniał pienia słowicze.

Matki i opiekunki usadowiły się wzdłuż ścian i patrzyły na swe potomstwo. Oto młoda panienka nr. 15 upatrzyła sobie bajecznie tańczącego młodzieńca nr. 8. Pędzi oczywiście do registru i tam czyta pod rubryką nr. 8: Edward R., lat 24, urzędnik bankowy. Jest wesoły, ale posiada czułe serce i tęskni za domowem szczęściem. Pracowity i oszczędny, ma przed sobą przyszłość.

Jak to brzmi!!

To właśnie są zalety, o których zawsze marzył nr. 15!

Jestem zupełnie pewny, że z nr. 15 i 8 będzie dobrana para!

Z życia muzycznego.

Onegdaj odbył się w Lwowskim Instytucie muzycznym wewnętrzny koncert, na który złożyły się produkcje uczniów i uczenic, uczęszczających na kursa niższe i średnie tej szkoły. Ten pierwszy w bieżącym roku szkolnym popis, stanowiący zbilansowanie dotychczasowych wysiłków młodzieży i grona nauczycielskiego, wypadł bardzo pomyślnie. — Liczne zebrani słuchaczy z zadowoleniem witali produkcje młodocionych elewów szkoły, wśród których wybijają się dzisiaj silnie zarysowujące się talenty muzyczne, które przy dalszej, tak sumiennej jak dotąd pracy, potrafią w przyszłości osiągnąć zapewne poważne rezultaty.

Z produkujących się w dziale fortepianowym wysunęły się uczenice: M. Dworska, Z. Celińska, M. Bilblówna, L. Schläfrig i M. Bomso, z klasy śpiewu zaś pp. Szczurkowa, Dąbrowska, p. Poleszczukowa, p. Płoński i p. Skodówna. Dalsze produkcje, które odbędą się w okresie poświątecznym zaznajomią nas z uczniami kursów wyższych i najwyższych, wyprowadzą również na estradę członków Grona nauczycielskiego, którzy idąc utartymi szlakami tradycji Instytutu szeregiem wieczorów poświęconych muzyce komnatowej, oraz omówieniu pewnych problemów muzycznych, przyczynią się zapewne do żywszego pulsowania życia muzycznego w naszem mieście. —

Poświęcając tych kilka słów omówieniu pracy w Instytucie muzycznym, nie sposób

nie podkreślić dążeń tej uczelni do podniesienia stanu nauki na najwyższy poziom. — Miarą tych starań wyjazd w celach pedagogicznych, dyrektorki tegoż Instytutu, p. Anny Niementowskiej do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, w drodze zaś powrotnej zwiedzenie uczelni muzycznych w Anglji, Francji i Szwajcarji. Spostrzeżenia, poczynione przez p. Niementowską w czasie tej podróży, pozwolą jej po powrocie do Lwowa dźwignąć na poziom jeszcze wyższy Instytut, pozwolą wprowadzić sporo nowości, które do tej pory z ech, dobiegających do nas, są nam znane. Gruntowna wiedza muzyczna p. Niementowskiej, jej długoletnie doświadczenie, powiększone o obecnie czynione spostrzeżenia, staną się niewątpliwie najsilniejszą podwaliną do dalszego rozwoju Instytutu muzycznego.

Prof. Lesław Jaworski.

Dochowała wierności dynastji.

Słynna tancerka Mat. Krzesińska omal nie została żoną legalną cara Mikołaja. — Po następcy tronu przyszła kolej na cesarskich kuzynów. — Przyjaźń z domem panującym. — Na starość ślub z W. Księciem. — Pretendent do tronu podniósł tancerkę do godności księżnej.

Przed kilku dniami, w Cannes, nad brzegiem błękitnego morza południowej Francji, odbyła się w miejscowej cerkwi prawosławnej uroczystość ślubna, na którą zjechała elegancka Riwiera, oraz mnóstwo arystokracji francuskiej i cudzoziemskiej.

Zainteresowano się nietyle osobą narzeczonego, wielkiego księcia z domu Romanowych, ile jego narzeczoną, słynną tancerką b. carskich teatrów petersburskich — Matyldą Krzesińską.

Karjera tej artystki jest zaiste ciekawa. Z pochodzenia Polka, zrusyfikowała się za młodu najzupełniej i stała się wprost członkiem rodziny carskiej. Będąc młodziutką koryfeuszką baletu petersburskiego, zwróciła na się uwagę następcy tronu, przyszłego cara Mikołaja II., który poznawszy się z nią, stracił wprost głowę i popełnił szereg nietaktów.

Wreszcie miłość przemogła rację stanu. Młody Mikołaj postanowił zrzec się tronu i połączyć się z artystką związkami małżeńskiemi.

Aleksander III., dowiedziawszy się z przerażeniem o szaleńczych zamiarach syna, postanowił rozłączyć zakochanych i wysłał Mikołaja w podróż naokoło świata. Przedsięwzięcie to skończyło się fatalnie. Na młodego następcę tronu wykonano w Japonji zamach, wskutek czego rozchorował się obłożnie i w następstwie cierpiał na zanik inteligencji.

Podróż naokoło świata i małżeństwo z Alicją Hessen-Darmstacką bynajmniej nie wpłynęły na ochłodzenie stosunków między carowiczem a tancerką, a gdy następnie została kochanką wielkiego księcia Sergjusza Michałowicza, popularność jej w sferch arystokracji rosyjskiej doszła do zenitu.

Wielki książę okazał się hojnym mecenasem sztuki, bowiem podarował jej piękny pałacyk, ten sam, w którym po przewrocie Lenin założył bolszewicki sztab generalny.

Dzięki niepospolitej inteligencji, taktowi i umiejętności dostosowania się do otoczenia, Krzesińska z biegiem czasu zaprzyjaźniła się z całym szeregiem książąt z domu panującego, niedopuszczając jednak do nieporozumień i scen zazdrości.

Po śmierci Sergjusza Michałowicza, została kochanicą Andrzeja Włodzimierzowicza i po przewrocie bolszewickim uciekła z nim na Riwierę.

Dziś Krzesińska jest już osobą starszą, podobno liczy 58 lat. Zachowała jednak wdzięk, świeżość i urodę. Jej mąż, książę Andrzej Włodzimierzowicz jest znacznie młodszy.

Przed ślubem nadeszła „gramota“ od pretendenta do tronu rosyjskiego wielkiego księcia Cyryla, mocą której małżeństwo uznane zostało za morganatyczne, a Krzesińska otrzymała tytuł księżny Krasińskiej.

Tancerka przyjęła prawosławie.

W czasie uroczystości cerkiewnych nadano jej imię Marji.

Ślub był wyjątkowo skromny. Mała cerkiewka nie mogła pomieścić nawet dziesiątej części ciekawych.

Tak się skończyła niezwykła karjera tancerki opery petersburskiej.

—oo—

Z tajników spelunek i zaułków lwowskich.

Dalsze obrazki z życia „Lwowa w nocy“.

Z wielkiej obławy policyjnej.

Dokończenie).

Stary bandyta jest w dobrym humorze.

(rs) W opisanych już ruderach u stóp Wysokiego Zamku w jednej z nor natrafia obława policyjna na „przykładne“ małżeństwo, mąż jednak to notowany stary bandyta i złodziej, który na 56 lat swego żywota — spędził 30 lat w kaźni. Obok leżą dziewczęta i dwóch znanych włamywaczy, dalej kilkoro dzieci.

Stary złodziej jest w wyśmienitym humorze. Ma wyjątkowo „czyste sumienie“, bo dopiero co niedawno wyszedł z kryminału. Życzy obławie policyjnej pomyślnych wyników, mówiąc:

— Życzę wam, ażebyście dobrego warjata do rąk dostali!

Orgja w obliczu napisu: W imię Boże!

W jednej z ruder odbywają się wyuzdane orgje w izbie, na której wiszą podobizny Pana Jezusa, Matki Boskiej, oraz napisy:

— W imię Boże!...

Podobne sceny spotyka się w norach przy ul. Zamkowej 28, Żółkiewskiej 34 i 35.

Przytułek żebraków cuchnie.

Przy ul. Żółkiewskiej 34 po stromych schodkach z podwórza obława policyjna wdrapuje się do nory, w której mieści się przytułek dla wszelkiego rodzaju mętów społecznych, a m. i. żebraków. Około 20 nieszczęśliwych brudnych, w łachmany oblepionych, skulonych postaci spoczywa jedna na drugiej na gnijącej podłodze, zażywając „błogiego“ spoczynku. Tu i ówdzie rozrzucone nieco słomy, którą dosłownie podnosi i porusza po całej izbie robactwo. Przy wejściu do tej nory uderza, jak kilofem po głowie, piekielny zaduch, który wprost nie pozwala posunąć się ani o krok dalej, więc prowadzący obławę komisarz konwersuje z żebrakami na odległość od drzwi. Jeden z członków obławy dostał na miejscu wymiotów. Wynikiem wizyty policji w tej norze było odprowadzenie kilkunastu żebraków oraz jednej córy Koryntu do aresztów policyjnych.

Jak wygląda nocna „restauracja“ Icka Spucha?

Z kolei oddział policyjny udał się do osławionej spelunki nocnej Icka Spucha przy ul. Słonecznej 21. Kto nie był tam, wyobraża sobie, że jest to mimo wszystko jakiś lokal, imitujący przynajmniej restaurację czy szynk. Tymczasem jest to zwyczajne prywatne mieszkanie, złożone z kuchni i jednej szczupłej izby, gdzie gromadzą się i częstują gorącą kiełbasą i „sznapsem“ złodzieje kieszonkowi, indywidua bez zajęcia, niebieskie ptaki z przedmieść, handlarze dziewcząt a także zaglądają tam jako do lokalu, otwartego przez całą noc, kelnerzy i dorożkarze. Policja stale ma obfity połów u Icka Spucha.

Niemylny znak, po którym łatwo poznać złodzieja.

I tym razem tradycja ta nie okazała się złudną. Zastano tam kilku osobników, których „zawód“ rozpoznano po pewnym znaku, który prawie nigdy nie zawodzi w podobnych środowiskach wprawnego oka urzędnika policyjnego. Jest to czarny punkt, wyglądający jak brodawka na prawym policzku w okolicy nosa. Poznać po nim można złodziei, którzy w gronie innych ciemnych indywiduów tam się odznaczają. Jeden z nich zapytany, skąd pochodzi czarny punkt na jego twarzy, odrzekł, że znak ten jest pamiątką z austr. więzienia garnizonowego. Aresztowano pięciu podejrzanych osobników, przeważnie włamywaczy i złodziei.

Przystań nocna przy ul. Krakowskiej.

W hotelu pod „3-ma Murzynami“ przy ul. Krakowskiej odkryto wiele ciekawych rzeczy. Mieszka tam wiele niewiast, u których jest stały przytułek dla zalanych silnie osobników nocnych, żądnych płatnej rozkoszy, co dzieje się z wiedzą zarządu hotelu. Kobiety te zajmują się przeważnie tajnym nierządem i pozornie uchodzą przy świetle dziennem za istoty względnie uczciwe. W nocy jednak nie śpią, ale czuwają, oczekując pożądanych gości.

Mieszkanki hotelu.

Pewną dość przystojną urzędniczkę (rzekomą) nazwiskiem M., zastaje policja o godz. 3-ciej nad ranem ubraną w oczekiwaniu. Kilka innych jeszcze nie powróciło „z miasta“ i pokoje ich są puste.

Horpyna i Rozalinda.

W jednym z hoteli na pewnych drzwiach zastaje obława następującą tajemniczą „wizytówkę“ z napisem sporządzonym ołówkiem:

Małanka Horpyna Haj—Daj
de Kocinosek,
handlarka wszelakich zwierząt.

Druga tuż obok przybita „wizytówka“ opiewa:

Rozalinda Baltazarowa Haj—Daj
de Mysiogon
wdowa po workotrzepaczu.

Dzień dobry Wiśka!

Wizytówki te sporządzone są widocznie przez kogoś złośliwego, na odwrotnej stronie znalezionego listu, który adresowany do córki właścicielki pokoju opiewa:

„Dzień dobry Wiśka! Przyjechałem już z miasta. Nie mogłem już do świetlicy przyjść. Cieszę

się bardzo na naszą randkę jutro o pół do 5 godziny“.

Matka stręczy do nierządu własną córkę!

Okazuje się. że jest to mieszkanie pewnej wdowy po radcy, która mając niską pensję, zajmuje się... stręczeniem własnej córki, przystojnej 17 letniej dziewczyny, do nierządu.

Zachodzą tam i w ciągu dnia różni wielkiciele urody córki jej, a stara ciągnie z tego niezły zysk.

Na pytanie policji:

— Z czego pani utrzymuje się?

Odpowiada „Rozalinda de Mysiogon“.

— Z pensji:

— Ile wynosi pani pensja?

— 5.000.000 marek, ale córka pracuje w instytucji wojskowej.

— Ile zarabia?

— 15 miljonów.

— I z tego panie mogą utrzymać się i kupić wytworne stroje dla córki?

— Mamy przecież jeszcze różne dodatki...

Na jaką karę zasługuje?

Rzecz jasna, że dodatki te płyną z niecnych praktyk okrutnej matki, która sprzedaje za pieniądze własną córkę. Ta córka, to dziewczyna, przedwcześnie dojrzała, o wzroku, który zaczyna już mieć cechy wyrafinowanego spojrzenia kokety. Jeszcze czas ją uratować od zagłady. Na jaką karę zasługuje taka matka-potwór?!

Wyniki obławy.

Jeszcze kilka rewizji i odwiedzin w mieszkaniach dozorowych złodziei i szerzycieli nierządu i obława kończy się o godzinie 5-tej nad ranem. Kilkunastu aresztantów, kilkaset skonfiskowanych dolarów oraz innych walut są jej wynikiem.

Ale jeszcze więcej materjału, niż suche cyfry, dostarcza obława taka pilnemu obserwatorowi. Widzi on to, na co inni oczy mają zakryte, o czem nawet nie wiedzą, chcć to piekło na ziemi jest tak blisko — w zaułkach i norach wielkomiejskiej gangreny moralnej.

Policja działała sprawnie.

Dla ścisłości zaznaczyć należy, że obławą całą z pełną energją kierował nadkom. Kozakiewicz, szef Ekspozytury śled. P. P., który przez całą noc urzędował w biurze Eksp. i odbierał aresztantów i raporty.

Trzy grupy obławy pozostawały pod kierownictwem komisarzy: 1) Białkowskiego, który kierował całą obławą w 3-ciej dzielnicy z pomocą wytrawnych urzędników śled. Seinfelda i Janklewicza oraz kilkunastu wywiadowców i posterunkowych (oddział ten przytrzymał około 20 włamywaczy i złodziei); dalej 2) kom. Konarskiego, o którego oddziale piszemy właśnie, mieliśmy bowiem sposobność akcję tego oddziału naocznie wiedzieć, wreszcie 3) komisarza Sędzimira, który poszczycić się może też wcale niezłym wynikiem.

NADESŁANE.

NEO-FOSFATYNA WENDY

zdobyła sobie uznanie jako najlepsza mączka odżywcza dla dzieci, starców i rekonwalescentów.

Skład apteka **Wendy** Krak. Przedm. 45, w Warszawie.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. 4460

Podziękowanie.

Tą drogą składamy Przew. Duchowieństwu, Związkom Legjonistów i Strzeleckiemu, Urzędnikom Wydz. III. Dyr. k lej. Lwów, wszystkim kolegom, przyjaciołom, oraz krewnym i znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę najdroższemu Synowi naszemu, ś. p. FERDYNANDOWI SPECHTOWI — serdeczne „Bóg zapłać“.

RODZICE.

OD „PŁONĄCYCH SERC“ (sensacyjna wczorajsza premiera w kinoteatrach „APOLLO“ i „LEW“) cały Lwów rozorzał entuzjazmem zachwytu. Podziwiano powszechnie inscenizację Joe Maya, którego reżyserja odniosła całkowity triumf. Również gra artystów, zwłaszcza Mia May, Eryki Glaessner, Jannings i Gajdarowa budziła ogólny podziw. W obu kinoteatrach śląsk panował niebywały, świadczący o wybrednym guście naszej publiczności. „Płonące serca“ są dalszym ciągiem słynnego cyklu „Hrabina Paryża“, którego punkt najbardziej emocjonujący stanowi właśnie ten dramat. Wyświetlanie **„PŁONĄCYCH SERC“** odbywa się w dalszym ciągu. **W „Apollo“ początek o godzinie 3-ciej popoł. w „Lwie“ o godzinie 3·30 popołudniu.** 4615

NA NOWY ROK

ceny zniżone o 10%

poleca firma

Gabryela Żywczaka

Bieliznę własnego wyrobu, w wielkim wyborze pończochy, skarpetki, rękawiczki męskie i damskie, kamasze, reformy, bieliznę Jaegerowską, szelki, krawatki, kołnierze i spinki. Chustki do nosa oraz parasole damskie i męskie.

Lwów, ulica Kilińskiego 1

vis a vis Przemysłu domowego.

Zwraca się uprzejmie uwagę na firmę. 837

Od Wydawnictwa.

Z powodu ponownej zwyżki wszystkich kosztów wydawnictwa a szczególnie olbrzymiego wzrostu cen papieru i druku, w ślad za innemi pismami lwowskiemi, krakowskiemi i warszawskiemi zmuszeni jesteśmy

podwyższyć

od 1-go stycznia 1924

cenę pojedyńczego egzemplarza **„Wieku Nowego“** na

80.000 mk.

Prenumerata miesięczna „Wieku Nowego“ wynosi od 1. stycznia 1924 r.

We Lwowie do odbierania w administracji . .	1,700.000 mp.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce . . .	1,800.000 „
Zagranicą	2,700.000 „

Prosimy **o najrychlejsze** nadesłanie prenumeraty.

Każdy z naszych Prenumeratorów ma prawo do nabycia

za połowę każdoczesnej ceny

jednej z dotąd wydanych przez nas powieści ilustrowanych, a to: **Maurycy Leblanc: „Troje oczu“. — James Hay: „Dom bez światła“. — Maurycy Renard: Ręce Orlaca“. — Sven Elvestad: „Ten czwarty“ i „Czarna Gwiazda“.**

Kto uiści za pół roku z góry prenumeratę, nie płaci już w tym okresie czasu żadnej dalszej podwyżki, a ponadto, stosownie do wyboru, otrzyma gratis i franco jedną z powyższych powieści.

W odmętach nędzy mieszkaniowej.

Baczność dozorcy! Omijajcie Kamienicę przy ul. Rzeźnickiej 18! Grozi tam wyrzucenie na bruk ubogiej wdowy.

(rs) W kamienicy przy ul. Rzeźnickiej l. 18, należącej teraz do Pordesa i Bretta, umarł dozorca, pozostawiając żonę wraz z dzieckiem, które wypełniają obecnie dawne obowiązki zmarłego męża i ojca. Ponieważ ukazało się w dziennikach ogłoszenie, że kamienicznicy owi poszukują dozorcy, przyczem usiłują wyrzucić wśród zimy ubogą wdowę z dzieckiem na bruk i rozkazali nawet wyprowadzić im się najdalej do wtorku, przeto wzywa się dozorców, ażeby pominęli bezwarunkowo tę kamienicę. Zaznaczyć należy, że zmarły dozorca, pracując we wspomnianej kamienicy przez kilkanaście lat, stracił tam zdrowie i życie i pozostawił zupełnie nieopatrzoną wdowę i dziecko, zdanych dziś na łaskę losu i pozbawionych środków do życia. Ze względu więc na solidarność klasy ubogiej i wyzyskiwanej i na niedopuszczenie do krzywdy, ani jeden dozorca nie powinien zgłosić się do objęcia obowiązków w tej kamienicy, o ile nie chce mieć na sumieniu życia i egzystencji dwojga bezbronnych wydanych na pastwę igraszek bogaczy istot.

Masowe zgromadzenie szynkarzy.

(!!) Grożące całkowitą ruiną przemysłowi szynkarskiemu nowe opłaty, zniewoliły szynkarzy do licznego zgromadzenia się w dniu 27 bm. w sali Izby rękodzielniczej we Lwowie, celem naradzenia się nad wytworzoną sytuacją i obmyślenia środków zaradczych.

Zebranie zagaił p. Nowakowski, akcentując, że przemysł szynkarski przeżywa nader ciężkie chwile, w skutkach cięższe, aniżeli redukcja, a jeśli opłaty nie będą zniesione, co najmniej 90 procent szynkarzy zamknie swe lokale. Akcja podjęta, by władza skarbowa uwzględniła niezamożnych, nie odniosła spodziewanego skutku, co najwżej na przedstawionych 100 interesentów, uwzględnioną być może część minimalna 20 do 30 procent. Oprócz opłaty patentu przemysłowego w wysokości 50 miljonów i patentu akcyzowego w wysokości 106 miljonów, opłata na rzecz Gminy m. Lwowa w wysokości 200 procent od sumy 106 miljonów wynosi 212 miljonów, a zatem każdy szynkarz, chociażby najbiedniejszy, miałby uiścić opłaty w sumie 373 miljonów marek p.

W zastępstwie przełożonego korporacji, r. m. Maksymowicza, członek Wydziału p. R. Kessler zdał sprawę z tego, co dotąd zdziałano i jakie szanse powodzenia ma sprawa uzyskania zniżki opłaty na rzecz Gminy miasta Lwowa. —

W dyskusji zabierali głos pp.: Heustein, Arnold, Schneider, R. Kessler, Graf i i., poczem ze względu na poważną sytuację obecną uchwalono wniosek p. Heusteina, oświadczający się za wspólną akcją z korporacją i w tym celu wybrano komitet z 12 członków złożony .W skład Komitetu wchodzą pp.: Nowakowski, Arnold, Graf, Heller, Schneider, Dębski, Winter, Defort, Christjan Majer, r. m. Hell, Dawid Kessler i W. Hermann.

O pełnomocnictwa w sprawach finans. dla rządu.

WARSZAWA. (Pat.). W piątek 28. bm. odbyła się w gmachu Sejmu, pod przewodnictwem marsz. Rataja, konferencja w sprawie zgodności z konstytucją Rzpltej projektowanej przez rząd ustawy, upoważniającej prezydenta Rzpltej do wydania rozporządzeń w przedmiocie sanacji skarbu.

W posiedzeniu wzięli udział: marsz. Senatu Trąmpczyński, prezes Rady ministrów Grabski, min. sprawiedl. Wyganowski, oraz profesorowie uniwersytetów warszaw. Cybichowski i Lutostański, wileńskiego Komarnicki, poznańskiego Peretiatkiewicz, oraz sędzia Sądu najwyż. Stelmachowski.

Opinia prawnicza wszystkich uczestników konferencji stwierdziła jednomyślnie, że upoważnienie władz wykonawczych, względnie prezydenta Rzpltej przez władze ustawodawcze do wykonania szeregu rozporządzeń, niezbędnych do przeprowadzenia sanacji skarbu, jest bezwzględnie zgodne z konstytucją i z punktu widzenia prawnego nie nastręcza żadnych wątpliwości. Na drugiej konferencji uczestnicy przeszli poszczególne artykuły projektu ustawy i nadawali mu ostateczne brzmienie.

—oo—

Pięciokrotna podwyżka taryfy pocztowo-telegraf.

WARSZAWA. (AW.). „Gazeta Warsz.“ zauważa na temat zwaloryzowanej taryfy pocztowo-telegraficznej, iż opłata za zwykły list wynosić będzie według nowej taryfy 10 centimów, opłata za telegram, najniższa 80 cent., jedno słowo 8 cent. W ogólności taryfa zostanie podwyższona 4 do 5 razy w stosunku do obecnie obowiązującej.

Wkładki oszczędnościowe w złotych polskich.

WARSZAWA. (AW). „Gazeta Por.“ zapowiada, że począwszy od 1-go stycznia niektóre banki prywatne poczną przyjmować wkładki oszczędnościowe w złotych polskich.

Ks. Lutosławski i jego zwolennicy dostali porządne cięgi od Wielkopolan!

Warszawa (telef.) (z) W numerze 51 „Myśli Narodowej“ z 22 grudnia ks. Lutosławski w wywodach swoich, skierowanych przeciw posłowi Brylowi

zaatakował także stańczyków krakowskich oraz koła ziemiańskie i klerykalne w Wielkopolsce.

Te ostatnie poczuły się bardzo dotknięte tym atakiem wojowniczego posła i wydały list otwarty p. t. „Chybione oskarżenia“. Autorami listu są sen. Stecki i klerykalny ziemianin z Wielkopolski Leon Żółtowski. W liście tym czytamy,

że zmiana rządu, jaka się dokonała w Polsce, nie oznacza jeszcze żadnej narodowej klęski.

Taktyka zaś ks. Lutosławskiego nie wyjdzie prawdopodobnie na dobre prawicy, skoro rzuca straszne oskarżenia na koła ziemiańsko - klerykalne, posądzając je o czyny podłe, o zbrodnię haniebne. Autorowie listu stwierdzają, że dedukacja, na której opierają się jego wywody, jest zgoła błędna i piszą: „Tak, Księże Prałacie,

Niedobrze jest nadto spieszyć się nawet, gdy człowiekowi przyświeca tak godny cel, jak odwrócenie uwagi publicznej od zbyt już wyraźnych błędów politycznych własnego stronnictwa“.

Polemika ta jest dowodem bardzo napiętych stosunków, jakie się po upadku rządu Witosa wytworzyły **pomiędzy poszczególnymi grupami tak zwanej ósemki.**

—oo—

O szybkie przeprowadzenie sanacji skarbu.

Ustawa o pełnomocnictwach finansowych dla rządu obejmie: zaciąganie pożyczek, przeprowadzenie reformy waluty, sprzedaż własności państwowej i przesuwanie terminów płatności podatków.

Warszawa. (telef.). (z) „Kurjer Poranny“ dowiaduje się, że opinja prawników w sprawie pełnomocnictw dla rządu wymagać będzie jedynie pewnego przeredagowania wniesionego do Sejmu projektu w kierunku pozytywnych upoważnień rządu do rozporządzeń wykonawczych w materjach, wyszczególnionych pod formą ramowej uchwały Sejmu, czyniąc zadość uprawnieniom przyznanym przez Konstytucję ciału ustawodawczemu. Prawdopodobnie będzie to mogło być uczynione w ten sposób, że artykuł pierwszej ustawy zawierać będzie postanowienie Sejmu, iż

dla przeprowadzenia szybkiej sanacji skarbu

przedsięwzięte być mają środki, obejmujące: **zaciąganie pożyczek, przeprowadzanie reformy waluty, sprzedaż własności państwowej i przesuwanie terminów płatności podatków.**

Dalszy tekst ustawy zawierać będzie upoważnienie rządu do wydawania rozporządzeń wykonawczych w zakresie powyższej ramowej uchwały. **Ustawa ta nie oznacza bynajmniej, aby zamiarem rządu było odsunięcie Sejmu od czynnego współudziału w dziele sanacji skarbu.** Rząd przygotuje szereg projektów ustaw dla przedłożenia ich Sejmowi w zakresie głównych zadań i kompetencji ciała ustawodawczego w związku z jego przywilejem stanowienia nie już o technicznych, ale o realnych środkach **uzdrowienia skarbu państwa przez czynny udział samego społeczeństwa.** Rząd będzie mógł oddać się wyłącznie pracy nad tymi ustawami, których uchwalenie wprowadzi życie budżetowe państwa na normalne tory.

Narady prez. Grabskiego z przedstawicielami prywatnych banków.

WARSZAWA. (AW). Dziś popołudniu premier Grabski odbędzie naradę z przedstawicielami prywatnych banków w sprawie reformy waluty.

Dochód z monopolu tytoniowego.

WARSZAWA. (AW.) „Gazeta Warsz.“ drukuje obszerne zestawienie gospodarki państwowego monopolu tytoniowego, z którego wynika, iż czysty dochód za r. 1923 wyniesie 45 milj. zł. pol. Na r. 1924 preliminowany jest czysty dochód w wysokości 50 miljonów zł. pol.

Dyrekcya monopolu tytoniowego posiada 8 fabryk o zapotrzebowaniu 1 miljona kg. tytoniu rocznie. — Gdyby zlikwidowane wszystkie prywatne fabryki tytoniu i przekazano je państwowemu monopolowi, to czysty zysk rocznie wynosiłby 125 miljonów zł. p. Projektowana premiówka monopolu tytoniowego na 400 miljonów zł. pol. przewiduje 400 miljonów na wprowadzenie pełnego monopolu.

BENESZ REFERENTEM SPRAW ROZBROJENIOWYCH W LIDZE NARODÓW.

Warszawa (telef.) (z) „Neue Freue Presse“ donosi z Pragi, że na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi narodów uchwalono zamianować Benesza referentem dla spraw rozbrojeniowych.

KONFERENCJA PAŃSTW BAŁTYCKICH W WARSZAWIE.

Warszawa (AW) Dzienniki donoszą, iż dnia 21 stycznia odbędzie się w Warszawie konferencje państw bałtyckich, Estonji, Łotwy i Finlandji z Polską. Program konferencji nie jest jeszcze ustalony.

Wiadomości giełdowe.

TRANSAKCJE NA GIEŁDZIE LWOWSKIEJ

Lwów, 28 grudnia 1923 r.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Bank hipoteczny 1825, 1850, 1840, (1700), Pokred 235, 220, 245, 250, 260, 220, 300, 325,

Groźna fala samobójstw we Lwowie.

WCZORAJ WYDARZYŁY SIĘ TRZY NOWE ZAMACHY SAMOBÓJCZE! — PARA NARZECZONYCH USIŁUJE OTRUĆ SIĘ GAZEM Z POWODU BRAKU MOŻNOŚCI POBRANIA SIĘ. — ŚMIERTELNE SAMOBÓJSTWO 19-LETNIEJ PANNY. — OTRUŁA SIĘ JODYNĄ. — EPIDEMJA SAMOBÓJSTW ROŚNIE W ZASTRASZAJĄCY SPOSÓB

(—) Służąca u fotografa Józefa Marka (ul. Zyblikiewicza 15) Apolonja Bober,

licząca lat 18

i jej narzeczony Prokop Ribusz, woźny jednego z zakładów przemysłowych, popełnili wczoraj zamach samobójczy. Położyli się mianowicie w kuchni do łóżek i

otworzyli kurek od kuchenki gazowej

celem zaczadzenia się. Pogotowie ratunkowe przewiozło oboje samobójców do szpitala, gdzie nieprzytomną

parę narzeczonych zdołano odratować.

W pozostawionych przez nich 2 listach tłumaczą rozpaczliwy krok brakiem

widoków na przyszłość

i niemożnością pobrania się.

Take przy ul. Bartosza Głowackiego 10 popełnione zostało samobójstwo. Zamieszkała

19-letnia fotografistka z Warszawy

Sabina Pręgowska zażyła celem pozbawienia się życia

większej ilości jodyny.

Nie zdołano już jej odratować i

zakończyła w godzinę po zamachu życie.

Przyczyną samobójstwa zawód miłosny.

Prasa francuska o sojuszu francusko-czeskim.

PARYŻ. (Pat.) Prasa z zadowoleniem stwierdza, iż projekt sojuszu francusko-czechosłowackiego ma charakter nawskroś pokojowy i zaznacza, że będzie on dalszym ciągiem zawartych już przez Francję konwencji, mających na celu utrzymanie nowego stanu rzeczy w Europie.

Dzienniki podkreślają dalej, że traktat francusko-czechosłowacki został zarejestrowany w sekretarjacie Ligi Narodów i że nie będzie zawierał żadnej tajnej konwencji wojskowej.

„Le Matin“ zaznacza, że traktat ujęty został całkowicie w duchu statutu Ligi Narodów i potwierdza postanowienia traktatów pokojowych, a zarazem uzupełnia je.

„Petit Parisien“ wyraża przekonanie, że sojusz francusko-czechosłowacki będzie mógł odgrywać rolę pomostu pomiędzy Pragą i Warszawą, a być może w przyszłości między Moskwą i Paryżem.

„Gaulois“ uważa, że cechą charakterystyczną traktatu jest to, iż usuwa on możliwość wszelkiego konfliktu.

„L' Ouvre“ zaznacza: Traktat francusko-czechosłowacki stwierdza w oczach całego świata braterskie przymierze obu demokracji.

Stabilizacja dochodów państwowych.

WARSZAWA. (Pat.) Z dniem 1. stycznia 1924 wchodzi w życie ustawa z 6. grudnia 1923 o zastosowaniu stałej jednostki do obliczania danin publiczn. W myśl art. 1. tej ustawy, stała jednostka zastosowaną zostanie do podatków, opłat, kar, grzywien oraz wszelkich innych świadczeń o charakterze publiczno prawnym na rzecz skarbu państwa. Celem należytego wprowadzenia w życie powyższej ustawy, departament budżetowy ministerstwa skarbu rozesłał do wszystkich ministerstw prośbę o bezzwłoczne przygotowanie potrzebnych rozporządzeń wykonawczych w zakresie działania danego ministerstwa. Projekty tych rozporządzeń mają być przesłane do departamentu budżetowego celem ostatecznego uzgodnienia. Dzięki powyższemu sposobowi, przeprowadzoną zostanie stabilizacja dochodów państwowych nietylko w dziedzinie dochodów, znajdujących się pod bezpośrednią administracją ministerstwa skarbu, lecz również dochodów prawno-politycznych, prelimin. w budżetach wszystkich ministerstw.

Bank przemysłowy 930, 935, 940, 945, 955. Z. B. K. 360, 375, 380, 390, 410, 400, 370, 420, 425, Browary 37.500, 38.000, Chodorów 9500, 9600, 9650, 9625, 9700, Cegielski 2250, 2200, 2275, Gafota 450, 400, 405, 410, 390, Ćmielów 2950, 2900, 2925, Karpalit 1550, 1850, Niemojowski 875, 825, 900, 850, 890, Oikos 9500, 9800, 9700, 10.000, 9000, 9600, 10.500, 10.100, 9900, 10.250, 9850, Parowozy 1125, 1150, 1200, 1100, Pezet 400, 390, Siersza gór. 17250, 17500, 17.000, Nafta 1000, 950, 1025, 990, P. T. B. 230, Rakszawa 9800, Siersza el. 400, 425, Tespy 9600, 9650, 9675, 9700, 9665, 9600, Zieleniewski 30000.

Z teki aforyzmów:

(?) Kobiety są mistrzyniami w sztuce konwersacji; mówią najprzyjemniejsze rzeczy, kiedy nic nie mają do powiedzenia. Jeśli się zdarzy, że istotnie miałyby coś do powiedzenia, wówczas milczą.

* * *

Kiedy kobieta powie „nie“, wówczas można być pewnym, że jest już zdecydowaną.

* * *

Ideały? Dawniej noszono je w piersiach; dzisiaj twią w kieszeni.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI

Sobota 29 grudnia o godz. 3 „Noc Św. Mikołaja“ (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota 29 grudnia o godz. 7 „Trubadur“ (z p. Mannem).

Niedziela 30 grudnia o godz. 3.30 „Betleem Polskie“ (przedstawienie popularne).

Niedziela 30 grudnia o godz. 7 „Rigoletto“.

Poniedziałek 31 grudnia „Trawiata“ (abonament ważny).

Poniedziałek 31 grudnia o godz. 11 w nocy „Noc Sylwestrowa“.

Wtorek 1 stycznia o godz. 7 „Tosca“ (z p. Mannem).

TEATR MAŁY.

Sobota 29 grudnia o g. 7 „Sprawa Kaisera“.

Niedziela 30 grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca“.

Poniedziałek 31 grudnia o godz. 7 „Pokojówka szuka miejsca“.

Wtorek 1 stycznia o g. 7 „Sprawa Kaisera“.

TEATR NOWOŚCI

Sobota 29 grudnia o g. 7 Królowa Montmatru“

Niedziela 30 grudnia o g. 7 „Królowa Montmatru“.

Poniedziałek 31 grudnia o godz. 7 „Królowa Montmatru“.

Wtorek 1 stycznia o g. 7 „Księżniczka Olala“.

Przedstawienia popularne. Komitet teatralny w porozumieniu z Dyrekcją teatrów miejskich ułożył repertuar przedstawień popularnych jak następuje: 30 bm. „Betleem Polskie“ L. Rydla, 6 stycznia „Kościuszko pod Racławicami“ Anczyca (setna rocznica urodzin Anczyca), 13 stycznia „Krakowiacy i Górale“ J. N. Kamińskiego, 20 i 27 stycznia „Betleem Polskie“ L. Rydla. Przedstawienia rozpoczynają się punktualnie o godz. 3 po poł. Bilety na przedstawienie dnia 30 grudnia („Betleem Polskie“) sprzedaje Związek teatrów i chórów włośc. ul. Mickiewicza 26 od 5 do 7 zaś w dniu przedstawienia w kasie teatru Wielkiego.

Kalendarz ścienny „Wieku Nowego“ na rok 1924 zamieścimy w numerze poniedziałkowym. Numer noworoczny zawierać będzie 16 str. druku.

Nuncjusz apostolski we Lwowie. Nuncjusz apostolski Mgs. Lauri bawi od 2 dni we Lwowie, jako gość ks. Arcyb. Twradowskiego. Dostojny gość przybył z Warszawy do Lwowa zupełnie prywatnie, aby oddać wizytę ks. Arc. Twardowskiemu, który odwiedził go w Warszawie a przy tej sposobności aby zwiedzić nasz gród! Nuncjusz apostolski złożył wizytę Panu Wojewodzie, ks. Arc. Teodorowiczowi i Metr. Szeptyckiemu; dziś odjeżdża do Przemyśla, skąd wróci do Warszawy.

Honorarjum nauczycielskie. Zarząd Koła T. N. S. W. podaje do wiadomości interesowanych, że honorarjum nauczycielskie za styczeń 1924 będzie wynosić za lekcję 2 złp. równe 2 frankom szwajcarskim według kursu K. K. P. dnia 31 grudnia br.

Zaliczka na podatek majątkowy od przedsiębiorstw handlowych I. i II. kategorji musi być zaraz wpłacona. Ministerstwo skarbu uchyliło reskryptem z dnia 24 grudnia 1923 wstrzymanie egzekucji zaliczki na podatek majątkowy od przedsiębiorstw handlowych I. i II. kategorji, prowadzących handel towarowy. Dotyczącym płatnikom — o ile do dnia 31 grudnia 1923 wpłacą dobrowolnie wspomnianą zaliczkę — nie będą liczone odsetki za zwłokę.

33712 PERFUMY FRANCUSKIE „COTY“ i „HOUBIGANT“ najtaniej poleca ENIS, Lwów, Skarbkowska 6.

Sprostowanie sprostowania. W numerze gwiazdkowym pomieszczone zostało „sprostowanie“ p. dr. Lewina właściciela realności ul. Wałowa 11A „że nieprawdą jest, jakoby on awizował i rumował lokatorów tej realności. To właśnie zaprzeczenie jest nieprawdą, gdyż p. dr. Lewin awizował i rumuje oprócz p. W. jeszcze drugiego lokatora a nadto właśnie zakończył proces jeszcze z trzecim lokatorem również awizacyjny, ugodą dobrowolną. Nadto prowadzi proces awizacyjny z zwartą partją, wspomnianą w „sprostowaniu“ a n. z owym obcokrajowcem. Zatem w jednej tylko realności 4 procesy awizacyjne, z których jeden zakończony ugodą dobrowolną, w dwóch wypadkach uzyskał wyroki rumacyjne a czwarty proces „wygrany“ w dwóch instancjach. P. dr. Lewin ma szczęśliwą rękę, zatem jest nadzieja, że i ten czwarty proces wygra. Komentarze zbyteczne.

(—) **Podróż rumuńskich oszustów z przeszkodami.** Dwaj rumuńscy hochstaplerzy Hersen Michelovici i J. Schwarz przybyli do Lwowa i zjawili się onegdaj w składzie manufakt. „Trading et Comp.“ przy ul. Legionów oraz w firmie Gniwischa przy Kaźmierzowskiej. Nakupili tam towarów na około 2000 dolarów, zapłacili czekami i zbiegli. Obie firmy przekonały się wkrótce, że są to oszuści. Czeki były sfałszowane. Policji udało się niebawem obu pomysłowych gości z Rumunji przytrzymać i powędrowali oni prędzej, niż mogli spodziewać się do kryminału. Oszuści przybyli do Lwowa prawdopodobnie dlatego, że w Rumunji robi im teraz konkurencję, zbiegły tamże ze Lwowa hochstapler Kozłowski.

MAKS LINDER okazał się znowu równie niezrównanym komikiem, jak za dawnych, przedwojennych czasów. Komedja „Zręczny muszkieter“ Dumasa, przeniesioną na stosunki współczesne. Film, zaprawiony dobrymi dowcipami, wyreżyserowany po amerykańsku, ukazuje Maksa Lindera jako zabawnego muszkietera, staczającego formalne bitwy średniowieczne z swoimi rywalami i wrogami, aby w końcu odnieść tryumfalne zwycięstwo. Komedja wywołuje salwy głośnego śmiechu na widowni, bo Linder jako rycerz średniowieczny jest wprost doskonały. Prócz Lindera gra cały szereg artystów, dając szereg wybornych typów humorystycznych. Film cieszy się olbrzymiem wprost powodzeniem, bo Maks jest ulubieńcem publiczności i wyświetlany jest codziennie w kinoteatrach „Kopernik“ i „Marysieńka“. Na zakończenie idzie przegląd najnowszych mód paryskich na żywych manekinach. Dla pań jest to atrakcja nielada.

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka“
23900

—oo—

PARYSKIE ŻURNALE TOALET balowych i wizytowych oraz wspaniałych futer na przyszły karnawał — przesuwać się będą w barwnych zdjęciach filmowych na uroczych, smukłych modelkach w kinoteatrach „Marysieńka“ i „Kopernik“ od dnia 29 bm. jako uzupełnienie do Maksa Lindera. 4616.

—oo—

Składki

złożone w Admin. „Wieku N.“

Dla sierót po obrońcach Lwowa: Zamiast kwiatów na grób śp. Dziun'a Spechta — Wawrzyna Spechtowa 1,000.000 Mp.

Dla rodziny emeryta: Maniusia, Helusia i Wojtuś K. 1,000.000 Mp.

Na chleb dla głodnych dzieci: Komarzewscy 500.000 Mp.

Na kuchnię dla wydziedziczonych: M. M. 200.000 Mp.

Na Tow. O. M.: M. M. 200.000 Mp.

Dla wdowy po inwalidzie: M. M. 100.000 Mp.

Dla biednych wdów: M. M. 150.000 Mp.

Dla staruszki S. S.: M. M. 100.000.

Pożar przy ul. Koralnickiej.

Igła i zapałka spowodowały ogień. — Olbrzymia szkoda 700-miljonowa. — Jak ugaszono pożar?

(—) **Skutkiem nieostrożności wybuchł wczoraj groźny pożar w pracowni pościeli Marjana Mleka i Antoniego Pietruszewskiego przy ul. Koralnickiej 6. Jedna z pracownic w sklepie zgubiła na ziemi igłę i szukając jej zapaliła zapałkę, od której zajęła się wata. Ogień objął całe zapasy waty i pokój stanął w płomieniach. Szkoda wynosi 700 miljonów. Ogień zlokalizowali sąsiedzi i przechodnie, zanim przybyła straż pożarna.**

—oo—

Z kraju.

Tyśmienica, w grudniu.

Miasto nasze może świecić innym większym i mniejszym miejscowościom pod względem pracowitości mieszkańców: prawie niema domu, w którymby nie wykonywano robót skórniczych. Nie dziw tedy, że dyrektor Liptay obrał gród nasz nad Wroną za siedzibę dużej akcyjnej fabryki, dającej zatrudnienie licznemu zastępowi pracowników, których wyroby cieszą się ogromnym popytem w całym kraju.

Jak jednak z jednej strony przemysł kwitnie i jego pracownicy mają pewien dobrobyt zapewniony, tak z drugiej strony cierpią wskutek drożyzny pracownicy rządowi, których marne płace nie wystarczają na opędzenie potrzeb życiowych. Gdyby przynajmniej płace te dostawały się im wówczas, kiedy to na całym świecie się dzieje, tj. pierwszego każdego miesiąca, tymczasem nie rzadko o tydzień, a nawet i dłużej muszą biali murzyni wyczekiwać wypłaty pensji, a można sobie łatwo wyobrazić, na jakie przykrości naraża stan urzędniczy podobny bałagan, który przy dobrej woli z największą łatwością rachunkowe oddziały władz II. instancji przez wcześniejszą o tydzień likwidację i wysyłkę przekazek usunąć mogą.

Mamy nadzieję, że słowa nasze wystarczą, komu należy, tem bardziej, żeśmy się przekonali, iż naczelnictwo poczty w Tyśmienicy wszystko czyni, co w jego mocy, by ulżyć niedoli reszty pracowników państwowych, że więc z tej strony nie ma zaniedbania.

Jeśli mowa o poczcie tutejszej, to zgodnie z istotnym stanem rzeczy nadmienić należy, że urząd ten funkcjonuje z tym chyba tylko zarzutem, że naczelnik z braku jakiejkolwiek siły pomocniczej rozrywa się i zapracowuje się niemiłosiernie.

Możeby Dyrekcja poczt po przeczytaniu tych słów przydzieliła mu jaką siłę?

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

OGŁOSZENIA

WYTWÓRNĄ BIELIZNE gotową lub na zamówienie do miary z zefirów angielskich — poleca Kraj. Fabryka BIELIZNY SZYMONA RADA — Lwów — Słowackiego 2 4539

NA KARNAWAŁ! SALA na wieczorki, bale, zabawy i t. p. — do odnajęcia. Wiadomość: Łyczakowska 24a, u właściciela domu. 33741

WOLNE POSADY.
GISERA metalowego przyjmie fabryka „STOP“, Potockiego 22. 33719.

Poszedł, a Ewa osunęła się z jękiem na krzesło i wybuchnęła płaczem.

Napróżno chłopak obejmował ją za szyję chudemi swojemi rączkami i prosił, aby nie płakała. Zdawało się, jakby dziecinne jego słowa zwiększały jeszcze jej rozpacz, a schylone jej plecy drżały gwałtowniej, im silniej pieściły ją małe ręce.

* * *

— Ewo!

Doktór Harry Miller otworzył bezszelestnie drzwi i wszedł do pokoju. Blade jej policzki zaróżowione były nieco świeżem powietrzem zimowem. Wyciągnął do niej ręce. Ale twarz jego była poważna a ciemne jego oczy patrzyły na nią z wyrazem nieogarnionej tęsknoty.

Ewa zerwała się szybko.

— Harry!

Podała mu rękę, którą uścisnął gorąco i długo.

— Dziękuję, że przyszłaś, — rzekł cicho. — Dziękuję...

— Przybyłam, ponieważ mnie o to prosiłeś, — odpowiedziała głuchym głosem. — Wiesz, że jestem przyzwyczajona słuchać, — dodała bez goryczy.

Trzymał ciągle jej rękę w swojej ręce.

— Tak, tak, moja biedna Ewo, — ciągnął dalej wzruszonym głosem — wiem, że cierpiałaś wiele... Płaczesz?... Czy.. może ktoś ciebie zasmucił?

Uśmiechnęła się.

— O nie, Harry... To... to tylko przypomniała mi się przeszłość, gdy teraz siedziałam... To nic... nic, zapewniam cię.

— Zatem, dzięki Bogu! — odparł uspokojony. — Myślałem już, że moja stara niańka wyrządziła ci przykrość. On jest w gruncie rzeczy dobra, ale ma swoje kaprysy.. Proszę lat dusiłem je w sobie, ale jeszcze nie nadeszła chwila, w której mógłbym ci powiedzieć wszystko. Ale kiedy nadejdzie, zobaczysz, że nie byłem niewierny.

— O, zapewne, związek nasz jest pobłogosławiony przez księdza i jesteśm twoją prawowitą żoną... Nie na tem polega twoja niewierność. Ale gdybyś wiedział, ile razy wyszydzałam twoją zewnętrzną poprawność! Tysiąc razy zerwałabym wszystkie więzy świata i ściągnęłabym na siebie pogardę mądrzejszych ludzi, gdybym tylko mogła przy tobie zostać. Tylko zostać przy tobie! Ale tego nie mogłam. Byłam tylko twoją prawowitą żoną — i to nazywam twoją niewiernością.

— Ewo, wytłómacz ci wkrótce wszystko. Za ośm dni albo już prędzej, może nawet jutro.

Potrząsnęła głową.

— Nie rozumiesz mnie, — rzekła. — Nie żądałam wyjaśnienia. Żądałam tylko twego zaufania, ale tem nie obdarzyłeś mnie nigdy.

— Krzywdzisz mnie, Ewo. Nie wiesz, co mówisz. Wszystko co w ciągu tych długich lat zniosłem, musiałem znieść. Nie miałem odwagi być względem siebie uczciwym. Ledwie mogłem zaprzeć się siebie i spojrzeć prawdzie w oczy. Parłem tylko nieustannie naprzód, z dnia na dzień, z roku na rok. Pracowałem jak niewolnik, dążyłem niezmordowanie do celu... Do celu, u którego czeka nas wszystkich ratunek, szczęście i ty. Teraz widzę już cel blizko... I dlatego, Ewo, poprosiłem cię, abyś przyszła. Musisz mnie zrozumieć, Ewo... Wkrótce pójdziemy razem i na mimione lata patrzeć będziemy jak na zły sen.

— Ach, nie Harry — odparła cicho, — nie mówmy o złym śnie. — Przez chwilę siedziała w milczeniu i patrzyła przed siebie błędnym wzrokiem. Potem nagle zawołała:

— Harry, dlaczego prosiłeś mnie, abym przyszła?

Häger drgnął, jak gdyby słowa jej ukluły go w serce.

— Wiem, o czem myślisz, — odparł ponuro. — Tak, przebacz, że tak przemawiam do ciebie, ale teraz mówi do ciebie przeszłość. Nie porazpierwszy wyrzucasz mi niesłuszne moje pochodzenie... Przypominasz sobie dzień, w którym wyrzekłaś się mnie? Przypominasz sobie słowa, które do mnie wtedy wypowiedziałaś? „Nie możesz zrozumieć żadnej kobiety", powiedziałaś „ponieważ nie miałeś matki". Powiedziałaś to, ponieważ nie miałaś odwagi być szczerą. Powiedziałaś to, ponieważ musiałaś podnieść swoją odwagę bluźnierstwa. To prawda, że należę do tych parjasów, którzych sądzi oczół. Ale hańba niewolnictwa nie spada na niewolników, ale na panów, a ja zrzucam pogardę na tych, którzy mają pogardzają... Wtedy sama byłaś niewolnicą. Chcesz wzbudzić we mnie nienawiść, a jedank kocham cię Ewo, tylko ty możesz uratować swego kochanego... Zapomnij o wszystkiem, zapomnij o przeszłości i pozostaw wszystko tak, jak było, zanim mnie podeptałaś!... Może to nie jest zapóźno... Daj mi rękę! Uratujesz tem nietylko jego ale i mnie. Chciałbym się dźwignąć... ale nie mogę bez ciebie. Ewo...

Siedziała jeszcze z zasłoniętą rękami twarzą, a smukłej jej kark wstrząsało gwałtowne, ciche łkanie.

— Nie mogę... — jęczała bez pamięci, — nie mogę...

W tej chwili otworzyły się drzwi i siostra weszła z chłopcem na ręce. Postawiła go szybko na ziemi i zniknęła, a mały chłopak pobiegł do matki i objął ją za szyję.

— Mamo! — zawołał. — Ty płaczesz, mamo?

Fabian Häger cofnął się nagle do biurka, a usta jego wykrzywił dziwny uśmiech.

— A... a... ch... — rzekł cichym, głuchym głosem — o tem nie wiedziałem...

ROZDZIAŁ VII.

Fabian Häger ścisnął tak gwałtownie poręcz fotela, że kości jego palców wystąpiły niemal na wierzch. Stał tak długo w milczeniu, blady i z zaciśniętemi zębami. Wkońcu chwycił kapelusz i ukłonił się.

— Dobrze, — rzekł, — winszuję pani... pani Miller. Poniosłem istotnie klęskę, jakkolwiek uważałem to za rzecz niemożliwą. Nie wiem czy się zobaczymy, ale usłyszy pani o mnie.

Poszedł do drzwi, a młoda kobieta wstała i spojrzała na niego trwożliwemi oczyma.

— Fabianie! — szepnęła ledwie dosłyszalnie.

Häger odwrócił się.

— Co pani sobie życzy?

— Nie gniewaj się!

Głos jej brzmiał miękko i błagalnie

— O tem rozstrzygnie... los.

— Błagam o litość, a ty odpowiadasz mi frazesami.

— O nie, wcale nie. Nie mówiłem nigdy tak szczerze jak dzisiaj. Nie jestem fatalistą i w nie wiele wierzę. Ale wierzę w zło tkwiące w człowieku, gdyż objawia się ono najsilniej, a to, co je stwarza, zwykliśmy nazywać „losem". Żałuję tylko... oto wszystko. Jestem tylko człowiekiem... Do widzenia... pani Miller.

Przez chwilę było cicho, a potem dodał: — Jego dziecko?

Nie odpowiadała.

— Ewo, — ciągnął po chwili, — sądzę, że teraz jesteśmy sobie równi.

Słychać było tylko ciche łkanie.

— Ewo, — zaczął znowu, — posłuchaj mnie. Toby mnie może zmiażdżyło, gdybym był zdrowym, żyjącym człowiekiem. Ale jestem jak martwy, stoję nad nieskończenie głębokim grobem i nie mogę już zatonąć głębiej w poniżeniu i cierpieniu. Połóżmy krzyż na przeszłości i święćmy zmartwychwstanie. Wiem, że ty... go kochasz... Tego mi dowiódł twój płacz. Ale ja nie żądam miłości. Pożądam tylko złudzenia, snu, którego mógłbym się chwycić, z źdźbła trawy uczyniłbym deskę ratunku... Ewo, cóż mi na to odpowiesz?

Spojrzała, a jej głębokie oczy były pełne smutku i troski.

— Rozumiem, czego chcesz, — rzekła bezdźwięcznie. — Chcesz się targować.

Potrząsnął głową.

— Nazwij to jak chcesz. Dosyć mam sprzeczki. Ty posiadasz moc miłości nademną... Nie nadużywaj jej!

Ciągnęła dalej spokojnym głosem:

— Wymagasz ofiary, ale sam nie wiesz, czego żądasz. I ja wiem równie mało, cobym odpowiedziała, gdyby to było w mojej mocy wypowiedzieć wyzwoleńcze słowo. Może... byłabym się poświęciła... może oparłabym się twojej przemocy i zginęłabym... Ale pocóż szukać klucza od zburzonego domu?... Zapóźno...

— Zapóźno?

— Tak, Fabianie Hägerze, jest już nieodwołalnie zapóźno i może tak jest najlepiej... Mówiłam nieprawdę, kiedy powiedziałam ci przed chwilą, że nosze jeszcze ciągle to samo nazwisko co przedtem, ale na moje usprawiedliwienie powiem, że żyję w tem kłamstwie już od pięciu lat. Dlaczego... nie wiem. Nie ja chciałam, ale kto inny. Usiłowałam ;ylko... tak ślepo, jak tylko stuchać potrafi miłość. Nie nazywam się już Ewa Mogard, ale Ewa Miller. Jestem ż Harry Millera.

cię, siadaj tutaj i porozmawiajmy. Pozwolisz szklankę herbaty?

— Nie, dziękuję, nie mogę, — rzekła zniżonym głosem i usiadła znowu. — Ale nic im nie powiesz? — dodała, gładząc głowę dziecka.

W oczach młodego lekarza błysnęły łzy. Nachylił się szybko do chłopaka, wziął go pod rękę i podniósł wysoko w górę.

— O, wybacz, mój mały Yngve! — zawołał. — Zapomniałem się z tobą przywitać... Aj, aj, jaki ty jesteś lekki, jak piórko!... Tęsknisz kiedy za tatkiem?

Dziecko wpatrzyło się w niego z przerażeniem swemi wielkimi, ciemnymi oczyma.

— Nie.

Twarz doktora Millera wykrzywił bolesny uśmiech.

— Nie?.. Nie było za czem tęsknić... Uwierzysz już mówić „tato“?

— Tato! — szepnął lękliwie malec.

Harry Miller trzymał chłopca w wyciągniętych rękach i wpatrywał się w niego długo i serdecznie. Potem przycisnął go namiętnie do piersi.

— Dziękuję, mój mały! Poraz pierwszy usłyszałem to słowo... Ale jaki ty jesteś blady i chudy! Bolało cię bardzo?

— Tak, bardzo — zapewniało uroczyście dziecko. — W głowie... a potem upadam... a potem jeszcze więcej boli... i mama bardzo płacze...

Młody lekarz odwrócił twarz.

— Ale teraz tatko uzdrowi cieble, będziesz wielki i silny. Chciałbyś, co?

— Tak.

— A potem tatko wyjdzie i będzie się z tobą bawił. Tatko weźmie ciebie na lód i dostaniesz ładne łyżwy i będziemy oboje jeździć. Chciałbyś?

— Nie wiem... A mama pójdzie...

— Tak, mama pójdzie także. A tatko kupi ci piękne zabawki... Lubisz się bawić?

— Nie wiem...

Doktór Miller posadził chłopca ostrożnie. Żona jego patrzyła na niego ze smutkiem.

— Biedny Harry! — rzekł. — Tak sobie nie przedstawiałeś pierwszego spotkania z twojem dzieckiem?

— I tak sobie nie przedstawiałaś życia, kiedyśmy się poznali?

Spuściła oczy.

— Myślisz, że miłość się zastanawia? Gdybym była postąpiła z wyrachowaniem i na zimno, nie byłabym tyle cierpiała.

Spojrzał na nią poważnie i serdecznie.

— Myślisz, że i ja nie cierpiałem? Tęskniłem za dwiema osobami, a ty tylko za jedną.

Uśmiechnęła się mniej gorzko.

— Nie cierpiałam tylko z powodu rozłąki, — odparła cicho. — Martwiłam się twojem... twojem...

— Co? mojem... mówże!

— Twojem... postępowaniem.

— Nie postąpiłem uczciwie. Chciałaś powiedzieć: moją niewiernością.

— Och... jak chcesz.

Przysunął krzesło i usiadł naprzeciw niej.

— Ewo, — rzekł miękko. — chciałbym, abyśmy raz z sobą pomówili. Potrwałoby to krótko i zrozumiałabyś mnie prędko. ale nie mogę jeszcze wypowiedzieć tych słów. Pięć

POSZUKUJE dozorcy (bezdzietnego) obznajomionego z ogrzewaniem centralnym; ładne mieszkanie z światłem i opałem; zapłata wedle umowy. Wiadomość: Breit i Pades; Legionów 35. 33620

PRZYJME czeladnika krawieckiego na robotę oficerską. — Kanowski. Piekarska 8. 33638

CZELADNIKA ŚLUSARSKIEGO TYLKO LEPSZĄ SIŁĘ ZA DOBREM WYNAGRODZENIEM LUB OD SZTUKI ORAZ DWÓCH UCZNI PRZYJMIE ZARAZ PROCKO; TERCJARSKA 10 (BOCZNA KLEPAROWSKIEJ). 33640

DZIEWCZYNA młoda do dziecka i lżejszych posług poszukiwana zaraz na dobrych warunkach. — Zgłoszenia plac Smolki 3; II. p. ostatnie drzwi na prawo od 3—5 popoł. 33654

ZARZĄD dóbr Horyniec poszukuje gorzelnika kawalera od 15 stycznia 1924 r. na jedną kampanję. Oferty wraz z odpisami świadectw wnosić pod Zarząd dóbr Horyniec — nieuwzględnione bez odpowiedzi. 4595

OSOBĘ inteligentną średni wiek do samoistnego zarządu domem i reprezentowania Pani domu poszukuje „Biuro Posad“; Rynek 29. 33683

ZDOLNYCH czeladników ślusarskich przyjmie Zakład ślusarski ulica Panieńska 9. 33684

NIANIĘ do małego dziecka z dobremi świadectwami — przyjmę zaraz Legionów 35: drzwi 9. 33624

STOLARZ natychmiast potrzebny. Chmielowskiego 11A 33756.

CHŁOPCÓW do wózka poszukuje Koszykarnia i Zakład kilimów. Kopernika 23. 33744

PANIENKĘ inteligentną poszukujemy. „Kosmeo“ Mikołaja 7 od 6—7. 33728

PRZYJMĘ kucharkę z dobremi świadectwami. Kopernika l. 14. III p. 33732.

SŁUŻĄCA poszukiwana u adwokata Krausa, plac Marjacki 7, nad kinem „Uciecha“. 33729

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna. Cytrynia. Batorego 6. 33736

PANNA lub lepsza dziewczyna Niemka do dziecka potrzebna zaraz Krasickich 18 II. p na prawo. 33738.

KUCHARKA umiejąca gotować za dobrem wynagrodzeniem poszukiwana. Szymonowicza 9. Willa. 33636

POSŁUGACZKI do sprzątania mieszkania poszukuje się. Sienkiewicza 9. II. p. 33643.

POSZUKUJĘ czeladników szewskich. Żółkiewska 37. — Polfak. 33709.

SŁUŻĄCEGO, który umie ładnie sprzątać i froterować posadkę poszukuje „Sztuka“ Legjonów 1. I. p. 33706.

POSZUKUJĘ służącę do wszystkiego z dobrymi świadectwami. Aptekarzowa Kahanowa, Piekarska 17, II. piętro, wejście przez ul. Skrzyńskiego. 33722.

ROZMAITE

ODŚWIEŻENIE CERY — tuszczenie skóry — usuwanie zmarszczek i wągrów: KOSMEO; Mikołaja 7. 33345

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Leona Sapiehy 61; parter. 32407

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka l. 9. 32090

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Józefata 3; (boczna Gródeckiej) parter; B. D. 33430

PRACOWNIA futer Michała Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najniższych cenach; Plac Marjacki l. 4; hotel Europejski w podwórzu. 33438

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30. parter. 32455

ODSTĄPIĘ dzierżawę młyna wodnego; ewentualnie przyjmę spólnika. Wkład potrzebny 1500 dolarów. Zgłoszenia sobota, niedziela między godziną 14—18-stą Rubinek — Lwów, Balonowa l. 12; w poniedziałek Sądowa Wisznja młyn Zagrody między godziną 10 a 15-tą popołudniu. 33630

AKUSZERKA Sekuła przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Gródecka 49; I. p. 33671

ARTUR SMUTNY: strojciel fortepianów; oraz rutynowany pianista, przyjmuje strojenia i reparacje i grywa na prywatnych zabawach. 33681

WYPOŻYCZAM kostjumy na bale i maskarady. Szymona 2; I. piętro; ganek. 33693

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 32454

NA POŻYCZENIE DOLARÓW zapłacę odpowiedni procent i zagwarantuję. Zgłoszenia pod KUPIEC do Administracji Wieku Nowego. 4613.

BIURO pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Marja Niemczynowska. Lwów, plac Akademicki 3 — telefon 1361. 33537

STROJENIE, skórkowanie i reperacje fortepianów przyjmuje Wojnarowicz, Chorążczyzny 5 parter. 33702

UZDOLNIONA krawczyni b współpracownica firmy Herse w Warszawie przyjmuje wszelkie obstalunki. Ceny dostępne, robota elegancka. Ul. Chorążczyzny 29, I. p. m. 5. 33724

POSAD POSZUKUJĄ

MŁODA; miłej powierzchowności sierota z dobrego domu z 5 kl. gimn. i kursem handlowym poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej (sła początkująca) także jako panna do towarzystwa lub lektorka. Łaskawe zgłoszenia ANANKE Adm. W. N. 33679

BIEGŁY buchalter — bilansista kawaler z kilkuletnią praktyką; dobremi referencjami poszukuje posady od 1 stycznia; chętnie na wyjazd. Reflektuje na przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod BUCHALTER. 4597

CHŁOPAK z ukończoną III wydziałową poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Adres: Wąska l. 1; parter (boczna Łyczakowska). 9288

OSOBA młoda; intel.; uczciwa z prowincji — prosi o jakąkolwiek posadę — chętnie do dzieci. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku pod HELENA M. 33598:

MŁODA sympatyczna panna, rutynowana stenotypistka poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej. Zgłoszenia do Administracji pod NADOBNE DZIDZI. 33753.

STENOGRAF poszukuje natychmiast zajęcia. Zgłoszenia do Administracji pod STENOGRAF. 33757.

OGRODNIK w sile wieku z małą rodziną z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą poszukuje posadę zaraz, może się też zająć mniejszem gospodarstwem. Wiek Nowy pod A. Z. 33716

PANNA władająca językiem francuskim, rosyjskim i polskim poszukuje posady sprzedawczyni lub kasjerki. Zgłoszenia „Dobrze polecona“ Admin. Wieku Nowego. 33723

NAUKA

AKADEMIK przyjmie lekcje. Zakres: gimnazjum klasyczne, Niemiecki e do wszystkich szkół (Poznańczyk). Listy do Adm. Wieku pod „Ks. Poznańskie“. 33549

Wpisy na 1) **Kursa handlowe** dorosłych, 2) **pisania na maszynach** (6 systemów, metoda 10 palców) przyjmują do 5. stycznia od 10—12-tej i od 5-tej do 7-mej
Konc. przez Min. KURSY HANDLOWE Z. OLSZEWSKIEGO, Kurkowa 38. 1511

POTRZEBNY rutynowany nauczyciel celem przygotowania do II gimn. Listopada 75. 33750.

ZDOLNY instruktor poszukuje lekcji z zakresu 5 klas szkoły średniej. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod „SOLIDNY“. 33735.

UDZIELAM lekcji j. francuskiego i angielskiego. Św. Anny l. 6. II. p. na prawo. 33712

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

PRZECHODZĄC ulicami Mickiewicza; pl. Św. Jura i Szeptyckich zgubiłam kulczyk złoty z koralem; — uczciwy znalazca zechce zwrócić ul. Szeptyckich l. 40; II: p: drzwi nr. 15 za sowitem wynagrodzeniem. 33629

SYBERYJSKI wilczur suczka do odebrania. M. Semened — ul. Bogusławskiego l. 8; Lwów. 33632

DNIA 20. grudnia we czwartek godz. 8 wieczorem zgubiono na dworcu głównym (na dole gdzie wyjście), czarną torbę skórzaną z narzędziami ślusarskiemi. Poszkodowany ponieważ nie ma czem pracować z braku tego narzędzia jest zagrożony z żoną i dzieckiem nędzą. Przeto uprasza łaskawego znalazcę zgłosić się Murarska 33 parter, ganek, gdzie otrzyma sowitą nagrodę. 33743

HILDA TEODOROWICZOWA aby zgubionych rzeczy nie odebrał kto niepowołany, poda dokładny opis osobiście. 33707

ZNALEZIONO wilczura. Łaskawe zgłoszenie do Administracji Wieku Nowego pod „WILCZUR“. 33701.

MAŁŻEŃSTWA

MŁODA inteligentna panienka; niskiego wzrostu; ładna; gospodarna, posiadająca mieszkanie i wyprawę, zawrze znajomość w celu matrymonialnym. Zgłoszenia tylko sekrjo YWETTA Adm. W. N. 33680

MŁODA panna pragnie wyjść za mąż. „BRUNETKA“ Wiek Nowy. 33733

KUPIEC bogaty, separowany, szuka biednej lecz uczciwej towarzyszki życia posiadającej pomieszkanie. Cel matr. „KAROL“ Wiek Nowy. 33734

INTELIGENTNA sierota, młoda, pracowita, wyjdzie za starszego kawalera lub wdowca na stanowisku. Zgłoszenia pod „Z. K. 24“ do Wieku. 33737.

MĘŻCZYZNA samotny, rzemieślnik, ma własną pracownię ożeni się ze starszą panną lub wdową z małym kapitałem. Zgłoszenia do 3. stycznia do Administracji pod „SAMOTNY“ 33703.

MIESZKANIA I SKLEPY.

URZĘDNICZKA dobrze sytuowana poszukuje pokoju przy spokojnej rodzinie blisko środka miasta; wchód osobny; możliwie komfort; pośrednictwo wynagrodzi. Zgłoszenia z grzeczności Malimon skład maszyn. Wałowa 11A. 33314

POSZUKUJE się lokal suterynowy jasny z możliwością korzystania z elektryki gazu przynajmniej o 3 ubikacjach nadający się na fabrykę galanterji blaszanej. Zgłoszenia do Administr. pod FABRYCZNY. 33646

DWÓCH zamożnych panów szukają umeblowany pokój z światłem elektrycznym w okolicy szpitala powszechnego. Zgłoszenia pod ZARAZ do Adm. W. N. 33657

POMIESZCZENIE przy rodzinie możliwie z wiktem w okolicy dworca głównego poszukuje urzędnik—kawaler. Zgłoszenia Adm. Wieku pod KAWALER. 33622

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju z użyciem kuchni ewentualnie samego pokoju za czynszem miesięcznym 10 do 15 mil. może uiścić czynsz roczny lub półroczny z góry Zgłoszenia do Wieku pod NELA. 33755.

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokoju z przedpokojem. Wysokie odstępne. Zgłoszenia ulica Fredry 4. Salon Mód. 33710

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje kuchnię za usługę. Mąż w zajęciu. Oferty upraszam pod „SPOKÓJ“ do Admin. gazety. 33709

PANNA intel poszukuje mieszkania wspólnego, najchętniej pokój z osobnem wejściem. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod „KAZIMIERA“. 33725

RUMUN student politechniki poszukuje pokoju umeblowanego. Cena obojętna. Zgłoszenia pod „RUMUN“ do Administracji. 33721.

STUDENT Akademji handlowej poszukuje mieszkania przy rodzinie za lekcje. Spokój i owocną pracę zapewniam. — Łaskawe zgłoszenia do Wieku pod „Mieszkanie“ 33720.

KUPNO I SPRZEDAŻ

FORTEPIAN koncertowy sprzedam. Zimorowicza 14; I. p. na lewo. 33673

PRASY do siana do sprzedania ul. Krasickich 18A. 33688

TOKARNIĘ pociągową; Rewolwerkę; Wiertarkę słupową; Schäpping; Motor naftowy — sprzedam, Żółkiewska 123. 33 75

SYPIALNIĘ wykwintną sprzeda stolarnia ul. Zamarstynowska 41. 33669.

ZŁOTE bony 8 proc. pożyczkę kupię. Wiadomość „Caritas; Jagiellońska 17. 33752.

ŚWITKA lisy, kołnierz kangurowy, średniej wielkości używana tanio do sprzedania. Dwernickiego 16, parter 3—5. 33754.

KAMIENICĘ piętrową z ogródkiem sprzedam względnie zamienię za większą lub folwark, dopłacę. Nowacki — Lwów, Gródecka 63. 33758

WÓZEK na parę lub jednego konia z budą — okazyjnie do sprzedania. Wiadomość pod WÓZEK w Administracji Wieku. 9289

ŚNIEGOWCE męskie (reszta) amerykańskie po 20.000.000 sprzeda „Polimex“ — Lwów, pl. Marjacki 5; tel. 293 i 12—24. 4614.

SKLEP korzenny z kompl. urządzeniem sprzedam. Wiadomość: Hynowski. Teatyńska 12, I. p. 33748.

WIELKI piec dauerbrand marki „Meteor“ prawie nowy, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość ul. Jagiellońska 20 u dozorcy. 33747

CZAPECZKĘ do saneczek, bieliznę damską, szaragi, kołdrę, sprzedam. Supińskiego 2, II., p. od 3—5. 33727

REALNOŚĆ w Wybranówce przy stacji kolej. Dom murowany, 5 ubikacji, ogród ćwierć mg., stajnie, zaraz wolny do sprzedania. Wiadomość Spiegel Mart., Wybranówka. 33730

ZA SKÓRKI — zające — płacę 1,000.000. Kupuję ubrania, uniformy, obuwie, bieliznę, dywany, meble, rzeczy stychowe. Kartka pocztowa wystarczy, przychodzę punktualnie. Lwów, Gross, Ormiańska 19. 33668

WILLA w Brzuchowicach nowo-wybudowana, 300 sążni ogrodu w pięknem położeniu do sprzedania. Bliższa wiadomość na poczcie w Brzuchowicach. 33711.

MAM UŻYWANE meble na jeden pokój i kuchnię do sprzedania z powodu wyjazdu. Leona Sapiehy 34, magazyny C. Hardwiga. 33705.

KONCESJĘ na modniarstwo z powodu wyjazdu odstąpię. — Wiadomość W. N. pod „KONCESJA“. 33726

Kaszel, chrypkę i wszelkie **choroby dróg oddechowych** leczy najpewniej **„SULFOCOL“ „LAOKOON“ WE LWOWIE** stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH 32421

Dla celów stolarstwa budowlanego i fabrykacji mebli produkujemy i polecamy w naszej obficie zaopatrzonej składnicy nietylko

umywalnie, garnitury do nocnych stolików, płyty dla celów elektrotechnicznych, płyty do wykładania ścian, płyty posadzkowe,

lecz sprzedajemy również wszelkie okucia i artykuły dla celów budowlanych oraz stolarstwa meblowego i budowlanego, jako to wszelkiego rodzaju:

okucia (narożniki) do szaf, drzwi i okien
zamki zwykłe, skrzynk. (Kastenschlösser) i do wpuszczania
zawiasy
haki do łóżek
wieszadła do garderoby
klamki, okucia do zamków.

Powyższe artykuły, pierwszorzędnej jakości, posiadamy stale i w największym wyborze na składzie. — Na życzenie służymy specjalną ofertą, względnie wysyłamy naszego przedstawiciela. 4578

Wielkopolska HUTA **„Helenit“** Fabryka sztuczn. marmuru Orudzielec p. Bronów Wlkp.

Konkurs.

Dyrekcja Państwowego Szpitala powszechnego we Lwowie ogłasza konkurs **na posadę akuszerki** z poborami 7 st. płac funkcjonarjuszy niższych. Podania należycie udokumentowane (bez stempla) należy wnosić na ręce Dyrekcji Szpitala do dnia 15/I. 1924. — Do podania należy dołączyć: świadectwo szkolne, świadectwo moralności, metrykę urodzenia na dowód nieprzekroczenia 40 roku, dyplom ukończenia kursu szkoły położnych, curriculum vitae. 4624

Drzewo opałowe BUKOWE RĘBANE po 17,000.000 mkp.
Węgiel górnośląski po 35,000.000 mkp.
za 1000 kg. wraz z dowozem przed dom dostarcza
„TERMA“
Spółka z ogr. odp., we Lwowie, ulica Lelewela 5 (obok pl. Akademickiego). Tel. 169.
Ceny ważne do 3. stycznia 1924. 4599

Na Nowy Rok!

Praktyczne wyroby ze złota i srebra po cenach nizkich poleca 32223
WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6
Kupuje stare precioza.

Podarunki z wyrobów **złotych, srebrnych i brylantowych** w wielkim wyborze, po najniższych cenach — poleca **EDMUND MARJAN BEER,** zakład jubilersko-złotn., połączony z rafinerją szlachetn. kruszców, **Lwów, Chorążczyzny 7.** Za złoto, srebro, brylanty i sztucz. zęby płacę najwięcej. 32617

Kto chce znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
Kto szuka dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,
Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi
Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
niech ogłosi się natychmiast we
Wieku Nowym
najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,
sowicie wynagradza
wydatki uczynione na ogłoszenia.

SKUTEK PORĘCZONY!!



Tysiące podziękowań do przejrzenia! Pełny, piękny, jędrny biust można uzyskać przez użycie pod gwarancją nieszkodliwego Kosm. Dra med. A. RIXA
Krem na piersi
W każdym wieku szybki i pewny skutek. — Zabieg zewnętrzny. Jedyny krem na piersi. Duży słoik Mk. 650. 00, mały Mk. 500.000. — Pompadur Creme przeciw piegom w puszkach po Mk. 500.000. — Róż w płynie po Mk. 250.000 za flaszkę. Wysyłka bezwarunkowo dyskretna. Opakowanie i porto Mk. 100.000. — Główny skład:
REIM i S-ka zar. z ogr. odp. Kraków, Rynek gł. 37. Odpow. rabat dla sprzedając. 3938



MASZYNY SINGER do szycia SINGER

Dla wygody naszych Sz. Odbiorców, od nowego 1924 r., — niezależnie od już istniejącego magazynu przy ul. Sapiehy Nr. 24, — otwieramy drugi magazyn we Lwowie przy
placu Bernardyńskim nr. 2
ze sprzedażą maszyn do szycia ręcznych, nożnych i elektr.

Magazyny zaopatrzone będą we wszystkie części zapasowe do maszyn igły, nici, oliwę i t. p.

Przy magazynach czynne będą warsztaty mechaniczno-reperacyjne, w których uskuteczniać się będzie reperacje wszelkich maszyn szybko i akuratnie po cenach umiarkowanych.

W magazynie przy pl. Bernardyńskim nr. 2, urządzone będą również kursa nauki haftu artystycznego. 33610

SPÓŁKA AKCYJNA **SINGER SEWING MACHINE COMP.**

PANOWIE dbający o swe zdrowi kupują hyg. artykuły g mowe, jak przed wojn tylko u firmy
S. FEDER Lwów, SYKSTUSKA Wysyłka na prowincyę od 7 do 1,800.000 mp. tuzin **odwrotnie i dyskretnie**
UWAGA na firmę S. FEDER i N domu SYKSTUSKA 7. 46

BIURO SPRZEDAŻY WĘGLA
Józef APFEL, ul. Poniatowskiego l. 10
podaje na tej drodze do wiadomości swych P. T. Odbiorców, że posiada już obecnie stację telefoniczną **Nr. 1420,** przeto wszelkie zamówienia i porozumienia w sprawie dostaw węgla mogą być uskuteczniane w drodze telefonicznej. 33718

Mów, co chcesz!!
Pończochy, rękawiczki i t. p.
najtaniej u Firmy **PFAU**
Lwów, Rynek 19 4600
bo wchód przez sień!

Futro podróżne
renifery na czarnych niedźwiedziac
do sprzedania. Kopernika 15a, I.
33749

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.